Sportowcy ziemi jeleniogórskiej

1945-2010

Sportowcy ziemi jeleniogórskiej
1945-2010

Słynęliśmy kiedyś z rycerstwa, siły i odwagi.
Dziś, żyjąc w odmiennych warunkach,
winniśmy na sportowym gruncie
pielęgnować i rozwijać powyższe cechy.

HENRYK SIENKIEWICZ

Sportowcy ziemi jeleniogórskiej

1945-2010

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Stanisław Czajewicz, Czesław Czerniec, Antoni Kurzyński, Zbigniew Lipiński,
Marian Michalski, Roman Prystrom (przewodniczący), Władysław Roman, Eugeniusz Sroka, Kazimierz Wolf

AUTORZY
Stefan Bałkowski, Andrzej Broniszewski, Stanisław Czajewicz, Czesław Czerniec, Józef Jaracz, Tadeusz Kaczmarek, Piotr Kasprów,
Grzegorz Kędziora, Stanisław Korzekwa, Antoni Kurzyński, Zbigniew Lipiński, Edward Maziarz, Kazimierz Meler,
Marian Michalski, Roman Prystrom, Władysław Roman, Eugeniusz Sroka, Henryk Stępień, Franciszek Szczyrbak,
Roman Wesołowski, Witold Włostowski, Kazimierz Wolf

KOREKTA
Antoni Kurzyński, Marian Michalski, Wiesława Sypko, Romuald Witczak, Kazimierz Wolf

OPRACOWANIE GRAFICZNE i RYSUNKI
© Marek Lercher, 2012
REDAKCJA TECHNICZNA
Ewa Ogórek

PROJEKT OKŁADKI
Monika Słupek

Na okładce: Ryszard Witke – olimpijczyk

WYDAWCA



© Jeleniogórskie Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej – Książnica Karkonoska, 2012
58-500 Jelenia Góra, ul. Bankowa 27, http://biblioteka.jelenia-gora.pl

DOFINANSOWANO Z BUDŻETU
MIASTA JELENIA GÓRA

ISBN 978-83-929373-4-0

REALIZACJA
Wydawnictwo Poligrafia AD REM
58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 12, www.adrem.jgora.pl

oraz
Dział Informatyki i Digitalizacji Zbiorów Książnicy Karkonoskiej

Rozpoczynając pracę nad publikacją pt. „Sportowcy ziemi jeleniogórskiej 1945-2010", zespół redakcyjny nie spodziewał się tak wielkiego zainteresowania podjętym przez niego tematem. W odpowiedzi na prośbę o nadsyłanie materiałów dotyczących jeleniogórskiego sportu dostarczono ich tak wiele, że nie sposób było wykorzystać je wszystkie w jednym, ograniczonym objętościowo opracowaniu. Tych, którzy nie znajdą w publikacji odzwierciedlenia swoich relacji, autorzy serdecznie przepraszają.

Słowa podziękowania autorzy kierują pod adresem wszystkich, którzy przyczynili się do powstania tej książki, a zwłaszcza pod adresem jej bohaterów – sportowców. Ich pełne emocji wspomnienia sprawiły, że przedstawiona tu historia jeleniogórskiego sportu nie ma jedynie charakteru informacyjnego, lecz jest opowieścią o ludziach całkowicie oddanych sportowi, przekonanych, że nadał on sens ich życiu. Są oni niewątpliwie współautorami tej monografii.

Szczególne podziękowania należą się redaktorowi Bogdanowi Tuszyńskiemu, który nie tylko pozwolił na korzystanie ze swojego opracowania dotyczącego olimpijczyków, ale także rozszerzył opis historycznej publikacji, wspominając swoją walkę bokserską oraz początki kariery szermierczej znakomitego szablisty Marka Kuszewskiego.

Autorzy serdecznie dziękują Paniom i Panom: Elżbiecie Albin, Iwonie Chruściel, Czesławie Cukierdzie-Leksyckiej, Bolesławie Jońca, Krystynie Kałwie, Reginie Kasprzak, Krystynie Maliszewskiej, Irenie Myśliwiec, Joannie Nowosielskiej-Czerniawskiej, Barbarze Ograbek, Grażynie Sieradzkiej, Magdalenie Witoszyńskiej, Kazimierzowi Antoszewskiemu, Henrykowi Bańce, Stanisławowi Błasiakowi, Bronisławowi Błażko, Zbigniewowi Bogackiemu, Jerzemu Bürgeltowi, Stanisławowi Chemiczowi, Stanisławowi Chromińskiemu jr, Janowi Ciepielewskiemu, Aleksandrowi Czarczykowi, Jerzemu Derubskiemu, Edwardowi Dudzie, Bogdanowi Fiedorkowi, Tadeuszowi Gawinowi, Bogusławowi Grunie, Tadeuszowi Hibnerowi, Zbigniewowi Jakielowi, Andrzejowi Jasiukowiczowi, Lechowi Kaczmarkowi, Włodzimierzowi Kasprzakowi, Marianowi Kopanieckiemu, Wojciechowi Kostuniowi, Andrzejowi Kowalowi, Leszkowi Kuźmie, Ryszardowi Makuciowi, Tadeuszowi Mielce, Dagmarowi Mierzwińskiemu, Kazimierzowi Mazurowi, Andrzejowi Musielskiemu, Andrzejowi Nowakowi, Ryszardowi Nowosielskiemu, Stanisławowi Pabinowi, Władysławowi Pałaszewskiemu, Piotrowi Pałce, Zbigniewowi Pawlikowskiemu, Kazimierzowi Piecuchowi, Markowi Przeorskiemu, Zygmuntowi Regnerowi, Eugeniuszowi Saleckiemu, Ryszardowi Slawikowi, Andrzejowi Stepowskiemu, Bogdanowi Supłowi, Piotrowi Swatowskiemu, Witoldowi Szczurkowi, Edwardowi Szklińskiemu, Robertowi Trojanowi, Wiesławowi Tylendzie, Januszowi Wasylkowskiemu, Marcinowi Wierzbickiemu, Jackowi Włodydze, Bolesławowi Wolfowi, Marianowi Wójcikowi, Stanisławowi Zagrodnikowi.
Ich pisemne i ustne relacje przyczyniły się do dokładniejszego zaprezentowania poszczególnych dyscyplin sportowych.

Osobne podziękowania należą się Pani Joannie Chwal-Badacz, dzięki której w opracowaniu znalazły się sylwetki sportowców-biatlonistów.

Za dwuletnią współpracę autorzy wyrażają wdzięczność Pani Dyrektor Alicji Raczek i pracownikom Książnicy Karkonoskiej.

Zdjęcia z prywatnych zbiorów udostępnili:

Elżbieta **A**lbin, Kazimierz **A**ntoszewski, Małgorzata **B**abicka, Stefan **B**ałkowski, Henryk **B**ańka, Sylwia **B**ańska-Rębalska, Adam **B**ącal, Piotr **B**ereziuk, Ewelina **B**iałas, Aneta **B**ielecka, Jerzy **B**ilski, Stanisław **B**łasiak, Zbigniew **B**ogacki, Andrzej **B**roniszewski, Michał **B**urzyński, Jerzy **B**ürgelt, Ryszard **C**hrobak, Adam **C**imosz, Henryk **C**hemicz, Stanisław „Maciek" **C**hemicz, Iwona **C**hruściel, Joanna **C**hwal-Badacz, Łukasz **C**udyk, Helena „Ala" **C**ukierda-Lekrzycka, Czesława **C**ukierda-Leksycka, Jan **C**ych, Aleksander **C**zarczyk, Artur **C**zekański, Czesław **C**zerniec, Wacław **D**adaczyński, Andrzej **D**ąbrowski, Robert **D**obrowolski, Andrzej **D**wilewicz, Dorota **D**ziadkowiec-Michoń, Aleksandra „Marta" **D**zięcielak, Ryszard **F**ałek, Bogdan **F**iedorek, Zbigniew **F**iguła, Krzysztof **F**ilipiak, Piotr **F**ormicki, Waldemar **G**arczyński, Ewa **G**arczyńska-Czernuszewicz, Andrzej **G**lass, Waldemar **G**linka, Andrzej **G**łaz, Ewa **G**łowaczewska, Jan **G**oździk, Zbigniew **G**órecki, Mirosław **G**raf, Agnieszka **G**rzybek-Cyl, Bogdan **H**enśl, Tadeusz **H**ibner, Zbigniew **J**akiel, Rafał **J**anik, Tadeusz **J**ankowski, Józef **J**aracz, Andrzej **J**asiukowicz, Zdzisław **J**eleśniański, Katarzyna **J**eż, Małgorzata **J**ędrzejczak, Bolesława **J**onca, Marta **J**ujka, Tadeusz **K**aczmarek, Wojciech **K**aczmarek, Krystyna **K**ałwa, Katarzyna **K**arasińska, Marek **K**arpiński, Danuta **K**asprów, Piotr **K**asprów, Rafał **K**asprów, Regina **K**asprzak, Krystyna **K**awzowicz, Bogusław **K**empiński, Ewa **K**empińska, Andrzej **K**isiel, Jerzy **K**okorudz, Klub Sportowy „**Ś**nieżka" w Karpaczu, Andrzej **K**ołaczyk, Andrzej **K**owal, Magdalena **K**ozik, Wiesława **K**ozłowska, Zbigniew **K**ozyra, Monika **K**rawczyszyn-Samiec, Dagmara **K**rzyżyńska, Piotr **K**uban, Marian **K**uchnia, Robert **K**uczyński, Henryk **K**urzyński, Leszek **K**uźma, Jerzy **L**echowicz, Bronisław **L**eśko, Lucjan **L**eśko, Anna **L**ewandowska-Tabaka, Zbigniew **L**ipiński, Zbigniew **L**is, Małgorzata **L**isowska, Andrzej **Ł**abus, Michał **Ł**ojewski, Jan **M**ajchrowski, Krystyna **M**aliszewska, Edward **M**asełko, Barbara **M**atiasz-Płońska, Edward **M**aziarz, Kazimierz **M**azur, Kazimierz **M**eler, Marian **M**ichalski, Stanisław **M**ichoń, Mariusz **M**otyka, Andrzej **M**usielski, Małgorzata **M**yćka, Irena **M**yśliwiec, Edward **N**arbutowicz, Andrzej **N**owak, Justyna **N**owicka Ryszard **N**owosielski, Zbigniew **N**ycek, Zbigniew **O**borowski, Barbara **O**grabek, Marta **O**reszczuk, Władysław Pałaszewski, Andrzej **P**arzyjagła, Zbigniew **P**awlikowski, Andrzej **P**azio, Kazimierz **P**iecuch, Przemysław **P**ietrzyk, Tadeusz **P**olis, Dariusz **P**ołubiński, Wojciech **P**opowski, Emilia **P**rudaczuk, Roman **P**rystrom, Marek **P**rzeorski, Henryk **P**rzybyszewski, **R**ada Powiatowa Ludowych Zespołów Sportowych w Jeleniej Górze – kronika LZS, Zbigniew **R**asiewicz, Michał **R**ażniewski, Zygmunt **R**egner, Augustyn **R**ogulski, Krystyna **R**oman, Władysław **R**oman, Roman **R**ożek, Michał **R**utkowski, Mieczysław **R**ynczarski, Arkadiusz **R**zepka, Eugeniusz **S**alecki, Beata **S**ałapa, Dilrabo **S**amadova, Krzysztof **S**amiec, Ryszard **S**kowronek, Ryszard **S**lawik, Katarzyna **S**majda, Izabela **S**obczak, Janina **S**tępień, Stowarzyszenie „**P**uch **O**stu" ze Szklarskiej Poręby, Eliza **S**urdyka, Piotr **S**watowski, Edward **S**zkliński, Stanisław **S**zponar, Jan **S**zymański, Henryk **Ś**liwa, Leopold **T**omaszewicz, Elżbieta **T**rześniewska, Andrzej **T**urkiewicz, Krystyna **T**urowska, Bogdan **T**uszyński, Leszek **U**żałowicz, Bartłomiej **W**asileńczyk, Janusz **W**ichowski, Wiesław **W**ichowski, Mirosław **W**ieczorkiewicz, Krystyna **W**ielgat-Zając, Jerzy **W**itke, Robert **W**itke, Ryszard **W**itke, Anna **W**itkowska-Węgrzyn, Ryszard **W**itkowski, Magdalena **W**itoszyńska, Jacek **W**łodyga, Małgorzata **W**łostowska, Maja **W**łoszczowska, Marian **W**ójcik, Jerzy **W**rocławski, Paweł **W**róbel, Halina **W**róblicka, Agata **W**ypych, Stanisław **Z**agrodnik, Bogdan **Ż**arczyński

SPIS TREŚCI

Od Wydawcy .....
Wspomnienia Bogdana Tuszyńskiego .....
Wstęp .....
Olimpijczycy .....
Najlepsi sportowcy ziemi jeleniogórskiej .....

Przegląd dyscyplin sportowych i osiągnięć zawodników 1
Badminton – Piotr Kasprów 3
Biathlon – Zbigniew Lipiński, Franciszek Szczyrbak 11
Bobsleje – Edward Maziarz 33
Boks – Roman Wesołowski 42
Judo – Grzegorz Kędziora 55
Kolarstwo – Władysław Roman 58
Kolarstwo górskie – Władysław Roman 70
Koszykówka kobiet – Eugeniusz Sroka *85*
Koszykówka mężczyzn – Eugeniusz Sroka 98
Lekka atletyka – Stanisław Czajewicz, Kazimierz Meler, Marian Michalski 122
Łucznictwo – Marian Michalski 150
Narciarstwo klasyczne – Zbigniew Lipiński 156
Narciarstwo zjazdowe – Zbigniew Lipiński 171
Piłka nożna – Kazimierz Wolf 212
Piłka ręczna kobiet – Stanisław Korzekwa 249
Piłka ręczna mężczyzn – Andrzej Broniszewski 259
Pływanie – Witold Włostowski 267
Podnoszenie ciężarów – Marian Michalski 270
Saneczkarstwo – Edward Maziarz 277
Siatkówka kobiet – Antoni Kurzyński 295
Siatkówka mężczyzn – Stefan Bałkowski, Henryk Stępień 298
Sporty lotnicze – Tadeusz Kaczmarek 307
– piloci samolotowi 311
– szybownicy 313
– spadochroniarze 323

Strzelectwo sportowe – Henryk Stępień 326
Szachy – Józef Jaracz 330
Tenis – Roman Prystrom 335
Tenis stołowy – Kazimierz Wolf 342
Zapasy – Czesław Czerniec 351

Aneksy:
Struktura klubów sportowych w Jeleniej Górze – piłka nożna
– opr. Kazimierz Wolf 374
Noty o autorach 376
Indeks nazwisk 378
Wykaz skrótów 408
Wykaz ważniejszych źródeł i opracowań 411
Przypisy do rozdziału o piłce nożnej 415



Od Wydawcy

Z niekłamaną radością i satysfakcją oddajemy w Państwa ręce książkę dokumentującą dzieje sportu na ziemi jeleniogórskiej po 1945 r. Polacy przybyli na te tereny po II wojnie światowej od podstaw tworzyli warunki do uprawiania poszczególnych dyscyplin i przeprowadzania rozgrywek sportowych. Ta pionierska, wymagająca dużej odwagi i zaangażowania działalność, w szczególny sposób zasługuje na wnikliwe opracowanie. Publikacja, którą macie Państwo przed sobą, jest pierwszą monografią tego tematu.

Książka jest efektem dwuletniej pracy społecznej byłych zawodników, trenerów i działaczy sportowych pod przewodnictwem Romana Prystroma. Połączyła ich misja spisania historii, którą tworzyli i pamiętają. Autorzy systematycznie spotykali się w Książnicy Karkonoskiej, gdzie z przyjemnością wspieraliśmy projekt od strony technicznej. Dzięki osobistemu zaangażowaniu Marcina Zawiły, obecnego Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, a wcześniej dyrektora Książnicy prace nabrały rozmachu i możliwe okazało się wydanie opracowania nie tylko w formie elektronicznej, ale również drukowanej.

Książka zawiera sylwetki dwustu dziewiętnastu wybitnych sportowców, w różnych okresach kariery związanych z ziemią jeleniogórską. Atrakcją wydawnictwa są unikatowe i często publikowane po raz pierwszy fotografie, pochodzące w większości z domowych archiwów. W opisie poszczególnych dyscyplin widoczne jest też indywidualne potraktowanie tematu przez każdego z autorów. Zdajemy sobie też sprawę, że opracowanie może się okazać niekompletne. Tym bardziej zapraszamy Państwa do lektury i uzupełnienia zgromadzonego materiału dokumentacyjnego. Chętnie przyjmiemy wszystkie uwagi i uwzględnimy je w wydaniu internetowym książki, które jest planowane w 2013 r., po zebraniu opinii środowiska i fachowych recenzji.

Życzymy przyjemnej lektury i miłych wspomnień przy oglądaniu starych zdjęć.

ALICJA RACZEK
Książnica Karkonoska



Wspomnienia Bogdana Tuszyńskiego

Po ciężkiej operacji (tętniak) i kilkunastotygodniowym pobycie w szpitalu, dzięki bydgoskim medykom uszedłem śmierci, która wydawała się być nieunikniona. Powiadają, że urodziłem się w przysłowiowym „czepku". Bo to był już drugi przypadek w moim życiu! Przed dwudziestoma laty po rozległym zawale serca przeżyłem śmierć kliniczną.

I oto na początku darowanego mi ponownie życia otrzymałem od Pana Romana Prystroma arcyciekawą propozycję napisania kilkunastu zdań do książki historycznej, która ma ponad dwudziestu autorów – takich jak ja, 70-80-latków, a która dotyczy dalszej i bliższej przeszłości jeleniogórskiego sportu. Dlaczego to i dla mnie jest wielkim wydarzeniem?

Tak się w moim długim już życiu (rocznik 1932) złożyło, że po 30-letniej aktywności dziennikarskiej (głównie reporterskiej w Polskim Radio) pokochałem przeszłość i historię, uznając, że polski sport bez korzeni i tradycji nie ma prawa rozwijać się i istnieć. I tak natchniony tą ideą, dalszą część swojej zawodowej działalności poświęciłem na napisanie aż ponad trzydziestu książek poświęconych przede wszystkim przeszłości. Dotyczy ona głównie ludzi sportu (biografistyka), stąd tytuły mówią same za siebie: „Ostatnie okrążenie „Kusego", „Przerwany bieg – sportowcy z Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska", „Księga sportowców polskich ofiar II wojny światowej" czy też „Polscy olimpijczycy XX wieku" i „Leksykon olimpijczyków polskich 1924-2010".

„Sportowcy ziemi jeleniogórskiej 1945-2010", książka której przedwydawnicze wcielenie właśnie mam przed sobą, cieszy oczy i serce moje, bo rozszerza i uzupełnia ideę poznania historii polskiego sportu i ludzi, którzy go tworzyli. Chwała więc przede wszystkim ponad 20 seniorom (głównie, oni nigdy nie zawodzą!), którzy mimo wielu przeszkód naturalnych (pamięć) postanowili się skoncentrować, by kierując się mnogością źródeł, odtworzyć wiele zapomnianych zakamarków historii jeleniogórskiego sportu. Nie było to ani łatwe, ani proste. Moja premia za dociekliwość i wytrwałość. Już dziś, drodzy seniorzy, kierujemy do Was naszą wdzięczność. Dzięki tej książce nie umrzemy zapomniani, przynajmniej przez naszych wnuczków i prawnuczków!

Im dalej w las, tym cieplej się robi w moim sercu. Bo ja proszę państwa, też tam kiedyś byłem i „działałem". Wędrując z ojcem (oficerem Służby Ochrony Kolei) po powojennej Polsce, trafiłem do Jeleniej Góry. W roku szkolnym 1947-1948 byłem uczniem klasy IVa tamtejszego Gimnazjum Ogólnokształcącego przy ul. J. Kochanowskiego. Naszym dyrektorem był niezapomniany przez młodzież Maksymilian Tazbir, a wychowawcą – profesor-polonista Władysław Banaszkiewicz. Dyrektor był surowym, ale znakomitym pedagogiem. Mojego kolegę Rafała Szafrana (redagowałem z nim klasowego „Pucynfra", tak, już wtedy byłem redaktorem!), odesłał któregoś ranka do domu, bo ten miał zbyt krótkie... spodnie (spodenki). Fajne to były czasy. Młodzież szkolna pochodziła z różnych stron Polski, ale przybyła także m.in. z dalekiego Kazachstanu. Proces integracji był bardzo szybki i krótki. Służyło temu m.in. harcerstwo. Należałem do „elity" 22 Lotniczej Dolnośląskiej Drużyny Harcerzy (byłem zastępowym, a drużynowym Wojciech Czarnecki). Należałem do harcerskich drużyn w Łodzi i Szczecinie, ale ta w Jeleniej Górze była „najdojrzalsza". Służyliśmy Polsce z całych sił nie tylko w szkolnej ławie. Resztę wolnego czasu wypełniał sport. Boksem zainteresowałem się w rodzinnej Łodzi (1945-1946). Trenerem w YMCA na Moniuszki był pan Józef Pisarski. Wielka sława. Kontynuowałem „karierę bokserską"

w Jeleniej Górze u pana Józefa Bańskiego. Miałem (jako 15-16-letni chłopak) 56 kg, a więc wagę piórkową. Trenowaliśmy przede wszystkim w YMCA (ul. Curie-Skłodowskiej), gdzie nasz trener (należałem do „Zapłonu") zbierał i szkolił młodzież także niezrzeszoną. Stoczyłem wtedy w Jeleniej Górze 9 walk, ale jedną pamiętam najbardziej. Ring był ustawiony na świeżym powietrzu, na podwórku YMCA (widzami w oknach cel byli m.in. osadzeni w miejscowym więzieniu). Nie pamiętam, kto z kim walczył (jakie drużyny). W każdym razie przy prezentacji zespołów w wadze piórkowej wywołano nazwisko moje i mojego rywala (to dobrze pamiętam), który nazywał się Grochowski. Był wyższy ode mnie i robił wrażenie dużo silniejszego fizycznie. Przy powitaniach (jeszcze bez rękawic) na środku ringu tak mi mocno uścisnął rękę, że aż przysiadłem z bólu i w oczach pokazały mi się łzy. Nie dałem poznać po sobie, że cierpię, tylko przez myśl przeszło mi błyskawiczne postanowienie: „czekaj bracie, postaram ci się zrewanżować już w walce". I tak się stało! Było to chyba w II rundzie. Długo czekałem na ten jeden moment. Grochowski odkrył się, a ja po przygotowaniu lewym prostym, wystrzeliłem prawym sierpem na punkt (czubek szczęki). Mój rywal osunął się na matę ringu i był liczony! Nie pamiętam jak ostatecznie, jakim wynikiem zakończyła się ta walka. Czy to był nokaut, czy zwycięstwo na punkty.

„Ślady" tego pojedynku znalazłem po wielu latach na łamach informatora kulturalnego i turystycznego województwa jeleniogórskiego „Karkonosze" 1983/84, nr 7 (lipiec), s. 48-51. Jest tam oryginalne zdjęcie (ring, walka bokserska, publiczność) z podpisem: „Mecz bokserski na boisku Polskiej YMCA przy ul. Curie Skłodowskiej. Trenerem zespołu był Bański, a spikerem Bogdan Tuszyński". I tutaj jestem w przysłowiowej kropce, to znaczy potwierdzam, że owszem byłem tam jako zawodnik, ale czy już wtedy próbowałem jakichś „sztuczek" z mikrofonem – tego nie pamiętam. Raczej skłaniałbym się ku temu, że redaktor z Informatora (być może, że był nim autor artykułu Marian Koczwara (początki jeleniogórskiego sportu) „dostrzegł", że dzwonią, tylko nie wiedział, w którym kościele. Ale prawdą absolutną jest fakt, że byłem wtedy w Jeleniej Górze, że walczyłem i że brałem udział w meczu bokserskim juniorów „Zapłon – Śnieżka" Karpacz, czego – jak na razie – nie odnotowują kroniki bokserskie (data powstania sekcji bokserskiej „Śnieżki" jest wedle nich znacznie późniejsza). Ale nie traćmy nadziei. Biografistyka, pisanie o ludziach i ich drogach życiowych należy do trudnych zadań historyków. Do prawdy dochodzi się często pomału i etapami. Tak może być i w tym przypadku. Innego typu uwaga pierwszego recenzenta dotyczy braku w książce jakiejkolwiek wiadomości dotyczącej szermierki. Wygląda na to, jakby jej w ogóle nie było w Jeleniej Górze lat czterdziestych ubiegłego stulecia. A to by nie była prawda. Znów wytężam wyobraźnię i pamięć. Widzę wysokiego i szczupłego mężczyznę o łagodnej i uśmiechniętej twarzy. Typ angielskiego gentelmana. Nosił ze sobą wielki futerał pełen różnego sprzętu i wszędzie szukał kandydatów na szermierzy. Dawał lekcje w YMC-e (znów ta YMCA,

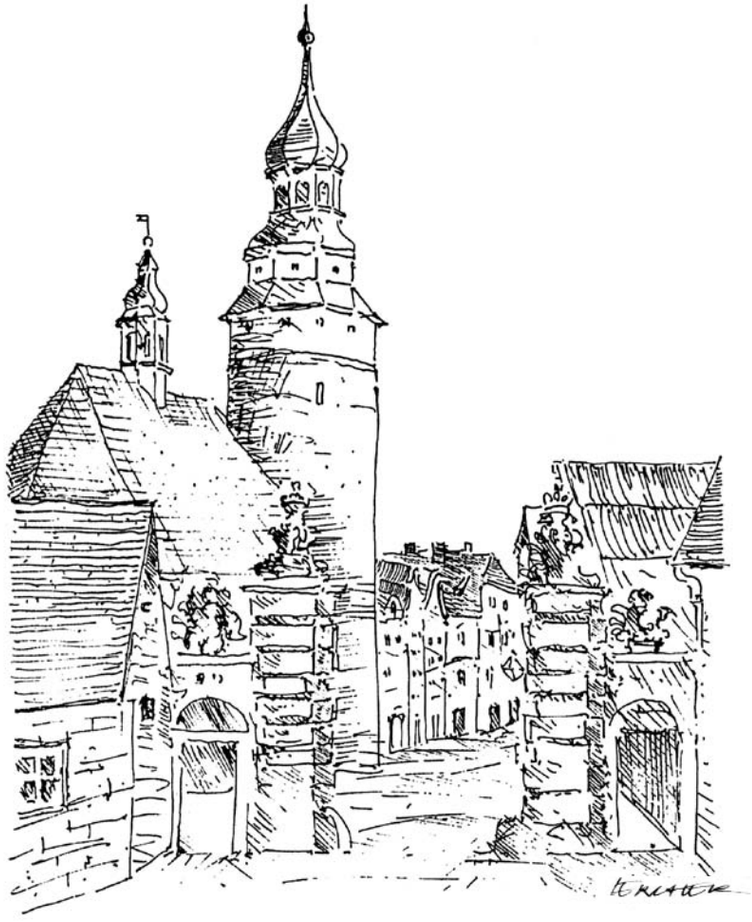


ale bez niej nie byłoby sportu w Jeleniej Górze), ale to nie wystarczało, bo szukał uczniów wszędzie, nawet na ulicy zaczepiał młodych chłopaków i zapraszał ich do sali. Nazywał się Łapiński. Niestety nie zapamiętałem nawet imienia tego fechmistrza, ale jestem przekonany, że to właśnie on zachęcił do uprawiania szermierki Mariana Kuszewskiego (późniejszego dwukrotnego olimpijczyka), którego na jego życzenie, nazywaliśmy Markiem (kontynuował błyskotliwą karierę w klubach wrocławskich). I dlatego wiadomość o prekursorze szermierki w Jeleniej Górze nie może być zapomniana. Był nim niewątpliwie pan Łapiński.

Największą frajdę zrobili mi autorzy książki, zamieszczając (s. 282) zdjęcie działaczki sportowej z Karpacza, Marii Kucharskiej. A to nikt inny tylko Maryla Szostakówna (nazwisko panieńskie), moja koleżanka szkolna z IV klasy gimnazjum. Nie przejawiała jeszcze wtedy jakiegoś specjalnego zainteresowania sportem, ale rozpoczęła niebawem pracę w administracji sportowej i bliskość skoczni i toru saneczkowego zrobiły swoje. Sportowy Karpacz bez Maryli nie istniał. Była wszędzie. Swoją lwowską dobrocią i bezpośredniością zdobyła sobie tysiące sympatyków. Lubili ją i szanowali przez ponad pół wieku. Dziś, schorowana i nie mogąca się poruszać, nadal interesuje się sportem, ale już w nim nie uczestniczy. Nasze spotkania z Marylką (jak ją pieszczotliwie nazywam) zawsze przepełnione są serdecznością i rozmowami na temat rozwoju polskiego sportu. Wspominamy też gimnazjum i kolegów. Ostatnio spotkaliśmy się w Karpaczu podczas Tour de Pologne (2001). Pomagała mi sprzedawać książkę o tym pierwszym wielkim wyścigu etapowym w Polsce.

Pamięć o „jeleniogórskich czasach" żyje głęboko w naszych sercach. Spotykamy się w różnych gremiach, wspominamy przeszłość i interesujemy się bieżącym życiem naszych koleżanek i kolegów. W Warszawie jest to już bardzo „dojrzała" grupa absolwentów (ja osobiście otrzymałem w 1948 r. tzw. małą maturę, kończyłem średnią szkołę w moim łódzkim XI Państwowym Gimnazjum i Liceum), a nieco większą grupę absolwentów skupia niezwykle żywa i prężna organizacja pod nazwą „Jeleniogórski Krąg", którą dyryguje z Krakowa zawsze aktywny i niezastąpiony Sławek Podolak. A'propos działacze Kręgu, słyszę od lat, przygotowują książkę o swojej przeszłości. Życzymy zwycięskiego finału! Weźcie przykład z autorów „Sportowców ziemi jeleniogórskiej 1945-2010"! A Wam, Drodzy Panowie, obok podstawy naszej działalności, to znaczy zdrowia, życzę stałej i głębokiej wrażliwości na badanie przeszłości naszego sportu. Tyle jeszcze wydarzeń czeka na swoich odkrywców. Rozejrzyjcie się wokół!





Wstęp

Wśród Polaków osiedlających się tuż po wojnie w Jeleniej Górze i okolicznych miejscowościach, przybyłych tu z różnych stron kraju i z zagranicy, było wielu entuzjastów sportu, którzy jeszcze w przedwojennej Polsce nabyli doświadczeń w dziedzinie kultury fizycznej. Dzięki nim sport stał się jednym z ważnych czynników integrujących mieszkańców tego regionu. Byli oni nie tylko organizatorami i uczestnikami wydarzeń sportowych, ale dbali też o szkolenie następców, toteż życie sportowe w stolicy Karkonoszy i pobliskich miejscowościach rozwijało się bardzo szybko.

W okresie 65 lat, jakie obejmuje niniejsza publikacja, na znajdujących się na tym terenie stadionach, boiskach, halach, kortach, trasach i skoczniach narciarskich walczyło o jak najlepsze wyniki wielu znakomitych, bardzo dobrych i dobrych sportowców. To właśnie oni są bohaterami tej książki, mającej charakter monografii. Autorom zależało na tym, by ocalić od zapomnienia osiągnięcia sportowców, którzy swoimi sukcesami rozsławili ziemię jeleniogórską.

Inicjatywa zaprezentowania jeleniogórskich sportowców w opracowaniu książkowym wypłynęła od Marcina Zawiły, ówczesnego dyrektora Książnicy Karkonoskiej, obecnego Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, któremu zespół redakcyjny serdecznie dziękuje za wsparcie jego działań dobrą radą doświadczonego historyka i ogólny patronat nad realizacją projektu.

Zespołowi redakcyjnemu, w którego skład weszli byli zawodnicy, trenerzy i działacze sportowi, przewodniczył Roman Prystrom, tenisista, autor książki pt. „50 lat jeleniogórskiego tenisa (1945-1996)".

Autorzy tekstów dotyczących poszczególnych dyscyplin sportu zadbali o to, by czytelnik mógł z łatwością odnaleźć informację na interesujący go temat. 29 dyscyplin przedstawiono w porządku alfabetycznym, a w opisie przebiegu kariery zawodników zastosowano chronologię, ukazując poziom ich wyszkolenia na różnych jej etapach, w konkretnych wydarzeniach związanych z walką sportową.

W opracowaniu nie pominięto też kadry dydaktycznej, która organizowała proces szkolenia obejmującego poszczególne kategorie wiekowe, wraz z uczestnictwem w zorganizowanym systemie zawodów o różnej randze sportowej.

Spośród kilku tysięcy zawodników objętych wyżej wymienionym systemem, tylko 219 najlepszym zawodnikom poświęcono w tekście książki oddzielne charakterystyki.

Przy doborze kandydatów do odrębnej prezentacji kierowano się wspólnie ustalonymi kryteriami. Ogólnym założeniem było wyróżnienie w ten sposób tych zawodników, którzy zaczynając szkolenie w klubach naszego regionu,w wieku seniora osiągnęli sukcesy na miarę ścisłej czołówki krajowej, niezależnie od tego, czy odnieśli je w barwach klubów macierzystych, czy w klubach, do których trafili w poszukiwaniu lepszych warunków do rozwoju ich talentu. W tym drugim przypadku autorzy starali się wyeksponować rolę miejscowych nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów, którzy potrafili rozpoznać talent i otoczyć młodych adeptów sportu należytą opieką szkoleniową. W dyscyplinach zespołowych za kryterium doboru kandydatów do oddzielnego zaprezentowania przyjęto ich występy w szeregach zespołów I ligi (rozumianej jako najwyższej w kraju klasy rozgrywkowej).

Wśród indywidualnych charakterystyk Czytelnik znajdzie sportowe biografie 43 zawodników – uczestników igrzysk olimpijskich, w tym trzech zdobywców medali. Olimpijczykami było w minionym 65-leciu dwunastu

zawodników reprezentujących saneczkarstwo, dziesięciu – bobsleje, sześcioro – narciarstwo, czterech – lekkoatletykę, trzy zawodniczki – biathlon, dwóch – zapasy, dwoje – koszykówkę, a po jednym – boks, kolarstwo, strzelectwo sportowe i tenis stołowy. Medale podczas igrzysk olimpijskich zdobyli reprezentanci dwóch dyscyplin – zapasów i kolarstwa górskiego.

Autorzy opracowania zwrócili też uwagę na rolę, jaką odegrały w rozwoju sportu w regionie jeleniogórskim placówki oświatowo-wychowawcze oraz zakłady kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego. Pierwszym zakładem, przygotowującym do pracy nauczycieli wychowania fizycznego, było Państwowe Liceum Pedagogiczne w Szklarskiej Porębie. Od lat sześćdziesiątych XX wieku kadry dla kultury fizycznej kształciły również: Studium Nauczycielskie, Zamiejscowy Wydział WSWF i AWF we Wrocławiu z siedzibą w Jeleniej Górze, Kolegium Nauczycielskie, Kolegium Karkonoskie (PWSZ) oraz od 2010 roku Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa. Zasługi w podwyższaniu poziomu wykształcenia sportowego mają też szkoły średnie – Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu i Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie, specjalizująca się w szkoleniu biatlonistów. Ponadto w Jeleniej Górze działalność szkoleniowo-sportową prowadziły dwie szkoły podstawowe o profilu sportowym (Szkoły Podstawowe nr 12 i 15).

Do budzenia ducha sportowego wśród młodzieży przyczyniła się tuż po wojnie Polska YMCA, przekształcona później w Stowarzyszenie „Ognisko", a następnie w Młodzieżowy Dom Kultury. W nich właśnie należy szukać początków rozwoju późniejszych organizacji i stowarzyszeń sportowych.

W organizacji imprez sportowych i w doskonaleniu warunków szkolenia istotną rolę odegrały wydziały kultury fizycznej, sportu i turystyki urzędów wojewódzkich, miejskich i gminnych, Wojewódzka Federacja Sportu w Jeleniej Górze oraz zarządy wojewódzkie i terenowe działających w owym czasie klubów sportowych.

Wykorzystane w tej publikacji materiały źródłowe, gromadzone z trudem, przy ogromnym zaangażowaniu zespołu autorów, wielu działaczy sportowych oraz pracowników instytucji i urzędów, pochodzą ze wspomnień i notatek byłych i obecnych zawodników, szkoleniowców i w dużej mierze z zapisów regionalnej prasy, opracowań książkowych, kronik oraz wydawnictw okazjonalnych klubów sportowych, które po wielu fuzjach działają do dziś pod różnymi nazwami.

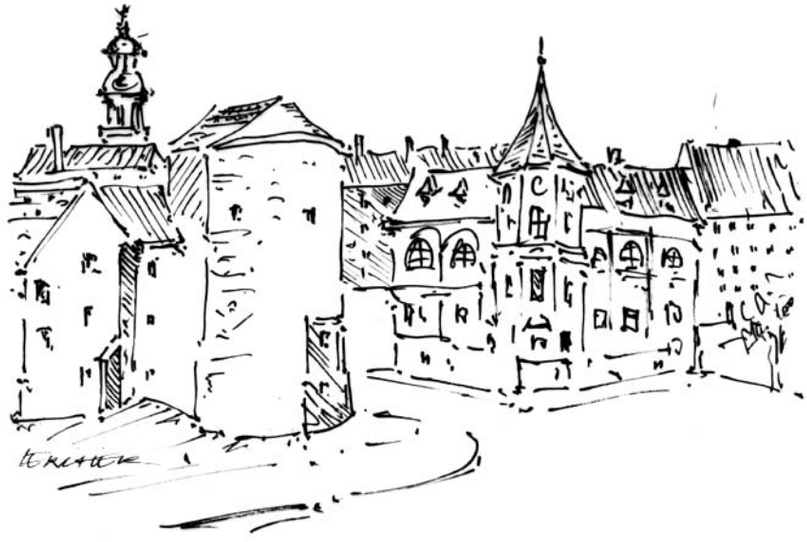
Zdając sobie sprawę z pewnych niedoskonałości naszej publikacji, prosimy Czytelników o zgłaszanie swoich uwag, sprostowań i opinii pod adresem wydawcy – Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 27 lub sekretariat@biblioteka.jelenia-gora.pl

Wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej monografii zespół autorów składa serdeczne podziękowania.

Olimpijczycy

Błaszczyk Lucjan, *tenis stołowy, 1996, 2000, 2004, 2008* 349
Bogacka Sylwia, *strzelectwo, 2004, 2008* 329
Bugajczyk-Łabudź Teresa, *saneczkarstwo, 1976* 284
Cych Jan, *la, 1968* 137
Daniluk-Dereń Iwona, *biathlon, 1998* 21
Gatka Tomasz, *bobsleje, 1998, 2002* 36
Glinka Waldemar, *la, 2004* 140
Grzybek-Cyl Agnieszka, *biathlon, 2010* 23
Jankowski Tadeusz, *narciarstwo, 1964* 189
Kałwa Michał, *narciarstwo, 2006* 194
Kanasz-Woźny Halina, *saneczkarstwo, 1972, 1976* 286
Karasińska Katarzyna, *narciarstwo, 2006* 195
Kasielski Jan, *saneczkarstwo, 1976* 286
Kozik Andrzej, *saneczkarstwo, 1976* 287
Krzyżyńska Dagmara, *narciarstwo, 2006* 197
Kupczyk Dawid, *bobsleje, 1998, 2002, 2006, 2010* 37
Kurowski Maciej, *saneczkarstwo, 2010* 288
Latkowski Mariusz, *bobsleje, 2006* 38
Lipień Józef, *zapasy, 1968, 1972, 1976, 1980* 362
Lipień Kazimierz, *zapasy, 1972, 1976, 1980* 363
Mieszała Robert, *saneczkarstwo, 1998* 290
Mróz Paweł, *bobsleje, 2010* 38
Niewiara Marcin, *bobsleje, 2010* 38
Nowak-Trześniewska Elżbieta, *koszykówka, 2000* 95
Nykiel Magdalena, *biathlon, 2006* 27
Orsłowski Piotr, *saneczkarstwo, 1998* 290
Piekoszewski Andrzej, *saneczkarstwo, 1976* 291
Płacheta Marcin, *bobsleje, 2006* 39
Przechewka Adrian, *saneczkarstwo, 1992, 1994* 291
Rożek Roman, *boks, 1972* 53

Sieńko Krzysztof, *bobsleje, 1998, 2002* 39
Skowronek Ryszard, *la, 1972, 1976* 145
Staszulonek Ewelina, *saneczkarstwo, 2006, 2010* 292
Stępień Andrzej, *la, 1980* 147
Surdyka Eliza, *narciarstwo, 1998* 202
Wichowski Janusz, *koszykówka, 1960, 1964* 118
Więckowski Mirosław, *saneczkarstwo, 1972, 1976* 293
Witke Ryszard, *narciarstwo, 1964, 1968* 208
Włoszczowska Maja, *kolarstwo, 2004, 2008* 83
Zblewski Michał, *bobsleje, 2006, 2010* 40
Źróbik Włodzimierz, *bobsleje, 1956* 40
Żyła Andrzej, *saneczkarstwo, 1976* 294
Żyła Tomasz, *bobsleje, 1998, 2002* 40



Najlepsi sportowcy ziemi jeleniogórskiej





Adamczak Marek (biathlon) – Antoni Kurzyński 19
Albin Tadeusz (siatkówka) – Roman Prystrom 303
Andrzejewski Michał (saneczkarstwo) – Edward Maziarz 283

Babiarz Stanisław (sport samolotowy) – Tadeusz Kaczmarek 311
Babicka Małgorzata (koszykówka) – Eugeniusz Sroka 92
Badacz Przemysław (biathlon) – Antoni Kurzyński 19
Bałkowski Stefan (siatkówka) – Roman Prystrom 304
Baranowska-Pietruczuk Urszula (narciarstwo) – Kazimierz Wolf 179
Bącal Adam (zapasy) – Czesław Czerniec 361
Becker Ryszard (zapasy) – Czesław Czerniec 361
Betcher-Szubert Halina (saneczkarstwo) – Edward Maziarz 284
Biłous Włodzimierz (kolarstwo) – Władysław Roman 74
Bittel Małgorzata (saneczkarstwo) – Edward Maziarz 284
Błaszczyk Lucjan (tenis stołowy) – Kazimierz Wolf 349
Bogacka Sylwia (strzelectwo) – Henryk Stępień 329
Bogucki Dariusz (koszykówka) – Eugeniusz Sroka 110
Borowski Gabriel (siatkówka) – Roman Prystrom 305
Bródka Witold (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek 313
Bugajczyk-Łabudź Teresa (saneczkarstwo) – Kazimierz Wolf 284
Burzyński Michał (narciarstwo) – Antoni Kurzyński 180

Chemicz Stanisław (piłka nożna) – Kazimierz Wolf 238
Chudecki Ryszard (la) – Stanisław Czajewicz 136
Chwal-Badacz Joanna (biathlon) – Antoni Kurzyński 20
Cięciwa Józef (koszykówka) – Eugeniusz Sroka 110
Ciupa Henryk (bobsleje) – Edward Maziarz 36
Cudyk Łukasz (la) – Stanisław Czajewicz 136
Cukierda-Lekrzycka Helena (narciarstwo) – Kazimierz Wolf 180
Cukierda-Leksycka Czesława (narciarstwo) – Kazimierz Wolf 181
Cych Jan (la) – Stanisław Czajewicz 137
Czekański Artur (koszykówka) – Eugeniusz Sroka 111
Czerniawski Zbigniew (piłka ręczna) – Andrzej Broniszewski 263
Czyż Agnieszka (la) – Stanisław Czajewicz 138

Daniluk-Dereń Iwona (biathlon) – Antoni Kurzyński 21
Daniło Izabela (biathlon) – Kazimierz Wolf 22
Daniło-Jedziniak Ewelina (biathlon) – Antoni Kurzyński 23
Dziadkowiec-Michoń Dorota (narciarstwo) – Antoni Kurzyński 182
Dziedzio Wiesław (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek 314
Dzięcielak-Wojciechowska Aleksandra (narciarstwo) – Kazimierz Wolf 183

Fedorowicz Adam (piłka ręczna) – Andrzej Broniszewski 264
Filip Małgorzata (saneczkarstwo) – Edward Maziarz 285
Firkowski Juliusz (kolarstwo) – Władysław Roman 74
Foltin Norbert (bobsleje) – Edward Maziarz 36
Formicki Piotr (kolarstwo) – Władysław Roman 75

Garczyńska-Czernuszewicz Ewa (la) – Stanisław Czajewicz 138
Garczyński Waldemar (la) – Stanisław Czajewicz 139
Gatka Tomasz (bobsleje) – Antoni Kurzyński 36
Gierczak Edyta (sport spadochronowy) – Tadeusz Kaczmarek 323
Glinka Waldemar (la) – Stanisław Czajewicz 140
Głowaczewska Ewa (saneczkarstwo) – Edward Maziarz 285
Godlewski Krzysztof (kolarstwo) – Władysław Roman 76
Górecki Zbigniew (zapasy) – Czesław Czerniec 362
Graf Adrian (narciarstwo) – Roman Prystrom 184
Graf Mirosław (narciarstwo) – Roman Prystrom 185
Gryczka Grzegorz (bobsleje) – Edward Maziarz 36
Grzybek-Cyl Agnieszka (biathlon) – Kazimierz Wolf 23
Grzybek- Jurczak Joanna (biathlon) – Kazimierz Wolf 25

Henśl Bogdan (narciarstwo) – Roman Prystrom 186

Iglińska-Lis Wiesława (narciarstwo) – Antoni Kurzyński 188
Iwański Piotr (sport spadochronowy) – Tadeusz Kaczmarek 323

Jabłoński Grzegorz (narciarstwo) – Roman Prystrom 188
Janik Łukasz (boks) – Roman Wesołowski 52
Jankowski Tadeusz (narciarstwo) – Zbigniew Lipiński 189
Jaracz Paweł (szachy) – Józef Jaracz 334
Jaxa-Rożen Marcin (sport spadochronowy) – Tadeusz Kaczmarek 324
Jaźwińska-Miętus Wiesława (narciarstwo) – Zbigniew Lipiński 191
Jeż Katarzyna (piłka ręczna) – Stanisław Korzekwa 252
Jędrzejczak Małgorzata (piłka ręczna) – Stanisław Korzekwa 253
Jujka Marta (koszykówka) – Eugeniusz Sroka 92

Kaczmarek Dorota (narciarstwo) – Antoni Kurzyński 191
Kaczmarek Piotr (narciarstwo) – Kazimierz Wolf 192
Kaczmarek Tadeusz (sport samolotowy) – Stanisław Błasiak 311
Kałużny Tomasz (narciarstwo) – Grzegorz Kędziora 193
Kałwa Michał (narciarstwo) – Antoni Kurzyński 194
Kanasz-Woźny Halina (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński 286
Karasińska Katarzyna (narciarstwo) – Kazimirz Wolf 195
Karpiński Marek (piłka ręczna) – Roman Prystrom 264
Kasielski Jan (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński 286
Kasprów Rafał (badminton) – Piotr Kasprów 9
Kaziów Jerzy (piłka nożna) – Kazimierz Wolf 239
Kiczko Władysław (la) – Stanisław Czajewicz 141
Kocot Przemysław (piłka nożna) – Kazimierz Wolf 240
Konarski Ludwik (piłka nożna) – Kazimierz Wolf 241
Konon Ernest (piłka nożna) – Kazimierz Wolf 242

Korneć Marek (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 315
Korycki Mieczysław (kolarstwo) – Władysław Roman ... 77
Korzeniowska Joanna (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 287
Koszla Jerzy (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 287
Kowalski Marcin (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 112
Kowgier Czesław (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 112
Kozik Andrzej (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński ... 287
Kozik Magdalena (narciarstwo) – Kazimierz Wolf ... 196
Kozubek Lech (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 288
Koźma-Urbanowicz Elżbieta (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 316
Krawczyszyn-Samiec Monika (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 93
Krzyżyńska Dagmara (narciarstwo) – Antoni Kurzyński ... 197
Kuchnia Marian (kolarstwo) – Władysław Roman ... 78
Kuczyński Robert (szachy) – Józef Jaracz ... 334
Kupczyk Dawid (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 36
Kudyba Janusz (piłka nożna) – Kazimierz Wolf ... 243
Kurowski Maciej (saneczkarstwo) – Kazimierz Wolf ... 288
Kurpiela Józef (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 316

Latkowski Mariusz (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 38
Lengiewicz Bogdan (kolarstwo) – Władysław Roman ... 79
Leśko Bronisław (kolarstwo) – Władysław Roman ... 79
Lewińska Karolina (pływanie) – Roman Prystrom ... 268
Lipień Józef (zapasy) – Czesław Czerniec ... 362
Lipień Kazimierz (zapasy) – Czesław Czerniec ... 363
Lis Zbigniew (narciarstwo) – Antoni Kurzyński ... 197
Lisiecki Henryk (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 317
Lisowska Małgorzata (la) – Kazimierz Meler ... 142

Łabus Andrzej (kolarstwo) – Władysław Roman ... 80
Łakomski Andrzej (kolarstwo) – Władysław Roman ... 81
Łojewski Michał (zapasy) – Czesław Czerniec ... 365

Machnik Kinga (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 289
Maciąg Barbara (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 318
Majchrowski Jan (la) – Kazimierz Meler ... 143
Maliszewski Tadeusz (siatkówka) – Roman Prystrom ... 306
Maliszewski Witold (siatkówka) – Roman Prystrom ... 306
Masełko Edward (zapasy) – Czesław Czerniec ... 366
Matwijów Dawid (biathlon) – Antoni Kurzyński ... 26
Michalski Cezary (piłka nożna) – Kazimierz Wolf ... 244
Michoń Stanisław (narciarstwo) – Antoni Kurzyński ... 198
Mieszała Robert (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński ... 290
Misiewicz Roman (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 113
Mróz Paweł (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 38
Myćka Małgorzata (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 94
Myśliwiec Egon (narciarstwo) – Roman Prystrom ... 199

Narbutowicz Tadeusz (piłka nożna) – Kazimierz Wolf ... 246
Narejko-Lesceljus Jadwiga (la) – Kazimierz Meler ... 144

Niewiadomski Krzysztof (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 290
Niewiara Marcin (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 38
Nowak-Trześniewska Elżbieta (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 95
Nowicka Justyna (boks) – Roman Wesołowski ... 52
Nowik Bolesław (boks) – Roman Wesołowski ... 53
Nowosielski Wiesław (la) – Stanisław Czajewicz ... 144
Nycek Krzysztof (zapasy) – Czesław Czerniec ... 366
Nykiel Magdalena (biathlon) – Kazimierz Wolf ... 27

Oborowski Zbigniew (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 318
Obuchowicz Waldemar (zapasy) – Czesław Czerniec ... 366
Oreszczuk Marta (piłka ręczna) – Stanisław Korzekwa ... 255
Orsłowski Piotr (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński ... 290

Pardus Krzysztof (zapasy) – Czesław Czerniec ... 367
Parzyjagła Andrzej (zapasy) – Czesław Czerniec ... 367
Pazio Lidia (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 319
Piekoszewski Andrzej (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński ... 291
Płacheta Marcin (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 39
Płoński Piotr (judo) – Grzegorz Kędziora ... 57
Płoński Witold (zapasy) – Czesław Czerniec ... 368
Połuczanin Andrzej (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 291
Połubiński Dariusz (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 114
Popiel Jerzy (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 320
Popowski Wojciech (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 115
Prudaczuk Emilia (piłka ręczna) – Roman Prystrom ... 256
Prystrom Roman (tenis) – Marian Michalski ... 339
Przechewka Adrian (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński ... 291
Przybyszewski Henryk (biathlon) – Antoni Kurzyński ... 28

Roman Władysław (kolarstwo) – Roman Prystrom ... 81
Romanowski Artur (narciarstwo) – Roman Prystrom ... 201
Rowgało Robert (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 115
Rożek Roman (boks) – Roman Wesołowski ... 53
Rżany-Judka Monika (biathlon) – Antoni Kurzyński ... 30

Sałapa Beata (kolarstwo) – Władysław Roman ... 82
Samadova Dilrabo (piłka ręczna) – Stanisław Korzekwa ... 257
Samiec Krzysztof (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 116
Samulski Oktawian (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 292
Sieńko Krzysztof (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 39
Sikora Tomasz (sport spadochronowy) – Tadeusz Kaczmarek ... 325
Siwicki Artur (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 292
Skolski Zenon (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 321
Skowronek Ryszard (la) – Stanisław Czajewicz ... 145
Smajda Katarzyna (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 96
Sobczak Jerzy (piłka ręczna) – Izabela Sobczak ... 265
Sroka Eugeniusz (koszykówka) – Roman Prystrom ... 117
Staszulonek Ewelina (saneczkarstwo) – Kazimierz Wolf ... 292
Stępień Andrzej (la) – Stanisław Czajewicz ... 147

Stępień Bronisław (podnoszenie ciężarów) – Marian Michalski ... 276
Styczyński Grzegorz (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 118
Surdyka Eliza (narciarstwo) – Antoni Kurzyński ... 202
Suszczewska Janina (saneczkarstwo) – Edward Maziarz ... 293
Szczyrbak Artur (biathlon) – Franciszek Szczyrbak ... 30
Szczyrbak Franciszek (biathlon) – Franciszek Szczyrbak ... 31
Szelest-Ziemianin Sylwia (biathlon) – Antoni Kurzyński ... 32
Szponar Stanisław (zapasy) – Czesław Czerniec ... 368
Szuba Wiesław (kolarstwo) – Władysław Roman ... 83
Szymański Jan (zapasy) – Czesław Czerniec ... 369

Śliwa Henryk (piłka ręczna) – Andrzej Broniszewski ... 266
Świerniak Jan (piłka nożna) – Kazimierz Wolf ... 247

Tomaszewicz Leopold (la) – Stanisław Czajewicz ... 148
Turowska Krystyna (narciarstwo) – Roman Prystrom ... 203

Użałowicz Leszek (zapasy) – Czesław Czerniec ... 369

Wasileńczyk Bartłomiej (narciarstwo) – Roman Prystrom ... 205
Wichowski Janusz (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 118
Widecki Krzysztof (piłka nożna) – Kazimierz Wolf ... 248
Wieczorkiewicz Mirosław (zapasy) – Czesław Czerniec ... 370
Wielgat-Zając Krystyna (la) – Stanisław Czajewicz ... 148
Więckowski Mirosław (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński ... 293
Wisny Robert (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 120
Witek Adam (szybownictwo) – Tadeusz Kaczmarek ... 321
Witke Jerzy (narciarstwo) – Kazimierz Wolf ... 206
Witke Robert (narciarstwo) – Roman Prystrom ... 207
Witke Ryszard (narciarstwo) – Roman Prystrom ... 208
Witkowska-Węgrzyn Anna (narciarstwo) – Zbigniew Lipiński ... 209
Witulski Waldemar (narciarstwo) – Antoni Kurzyński ... 210
Włostowska Kamila (pływanie) – Witold Włostowski ... 268
Włostowska Karina (pływanie) – Witold Włostowski ... 268
Włoszczowska Maja (kolarstwo) – Antoni Kurzyński ... 83
Wolniak Andrzej (sport samolotowy) – Tadeusz Kaczmarek ... 312
Wójcik Dorota (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 97
Wrocławski Jerzy (zapasy) – Czesław Czerniec ... 370
Wróbel Paweł (zapasy) – Czesław Czerniec ... 371
Wypych Agata (piłka ręczna) – Stanisław Korzekwa ... 258

Zaleta Zenon (koszykówka) – Eugeniusz Sroka ... 121
Zblewski Michał (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 40
Ziobro Julian (szybownictwo) – Stanisław Błasiak ... 322

Źróbik Włodzimierz (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 40

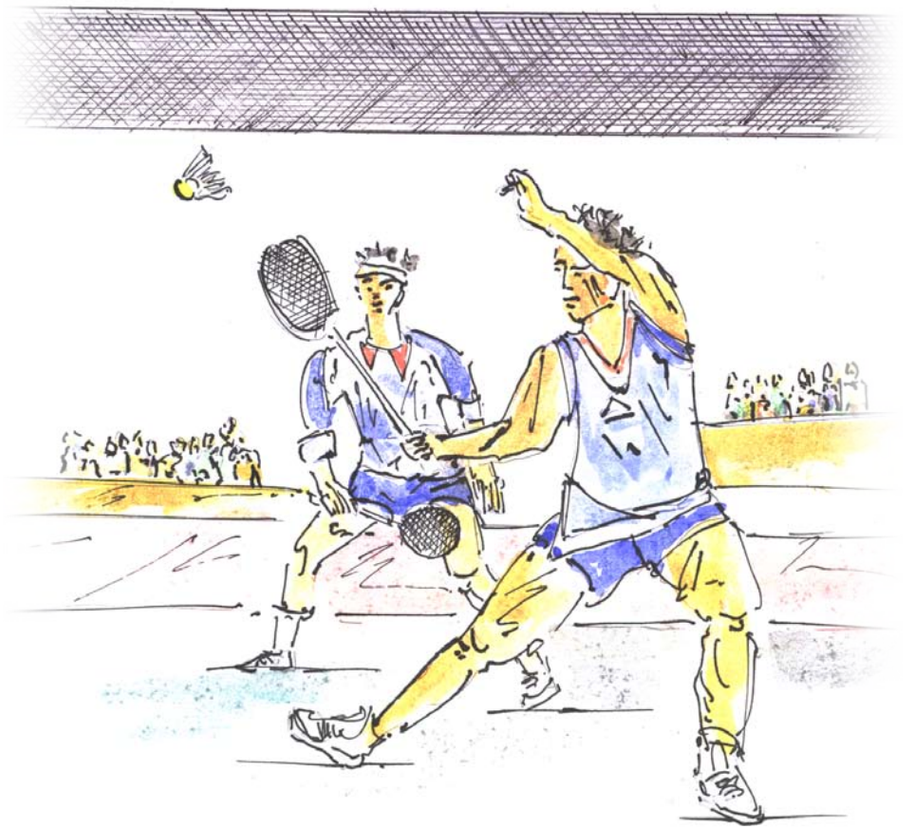
Żurawicz Ireneusz (bobsleje) – Edward Maziarz ... 41
Żurawski Janusz (zapasy) – Czesław Czerniec ... 371
Żyła Andrzej (saneczkarstwo) – Antoni Kurzyński ... 294
Żyła Tomasz (bobsleje) – Antoni Kurzyński ... 41



Przegląd dyscyplin sportowych i osiągnięć zawodników



BADMINTON



Rozwój badmintona w Polsce przypada na lata siedemdziesiąte XX wieku. W regionie jeleniogórskim pierwsza sekcja tej dyscypliny sportu (nazwana wtedy sekcją kometki) powstała w 1968 r. przy TKKF „Metal" Fabryki Maszyn Papierniczych. Inspiracją do jej utworzenia stały się Indywidualne Mistrzostwa Polski w Badmintonie, które odbyły się w Cieplicach, w hali sportowej na terenie parku Zdrojowego. Tam też zorganizowano mistrzostwa powiatu jeleniogórskiego. Zwycięzcą został Adam Fedorowicz, przed Wiesławem Nowakiem i Lucjanem Piskorem. Niestety, po zawodach miłośnicy kometki nie mogli już korzystać z tego obiektu, toteż zaczęli trenować pod kierunkiem Michała Kostki i Mieczysława Muczyńskiego na boisku w pobliskim parku Norweskim. Tam odbywały się turnieje z okazji święta 22 Lipca i „Wiosny Cieplickiej". Poza wyżej wymienionymi w zespole badmintonistów wyróżniali się: Sławomir Augustyniak, Zbigniew Janik, Andrzej Rożek, Zbigniew Weis.

W 1974 r. udostępniono członkom sekcji salę sportową ZSZ „Fampa" przy ulicy Cieplickiej 83. Wtedy to w nazwie sekcji zastąpiono wyraz „kometka" wyrazem „badminton". Dużą atrakcją zarówno dla zawodników, jak i kibiców, były rozgrywki drużynowe, w których od 1978 r. TKKF „Metal" miał najgroźniejszych rywali w bogatyńskim „Dolfamexie", bolesławieckim „Nowym Śródmieściu" i w „Bobrze" ze Lwówka Śląskiego. Pojedynki jeleniogórzan – M. Kostka i P. Kasprowa z J. Popkiem z Bolesławca i J. Błaszczykiem z Bogatyni kończyły się zazwyczaj zwycięstwem reprezentantów „Metalu". Najlepsi badmintoniści jeleniogórscy w latach 1978-81 to Anna Zakrzewska oraz Piotr Kasprów – mistrz i dwukrotny wicemistrz województwa. W 1981 r. na mistrzostwach Dolnego Śląska „Metalowców" Zakrzewska została mistrzynią, a Kasprów zajął trzecie miejsce. W 1982 r. objawił się talent 18-letniego Bogdana Słomki, a w rywalizacji kobiet nadal najlepsza była A. Zakrzewska. W tym samym roku do Jeleniej Góry przeprowadził się i wzmocnił jeleniogórskich badmintonistów architekt Leonard Łącki, były zawodnik „Olimpii" Wrocław, brązowy medalista w grze podwójnej z Mistrzostw Polski w Wołominie z 1975 r.

W roku 1984 do Polskiego Związku Badmintona wpłynął wniosek o rejestrację klubu sportowego „Chojnik" Jelenia Góra. Sekcja badmintona liczyła wówczas łącznie 26 zawodników i zawodniczek.

Jej kierownikiem został Michał Kostek, który jednocześnie pełnił funkcję instruktora grupy dziecięcej, zaś trenerem pozostałych był Leonard Łącki.

Ze względu na brak warunków do organizowania ogólnopolskich turniejów klasyfikacyjnych (zbyt mała sala, tylko dwa boiska), zdecydowano się na rozgrywki ligowe oraz kontynuowano organizację turniejów rangi wojewódzkiej



Turniej z okazji „Wiosny Cieplickiej", 1984. Siedzą od lewej: Jarosław Kowalski, Tomasz Lachowicz, Adam Słomka. Stoją od lewej: Adam Żurek, Roman Stachowicz, Michał Kostek, Dorota Fabiańska, Leonard Łącki, Piotr Kasprów, Romuald Gujski, Katarzyna Rutkiewicz, Adam Górniak

„Wiosna Cieplicka" – w maju oraz „Wrzesień Jeleniogórski" we wrześniu. Zgłoszono drużynę do najniższej klasy rozgrywkowej III ligi. W sezonie 1985/86 zespół w składzie: Dorota Fabiańska, Katarzyna Matys, Renata Stachowicz, Krystyna Szypuła, Adam Górniak, Piotr Kasprów, Jarosław i Sławomir Kowalscy, Leonard Łącki, Bogdan Słomka, Krzysztof Buszta, Robert Bany wywalczył awans do II ligi „Południe".

Przez okres pięciolecia drużynę zasilali młodzi wychowankowie sekcji. Od sezonu 1990/91 w składzie sekcji znajdowali się: Adam Cimosz, Edyta Gajda, Adam Górniak, Sławomir Kowalski, Julita Machałek (Józefowicz), Katarzyna Matys, Adam Słomka, Justyna Słomka; od roku 1993 Artur Hasała, Agnieszka Mundyk i Monika Krzykwa.

W kolejnych latach w rozgrywkach II ligi drużyna dwukrotnie była czwarta (w sezonach 1989/1990, 1993/1994), trzykrotnie szósta (1986/1987, 1988/1989, 1992/1993) i raz siódma (1987/1988). Należy zaznaczyć, że w rozgrywkach II ligi do 1990 r. występowało osiem drużyn, a później dziesięć.

Do roku 1989 mecze ligowe rozgrywane były w jedenastu pojedynkach, a w latach następnych w siedmiu.

W sezonie 1994/95 wprowadzono dodatkowo rozgrywki play-off. W rundzie zasadniczej drużyna „Chojnika" zajęła 3. miejsce i w walce o awans do I ligi za pierwszego przeciwnika miała „Domatora-Gwarek" Tarnowskie Góry. Składy zespołów były bardzo wyrównane, a obie strony reprezentowali medaliści mistrzostw Polski juniorów i młodzieżowców. Przewagę psychologiczną mieli przeciwnicy, którzy miesiąc wcześniej w Nowej Dębie wygrali z „Chojnikiem" 5 : 2. Na małej sali przy ul. Cieplickiej widowisko zgromadziło wielu kibiców. Zgodnie z przewidywaniami mecz był bardzo zacięty, a pojedynek Adama Słomki z Krzysztofem Kośmidrem, wygrany przez jeleniogórzanina 18 : 17 w trzecim secie, wprawił w zachwyt zgromadzoną publiczność. Pięć pojedynków zakończyło się w trzech setach, a ostateczny wynik to zwycięstwo „Chojnika" 4 : 3.

Bezpośredni mecz o awans do ekstraklasy rozegrano 14 stycznia 1995 r. ze „Stalą" Nowa Dęba na wyjeździe. „Chojnik" przegrał w stosunku 2 : 5.

W sezonie 1995/96 drużyna „Chojnika" Jelenia Góra została wzmocniona przez Oksanę Griszczuk, reprezentantkę Białorusi i rundę zasadniczą II ligi zakończyła na 1. miejscu. Oto wyniki: z „Technikiem" Ropczyce 7 : 0, „Armaturą"



Stoją od lewej: Adam Słomka, Robert Bany, Zdzisława Turska, Dorota Fabiańska, Renata Stachowicz, Katarzyna Matys, Sławomir Kowalski, Jarosław Kowalski, Adam Górniak

Kraków 6 : 1, LZS „Lipką” Myślenice 7 : 0, GCKiS Rudną 6 : 1, „Orliczem” Suchedniów 7 : 0, AZS Kielce 5 : 2, „Unią” Bieruń Stary 7 : 0, AZS Gliwice 6 : 1. Do uzyskania awansu pozostała do rozegrania runda play-off – cztery pierwsze drużyny „na krzyż” (1-4, 2-3).

W pierwszym meczu, rozgrywanym w Jeleniej Górze dnia 3 grudnia 1995 r., „Chojnik” starł się z drużyną AZS Kielce. Pomimo wzmocnień w drużynie przyjezdnej, jeleniogórzanie byli faworytami. Sala nie mogła pomieścić wszystkich kibiców. Podniosła atmosfera udzielała się zawodnikom. Do pierwszego pojedynku przystąpiły Justyna Słomka z Ewą Orzelską (10 : 12, 6 : 12) i po nim przegrywaliśmy 0 : 1; do drugiego Adam Słomka z Marcinem Stróżykiem (15 : 6, 15 : 9) – wynik meczu 1 : 1. W następnej odsłonie nasza faworytka Oksana Griszczuk spotkała się z Ewą Orzelską, medalistką Mistrzostw Polski Juniorów. Set pierwszy – 11 : 7, drugi – 1 : 11, set trzeci – 2 : 11 – dotkliwa porażka. W kolejnym pojedynku Adam Cimosz nie uchodził za faworyta, jego przeciwnik to wielokrotny mistrz Polski, 39-letni Stanisław Rosko. Pierwszy set optymistyczny – Adam wygrał 15 : 7, w drugim – walka punkt za punkt. Przy stanie 13 : 13 Rosko przedłużył do 18 pkt. Po kolejnych zagraniach Adam prowadził 17 : 16 i gdy jedna lotka dzieliła go od zwycięstwa, kolejny punkt zdobył Rosko i zagrywał lotkę, Cimosz mocno smeczował, przeciwnik z dużym wysiłkiem wyciągnął swoje długie ręce, odbił i trafił lotką w górną część taśmy, ta przekręciła się i spadła na boisku Adama. Jęk zawodu na sali. 1 : 1 w setach. W czasie przerwy zawodnik „Chojnika” był bardzo zmotywowany i upatrywał szansy w słabszej kondycji starszego przeciwnika. Trzeciego seta wygrał 15 : 8 po 75 min gry. Gromkie brawa na sali, wynik meczu 2 : 2. W grach podwójnych bez niespodzianek: J. Słomka / J. Machałek (Józefowicz) przegrały z parą E. Orzelska / E. Kasprzycka (4 : 15, 10 : 15), a panowie A. Słomka / A. Hasała wygrali z S. Roską / T. Wójcickim (15 : 9, 15 : 2). Stan meczu 3 : 3. Zadecydowała gra mieszana. „Chojnik” reprezentowali A. Cimosz / O. Griszczuk, a Kielce M. Stróżyk / M. Szlachetko. Po rozegraniu dwóch setów było 1 : 1 (8 : 15, 15 : 6) W decydującym trzecim secie przewagę uzyskała para z Jeleniej Góry – 12 : 8, lecz szybko wynik uległ zmianie. Po trzech zagraniach Griszczuk, lotka spadła na aut, dwa potężne smecze Cimosza trafiły w siatkę i było 12 : 13. Na sali zapanowała cisza, dwa kolejne podania po długich wymianach wygrali przeciwnicy: seta 15 : 12, pojedynek 2 : 1, mecz 4 : 3. Udział w I lidze stał się celem na kolejne sezony. Na osłodę pozostało zwycięstwo w meczu o trzecie miejsce z „Unią” Bieruń Stary 7 : 0, a najlepszym zawodnikiem II ligi „południe” został Adam Słomka, który na 18 pojedynków (gra pojedyncza, podwójna, mieszana) wygrał wszystkie.



Na podium stoją: 1. miejsce Adam Górniak, 2. miejsce Adam Cimosz, 3. miejsce Grzegorz Chmielewski (Wrocław). Obok podium Michał Kostek

W sezonie 1996/97 Adam Słomka rozpoczął odbywanie służby wojskowej. W jego miejsce na kilka pojedynków pojawił się 16-letni Rafał Kasprów. Drużyna jeleniogórska ponownie ukończyła rundę zasadniczą na pierwszym miejscu, lecz tym razem z jedną porażką poniesioną w meczu z „Armaturą” Kraków 3 : 4. Wyniki pozostałych meczów: z „Lipką” Myślenice 7 : 0, KSOS Kraków 7 : 0, AZS Radom 5 : 2, „Orliczem” Suchedniów 5 : 2, GCKiS Rudna 5 : 2, „Unią” Bieruń Stary 5 : 2, AZS Kielce 4 : 3.

12 lutego 1997 r. odbywał się w Jeleniej Górze turniej o awans do I ligi z udziałem trzech drużyn. W pierwszym meczu z odmłodzoną drużyną z Kielc było 5 : 2 (Kraków pokonał Kielce również 5 : 2). Decydujące spotkanie z drużyną „Armatury” Kraków odbyło się w godzinach wieczornych, a zgromadzona publiczność obejrzała wyrównane pojedynki, lecz ostateczny wynik tego nie odzwierciedlał – „Chojnik” przegrał 1 : 6, a honorowy punkt wywalczyła jeleniogórska para A. Cimosz / A. Słomka. W sezonie ligowym najwięcej punktów zdobyli Adam Cimosz i Justyna Słomka.

W rozgrywkach ligowych 1997/98 wprowadzono nowe zasady: mecz i rewanż wyłaniały bezpośredniego zwycięzcę. W tabeli końcowej drużyna „Chojnika” zajęła 3. miejsce, ulegając dwukrotnie MKS-owi „Orlicz” Suchedniów i „Stali” Nowa Dęba.



Adam Słomka i Justyna Słomka

Przed sezonem ligowym 1998/99 nawiązano współpracę z drużyną z Czech STV „Slawia" Liberec i w zamian za „wypożyczenie" Rafała Kasprowa na mecze ligowe, do „Chojnika" dołączyła reprezentantka Czech Hana Prohazkova, dwukrotna uczestniczka mistrzostw świata. Rozgrywki ligowe zdominowała drużyna jeleniogórska. Zdecydowanie wysoko wygrywała wszystkie mecze (jedynie AZS Kielce przegrał tylko 3 : 4), lecz różnica punktów w pojedynkach wygrywanych przez naszych zawodników była wyraźna, a Adam Cimosz, Rafał Kasprów i Hana Prohazkowa odnieśli zwycięstwo we wszystkich pojedynkach.



Debel Rafał Kasprów i Piotr Żołądek

Upragniony start I ligi 1999/2000 zweryfikował możliwości finansowe drużyny. Wśród 14 zespołów „Chojnik" zajął 11. miejsce. Wygrał ze „Stalą" Nowa Dęba 4 : 3, „Ruchem" Piotrków Trybunalski 6 : 1, „Bizonem" Płock 4 : 3.

W kolejnym sezonie w I lidze „Chojnik" grał w składzie: Julita Machałek (Józefowicz), Hana Prochazkova, Justyna Słomka, Adam Cimosz, Adam Górniak, Adam Słomka. Nieobecność Rafała Kasprowa spowodowana była rozpoczęciem przez niego studiów w Krakowie na AWF i reprezentowaniem klubu AZS AGH Kraków. Ostatecznie rozgrywki w sezonie 2000/01 zespół zakończył na 14. miejscu na 15 drużyn. Wpływ na taki wynik miała sytuacja finansowa (brak środków na wyjazdy np. do Białegostoku). Po zakończeniu rozgrywek zarząd klubu zmuszony były wycofać drużynę z walki o drużynowe mistrzostwo Polski.

Przez piętnaście lat istnienia sekcji jej kierownikiem był Michał Kostek, zaś drużyną kierował do roku 1990 Leonard Łącki, a od 1991-2001 Piotr Kasprów. Trenerem i jednocześnie zawodnikiem był Adam Słomka.

Osiągnięcia indywidualne jeleniogórski badmintonistów

Mistrzostwa województwa jeleniogórskiego odbywały się od roku 1979 do 1989. Mistrzostwa Dolnego Śląska reaktywowano w 2008 r. Tytuły mistrzowskie kolejno zdobywali:

Wśród kobiet: Dorota Fabiańska – 1984-85, Katarzyna Matys – 1986-89, Justyna Słomka – 2008.

Wśród mężczyzn: Leonard Łącki – 1984-85, Bogdan Słomka – 1986-87, Sławomir Kowalski 1988-89, Rafał Kasprów – 2009 (szczegółowe informacje na temat zawodnika na dalszych stronach), Paweł Słomka 2008, 2010. W grze podwójnej w latach 1992-98 niepokonanymi byli Adam Cimosz i Adam Słomka.

Wymienieni wyżej mistrzowie oraz inni jeleniogórscy badmintoniści odnosili sukcesy i zdobywali medale na różnych zawodach. W roku 1981 Anna Zakrzewska zdobyła brązowy medal na mistrzostwach Polski „Metalowców" w Warszawie w grze mieszanej (z W. Zając z Wrocławia). Katarzyna Matys w latach 1986-87 kilkakrotnie zajmowała miejsca od 5. do 8. w turniejach ogólnopolskich, co skutkowało powołaniem na obozy kadry narodowej juniorów, ale z powodów rodzinnych nie mogła w nich uczestniczyć. W latach 1987-2000 jeleniogórscy badmintoniści odnotowali w turniejach i mistrzostwach następujące sukcesy:

- 1987 – Bogdan Słomka – 2. miejsce na ogólnopolskim turnieju w Suwałkach,
- 1988 – Piotr Kasprów – 3. miejsce na turnieju w Skierniewicach,
- 1992 – Justyna Słomka – 3. miejsce na OTK w Koszalinie,
- Adam Słomka – brązowy medal na Młodzieżowych Mistrzostwach w Koszalinie,
- 1993 – Sławomir Kowalski – 3. miejsce w grze pojedynczej i 2. miejsce w grze podwójnej (z M. Kozłowskim) oraz 2. miejsce w grze mieszanej (z D. Macyk) w turnieju Jantarowa Lotka w Mielnie,
- Michał Kostek – srebrny medal na Mistrzostwach Polski Weteranów w Krakowie
- 1994 – Adam Słomka i Adam Cimosz – brązowy medal w grze podwójnej na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Sulęcinie (w tym samym roku zajęli oni miejsca od 5. do 8. na Indywidualnych Mistrzostwach Polski w Mielnie),
- W Mistrzostwach Polski Weteranów w Kielcach M. Kostek został mistrzem Polski,
- 1995 – Justyna Słomka – w parze z Ewą Orzelską z Kielc zdobyła wicemistrzostwo Polski na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Obornikach Śląskich,
- Artur Hasała / Justyna Słomka – brązowy medal na Mistrzostwach Polski Juniorów w Częstochowie. Ta sama para na OTK w Rzeszowie także 3. miejsce,
- Justyna Słomka – 2. miejsce na Międzynarodowym Turnieju Masters w Słupsku.
- Para mieszana Adam Cimosz / Julita Machałek otrzymała zaproszenie do udziału w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski, kwalifikacje do Olimpiady w Atlancie, ulegając w pierwszym meczu parze z Hiszpanii.
- Mistrzostwa Polski Weteranów w Krakowie – Michał Kostek ponownie został mistrzem Polski.
- 1996 – Justyna Słomka – 2. miejsce, Sławomir Kowalski 3. miejsce, Artur Hasała i Justyna Słomka 3. miejsce na OTK w Rudnej,
- w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Słupsku „Chojnik"– 5. miejsce.

W roku 1997, gdy sekcję dosięgnął kryzys finansowy, grupa seniorów ograniczyła swoje występy na boiskach krajowych do rozgrywek ligowych i udziału w mistrzostwach Polski, które odbyły się w Głubczycach. Klub reprezentowało wówczas sześcioro zawodników w czterech grach.

W grupie juniorów i juniorów młodszych w barwach „Chojnika" występowali m.in. R. Palewicz, P. Wysocki, A. Biedrzycka, M. Krzykwa oraz R. Kasprów, uczeń SMS PZBadm. w Słupsku.

W roku 1998 za wybitne osiągnięcia w badmintonie PZBadm. odznaczył Michała Kostka srebrną odznaką, a Piotra Kasprowa brązową.

Od roku 1998 w kategorii seniorów na boiskach w kraju i za granicą reprezentował klub jedynie R. Kasprów. Do mistrzostw Polski w kolejnych latach kwalifikowali się poszczególni zawodnicy, lecz bez sukcesów. W roku 2001 pod przewodnictwem Adama Słomki i przy pomocy niestrudzonego Michała Kostka w sekcji zaszły głębokie zmiany. Rozpoczęło się poszukiwanie nowego narybku w klasach pierwszych szkół podstawowych. Trener klubowy Adam Słomka prowadził zajęcia z zawodnikami w kategoriach od juniora młodszego do seniora, zaś M. Kostek opiekował się najmłodszymi, w czym pomagał mu prezes klubu Przemysław Pietrzyk. W 2006 r. „Chojnik" odzyskał przodownictwo klubowe na Dolnym Śląsku, na kilka lat oddane na rzecz UKS Sobótka.

Już od 2003 r. jeleniogórscy zawodnicy corocznie uczestniczyli w OT BABOLAT-NETTO CUP w Szczecinie, gdzie kolejno zajmowali wysokie miejsca: 2003 – A. Słomka 1. miejsce w grze pojedynczej, 1. m. w grze mieszanej (z J. Słomką), 2004 – J. Słomka 2. m. w poj., 3. m. w mieszanej (z A. Słomką), A. Cimosz 3. m. w poj. i 3. m. w podw. (z A. Słomką), 2005 – półfinalistami zostali J. Słomka i A. Słomka w grach pojedynczych oraz mieszanej. 2006 – J. Słomka – półfinał. 2007 – A. Cimosz 1. m. w poj., 2. m. w podw. (z R. Kasprów), J. Słomka i P. Słomka 2. m. w grze mieszanej, J. Słomka 3. m. w grze pojedynczej, 2008 – J. Słomka 1. m. w poj., Paweł Słomka 2. m. w poj., 2009 – A. Cimosz /A. Słomka 2. m. w podwójnej.

W latach 2006-08 uczniem SMS PZBadm. w Słupsku, a w 2009 r. w Głubczycach, był Paweł Słomka, który w latach 2007-09 należał do Kadry Narodowej Juniorów. W 2007 r. OTK w Słupsku zajmował kolejno 3. i 2. miejsce w grze podwójnej z P. Prądzyńskim (Sianów). W 2008 r. uczestniczył w MM Chorwacji i Czech. W OTK Słupsk – 3. miejsce w grze pojedynczej, 1. m. – w podwójnej (P. Prądzyński). W 2009 r. Ślężański TB zajął 3. miejsce w grze pojedynczej, 3. m. w mieszanej (U. Nowak) oraz 3. m. w podwójnej (D. Staniszewski). W Mistrzostwach Polski Juniorów w Częstochowie Paweł Słomka zdobył tytuł wicemistrza Polski



Paweł Słomka

w grze podwójnej (z P. Prądzyńskim), w grze pojedynczej 5.-8. m. W 2010 r. na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Choroszczy odniósł kolejny sukces, zdobywając dwa brązowe medale w grze pojedynczej i podwójnej (M. Zachewicz AZS UW). W latach 2008-10 zakwalifikował się do Indywidualnych Mistrzostw Polski, lecz jeszcze bez sukcesów.

W 2008 r. w Solcu Kujawskim – dziewczęta, a w 2009 r. w Łańcucie – chłopcy, w Drużynowych MPJM wywalczyli 4. miejsce.

W 2010 r. sekcja liczyła blisko 100 zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych. W klasyfikacji punktowej zajęła 9. miejsce w kraju. W ciągu 25 lat działalności blisko 60 osób znajdowało się na listach klasyfikacyjnych PZBadm. Listy klasyfikowały w wymienionych latach w grach pojedynczych od 250-500 zawodników, a w grach podwójnych od 120-350.

Najwyższe miejsca zajmowali:

- Adam Cimosz w grze pojedynczej w 1997 r. miejsce 37.; w grze podwójnej (A. Słomka) w 1994 r. – 10. m.; w 1995 r. – 15. m., w 1996 r. – 26. m.; w grze mieszanej (J. Machałek) w 1993 r. – 22. m., w 1995 r. – 9. m. Ośmiokrotny uczestnik IMP, rozegrał 16 meczów;
- Adam Słomka w grze pojedynczej w 1992 r. – 40. miejsce, w 1996 r. – 26. m.; w grze podwójnej (A. Cimosz) w 1994 r. – 10. m., w 1995 r. – 15. m., a w 1996 r. (Hasała) – 18. m.; w grze mieszanej (J. Słomka) w 1996 r. – 13. m. Siedmiokrotny uczestnik IMP, rozegrał 18 meczów;
- Justyna Słomka w grze pojedynczej w 1995 r. – 22. m., w 1996 r. – 33. m.; w grze podwójnej (O. Griszczuk) w 1996 r. – 32. m.; w grze mieszanej (Hasała) w 1995 r. – 15. m., w 1996 r. (A. Słomka) – 13. m. Siedmiokrotna uczestniczka IMP, rozegrała 13 meczów;
- Monika Krzykwa w grze pojedynczej w 1998 r. – 43. m.; w grze mieszanej (P. Wysocki) w 1998 r. – 18. m.;
- Paweł Słomka w grze pojedynczej w 2009 r. – 37. m., w 2010 r. – 35. m., w grze podwójnej (Prądzyński), w 2009 r. – 7. m.

W roku 2010 w SMS PZBadm. w Głubczycach pobierało nauki trzech jeleniogórskich zawodników: Marcin Uram, Michał Szymczak, Marcin Pietruszka. Wyróżniającymi się zawodnikami wśród młodzieży na boiskach krajowych są: Wojciech Cerazy, Paweł Słupek, Melania Kozdra, Paulina Kaczorowska.

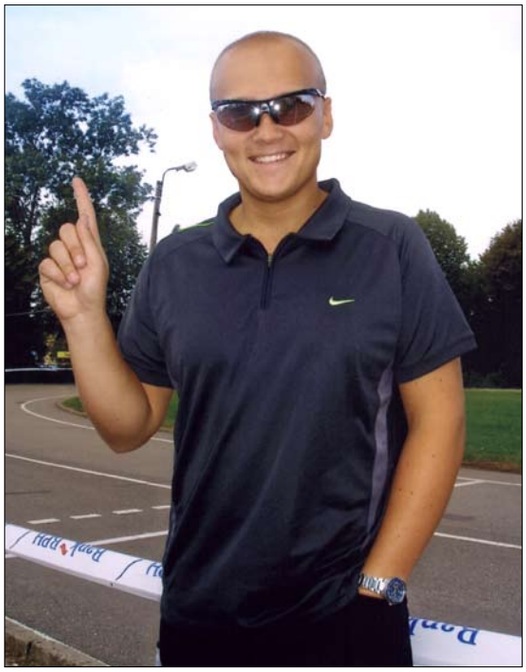
Funkcję prezesa klubu od 2008 r. pełnił Adam Cimosz, będący jednocześnie opiekunem dzieci. Pomocnikiem i sparingpartnerem najmłodszych był Michał Kostek – weteran tej dyscypliny, lecz motorem napędowym dla młodzieży był trener Adam Słomka. Obozy i konsultacje prowadził Rafał Kasprów.

Historia zatoczyła koło i po 30 latach ponownie zawody i treningi odbywają się w znajdującej się na terenie parku Zdrojowego cieplickiej hali, należącej do Politechniki Wrocławskiej.



Zawodnicy „Chojnika" Jelenia Góra. W przysiadzie od lewej: Oliwia Socha, Łukasz Cimosz, Kamil Słupek, Weronika Rosiak, Dominik Gerlach. Za nimi stoją od lewej: Sławomir Kowalski, Marcin Uram, Adam Słomka – trener, Klaudia Socha, Maciej Tkacz, Michał Kostek – założyciel sekcji badmintona. Z tyłu od lewej: Adam Górniak, Bartosz Paszkowski, Arkadiusz Słupek, Paweł Słomka, Adam Cimosz – Prezes KS „Chojnik" Jelenia Góra

Rafał Kasprów



Urodził się 20 lutego 1981 r. w Jeleniej Górze. W roku 1986, jako pięciolatek, Rafał Kasprów rozpoczął przygodę z badmintonem od uczestnictwa w treningach ojca. Uczył się trafiać w lotkę, a podstawy techniki przekazywane przez ojca oraz instruktora Michała Kostka szybko dały efekty. W 1988 r. siedmioletni Rafał – uczeń pierwszej klasy szkoły podstawowej, został mistrzem województwa juniorów młodszych w grze podwójnej w parze z 14-letnim M. Pawłowiczem i otrzymał swój pierwszy medal oraz dyplom wręczane przez Antoniego Kurzyńskiego – dyrektora Szkolnego Związku Sportowego. W wieku ośmiu lat zajął 2. miejsce w turnieju z okazji „Wiosny Cieplickiej" w gronie dwunastolatków. W roku 1992 zawiesił karierę badmintonisty i zapragnął zostać koszykarzem. Jednak po roku wrócił do badmintona. W 1994 r. został mistrzem makroregionu dolnośląskiego juniorów młodszych w grze pojedynczej i podwójnej (z P. Łącznym „Budowlani" Gozdnica) i wicemistrzem w mieszanej (z A. Wieczorek). W 1995 r. potwierdził swój prymat na Dolnym Śląsku i zakwalifikował się do mistrzostw Polski juniorów młodszych, zajmując 5. miejsce w grze podwójnej (z R. Palewiczem). Rok 1996 był przełomowy w karierze Kasprowa. Na Olimpiadzie Euroregionu w Hoyeswerdzie (Niemcy) zdobył trzy złote medale. Po ukończeniu szkoły podstawowej dostał się do nowo utworzonej klasy Szkoły Mistrzostwa Sportowego Polskiego Związku Badmintona w Słupsku. Takie wyróżnienie spotkało 11 sportowców z całej Polski. Trenerką w szkole jak i trenerem kadry narodowej juniorów przez cały czteroletni okres kształcenia była Klaudia Majorowa z Rosji. Od roku 1997 do 2000 Rafał Kasprów należał do kadry narodowej juniorów, a w drugiej połowie roku 2000 do kadry seniorów.

Od 1997 r. uczestniczył w wielu turniejach międzynarodowych w kategorii juniorów (Venlo – Holandia, Orlova – Czechy, Lozanna – Szwajcaria, Malmöe – Szwecja, Presov – Słowacja, Harlem i Botrop – Niemcy), jak i w Polsce. W Venlo był członkiem drużyny narodowej w wygranym meczu z Francją 4 : 1. W International Junior Masters Słupsk '97 zajął 2. miejsce w grze pojedynczej, 3. m. w podwójnej (M. Matuszak), a w tym samym turnieju w 1998 r. 2. miejsce w grze pojedynczej, wygrana w półfinale z Diemianienko z Białorusi, a w deblu 1. m. (M. Rynkiewicz „Piast" Słupsk). Na olimpiadzie Euroregionu w Libercu zdobył dwa złote medale i brązowy w mikście. W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Głogowie – brązowy medal w grze podwójnej (M. Rynkiewicz), po wygraniu z parą Klacanski / Mečar 15 : 10, 15 : 2 z Czech. W 1999 r. w Międzynarodowych Mistrzostwach Czech w Orlovej Rafał Kasprów w parze z Marcinem Rynkiewiczem zdobyli brązowy medal. W tym samym roku Rafał Kasprów zdobył wicemistrzostwo Polski juniorów w Słupsku w deblu z M. Rynkiewiczem. W przegranym meczu finałowym ulegli parze Piotr Żołądek / Przemysław Wacha, wicemistrzom Europy z Glasgow. Należy dodać, że Przemysław Wacha był aktualnym mistrzem Polski seniorów i „prześladowcą" Rafała. Wielokrotnie stawał mu na drodze do zdobycia medalu tak w grach pojedynczych, jak i podwójnych. Jednak mecz finałowy wyzwolił w Rafale Kasprowie i Marcinie Rynkiewiczu (piątej parze mistrzostw Polski seniorów) taką wolę zwycięstwa, że wygrali pierwszego seta i sensacja wisiała w powietrzu. Boisko, na którym odbywał się ten mecz, było w centrum uwagi wszystkich kibiców. Lecz po zaciętej i bardzo wyrównanej i obfitującej w zagrania na bardzo wysokim poziomie grze, drugiego seta wygrali faworyci, trzeci zaś to heroiczna walka, w której zwycięstwo odniosła para bardziej utytułowana, a pokonani otrzymali brawa i gratulacje. – *Dla takich chwil warto uprawiać spor*t – skomentował Rafał.

W 1999 r. w Międzynarodowych Mistrzostwach Juniorów Szwajcarii w Lozannie wywalczył trzecie miejsce, w pokonanym polu pozostawiając faworyzowanych zawodników z Anglii i Danii.

W 2000 r. za osiągnięcia sportowe Kasprów został uznany przez czytelników „Nowin Jeleniogórskich" za jednego z dziesięciu najlepszych sportowców okręgu jeleniogórskiego.

W latach 1995-2000 r. był wielokrotnie nagradzany przez ówczesnych prezydentów miasta Jeleniej Góry.

W 2000 r. na mistrzostwach Polski juniorów w Głubczycach w parze z Piotrem Łącznym zdobył brązowy medal.

W kategorii kadet, junior młodszy, junior Kasprów czternastokrotnie zdobywał tytuły mistrza województwa lub makroregionu dolnośląskiego (sześciokrotnie w grze pojedynczej, siedmiokrotnie – podwójnej, raz w mieszanej).

W latach 1998-2001 reprezentował klub „Slavia" STV Liberec w rozgrywkach I ligi czeskiej.

W 2000 r. Rafał zdał maturę i ukończył naukę w SMS w Słupsku. Rozpoczął studia na AWF w Krakowie i równocześnie zmienił barwy klubowe na AZS AGH Kraków.

W nowym klubie grał w pierwszej lidze. W 2001 r. na Akademickim Europejskim Festiwalu w Berlinie w parze z M. Walaszkiem zdobył brązowy medal. W roku 2004 ukończył studia i jako magister WF przeprowadził się do Poznania. W 2005 r., reprezentując Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, zdobył razem z drużyną 2. miejsce na Drużynowych Akademickich Mistrzostwach Polski. W tym samym roku w Indywidualnych Akademickich Mistrzstwach Polski w Warszawie, w parze z Jakubem Janaszkiem z PTS Puszczykowo, wywalczył tytuł mistrza Polski. W kolejnym roku zmienił miejsce zamieszkania na Gdańsk, gdzie osiedlił się na stałe. Od 2005 r. ponownie reprezentował barwy KS „Chojnik" Jelenia Góra. W 2007 r. Rafał Kasprów i Adam Cimosz zakwalifikowali się do Indywidualnych Mistrzostw Polski w Suchedniowie, gdzie w walce o półfinał ulegli parze P. Wacha / R. Hawel.

W sezonie 2008/09 reprezentował barwy „Piasta" Słupsk w rozgrywkach I ligi. W najlepszych latach na listach klasyfikacyjnych PZBad. zajmował następujące miejsca: 1998 – 26. w grze poj. i 28. w podw. (W. Skrodzki „Piast" Słupsk), 1999 – 21. w grze poj. i 4. w podw. (M. Rynkiewicz), 2000 – 14. w grze poj., 18. w podw. (T. Śliwiński „Jedynka" Poznań) na sklasyfikowanych 450 zawodników i 310 par.

Z jeleniogórskim badmintonem jest związany do 2010 r. Dzieli się doświadczeniem i zdobytą wiedzą z trenerami i zawodnikami, będąc trenerem – koordynatorem kadry juniorów województwa dolnośląskiego. W Gdańsku tworzył podwaliny dojrzałego badmintona, od podstaw szkoli młodzików i jest trenerem-koordynatorem kadry młodzików województwa pomorskiego. Od 2004 r. pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego.

Największe sukcesy Rafała Kasprowa w gronie seniorów to:

- mistrz Dolnego Śląska w roku 2009,
- mistrz makroregionu wielkopolskiego w grze podwójnej (T. Śliwiński) w roku 2000,
- wicemistrz Małopolski w grze podwójnej w roku 2002 (Z. Jasiulewicz AGH Kraków),
- sześciokrotny uczestnik indywidualnych mistrzostw Polski w latach 1998-2001, 2004, 2007,
- w grze pojedynczej 9.-16., w podwójnej trzykrotnie 5.-8. kolejno (M. Rynkiewicz, T. Śliwiński, A. Cimosz),
- czterokrotny półfinalista Krajowego Turnieju Słupsk 1998-99 w grze podwójnej (Skrodzki, 2 x M. Walaszek, T. Śliwiński), finalista w 2005 r. w grze podwójnej (R. Rykowski KS Wesoła),
- zwycięzca w grze mieszanej (Garbacka), finalista gry podwójnej (H. Pączek) Krajowego Turnieju, Łączna 2001,
- pięciokrotny zwycięzca (raz w grze pojedynczej, dwa razy w mieszanej (D. Grzejdak), dwa razy w podwójnej (A. Cimosz i P. Żołądek „Piast" Słupsk) i raz finalista w grze podwójnej (A. Cimosz) w Krajowym Turnieju Babolat Netto Cup Szczecin w latach 2004-07,
- zwycięzca w grze podwójnej (K. Maślanka), półfinalista w grze pojedynczej i mieszanej (Reśkowa) w Międzynarodowym Turnieju „Petra Sima" Czechy 2000 r.

BIATHLON



Przed II wojną światową istniał zwyczaj, że Igrzyska Olimpijskie oraz Mistrzostwa FIS otwierał bieg narciarskich patroli wojskowych z karabinem i strzelaniem do baloników. Na I zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Chamonix w roku 1924 startował również patrol polski, w którego składzie biegł Szczepan Witkowski, ojciec znanych narciarzy ze Szklarskiej Poręby Anny i Jacka Witkowskich.



Na pierwszym planie Wacław Dadaczyński – trener Andrzeja Daroszewskiego – Szklarska Poręba – Dolina Krasnoludków, 1970 r.

W roku 1929 Polska była organizatorem Międzynarodowych Zawodów FIS w Zakopanem. W biegu patrolowym na 28 kilometrów polski patrol zajął 2. miejsce. Polacy startowali we wszystkich kolejnych Igrzyskach Olimpijskich i Mistrzostwach FIS. Po II wojnie światowej dopiero w 1957 r. Szwedzi wystąpili z inicjatywą wprowadzenia do sportów zimowych zmodyfikowanego biegu patrolowego, zwanego biathlonem. W austriackim Saalfelden 2 marca 1958 r. rozegrano pierwsze Mistrzostwa Świata w Biathlonie.

Początki biathlonu w Polsce to 1957 r., a pionierami tej dyscypliny byli: płk Kazimierz Konarski i płk Stanisław Zięba. Pierwsza sekcja biathlonu powstała w Wojskowym Klubie Sportowym „Legia" Zakopane, głównie na potrzeby utworzenia i przygotowania reprezentacji Wojska Polskiego na Spartakiadę Armii Zaprzyjaźnionych Krajów Socjalistycznych.

Okres 1965-80

W końcu lat sześćdziesiątych pionierami biathlonu w regionie jeleniogórskim byli nauczyciele przysposobienia obronnego, którzy przygotowywali młodzież szkół średnich do Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Wśród nich wyróżniali się: Wacław Dadaczyński (Liceum Ogól-



Ogólnopolskie Zawody Młodzieży Szkolnej. Od lewej: ***Andrzej Daroszewski****, Jerzy Wiltowski, Maciej Kisielewski*



Zawodnicy WKS „Gwardia" Szklarska Poręba. Stoją od lewej: o.n., o.n., Wiesław Przybyszewski, o.n., Henryk Przybyszewski, w przysiadzie: Roman Palul (kierownik klubu), Zbigniew Byrdy, Janusz Turek

nokształcące im. S. Żeromskiego w Jeleniej Górze), Stanisław Świcarz (LO w Cieplicach Zdroju), Władysław Wróbel (Zespół Szkół Rzemiosł Artystycznych w Cieplicach Zdroju), Tadeusz Nalewajko (LO Karpacz).

We wrześniu 1968 r. Ministerstwo Obrony Narodowej, w oparciu o Górski Batalion WOP w Szklarskiej Porębie, powołał Wojskowy Klub Sportowy z sekcjami biathlonu i narciarstwa klasycznego. Prezesem został płk Łopusiewicz, wiceprezesem do spraw organizacyjnych płk Zdzisław Drobniak, a do spraw sportowych Marian Krzyżosiak. Sekretarzem był Stanisław Bała. Pierwsi trenerzy to Bogdan Henśl i Franciszek Szczyrbak (pełniący jednocześnie funkcję gospodarza klubu). Bazę treningową klubu stanowiły trasy w Dolinie Krasnoludków oraz strzelnica batalionu WOP. W 1975 r. klub, przejęty przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, przyjął nazwę WKS „Gwardia". Sekretarzem klubu został Roman Palul, a kadrę trenerską uzupełnił Tadeusz Tyll. Warto zaznaczyć, że jeszcze przed powołaniem



Reprezentacja WKS „Gwardia" Szklarska Poręba na Międzynarodowej Spartakiadzie Krajów Socjalistycznych w Zinnwald (NRD), styczeń 1981 r. Od lewej: Eugeniusz Saputa, Tadeusz Tyll – trener, Henryk Przybyszewski, Zbigniew Jakieła, Marek Szczęsny, Stanisław Kupczyński, Marian Krzyżosiak – prezes, Janusz Turek

WKS „Gwardia", w 1967 r. w Centralnej Spartakiadzie Zimowej reprezentacja Dolnego Śląska w składzie: Paweł Paruzel, Bogdan Henśl, Henryk Piecuch, Franciszek Szczyrbak, zdobyła trzecie miejsce w sztafecie biathlonowej 4 x 7,5 km.

W 1970 r. Szklarska Poręba była organizatorem największej zimowej imprezy – Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej (3500 zawodników), podczas których rozegrano biathlon zarówno dziewcząt, jak i chłopców. Dzięki



Złoty medal w OSM (1979 r.) – Wisła. Sztafeta „Gwardii" Szklarska Poręba. Od lewej: Henryk Przybyszewski, Janusz Turek, Stanisław Kupczyński

wielkiemu zaangażowaniu działaczy, trenerów i żołnierzy WOP zbudowano w Dolinie Krasnoludków strzelnicę na 50 stanowisk i bardzo sprawnie przeprowadzono wszystkie konkurencje. Wielkim sukcesem sportowym okazał się start ucznia LO im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze, Andrzeja Daroszewskiego, który pokonał uprawiających wyczynowo biathlon zakopiańczyków. Istotnym wydarzeniem dla szkolenia biatlonistów była budowa strzelnicy na Polanie Jakuszyckiej, co umożliwiało organizowanie imprez ogólnopolskich. Szczególne zasługi miał dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu w Szklarskiej Porębie – Jerzy Małysz. Sprawnie działała komisja sędziowska pod okiem Mariana Krzyżosiaka, Wandy Lechowicz i Eugeniusza Saputy. Niestety w 1981 r., w związku z reorganizacją, MSW podjęło decyzję o rozwiązaniu WKS „Gwardia". Część zawodników przeszła do wałbrzyskiego KS „Górnik", reszta zrezygnowała z uprawiania tej dyscypliny.

Osiągnięcia jeleniogórskich biatlonistów w latach 1970-80

1970 – brązowy medal w biegu sztafetowym na mistrzostwach Polski seniorów. Skład drużyny: Marek Czernicki, Zbigniew Glebowicz, Jan Kawulok, Franciszek Szczyrbak.

1978-80 – Marek Adamczak i Henryk Przybyszewski reprezentantami Polski w biatlonowych mistrzostwach świata juniorów. Zdobycie pierwszego tytułu mistrzowskiego przez juniorów – wychowanków trenera F. Szczyrbaka w sztafecie 3 x 7,5 km. Skład sztafety: Stanisław Kupczyński, Jerzy Turek, Henryk Przybyszewski.

Lata 1981-96

Przerwanie szkolenia biatlonistów było ogromną stratą dla nowo powstałego województwa jeleniogórskiego, toteż wiceprezes MKS „Karkonosze" Zbigniew Lipiński, odpowiedzialny za reprezentację województwa w sportach zimowych, podjął w 1980 r. decyzję powołania sekcji biathlonu w tym klubie. Równocześnie utworzono specjalizację w tej dyscyplinie sportu w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu.

Trenerem młodych biatlonistów został Franciszek Szczyrbak, który jako pierwszy w Polsce zaczął szkolić w tej dyscyplinie także dziewczęta. W 1982 r. zatrudniono drugiego szkoleniowca, Henryka Przybyszewskiego, mającego za sobą karierę zawodniczą, w tym reprezentowanie Pol-



Zawodnicy MKS „Karkonosze". Od lewej: Lucyna Żywicka, Monika Szczybura, Paweł Tyll, Piotr Dorniak, Dawid Matwijów, Klat (imię nieustalone), o.n., Henryk Przybyszewski



Zakopane, MPJ, 1993. Od lewej: 2. miejsce – MKS „Karkonosze" Izabela Daniło, Dorota Słomka, Violetta Zubek, 1. miejsce – MKS „Karkonosze" Sylwia Szelest, Iwona Daniluk, Joanna Chwal, 3. miejsce – MKS Duszniki o.n., o.n., Anna Stera

ski. W niedługim czasie kadra szkoleniowa powiększyła się o następnych trenerów: Marka Adamczaka, Anatolija Pieriepieczkina (Białoruś – trener I klasy), a od 1996 r. Wiesława Dygonia – absolwenta AWF Kraków. Z sekcji narciarstwa biegowego przeszedł też do biathlonu trener Andrzej Koziński. Sekcja mogła się wówczas poszczycić wieloma sukcesami na arenie krajowej i międzynarodowej. Zajmowała czołowe miejsca w punktacji drużynowej, w ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży oraz w mistrzostwach Polski seniorów. Wielu wychowanków klubu zdobywało medale i reprezentowało Polskę w mistrzostwach Europy i świata juniorów. Byli to: Przemysław Badacz, Joanna Chwal, Iwona Daniluk, Ewelina i Izabela Daniło, Artur Jagodziński, Mariusz Jasiński, Askaniusz Kocemba, Dawid Matwijów, Dariusz Mazurkiewicz, Artur Szczyrbak, Monika Szczybura, Sylwia Szelest, Agnieszka Wanżewicz, Agata Wolna.



Reprezentanci Polski w mistrzostwach świata juniorów: Od lewej: Ewelina Daniło, Piotr Dorniak, Monika Szczybura, Joanna Chwal

Lata 1997-2010

Okres ten charakteryzuje się wielkim wzrostem liczby dzieci szkolonych w nowo powstałych 11 uczniowskich klubach sportowych, specjalizujących się w biathlonie. Ponad 150 najmłodszych adeptów ćwiczyło i startowało w cyklicznych zawodach. Rozgrywały się one zarówno w zimie, jak i w lecie. Strzelano z broni pneumatycznej, otrzymanej z Polskiego Związku Biathlonu. Z inicjatywy trenerów i działaczy, którzy aktywnie włączyli się do utworzonego regionalnego stowarzyszenia „Biathlon Karkonoski", był organizowany cykl zawodów pod nazwą „Ligi Biathlonu Szkół Podstawowych". Najzdolniejsi, wyłonieni w tym systemie, mieli możliwość dalszego uprawiania biathlonu w wyczynowej sekcji MKS „Karkonosze". Należy podkreślić, że właściwy nabór uzdolnionej młodzieży do klubu możliwy był dzięki pracy szkoleniowej w UKS-ach instruktorów: Andrzeja Musielskiego, Leonory Zienkiewicz i Elżbiety Bagińskiej w Sosnówce, Marka Adamczaka i Dariusza Hudoby w Szklarskiej Porębie, Dariusza Harasyma i Dariusza Teterycza w Lubawce, Henryka Mazura w Marciszowie, Urszuli Jaskułowskiej i Krzysztofa Kędronia w Miłkowie, Eweliny Jedziniak w Piechowicach, Tadeusza Bierowskiego w Kowarach i Elżbiety Król w Miszkowicach.

Z inicjatywy prezesa PZBth Krzysztofa Lewickiego i wiceprezesa PZBth Zbigniewa Lipińskiego przeniesiono specjalizację biathlonu do nowo utworzonej w Szklarskiej Porębie Szkoły Mistrzostwa Sportowego, kierowanej przez Zbigniewa Misiuka. Warunki szkoleniowe (blisko Jakuszyc) i socjalne oraz zaangażowana kadra nauczycielska przyczyniły się do właściwego



Stanisław Świcarz



Trenarzy MKS „Karkonosze" Jelenia Góra. Od lewej: Andrzej Koziński, Wiesław Dygoń, Waldemar Domitrz

naboru młodych adeptów biathlonu. W tym okresie szczególnie wyróżniającymi się zawodnikami byli: Anna Gałek, Monika Rżany, Joanna Grzybek, Ewelina Kołodziej, Dorota Wieczorek, Magdalena Nykiel, Agnieszka Grzybek, Joanna Musielska, Marcelina Nowotna, Kamila i Paweł Czerniak, Marek Bujak, Tomasz Kurasz, Violetta Kaczmarek, Celina Szymkiewicz, Jarosław Popłoński, Michał Michałków, Adrian Maciulewicz, Bartłomiej Sagan, Joanna i Przemysław Grzeszczak, Marcelina Cygal, Ewa Wronecka, Monika Bielak, Mateusz Zawół, Adam Strzałkowski, Michał Krystkiewicz, Bartłomiej Bury, Adrian Jaworski, Izabella Pedyk.

Istotne znaczenie dla rozwoju biathlonu miało powołanie w dniu 20 listopada 1997 r. stowarzyszenia pod nazwą „Biathlon Karkonoski". Zrzeszało ono 11 UKS-ów, 1 licencjonowany klub wyczynowy MKS „Karkonosze" oraz 87 członków fizycznych. Powstał wieloletni, perspektywiczny plan rozwoju biathlonu w regionie. Stowarzyszenie pełniło funkcję okręgowego związku, który miał swoją siedzibę w Dusznikach Zdroju. Zarząd stowarzyszenia pracował do roku 2001 w składzie: prezes – Roman Jarosz, wiceprezes ds. organizacyjnych – Stanisław Świcarz, wiceprezes ds. sportowych – Zbigniew Lipiński, skarbnik – Marek Kucharzyk, przewodniczący Komisji Sędziowskiej – Eugeniusz Saputa, członkowie – Zbigniew Misiuk, Franciszek Szczyrbak, przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Zbigniew Kotowicz. Na zebraniu sprawozdawczym w dniu 17 czerwca 2001 r. podjęto uchwałę o przedłużeniu kadencji władz stowarzyszenia do końca 2002 r. Jednocześnie z powodów losowych (śmierć,



Kadra olimpijska, Turyn 2006 r. Od lewej: Franciszek Szczyrbak, Anna Janas, Sylwester Kulig, Magdalena Nykiel, Łukasz Matysek, Krystyna Pałka, Krzysztof Pływaczyk, Angelika Szrubianiec, Grzegorz Bodziana, Henryk Przybyszewski

zmiana miejsca zamieszkania) dokonano uzupełnienia składu zarządu: prezes – Zbigniew Misiuk, wiceprezes ds. organizacyjnych – Stanisław Świcarz, wiceprezes ds. sportowych – Zbigniew Lipiński, skarbnik – Bogdan Ginter, przewodniczący komisji sędziowskiej – Eugeniusz Sapata, członkowie – Franciszek Szczyrbak, Jan Łotarewicz, przewodnicząca komisji rewizyjnej – Wiesława Olszewska. Zarząd troszczył się o promocję regionu poprzez organizowanie imprez rangi ogólnopolskiej i międzynarodowych. Mimo braku własnej bazy, etatowego pracownika i ciągłych perturbacji ze stowarzyszeniem „Bieg Piastów", przeprowadzono cyklicznie: czterokrotnie finały Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, pięciokrotnie mistrzostwa Polski seniorów, siedmiokrotnie „Puchar Karkonoszy", sześciokrotnie Memoriał Mariana Krzyżosiaka oraz jednokrotnie – międzynarodowe zawody pod nazwą „Baltic Cup".

Kadra szkoleniowa: Bogdan Henśl, Franciszek Szczyrbak, Henryk Przybyszewski, Tadeusz Tyll, Marek Adamczak, Anatolij Pieriepieczkin, Andrzej Koziński, Wiesław Dygoń, Waldemar Domitrz, Joanna Chwal-Badacz, Ewelina Daniło-Jedziniak, Dawid Matwijów, Dariusz Hudoba, Maciej Koziński.

Czołowi działacze – członkowie Zarządu Głównego PZB: Marian Krzyżosiak, Eugeniusz Saputa, Franciszek Szczyrbak, Zbigniew Lipiński, Stanisław Świcarz, Bogdan Ginter.

OLIMPIJCZYCY

- Iwona Daniluk – 1998 Nagano – 13. m. sztafeta 4 x 7,5 km,
- Magdalena Nykiel – 2006 Turyn – bieg na 7,5 km, bieg na dochodzenie,
- Agnieszka Grzybek-Cyl 2010 Vancouver – bieg na 7,5 km, bieg na dochodzenie, 15 km, start wspólny, sztafeta 4 x 6 km.

REPREZENTANCI POLSKI – UNIWERSJADA

- Ewelina Daniło – 1997
- Joanna Chwal – 1997
- Dawid Matwijów – 1997
- Iwona Daniluk – 1999
- Przemysław Badacz – 1999
- Monika Rżany – 2001
- Magdalena Nykiel – 2003

MEDALIŚCI MISTRZOSTW EUROPY – SENIORZY

- Iwona Daniluk – 1999 – 3. m. sztafeta

MEDALIŚCI MISTRZOSTW ŚWIATA JUNIORÓW – BIATHLON LETNI

- Joanna Grzybek – 2000 – 2. m. sztafeta, 2001 – 3. m. sztafeta
- Agnieszka Grzybek – 2004 – 2. m. sztafeta, 2. m. sztafeta

MEDALIŚCI MISTRZOSTW EUROPY – JUNIORÓW

- Agnieszka Wanżewicz – 1998 – 2. m. sprint, 1998 – 2. m. sztafeta
- Askaniusz Kocemba – 1999 – 2. m. sztafeta
- Magdalena Nykiel – 2004 – 1. m. sztafeta
- Agnieszka Grzybek – 2005 – 2. m. sztafeta

MEDALIŚCI MISTRZOSTW ŚWIATA SENIORÓW – BIATHLON LETNI

- Agnieszka Grzybek – 2010 – 1. m. bieg na dochodzenie 10 km, 2010 – 2. m. sprint 7,5 km

REPREZENTANCI POLSKI W MISTRZOSTWACH ŚWIATA SENIORÓW

- Magdalena Nykiel – 2004, 2005, 2007
- Iwona Daniło – 1995
- Iwona Daniluk – 1995-97
- Agnieszka Grzybek – 2008-10

REPREZENTANCI POLSKI W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW

- Magdalena Nykiel – 2004, 2005, 2007
- Iwona Daniło – 1995
- Iwona Daniluk – 1995-97
- Agnieszka Grzybek – 2008-10

REPREZENTANCI POLSKI W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW

- Marek Adamczak – 1978
- Henryk Przybyszewski – 1979
- Mariusz Jasiński – 1989
- Artur Szczyrbak – 1990, 1991
- Sylwia Szelest – 1991, 1994
- Joanna Chwal – 1994, 1995, 1997
- Izabela Daniło – 1994-95
- Ewelina Daniło – 1995-96
- Iwona Daniluk – 1995-98
- Agnieszka Wanżewicz – 1996-97
- Dawid Matwijów – 1996-97
- Dariusz Mazurkiewicz – 1997
- Monika Rżany – 2001
- Joanna Grzybek – 1999-2001
- Agnieszka Grzybek – 2002
- Magdalena Nykiel – 2002-04

REPREZENTANCI POLSKI NA MISTRZOSTWACH EUROPY JUNIORÓW

- Joanna Chwal – 1995
- Izabela Daniło – 1994-95
- Piotr Dorniak – 1995
- Ewelina Daniło – 1995-96
- Monika Szczybura – 1995

- Agata Wolna – 1995-96
- Agnieszka Wanżewicz – 1996-98
- Dawid Matwijów – 1996-97
- Dariusz Mazurkiewicz – 1997-98
- Przemysław Badacz – 1998
- Ewelina Kołodziej – 1999
- Anna Borejko – 1999
- Monika Rżany – 1999
- Askaniusz Kocemba – 1999
- Joanna Musielska – 2002
- Adrian Maciulewicz – 2007
- Kamila Czerniak – 2007
- Mateusz Zawół – 2010

MEDALIŚCI MISTRZOSTW POLSKI SENIORÓW

Złote		
1996	Iwona Daniluk Izabela Daniło Joanna Chwal	sztafeta 3 x 7,5 km
2004	Magdalena Nykiel	bieg na dochodzenie
2007	Agnieszka Grzybek	15 km
2009	Agnieszka Grzybek	bieg na dochodzenie
2010	Agnieszka Grzybek	7,5 km
2010	Agnieszka Grzybek	bieg na dochodzenie

Srebrne		
1993	Sylwia Szelest	7,5 km
1993	Sylwia Szelest Iwona Daniluk Violetta Zubek	sztafeta 3 x 7,5 km
1995	Iwona Daniluk Joanna Chwal Izabela Daniło	bieg drużynowy
1995	Iwona Daniluk Joanna Chwal Violetta Zubek	sztafeta 3 x 7,5 km
1999	Iwona Daniluk Monika Rżany Joanna Chwal	sztafeta 3 x 7,5 km
2004	Magdalena Nykiel	7,5 km
2005	Magdalena Nykiel	7,5 km
2006	Magdalena Nykiel Kamila Czerniak Izabela Daniło Agnieszka Grzybek	sztafeta 4 x 6 km
2009	Magdalena Nykiel Agnieszka Grzybek Iza Pedyk Izabela Daniło	sztafeta 4 x 6km

Brązowe		
1970	Jan Kawulok Zbigniew Glebowicz Marek Czernicki Franciszek Szczyrbak	sztafeta 4 x 7,5 km
1992	Violetta Zubek Dorota Tomaszewicz Dorota Słomka	sztafeta 3 x 7,5 km
1994	Iwona Daniluk	7,5 km
1996	Iwona Daniluk	7,5 km
1999	Iwona Daniluk	15 km
2000	Joanna Grzybek Anna Borejko Anna Gałek Monika Rżany	sztafeta 4 x 6 km
2002	Joanna Grzybek Magdalena Nykiel Izabela Daniło Agnieszka Grzybek	sztafeta 4 x 6 km
2003	Joanna Grzybek Magdalena Nykiel Izabela Daniło Agnieszka Grzybek	sztafeta 4 x 6 km
2004	Joanna Grzybek Agnieszka Grzybek Izabela Daniło Magdalena Nykiel	sztafeta 4 x 6 km
2005	Magdalena Nykiel	bieg na dochodzenie
2005	Magdalena Nykiel	15 km
2006	Magdalena Nykiel	7,5 km
2006	Agnieszka Grzybek	bieg na dochodzenie
2007	Agnieszka Grzybek	7,5 km
2007	Agnieszka Grzybek Magdalena Nykiel Kamila Czerniak Izabela Daniło	sztafeta 4 x 6 km
2010	Magdalena Nykiel	15 km



Zgrupowanie kadry narodowej w Ramsau (Austria). Od lewej: Krystyna Pałka, Magdalena Nykiel, Angelika Szrubianiec, Henryk Przybyszewski

MEDALIŚCI MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW W BIATHLONIE

Złote	Srebrne	Brązowe
Artur Szczyrbak 1986	Artur Szczyrbak 1987, 90	Adam Sulima 1983
Mariusz Jasiński 1987-88	Marek Budny 1989-90	Wiesław Michalik 1983-84
Andrzej Jagodziński 1989	Adam Wojdanowski 1987, 90	Wiesław Wójcik 1983-84
Sylwia Szelest 1991, 92, 93, 93	Radosław Kroupa 1990-91	Jarosław Bednarz 1984
Joanna Chwal 1993-95	Konrad Czemarnik 1990	Jarosław Rosiński 1987
Iwona Daniluk 1993	Jarosław Kęsek 1990	Dorota Bober 1994
Izabela Daniło 1993-94	Wojciech Białogłowski 1991-92	Aneta Adamek 1994
Ewelina Daniło 1993-96	Sebastian Wiśniewski 1991	Alicja Krystkiewicz 1996
Marlena Marcinek 1993	Violetta Zubek 1992-93	Marek Operacz 1997
Monika Szczybura 1993-96	Dorota Słomka 1992-93	Anna Dzikowska 1999
Piotr Dorniak 1993-94	Dorota Tomaszewicz 1992	Dorota Wieczorek 2000
Dawid Matwijów 1996	Paweł Szajnowski 1992	Bartosz Ciuba 2000
Przemysław Badacz 1995	Sebastian Lis 1993, 94, 96	Renata Wastag 2002
Katarzyna Niedziółko 1995	Mirosław Czech 1994-95	Szymon Ziętek 2002
Agata Wolna 1995-96	Marlena Grochowska 1994-96	Aleksandra Wysocka 2002
Agnieszka Wanżewicz 1995-96	Patryk Korwel 1995	Marcelina Nowotna 2002
Anna Gałek 1999	Dariusz Mazurkiewicz 1995, 97	Violetta Kaczmarek 2002-04
Monika Rżany 1998	Lucyna Żywicka 1996	Tomasz Kurasz 2004
Joanna Grzybek 1998-02	Askaniusz Kocemba 1997	Jarosław Popłoński 2004
Ewelina Kołodziej 1999	Bartosz Głowacki 1997	Dawid Cerekwicki 2004
Magdalena Nykiel 2002-04	Grzegorz Szczybura 1998	Michał Michałków 2004
Agnieszka Grzybek 2002-05	Mariusz Jurczak 1999	Bartłomiej Sagan 2005
Marek Bujak 2002-03	Łukasz Pociecha 1999	
Paweł Czerniak 2003	Piotr Pazdan 1999	
Kamila Czerniak 2004	Anna Borejko 1999	
Joanna Grzeszczak 2004-05	Marcelina Bielak 2000	
Adrian Maciulewicz 2005	Joanna Musielska 2002	
	Celina Szynkiewicz 2005	
	Agnieszka Rybak 2004	
	Marcelina Cygal 2005	
	Przemysław Grzeszczak 2005	
	Damian Marcinkowski 2005	
	Ewa Wronecka 2005	
	Michał Krystkiewicz 2005	
	Monika Bielak 2005	



Aleksander Wierietielny (z lewej) i Henryk Przybyszewski w narciarni na Igrzyskach Olimpijskich w Nagano

Marek Adamczak



Urodził się 1 maja 1958 r. w Szklarskiej Porębie.

PK: WKS „Gwardia" Szklarska Poręba (1971-80)
MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1981-83)

Trenerzy: Franciszek Szczyrbak, Henryk Dunaj, Marek Luboracki, Tadeusz Tyll.

Z entuzjazmem rozpoczął w 1971 r. zajęcia sportowe w grupie naborowej WKS „Gwardia" Szklarska Poręba razem ze St. Kupczyńskim, J. Turkiem, St. Chrostkiem, H. Przybyszewskim i innymi kolegami. Pierwszym jego trenerem był Franciszek Szczyrbak, który bardzo dużo czasu poświęcał treningom. W początkowej fazie prowadził ciekawe zajęcia o charakterze wszechstronnym, a w następnej przeprowadzał selekcję, tworząc trzy grupy szkoleniowe: skoki i dwubój klasyczny, biegi narciarskie i biathlon. Marek Adamczak przejawiał duże uzdolnienia w strzelectwie, a ponieważ w tym okresie także bardzo dobrze biegał na nartach, czynił ku zadowoleniu szkoleniowca szybkie postępy, opanowując technikę biegu i strzelania.

W 1974 r. rozpoczął naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. W następnym sezonie po uzyskaniu wartościowych wyników w zawodach biatlonowych, został powołany do kadry narodowej juniorów, a w kolejnym – do poszerzonej kadry narodowej seniorów.

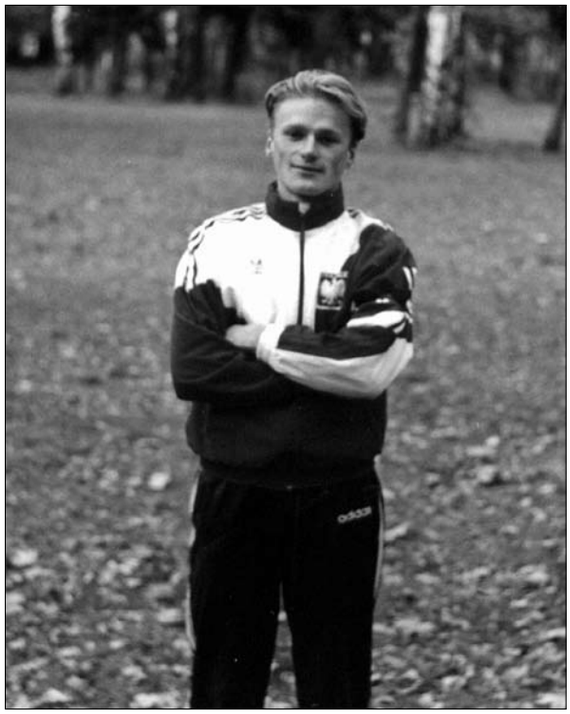
W czasie swojej kariery dwukrotnie reprezentował Polskę w mistrzostwach świata juniorów:

- 1978 r. Hochfilzen – Austria – 23. m. w biegu indywidualnym na 15 km – 41. m. w biegu sprinterskim na 10 km oraz 9. m. w sztafecie (M. Adamczak, M. Bodziana i St. Tylka)
- 1979 r. Ruhpolding (RFN) – 20. m. w biegu indywidualnym na dystansie 15 km.

Wielokrotnie znajdował się w czołówce polskich biatlonistów w kategorii juniora, m.in. był medalistą mistrzostw Polski juniorów (1977).

W 1984 r. rozpoczął pracę w SP nr 1 w Szklarskiej Porębie, gdzie szkolił biegaczy i biatlonistów. Jego szkoła odnosiła wiele sukcesów w sporcie młodzieżowym. Przy pomocy i poparciu rodziców utworzył UKS „Szrenica" Szklarska Poręba, gdzie przekazywał bogate doświadczenia młodym adeptom sportów zimowych.

Przemysław Badacz



Urodził się 13 kwietnia 1978 r. w Wałbrzychu.

PK: UKS Mieroszów (1990-92)
MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra (1993-2000)

Trenerzy: Zbigniew Kolanko, Anatolij Pieriepieczkin, Wiesław Dygoń.

Naukę biegania na nartach rozpoczął pod czujnym okiem pierwszego trenera Zbigniewa Kolanki w SP w Mieroszowie. Po jej ukończeniu w 1993 r., kontynuował naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. W Szklarskiej Porębie w1997 r. zdał egzamin dojrzałości.

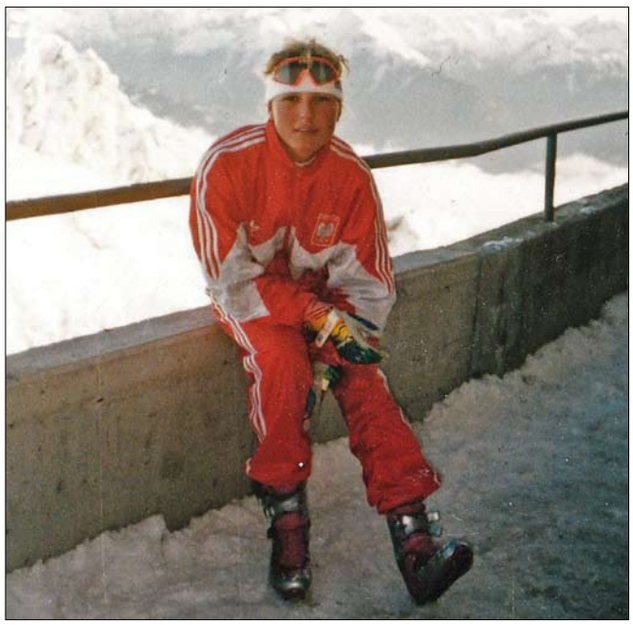
Był zawsze wierny swojemu klubowi – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra. Najlepsze wyniki osiągnął w latach 1997-2000. W 1995 r. jako junior młodszy wywalczył tytuł mistrza Polski w biegu sprinterskim oraz 3. miejsce w biegu sztafetowym. W kategorii juniora został mistrzem Polski w biegu sprinterskim w 1998 r. Był drugi i trzeci podczas młodzieżowych mistrzostw Polski w biathlonie w biegu sprinterskim i indywidualnym (1999).

Reprezentował Polskę na Mistrzostwach Europy juniorów w 1998 r. (Raubicze), gdzie zajął 18. miejsce. Podczas Uniwersjady w 1999 r. na Słowacji w Osrblie został sklasyfikowany na 12. miejscu.

W latach 1997-99 został powołany do kadry narodowej. W wielu 22 lat zakończył karierę zawodniczą.

Obecnie przygotowuje wspaniale trasy biegowe w Jakuszycach, gdzie odbywają się zawody o randze międzynarodowej, w tym Worldlopped.

Joanna Chwal-Badacz



Urodziła się 25 stycznia 1975 r. w Jeleniej Górze – Cieplicach.

PK: MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra (1985-99)

Trenerzy: Zofia i Zbigniew Popkowie, Ewa Mickiewicz, Mieczysław Skowron, Zbigniew Stępień, Franciszek Szczyrbak, Andrzej Koziński (8 lat).

Wieloletnia reprezentantka Polski w narciarstwie biegowym i biathlonie.

W Szkole Podstawowej nr 15 „wypatrzyła" ją Zofia Popek. Sprawną i pełną życia uczennicę włączyła do zespołu tanecznego „Malwy" i namówiła do udziału z zajęciach narciarskich. Joanna bardzo mile wspomina Zbigniewa Popka, wspaniałego nauczyciela i wychowawcę. Pod jego czujnym okiem doskonaliła technikę klasyczną.

Późniejsi jej nauczyciele i opiekunowie, którym bardzo wiele zawdzięcza, przekonali ją, że powinna kształcić się i wybrać naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu.

Tam trafiła pod troskliwą i życzliwą opiekę Andrzeja Kozińskiego (ojca sukcesów sekcji biatlonowej MKS „Karkonosze Sporty Zimowe"). Będąc w III klasie SMS, zdecydowała się uprawiać tylko biathlon. Strzelania uczył ją Franciszek Szczyrbak.

O wszechstronności Joanny Badacz świadczyło umiejętne godzenie narciarstwa biegowego i biathlonu. W latach 1992-95 zdobywała medale na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży (juniorki młodsze i juniorki), zajmując drugie miejsce w drużynowych mistrzostwach Polski w biegach narciarskich i zdobywając trzy brązowe medale (w sztafecie, biegu sztafetowym oraz w biegu na 10 km stylem dowolnym).

Jako biatlonistka odniosła wiele sukcesów. W kategorii juniorek, na trasach biatlonowych zdobyła m.in.: w 1993 r. – 1. miejsce w sztafecie podczas OOM w składzie: S. Szelest, I. Daniluk, J. Chwal, w 1995 r. – złote medale w biegu sprinterskim, srebrne – 1995 r. w sztafecie i biegu drużynowym, w składzie: E. Daniło, M. Grochowska, J. Chwal.

W kategorii seniorek zdobyła m.in. dwa złote medale mistrzostw Polski: 1996 – bieg sztafetowy 3 x 7,5 km (I. Daniluk, I. Daniło i J. Chwal) oraz bieg drużynowy, trzy srebrne: 1995 – bieg drużynowy, bieg sztafetowy 3 x 7,5 km i 1999 – bieg sztafetowy 3 x 7,5 km, w składzie: I. Daniluk, M. Rżany i J. Chwal. Kilkakrotnie plasowała się w pierwszej szóstce mistrzostw Polski seniorek.

Reprezentowała Polskę:

- w Mistrzostwach Świata w 1994 r. w Osrblie (Słowacja) w biegu drużynowym, w składzie: trzy reprezentantki „Karkonoszy" – I. Daniło, J. Chwal, S. Szelest oraz A. Stera z Dusznik;
- w Mistrzostwach Świata Juniorek w 1995 r. w Andernatt (Szwajcaria) – 12. miejsce w biegu indywidualnym;
- w Mistrzostwach Europy Seniorek – 1998 r. 15. miejsce;
- w Mistrzostwach Europy Juniorek w Le Grand Bornand (Francja) – 1995 6. miejsce w sztafecie (E. Daniło, M. Gwizdoń i J. Chwal), 15. i 18. m. indywidualnie.

Jako studentka AWF we Wrocławiu wystąpiła podczas Uniwersjady w koreańskim Muju – Chonju, zajmując 6. miejsce w sztafecie i 15. indywidualnie.

Próbowała sił w biathlonie letnim, m.in. w Mistrzostwach Europy Seniorek w czeskiej miejscowości Vyhne w 1997 r. zdobyła srebrny medal w biegu sprinterskim i brązowy w biegu sztafetowym.

W roku 1997 rozpoczęła pracę w szkole jako nauczyciel wychowania fizycznego oraz trener biathlonu w SMS w Szklarskiej Porębie.

Od 2010 r. pełni funkcję zastępcy dyrektora SMS do spraw sportowych. Udziela się również we władzach Polskiego Związku Biathlonu jako członek zarządu, jest trenerem I klasy w biathlonie, delegatem technicznym PZBiath oraz sędzią międzynarodowym IBU.

Szczególnie zasłużona dla MKS „Karkonosze Jelenia Góra – Sporty Zimowe", gdzie rozpoczęła się jej przygoda z biathlonem. Jako zawodniczka była wierna swojemu klubowi przez cały okres swojej kariery sportowej.

Takie cechy Joanny Chwal-Badacz jak: zapał, energia, optymizm, chęć osiągnięcia sukcesów powodują, że znajduje się ona w czołówce szkoleniowców i działaczy biathlonu dolnośląskiego.

Iwona Daniluk-Dereń

OLIMPIJKA



Urodziła się 8 lipca 1973 r. w Kamiennej Górze.

PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1992-2000)

Trenerzy: Krzysztof Jażdżewski, Stanisław Bodzek, Jan Mądry, Andrzej Koziński, Aleksander Priwałow i Jerzy Szyda.

W 1983 r., za namową koleżanki, zaczęła trenować narciarstwo biegowe. Krzysztof Jażdżewicz, pierwszy trener, uczył ją od podstaw kroków narciarskich. W 1985 r. szkoleniowcem Iwony został Stanisław Bodzek, któremu zawdzięcza bardzo dużo, gdyż to on nauczył ją techniki biegu oraz wyzwolił w niej ducha sportowej walki.

Po ukończeniu SP została uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. W pierwszym roku nauki przeszła do MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, a jej trenerem był Jan Mądry, a gdy była w II klasie, szkolił ją Andrzej Koziński. Potem zmieniła biegi narciarskie na biathlon. W pierwszym sezonie, jako biatlonistka, w 1993 r. zdobyła wśród juniorek tytuł mistrzyni Polski w sztafecie 3 x 7,5 km i dwukrotnie wicemistrzyni Polski w biegu na 7,5 i 10 km.

W kolejnym sezonie, już jako seniorka, po zdobyciu brązowego medalu w biegu na 7,5 km została powołana do kadry olimpijskiej Nagano 1998.

W 1996 roku wraz z koleżankami – Izą Daniło i Joanną Chwal – zdobyła mistrzostwo Polski w sztafecie 3 x 7,5 km i w konkurencji 7,5 km drużynowo, dwukrotnie była czwarta na 7,5 i 15 km. Bardzo udany sezon miała w 1997 r. – wtedy wraz z czterema koleżankami z kadry narodowej walczyła o olimpijski paszport. O zakwalifikowaniu do ekipy na Nagano decydowały wyniki dwóch biegów na 7,5 km, które odbywały się w ramach Pucharu Świata w Ostersund (Szwecja) i Kontiolahti (Finlandia). W tej drugiej miejscowości osiągnęła najlepszy wynik i miejsce w ekipie olimpijskiej. W styczniu 1998 r. wraz z koleżankami z kadry odebrała w Warszawie nominacje olimpijskie i wyjechała na XVIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Z powodu przeziębienia wystartowała tylko w sztafecie, zajmując wraz z koleżankami (H. Pitoń, A. Suszka i A. Stera) 13. miejsce.

W sezonie poolimpijskim w 1999 r. wraz z koleżankami z kadry zdobyła srebrny medal w sztafecie 4 x 7,5 km w ME w Iżewsku (Rosja). W tym samym roku wywalczyła wraz z koleżankami brązowy medal podczas Zimowej Uniwersjady w Popradzie, w sztafecie 3 x 7,5 km. Uczestniczyła w mistrzostwach świata seniorek: w 1995 r. – Antholz, 1996 – Ruhpolding, 1997 – Osrblie – Brezno i 1998 – Pokljuka.

W sezonie 1999 (ostatnim w jej karierze) zdobyła brązowy medal w MP seniorek w Dusznikach. W tym też roku zrezygnowała z dalszego uprawiania biathlonu.

Wyniki:

IO: 1998 Nagano: sztafeta 4 x 7,5 km – 13. m. na 17 start. z czasem 1:45:45,00 (zw. Niemcy – 1:40:13,60). Partnerkami Daniluk (27:01,00) w sztafecie były: H. Pitoń (26:33,60), A. Stera (26:12,80) i A. Suszka (25:58,10).

WS: 2-krotna mistrzyni Polski w sztafecie 3 x 7,5 km (1996) i w konkurencji 7,5 km drużynowo (1996) oraz 4-krotna wicemistrzyni kraju w sztafecie 3 x 7,5 km (1993, 1995, 1998) i drużynowo (1998). Wicemistrzyni Europy w sztafecie 4 x 7,5 km w Iżewsku (1999) wraz z partnerkami: I. Grzywą, A. Sobczyk i P. Szymurą) oraz brązowa medalistka Zimowej Uniwersjady w Popradzie (1999 – 3 x 7,5 km). Uczestniczka MŚ: 1995 Antholz – 73. m. (sprint 7,5 km), 1996 Ruhpolding – 69. m. (15 km ind.), 70. m. (sprint 7,5 km), 13. m. (4 x 7,5 km), 1997 Osrblie-Brezno – 73. m. (15 km ind.), 1998 Pokljuka: 30. m. (doch.) i ME: 1997 Windischgarten, 1999 Iżewsk: 17. m. (12,5 km). Ponadto wśród juniorek w 1993 r. zdobyła tytuł mistrzyni Polski w sztafecie 3 x 7,5 km i 2-krotnie wicemistrzyni Polski w biegu 7,5 i 10 km.

Absolwentka SMS w Karpaczu (1992), Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze (licencjat, 2006) i Uniwersytetu Wrocławskiego (2008, mgr germanistyki). Pracuje w Zespole Szkół Publicznych w Lubawce (uczy języka niemieckiego). Mieszka w Lubawce.

Izabela Daniło



Urodziła się 16 lutego 1974 r. w Cieplicach Śląskich Zdroju.

PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra

Trener: Andrzej Koziński.

Mistrzyni (1996) i wicemistrzyni Polski (1995, 2002, 2006, 2007, 2009) w biegu sztafetowym i drużynowym, brązowa medalistka mistrzostw Polski w tych konkurencjach w roku 2004.

Mając 10 lat, jako uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w Piechowicach, zapisała się do kółka sportowego, które przy tej szkole prowadził nauczyciel WF Andrzej Koziński. Starania Izy, by dołączyć do szkolonych w tej grupie dzieci, nie zachwyciły pana Andrzeja, gdyż uważał on, że Iza nie ma predyspozycji do uprawiania narciarstwa biegowego. Upór Izy i determinacja, z jaką podjęła treningi, przekonały go jednak, że warto poświęcić jej więcej uwagi. Tak się też stało i pod opieką Andrzeja Kozińskiego Izabela Daniło zaczęła czynić szybkie postępy w opanowaniu techniki biegu. Jeszcze będąc uczennicą szkoły podstawowej, na mistrzostwach województwa jeleniogórskiego w kategorii młodziczek, w biegu indywidualnym zdobyła srebrny medal, a w biegu sztafetowym – złoty.

Osiągane dotychczas wyniki utwierdziły ją w przekonaniu, że warto podjąć dalszą naukę w połączeniu z rozwijaniem umiejętności sportowych, wybrała więc Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Przez pierwsze dwa lata nauki specjalizowała się w biegu narciarskim. Po promocji do trzeciej klasy liceum zdecydowała się na zmianę dyscypliny – wybrała biathlon. Decyzja ta okazała się słuszną, gdyż w strzelaniu I. Daniło także czyniła szybkie postępy. Efekty przyszły na mistrzostwach Polski juniorek w biathlonie w 1994 r., podczas których zdobyła dwa srebrne medale w biegach indywidualnych na 12,5 km i 7,5 km oraz dwa złote medale – pierwszy w sztafetowym biegu 7,5 km, drugi – w biegu drużynowym. Wyniki te spowodowały powołanie zawodniczki do reprezentacji Polski juniorek na mistrzostwa świata tej kategorii wiekowej w Orsblie. Tam startowała w sztafecie, osiągając z koleżankami piąte miejsce, a także w biegu drużynowym, w którym jej zespół zajął ósme miejsce. Po zakończeniu sezonu zimowego 1994 r. Izabela Daniło została powołana do kadry olimpijskiej przed Igrzyskami Nagano 1998.

Sezon 1995 r. otworzył okres startów I. Daniło już w rywalizacji seniorek. W tej kategorii wiekowej radziła sobie równie dobrze. Na mistrzostwach Polski wraz z koleżankami z MSK „Karkonosze" – Iwoną Daniluk i Joanną Chwal zdobyła srebrne medale w biegu sztafetowym 3 x 7,5 km i w biegu drużynowym. Startując w tym samym składzie na mistrzostwach Polski w roku 1996, Izabela Daniło w tych samych konkurencjach zdobyła dwa tytuły mistrzyni Polski. Po sezonie 1996 r., w połowie okresu przygotowań do olimpiady przerwała treningi, w związku z macierzyństwem. Wznowiła je przed sezonem 2002 r., by dobrze przygotować się do mistrzostw Polski, które odbyły się wtedy w Jakuszycach. W biegu sztafetowym 4 x 6 km wraz z Joanną Grzybek, Magdaleną Nykiel i Agnieszką Grzybek-Cyl, zdobyła dla MKS „Karkonosze" tytuł wicemistrzowski. W tej samej konkurencji i w tym samym składzie zawodniczki zostały brązowymi medalistkami Mistrzostw Polski w 2004 r. w Dusznikach Zdroju. Czas pokazał, że Iza i jej koleżanki wyjątkowo upodobały sobie bieg sztafetowy 4 x 6 km, gdyż w tej konkurencji kilkakrotnie jeszcze, w nieco zmienionym składzie, zdobywały tytuły wicemistrzyń Polski (Kościelisko 2006, Jakuszyce 2007, Kubalonka 2009). Startując w konkurencjach indywidualnych, Izabela Daniło również zajmowała wysokie miejsca na zawodach, zwykle mieszcząc się w pierwszej szóstce zawodniczek.

Uprawiając wyczynowo sport, Izabela nie zaniedbywała nauki. Ukończyła studia i podjęła pracę nauczyciela WF w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie.

Ewelina Daniło-Jedziniak



Urodziła się 8 czerwca 1976 r.

PK: MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra (1985-98)

Trenerzy: Andrzej Koziński, Waldemar Matusiak.

Sportową karierę rozpoczęła w wieku 9 lat w Szkole Podstawowej nr 2 w Piechowicach. Przez cały okres zawodowego uprawiania sportu ćwiczyła pod okiem A. Kozińskiego, któremu bardzo wiele zawdzięcza. Pierwszy sukces osiągnęła w mistrzostwach Polski młodzików w biegach narciarskich, zdobywając dwa brązowe medale (Wisła 1991). Natomiast podczas ogólnopolskich zawodów w biathlonie letnim (Duszniki 1992) wywalczyła złoty i brązowy medal. W kategorii juniora młodszego bardzo udany był dla niej start w mistrzostwach Polski, gdzie zdobyła trzy medale (2 złote, 1 srebrny), złote w biegu indywidualnym i w sztafecie. Rok 1993 uwieńczyła pierwszym miejscem w Ogólnopolskim Rankingu Polskiego Związku Biathlonu. Kolejnym udanym sezonem był rok 1995. Zajęła wtedy 5. miejsce w Pucharze Świata juniorek, 6. miejsce (w sztafecie) oraz 18. i 20. (indywidualnie) na mistrzostwach Europy juniorek we Francji (Le Grand Bornand). W tym samym sezonie uczestniczyła w mistrzostwach świata juniorek.

W Pucharze Europy w biathlonie letnim zdobyła dwa brązowe medale (indywidualnie i w sztafecie) oraz była czwarta w biegu indywidualnym. Łącznie w kategorii juniorek zdobyła dla klubu 11 medali (3 złote, 3 srebrne, 5 brązowych – zima i lato). W kategorii seniorek w 1997 r. wywalczyła 7. miejsce w mistrzostwach Polski oraz reprezentowała kraj podczas Zimowej Uniwersjady w Muju – Chonju (Korea) w 1997 r., gdzie uzyskała wraz z koleżankami 6. miejsce w sztafecie oraz dwa razy 22. miejsce w biegach indywidualnych.

Ostatni raz jako zawodniczka wystartowała w MP seniorów w Jakuszycach (1998). Zdobyciem dwóch brązowych medali (w biegu sztafetowym i drużynowym) uwieńczyła swoją bogatą i pełną sukcesów karierę, po czym na serio zajęła się szkoleniem swoich następców.

Powołała Uczniowski Klub Sportowy „Krokus" przy SP nr 1 w Piechowicach, gdzie prowadzi naukę na najniższym etapie szkolenia w biathlonie. Zachęca dzieci do ćwiczeń, chce bowiem, aby ruch na świeżym powietrzu przyniósł im tyle zadowolenia i przyjemności, ile ona sama doświadczyła. Za pracę pełną społecznikowskiej pasji została przez Prezydenta RP odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi (2005).

Agnieszka Grzybek-Cyl

OLIMPIJKA



Urodziła się 28 lutego 1984 r. w Jeleniej Górze.

PK: MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra

Trenerzy: Waldemar Domitrz, Andrzej Koziński i Nadia Biełowa.

Od początku kariery sportowej w MKS „Karkonosze" Jelenia Góra. Swój talent rozwijała pod okiem trenerów Waldemara Domitrza, Andrzeja Kozińskiego, Joanny Badacz i Nadii Biełowej.

Zainteresowanie tą trudną dyscypliną sportową Agnieszka zawdzięcza swej siostrze Asi, która zabrała ją na trening strzelecki w okresie, gdy będąc jeszcze uczennicą Szkoły Podstawowej nr 12 w Jeleniej Górze, trenowała konkurencje lekkoatletyczne – biegi długodystansowe i przełajowe. Początek regularnych treningów Agnieszki w biathlonie wiąże się z rozpoczęciem w 1999 r. nauki w Szkole Mistrzo-

stwa Sportowego w Szklarskiej Porębie. Przez pierwsze dziewięć miesięcy była pod opieką trenera Waldemara Domitrza. W dalszych etapach szkolenia Agnieszkę prowadzili trenerzy Andrzej Koziński i Joanna Badacz, a po upływie dwóch lat, ponownie Andrzej Koziński.

Pierwsze sukcesy Agnieszka zaczęła odnosić w 2002 r. Najpierw, uzupełniając skład sztafety na zawodach o mistrzostwo Polski seniorów, zdobyła z drużyną tytuł wicemistrzowski. Startując w kategorii juniorów, także w drużynie, zdobyła tytuł mistrza Polski. Dzięki tym sukcesom została powołana do reprezentacji Polski na mistrzostwa świata juniorów młodszych, które odbyły się we Włoszech. W latach 2003 i 2004 Agnieszka odniosła kolejne sukcesy z drużyną – medalowe miejsca na mistrzostwach Polski seniorów w sezonach letnich, jak i zimowych. Pierwszy sukces w biegu indywidualnym osiągnęła w sezonie letnim 2004 r., zdobywając tytuł mistrzyni Polski w kategorii juniorów. W tym samym sezonie została też mistrzynią Polski w rywalizacji seniorek. Dobre wyniki, osiągnięte w ciągu 2004 r., sprawiły, że Agnieszkę powołano do kadry narodowej „C" – nadziei olimpijskich. Od tego czasu znajduje się w podstawowym składzie reprezentacyjnej kraju na wszystkie najważniejsze zawody sezonu letniego i zimowego, włącznie z mistrzostwami Europy i mistrzostwami świata. Pierwszy sukces międzynarodowy odniosła w roku 2006 na mistrzostwach Europy w Nowosybirsku, gdzie w drużynie z Pauliną Bobak i Weroniką Nowakowską zdobyła tytuł wicemistrzowski.

W roku 2006 po raz ostatni startowała jako juniorka. Pożegnanie z tą kategorią wiekową było udane, gdyż na zawodach w ramach mistrzostw świata juniorów, mimo trzech rund karnych, zajęła bardzo dobre 14. miejsce w biegu indywidualnym.

Sezon 2006 zakończył się dla niej powołaniem do kadry olimpijskiej. Praca z trenerem kadry – Nadią Biełową zapowiadała dalszą progresję wyników. W sezonie 2007 r. Agnieszka zakwalifikowała się do cyklu zawodów Pucharu Świata w biathlonie. Pierwsze starty w tej prestiżowej imprezie napawały ostrożnym optymizmem. Otwarcie sezonu 2008 r. było dla A. Grzybek bardzo udane. Na mistrzostwach Polski, które odbyły się na dobrze znanym jej terenie, bo w Szklarskiej Porębie, w indywidualnych konkurencjach zdobyła dwa medale: złoty w biegu długim i brązowy w biegu sprinterskim, zaś w sztafecie srebrny. Wyniki te umocniły pozycję zawodniczki w kadrze olimpijskiej. Drugi sezon startów w zawodach Pucharu Świata zaczęła obiecująco: w Peyong Chang w Korei Południowej zajęła 24. miejsce w biegu sprinterskim i 25. w biegu na dochodzenie. Miejsca te dały A. Grzybek pierwsze punkty w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Jednak najbardziej usatysfakcjonował ją udział w następnej imprezie – w mistrzostwach świata, które odbyły się w Szwecji. Startując na ostatniej zmianie w sztafecie, przybiegła na metę na siódmej pozycji, wyprzedzając na finiszu reprezentantkę gospodarzy mistrzostw.

Sezony 2008 i 2009 stanowiły okres przygotowań olimpijskich, dlatego też poziom uzyskiwanych wyników miał szczególne znaczenie dla zawodników, w związku z koniecznością wypełnienia wyznaczonych limitów. Wszystkie wyznaczone cele w tym zakresie Agnieszka Grzybek osiągała zarówno w startach indywidualnych, jak i w sztafecie. We wszystkich startach w zawodach Pucharu Świata zajmowała punktowane miejsca. Coraz lepsze wyniki osiągała też w sztafecie, startując wraz z Krystyną Pałką, Magdaleną Gwizdoń i Weroniką Nowakowską – trzecie miejsce na zawodach w Hochfilzen (Austria), szóste na mistrzostwach świata w Peyong Chang oraz piąte na zawodach w Oberhofie. Starty w cyklu zawodów Pucharu Świata zakończyła z dorobkiem 99 punktów, co dało jej 53. miejsce w klasyfikacji generalnej. Sezon 2009 r. zakończył się mocnym akordem: medalami mistrzostw Polski – złotym w biegu na dochodzenie i srebrnym w biegu sprinterskim oraz srebrnym w biegu sztafetowym.

Sezon roku 2010 – olimpijskiego – rozpoczął się dla Agnieszki Grzybek bardzo pomyślnie. Podczas każdego z sześciu zawodów, rozegranych w cyklu Pucharu Świata przed rozpoczęciem Olimpiady w Vancouver, zawodniczka wysoko punktowała, a jej forma rosła.

Olimpijskie starty na pierwszych dystansach nie były jednak dla Agnieszki Grzybek udane. Mimo to nie traciła ducha, a z każdym kolejnym startem było lepiej. W biegu na dochodzenie zajęła przyzwoite 25. miejsce, ale już następny start indywidualny na dystansie 15 kilometrów, choć z doliczoną jedną minutą kary, zakończyła na siódmej pozycji w stawce 87 startujących zawodniczek. A to był już niezaprzeczalny sukces. Olimpijskie starty A. Grzybek zakończyła udziałem w konkurencji indywidualnej – w biegu masowym na 12,5 km, w którym, mimo pięciu karnych rund, zajęła



23. miejsce. Sezon olimpijski zakończyła na 32. miejscu klasyfikacji generalnej Pucharu Świata z dorobkiem 287 punktów.

Po zakończeniu sezonu przyszedł czas na uporządkowanie najważniejszych spraw życiowych – złożenie egzaminu magisterskiego na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, w mieście, gdzie wcześniej poznała swego męża Michała i na stałe zamieszkała. Podjęła też leczenie przewlekłej kontuzji. Powrót Agnieszki do zwykłego rytmu treningowego nastąpił już pod kierunkiem nowego trenera kadry – Jona Arne Envoldsena z Norwegii. Świetne wyniki w letnich zawodach sezonu 2010, a szczególnie w letnich mistrzostwach świata, które odbyły się w Dusznikach Zdroju, w pełni uzasadniały nadzieję na dalszy rozwój talentu A. Grzybek-Cyl, w zawodach tych zdobyła bowiem mistrzostwo świata w biegu pościgowym na 10 km i wicemistrzostwo w biegu sprinterskim na 7,5 km.

Wyniki:

IO: 2010 Vancouver: sprint 7,5 km – 42. m. na 88 start. z czasem 21:5,20 – 2 karne rundy (zw. A. Kuzmina, Słowacja – 19:55,60 – 1 karna runda); bieg na dochodzenie (10 km) – 25. m. na 60 start. z czasem +2:52,4 za zwyciężczynią, 1 karna runda (zw. M. Neuner, Niemcy – 30:16,00 – 2 karne rundy); 15 km ind. – 7. m. na 87 start. z czasem 42:32,50 – 1 minuta karna (zw. T. Berger, Norwegia – 40:52,80 – 1 minuta karna); bieg masowy (12,5 km) – 23. m. na 30 start. z czasem +2:35,10 za zwyciężczynią, 5 karnych rund (zw. M. Neuner, Niemcy – 35:19,60 – 2 karne rundy); sztafeta 4 x 6 km – 12. m. na 19 start. z czasem 1:12:54,30 –1 karna runda + 12 doładowań (zw. Rosja – 1:09:36,30 – 0 karnych rund + 5 doładowań). Partnerkami A. Grzybek-Cyl (17:27,20) były: K. Pałka (18:21,20), M. Gwizdoń (19:10,20) i W. Nowakowska (17:55,70).

WS: Mistrzyni świata w biathlonie letnim w Dusznikach Zdroju (wrzesień 2010), bieg na dochodzenie seniorek – 1. m. – 30:29,60 (1), wicemistrzyni świata w biathlonie letnim w Dusznikach Zdroju (wrzesień 2010), bieg sprinterski (za Krystyną Pałką), wicemistrzyni Europy juniorów w sztafecie 3 x 6 km (2005 Nowosybirsk) i brązowa medalistka Zimowej Uniwersjady w Harbinie (2009 – sprint 7,5 km). Uczestniczka MŚ: 2008 Östersund – 7. m. (4 x 6 km), 66. m. (sprint), 79. m. (15 km ind.), 2009 Pyongchang – 6. m. (4 x 6 km), 8. m. (sztafeta mieszana 2 x 6 km i 2 x 7,5 km), 20. m. (15 km ind.), 33. m. (10 km doch.), 40. m. (sprint 7,5 km), ME: 2007 Bansko – 10. m. (4 x 6 km), 24. m. (10 km doch.), 26. m. (sprint 7,5 km), 28. m. (15 km ind.), MŚJ: 2002 Ridnaun-Val Ridanna – 7. m. (sztafeta), 17. m. (7,5 km doch.), 25. m. (10 km ind.), 26. m. (sprint 6 km), 2005 Kontiolahti – 8. m. (3 x 6 km), 14. m. (12,5 km ind.), MEJ: 2005 Nowosybirsk – 6. m. (10 km doch.), 11. m. (sprint 7,5 km). W klasyfikacji Pucharu Świata zajęła miejsca: 2007/08 – 64., 2008/09 – 53. Najlepsze miejsca w zawodach o Puchar Świata osiągnęła w sztafecie 4 x 6 km: 3. m. (2008 Hochfilzen), 5. m. (2009 Oberhof), 6. m. (2009 Vancouver, 2009 Hochfilzen), 7. m. (2009 Östersund). 3-krotna medalistka zawodów o Puchar Europy: 2006 Gurnigel – 2. m. (10 km doch.), 3. m. (sprint 7,5 km, bieg masowy 12,5 km). 2-krotna mistrzyni Polski: 15 km ind. (2007), 10 km doch. (2009), 4-krotna wicemistrzyni kraju: sprint 7,5 km (2009), 4 x 6 km (2006, 2007, 2009) i 2-krotna brązowa medalistka MP: sprint 7,5 km (2007), 10 km doch. (2006).

Absolwentka SMS w Szklarskiej Porębie (2003), Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze (2007) i Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (2010).

Joanna Grzybek-Jurczak



Urodziła się 30 listopada 1982 r. w Jeleniej Górze.

PK: MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra (1996-2004).

Trener: Andrzej Koziński.

Karierę sportową rozpoczęła już w Szkole Podstawowej nr 12 w Jeleniej Górze. Należała do najlepszych biegaczek przełajowych w byłym województwie jeleniogórskim. W roku 1996 nauczyciel wychowania fizycznego zachęcił ją do podjęcia zajęć szkoleniowych w biathlonie.

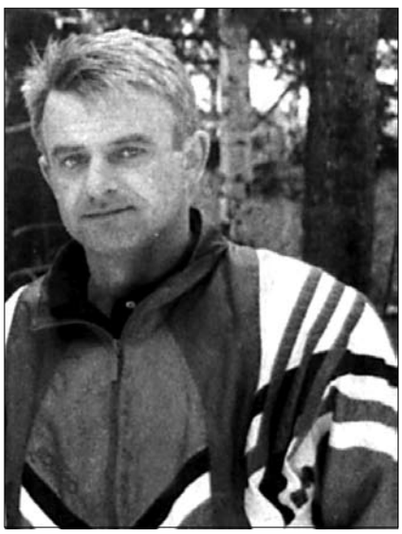
W Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie trafiła do grupy szkoleniowej trenera Andrzeja Koziń-

skiego. Początki, jak sama podkreślała, były trudne, ponieważ nigdy nie miała styczności z nartami. Pierwszy start pamięta do tej pory. Była tak zestresowana i zdenerwowana, że strzelanie zajęło jej aż trzy minuty. Po trudach treningu już w latach 1998-99 jako 16-17-latka zdobyła pięć medali w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży – 2. w biathlonie zimowym (1 złoty, 1 brązowy) oraz 3. w biathlonie letnim (2 srebrne, 1 brązowy). W kolejnej grupie wiekowej (w juniorkach) zdobyła 14 medali (3 złote, 5 srebrnych, 6 brązowych). W biathlonie zimowym zdobyła 4 medale (1 złoty, 2 srebrne, 1 brązowy), w tym złoty w 2002 r., a w letnim 6 medali (1 złoty w sztafecie, 2 srebrne, 4 brązowe). W wieku 17 lat wystartowała w mistrzostwach Polski seniorek, zdobywając z koleżankami brązowe medale.

Udany był też start J. Grzybek w młodzieżowych mistrzostwach Polski. W 2004 r. uplasowała się na 3. miejscu zarówno w biegu narciarskim, jak i w pościgowym. W latach 2002-03 była dwukrotną medalistką mistrzostw Polski seniorek w biegu sztafetowym, reprezentując barwy MKS „Karkonosze" Jelenia Góra. W biathlonie letnim podczas MP seniorek zdobyła 3 medale – 1 srebrny w biegu sprinterskim oraz 2 w biegu sztafetowym.

Jako 18-latka startowała w mistrzostwach Europy w Zakopanem (2000), zajmując 21. miejsce w sprincie i 25. m. w biegu na dochodzenie. Największe sukcesy odniosła w biathlonie letnim. W 2003 r. w Rosji podczas MŚ zdobyła brązowy medal w sztafecie. W mistrzostwach świata w Dusznikach (2004) sztafeta polska (z jej udziałem) wywalczyła srebrne medale. W 2000 r. J. Grzybek reprezentowała Polskę w MŚ w Hochfizen (sprint i dochodzenie) oraz w ME w Haute Marienne (Francja).

Z rozrzewnieniem wspomina lata treningów, wyjazdy, zawody oraz atmosferę życzliwości, jaka panowała w klubie. Twierdzi, że była to dobra szkoła życia. W 2004 r. zakończyła karierę zawodniczą. Całe sportowe życie spędziła pod okiem tego samego szkoleniowca.



Trener Andrzej Koziński

Dawid Matwijów



Od lewej: ***Dawid Matwijów****, Przemysław Badacz, Krzysztof Goliński*

Urodził się 5 lutego 1977 r. w Wałbrzychu.

PK: MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra (1992-97)

Trenerzy: Marian Kuchmistrz, Henryk Przybyszewski.

Już jako uczeń II klasy SP nr 2 w Szklarskiej Porębie należał do sekcji narciarstwa biegowego, zorganizowanej przez Mariana Kuchmistrza. Będąc w siódmej klasie, przeszedł do grupy Henryka Przybyszewskiego i zaczął trenować biathlon. W wieku 15 lat wystartował w MP juniorów młodszych i zajął ósme miejsce w biegu indywidualnym.

W czasie nauki w Liceum Ogólnokształcącym w Szklarskiej Porębie systematycznie trenował, co przełożyło się na pierwsze sukcesy. Podczas mistrzostw Polski juniorów w 1995 r. zdobył srebrny medal w biegu sprinterskim. Rok później wywalczył złoty medal w MP juniorów w biathlonie letnim.

Przez dwa lata był członkiem kadry narodowej seniorów (1996-97). Dwukrotnie uczestniczył w mistrzostwach świata juniorów (1996 Finlandia, 1997 Włochy), gdzie uzyskał odpowiednio 17. i 18. lokatę w biegu sprinterskim oraz ósmą w biegu drużynowym. Również dwukrotnie w 1996 r. (Włochy) i 1997 r. (Austria) rywalizował z konkurentami w mistrzostwach Europy juniorów.

Jako student AWF Wrocław reprezentował Polskę na Uniwersjadzie w Korei Południowej (1997). Po ukończeniu studiów pracuje jako nauczyciel w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie, szkoląc młodych adeptów biathlonu. Mieszka w Jeleniej Górze.

Magdalena Nykiel

OLIMPIJKA



Urodziła się 25 marca 1983 r. w Kowarach.

PK: GLKS „Halniak" Miłków
UKS „Olimpijczyk" Sosnówka
„MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (2002-11).

Trenerzy: Andrzej Koziński i Nadia Biełowa.

Reprezentowała Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Turynie w 2006 r., w mistrzostwach świata oraz w trzech cyklach zawodów o Puchar Świata. Brązowa, srebrna i złota medalistka mistrzostw Polski.

Sportem narciarskim zainteresowała się wcześnie, bo będąc jeszcze uczennicą piątej klasy szkoły podstawowej. Ze szkołą, do której uczęszczała, związani byli w tym czasie trenerzy Andrzej Musielski i Elżbieta Bagińska i to pod ich opieką Magda przyswajała sobie technikę jazdy na nartach. Początkowo pociągało ją bieganie na nartach, gdyż konkurencję tę trenował jej starszy o 4 lata brat Bartek. On też namówił Magdę, by zapisała się do klubu sportowego. Zrobiła to w 1994 r., wstępując do GLKS „Halniak" Miłków. Wówczas przyszedł czas na wybór konkurencji, w miarę możności zgodnej z predyspozycjami. Pomimo początkowych obiekcji, gdyż odstraszało ją strzelanie, zdecydowała się na biathlon.

Po ukończeniu szkoły podstawowej Magda stanęła przed koniecznością wyboru szkoły średniej. Gdy była już zdecydowana na Liceum Ekonomiczne w Jeleniej Górze, zgodnie zresztą z preferencjami rodziców, trener Andrzej Koziński zaproponował, by dalszą naukę podjęła w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie w specjalności biathlonu. Choć sentyment do narciarstwa biegowego nadal był żywy, Magda propozycję tę podchwyciła, a rodzice, choć bez entuzjazmu, wybór ten zaakceptowali.

Będąc jeszcze uczennicą szkoły podstawowej, Magda zmieniła przynależność klubową, w 1996 r. została bowiem członkiem nowo powstałego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Olimpijczyk" Sosnówka. Natomiast z podjęciem nauki w Szkole Mistrzostwa Sportowego wiązała się konieczność wstąpienia do klubu MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, który zapewniał szkole fachową kadrę trenerską, a uczennicom i uczniom możność udziału w oficjalnych zawodach sportowych. Członkiem tego klubu Magda została w 1998 r.

Po pierwszym roku szkolenia pod kierunkiem trenera Waldemara Domitrza, przeszła pod opiekę Andrzeja Kozińskiego, z którym trenowała do czasu ukończenia szkoły.

Obawy towarzyszące Magdzie przy wyborze specjalności częściowo potwierdziły się w trakcie szkolenia. O ile z bieganiem na nartach żadnych trudności nie miała, osiągała bowiem bardzo dobre czasy, z opanowaniem celnego strzelania, zwłaszcza w pozycji stojącej, długo nie mogła sobie poradzić. W ostatnim roku nauki w szkole prezentowała już w tej umiejętności zupełnie dobry poziom. Znalazło to wyraz w 2002 r., gdy powołana została do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy juniorek w fińskim Kontiolahti. Zajęła tam 22. miejsce indywidualnie w biegu na dochodzenie (10 km) i 5. miejsce w biegu sztafetowym. Startowała też na mistrzostwach świata w Ridnaun – Val Ridanna, w których indywidualnie zajęła 64. miejsce w sprincie i 13. miejsce w biegu sztafetowym. Jeszcze przed rozpoczęciem tych mistrzostw utworzono w kraju kadrę nadziei olimpijskich, do której Magda Nykiel została powołana. Teraz trenowała pod kierunkiem Henryka Przybyszewskiego, który doprowadził ją, jeszcze jako juniorkę, do startu w mistrzostwach świata seniorek w Oberhofie (2004).



Po zakończeniu sezonu 2004 r. M. Nykiel powołano do kadry narodowej seniorek, gdzie rozpoczęła treningi pod opieką niezwykle wymagającej Nadii Biełowej. Po dwóch latach wytężonej pracy zakwalifikowała się do ekipy olimpijskiej i reprezentowała Polskę na Igrzyskach Turyn 2006.

Do sezonu zimowego 2009 r. włącznie, reprezentowała Polskę na mistrzostwach świata oraz w cyklu zawodów o biatlonowy Puchar Świata. Do ekipy olimpijskiej na Igrzyska w Vancouver nie udało się jej zakwalifikować, ale nadal pozostawała członkiem kadry narodowej. Reprezentowała Polskę na letnich mistrzostwach świata, które w 2010 r. odbyły się w Dusznikach Zdroju. Zajęła w nich 21. miejsce w biegu pościgowym na 10 km i 23. miejsce w biegu sprinterskim na 7,5 km. Po zakończeniu sezonu letniego w 2010 r. Magdalena Maria Nykiel zakończyła wyczynowe uprawianie sportu. Podjęła pracę trenera biathlonu w Szklarskiej Porębie, w szkole, którą nie tak dawno ukończyła. Dziś z wdzięcznością wspomina trenera Andrzeja Kozińskiego, który w 1998 r. namówił ją do uprawiania tej trudnej konkurencji w sportach zimowych i pomógł ukierunkować jej przyszłe życie zawodowe, uprawiając bowiem wyczynowo sport, nie zaniedbywała dalszej nauki, dzięki czemu po ukończeniu studiów na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, jest obecnie cenionym wychowawcą i trenerem.

Wyniki:

IO: 2006 Turyn: sprint (7,5 km) – 56. m. na 83 start. z czasem 25:32,20 – 1 runda karna (zw. F. Baverel-Robert, Francja – 22:31,40 – 0 rund karnych); bieg na dochodzenie (10 km) – nie ukończyła biegu – zdublowana (zw. K. Wilhelm, Niemcy – 36:43,60 – 1 runda karna). Startowało 58 zawodników.

WS: Wicemistrzyni Europy juniorek: 2004 Raubicze (3 x 6 km). Uczestniczka MŚ seniorek: 2004 Oberhof – 73. m. (7,5 km), 2005 Hochfilzen – 59. m. (7,5 km), 53. m. (doch. 10 km), 12. m. (4 x 6 km), 2006 Pokljuka – 15. m. (sztafeta mieszana), 2007 Antholz-Anterselva – 68. m. (7,5 km), MŚ juniorek: 2002 Ridnaun-Val Ridanna – 64. m. (sprint 7,5 km), 13. m. (3 x 7,5 km), 2003 Kościelisko – 30. m. (7,5 km), 21. m. (doch.), 9. m. (3 x 6 km), 2004 Haute Maurienne – 15. m. (doch.), 18. m. (7,5 km), 6. m. (sztafeta), ME seniorek: 2006 Langdorf – 38. m. (sprint 7,5 km), 44. m. (15 km ind.), 8. m. (4 x 6 km) i ME juniorek: 2002 Kontiolahti – 23. m. (sprint 7,5 km), 22. m. (doch. 10 km), 5. m. (3 x 7,5 km), 2004 Raubicze – 7. m. (doch. 10 km). Mistrzyni Polski w biegu na dochodzenie 10 km (2004). 5-krotna wicemistrzyni Polski: w sprincie 7,5 km (2004, 2005) oraz w sztafetach 4 x 7,5 km (2002) i 4 x 6 km (2006, 2007).

Absolwentka Zespołu Szkół Ogólnokształcących (SMS w biathlonie) im. Jana Izydora Sztaudyngera w Szklarskiej Porębie (2002) i Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze (licencjat – pedagogika opiekuńcza z wychowaniem fizycznym 2005) i AWF Wrocław (2008). Pracuje jako nauczyciel w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Szklarskiej Porębie. Mieszka w Sosnówce k. Jeleniej Góry. W 2010 r. zakończyła karierę sportową.

Henryk Przybyszewski



Urodził się 28 czerwca 1960 r. w Szklarskiej Porębie.

PK: WKS Szklarska Poręba (1973-77)
KS „Gwardia" Szklarska Poręba (1977-81)
KS „Górnik" Wałbrzych (1981-82)

W 1973 r. zachęcony przez starszego brata Wiesława, który uprawiał biegi narciarskie, rozpoczął treningi w WKS Szklarska Poręba. Jego pierwszym trenerem był Franciszek Szczyrbak. Szkoląc się pod okiem trenera narciarstwa biegowego Bogdana Henśla, zaczął osiągać dobre wyniki w zawodach wojewódzkich i ogólnopolskich (mistrzostwa kraju młodzików i juniorów młodszych). W 1976 r. za namową szkoleniowca Juliana Naumowicza zaczął trenować biathlon. W tym samym roku zdobył złoty medal w sztafecie, a indywidualnie był w czołówce na 15 km. Po tak dobrym początku kariery, po sezonie 1975/76 został powołany wraz z trzema kolegami z klubu do kadry narodowej juniorów na sezon 1976/77.

W roku 1977 podjął treningi w KS „Gwardia" Szklarska Poręba pod okiem Tadeusza Tylla i Marka Luborackiego. Wytężona i pełna pasji praca przyniosła efekty w postaci medali mistrzostw Polski i powołania do kadry olimpijskiej (1979). Jako junior został włączony do przygotowań kadry do Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid.

Pracowałem bardzo ciężko, aby spełnić swoje życiowe marzenie i reprezentować Polskę na Olimpiadzie w Lake Placid. Przy wielkim zaangażowaniu zabrakło szczęścia, nie mogłem wystartować w Olimpiadzie ze względów organizacyjnych. Polska ekipa uzyskała kwalifikację olimpijską 1980, na Igrzyska nie pojechała. Działacze sportowi w stolicy nie spodziewali się, że biatloniści zakwalifikują się do tej ważnej imprezy. Próby spóźnionego zgłoszenia ekipy spowodowały efekt najbardziej przykry dla sportowca, ekipa została w domu – wspomina.

Pomimo tych przeciwności losu, w 1980 r. wystartował w Mistrzostwach Świata juniorów w Sarajewie (Jugosławia), a rok później startował na Mistrzostwach Świata seniorów w Lahti (Finlandia).

W starcie na 15 km w Sarajewie miał ciężki upadek, który spowodował stratę 5 minut na strzelnicy; na pierwszym strzelaniu otrzymał 3 minuty karne, pozostałe strzelania były bezbłędne, ale zajął dopiero 22. miejsce na 68 startujących. Gdyby nie wywrotka, mógł zająć miejsce w pierwszej dziesiątce. Również z przygodami wystartował na MŚ w Lahti (1981). Wjeżdżając po drodze na teren Białorusi, zawodnicy zostali zatrzymani przez celników w Grodnie pod zarzutem, że polska ekipa nie ma zgody konsulatu na wjazd na teren tego państwa z bronią. Po ponad 30 godzinach oczekiwania na zimnym dworcu (–15° C) ekipa dojechała do Lahti. Zaraz po przyjeździe rano H. Przybyszewski musiał wystartować w biegu indywidualnym na 20 km. W czasie biegu poznawał dopiero trasę i strzelnicę. Zmarznięty, zniechęcony zajął ostatecznie 42. miejsce, z dwoma „pudłami" (startowało ogółem 96 zawodników).

Również w 1981 r. H. Przybyszewski przeżył kolejny szok. Prezes klubu KS „Gwardia" Szklarska Poręba poinformował zawodników, że klub został rozwiązany, ponieważ nie otrzymał środków na dalszą działalność. Pomimo tych przeciwności H. Przybyszewski zdecydował się na uprawianie biathlonu w KS „Górnik" Wałbrzych. W tym klubie trenował praktycznie sam. W trudnych warunkach lokalowych na obozie w Sokołowsku nabawił się zapalenia płuc. W lipcu 1982 r. postanowił zakończyć czynne uprawianie biathlonu. W krótkiej karierze zdołał osiągnąć dobre wyniki:

- 7 medali w MP juniorów (4 złote, 2 srebrne i 1 brązowy),
- 2 brązowe medale w MP seniorów (1980, 1981) w sztafecie 4 x 7,5 km w „Gwardii" Szklarska Poręba (wraz z Markiem Adamczakiem, Antonim Adamikiem oraz Stanisławem Kępką) i „Górniku" Wałbrzych,
- sześć miejsc w pierwszej dziesiątce MP seniorów,
- start w mistrzostwach świata juniorów – 22. miejsce indywidualnie i 8 miejsce w sztafecie – Sarajewo 1980 r.,
- start w mistrzostwach świata seniorów – 42. miejsce indywidualnie i 12. miejsce w sztafecie – Lahti – 1981 r.



Od lewej: Tomasz Sikora – wicemistrz olimpijski, Magdalena Nykiel, ***Henryk Przybyszewski*** *– z medalem „wypożyczonym" od T. Sikory, Krystyna Pałka*

W klasyfikacji najlepszych biatlonistów seniorów w Polsce za sezon 1980/81 Henryk Przybyszewski „Gwardia" Szklarska Poręba zajął ósme miejsce. Przed nim znaleźli się: 1. Stanisław Trebunia („Legia" Zakopane), 2. Leopold Latawiec („Legia" Zakopane), 3. Władysław Grysztar („Górnik" Iwonicz), 4. Andrzej Rapacz („Legia" Zakopane), 5. Eugeniusz Kołodziej („Legia" Zakopane), 6. Jerzy Szyda („Górnik" Wałbrzych), 7. Mieczysław Bodziana („Górnik" Wałbrzych), a za nim 9. Krzysztof Ptaszkowski („Legia" Zakopane), 10. Jan Żołnierczyk („Legia" Zakopane).

Po zakończeniu tak skomplikowanej, pełnej przeciwności losu kariery, w 1982 r. rozpoczął pracę w MKS „Karkonosze" Jelenia Góra oraz SMS w Karpaczu. W okresie pracy w MKS jego wychowankowie zdobyli 30 medali MP juniorów, w tym 15 złotych. Wielu jego zawodników było w kadrze narodowej juniorów i startowało w MŚ i Europy juniorów. Dwóch objęto szkoleniem olimpijskim. W 1997 r. H. Przybyszewski został powołany do pracy z kadrą olimpijską. Dwukrotnie był na Igrzyskach Olimpijskich: Nagano 1998 r. (odpowiedzialny za przygotowanie sprzętu narciarskiego) i Salt Lake City 2002 r. (jako asystent głównego trenera Jurija Albersa).

Po Igrzyskach 2002 r. pracował z kadrą młodzieżową kobiet i juniorek. W latach 2002-07 podopieczne H. Przybyszewskiego zdobyły 15 medali mistrzostw świata i Europy juniorek w biathlonie letnim i zimowym. Najlepszych pięć polskich biatlonistek (z którymi współpracował H. Przybyszewski) reprezentowało Polskę na IO w Turynie i Vancouver.

Monika Rżany-Judka



Od lewej: Joanna Grzybek, Agnieszka Grzybek-Cyl, ***Monika Rżany-Judka***

Urodziła się 21 października 1981 r. w Kamiennej Górze.

PK: MKS „Sudety" Kamienna Góra (1993-95)
MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra (1996-2003)

Swoje umiejętności i zainteresowania rozwijała pod okiem trenerów: Waldemara Domitrza, Henryka Przybyszewskiego i Andrzeja Kozińskiego.

Już jako 12-letnia uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubawce, za namową nauczyciela tej szkoły, zaczęła uczestniczyć w regularnych zajęciach sportowych.

Po ukończeniu SP została uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu – dyscyplina biathlon.

W 1997 r. sekcja biatlonowa została przeniesiona do Szklarskiej Poręby. Tam pod okiem trenera Henryka Przybyszewskiego, po okresie ciężkiej pracy, osiągała najlepsze wyniki. W 1999 r. grupę juniorek przejął trener Andrzej Koziński.

Liczne sukcesy, medale w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, MP juniorów oraz mistrzostwach Polski seniorów sprawiły, że po ukończeniu SMS, M. Rżany postanowiła dalej trenować i reprezentować klub MKS w kraju i za granicą. W 2000 r. rozpoczęła studia na AWF we Wrocławiu. Łączyła naukę z treningiem, a jednocześnie pomagała A. Kozińskiemu w szkoleniu grupy najmłodszych biatlonistek.

Najważniejsze osiągnięcia sportowe M. Rżany:

– 1. m. w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży – zima 1998 r. – bieg długi,
– 2. m. w biegu sztafetowym w OOM – 1998 r.,
– srebrny medal w 1999 r. w mistrzostwach Polski seniorów w biegu sztafetowym,
– w tym samym roku 3. m. w biathlonie letnim w biegu sztafetowym,
– w mistrzostwach Polski juniorów cztery medale – srebrny w sztafecie – zima 2000 r. oraz trzy w biathlonie letnim (1 złoty, 1 srebrny, 1 brązowy).

W młodzieżowych mistrzostwach Polski – zima, zdobyła w latach 2002-03 6 medali (4 srebrne i 2 brązowe).

W latach 2000-02 była członkinią kadry narodowej w biathlonie. Reprezentowała Polskę w latach 2000-02 na mistrzostwach świata i Europy oraz na zawodach akademickich – Uniwersjadzie w 2001 r. Po MMP w Szklarskiej Porębie w 2003 r. zakończyła się jej przygoda ze sportem.

Artur Szczyrbak



Urodził się 19 lutego 1971 r. w Kowarach.

PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1984-91)
KS „Dynamit" Chorzów (1992-99)

Trenerzy: Paweł Gasidło, Franciszek Szczyrbak.

Z biathlonem związał się od roku 1984 reprezentując barwy MKS „Karkonosze Sporty Zimowe". Wcześniej uprawiał narciarstwo zjazdowe pod okiem trenera Pawła Gasidło. Do zmiany dyscypliny namówił go ojciec, trener biathlonu. Po ciężkiej pracy Artur Szczyrbak już w 1986 r. okazał się sensacyjnym zwycięzcą Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, wygrywając bieg indywidualny na 15 km przy bezbłędnym strzelaniu. W karierze biatlonisty dwukrotnie reprezentował Polskę na mistrzostwach świata juniorów:

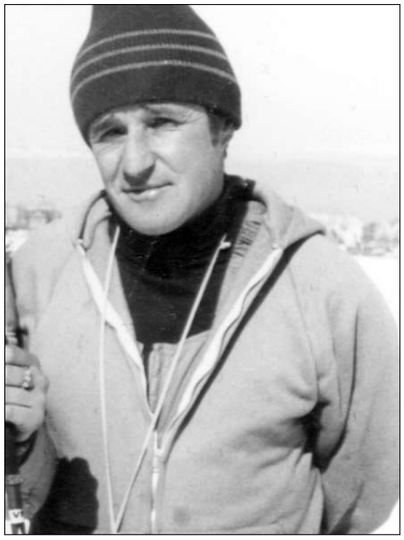
- 1990 r. – Sodankylä – 9. m. w sztafecie 4 x 7,5 km, 34. m. w biegu indywidualnym na 15 km i 45. m. w sprincie – 10 km.
- 1991 r. – Galuatető – Węgry – 8. m. w sztafecie 4 x 7,5 km, 36. m. w biegu na 10 km sprint i 45. m. w biegu indywidualnym na dystansie 15 km.

Zdobywał medale w MP juniorów w biegach sztafetowych oraz brązowy w biegu na dystansie 10 km w 1991 r. w Zakopanem.

Przez kilka lat był członkiem kadry narodowej seniorów i juniorów, reprezentując Polskę na Uniwersjadzie w Zakopanem. Uprawiał z powodzeniem strzelectwo sportowe oraz sporty obronne, jako reprezentant kraju uczestniczył w zawodach międzynarodowych.

Absolwent ZSMS w Karpaczu i AWF Katowice. W 1995 r. zakończył sportową przygodę z biathlonem. Obecnie przebywa w Londynie.

Franciszek Szczyrbak



Biatlonista, kombinator norweski.

Urodzony 6 listopada 1946 r. w Sąpolnie woj. pomorskie, zamieszkały w Szklarskiej Porębie od 1950 r., gdzie dorastał i rozwijał swoje zainteresowania w sportach zimowych: skokach narciarskich, kombinacji norweskiej, biegach narciarskich.

PK: „Gwardia" Szklarska Poręba.

W wieku 17 lat zainteresował się strzelectwem, następnie w latach 60. biegami patrolowymi i dwubojem zimowym-biathlonem w miejskich klubach sportowych: „Szrenicy", „Julii", WKS „Gwardii" jako zawodnik, a od roku 1969 w charakterze początkującego instruktora, następnie od 1978 r. jako trener narciarstwa. Ze względu na pogłębiający się kryzys bazowy obiektów narciarskich w Szklarskiej Porębie (skocznie, trasy biegowe), z konieczności w 1969 r. rozpoczął szkolenie młodzieży szkolnej w biathlonie na bazie obiektów Wojsk Ochrony Pogranicza i WKS „Gwardia" Szklarska Poręba, lecz to starczało jedynie na potrzeby szkolenia podstawowego. Niefrasobliwość lub brak kompetencji miejscowej elity działaczy sportowych i władz miasta doprowadziły do likwidacji poszczególnych sekcji narciarskich w klubach sportowych, F. Szczyrbak odszedł więc do pracy w innej branży. Wznowił szkolenie w 1980 r. w ZSMS w Karpaczu, rozwijając tylko biathlon.

W tym samym roku powstała sekcja biathlonu w MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, a uzyskiwane wyniki sportowe klasyfikowały klub w czołówce krajowej. W 1993 r. MKS „Karkonosze" zwyciężył w klasyfikacji klubowej Pucharu Polski Polskiego Związku Biathlonu. Dużym osiągnięciem F. Szczyrbaka, jako nauczyciela przysposobienia obronnego było to, że jego uczniowie uzyskiwali wysokie wyniki we współzawodnictwie międzyszkolnym na poziomie wojewódzkim i centralnym (srebrne muszkiety). W 1995 r. odszedł na emeryturę, ale wspierał nadal Polski Związek Biathlonu, prowadził kadrę w biathlonie letnim i uzyskał kilka znaczących sukcesów międzynarodowych. W roku 2003 F. Szczyrbakowi powierzono obowiązki trenera asystenta kadry olimpijskiej oraz trenera rezerwy kadry olimpijskiej „Turyn 2006". Jego dwóch podopiecznych uczestniczyło w Igrzyskach Olimpijskich w Turynie (K. Pływaczyk. G. Bodziana).

F. Szczyrbak rozwijał też biathlon na warszawskich Bielanach w latach 2006-09. Jest sędzią związkowym i delegatem technicznym PZBiathlonu. Za działalność społeczną w sporcie kwalifikowanym został odznaczony: Srebrnym Medalem za Zasługi dla Polskiego Ruchu Olimpijskiego – 1999, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju – 1984, Medalem za Zasługi w Rozwoju Sportu Szkolnego – 1988, Złotym Krzyżem Zasługi – 2005 oraz Złotą Odznaką za Zasługi dla Sportu – 2006.

Jest człowiekiem skromnym, życzliwym i gotowym do wspierania młodych talentów. Do jego znaczących sukcesów indywidualnych w sporcie wyczynowym należą;

- brązowy medal na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Zimowej 1967 w sztafecie biatlonowej 4 x 7,5 km (P. Paruzel, B. Henśl, Fr. Szczyrbak, H. Piecuch),
- brązowy medal mistrzostw Polski w biathlonie 1969 w sztafecie biatlonowej 4 x 7,5 km (M. Czernicki, Z. Glebowicz, J. Zięba, Fr. Szczyrbak),
- brązowy medal drużynowych mistrzostw Polski w kombinacji norweskiej 1971 r. (L. Łaciak, R. Bodziana, Fr. Szczyrbak, J. Gąsiennica),
- Puchar Karkonoszy (obsada M/n i czoł.kraj.), 2. miejsce w biegu 15 km, 3. miejsce w kombinacji norweskiej 1966 r.,
- Puchar Beskidów (Obsada M/n i czoł. kraj.) 3. miejsce w biegu 15 km, 2. miejsce w kombinacji norweskiej 1969 r.,
- mistrzostwa Polski juniorów CRZZ Zakopane – 3. miejsce kombinacja norweska 1965 r.

W czasie, gdy prowadził Kadrę Narodową PZBiathl., jego podopieczni uzyskali następujące wyniki: – brązowy medal w 1993 r. ITA Olimpijskie Dni Młodzieży Europy – W. Kozub – sprint – brązowy medal w 1997 r. POL mistrzostwa Świata w biathlonie letnim sztafeta kobiet 4 x 6 km (I. Grzywa, M. Grzywa, J. Babik, D. Gruca),
- brązowy medal w 1998 r. SVK – mistrzostwa świata w biathlonie letnim sztafeta męska 4 x 7,5 km (Cz. Urbaniak, G. Grzywa, W. Kozub, T. Sikora),
- brązowy medal w 2004 r. – mistrzostwa świata juniorów Ridnaun ITA P. Lasek sztafeta 4 x 7,5 km.

Obecnie, wspierając młodych trenerów SMS Szklarska Poręba, prowadzi magazyn broni sportowej i naprawy rusznikarskie.



Jerzy Kosiński – szef wyszkolenia Polskiego Związku Biathlonu (z lewej) i ***Franciszek Szczyrbak***

Sylwia Szelest-Ziemianin



Urodziła się 30 sierpnia 1975 r. w Jeleniej Górze.

PK: MKS „Karkonosze Sporty Zimowe" Jelenia Góra (1990-95)
WKS „Legia" Zakopane
BKS WP Kościelisko

Trenerzy: Marek Adamczak, Franciszek Szczyrbak, Tadeusz Jankowski, Aleksander Kurakin, Aleksander Priwałow, Jerzy Leśnik.

Uprawianie sportów zimowych rozpoczęła już w wieku 5 lat od nart zjazdowych. W czwartej klasie zamieniła je na biegówki. W szkole podstawowej zajmował się nią trener Marek Adamczak, który wcześniej był biatlonistą. W początkowej fazie strzelała z grupą z „wiatrówek", potem był już właściwy karabinek sportowy. W okresie nauki w SP Sylwia Szelest odnotowała wiele zwycięstw w szkolnych ligach narciarskich organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy w Jeleniej Górze. W Szkole Mistrzostwa Sportowego doskonaliła swoje umiejętności pod czujnym okiem Franciszka Szczyrbaka. W kategorii juniorek zdobyła dla MKS „Karkonosze" Jelenia Góra siedem medali (3 złote, 2 srebrne, 2 brązowe). Złote medale: 1991 – sprint 7,5 km, w sztafecie 3 x 7,5 km w 1993 r. i 1994 r.

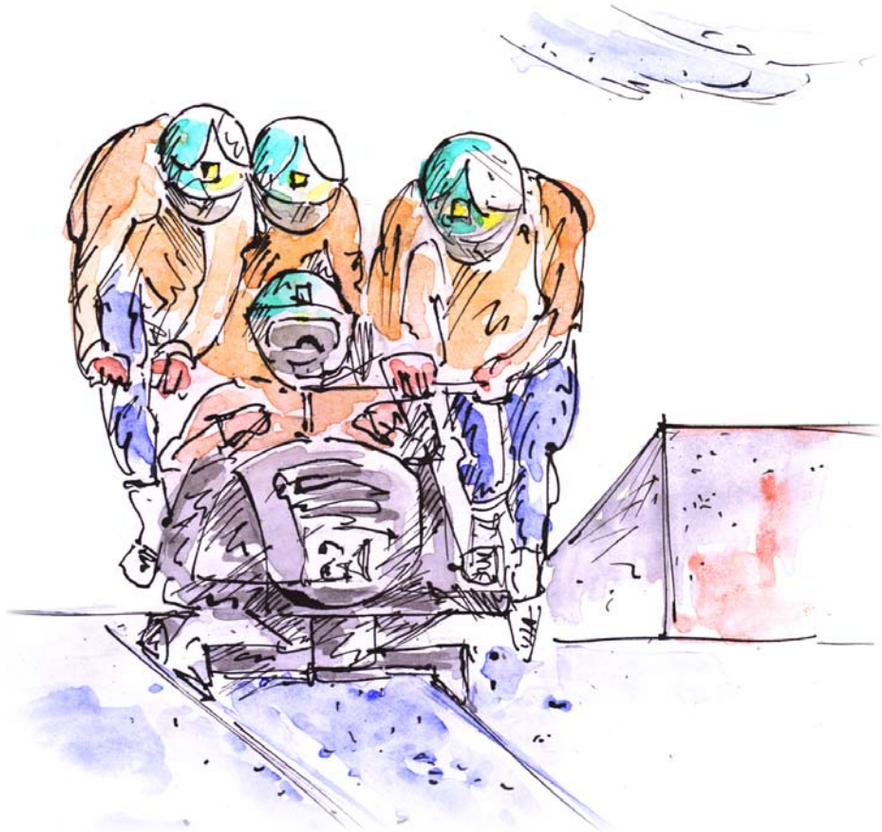
W wieku 16 lat zakwalifikowała się do reprezentacji Polski w mistrzostwach świata juniorów i dwukrotnie w nich startowała w latach 1991 i 1994 r.

Bardzo udanie wystąpiła w 1993 r. podczas mistrzostw Polski seniorek, zdobywając dwa srebrne medale na dystansach 7,5 km oraz w sztafecie 3 x 7,5 km (wraz z I. Daniluk i V. Zubek).

W roku 1990 została powołana do kadry narodowej. Startowała w Pucharze Świata oraz w mistrzostwach świata i mistrzostwach Europy seniorek.

Od roku 1995 reprezentowała kluby zakopiańskie WKS „Legia" Zakopane i BKS WP Kościelisko, nie uzyskując jednak znaczących wyników.

BOBSLEJE



Przed 1939 r. sport bobslejowy propagowali głównie podróżujący za granicę ludzie bogaci, pochodzący na ogół z arystokracji. Świadczy o tym chociażby fakt, że w zespole biorącym udział w zimowych Igrzyskach Olimpijskich w 1928 r. znaleźli się dwaj hrabiowie: Broel-Plater i Potulicki. Polacy zajęli wówczas 16. miejsce w wyścigu załóg 5-osobowych. Sport bobslejowy odrodził się w 1948 r. w Karpaczu. W 1949 r. odbyły się tu pierwsze Mistrzostwa Polski, podczas których zawodnicy „Związkowca" Karpacz wywalczyli pierwsze tytuły mistrzowskie: Dajewski, Porębski (dwójki) – 1. miejsce, Wodzicki, Banach, Kękus, Leszczyński (czwórki) – 1. miejsce, Nowakowski, Małecki, Flejszmanowicz, Łuczkowiak (czwórki) – 2. miejsce.

W latach 1949-68 bobsleiści „Śnieżki" piętnastokrotnie zdobywali tytuł drużynowego mistrza Polski. Do czołowych zawodników, obok wyżej wymienionych, zaliczali się: Niekrawiec, Kucharski, Andrzejak, Falkowski, Aleksander Białas, Bogdan Czajkowski, Ignacy Czik, Czesław Karbowski, Adrian Karczyński, Tadeusz Grabowski, Czesław Osowski, Jerzy Szałowski.

W regionie jeleniogórskim w pierwszych latach po wojnie powstały jeszcze sekcje saneczkowo-bobslejowe w takich klubach, jak: „Włókniarz" Kowary w sezonie 1948/49, „Związkowiec" Karpacz, „Unia" Szklarska Poręba w 1949 r., „Gwardia" Jelenia Góra w 1950 r., „Ogniwo" Karpacz w 1952 r., „Zapłon" Jelenia Góra pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku, KS „Orzeł" Mysłakowice (czołowymi zawodnikami tej sekcji była para bobslejowa Henryk



Na torze



Na starcie St. Moritz. Czwórka: Tomasz Żyła, Dawid Kupczyk, Krzysztof Sieńko, Tomasz Gatka

Ciupa i Ryszard Dybicki). Z sekcji, które zostały założone w pierwszych latach po II wojnie światowej, do chwili obecnej pozostała tylko sekcja KS „Śnieżka" Karpacz. Pozostałe, borykające się z trudnościami finansowymi i sprzętowymi, po kilku latach działalności przestały istnieć. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku były w Warszawie dwa kluby saneczkowo-bobslejowe – CWKS i „Marymont". W 1960 r. w Warszawie powstał KS „Zdrowie". W 1949 r. założono AZS Kraków, w 1951 r. „Unię" Krynica, „Kolejarza" Kraków i „Spójnię" Nowy Sącz.

Drugi w historii występ polskich bobsleistów na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich miał miejsce w 1956 r. w Cortina D'Ampezzo. Startowały dwie dwójki i dwie czwórki. Dwójka w składzie S. Ciapała i A. Habela zajęła 16. miejsce, natomiast osada: A. Konieczny i Z. Skowroński 19. miejsce. W czwórkach osada S. Ciapała, J. Oleksiak, A. Habela i J. Szymański była szesnasta, zaś drugi zespół w składzie: Z. Skowroński, A. Konieczny, Z. Konieczny i W. Źróbik – dwudziesty pierwszy, z tym że po dwóch ślizgach Z. Skowrońskiego zastąpił J. Dąbrowski. W 1957 r. reprezentacja Polski brała udział w Mistrzostwach Świata Seniorów w Saint Moritz przy temperaturze +18° C. Polacy zajęli następujące miejsca: dwójki – Habela i Ciapała – 7. m. oraz Steler i Dzierzbicki – 15. m.; czwórki: Ciapała, Habela, Włodyga i Szymański – 14. m. W 1968 r. Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki podjął decyzję o likwidacji sekcji bobslejowych w Polsce. W 1980 r. po wieloletniej przerwie sport bobslejowy został reaktywowany przez Andrzeja Żyłę i Mariana Ostrowskiego. Dwójka ta startami w zawodach międzynarodowych w NRD i Rumunii zaznaczyła swoją obecność na arenie międzynarodowej. W 1983 r. czwórka w składzie: Andrzej Żyła, Marian Ostrowski, Krzysztof Przybył, Andrzej Kupczyk uzyskała kwalifikację i rozpoczęła starty w Pucharach Świata.

W 1985 r. na Mistrzostwach Świata we włoskiej Cerwini czwórka w składzie: Andrzej Żyła, Marian Ostrowski, Krzysztof Przybył, Andrzej Kupczyk zajęła 10. miejsce. W latach 1990-94 sekcja bobslejowa z powodów finansowych zawiesiła swoją działalność, a w roku 1995 za sprawą sponsora z USA Louisa Piough, który przyjechał do Karpacza, zawodnicy „Śnieżki" ponownie pokazali się na arenie międzynarodowej. Powołana została grupa zawodników: piloci Tomasz Żyła i Jarosław Grzyb oraz zawodnicy rozpychający – lekkoatleci: Filip Naglak, Tomasz Kadyło, Tomasz Gatka. Trenerem głównym tej grupy został Andrzej Żyła. Zadaniem najważniejszym było zakwalifikowanie się do Igrzysk Olimpijskich w Nagano w 1998 r.

W sezonie 1997/98 zawodnicy, zajmując szóste miejsce na Mistrzostwach Świata Juniorów w Altenbergu, uzyskali kwalifikacje olimpijskie. Nominacje na Igrzyska Olimpijskie w Nagano 1998 r. otrzymali: Tomasz Żyła, Dawid Kupczyk, Krzysztof Sieńko, Tomasz Gatka ze „Śnieżki" Karpacz i Norbert Foltin z MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, trener Andrzej Żyła i mechanik Jerzy Piekoszewski. Czwórka w składzie: Tomasz Żyła, Dawid Kupczyk, Krzysztof Sieńko, Tomasz Gatka zajęła w Nagano 22. miejsce. Na Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City 2002 ponownie zakwalifikowała się załoga: Tomasz Żyła, Dawid Kupczyk, Krzysztof Sieńko, Tomasz Gatka i rezerwowy Tomasz Gryczka, zajmując dziewiąte miejsce w Pucharze Świata w Lake Placid (USA). Nominacje uzyskali jeszcze trener Andrzej Żyła i mechanik Andrzej Piekoszewski. Czwórka ta w Salt Lake City uplasowała się na 18. miejscu.

W 2003 r. dwójka: Dawid Kupczyk i Marcin Płacheta zdobyła tytuł wicemistrza świata juniorów, a czwórka: Dawid Kupczyk, Piotr Drozd, Mariusz Latkowski, Marcin Płacheta uzyskała czwarte miejsce na torze w Königssee, zaś w przekroju całego sezonu wywalczyła Puchar Europy. Dwójka zajęła czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Europy.

Kwalifikacje na Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 czwórka w składzie: Dawid Kupczyk, Michał Zblewski, Mariusz Latkowski i Marcin Płacheta oraz rezerwowy Ireneusz Żurawicz, uzyskała w sezonie 2005/06, zdobywając 13. miejsce w Calgary (Kanada), 15. miejsce w Igls (Austria) oraz 11. miejsce w Altenbergu (Niemcy). Nominacje otrzymali także trenerzy: Andrzej Żyła i Andrzej Kupczyk. Na Igrzyskach Olimpijskich czwórka uplasowała się na 15. miejscu.

Nominacje do Igrzysk Olimpijskich w Vancouver 2010 czwórka w składzie: Dawid Kupczyk, Marcin Niewiara, Michał Zblewski, Paweł Mróz uzyskała, zajmując 10. miejsce w Pucharze Świata w Saint Moritz w 2010 r. Na torze olimpijskim ci zawodnicy uplasowali się na 14. miejscu. Jest

to najlepszy wynik w historii startów reprezentacji Polski w konkurencji czwórek w zimowych igrzyskach olimpijskich. Rezerwowym zawodnikiem był Marcin Płacheta, a trenerami Andrzej Kupczyk i Andrzej Żyła, zaś mechanikiem Krzysztof Przybył.

Mistrzowie i wicemistrzowie Polski w latach 1951-1954:

- 1951

– Dwójki:

1. Wodzicki, Tułowski („Budowlani" Karpacz)
2. Zachatyński, Swertel („Unia" Szklarska Poręba)

– Czwórki:

1. A. Konieczny, J. Konieczny, Sładczyk, Kapusta („Włókniarz" Kraków)
2. Ciapała, Olesiak, Habela, Szymański („Spójnia" Nowy Sącz)

- 1952

– Dwójki:

1. Wodzicki, Banach („Budowlani" Karpacz)
2. Pater, Konieczny („Włókniarz" Kraków)

– Czwórki:

1. A. Konieczny, J. Konieczny, Sładczyk, Kapusta („Włókniarz" Kraków)
2. Ciapała, Olesiak, Habela, Szymański („Spójnia" Nowy Sącz)

• 1953

– Dwójki:

1. Zachatyński, Swertel („Unia" Szklarska Poręba)
2. Pater, Konieczny („Włókniarz" Kraków)

– Czwórki:

1. A. Konieczny, J. Konieczny, Sładczyk, Kapusta („Włókniarz" Kraków)
2. Ciapała, Habela, Olesiak, Szymański („Spójnia" Nowy Sącz)

- 1954

– Dwójki:

1. H. Konieczny, Kapusta („Kolejarz" Kraków)
2. Ciapała, Szymański („Spójnia" Nowy Sącz)

– Czwórki:

1. Ciapała, Olesiak, Habela, Szymański („Spójnia" Nowy Sącz)
2. Tokarski, Jagielski, Humiecki, Poniatowicz („Gwardia" Jelenia Góra)

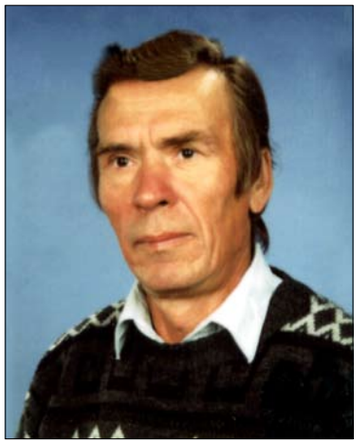
Reprezentanci Polski w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich:

- 1956 Cortina D'Ampezzo – 21. miejsce: Aleksy Konieczny – „Włókniarz" Kraków, Zygmunt Konieczny – „Włókniarz" Kraków, Włodzimierz Źróbik – „Śnieżka" Karpacz.
- 1998 Nagano – 22. miejsce: Tomasz Gatka – „Śnieżka" Karpacz, Dawid Kupczyk – „Śnieżka" Karpacz, Krzysztof Sieńko – „Śnieżka" Karpacz, Tomasz Żyła – „Śnieżka" Karpacz, rezerwowy Norbert Foltin – „Śnieżka" Karpacz. Trener Andrzej Żyła, mechanik Andrzej Piekoszewski.
- 2002 Salt Lake City – 18. miejsce: Tomasz Żyła – „Śnieżka" Karpacz, Tomasz Gatka – „Śnieżka" Karpacz, Dawid Kupczyk – „Śnieżka" Karpacz / AZS AWF Wrocław, Krzysztof Sieńko – „Śnieżka" Karpacz / AZSAWF Wrocław, rezerwowy Grzegorz Gryczka – „Śnieżka" Karpacz / AZS AWF Wrocław. Trener Andrzej Żyła, mechanik Andrzej Piekoszewski
- 2006 Turyn – 15. miejsce: Dawid Kupczyk – „Śnieżka" Karpacz / AZS AWF Wrocław, Michał Zblewski – „Śnieżka" Karpacz, Mariusz Latkowski – „Śnieżka" Karpacz / AZS AWF Wrocław, Marcin Płacheta – „Śnieżka" Karpacz / AZS AWF Wrocław, rezerwowy Ireneusz Żurawicz – „Śnieżka" Karpacz. Trenerzy: Andrzej Żyła i Andrzej Kupczyk.
- 2010 Vancouver: Dawid Kupczyk – „Śnieżka" Karpacz, Marcin Niewiara – „Śnieżka" Karpacz, Michał Zblewski – „Śnieżka" Karpacz, Paweł Mróz – „Śnieżka" Karpacz / MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, rezerwowy: Marcin Płacheta – „Śnieżka" Karpacz. Trenerzy: Andrzej Żyła, Andrzej Kupczyk, mechanik Krzysztof Przybył.



Igrzyska Olimpijska Salt Lake City 2002. Stoją od lewej: Piotr Fijas (skoczek narciarski), Tomasz Gatka, Andrzej Żyła, Jan Błoński, Andrzej Piekoszewski. Klęczą: Tomasz Żyła, Krzysztof Sieńko, Dawid Kupczyk, Grzegorz Gryczka

Henryk Ciupa



Urodził się 10 października 1936 r. w Niewiarowie. Bobsleista.

PK: „Orzeł" Mysłakowice

3-krotny mistrz Polski w dwójkach (1963-65) z partnerem Ryszardem Dybickim (hamulcowy), 2-krotny wicemistrz Polski w dwójkach (1962, 1966), 2-krotny mistrz Polski juniorów (1958-59), zdobywca Pucharu Śnieżki (1958), Pucharu Karpacza (1963) i Pucharu GKKF (1965). Mistrz Sportu (1968).

Norbert Foltin



Urodził się 27 sierpnia 1976 r. w Jeleniej Górze.

PK: „Karkonosze" Jelenia Góra

Trenerzy: Antoni Okniański i Andrzej Żyła.

Najważniejsze osiągnięcia – dwójka saneczkarska: 10. m. MŚ (1993 z Piotrem Orsłowskim) i 12. m. w ME (1996 z Mariuszem Gruźlewskim); dwójka bobslejowa: 7. m. w PE (1998). Nie wystartował w dwójce bobslejowej z Krzysztofem Sieńko na IO w Nagano (1998).

Tomasz Gatka

OLIMPIJCZYK



Urodził się 27 czerwca 1974 r. w Turku.

Lekkoatleta i bobsleista.

PK: Lekkoatletyka: „Maraton" Turek (1990-93)

AZS-AWF Wrocław (1994-96)

Bobsleje:

MBKS „Śnieżka" Karpacz (1995-2002)

Trenerzy: Andrzej Żyła i Andrzej Kupczyk.

IO: Dwukrotny olimpijczyk:

• 1998 Nagano: czwórki – 22. m. na 31 start. z czasem trzech ślizgów 2:43,79 (zw. Niemcy w składzie: C. Langen, M. Zimmermann, M. Jakobs, O. Hampel – 2:39,41). Partnerami w osadzie byli: D. Kupczyk, K. Sieńko i T. Żyła.

• 2002 Salt Lake City: czwórki – 18. m. na 33 start. z czasem łącznym czterech ślizgów 3:10,73 (zw. Niemcy w składzie: A. Lange, E. Kühn, K. Kuske, C. Embach – 3:07,51). Partnerami w osadzie byli: D. Kupczyk, K. Sieńko i T. Żyła.

WS: W bobslejach (czwórki) m.in.: PŚ: 1999 Igls – 6. m., 2001 Lake Placid – 10. m.; MŚ: 2000 Altenberg – 17. m., ME: 2002 Cortina d'Ampezzo – 22. m. Startował też w lekkoatletyce, m.in. zdobył dwa brązowe medale MP: w sztafecie 4 x 100 m (1996) i w skoku w dal w hali (1994).

Absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Turku (1993) i wrocławskiej AWF (1999). Mieszka w Turku (poznańskie).

Grzegorz Gryczka



Urodził się 15 lutego 1976 r. w Gryfinie.
Bobsleista i lekkoatleta.
PK: Bobsleje: „Śnieżka" Karpacz (1998-2002)
Lekkoatletyka: BKL Bełchatów (1991-95)
AZS-AWF Wrocław (1995-98)

Najważniejsze osiągnięcia – 9. m. w zawodach PŚ w czwórkach bobslejowych (2001 Lake Placid). Absolwent AWF we Wrocławiu (2001). Rezerwowy załogi czwórki bobslejowej podczas IO w Salt Lake City (2002).

Dawid Kupczyk

OLIMPIJCZYK



Lekkoatleta (od 1990) i bobsleista (od 1997).
Urodził się 10 maja 1977 r. w Jeleniej Górze.
PK: Lekkoatletyka: „Karkonosze" Jelenia Góra (1990-97)
Bobsleje: MBKS „Śnieżka" Karpacz (1997-2001)
„AZS-AWF" Wrocław (2001 – nadal)
„Śnieżka" Karpacz
Trenerzy: Andrzej Żyła i Andrzej Kupczyk.
IO: Czterokrotny olimpijczyk:

• 1998 Nagano: czwórki – 22. m. na 31 start. z czasem trzech ślizgów 2:43,79 (zw. Niemcy w składzie: C. Langen, M. Zimmermann, M. Jakobs, O. Hampel – 2:39,41). Partnerami Kupczyka w osadzie byli: T. Gatka, K. Sieńko i T. Żyła.

• 2002 Salt Lake City: czwórki – 18. m. na 33 start. z czasem łącznym czterech ślizgów 3:10,73 (zw. Niemcy w składzie: A. Lange, E. Kühn, K. Kuske, C. Embach – 3:07,51). Partnerami Kupczyka w osadzie byli: T. Gatka, K. Sieńko i T. Żyła.

• 2006 Turyn: czwórki – 15. m. na 25 start. z czasem łącznym czterech ślizgów 3:43,02 (zw. Niemcy w składzie: A. Lange, R. Hoppe, K. Kuske i M. Putze – 3:40,42). Partnerami Kupczyka w osadzie byli: M. Zblewski, M. Latkowski i M. Płacheta.

• 2010 Vancouver: dwójki – 16. m. na 27 start., z czasem łącznym 3:30,50 (zw. Niemcy w składzie: A. Lange, K. Kuske – 3:26,65). Partnerem w osadzie był M. Niewiara; czwórki – 14. m. na 25 start. z czasem 3:28,53 (zw. USA w składzie: S. Holcomb, S. Mesler, C. Tomasevicz, J. Olsen – 3:24,46). Partnerami w osadzie byli: M. Zblewski, M. Niewiara i P. Mróz.

WS: Pierwszy pilot czwórki i dwójki od sezonu 2002/03. Partnerami w czwórce obok Płachety byli: Piotr Drozd i Mariusz Latkowski. Uczestnik MŚ: 2000 Altenberg: 17. m. (czwórki), 2004 Königsee: 16. m. (dwójki), 21. m. (czwórki), 2005 Calgary: 25. m. (dwójki), 20. m. (czwórki), 2007 St. Moritz: 26. m. (dwójki), 20. m. (czwórki), ME: 2002 Cortina d'Ampezzo: 31. m. (dwójki), 22. m. (czwórki), 2004 St. Moritz: 10. m. (dwójki), 15. m. (czwórki), 2005 Altenberg: 17. m. (dwójki), 19. m. (czwórki), 2006 St. Moritz: 12. m. (czwórki), 2009 St. Moritz: 23. m. (dwójki), 20. m (czwórki) i MŚ juniorów: 2003 Königsee: 2. m. (dwójki, z Marcinem Płachetą), 4. m. (czwórki). W klasyfikacji generalnej PŚ zajął: 2004 – 20. m. (czwórki), 25. m. (dwójki), 2005 – 24. m. (dwójki), 23. m. (czwórki), 2006 – 30. m. (dwójki), 16. m. (czwórki), 2007 – 38. m. (dwójki), 29. m. (czwórki), 2008 – 29. m. (dwójki), 30. m. (czwórki), 2009 – 27. m. (dwójki), 22. m. (czwórki), zaś PE: 2003 – 1. m. (klasyfikacja generalna, czwórki), 3. m. (dwójki)

Również lekkoatleta – startował na niskich płotkach (400 m płotki) z rekordem życiowym: 54,80 s (7 września 1997 r. Łódź).

Absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu (1996) i wrocławskiej AWF (2008). Syn olimpijczyka Andrzeja Kupczyka, finalisty biegu na 800 m z IO w Monachium. Mieszka w Kowarach.

Mariusz Latkowski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 2 marca 1982 r. we Wrocławiu.

Lekkoatleta (do 2002) i bobsleista (od 2003).

PK: Lekkoatletyka: WKS „Śląsk" Wrocław (1995-2003)

Trenerzy: Zbigniew Stankiewicz, Tadeusz Szablewski i Bogdan Dudulewicz.

Bobsleje: MBKS „Śnieżka" Karpacz (2003 – nadal)

Trenerzy: Andrzej Kupczyk i Andrzej Żyła.

IO: 2006 Turyn: czwórki: 15. m. na 25 startujących z czasem łącznym czterech ślizgów 3:43,02 (zw. Niemcy, w składzie: A. Lange, R. Hoppe, K. Kuske, M. Putze – 3:40,42). Partnerami Latkowskiego w osadzie byli: D. Kupczyk, M. Zblewski i M. Płacheta.

WS: Lekkoatletyka: Wicemistrz Europy juniorów (1999) i brązowy medalista MEJ w sztafecie 4 x 100 m (2001). Uczestnik MŚJ (2000 Santiago de Chile – 100 m – 16. m.). Rekordy życiowe: 100 m – 10,57 (17 października 2000 r. Santiago de Chile), 200 m – 21,58 (29 sierpnia 2000 r. Wrocław). Bobsleje: Uczestnik MŚ: 2004 Königssee – 21. m. (czwórki), 2005 Calgary – 20. m. (czwórki), 25. m. (dwójki), ME: 2004 St. Moritz – 10. m. (dwójki), 15. m. (czwórki), 2006 St. Moritz – 12. m. (czwórki) i MŚJ: 2003 Königssee. Zdobywca Pucharu Europy w sezonie 2002/03. W klasyfikacji generalnej PŚ zajął miejsca: 2004/05 – 24. (dwójki), 23. (czwórki), 2005/06 – 30. (dwójki), 16. (czwórki).

Absolwent Technikum Ekonomicznego we Wrocławiu (2001). Studiował na AWF we Wrocławiu. Mieszka we Wrocławiu.

Paweł Mróz

OLIMPIJCZYK



Urodził się 14 czerwca 1984 r. w Jeleniej Górze.

PK: Saneczkarstwo: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (2000-10)

Trener: Robert Dobrowolski

Bobsleje: „Śnieżka" Karpacz (2008 – nadal)

Trener: Andrzej Kupczyk

IO: 2010 Vancouver: czwórki – 14. m. na 25 start. z czasem 3:28,53 (zw. USA w składzie: S. Holcomb, S. Mesler, C. Tomasevicz, J. Olsen – 3:24,46). Partnerami w osadzie byli: D. Kupczyk, M. Zblewski i M. Niewiara.

WS: Uczestnik ME seniorów: 2009 St. Moritz – 21. m. (czwórki), MŚ juniorów: 2009 Koenigsee – 13. m. (czwórki), Pucharu Świata: 2009 Salt Lake City – 14. m. (czwórki), 2010 St. Moritz – 10. m. (czwórki), Pucharu Europy: 2008 Winterberg – 16. m. (czwórki). W osadzie pełni funkcję hamulcowego. Absolwent Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Piechowicach (2004) i Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze (licencjat, 2008), student AWF Wrocław. Nauczyciel wf. Mieszka w Jeleniej Górze – Cieplicach.

Marcin Niewiara

OLIMPIJCZYK



Urodził się 2 kwietnia 1981 r. we Wrocławiu.

Lekkoatleta i bobsleista.

PK: Lekkoatletyka: MOS Wrocław (1999-2000)

AZS AWF Wrocław (2001-06)

Trenerzy: William Rostek (MOS Wrocław), Tomasz Tłustochowski (AZS AWF Wrocław).

Bobsleje: „Śnieżka" Karpacz (2007-10)

Trener: Andrzej Kupczyk.

IO: 2010 Vancouver: dwójki – 16. m. na 27 startujących, z czasem łącznym 3:30,50 (zw. Niemcy w składzie: A. Lange, K. Kuske – 3:26,65). Partnerem Niewiary w osadzie był D. Kupczyk; czwórki – 14. m. na 25 start. z czasem łącznym 3:28,53 (zw. USA w składzie: S. Holcomb, S. Mesler, C. Tomasevicz, J. Olsen – 3:24,46). Partnerami Niewiary w osadzie byli: D. Kupczyk, M. Zblewski i P. Mróz.

WS: Lekkoatletyka: Finalista Młodzieżowych ME w sztafecie 4 x 100 m (2003 Bydgoszcz), wicemistrz Polski (2004) i brązowy medalista MP (2005) w sztafecie 4 x 100 m. Rekordy życiowe: 100 m – 10,52 (16 czerwca 2002 r. Warszawa), 200 m – 21,32 (17 sierpnia 2002 r. Warszawa)

Bobsleje: Uczestnik ME seniorów: 2009 St. Moritz – 23. m. (dwójki), 20. m. (czwórki). W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w czwórkach zajął 30. m. w sezonie 2007/08. Najlepsze miejsca w zawodach Pucharu Świata w czwórkach: 10. (2010 St. Moritz), 14. (2009 Salt Lake City), 15. 2010 Koenigsee) i dwójkach bobslejowych: 15. (2010 Koenigsee).

Absolwent AWF we Wrocławiu (2006), mgr wf. Nauczyciel i trener lekkiej atletyki, trener przygotowania motorycznego we Wrocławskim Klubie Koszykówki. Mieszka we Wrocławiu.

Marcin Płacheta

OLIMPIJCZYK



Urodził się 23 marca 1979 r. w Skierniewicach.

Lekkoatleta (do 2001) i bobsleista (od 2002).

PK: Lekkoatletyka: „Start" Skierniewice (1994-98)
AZS-AWF Wrocław (1999-2001)

Trenerzy: Jolanta Barska, Tadeusz Tłustochowski i Tadeusz Osik.

Bobsleje: AZS-AWF Wrocław (2002-04)
„Śnieżka" Karpacz (2005 – nadal)

Trenerzy: Andrzej Kupczyk i Andrzej Żyła.

IO: 2006 Turyn: czwórki: 15. m. na 25 start. z czasem łącznym czterech ślizgów 3:43,02 (zw. Niemcy, w składzie: A. Lange, R. Hoppe, K. Kuske, M. Putze – 3:40,42). Partnerami P. w osadzie byli: D. Kupczyk, M. Zblewski i M. Latkowski.

WS: Lekkoatletyka: Wicemistrz Polski w sztafecie 4 x 400 m (2001), 2-krotny brązowy medalista HMP w biegu na 200 m (2000, 2001). Rekordy życiowe: 100 m – 10,64 (4 sierpnia 2000 r. Kraków), 200 m – 21,19 (15 lipca 2000 r. Bydgoszcz). Bobsleje: Wicemistrz świata juniorów w Königssee (2003) w dwójkach bobslejowych (pilot Dawid Kupczyk). Uczestnik MŚ: 2004 Königssee – 16. m. (dwójki), 21. m. (czwórki), 2007 St. Moritz – 20. m. (czwórki), ME: 2004 St. Moritz – 15. m. (czwórki), 2006 St. Moritz – 12. m. (czwórki), 2009 St. Moritz – 20. m. (czwórki), MŚJ: 2003 Königssee – 4. m. (czwórki). Zdobywca Pucharu Europy w czwórkach bobslejowych w sezonie 2002/03. W klasyfikacji generalnej PŚ w czwórkach zajął miejsca: 2005/06 – 16., 2007/08 – 30.

Absolwent AWF Wrocław (2004), nauczyciel wf. Pracownik Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie (od 2005). Mieszka w Łowiczu.

Krzysztof Sieńko

OLIMPIJCZYK



Urodził się 15 czerwca 1976 r. w Wałbrzychu.

Lekkoatleta i bobsleista.

PK: Lekkoatletyka: „Górnik" Wałbrzych (1991-96)
Bobsleje: MBKS „Śnieżka" Karpacz (1997-2002)

Trenerzy: Tomasz Gatka, Andrzej Kupczyk i Andrzej Żyła.

IO: Dwukrotny olimpijczyk:

• 1998 Nagano: czwórki – 22. m. na 31 startujących z czasem trzech ślizgów 2:43,79 (zw. Niemcy w składzie: C. Langen, M. Zimmermann, M. Jakobs, O. Hampel – 2:39,41). Partnerami Sieńko byli: T. Gatka, D. Kupczyk i T. Żyła. Nie wystartował w dwójce bobslejowej z Norbertem Foltinem.

• 2002 Salt Lake City: czwórki – 18. m. na 33 startujących z czasem łącznym czterech ślizgów 3:10,73 (zw. Niemcy w składzie: A. Lange, E. Kühn, K. Kuske, C. Embach – 3:07,51). Partnerami S. w osadzie byli: T. Gatka, D. Kupczyk i T. Żyła.

WS: Lekkoatletyka: 6-krotny mistrz Polski juniorów na 100 i 200 m, uczestnik mistrzostw Europy juniorów (1995) i finału Pucharu Europy 1995 (200 m – 20,95), reprezentant Polski w meczu międzypaństwowym (1995).

Bobsleje: Członek załogi w czwórkach bobslejowych. Uczestnik MŚ: 2000 Altenberg – 17. m., ME: 2002 Cortina d'Ampezzo – 22. m., PŚ: 1999 – 6. m., 2001 – 10. m. i MŚ juniorów: 1999 – 7. m.

Absolwent Zespołu Szkół Sportowych Ogólnokształcących nr 4 w Wałbrzychu (1995) i AWF Wrocław. Nauczyciel wf w Żarach.

Michał Zblewski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 18 lutego 1980 r. w Tczewie.

Lekkoatleta (do 2003), bobsleista (od 2004)

PK: Lekkoatletyka: MKS „Sambor" Tczew (1994-99)
SKLA Sopot (1999-2004)

Trenerzy: Waldemar Wasilewski, Józef Krawczykiewicz, Bogdan Dudulewicz, Wiesław Czapiewski i Dariusz Niemczyn.

Bobsleje: MBKS „Śnieżka" Karpacz (2004 – nadal)

Trenerzy: Andrzej Kupczyk i Andrzej Żyła.

IO: Dwukrotny olimpijczyk:

• 2006 Turyn: czwórki: 15. m. na 25 start. z czasem łącznym czterech ślizgów 3:43,02 (zw. Niemcy, w składzie: A. Lange, R. Hoppe, K. Kuske, M. Putze – 3:40,42). Partnerami Zblewskiego w osadzie byli: D. Kupczyk, M. Latkowski i M. Płacheta;

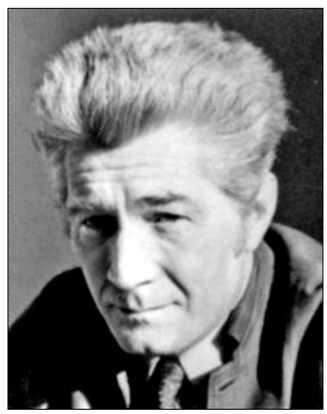
• 2010 Vancouver: czwórki – 14. m. na 25 startujących z czasem 3:28,53 (zw. USA w składzie: S. Holcomb, S. Mesler, C. Tomasevicz, J. Olsen – 3:24,46). Partnerami w osadzie byli: D. Kupczyk, M. Niewiara i P. Mróz.

WS: Uczestnik MŚ: 2005 Calgary – 20. m. (czwórki), 2007 St. Moritz – 26. m. (dwójki), 20. m. (czwórki), ME: 2006 St. Moritz – 12. m. (czwórki), 2009 St. Moritz – 20. m. (czwórki). W klasyfikacji generalnej PŚ w czwórkach bobslejowych zajął miejsca: 2005 – 23., 2006 – 16. Najlepsze miejsca w zawodach Pucharu Świata w czwórkach bobslejowych: 10. (2010 St. Moritz), 13. (2005 Calgary, 2006 Koenigsee, 2006 Altenberg). Również lekkoatleta, z rekordem życiowym w dziesięcioboju – 7081 (31 sierpnia 2000 r. Zielona Góra).

Absolwent AWF Gdańsk (2004), nauczyciel wf. Mieszka w Tczewie.

Włodzimierz Źróbik

OLIMPIJCZYK
(1926-1994)



Urodził się 1 lipca 1926 r. w Wiśniewie. Zm. 11 sierpnia 1994 r. w Warszawie. Saneczkarz i bobsleista.

PK: Otwocki KS „Budowlani" Karpacz
„Śnieżka" Karpacz
„Kolejarz" Kraków

IO: 1956 Cortina d' Ampezzo: czwórki – 21. m. na 21 startujących w łącznym czasie czterech ślizgów 5:28,40 (zw. Szwajcaria I – 5:10,44). Partnerami w załodze byli: A. Konieczny, Z. Konieczny i Z. Skowroński, którego w dwóch ostatnich ślizgach zastąpił J. Dombrowski.

WS: Uczestnik MŚ w saneczkowych dwójkach (z Jerzym Wojnarem): 1960 Ga-Pa – 5. m., 1961 Girenbad – 19. m.

Absolwent Państwowego Liceum Leśnego w Margoninie, woj. poznańskie (1947) i rocznego kursu wf w warszawskiej AWF (1947/48). Dziennikarz sportowy Polskiej Agencji Prasowej, jej kierownik (1970-1983), od 1983 korespondent PAP w Bułgarii, Turcji i Grecji. Sprawozdawca PAP letnich IO (1952, 1968-1980) i zimowych (1956, 1964-84). Trener reprezentacji narodowej bobsleistów (1952-57) i saneczkarzy (1958-69). Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, jeden z twórców (obok prezesa Lucjana Świderskiego) potęgi sportu saneczkowego w Polsce (przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych), wiceprezes (1958-74) i prezes PZSS (1974-82). Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim OOP. Żonaty (Anna Grabowska, reprezentantka Polski w saneczkarstwie).

Ireneusz Żurawicz



Urodził się 24 stycznia 1978 r. w Gorzowie Wielkopolskim. Bobsleista i lekkoatleta.

PK: Lekkoatletyka: AZS-AWF Gorzów Wlkp. (1992-2004)

Trenerzy: Dariusz Niemczyn, Wiesław Czapiewski i Ryszard Skowronek.

Bobsleje: MBKS „Śnieżka" Karpacz (2004 – nadal)

Trenerzy: Andrzej Kupczyk i Andrzej Żyła.

Ważniejsze osiągnięcia sportowe: Lekkoatletyka: Finalista MEJ: 1997 Lublana – 6. m. (10-bój). Uczestnik PE w wielobojach (1997-2004). 5-krotny wicemistrz Polski: dziesięciobój (2000, 2001, 2003, 2004), 4 x 100 m (2002). Halowy mistrz Polski: siedmiobój (2001) i halowy wicemistrz Polski: siedmiobój (1998). Rekordy życiowe: dziesięciobój – 7551 (6 lipca 2003 r. Tallin), pięciobój (hala) – 5417 (25 luty 2001 r. Spała). Bobsleje: Uczestnik MŚ: 2005 Calgary – 20. m. (czwórki), 2006 – 35. m. (czwórki), 2007 St. Moritz – 20. m. (czwórki), 23. m. w klasyfikacji generalnej PŚ w czwórkach (2005). Rezerwowy załogi czwórki bobslejowej podczas IO w Turynie (2006). Mieszka w Gorzowie Wielkopolskim.

Tomasz Żyła

OLIMPIJCZYK



Urodził się 12 lutego 1967 r. w Kowarach.

Saneczkarz i bobsleista.

PK: Saneczkarstwo: MBKS „Śnieżka" Karpacz (1982-91)

Bobsleje: MBKS „Śnieżka" Karpacz (1991-2002)

Trenerzy: Elżbieta Pietruszewska, Andrzej Żyła i Andrzej Kupczyk.

IO: Dwukrotny olimpijczyk:

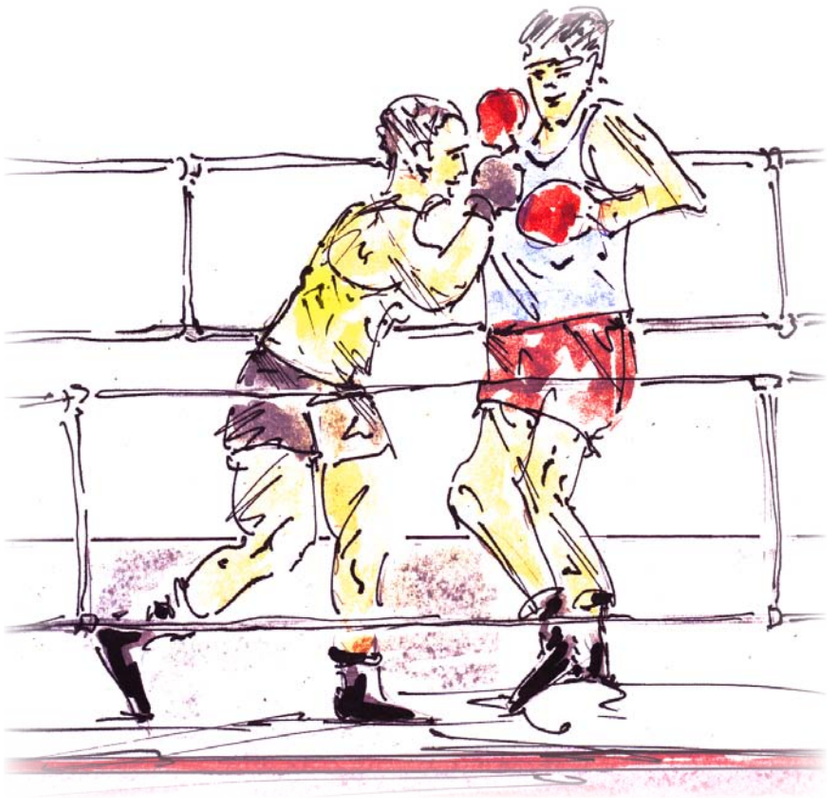
• 1998 Nagano: czwórki – 22. m. na 32 startujących z czasem 2:43,79 (zw. Niemcy w składzie: C. Langen, M. Zimmermann, M. Jakobs, O. Hampel – 2:39,41). Partnerami Żyły w osadzie byli: T. Gatka, D. Kupczyk i K. Sieńko.

• 2002 Salt Lake City: czwórki – 18. m. na 33 startujących z czasem łącznym czterech ślizgów 3:10,73 (zw. Niemcy w składzie: A. Lange, E. Kühn, K. Kuske, C. Embach – 3:07,51). Partnerami Żyły w osadzie byli: T. Gatka, D. Kupczyk i K. Sieńko.

WS: Wicemistrz Polski na sankach i m.in. 10. m. (czwórka) podczas Pucharu Świata w Lake Placid (2001). Uczestnik ME 2002 Cortina d'Ampezzo: 29. m. (dwójki), 22. m. (czwórki).

Absolwent Zasadniczej Szkoły Zawodowej SMS w Kowarach (mechanik maszyn), syn olimpijczyka Andrzeja Żyły. Mieszka w Karpaczu.

BOKS



Historia jeleniogórskiego boksu ma swój początek w 1946 r., kiedy to przedwojenni działacze ze Lwowa i z Krakowa (Andrzej Brożek, Andrzej Ciemierkiewicz, Roman Chrostek, Antoni Mamoń, Marceli Michalak, Marian Rojek, Zygmunt Samuszkiewicz, Marian Weiss i Leopold Włoskiewicz) na zebraniu 20 maja powołali bokserski klub sportowy „Zapłon". Sekcje bokserskie z biegiem lat powstawały w innych klubach miasta i okolicznych miejscowości, bądź to na zasadzie przejęć sekcji w ramach fuzji klubów, bądź to tworzenia sekcji od podstaw na bazie zawodników pozyskanych z klubów, które sekcje bokserskie likwidowały. Były to (oprócz wymienionego „Zapłonu"): „Spójnia", „Kolejarz", „Budowlani", „Unia", „Olimpia" Kowary, „Stal" Cieplice, WKS „Polonia", „Świt", „Karkonosze", „Dolnoślązak", MKS Jelenia Góra, „Power-Boks" Jelenia Góra.

Komunikacyjny Klub Sportowy „ZAPŁON" Jelenia Góra

Prezesem sekcji bokserskiej „Zapłonu" powołanej 20 maja 1946 r. został Antoni Mamoń, a sekretarzem Marceli Michalak – właściciel świetnie prosperującego zakładu kuśnierskiego, który jednocześnie był sponsorem klubu i część swoich dochodów przeznaczał na potrzeby sekcji. To właśnie Michalak przygarnął czternastoletniego wówczas, późniejszego wybitnego boksera – zawodnika wagi muszej – Leona Lindnera po jego przyjeździe do Jeleniej Góry. Młody pięściarz wyuczył się zawodu kuśnierza, kontynuując równocześnie karierę sportową. Lindner walczył na ringu z mistrzem Europy Januszem Kasperczakiem, ulegając mu tylko nieznacznie na punkty.



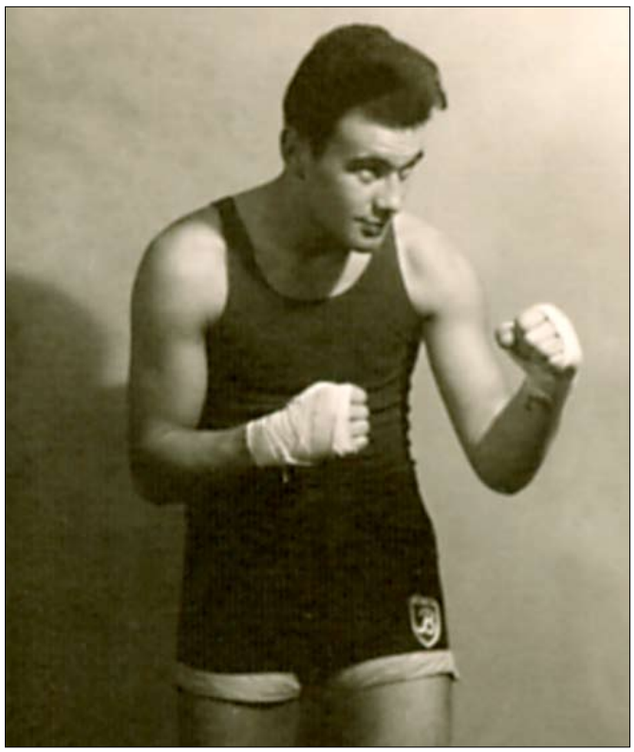
1948 r. Od lewej: o.n., Kołodziej (imię nieustalone), Ryszard Kokorudz, Henryk Dąbrowski, Spruś (imię nieustalone), Roman Stępnik, Leon Lindner, o.n., Józef Bański – trener i zawodnik wagi półciężkiej

Pierwszym trenerem bokserów, a zarazem czynnym zawodnikiem, był wspaniały wychowawca młodzieży Józef Bański. Później dołączyli jako szkoleniowcy Janusz Wawrzyniak i walczący w barwach „Zapłonu" mistrz Polski Jan Klimecki. Do czołowych zawodników należeli między innymi oprócz Lindnera: wspaniały technik Ryszard Kokorudz, Tadeusz Pelczarski, Ryszard Buczkowski, Roman Stępnik, Adam Ciszewski, Marian Winkler, Rudner, Alfred Suszka, Henryk Korsak, Marian Wieprzkowski, Stanisław Drewicz, Ryszard Pracownik, Józef Bański, Edward Fiszer, Spruś, Pietryga, Henryk Dąbrowski i mistrz Polski Jan Klimecki. Najsilniejszy skład drużyna „Zapłonu" miała w roku 1948, kiedy to w jej barwach walczyli: Leon Lindner w wadze muszej, Spruś w koguciej, Henryk Dąbrowski w piórkowej, Pietryga w lekkiej, Ryszard Kokorudz w półśredniej, Edward Fiszer w średniej, Józef Bański w półciężkiej i Jan Klimecki w ciężkiej.

Klub bokserski „Zapłon" toczył boje na ringach Dolnego Śląska i całej Polski. Walczył między innymi z „Pafawagiem" Wrocław, „Spartą" Legnica, „Burzą" Wrocław, „Zjednoczonymi" Bydgoszcz, „Flotą" Gdynia, „Slawią" Ruda Śląska, Z.Z.K. Poznań, „Wartą" Poznań, ŁKS Łódź, „Wisłą" Kraków, „Cracovią" Kraków, „Gwardią" Warszawa, „Gedanią" Gdańsk oraz wieloma innymi czołowymi klubami Polski. Podczas spotkania z „Wartą" Poznań, prowadzący wyrównany pojedynek z Januszem Kasperczakiem Leon Lindner, musiał zejść z ringu pokonany, zerwały się bowiem liny i nie udało się ich naprawić w ciągu minuty (zgodnie z regulaminem). Śmiano się potem, że „dwie muchy" zerwały liny ringu. Pojedynki pięściarzy „Zapłonu" cieszyły się tak olbrzymim zainteresowaniem, że zawody często rozgrywano nie tylko na stadionie, ale i na terenie jeleniogórskiego basenu. Niewątpliwie asami „Zapłonu" byli wychowankowie klubu Ryszard Kokorudz i Leon Lindner. Ryszard Kokorudz, wspaniały technik, wszechstronnie wyszkolony, o urodzie amanta filmowego, był ulubieńcem kobiet, które tłumnie przychodziły oglądać jego pojedynki z czołowymi pięściarzami Polski.



Henryk Korsak (z prawej)



Ryszard Kokorudz

Klub ten posiadał filie w Wojcieszowie, Szklarskiej Porębie oraz Cieplicach („Zdrój"), w których walczyli: Bek, Ozimina, Stępniak, Sikora i Bronisław Kieta. Mimo licznych sukcesów, w roku 1950 klub bokserski „Zapłon" został rozwiązany.

Reaktywowana w 1956 r. sekcja działała już tylko rok, po czym przejął ją oferujący lepsze warunki finansowe „Świt" Jelenia Góra.

Klub Sportowy „SPÓJNIA" Jelenia Góra

W 1950 r., po rozwiązaniu klubu bokserskiego „Zapłon", większa część zawodników przeszła do nowego klubu, „Spójni" Jelenia Góra. Trenował ich znany szkoleniowiec Władysław Gorzkowski. W składzie „Spójni" znaleźli się doskonali pięściarze „Zapłonu", tacy jak: Ryszard Buczkowski w wadze papierowej, Leon Lindner w wadze muszej, Roman Stępnik w wadze koguciej, Spruś w wadze piórkowej, Jan Bieniek w wadze lekkiej, Tadeusz Nowacki w wadze lekkopółśredniej, Pietryga w wadze półśredniej, Ryszard Kokorudz w wadze lekkośredniej, Henryk Korsak w wadze półciężkiej oraz Jerzy Kołodziejski w wadze ciężkiej.



Zawodnicy Klubu Sportowego „Spójnia"

Bokserzy „Spójni" walczyli usilnie o wejście do II ligi. Niestety w decydującym spotkaniu z bardzo silnym zespołem „Pafawagu" Wrocław przegrali 8 : 12. Tym samym bokserzy „Spójni" nie uzyskali awansu. W tym spotkaniu życiowy sukces odniósł najlepszy pięściarz meczu, as zespołu – Ryszard Kokorudz, remisując z mistrzem Polski Michałem Łukasiewiczem.

Niestety, mimo licznych sukcesów, tak indywidualnych, jak i drużynowych, sekcja bokserska „Spójni" została rozwiązana w 1955 r. z powodu kłopotów finansowych.

Klub Sportowy „BUDOWLANI" Jelenia Góra

W drużynie pięściarskiej „Budowlanych", powołanej w 1950 r., walczyli między innymi: Biernacki, Dowgiałło, Fiszer, Mikuszewski i Szewczykowski. Odnosili oni w rozgrywkach okręgowych wiele spektakularnych sukcesów, walcząc z czołowymi drużynami Dolnego Śląska. Do „Budowlanych" przeszli po rozwiązaniu „Spójni" świetni pięściarze: Buczkowski, Drewicz, Kokorudz, Kołodziejski, Lindner, Rudner, Spruś, Winkler. Do wzmocnienia drużyny przyczyniła się też fuzja ze „Związkowcem". Chociaż ta silna drużyna z powodzeniem walczyła w zawodach okręgowych, a jej zawodnicy odnosili zwycięstwa, klub bokserki „Budowlani" zakończył swoją działalność w 1956 r.

Klub Sportowy „UNIA" Jelenia Góra

Klub bokserski „Unia" rozpoczął działalność w 1954 r. Szkoleniowcem drużyny bokserskiej został znany trener Władysław Gorzkowski. W drużynie znaleźli się młodzi zawodnicy, między innymi: Henryk Korsak, Jan Łabinowicz, Zdzisław Mnich, Wacław Murzyn, Jan Werenicz. Po roku działalności „Unię" wycofano z rozgrywek, a co za tym idzie, rozwiązano.

Zawodnicy przeszli do nowo powołanej sekcji bokserskiej „Stali" Cieplice oraz „Świtu" Jelenia Góra.

Kolejowy Klub Sportowy „KOLEJARZ" Jelenia Góra

Klub sportowy „Kolejarz" powołał sekcję bokserską w 1954 r. Funkcję prezesa objął Mieczysław Prussak. Szkoleniowcem, a zarazem czynnym zawodnikiem, był Stanisław Nieroba.

W składzie drużyny pięściarskiej znaleźli się między innymi: Fedorowicz, Ryszard Kudzin, Lupa, Stanisław Nieroba, Józef Nowakowski, Ryszard Stępień, Marian Twardowski oraz Roman Wesołowski. Po rozwiązaniu klubu w 1955 r. zawodnicy przeszli do „Stali" Cieplice oraz innych klubów dolnośląskich.



Ryszard Kokorudz (z prawej) i Leon Lindner

Klub Sportowy „OLIMPIA" Kowary

Klub Sportowy „Olimpia" Kowary powstał przy kopalni uranu. Założycielem klubu pięściarskiego był dyrektor kopalni P. Moskal, a pierwszym trenerem w 1953 r. kolega Feliksa Stamma – Kazimierz Pluskota.

W kolejnych latach trenerami byli: Stanisław Seweryński, Edward Fiszer oraz Tadeusz Nowacki. W barwach „Olimpii" Kowary walczyli między innymi: Edward Barański w wadze muszej, Krzos i Jacek Zaręcki w wadze piórkowej, Wiesław Truszkiewicz i Marian Jaskóła w wadze lekkiej, Idzi Mieszała, Wilczek, Władysław Biesan i Jan Gaik w wadze lekkopółśredniej, Ryszard Kudzin, Marian Kiser, Benedykt Dragon w wadze półśredniej, Aleksander Kozłowski, Nowak, Jan Skużka oraz Stanisław Seweryński w wadze lekkopółśredniej, Stanisław Adamiuk i Józef Czerwiński w wadze półciężkiej oraz Henryk Wiekliński w wadze ciężkiej. Do 1953 r. „Olimpia" Kowary walczyła w klasie „B", a w następnym roku awansowała do ligi okręgowej, w której toczyła boje do 1960 r. Wtedy to część zawodników zakończyła przygodę z boksem, pozostali najlepsi zawodnicy przeszli do drużyny „Turowa" Zgorzelec, tworząc podwaliny pod późniejszą wielkość tego klubu. Drużyna „Olimpii" Kowary została rozwiązana i przeszła do historii. Tym samym boks zniknął ze sportowej mapy Kowar i do tej pory nie został reaktywowany.

Klub Sportowy „STAL" Cieplice

Sekcja bokserska powstała przy Fabryce Maszyn Papierniczych w Cieplicach w 1955 r. Pięściarzy trenował doskonały szkoleniowiec Tadeusz Nowacki. W klubie bokserskim „Stal" Cieplice walczyli między innymi: Tadeusz Frej, Kazimierz Meler, Ryszard Kudzin, Lachtara, Józef Latocha, Ryszard Nowakowski, Tadeusz Polis, Jerzy Sobczak, Szoka, Roman Wesołowski, Antoni Zierałko.

Bokserzy „Stali" Cieplice z powodzeniem walczyli w „A" klasie. Największy sukces odnieśli w 1957 r., wygrywając w towarzyskim meczu z drugoligową „Gwardią" Zielona Góra 12 : 8. Zwycięstwo w starciu z zielonogórzanami odnieśli: Kazimierz Meler, Ryszard Kudzin, Józef Lachtara, Tadeusz Polis, Roman Wesołowski, Tadeusz Frej. W roku 1958 sekcja bokserska „Stal" Cieplice została rozwiązana. Tadeusz Polis (mistrz juniorów województwa katowickiego) i Jerzy Sobczak, powołani do służby wojskowej, trafili do „Polonii" Jelenia Góra. Część zawodników przeszła do „Stali" Kowary, część do innych klubów Dolnego Śląska, pozostali zaś zakończyli karierę sportową.



Klub Sportowy „Stal" Cieplice. Stoi pierwszy z lewej trener Tadeusz Nowacki. Klęczą od lewej: Tadeusz Polis, o.n., o.n., o.n. W dresach: Ryszard Kudzin, Tadeusz Frej

Wojskowy Klub Sportowy „POLONIA" Jelenia Góra

Przy Wyższej Szkole Radiotechnicznej w latach 1955-57 działał klub sportowy WKS „Polonia", w którym powołano silną sekcję bokserską. Znaleźli się w nim zawodnicy odbywający służbę wojskową, tacy jak: Aleksander Czarczyk, Henryk Drewicz, Zygmunt Fuksowicz, Jan Furtak, Franciszek Gilewski, Zbigniew Jagódka, Jan Karyś, Tadeusz Koba, Bogdan Grabowski, Mieczysław Mierzejewski, Tadeusz Polis, Czesław Ptak, Józef Puchacz, Czesław Raczyński, Jerzy Sobczak, Zdzisław Stoń, Alfred Suszka, Ryszard Sztupecki, Władysław Wieprzkowski, Wojciech Wojskowicz oraz wychowankowie klubu: późniejszy czterokrotny mistrz Polski seniorów, dwukrotny brązowy medalista mistrzostw Europy oraz uczestnik igrzysk olimpijskich w Monachium Roman Rożek, Kazimierz Wojtasik oraz Czesław Tarłowski. Funkcję trenera pełnił Ryszard Buczkowski. Wielkim propagatorem sportu był Komendant Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej płk Wacław Kazimierski, zaś działacze to: Władysław Jurkowski, Alojzy Kłębek, a w późniejszym



WKS „Polonia". Stoją od lewej: J. Leszczyński, R. Sztupecki, J. Karyś, W. Wieprzkowski, Nikliński, Rosiński, T. Polis, o.n., o.n., Henryk Wiekliński (wicemistrz Polski Wojsk Lotniczych)

czasie Jerzy Kostrzewski, Ludwik Szewczyk i Władysław Gąsiorek. Bokserzy „Polonii" w tym okresie rozgrywali pojedynki z zawodnikami klubów bokserskich na Dolnym Śląsku oraz z drużyn wojskowych z całej Polski. Między innymi wielki sukces odniósł Ryszard Sztupecki, remisując w meczu z mistrzem Europy Januszem Kasperczakiem z „Gwardii" Wrocław.

Najlepszymi zawodnikami w tym okresie byli bez wątpienia pięściarze, którzy w późniejszym czasie walczyli z powodzeniem w klubach pierwszoligowych: Roman Rożek, Józef Leszczyński, Ryszard Sztupecki, Jan Karyś oraz późniejszy trener kadry narodowej oraz prezes Polskiego Związku Bokserskiego Czesław Ptak.

Warto wspomnieć, że z „Polonią" związany był na krótko Edmund Ligocki, który w późniejszym okresie został jednym z najlepszych sędziów bokserskich w historii Polski. Otrzymał on tytuł międzynarodowego sędziego EABA oraz AIBA. Sędziował na wielu olimpiadach i mistrzostwach Europy. W 1963 r., po zakończeniu służby wojskowej, z „Polonii" odeszli zawodnicy stanowiący trzon drużyny, m.in.: Jan Karyś, Józef Leszczyński, Tadeusz Polis, Czesław Ptak, Roman Rożek, Ryszard Sztupecki.

Komendant Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej płk Kazimierski, chcąc uniknąć okresowego osłabiania drużyny, postawił na zawodników związanych z wojskową służbą zawodową.

Trzon drużyny stanowili: Kazimierz Wojtasik w wadze muszej, Tadeusz Koba w wadze koguciej, Mieczysław Mierzejewski w wadze piórkowej, Czesław Tarłowski w wadze lekkiej, Zdzisław Stoń w wadze lekkopółśredniej, Franciszek Gilewski w wadze półśredniej, Czesław Raczyński w wadze lekkośredniej, Aleksander Czarczyk w wadze średniej, Zygmunt Fuksowicz w wadze półciężkiej oraz Wojciech Wojskowicz w wadze ciężkiej. Jakiś czas drugim trenerem i pomocnikiem Ryszarda Buczkowskiego był Józef Bański.



WKS „Polonia" . Od lewej: Wojciech Wojskowicz, Zygmunt Fuksowicz, Aleksander Czarczyk, Czesław Raczyński, Franciszek Gilewski, Zdzisław Stoń, Czesław Tarłowski, Mieczysław Mierzejewski, Czesław Klim, Kazimierz Wojtasik

W 1967 r. nastąpiła zmiana na stanowisku trenera. Tę funkcję przejął były trener „Gwardii" Wrocław kpt. Waldemar Chorążykiewicz. Do drużyny doszedł też nowy bokser w wadze ciężkiej Bogdan Grabowski.

W latach 1964-67 pięściarze „Polonii"starali się o wejście do



Finał Mistrzostw Dolnego Śląska we Wrocławiu.
Po prawej zwycięzca Roman Rożek, z lewej Kazimierz Wojtasik

II ligi. Najbliżsi sukcesu byli w 1967 r., kiedy to w decydującym meczu zremisowali z „Sokołem" Piła, zajmując drugie miejsce, niestety niepremiowane awansem.

Wśród sukcesów indywidualnych pięściarzy „Polonii" warto wymienić osiągnięcia Aleksandra Czarczyka (mistrzostwo Dolnego Śląska w roku 1960, 1962 i w 1965, trzy zwycięstwa na turniejach w Berlinie, we Wrocławiu i w Pradze), a także dokonania jego kolegów: Czesława Ptaka – triumfatora z Berlina i Zygmunta Fuksowicza – dwukrotnego zwycięzcę turnieju w Pradze. Zwycięskie były też mecze „Polonii" z reprezentacją Północnej Grupy Wojsk Radzieckich (12 : 8) oraz z drużynami z NRD. W 1968 r. nastąpiła fuzja „Polonii" z CWKS „Karkonosze" i w jej wyniku powstał klub „Dolnoślązak".

Jeleniogórski Klub Sportowy „ŚWIT"

W 1957 r. powstał przy Zakładach Celulozy i Włókien Sztucznych „Celwiskoza" klub JKS „Świt" Jelenia Góra, który przejął sekcje bokserskie „Zapłonu", „Spójni" i „Unii". Prezesem klubu został zasłużony działacz sportowy Marian Klimek. W składzie zarządu klubu znaleźli się: Zenon Rozenek, Tadeusz Łuc, Marian Kotlarek, K. Morawiec oraz M. Wójcik. Funkcję trenera sekcji objął wielokrotny reprezentant Polski w boksie Czesław Taborek. Pomagał mu Jan Goździk, który po zakończeniu kariery pięściarskiej w roku 1959 i zdobyciu uprawnień, przejął obowiązki trenera. Pierwszy skład sekcji bokserskiej klubu JKS „Świt" przedstawiał się następująco: waga musza – Leon Lindner, waga kogucia – Zygmunt Błaszczyk, waga piórkowa – Władysław Wieprzkowski, waga lekka – Ignacy Perugiewicz, waga lekkopółśrednia – Jan Łabinowicz, waga półśrednia – Stanisław Pilarz, waga lekkośrednia – Ryszard Kokorudz, waga półciężka – Stanisław Nieroba, waga ciężka – Henryk Drewicz. Asami drużyny byli niewątpliwie Leon Lindner i Ryszard Kokorudz. Do zespołu dołączyli: Ryszard Buczkowski, Jerzy i Zygmunt Braja, Leonard Durawa, Marian i Ludwik Fabianowie, Jan Goździk i Ryszard Szrodke.

Gdy starsi zawodnicy zakończyli karierę (m.in. Leon Lindner i Ryszard Kokorudz), doszli nowi pięściarze i wychowankowie klubu. W roku 1959 trzon drużyny stanowili: Edward Wolski w wadze muszej, Stanisław Pilarski w wadze koguciej, Zygmunt Błaszczyk, a później Ryszard Buczkowski w wadze piórkowej, Ignacy Perugiewicz w wadze lekkiej, Roman Wesołowski w wadze lekkopółśredniej, Robert Byra w wadze półśredniej, Władysław Paździora w wadze lekkośredniej, Konrad Czajkowski w wadze średniej, Janusz



JKS „Świt". Od prawej: Ryszard Szrojke, Edward Wolski, Stanisław Jaskuła, Ryszard Buczkowski, Ignacy Perugiewicz, Roman Wesołowski, Robert Byra, Władysław Paździora, Konrad Czajkowski, Janusz Bieńkowski, Leonard Durawa, Jan Goździk – trener



Z lewej: Władysław Paździora, trener Jan Goździk, u dołu Ignacy Perugiewicz

Bieńkowski , a po jego tragicznej śmierci Jan Werenicz oraz Leonard Durawa w wadze ciężkiej. Klub „Świt" walczył w „A" klasie. W 1959 r. drużyna w ww. składzie awansowała do ligi okręgowej, w której walczyły takie drużyny, jak „Gwardia" Wrocław, „Pafawag" Wrocław i „Burza" Wrocław. W roku 1960 doszło do fuzji „Świtu" z „Kabewiakiem", w wyniku czego sekcja bokserska znalazła się w nowo powstałym klubie CWKS „Karkonosze".

Cywilno-Wojskowy Klub Sportowy „KARKONOSZE" Jelenia Góra

Począwszy od 1961 r. sekcja bokserska CWKS „Karkonosze" miała swoich zawodników w lidze okręgowej. Byli to: Stanisław Pilarski, Józef Sieniuć, Ignacy Perugiewicz, Roman Wesołowski, Andrzej Wilczyński, Władysław Paździora, Konrad Kaczorowski, Janusz Bieńkowski, Edward Laskowski, Robert Byra, Marian Rurkowski, Jan Werenicz, Józef Lachtara i Henryk Chlebus, Wiesław Szymanis i Piotr Mendyk. Seniorów trenował Jan Goździk, juniorów – Ryszard Buczkowski. W roku 1963 trzon drużyny stanowili: Piotr Mendyk, Stanisław Pilarski, Józef Sieniuć, Stanisław Jaskuła, Ignacy Perugiewicz, Julian Latuszkiewicz, Marian Rurkowski, Andrzej Wilczyński, Władysław Paździora, Janusz Bieńkowski, Jan Werenicz, Edward Laskowski, Kazimierz Szurek, Józef Lachtara oraz Wacław Murzyn.

W 1962 r. „Karkonosze" Jelenia Góra stoczyły zacięty pojedynek z „Gwardią" Wrocław, w której barwach walczyli m.in. mistrzowie Polski bracia Olechowie oraz mistrz Polski w wadze lekkiej Antoni Dąsal. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Gwardii", która awansując do II ligi, pozbawiła szans awansu zespół „Karkonoszy". W sezonie 1962-63 drużyna bokserska „Karkonoszy" uplasowała się na trzecim miejscu, ustępując bardzo silnym zespołom „Turowa" Zgorzelec oraz „Moto-Jelcz" Oława. W 1962 r. pięściarze „Karkonoszy" wzięli udział w indywidualnych mistrzostwach Dolnego Śląska. Duży sukces odniósł w wadze półciężkiej Edward Laskowski, który wywalczył tytuł mistrza Dolnego Śląska. W następnych latach bokserzy zajmowali czołowe lokaty w lidze okręgowej, rozgrywając mecze z drużynami, które mając silne zaplecze finansowe, posiadały bardzo silne kluby bokserskie.

Warunki finansowe oraz kłopoty kadrowe, w związku z tym, że niektórzy zawodnicy zakończyli służbę wojskową, a część przeszła do innych klubów, spowodowały, że sekcji bokserskiej „Karkonosze" groziło rozwiązanie. W tej sytuacji działacze klubów „Karkonosze" i „Polonia" Jelenia Góra zdecydowali się na połączenie, w wyniku którego sekcja bokserska znalazła się w nowo powstałym JKS „Dolnoślązak" (od 1968 r.).



CWKS „Karkonosze". Klęczą od lewej: Leonard Durawa, Janusz Bieńkowski, Konrad Czajkowski, Władysław Paździora, Robert Byra, Roman Wesołowski, Ignacy Perugiewicz, Ryszard Buczkowski, Stanisław Jaskuła, Stanisław Pilarski. Za nimi drużyna przeciwników

Jeleniogórski Klub Sportowy „DOLNOŚLĄZAK"

Trenerem drużyny seniorów klubu „Dolnoślązak" został były zawodnik „Świtu" Jelenia Góra Jan Goździk, zaś juniorami zaopiekował się Ryszard Buczkowski. W składzie drużyny znaleźli się między innymi: Jan Borowiec, Ryszard Chrobak, Marian Drewniak, Marian Dębniak, Marian Fabian, Jerzy Jarosik, Ryszard Kabusek, Zenon Ka-



Roman Wesołowski (z lewej)

czor, Kamiński, Kiełczewski, Mazur, Niewiadomy, Władysław Paździora, Ignacy Perugiewicz, Piotrowski, Jerzy Starmach, Kazimierz Szurek, Wiesław Szymanowski, Czesław Tarłowski, Tkaczyk, Józef Winiarski, Kazimierz Wojtasik, Wiesław Szymanis i Piotr Mendyk. „Dolnoślązak" walczył o wejście do II ligi, remisując między innymi 10 : 10 z silnym zespołem „Broni" Radom. Taki sam wynik uzyskał w spotkaniu ze „Spartą" Ziębice, a wygrał 12 : 8 z MZKS „Nysa" i 18 : 2 z „Wyzwoleniem" Racibórz. Jednak porażka 7 : 13 z bardzo silnym zespołem „Gwardii" Wrocław pozbawiła bokserów „Dolnoślązaka" szans na awans.

Sukcesem było zdobycie przez Mariana Dębniaka tytułu wicemistrza Dolnego Śląska w wadze lekkopółśredniej na rok 1968. Juniorzy „Dolnoślązaka", tak jak seniorzy, walczyli z powodzeniem w III lidze. Kadrę juniorów stanowili: Bolesław Nowik, Henryk Żurawski, Zbigniew Kowal, Zbigniew i Henryk Zienkiewiczowie, Henryk Jasnos, Tadeusz Oleksy, Niedźwiedzki, Baranowski, Turowski, Maryszczak, Surma, dwaj bracia Olchówkowie, Michalczewski, Dziubak, Stelmach, Węglewski, Ryszard Korona, Winiarski, Skrzypczak, Oladowski i Kruk. Już po roku treningów przyszły pierwsze sukcesy. W 1969 r. Zbigniew Kowal i Henryk Żurawski zostali zwycięzcami wojewódzkiej spartakiady w swoich kategoriach wagowych. W kolejnych latach mistrzostwo Dolnego Śląska zdobyli Bolesław Nowik i Henryk Żurawski, których powołano do reprezentacji Polski juniorów na mecz międzypaństwowy z Węgrami, gdzie odnieśli efektowne zwycięstwa. Tytuły wicemistrzowskie wywalczyli Antoni Olchówka i Wojciech Węglewski, zaś trzecie miejsce zajęli Pawelec, Ryszard Korona, Zdzisław Winiarski i Skrzypczak. W roku 1971 tytułem mistrza Dolnego Śląska mógł się poszczycić Jacek Olszewski, Kruk zajął drugie miejsce, a Oladowski trzecie. Na początku roku 1971 do „Zagłębia" Lubin odszedł z sekcji bokserskiej „Dolnoślązak" zasłużony jej zawodnik i doskonały szkoleniowiec Ryszard Buczkowski. Również i tam wraz z trenerem Paździorem odnosili sukcesy, wprowadzając „Zagłębie" Lubin do I ligi, a następnie zdobywając tytuł drużynowego mistrza Polski. W roku 1972 drużynę seniorów ze względu na jej zdekompletowanie wycofano z rozgrywek trzecioligowych. Utrzymano szkółkę bokserską i grupę juniorów, którą szkolił były zawodnik „Świtu" Jan Goździk. W 1973 r. juniorzy „Dolnoślązaka" zdobyli drużynowe wicemistrzostwo na Wojewódzkiej Spartakiadzie Juniorów, a Henryk Jasnos został wtedy mistrzem Dolnego Śląska Juniorów. Reaktywowano sekcję bokserską seniorów, a jej trenerem został Jan Werenicz. Juniorami nadal opiekował się Jan Goździk. W roku 1975 Henryk Jasnos ponownie zdobył tytuł mistrza Dolnego Śląska. W 1976 r. sekcja bokserska została rozwiązana. Rok później próbowano reanimować jeleniogórski boks. Młodzi chłopcy chętnie uczestniczyli w treningach prowadzonych przez Tadeusza Kobę oraz Jana Werenicza. Niestety, mimo ogromnego zapału młodych pięściarzy i ich trenerów, po półtorarocznej działalności sekcja pięściarska została rozwiązana. Działaczami, całym sercem oddanymi tej dziedzinie sportu byli: Marian Klimek, Zygmunt Rozenek, Tadeusz Łuc, Kazimierz Morawiec i Marian Wójcik.

Młodzieżowy Klub Sportowy Jelenia Góra

Po 10 latach nieistnienia drużyny bokserskiej na terenie Jeleniej Góry i okolic, grupa byłych zawodników i sympatyków, z inicjatywy Zdzisława Jeleśniańskiego, powołała do życia jednosekcyjny klub bokserski. Zebranie założycielskie odbyło się 3 października 1997 r. Wzięli w nim udział byli pięściarze klubów jeleniogórskich: Zdzisław Jeleśniański, Ryszard Chrobak, Roman Wesołowski, Wiesław Szymanis, Tadeusz Polis, Władysław Paździora, Czesław Tarłowski, Piotr Mendyk i Stanisław Pilarski. Prezesem klubu został Ryszard Chrobak, zastępcą i zarazem kierownikiem drużyny – Zdzisław Jeleśniański, zaś przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Roman Wesołowski. Funkcję trenera powierzono Zenonowi Kaczorowi, jednocześnie szkolącemu zawodników „AKS" Strzegom. Zenon Kaczor wielokrotnie uznawany był za najlepszego trenera w Polsce pracującego z młodzieżą. Efekty jego pracy nie dały na sie-

bie długo czekać. Już po niespełna roku duży sukces odniósł młodziutki zawodnik Bogdan Sobieś, zdobywając tytuł mistrza Polski kadetów, zaś 15-letni Łukasz Janik wywalczył drugie miejsce w Pucharze Polski.

Na Ogólnopolskiej Olimpiadzie w Łasku w 2000 r. młodzi pięściarze MKS drużynowo zajęli 5. miejsce, co przy 80 startujących ekipach było dużym osiągnięciem. Mistrzem w wadze piórkowej został Łukasz Janik, drugie miejsce w wadze koguciej zajął Bogdan Sobieś, zaś trzecie w wadze lekkiej Radosław Saran. Paweł Mazur był piąty. Olbrzymim sukcesem zakończyły się zawody Pucharu Polski młodzików, na których młodzi bokserzy z Jeleniej Góry zajęli drużynowo 2. miejsce w kraju. Indywidualnie mistrzami zostali Łukasz Janik i Radosław Saran, Bogdan Sobieś zajął 2. miejsce, a Paweł Mazur był piąty. Na turnieju, który odbył się we Wrocławiu, Łukasz Janik wygrał przed czasem walkę finałową. Sukces Janika powtórzył Michał Niemczak w wadze ciężkiej, zaś Tomasz Kowalczuk nie rozstrzygnął walki z zawodnikiem „Gwardii" Wrocław. Na międzynarodowym Turnieju Barbórka 2000, który odbył się w Zgorzelcu, triumfowali Łukasz Janik i Radosław Saran, drugie miejsca zajęli Rafał Roszkowski i Paweł Mazur. Na początku 2001 r. trzech młodych pięściarzy MKS Jelenia Góra powołano do kadry narodowej Polski. W ekipie juniorów starszych znaleźli się Łukasz Janik i Radosław Saran, a w kadrze kadetów Bogdan Sobieś. Trenerem reprezentantów kraju został Zenon Kaczor, szkoleniowiec MKS Jelenia Góra i AKS Strzegom. Na mistrzostwach Polski juniorów, które rozegrane zostały w Elblągu, Radosław Saran zdobył tytuł wicemistrzowski, zajmując 2. miejsce. Łukasz Janik w walce z Proksą zakończonej krzywdzącą go (jak twierdzili fachowcy) decyzją sędziów, „obraził się" na boks. Wróciwszy na ring po roku przerwy, od razu odniósł sukces, zwyciężając w międzynarodowym turnieju „Czarne Diamenty", który odbył się w Wyszkowie.



Od lewej: prezes Ryszard Chrobak, Tomasz Kowalczuk, Radosław Saran, Paweł Mazur, Roman Wesołowski (w okularach), Zenon Kaczor (trener młodzieżowej kadry Polski), z tyłu Łukasz Janik, Bogdan Sobieś oraz kierownik sekcji Zdzisław Jeleśniański



Od lewej: kierownik sekcji Zdzisław Jeleśniański, mistrz Polski kadetów Bogdan Sobieś, prezes Ryszard Chrobak

Treningi klubu bokserskiego MKS-u odbywały się w Zespole Szkół Technicznych „Mechanik", której dyrekcja nieodpłatnie udostępniła halę sportową, a niestrudzeni działacze, tacy jak: Zdzisław Jeleśniański, Ryszard Chrobak, Roman Wesołowski, nie szczędzili sił i czasu, żeby zdobyć dodatkowe środki finansowe na obozy, szkolenia i sprzęt. Władze miasta, mimo tak wielkich osiągnięć młodych pięściarzy, nie okazywały większego zainteresowania klubem. Brakowało pieniędzy na pokrycie kosztów przejazdów z Wałbrzycha do Jeleniej Góry dla trenera Zenona Kaczora, na wyjazdowe turnieje, obozy i sprzęt. W tej sytuacji mimo osiągnięć w pracy z młodzieżą, mimo zwycięstw



Na podium Łukasz Janik

w licznych turniejach, tytułów mistrzowskich w różnych kategoriach wiekowych, władze klubu podjęły w 2002 r. decyzję o rozwiązaniu sekcji bokserskiej. Zawodnicy przeszli do AKS Strzegom i „Gwardii" Wrocław, gdzie przynosili chlubę innym, niestety, miastom.

Łukasz Janik zdobył tytuł wicemistrza i mistrza Polski seniorów, a następnie przeszedł na zawodowstwo i odnosi sukcesy na ringach całego świata.

„POWER-BOKS" Jelenia Góra

Klub bokserski „Power-Boks" Jelenia Góra powstał w 2005 r. z inicjatywy braci – Łukasza i Rafała Janików, którzy przygodę z boksem rozpoczęli w Młodzieżowym Klubie Sportowym MKS Jelenia Góra. W celu rozpropagowania działalności nowego klubu bokserskiego rozlepiano plakaty na ulicach miasta, a w wielu szkołach odbyły się pokazy boksu. Dzięki tym działaniom udało się stworzyć grupę zawodników, którzy pięściarstwo zaczęli uprawiać pod okiem doświadczonych instruktorów. Brali udział w licznych turniejach i zawodach, takich jak: „Pierwszy Krok Bokserski" i „Soboty Bokserskie". Wkrótce też zaczęli uczestniczyć w turniejach bokserskich w kraju i za granicą. Startują w Galach Boksu Amatorskiego, mistrzostwach Dolnego Śląska, mistrzostwach Polski, mistrzostwach Unii Europejskiej oraz w zawodach z cyklu „Grand-Prix". Klub „Power-Boks" Jelenia Góra współpracuje z kadrą narodo-



Ireneusz Zakrzewski (z lewej) i trener Rafał Janik



Zwycięzca Łukasz Janik

wą. Praca szkoleniowa prowadzona jest wzorowo, o czym świadczyć mogą sukcesy sportowe zawodników. Najwybitniejszą zawodniczką klubu „Power-Boks" jest Justyna Nowicka. Ta trenująca od 2005 r. pięściarka na mistrzostwach Polski w Grudziądzu została wicemistrzynią Polski seniorek w wadze do 50 kg. Powtórzyła ten sukces w 2009 r., także w Grudziądzu.

Na Międzynarodowym Turnieju, rozegranym w Nikołajewie na Ukrainie w 2008 r., zdobyła brązowy medal. Nowicka należy do bokserskiej kadry narodowej Polski. Równie utalentowany jest młody zawodnik, członek kadry narodowej juniorów, trenujący od 2006 r. Ireneusz Zakrzewski. Jego osiągnięcia to: złoty medal Pucharu Polski kadetów w 2008 r., wicemistrzostwo i mistrzostwo juniorów w wadze do 64 kg, złoty medal zdobyty na międzynarodowym turnieju rozegranym w Grudziądzu.

Treningi bokserskie w klubie „Power-Box" prowadzą Łukasz Janik (pięściarz zawodowej grupy Bullit „Knockout Promotions") oraz Rafał Janik – instruktor boksu.

Łukasz Janik



Urodził się w Jeleniej Górze w 1984 r. Karierę sportową rozpoczął w MKS Jelenia Góra w roku 1998. Trenerem, który nauczył go podstaw pięściarstwa i przy którym osiągnął największe sukcesy w boksie amatorskim, był najlepszy szkoleniowiec młodzieży w Polsce, Zenon Kaczor. Łukasz Janik, obdarzony wielkim talentem bokserskim, już po roku treningów został srebrnym medalistą w Pucharze Polski Kadetów w 1999 r., a w wieku 16 lat w roku 2000, zdobył tytuł mistrza Polski juniorów. Rok 2000 obfitował w sukcesy sportowe Łukasza Janika. Triumfował on w Pucharze Polski oraz uzyskał tytuł mistrza Polski kadetów w wadze do 60 kg.

Inne jego osiągnięcia to:

- 2000 – zwycięstwo w turnieju „Czarnych Diamentów",
- 2002 – mistrzostwo Polski juniorów do 75 kg,
- 2002 – zwycięstwo w turnieju „Juliusa Tormy" w Pradze w silnej obsadzie międzynarodowej,
- 2004 – zdobycie tytułu młodzieżowego mistrza Polski oraz wicemistrza Polski seniorów,
- 2006 – zwycięstwo w turnieju im. Feliksa Stamma,
- 2006 – mistrzostwo Polski seniorów.

Łukasz Janik – absolwent Kolegium Karkonoskiego na kierunku wychowanie fizyczne, wraz z bratem Rafałem trenuje młodzież bokserską w klubie „Power-Box" Jelenia Góra. Ich wychowankowie to między innymi Justyna Nowicka dwukrotna wicemistrzyni Polski seniorek (2008 i 2009) oraz Ireneusz Zakrzewski, złoty medalista Pucharu Polski Kadetów w 2008 r. i srebrny medalista mistrzostw Polski juniorów w 2009 r.

Justyna Nowicka



Urodziła się 28 kwietnia 1988 r. w Kowarach. Jest absolwentką Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze. Uzyskała licencjat na kierunku pedagogika opiekuńcza i resocjalizacja. Pracując, kontynuuje równocześnie studia magisterskie w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Wałbrzychu. Boks zaczęła trenować w 2005 r. pod okiem Łukasza i Rafała Janików w klubie „Power-Box" w Jeleniej Górze. Ta niezwykle utalentowana zawodniczka robiła szybkie postępy i już wkrótce zaczęła odnosić sukcesy na arenie międzynarodowej.

Jej osiągnięcia to:

- wicemistrzostwo Polski w wadze do 50 kg na mistrzostwach w roku 2008 i 2009,
- brązowy medal mistrzostw Polski w wadze 51 kg w roku 2010.

Ponadto Justyna Nowicka startowała w międzynarodowym turnieju w Nikołajewie na Ukrainie, gdzie w silnej obsadzie międzynarodowej zdobyła brązowy medal. Uczestniczyła również w mistrzostwach Unii Europejskiej, na których w ćwierćfinale przegrała po wyrównanej walce.

Bolesław Nowik

(1952-1999)



Urodził się 12 lipca 1952 r. w Jeleniej Górze. Karierę sportową rozpoczął w wieku 16 lat w klubie bokserskim „Karkonosze" Jelenia Góra. Podstaw boksu nauczył go doskonały szkoleniowiec Ryszard Buczkowski. Będąc juniorem, Nowik odnosił sukcesy w wielu turniejach rozgrywanych na ringach Dolnego Śląska. Na mistrzostwach Dolnego Śląska we Wrocławiu jako zawodnik w wadze półśredniej zdobył tytuł mistrzowski. Wraz z Ryszardem Buczkowskim, który stworzył wspaniały zespół szkoleniowy z mistrzem olimpijskim Kazimierzem Paździorem, trafił do klubu „Zagłębia" Lubin, zapewniającego perspektywy dalszego rozwoju jego talentu. Szybko zdobył sobie wysoką pozycję na krajowym ringu. Miał pecha, bo boksował w wadze półśredniej, w której aż roiło się od wybitnych zawodników, trochę starszych od niego (Zbigniew Kicka, Józef Stachowiak, Jerzy Rybicki). W tym doborowym towarzystwie Nowik umiał przebić się do elity, zaistnieć w kadrze narodowej od momentu zdobycia tytułu wicemistrza Polski we Wrocławiu w 1975 r. W finale pokonał go późniejszy mistrz olimpijski, Jerzy Rybicki. Wówczas Bolesław Nowik był już ukształtowanym pięściarzem charakteryzującym się silnym ciosem z lewej ręki. Wiele walk wygrywał przed czasem. Wielokrotnie zdobywał tytuły mistrza Dolnego Śląska. Potem przeniósł się do górniczego klubu sportowego GKS „Jastrzębie", gdzie trafił na znakomitego trenera Antoniego Zygmunta. W GKS „Jastrzębie" był bardzo mocnym punktem drużyny, która wywalczyła tytuł drużynowego mistrza Polski.

W 1977 r. startował w mistrzostwach Europy, gdzie przegrał w eliminacjach. W tym samym roku w Mistrzostwach Polski w Sosnowcu odniósł największy życiowy sukces, zdobywając złoty medal – został mistrzem Polski w wadze półśredniej. W walce półfinałowej pokonał Józefa Stachowiaka, a w finale warszawskiego bombardiera Edmunda Montewskiego. Popularny i powszechnie lubiany Bolesław Nowik, boksujący do początków lat osiemdziesiątych, rozegrał około 200 walk, z których większość wygrał (10 zremisował i około 40 przegrał). Potem zniknął ze sportu. Samotnie wychowywał syna, gdyż żona – była pingpongistka „Zagłębia", zmarła młodo na atak serca. Po tej tragedii długo nie mógł sobie znaleźć miejsca w życiu. Wyemigrował z kraju, przebywał kilka lat na zachodzie Europy. Zmarł w 1999 r. w wieku 47 lat, wspominany tylko przez najbliższych przyjaciół.

Roman Rożek

OLIMPIJCZYK



Pięściarz (51 kg, waga papierowa i musza).
Urodził się 5 sierpnia 1942 r. w Busku Zdroju.
PK: „Polonia" Jelenia Góra (1960-62)
„Turów" Zgorzelec (1964-74)
„Widzew" Łódź (1975)
Trener Czesław Ptak, Zenon Stefaniuk.

W wieku 17 lat wstąpił ochotniczo do wojska i służbę zasadniczą odbył w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w Jeleniej Górze. Będąc żołnierzem, grał w orkiestrze wojskowej na klarnecie. W tej samej orkiestrze na puzonie grał znany już wówczas bokser, późniejszy mistrz Polski oraz trener kadry narodowej Czesław Ptak. Roman Rożek często towarzyszył koledze w treningach, sam nie przejawiając większego zainteresowania boksem.

Gdy miał 18 lat, do cywila odszedł zawodnik wagi muszej Józef Leszczyński. Aby ratować zespół, Rożek roz-

począł treningi i zaczął walczyć w meczach mistrzowskich o wejście do II ligi. Przez półtora roku stoczył w „Polonii" 28 walk. Największy sukces odniósł na Mistrzostwach Wojska Polskiego – zdobył wtedy pierwsze miejsce w wadze muszej. W 1962 r. odszedł do cywila i powrócił do Łodzi, gdzie przez 2 lata nie miał nic wspólnego z boksem, ze względu na sprzeciw rodziców. W tym czasie kontynuował naukę w średniej szkole muzycznej.

Dopiero w 1964 r. spotkał się znowu z Czesławem Ptakiem, który zwerbował go do II-ligowej wówczas zgorzeleckiej drużyny „Turowa", którą trenował doskonały fachowiec,dwukrotny mistrz Europy – Zenon Stefaniuk. Właśnie dzięki Stefaniukowi zespół „Turowa" awansował wkrótce do ekstraklasy i w 1970 r. wywalczył tytuł drużynowego mistrza Polski. Występując przez 10 lat w barwach „Turowa", Roman Rożek zdobył cztery tytuły mistrza Polski seniorów w kategorii papierowej i dwa brązowe medale na mistrzostwach Europy w Bukareszcie i w Madrycie. Startował także na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. W roku 1974 ukończył studia we wrocławskiej AWF i mając w kieszeni dyplom magistra i trenera II klasy, wrócił do Łodzi, gdzie zajął się szkoleniem juniorów w „Widzewie". Po rocznej przerwie wrócił jednak na ring i występując jeszcze przez jeden sezon w zespole „Widzewa", przyczynił się do awansu tej drużyny do II ligi.

W swojej trzynastoletniej karierze ringowej, występując w barwach „Polonii" Jelenia Góra, „Turowa" Zgorzelec i „Widzewa" Łódź, stoczył 193 walki, z których 155 wygrał, 28 przegrał i 10 zremisował. Był czterokrotnym mistrzem Polski seniorów w wadze papierowej (1968 r. – Poznań, 1969 – Mielec, 1970 – Opole i 1972 – Kraków) oraz dwukrotnym brązowym medalistą mistrzostw Europy (1969 – Bukareszt i 1971 – Madryt). Startował także na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 r., gdzie został pokonany w eliminacjach przez Lee (Korea Południowa). Ponadto zwyciężył w Turnieju „Tulipanów" w Amsterdamie i Turnieju „Czarne Diamenty" w Katowicach w 1971 r. Reprezentował też Polskę w licznych meczach międzypaństwowych i międzynarodowych.

IO: 1972 Monachium – waga papierowa 48 kg, w pierwszej kolejce przegrał 0 : 5 z S.U. Lee (Korea Płd.) i odpadł z rywalizacji (zwyciężył w finale G. Gedó, Węgry).

WS: Brązowy medalista ME w Bukareszcie (1969) i w Madrycie (1971), występujący w wadze papierowej, 5-krotny reprezentant Polski w meczach międzypaństwowych (1971, 3 zwycięstwa, 2 porażki); 4-krotny mistrz (1968, 1969, 1970, 1972) i wicemistrz Polski (1971) w wadze papierowej. Drużynowy mistrz kraju w zespole „Turowa" Zgorzelec (1970). Zwycięzca turniejów „Czarne diamenty" w Katowicach (1971) i „Czarnych tulipanów) Amsterdamie (1972). Stoczył 193 walki (155 zw., 10 rem., 28 por.).

Absolwent AWF we Wrocławiu (1974). Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony m.in. dwukrotnie brązowym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe. Trener m.in. „Widzewa" Łódź. Mieszka w Łodzi.



Mielec 1969 r. – Indywidualne Mistrzostwa Polski. Zwycięska walka finałowa Romana Rożka (z lewej) z Leszkiem Błażyńskim

JUDO



Judo, jako wyczynowa dyscyplina sportu, pojawiło się w Jeleniej Górze stosunkowo późno. Pierwszą sekcję judo na terenie miasta Jelenia Góra zorganizował we wrześniu 1962 r. przy ognisku ZKKF „Sokół" dr Janusz Januszewski, były nauczyciel wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej nr 1. On także jest założycielem w 1969 r. pierwszego klubu sportowego judo „Hakudo" przy AZS / Filia WSE, który jednak w 1971 r. został zlikwidowany.

Kolejna wyczynowa sekcja judo powstała 1 lutego 1982 r. w działającym od roku Uczelnianym Wojskowym Klubie Sportowym. Kierował nią inż. Ryszard Damsz, pełniący równocześnie funkcję instruktora. Od 27 października 1983 r. głównym trenerem sekcji, szkolącym i przygotowującym wraz z R. Damszem słuchaczy WOSR do startów w Mistrzostwach Międzyuczelnianych Wojskowych i Mistrzostwach Wojska Polskiego, był Kazimierz Piecuch. Na tych imprezach słuchacze WOSR osiągali bardzo dobre wyniki, zdobywając medale, puchary za czołowe miejsca indywidualne i drużynowe. Jednocześnie szkoleniem została objęta młodzież z jeleniogórskich szkół. Wkrótce młodzi jeleniogórscy judocy zaczęli brać udział w zawodach według kalendarza Dolnośląskiego Związku Judo, Polskiego Związku Judo oraz organizacji międzynarodowych. Z czasem, gdy do sekcji przyjęto nowych adeptów judo, do kadry szkoleniowej klubu dołączyli: Robert Koczwara, Krzysztof Trzeciak, Waldemar Bukiewicz i Jacek Dobrowolski.

Najważniejsze sukcesy sportowe judoków UWKS „Polonia" to: złoty medal w wadze do 83 kg na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych wywalczony w 1989 r. w Kielcach przez Marka Karbownika, brązowy medal tego samego zawodnika na Mistrzostwach Wojska Polskiego Juniorów Młodszych w 1989 r. w Gdyni, srebrny medal na Mistrzostwach Polski Młodzików, który w 1994 r. wywalczył w wadze do 86 kg w Jarocinie Marcin Woźniak (zawodnik ten już po wyjeździe z Jeleniej Góry zajął w barwach WKS „Śląsk" Wrocław trzecie miejsce w wadze do 100 kg na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w 1999 r w Gdańsku oraz srebro w barwach AZS Kielce na Akademickich Mistrzostwach Polski – Warszawa 2005 w wadze pow. 100 kg), brąz w wadze do 66 kg Sylwii Szwai na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski kobiet w 1990 r. w Grudziądzu, dwa srebrne medale w wadze do 48 kg, zdobyte na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Grudziądzu w latach 1989-90 przez Agatę Urawską, trzecie miejsce Beaty Haracz w wadze do 44 kg na Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych w Koszalinie (finały XV OSM), trzecie miejsca na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Koszalinie w 1990 r. wywalczone przez Katarzynę Zańczak w wadze do 52 kg oraz Ewę Śliwińską w wadze do 48 kg, brązowy medal Barbary Matiasz, w wadze do 61 kg, zdobyty na Mistrzostwach Polski Juniorek we Wrocławiu w 1989 r. oraz trzecie miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorek Młodszych



Trener Kazimierz Piecuch (w przysiadzie) wraz ze swoimi wychowankami z klubu UWKS „Polonia"

w 1988 r. w Elblągu. B. Matiasz (po wyjściu za mąż B. Matiasz-Płońska) po latach odnosiła sukcesy w kategorii masters, czterokrotnie zdobywając złote medale MP weteranów (lata 2006 – 08 i 2010). W 2008 r. sekcja judo rozpoczęła samodzielny byt jako Uczniowski Klub Sportowy. Trenerem i zarazem kierownikiem sekcji działającej przy Szkole Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze został Stefan Celiński.

Sekcję judo Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Sportowego „Gwardia" w Jeleniej Górze powołano 8 kwietnia 1999 r. Prezesem urzędującym JSS „Gwardia" jest Teofil Papierzański, zaś kierownikiem sekcji oraz głównym trenerem Kazimierz Piecuch (stopień judo 3 DAN). Wraz z rozwojem sekcji, w kolejnych latach do kadry szkoleniowej dołączyli: Barbara Matiasz-Płońska, wolontariusz Krzysztof Januszewski oraz Adam Finster. W swej historii zawodnicy „Gwardii" odnosili liczne sukcesy. Pierwszym mistrzem Polski, jakiego dochowała się „Gwardia", był Paweł Dudek. W kwietniu 2005 r. wywalczył on złoty medal podczas finału XI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Chełmie (czyli MP juniorów młodszych), w wadze powyżej 90 kilogramów. Zawodnik ten został także powołany do kadry narodowej juniorów młodszych. Na kolejny znaczący sukces na arenie ogólnopolskiej JSS „Gwardia" czekało dwa lata. W kwietniu 2007 r. w trakcie finału XIII OOM w Opolu mistrzem Polski juniorów młodszych został walczący w kategorii wagowej pow. 90 kg Marcin Kusz. Również w jego przypadku sukces na OOM poskutkował powołaniem do kadry narodowej juniorów mł. W kwietniu 2008 r. na odbywających się we Wrocławiu Indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów w wadze powyżej 100 kg na najniższym stopniu podium stanął Piotr Sadocha. Ten sam zawodnik dwa lata wcześniej zwyciężył w wadze pow. 90 kg podczas zawodów Pucharu Polski Juniorów Młodszych w Łodzi.

Wychowankiem JSS „Gwardia", który jak do tej pory zanotował największe sukcesy sportowe, jest Piotr Płoński. W barwach jeleniogórskiego klubu startował on do września 2009 r., a obecnie swoją karierę kontynuuje w „Gwardii" Wrocław. W kwietniu 2007 r. podczas finału OOM w Opolu wywalczył brązowy medal, w kategorii do 60 kg. Jako zawodnik klubu z Jeleniej Góry, P. Płoński dwukrotnie wystąpił na Mistrzostwach Europy Juniorów Młodszych na Malcie (11. miejsce) i w Sarajewie (Bośnia), gdzie był siódmy w kategorii do 66 kg. Już w barwach wrocławskiej „Gwardii" zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów (Opole 2 października 2009 r.) w kategorii pow. 73 kg. Obecnie najbardziej obiecującymi zawodnikami walczącymi w barwach JSS „Gwardia" są Michał Siedlecki i Dawid Bil.

Przez lata jeleniogórscy judocy odnosili liczne sukcesy w rywalizacji w grupach młodzieżowych, gdyż z przyczyn finansowych szkolenie w tej sztuce walki prowadzone było głównie do kategorii juniorskich. Najzdolniejsi adepci tej dyscypliny z Jeleniej Góry swą karierę sportową kontynuowali głównie w klubach wrocławskich.



Zawodnicy JSS „Gwardia". Od lewej stoją: Michał Puńko, Piotr Sadocha, Paweł Dudek, Piotr Płoński, Wojciech Płoński, Marcin Kusz, Bartłomiej Żukowski, Kazimierz Piecuch – trener.
Klęczą: Michał Siedlecki, Mercedes von Buccow, Barbara Matiasz-Płońska, Patryk Pater, Wojciech Pater

Piotr Płoński



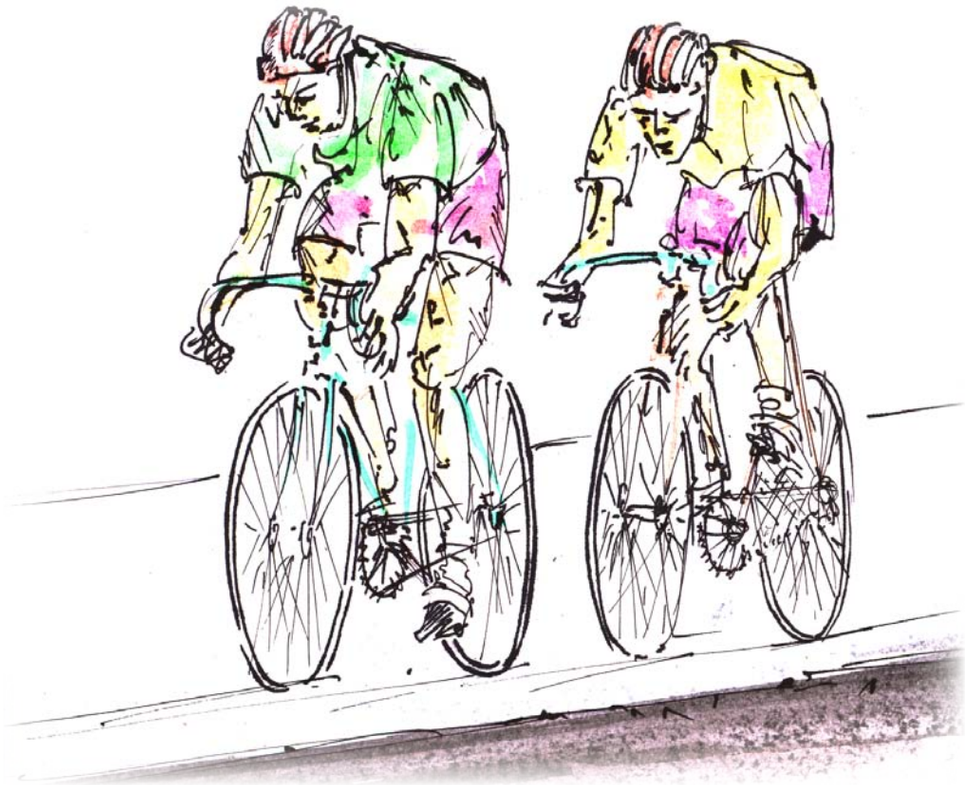
***Piotr Płoński** (z prawej)*

Urodził się 2 stycznia 1992 r. w Jeleniej Górze. Pochodzi z rodziny o tradycjach sportowych – jego ojciec Witold Płoński był zapaśnikiem, a matka Barbara Matiasz-Płońska judoczką. Treningi w sekcji judo JSS „Gwardia" Jelenia Góra rozpoczął 10 października 1999 r. Obecnie studiuje we wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego i reprezentuje barwy tamtejszej „Gwardii". Pierwszym ważnym osiągnięciem w karierze P. Płońskiego było trzecie miejsce wywalczone w Rybniku na Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym Juniorek i Juniorów Młodszych 14 października 2006 r. W kolejnych latach zajmował czołowe miejsca na zawodach krajowych w kategoriach młodzieżowych. W kwietniu 2007 r. w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych (finały XIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży) wywalczył w Opolu brązowy medal w kategorii do 60 kg. W tym też roku (6-8.07.2007 r.) zajął 11. miejsce w Mistrzostwach Europy Juniorów Młodszych na Malcie. Rok później na kolejnych MEJM w Sarajewie (Bośnia) był siódmy w kategorii do 66 kg. Do sukcesów P. Płońskiego na arenie międzynarodowej zaliczyć również należy zajęcie siódmego miejsca, w wadze do 60 kg na zawodach Pucharu Europy Juniorów Młodszych w Jičinie w Czechach w 2007 r. W tym samym roku na podobnych zawodach w Berlinie P. Płoński był piąty.

W marcu 2009 r., już jako junior, zajął trzecie miejsce podczas zawodów Pucharu Polski Juniorów we Wrocławiu. W maju 2009 r. w Teplicach (Czechy) P. Płoński był drugi w zawodach Pucharu Europy Juniorów Młodszych. W czerwcu tego roku zdobył srebro na zawodach Pucharu Polski Seniorów w Opolu.

W październiku 2009 r., będąc zawodnikiem „Gwardii" Wrocław (przeszedł do tego klubu we wrześniu tego roku), zanotował największy, jak to tej pory, sukces na tatami, czyli został brązowym medalistą Mistrzostw Polski Seniorów (Opole 2 października 2009 r.) w kategorii pow. 73 kg. Kolejny 2010 rok przyniósł P. Płońskiemu następne sukcesy w postaci drugiego miejsca na Mistrzostwach Polski Juniorów (27.03 Wrocław) oraz siódmego na Mistrzostwach Polski Seniorów (24.09 Koszalin).

KOLARSTWO



Za datę powstania pierwszej sekcji kolarskiej w Jeleniej Górze, działającej w finansowanym przez Zakłady Chemiczne Celwiskoza Klubie Sportowym „Unia", przyjmuje się 1 kwietnia 1954 r.

Pierwszym działaczem i kierownikiem nowo powstałej sekcji był kibic tej dyscypliny inż. Bogdan Żurek. Zajmował się on sprawami organizacyjnymi sekcji, zdobywaniem sprzętu kolarskiego, którego praktycznie po wojnie nie było i transportem zawodników na wyścigi w województwie wrocławskim.



Marian Klimek (drugi z lewej) – prezes założyciel KS „Unia" wśród zawodników nowo powstałej sekcji kolarskiej w 1955 r.

Na początku udało się działaczom klubu zdobyć przydział z CRZZ w Warszawie na 10 sztuk rowerów wyścigowych „Bałtyk", produkowanych w Polsce. Werbowaniem do klubu młodych kolarzy zajmował się Marian Kuchnia. Pod koniec 1955 r. do sekcji należała już liczna grupa zawodników. Jako pierwsi jeleniogórską „Unię" reprezentowali: Marian Kuchnia, Aleksander Trafas, Kazimierz Wieczorek, Mieczysław Przyszlak, Józef Błażejewski, Paweł Greske, Ryszard Rychter, Mieczysław Łączny, Edward Brzezik, Edward Barszczewski, Jan Nanowski, Wilibald Filla, Józef Kaudziński, Kazimierz Świnder, Władysław Szypuła, Stefan Ziemniak, Zygmunt Rapa, Witold Talar, Jan Janczewski, Andrzej Jurkiewicz, Lesław Złochowski, Leszek Dorota.

Niełatwo było w tamtych czasach zaopatrzyć zawodników w to, co niezbędne do treningów i zawodów. Na szczęście dzięki wzrostowi zainteresowania kolarstwem wywołanego głównie przez Wyścig Pokoju, zwiększyła się dostępność do sprzętu kolarskiego. Były to wyprodukowane w Niemieckiej Republice Demokratycznej doskonałe rowery „Diamant" i opony „Kowalit", a także z Czechosłowacji rowery „Favorit" i opony „Barum". Przybywało również sprzętu bardzo dobrej jakości zza żelaznej kurtyny: z Anglii – rowerów „Viking", z Francji – rowerów „Helyett" i osprzętu: przerzutek, trybów, łańcuchów oraz doskonałych opon „Pirelli" i „Clement" z Włoch. Zarząd klubu w związku z coraz większą liczbą osób zainteresowanych kolarstwem



Drużyna JKS „Świt" przed startem do Pucharu Karkonoszy w 1960 r. Od lewej: Bronisław Leśko, Ryszard Musiałowski, Janusz Maceluch, Wiesław Szuba, Piotr Piątek, Edward Barszczewski, Józef Kaudziński, Zygmunt Wojak

skierował M. Kuchnię na kurs instruktorski i od 1956 r. łączył on funkcję instruktora ze startami w wyścigach.

Przełomem w naborze chętnych do uprawiania kolarstwa były relacje radiowe z popularnego już Wyścigu Pokoju.

Kolarze jeleniogórscy zaczęli coraz liczniej uczestniczyć w wyścigach w okręgu wrocławskim i startować w zawodach ogólnopolskich. Zarząd klubu udostępniał transport (był to samochód ciężarowy z plandeką i ławeczkami, a rowery upychano, gdzie się dało). Pomimo pionierskich warunków jeleniogórskie kolarstwo miało się dobrze, a zawodnicy zajmowali coraz wyższe lokaty na wyścigach.

W 1958 r. trafił do Jeleniej Góry instruktor kolarstwa z Łomży, Edward Olejniczak i objął funkcję trenera, a Marian Kuchnia po odbyciu służby wojskowej kontynuował karierę kolarską do 1962 r.

Lata 1958-62 to napływ nowych zawodników do sekcji kolarskiej, a byli wśród nich: Janusz Maceluch, Jan Kowalczyk, Alfred Gajda, Ryszard Musiałowski, Edward Narbutowicz, Piotr Piątek, Wiesław Szuba, Franciszek Zamojski, Zygmunt Wojak, Bronisław Leśko, a także odbywający służbę wojskową w Jeleniej Górze zawodnicy z wrocławskich klubów: Tadeusz Chudobski, Zenon Jaremko, Andrzej Łakomski i Stanisław Goszczyński. Pierwsze istotne sukcesy przyszły w 1960 r., kiedy to Jelenia Góra organizowała górski „Wyścig o Puchar Karkonoszy". Wyścig ten wygrał utalentowany jeleniogórski kolarz Wiesław Szuba. W tym samym roku Mieczysław Przyszlak zajął 12. miejsce w ogólnopolskim wyścigu „Stomilu" w Poznaniu i wygrał ogólnopolski wyścig w Stargardzie Szczecińskim, a Ryszard Musiałowski zajął w nim trzecie miejsce. Edward Narbutowicz był trzeci w wyścigu o mistrzostwo Dolnego Śląska ze startu wspólnego.



Wyjazd kolarzy JKS „Świt" na zawody – 1960 r.

W 1960 r. PZKol zreformował kolarstwo i podzielił zawodników na kolarzy z licencją i kategorią A i B, bez względu na wiek. Wprowadził również do regulaminu wyścigów obowiązek posiadania pompki i opony zapasowej, aby zawodnicy w razie defektu mogli ukończyć rywalizację. W tych latach samochodów serwisowych prawie nie było,



Od lewej: Edward Olejniczak, Janina i Marian Kuchnia, Aleksander Trafas

a na ogólnopolskich wyścigach organizator zapewniał serwis neutralny za czołówką wyścigu i pojazd „koniec wyścigu". Z czasem sytuacja poprawiała się i od 1965 r. prawie każdy klub dysponował pojazdem technicznym dla swoich potrzeb. Lata sześćdziesiąte to kolejny napływ chętnych do uprawiania kolarstwa w Jeleniej Górze, a byli to: Józef Kisiel, Jan Kisiel, Józef Bielecki, Stanisław Leśko, Kazimierz Bilewicz, Czesław Domański, Tadeusz Kut, Jerzy Spychała, Tadeusz Radwański, Zbigniew Pryga, Franciszek Mońka, Marian Hawryluk, Stanisław Laszkiewicz, Stanisław Oleksy.



Pierwszy Wyścig o Puchar Karkonoszy – 1960 r.
Od lewej: Mieczysław Przyszlak, Wiesław Szuba – zwycięzca, Marian Kuchnia



Edward Narbutowicz zdobywca w 1960 r. brązowego medalu w wyścigu szosowym seniorów o mistrzostwo Dolnego Śląska

W Mistrzostwach Polski Federacji „Chemik" zwycięstwo wywalczył Wiesław Szuba, a Janusz Maceluch zajął trzecie miejsce. Rok później na przełajowych mistrzostwach Dolnego Śląska Zygmunt Wojak był drugi, a Józef Kisiel trzeci, natomiast drużyna w składzie: Jan Kowalczyk, Bronisław Leśko, Janusz Maceluch i Ryszard Musiałowski wygrała Mistrzostwa Federacji „Chemik", a indywidualnie zwyciężył Zenon Jaremko.



Mistrzostwa Polski Chemików w kolarstwie szosowym – Jelenia Góra 1961 r.

W marcu 1961 r. kolarze JKS „Świt" zostali zawodnikami Cywilno-Wojskowego Klubu Sportowego „Karkonosze", który został powołany po fuzji „Świtu" z Wojskowym Klubem Sportowym „Kabewiak" Jelenia Góra.

Od 1962 r. jeleniogórskie kolarstwo reprezentował utalentowany zawodnik Krzysztof Godlewski, który do Jeleniej Góry trafił z grudziądzkiego „Ruchu". Działacze kolarscy, chcąc, aby kibice lepiej poznali tę dyscyplinę sportu i zawodników, organizowali przed meczami piłkarskimi i w czasie przerw wyścigi kolarskie na bieżni stadionu przy ulicy Złotniczej. I trzeba przyznać, że był to dobry pomysł. Udanym sezonem dla Krzysztofa Godlewskiego był rok 1963. Wtedy na Mistrzostwach Polski CRZZ zajął siódme miejsce oraz wygrał wyścigi w Zgorzelcu i Wrocławiu, był trzeci w wyścigu Poznań – Kołobrzeg i uplasował się na trzynastym miejscu w klasyfikacji końcowej w wyścigu dookoła Polski, czym zdobył duże uznanie w PZKol w Warszawie i został powołany do kadry narodowej na 1964 r. Pod koniec sezonu 1963 r. Godlewski ściągnął do Jeleniej Góry Władysława Romana, wychowanka „Ruchu" Grudziądz.



Wyścig o Puchar Karkonoszy – 1961 r. Od lewej: Stanisław Królak (trzymający rower) – kadra, Jan Chtiej – kadra, Wiesław Szuba i Marian Kuchnia z JKS „Świt", Andrzej Piechaczek – kadra

W 1964 r. kolarze pojechali na pierwszy wyścig do Drezna w NRD. Odbył się on 4 kwietnia w trudnych warunkach – było zimno i padał deszcz. Na dystansie 140 km najlepiej poradził sobie Krzysztof Godlewski, który zajął szóste miejsce i przyjechał z czołówką wyścigu. Pozostali kolarze: Janusz Maceluch, Józef Kisiel, Jan Kowalczyk, Bronisław Leśko i Władysław Roman ukończyli wyścig w zasadniczej grupie. W kwietniu kadra narodowa kolarzy przebywała we Wrocławiu na zgrupowaniu kondycyjnym i w czasie jednego ze sprawdzianów jazdy indywidualnej na czas 6 x 5 km wydarzył się tragiczny wypadek. 22-letni Krzysztof Godlewski nie zauważył źle zaparkowanego samochodu ciężarowego i uderzywszy w niego, zginął na miejscu. Popularność K. Godlewskiego spowodowała, że chętnych do uprawiania kolarstwa przybywało, zwłaszcza że nastąpiła wyraźna poprawa w produkcji rowerów i sprzętu kolarskiego. Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy produkowały średniej klasy rowery „Huragan" i dobrej klasy rowery na osprzęcie zagranicznym „Jaguar", które były przydzielane przez PZKol wiodącym klubom kolarskim. Ażeby umożliwić chętnym



Krzysztof Godlewski otrzymuje puchar za zwycięstwo w wyścigu ulicznym, Wrocław 1963. Puchar wręcza Dominik Nadolski – prezes OZKol

uprawianie kolarstwa, powstawały szkółki kolarskie, które obejmowały szkoleniem młodzież od szkół podstawowych. PZKol podzielił kolarzy na żaków, młodzików, juniorów młodszych, juniorów, orlików i seniorów. W Jeleniej Górze pracę z młodzieżą prowadził były zawodnik jeleniogórski M. Kuchnia, a w Kowarach były zawodnik z Wrocławia, który zamieszkał na tym terenie – Jerzy Chwaja. Efekty pracy tych doskonałych fachowców były wkrótce widoczne. Wraz z poziomem sportowym kolarstwa wzrastało zapotrzebowanie na wiedzę dotyczącą wpływu sposobu odżywiania się zawodnika na polepszenie jego wydolności i efektów odnowy biologicznej w sporcie. Lekarzy o sportowej specjalizacji nie było zbyt wielu, ale Jelenia Góra miała lekarza sportowca – bobsleistę dra Aleksandra Białasa, który podjął się pracy w jeleniogórskim kolarstwie. Wprowadził on okresowe badania wydolnościowe zawodników, proponował odpowiednią dietę, towarzyszył zawodnikom na zawodach, dawkując



Białystok –1962 r. Wyścig po ziemi białostockiej. Od lewej: Jan Kowalczyk, Zygmunt Wojak, Janusz Maceluch, Ryszard Rychter, Bronisław Leśko, za kolarzami – Edward Olejniczak

witaminy wzmacniające, badał stan zmęczenia i przeprowadzał szkoleniowe masaże zawodników. To wszystko połączone ze żmudnym treningiem przyniosło dobre rezultaty na szosie. Lata 1964-70 to spore sukcesy kolarzy na Dolnym Śląsku, w Polsce i coraz częściej za granicą. Do sukcesów należy zaliczyć wygranie w 1964 r. etapowego „Wyścigu po Ziemi Wałbrzyskiej" przez Władysława Romana w kategorii III licencji i trzecie miejsce drużyny w klasyfikacji ogólnej. W czerwcu na wyścigu ogólnopolskim w Koszalinie Władysław Roman był trzeci, a drużyna zajęła drugie miejsce. Bronisław Leśko został powołany do drużyny Dolnego Śląska na Spartakiadę w kolarstwie, która odbyła się w lipcu na terenie Jeleniej Góry. Wł. Roman zajął szesnaste miejsce w „Wyścigu o Puchar Karkonoszy" w klasyfikacji ogólnej, a na starcie tej imprezy stanęła cała czołówka kolarzy polskich i drużyn z NRD i Czechosłowacji, a drużyna WRZZ



Dr Aleksander Białas (trzeci z lewej) z zawodnikami w 1966 r. w Austrii

Wrocław w składzie: T. Macyszyn, Wł. Majka, J. Maceluch, B. Leśko i Wł. Roman zajęła trzecie miejsce. Wł. Roman w październiku został przełajowym mistrzem Dolnego Śląska, po czym PZKol powołał go na badania wydolnościowe i kontrolny wyścig 6 x 5 km w jeździe indywidualnej na czas. Dzięki zwycięstwu w nim otrzymał powołanie do kadry olimpijskiej na 1965 r. W maju 1965 r. w czasie wyścigów w NRD – Ludwigstelde J. Spychała wygrał kryterium uliczne, a Wł. Roman zajął drugie miejsce w wyścigu szosowym w Zossen. Ponadto J. Spychała został podwójnym mistrzem Dolnego Śląska w wyścigach szosowych, a B. Leśko uzyskał tytuł wicemistrza. Drużyna z Jeleniej Góry została uznana za najlepszą na Dolnym Śląsku. Wł. Roman reprezentował kadrę CRZZ na etapowym wyścigu we Francji o nagrodę „Le Manite".

Z okazji Września Jeleniogórskiego, w międzynarodowej obsadzie został rozegrany trudny wyścig w terenie górskim „O Puchar Karkonoszy". Wł. Roman wygrał etap jazdy indywidualnej na czas i zajął piąte miejsce w klasyfikacji ogólnej. Drużyna WRZZ Wrocław, w składzie: T. Macyszyn, W. Majka, B. Leśko, J. Bielecki, W. Nowokuński i Wł. Roman zajęła drugie miejsce – za Legią Warszawa. Wł. Roman był piąty w ogólnopolskim kryterium 100 km ulicami Bydgoszczy.

Za osiągnięte wyniki został czwartym sportowcem Jeleniej Góry za 1965 r. W 1964 r. w tym plebiscycie „NJ" był drugi i nadal pozostawał członkiem kadry olimpijskiej. B. Leśko, J. Spychała, W. Nowokuński, J. Bielecki, T. Radwański weszli do kadry CRZZ.

Za dobre wyniki osiągane przez jeleniogórskich kolarzy Edward Olejniczak został skierowany na kurs trenerski do Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Rok 1966 to wyścig etapowy w Grazu (Austria), gdzie zawodnicy z Jeleniej Góry, jadący po trudnych szutrowych drogach dookoła Grazu w deszczu i zimnie (połowa kwietnia), uplasowali się na czołowych miejscach klasyfikacji ogólnej (B. Leśko – 5. miejsce, J. Spychała – 8. miejsce, Wł. Roman – 11. miejsce i J. Maceluch – 14. miejsce), co w sumie dało jeleniogórskim kolarzom zwycięstwo drużynowe i piękny puchar.

Duży sukces odnieśli jeleniogórzanie na drużynowych Mistrzostwach Dolnego Śląska rozegranych w Środzie Śląskiej, zajmując 1. miejsce i zostawiając w pokonanym polu takie drużyny, jak: „Dolmel" Wrocław, LZS Dolny Śląsk, „Górnik" Wałbrzych i „Pafawag" Wrocław.

Jerzy Spychała wygrał Ogólnopolski Wyścig po Ziemi Koszalińskiej, a drużynowo zwyciężyli kolarze z Jeleniej Góry w składzie: Jerzy Spychała, Bronisław Leśko, Janusz Maceluch, Waldemar Nowokuński i Józef Bielecki.

W rozegranym wyścigu drużynowym na 100 km o mistrzostwo Polski w Szczecinie drużyna jeleniogórska, jadąc w składzie: B. Leśko, W. Nowokuński, Wł. Roman i J. Spychała, zajęła doskonałe szóste miejsce.

Zwycięstwo Władysława Romana i wygrana drużyny to dorobek jeleniogórzan w kolarskim kryterium ulicznym o puchar Józefa Izdebskiego w Jeleniej Górze.

Władysław Roman wygrał wyścig szosowy „Szlakiem Zamków Piastowskich" w Wałbrzychu, a drużyna „Karkonoszy" zwyciężyła w wyścigu ulicznym o nagrodę „Azotów" w Kędzierzynie.



Wyścig w Grazu – Austria, 1966 r. Od lewej: Bronisław Leśko, Władysław Roman, Jerzy Spychała, Janusz Maceluch

Kolarze CWKS „Karkonosze" wygrali drużynowo spartakiadę w Oleśnicy, a klub w nagrodę otrzymał motocykl marki SHL.

Władysław Roman i Jerzy Spychała reprezentowali CRZZ na wyścigach w Kijowie i Charkowie, gdzie Polska drużyna zajęła 2. miejsce.

Mistrzem Dolnego Śląska w jeździe indywidualnej na czas został Waldemar Nowokuński, a Władysław Roman i junior Bogdan Lengiewicz zajęli drugie miejsce w nieoficjalnych mistrzostwach Polski w jeździe parami na dystansie 40 km rozegranych w Bydgoszczy.

Waldemar Nowokuński wygrał ostatni etap „Wyścigu o Puchar Karkonoszy", a Władysław Roman był ósmy w klasyfikacji generalnej. Zawodnicy „Karkonoszy": Bronisław Leśko, Waldemar Nowokuński, Władysław Roman i J. Spychała znaleźli się wspólnie na 3. miejscu w plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" za rok 1966.

Za uzyskane wyniki do kadry CRZZ zostali powołani: B. Leśko, J. Spychała, J. Bielecki, Wł. Roman, W. Nowokuński i T. Radwański.

Rok 1967 to dalsze sukcesy jeleniogórskich kolarzy seniorów oraz zdolnej młodzieży ze szkółek kolarskich. Prym wiedli Olgierd Liszewski, Bogdan Lengiewicz, Wiesław Malik, Andrzej Łabus i Edmund Zakrzewski, Wojciech Blaszke, Jacek Szczurek, Mirosław Sokołowski, Krzysztof Lis, Jan Bielecki.

Kolarze „Karkonoszy" zdominowali dożynkowy wyścig LZS w Świdnicy, wygrywając go drużynowo, a indywidualnym zwycięzcą został Wł. Roman.

Jerzy Spychała zajął 8. miejsce w klasyfikacji ogólnej etapowego wyścigu „Szlakiem Grodów Piastowskich" z udziałem całej czołówki krajowej.



Zawodnicy CWKS „Karkonosze" na wyścigu w Zossen pod Berlinem – 1965 r. Od lewej: E. Olejniczak (bez roweru), F. Mońka, B. Leśko, J. Maceluch, W. Roman, J. Spychała

Kolarze „Karkonoszy", startując w wyścigu ulicznym „Azoty Kędzierzyn", wygrali go drużynowo, a indywidualnie 2. miejsce zajął J. Spychała, 3. – Wł. Roman, 4. – B. Leśko i 6. – W. Nowokuński.

W wyścigu drużynowym na 100 km o mistrzostwo Dolnego Śląska drużyna „Karkonoszy" zajęła 2. miejsce. Na Mistrzostwach Polski Federacji „Chemik" Władysław Roman zajął 3. miejsce. Bogdan Lengiewicz i Władysław Roman zdobyli srebrny medal na mistrzostwach Dolnego Śląska w jeździe parami na czas, a B. Lengiewicz 3. miejsce w jeździe indywidualnej na czas.

Duży sukces odniósł Wł. Roman na ogólnopolskiej spartakiadzie w kolarstwie torowym w Łodzi. Startując na dystansie 4 km zajął 5. miejsce.

Tadeusz Radwański został złotym medalistą, a Bogdan Lengiewicz brązowym w wyścigu szosowym o mistrzostwo Dolnego Śląska.

W czerwcu zawodnicy z Jeleniej Góry reprezentowali Federację „Chemik" na wyścigu w Szwecji – Wł. Roman zajął 16. miejsce, B. Leśko 21. m., W. Nowokuński 25. m. Drużyna WRZZ Wrocław w składzie: T. Macyszyn, Wł. Roman, J. Bielecki, Wł. Majka i T. Radwański startowała w „Wyścigu o Puchar Karkonoszy", zajmując 3. miejsce za „Legią" Warszawa i LZS „Gryf" Szczecin, a indywidualnie Wł. Roman był 11.

W klasyfikacji seniorów na sezon 1967 na Dolnym Śląsku Wł. Roman zajął 2. miejsce. W plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" był trzeci, Tadeusz Radwański – szósty i Bogdan Lengiewicz – dziewiąty.

W 1968 r. po fuzji CWKS „Karkonosze" z WKS „Polonia" nastąpiła zmiana nazwy klubu na „Dolnoślązak" Jelenia Góra.

Nowy sezon kolarze „Dolnoślązaka" rozpoczęli od brązowego medalu Wł. Romana i 9. miejsca J. Spychały na przełajowych mistrzostwach Dolnego Śląska.

Na wyścigu otwierającym sezon szosowy w Sobótce, „Dolnoślązak" wygrał drużynowo we wszystkich kategoriach wiekowych. B. Lengiewicz został mistrzem Dolnego Śląska w jeździe indywidualnej na czas na dystansie 40 km oraz wygrał zawody torowe na 1 km ze startu zatrzymanego.

Drużyna „Dolnoślązaka" była rewelacją mistrzostw Dolnego Śląska na torze, w których za poszczególne konkurencje zdobyła najwięcej punktów i otrzymała puchar dla najlepszego klubu na Dolnym Śląsku. Wł. Roman wygrał kryterium uliczne w Kędzierzynie, a drużyna zdobyła puchar „Azotów" Kędzierzyn.

Na mistrzostwach Polski w kolarstwie przełajowym Wł. Roman był jedenasty, a Czesław Domański dwudziesty. Drużyna „Dolnoślązaka" w wyścigu o mistrzostwo Dolnego Śląska na 100 km zajęła drugie miejsce, a w wyścigu indywidualnym T. Radwański został wicemistrzem. B. Lengiewicz był dziesiąty.

Na międzynarodowym wyścigu etapowym „Staer – Puch" w Wiedniu kolarze OZKoL Wrocław zajęli trzecie miejsce drużynowo za Austrią i Jugosławią, indywidualnie T. Macyszyn był trzynasty, Wł. Roman piętnasty, T. Radwański osiemnasty a J. Bielecki dwudziesty piąty.



Mistrzostwa Dolnego Śląska 1968 r. – Jelenia Góra. Od lewej: Janusz Kierzkowski (1947-2011), Olgierd Liszewski (1948-2010)

B. Leśko i J. Bielecki zostali powołani przez CRZZ do udziału w „Wyścigu Dookoła Polski" i ukończyli go na dwudziestym trzecim i dwudziestym siódmym miejscu.

W „Wyścigu o Puchar Karkonoszy" reprezentacja WRZZ Wrocław w składzie: R. Szurkowski, T. Macyszyn, G. Wilski, B. Lengiewicz i Wł. Roman odniosła sukces, wygrywając drużynowo, a indywidualnie zwycięzcą był R. Szurkowski.

W październiku drużyna OZKol Wrocław w składzie: B. Lengiewicz, T. Macyszyn, Wł. Roman, G. Wilski startowała w etapowym wyścigu przyjaźni Lwów – Rzeszów i drużynowo zajęła czwarte miejsce, za zespołami ZSRR, Ukrainy i OZKol Katowice. Za osiągnięte wyniki „Nowiny Jeleniogórskie" w swoim plebiscycie popularnych sportowców jeleniogórskich umieściły na drugim miejscu B. Lengiewicza, na piątym Wł. Romana i na dziesiątym E. Zakrzewskiego.

Sezon 1969 to zdobycie mistrza Dolnego Śląska w przełajach przez J. Bieleckiego, trzecie miejsce T. Radwańskiego i piąte Wł. Romana. Andrzej Łabus w kategorii junior wygrał wyścigi w Jelczu, Oleśnicy i w Złotoryi. Włodzimierz Biłous zwyciężył w Słupcu w kategorii młodzików. Edmund Zakrzewski wygrał wyścig o mistrzostwo Polski „Chemików" w kat. junior, a W. Biłous był szósty w kat. młodzików. W wyścigu ulicznym w Jelczu „Dolnoślązak" wygrał puchar za wszystkie kategorie wiekowe przed „Spartą" Wrocław i „Moto" Jelczem. Bogdan Lengiewicz zwyciężył w ogólnopolskim „Wyścigu o Puchar PKWN" w Lublinie i został powołany do reprezentacji Polski na torowe Mistrzostwa Świata w Pradze. Tam z drużyną torowców: Stanisławem Werykiem, Sławomirem Rubinem, Pawłem Kaczorowskim zajął piąte miejsce. W klasyfikacji „Przeglądu Sportowego" jeleniogórski kolarz był dwudziesty w sezonie 1969. Drużyna „Dolnoślązaka", wzmocniona T. Macyszynem i G. Wilskim, zajęła drugie miejsce w etapowym wyścigu przyjaźni Rzeszów – Lwów, a Wł. Roman był drugi na pierwszym etapie.

Tradycyjnie na zakończenie sezonu ekipa OZKol Wrocław startowała w górskim wyścigu w Klagenfurcie – Austria, gdzie Wł. Roman był trzeci. Kolarze „Dolnoślązaka" plasowali się na czołowych miejscach w punktacji każdej kategorii prowadzonej przez OZKol Wrocław. Wł. Roman zdobył tytuł górskiego mistrza Dolnego Śląska na 1969 r.

W plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" za 1969 r. B. Lengiewicz był pierwszy, a Wł. Roman piąty, co oznacza, że już po raz szósty znalazł się w gronie laureatów.

Rok 1970 to zdobycie przez drużynę seniorów drużynowego mistrza Dolnego Śląska, a następnie, niestety, dyskwalifikacja drużyny za nieprzepisową zmianę roweru przez Wł. Romana po defekcie. Wł. Roman zajął drugie miejsce w kryterium ulicznym „O Puchar Górnika" w Wałbrzychu, a także został wicemistrzem Dolnego Śląska w wyścigu przełajowym.

W maju ekipa OZKol Wrocław w składzie: T. Macyszyn, G. Wilski, J. Spychała, B. Lengiewicz i Wł. Roman startowała w etapowym wyścigu górskim Tour de L'ariege w Alpach Francuskich. Wł. Roman wygrał pierwszy etap i został liderem wyścigu. Etap jazdy drużynowej wygrał zespół OZKol Wrocław i jeleniogórscy zawodnicy uplasowali się na pierwszych pięciu miejscach indywidualnie. Ostatni etap to jazda indywidualna na czas, którą wygrał B. Lengiewicz i został zwycięzcą całego wyścigu. Wł. Roman w tej samej imprezie był drugi, T. Macyszyn trzeci, G. Wilski czwarty, a J. Spychała piąty. Drużynowo wyścig wygrał OZKol Wrocław.

Po tym wyścigu Wł. Roman zakończył przygodę z kolarstwem jako zawodnik, oddając pole młodszym kolegom,



Edward Olejniczak – wieloletni trener jeleniogórskich kolarzy, twórca kolarstwa przełajowego

a sam po ukończeniu kursu instruktorów kolarstwa zaczął współpracować z nowo powstałą sekcją kolarską LZS Rybnica przy Radzie Powiatowej LZS Jelenia Góra.

Kolarstwo lat siedemdziesiątych to nowe technologie w produkcji sprzętu do jego uprawiania w postaci rowerów nowej generacji przy zastosowaniu lekkich stopów metali



Od lewej siedzą: o.n., I rząd – Józef Michalski, Władysław Roman, Edmund Zakrzewski; stoją: Anrzej Łabus, Jacek Bałwas, Janusz Maceluch i kierownik ekipy Ignacy Liszewski

o dużej wytrzymałości w użytkowaniu. Renomowane firmy produkujące rowery i osprzęt prześcigały się w nowościach, mających umożliwiać kolarzom uzyskiwanie lepszych wyników i większych prędkości. Równocześnie firmy, produkując ubiory kolarskie, stosowały nowoczesne tkaniny zmniejszające opór powietrza. Wypierały one tradycyjne stroje wełniane. Nowoczesny sprzęt sprzyjał rekordom ustanawianym na szosach, które również ulegały modernizacji. Powstawały nowe drogi z powierzchnią asfaltową lubianą przez kolarzy. Zastąpiły one bruki, po których dotąd jeżdżono w wielu wyścigach.

Wyścigi kolarskie mają swoją historię na terenie Jeleniej Góry i Karkonoszy, a początek dał im Wyścig Pokoju, który 7 maja 1958 r. przejeżdżał przez nasze miasto z Wrocławia do Zgorzelca. Pierwszym dużym etapowym wyścigiem był „Wyścig o Puchar Karkonoszy", w którym w latach 1963-85 startowali najlepsi z najlepszych.

W 1964 r. Jeleniej Górze powierzono organizację Ogólnopolskiej Spartakiady w Kolarstwie Szosowym dla Seniorów, która została wysoko oceniona przez centralę z Warszawy. Mistrzem w planowaniu i organizacji wyścigów kolarskich był trener „Dolnoślązaka" Edward Olejniczak, który mając do dyspozycji ośrodek Sportowy „Gwardia", posiadający 250 miejsc noclegowych, obrał go za bazę wyścigów. To, że wszyscy uczestnicy byli zgrupowani w jednym miejscu, było w tym okresie ewenementem w skali kraju. Ważną rolę odegrali oddani kolarstwu działacze społeczni, którzy bezinteresownie poświęcali swój czas, dbając o potrzeby zawodników i zaproszonych gości. Przez szosy Karkonoszy nie tylko przejeżdżały sławne wyścigi: Wyścig Pokoju, Wyścig Dookoła Polski, Wyścig Szlakiem Grodów Piastowskich, wyścig Wrocław – Hradec Kralove, Karkonosze Tour, ale przez wiele lat gościły one w Jeleniej Górze, Karpaczu i Szklarskiej Porębie, a ostatnie etapy przez Karkonosze decydowały o ostatecznej klasyfikacji. Każdy z tych wyścigów był atrakcją dla wczasowiczów odwiedzających nasz region, którzy mieli okazję podziwiać i dopingować rywalizację Szozdy z Szurkowskim oraz całą czołówkę kolarstwa polskiego.

Lata siedemdziesiąte to również zmiana pokoleniowa w kolarstwie, starszych zawodników zastępowała bowiem młodzież ze szkółek kolarskich – kowarskiej i jeleniogórskiej, która trafiała pod opiekę instruktora Janusza Mace-



Od lewej: Władysław Roman i Janusz Maceluch

lucha. Młodzi zawodnicy już na pierwszych wyścigach okręgu dolnośląskiego uzyskiwali dobre wyniki, co wystawia pozytywne świadectwo trenerom Jerzemu Chwai i Marianowi Kuchni. Prawidłowa praca szkoleniowa i dobre warunki stworzone zawodnikom w jeleniogórskich klubach przyniosły wyniki oczekiwane przez szkoleniowców, a wyróżniający się wówczas kolarze to Andrzej Łabus – najlepszy przełajowiec w historii jeleniogórskiego kolarstwa oraz Bronisław Pokrątka, a także Włodzimierz Biłous i Andrzej Łakomski – zdobywcy medali mistrzostw Polski szosy i przełaju.



Drużyna OZKol. „Dolnoślązak" na wyścigu we Francji. Od lewej: Bogdan Lengiewicz, Gerard Wilski, Władysław Roman, opiekun drużyny – Francuz, Jerzy Spychała, Tymoteusz Macyszyn i trener Edward Olejniczak

Sukcesy kolarzy przyczyniały się do powstawania nowych klubów kolarskich. Były to: LZS Rybnica przy Radzie Powiatowej Ludowych Zespołów Sportowych w Jeleniej Górze oraz „Karelma", późniejsza „Lechia" Piechowice. Po zwycięstwach Ryszarda Szurkowskiego w Wyścigu Pokoju zgłaszało się dużo chętnych do uprawiania tej dyscypliny sportu, ale klubom brakowało rowerów i ubiorów kolarskich.



Edmund Zakrzewski (1950-1977)

Po zmianie podziału administracyjnego kraju w 1975 r. JKS „Dolnoślązak" połączył się Z OTKKF „Chemik" w MZKS „Karkonosze", a LZS Jelenia Góra zmienił nazwę na WLKS „Agrosudety", poprawiła się też sytuacja sprzętowa w klubach.

W 1975 r. Polski Związek Kolarski powołał kadrę narodową kolarzy przełajowych, a na trenera wyznaczył długoletniego szkoleniowca MZKS „Karkonosze" – Edwarda Olejniczaka. Jako bazę szkoleniową przełajowcy wybierali Jelenią Górę, gdzie są doskonałe warunki terenowe do uprawiania tej odmiany kolarstwa i dlatego tu jest rozgrywana większość wyścigów przełajowych rangi krajowej i międzynarodowej. Na wyścigi do Jeleniej Góry zjeżdżała światowa czołówka kolarzy przełajowych, a Polacy odnosili coraz większe sukcesy w tej dyscyplinie, łącznie z medalami mistrzostw świata.

Do kadry przełajowej powołano również kolarzy z Jeleniej Góry, a byli to: Andrzej Łabus, Andrzej Łakomski, Włodzimierz Biłous, Krzysztof Filipiak, Andrzej Kisiel oraz juniorzy: Lucjan Leśko, Kazimierz Latawiec, Tadeusz Izworski, Mirosław Pawłowski i Jan Szajwaj. Nasi przełajowcy w grupie juniorów wiedli prym wśród polskich zawodników, a Jelenią Górę nazwano kolebką kolarstwa przełajowego. Szkoleniowcem kolarzy przełajowych w Jeleniej Górze został asystent Edwarda Olejniczaka – Janusz Maceluch. Był to dobry okres dla tej dyscypliny w naszym mieście.



Od lewej: Wasilij Biełousow (trener reprezentacji Moskwy), Władysław Roman, Stanisław Szozda. Puchar Karkonoszy – 1975 r.



Grand Prix Jeleniej Góry 1976 r. – prowadzi Andrzej Łabus, za nim Grzegorz Jaroszewski

W nagrodę za wzorowe organizowanie imprez przełajowych w Jeleniej Górze, takich jak cykl wyścigów o puchar „Wspólnego Celu", puchar Prezydenta Jeleniej Góry, seria wyścigów o Grand Prix Jeleniej Góry i puchar „Dziennika Ludowego" oraz mistrzostw Polski dla wszystkich kategorii wiekowych, Polski Związek Kolarski zlecił naszemu miastu organizację przełajowych mistrzostw Europy dla juniorów, które odbyły się w marcu 1976 r. Mistrzostwa zostały wzorowo zorganizowane, za co Europejska Unia Kolarska złożyła podziękowanie prezydentowi miasta oraz wyróżniła trenerów Janusza Macelucha i Władysława Romana za techniczne przygotowanie trasy mistrzostw.

W 1976 r. Jelenia Góra pozyskała zawodników szosowej kadry narodowej seniorów – Juliusza Firkowskiego z klubu „Start" Lublin, który w 1977 r. zdobył mistrzostwo Polski w jeździe indywidualnej na czas oraz Stanisława Mikołajczuka z „Trasy" Zielona Góra.

W tym okresie wyłoniła się duża grupa zawodników wychowanych w naszych klubach, która z powodzeniem startowała w wyścigach okręgowych i ogólnopolskich zdobywając medale. Wyróżniający się zawodnicy to: Włodzimierz Bartyzel, Jacek Bałwas, Bronisław Pokrątka, Wojciech Łabuś, Tadeusz Pawęzka, Zbigniew Formicki, Wiesław Andrejków, Władysław Chyliński, Robert Policht, Henryk Przepióra, Zbigniew Kwiatkowski, Jan Lenart, Wiesław Wiktor, Andrzej Szczerbicki, Józef Michalski, Edward Chyliński, Kazimierz Klimczak, Józef Makaro, Czesław Ławrynowicz, Wiesław Marona, Roman Butra, Krzysztof Białoszewski, Piotr Gałązka, Stanisław Piszcz, Mieczysław Korycki, Jacek Wasiejko, Waldemar Stępniewski, Stanisław Marszałek, Krzysztof Kilanowski, Jan Bugajewicz, Andrzej Firlej, Piotr Niegosz, Zbigniew Lenczewski, Andrzej Klimczak, Zygmunt Semeriak, Jan i Wiktor Szwinta, Zbigniew Krempski, Mieczysław Osuch, Eugeniusz Dudek, Zbigniew Borotko, Robert Policht, Tadeusz Kaczorowski, Zbigniew Bartyzel, Artur Wiór, Piotr Zając, Krzysztof Pik, Marian Idzi, Tomasz Polański, Leszek Tokarz, Jerzy Stich, Waldemar Twardziszewski, Mariusz Olejnik, Artur Barański, Waldemar Wiktor, Zdzisław Lisiewicz, Krzysztof Antoniszyn, Janusz Konrady, Waldemar Pasternak, Edward Horojdko, Jarosław Więcławek, Jan Koszulański.



Przełajowcy MZKS „Karkonosze". Od lewej: Krzysztof Filipak, Andrzej Kisiel, Andrzej Łabus i trener – Janusz Maceluch



Pierwsi kolarze LZS w Jeleniej Górze. Od lewej: Paweł Kwiatkowski, Władysław Chyliński, Józef Makaro, Andrzej Klimczak, Jan Lenart, Czesław Ławrynowicz, Zbigniew Kwiatkowski, Wiesław Andrejków, Stanisław Piszcz i trener Władysław Roman

Jeleniogórskie kolarstwo nabrało rozpędu i uznawano je za jedne z mocniejszych w Polsce. Utalentowanym zawodnikiem w latach 1977-85 był kolarz przybyły do Jeleniej Góry z Bolesławca – Mieczysław Korycki, podopieczny trenera Edwarda Winogradowa. Doskonale radził on sobie w wyścigach szosowych, górskich i przełajowych.

Jako junior wygrał 70 wyścigów i zdobył 7 tytułów mistrza Polski w różnych specjalnościach.

Uznanie zdobył startując jako junior w Szwajcarii na wyścigu górskim Wilhelma Tella, w którym zajął 9. miejsce. Został powołany do kadry narodowej i dwukrotnie reprezentował Polskę w Wyścigu Pokoju i mistrzostwach świata. W 1981 r. zajął 2. miejsce w bardzo trudnym wyścigu dookoła Austrii i wygrał premię górską w Alpach na przełęczy Grossglockner 3800 m, zostając „królem gór". Jako senior był dwukrotnie srebrnym medalistą szosowych górskich mistrzostw Polski, a jego sukcesy to doskonała promocja dla Jeleniej Góry.



Zawodnicy MZKS „Karkonosze" w pochodzie 1-Majowym – 1977 r. Na pierwszym planie Lucjan Leśko



Od lewej: trener koordynator RG LZS Józef Tropaczyński – twórca kolarstwa wiejskiego gratuluje Mieczysławowi Koryckiemu zdobycia górskiego mistrzostwa Polski w kategorii juniorów – wrzesień 1980 r.

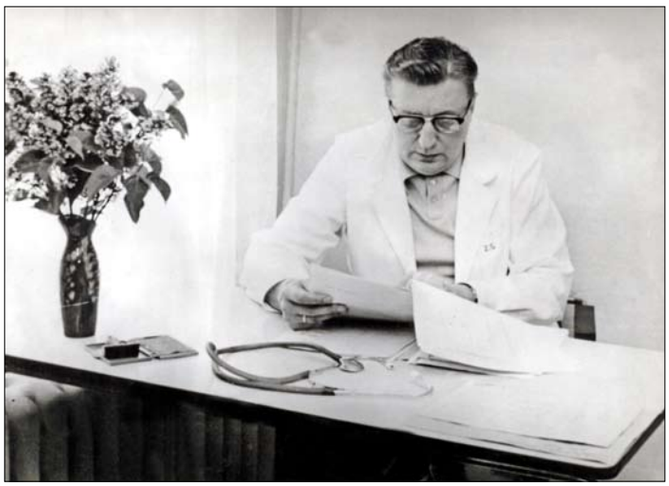
Aby osiągnąć dobre wyniki w kolarstwie, nie wystarczą jedynie zawodnik i rower. Niezbędne jest zapewnienie nowoczesnej odnowy biologicznej, odpowiedniej diety i regularnych badań wydolnościowych, aby prawidłowo dawkować obciążenie treningowe. Profesjonalną przychodnię sportowo-lekarską stworzył w Jeleniej Górze pasjonat sportu dr Zbigniew Sławek. Korzystali z niej sportowcy różnych dyscyplin z całego kraju, a oczkiem w głowie doktora byli kolarze, którym poświęcał wiele czasu.

Kolarstwo to piękny, ale i kosztowny sport, a środki finansowe na jeleniogórski sport były ograniczone, więc postanowiono jego sekcje z Jeleniej Góry przenieść do „Lechii" Piechowice, co stało się faktem w 1983 r. Wraz z kolarstwem odchodzi w zapomnienie chluba Jeleniej Góry – Wyścig o Puchar Karkonoszy, na którym nawet najlepsi kolarze miewali chwile słabości, pokonując słynne podjazdy: „krasnoludki", Orlinek, Kapelę i Przesiekę. W taki sposób kolarstwo tymczasowo zniknęło ze stolicy Karkonoszy, pozbawiając radości z jego uprawiania chętną i zdolną młodzież, czekającą na swoją szansę.

„Lechia" Piechowice miała stanowić mocny ośrodek kolarstwa, a wytrwało ono tu zaledwie dwa sezony, choć osiągnęło kilka znaczących wyników. Mały klub „Lechii" bez wsparcia finansowego Wojewódzkiej Federacji Sportu w Jeleniej Górze postanowił z końcem 1985 r. sekcję kolarstwa zlikwidować. Zawodnicy przeszli do WLKS „Agrosudety" w Jeleniej Górze, które również przeżywały kryzys



Mieczysław Korycki – junior na Mistrzostwach Polski w Karpaczu



Dr Zbigniew Sławek – wieloletni opiekun sekcji kolarskiej MZKS „Karkonosze", założyciel przychodni sportowo-lekarskiej, odznaczony złotą odznaką za zasługi dla kolarstwa



Władysław Roman i Mieczysław Korycki przed startem wyścigu – Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS – Rzeszów 1981 r.

finansowy, a kompletny brak zainteresowania kolarstwem ze strony władz sportowych Jeleniej Góry sprawił, że klub ten po kilku latach wegetacji, w 1990 r. zrezygnował z kolarzy.

Jeleniogórscy kolarze w latach 1954-90 wygrali ponad 150 wyścigów indywidualnie i drużynowo na szosie, torze i w przełajach. Dokładne wyniki jeleniogórskich kolarzy zachowano w rocznikach „Nowin Jeleniogórskich" oraz kronikach Rady Powiatowej LZS w Jeleniej Górze, które zostały zarchiwizowane w Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze. Słowa uznania należą się szkoleniowcom jeleniogórskiego kolarstwa, którzy przetrwali trudne początki, rozkwit i upadek tego pięknego sportu, a byli to: Marian Kuchnia, Jan Kozłowski, Mariusz Kwiatkowski, Bogdan Lengiewicz, Janusz Maceluch, Edward Olejniczak, Władysław Roman, Wacław Skała, Jacek Szczurek i Edmund Zakrzewski. A że kolarstwo jest nadal popularne, a kolarze i fanatycy tego sportu to niepoprawni optymiści, przerwa w uprawianiu kolarstwa na naszym terenie trwała tylko 5 lat. Odrodziło się ono w nowej odmianie o nazwie „kolarstwo górskie".

W 1995 r. powstały w Karpaczu pierwsze kluby zrzeszające miłośników tej dyscypliny, co zostanie opisane w osobnym rozdziale kolarskich wspomnień.



Od lewej: Władysław Roman i czołowy zawodnik MZKS „Karkonosze" Andrzej Łakomski przed startem do Pucharu Karkonoszy w 1976 r.



Od lewej: Tadeusz Pawęzka i Lucjan Leśko – wychowankowie MZKS „Karkonosze", zawodnicy 1977-83, medaliści Mistrzostw Dolnego Śląska i Polski w wyścigach szosowych i przełajowych w kategorii juniorów

KOLARSTWO GÓRSKIE



Z początkiem lat 80. w Stanach Zjednoczonych pojawiła się nowa odmiana kolarstwa nazwanego górskim, a fachowo Mountain – Bike. Prędko zyskało rzesze zwolenników jazdy rowerem po bezdrożach, wertepach, karkołomnych zjazdów pomiędzy głazami i drzewami oraz morderczymi podjazdami, a wszystko w naturalnie ukształtowanym terenie. Podobnie jak w kolarstwie przełajowym, wytyczane trasy są w większej części widoczne dla kibiców, ale stopień trudności górskiego wyścigu jest dużo większy.



Grupa kolarska „Śnieżka" Karpacz, 1997 r. Od lewej kolejno: Zbigniew Fornicki – kierownik drużyny, Piotr Formicki, Marcin Poruszek, Marcin Walczak, Krzysztof Baran, Krzysztof Walkowiak, Adrian Pierożyński, Jarosław Moszczyński, Grzegorz Chojnacki, Rafał Stanisz, Jan Tekiela

Kolarstwo górskie do Polski trafiło z początkiem 1990 r. Odbyły się wtedy pierwsze zawody dla amatorów tej dyscypliny o nazwie Family Cup, w których o zwycięstwie decydował czas uzyskany przez uczestników będących jednocześnie członkami startującej rodziny. Cieszyły się one dużą popularnością.

Inicjatorem powołania sekcji kolarstwa górskiego w klubie „Śnieżka" był saneczkarz Leszek Poruszek, który uznał, że będzie to dobra promocja dla regionu i wzbogaci duży już ruch turystyczny w górach. Zarząd klubu wyraził zgodę i w 1995 r. powstała oczekiwana sekcja kolarstwa górskiego. Trenerem kolarzy górskich



Wisła 1996 r. Mistrzostwa Polski w MTB. Od lewej: hostessa, organizator Mistrzostw Polski – o.n., 2. miejsce – Lidia Naider „Opex" Opoczno, hostessa, 1. miejsce – Beata Sałapa „Kem-Bud" Jelenia Góra, hostessa, 3. miejsce – Dorota Warczyk „Opex" Opoczno, hostessa

został Zdzisław Szmit, który w latach osiemdziesiątych prowadził szkolenie kolarzy górskich w Stanach Zjednoczonych.

Krótko po utworzeniu sekcji kolarskich w klubach „Grań" i „Śnieżka" w Karpaczu taka sekcja powstała w Jeleniej Górze przy klubie „Kem-bud", gdzie nabór chętnych i szkolenie prowadził były zawodnik i szkoleniowiec Mariusz Kwiatkowski. Z tego klubu wywodzi się Beata Sałapa – trzykrotna mistrzyni Polski w kolarstwie górskim MTB i w wyścigach przełajowych. Pomimo wysokiej ceny rowerów górskich i specjalnych ubiorów, zebrała się spora grupa chętnych (około 50 zawodników) do treningów z własnym sprzętem. Najbardziej zaawansowani brali udział w zawodach, których większość była organizowana na terenie Szklarskiej Poręby i Karpacza, gdzie są doskonałe warunki i trasy o różnym stopniu trudności dla początkujących i zaawansowanych zawodników.

Wspólnym sukcesem „Śnieżki" i Urzędu Miasta Karpacza było zorganizowanie wyścigu kolarskiego na Śnieżkę, który został wpisany do kalendarza wyścigów MTB i jest jednym z trudniejszych górskich wyścigów w Polsce.

Pierwsze skromne sukcesy odniosły młodziczki „Śnieżki" Bożena Filipiak i Maja Włoszczowska, które w 1996 i 1997 r. wygrały amatorskie mistrzostwa Polski Family Cup, a czołowi zawodnicy to: Michał Chwałek, Paweł Kubal, Grzegorz Rosa, Jarosław Wilczyński i Tomasz Zwolak. W 1997 r. do kolarzy „Śnieżki" dołączyli Piotr Formicki i Beata Sałapa, którzy z Mają Włoszczowską będą później wiedli prym w drużynie „Śnieżki", zdecydowanie górując nad rówieśnikami. Do wyróżniających się zawodników kolarstwa górskiego należeli: Bożena Filipiak, Michał Chwałek, Paweł Kubal, Grzegorz Rosa, Jarosław Wilczyński i Tomasz Zwolak. Talent i ciężka praca na treningach zaowocowały w 1998 i 1999 r. medalami mistrzostw Polski zdobytymi przez B. Sałapę, M. Włoszczowską i P. Formickiego na wyścigach szosowych, górskich i przełajowych. Klub „Śnieżka" nie był w stanie zapewnić swoim zawodnikom funduszy na częste i dalekie wyjazdy krajowe i zagraniczne, toteż staraniem działaczy sekcji kolarskiej zawarto porozumienie z Piechowickim Towarzystwem Spor-



Mistrzostwa Polski Family-Cup 1997 r. – Karpacz. Podium: 2. miejsce – Bożena i Krzysztof Filipiak, 1. miejsce – Maja i Ewa Włoszczowskie, 3. miejsce – Henryka i Dariusz Faktowie

towym, które z końcem 1999 r. przejęło kolarzy z Karpacza, zapewniając im ciągłość szkolenia.

W 2000 r. klub PTS zmienił nazwę na CCC MAT Piechowice, a zawodnicy trenowani przez byłego kolarza Dariusza Bigosa poczynili duże postępy, osiągając sukcesy na zawodach rangi krajowej i międzynarodowej. M. Włoszczowska zdobyła srebrny medal Mistrzostw Polski w MTB, srebrny medal Mistrzostw Świata w MTB i brązowy medal szosowych Mistrzostw Świata – wszystko w kategorii juniorek, a P. Formicki – srebrny medal Mistrzostw Polski w MTB w kategorii juniorów.

Drużyna CCC Piechowice zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski w MTB, a P. Formicki wygrał w juniorach Grand Prix MTB i startował w drużynie narodowej, która w łączonym składzie osiągnęła 4. miejsce na Mistrzostwach Świata w MTB. (Skład łączonej drużyny to kategorie: junior – juniorka – orlik – senior).



Mistrzostwa Polski w kolarstwie przełajowym kat. elita kobiet, Ełk 1998 r. Od lewej: 2. miejsce – Dorota Warczyk Opoczno, 1. miejsce – Beata Sałapa „Śnieżka" Karpacz, 3. miejsce – Lidia Wajder Opoczno, 4. miejsce Anna Szafraniec „Iskra" Głogów

W 2001 r. P. Formicki zdobył brązowy medal Przełajowych Mistrzostw Polski w kategorii senior, a rok później Dariusz Gil srebrny medal w wyścigu przełajowym o mistrzostwo Polski w tej samej kategorii.



Start do wyścigu na Śnieżkę 2002 r.



Wyścig na Śnieżkę 2002 r. Na pierwszym planie od lewej: o.n., Piotr Formicki – 1. miejsce, Marcin Przybyła – 2. miejsce

W 2002 r. łączona drużyna z Piechowic zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski w MTB. Wyniki osiągane przez piechowickich kolarzy otworzyły im drogę do najlepszych grup kolarstwa MTB w Polsce. I tak w 2003 r. odeszli z Piechowic M. Włoszczowska i P. Formicki. Obecnie w grupie LOTTO PZU SA kontynuują pięknie rozpoczętą karierę sportową.

Następne lata to okres, w którym reprezentując różne kluby kolarstwa górskiego, osiągają największe sukcesy sportowe w swojej karierze, a kluby „Grań" i „Śnieżka" Karpacz oraz CCC Mat Piechowice mają powody do satysfakcji, że dobra praca szkoleniowa w tych klubach przyczyniła się do sukcesów Włoszczowskiej i Formickiego.

Przypadek wymienionej pary zawodników to potwierdzenie, że takich i podobnych talentów sportowych o różnych zainteresowaniach jest wśród młodzieży jeleniogórskiej więcej, tylko władze sportowe muszą stworzyć warunki do ich odkrywania.



Drużynowy Wyścig o Mistrzostwo Świata w MTB 2003 r. w Lugano Szwajcaria. Drużyny od lewej: Szwajcaria – 2. miejsce, Polska – 1. miejsce (Anna Szafraniec, Piotr Formicki, Kryspin Pyrgies i Marcin Karczyński), Kanada – 3. miejsce

Włodzimierz Biłous



Urodził się 16 kwietnia 1954 r. w Jeleniej Górze, dzieciństwo spędził u ciotki na osiedlu Czarne, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej. Po jej ukończeniu był uczniem szkoły chemicznej przy Celwiskozie i zdobył tam zawód ślusarza aparatury chemicznej. Był wysportowanym chłopcem uganiającym się za piłką nożną, ale jego koledzy z osiedla A. Łabus i A. Łakomski mieli wyścigowe rowery i trenowali w klubie „Dolnoślązak" Jelenia Góra. Pod ich wpływem Biłous zapisał się szkółki kolarskiej przy tym klubie. Otrzymał wyścigowy rower i zaczął regularne szkolenie u trenera J. Macelucha. Szybko zdobył uznanie trenera jako zdolny szosowiec i przełajowiec.

W drugim roku startów został mistrzem Spartakiady Młodzieży rozegranej w Gliwicach, dzięki czemu znalazł się w czołówce klubowych zawodników „Dolnoślązaka".

Służbę wojskową odbył w klubie „Legia" Warszawa, a po powrocie z wojska przeniósł się do klubu „Górnik" Polkowice. W 1977 r. zakończył karierę zawodniczą i pracował w klubie jako mechanik.

Od 1985 do1995 r. był zatrudniony w kopalni miedzi w Polkowicach jako mechanik maszyn górniczych. W 1996 r. wrócił do Jeleniej Góry, by opiekować się schorowaną ciotką.

Obecnie mieszka tam, gdzie spędził dzieciństwo (na osiedlu Czarne). Zawodowo prowadzi jednoosobową firmę „Usługi Budowlane".

Ważniejsze wyniki sportowe:

- 1971 – junior, 2. miejsce w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1971 – junior, 1. miejsce w Wyścigu Przełajowym Puchar „Wspólnego Celu",
- 1972 – junior, 3. miejsce w Przełajowych Mistrzostwach Polski,
- 1972 – junior, 1. miejsce w Mistrzostwach Dolnego Śląska w Jeździe Drużynowej,
- 1972 – junior, 3. miejsce w Mistrzostwach Dolnego Śląska w Jeździe Parami,
- 1972 – junior, 1. miejsce w Spartakiadzie Młodzieży (start wspólny),
- 1973 – senior, 2. miejsce w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1973 – senior, 6. miejsce w I serii Grand Prix Jeleniej Góry w przełajach,
- 1973-74 członek kadry narodowej seniorów w przełajach.

Juliusz Firkowski



Urodził się 20 grudnia 1952 r. w Lublinie, gdzie ukończył szkołę podstawową i Technikum Łączności. Jako mały chłopiec interesował się tenisem, a mieszkając na przedmieściach Lublina, dojeżdżał do szkoły i na treningi tenisowe rowerem.

W 1966 r. wziął udział w wyścigu kolarskiego dla niestowarzyszonych, który wygrał i został przyjęty do KS „Start" Lublin.

W 1972 r. wygrał etapowy wyścig po ziemi kędzierzyńskiej, zajął też czołowe lokaty w pozostałych wyścigach. Był szybki na finiszu i dobrze jeździł na czas.

Firkowskim zainteresował się klub sportowy „Legia" Warszawa, który powołał go do odbycia służby wojskowej w latach 1974-75. W barwach „Legii" zdobył on dwa tytuły mistrza Polski i dwa brązowe medale.

Został powołany do kadry narodowej i brał udział w przygotowaniach do olimpiady w Montrealu. Na jednym ze zgrupowań w Jeleniej Górze poznał przyszłą żonę Ewę i przeprowadził się do Jeleniej Góry.

Od 1977 r. reprezentował klub MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra.

Ważniejsze wyniki sportowe:

- 1977 – 1. miejsce w Wyścigu o Memoriał Godlewskiego, 1. miejsce w Wyścigu o Puchar Kopalni Turoszów, 1. miejsce w Wyścigu Ulicznym „Górnika" Wałbrzych, 3. miejsce w Wyścigu o Puchar Bełchatowa, 1. miejsce w mistrzostwach Polski w jeździe ind. na czas, 1. miejsce w Memoriale F. Gołębiowskiego Mińsk Maz., 2. miejsce w Górskich Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- w 1979 – 1. miejsce w wyścigu szosowym w Borowie.

W latach 1977-78 członek kadry narodowej szosowców.

W 1978 r. na wyścigu etapowym w Nowym Sączu uległ poważnemu wypadkowi, po którym liczne przerwy w treningach nie pozwoliły mu na osiąganie dobrych wyników. W 1980 r. wygrał swój ostatni wyścig po ziemi opolskiej, gdyż odnowiona kontuzja nie pozwoliła na dalsze uprawianie kolarstwa. W 1985 r. wyjechał do Niemiec, gdzie podjął pracę w swoim zawodzie i leczył odnowione kontuzje.

Dalej jeździ rowerem i bierze udział w licznych wyścigach kategorii masters. W 2004 r. zdobył wicemistrzostwo świata w swojej kategorii wiekowej.

Nadal mieszka w Niemczech, pracuje zawodowo i startuje rekreacyjne w wyścigach masters.



Piotr Formicki



Urodził się 31 maja 1982 r. w Kostrzycy nieopodal Kowar w rodzinie o tradycjach kolarskich. Jego ojciec, Zbigniew Formicki był jednym z pierwszych kolarzy LZS na terenie powiatu jeleniogórskiego w latach 1971-76.

W Kostrzycy spędził dzieciństwo i ukończył szkołę podstawową. W 1996 r. zapisał się do KS „Grań" w Karpaczu i rozpoczął regularne treningi w grupie rówieśników. Jazda po górskich bezdrożach stała się jego ulubionym zajęciem. Bez trudu pokonywał strome podjazdy, pozostawiając w tyle swoich kolegów.

W 1997 r. przeszedł do KS „Śnieżki" Karpacz, gdzie trenerem był Zdzisław Szmit, który dostrzegł w młodym chłopaku z Kostrzycy cechy potrzebne do osiągnięcia sukcesu w kolarstwie górskim.

Rok żmudnych treningów w górskim terenie przyniósł spodziewane rezultaty na wyścigach i potwierdził, że praca szkoleniowa i obciążenia treningowe były prawidłowe.

Już w 1998 r. P. Formicki wypełnił obietnicę uzyskania lepszych osiągnięć od ojca Zbigniewa i zdobył dwa złote medale mistrzostw Polski w kategorii junior.

Kariera Piotra to sukcesy indywidualne i drużynowe, ale też jest on wielkim pechowcem, gdyż kilkakrotnie przytrafiły mu się defekty roweru. Sport, jakim jest kolarstwo górskie, niesie ryzyko urazów i kontuzji. Dopadały one Formickiego i powodowały przerwy w treningach i startach.

Po największych sukcesach w 2003 r. Formicki odnosił jeszcze sukcesy rok później, ale względy zdrowotne i opinia lekarza spowodowały, że powziął decyzję o zakończeniu wspaniałej kariery.

Piotr Formicki założył rodzinę i mieszka w Kostrzycy. Podjął studia na wydziale trenerskim AWF we Wrocławiu. Jest właścicielem internetowego sklepu rowerowego Formicki-Bike.

W wolnych chwilach siada na rower, by pojeździć po okolicznych wzniesieniach i leśnych ścieżkach.

Reprezentant klubów: KS „Grań" Karpacz, „Śnieżka" Karpacz, PTS Piechowice, CCC MAT Piechowice, Lotto-PZU SA, CCC Polsat.

Najważniejsze osiągnięcia:

- Rok 1998:
  - 1. m. – Mistrzostwa Polski MTB Junior,
  - 1. m. – Mistrzostwa Polski przełaj Junior, KS „Śnieżka" Karpacz;
- Rok 1999:
  - 1. m. – Mistrzostwa Polski MTB junior,
  - 1. m. – Mistrzostwa Polski przełaj junior,
  - 2. m. – Puchar Świata,
  - 5. m. – Mistrzostwa Europy Portugalia, KS „Śnieżka" Karpacz;
- Rok 2000:
  - 1. m. – Drużynowe Mistrzostwa Polski MTB,
  - 1. m. – Grand Prix MTB,
  - 2. m. – Mistrzostwa Polski U-23,
  - 4. m. – Drużynowe Mistrzostwa Świata MTB, PTS Piechowice;
- Rok 2001:
  - 3. m. – Mistrzostwa Polski przełaj,
  - 7. m. – Skoda Auto Grand Prix MTB, CCC MAT Piechowice;
- Rok 2002:
  - 3. m. – Drużynowe Mistrzostwa Polski MTB,
  - 5. m. – Grand Prix MTB, CCC MAT Piechowice,
- Rok 2003
  - 1. m. – Drużynowe Mistrzostwa Świata MTB,
  - 1. m. – Mistrzostwa Polski U-23,
  - 2. m. – Drużynowe Mistrzostwa Europy MTB,
  - 4. m. – Mistrzostwa Polski MTB Open, LOTTO PZU SA;
- Rok 2004:
  - 1. m. – Drużynowe Mistrzostwa Polski MTB,
  - 6. m. – Mistrzostwa Polski U-23,
  - 1. m. – Bike Maraton,
  - 22. m. – Wyścig Przedolimpijski (Ateny 2004), CCC Polsat.

Krzysztof Godlewski

(1942-1964)



Urodził się w 1942 r. we wsi Białochowo, 10 kilometrów od Grudziądza.

Jego rodzice prowadzili niewielkie gospodarstwo i jako młody chłopak miał oprócz nauki w odległej o 3 km Szkole Podstawowej w Dusocinie, obowiązki pomocy w pracach rolnych. Komunikacja autobusowa w tym rejonie była słabo rozwinięta i dobrym rozwiązaniem komunikacyjnym był rower.

W 1955 r., po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął terminowanie u szewca w Grudziądzu.

W czasie jednego z powrotów od szewca do domu Godlewski przyłączył się do trenujących kolarzy z klubu „Ruch" Grudziądz i na swojej „kolarzówce" nie dał im się zgubić.

Trener jadący samochodem za kolarzami namówił go do złożenia wizyty w klubie.

I tak K. Godlewski w 1956 r. został zawodnikiem „Ruchu" Grudziądz przy Zakładach Gumowych „Stomil", a jego pierwszym trenerem był Walenty Lipowski. Swój pierwszy wyścig wygrał w IV licencji, na otwarcie sezonu w Gniewkowie k. Włocławka.

Zwycięstwo Stanisława Królaka w Wyścigu Pokoju dodało skrzydeł Godlewskiemu, który następne wyścigi wygrywał, samotnie uciekając rywalom.

Przed wyścigami dokładnie studiował ich trasę i oznaczał punkty, w których zgubi rywali, zapowiadając, że zobaczą go dopiero na mecie. Ku zdumieniu trenera i swoich kolegów dotrzymywał słowa.

Mając 17 lat startował już w II licencji z najlepszymi – Królakiem, B. Fornalczykiem, W. Wójcikiem i całą kadrą.

W 1960 r. sekcja kolarska „Ruchu" Grudziądz pozbawiona dotacji klubu na rzecz piłki nożnej, przestała wysyłać zawodników na wyścigi i Godlewski przeniósł się do Jeleniej Góry, gdzie w klubie „Świt" kontynuował uprawianie kolarstwa. Na jednym z wyścigów Boguszów – Wałbrzych – Świebodzice – Bolków – Jelenia Góra – Boguszów uciekł rywalom, lecz został powstrzymany przez trenera, który uważał, że do mety jest zbyt daleko i może nie starczyć mu sił. Godlewski zsiadł z roweru i popijając z bidonu czekał na grupę, z którą potem jechał dalej do mety. 10 kilometrów „przed kreską" jednak znów uciekł i wygrał.

W 1962 r. na wyścigu w Turoszowie powtórzył ten manewr. Uciekł, a w pogoń za nim ruszył Józef Beker, wyznaczony do reprezentacji na Wyścig Pokoju. Przewaga Godlewskiego na mecie wyniosła około 5 minut i o zawodniku jeleniogórskiego klubu zrobiło się głośno w kolarskim światku.

Za swoje osiągnięcia został powołany do reprezentacji CRZZ na Wyścig Dookoła Polski.

Na jednym z etapów tej imprezy Godlewski z czołówki został wycofany do pomocy J. Kudrze i znowu wszystkich zaskoczył. Wrócił po Kudrę i zdołał dociągnąć z nim do czołówki. W tym wyścigu zajął ogólnie 13. miejsce i został powołany do kadry narodowej na sezon 1963/64.

Niestety jego krótka i wspaniała kariera kolarska skończyła się 16 kwietnia 1964 r. Podczas sprawdzianu kadry pod Wrocławiem uderzył na pełnej szybkości w tył źle zaparkowanego samochodu ciężarowego i zginął na miejscu.

Po tym tragicznym wypadku rozgrywany był Memoriał Krzysztofa Godlewskiego.

Mieczysław Korycki



Urodził się 1 marca 1961 r. w Bolesławcu.

Uczęszczał do szkoły zawodowej przy Polfie w Bolesławcu, trenując jednocześnie kolarstwo w bolesławieckim klubie LZS.

Pierwsze treningi dowiodły wyraźnej przewagi Koryckiego nad rówieśnikami, a szkoleniowiec Edward Winogradow był zdumiony łatwością, z jaką Korycki pokonywał kilometry treningowe na czele grupy, nie oczekując zmiany prowadzenia. Poinformowany o pojawieniu się nieprzeciętnego talentu kolarskiego, przewodniczący Rady Wojewódzkiej LZS w Jeleniej Górze Paweł Kwiatkowski zaproponował, aby z oceną wstrzymać się do pierwszego wyścigu. Doszło do niej, kiedy na wzgórzu koło Liceum Ogólnokształcącego im. St. Żeromskiego rozgrywano trudne kryterium kolarskie o Memoriał Krzysztofa Godlewskiego.

Korycki stanął do swojego pierwszego wyścigu w kategorii młodzik, uśmiechnięty i taki przejechał całą trasę zawodów, pozostawiając w tyle kolegów. To był początek sukcesów młodziutkiego zawodnika, który w tej kategorii wygrał 17 wyścigów w 1976 r. Następny rok to już kategoria junior młodszy i 34 wygrane wyścigi, w tym górskie mistrzostwo Polski. Korycki był tak wielkim talentem, że do zwycięstw nie potrzebował wielu treningów.

Jako junior młodszy i junior zdobył wszystkie tytuły mistrza Polski: przełajowe, szosowe i górskie – razem siedem. Dominował w wyścigach górskich jednodniowych i wieloetapowych.

W 1978 r. startował na Mistrzostwach Świata Juniorów w Waszyngtonie, jednak defekt roweru wyeliminował go z walki o medale.

Po powstaniu klubu WLKS „Agrosudety" Jelenia Góra w 1976 r. Korycki jeździł w jego barwach do 1985 r. Rok 1981 zastał Koryckiego w grupie seniorów i w tym też roku został powołany do udziału na Mistrzostwach Świata Seniorów, które odbyły się w Pradze (Czechosłowacja), ale zajął dalekie miejsce.

Jako senior zdobył dwa srebrne medale górskich mistrzostw Polski i startował dwukrotnie w Wyścigu Pokoju. W 1983 r. zajął w nim 16. miejsce, zaś w 1984 r. był 18.

W 1983 r. wygrał plebiscyt „Nowin Jeleniogórskich". Nadal wygrywał wyścigi, ale rzadziej niż robił to w kategoriach juniorskich.

Zarząd PZKol widząc, że Korycki nie osiąga stawianych mu celów, odsunął go od centralnego szkolenia.

Korycki szukał więc szczęścia wśród przełajowców, ale i tu nie szło mu najlepiej. Startując w przełajowych Mistrzostwach Świata w 1987 r. w Mlada Boleslav zajął 14. miejsce, co było dla niego porażką.

Zakończył karierę w 1988 r. w klubie „Górnik" Polkowice.

Ważniejsze osiągnięcia sportowe:

- Lata 1976-80 – kategoria juniorów: w tym okresie zdobył 7 tytułów mistrza Polski w wyścigach szosowych, górskich i przełajowych,
- 1977 – 1. m. w Wyścigu o Puchar „Nowin Jeleniogórskich", 1. m. w Wyścigu po Ziemi Bydgoskiej,
- 1978 – 2. m. w Wyścigu o Puchar Europy – Austria, uczestnik Mistrzostwa Świata w USA,
- 1979 – 1. m. w Wyścigu Szlakiem Kurierów Beskidzkich,
- 1980 – 1. m. w Wyścigu o Wstęgę Jeziora Żywieckiego, 1. m. w challenge PZKol;
- Od 1981 r. – kategoria senior:
- 1981-84 – członek kadry narodowej szosowców,
- 1981 – 2. m. w Wyścigu po Ziemi Wałbrzyskiej, 2. m. w Małopolskim Wyścigu Górskim, 2. m. w Wyścigu dookoła Austrii, 2. m. w Górskich Mistrzostwach Polski, uczestnik Mistrzostw Świata w Pradze,
- 1982 – 1. m. w Wyścigu o Puchar Karkonoszy, 6. m. w Wyścigu dookoła Austrii,
- 1983 – 2. m. w Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich, 16. m. w XXXVI Wyścigu Pokoju, uczestnik Mistrzostw Świata w Szwajcarii, 6. m. w Górskich Mistrzostwach Polski, 1. m. w Wyścigu Steiermark – Tour Austria, 1. m. w Plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich",
- 1984 – 18. m. w XXXVII Wyścig Pokoju, 1. m. w Kryterium Asów w Jastrzębiu,
- 1985 – 6. m. w Górskich Mistrzostwach Polski.

Marian Kuchnia



Urodził się w 1936 r. w Józefowie koło Otwocka. W 1947 r. jego rodzina przeniosła się do Jeleniej Góry w poszukiwaniu pracy. W 1953 r., po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Szkole Zawodowej przy Zakładach Chemicznych „Celwiskoza".

Jako młody chłopak początkowo interesował się też hokejem i piłką nożną, ale gdy znalazł porzucony przez Niemców rower, to naprawił go i ruszył za miasto.

Wkrótce stworzył trenującą wspólnie grupę. Rowery w tym czasie zbierało się po strychach i kupowało niekompletne na bazarach, a zadaniem Mariana Kuchni było doprowadzać je do stanu używalności.

Rowery przechodziły kapitalne remonty w warsztacie samochodowym ojca jednego z kolegów Mariana Kuchni – Trafasa.

Gdy grupa kolarzy była już zaopatrzona w rowery i odbywała regularne treningi, M. Kuchnia, jako uczeń szkoły przy „Celwiskozie", gdzie działał już Klub Sportowy „Unia", udał się do jego prezesa Mariana Klimka, prosząc o powołanie sekcji kolarskiej. Jego starania odniosły skutek i sekcja kolarska została zarejestrowana w klubie.

M. Kuchnia ukończył kurs instruktora kolarstwa i został pierwszym szkoleniowcem tej dyscypliny w Jeleniej Górze. Był trenerem i również zawodnikiem. Gdy w 1956 r. dostał powołanie do wojska, trafił już jako znany zawodnik do „Gwardii" Łódź.

Po ukończeniu służby wojskowej w 1958 r. nadal uprawiał kolarstwo w Jeleniej Górze. W tym czasie przybywało chętnych do uprawiania tej dyscypliny.

W 1962 r., na zakończenie swojej kariery zdobył mistrzostwo Dolnego Śląska w kolarstwie przełajowym.

Pracował jako frezer w „Celwiskozie" i opiekował się szkółką kolarską, udzielając się przy organizacji wyścigów.

Po uzyskaniu uprawnień, od 1970 do 1993 r. był aktywnym sędzią kolarskim. Uzyskał wszystkie klasy sędziowskie.

Za swoje zasługi w rozwoju tej dyscypliny został odznaczony przez PZKol złotą odznaką Zasłużony dla Kolarstwa w Polsce.

Bogdan Lengiewicz



Urodził się 20 marca 1947 r. w Cieplicach.

Wychowanek JKS „Dolnoślązak" startował w latach 1965-71.

Ważniejsze osiągnięcia sportowe:

- 1966 – junior, 3. m. w Mistrzostwach Dolnego Śląska w jeździe drużynowej,
- 1966 – junior, 2. m. w Mistrzostwach Dolnego Śląska w jeździe indywidualnej na czas,
- 1968 – senior, 1. m. w Mistrzostwach Dolnego Śląska w jeździe indywidualnej na czas,
- 1969 – senior, 1. m. w Etapowym Wyścigu w Boguszowie,
- 1969 – senior, 1. m. w Wyścigu Szosowym PKWN Lublin,
- 1969 – senior, 1 m. w Wyścigu po Ziemi Opolskiej,
- 1969 – senior, 5. m. w Mistrzostwach Świata na torze wyścig drużynowy na 4 km,
- 1970 – senior, 1. m. w Etapowym Wyścigu we Francji,
- 1970 – senior, 1 m. w III etapie Wyścigu o Puchar Karkonoszy,
- 1970 – senior, 10. m. w klasyfikacji końcowej Pucharu Karkonoszy,
- 1971 – senior, 1 m. w kryterium ulicznym Ursus,
- 1969/70 – członek kadry narodowej torowców,
- 1978-83 – trener klubu „Lechia" Piechowice.

Do chwili obecnej jest zawodnikiem kat. masters. Od 1990 r. mieszka w Stanach Zjednoczonych.

Bronisław Leśko



Urodził się 26 sierpnia 1943 r. w ZSRR (Jenisejki, Syberia).

W 1945 r., jako repatriant, wraz z rodziną przyjechał do Jeleniej Góry i osiedlił się w Wojcieszycach. Szkołę podstawową ukończył w Cieplicach Śląskich i wspólnie z ojcem prowadził gospodarstwo rolne. Wolny czas spędzał na rowerze, a koledzy namówili go do udziału w treningach kolarzy JKS „Świt" w Jeleniej Górze. Przyzwyczajony do ciężkiej pracy fizycznej, B. Leśko wyróżniał się na treningach, pokonując z łatwością kilometry planów treningowych.

Mając 16 lat startował z powodzeniem w pierwszych wyścigach i dał się poznać jako koleżeński i zdyscyplinowany zawodnik, dla którego dobro drużyny jest zawsze na pierwszym miejscu. Dzięki postawie Leśki klub wygrywał sporo wyścigów drużynowo, a jego nazwano robotnikiem szosowym. W latach 1965-69 B. Leśko był członkiem kadry

szosowej Centralnej Rady Związków Zawodowych w Warszawie. W 1969 r. przejął po ojcu gospodarstwo rolne i nie mając czasu na kolarstwo, powoli rezygnował z jego uprawiania.

W 2008 r. przeszedł na emeryturę i przekazał gospodarstwo synowi. Roweru używa do przemieszczania się po Wojcieszycach i okolicy, gdzie mieszka do dnia dzisiejszego.

Ważniejsze wyniki zawodnika w latach 1959-69:
- 1962 – 1. m. w Klubowych Drużynowych Mistrzostwach Polski Chemików,
- 1964 – 3. m. (drużynowo WKZZ Wrocław) w Wyścigu o Puchar Karkonoszy,
- 1965 – 2. m. w Mistrzostwach Dolnego Śląska (indywidualny wyścig szosowy),
- 1966 – 1. m. w Klubowych Drużynowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1966 – 6. m. w Klubowych Drużynowych Mistrzostwach Polski,
- 1967 – 2. m. w Klubowych Drużynowych Mistrzostwach Dolnego Śląska.

Andrzej Łabus



Urodził się 14 lutego 1952 r. w Jeleniej Górze.

Po ukończeniu szkoły podstawowej został uczniem szkoły zawodowej przy PKP w Jeleniej Górze. W 1965 r. zapisał się do szkółki kolarskiej „Dolnoślązaka".

Treningi odbywał pod okiem Mariana Kuchni, a już pierwsze starty Łabusa wykazały, że był to zawodnik siłowy, a wyścigi górskie i przełajowe mogą stać się jego specjalnością.

Dzięki solidnemu treningowi osiągał coraz lepsze wyniki na wyścigach przełajowych, wygrywając zawody okręgowe łącznie z mistrzostwami Dolnego Śląska juniorów. Po skończeniu szkoły zawodowej podjął pracę jako mechanik lokomotyw spalinowo-elektrycznych w parowozowni Jelenia Góra.

Jako jeden z nielicznych zrezygnował z etatu proponowanego przez klub „Dolnoślązak", dzieląc czas na pracę zawodową i kolarstwo.

Swoją postawą na treningach i obowiązkowością dawał przykład młodym zawodnikom i był pierwszym kolarzem z Jeleniej Góry, który zdobył medal na wyścigu o przełajowe mistrzostwo Polski w kategorii seniorów.

Karierę zakończył w 1978 r., po czym wyjechał do Austrii, a następnie z żoną Anną wyemigrował do Australii, gdzie przez 10 lat prowadził biuro turystyczne.

W 2002 r. przeniósł się do Kanady i podjął pracę jako mechanik silników samolotowych w Toronto.

W wolnych chwilach jeździ rowerem i startuje w wyścigach oldbojów oraz kibicuje wyścigom kolarskim.

Ważniejsze wyniki A. Łabusa:
- 1970 – junior, 1. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1971 – senior, 1. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1971 – senior, 3. m. w Przełajowych Mistrzostwa Polski,
- 1972 – senior, 2. m. w Przełajowych Mistrzostwa Dolnego Śląska,
- 1972 – senior, 2. m. w Przełajowych Mistrzostwach Polski,
- 1975 – senior, 2. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1976 – senior, 1. m. w Przełajowym Grand Prix Jeleniej Góry I seria,
- 1976 – senior, 2. m. w Przełajowych Mistrzostwach Polski,
- 1976 – senior, 1. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1977 – senior, 7. m. w Przełajowych Mistrzostwach Polski,
- 1977 – senior, 2. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1977 – senior, 1. m. w Przełajowym Grand Prix Jeleniej Góry w klasyfikacji ogólnej.

W latach 1972-76 był członkiem kadry narodowej przełajowców.

Andrzej Łakomski



Urodził się 5 sierpnia 1954 r. w Jeleniej Górze.

Po ukończeniu szkoły podstawowej został uczniem szkoły zawodowej, gdzie zdobył zawód tokarz – mechanik.

Do szkoły oddalonej od domu o 15 km dojeżdżał rowerem, co było dobrym treningiem w sporcie kolarskim.

Za namową Andrzeja Łabusa pojechał na trening zawodników „Dolnoślązaka", ćwiczących jazdę przełajową w okolicy ośrodka sportowego „Gwardia". Prym na treningu wiódł doświadczony już A. Łabus, ale młodziutki Łakomski dotrzymywał mu koła i jako jedyny nie dał się zgubić starszemu koledze.

Za namową trenera Edwarda Olejniczaka Łakomski podpisał kartę zgłoszenia do „Dolnoślązaka" i stał się zawodnikiem tego klubu.

Udział w pierwszych zawodach zbiegł się z ukończeniem w 1970 r. szkoły zawodowej i Łakomski, już jako zawodnik JKS „Dolnoślązak", został skierowany na staż w wyuczonym zawodzie do Zakładu Chemitex, który patronował klubowi.

Cały wolny czas Łakomski przeznaczał na kolarstwo, które w tym okresie rozdzieliło się na specjalizację szosową i przełajową, a on był jednym z nielicznych, który w obu odmianach jeździł dobrze.

Pierwsze znaczące wyniki osiągnął już w 1971 r., a karierę zakończył równo 10 lat później, po czym jako mechanik samochodowy rozpoczął działalność w branży motoryzacyjnej.

Po założeniu rodziny przeniósł się do Mysłakowic, gdzie mieszka do dziś.

WS: 1972 w juniorach – 1. m. w Mistrzostwach Dolnego Śląska – przełajowych, w jeździe drużynowej, ze startu wspólnego; 3. m. w Mistrzostwach D/Śl. w jeździe parami; 1. m. w Mistrzostwach Polski w przełajach i 3. m. ze startu wspólnego; 1. m. w Wyścigu po Ziemi Bydgoskiej.

W kategorii seniorów:

- 1973 – 3. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska, 8. m. w Przełajowych Mistrzostwach Polski,
- 1974 – 1. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska, 9. m. w Przełajowych Mistrzostwach Polski,
- 1978 – 2. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska,
- 1979 – 2. m. w Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska, 7. m. w Przełajowych Mistrzostwach Polski,
- 1980 – 1. m. w wyścigu przełajowym o Puchar Dolmelu Wrocław.

W latach 1973-75 członek kadry narodowej Polski w przełajach.

Władysław Roman



Ryszard Szurkowski (z lewej) i ***Władysław Roman***

Urodził się 31 stycznia 1944 r. w Albinowie na Podlasiu.

W 1948 r. zamieszkał wraz z rodzicami w Grudziądzu. Tam uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 8, którą ukończył w 1957 r. Już wtedy wykazywał zdolności sportowe, biegając na średnich dystansach i stojąc na bramce szkolnej drużyny szczypiorniaka. Ponieważ w szkole zawodowej, do której później uczęszczał, znajdowało się boisko drużyny piłkarskiej „Olimpia", Władysław Roman zainteresował się piłką nożną i zapisał do grupy trenującej ten sport. Jednak wkrótce pod wpływem starszego brata i kolegi (Krzysztofa Godlewskiego), jeżdżących na rowerach, zaczął trenować kolarstwo. Już po roku treningów w „Ruchu" Grudziądz, gdzie trenerem był Walenty Lipowski, młody Władysław wygrał

5 wyścigów i we wszystkich startach plasował się w czołowej piątce zawodników.

W 1961 r. w zawodach na otwarcie sezonu w Bydgoszczy zajął 2. miejsce, przegrywając z kolarzem z Poznania Marianem Kegelem, który w późniejszych latach stał się czołowym zawodnikiem kadry Henryka Łasaka. Pierwsze lata startów Romana w III i IV licencji to sporo sukcesów indywidualnych na wyścigach okręgu bydgoskiego i gdańskiego. Ale zarząd „Ruchu", pomimo sukcesów swoich kolarzy na wyścigach ogólnopolskich, stawiał głównie na piłkę nożną i boks, ograniczając fundusze dla uprawiających kolarstwo. W 1963 r. Władysław Roman za namową Krzysztofa Godlewskiego, który już od roku reprezentował CWKS „Karkonosze", przyjechał z Grudziądza do Jeleniej Góry i już wkrótce należał do czołówki tego klubu. Na zakończenie sezonu 1964 r. Roman zrewanżował się Marianowi Kegelowi i wygrał sprawdzian ogólnopolski 6 x 5 km, po którym został powołany do kadry narodowej.

Będąc członkiem kadry zaprzyjaźnił się ze wspomnianym już M. Kegelem oraz innymi kolarzami: J. Magierą, Z. Czechowskim, Z. Hanusikiem, R. Zielińskim, S. Gazdą, J. Kudrą oraz kolarzami z Wrocławia: T. Macyszynem, R. Szurkowskim i J. Kierzkowskim.

Służbę wojskową odbył w latach 1964-66 w jeleniogórskiej jednostce KBW, która z zakładami „Celwiskoza" tworzyła klub „Karkonosze". W 1970 r. zakończył uprawianie kolarstwa i zaczął pracować jako szkoleniowiec najpierw w małym klubie LZS Rybnica, później LZS Jelenia Góra.

W latach 1975-77 pełnił funkcję kierownika jeleniogórskiego stadionu miejskiego przy ul. Złotniczej i kierował sekcją imprez odpowiedzialną za sportowe wydarzenia letnie i zimowe na terenie Jeleniej Góry, Karpacza i Szklarskiej Poręby. Równocześnie był trenerem grupy seniorów w klubie MZKS „Karkonosze". W 1978 r. wyjechał do Bydgoszczy, gdzie przez dwa lata trenował kolarzy klubu „Romet" Bydgoszcz. Ponieważ żona W. Romana – Krystyna, związana od 1965 r. z jeleniogórskim sportem, nie chciała wyjeżdżać z rodzinnego miasta, wrócił on do Jeleniej Góry i został zatrudniony jako szkoleniowiec klubu WLKS „Agrosudety", gdzie pracował do 1985 r. W 1987 r. komitet organizacyjny sześciodniówki motocyklowej „Enduro" powołał go do komisji odpowiedzialnej za park maszyn i boksy techniczne na trasach rajdu. Była to dla niego kolejna przygoda sportowa.

W 2004 r. wyprowadził się do Mysłakowic i wolny czas spędza w przydomowym ogródku. Często jeździ rowerem zachowanym z czasów kariery kolarskiej po coraz liczniejszych ścieżkach rowerowych.

Beata Sałapa



Urodziła się 18 marca 1964 r. w Jeleniej Górze.

Jest absolwentką Szkoły Podstawowej nr 12 i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze. W 1991 r. ukończyła studia na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, uzyskując tytuł magistra wychowania fizycznego ze specjalnością nauczycielską. Od 1989 r. pracowała jako nauczycielka wychowania fizycznego w SP nr 14 w Jeleniej Górze. W latach 1993-95 organizowała mistrzostwa jeleniogórskich szkół podstawowych na rowerach górskich, jeździła dużo na rowerze, organizowała wycieczki i obozy rowerowe dla młodzieży ze swojej szkoły. W tym też okresie zaczęła startować w amatorskich wyścigach kolarskich. W 1995 r. zajęła drugie miejsce w wyścigu na Śnieżkę, który był zaliczany do Pucharu Polski w kolarstwie górskim. Od tego momentu zaczęła trenować w sekcji kolarskiej jeleniogórskiego klubu „Kem-Bud". W marcu 1996 r. została mistrzynią Polski masters w kolarstwie przełajowym w Chojnowie, zaś w czerwcu tego samego roku zwyciężyła w Wiśle w mistrzostwach Polski MTB. Od 1997 r. reprezentowała klub „Śnieżka" Karpacz i wielokrotnie stawała na podium w Pucharach Polski MTB. W styczniu 1998 r. została mistrzynią Polski w kolarstwie przełajowym. Mistrzostwa te odbyły się w Ełku i były pierwszymi, w których kobiety rywalizowały w kategorii elita. Pod koniec sezonu kolarskiego w 1998 r. podjęła decyzję o zakończeniu czynnego uprawiania sportu.

W październiku 1998 r. szefowie firmy Giant Polska, która podczas kariery zaopatrywała Beatę Sałapę w sprzęt kolarski, zaproponowali jej pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego. Pracę tą wykonuje do dnia dzisiejszego.

Wiesław Szuba



Urodził się 18 października 1940 r. w Cegłowie, 25 km na wschód od Mińska Mazowieckiego.

W 1951 r. jego rodzina przeniosła się do Jeleniej Góry, gdzie ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące.

Jako młody chłopak interesował się sportem, ale gdy na 14. urodziny rodzice kupili mu rower wyścigowy marki „Bałtyk", jego pasją stały się długie wycieczki rowerowe po Kotlinie Jeleniogórskiej.

Zapisał się do JKS „Świt" i wkrótce znalazł się w czołówce zawodników tego klubu. W 1960 r. wygrał pierwszy wyścig o Puchar Karkonoszy, a w 1961 r. został mistrzem Polski Federacji Chemik.

W 1962 r. zakończył krótką przygodę z kolarstwem, poświęcając się rodzinie i pracy zawodowej. Jest długoletnim pracownikiem Państwowego Zakładu Ubezpieczeń na stanowisku likwidatora wypadków samochodowych. W 1978 r. przeprowadził się do Karpacza, gdzie mieszka do chwili obecnej. Dużo jeździ rowerem i startuje amatorsko w rajdach.

Maja Włoszczowska

OLIMPIJKA



Specjalistka w kolarstwie górskim.
Urodziła się 9 listopada 1983 r. w Warszawie.
PK: „Śnieżka" Karpacz (1996-98)
CCC MAT „Giant" Piechowice (1999-2000)
CCC Polsat (2002)
Lotto-PZU S.A. Warszawa (2003-04)
Lotto (2005-2006)
Halls MTB Professional Team (2007-08)
Professional MTB Team UCI:
CCC Polkowice (2009 – nadal)
Trenerzy: Zdzisław Szmit i Andrzej Piątek.
IO: Dwukrotna olimpijka, srebrna medalistka olimpijska:

- 2004 Ateny: cross górski (31,1 km) – 6 m. na 30 start. z wynikiem 2:02:08 (zw. G.-R. Dahle, Norwegia – 1:56:51);
- 2008 Pekin: cross górski (26,7 km) – 2 m. na 30 start. z wynikiem 1:45:52 (0:41 za zwyciężczynią), zdobyła srebrny medal olimpijski (zw. S. Spitz, Niemcy – 1:45:11).

WS: Najbardziej utytułowana polska zawodniczka kolarstwa górskiego, wicemistrzyni olimpijska z Pekinu, złota medalistka mistrzostw świata w maratonie MTB, wielokrotna wicemistrzyni i mistrzyni Europy, wielokrotna mistrzyni Polski.

- Mistrzostwa Świata – 2010 r. – Mont Sainte – Anne (Kanada) kobiety Elite (4 września) – Cross Country – Mistrzostwo Świata – 1:48:21;
- Mistrzyni świata seniorek w maratonie (2003 Lugano, Szwajcaria);



- 3-krotna wicemistrzyni świata seniorek w crossie (2004 Les Gets, Francja, 2005 Livigno, Włochy) i w sztafecie mieszanej (2007 Fort William, Szkocja);
- 2-krotna brązowa medalistka MŚ seniorek w sztafecie mieszanej (2004 Les Gets, Francja, 2006 Rotorua, Nowa Zelandia);
- 2-krotna wicemistrzyni świata juniorek w crossie (2000 Sierra Nevada, ESP, 2001 Vail, USA);
- Brązowa medalistka MŚJ w wyścigu szosowym (2001 Lizbona, Portugalia);
- Mistrzyni Europy juniorów w crossie (2001 St. Wendel, Niemcy);
- Mistrzyni Europy seniorek w crossie (2009 Zoetermeer, Holandia);
- 3-krotna wicemistrzyni Europy: seniorek w crossie (2004 Książ, Polska; 2005 Kluisbergen, Belgia) i maratonie MTB (2009 Tartu, Estonia);
- Finalistka MŚ seniorek w crossie: 4. m. (2006 Rotorua, Nowa Zelandia), 5. m. (2008 Val di Sole, Włochy), 7. m. (2003 Lugano, Szwajcaria) i w sztafecie mieszanej: 4. m. (2008 Val di Sole, Włochy), 6. m. (2005 Livigno, Włochy) i ME seniorek: 4. m. (2007 Sankt Wendel, maraton), 6. m. (2003 Graz, Austria, cross country, 2006 Chies d'Alpago, Włochy, elita), 7. m. (2007 Goreme, Turcja, elita), 7. m. (2008 St. Wendel, Niemcy, sztafeta mieszana), MŚJ: 7. m. – szosa-jazda ind. na czas (2001 Lizbona);
- Klasyfikacja generalna PŚ 2003 – 8. m., 2004 – 11. m., 2005 – 10. m., 2006 – 10.;
- Ranking UCI, 2003 – 3. m., 2004 – 7. m., 2005 – 7. m. (stan na 17.10.2005);
- Klasyfikacja generalna GP Prix MTB, 2002 – 3. m., 2003 – 2. m., 2004 – 3. m., 2005, 2006 i 2007 – 1. m.;
- 10-krotna mistrzyni Polski MTB w drużynie (2000-2002, 2005, 2007) i w maratonie MTB 2005 oraz w wyścigu ze startu wspólnego (2006, 2007), w jeździe indywidualnej na czas (2006) i sztafecie mieszanej (2008).

• Medalistka MP: cross 2000 – 3. m., 2001 – 1. m., 2002 – 3. m., 2003 – 2. m., 2004 – 1. m., 2005 – 2. m., 2006 – 2. m., 2007 – 1. m., 2008 – 1. m., 2009 – 1. m., MTB – drużyna (2004). Szosa: wyścig ze startu wspólnego: 2003 – 2. m., 2005 – 3. m. i wyścig górski na szosie: 2005 – 2. m., 2006 – 2 m.

Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Jeleniej Górze i Politechniki Wrocławskiej (Wydział Podstawowych Problemów Techniki, od 2002), mgr inż. matematyki finansowej i ubezpieczeniowej (Politechnika Wrocławska, 2010 r.). W listopadzie 2005 została uhonorowana srebrnym medalem Akademii Polskiego Sukcesu za wybitne osiągnięcia dla Polski w kolarstwie górskim. W tym też roku otrzymała tytuł najlepszej polskiej kolarki sezonu w plebiscycie dziennikarzy organizowanym przez PZKol. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (2008). W plebiscycie czytelników „Przeglądu Sportowego" na najlepszego sportowca 2008 roku zajęła 8. m. Mieszka w Jeleniej Górze.



KOSZYKÓWKA KOBIET



Największe sukcesy jeleniogórskiej koszykówki kobiecej przypadły na koniec XX i pierwsze lata XXI wieku. Niewątpliwie sztandarową jej postacią jest Elżbieta Trześniewska (znana na początku kariery pod panieńskim nazwiskiem Nowak), która zdobyła w 1999 r. mistrzostwo Europy. Największym osiągnięciem jeleniogórskiego zespołu w ostatnim 65-leciu był z pewnością pierwszy, historyczny awans koszykarek AZS Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra pod wodzą trenera Rafała Sroki do ekstraklasy w 2005 r. i awans tej drużyny do fazy play-off o mistrzostwo Polski w 2007 r.

Ale zacznijmy od początku. We wrześniu 1946 r. rozpoczęła w Jeleniej Górze swoją działalność POLSKA YMCA (Związek Polskiej Młodzieży Chrześcijańskiej), przy której wkrótce potem powstał Klub Sportowy YMCA Jelenia Góra prowadzący szkolenie m.in. w sekcjach koszykówki kobiet i mężczyzn. W kwietniu 1952 r. Stowarzyszenie Pracy Społecznej „Ognisko"(spadkobierca KS YMCA po likwidacji tego stowarzyszenia w 1949 roku) zostało przejęte przez Ministerstwo Oświaty. Od 14 października 1952 r. koszykówka młodzieżowa rozwijała się w Młodzieżowym Domu Kultury. Sekcja piłki koszykowej dziewcząt MDK zdobyła 1. miejsce na Dolnym Śląsku wśród juniorek aż trzykrotnie (w latach 1954, 1959, 1960). Piękny sukces w koszykówce młodzieżowej zanotował trener Henryk Stępień, zdobywa-



Elżbieta Trześniewska w akcji

jąc z reprezentantkami MKS MDK „Amator" Jelenia Góra 2. miejsce w Polsce w 1958 r. w kategorii młodziczek. Na początku lat sześćdziesiątych sekcja koszykówki kobiet zawiesiła działalność. W 1965 r. powstał Nauczycielski Klub Sportowy „Spartakus", w którym kolejnymi trenerami kobiecego zespołu byli Jan Nowak (były gracz WKS „Polonia" Jelenia Góra) i Ewa Kazanowska – jednocześnie najlepsza zawodniczka zespołu. Drużyna seniorek nie osiągnęła wysokich wyników w rozgrywkach ligi dolnośląskiej, ale jej czołowa i zarazem najwyższa koszykarka Elżbieta Przybylska awansowała do ekstraklasowego zespołu ŁKS Łódź. W roku 1977 z inicjatywy Mariana Koczwary doszło do re-



Trener UKS „Wichoś" Rafał Sroka udziela rad Marcie Jujce (nr 12) – reprezentantce Polski

aktywacji sekcji koszykówki żeńskiej przy Młodzieżowym Domu Kultury. W 1982 r. uczennice Szkoły Podstawowej nr 8 w Jeleniej Górze (SKS „Wichoś", trener E. Sroka) sprawiły ogromną niespodziankę, zwyciężając w Mistrzostwach Polski Szkół Podstawowych i Sportowych w Brzegu (kategoria młodziczek – do 15 lat). Ten pierwszy mistrzowski tytuł w koszykówce młodzieżowej dał również powód do radości trenerce Ewie Kazanowskiej, która w MKS MDK „Karkonosze" prowadziła szkolenie dziewcząt. SKS„Wichoś" powtórzył ten sukces w 1990 r. (trenerem klubowym był Jerzy Gadzimski). W 1984 r. pracę w SKS „Wichoś" przy SP nr 8 w Jeleniej Górze podjął Mirosław Trześniewski. Jego zasługą jest między innymi odkrycie wielkiego talentu Elżbiety Nowak. Po kilku latach opuścił on jednak Jelenią Górę w poszukiwaniu szans dalszego sportowego rozwoju. Kariera tego szkoleniowca przebiegała bardzo dynamicznie, a jej ukoronowaniem było zdobycie mistrzostwa Polski kobiet przez trenowaną przez niego drużynę ŁKS „Żywiec" Łódź w 1998 r. Sukcesem również było to, że za najlepszą koszykarkę w Polsce fachowcy jednomyślnie uznali Elżbietę Trześniewską. Trudno było wówczas przypuszczać, że wielki ŁKS Łódź pod wodzą trenera M. Trześniewskiego 7 lat później przyjedzie do Jeleniej Góry na mecz o mistrzostwo ekstraklasy z AZS KK Jelenia Góra, którego trenerem będzie uczeń M. Trześniewskiego – Rafał Sroka i potyczka ta zakończy się zwycięstwem jeleniogórzanek. Zanim do tego doszło, minęły lata tworzenia akademickiego klubu.

Klub Uczelniany AZS „Kolegium Karkonoskie" Jelenia Góra został założony w 2000 r. Historia drużyny sięga jednak 1999 r., kiedy to były trener koszykarzy JKS „Spartakus" Jelenia Góra – Eugeniusz Sroka rozpoczął treningi z byłymi zawodniczkami MKS MDK „Karkonosze" (w klubie tym rozwiązano drużynę seniorek). Zespół ten, mimo iż niezbyt liczny, wykazywał ogromną chęć do pracy. Kolejnym krokiem było utworzenie klubu. Pomoc przyszła ze strony UKS „Wichoś" przy Szkole Podstawowej nr 8 w Jeleniej Górze, znanego z sukcesów młodzieżowych w koszykówce na terenie całego kraju. Dużą w tym zasługę należy przypisać dyrektor SP nr 8 – Wiesławie Kozłowskiej – prezesowi UKS „Wichoś". Klub przyjął zespół seniorek i w październiku 1999 r. przystąpił do rozgrywek ligowych w kategorii seniorek i młodziczek. Trenerami zespołów byli E. Sroka i A. Dwilewicz, a pomagał im Rafał Sroka – syn E. Sroki. Wobec braku pieniędzy na wpisowe do rozgrywek, zawodniczki dobrowolnie wpłaciły wymaganą kwotę z własnych środków. Seniorki w sezonie 1999/2000 zajęły 2. miejsce w makroregionie, awansując do półfinałów rozgrywek o wejście do I ligi. W kolejnym sezonie drużyny postawiły sobie ambitniejsze cele. Wówczas to z pomocą dziewczętom przy-



Trener Andrzej Dwilewicz (w środku) wychowawca pokoleń koszykarek

szła jeleniogórska PWSZ Kolegium Karkonoskie. Dyrektor Instytutu Wychowania Fizycznego dr Andrzej Błachno, wielki entuzjasta sportu, zdecydował się na odważne kroki. Nastąpiło połączenie UKS „Wichoś" z klubem uczelnianym. Już wkrótce drużyny otrzymały wsparcie ze strony strategicznego sponsora firmy Dolfamex z Jeleniej Góry. Oba zespoły spisywały się w rozgrywkach znakomicie. Seniorki uzyskały awans do półfinałowych rozgrywek o awans do I ligi. Koszykarki AZS KK z logo nowego sponsora, w półfinale w Cieszynie pokonały faworyzowane drużyny z Gorlic, Cieszyna i uzyskały awans do turnieju finałowego, którego stawką był awans do I ligi. Po trzech dniach zapadła decyzja o tym, że finał odbędzie się w Jeleniej Górze. Nasze zawodniczki spisały się znakomicie w tych zawodach, wygrywając najpierw z drużyną „Lwa" Legnica, a następnie rozgromiły „Glinika" Gorlice i awans stał się faktem. Skład zespołu to: Monika Krawczyszyn, Katarzyna Smajda, Joanna Ogórek, Małgorzata Babicka, Małgorzata Cielemęcka, Marta Klementowska, Magdalena Nowak, Anna Lara, Dorota Wójcik, Anna Kozacka, I trener – Eugeniusz Sroka, II trener – Andrzej Dwilewicz. Powody do szczególnej radości miał Zarząd Klubu z prezesem dr. Andrzejem Błachną na czele. Z kolei kadetki zajęły wysokie 6. miejsce w Polsce. W następnym sezonie do zespołu przybyła Joanna Kolanus. UKS „Wichoś" zajmował się już tylko szkoleniem młodszych dziewcząt. Pracę z dziećmi rozpoczął wówczas trener R. Sroka, który był asystentem drużyny seniorskiej. Już pierwsze mecze w I lidze pokazały, że nie będzie łatwo o zwycięstwa. Połączenie młodości (Babicka, Lara i Wójcik) z rutyną (Krawczyszyn, Kolanus, Smajda) dawało jednak widoki na przyszłość. Drużyna w zawsze trudnym dla każdego beniaminka pierwszym sezonie zajęła wysokie 6. miejsce. W kolejnym sezonie 2002/03 optymizmem napawał fakt, że pojawił się nowy sponsor – firma Apexim S.A. z Wrocławia, a zespół przystąpił do rozgrywek pod nazwą CITRO GREP AZS „Kolegium Karkonoskie". Do drużyny doszły nowe zawodniczki – Natalia Małaszewska i Iwona Kaszuwara. W trakcie sezonu do zespołu dołączyła również Małgorzata Myćka. Rozgrywki były bardzo wyrównane. Nasze dziewczęta nie pozostawały jednak w tyle. Walczyły o 4.-6. lokatę z zespołami „Gedanii" Gdańsk i AZS-u Toruń. Przed play off AZS KK zajął wysokie 5. miejsce. W pierwszej rundzie play-off dziewczęta pokonały bardzo dobry zespół z Gdańska i faktem stał się awans do półfinałów i mecze z drużyną Banku Spółdzielczego Wołomin, których stawką był awans do ekstraklasy. W rywalizacji do trzech zwycięstw przegraliśmy jednak z drużyną faworyta I ligi, „naszpikowaną" gwiazdami z parkietów ekstraklasy. Inne sukcesy zawodniczek AZS KK to zdobycie srebrnego medalu Akademickich Mistrzostw Polski w 2002 r. oraz brązowych medali w kolejnych dwóch latach. Również w Mistrzostwach Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych koszykarki z Kolegium Karkonoskiego uzyskały w 2003 r. tytuł wicemistrzyń Polski, przegrywając rywalizacje tylko z faworyzowanym AZS PWSZ Gorzów. W 2003 r. pierwszym trenerem zespołu został Rafał Sroka. Eugeniusz Sroka, z racji wielu innych obowiązków zawodowych, pełnił funkcję asystenta trenera. Do klubu dołączył menażer zespołu Arkadiusz Rzepka. Zarząd klubu z prezesem dr. Andrzejem Błachną i równie wielkimi autorytetami sportu: dr. Marianem Michalskim, dr. Józefem Zającem i Wojciechem Larą, czynili usilne starania o pozyskanie sponsorów. Sezon był udany, a drużyna w bardzo mocnej lidze zajęła wysokie 5. miejsce. Lato 2004 r. okazało się przełomowe dla uczelnianego klubu. Doszło do wielu zmian personalnych. Pewne było, że z powodów rodzinnych w sezonie 2004/05 nie zagrają M. Krawczyszyn-Samiec, J. Kolanus, M. Cielemęcka. Do ekstraklasowego zespołu „Cukierków" Brzeg odeszła M. Babicka, do Szkoły Mistrzostwa Sportowego wyjechała Marta Jujka, a karierę sportową zakończyły J. Ogórek i A. Szymczak. Wielu fachowców nie dawało zbyt wielu szans młodej, nowej drużynie, do której doszły z zespołów drugoligowych zawodniczki: Izabela Bogdan, Dorota Arodź, Marta Misztal i Anna Brzozowska. Młody ambitny zespół stał się jednak rewelacją rozgrywek. Drużyna wygrała wszystkie mecze we własnej hali, śrubując rekord zwycięstw w Jeleniej Górze, nie przegrywając ani razu od stycznia 2004 r. do września 2005 r. Prawdziwym hitem i przysłowiowym strzałem w dziesiątkę okazało się ściągnięcie byłej reprezentantki Polski Katarzyny Gruszczyńskiej-Dulnik. Wspierała ona swoje koleżanki doświadczeniem. Drużyna R. Sroki zostawiła w pokonanym polu tak znakomite zespoły, jak: „Unia" Swarzędz, SMS Warszawa, AZS Toruń, „Włókniarz" Białystok, „Tęcza" Leszno. Dziewczęta jednak po zajęciu



Dla Katarzyny Dulnik (z piłką) nie było straconych piłek

1. miejsca nie miały zagwarantowanego awansu do elity krajowego basketu. Aby go uzyskać, potrzebne były zwycięstwa w rozgrywkach play-off i zajęcie po raz drugi pierwszego miejsca w tej fazie rozgrywek, tylko jeden bowiem zespół z całej Polski mógł znaleźć się w zawodowej 10-zespołowej ekstraklasie (PLKK). Mecze z Lesznem AZS KK wygrał 102 : 50 i 64 : 57 i awansował do ścisłego finału, którego stawką był awans do ekstraklasy. Rozpoczęła się decydująca rozgrywka, a rywalem jeleniogórzanek była Szkoła Mistrzostwa Sportowego PZKosz z Łomianek, w której grały najlepsze 18-19-letnie zawodniczki z całej Polski!



Izabela Bogdan zdobyła najważniejsze punkty w historii AZS KK Jelenia Góra. Z tyłu z nr 14 Magdalena Leciejewska i z nr 7 Iwona Kaszuwara

Finał AZS „Kolegium Karkonoskie" – SMS PZKosz „Łomianki" to chyba najbardziej dramatyczna seria play-off w rozgrywkach I ligi kobiet. W pierwszym meczu przez trzy kwarty żaden z zespołów nie potrafił uzyskać większej przewagi niż 4 punkty. W drużynie z Łomianek w tym spotkaniu znakomitą partię rozgrywała środkowa tego zespołu Magdalena Leciejewska. Kluczowym momentem dla losów meczu okazał się początek 4. kwarty. Dwa celne w tym fragmencie gry rzuty za 3 punkty Małgorzaty Myćki sprawiły, że nasze zawodniczki uzyskały 15-punktową przewagę, która utrzymała się do końca meczu. Zwycięstwo, choć wysokie (71 : 54), zostało wywalczone z ogromnym trudem. Mecz nr 2 rozpoczęły jeleniogórzanki. Wysoką skutecznością w ataku popisywały się I. Kaszuwara i K. Dulnik, a także rozgrywające N. Małaszewska i M. Myćka. Udane akcje Anny Pietrzak i M. Leciejewskiej sprawiły, że mimo kilkupunktowego prowadzenia drużyny Kolegium Karkonoskiego w pierwszych trzech kwartach, w czwartej odsłonie dziewczęta z Łomianek wyszły na prowadzenie w 36. minucie (74 : 75). W końcówce jednak bardzo dobra gra jeleniogórskiego zespołu sprawiła, że wygrał on 91 : 84, podwyższając stan rywalizacji w finale play off na 2 : 0. W trzecim meczu w Warszawie SMS nie miała nic do stracenia. Szybko uzyskała przewagę 9 : 2 i wydawało się, że to gospodynie będą dyktować w tym dniu warunki gry. Jednak kilka bardzo udanych akcji K. Dulnik i N. Małaszewskiej sprawiło, że jeleniogórzanki szybko wróciły do gry, doprowadzając do wyrównania w 12. minucie. W 19. minucie Kolegium uzyskało 10-punktową przewagę. Dziewczęta z Łomianek jednak ciągle goniły AZS i doprowadziły do remisu w 34. minucie (64 : 64). Po udanych akcjach I. Kaszuwary i M. Myćki Kolegium ponownie objęło prowadzenie (76 : 72). Skuteczna akcja dziewcząt z SMS-u, zakończona najpierw rzutem za 3 pkt, a potem szybkim atakiem, odwróciły losy meczu i to drużyna z Łomianek wyszła na prowadzenie (77 : 76). W ostatnich sekundach meczu sfaulowana została N. Małaszewska. Trafiła jednak tylko jeden rzut wolny, doprowadzając do dogrywki. W dodatkowym czasie gry SMS Łomianki była lepszym zespołem i wygrała (88 : 85). W play-off było już tylko 2 : 1 dla AZS KK. W następnym dniu (19 maja 2005 r.) odbyło się czwarte spotkanie tych drużyn. Początek pierwszej kwarty był bardzo obiecujący dla drużyny jeleniogórskiej. Po 3 minutach prowadziła ona 12 : 3. Wystarczyło jednak kilka minut i SMS po znakomitych akcjach A. Pietrzak i J. Daniel wyszła na prowadzenie 15 : 13. Przewaga gospodyń rosła (64 : 40). W tym momencie zaczął się okres bardzo dobrej gry Kolegium Karkonoskiego. Przewaga przeciwniczek zmalała do 6 punktów. Jednak to było w tym dniu wszystko, na co było stać jeleniogórski AZS. SMS wygrała zasłużenie 79 : 67. O wszystkim zadecydował piąty mecz w Jeleniej Górze. Dla większości dziewcząt obu zespołów było to najważniejsze spotkanie w całej karierze. Wzbudziło ono wielkie zainteresowanie kibiców. Hala przy ul. Moniuszki wypełniła się do ostatniego miejsca. Pierwsza kwarta zakończyła się remisem (18 : 18). W drugiej kwarcie dzięki bardzo skutecznej grze K. Dulnik, N. Małaszewskiej i I. Kaszuwary AZS KK



Drużyna AZS KK Jelenia Góra po awansie do ekstraklasy. Od lewej: trener Rafał Sroka, Izabela Bogdan, Iwona Kaszuwara, Marzena Moryc, Anna Brzozowska, Agnieszka Szymczyk, Dorota Wójcik, Dorota Arodź, Marta Misztal, Joanna Szczuroszek, Natalia Małaszewska, Anna Lara, Żaneta Sojka, Katarzyna Smajda, Małgorzata Myćka, Krzysztof Macioszczyk – kierownik, Tadeusz Winnicki – trener odnowy biologicznej

uzyskał kilkupunktową przewagę (37 : 31). Trzecia odsłona to ponownie znakomita gra AZS-u. Przy bardzo szczelnej obronie nieocenione były w pojedynkach indywidualnych Katarzyna Smajda i Dorota Wójcik, zatrzymujące bardzo skutecznie Magdalenę Leciejewską. Kolegium Karkonoskie uzyskało przewagę 10 punktów równo z końcową syreną 3. kwarty (56 : 46). Kolejne dwie udane akcje naszego zespołu sprawiły, że przewaga wzrosła do 15 punktów. W tym czasie wyśmienicie zagrały przeciwniczki i na 30 sekund przed końcem meczu objęły prowadzenie 71 : 70. Kluczową akcję dla losów całej rywalizacji przeprowadziła wejściem pod kosz Izabela Bogdan. 14 sekund przed końcem meczu zdobyła punkty i AZS KK wyszedł na prowadzenie 72 : 71. Pozostały 4 sekundy. Akcja SMS-u, zakończona rzutem A. Pietrzak, okazała się nieskuteczna. Piłkę na sekundę przed końcową syreną zebrała Kasia Dulnik i nie oddała jej już nikomu. Wszyscy wbiegli na parkiet. Radość zawodniczek, trenerów, działaczy i kibiców z wejścia do ekstraklasy koszykówki kobiet była ogromna. Skład zwycięskiego zespołu: Dorota Wójcik, Natalia Małaszewska, Małgorzata Myćka, Katarzyna Smajda, Katarzyna Dulnik, Izabela Bogdan, Dorota Arodź, Anna Lara, Marta Misztal, Żaneta Sojka, Joanna Szczuraszek, Agnieszka Szymczyk, Anna Brzozowska, Marzena Moryc, I trener – Rafał Sroka, II trener – Eugeniusz Sroka, menażer zespołu – Arkadiusz Rzepka, masażysta (odnowa biologiczna) – Tadeusz Winnicki, kierownik techniczny – Krzysztof Macioszczyk. Zarządowi klubu przewodniczył, podobnie jak przy poprzednim awansie do I ligi, dr Andrzej Błachno.

Awans do elity 10 najlepszych zespołów w Polsce był wydarzeniem, które odbiło się szerokim echem w sportowej Polsce. Niestety, wielki sukces nie miał przełożenia na stan klubowej kasy. Do zespołu doszła jedynie Magdalena Gawrońska z białostockiego „Włókniarza". Młoda i niedoświadczona drużyna walczyła bardzo dzielnie, wygrywając m.in. z wielokrotnym mistrzem Polski – ŁKS-em Łódź i „Meblotapem" AZS Lublin na wyjeździe. W decydujących meczach o miejsce 9.-10. akademiczki uległy jednak ŁKS-owi i teoretycznie opuściły ekstraklasę. Teoretycznie, wkrótce bowiem potem ligę powiększono do 12 zespołów, a Polska Liga Koszykówki Kobiet przyznała jeleniogórskiemu klubowi tzw. „dziką kartę" i koszykarki ponownie w sezonie 2006/07 dopuszczono do ekstraklasowych zmagań. Klub tym razem zmobilizował wszystkie siły, pozyskując cennych sponsorów. W polskiej lidze zaczęły pojawiać się znakomite zawodniczki zagraniczne, również z WNBA.

Trenerzy R. Sroka i E. Sroka przedstawili zarządowi klubu nowe koszykarki zza oceanu. Jocelyn Penn, Keila Beachem i Sabrina Scott szybko zadomowiły się w zespole, który wkrótce stał się objawieniem ligi, a zwycięstwo jeleniogórskich koszykarek nad byłym mistrzem Polski „Włókniarzem" Polfą Pabianice, zespołem przygotowanym przez trenera mistrzyń Europy z 1999 r. – Tomasza Herkta – uznano za megasensację ligi. Aż trzy zawodniczki AZS KK powołano na tradycyjny Mecz Gwiazd (J. Penn, S. Scott i M. Gawrońska). Jeleniogórskie koszykarki w tym bardzo dobrym sezonie jeszcze dwukrotnie pokonały pabianiczanki. W pokonanym polu pozostawiły dwukrotnie „Stal" Brzeg i SMS Warszawa oraz „Tęczę" Leszno, ŁKS Łódź, AZS Poznań i odniosły sensacyjne zwycięstwo nad AZS PWSZ Gorzów. Ta wspaniała passa spowodowała, że na 4 kolejki przed końcem zasadniczego sezonu zawodniczki AZS KK wywalczyły prawo gry w play-off o miejsca 1.-8. w Polsce. Los już w I rundzie zetknął je z „Lotosem" Gdynia, do którego należało wiele gwiazd WNBA z mistrzynią świata – Ruth Riley na czele. Jeleniogórzanki pokazały się w Gdyni z jak najlepszej strony, rozgrywając 2 wyrównane mecze z wielkim „Lotosem", prowadząc w I meczu w 33. minucie 60 : 56. W Jeleniej Górze w trzecim meczu play-off bezbłędne były gdynianki. Zawodniczkom AZS KK przyszło zatem walczyć o miejsca 5.-8. i niestety, pożegnać J. Penn i K. Beachem, które musiały wrócić do USA na testy do WNBA. Jeleniogórzanki bez swoich liderek nie zamierzały jednak rezygnować z rywalizacji i pokonały m.in. utytułowaną „Polfę" Pabianice. Choć przed fazą play-off były nawet na 7. miejscu, w efekcie końcowym zdobyły 8. miejsce w Polsce. Ten sezon z pewnością na długo pozostanie w pamięci kibiców, a mecz z mistrzem Polski „Wisłą" Kraków przegrany nieznacznie 67 : 69 będzie wspominany jeszcze nie raz. Bardzo dobry sezon zaliczyły: D. Wójcik, N. Małaszewska, M. Myćka, M. Gawrońska, D. Arodź i I. Bogdan. I gdy wszystko przemawiało za dalszymi postępami zespołu, stało się coś, co trudno wytłumaczyć. Wobec braku sponsora i postępującej finansowej zapaści, Zarząd AZS KK podjął drastyczną decyzję o wycofaniu drużyny z rozgrywek ekstraklasy. W tym momencie z pomocą zespołowi przyszedł poseł ziemi jeleniogórskiej i wicemarszałek Sejmu – Jerzy Szmajdziński. Uiszczono wpisowe, wykupiono licencje i drużyna zaczęła przygotowania we własnych obiektach. W toku rozgrywek okazało się, że bardzo młodziutkiej drużynie (bez kontuzjowanej M. Gawrońskiej) trudno będzie wygrać z mocnymi zespołami Ford Germaz Ekstraklasy. W tej trudnej sytuacji pojawił się jednak sponsor w osobie dra Jana Czarneckiego, właściciela firmy Finepharm z Jeleniej Góry. Bardzo szybkie i konkretne decyzje finansowe sprawiły, że trenerom R. Sroce i E. Sroce w styczniu 2008 r. udało się ściągnąć do Jeleniej Góry trzy zawodniczki z USA. Britany Jackson, Alvine Mendeng i Shyra Ely odmieniły zespół. Już w pierwszym meczu akademiczki pokonały zdecydowanie walczący o utrzymanie w ekstraklasie zespół SMS Warszawa – Łomianki. Niestety, nowe ko-



Ekstraklasowy zespół AZS KK Jelenia Góra – wrzesień 2006 r. Stoją od lewej: menażer – Arkadiusz Rzepka, prezes Klubu – dr Andrzej Błachno, Agnieszka Kret, Keila Beachem, Agnieszka Balsam, kapitan zespołu – Dorota Wójcik, Sabrina Scott, Małgorzata Myćka, asystent trenera – Eugeniusz Sroka, I trener – Rafał Sroka, kierownik odnowy biologicznej – Tadeusz Winnicki. W dolnym rzędzie od lewej: Dorota Arodź, Natalia Małaszewska, Joanna Dłutowska, Magdalena Gawrońska, Jocelyn Penn, Żaneta Sojka



Zespół MKS MOS Karkonosze Jelenia Góra przed sezonem 2009/2010. Stoją od lewej: Iwona Błaszak – trener, Marzena Kowalczyk, Joanna Pawlukiewicz, Grażyna Witkoś, Magdalena Iwanowicz, Agnieszka Kret, Jerzy Gadzimski – prezes Klubu. W dolnym rzędzie: Monika Krawczyszyn-Samiec, Marta Kowiel, Natalia Górniaczyk, Katarzyna Fredziak, Martyna Mićków

szykarki nie zdążyły się należycie przygotować do sezonu, a i wybór zawodniczek w środku sezonu był wielkim ryzykiem, bo na rynku transferowym zostały tylko te, które wcześniej nie znalazły pracodawcy. Nie sprzyjał zespołowi wyjątkowo niekorzystny terminarz gier (w Jeleniej Górze przyszło mu grać z pretendentami do medali: „Wisłą" Kraków, „Lotosem" Gdynia, AZS Toruń, a na wyjeździe z: MUKS Poznań, „Ineą" AZS Poznań, „Cukierkami" Odra Brzeg). Ostatecznie jednak zespół jeleniogórski pokonał jeszcze ROW Rybnik i w play-outach ponownie SMS Łomianki, MUKS Poznań, „Cukierki" Odra Brzeg i utrzymał się w ekstraklasie. Był to najtrudniejszy z dotychczasowych sezon w ekstraklasie i tylko dzięki istotnemu wsparciu sponsora (dr Jan Czarnecki) Finepharm AZS KK osiągnął planowany cel.

Przed kolejnym sezonem nastąpiło wiele zmian w klubie i w zespole. Do rozgrywek PLKK 2008/09 jeleniogórzanki przystąpiły z nowymi trenerami i praktycznie w nowym składzie. Po 6 latach występów z AZS KK odeszła liderka zespołu N. Małaszewska, a także po 9 latach pracy dla AZS KK trenerzy Rafał Sroka i Eugeniusz Sroka, ustępując miejsca na trenerskiej ławce Krzysztofowi Szewczykowi i Paulinie Jasek. Przez jeleniogórski zespół w sezonie 2008/09 przewinęło się aż 12 nowych koszykarek. W tym czasie sukcesy przeplatały się z porażkami. Wygrywano niespodziewanie na wyjazdach, pokonując m.in. ŁKS Łódź, „Lotos" Gdynia, czy też „Dudę" Leszno, ale i przegrywano u siebie ze słabszymi zespołami („Cukierki" Brzeg, MUKS Poznań, ROW Rybnik). W grudniu 2008 r. na wniosek sponsora klub rozwiązał umowę z trenerem K. Szewczykiem. Pojawiły się znów problemy finansowe. Drużynę zaczęły opuszczać czołowe zawodniczki (m.in. Małgorzata Babicka, Ryan Coleman i Katarina Ristić). Sięgnięto po trenera zagranicznego – Miodraga Gajica. Nie był on jednak w stanie utrzymać nawet 9. miejsca, które pozostawił mu poprzednik. Drużyna przegrywała mecz po meczu, a sprowadzane nowe zawodniczki, już nieco niższej klasy, grały dość przeciętnie. AZS KK utrzymał się w ekstraklasie, zajmując przedostatnie 12. miejsce. Niestety, ogromne długi klubowe zadecydowały o wycofaniu go z rozgrywek ekstraklasy i zaraz po ich zakończeniu ogłosił on upadłość.

Do rozgrywek w sezonie 2009/10 przystąpił inny jeleniogórski klub – MKS MOS Karkonosze, który dzięki nowemu-dawnemu sponsorowi (Finepharm) wykupił „dziką kartę" na grę w I lidze.

Ściągnięto kilka nowych, zdolnych zawodniczek i trenerkę Iwonę Błaszak z Wrocławia. Z ekstraklasowego „CCC" z Polkowic przyjeżdżały na mecze dwie utalentowane zawodniczki na zasadzie wypożyczenia. Zespół grał zupełnie dobrze, a zwycięstwa w Łodzi nad „Widzewem" i u siebie z SMS „Łomianki" stworzyły realną szansę awansu do ekstraklasy. Niestety, przykre porażki z „Widzewem" w Jeleniej Górze oraz z SMS „Łomianki", a następnie z „Żyrardowianką" spowodowały spadek na 5. miejsce w tabeli I ligi, co i tak należy uznać za niezłe, jak na beniaminka ekstraklasowego zaplecza.

Reasumując, 4-letnia przygoda KU AZS KK Jelenia Góra w koszykarskiej elicie zaowocowała spektakularnymi zwycięstwami i niezapomnianymi meczami. Te sukcesy przyćmił jednak fakt wycofania zespołu z rozgrywek PLKK w 2009 r. i upadłość młodego, choć zasłużonego, uczelnianego klubu.

Małgorzata Babicka



***Małgorzata Babicka** z prawej i Marta Jujka*

Urodziła się 6 września 1985 r. w Jeleniej Górze.

W sezonach 2004-10 rozegrała 176 spotkań w ekstraklasie, zdobywając 1129 punktów. Brązowa medalistka Uniwersjady w 2007 r. i mistrzostw Polski w 2008 r.

W 2002 r. zdobyła akademickie wicemistrzostwo Polski.

Małgorzata Babicka swoją sportową przygodę rozpoczynała od tenisa ziemnego. Szybko jednak zrozumiała, że właśnie koszykówka stanie się jej wielką pasją, od początku było bowiem wiadome, że będzie wysoką sportsmenką. Dziś 25-letnia koszykarka (187 cm) walczy o najwyższe cele w drużynie lidera ekstraklasy – CCC Polkowice, ale jej prawdziwa kariera rozpoczęła się znacznie wcześniej w UKS „Wichoś". Oto co sama mówi o sobie: *Pamiętam początki u trenera Andrzeja Dwilewicza i naszą wspaniałą drużynę kadetek, z którą zdobyłyśmy 6. miejsce w Polsce. Następnie nad moimi umiejętnościami pracowali trenerzy Eugeniusz i Rafał Sroka w AZS KK Jelenia Góra, z którymi w wieku 16 lat zdobyłam awans do I ligi centralnej.*

M. Babicka, mając zaledwie 15 lat, grała w rozgrywkach II ligi i co ważne, była zawodniczką pierwszej piątki. Jest koszykarką niezwykle wszechstronną. W swoim macierzystym klubie potrafiła grać skutecznie na każdej pozycji (od 1. do 5.)! Z reguły grała przodem do kosza na pozycjach 2. i 3., bo tam mogła się wykazać wielkimi umiejętnościami w rzutach za 3 punkty. Bywały takie mecze I-ligowe, w których ta utalentowana zawodniczka potrafiła 7-krotnie rzucić celnie z dystansu. Zazwyczaj kryła najlepsze snajperki przeciwniczek i to bardzo skutecznie.

Z jej stratą długo nie mogli pogodzić się jeleniogórscy szkoleniowcy, bowiem w 2004 r., po 3 sezonach spędzonych w I lidze pojechała do Francji. Stamtąd trafiła do ekstraklasowego KS „Cukierki" Odra Brzeg, a następnie do AZS PWSZ Gorzów Wlkp., z którym to zespołem zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski. Ciągle jednak marzyła o powrocie do rodzinnego miasta. W sezonie 2008/09 zagrała w Finepharm AZS KK Jelenia Góra, ale tylko pół sezonu, bo wkrótce okazało się, że klub popadł w długi i kilka czołowych zawodniczek zaczęło szukać nowego pracodawcy. M. Babicka pojechała do Włoch, gdzie przeżyła wspaniałą przygodę, ale po sezonie wróciła do kraju. Od 2 lat gra w CCC Polkowice, rozwijając swoje umiejętności i czekając na... powołanie do kadry na zbliżające się Mistrzostwa Europy.

M. Babicka jest zawodniczką bardzo subtelną i inteligentną, czego dowiodła już jako 15-letnia dziewczyna – mówi trener Eugeniusz Sroka. *Świadomie zrezygnowała z propozycji działaczy SMS PZKosz i oznajmiła, że swój talent będzie rozwijała w macierzystym klubie. Doskonale wiedziała, że jej odejście z klubu „podetnie skrzydła" miejscowym trenerom i działaczom, przed którymi otworzyła się szansa gry w I lidze.*

Taka była i jest Małgorzata Babicka – sportsmenka wielkiej klasy, zawodniczka – jak zwykło się mówić – kompletna, wzór dla innych.

M. Babicka zdobyła ponadto brązowy medal z reprezentacją Polski na Uniwersjadzie w Bangkoku w 2007 r.

Marta Jujka



***Marta Jujka** z piłką*

Urodziła się 12 grudnia 1988 r. w Poznaniu.

W sezonach 2006-11 rozegrała 131 spotkań w ekstraklasie, zdobywając 714 punktów.

W sezonach 2008/09 i 2009/10 zdobyła mistrzostwo Polski z zespołem „Lotosu" Gdynia.

W roku 2007 zdobyła brązowy medal na Uniwersjadzie w Bangkoku.

Marta Jujka początki swojej kariery wiąże z UKS „Wichoś" Jelenia Góra. Po trzech latach gry w Jeleniej Górze (zespół młodziczek i kadetek – trener: Rafał Sroka) w wieku 15 lat stała się podstawową zawodniczką I-ligowego zespołu AZS KK Jelenia Góra.

I gdy wszystko wskazywało na to, że dalsza jej kariera będzie przebiegała w Jeleniej Górze, zapobiegliwi działacze i trenerzy Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Warszawie zaproponowali tej utalentowanej koszykarce przejście do stolicy. M. Jujka skorzystała z tej oferty, wiązała się ona bowiem również z grą w reprezentacji kraju juniorek. Szybko się jednak okazało, że starali się także o jej pozyskanie działacze „Lotosu" Gdynia, którzy kilka miesięcy później zwrócili się do AZS KK Jelenia Góra w celu transferu definitywnego M. Jujki do drużyny wielokrotnego mistrza kraju. I tak się stało.

Po ukończeniu SMS obdarzona znakomitymi warunkami fizycznymi zawodniczka (194 cm) trafiła do Trójmiasta, gdzie gra do dnia dzisiejszego. Z klubem tym dwukrotnie zdobyła mistrzostwo Polski i kilka tytułów w kategorii juniorek.

Zanim do tego doszło, M. Jujka musiała zmierzyć się ze swoimi koleżankami z AZS KK w decydujących meczach play-off o awans do ekstraklasy. Tu jednak jeleniogórzanki okazały się lepsze, notując pierwszy historyczny sukces w postaci awansu do elity krajowego basketu. Dziś M. Jujka jest podstawową zawodniczką „Lotosu" Gdynia. Ma za sobą wiele spotkań w Eurolidze, a ostatnio dostąpiła zaszczytu gry w Meczu Gwiazd w reprezentacji Polski, w którym zdobyła 11 pkt.

Marta zawsze kojarzyć mi się będzie z zawodniczką o ogromnym potencjale – mówi jej pierwszy trener Rafał Sroka – *a to również i z tego powodu, że od najmłodszych lat z wielką ochotą rzucała za 3 punkty. Szkoda, że rzadko korzysta z tej umiejętności, ale wiadomo, że gra na pozycji nr 5 skazuje ją raczej na grę blisko kosza.*

Warto zaznaczyć, że M. Jujka jest mocno „obciążona" dziedzicznie, gdyż jej ojciec Paweł Jujka był filarem NKS „Spartakus" z najlepszego okresu jego gry w ekstraklasie.

Czeka ją z pewnością wielka sportowa kariera. Dziś ma zaledwie 22 lata i chyba nie ma takiego klubu w Polsce, który nie chciałby jej mieć w swoim składzie.

Monika Krawczyszyn-Samiec



Urodziła się 10 lipca 1979 r. w Jeleniej Górze.

W sezonie 2005/06 rozegrała 19 spotkań w ekstraklasie

W sezonach 2001/04 i 2009/10 rozegrała ponad 100 spotkań w I lidze.

Monika Krawczyszyn-Samiec z koszykówką zetknęła się w wieku 10 lat w Szkole Podstawowej nr 8 w Jeleniej Górze, a jej pierwszym trenerem był Marian Koczwara. Do 20 roku życia była zawodniczką MKS „Karkonosze", grając tam w grupach młodzieżowych i w II lidze. W 1999 r. została zawodniczką UKS „Wichoś", w którym utworzono sekcję seniorek. W 2001 r. jako kapitan zespołu awansowała z drużyną „Dolfamex – Wichoś" – AZSKK Jelenia Góra do I ligi centralnej. Grała w niej przez trzy kolejne sezony, należąc do wyróżniających zawodniczek. W sezonie 2004/05 nie występowała na parkiecie ze względu na urlop macierzyński i tym samym ominął ją awans do ekstraklasy. Po urodzeniu dziecka bardzo szybko powróciła do treningów i do ekstraklasowego zespołu, w którym grała przez jeden sezon (2005/06). Po krótkiej przerwie wróciła do MKS „Karkonosze", gdzie występuje w I lidze. Jest zawodniczką, która bardzo skutecznie godzi wyczynowe uprawianie

sportu ze studiami i obowiązkami matki 4-letniego synka. W 2001 r. zawarła związek małżeński z czołowym koszykarzem jeleniogórskim Krzysztofem Samcem. Wielokrotnie osiągane sukcesy dedykowała swojemu najwierniejszemu kibicowi – ojcu Kazimierzowi Krawczyszynowi, który od lat nie opuścił meczu córki i zięcia.

Monika Krawczyszyn-Samiec przejdzie do historii jako zawodniczka, która dokonała wielkiej sztuki. W 2001 r. w czasie ligowego meczu o wejście do I ligi z wrocławską „Ślęzą" we Wrocławiu, przy prowadzeniu gospodyń 62 : 60, wykonała celny rzut z odległości ponad 20 metrów i zapewniła zwycięstwo swojemu zespołowi. To zwycięstwo było tym cenniejsze, że „Wichoś" – AZS KK Jelenia Góra nie poniósł żadnej porażki w czasie całych rozgrywek i pod wodzą trenerów Eugeniusza Sroki i Andrzeja Dwilewicza osiągnął kilka miesięcy później awans do I ligi. Mile wspomina Akademickie Mistrzostwa Wyższych Szkół Ekonomicznych, w których jeleniogórska drużyna zdobyła złoty medal.

Małgorzata Myćka



Urodziła się 5 marca 1986 r. w Jeleniej Górze.

W sezonach 2005/09 rozegrała 58 spotkań w ekstraklasie, zdobywając 204 punkty.

Awansowała do fazy play-off i zajęła 8. miejsce w Polsce w sezonie 2006/07.

Małgorzata Myćka twierdzi, że przypadkowo trafiła do koszykówki już w wieku 10 lat. Od początku było widać, że filigranowa zawodniczka znakomicie radzi sobie z rzutami z dalszych odległości od kosza. Wkrótce została liderką zespołu kadetek MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, który walczył o prymat w lidze, ale również... w Jeleniej Górze, bo w drużynie lokalnego rywala (UKS „Wichoś") grały m.in. Małgorzata Babicka i Dorota Wójcik. Siedemnastoletnia zawodniczka myślała o grze w I lidze. Za namową swojego ojca, który wykupił jej kontrakt z MKS „Karkonosze", M. Myćka zmieniła barwy klubowe, przechodząc do koleżanek z „Wichosia", grających już w AZS KK Jelenia Góra właśnie w I lidze. Kariera zawodniczki potoczyła się błyskawicznie. Już w drugim sezonie M. Myćka kilkakrotnie poprowadziła akademiczki do I-ligowych zwycięstw.

W grudniu 2004 r. aż 3 podstawowe zawodniczki nie mogły z powodu kontuzji przystąpić do jakże ważnego meczu z „Tęczą" Leszno. M. Myćka przeszła w tym meczu samą siebie, zdobywając aż 30 punktów, walnie przyczyniając się do zwycięstwa nad wymagającym przeciwnikiem. Jej największym sukcesem jest niewątpliwie awans z zespołem AZS KK Jelenia Góra do ekstraklasy, w którym to zespole grała na pozycji nr 2 (egzekutora), zdobywając w każdym I-ligowym meczu średnio ponad 15 punktów. Szczególnie pamiętny był dla niej decydujący finał o wejście do ekstraklasy z zespołem SMS PZKosz Warszawa, kiedy to zdobywała jakże cenne punkty. Znakomitą passę przerwała jednak dotkliwa kontuzja łokcia.

Swoje nieprzeciętne umiejętności strzeleckie M. Myćka udokumentowała w sezonie 2006/07, kiedy to u boku trzech zawodniczek z USA stanowiła o sile akademiczek. Miała swój wielki wkład w zwycięstwo nad akademickim mistrzem Polski i kandydatem do medalu – AZS PWSZ Gorzów Wlkp., zdobywając 12 punktów.

W następnym sezonie M. Myćka skorzystała z propozycji gry w AZS Poznań. Jako studentka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, zdobyła w Serbii wicemistrzostwo Europy wśród drużyn uniwersyteckich. W jednym ze spotkań na tej imprezie zdobyła aż 56 punktów. Niestety, kolejna kontuzja wyłączyła M. Myćkę z przygotowań do sezonu w zespole „Inei" AZS Poznań i spowodowała jej powrót do rodzinnego miasta.

Elżbieta Nowak-Trześniewska

OLIMPIJKA



Koszykarka (190 cm) – środkowa.
Urodziła się 2 września 1972 r. w Jeleniej Górze.
PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1984-89)
ROW Rybnik (1989-90)
„Włókniarz" Pabianice (1990-94)
ŁKS Łódź (1994-98)
MTK „Polfa" Pabianice (1999-2005)
„CCC" Polkowice (2005-06)
„Wisła" Can-Pack Kraków (2006-07)

Trenerzy: Mirosław Trześniewski, Tadeusz Huciński, Tomasz Herkt i Arkadiusz Koniecki.

Koszykarskie początki Elżbiety Trześniewskiej są związane ze Szkołą Podstawową nr 8 w Jeleniej Górze, gdzie działał silny klub koszykówki („Wichoś"). Szkoła miała wielkie tradycje sportowe – w 1982 r. drużyna dziewcząt z „Wichosia" zdobyła pod wodzą trenera Eugeniusza Sroki pierwszy tytuł mistrzyń Polski szkół podstawowych i sportowych (Brzeg). W pamiętnym meczu grała najstarsza córka państwa Nowaków – Ewa i to właśnie ona przyprowadziła w 1984 r. na trening koszykówki swoją 12-letnią siostrę – Elżbietę. Po krótkim okresie okazało się, że Ela jest dzieckiem niezwykle utalentowanym.

Pamiętam doskonale – wspomina założyciel „Wichosia" – trener Eugeniusz Sroka – *jak pierwszy trener Eli po kilku miesiącach treningu powiedział: to będzie zawodniczka na miarę reprezentacji. I rzeczywiście miał nosa, ale przede wszystkim wielkie umiejętności trener Mirosław Trześniewski (wychowanek Mariana Koczwary), który wskazał zawodniczce właściwy kierunek rozwoju.*

Najpierw zdobyli razem dla SP nr 8 Jelenia Góra tytuł wicemistrzyń Polski (1986), a następnie w MKS MDK „Karkonosze" J. Góra wygrywali młodzieżowe rywalizacje. Niestety, wśród seniorek młoda drużyna MKS-u nie awansowała w dwóch kolejnych sezonach do II ligi kobiet. Mirosław Trześniewski wiedział, że jego 17-letnia zawodniczka powinna grać już w ekstraklasowym zespole. Wyjechali razem, biorąc jeszcze jedną wyróżniającą zawodniczkę – Krysię Górak, na Górny Śląsk do Rybnika.

Ta przygoda nie trwała zbyt długo, gdyż rybnicki zespół chylił się ku upadkowi. Propozycja z Pabianic przyszła w samą porę i od 1990 r. E. Nowak stała się zawodniczką znanego klubu. Sukcesy przyszły bardzo szybko. W kolejnych dwóch sezonach 1990/91 i 1991/92 popularna „Patelka" (to pseudonim zawodniczki) zdobyła mistrzostwo Polski seniorek i juniorek oraz zdała egzamin dojrzałości, podejmując studia w AWF w Łodzi. Wspaniale zapowiadająca się zawodniczka była już w reprezentacji kraju, z którą odniosła sukces, największy w historii polskiej koszykówki. Została mistrzynią Europy w czasie pamiętnej imprezy w Katowicach w 1999 r. W tym też roku w plebiscycie włoskiej „La Gazetta dello Sport" zajęła 12. miejsce wśród koszykarek starego kontynentu. Wcześniej, bo w 1997 r., E. Trześniewska uznana została za najlepszą koszykarkę Polski, a zespół prowadzony przez M. Trześniewskiego (ŁKS „Żywiec" Łódź) zdobył tytuł mistrzowski.

Te sukcesy wybitnej zawodniczki poprzedziło w 1996 r. zawarcie związku małżeńskiego z jej trenerem Mirosławem Trześniewskim. Małżonkowie wychowują dzisiaj dwójkę dzieci, a dodatkowo E. Trześniewska udziela się jako komentatorka sportowa w TVP.

Wyniki:

IO: 2000 Sydney: drużyna w grupie elim. pokonała Nową Zelandię 75 : 52 (8 pkt.), Koreę Płd. 77 : 62 (10) i Kubę 72 : 65 (9) oraz przegrała z Rosją 46 : 84 (10), USA 57 : 76 (0), zajmując 4. m. w grupie; w ćwierćfinale przegrała z Australią 48 : 76 (12); w walce o 7. m. przegrała ze Słowacją 57 : 64 (11), zajmując 8. m. w turnieju (zw. USA).

WS: Jedna z najlepszych koszykarek polskich w historii tej dyscypliny sportu. 169-krotna reprezentantka Polski (1991-2004) zdobyła dla drużyny narodowej 1697 punktów! Największy sukces odniosła w 1999 r., zdobywając wraz z koleżankami tytuł mistrzyni Europy. Odegrała w tym



Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet – 2011 r.
***Elżbieta Trześniewska** losuje drużyny do grup eliminacyjnych*

zespole czołową rolę, była silną skrzydłową, świetną partnerką Małgorzaty Dydek. Czterokrotna mistrzyni Polski w barwach „Włókniarza" Pabianice i ŁKS (1991, 1992, 1995, 1997), zdobyła też aż siedmiokrotnie srebrny medal MP (1993, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2003); w barwach „Wisły" Kraków zdobyła tytuł mistrza Polski (2007). Na arenie międzynarodowej zagrała m.in. w półfinale Pucharu Ronchetti z ŁKS (1998), brała udział w mistrzostwach Europy kadetek i juniorek, zajęła ma ME 5. m. w Perugii (1993), 4. m. w Atenach (2003), 7. m. w Turcji (2005) i startowała w MŚ w Australii (1994).

Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Pabianicach (1991) i Uniwersytetu Łódzkiego (1996), gdzie po studiach na kierunku wychowanie fizyczne i zdrowotne otrzymała tytuł magistra pedagogiki (ma również ukończone Studium Podyplomowe – Dziennikarskie). Odznaczona m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1999). W 2009 r. rozpoczęła pracę w ośrodku łódzkim TVP.

Katarzyna Smajda



Urodziła się 8 sierpnia 1979 r. w Lubaniu Śląskim.

W sezonach 2001/05 rozegrała ponad 100 spotkań w I lidze, w sezonie 2005/06 – 22 mecze w ekstraklasie.

W roku 2002 zdobyła tytuł akademickiej wicemistrzyni Polski.

Swoje pierwsze koszykarskie kroki stawiała w Zgorzelcu, ale wszystkie jej sukcesy seniorskie związane są z Jelenią Góra. Przyjechała do stolicy Karkonoszy w 1996 r. i tu ukończyła Studium Hotelarskie. Szybko jednak dała się namówić na studia pedagogiczne w Kolegium Karkonoskim, nie widziała bowiem swojej przyszłości w recepcji.

Z przekonywaniem Kasi do zmiany profilu studiów nie było problemu – wspomina trener Eugeniusz Sroka. *Pamiętam, gdy ambitna 20-latka przenosiła się do prowizorycznego lokum w SP nr 11. Pomimo wielu niedogodności była jednak pełna wiary i optymizmu. I to się opłaciło.*

W 2001 r. dzięki jej wspaniałej postawie drużyna „Dolfamex AZSKK Wichoś" Jelenia Góra awansowała do I ligi. K. Smajda zawsze była ostoją defensywy zespołu, wyłączając z gry wiele zawodniczek I-ligowych. Przez 4 sezony grała w I lidze, wieńcząc te występy awansem do ekstraklasy, w której rozegrała jeden sezon 2005/06. Z jej doświadczeń korzystało wiele młodszych zawodniczek zespołu. Jest jedną z trzech zawodniczek (obok Doroty Wójcik i Anny Lary), które mają w swoim dorobku dwa awansy: najpierw do I ligi, a 4 lata później do ekstraklasy z tym samym zespołem AZS KK Jelenia Góra.

K. Smajda umiejętnie łączyła uprawianie sportu ze studiami w PWSZ KK, a następnie w AWF we Wrocławiu. Jest mgr. wychowania fizycznego i nauczycielką w SP nr 10 w Jeleniej Górze, ma uprawnienia trenerskie II klasy.

Dorota Wójcik



Urodziła się 30 lipca 1986 r. w Bielawie.

W sezonach 2005-08 rozegrała 77 spotkań w ekstraklasie, zdobywając 257 punktów. W sezonach 2001-05 rozegrała ponad 100 spotkań w I lidze, zdobywając ponad 500 punktów.

W 2002 r. zdobyła akademickie wicemistrzostwo Polski.

Dorota Wójcik, mimo jeszcze młodego wieku, jest żywą legendą największych sukcesów koszykówki jeleniogórskiej. I choć zetknęła się z tą dyscypliną sportu pierwszy raz w rodzinnej Bielawie, to jednak jej największe sukcesy jako kadetki, juniorki i seniorki są związane z jeleniogórskimi klubami: UKS „Wichoś" i AZS KK. Niespełna 13-letnią zawodniczkę dostrzegł trener Andrzej Dwilewicz. Początkowo dojeżdżała ona na treningi do Jeleniej Góry. Wsiadała w autobus w piątek po lekcjach i już w tym samym dniu trenowała z koleżankami z „Wichosia". W sobotę i w niedzielę miała treningi albo mecz, a po nich wracała do Bielawy. Gdzieś trzeba było mieszkać. Tu z pomocą przychodzili rodzice innych „Wichosiek": Małgosi Babickiej i Ani Lary. Tak wyglądały treningi D. Wójcik, dopóki nie zamieszkała w Jeleniej Górze. Z perspektywy czasu trzeba ocenić, że było to wielkie poświęcenie ze strony zawodniczki. Pomimo propozycji ze strony trenerów kadry narodowej D. Wójcik nie skorzystała z możliwości przejścia do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Warszawie. W roku 2001 jako 15-latka awansowała z drużyną Dolfamex – „Wichoś" – AZS KK Jelenia Góra do I ligi. Z zespołem kadetek rok później zdobyła 6. miejsce w Polsce. Przez 4 kolejne sezony (2001-05) grała w I lidze w KU AZS KK Jelenia Góra. W roku 2005, jako kapitan drużyny, uzyskała życiowy sukces, awansując do ekstraklasy, pierwszy raz w historii miasta. Przez 3 następne sezony (2005-08) występowała w ekstraklasie (FGE PLKK). Szczególnie udany był dla niej drugi sezon (2006/07), gdy z zespołem awansowała do play-off, zajmując 8. miejsce w Polsce. Przez część sezonu była najlepiej blokującą zawodniczką ligi.

Bardzo znamienne słowa o zawodniczce wypowiedział trener kadry Remigiusz Koć: *Dorota jest przykładem zawodniczki systematycznie pnącej się w górę. Pozornie niewidoczna, ale jakże pożyteczna. Bloki, zbiórki z tablic i dobra defensywa to jej największe walory.* I rzeczywiście taką zawodniczką była. Rodzinny duet trenerski Rafał i Eugeniusz Sroka zawsze obarczał zawodniczkę głównie działaniami defensywnymi.

Z pewnością wielu kibiców pamięta znakomite zagrania Doroty Wójcik w meczu z wielokrotnym mistrzem Polski – krakowską „Wisłą". Mecz ten AZS KK przegrał minimalnie, ale Dorocie Wójcik pozostał w pamięci wspaniały blok przy rzucie, jakim „poczęstowała" wielką gwiazdę polskiej koszykówki, mistrzynię Europy – Elżbietę Trześniewską.

Dziś 25-letnia zawodniczka cieszy się z urodzenia synka Oliwiera i powoli oswaja się z myślą o powrocie na koszykarskie parkiety.



Od lewej: Magdalena Leciejewska, Iwona Kaszuwara, Dorota Wójcik

KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN



We wrześniu 1946 r. rozpoczęła w Jeleniej Górze swoją działalność POLSKA YMCA (Związek Polskiej Młodzieży Chrześcijańskiej), przy której wkrótce potem powstał Klub Sportowy YMCA Jelenia Góra, prowadzący szkolenie m.in. w sekcjach koszykówki kobiet i mężczyzn. W składzie pierwszego Zarządu Polskiej YMCA w Jeleniej Górze znaleźli się: Czesław Łopuszański (prezes), Kazimierz Baran (wiceprezes urzędujący), Czesław Centkiewicz (znany pisarz i podróżnik), Tadeusz Dziedzicki, Stanisław Turski, Jan Lange, Franciszek Szpunar, Jerzy Czerwiński. W placówce tej w charakterze kierowników działów wychowania fizycznego pracowali Donat Roycewicz i Marian Koczwara – wychowawcy wielu pokoleń sportowców. W latach 1947-49 działacze KS YMCA zorganizowali na terenie swojego ośrodka przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 12 w Jeleniej Górze szereg zawodów sportowych z udziałem zespołów YMCA z Poznania, Gdańska, Częstochowy, Gdyni, Warszawy, Łodzi, Wrocławia i Krakowa. Ściągały one setki kibiców. Rozwijało się szkolenie młodzieży wspomagane sprzętowo przez Międzynarodową YMCA z Kanady i USA. Niestety, dokładnie po 3 latach (w październiku 1949 r.) decyzją władz politycznych zdelegalizowano Polską YMCA, uznając tę organizację za skrajnie niepolską i przekształcono ją w Stowarzyszenie Pracy Społecznej „Ognisko". 10 grudnia 1949 r. dorobek KS YMCA i SPS „Ognisko" Jelenia Góra przekazano nowemu Stowarzyszeniu Sportowemu „Budowlani". Przeszli tam również instruktorzy: Kazimierz Baran, Jan Lange i Marian Koczwara. „Słowo Polskie" z dnia 10.02.1950 r. odnotowało przyjazd do Jeleniej Góry drużyny AWF Warszawa, która pokonała „Budowlanych" 38 : 26. Dla „Budowlanych" punktowali: Albin (11 pkt), Effert, Czerwiński, Szczurek – po 4 pkt i Kowalewski (3 pkt). Innym razem (we wrześniu 1951 r.) jeleniogórzanie gościli I-ligową drużynę „Gwardii" Kraków, która pokonała „Budowlanych" Jelenia Góra 40 : 23. Dla zespołu z Jeleniej Góry aż 15 punktów zdobył Zenon Zaleta. W 1951 r. w meczu rezerw kłodzkiej „Spójni" i „Budowlanych" Jelenia Góra, wygranym przez jeleniogórzan 40:39, talentem błysnął Janusz Wichowski, który zdobył aż 20 punktów.

W kwietniu 1952 r. SPS „Ognisko" zostało przejęte przez Ministerstwo Oświaty. Początkowe szkolenie adeptów koszyków przejął Młodzieżowy Dom Kultury, który jako placówka tego resortu, kontynuował działalność Polskiej YMCA i SPS „Ognisko". W latach 1955 i 1959 juniorzy MDK zajmowali 2. miejsce na Dolnym Śląsku. Zajęcia z młodzieżą prowadzili Marian Koczwara, Czesław Hakke, Henryk Stępień i Józef Kosiński. Warto przypomnieć, że w 1958 r. drużyna juniorów MKS MDK Jelenia Góra po wygraniu rozgrywek „B" klasy została ze względów finansowych wycofana z rozgrywek klasy „A" i część zawodników przeszła do KS „Stal" Cieplice przy Fabryce Maszyn Papierniczych „Fampa". W 1957 r. ze-

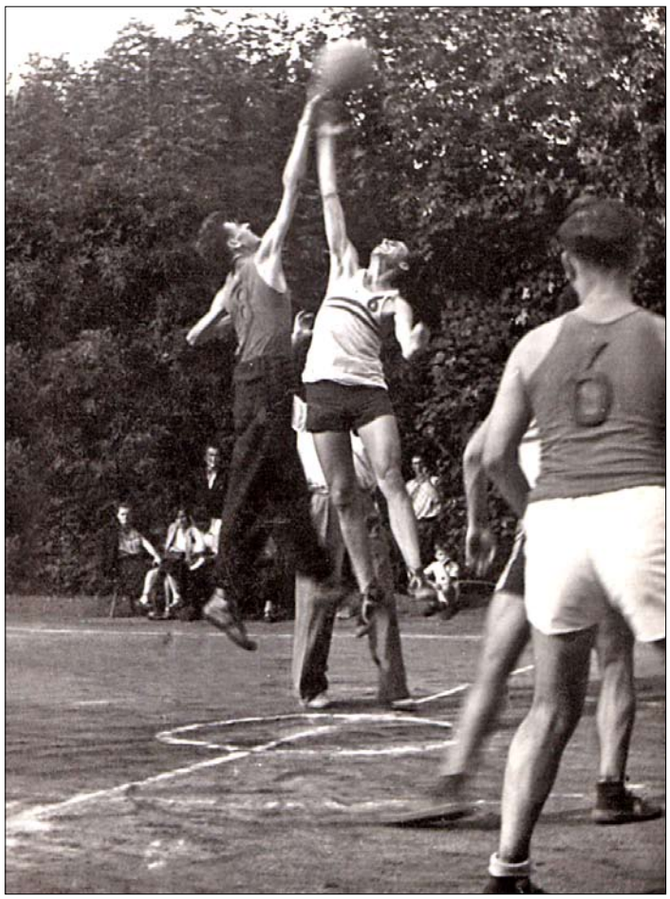


Drużyna „Budowlanych" Jelenia Góra – 1952. Stoją od lewej: Józef Kowalski, Janusz Wichowski, Zenon Zaleta, Zdzisław Kosowski, Jerzy Bilski, Jan Tokarski, Zbigniew Jachnicki

spół „Stal" Cieplice awansował do „A" klasy, a w sezonie 1961/62 drużyna ta wywalczyła awans do II ligi, w której jednak występowała tylko przez jeden sezon. W czasie pamiętnego turnieju we Wschowie awans uzyskali: Stanisław Gierałtowski, Zbigniew Juszczyński, Tadeusz Gajewski, Janusz Badurzyński, Stanisław Perekitko, Józef Suszczewicz, Lucjan Zieliński, Andrzej Szklanik, Mieczysław Szajowski, Benedykt Humienny, Bogdan Humienny, Tadeusz Spaleniak. Trenerami zespołu byli Zbigniew Lipiński i Stanisław Gierałtowski. Pamiętający doskonale tamte czasy Zbigniew Lipiński (absolwent AWF we Wrocławiu i wychowanek Mariana Koczwary) wspomina: *Przed oczyma mam samochód, którym jechaliśmy na mecz do Kłodzka. Schroniliśmy się pod plandeką, a zamiast siedzeń była mięciutka słoma. Innym razem doszło do zabawnej sytuacji. Za kilka dni miał się odbyć mecz pomiędzy „Stalą" Cieplice i „Budowlanymi" Jelenia Góra. Niestety, niespodziewane opady śniegu pokrzyżowały plany organizatorom z Cieplic, bowiem mecz miał się odbyć na otwartym boisku. Nastąpiło pospolite ruszenie i wspólnymi siłami miejscowej fabryki i klubu adaptowano salę taneczną na boisko sportowe. Wycięto nawet balkon przeznaczony dla orkiestry, gdzie umocowano kosz. I gdy wszyscy byli pewni, że mecz się odbędzie bez przeszkód, okazało się, że linie boiska, pomalowane dzień wcześniej, nie zdążyły wyschnąć. Trener gości Marian Koczwara uspokoił gospodarzy i nakazał grę swojemu zespołowi. Po meczu jedni i drudzy zamiast z wody skorzystali najpierw z rozpuszczalnika do farby, by oczyścić ręce. Sport jednak zwyciężył. Takie to były początki.*

W 1957 r. rozpoczął działalność Wojskowy Klub Sportowy „Polonia" Jelenia Góra. Już w sezonie 1958/59 uzyskał on awans do II ligi, ale tylko na jeden sezon. W zespole tym grali m.in.: Jan Mocek, Jan Florkowski, Zenon Zaleta, Jan Tokarski, Jerzy Marczewski, Mieczysław Morta, Józef Pelichowski, Bogdan Grabowski, dr Zbigniew Sławek, Tadeusz Spaleniak, Krzysztof Drążczyk, Zbigniew Dudkiewicz. Później koszykarze wojskowych występowali w klasie „A". W 1963 r. uzyskali awans do ligi okręgowej, w której grali nieprzerwanie do 1968 r. Następnie doszło do połączenia dwóch klubów jeleniogórskich – WKS „Polonia" i MZKS „Karkonosze", w wyniku czego powstał JKS „Dolnoślązak" Jelenia Góra. Pod takim szyldem grali koszykarze w latach 1969-70. Szkoleniowcami w tych latach byli: Henryk Stępień (1957-58), Andrzej Gadzinowski (1959-60), Jan Mocek (1960-70). Barw tego klubu bronili ponadto: Tadeusz Trybuchowicz, Eugeniusz Kaczorowski, Józef Zybura, Zygmunt Refcio, Henryk Stangrycki, Jan Głuszak, Henryk Kościński, Lucjan Zieliński, Sławomir Owczarek, Jerzy Więckowski, Marek Tołkacz, Bogdan Lesiński, Henryk Lichota, Adam Miśkiewicz, Ryszard Misiewicz, Jan Nowak I, Jan Nowak II, Mirosław Jackowski, Jan Rychłowicz, Mieczysław Łapa, Tadeusz Kupczyk, Czesław Marcinkowski, Władysław Rajszel, Zbigniew Lemiszewski, Jerzy Michniacki i wielu innych.

12 lipca 1965 r. został utworzony przez grupę 36 członków – założycieli, w większości pedagogów, Nauczycielski Klub Sportowy „Spartakus". Wybrano pierwszy zarząd w składzie: Eugeniusz Drozd – prezes Klubu, Kazimierz Kalicki – wiceprezes, Marian Sosnowski – wiceprezes, Stanisław Czajewicz – sekretarz (pomysłodawca nazwy klubu), Bolesław Podedworny – skarbnik oraz członkowie: Alicja Biełoszabska, Aniela Sokołowska, Józef Galiński, Jerzy Swatowski. Klub od początku był stowarzyszeniem wielosekcyjnym. W bardzo trudnych warunkach bazowych i finansowych



Mecz „Budowlanych" z „Gwardią" Wrocław, 1953 r. Wygrany przez Janusza Wichowskiego pojedynek z Adamem Piechurą

sekcję koszykówki mężczyzn prowadził pierwszy trener NKS „Spartakus" – Mieczysław Szajowski (pełnił tę funkcję w latach 1965-69). Zespół grał w rozgrywkach „A"-klasowych, a jeden z sezonów spędził w lidze okręgowej. W pierwszych latach najlepszymi graczami zespołu byli m.in. Wiesław Zych – najlepszy sędzia FIBA w XX wieku i Henryk Lichota – wieloletni dyrektor SP nr 7 w Jeleniej Górze, a także: Andrzej Najmrodzki, Stanisław Wróbel, Andrzej Jabłoński, Jan Sinkowski, Jan Nowak, Adam Drozdowski, Stanisław Perekitko, Andrzej Szklanik. W roku 1969 pracę w NKS „Spartakus" podjął trener Marek Tołkacz, jeden z najlepszych koszykarzy WKS „Polonia" Jelenia Góra w latach sześćdziesiątych. Do nauczycielskiego klubu trafili po ukończeniu wieku juniora zawodnicy MKS MDK „Amator" (później MKS MDK „Karkonosze"), wychowankowie Henryka Stępnia, Bogdana Lesińskiego i Mariana Koczwary: Zygmunt Jasiński, Krzysztof Mańczak, Krzysztof Pruszczak, Jerzy Michniacki, Marek Juszczyński, Roman Sikora, Eugeniusz Sroka, Ludwik Bełzowski, Zbigniew Dolewski, Grzegorz Kieliszek, Henryk i Ryszard Rekiel, Bernard Leszczyński, Jan Pawlak, Roman Czyż, Zdzisław Mikuliszyn, Jerzy Gadzimski, a także studenci SN Jan Kotlarek, Edward Gajek i inni. Markowi Tołkaczowi bardzo pomagała w sprawach organizacyjnych jego żona Jadwiga – wykładowca Studium Nauczycielskiego. Ich zapał i pracę uwieńczył sukces. W roku 1973 NKS „Spartakus" awansował do ligi międzywojewódzkiej, gdzie grał nieprzerwanie do 1984 r. W 1976 r. rozpoczął się nowy okres w dziejach NKS-u. Drużynę seniorów przejął Kazimierz Dudzik, były trener MZKS Legnica. Społecznie pomagał mu późniejszy selekcjoner kadry narodowej koszykarzy – Jerzy Świątek. Władze miasta i nowo tworzonego województwa jeleniogórskiego sprzyjały pierwszym próbom zorganizowania klubu profesjonalnego. Gotowość do gry w jeleniogórskim klubie zgłosili m.in.: Kazimierz Walter, Ryszard Morski, Tadeusz Hoffman, Hubert Kempisty, Zdzisław Kossowski (wszyscy WKS „Śląsk" Wrocław), Marian Ciechoński (AZS „Start" Lublin), Jan Stasiaczek, Jerzy Chybziński, Bogdan Minikowski, Jan Sterenga (wszyscy AZS Wrocław), Marek Bobela, Jan Taraciński, Jerzy Jaroszewski, Aleksander Hubaczek (wszyscy MZKS Legnica). Do zespołu doszli również jeleniogórzanie Roman Misiewicz (powrót z WKS „Śląsk" Wrocław) i Eugeniusz Sroka („Gwardia" Wrocław) oraz gracze wałbrzyskiego „Górnika" – Henryk Skomra i Jerzy Darowski, a także dalsi wychowankowie MKS MDK „Karkonosze": Zdzisław Mikuliszyn, Piotr Karbowniczek, Józef Cięciwa, Tadeusz Wieszkowski, Zbigniew Wolski, Tomasz Kardyś, Marek Chipczyński i inni. Niestety, w trzech kolejnych sezonach nie udało się zespołowi awansować do II ligi. Z pracy w klubie zrezygnował Kazimierz Dudzik. I choć nie uwieńczył swoich wysiłków awansem zespołu do wyższej ligi, to trzeba jednoznacznie stwierdzić, że nasze miasto uwierzyło w koszykówkę. W bardzo awaryjnej sytuacji pierwszą drużynę przejął trener Leszek Oleksy. Sezon 1979/80 nie przyniósł awansu, bo też nie takie były cele i możliwości zespołu. W następnym roku (1980/81) funkcję trenera (grającego) pełnił Jan Sterenga. Niestety, z zespołu odeszli kolejni gracze, co miało przełożenie na wynik. „Spartakus" pozostał w lidze międzywojewódzkiej. Także i następny sezon nie przyniósł spodziewanego awansu do tak długo oczekiwanej II ligi. Na ławkę trenerską wrócił Kazimierz Dudzik, ale tylko na jeden sezon (1981/82).

Rok 1982 przyniósł zasadnicze zmiany w działalności klubu. Dobiegła końca budowa nowej hali przy ul. Sudeckiej (dawniej Świerczewskiego). Ogromny zapał wielu działaczy (Wiktora Prystroma, Stanisława Rażniewskiego, Jerzego Świątka, Mariana Ciechońskiego, Aleksandra Brzostka, Romana Prystroma, Jerzego Wiktora i innych) sprawił, że powstał obiekt, o jakim nawet nie marzono. Na propozycję pracy w klubie zdecydował się Eugeniusz Sroka, wcześniej prowadzący przez 5 lat szkolenie dziewcząt i chłopców w SKS „Wichoś" i MKS MDK „Karkonosze". Nie była to łatwa decyzja trenerska, bowiem kilka miesięcy wcześniej E. Sroka zdobył ze swoimi uczennicami ze SP nr 8 w Jeleniej

Górze mistrzostwo Polski szkół podstawowych w koszykówce w kategorii do lat 15 (młodziczki), a jego wychowankowie (młodzicy MKS MDK „Karkonosze") wygrali Dolnośląską Ligę Młodzików. Ostatecznie zwyciężyła chęć pracy w pięknej ,nowej hali i ambitne wyzwanie pracy z zespołem seniorów oraz koordynowanie szkolenia młodzieży. Wkrótce w ślad za Eugeniuszem Sroką przeszli z MKS MDK „Karkonosze" do NKS „Spartakus" inni trenerzy, m.in.: Leszek Oleksy, Witold Giletycz i Andrzej Dwilewicz. Do nich dołączyli później: Ryszard Stroński i Andrzej Senderski, Andrzej Skowroński, Ludmiła Gajdamowicz oraz pracujący już w „Spartakusie" nieprzerwanie z młodzieżą od 1980 r. trener Jerzy Witek. Sezon 1982/83 przyniósł 3. miejsce w lidze międzywojewódzkiej, przed sezonem bowiem odeszło z klubu wielu wartościowych zawodników. E. Sroka (grający trener) miał w tym czasie do dyspozycji zawodników: J. Sterengę, H. Kempistego, A. Hubaczka, J. Michniackiego, R. Czyża, R. Misiewicza, T. Wieszkowskiego, G. Borkowskiego, M. Gargulę, W. Mazurkiewicza i J. Gierasińskiego.

W kolejnym sezonie (1983/84) „Spartakus" walczył o 1. miejsce w lidze międzywojewódzkiej. Po bardzo wyrównanej rywalizacji nasi koszykarze zdobyli 2. miejsce w rozgrywkach(za „Polonią" Leszno), które nie skutkowało niestety grą w finałach o wejście do II ligi. Z ogromną wiarą w końcowy sukces przystąpili koszykarze JKS „Spartakus" do rywalizacji o wejście do II ligi. Po czteroletnim pobycie w „Piotrcovii" powrócił do Jeleniej Góry Józef Cięciwa, który od razu stał się filarem drużyny. Zespół E. Sroki przeszedł rozgrywki ligi międzywojewódzkiej bez porażki, wygrywając 18 spotkań z rzędu. JKS „Spartakus" zanotował tym samym rekordową serię 24 kolejnych zwycięstw przed własną publicznością, nie przegrywając meczu od 12 grudnia 1982 r. do 7 października 1985 r. JKS „Spartakus" czekały jednak ciężkie boje o awans do I ligi. Turniej półfinałowy wyznaczono w Krakowie, gdzie jeleniogórscy koszykarze najpierw przegrali z AZS Kraków 73 : 84, następnie pokonali „Star" Starachowice 94 : 72 i w decydującym meczu wygrali z „Odrą" Wodzisław po dogrywce. Jeszcze 59 sekund przed końcem tego meczu „Odra" prowadziła 67 : 61 i wykonywała rzuty wolne „jeden i jeden" (przepisy w tym czasie przewidywały, że po pierwszym niecelnym rzucie wolnym gracz nie wykonywał drugiego). Zawodnik „Odry" nie



JKS „Spartakus" Jelenia Góra – sezon 1985/86. W górnym rzędzie od lewej: Paweł Strycharz, Dariusz Kozłowski, Dariusz Laszkiewicz, Hubert Kempisty, Andrzej Radziwanowski, Wojciech Siennicki. W środkowym rzędzie od lewej: II trener Leszek Oleksy, Robert Wisny, Krzysztof Madej, Adam Pniak, Robert Rowgało, Jan Sterenga – kapitan zespołu, Grzegorz Styczyński, I trener Eugeniusz Sroka. W dolnym rzędzie od lewej: Józef Cięciwa, Roman Misiewicz, Jan Zabawa, Tadeusz Wieszkowski, Aleksander Hubaczek

trafił pierwszego wolnego, piłkę przejął Roman Misiewicz i rzutem za 3 pkt zmniejszył przewagę „Odry". Nastąpił kolejny przechwyt JKS-u i Józef Cięciwa został sfaulowany przy rzucie, po którym piłka wpadła do kosza. Dodatkowy rzut wolny na kilka sekund przed końcem meczu też był celny, co oznaczało remis i dogrywkę. W niej znakomitą partię rozegrał Tadeusz Wieszkowski, zdobywając kolejno 8 pkt. Wspólnie z AZS Kraków awansowaliśmy do finałów rozgrywek o wejście do II ligi. Finały wyznaczono w Lublinie ,gdzie nasi koszykarze w pierwszym meczu turnieju przegrali z AZS Kraków 82:84 po dwóch dogrywkach. Kolejnym przeciwnikiem JKS-u była rezerwa „Stali Bobrek" Bytom. Faworyzowani bytomianie przegrali ze „Spartakusem" 66 : 80, co uznano za ogromną niespodziankę, „Stal Bobrek" miała bowiem w swych szeregach kilku graczy ekstraklasowych. Niestety, ostatni mecz w turnieju JKS grał z gospodarzami turnieju – AZS Lublin. Przy ogłuszającym dopingu „Spartakus" przegrał nieznacznie 82 : 83. Zgodnie z regulaminem pozostała ostatnia szansa awansu w meczach barażowych z dziewiątym zespołem ekstraklasowego zaplecza – „Rozwojem" Katowice. Pierwszy mecz przy nadkomplecie publiczności w Jeleniej Górze wygrał „Spartakus" (96 : 85), ale już po 5 minutach gry w rewanżu w Katowicach przegrywał 19 : 8. Dopingowani przez kilkudziesięcioosobową grupę kibiców z Jeleniej Góry zawodnicy JKS nie pozwolili odskoczyć katowiczanom na większy dystans. I gdy do końca pozostały dwie sekundy (wynik 84 : 71 dla Katowic), na rzut zdecydował się Hubert Kempisty. Zdobył dwa jakże cenne punkty. A zatem w dwumeczu był idealny remis 169 : 169. W dogrywce wygrała drużyna jeleniogórska 8 : 5 i awans na zaplecze ekstraklasy stał się faktem. Nastąpiła nieopisana radość zawodników, trenerów, działaczy oraz wspaniałych kibiców. Przed sezonem trener E. Sroka, będąc radnym, zawarł z ówczesnym prezydentem miasta Jerzym Piekarskim dżentelmeńską umowę, w myśl której po awansie „Spartakusa" do II ligi miasto miało klubowi stworzyć warunki na miarę jego oczekiwań. Zaproszeni przez prezydenta miasta działacze klubu i zawodnicy byli przekonani, wchodząc do wskazanej sali, że trafili na jakieś zebranie, zobaczyli bowiem dwa długie stoły nakryte zielonym suknem. Za jednym z nich siedziało kilkunastu mężczyzn, a za drugim nie było nikogo. *Po chwili okazało się, że było to miejsce przeznaczone dla nas* – wspomina po latach trener E. Sroka. – *Prezydent miasta pogratulował nam sukcesu i oddał głos nieznanym nam gościom siedzącym przy drugim stole. Przecieraliśmy oczy ze zdumienia, słysząc słowa dyrektorów jeleniogórskich zakładów pracy i tzw. firm polonijnych. Padały deklaracje typu: „przyjmę do pracy trzech koszykarzy i oddeleguję ich na potrzeby klubu" oraz oferty bezpłatnego użytkowania autokaru na wszystkie mecze ligowe, przekazania mieszkania w budynku zakładowym dla jednego z koszykarzy. Powstała w ciągu kilku minut Rada Dyrektorów stała się gwarantem stabilności klubu przez kilka lat.*

Skład kadry JKS „Spartakus" tuż po awansie 10 kwietnia 1985 r.: Roman Misiewicz, Tadeusz Wieszkowski, Jan Sterenga, Robert Wisny, Robert Rowgało, Hubert Kempisty, Grzegorz Styczyński, Jan Zabawa, Adam Pniak, Aleksander Hubaczek, Krzysztof Madej, Józef Cięciwa, Eugeniusz Sroka (I trener), Leszek Oleksy (II trener) Andrzej Bierut (dyrektor klubu), Ryszard Patrzek (prezes klubu), Jerzy Witek (kierownik sekcji) Danuta Patrzała-Misiewicz (kierownik drużyny).

JKS „Spartakus", debiutując na zapleczu ekstraklasy, w sezonie 1985/86 pozyskał Wojciecha Siennickiego (wychowanka „Śląska" Wrocław i reprezentanta Polski juniorów), Andrzeja Radziwanowskiego (z „Tęczy" Kielce i AZS Kraków), Pawła Strycharza (z „Tęczy" Kielce i AZS AWF Warszawa) i Dariusza Kozłowskiego (ze „Spójni" Gdańsk).

W sezonie 1985/86 „Spartakus" wygrał osiem spotkań i przegrał czternaście, zajmując dziewiąte miejsce w tabeli wśród 12 drużyn. W barażach zespół, wygrywając wysoko w obu spotkaniach z „Wartą" Międzychód, udowodnił, że w jeleniogórzanach drzemią duże możliwości. Najwięcej punktów w rozgrywkach ligowych zdobyli: Wojciech Siennicki – 399, Roman Misiewicz – 378, Józef Cięciwa – 325 i Andrzej Radziwanowski – 278.

Kolejny sezon był jeszcze bardziej udany. Oto czołówka II ligi po zakończeniu sezonu 1986/87:

1. CWKS LEGIA Warszawa	22	19	3	41	2136 : 1794
2. KS ASTORIA Bydgoszcz	22	17	5	39	1965 : 1727
3. KS TURÓW Zgorzelec	22	17	5	39	1853 : 1596
4. JKS SPARTAKUS J.Góra	22	13	9	35	2006 : 1748
5. AZS Toruń	22	13	9	35	1947 : 1870

Cyfry w kolejnych rzędach oznaczają liczbę rozegranych spotkań, zwycięstwa, porażki, zdobyte punkty oraz stosunek zdobytych i straconych koszy.

Trzeci, kolejny sezon „Spartakusa" w II lidze był udany (co niektórych bardzo zaskoczyło), jednak wyśmienita gra „Wybrzeża" Gdańsk sprawiła, że „Spartakus" musiał zadowolić się drugim miejscem.

1. GKS WYBRZEŻE Gdańsk	22	18	4	40	2129 : 1873
2. JKS SPARTAKUS J.Góra	22	17	5	39	2088 : 1822
3. MKS POGOŃ Szczecin	22	14	12	36	2094 : 1948
4. KS ASTORIA Bydgoszcz	22	12	10	34	1908 : 1825

Królem strzelców został Wiesław Poprawski z „Polonii" Leszno – 612 punktów. Roman Misiewicz zajął drugie miejsce w tej klasyfikacji – 504 punkty, a Wojciech Siennicki czwarte – 473 pkt.

Zajmując drugie miejsce w tabeli rozgrywek, JKS „Spartakus" uzyskał prawo gry o awans do I ligi w meczach barażowych. Turniej barażowy odbył się w kwietniu 1988 r.

w nowej hali sportowej w Lesznie. Przeciwnikiem jeleniogórzan był aspirujący do gry w ekstraklasie wicelider grupy „A" II ligi „Baildon" Katowice oraz zespoły ekstraklasowe: AZS Koszalin oraz „Legia" Warszawa. W pierwszym spotkaniu z AZS-em Koszalin „Spartakus" przegrał 11 punktami. Następny mecz z „Baildonem" Katowice wygrał po zaciętym boju, ale spotkanie ostatniej szansy z „Legią" Warszawa przegrał wyraźnie. Skład drużyny JKS „Spartakus" z 24 marca 1988 r., walczącej w Lesznie o awans do ekstraklasy, to: Roman Misiewicz, Robert Wisny, Grzegorz Styczyński, Paweł Strycharz, Robert Rowgało, Dariusz Bogucki, Tomasz Dutkiewicz, Adam Pniak, Wojciech Siennicki, Paweł Jujka, Andrzej Radziwanowski, Józef Cięciwa, I trener Eugeniusz Sroka i II trener Leszek Oleksy.

Przed kolejnym sezonem należało przede wszystkim pomyśleć o wzmocnieniu składu, szczególnie w strefie podkoszowej. Stało się to możliwe po powrocie do Jeleniej Góry ze „Stali Bobrek" Bytom Czesława Kowgiera – wychowanka MKS MDK „Karkonosze". Wtedy zmienił się zasadniczo styl gry. Zmiana polegała na tym, że zaczęto opierać się głównie na wyższych zawodnikach, takich, jak Cz. Kowgier i P. Jujka. Choć istniały obawy o efekty tej strategii, kolejne mecze sezonu 1988/89 potwierdziły jej słuszność. Niestety, przegrana z „Astorią" Bydgoszcz u siebie (60 : 63) na początku rozgrywek postawiła pod znakiem zapytania możliwość zajęcia nawet drugiego miejsca w tabeli. Na szczęście dramatyczny, zwycięski mecz JKS-u z „Turowem" w Zgorzelcu, a także niespodziewana przegrana AZS Toruń w Szczecinie z tamtejszą z „Pogonią", stworzyły tę szansę. O jej wykorzystaniu miał decydować pojedynek „Spartakusa" z AZS Toruń w Jeleniej Górze. Tę walkę, przez bardzo długi okres bardzo zaciętą, wygrali podopieczni E. Sroki 90 : 76. Było to najlepsze spotkanie jeleniogórzan w sezonie.

Należało teraz tylko dobrze przygotować się do decydującej rozgrywki barażowej w Radomiu.

Radomski horror – relacja specjalnego wysłannika red. Janusza Cwena.

Przed decydującym turniejem o awans do ekstraklasy zarówno JKS „Spartakus", jak i tarnobrzeska „Siarka" nie zamierzały kapitulować w rywalizacji z zespołami ekstraklasy: Stalą „Bobrek" Bytom i „Hutnikiem" Kraków. By potrenować ekstraklasowymi piłkami (Mikasa), nasi koszykarze wyruszyli na turniej 3 dni wcześniej (już we wtorek 14.03.1989 r.). Turniej zapowiadał się bardzo emocjonująco, co zachęciło ponad 100 kibiców jeleniogórskich do 520-kilometrowej podróży do Radomia, za swoją ukochaną drużyną.

Jeden z nieżyjących już dziś kibiców (Edward Biliński) zorganizował wyjazd samochodem, mającym 21-letni staż.

Ja i moich dwóch kolegów drżeliśmy, czy dojedziemy do Radomia – wspomina dziś syn Pana Edwarda – Marek Biliński. *Ostatecznie wysłużony samochód pokonał ponad 1000-kilometrową podróż. Niecodzienne przygody przeżył Marek Grzegorz – wieloletni szef klubu kibica. Na turniej do Radomia podążał indywidualnie z Poznania, gdzie studiował. Jechał na baraże „w ciemno" nie wiedząc, w którym hotelu spotka kolegów. Trudno dziś komuś młodemu wytłumaczyć, że w 1989 r. nie było jeszcze telefonów komórkowych ani Internetu. Ostatecznie po kilkugodzinnej tułaczce w nocy znalazł przyjaciół. Jeszcze inny 12-letni młodzieniec nie musiał zbyt długo prosić swojej cioci, by zechciała mu towarzyszyć w kilkunastogodzinnej, męczącej podróży pociągiem! Wkrótce okazało się, że w pociągu nie są sami, bowiem większość kibiców wybrała ten środek lokomocji. Jeden z zagorzałych kibiców koszykarzy „Spartakusa" uciekł żonie na baraże do Radomia w kapciach. W ten sposób zaprotestował przeciwko udziałowi w przedświątecznych porządkach i dał dowód autentycznego przywiązania do ukochanego klubu. Uratowali go przyjaciele, „zrobili zrzutkę" i przed pierwszymi meczami paradował w nowiutkich butach. Kolejny z kibiców jechał w ostatniej chwili do Radomia samochodem i miał pecha, bowiem za Kaczorowem zepsuło mu się auto. Wrócił natychmiast do Jeleniej Góry, najął taksówkę i za niebagatelną sumę pokonał tę jakże długą trasę. Jadący autokarem na baraże zawodnicy, trenerzy i działacze też mieli na początku pecha, przed Wrocławiem bowiem pękła przednia szyba, ale na szczęście nikomu nic się nie stało.*

Pierwszy mecz z „Hutnikiem" Kraków, „Spartakus" niestety przegrał 75 : 80 po wyrównanej walce. „Stal" Bobrek łatwo pokonała „Siarkę", a w drugim dniu łatwo wygrał z „Hutnikiem". Niewielką pociechą była zdecydowana wygrana „Spartakusa" z „Siarką". Wieczorem drugiego dnia koszykarze „Hutnika" byli pewni swego. JKS „Spartakus" nie rezygnował. W trzecim, ostatnim dniu „Hutnik" Kraków wygrał nie bez trudów z „Siarką" i czekał spokojnie na to, że bytomska drużyna z tej samej, bratniej hutniczej federacji „dołoży" dla formalności „Spartakusowi". Wyrachowane kalkulacje wzięły jednak tym razem w łeb. Na przedmeczowej odprawie trenerzy E. Sroka i L. Oleksy wskazali na fakt, że drużyny grają trzeci mecz w kolejnym trzecim dniu i zmęczenie może dać znać o sobie. Misternie przygotowywany plan taktyczny zdominował jednak inny wątek. *By wygrać, trzeba przede wszystkim wierzyć w zwycięstwo* – wielokrotnie akcentował trener E. Sroka. Kluczem do sukcesu miała być szczelna defensywa 4 + 1 i podwajanie w obronie bardzo wysokich graczy „Bobrka" (Dariusz Kobylański 210 cm, Mariusz Sobacki 205 cm). Zgodnie z przedmeczowymi ustaleniami trenerzy „Spartakusa" dokonywali zmiany za zmianą, wpuszczając na boisko przy równym wyniku jeleniogórską młodzież. Zmiennicy z każdą chwilą stawali się coraz bardziej aktywni i skuteczni. Znakomitą partię rozegrał 21-letni Robert Wisny, który nie tylko zdobył jakże ważne punkty, ale umiejętnie kierował grą, zabierając piłki utytułowanym graczom. Świetnie zagrali 23-letni Robert Rowgało i 19-latek Dariusz Bogucki, dając punktowe zmiany. Paw-



JKS „Spartakus" w elicie polskiego basketu – sezon 1989/90. Stoją w górnym rzędzie od lewej: Piotr Kecht, Paweł Kamiński, Tomasz Dudkiewicz, Dariusz Połubiński, Henryk Suchecki, Krzysztof Bogucki. Stoją od lewej: Eugeniusz Sroka – I trener, Władimir Wieriemiejenko, Paweł Jujka, Jarosław Pomiankiewicz – kierownik drużyny, Michał Narbutowicz – prezes klubu, dr Aleksander Białas – wiceprezes klubu, Jerzy Witek – kierownik sekcji, Czesław Kowgier, Adam Pniak, Andrzej Radziwanowski – II trener. W dolnym rzędzie od lewej: Wojciech Siennicki, Aleksander Ostronosow, Roman Misiewicz, Paweł Strycharz, Józef Cięciwa, Dariusz Bogucki, Robert Rowgało

ła Jujkę równie dzielnie zastępował 20-latek Adam Pniak, który różnicę wzrostową nadrabiał znakomitą skocznością. Trener E. Sroka dokonał w tym meczu aż 25 zmian zawodników! Roman Misiewicz, Czesław Kowgier, Wojciech Siennicki i Paweł Strycharz raz za razem „dziurawili" kosz bytomian, a gdy na boisku pojawił się J. Cięciwa, wszyscy zadawali sobie pytanie, z jaką skutecznością wyborowy snajper jeleniogórski zagra najważniejsze w życiu zawody.

Bardzo bałem się o Ziutka z kilku powodów…, jego imieniny, tato na trybunach... Czy nie za dużo emocji?" – wspomina trener E. Sroka. *Jednak w tym dniu wszyscy grali jak natchnieni – celne rzuty za 3 punkty, znakomita gra w obronie i świetne rzuty wolne (25 celnych na 27 prób!). A mimo to „Stal" Bobrek nie ustępowała nawet na krok. Wreszcie nastąpił zryw, po którym gracze „Spartakusa" zdobyli 8-punktowe prowadzenie, przy nieustającym dopingu kibiców. Ostatnie dwie i pół minuty to prawdziwy horror. Pod naporem ciągłego pressingu bytomian jeleniogórzanie stracili kolejno trzy piłki, a w innych dwóch akcjach piłka nie wpadła do kosza. Nie pomogła przerwa na żądanie naszego trenera. „Stal" Bobrek była w tym okresie gry bezbłędna i gdy zostawało do końca 25 sekund, na rzut zdecydował się Mariusz Sobacki, który trafił z półdystansu. „Stal" Bobrek objęła prowadzenie 76 : 75. Jeleniogórzanie przeprowadzili piłkę na połowę przeciwnika i gdy do końca zostało 11 sekund, R. Misiewicz spojrzawszy na zegar, zdecydował się na wejście pod kosz. Wszyscy byli przekonani, że będzie sam kończył akcję rzutem, tymczasem wykonał najpiękniejszą i najważniejszą asystę w swojej karierze. Podanie trafiło do J. Cięciwy, który w momencie wykonania rzutu z odległości ok. 4 metrów od kosza został wyraźnie sfaulowany. Dwa niemal równoczesne gwizdki znakomitej pary sędziowskiej z Warszawy – Macieja Olaska i Janusza Hołozubca – horroru ciąg dalszy. Zarządzono dwa rzuty wolne. Trener E. Sroka poprosił o regulaminową przerwę na żądanie, w czasie której ustalał strategię na ostatnie sekundy gry. Bohaterowi tego spotkania leciała z kącika oka krew. „Ziutek" wykonał dwa najważniejsze w swoim życiu rzuty osobiste. Sprawił sobie i kibicom najwspanialszy prezent. W ogromnym napięciu trafił dwa razy. JKS „Spartakus" ponownie objął prowadzenie 77 : 76. To jednak nie koniec. Pozostały do końca meczu trzy sekundy gry. Pamiętali o tym bardziej przytomni kibice „Spartakusa" i na chwile zbladły im twarze. Mariusz Sobacki rzucił rozpaczliwie piłką przez prawie całe boisko, ta trafiła do Fiedlera, który wykonał rzut rozpaczy. Piłka jednak ominęła kosz. Końcowa syrena.. Ufff!!! Rozpoczął się szaleńczy taniec zawodników, trenerów, działaczy i szóstego zawodnika zespołu wspaniałych, oddanych kibiców „Spartakusa", którzy wpadli na parkiet. Uściskom i pocałunkom nie było*

końca. Wszędzie było widać rozradowane i często zapłakane twarze. To, co było tylko marzeniem, stało się historycznym faktem – „Spartakus" znalazł się w ekstraklasie!

Oficjalne wyniki turnieju:

Bytom – Tarnobrzeg	95 : 74
Kraków – Jelenia Góra	80 : 75
Jelenia Góra – Tarnobrzeg	84 : 64
Bytom – Kraków	101 : 70
Kraków – Tarnobrzeg	101 : 72
Jelenia Góra – Bytom	77 : 76

TABELA KOŃCOWA TURNIEJU

1. „Stal Bobrek" Bytom	3 : 5	272 : 221
2. JKS „Spartakus" Jel.Góra	3 : 5	236 : 220
3. „Hutnik" Kraków	3 : 5	251 : 248
4. „Siarka" Tarnobrzeg	3 : 3	210 : 280

Pierwszy historyczny awans do ekstraklasy JKS „Spartakus" wywalczyli: Roman Misiewicz – kapitan zespołu, Robert Wisny, Paweł Strycharz, Robert Rowgało, Dariusz Bogucki, Paweł Jujka, Adam Pniak, Wojciech Siennicki, Czesław Kowgier, Tomasz Kaliszewski, Józef Cięciwa, I trener – Eugeniusz Sroka, II trener – Leszek Oleksy, masażysta – Józef Górski oraz Zarząd Klubu: prezes – Jerzy Bartz, wiceprezes urzędujący – Michał Narbutowicz, wiceprezes ds. sportowych – dr Aleksander Białas, wiceprezes ds. organizacyjnych – Władysław Zioło, członkowie Zarządu: Jan Nowak, Mieczysław Kodź, Marian Mójta, Szymon Bilowicz, Kierownik sekcji Jerzy Witek i kierownik drużyny – Jerzy Górka.

Zespołowi oficjalnie towarzyszyli w Radomiu: Ryszard Patrzek (były prezes JKS „Spartakus"), Zygmunt Korzeniewski, Jarosław Pomiankiewicz (działacze sportowi), Janusz Cwen (dziennikarz), Jerzy Kołtowski (kamerzysta), a także najwierniejsi kibice JKS „Spartakus" z Grzegorzem Markiem na czele.

Historyczny sezon w ekstraklasie – 1989/90

Awans do krajowej elity basketballu, dwunastki najlepszych zespołów w Polsce, zaktywizował wszystkich. Klub uhonorowano prestiżową nagrodą „Zielonego Nefrytu" i wspaniałym nowym autokarem. Z zaprzyjaźnio-



JKS „Spartakus" Jelenia Góra ponownie wśród najlepszych. Stoją w górnym rzędzie od lewej: Aleksander Satyrow, Rafał Kołaczyk, Adam Bartnicki, Józef Cięciwa, Paweł Kamiński, Marcin Kowalski, Jan Działo. Stoją od lewej: Jewgienij Krawczenko, Paweł Jujka, Czesław Kowgier, Marek Wiewiórka, Roman Misiewicz, Henryk Suchecki, Daniel Sadowski. W dolnym rzędzie od lewej: Grzegorz Styczyński, Dariusz Połubiński, Artur Czekański, Wiesław Dzierzba – dyrektor klubu, Michał Narbutowicz – prezes klubu, dr Aleksander Białas – wiceprezes klubu, Leszek Oleksy – I trener drużyny, Ireneusz Taraszkiewicz – II trener drużyny

nego Homla przyjechali Aleksander Ostronosow i Władimir Wieremiejenko, by wzmocnić zespół beniaminka i zarazem debiutanta. I gdy wydawało się pewne, że w drużynie „Spartakusa" zobaczymy Dariusza Zeliga (znakomitego reprezentanta kraju), nastąpiło „veto" działaczy „Śląska" Wrocław, którzy nie wydali zgody na grę tego zawodnika w naszej drużynie. Zespół pod wodzą Eugeniusza Sroki i II trenera Andrzeja Radziwanowskiego (zastąpił Leszka Oleksego, który wyjechał na jakiś czas z Jeleniej Góry) odbył solidne przygotowania przed sezonem. W czasie pobytu w Jugosławii JKS pokonał w Zagrzebiu słynną „Cibonę", która tłumaczyła się po meczu brakiem reprezentantów kraju. Liga była jednak niezwykle trudna, zespoły grały bowiem systemem sobota-niedziela. JKS „Spartakus", „skazany na pożarcie", grał bardzo efektownie i jak na debiutanta skutecznie, wygrywając 8 z 22 spotkań. Z pewnością na długo pozostaną w pamięci kibiców zwycięstwa JKS „Spartakus" nad wielokrotnym mistrzem Polski – „Legią" Warszawa 106 : 87, „Stalą" Stalowa Wola 85 : 81, „Górnikiem" Wałbrzych 85 : 72, AZS Koszalin 82 : 78, „Zastalem" Zielona Góra 81 : 80, „Zagłębiem" Sosnowiec 94 : 76, dwukrotnie nad „Astorią" Bydgoszcz 91 : 88 i na wyjeździe 83 : 79. Bardzo dobre wrażenie pozostawili nasi koszykarze również w przegranych nieznacznie spotkaniach z mistrzem Polski „Lechem" Poznań 82 : 84, „Gwardią" Wrocław 83 : 86, „Stalą Bobrek" Bytom 80 : 82 po dogrywce, AZS Koszalin 87 : 89, czy też w Stalowej Woli 68 : 71. Sprawa spadku z ligi była otwarta do ostatnich spotkań. Wszystko wskazywało na to, że obok „Astorii" Bydgoszcz ligę opuści stołeczna „Legia". Niestety, niespodziewana porażka „Gwardii" Wrocław w Hali Ludowej we Wrocławiu z „Legią" (do przerwy wysoko prowadzili zawodnicy z Wrocławia) sprawiła, że na 11. miejscu znalazł się JKS „Spartakus". Dwa dni po meczu oburzony postawą swoich koszykarzy Zarząd KS „Gwardia" Wrocław wydał oświadczenie prasowe, potępiając zachowanie swojej drużyny. PZKosz jednak rozgrywki zweryfikował, a to oznaczało spadek JKS z ekstraklasy.

Po 9 latach pracy w JKS „Spartakus" Jelenia Góra, pracy uwieńczonej stałą progresją wyników zespołu (najpierw awans do II ligi – 1985 r., a następnie do ekstraklasy – 1989 r.) z prowadzenia drużyny zrezygnował trener Eugeniusz Sroka. W uznaniu zasług otrzymał on nagrodę wojewódzką, a od dziennikarzy „Nowin Jeleniogórskich" – nagrodę „Impulsy – 90". Polski Związek Koszykówki przyznał mu Złotą Honorową Odznakę PZKosz.

Ekstraklasa znów jest nasza

Bezpośrednio po spadku z ekstraklasy klub przystąpił do poszukiwań nowego trenera i wartościowych graczy. Modny kierunek wschodni zaowocował ściągnięciem do Jeleniej Góry trenera z białoruskiego Homla – Borysa Carikowa.

Niestety, zespół na zapleczu ekstraklasy poniósł kilka porażek , które oddaliły szanse powrotu do elity. W połowie sezonu zarząd klubu zdecydował się na powierzenie pracy z pierwszym zespołem Leszkowi Oleksemu. Jeleniogórski duet trenerów (II trener Ireneusz Taraszkiewicz) doskonale znał zawodników. Nadarzyła się szansa awansu do ekstraklasy w meczach barażowych z 9. drużyną ekstraklasy – „Hutnikiem" Kraków. Zespół krakowski był jednak na tyle silny, że gładko wygrał rywalizację play-off 3 : 0. Następny sezon był już znacznie lepszy. Na trzy kolejki przed zakończeniem II-ligowych rozgrywek okazało się, że przewaga nad pretendentami do I ligi „Baildonem" Katowice i „Wisłą" Kraków wzrosła do 2 punktów. Mecz z „Wisłą" Kraków w Jeleniej Górze miał stać się przysłowiową „kropką nad i". I stał się nią rzeczywiście. Przy komplecie publiczności zmotywowany zespół wykorzystał wielką szansę. Po bardzo wyrównanym meczu JKS „Spartakus" pokonał „Wisłę" Kraków 76 : 73. W pamięci widzów szczególnie utkwiły znakomite zagrania Czesława Kowgiera do Pawła Jujki i kosze „hakiem" tego ostatniego.

Drugi awans do ekstraklasy wywalczyli: Roman Misiewicz, Józef Cięciwa, Czesław Kowgier, Paweł Jujka, Paweł Strycharz, Robert Rowgało, Tomasz Kaliszewski, Robert Wisny, Dariusz Połubiński, Artur Czekański, Marek Wiewiórka, Tomasz Dudkiewicz, Marcin Kowalski, I trener Leszek Oleksy, II trener – Ireneusz Taraszkiewicz. Prezesem Klubu był Michał Narbutowicz, dyrektorem – Wiesław Dzierzba, kierownikiem drużyny – Janusz Ulicz, kierownikiem sekcji– Jerzy Witek, a masażystą – Rafał Pisarski.

Nauczeni doświadczeniem sezonu 1989/90, kiedy to beniaminek ekstraklasy, wygrywając 8 z 22 meczów, opuścił koszykarską elitę, szybko podjęto działania, by wzmocnić zespół. Wybór padł na Zbigniewa Pyszniaka, Aleksandra Satyrowa i Jewgienija Krawczenkę. Koszykarze rozpoczęli od 2 zwycięstw w Jeleniej Górze. Szczególnie cenna była wygrana nad „Lechem" Poznań. Niestety, na wyjeździe wiodło się już „Spartakusowi" znacznie gorzej. Kilka przegranych spotkań, w tym niespodziewanie dość wysoko (61 : 90) w Szczecinie z „Pogonią", która walczyła również o utrzymanie w ekstraklasie, spowodowało zmiany. Prowadzenie zespołu ponownie powierzono Eugeniuszowi Sroce, który ze względów oszczędnościowych samodzielnie prowadził zespół. Po pierwszej porażce w bardzo wyrównanym spotkaniu z „Aspro Gwardią" Wrocław, „naszpikowaną" takimi gwiazdami, jak Dominik Tomczyk czy Adam Wójcik, nastąpił przełom. Drużyna prowadzona przez E. Srokę wygrała 3 kolejne ekstraklasowe mecze. Z faworyzowanym „Zastalem" w Zielonej Górze i z odwiecznym rywalem „Hutnikiem" w Krakowie JKS „Spartakus" zwyciężył po ciężkiej walce.

Zespół piął się w górę tabeli, a na jeleniogórzan czekał lider ekstraklasy, kandydat do tytułu mistrza Polski – drużyna HKS „Stal Bobrek" Bytom. Już w czwartek po wieczornym treningu nasi koszykarze udali się do ośrodka rządowego w Karpaczu. Dwudniowy pobyt zespołu w wyśmienitych warunkach, wspólne oglądanie zapisów wideo z meczami przeciwników wzmocniły psychicznie jeleniogórzan. Bytomianie prowadzeni przez Tomasza Służałka wyszli na parkiet w składzie pięciu graczy mających reprezentacyjne ostrogi. Byli to: Dariusz Szczubiał, Piotr Pawlak, Mariusz Bacik, Henryk Wardach i Jacek Adamczak. Skład drużyny jeleniogórskiej to: Czesław Kowgier, Dariusz Połubiński, Roman Misiewicz, Aleksander Satyrow i Zbigniew Pyszniak. Mecz, jak przewidywano, był bardzo wyrównany, a na kilkanaście sekund przed końcem przy stanie 79 : 77 dla naszego zespołu 2 celne rzuty wolne Cz. Kowgiera spowodowały ogromną radość po zwycięstwie nad liderem ekstraklasy. Klasą dla siebie w tym spotkaniu był Zbigniew Pyszniak, zdobywca 27 punktów. Bardzo dobrze zagrali Aleksander Satyrow, (pięciokrotnie trafił za 3 punkty) i młodziutki Dariusz Połubiński (12 pkt) oraz para rozgrywających: Roman Misiewicz i Paweł Strycharz, a „hakami" imponował Paweł Jujka. Pierwszy poważny sprawdzian przeszli Artur Czekański i Marcin Kowalski. Kluczem do zwycięstwa okazało się agresywne krycie indywidualne na całym boisku, jakie nakazał trener Eugeniusz Sroka. Niestety, z postępami w grze zespołu nie szedł w parze stan klubowej kasy. Pozbawiony sponsorów w czasie przemian społeczno-gospodarczych w Polsce, nieżyciowych przepisów o braku możliwości wsparcia i promocji ze środków miejskich dla sportu wyczynowego, JKS „Spartakus" stopniowo popadał w długi. Zlicytowano nowy autokar. Prezes Michał Narbutowicz dwoił się i troił w poszukiwaniu środków i ewentualnych sponsorów. Jeszcze dwukrotnie nasi koszykarze wspięli się na wyżyny, pokonując wysoko notowany „Nobiles" Włocławek z Igorem Griszczukiem na czele (obecny „Anwil") i na wyjeździe „Górnika" Wałbrzych. Na krótko kryzys zażegnano, ale właśnie od tego czasu zaczął się upadek drużyny. Przyszły porażki i 11. miejsce w lidze po sezonie zasadniczym. W związku z tą sytuacją warunkiem utrzymania w I lidze miało być pokonanie w barażach do 3 zwycięstw dziesiątej drużyny ekstraklasy – „Pogoni" Szczecin. Rywalizacja skończyła się w czterech meczach stosunkiem 3 : 1 dla portowców. Najbliższe miesiące miały przesądzić, czy był to ostatni sezon w historii JKS „Spartakus". Z zespołu odeszli: Zbigniew Pyszniak, Jarosław Darnikowski, Aleksander Satyrow. Propozycje gry w innych klubach otrzymali Czesław Kowgier („Kotwica" Kołobrzeg) i Dariusz Połubiński („Instal" Białystok).

Sezon 1993/94 rozpoczęto nie z myślą o awansie do ekstraklasy, a o utrzymaniu się w lidze. Za namową E. Sroki trafił do „Spartakusa" Dariusz Zelig, który przyjeżdżał na mecze, pomagając doświadczeniem odmłodzonej drużynie jeleniogórskiej. Już pierwszy jego występ był niezwykle udany, „Spartakus" pokonał po dogrywce gdańskie „Wybrzeże", a w sezonie zasadniczym w spotkaniu ze zgorzeleckim „Turowem" wygrał 116 : 97. Ten wynik, jak się okazało, miał duże znaczenie, gdyż w decydujących meczach play -out o utrzymanie w lidze, los zetknął dwa dolnośląskie kluby. „Spartakus" we własnej hali dwukrotnie prze-



KS „Sudety" Jelenia Góra tuż po awansie do I ligi

konująco pokonał „Turów". Do utrzymania potrzebna była więc tylko jedna wygrana w Zgorzelcu. I tak też się stało, ku uciesze wiernych kibiców, którzy licznie pojechali do Zgorzelca. Zdecydowana wygrana 3 : 0. „Turów" zdegradowany! Teraz trzeba było wykazać wyższość nad drużyną AZS AWF Warszawa, zespołem pretendującym do gry w II lidze. Jeleniogórzanie zagrali wyśmienicie w Warszawie na Bielanach, deklasując akademików różnicą prawie 40 punktów, co spowodowało, że na rewanż warszawianie już nie przyjechali, nie widząc szans odrobienia strat z pierwszego meczu.

Przed rozpoczęciem sezonu 1994/95 miejscowa telewizja wyemitowała program redaktora Marcina Feddeka „SOS Spartakus". To rzeczywiście był już koniec „Spartakusa". Rosnące zadłużenie, odejście kolejnych graczy, brak pieniędzy na wszystko (w tym na oświetlenie i ogrzewanie hali) spowodowały, że udział w rozgrywkach stanął pod znakiem zapytania. Drużyna jednak nie zrezygnowała. Z Białegostoku wrócił Dariusz Połubiński i poprowadził zespół do zwycięstwa z liderem II ligi z Torunia, w którym występował znakomity czarnoskóry Amerykanin Tim Wimberly. Kłopoty przeżywały również inne kluby. Dość powiedzieć, że w listopadzie 1994 r. pierwsza piątka naszych graczy (Dariusz Połubiński, Artur Czekański, Roman Misiewicz, Rafał Sroka i Marcin Kowalski), sędziowie i kilkuset kibiców na próżno oczekiwało na przyjazd do Jeleniej Góry zespołu AZS Koszalin. Akademicy wobec trudności finansowych klubu oddali mecz walkowerem, co wkrótce skutkowało ich spadkiem z ligi. JKS „Spartakus" ponownie trafił do play-out, gdzie czekała na niego drużyna OSiR z Pleszewa z byłym reprezentantem kraju Ryszardem Prostakiem i zawodnikami zagranicznymi. Po dwukrotnej porażce w Pleszewie nasi zawodnicy dwa razy pokonali pleszewian we własnej hali. Piąty decydujący mecz w Pleszewie po wyrównanej grze zakończył się jednak sukcesem miejscowych, co oznaczało spadek „Spartakusa" do niższej ligi. W tym i poprzednim sezonie pojawiali się na boisku kolejni młodzi wychowankowie klubu: Krzysztof Samiec, Artur Czekański, Rafał Sroka, Przemysław Bednarek, Artur Głogowski, Paweł Wodecki, Krzysztof Kamiński, Daniel Sadowski, Tomasz Tęcza i inni. Po zakończonym sezonie, wobec całkowitej niemocy finansowej klubu, czołowi gracze zespołu – Krzysztof Samiec i Artur Czekański oraz trener Eugeniusz Sroka skorzystali z propozycji pracy i gry w KS „Turów" Zgorzelec, z myślą o odrodzeniu koszykówki zgorzeleckiej, w którą bardzo znacząco zaangażowały się Kopalnia i Elektrownia Turów. Wyrazem zaufania zgorzeleckich działaczy było nie tylko powierzenie prowadzenia zespołu trenerowi Eugeniuszowi Sroce, ale również obdarzenie godnością kapitana zespołu Artura Czekańskiego. Krzysztof Samiec z kolei od początku stał się liderem tej drużyny, a cała „trójka" jeleniogórzan już w drugim sezonie pobytu w Zgorzelcu mogła się cieszyć z awansu „Turowa" do II ligi, który był początkiem sukcesów trwających do dnia dzisiejszego.

Inni jeleniogórzanie również opuścili swoje miasto w poszukiwaniu pracy. Marcin Kowalski trafił do II-ligowej „Obry" Kościan, podobnie jak Czesław Kowgier i Dariusz Połubiński, którzy wybrali również oferty z innych II-ligowych klubów. Kolejne dwa sezony drużyna JKS „Spartakus" spędziła w lidze międzywojewódzkiej leszczyńsko-zielonogórsko-wrocławskiej. Młodziutki zespół „Spartakusa" nie był jednak w stanie odegrać jakiejkolwiek znaczącej roli. W efekcie narastającego zadłużenia klubu w lutym 1997 r. podjęto decyzję o zawieszeniu jego działalności, którą zmaterializowano poprzez zgłoszenie do rozgrywek w sezonie 1997/98 zespołu pod inną już nazwą – MKS „Sudety" Jelenia Góra.

MKS „Sudety" spadkobiercą JKS „Spartakus"

Dokładnie 6 grudnia 1996 r. sąd zarejestrował Stowarzyszenie MKS „Sudety", którego zarząd po roku (18 grudnia 1997 r.) przejął schedę po JKS „Spartakus", ale już bez długów. Pierwszym prezesem klubu został Ryszard Komański, a trenerem seniorów Jerzy Witek. Nowy klub przejął byłych graczy „Spartakusa" i grał w III lidze. W sezonie 1999/2000 zespół prowadzony ponownie przez Leszka Oleksego, po turnieju w Białej Podlaskiej uzyskał awans do II ligi. W zespole tym występowali m.in.: Piotr Kozyra, Tomasz Góra, Bartłomiej Kiciński, Wojciech Rachmiel, Roman Czopik, Czesław Kowgier, Karol Komański, Maciej Adamczyk. W następnych latach (2002-06) zespół trenował Andrzej Radziwanowski. W 2006 r. pierwszym trenerem został Ireneusz Taraszkiewicz. W 2008 r. drużyna „Sudetów" po wygranych meczach z AZS „Radex" Szczecin awanso-



Pierwszy zespół seniorów MKS „Sudety" Jelenia Góra, 1997 rok. Stoją od lewej: Leszek Oleksy – I trener, Jerzy Witek – II trener, Michał Wrzosek, Krzysztof Kamiński, Piotr Kozyra, Karol Komański, Emilian Adamiak, Bartłomiej Kiciński. W dolnym rzędzie od lewej: Paweł Staniszewski, Marcin Sadowski, Tomasz Cyniak, Wojciech Rachmiel, Rafał Sroka, Piotr Bulcewicz

wała na zaplecze ekstraklasy, tj. do I ligi. Jeleniogórzanie, stojąc na straconej pozycji, pokazali charakter, pokonując rywali zarówno w Szczecinie, jak i decydującym meczu w Jeleniej Górze. Przy nadkomplecie publiczności do przerwy grali jak sparaliżowani, a przewaga gości przekraczała nawet 20 punktów. Tuż przed przerwą sygnał do ataku dał Krzysztof Samiec, wykonując rzut za 3 punkty z nieprawdopodobnie trudnej pozycji i to z faulem. Akcja za 4 punkty uskrzydliła jeleniogórzan, którzy niesieni dopingiem kibiców, systematycznie odrabiali straty. Gdy na ok. 3 minuty przed końcem meczu wyszli na prowadzenie, nikt nie miał wątpliwości, kto wygra ten mecz. Zwycięstwo i awans stały się faktem. Ogromna radość zapanowała w hali przy ul. Sudeckiej. W drużynie trenerów Ireneusza Taraszkiewicza i Artura Czekańskiego grali: Krzysztof Samiec, Rafał Niesobski, Łukasz Niesobski, Mariusz Matczak, Jarosław Wilusz, Jakub Czech, Marcin Sterenga, Paweł Minciel, Jakub Kołodziej, Mateusz Skrzypczak, Kamil Abramowicz. Cieszył się bardzo zarząd klubu, z prezesem Waldemarem Woźniakiem na czele.

Już pierwszy sezon na zapleczu ekstraklasy pokazał, że klub jeleniogórski nie będzie przysłowiowym „chłopcem do bicia." Zespół spisywał się świetnie i tylko brak doświadczenia spowodował, że nie awansował do play-off. Ostatecznie nasi koszykarze zajęli 11. miejsce w I lidze, co oznaczało konieczność gry w tzw. play-outach z szesnastym zespołem I ligi – „Resovią" Rzeszów. Najlepszymi zawodnikami drużyny w tym czasie byli: Tomasz Wojdyła, Krzysztof Samiec, Jakub Czech, Artur Grygiel. „Sudety" zwyciężyły w grze do 3 wygranych gładko 3 : 0 i pozostały w I lidze na kolejny sezon 2009/10. Ten już nie był tak łaskawy. Po serii dramatycznych spotkań zespół trenerów Ireneusza Taraszkiewicza i grającego drugiego trenera Artura Czekańskiego niestety zajął ostatnie 16. miejsce wśród pierwszoligowców, a to skutkowało grą w play-outach z jedenastym zespołem I ligi, tj. „Startem" Lublin. „Sudety" pokazały charakter, ale niestety zespół, osłabiony brakiem wypożyczonych z „Turowa" Zgorzelec graczy, przegrał w decydującym meczu w Lublinie, co oznaczało degradację do II ligi. Wartym zaznaczenia jest fakt, że wzmocniony przed sezonem zespół musiał w obliczu kłopotów finansowych rozwiązać kontrakty z kilkoma kluczowymi graczami, co wpłynęło na słabsze wyniki. Kibicom pozostaną w pamięci znakomite mecze rozgrywane przez Krzysztofa Samca, który indywidualnymi zagraniami równo z syreną końcową, kilkakrotnie przesądzał o zwycięstwie „Sudetów".

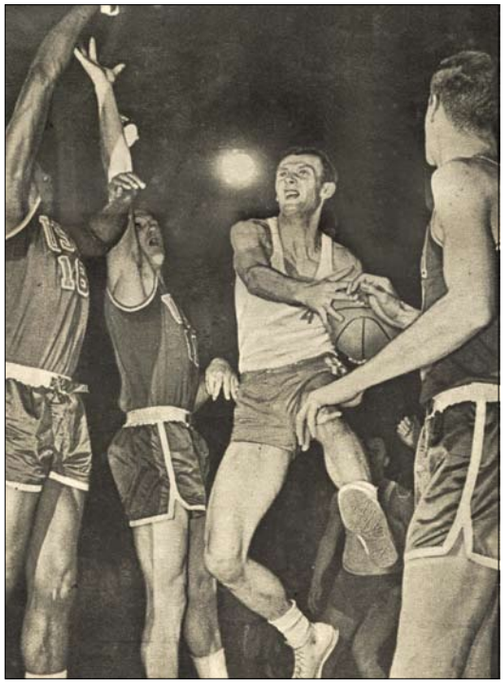
KS „Sudety" osiągał dobre wyniki w szkoleniu młodzieży. W roku 2003 w finale MP juniorów nasi koszykarze uplasowali się na 6. miejscu, ale 2 lata później zdobyli pod wodzą trenera Andrzeja Radziwanowskiego brązowy medal mistrzostw Polski.

Do kolejnego sezonu 2010/11 koszykarze KS „Sudety" Jelenia Góra przystąpili w odremontowanej hali sportowej,



Marian Koczwara z zięciem Eugeniuszem Sroką i wnukiem Rafałem

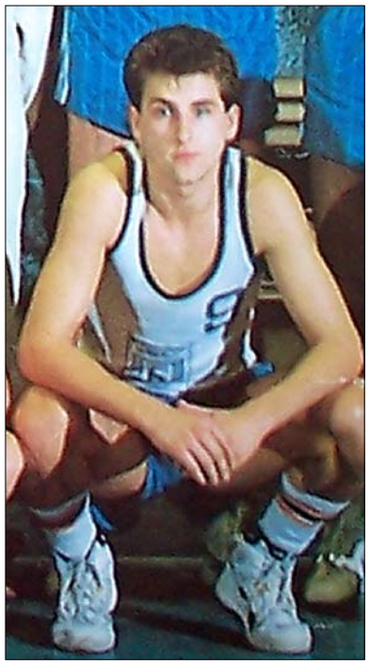
która 9.10.2010 r. otrzymała imię Mariana Koczwary – nestora jeleniogórskiej koszykówki, wychowawcy wielu pokoleń sportowców. Jego zasługi dla sportu jeleniogórskiego są wielkie. Wychowankowie Mariana Koczwary to między innymi: Janusz Wichowski (dwukrotny olimpijczyk z Rzymu i Tokio), Stanisław Czajewicz, Zbigniew Lipiński (znakomici trenerzy i działacze sportowi), Roman Misiewicz, Józef Cięciwa, Wojciech Popowski (znakomici koszykarze) Mirosław Trześniewski, Eugeniusz Sroka, Ireneusz Taraszkiewicz, Jerzy Gadzimski, Rafał Sroka (trenerzy prowadzący zespoły ekstraklasowe i I-ligowe) i setki, a może i tysiące innych, którzy z wdzięcznością wspominają kontakt z tym wielkim pedagogiem i człowiekiem.



Wygrany mecz reprezentacji Polski z USA (82 : 73), 17 kwietnia 1964 r. „Wichoś" przeciw Barnesowi, Carey'owi i Shararowi

Dariusz Bogucki

(1969-1996)

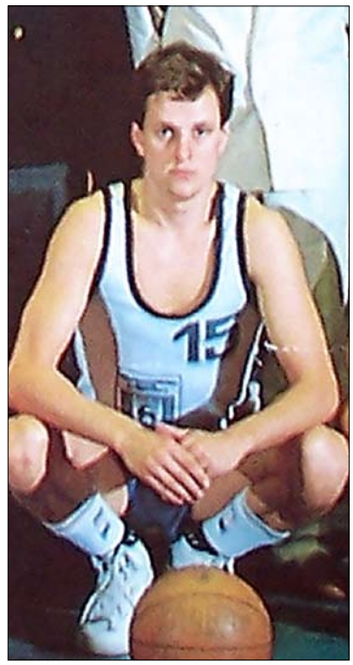


Urodził się 7 października 1969 r. w Gryfowie Śląskim.

Rozegrał 12 spotkań w ekstraklasie, zdobywając 38 punktów.

Wychowanek SKS „Wichoś". Zaczynał w klasie koszykarskiej w SP nr 8 w Jeleniej Górze w wieku 11 lat. Dwa lata później zdobył ze swoim zespołem szkolnym Puchar Ministra Oświaty (nieoficjalne mistrzostwo Polski w mini-koszykówce) na turnieju w Bydgoszczy. Jego pierwszym trenerem klubowym w JKS „Spartakus" był Witold Giletycz. Dariusz Bogucki był graczem niezwykle wszechstronnym. Z powodzeniem grał zarówno na pozycjach podkoszowych, jak i daleko od kosza. Imponował bardzo dobrym rzutem za 3 punkty. Mimo młodego wieku wypełniał w ligowym zespole ważne zadania defensywne. Debiutował w wieku 16 lat w drugoligowej drużynie prowadzonej przez Eugeniusza Srokę. Z pewnością na długo zapamiętają go ci kibice ,którzy towarzyszyli jeleniogórskiemu „Spartakusowi" w pamiętnych barażach w Radomiu. W decydującym meczu ze „Stalą Bobrek" Bytom D. Bogucki zagrał znakomicie, przyczyniając się do historycznego sukcesu jeleniogórzan. Wspaniale zapowiadającą się karierę młodego sportowca przerwała jednak tragiczna śmierć.

Józef Cięciwa



Urodził się 11 marca 1962 r. w Jeleniej Górze.

W sezonach 1980/84, 1985/89 rozegrał ok. 200 spotkań w II lidze, a w sezonie 1989/90 – ok. 30 spotkań w ekstraklasie.

Józef Cięciwa był zawodnikiem niezwykłym z kilku powodów. Odznaczał się największym talentem rzutowym, a łatwość, z jaką zdobywał kosze, szczególnie te z dystansu, wywoływała entuzjazm kibiców. Był sportowcem o nadzwyczajnej psychice i odporności na stres meczowy. Pamiętać go będziemy wszyscy wykonującego dwa rzuty wolne na 3 sekundy przed zakończeniem dramatycznego meczu ze „Stalą Bobrek" Bytom. JKS „Spartakus" przegrywał zaledwie jednym punktem. J. Cięciwa stanął na linii rzutów wolnych i trafił dwukrotnie. Presja była ogromna. Z jednej strony wizja historycznego awansu do ekstraklasy, a z drugiej... ojciec oglądający mecz w 100-osobowej grupie kibiców, którzy przyjechali na turniej do Radomia. Dodatkowo imieniny, które obchodził w tym dniu bohater meczu.

Popularnemu „Ziutkowi" nie zadrżała ręka w tym jakże ważnym momencie. *Pamiętam taką sytuację* – wspomina trener Eugeniusz Sroka – *gdy JKS w równie ważnym meczu z „Odrą" Wodzisław przegrywał trzema punktami, Józek wykonał rzut do kosza w niezwykły sposób, w ostatniej chwili przełożył bowiem piłkę do drugiej ręki, a sfaulowanym zdobył 2 punkty i stanął przed próbą dodatkowego rzutu wolnego. I w tym momencie Józek nie zawiódł. Potem była zwycięska dogrywka.*

J. Cięciwa lubił grać mecze o dużym ciężarze gatunkowym. Lubił grę przy pełnych trybunach i nieważne, czy byli

to kibice jego zespołu. Tak było w zwycięskim meczu drugoligowym w Lesznie w 1987 r., gdzie zdobył aż 39 punktów.

Ale zacznijmy od początku. Z koszykówką zetknął się w wieku 10 lat, trafiając na trening do sali MDK przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, przy której sam mieszkał. Do dziś wspomina „sosenki", litery T i S, które to ćwiczenia aplikował młodym adeptom koszykówki trener Marian Koczwara. Następnie talent J. Cięciwy szlifował inny „emdekowski" trener Leszek Oleksy. Jako 15 latek zdobył tytuł Mistrza Polski w kategorii szkół podstawowych (wzmacniał wówczas zespół SP nr 1 ze Zgorzelca).

Przez dwa i pół roku był reprezentantem Polski juniorów. Został też powołany na zgrupowanie kadry seniorów, z czego nie skorzystał, wcześniej bowiem zaplanował wakacje. To zachowanie 18-letniego koszykarza spowodowało małe komplikacje i w efekcie J. Cięciwa trafił do II-ligowej „Piotrcovii", w której grał od 1980 do 1984 r., zdobywając dla tego klubu 670 punktów. W tym czasie nadeszła propozycja z Jeleniej Góry.

J. Cięciwa zdecydował się na powrót do Jeleniej Góry wspólnie z żoną Mariolą. Stał się od początku graczem pierwszej piątki, czołowym snajperem zespołu (JKS „Spartakus"), który przez 8 lat piął się w górę tabeli, sięgając najpierw po awans do II ligi (1985) i następnie do ekstraklasy (1989). Mimo nie najlepszych warunków fizycznych (186 cm, 75 kg) J. Cięciwa znakomicie radził sobie na pozycji nr 3, imponując znakomitym rzutem i skuteczną grą z przodu w strefie. Wielokrotnie ośmieszał dużo wyższych graczy, zabierając im piłkę z dziecinną łatwością.

J. Cięciwa zakończył swoją karierę sportową dość wcześnie. Kto wie, jak potoczyłyby się dalsze losy tego koszykarza, gdyby nie zapaść finansowa JKS „Spartakus" i towarzyszące temu zawirowania w klubie.



Artur Czekański mija Adama Wójcika

Artur Czekański



Urodził się 19 listopada 1973 r. w Jaworze.

Artur Czekański zetknął się z koszykówką dość późno, bo w wieku 14 lat, gdy przyjechał do Jeleniej Góry z Bolkowa. Podjął naukę w Technikum Budowlanym. Wysokiego i sprawnego chłopca na treningi do JKS „Spartakus" skierował nauczyciel Kazimierz Meler. Trafił do grupy kadetów, którą opiekował się Ryszard Stroński. Miał duże zaległości treningowe w zakresie techniki, które nadrabiał w ekspresowym tempie.

W sezonie 1992/93 występował w ekstraklasowym zespole JKS „Spartakus". Dwa kolejne sezony grał w II lidze również w jeleniogórskim klubie. W 1995 r. razem z Krzysztofem Samcem i trenerem Eugeniuszem Sroką skorzystał z propozycji „Turowa" i po upadku JKS „Spartakus", z tym klubem związał swoje losy na kolejne dwa lata. Jako kapitan odradzającego się zgorzeleckiego klubu, awansował wraz z nim do II ligi (1997). W tym czasie nadeszła propozycja z Pleszewa i tam A. Czekański grał przez kolejne 4 sezony. Powrócił do Jeleniej Góry. W roku 2008 awansował do I ligi z zespołem KS „Sudety" trenowanym przez Ireneusza Taraszkiewicza.

A. Czekański bardzo umiejętnie godził naukę ze sportem. Jest nauczycielem dyplomowanym, zdobył także uprawnienia trenerskie. Wszyscy szkoleniowcy, którzy trenowali tego zasłużonego zawodnika, podkreślają zgodnie, że A. Czekański był i jest wzorem pracowitości i sumienności, zawodnikiem z charakterem. Sport kształtował go nie tylko jako zawodnika, ale głównie jako człowieka.

Z uśmiechem wspomina najzabawniejszą historię, jaką przeżył w sporcie. Po jednym ze spotkań JKS „Spartakus" na wyjeździe, czekała na niego przed halą spora grupka kibiców z nadzieją, że otrzymają od niego autograf. Kibice

pomylili go z Dariuszem Zeligiem, który przez sezon występował w JKS-ie.

A. Czekański próbował wyprowadzić ich z błędu, ale bezskutecznie. W końcu spełnił życzenia fanów, ale podpisał się swoim nazwiskiem. Mimo ukończonych 37 lat z powodzeniem nadal gra w II-ligowej drużynie KS „Sudety".

Marcin Kowalski



Urodził się 23 lutego 1974 r. w Jeleniej Górze.

Rozegrał ok. 30 spotkań w ekstraklasie i ok. 200 spotkań w II lidze.

Wychowanek JKS „Spartakus" Jelenia Góra swoją sportową przygodę rozpoczął w wieku 12 lat pod okiem trenerów Ryszarda Strońskiego i Jerzego Witka. Był zawodnikiem doskonale łączącym cechy egzekutora i znakomitego rozgrywającego, z powodzeniem grającym na pozycjach 1. i 2. Mimo bardzo młodego wieku, mając zaledwie 16 lat, debiutował w II-ligowym zespole (trener Leszek Oleksy), a jako 18-latek grał już w ekstraklasie. I to jak! Do dziś wytrawni kibice wałbrzyskiego „Górnika" nie mogą zrozumieć, jak to się stało, że ich pupile przegrali w Wałbrzychu z drużyną jeleniogórską, prowadząc dwoma punktami na 3 sekundy przed końcem spotkania. Gdy kilka minut przed końcem meczu na parkiet wałbrzyskiej hali OSiR trener Eugeniusz Sroka wpuścił młodziutkiego rozgrywającego, nikt z obecnych nie przypuszczał, że stanie się on bohaterem jakże ważnego meczu. Najpierw (ok. 30 sekund przed końcem meczu) M. Kowalski rzutem za 3 punkty wyprowadził JKS „Spartakus" na jednopunktowe prowadzenie. Wałbrzyszanie 3 sekundy przed końcem wykonywali jednak dwa rzuty wolne, które wykorzystał Stanisław Anacko. W hali zapanowała euforia prawie 2-tysięcznej widowni. „Górnik" ponownie wyszedł na prowadzenie (79 : 78). W tym momencie nie stracił zimnej krwi Czesław Kowgier, który podał piłkę przez całe boisko do M. Kowalskiego, a ten natychmiast z obrotu wykonał rzut z odległości ok. 8 metrów od kosza. Piłka na czysto wpadła do siatki, ku rozpaczy miejscowych kibiców, zawodników i trenerów oraz ogromnej radości jeleniogórzan. Zwycięstwo 81 : 79 i sensacja, bowiem „Górnik" nie przywykł do porażek w swojej hali. Po spadku z ekstraklasy zespołu JKS „Spartakus" (1993) M. Kowalski pozostał wierny swojemu klubowi, grając jeszcze przez 2 sezony w II lidze, zdobywając często powyżej 20 punktów w meczu. Niestety, M. Kowalski w wieku 21 lat zmuszony był do opuszczenia jeleniogórskiego klubu i szukania nowego pracodawcy. W tym czasie nie było jeszcze sportowych agentów, dlatego młody koszykarz nie trafił idealnie, bo do II-ligowej „Obry" Kościan. Po 4 sezonach w Kościanie M. Kowalski przeszedł do II-ligowego „Turowa" Zgorzelec, gdzie grał 2 lata, a swoje występy uwieńczył awansem z tym zespołem do ekstraklasy. W 2001 r. wrócił do Jeleniej Góry i grał w MKS „Sudety". Niestety, kontuzja kolana w 2003 r. wyeliminowała go ze sportu wyczynowego.

M. Kowalski posiadał pełne predyspozycje do tego, by być graczem reprezentacyjnym. Oprócz zmysłu taktycznego, nienagannej techniki, wspaniałego rzutu z dystansu zawodnik ten odznaczał się niezwykłą sprawnością i imponował ogromną wytrzymałością. Zakończył karierę dość wcześnie, mając zaledwie 29 lat.

Czesław Kowgier



Urodził się 25 lipca 1966 r. w Złotoryi.

W sezonach 1985-88 i 1989/90 i 1992/93 rozegrał ponad 100 spotkań w ekstraklasie.

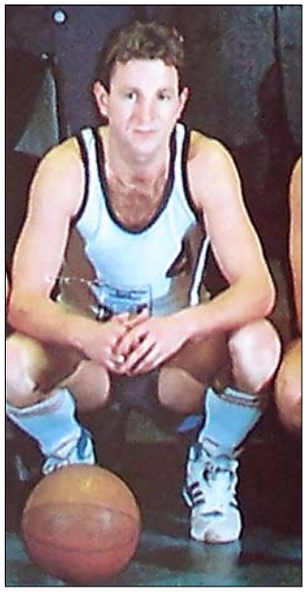
11. miejsce w Mistrzostwach Europy Juniorów w Szwecji w 1985 r.

Czesław Kowgier trafił do koszykówki stosunkowo późno, dopiero jako piętnastolatek. Sportem zajmował się od najmłodszych lat. Biegał na nartach, jeździł na łyżwach, grał w siatkówkę i nawet myślał o tym, by zostać siatkarzem, ale Ewa Kazanowska (trenerka MKS MDK „Karkonosze") namówiła go na zawodach łyżwiarskich, by zjawił się na treningu koszykarzy. Nie było to łatwe, bowiem Cz. Kowgier mieszkał w Wojcieszowie. W tym momencie pomoc zaoferował trener Jerzy Gadzimski, który przyjął na mieszkanie Cz. Kowgiera do swojego domu, gdy ten podjął naukę w jeleniogórskim Technikum Budowlanym. Młody zawodnik szybko stał się filarem drużyny juniorskiej i trafił do reprezentacji kraju. Przez dwa i pół roku reprezentował barwy narodowe, więc jego nazwisko było znane trenerom klubów ekstraklasowych. Gdy 17-letni koszykarz otrzymał ofertę ze „Stali Bobrek" Bytom, w tym czasie najbogatszego klubu w Polsce, skorzystał z niej. Niestety, częste zmiany trenerów w Bytomiu nie sprzyjały rozwojowi zawodnika, który nie realizował się w ekstraklasowych meczach tak, jak tego sobie życzył. W tym czasie w jego rodzinnych stronach JKS „Spartakus" Jelenia Góra walczył o miejsce w koszykarskiej elicie. Cz. Kowgier był na celowniku prezesa Michała Narbutowicza, ale odstępne za zawodnika w przypadku transferu było zbyt wysokie. W tym czasie Jelenia Góra mocno postawiła na koszykówkę, a trener Eugeniusz Sroka przekonywał działaczy, że będzie to strzał w przysłowiową dziesiątkę. Po długich negocjacjach Cz. Kowgier wrócił w rodzinne strony. Już pierwszy jego sezon w JKS „Spartakus" pokazał, jak bardzo pożytecznym jest graczem. Świetna gra 1 x 1, opanowanie obu tablic, bardzo dobra obrona i nadzwyczajna sprawność ogólna, skuteczne rzuty z dystansu i spod kosza wskazywały na koszykarza kompletnego. Przy tych cechach lidera Cz. Kowgier był zawodnikiem umiejącym grać zespołowo. Pomimo bardzo wysokiego wzrostu (202 cm) potrafił grać przodem i tyłem do kosza i jak na gracza z pozycji nr 4, miał dużo asyst w meczach. I jak to w sporcie często bywa, nadarzyła się nie byle jaka okazja do rewanżu i udowodnienia błędu poprzednim pracodawcom. Decydujący mecz na turnieju barażowym w Radomiu miały rozegrać pomiędzy sobą JKS „Spartakus" i „Stal" Bobrek Bytom.

Cz. Kowgier, podobnie jak i jego koledzy z zespołu, rozegrał znakomitą partię, znacznie przyczyniając się do awansu jeleniogórzan do ekstraklasy. Kilka akcji Cz. Kowgiera na pewno pozostanie w pamięci kibiców, a przede wszystkim włodarzy „Stali Bobrek" Bytom, którzy przecierali oczy ze zdumienia, obserwując grę swojego byłego gracza. Cz. Kowgier raz jeszcze udowodnił swojemu byłemu klubowi, jak świetnym jest zawodnikiem w pamiętnym meczu, jaki rozegrał JKS „Spartakus" w Jeleniej Górze z liderem ekstraklasy z Bytomia, pokonując go 81 : 77 (grudzień 1992 r.) Przez dwa sezony gry w ekstraklasie Cz. Kowgier rozegrał ponad 50 spotkań. Zdobywał średnio w każdym meczu ok. 20 punktów. Niestety, jego kariera sportowa w JKS „Spartakus" zakończyła się z powodu niemocy finansowej tego zasłużonego klubu. Cz. Kowgier w poszukiwaniu nowego pracodawcy przeniósł się do Kołobrzegu. Jeszcze raz powrócił do Jeleniej Góry, ale w tym okresie klub z gladiatorem w nazwie autentycznie dogorywał.

Czesław Kowgier zapisał się złotymi zgłoskami w historii jeleniogórskiej koszykówki obok Romana Misiewicza i Józefa Cięciwy, równie zasłużonych koszykarzy.

Roman Misiewicz



Urodził się 28 marca 1958 r. w Jeleniej Górze.

W latach 1985-1989, 1990-92, 1993-95 rozegrał ponad 200 spotkań w II lidze, a w sezonach 1989/90 i 1992/93 ponad 50 spotkań w ekstraklasie,

Dwukrotnie zdobył mistrzostwo Polski juniorów z zespołem WKS „Śląsk" Wrocław w 1975 i 1976 r.

Swoją prawie 30-letnią przygodę z koszykówką rozpoczął w Młodzieżowym Domu Kultury w Jeleniej Górze, mając zaledwie 7 lat. Jego pierwszym trenerem był Marian Koczwara. Od początku widać było, że Roman jest chłopcem niezwykle utalentowanym. Godził sport z wypełnianiem obowiązków ministranta, ale do czasu, szybko bowiem stał się filarem drużyn młodzieżowych MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra i trenował praktycznie codziennie. Z domu do sali sportowej miał 80 metrów i to chyba zdecydowało o jego przyszłości. W wieku 16 lat trafił do WKS „Śląsk" Wrocław, za namową trenera Andrzeja Kuchara prowadzącego grupy juniorskie. W tym klubie popularny „Misiek" zdobył 2 tytuły mistrza Polski junio-

rów. Po dwóch latach spędzonych we Wrocławiu wrócił do rodzinnego miasta, w którym podjęto budowę silnej drużyny. Niestety, kilka sezonów nie przyniosło upragnionego awansu. Rok 1985 okazał się przełomowym w karierze R. Misiewicza, uzyskał on bowiem awans z drużyną JKS „Spartakus", trenowaną przez Eugeniusza Srokę, do tak długo oczekiwanej II ligi. To historyczne wydarzenie spowodowało, że Jelenia Góra zaczęła żyć koszykówką. Przez 4 kolejne sezony (1985-89) R. Misiewicz decydował o obliczu drużyny, był jej podporą. Nadszedł wreszcie pamiętny sezon 1988/1989 i przełamanie kolejnej życiowej bariery. JKS „Spartakus", którego był już kapitanem, stanął przed szansą awansu do elity polskiego basketu. Klasa przeciwnika zawsze mobilizowała go do walki. Ale jak wygrać z naszpikowaną kadrowiczami „Stalą Bobrek" Bytom? Pamiętny turniej w Radomiu pokazał niezwykły charakter „Miśka" i wielką mądrość w decydujących sekundach meczu. To właśnie po jego akcji i genialnej asyście Józef Cięciwa otrzymał piłkę na czystej pozycji, gdzie został sfaulowany przez stalowców. J. Cięciwa trafił dwa rzuty wolne, które dały jeleniogórskim koszykarzom pierwszy historyczny awans do ekstraklasy. W tym pamiętnym meczu wygranym 78 : 77 R. Misiewicz zdobył najwięcej, bo aż 19 punktów.

Roman Misiewicz to przykład typowego lidera zespołu, sportowca o wielkim sercu i bez kompleksów. Wielokrotnie prosił trenera E. Srokę, by powierzał mu do zadań obronnych dużo wyższego przeciwnika, choć sam grał na pozycjach 1 i 2. Potem przyznawał, że przy wysokim zawodniku mniej się nabiega.

Lubił koszykówkę kontaktową, ale nade wszystko lubił rzucać z dystansu, za 3 punkty. Jednak nawet i on miał chwile słabości i powątpiewania, ale tylko chwile.

Pamiętam wspólnego sylwestra 1984/85, którego spędziliśmy razem w klubowej restauracji – wspomina trener E. Sroka. – *W pewnym momencie przed północą podszedł do mnie R. Misiewicz, który zapytał: czy ja kiedyś zagram choć jeden sezon w II lidze?*

„Misiek" nie tylko zagrał w II lidze, ale dwukrotnie wywalczył awans do I ligi (tak oficjalnie nazywała się wówczas ekstraklasa), będąc czołowym graczem tych lig. R. Misiewicz był graczem, który całą seniorską karierę zawodniczą związał z jednym klubem – JKS „Spartakus". W klubie tym grał przez 18 lat, co jest chyba rekordem nie tylko klubowym. „Misiek" nie miał łagodnego charakteru, był tzw. „rogatą duszą". Nigdy jednak nie przenosił pozaboiskowych waśni na plac gry. Każdą grę treningową traktował niemalże jak mecz ligowy. Zawsze chciał wygrywać i to mu się bardzo często udawało.

Dariusz Połubiński



Dariusz Połubiński *(z prawej)*

Urodził się 7 lutego 1972 r. w Kamiennej Górze.

W sezonie 1992/92 rozegrał 21 spotkań w ekstraklasie.

Dariusz Połubiński do koszykówki trafił bardzo późno, bo w wieku 16 lat za namową nauczyciela w-f Ludwika Cieślaka, który był trenerem szkolnej drużyny w jeleniogórskim „Elektroniku". Musiał szybko nadrabiać stracony czas, by dogonić w umiejętnościach tych, którzy trenowali od niego o kilka lat dłużej. Najchętniej wspomina swój pierwszy sezon ekstraklasowy w Jeleniej Górze (1992/93). Jako dwudziestolatek wychodził do gry w podstawowej piątce zespołu. Dużo i szybko się uczył, podpatrując Czesława Kowgiera i Pawła Jujkę, korzystał z wielu uwag trenerów Jerzego Witka, Leszka Oleksego, Ireneusza Taraszkiewicza i Eugeniusza Sroki.

Słynął z rzutów do kosza po tzw. śrubie, które opanował do perfekcji. *Pamiętam mecz z liderem II ligi AZS Toruń* – wspomina trener Eugeniusz Sroka – *Gdy „Długi"* (tak nazywali Darka koledzy) *rozmontował popularne „toruńskie pierniki" wspaniałymi rzutami z półdystansu, wobec których czarnoskóry gwiazdor przeciwników Chris Wimberly (USA) był bezradny i odnieśliśmy sensacyjne zwycięstwo nad pewnym kandydatem do ekstraklasy*. D. Połubiński tak wspomina jeleniogórskich kibiców: *Gdy wchodziłem na boisko, ciarki przechodziły mi po plecach, ale czułem się uskrzydlony. Ta niesamowita atmosfera pozwoliła nam wygrać z Bytomiem, Włocławkiem, czy też „Górnikiem" Wałbrzych*. W 1992 r. w meczu z liderem ekstraklasy „Stalą Bobrek" Bytom (71 : 67) D. Połubiński zdobył aż 12 pkt, walnie przyczyniając się do sensacyjnej wygranej JKS „Spartakus". Gdy kariera młodego koszykarza rozwijała się z wielkim rozmachem, doznał kontuzji, która wyeliminowała go z gry na ponad dwa miesiące.

Po spadku z ekstraklasy opuścił Jelenia Górę i związał się z „Dojlidami" Białystok. Grał później w klubach: „Pakmet" Starogard Gdański, „Górnik" Wałbrzych, OSiR Pleszew, „Meduza" Sopot, „Siarka" Tarnobrzeg.

D. Połubiński był zawodnikiem bardzo skromnym i koleżeńskim, co otworzyło mu drogę do występów w ekstraklasie już w wieku 20 lat. Imponował nie tylko znakomitym rzutem z półdystansu, ale niezwykłą kondycją. Był wzorem pracowitości. Grał i trenował w czasach, kiedy ogrzana hala czy też dobre obuwie sportowe, a nawet ciepły prysznic po treningu wcale nie należały do sportowych standardów. Ważne jednak było serce i bezgraniczne poświęcenie się drużynie.

Dzięki koszykówce poznał kawał świata. Nigdy nie zapomni wyjazdu do Stanów Zjednoczonych i gry przeciwko czołowym zespołom NCAA oraz wizyty w muzeum koszykarza wszechczasów – Michaela Jordana. Swoją bogatą karierę zakończył w 2007 r. w KS „Sudety" Jelenia Góra.

Wojciech Popowski



Urodził się 24 lipca 1955 r. w Jeleniej Górze.

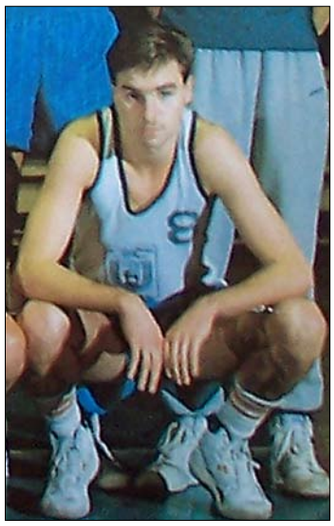
Mistrz Polski w barwach WKS „Śląsk" Wrocław w latach 1977, 1979, 1980, wicemistrz Polski w roku 1978. Rozegrał w ekstraklasie ponad 200 spotkań.

Jego kariera zaczęła się na podwórku przy ulicy Słowackiego w Jeleniej Górze, gdzie na drzewie wisiała zbita z desek tablica z zamocowanym do niej kołem od roweru. W 1970 r. zwabił go podstępem do MDK jego kolega Romek Sroka, którego nie przyjęto do sekcji, bo był zbyt niskiego wzrostu. Trener Marian Koczwara, słynący z „podpuszczania" młodych adeptów koszykówki, zażartował i powiedział R. Sroce, że przyjmie go na treningi, gdy ten przyprowadzi wysokiego kolegę. I tak mierzący w wieku 15 lat prawie 2 metry Wojciech Popowski trafił na treningi, torując drogę do sekcji MDK swojemu niższemu o głowę koledze. Po 3 latach sukcesów juniorskich wychowankiem M. Koczwary zainteresował się wrocławski „Śląsk". Tam zawodnik trafił do zespołu gwiazd polskiej koszykówki. Trenując pod okiem znakomitych szkoleniowców: Jerzego Świątka, Mieczysława Łopatki, Andrzeja Kuchara, robił błyskawiczne postępy. Już wcześniej znany jako reprezentant Polski juniorów, przyciągał wysłanników najlepszych polskich klubów. Wspomina z utęsknieniem czasy, gdy trzykrotnie zdobywał mistrzostwo Polski seniorów, ale również pamięcią wraca do okresu, gdy zespół juniorów zmiażdżył wrocławski „Śląsk" i to we Wrocławiu w 1973 r. W reprezentacji Polski juniorów grał m.in. z legendą polskiej koszykówki – Eugeniuszem Kijewskim.

W. Popowski ma za sobą również udział w meczach o europejskie puchary. Był zawodnikiem dość wszechstronnym. Rzucał zarówno spod kosza, jak i z dystansu. Wielokrotnie otrzymywał specjalne zadania obronne, kryjąc najlepszych strzelców zespołu przeciwnego. Ktoś powiedział, że byłoby chyba lepiej, gdyby W. Popowski po ukończeniu wieku juniora trafił do klubu środka ekstraklasowej tabeli, w WKS „Śląsk" o miejsce w drużynie musiał bowiem rywalizować aż z 8 reprezentantami kraju: J. Kalinowskim, L. Chudeuszem, M. Czarneckim, T. Garlińskim, W. Zdrodowskim, M. Gołdą, R. Prostakiem i T. Grygielem. Takie to były lata siedemdziesiąte ub. stulecia, gdy Wrocław dominował w kraju w męskim baskecie. Po zakończeniu kariery sportowej na początku lat osiemdziesiątych wyjechał do USA, gdzie przebywa obecnie.

Robert Rowgało

(1965-2007)



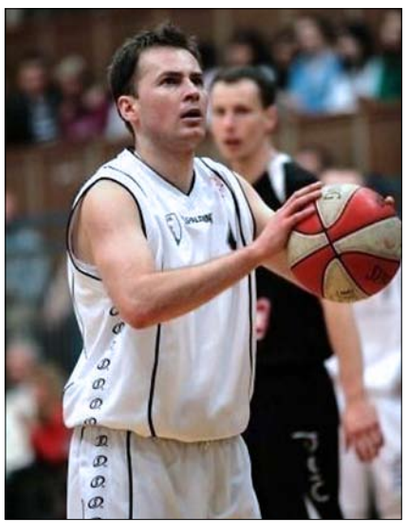
Urodził się 14 sierpnia 1965 r.

W sezonie 1989/90 występował w ekstraklasie, zajmując z zespołem JKS „Spartakus" 11. miejsce. W sezonach 1985/89 rozegrał prawie 100 spotkań w II lidze.

Robert Rowgało, choć pochodzi z Bolesławca, był praktycznie od początku swojej kariery związany z Jelenią Górą. Najpierw, jako uczeń Technikum Mechanicznego w Jeleniej Górze, trafił do zespołu juniorów MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, a następnie do JKS „Spartakus", gdzie szybko stał się podstawowym zawodnikiem. W roku 1985 awansował z zespołem do II ligi. Przez 4 kolejne sezony (1985-89) grał na zapleczu ekstraklasy. Miał bardzo istotny udział w lepszych wynikach swojego klubu, który w 1989 r. awansował do ekstraklasy. Nad jego sportowymi umiejętnościami pracowali kolejno trenerzy: Jerzy Gadzimski, Jerzy Witek, Leszek Oleksy i Eugeniusz Sroka.

R. Rowgało, mierzący prawie dwa metry (bez centymetra), był zawodnikiem grającym najczęściej na pozycjach 4. i 5. W finałowym meczu o wejście do ekstraklasy na turnieju barażowym w Radomiu R. Rowgało znakomicie wypełnił rolę centra, eliminując z gry wysokich graczy „Stali Bobrek" Bytom. W koncówce meczu zdobył jakże cenne punkty po asyście Czesława Kowgiera. Nie zawodził nigdy w końcówkach spotkań, a to cecha zawodników o wybitnych predyspozycjach psychicznych. Szczególnie utkwił mu w pamięci mecz półfinałowy o wejście do II ligi z „Odrą" Wodzisław, gdy jego zespół wygrał po dogrywce, a on sam spędził na parkiecie 45 minut. Przez 8 sezonów był zawodnikiem JKS „Spartakus". Umiejętnie godził naukę ze sportem, studiując w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Jeleniej Górze. Był zawodnikiem bardzo lubianym przez kolegów z zespołu i trenerów. Po spadku JKS „Spartakus" z ekstraklasy powrócił do rodzinnego miasta. Zmarł w wieku 42 lat.

Krzysztof Samiec



Urodził się 24 kwietnia 1977 r. w Jeleniej Górze.

Rozegrał w sezonach 1993-95, 1997-2003 i 2008-10 ok. 500 spotkań w I lidze.

Krzysztof Samiec jest wychowankiem JKS „Spartakus", a pierwszego kontaktu z koszykówką doświadczył pod okiem nauczyciela i… znanego satyryka Jacka Ziobry. Od najmłodszych lat wyróżniał się znakomitą celnością rzutów do kosza. Swoisty rekord zanotował w meczu ligi międzyszkolnej, zdobywając aż 105 punktów.

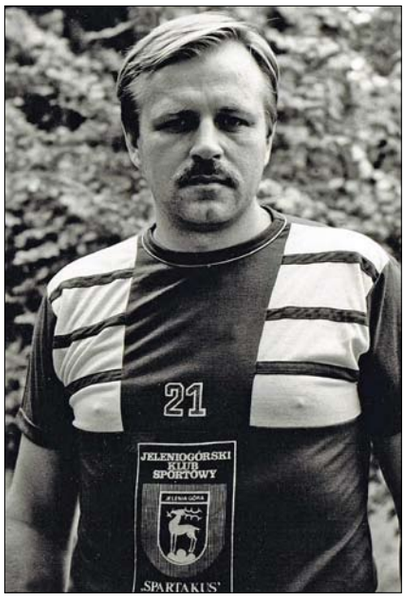
W wieku 16 lat grał już w II lidze. W 1995 r. wspólnie z Arturem Czekańskim i trenerem Eugeniuszem Sroką przyjął propozycję gry w „Turowie" Zgorzelec. Dojeżdżał na treningi do Zgorzelca w pierwszych dwóch latach, uczęszczał bowiem do Techniku Budowlanego w Jeleniej Górze, godząc sport z nauką. Już w 1997 r. wspomniana trójka cieszyła się z awansu zgorzeleckiego klubu do II ligi (odpowiednika obecnej I ligi). W Zgorzelcu spędził 8 lat uwieńczonych sukcesami w tym m.in. awansem do ekstraklasy w 2003 r. Był jednym z najlepszych strzelców wszystkich lig.

W roku 2003 powrócił do Jeleniej Góry i kontynuował karierę w zespole KS „Sudety". W 2008 r. poprowadził swój zespół do I ligi. Był niewątpliwie najlepszym graczem drużyny prowadzonej przez trenera Ireneusza Taraszkiewicza. Swoją grą wielokrotnie wzbudzał podziw kibiców, a jego specjalnością stały się końcówki spotkań i rzuty równo z syreną za 3 punkty. Potrafił jak nikt inny poderwać swój zespól do walki, jak chociażby w pamiętnym meczu decydującym o awansie do I ligi z AZS Szczecin, kiedy to jego akcja za 4 punkty (rzut za 3 pkt z faulem) dodała wiary pozostałym graczom. W tym momencie jego zespół przegrywał różnicą 20 punktów i mało kto w hali wierzył w metamorfozę drużyny.

K. Samiec mimo 33 lat, ma jeszcze coś do udowodnienia, bowiem ciągłe zmiany trenerów w Zgorzelcu nie sprzyjały jego stabilizacji. A przecież i tam wielokrotnie rozgrywał wspaniałe partie w końcówkach spotkań. Bywało i tak, że w ciągu 5 minut potrafił zdobyć nawet 15 punktów.

Ktoś kiedyś powiedział, że gdyby K. Samiec urodził się 4-5 lat wcześniej, to ekstraklasowy JKS „Spartakus" miałby z niego wielką pociechę.

Eugeniusz Sroka



Urodził się 9 kwietnia 1952 r. w Jeleniej Górze.

W sezonach 1971-75 rozegrał w II lidze w KS Gwardia Wrocław ponad 120 spotkań. Akademicki Mistrz Polski z roku 1975.

Podobnie jak wielu koszykarzy pochodzących z Jeleniej Góry, Eugeniusz Sroka swoje pierwsze kroki stawiał w MDK pod okiem Mariana Koczwary i Bogdana Lesińskiego. Gdy został „królem strzelców" dolnośląskiej ligi juniorów, wiedział, że swoją sportową przyszłość zwiąże właśnie z koszykówką. A nie było to takie oczywiste, równolegle bowiem uprawiał tenis ziemny („Dolnoślązak" Jelenia Góra) i piłkę nożną („Chemik" Jelenia Góra). Dylemat był tym większy, że został powołany do kadry Dolnego Śląska na I Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży właśnie w tenisie ziemnym i koszykówce. Po zakończeniu wieku juniora trafił do NKS „Spartakus", gdzie w sezonie 1970/71 był najlepszym strzelcem drużyny trenowanej przez trenera Marka Tołkacza. W roku 1971 rozpoczął studia we Wrocławiu i skorzystał z propozycji gry w klubie o wielkich tradycjach – KS „Gwardia" Wrocław (II liga). Przez 4 sezony (1971-75) trenował pod okiem szkoleniowców: Jerzego Langa, Leopolda Czapkowicza i Pawła Jałowego, występując w ok. 120 spotkaniach mistrzowskich (ligowych i pucharowych). Zawsze wzorował się na Jerzym Świątku, graczu WKS „Śląsk" Wrocław i trenerze reprezentacji. Z wielką satysfakcją przyjął powołanie właśnie trenera Jerzego Świątka do reprezentacji Wrocławia na Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Studenckiej w 1975 r. Prestiżowe mistrzostwa w relacjach klubowych, w których grali reprezentanci Polski, zwieńczył wielki finał w Warszawie. Reprezentacja Wrocławia oparta na graczach mistrza Polski WKS „Śląsk" (Jerzy Chudeusz, Tomasz Garliński, Marian Czarnecki, Jacek Kalinowski i inni) zdobyła Akademickie Mistrzostwo Polski, a dodatkową satysfakcją dla E. Sroki (obok złotego medalu) było powierzenie mu funkcji kapitana mistrzowskiego zespołu przez trenera J. Świątka. W nagrodę koszykarze zostali zaproszeni na turniej do włoskiego Grado. Niestety, w konfrontacji z zawodowymi drużynami z USA, Włoch i Jugosławii wielkich sukcesów nie było. Pozostały jednak wspomnienia z gry przeciwko wielkiemu Nikoli Plecasowi (KK Rijeka) – dwukrotnemu mistrzowi świata (1970 i 1978). E. Sroka zdobył w tym meczu 14 punktów, kryjąc na boisku legendę jugosłowiańskiej koszykówki.

Jeszcze jako student w tym samym roku otrzymał propozycję objęcia funkcji trenera KKS „Odra". Długo się nie zastanawiał, gdyż kilka miesięcy wcześniej poślubił córkę Mariana Koczwary – Urszulę, która kończyła właśnie studia na AM we Wrocławiu. Został trenerem w klubie i równocześnie... pracownikiem Wagonowni Bezklasowej PKP we Wrocławiu. W tamtych czasach takie praktyki przy zatrudnieniach w klubach były dość pospolite. Po roku jednak nadeszła propozycja z Jeleniej Góry dla jego żony. Oferowano mieszkanie dla lekarza zakładowego i ten wabik podziałał skutecznie. E. Sroka zrezygnował z pracy w klubie, ale również z pracy w AWF Wrocław w Zakładzie Teorii Sportu i Gier Zespołowych. Po powrocie do rodzinnego miasta został trenerem grup młodzieżowych w NKS „Spartakus". Utworzył SKS „Wichoś" przy SP nr 8 w Jeleniej Górze. Jeszcze przez dwa sezony wspomagał „Spartakusa" jako zawodnik w walce o drugą ligę, będąc czołowym strzelcem. W 1982 r. w Brzegu zdobył ze swoimi uczennicami mistrzostwo Polski szkół podstawowych i sportowych. W tym samym roku zdecydował się na objęcie funkcji I trenera i koordynatora w NKS „Spartakus". Z seniorami tego klubu zanotował rzadko spotykaną progresję wyników, trwającą przez 9 lat (od III ligi do ekstraklasy) od roku 1982 do 1990. W 1995 r. otrzymał propozycję udziału w odbudowie wielkiego „Turowa" Zgorzelec. Najpierw został trenerem konsultantem, a następnie I trenerem klubowym. W sezonie 1996/97 awansował z tym zespołem do II ligi. To był autentyczny początek odrodzenia wielkiego „Turowa". W 1997 r. wygrał konkurs na dyrektora SP nr 11 w Jeleniej Górze i... znów wrócił do koszykówki. Na prośbę prezesa MKS „Karkonosze" Henryka Gradkowskiego podjął się trenowania koszykarek tego klubu. Po 2 latach już jako trener „Dolfamex" – Wichoś – AZS KK J.G. wprowadził koszykarki do I ligi (2001). Po dalszych 4 sezonach prowadzona przez trenera Rafała Srokę drużyna (E. Sroka był II trenerem) KU AZS KK J.G. osiągnęła historyczny sukces, awansując do ekstraklasy (PLKK), w której grała przez 4 sezony. Od 1999 r. do chwili obecnej jest dyrektorem SP nr 11 im. F. Chopina w Jeleniej Górze.

Grzegorz Styczyński



Urodził się 7 maja 1967 r. w Jeleniej Górze.

W sezonie 1992/93 rozegrał 23 spotkania w ekstraklasie, zdobywając 61 punktów.

Z koszykówką zetknął się w wieku 10 lat (SKS „Wichoś"), kiedy to trafił do grupy prowadzonej przez Mariana Koczwarę. Następnie jako 12-latek występował w drużynie młodzików NKS „Spartakus" Jelenia Góra prowadzonej przez Eugeniusza Srokę.

W swoim debiucie jego zespół, omyłkowo zgłoszony o klasę wiekową wyżej, przegrał z KS „Górnik" Wałbrzych aż 2 : 249.

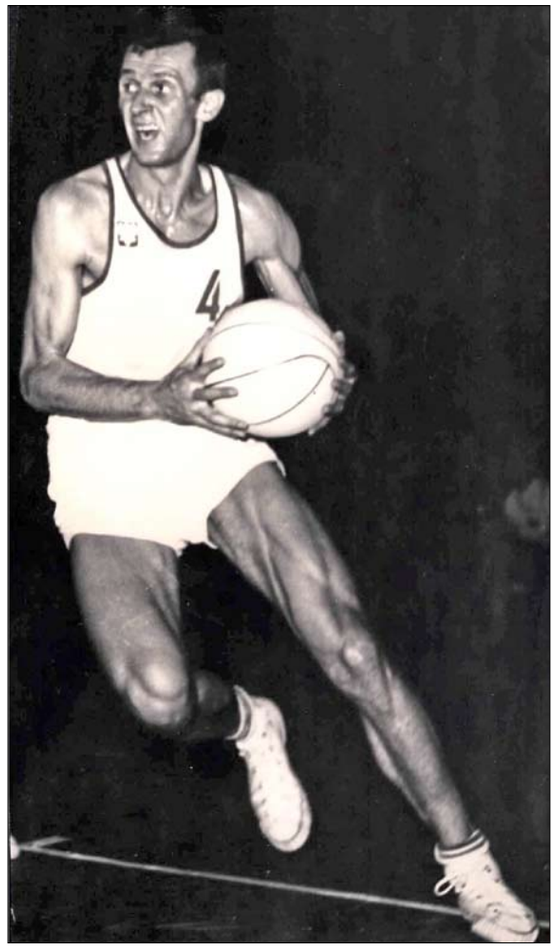
Grzegorzowi Styczyńskiemu pozostała satysfakcja, że to on zdobył jedynego kosza. 3 lata później z rówieśnikami wałbrzyskiego klubu zdecydowanie wygrał już „Spartakus", zdobywając mistrzostwo makroregionu dolnośląskiego. G. Styczyński był zawodnikiem bardzo dobrze wyszkolonym technicznie.

W 1985 r. debiutował w zespole seniorów, który awansował do II ligi. Przez 4 sezony występował w tej klasie rozgrywkowej, a następnie przez sezon w ekstraklasie. Najlepszy mecz rozegrał w barwach JKS „Spartakus" Jelenia Góra przeciwko „Nobilesowi" (obecnie „Anwil") we Włocławku, zdobywając 12 punktów.

Grzegorz Styczyński był zawsze wzorem pracowitości i skromności.

Janusz Wichowski

OLIMPIJCZYK



Koszykarz (196 cm), skrzydłowy.

Urodził się 6 października 1935 r. w Chełmie Lubelskim.

PK: „Budowlani" Jelenia Góra (1949-53)
„Ogniwo" Wrocław (1954)
„Polonia" Warszawa (1955-60)
„Legia" Warszawa (1960-68)
„Skra" Warszawa (1969-70)

Trenerzy: Marian Koczwara, Zygmunt Ślesicki, Władysław Maleszewski, Jerzy Groyecki, Stefan Majer, Zygmunt Olesiewicz i Witold Zagórski.

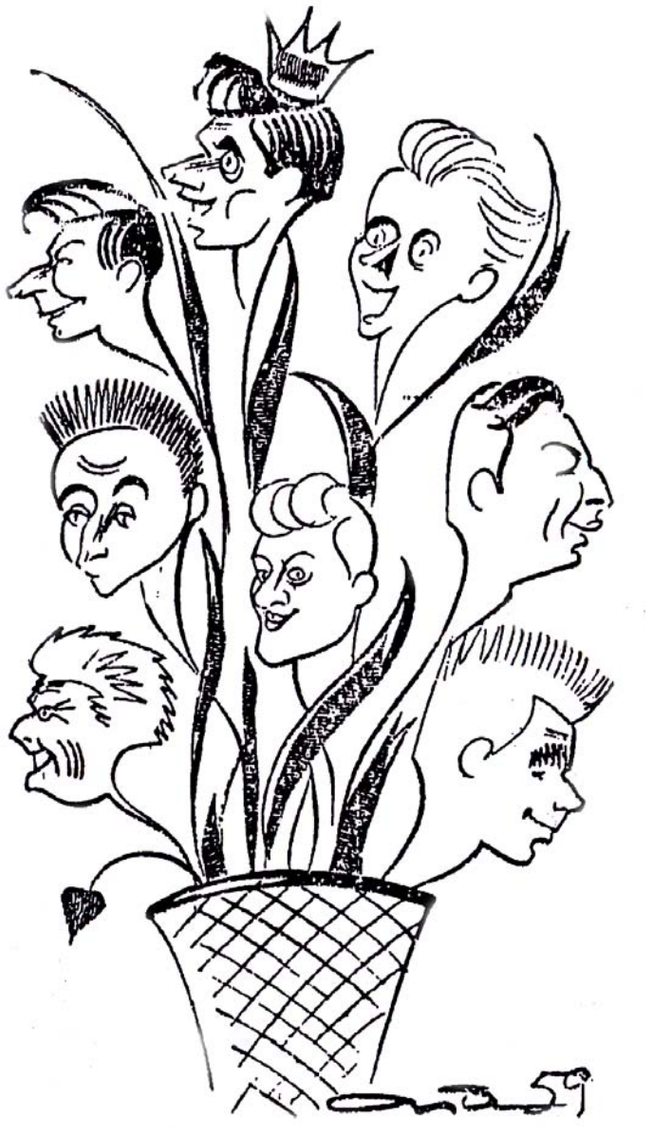
Pierwsze sportowe sukcesy Janusza Wichowskiego – jednego z najwybitniejszych polskich koszykarzy, są związane z Polską YMCA w Jeleniej Górze i Stowarzyszeniem Sportowym „Budowlani" Jelenia Góra. Wielki talent „Wichosia" dostrzegł jego pierwszy trener i nauczyciel – Marian Koczwara. Talentem zabłysnął już w 1951 r. w meczu rezerw „Budowlanych" Jelenia Góra ze „Spójnią" Kłodzko. Ten 16-letni zawodnik poprowadził swój zespół do zwycięstwa (40 : 39), zdobywając aż 20 punktów. Gdy w 1953 r.

zdał maturę, stało się jasne, że upomną się o niego mocne kluby z innych miast. Najpierw trafił do II-ligowego „Ogniwa" Wrocław, gdzie grał m.in. z Jerzym Świątkiem (znakomitym graczem WKS „Śląsk" Wrocław i trenerem reprezentacji Polski). To właśnie Jerzy Świątek miał duży wpływ na przebieg jego dalszej kariery. Talent „Wichosia" rozwijał się z każdym meczem. Nigdy jednak nie zapominał o swoich kolegach z podstawówki i boiska szkolnego w Jeleniej Górze. Ze swojej pierwszej wyprawy do Paryża przywiózł im 6 butelek… coca-coli, której w Polsce jeszcze nie znano. Zawsze pamiętał o swoim pierwszym trenerze, któremu przysyłał widokówki z całego świata. Bardzo znamienne, że nawet wtedy, gdy jego karierą kierowali znakomici trenerzy, Janusz Wichowski zawsze podkreślał swój związek z Jelenią Góra i wdzięczność, jaką odczuwał wobec swojego pierwszego trenera – Mariana Koczwary.

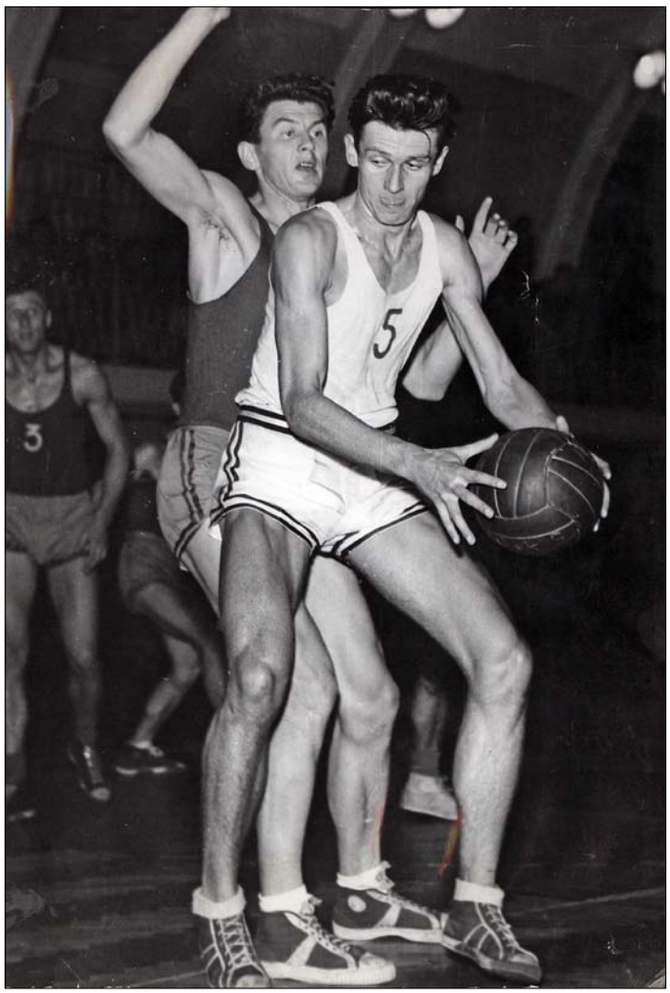
Skorzystał z kolejnej oferty przejścia do „Polonii" Warszawa i podjęcia studiów na SGPiS. Dokładnie 13 lipca 1957 r. debiutował w reprezentacji Polski w meczu z Chinami i zdobył 13 pkt, grając z nr. 13. W roku 1959 zdobył pierwszy tytuł mistrza Polski z „Polonią" Warszawa. Sukces był tym cenniejszy, że nastąpił po ośmiu wicemistrzostwach kraju. W decydującym meczu z „Wisłą" Kraków Janusz Wichowski uzyskał aż 50 pkt!!! W 1960 r. wyjechał na Igrzyska Olimpijskie do Rzymu, gdzie zdobył tytuł wicekróla strzelców imprezy, uzyskując 166 punktów (królem strzelców turnieju olimpijskiego został legendarny Radivoj Korać – 192 pkt.). Otrzymał wówczas propozycję gry w słynnej „Barcelonie". Niestety, nie było to wtedy możliwe, o czym długo przekonywał działaczy hiszpańskiego klubu. W latach 1961 i 1963 zdobył kolejne mistrzostwa Polski z „Legią" Warszawa (łącznie zdobył tytuł MP czterokrotnie: w 1959, 1961, 1963, 1966 r.). Mistrzostwa Europy we Wrocławiu w 1963 r. przyniosły wielki triumf polskiej ekipie. Po zwycięstwie nad „wielką" Jugosławią w półfinale, w wypełnionej po brzegi Hali Ludowej nasi koszykarze ulegli reprezentacji ZSRR, ale zdobyli historyczny srebrny medal. Mecze na żywo oglądała w TVP cała sportowa Polska. Były to już 4 ME Janusza Wichowskiego, który dwa lata później dołożył do kolekcji medal brązowy. W 1967 r. znakomity koszykarz otrzymał zaproszenie do udziału w III Festiwalu Koszykówki w Antwerpii. Tam dostąpił wielkiej godności – kapitana reprezentacji Europy. W tym samym roku Janusz wyjechał z reprezentacją Polski na Mistrzostwa Świata do Montevideo, gdzie nasi koszykarze wywalczyli 5. miejsce. Janusz Wichowski czterokrotnie był najlepszym strzelcem polskiej ligi (1956, 1959, 1960, 1964). Reprezentował barwy trzech klubów warszawskich: „Polonii", „Legii" i „Skry".

Z wielkim sentymentem Janusz Wichowski wspomina XI ME w Stambule. Jeszcze w drodze na czempionat w Turcji nasi koszykarze spotkali się towarzysko z Węgrami (mistrzami Europy z 1955 r.) w Budapeszcie. Mecz rozgrywany na stadionie piłkarskim zakończył się wynikiem remisowym 58 : 58. Oczekiwania były duże, a tu klapa na ME i dopiero VI miejsce. *Podszedłem po mistrzostwach* – wspomina Janusz Wichowski – *do prezesa PZKosz Mariana Kozłowskiego i trenera Zygmunta Olesiewicza i przeprosiłem za swoją nie najlepszą grę. Odpowiedzieli niemal równocześnie: „głowa do góry". Te słowa dodały mi wiary i okazały się prorocze.*

W 1968 r. zawarł związek małżeński z tancerką zespołu „Mazowsze". W 1971 r. spełniły się ich marzenia. W uznaniu zasług władze kraju zezwoliły utytułowanemu koszykarzowi na wyjazd do Francji, gdzie w środowisku polonijnym w Marly miał on rozwijać koszykówkę. Pracował jako trener i sam biegał po boisku w różnych ligach do 46. roku życia.



Koszykarze Polonii Warszawa, mistrzowie Polski na rok 1959. W rzędzie górnym od lewej: J. Piskun, J. Wichowski (w koronie króla strzelców), M. Herbst; w rzędzie środkowym: W. Zagórski (kapitan drużyny), B. Karbownicki. T. Bugaj; w rzędzie dolnym: W. Kosmala i W. Jędrzejewski w karykaturze Edwarda Ałaszewskiego



Za chwilę Wichowski zdobędzie kolejne punkty...

Janusz Wichowski rozegrał 224 mecze w reprezentacji Polski, zdobywając dla niej 2570 punktów.

Mieszkając we Francji, często wracał pamięcią do kolegów i przyjaciół ze stolicy. Zbigniew Cybulski, Roman Wilhelmi, Gustaw Holoubek, Stanisław Dygat to byli partnerzy jego życia towarzyskiego na warszawskiej Saskiej Kępie, niestety dziś wszyscy już nieżyjący.

IO: Dwukrotny olimpijczyk:

1960 Rzym: drużyna w grupie D elim. pokonała Hiszpanię 75 : 63 (20 pkt.) i Filipiny 86 : 68 (26) oraz przegrała z Urugwajem 72 : 76 (29), zajmując 2. m.; w grupie półfin. przegrała z CSRS 75 : 88 (24), Brazylią 68 : 77 (14) i Włochami 68 : 74 (16), zajmując 4. m.; w pojedynku o 5-8 m. Polacy pokonali Urugwaj 64 : 62 (13) i przegrali z Jugosławią 81 : 95 (24), zajmując 7. m. w turnieju (zw. USA).

1964 Tokio: drużyna po zwycięstwach nad Węgrami 56 : 53 (14), Japonią 81 : 57 (19), Włochami 61 : 58 (5) i Kanadą 74 : 69 (16) oraz porażkach z Meksykiem 70 : 71 (12), Puerto-Rico 60 : 66 (6) i ZSRR 65 : 74 (12) zajęła 3. m. w grupie elim. W walce o 5-8 m. Polacy pokonali Urugwaj 82 : 69 (14), a w pojedynku o 5-6 m. przegrali z Włochami 59 : 79 (10), zajmując 6. m. w turnieju (zw. USA).

WS: Jeden z najwybitniejszych (obok Mieczysława Łopatki) koszykarzy polskich. Reprezentant kraju (1956-1967).

5-krotny uczestnik ME: 1957 Sofia (7. m.), 1959 Stambuł (6. m.), 1961 Belgrad (9. m.), 1963 Wrocław (2. m.), 1965 Moskwa, Tbilisi (3. m.) i MŚ 1967 Montevideo (5. m.). Był najskuteczniejszym polskim koszykarzem trzech kolejnych mistrzostw Europy (1957, 1959, 1961).

Rozegrał 13 sezonów w I lidze: pięć dla „Polonii" Warszawa 1955/56 (5), 1956/57 (2), 1957/58 (7), 1958/59 (1), 1959/60 (2); osiem dla „Legii" Warszawa 1960/61 (1), 1961/62 (3), 1962/63 (1), 1963/64 (5), 1964/65 (4), 1965/66 (1), 1966/67 (4), 1967/68 (2). 4-krotny król strzelców I ligi 1955/56 (417 pkt.), 1958/59 (599), 1959/60 (563), 1963/64 (593).

Absolwent Technikum Ekonomicznego w Jeleniej Górze (ekonomista), trener. Zasłużony Mistrz Sportu. Przebywa we Francji, gdzie był trenerem i nauczycielem wychowania fizycznego dzieci. Mieszka w Marly koło Valenciennes (Francja).

Robert Wisny



Urodził się 5 maja 1967 r. w Jeleniej Górze.

W sezonach 1985/89 rozegrał ok. 70 spotkań w II lidze (odpowiednik obecnej I ligi).

Robert Wisny był od początku swojej kariery sportowej związany z Klubem Sportowym „Wichoś" Jelenia Góra.

Mając 10 lat zaczął grać pod okiem Mariana Koczwary, następnie trafił do V klasy sportowej prowadzonej przez Eugeniusza Srokę. Robert był chłopcem bardzo ambitnym i pilnym. Przychodził na treningi z wielominutowym wyprzedzeniem i wychodził z sali jako jeden z ostatnich. Od pierwszych treningów wykazywał znakomite predyspozycje techniczne. Szybko trafił do kadry narodowej kadetów. W wieku 16 lat grał już w zespole seniorskim. Zaliczył dwa spektakularne awanse JKS „Spartakus" – najpierw do II ligi (1985) i następnie do ekstraklasy (1989). Potrafił grać bardzo niekonwencjonalnie, ale skutecznie. W czasie barażu w Radomiu znakomicie wywiązał się z roli rozgrywającego. Jak rutyniarz dyrygował znacznie starszymi kolegami, świetnie bronił, a także zdobywał punkty. Doskonale wyszkolony technicznie, przy próbach gry 1 x 1 „wiązał" nogi obrońcom „Stali Bobrek" Bytom, którzy z trudem dotrzymywali mu kroku. Najzabawniejsza historia miała miejsce we wspomnianym meczu, gdy kryjący go W. Matysiak po serii zwodów jeleniogórzanina po prostu padł na plecy!

R. Wisny zakończył swoją sportową przygodę przed ukończeniem 25. roku życia, ale wniósł wielki wkład w sukcesy „Spartakusa" i jeleniogórskiej koszykówki.

Zenon Zaleta

(1932-2003)



***Zenon Zaleta** (z lewej) i Janusz Wichowski*

Urodził się 13 grudnia 1932 r. w Inowrocławiu. Zmarł 2 maja 2003 r. we Lwówku Śląskim.

Zenon Zaleta należał do najwybitniejszych koszykarzy jeleniogórskich lat pięćdziesiątych ub. stulecia.



*Mecz pomiędzy „Budowlanym" Jelenia Góra i „Gwardią" Wrocław. **Zenon Zaleta** obserwuje rzut Janusza Wichowskiego*

Oto jak wspomina tego sportowca Józef Sachnik, jego kolega: *Zenek był zawodnikiem niezwykle sprawnym i przebojowym. Był kapitanem drużyny „Budowlanych" Jelenia Góra. Startował w wielu różnych dyscyplinach sportowych, m.in. w siatkówce i w lekkoatletyce. Był też świetnym sprinterem. W mojej ocenie był graczem najlepszym.*

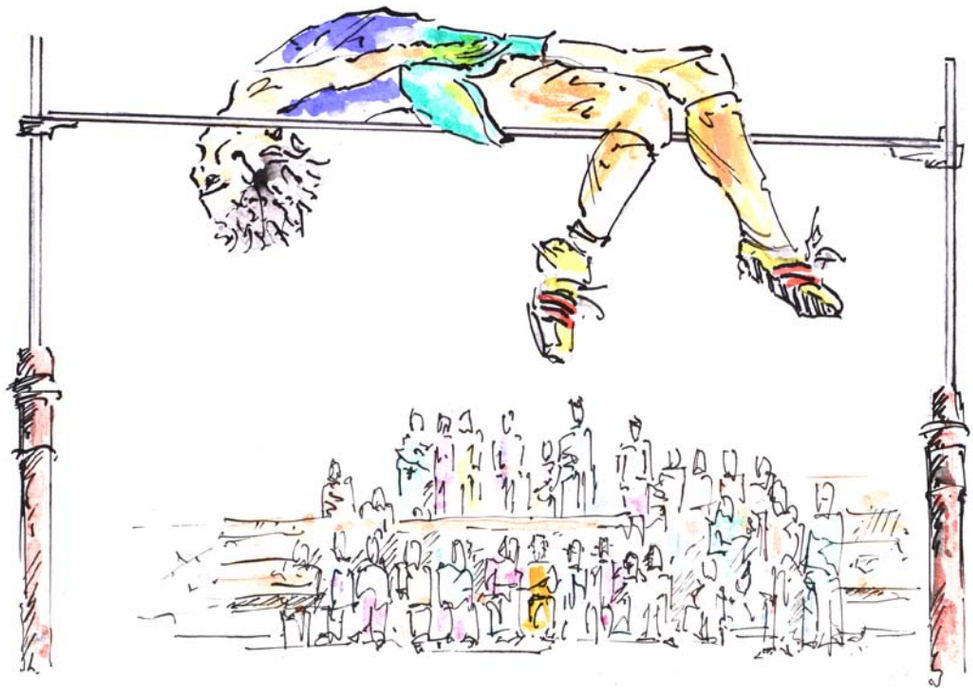
W 1951 r. rozegrano w Jeleniej Górze mecz pomiędzy „Gwardią" Kraków i „Budowlanymi" Jelenia Góra. Mecz zakończył się rezultatem 40 : 23 dla przyjezdnych, ale aż 15 punktów dla jeleniogórzan zdobył Z. Zaleta, imponując rzutami z dystansu i szybkimi kontratakami, co odnotowała miejscowa prasa.

Od 1957 r. Z. Zaleta reprezentował barwy WKS „Polonia" Jelenia Góra, występując w II-ligowym zespole przez jeden sezon.



*Od lewej: **Zenon Zaleta**, Janusz Wichowski, Jan Tokarski*

LEKKA ATLETYKA



Wśród ludności zasiedlającej Kotlinę Jeleniogórską po 1945 r., zwłaszcza pochodzącej z większych ośrodków miejskich, była niemała grupa dawnych zawodników i kibiców różnych dyscyplin sportowych. W ich wspomnieniach pełnym blaskiem jaśniały gwiazdy lekkoatletów: Stanisławy Walasiewiczówny, Haliny Konopackiej, Marii Kwaśniewskiej, Janusza Kusocińskiego, Zygmunta Heliasza, Witolda Gierutty, Józefa Nojego, Stanisława Petkiewicza, Eugeniusza Lokajskiego, Kazimierza Kucharskiego. Opowieści o tych wybitnych lekkoatletach rozniecały marzenia młodych adeptów sportu o medalach i miejscach na podium.

Pierwszych wskazówek, dotyczących techniki i treningu lekkoatletycznego, w Jeleniej Górze udzielali Marian Koczwara i brat Henryka Roycewicza, srebrnego medalisty w jeździectwie na berlińskich Igrzyskach Olimpijskich – Donat Roycewicz – nauczyciel Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego.

Do najaktywniejszych lekkoatletów należeli: Egon Myśliwiec, Stanisław Bilski, Ryszard Makuc, Leszek Kuźma, Wiesław Nowosielski, Edward Batura oraz ciepliczanin, Bogdan Hęk. W 1950 r. dołączył do nich Stanisław Czajewicz, który imponował kolegom skokami wzwyż zarówno z odbicia tak lewą, jak i prawą nogą na wysokościach przekraczających jego wzrost. Skakał do tego zapomnianą już dzisiaj nożycową techniką (nie mylić z naturalną, zwaną też kroczną) rekordzisty Europy, Jerzego Pławczyka (196 cm – 1932 r.)

To właśnie tacy zapaleńcy jak oni, w mniejszych miastach i na wsiach odbudowywali polski sport. Niektórzy z nich, po uzyskaniu kwalifikacji, pracowali później jako nauczyciele wychowania fizycznego i trenerzy.

W okresie zimy zawody odbywały się w sali „Imki". Bywalcy tych imprez pamiętają, że spod kosza od strony ulicy usuwano ruchomą część podłogi, pod którą znajdowała się piaskownica. Rozbiegi miały swój początek przy drzwiach



Grupa jeleniogórskich lekkoatletów. Czwarty od lewej Egon Myśliwiec, piąty Wiesław Nowosielski

szatni pod balkonem. Rozgrywane były skoki oraz pchnięcie kulą, bo tylko na to pozwalały warunki. Do jeleniogórzan dołączali lekkoatleci z Cieplic i Szklarskiej Poręby.

W 1949 r. zaczęły ukazywać się popularne podręczniki Stanisława Zakrzewskiego: „Biegi", „Skoki", „Rzuty", „Wieloboje".

– *To były nasze elementarze lekkoatletyczne. Mogliśmy już sami planować trening, w oparciu o znajdujące się w nich opisy, rysunki i zdjęcia doskonalić technikę* – mówi Ryszard Makuc. – *Z mojej inicjatywy, wraz z Leszkiem Kuźmą i Stefanem Załęskim zaczęliśmy organizować lokalne „Igrzyska Olimpijskie" – z emblematem, podium itp. Odbyło się ich około dwudziestu.*

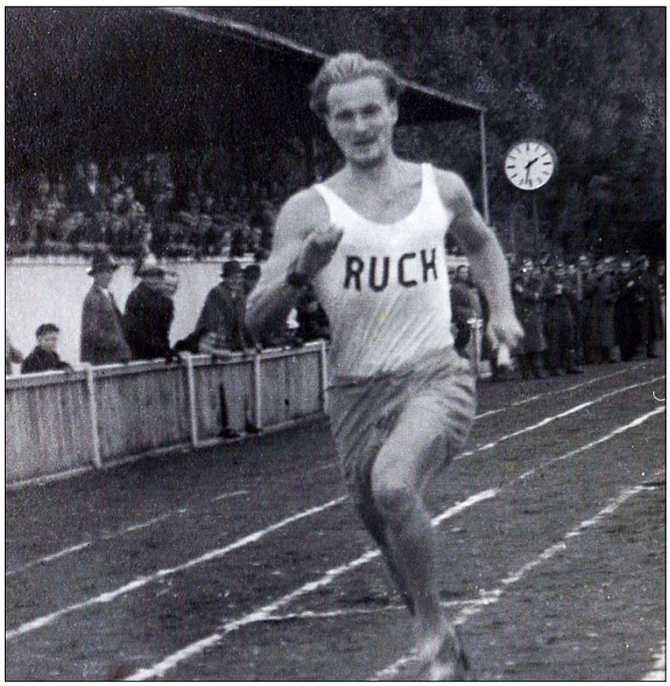
Dużą popularnością cieszyły się dziesięciobój i pięciobój. Przeprowadzano je również na terenie boisk YMCA, rzadziej na stadionie przy ulicy Złotniczej. Najczęściej były to imprezy dla młodzieży szkół średnich. Do wyróżniających się zawodników należeli: Zenon Zaleta (100 m i 200 m), Wiesław Nowosielski (400 m i skok w dal), Egon Myśliwiec (wieloboje), Ryszard Makuc (rzuty), Ryszard Drewalski (skok w dal), Andrzej Fedyna (400 m), Leszek Kuźma (biegi średnie), Stanisław Bilski (skok wzwyż i trójskok), Stanisław Czajewicz (skoki, biegi średnie) oraz Tadeusz Albin, który jako pierwszy jeleniogórzanin przekroczył w skoku w dal odległość sześciu metrów. Jedynym seniorem, uzyskującym w tamtym okresie rezultat zasługujący na wzmiankę, był Eugeniusz Kowalewski (ponad dwanaście metrów w pchnięciu kulą 7 kg).

Jak zwykle, do konkurencji cieszących się największym zainteresowaniem należały sztafety, dzisiaj rzadko oglądane: olimpijska (800 + 400 + 200 + 100 m) i szwedzka (400 + 300 + 200 + 100 m).

Czytelnik, który sięgnie po stare roczniki dolnośląskich gazet, odniesie wrażenie, że na naszym terenie istniało wiele klubów posiadających sekcje lekkoatletyczne. W doniesieniach prasowych pojawiały się nazwy: „Górnik" Miedzianka, „Włókniarz" Kowary, „Stal" Piechowice, „Gwardia" Jelenia Góra i inne. Były to jednak sekcje-efemerydy. Zawodnicy w ich barwach wystąpili parę razy, w pojedynczych przypadkach najwyżej przez dwa sezony.

Na ziemi jeleniogórskiej lekką atletykę uprawiano głównie w pięciu ośrodkach. Były to:

- Liceum Pedagogiczne ze specjalnością wychowania fizycznego w Szklarskiej Porębie, którego uczniowie początkowo reprezentowali KS „Unia", później KS „Górnik" Kowary, istniejący przy kopalni uranu,
- koła LZS-ów, skupione początkowo wokół Starej Kamienicy, a później Janowic Wielkich,
- w Karpaczu KS „Związkowiec", po paru latach przekształcony w KS „Budowlani",
- w Cieplicach i Sobieszowie – dosyć krótko działająca sekcja przy KS „Ogniwo" oraz KS „Stal" Cieplice, ZSSZ „Zryw" Sobieszów, który kolejno zmieniał nazwy na MKS „Podgórze", MKS „Podgórze Karkonoskie", by w końcu połączyć się z MKS „Karkonosze", tworząc MKS MDK „Karkonosze",
- oraz w Jeleniej Górze – początkowo przy YMCA, a w następnych latach jako sekcje KS „Związkowiec", TKS „Budowlani", SKS „Start", JKS „Świt", kolejno CWKS, WKS i UWKS „Polonia", JKL „Amator" oraz MKS, który później przyjmował nazwy MKS „Amator", MKS „Karkonosze", MKS MDK „Karkonosze", a obecnie istnieje pod nazwą MKL 12, co ma związek z kontynuowaniem tradycji i działalności sportowej Szkoły Podstawowej nr 12 w Jeleniej Górze.



Witold Maliszewski (późniejszy reprezentant Polski w siatkówce) kończy bieg sztafetowy na stadionie przy ul. Złotniczej, 1946 r.

Bardzo prężnie lekka atletyka rozwijała się w Liceum Pedagogicznym ze specjalnością wychowania fizycznego w Szklarskiej Porębie. Szkoła powstała już w 1947 r., ale specjalistów wychowania fizycznego zaczęła kształcić od 1951 r. Dyrektorem placówki został mianowany Tadeusz Engländer, absolwent Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Została ona zlikwidowana w 1957 r., a ostatni jej uczniowie kończyli naukę w Jeleniej Górze i Raciborzu. Największe sukcesy sportowe wychowankowie uzyskiwali w latach, gdy zajęcia wychowania fizycznego prowadziło z nimi małżeństwo Łucja i Tadeusz Sztolfowie.

Zawodnikiem, który osiągnął najwyżej notowany sukces, był Tadeusz Bareła, który w 1954 r. zdobył tytuł mistrza Polski juniorów oraz ustanowił rekord kraju w tej kategorii wiekowej wynikiem 185 cm, skacząc nieużywaną dzisiaj techniką kalifornijską. Najbardziej wszechstronnym lekkoatletą był Bogusław Beck. A oto jego wyniki: 60 m – 6,8 s;

100 m – 11,1 s; skok w dal – 6,76 m; skok wzwyż – 1,72 m; trójskok – 12,80 m; pchnięcie kulą 5 kg – 15,70 m, 6 kg – 14,10 m; rzut dyskiem 1,5 kg – 45,10 m. Do uczniów Liceum należało przez kilka lat wiele rekordów powiatu jeleniogórskiego (zestawienie z roku 1961): Henryka Kalka – 60 m – 8,0 s; Elżbieta Lewandowska – 100 m – 12,9 s, 200 m – 28,0 s; Hildegarda Kulińska – 500 m – 1:24,5 min; Zofia Urban – 800 m – 2:30,5 min; Jolanta Zgorzalewicz – 80 m ppł. – 13,4 s; Irena Karwatka – skok w dal – 5,08 m; Barbara Urbanowicz – skok wzwyż; Stanisława Beńko – rzut dyskiem – 36,95 m; Irena Kaźmierska – rzut oszczepem – 43,78 m; Jacek Jackowiak – 300 m – 37,2 s; Adam Radwiłowicz – 400 m – 51,2 s, 800 m – 1:59,0 min, 1500 m. – 4:06,8 min; Tadeusz Bareła – 110 m ppł. – 17,1 s, skok wzwyż – 185 cm, skok w dal – 6,80 m.

Oprócz wyżej wymienionych, do grupy najlepszych lekkoatletów należeli: Irena Lecewicz (rzut dyskiem), Alfreda Rękowska i Helena Zawal (rzut oszczepem), Genowefa Stałgo (rzuty), sprinterki Jadwiga Michniewicz i Krystyna Grzybowska, biegaczka na średnie dystanse Zofia Jagusz, biegacze na średnie i długie dystanse: Stanisław Ciara, Tadeusz Jaszczyk, Erich Ast (po wyjeździe do NRD trenował kadrę biegaczy narciarskich tego kraju), Stefan Cichocki (wieloboje), Stefan Górnicki (skoki w dal i wzwyż), Zdzisław Lecewicz (skok wzwyż), Marian Michalski (sprint, 110 m ppł., rzut oszczepem – po ukończeniu Liceum przez wiele lat pracował on jako trener lekkiej atletyki MKS-u „Osa" Zgorzelec, a obecnie jest wykładowcą Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej), Rajmund Niwiński (skok w dal, rzuty, w późniejszych latach czterokrotny medalista mistrzostw Polski w rzucie młotem), Henryk Piecuch (biegi długie), Ryszard Sobczak (rzut oszczepem), Wincenty Stałgo (rzuty). Była to w tamtym okresie najsilniejsza sekcja w powiecie jeleniogórskim. W późniejszych latach duża grupa tych zawodników zasiliła zespoły juniorów i seniorów wałbrzyskiego „Górnika".

Lekka atletyka dość dynamicznie rozwijała się również w środowisku wiejskim. Na imprezach wewnętrznych szczebla powiatowego zawodnicy tego zrzeszenia reprezentowali swoje miejscowości, natomiast na mistrzostwach powiatu, województwa oraz na zawodach o zasięgu ogólnopolskim startowali w barwach LZS-u Stara Kamienica, później LZS-u Janowice Wielkie.



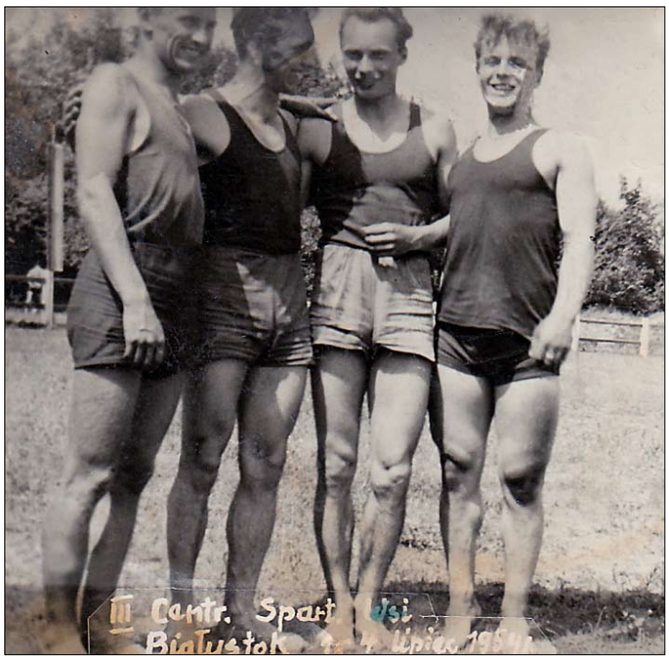
Od lewej: Bogusław Beck i Marian Michalski na zjeździe absolwentów

LZS-owcem, który najwcześniej osiągnął wartościowe wyniki, był średniodystansowiec Stanisław Chromiński. Pierwsze sukcesy odnosił w Biegach Narodowych. Należał do czołówki średniodystansowców Ludowych Zespołów Sportowych. Bazę treningową stanowił stadion w Starej Kamienicy – miejscowości, która dzięki zaangażowaniu kierownika tamtejszego ośrodka zdrowia, Stanisława Turskiego, stała się jednym z najaktywniejszych ośrodków sportu wiejskiego w kraju. Po jego wyjeździe sekcja lekkiej atletyki została przeniesiona do Janowic Wielkich. Najwybitniejszym wychowankiem klubu był uczeń jeleniogórskiego Technikum Rolniczego, Jan Majchrowski. Do zawodników, którzy uzyskali w LZS-ie wyróżniające rezultaty, należeli: Bronisław Błażków – były rekordzista seniorów powiatu jeleniogórskiego oraz LZS Dolnego Śląska w pchnięciu kulą (1959) 13,74 m i rzucie dyskiem (1960) 42,67 m (w czasie odbywania służby wojskowej był dwukrotnie mistrzem Wojsk Ochrony Pogranicza w obu konkurencjach, dziesięciokrotnie zdobywał tytuły mistrza LZS Dolnego Śląska oraz powiatu jeleniogórskiego); Andrzej Sawko (biegi średnie); Stanisława Libersbach (rzuty); Zofia Jagusz-Chromińska i Bogdan Frey (biegi średnie); Czesław Tutka (sprint i skok w dal) oraz jego wychowankowie: Adam Bierowski (biegi średnie), Grażyna Lewicka, Marta Kuśniar, Marek Pietraszek, Lech Karbowski, Jerzy Książkiewicz i Ryszard Bartosik (sprint); Paulina i Patrycja Boranik (biegi średnie); Henryk Organa i Zygmunt Drozdowski (rzuty).

W ostatnim dziesięcioleciu czołówkę zawodników LZS stanowią uczniowie jeleniogórskiego Gimnazjum nr 3. Najlepsi z nich to: Tomasz Kołodziejski, Jacek Kwiatkowski, Paweł Pis, Maciej Popławski. W ich dorobku z mistrzostw Polski juniorów, ogólnopolskich spartakiad młodzieży, małych memoriałów im. Janusza Kusocińskiego oraz mistrzostw Polski LZS-ów, znajduje się dziewięć medali złotych, dwa srebrne oraz cztery brązowe.

W latach pięćdziesiątych ub. wieku do klubów posiadających sekcję lekkiej atletyki należał KS „Związkowiec", który wkrótce przyjął nazwę KS „Budowlani" Karpacz. Zawodnicy rekrutowali się głównie spośród narciarzy i kilku z nich uzyskiwało dobre wyniki. Byli to przede wszystkim:

- Tadeusz Jankowski, który jako pierwszy reprezentant naszego regionu, w 1950 r. startował w barwach Polski na dystansie 5000 m podczas meczu ze Związkiem Radzieckim, rozegranego na wrocławskim Stadionie Olimpijskim. Ponadto w 1956 r. w Bydgoszczy wygrał krajowy finał Biegów Narodowych na dystansie 3000 m. Dalsza jego kariera zawodnicza była już związana z narciarstwem klasycznym,
- Emil Piejko – 9. miejsce w 1956 r. w Bydgoszczy.



Sztafeta reprezentacyjna LZS Dolny Śląsk 4 x 400, trzeci od lewej Stanisław Chromiński

– *Tadek zawsze był lepszy ode mnie* – wspomina Emil. – *Raz w życiu miałem jednak olbrzymią satysfakcję. W 1960 r., na bieżni w Jeleniej Górze, wynikiem 2:35,0 poprawiłem rekord powiatu T. Jankowskiego na dystansie 1000 m.*

– Tadeusz Nowakowski (sprinty),
– Zygmunt Nowakowski (rzuty),
– Jakub Jakubaszek (biegi średnie).

Sekcja nie uczestniczyła w zawodach drużynowych. W późniejszych latach, jeśli były jakieś sukcesy karpaczan w lekkiej atletyce, to dotyczyły wyłącznie młodzików i juniorów, którzy startowali w wojewódzkich finałach zawodów młodzieży szkolnej.

Chociaż przez wiele lat po wojnie Cieplice Śląskie Zdrój i Sobieszów były odrębnymi miejscowościami, działacze lekkoatletyczni obejmowali swoją działalnością chętnych do uprawiania tej dyscypliny sportu z obu miast.

Tutaj musimy cofnąć się w czasie do początków polskiego sportu. Polskie kluby sportowe, w których istniały sekcje piłkarskie i lekkoatletyczne, powstały już na początku ubiegłego wieku pod zaborem austriackim, we Lwowie. Były to kluby: „Czarni" (1903) i „Pogoń" (1904). Na wiele lat przed odrodzeniem naszego państwa organizatorzy zawodów lekkoatletycznych zaczęli notować nieoficjalne rekordy Polski. Jednym z pierwszych rekordzistów w biegu na dystansie 100 m był piłkarz pierwszego zespołu „Pogoni", Tadeusz Rzadki, który 3 maja 1906 r. uzyskał czas 12,2 s. Rok później, 5 maja poprawił go rezultatem 12,0 s. Jego najlepszy wynik, to 11,6 s (1908), ale już od 1909 r. lepsze rezultaty zaczynali osiągać trenujący lekkoatleci. Nie zawsze jednak przegrywał z nimi. W 1909 r. został mistrzem Galicji w biegu na 100 m, a w roku 1911 triumfował na dystansach 100 m i 200 m na I Igrzyskach Polskich.

Po zakończeniu II wojny światowej inż. Tadeusz Rzadki zamieszkał w Cieplicach i zgodnie ze swoim wykształceniem, podjął pracę w miejscowej gazowni. Wkrótce stał się organizatorem i sędzią zawodów lekkoatletycznych. Często odwiedzał szkoły, rozmawiał z nauczycielami wychowania fizycznego i namawiał młodzież do treningów i startów.

Samorzutnie, bez udziału nauczyciela, grupa uczniów Liceum Ogólnokształcącego zawiązała sekcję lekkiej atletyki SKS-u, rozpoczęła treningi i zaczęła organizować zawody. Odbywały się one na cieplickim stadionie, wyposażonym w pięćsetmetrową bieżnię z sześcioma torami na całym obwodzie, dwie skocznie oraz rzutnie. Chłopcy zawsze mogli liczyć na rady fachowe i pomoc Tadeusza Rzadkiego. W tych imprezach startował również syn inżyniera, Jerzy.

Bardzo popularne były w tamtym okresie wielobo-je. Dziesięciobój był rozgrywany w ciągu dwóch dni, ale w czasie mistrzostw Cieplic w tej konkurencji młodzi lekkoatleci podjęli duży wysiłek i zawody przeprowadzili w ciągu



jednego dnia. Z braku sprzętu 110 m ppł. zastąpiono biegiem na 200 m.

– *Pierwsze miejsce zdobył Bohdan Skowroński* – wspomina Zbigniew Lipiński. – *Ja byłem czwarty i nie warto by-*

łoby czym się chwalić gdyby nie to, że pokonałem wtedy późniejszego wojewodę jeleniogórskiego, Macieja Szadkowskiego, który uplasował się tuż za mną – kończy ze śmiechem.

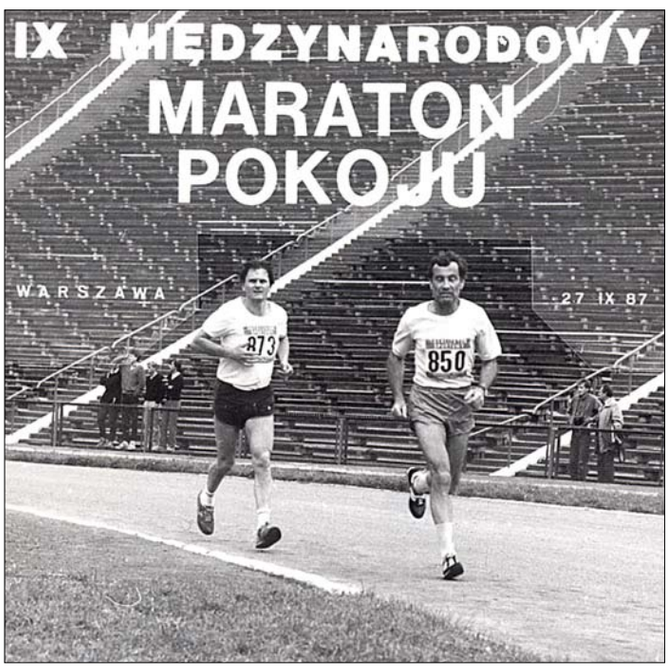
Pamiętnym wydarzeniem stały się zawody zorganizowane 22 lipca 1950 r. W Ośrodku Sportowym Centralnej Rady Związków Zawodowych „Ogniwo" przebywała kadra lekkoatletów tej organizacji. Najciekawszą konkurencją była sztafeta olimpijska (800 + 400 + 200 + 100 m), w której reprezentanci Polski: Tomasz Hopfer, Zbigniew Makomaski, Andrzej Zieliński i Marian Foik walczyli z ciepliczanami w składzie: Jerzy Lasocki, Józef Błaszczyk, Tadeusz Urbanowicz i Janusz Dytewski. W 1951 r. powstała sekcja lekkoatletyczna przy KS „Stal" Cieplice. Treningi odbywały się niesystematycznie, a prowadził je trener piłkarzy, Otton Fleischer. Sekcja została rozwiązana w 1955 r.

Kiedy dzisiaj porównamy to, co się działo w lekkiej atletyce na naszym terenie do 1955 r. z wydarzeniami w następnych latach, dojdziemy do wniosku, że w historii tej dyscypliny zamknął się pewien etap. Bardzo wielu zawodników w latach 1952-55 ukończyło szkoły średnie i rozpoczynało studia, inni byli powoływani do służby wojskowej, obniżył się poziom szkolenia w Liceum Pedagogicznym w Szklarskiej Porębie. Wkrótce placówka ta została zlikwidowana.

W kolejnych latach (po 1955 r.) pracę podjęli młodzi absolwenci wyższych uczelni – dobrze, wszechstronnie przygotowani, ambitni, pełni zapału.

Jerzy Swatowski tak wspominał początki swojej pracy:

Kończąc studia w warszawskiej AWF, nie myślałem o pracy w szkolnictwie, tym bardziej w szkole podstawowej. Otrzymałem nakaz pracy do Ośrodka Sportowego GKS „Gwardia" w Jeleniej Górze. Wkrótce jednak, w wyniku reorganizacji, został zlikwidowany dział, w którym byłem zatrudniony.



Jakub Pawłowski (nr 850)

Akurat wtedy ukończono budowę Szkoły Podstawowej nr 10 przy ulicy Morcinka. Tam spotkałem się z Donatem Roycewiczem, który bardzo solidnie traktował swoje obowiązki. Ambicja nie pozwalała mnie – absolwentowi AWF-u, pracować gorzej od wychowanka przedwojennej uczelni łotewskiej.

Na naszym terenie pierwszym z tej „nowej fali", który podjął pracę w szkolnictwie, był Zbigniew Lipiński. Po ukończeniu studiów we wrocławskiej Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego otrzymał on nakaz pracy do sobieszowskiego Technikum Przemysłu Leśnego. Już na początku roku szkolnego utworzył w swojej placówce wielosekcyjne koło Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw" (1955). Wśród chłopców mieszkających w internacie znalazła się liczna grupa miłośników lekkiej atletyki. Jednym z najbardziej wszechstronnych był Kazimierz Meler, w późniejszych latach zaliczany w kraju do wybitnych trenerów rzutów, szkolących młodzież. W 1957 r. w miejsce „Zrywu", utworzony został Międzyszkolny Klub Sportowy „Chojnik". W latach 1962-67 nosił on nazwę MKS „Podgórze Karkonoskie", a następnie w latach 1968-96 (po fuzji z jeleniogórskim MKS „Amator") – MKS MDK „Karkonosze".

Początkowo narciarze traktowali starty w zawodach lekkoatletycznych jako przygotowanie do kolejnego sezonu zimowego. Podobnie podchodzili do udziału w zawodach narciarskich lekkoatleci. Wraz ze zwiększeniem się liczby trenujących oraz podniesieniem się poziomu wyników w obu dyscyplinach, należało zmienić metody szkolenia i zatrudnić więcej trenerów.

W kolejnych latach szkoleniowcami byli: Irena Paszkiewicz (1957-64), Zdzisław Łukaszów (1957-61), Julian Gozdowski (1959-69), Zygmunt Cychol (1960-73) oraz trener najwybitniejszych zawodników, Tadeusz Mielko (1960-72).

Spośród bardzo licznej grupy zawodników, święcących triumfy na zawodach różnych szczebli, na szczególne wyróżnienie zasługują uczestnicy i medaliści mistrzostw Polski juniorów i juniorów starszych. Niektórzy z nich, jako seniorzy, kontynuowali treningi w barwach „Śląska" i AZS-u Wrocław, „Górnika" Wałbrzych, „Floty" Gdynia itd. Będąc już zawodnikami tych klubów, reprezentowali kraj na Uniwersjadach i w meczach międzypaństwowych.

W kolejności alfabetycznej czołówkę MKS-u tworzyli: Zygmunt Bogusz (kula, dysk); Janusz Boreta (110 m ppł); Jadwiga Dziedzic (biegi średnie); Ewa Garczyńska (sprint, skok w dal); Waldemar Garczyński (biegi długie, biegi z przeszkodami); Piotr Jacyna (oszczep); Lucjan Padjas (biegi długie); Jadwiga Pakuszyńska (oszczep, złota medalistka Mistrzostw Polski Juniorów z 1969 r.); Roman Pietras (młot, srebrny medalista Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych z 1970 r.); Emilia Prudaczuk (pięciobój, złota medalistka Mistrzostw Polski Juniorów z 1962 r. oraz złota medalistka Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w Biegach Przełajowych z 1960 r.); Leopold Tomaszewicz (biegi długie, biegi

z przeszkodami); Kazimiera Waligóra (biegi średnie, złota medalistka Mistrzostw Polski Juniorów w Biegach Przełajowych z 1961 r.); Krystyna Witkowska (oszczep, brązowa medalistka Mistrzostw Polski Juniorek z 1969 r.); Marian Włodarski (oszczep, brązowy medalista Mistrzostw Polski Juniorów z 1962 r.); Jolanta Zator (sprint, skok w dal).

W Jeleniej Górze nie było jeszcze w latach czterdziestych sekcji prowadzącej szkolenie w lekkiej atletyce, ale młodzież sama rozpoczęła treningi i organizowała zawody.

Imprezami, w których lekkoatleci po raz pierwszy wystartowali reprezentując Jelenią Górą, były Biegi Narodowe oraz mecze z reprezentacjami powiatów lubańskiego, złotoryjskiego, legnickiego i kamiennogórskiego. Organizatorami ich były Powiatowe Komitety Kultury Fizycznej. Należy przyznać, że jeleniogórscy przewodniczący PKKF-ów oraz ich podwładni: Radomir Muszyński (przez wiele lat kierujący Kolegium Sędziów Lekkiej Atletyki), Józef Mrozowski, Zygmunt Kaczmarczyk, Erwin Piesch, Genowefa Michalska, dr Stanisław Bialikiewicz, Alfreda Bilnik (po mężu Kwiatkowska), byli dużo bardziej zainteresowani rozwojem lekkiej atletyki, niż kluby posiadające sekcje tej dyscypliny.

Pierwszym klubem, który utworzył sekcję „królowej sportu", był KS „Związkowiec" (1949), który w 1950 r. zmienił nazwę na TKS „Budowlani". Żywot tej sekcji był jednak krótki, bo istniała tylko do 1952 r.

W 1953 r. z inicjatywy Wiesława Nowosielskiego, który powrócił do Jeleniej Góry po odbyciu służby wojskowej, podczas której był zawodnikiem CWKS „Legia" Warszawa (w 1951 r. sztafeta tego klubu w składzie z W. Nowosielskim była V na MPS, zaś w następnym roku zdobyła 3. m.) oraz Józefa Mrozowskiego, sekcję reaktywowano. Instruktorem został W. Nowosielski. Zawodnicy reprezentujący sekcję nie odnotowali znaczących sukcesów, jednak dzięki jej istnieniu, na stadionie należącym wówczas do „Gwardii", odbywały się zawody, w których coraz liczniej znowu startowała młodzież. Nawet najwierniejsi kibice nie pamiętają zawodnika „Gwardii" Jelenia Góra, Tadeusza Starybrata, który był pracownikiem Ośrodka Sportowego przy ul. Nowowiejskiej. W późniejszych latach, po zmianie nazwiska na Starzyński, został on trenerem najlepszych polskich trójskoczków.

W 1957 r. powstała, utworzona przez Jerzego Swatowskiego i Kazimierza Makarowskiego, sekcja lekkiej atletyki przy SKS „Start". Najlepszymi jej zawodnikami byli: Jerzy Swatowski (100 m – 11,0), Adam Czuba (100 m – 11,1), Stanisław Górko (oszczep i trójskok), Kazimierz Makarowski i Leszek Kuźma (biegi średnie i długie), Waldemar Wiechno (sprint), Jacek Künstler (sprint), Zygmunt Rapa (kula, dysk), Jakub Pawłowski. Ten ostatni jeszcze do niedawna kontynuował karierę zawodniczą, startując w biegach ulicznych od 10 000 m do maratonów, między innymi systematycznie uczestniczył w Maratonie Warszawskim, a w 1989 r., w jubileuszowym XX Maratonie Nowojorskim (około 40 000 biegaczy) w kategorii powyżej 40 lat wywalczył miejsce w pierwszej pięćsetce.

Po roku istnienia sekcji zarząd klubu rozwiązał ją. Zawodnicy przeszli do JKS „Świt", ale również ta sekcja miała krótką historię, bowiem w 1959 r. trudności finansowe klubu zmusiły zarząd do zlikwidowania jej. W tych latach do czołówki lekkoatletów należał również znany jeleniogórski chirurg, wychowanek olimpijczyka i rekordzisty świata w pchnięciu kulą, Zygmunta Heliasza – Aleksander Białas, który startował w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem.

W 1958 r. sekcję lekkiej atletyki utworzył WKS. Klub ten w następnych latach występował pod nazwą WKS „Polonia" i UWKS „Polonia". Zawodnicy swoje starty ograniczali do udziału w imprezach lokalnych oraz w mistrzostwach wyższych uczelni wojskowych, odnosząc na nich sukcesy



Start do biegu na dystansie 3000 m na stadionie jeleniogórskim. Drugi od lewej Leszek Kuźma



Trzecia od lewej Anna Siemieniuk kończy bieg na 400 m

indywidualne oraz plasując się w ścisłej czołówce w punktacji drużynowej. Do najlepszych zawodników należeli: Czesław Woś (biegi średnie i długie), Kazimierz Górniak (biegi średnie), Bogdan Arendt (biegi średnie), Eugeniusz Kopeć (kula, dysk), Tadeusz Zacharek (kula, dysk). Przez kilka lat szkoleniowcem żołnierzy był Stanisław Czajewicz. Sekcja przestała istnieć po zlikwidowaniu Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Dzięki jej istnieniu, na stadionie przy ul. Podchorążych powstały urządzenia lekkoatletyczne, z których korzystały przede wszystkim MKS „Karkonosze" oraz Szkoła Podstawowa nr 12.

Krótki był również żywot JKL „Amator". Powstał on w 1959 r. z inicjatywy Stanisława Czajewicza, Wiesława Nowosielskiego i Jerzego Swatowskiego. Jego działalność była możliwa dzięki pomocy przewodniczącego PKKF-u, Zygmunta Kaczmarczyka. Trenerzy pracowali bez wynagrodzenia. Początkowo trzon stanowili zawodnicy zlikwidowanych sekcji, ale wkrótce na bieżni, skoczniach i rzutniach pojawiła się liczna grupa uzdolnionych dzieci.

Z braku źródeł finansowania dynamicznie rozwijającej się działalności klubu został on zlikwidowany po roku istnienia. Szkoleniowcom pracę w sekcji MKS-u zaproponował Marian Koczwara. Dotychczas prowadził ją były nauczyciel Liceum Pedagogicznego w Szklarskiej Porębie, Henryk Mazurkiewicz, ale po jego wyjeździe z Jeleniej Góry sekcja została bez szkoleniowca. Z tej grupy zawodników nowi trenerzy mogli liczyć tylko na Zbigniewa Citkowa (skok wzwyż) i dwie, czasem trzy zawodniczki.

Odnowiony MKS przyjął po JKL nazwę „Amator". Nie mogli już startować w nim seniorzy, ale szybko zastąpiła ich młodzież. Z Technikum Mechanicznego Juliusz Jaszczuk skierował na treningi do Jerzego Swatowskiego Mieczysława Kucharczyka, mieszkańca Jeżowa Sudeckiego, który wkrótce zaczął uzyskiwać w skoku w dal wyniki ponadsiedmiometrowe i był pierwszym zawodnikiem Klubu, który wystąpił w międzypaństwowym meczu juniorów (Polska – Francja); z Technikum Łączności dołączył Jan Cych, mieszkaniec Staniszowa (biegi średnie i długie, późniejszy olimpijczyk).

Wiele dobrze zorganizowanych zawodów, a także popularyzowanie lekkiej atletyki przez Wiesława Dachowskiego na łamach „Nowin Jeleniogórskich", walnie przyczyniało się do zwiększenia liczby utalentowanych zawodniczek i zawodników. Z tej grupy na wspomnienie najbardziej zasługują: Feliks Górko – mistrz Polski juniorów w rzucie oszczepem (1962 r.), Lidia Nocuń, która w biegu na dystansie 60 m uzyskała czas 8,0 s (był to w zestawieniach rocznych PZLA drugi rezultat po wyniku 7,8 s. Ireny Kirszenstein, bardziej znanej później jako Szewińska), Irena Furman, Katarzyna Zatorska, Krystyna Turowska (w latach późniejszych reprezentantka Polski w narciarstwie biegowym), Grażyna Frątczak, Bogdan Rygiel, Kazimierz Wandzel, Barbara Piechowiak, Ilia Rogaczewski, Ryszard Maszkiewicz. Początkowo bazą do naboru zawodników były Szkoły Podstawowe nr 10 i nr 2, w których pracowali Jerzy Swatowski i Jerzy Pietkiewicz, ale dzięki dobrej współpracy z Włodzimierzem Paszkiewiczem (SP nr 1), Krystyną Kołodziejczyk i Piotrem Bykowskim (SP nr 4), Krystyną Stradowską (SP nr 5, później SP nr 12), treningi rozpoczęli: Władysław Kiczko (późniejszy reprezentant Polski w sprincie), Ryszard Lenik (jako senior czołowy średniodystansowiec I-ligowego „Górnika" Wałbrzych), Piotr Kołodziej (sprinter, skoczek w dal), Czesław Hanusz (sprinter, płotkarz), którzy już jako uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 święcili triumfy na arenie krajowej w sztafecie, a Władysław Kiczko również indywidualnie. Dołączyli wkrótce do tej grupy Bożena Urbanowicz, po mężu Rodziewicz (skok wzwyż i płotki), Jadwiga Dźwilewska, Krystyna Wielgat, po mężu Zając (reprezentantka Polski w biegach średnich), świetne płotkarki Anna Makowska (kadra juniorek) i Anna Furmańczyk, Magdalena Pająk (wicemistrzyni Polski młodszych juniorek SZS w skoku wzwyż), Anna Stasiak, po mężu Kiczko (biegi średnie, skok w dal), Teresa Zawlik



Srebrne medalistki MPJ – Łódź, 1980 r. Od lewej: Halina Dytko, Aleksandra Jabłońska, Małgorzata Maciąg, Violetta Paradowska



Od lewej: Łukasz Cudyk, Robert Kwiatkowski, Rafał Rojek, Roman Antczak, Tomasz Flak, Jacek Wowczak – obóz przed MPJ, Kielce 1994 r.

(oszczep), Edward Wryszcz, Teofil Papierzański (sprint), Janusz Lorenz (sprint), Feliks Górko (oszczep – mistrz Polski juniorów), Joachim Stec (kula, dysk), Jarosława Punicka i wielu, wielu innych.

Bardzo dobrym pomysłem było organizowanie Ligi Szkół Średnich. Cykl zawodów składał się z trzech imprez. Był to doskonały przegląd młodzieży. Stanisław Radwański parokrotnie zgłaszał nawet po trzy zespoły Technikum Mechanicznego. Oprócz tej szkoły systematycznie startowały Licea Ogólnokształcące z Jeleniej Góry i Cieplic, Technikum Przemysłu Leśnego z Sobieszowa, cieplicka Szkoła Rzemiosł Artystycznych, Technikum Telekomunikacyjne, Technikum Weterynaryjne, Technikum Chemiczne oraz Technikum Budowlane, w którym nauczyciel Kazimierz Meler stworzył najmocniejszy zespół. Jego podopieczni, będący zawodnikami MKS-u, zdobyli na kolejnych mistrzostwach Polski juniorów trzydzieści medali, w tym dziesięć złotych, jedenaście srebrnych i dziesięć brązowych oraz zajęli drugie miejsce w ogólnopolskich zawodach o Puchar „Przeglądu Sportowego" (dziewczęta drugie miejsce, chłopcy – czwarte). W jednej z następnych edycji tych zawodów dziewczęta zajęły 4. miejsce, w finale krajowym Sztafetowych Biegów Przełajowych (10 x 800 m) dziewczęta uplasowały się na 6. miejscu w Polsce, kwalifikując się z 1. miejsca na Dolnym Śląsku. Chłopcy zajęli na tych zawodach 4. miejsce wśród szkół dolnośląskich, ale z kolei triumfowali w pięcioboju drużynowym, a w zawodach szkół średnich o Puchar „Sztandaru Młodych" na Dolnym Śląsku znowu najlepsze okazały się dziewczęta.

Dobra współpraca Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego z klubem przyniosła efekt w postaci 2. miejsca chłopców w krajowym finale Drużynowego Pięcioboju o Puchar „Przeglądu Sportowego" (1979) i 2. miejsca dziewcząt w krajowym finale Ligi „Przeglądu Sportowego".

Dzięki osiągniętym sukcesom MKS „Amator" był wysoko notowany w PZLA, a wśród sekcji prowadzących szkolenie młodzieży na zawodach we Wrocławiu przestano go traktować jak „ubogiego krewnego". ZO SZS we Wrocławiu dodał Jeleniej Górze dwa półetaty, na których zostali zatrudnieni: były długodystansowiec AZS-u AWF Wrocław Bogdan Supeł oraz Kazimierz Meler. Tego ostatniego namawiali do pracy działacze bokserscy, ale na szczęście, chociaż za dużo niższe wynagrodzenie, wybrał on pracę z młodzieżą lekkoatletyczną. Można było wreszcie zrezygnować z takiego podziału, w którym chłopców szkolił Jerzy Swatowski, a dziewczęta Stanisław Czajewicz. Od tego momentu trenerzy pracowali w blokach: Jerzy Swatowski – sprinty i płotki, Bogdan Supeł – biegi średnie i długie, Stanisław Czajewicz – skoki i płotki, Kazimierz Meler – rzuty. W późniejszym okresie dołączyli do nich Julian Promirski i Andrzej Czechowicz. W gronie szkoleniowców znalazł się również Witold Szczurek, który nie pobierając wynagrodzenia, we Wleniu prowadził treningi z dziesięcioboistą Ryszardem Skowronkiem (czwarty na międzynarodowych Zawodach Przyjaźni, nazywanych również „zawodami nadziei olimpijskich" oraz jako senior, dwukrotny olimpijczyk i czterokrotny rekordzista Polski).

W 1968 r. MKS-y jeleniogórski i sobieszowski dokonały fuzji i dla podkreślenia ścisłych związków z placówką przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, przyjęły nazwę MKS MDK „Karkonosze".

Staraniem Stanisława Czajewicza, Jerzego Pietkiewicza, Jerzego Swatowskiego i Kazimierza Melera, w 1974 r. przy Szkole Podstawowej nr 12, kierowanej przez Adolfa Sypkę,



Andrzej Popławski (z lewej) i Julian Promirski – trener

utworzone zostały klasy sportowe o profilu lekkoatletycznym. Wybór padł na tę placówkę, bowiem posiadała ona urządzenia lekkoatletyczne, a co najważniejsze, w pobliżu znajdowały się stadion i kryty basen Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, która była zakładem opiekuńczym Szkoły. Po objęciu przez Adolfa Sypkę funkcji dyrektora Liceum Ogólnokształcącego, placówką kierował przez osiem lat Stanisław Czajewicz. Na decyzję wpłynęło przekonanie, że praca z dziećmi uzdolnionymi sportowo przyniesie mu więcej satysfakcji niż praca nauczyciela akademickiego. I nie pomylił się. Szkoła należała do najlepszych w woje-



Sędzia Leszek Kuźma wyprowadza na start sztafety 4 x 400 m Warszawy i Wrocławia (1967 r.)



Zawody w Zgorzelcu 1980 r. Od lewej stoją: Andrzej Kaczmarski, Marek Siegieńczuk, Artur Wysocki. Siedzą od lewej: Krzysztof Teresiński, Marcin Wierzbicki, Jacek Szymański, Rafał Jędrzejek, Jarosław Ratyński

wództwie. Do jej największych sukcesów należy tytuł mistrzyń Polski w czwórboju rozgrywanym o puchar „Świata Młodych" zespołu w składzie: Małgorzata Maciąg, Małgorzata Skiba po mężu Jacheć, Elżbieta Fortuna, Joanna Janotta, Irena Malec, Ewa Nowak (1977). Gdybyśmy chcieli wymienić nazwiska uczniów, którzy zdobyli medale różnych kolorów na mistrzostwach wojewódzkich i strefowych oraz sukcesy drużynowe Szkoły Podstawowej nr 12, zajęłoby to z pewnością więcej niż jedną stronę druku. Nie można jednak pominąć sukcesów osiągniętych na imprezach szczebla centralnego, takich jak:

- finał krajowy Czwórboju Lekkoatletycznego Pucharu „Świata Młodych" – zespoły dziewcząt zajęły miejsca 1., 2., 3., 10., , indywidualnie Ewa Jaros 5. miejsce i Dorota Kubus 6. miejsce indywidualnie, a zespoły chłopców wywalczyły miejsca 5. i 8.,
- finał krajowy Sztafetowych Biegów Przełajowych – drużyna dziewcząt zajęła 2. miejsce, a zespół chłopców zajął 8. miejsce,
- Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół Sportowych rozgrywane o Puchar Ministra Oświaty i Wychowania – zespół dziewcząt 2. i 4. miejsca,
- Ogólnopolski Finał Wielobojów Sprawnościowych – 5. miejsce drużyny dziewcząt oraz indywidualnie 6. miejsce Ewy Nowak.

Absolwentką tej placówki jest Agnieszka Grzybek (obecnie Cyl), najlepsza polska biatlonistka. Liceum Ogólnokształcące o profilu lekkoatletycznym nabór opierało głównie na wychowankach Szkoły Podstawowej nr 12, w której budynku funkcjonowało. Jego uczennice, będące zawodniczkami MKS MDK „Karkonosze", startując na Mistrzostwach Polski Juniorek w składzie: Małgorzata Maciąg, Aleksandra Jabłońska, Halina Dytko i Violetta Paradowska, zdobyły srebrny medal w sztafecie 4 x 100 m.

Zawsze w pierwszej kolejności mówimy o mistrzach i medalistach, ale MKS święcił również sukcesy w zmaganiach drużynowych. Często były one osiągane dzięki miłym niespodziankom, jakie sprawiali zawodnicy z „drugiego szeregu", ustanawiając rekordy życiowe na najważniej-



Mistrz Polski młodzików w biegu na 110 m ppł. Tomasz Kołodziejski i jego trener Marek Przeorski

szych zawodach. A był to między innymi ogólnopolski finał Pucharu Redakcji „Sportowca", a także awans do II ligi (1975-77) oraz ponownie w latach osiemdziesiątych, w której zespół juniorów pokonywał wiele drużyn seniorskich.

Do tej grupy należeli: Maciej Bałuta, Halina Beran, Piotr Białachowski, Roman Bielukiewicz, Leszek Bitner, Adam Błażko, Andrzej Błażko, Agnieszka Bondarowicz, Ryszard Borczyk, Wacław Borsuk, Dariusz Brożyna, Piotr Bugajski, dwa pokolenia Bychowców – Artur, Janusz i Jerzy, Adam Chudecki, Ludwik Cieślak, Joanna Cichosz, Beata Ciołek, Ewa Czarnecka, Iwona Czarnecka, Grzegorz Czerkawski, Tomasz Dragunowicz, Ireneusz Dudek, Jolanta Durka, ojciec i syn Jerzy Dusza oraz Artur Dusza, Michał Dynylak, Andrzej Dwilewicz, Wojciech Dziedziela, Szczepan Gil, Iwona Henkel, Zdzisław Hildebrandt, Małgorzata Jaguś, Jan Jakubaszek, Jerzy Jakubowski, Radosław Jankowski, Magdalena Jaworska, Małgorzata Jaworska, Ryszard Jaworski, Bartosz Jędrasiak, Ewa Jędrzejczyk, Małgorzata Kaciczak, Danuta Kacperkiewicz, Andrzej Kaczmarski, Teresa Kobak, Andrzej Kolasa, Teresa Krokosz, Maria Kromer, Barbara Krygiel, Renata Kucharska, Alina Kulik, Robert Kwiatkowski, Żaneta Lekston, Grażyna Lewicka, Urszula Lewicka, Dariusz Łużny, Janusz Małek, Radosław Matyszkiewicz, Ryszard Masalski, Jerzy Medoń, Bogdan Meres, Jolanta Nadzionek, Łukasz Nowak, Renata Nowakowska, Aleksandra Okulicz, Marcin Pabisiak, Zbigniew Pacuła, Adam Pniak, Mirosław Poczęty, Barbara Popławska, Grzegorz Popławski, Marek Przeorski, Rafał Rojek, Andrzej Romanowski, Violeta Ryglowska, Robert Sikorski, Małgorzata Solińska, Magdalena Stalnik, Grzegorz Stefaniak, Małgorzata Strukowska, Anna Supeł, Jakub Szczurek, Andrzej Szymański, Jacek Szymański, Krzysztof Teresiński, Liliana Ślisińska, Jarosław Świerzowicz, Tadeusz Tajerle, Kacper Tylenda, Jacek Walczak, Elżbieta Wiśniewska, Waldemar Wiśniewski, Stanisław Wojtoń, Agnieszka Wochna, Jolanta Wojtasz, Jacek Wowczak, Halina Zamojska, Iwona Zalewska, Grażyna Znyk, Teodozy Zacharczuk, Jarosław Zawadzki.

Czołówkę wychowanków MKS-u stanowili oczywiście rekordziści i medaliści mistrzostw kraju w kategoriach młodzieżowych i przede wszystkim ci, którzy już jako seniorzy reprezentowali Polskę na igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach Europy, w spotkaniach międzypaństwowych itp. Tym ostatnim poświęcimy osobne strony, natomiast poniżej przedstawimy krótko sylwetki najlepszych juniorów – reprezentantów Polski.

• Paweł Zackiewicz

Kulomiot, dyskobol, trener – Kazimierz Meler, zawodnik MKS „Karkonosze" Jelenia Góra i MKS „Osa" Zgorzelec.

Mając 15 lat ustanowił rekord kraju w rzucie dyskiem 1 kg – 60,58 oraz uzyskał drugi wynik w Polsce w pchnięciu kulą (5 kg – 16,12 m). W wieku 17 lat dyskiem 1,5 kg rzucił 57,84 m, kulę o wadze 6,25 kg posłał na odległość 16,12 m,

Paweł Zackiewicz



a w Zielonej Górze, walcząc z dziewiętnastolatkami, wygrał pchnięcie kulą 7,25 kg rezultatem 15,01 kg. W wieku 18 lat rzucił dyskiem 2 kg 48,96 m. Dwukrotnie wystąpił w reprezentacjach Polski juniorów przeciwko RFN i Rumunii.

Po przejściu do „Górnika" Zabrze, gdzie opiekował się nim trener Aleksander Daszkiewicz, w połowie sezonu zrezygnował z uprawiania sportu i powrócił do Jeleniej Góry. Zdobywca 6 złotych i 1 srebrnego medalu na MPJ.

• Andrzej Popławski

Średnio- i długodystansowiec. Trener – Julian Promirski. Zdobywca 4 złotych i 1 srebrnego (ponieważ został pozbawiony złotego medalu przez niedbalstwo komisji sędziowskiej) na MPJ. Po rozpoczęciu studiów na Politechnice Wrocławskiej przestał trenować.



Bieg prowadzi Andrzej Popławski

• Elżbieta Strel

Lekkoatletka, konkurencja skok wzwyż, trener – Stanisław Czajewicz. Osiągnięcia sportowe: 1991 – 1. miejsce na MPM, 1992 i 1993 – 1. miejsce na MPJM, 1993 – rekord Polski jun. mł. 179 cm i start w trójmeczu Francja – Polska – RFN, 1994 – 1. miejsce na MPJ, 2. miejsce na HMPJ, 3. miejsce w wielomeczu juniorów Ukraina – Polska – Białoruś – Rumunia (Lwów) z najlepszym swoim wynikiem 183 cm, który jest aktualnym rekordem Jeleniej Góry, 4. miejsce na MEJ w Holandii, start w międzynarodowych zawodach „Mlada Europa" w Czechach oraz start w trójmeczu juniorów, rozegranym we Francji.



Elżbieta Strel (z lewej)

Po udanym sezonie 1992 r. została zakwalifikowana do grupy objętej przygotowaniami do Igrzysk Olimpijskich. Niestety, przed sezonem 1995 r. nie wznowiła treningów.

• Roman Antczak

PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
MSS „Osa" Zgorzlec

Dziesięcioboista, oszczepnik. Trenerzy: Jan Gazda, Marek Przeorski, Kazimierz Meler. Osiągnięcia: 1993 – Mały Memoriał im. J. Kusocińskiego (MPM) złoty medal w rzucie oszczepem oraz najlepszy wynik w Polsce wśród młodzików (63,24 m) i trzeci wynik w Polsce w rzucie dyskiem jednokilogramowym (51,04 m), 1994 – HMP siedmiobój 5. m., MPJ dziesięciobój 4. m., 1995 – MPJ – I OOM w Sportach Letnich 3. m. w rzucie oszczepem, 1996 – Międzynarodowy Mityng Młodzieży „Mlada Europa" Czechy oszczep 3. m., mecz juniorów Polska – RFN oszczep 3. m., II OOM – MPJ oszczep 3. m., 1997 – III OOM – MPJ oszczep 3. m., 1998 – MMP oszczep 7. m. Ponadto dwa medale złote i dwa srebrne zdobyte na Mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego. W 1996 r. był zakwalifikowany do kadry juniorów.



Trzeci od lewej Roman Antczak

• Bartosz Jędrasiak

Kulomiot. Zawodnik MKS „Karkonosze" Jelenia Góra i „Osa" Zgorzelec. Trener: Kazimierz Meler. Reprezentant Polski. Rekordy życiowe: 15 lat – kula 5 kg – 14,86 m; 17 lat – kula 6,25 kg – 17,03 m; 19 lat – kula 7,25 kg – 16,39 m. W wieku 15 lat uzyskał w pchnięciu kulą rezultat 14,86 m, następnie w latach 1999 i 2000 zdobył na MPJM medale srebrny i brązowy, a jego najlepszy wynik w tej kategorii wiekowej (kula 6,25 kg) wynosi 17,13 m. Reprezentując Polskę w wielomeczu krajów nadbałtyckich „Baltic Cup", rezultatem 18,89 m (kula 5 kg) wywalczył drugie miejsce. Był również dwukrotnym brązowym medalistą MPJ w pchnięciu kulą (o wadze 7,25 kg), a jego rekord życiowy w tej kategorii wiekowej wynosi 16,39 m. Po rozpoczęciu studiów zrezygnował z wyczynowego uprawiania sportu.



Od lewej: Krzysztof Krzywosz (2. miejsce), Michał Hodun (1. miejsce), Bartosz Jędrasiak (3. miejsce)



Robert Korzekwa

• Robert Korzekwa

Dyskobol. Trener: Kazimierz Meler. Na OSM w 1984 r. zdobył srebrny medal (46,78 m – dysk 1,5 kg). W 1984 r. na meczu juniorów młodszych z Francją uzyskał drugi wynik 51,76 m. Rekordy życiowe: dysk 1 kg – 56,86 m, dysk 1,5 kg – 51,86 m, dysk 2 kg – 46,40 m.

- Bogdan Boborycki – brązowy medalista MPJM w pchnięciu kulą, trener K. Meler.
- Agnieszka Dzius – brązowa medalistka MPJM w pchnięciu kulą, trener K. Meler.
- Tomasz Flak – brązowy medalista MPJM, trener J. Promirski.
- Anna Juchniewicz – srebrna medalistka OSM (juniorki, sztafeta 4 x 400 m), trener Bogdan Supeł.
- Krystyna Latarowska-Alończyk – brązowa medalistka MP seniorów w sztafecie 4 x 100 m, 1980 r. – wynik 47,15, 6. m. w biegu na 100 m – 1980 r. – wynik 12,11, 6. m. w biegu na 200 m – 1980 r. – wynik 25,25, trener Jerzy Swatowski.
- Alicja Kiciak – brązowa medalistka MPJM w pchnięciu kulą, trener K. Meler.
- Alicja Kubiak – złota medalistka MPJM w sztafecie 4 x 800 m, srebrna medalistka PMPJM (1970), srebrna medalistka PMPJ (1972), trener B. Supeł.
- Dawid Kupczyk – trenowany przez ojca, byłego rekordzistę Polski na dystansie 800 m i wielokrotnego reprezentanta kraju Andrzeja Kupczyka, bardzo dobrze zapowiadający się średniodystansowiec, srebrny medalista OSM w biegu na 400 m ppł. Z lekką atletyką rozstał się na rzecz bobslejów i w tej dyscyplinie reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich.
- Andrzej Michalec – aktualny rekordzista Jeleniej Góry juniorów i seniorów w rzucie dyskiem (2 kg – 49,10 m), trener K. Meler.
- Mariola Mikulska – brązowy medal w rzucie oszczepem na MPM, trener K. Meler.
- Elżbieta Jaruga-Syska – brązowa medalistka OSM (1980 r. jun. mł. 800 m), trener B. Supeł.
- Manuela Moralez y Nawaro – dwukrotna mistrzyni Polski młodszych juniorek w skoku wzwyż, trener S. Czajewicz.
- Ewa Nowak – srebrny medal MPJM w rzucie oszczepem 44,60 m, aktualna rekordzistka Jeleniej Góry w tej kategorii wiekowej, trener K. Meler.
- Anna Siemieniuk-Krala – srebrna medalistka MPJ na dystansie 400 m ppł., aktualna rekordzistka Jeleniej Góry, srebrny medal MPJ w sztafecie 4 x 400 m, trener S. Czajewicz.
- Anna Stasiak-Kiczko – MP Seniorów, 6. m. w biegu na 100 m przez płotki 1972 r. – wynik 14,1, trener Stanisław Czajewicz.
- Maria Szymków-Supeł – srebrny medal MPJ w sztafecie 4 x 400 m, brązowy medal na MPJ 1978 r. na dystansie 400 m, trener B. Supeł.
- Wiesław Tylenda – srebrny medalista MPJ w trójskoku, członek kadry juniorów, aktualny rekordzista Jeleniej Góry 15,04 m. Z dalszego rozwoju kariery sportowej bardzo utalentowanego zawodnika wyeliminowała kontuzja kręgosłupa, trener S. Czajewicz.
- Dorota Urban-Barbasz – złoty medal MPJM w sztafecie 4 x 800 m 1969 r., złoty medal MPJ w sztafecie 4 x 400 m 1971 r., trener B. Supeł.
- Diana Wieczorkiewicz – srebrny medal na OSM (mł. jun. w sztafecie 4 x 400 m), trener B. Supeł.
- Marcin Wierzbicki – wicemistrz Polski juniorów w skoku wzwyż, aktualny rekordzista Jeleniej Góry – 210 cm, trener S. Czajewicz.
- Anna Zakrzewska – srebrny medal w dysku na MPJM, trener K. Meler.

Oprócz trenerów niemały udział w tych sukcesach mieli trener koordynator sekcji Włodzimierz Paszkiewicz oraz wieloletni prezes klubu, zastępca inspektora oświaty i wychowania w Jeleniej Górze, Henryk Gradkowski. W latach 1964-72 przy Studium Nauczycielskim istniała sekcja lekkiej atletyki NKS „Spartakus", ale jej zawodnicy nie odnotowali znaczących sukcesów. Miała ona na celu przede wszystkim uzupełnienie programu szkolenia przyszłych nauczycieli wychowania fizycznego, co sprawdziło się w praktyce.

Nie zawsze i nie wszystko w historii tej dyscypliny układało się najlepiej. Jeszcze raz potwierdziło się, że nikt nie jest prorokiem we własnym kraju. Praca sekcji była oceniana bardzo wysoko we Wrocławiu i w Polskim Związku Lekkiej Atletyki. Olimpijczyk Andrzej Stępień, kończąc już karierę zawodniczą, w prywatnej rozmowie tak ocenił lata

treningów w Jeleniej Górze: *To był wspaniały okres. Wiele tam osiągnąłem i wiele się nauczyłem. Po odejściu z MKS-u, już jako senior, szybko trafiłem do kadry. Pod kierunkiem prowadzącego mnie trenera nie robiłem postępów. Sięgnąłem wtedy do dzienniczka treningów, w którym skrupulatnie notowałem wszystko to, co robiłem na treningach u Jerzego Swatowskiego. Zacząłem trenować w oparciu o te zapiski, a w sprawozdaniach dla nowego trenera pisałem, że realizuję jego plan. Przyszły nowe rekordy życiowe, a więc „wilk był syty i owca cała"*.

Podobnie oceniało treningi w jeleniogórskim MKS-ie wielu zawodników – późniejszych reprezentantów kraju i czołowych klubów ligowych. Świadczy to o poziomie szkolenia i wartości myśli kadry trenerskiej Klubu. Do dzisiaj Jelenia Góra nie doczekała się bieżni tartanowej. Ale był okres, kiedy tradycyjna bieżnia na stadionie przy ul. Złotniczej była najlepsza na Dolnym Śląsku. W 1967 r. odbył się na tym obiekcie mecz seniorów Wrocław – Warszawa.

Rok szkolny 1999/2000 był ostatnim w historii Szkoły Podstawowej nr 12 i zarazem pierwszym istnienia Gimnazjum nr 3, które zachowało profil szkoły z rozszerzonym programem wychowania fizycznego. W 2001 r. trenerzy lekkiej atletyki MKS-u postanowili utworzyć jednosekcyjny klub. Przyczyną było traktowanie tej dyscypliny sportu po macoszemu przez nowego prezesa i faworyzowanie innej sekcji. Nowy klub przyjął nazwę Międzyszkolny Klub Lekkoatletyczny 12. Jest on kontynuatorem tradycji MKS MDK „Karkonosze" i Szkoły Podstawowej nr 12. Szkolenie zawodników prowadzą trenerzy, którzy wywodzą się z zawodników „starego" MKS-u: Marek Przeorski, Andrzej Szymański i Łukasz Cudyk.

Do zasługujących na wyróżnienie wychowanków trenera Marka Przeorskiego należą zdobywcy medali na MMP, MPJ, MPJM i Małego Memoriału im. Janusza Kusocińskiego, będącego równocześnie MPM:

- Marcin Brozio – trójskok: 2005 r. MPLZS – 1. m., HMPJ – 1. m., MPLZS – 1. m.,
- Mateusz Hejn – 2003 r. srebrny medal w sztafecie 4 x 100 m na OSM,
- Piotr Herezo – 2002 r. MPJM 300 m – brązowy medal, 2003 r. OSM 4 x 100 m – srebrny medal,
- Monika Imiołek – 2000 r. MPJ 100 m ppł. – brązowy medal,
- Michał Kasperowicz – 2001 r. MPM 110 m ppł. – brązowy medal, 2003 r. OOM 4 x 100 m – srebrny medal, 2007 r. MMP 110 m ppł. – brązowy medal,
- Tomasz Kołodziejski – 2009 r. 110 m ppł. – złoty medal,
- Jacek Kwiatkowski – 2006 r. MPLZS 110 m ppł. – srebrny medal, 2007. r. HMPJ 60 m ppł. – brązowy medal, MPLZS 110 m ppł. – srebrny medal, 2008 r. 110 m ppł. – złoty medal,
- Marcin Pawłowski – 2009 r. HMPJM trójskok – srebrny medal, MPLZS trójskok i skok w dal – złote medale,
- Paweł Pis – 2008 r. MPLZS 110 m ppł. – brązowy medal,
- Maciej Popławski – OOM skok wzwyż brązowy medal, MPLZS skok wzwyż – złoty medal,
- Marek Przybyło – 2003 r. OOM 4 x 100 m – srebrny medal,
- Damian Wojciechów – 2010 HMPJM 60 m ppł. – złoty medal

oraz Rafał Gargula, Paweł Nowakowski, Ewelina Gibes, Kajetan Kąs, Łukasz Wojtas, Sebastian Kuć, Paweł Dąbrowski, Michał Kopczyński, Michał Góralski, Maciej Zator, Jakub Kołodziejski, Łukasz Zając, Roksana Balińska, Krystian Marmula, Łukasz Stachura, Piotr Berej, Szymon Chadży, Paweł Nowakowski, Karolina Kobierecka, Anna Makowska, Krzysztof Czystołowski, Marcin Kwiatkowski, Przemysław Nawalany, Kamil Pilipszyn, Tomasz Topczewski, Łukasz Kruczek.

Miejsca w finałowych ósemkach mistrzostw Polski, wysokie lokaty – w tym niejednokrotnie pierwsze – w Światowej Gimnazjadzie, Pucharze Jeana Humberta oraz zawodach strefowych i wojewódzkich, potwierdzają liczącą się w kraju pozycję Jeleniej Góry w młodzieżowej lekkiej atletyce.

TRENERZY



Zdzisław (z lewej) i ***Stanisław Chromińscy***

Stanisław Chromiński

Urodził się 20 września 1934 r. w Hałach na Wołyniu. Zmarł 6 lutego 1986 r. w Jeleniej Górze.

Instruktor lekkiej atletyki. Jako zawodnik, później szkoleniowiec, przez całe życie był wierny Ludowym Zespołom Sportowym. Wielokrotnie nagradzany za wybitne zasługi w krzewieniu sportu i turystyki na wsiach ziemi jeleniogórskiej oraz uhonorowany Odznaką Zasłużonego Działacza LZS.

Tadeusz Mielko

Urodził się 14 lutego 1936 r. w Mirampolu pow. Lida. Przeżył gehennę zsyłki na Syberię (okolice Tomska), posiadacz Złotego Krzyża Zesłańców Sybiru.

Absolwent AWF Warszawa, trener II klasy w lekkiej atletyce i podnoszeniu ciężarów.

Za osiągnięcia w pracy odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką LZS, Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza TPD, Srebrną Odznaką Zasłużonego Działacza PTTK, Srebrną Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej oraz wieloma odznaczeniami regionalnymi.



Marek Przeorski

Urodził się 20 maja 1955 r. w Jeleniej Górze. Absolwent AWF Wrocław, instruktor I klasy w lekkiej atletyce.

Dyrektor byłej Szkoły Podstawowej nr 12 o profilu lekkoatletycznym w Jeleniej Górze, obecnie Gimnazjum nr 3 o rozszerzonym programie wychowania fizycznego sprofilowanego na lekką atletykę, współzałożyciel i trener Międzyszkolnego Klubu Lekkoatletycznego 12, inicjator i organizator wielu zawodów lekkoatletycznych w Jeleniej Górze.

Za osiągnięcia w pracy odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Honorową Odznaką PZLA, odznaką „Za Zasługi w Sporcie Szkolnym" i wieloma odznaczeniami regionalnymi.



Bogdan Supeł

Urodził się 5 stycznia 1943 r. w Wieleninie, woj. łódzkie.

Absolwent AWF Wrocław, trener I klasy w lekkiej atletyce. Współzałożyciel Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki Wojewódzkiej Federacji Sportu w Jeleniej Górze. Prezes tego Związku w latach 1979-89. Członek Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Lekkiej Atletyki w latach 1990-93. W MKS „Karkonosze" jako trener pracował w latach 1966-94. Był inicjatorem i organizatorem wielu zawodów lekkoatletycznych w Jeleniej Górze. W ostatnich latach pełnił funkcję zastępcy dyrektora Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu.

Za osiągnięcia w pracy odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrną Odznaką Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, Złotą i Srebrną Honorową Odznaką PZLA, Honorową Odznaką ZG Szkolnego Związku Sportowego za Zasługi w Sporcie Szkolnym oraz wieloma odznaczeniami regionalnymi.



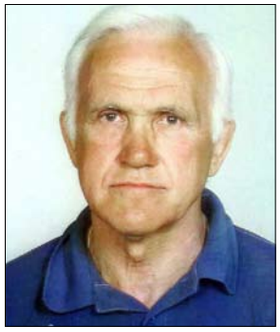
Jerzy Swatowski

Urodził się 5 lipca 1932 r. w Zamościu, zmarł 12 sierpnia 2006 r. w Kolsku.

Absolwent AWF Warszawa, trener I klasy w lekkiej atletyce.

Współtwórca sekcji lekkoatletycznych SKS „Start" i JKS „Świt", JKL „Amator", MKS „Amator", w następnych latach MKS „Karkonosze" i MKS MDK „Karkonosze".

Za osiągnięcia w pracy otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Honorową Odznakę Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania oraz wiele odznaczeń regionalnych.



Witold Szczurek

Urodził się 13 lipca 1935 r. w Poznaniu.

Absolwent AWF Warszawa, specjalizacja trenerska z lekkiej atletyki.

Uhonorowany przez Polski Związek Lekkiej Atletyki Złotą Honorową Odznaką.

Pierwszy trener i odkrywca talentu Ryszarda Skowronka, dwukrotnego olimpijczyka i mistrza Europy w dziesięcioboju.

ZAWODNICY

Ryszard Chudecki



Mistrzostwa Dolnego Śląska Juniorów na stadionie w Jeleniej Górze (1963 r.). Bieg prowadzi Jan Cych, drugi ***Ryszard Chudecki***

Urodził się 18 stycznia 1947 r. w Wołowie.
Długodystansowiec, reprezentant Polski.
PK: MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra
WKS „Śląsk" Wrocław
KS „Hutnik" Nowa Huta
Trenerzy: Jerzy Swatowski, Michał Wójcik, Tadeusz Gorzechowski.

WS: Mistrzostwa Europy Juniorów 1966 r. 1500 m – 11. m. 4:23,6 min; XI Mistrzostwa Europy, Rzym 1974 r. bieg maratoński – 21. m. 2:34:15,00 godz.; 30 km Moskwa 1974 r. – 1. m. 1:34:55 godz.; 1975 r. – 1. m. 1:33:59 godz.; maraton w Nowym Jorku – 17. m. 2:17 godz.; start w reprezentacji Polski w trójmeczu Polska – ZSRR – NRD; srebrny 1974 r. i brązowy; MP w Biegu Maratońskim: medale 1975 r. i 1976 r.; MP w Półmaratonie 1977 r. – srebrny medal; PMP 1977 r. – srebrny medal na dystansie 12 km; Memoriał Janusza Kusocińskiego w obsadzie międzynarodowej 1979 r. – 1. m. w biegu na dystansie 3000 m z przeszkodami; MP na dystansie 20 km – 2. m.1975 r., 1977 r. i 1978 r.; MP na dystansie 25 km – 2. m. 1979 r.

Rekordy życiowe: 3000 m – 8:10,20 min (1972), 5000 m – 14:05,80 min (1971), 10000 m – 28:58,60 min (1975), maraton – 2:16.23,00 godz. (1976), 3000 m z przeszkodami – 8:33,40 min (1972).

Po zakończeniu kariery sportowej Ryszard Chudecki wraz z rodziną wyemigrował do Kanady.

Zapytany kiedyś jak to się stało, że zaczął trenować biegi, odpowiedział: *Jak nie uprawiać lekkiej atletyki, kiedy ma się takiego brata, jak Jasio Cych. Najmłodszy z nas, Adam, również startował w barwach MKS „Amator" Jelenia Góra.*

Łukasz Cudyk



Sztafeta 4 x 400 m. AZS AWF Wrocław – brązowi medaliści Mistrzostw Polski Seniorów. W białej koszulce ***Łukasz Cudyk***

Urodził się 9 marca 1976 r. w Jeleniej Górze.
Sprinter, medalista MPS.
PK: MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra
AZS AWF Wrocław
Trenerzy: Wiesław Tylenda, Andrzej Kupczyk, Marek Przeorski, Tomasz Tłustochowski.

WS: Sztafeta 4 x 400 m – MP SZS 1998 r. – 1. m. (3:13,74 min). MMP 1997 r. – 1. m. (3:14,70 min), MPS 1998 r. – 3. m. (3:12,11 min), MPS 1999 r. – 3. m. (3:09,30 min).

Z lekką atletyką zetknąłem się w Szkole Sportowej nr 12 w Jeleniej Górze. Pierwsze zajęcia wychowania fizycznego prowadzili ze mną Jarosław Świerzowicz i Stanisław Czajewicz. Twardą szkołą były obozy zimowe w Świeradowie Zdroju. Czasami nie było lekko, zwłaszcza podczas wypraw na Stóg Izerski, Sępią Górę, ale bardzo lubiłem te zajęcia – wspomina zawodnik. – *Równie wspaniałe były obozy letnie w Zielonej Górze i na Mazurach. Swego rodzaju „atrakcją" były wyjazdy na zawody. Do Wrocławia pociągiem wlekliśmy się trzy godziny, a przed Mistrzostwami Polski SZS w Augustowie (1998) w autokarze spędziliśmy osiemnaście godzin.*

Pierwszy rok w kategorii młodzieżowca trenowałem pod okiem Andrzeja Kupczyka. Poczyniłem wtedy znaczne postępy, zbliżając się do granicy 50 sekund w biegu na 400 m.

Po podjęciu studiów na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu trafiłem do wybitnego trenera, jakim jest Tomasz Tłustochowski. W okresie studiów intensywnie trenowałem w akademickim klubie, osiągając swoje najlepsze rezultaty (rekord życiowy na 400 m – 47,81 s) i zdobywając medale mistrzostwo Polski seniorów i młodzieżowców w sztafecie 4 x 400 m.

Pracuję w Gimnazjum nr 3 i MKL 12 w Jeleniej Górze.

Jan Cych

OLIMPIJCZYK



***Jan Cych** przyjmuje gratulacje od Zdzisława Krzyszkowiaka*

Urodził się 20 kwietnia 1944 r. w Obornikach Śląskich.

PK: LZS Jelenia Góra
MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra
KS „Górnik" Wałbrzych
WKS „Śląsk" Wrocław

Trenerzy: Stanisław Chromiński, Jerzy Swatowski, Henryk Połeć, Michał Wójcik.

IO: Meksyk 1968 r. dystans 3000 m z przeszkodami (11. m. w drugim przedbiegu z czasem 9:38,8 min)

WS: 1966 r. – brązowy medal na MPS na dystansie 3000 m z przeszkodami (8:49,3 min), lata 1968-69 – siedem razy wystąpił w reprezentacji Polski w biegach na 5000 m i 3000 m z przeszkodami.

W tych startach był najlepszy z Polaków (mecze Polska – Związek Radziecki – NRD, Polska – Francja, Polska – Bułgaria i Polska – Wielka Brytania w Londynie, gdzie odniósł zwycięstwo indywidualne). Memoriał J. Kusocińskiego w obsadzie międzynarodowej – 1. m. (1968) i 3. m. (1979).

Rekordy życiowe: 1500 m – 3:45,70 min (lipiec 1968 r. – Spała), 3000 m – 8:11,80 min (czerwiec 1968 r. – Bydgoszcz), 5000 m – 14:05,80 min (październik 1969 r. – Bydgoszcz), 10000 m – 29:50,80 min (brak danych), 3000 m z przeszkodami – 8:39,00 min (lipiec 1969 r. – Colombes).

Do biegania namówił Janka szwagier, Józef Ograbek, pracujący w LZS-sie. Wielki miłośnik lekkiej atletyki, Karol Daszkiewicz, wspaniały nauczyciel wychowania fizycznego w Technikum Łączności, także przekonywał go, że powinien startować w biegach. Systematyczne treningi rozpoczął w MKS „Amator", jak sam mówi, pod kierunkiem świetnego szkoleniowca, Jerzego Swatowskiego. W 1962 r. przyszedł pierwszy sukces – srebrny medal na dystansie 3000 m z przeszkodami podczas OIMS. W 1966 r. został powołany do kadry młodzieżowej i trafił pod opiekę Zdzisława Krzyszkowiaka.

Po zakończeniu kariery zawodniczej podjął pracę trenera w WKS „Śląsk" Wrocław. Jego żona, Stanisława z d. Fedyk, była reprezentantką kraju w lekkiej atletyce, zdobyła tytuły mistrzyni Polski w biegach średnich.

Wydarzeniem wyjątkowym w życiu każdego sportowca, jest start w Igrzyskach Olimpijskich – opowiada Jan Cych. *Ja startowałem w Meksyku. Zawody odbywały się na wysokości 2400 m. n.p.m. Do finału we wszystkich biegach długich zakwalifikował się tylko jeden Europejczyk, Jugosłowianin, który mieszkał wysoko w górach. Za metą przedstawiciele Starego Kontynentu nie interesowali się, czy ktoś włoży im na szyję medal, lecz tym, czy poda im ktoś butlę z tlenem. Służby medyczne robiły tam bokami.*

Do startu byłem przygotowany bardzo dobrze. Zaczęło się fantastycznie i nagle jakbym dostał młotem po głowie. Nie wiem, jak dotarłem do mety. Gdyby zawody odbywały się w normalnych warunkach, z pewnością startowałbym w finale, a jak by się to skończyło, to już trudno powiedzieć. Po powrocie pewna osoba z pionu szkolenia w klubie powiedziała: „No i coś ty tam nawojował?"

Powiedziałem mu, że był taki pan, który uważał, iż nie miejsce, a udział się liczy. Nazywał się Pierre de Coubertin.

Bieg wygrał Kenijczyk Amos Biwott, którego rok później pokonałem z łatwością podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego.

Jestem przekonany, że moja kariera zgasła za szybko przez to, że dałem się namówić na start w maratonie. Jestem typem „mięśniowca" i takie długie dystanse nie są dla mnie. Do 35. kilometra biegło mi się dobrze, ale mówią, że maraton zaczyna się właśnie od tego kilometra. W końcówce biegu „zdychałem".



Na starcie do maratonu. Pierwszy od lewej w czapeczce Jan Cych

*I na koniec jeszcze trochę informacji, które potwierdzą fakt, że jesteśmy bardzo usportowioną rodziną. W czasie trójmeczu Polska – ZSRR – NRD w Chorzowie biegłem z Ryszardem Chudeckim. Spiker przedstawił nas jako braci przyrodnich. Mimo różnych nazwisk, jesteśmy rodzonymi braćmi (*Jan Cych przyjął nazwisko rodowe matki – przyp. autora). *Syn Piotr jest pracownikiem Zakładu Teorii Sportu wrocławskiej AWF. Parokrotna mistrzyni kraju w pływaniu, Beata Misztal, to moja wnuczka. A ja z żoną w każdą niedzielę pokonuję biegiem sześciokilometrową trasę wytyczoną przed laty.*

Agnieszka Czyż



*Na podium w środku złota medalistka **Agnieszka Czyż**.*
Medale wręczali Irena Szewińska i Marek Przeorski – trener mistrzyni

Urodziła się 4 października 1985 r. w Jeleniej Górze.
Płotkarka, sprinterka, medalistka MPS.
PK: MKL 12 Jelenia Góra
AZS AWF Wrocław
Trenerzy: Marek Przeorski, William Rostek.

WS: 2001 r. na HMPJM – złoty medal w biegu na dystansie 60 m ppł. i OSM w biegu na 100 m ppł. – brązowy medal; 2003 r. – srebrne medale HMPJM na 60 m ppł. i MPJM na 100 m ppł; 2004 r. HMPJ na 60 m ppł. zdobyła złoty medal; 2005 r. zakwalifikowała się do reprezentacji na MME, na których w eliminacjach biegu na 100 m ppł. uzyskała czas 14,39 s; MPS zajęła w biegu płotkarskim 4. m. z czasem 14,0 s, a na zawodach ligowych w Białej Podlaskiej zwyciężyła, uzyskując 13,88 s.; 2006 r. Akademickie Mitrzostwach Polski, sztafeta 4 x 400 m – srebrny medal, MPS – brązowy medal w sztafecie 4 x 100 m, MMP – srebrny medal w tej samej konkurencji.

Do Szkoły Podstawowej nr 12 w Jeleniej Górze trafiła w wyniku przeprowadzonej selekcji dzieci w szkołach jeleniogórskich. Dziewczynka dysponująca świetnymi warunkami fizycznymi, uzdolniona ruchowo, bardzo szybko ujawniła swój talent. Po ukończeniu szkoły średniej podjęła studia we wrocławskiej AWF, a treningi kontynuowała w AZS-ie. Po drugim roku studiów doznała kontuzji, która wyeliminowała ją ze sportu wyczynowego.

Ewa Garczyńska-Czernuszewicz



Urodziła się 19 maja 1955 r. w Cieplicach Śląskich.
Reprezentantka Polski – skok w dal.
PK: MKS „Podgórze Karkonoskie”
MKS MDK „Karkonosze” Jelenia Góra
AZS AWF Wrocław
Trenerzy: Tadeusz Mielko, Stanisław Czajewicz, Stanisław Rutz, Piotr Kaczmarek, Bogumił Mańka.

WS: Skok w dal: MPS – złoty medal 1976 r. (6,25 m), brązowe medale 1977 r. (6,28 m) i 1979 r. (6,31 m); HMPS – srebrny medal 1981 r. (6,18 m), brązowy medal 1978 r. (6,12 m); MPJ – złoty medal 1974 r. (6,07 m) i równocześnie

srebrny medal Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży i Studentów; – 1977 r. start w barwach Polski na Uniwersjadzie w Sofii; – 1981 r. start w reprezentacji Polski na zawodach o Puchar Europy we Frankfurcie – 4. m. (6,26 m).

Najlepszy wynik w skoku w dal, uzyskany w 1981 r., wynosi 6,44 m. Był on równocześnie ponad dziesięć lat rekordem Dolnego Śląska.

Ewa na treningi do Tadeusza Mielki trafiła w 1969 r. dzięki bratu, który powiedział trenerowi, że ma bardzo szybko biegającą młodszą siostrę. I tak zaczął się jej kontakt ze sportem wyczynowym, który trwał trzynaście lat. Bardzo szybko ujawniła swój talent w skoku w dal i biegu na 100 m. Nie było zawodów w Jeleniej Górze, w których nie znalazłaby się w trójce najlepszych w swoich konkurencjach. Koledzy mówili w żartach, że gdyby państwo Garczyńscy mieli więcej dzieci, Tadek miałby do emerytury zapewniony dopływ na treningi samych medalistów. W 1972 r., z powodu awansu zawodowego, T. Mielko musiał zrezygnować z pracy trenerskiej.

– Ewa należała do najbardziej pracowitych i zdyscyplinowanych zawodniczek. Nic dziwnego, że dysponując rzadko spotykanymi predyspozycjami fizycznymi, osiągała takie sukcesy – wspomina Stanisław Czajewicz, który przejął zawodniczkę od poprzedniego szkoleniowca.

– Uprawianie sportu było dla mnie wspaniałą przygodą. Była to okazja do poznania wielu ciekawych osób i wyjazdów za granicę, co w tamtych czasach nie było takie proste – napisała Ewa, kiedy zwróciliśmy się do niej z prośbą o przekazanie informacji o przebiegu jej kariery sportowej.

– Pamiętam pierwszy wyjazd na zawody do Wrocławia. Po moim zjawieniu się na dworcu, koleżanki i koledzy wybuchnęli śmiechem. Okazało się, że wszyscy mieli torby sportowe, a mnie jedyną, jak wielką damę, mama wyposażyła w elegancki neseser.

W AZS-ie niezapomniane były wyjazdy na obozy prywatnym trabantem trenera Stanisława Rutza. Autko było „pełnoletnie" i delikatnie mówiąc, troszkę zdezelowane, więc na górskich drogach – kierunek Międzygórze, Szklarska Poręba – trzeba było mocno trzymać się czegokolwiek, żeby nie polecieć w jakąś przepaść, ponieważ na zakrętach otwierały się w nim wszystkie drzwi.

Minęło wiele lat od czasu zawieszenia przeze mnie kolców na przysłowiowym haku, ale wciąż wracam myślami do tamtych lat. Były to wspaniałe czasy spędzone w przemiłym gronie koleżanek i kolegów. Po skończeniu AWF w 1978 r. podjęłam pracę w Szkole Podstawowej nr 74 we Wrocławiu, w której pracuję do dziś. Od 2003 r. jestem wicedyrektorem tej szkoły.

Mąż od 30 lat ten sam, też wuefista, syn Bartosz, córka Olga i od 10 lipca tego roku wnuczek Tomcio.

Chyba poszczęściło mi się w życiu?

Waldemar Garczyński



Urodził się 23 czerwca 1951 r. w Radomsku.
Długodystansowiec, reprezentant Polski.
PK: MKS „Podgórze Karkonoskie" Sobieszów
MKS MDK „Karkonosze"
KS „Górnik" Wałbrzych
Trenerzy: Julian Gozdowski, Tadeusz Mielko, Henryk Połeć.

WS: 1972 r. mecz drużyn młodzieżowych Polska – NRD 1. m. na dystansie 3000 m z przeszkodami i mecz Polska – Finlandia, również zwycięstwo.

Sportem interesował się od najmłodszych lat. Wraz z ojcem oglądał transmisje z kolarskiego Wyścigu Pokoju i marzył, by w przyszłości dorównać najlepszym szosowcom. Kiedy miał 15 lat, zgłosił się do sekcji kolarskiej, ale warunkiem przyjęcia do niej było posiadanie własnego roweru, którego niestety, nie miał.

Obserwując lekkoatletów przebiegających obok jego działki, powiedział ojcu, że z pewnością pobiegłby szybciej od nich. Ojciec powtórzył to Julianowi Gozdowskiemu i w wyniku tej rozmowy siedemnastolatek trafił do niego na treningi. To był październik 1968 r. Swojego pierwszego szkoleniowca wspomina jako wspaniałego człowieka. Trenując pod jego kierunkiem już wiosną 1969 r. zajął trzecie miejsce w kategorii juniorów na Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska, rozegranych w Wałbrzychu.

W czerwcu trener podjął pracę z narciarzami i Waldek dostał się pod opiekę Tadeusza Mielki. W 1971 r. zmienił klub i przeszedł do „Górnika" Wałbrzych, w którego barwach startował do końca kariery sportowej. W następnym roku został zakwalifikowany do kadry seniorów, w której trenował między innymi z Bronisławem Malinowskim i Kazimierzem Marandą. To był właściwie okres życia „na walizkach" – ciągłe wyjazdy na obozy, zawody w kraju i za granicą. To wtedy miały miejsce dwa zwycięstwa w meczach międzypaństwowych, a także wygranie biegu na 6000 m na Przełajowych Mistrzostwach Dolnego Śląska w kategorii seniorów.

Okres reprezentowania MKS-u wspominam najmilej. Dziś stwierdzam, że dla moich pierwszych trenerów mniej ważny był wynik sportowy, a więcej uwagi zwracali na sprawy wychowawcze. Właśnie te lata treningu najbardziej ukształtowały mój charakter. Tam nauczyłem się cieszyć autentycznie ze zwycięstw, a także umieć ponosić niespodziewane porażki. A w dorosłym życiu to wielki skarb. W „Górniku" rozpoczął się ciągły pościg za wynikami, bo tylko to się liczyło w ligowych klubach. W 2007 r. odbył się w Wałbrzychu zjazd byłych zawodników. O mnie zapomniano. Kiedy jeszcze biegałem, zawsze umieli mnie znaleźć. Mimo wszystko, ze sportu wyniosłem tyle wspaniałych wspomnień, że gdybym miał zaczynać życie od początku, nie zmieniałbym niczego.

Cieszy mnie bardzo, że znaleźli się ludzie, którzy chcą wydać książkę o nas, wychowankach klubów jeleniogórskich i pamiętają o nas, dziś już starych repach. Jeśli album się ukaże, chcę go mieć koniecznie, bez względu na to ile będzie kosztować, bo za historię swojej młodości chyba gotowi jesteśmy zapłacić każdą cenę – napisał Waldemar Garczyński, mieszkający obecnie w Niemczech.



Waldemar Glinka

OLIMPIJCZYK



Urodził się 9 stycznia 1968 r. w Jeleniej Górze.

Wszechstronny biegacz, olimpijczyk.

PK: MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra
AZS AWF Wrocław

Po przejściu do LZS „Błękitnych" Osowa-Sień i GLKS Świdnica zawodnik sam kierował swoim treningiem.

Trenerzy: Bogdan Supeł, Edward Listos.

IO: 2004 r. Ateny XXVIII Igrzyska Olimpijskie – start w biegu maratońskim – 34. miejsce.

WS: medale złote MPS: 1991 r. – 1500 m, 1996 r. – 5000 m i 10000 m, 2003 r. i 2004 r. – biegi maratońskie, 1997 r. i 2003 r. – półmaraton, 1993 r. – PMP dystans 6000 m; medale srebrne: MPS 1992 r. – 1500 m, MMP – 1989 r. – 800 m i 1500 m; – medale brązowe: MPS 1999 r. – dystans 10000 m, PMP 1995 r. – dystans 5000 m, 2001 r. półmaraton.

Reprezentował Polskę w wielu zawodach, między innymi w I lidze Pucharu Europy – Rzym 1993 r. (1500 m – 8. m. 3:40,09 min) i Bergen 1996 r. (3000 m – 1. m. 8:04,99 min).

Rekordy życiowe: 800 m 1:48,44 min (1991), 1000 m 2:20,38 min (1993), 1500 m 3:38,61 min (1993), 3000 m 7:56,09 min (1996), 5000 m 13:51,79 min (1998), 10000 m 28:53,88 min (1996), 15 km 45:34,00 min (1999), półmaraton 1:03:22,00 godz. (2003), maraton 2:11:40,00 godz. (2000), 3000 m z prz. 8:33,27 min (1996).

Talent Waldemara odkrył jego nauczyciel wychowania fizycznego, Maciej Lewandowski. Kiedy swój odcinek

w sztafecie przełajowej na zawodach międzyszkolnych przyszły olimpijczyk pokonał najszybciej ze wszystkich startujących, wychowawca skierował go do trenera Bogdana Supła. Było to późną jesienią 1984 r.

Największa niespodzianką na OSM w Rzeszowie 1985 r. było to, że nieznany zawodnik po półrocznym treningu zdobył tytuł mistrzowski na dystansie 1500 m. Początkowo biegał dystanse średnie. W późniejszych latach wydłużał je aż do biegu maratońskiego. Jest najbardziej wszechstronnym biegaczem polskim. Jako jedyny w historii naszej lekkoatletyki zdobył złote medale mistrzostw Polski w biegach na 1500 m, 5000 m, 10000 m, w półmaratonie i w maratonie. Ma również duży dorobek medalowy z mistrzostw. Szczególnym wydarzeniem był udział w Igrzyskach Olimpijskich w Atenach (2004), a o tym opowiada sam zawodnik:

Bardzo trudne do zniesienia były dla mnie tamte upały. Nawet krótki spacer do stołówki w porze obiadowej skończył się poparzeniem ramion. Na trening wychodziłem dopiero po 21.00, ale nawet o tej porze było jeszcze gorąco. Na tydzień przed startem zrobiłem ostatni sprawdzian i już wtedy wiedziałem, że pobyt w Atenach bardziej mi szkodzi niż pomaga. Z perspektywy czasu wiem, że lepiej byłoby przyjechać tutaj przed samym startem. Miała to być dobra aklimatyzacja, lecz dwa tygodnie przed biegiem maratońskim, spędzone w upale, źle wpłynęły na formę. Do takiego gorąca nie da się przyzwyczaić. Swój występ uważam za bardzo przyzwoity. Gdybym jednak inaczej zaplanował ostatnie dwa tygodnie, mogło być o wiele lepiej.

W biegu tym zawodnik, wśród stu startujących, zajął 34. miejsce. Podobnie jak w Meksyku Jana Cycha, pokonali go nie przeciwnicy, lecz warunki startu, które faworyzowały biegaczy żyjących w warunkach klimatycznych zbliżonych do tych, w jakich odbywały się olimpiady. Dwukrotnie W. Glinka startował na Uniwersjadach – w Shefield (1991) i w Buffalo (1993).

Przemile wspominam pobyt na Uniwersjadzie w Buffalo, gdzie bardzo gościnnie przyjęła nas amerykańska Polonia. Organizowała atrakcyjne wycieczki do wodospadu Niagara, lunaparku, w którym największe wrażenie zrobiła jazda roolerkosterem. Zwiedziliśmy wiele innych ciekawych miejsc, a wieczorami odbywały się przyjęcia i bankiety (oczywiście było to już po wszystkich startach).

Wspomnień z minionych lat pozostało wiele, ale też bardzo dobrze ułożone życie. Ukończyłem studia we wrocławskiej AWF, jestem trenerem lekkoatletyki, ożeniłem się z lekkoatletką Wiesławą Stefaniak, mamy dwoje dzieci – Jędrka i Jagodę, kupiliśmy mieszkanie. Prowadzę własną firmę sportowo-turystyczną Glinka Sport-Promotion i trenuję zawodników GLKS Świdnica.

Władysław Kiczko



Urodził się 17 kwietnia 1948 r. w Jeleniej Górze.

Sprinter, reprezentant Polski, kandydat do sztafety olimpijskiej na Meksyk.

PK: MKS „Amator" Jelenia Góra
AZS Kraków
WKS „Śląsk" Wrocław

Trenerzy: Jerzy Swatowski, Emil Dudziński.

IO: Zakwalifikowany do reprezentacyjnej sztafety 4 x 100 m na Igrzyska Olimpijskie w Meksyku (1968), ale z ekipy wyeliminowała go kontuzja.

WS: 1966 r. stałe miejsce w reprezentacji Polski juniorów; 1968 r. zakwalifikowanie się do ekipy olimpijskiej, zdobycie tytułu akademickiego mistrza Polski na 100 m; lata 1966-73 – wielokrotne starty w reprezentacji Polski.

Rekordy życiowe: 100 m – 10,3 s; 200 m – 21,2 s.

Najszybszy zawodnik w szkolnej drużynie piłki ręcznej od razu wpadł w oko nauczycielowi wychowania fizycznego, Włodzimierzowi Paszkiewiczowi. Wraz z Czesławem Hanuszem, Piotrem Kołodziejem i Ryszardem Lenikiem, jesienią 1965 r. Władysław Kiczko został skierowany na treningi do MKS-u. Chłopcy od dzieciństwa bardzo lubili sport, więc z przyjemnością chodzili na zajęcia do Jerzego Swatowskiego. Systematyczne treningi w sali sportowej i coniedzielne wyprawy do lasu oraz na tereny poligonu wojskowego przyniosły efekty już w pierwszych wiosennych startach. Najpierw zwycięstwa we Wrocławiu, a później w finale krajowym, rozegranym na Stadionie X-lecia: Władek wygrał bieg na 60 m, a także miał swój udział w zwycięstwie sztafety 4 x 60 m, składającej się w całości z uczniów Szkoły Podstawowej nr 1.

A tak zawodnik wspomina tamte lata:

Bardzo dobrze pamiętam pierwsze treningi jesienne (1961) na stadionie w Jeleniej Górze. W tym czasie nie mie-

liśmy dresów ani butów sportowych. Rozbieraliśmy się na ławeczkach bocznego stadionu z bieżnią 334-metrową. Płyta główna była niedostępna dla lekkoatletów. Panowali na niej piłkarze. Po treningach bez kąpieli wracaliśmy do domów.

Często wspominam, jak tej zimy (1961/62) dostaliśmy pierwsze dresy sportowe i pantofle z kolcami. Wydał je nam trener J. Swatowski z magazynku w Szkole Podstawowej nr 10. Byłem tak uradowany sprzętem, że wracając do domu przez Wzgórze Kościuszki nie wytrzymałem i założyłem nowiutkie kolce na nogi. Pobiegłem najszybciej jak tylko mogłem. Byłem przekonany, że nikt mnie teraz nie może dogonić – pamiętam to uczucie do dzisiaj. Doskonale pamiętam również wyjazd latem 1962 r. na mój pierwszy obóz sportowy do Strzegomia. Całą sztafetę 4 x 60 m zawiózł mój ojciec w szoferce samochodu ciężarowego.

Wyjazdy na zawody i klubowe obozy należą do moich najprzyjemniejszych wspomnień. MKS „Amator" był już klubem rozpoznawalnym w całej Polsce. Byliśmy dumni, że jesteśmy jego zawodnikami. Od 1966 r. już stale występowałem w reprezentacji juniorów na dystansach 100 m i 200 m oraz w sztafecie 4 x 100 m.

Jesienią 1967 r. pobiegłem na stadionie w Jeleniej Górze 100 m w 10,4 s. Tym samym ustanowiłem nowy rekord Polski w kategorii juniorów.

Również jesienią tego roku przyszedł czas rozstania się z moim MKS-em. Podjąłem studia na AGH w Krakowie na Wydziale Wiertniczo-Naftowym. Treningi kontynuowałem w AZS Kraków i pod okiem trenera E. Dudzińskiego rozpocząłem przygotowania do Olimpiady w Meksyku (1968).

Niestety, kontuzja mięśnia dwugłowego uda wyeliminowała mnie w ostatnim momencie ze sztafety olimpijskiej 4 x 100 m. W tym czasie miałem już zrobione badania lekarskie i szczepienia wymagane przed wyjazdem. Na pamiątkę po olimpiadzie został mi tylko strój olimpijski (jak chochołowi sznur). Jesienią 1968 r. na stadionie „Cracovii" zdobyłem akademickie mistrzostwo Polski na 100 m, 5 października pokonałem dystans 200 m w moim najszybszym biegu, uzyskując czas 21,2 s. Wygrałem również na tych zawodach trójbój sprinterski, po czym została pamiątka w postaci pięknego pucharu. W roku 1969 opuściłem Kraków i zacząłem starty w barwach WKS „Śląsk" Wrocław. Zmieniłem również kierunek studiów. Przeniosłem się na Wydział Górniczy Politechniki Wrocławskiej.

Latem 1969 r. na Mistrzostwach Wojska Polskiego pobiegłem 100 m w 10,3 s. (mój rekord życiowy). W latach 1966-73 wiele razy występowałem w barwach Polski w kategoriach juniorów i seniorów. W czasie całej mojej kariery sportowej nigdy nie zażywałem środków dopingujących ani sterydów – tak mnie wychowali moi nauczyciele i trenerzy Włodzimierz Paszkiewicz, Jerzy Swatowski, Stanisław Czajewicz, Emil Dudziński – dziękuję Wam za to.

W 1972 r. skończyłem studia magisterskie na Politechnice Wrocławskiej. Ostatni raz w bloki startowe wchodziłem w czerwcu 1976 r. W roku 1984 wyjechałem do USA – obecnie mieszkam w New Jersey w USA, skąd serdecznie pozdrawiam wszystkich moich kolegów i koleżanki z dawnego MKS „Amator" Jelenia Góra. Myślę, że kiedyś wybiorę się do Polski i uda mi się spotkać z niektórymi z Was.

Małgorzata Lisowska



Urodziła się 18 kwietnia 1962 r. w Cieplicach Śląskich. Siedmioboistka, reprezentantka Polski.

PK: MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra
AZS AWF Warszawa
KS „Górnik" Wałbrzych

Trenerzy: Kazimierz Meler, Stanisław Czajewicz, Leszek Szmuchrowski, Zbigniew Mierzejewski, Wojciech Węcławowicz.

WS: 1978 r. – 1. m. na Zawodach Przyjaźni w Bukareszcie (178 cm – wyrównany rekord Polski szesnastolatek); MPS w siedmioboju 1987 r. – medal złoty; 1990 r. – medal srebrny; w trójskoku 1990 r. – medal brązowy; HMP w pięcioboju – medale złote lata 1990-91, medal srebrny 1992 r.

Wielokrotnie reprezentowała Polskę w imprezach międzynarodowych. W Drużynowym Pucharze Europy (Bazylea, Szwajcaria 1987 r.) wywalczyła z drużyną 3. m., a w tym samym cyklu zawodów (Helmand, Holandia 1991 r.) 2. m.

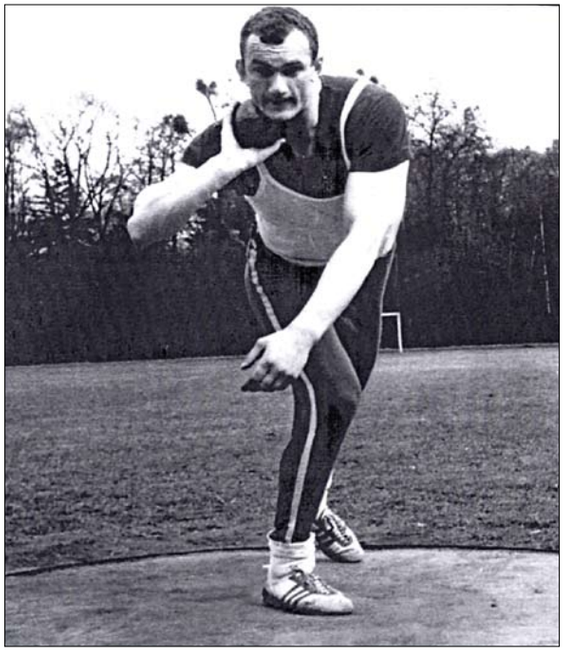
W poszczególnych konkurencjach siedmioboju uzyskała wyniki: 100 m ppł. – 14,87 s, pchnięcie kulą (4 kg) – 14,12 m, skok w dal – 6,42 m, skok wzwyż – 184 cm, 200 m – 25,89 s, rzut oszczepem – 52,12 m, bieg na 800 m – 2:18,00 min. Rekord życiowy w siedmioboju – 5979 pkt.

Zofia Jaxa-Rożen z zainteresowaniem obserwowała wyczyny nastoletniej sąsiadki, która na przydomowym trzepaku w niczym nie ustępowała najsprawniejszym chłopcom.

Po rozmowie dziewczynka dała się namówić na rozpoczęcie treningów u kolegi pani Zofii, Kazimierza Melera. Trener, prowadzący zajęcia z miotaczami, szybko zorientował się, że smukła, wysoka dziewczynka ma największe szanse na dobre wyniki w skoku wzwyż. I tak Małgosia trafiła do grupy skoczków, szkolonej przez Stanisława Czajewicza. Była bardzo zdyscyplinowaną i pilną zawodniczką. Jednej tylko rzeczy nie lubiła – biegów. Trener musiał stale pilnować, aby ten element treningu podopieczna wykonywała w całości zgodnie z planami szkoleniowymi.

W efekcie zabiegów przedstawicieli PZLA zawodniczka zmieniła barwy klubowe. Od następnego sezonu reprezentowała AZS AWF Warszawa. Po siedmioletnim pobycie w Warszawie, uwieńczonym wieloma sukcesami początkowo jako juniorka, w następnych latach już wśród seniorek, powróciła na Dolny Śląsk. Startowała w „Górniku" Wałbrzych i tutaj zakończyła karierę zawodniczą.

Jan „Jacek" Majchrowski



Urodził się 31 maja 1940 r. w Skrzynnie woj. łódzkie.

Specjalność – pchnięcie kulą, reprezentant Polski.

PK: LZS Jelenia Góra
AZS AWF Wrocław

Trenerzy: Stanisław Chromiński, Stanisław Socha.

WS: Start w reprezentacji Polski juniorów w meczu z NRD;

Przebieg kariery sportowej:

- lata 1960 i 1964 starty w finałach pchnięcia kulą na Akademickich Mistrzostwach Świata;
- 1965 r. MPS 2. m. w pchnięciu kulą;
- 1966 r. MPS 3. m. w pchnięciu kulą;
- Sześciokrotne uczestniczenie w meczach międzypaństwowych Polski z USA, RFN, Włochami, Finlandią, Czechosłowacją, Bułgarią oraz w trójmeczu Polska – ZSRR – NRD.

Swoją przygodę ze sportem rozpoczął w Technikum Rolniczym w Jeleniej Górze. Zajęcia praktyczne uczniowie odbywali w PGR-ze, obok którego w parku Paulinum trenowała kadra młociarzy, przebywających na obozie w Przesiece. Janek przychodził tam często i obserwował miotaczy. Widząc zainteresowanie sportem chłopca o bardzo dobrych warunkach fizycznych, trener zaproponował mu, aby spróbował swoich sił w pchnięciu kulą. Poradził, by zgłosił się on do miejscowej sekcji lekkiej atletyki. Od tego czasu rozpoczęły się regularne treningi J. Majchrowskiego w jeleniogórskim LZS-ie, w którym trenerem był Stanisław Chromiński. Kończąc szkołę średnią, Majchrowski uzyskał w pchnięciu kulą 7,25 kg rezultat 13,95 m. Po zdaniu matury rozpoczął studia we wrocławskiej Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego. W AZS-ie doskonalił swoją technikę pod okiem trenera Stanisława Sochy. Razem z Władysławem Komarem zapoczątkował starty w reprezentacji Polski, startując w meczu juniorów Polska – NRD. Szybko robił postępy, toteż trener kadry Polski, Sławomir Zieleniewski, powołał go do szkolenia centralnego.

Był mocnym punktem swojego klubu w meczach ligowych, w których AZS AWF Wrocław należał do najściślejszej czołówki krajowej. Lubiany przez kolegów ze względu na pogodne usposobienie, we wspomnieniach historycznych klubu nazywany jest „człowiekiem legendą AZS". Kiedy rozpoczął treningi, w grupie miotaczy AZS-u był już zawodnik o imieniu Jan. Aby uniknąć pomyłek, o którego Jana chodzi, Majchrowskiego „ochrzczono" Jackiem. I tak już zostało przez wiele lat. Jego rekord życiowy w pchnięciu kulą wynosi 18,01 m (1967) Po zakończeniu kariery sportowej rozpoczął w swoim klubie pracę trenerską. Ku zdziwieniu wielu osób, najlepsze wyniki uzyskał nie w szkoleniu kulomiotów, lecz dyskoboli.

Do jego wychowanków należeli między innymi Dariusz Juzyszyn, rekordzista kraju w rzucie dyskiem seniorów – 65,98 m (rekord przetrwał 19 lat) i ośmiokrotny mistrz Polski seniorów oraz Waldemar Wysocki, wicemistrz Polski seniorów.

Na Mistrzostwach Świata Weteranów w Norwegii (1992) w kategorii wiekowej 50-55 lat J. Majchrowski zdobył brązowy medal w pchnięciu kulą. Za sukcesy w pracy trenerskiej i osiągnięcia sportowe był kilkakrotnie oznaczony tytułami zasłużonego dla PZLA, Dolnego Śląska, miasta Jelenia Góra, AZS, SZS, a w 1965 r. otrzymał tytuł Mistrza Sportu w lekkiej atletyce.

Jadwiga Narejko-Lesceljus



Urodziła się 26 sierpnia 1960 r. w Cieplicach Śl.
Dyskobolka, reprezentantka Polski.
PK: MKS MDK „Karkonosze" Jelenie Góra (1973-79)
AZS AWF Wrocław
Trener: Kazimierz Meler.

WS: W wieku czternastu lat była już rekordzistką Polski w tej kategorii wiekowej (dysk 1 kg – 39,74 m); 1975 r. OSM (Białystok) i 1977 r. (Łódź) zdobyła srebrne medale; 1978 r. MPJ (Poznań) zwyciężyła wynikiem 47,00 m.

Wielokrotnie powoływana do reprezentacji Polski:
- 1975 – Zawody Przyjaźni w Bańskiej Bystrzycy (Czechosłowacja) i trójmecz Polska – Rumunia – NRD w Braszowie (Rumunia);
- 1976 – Światowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Orleanie (Francja) – zajęła 4. m., mecz Polska – RFN w Lubinie;
- 1977 – trójmecz Polska – NRD – Rumunia w Poznaniu, Zawody Przyjaźni w Sofii;
- 1978 – trójmecz Polska – RFN – Francja w Poznaniu. Na zawodach w Zgorzelcu (w wieku 18 lat) uzyskała wynik 50,18 m;
- Była objęta szkoleniem centralnym na Igrzyska Olimpijskie w Moskwie (1980).

Absolwentka Technikum Budowlanego w Jeleniej Górze oraz AWF we Wrocławiu. Jedna z najbardziej utalentowanych dyskobolek w Polsce. Wszechstronnie szkolona przez Kazimierza Melera, systematycznie robiła postępy i uzyskiwała obiecujące rezultaty już od najmłodszych lat.

Po ukończeniu szkoły średniej J. Narejko rozpoczęła studia i podjęła treningi w AZS-ie. Jednak marzenia o wielkiej karierze sportowej „spaliły na panewce". Szkoda, że zawodniczka o doskonałych warunkach fizycznych – 188 cm wzrostu, z predyspozycją do uzyskiwania wyników na światowym poziomie, nie była objęta lepszą opieką ze strony klubu. Trenując praktycznie sama, od przypadku do przypadku, nie mogła osiągać większych postępów. W MPS w 1980 r. zajęła 7. miejsce. Na tym zakończyła się jej kariera zawodnicza.

Obecnie Jadwiga Narejko-Lesceljus mieszka w Stanach Zjednoczonych.

Wiesław Nowosielski

(1930-2009)



Urodził się 1 stycznia 1930 r. w Kaliszu. Zmarł 24 grudnia 2009 r. w Jeleniej Górze.

Sprinter (400 m), skoczek w dal, pierwszy jeleniogórzanin medalista mistrzostw Polski seniorów.

PK: KS „Związkowiec" Jelenia Góra
CWKS „Legia" Warszawa
TKS „Budowlani" Jelenia Góra
JKL „Amator" Jelenia Góra

Zawodnik sam kierował swoim treningiem.

WS: 1951 r. MPS – 5. m. w sztafecie 4 x 400 m; 1952 r. MPS – 3. m. w sztafecie 4 x 400 m.

Z lekką atletyką związany przez cały okres uprawiania sportu (później z powodu wykonywanej pracy) – zawodnik, instruktor i konserwator stadionu przy ul. Złotniczej w Jeleniej Górze.

Jego koledzy, trenerzy lekkiej atletyki, żartem mówili, że Wieśka można zawiadomić o północy o zawodach lekkoatletycznych w następnym dniu, a „jego" stadion będzie rano przygotowany do imprezy.

Ryszard Skowronek

OLIMPIJCZYK



Urodził się 1 maja 1949 r. w Jeleniej Górze.

Dziesięcioboista, olimpijczyk. Bezdyskusyjnie był gwiazdą pierwszej wielkości na firmamencie jeleniogórskiej lekkoatletyki.

PK: MKS „Amator" Jelenia Góra
WKS „Śląsk" Wrocław
AZS Wrocław
AZS „Śląsk" Katowice
AZS AWF Katowice

Trenerzy: Witold Szczurek, Stanisław Socha.

IO: 1972 r. Monachium. Nie ukończył konkurencji z powodu kontuzji. Wyniki siedmiu konkurencji: 100 m – 10,78 s, skok w dal – 7,42 m, pchnięcie kulą – 14,24 m, skok wzwyż – 1,98 m, 400 m – 48,10 s, 110 m ppł. – 15,74 s, rzut dyskiem – 33,66 m; – 1976 r. Montreal. Zajął 5. m. na 28 startujących z wynikiem 8113 pkt. (100 m – 11,2 s, skok w dal – 7,26 m, pchnięcie kulą – 13,74 m, skok wzwyż – 1,91 m, 400 m – 47,91 s, 110 m ppł. – 14,75 s, rzut dyskiem – 45,34 m, skok o tyczce – 4,80 m, rzut oszczepem – 62,22 m, 1500 m – 4:29,89 min).

WS: 1973 r. na moskiewskiej Uniwersjadzie wywalczył złoty medal – 7965 pkt.; i finał Pucharu Europy (Bonn) – zwyciężył wraz z kolegami w punktacji drużynowej, a indywidualnie zajął trzecie miejsce; w 1974 r. zdobył w Rzymie tytuł mistrza Europy, uzyskując 8207 pkt.; trzykrotnie stawał na najwyższym podium na MPS (1973, 1976, 1977), również trzy razy był srebrnym medalistą tych mistrzostw, a swoje miejsce w czołówce krajowej zaakcentował już w 1969 r. czwartym miejscem; rekord Polski w swojej konkurencji poprawiał cztery razy.

Jest pierwszym polskim dziesięcioboistą, który przekroczył granicę 8000 pkt., dwa razy figurował na liście dziesięciu najlepszych sportowców (plebiscyt „Przeglądu Sportowego") – 1973 r. – 8. m., 1974 r. – 3. m. – wyprzedzili go tylko Irena Szewińska i Kazimierz Deyna. Wygrać z takimi asami było w tym czasie celem nieosiągalnym.

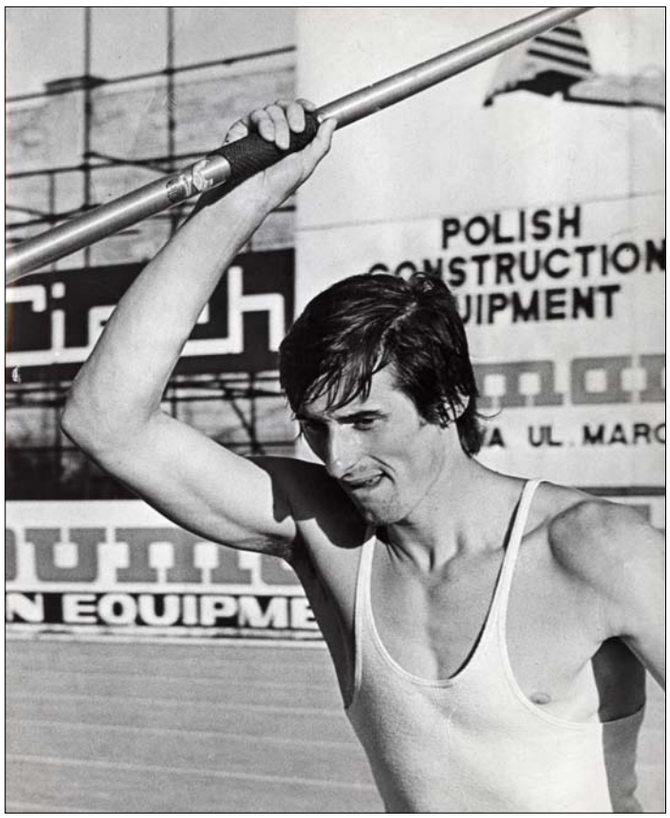
O poziomie sportowym Ryszarda Skowronka świadczą miejsca zajmowane przez niego na światowych listach najlepszych dziesięcioboistów: 1972 r. – 2. m., 1973 r. – 3. m., 1974 r. – 2. m., 1975 r. – 4. m.

Rekordy życiowe: 200 m – 21,3 s (1975); 400 m – 47,90 s (1974); 110 m ppł. – 14,61 s (1975); skok w dal – 7,77 m (1974); skok wzwyż – 2,00 m (1972); skok o tyczce – 5,10 m (1974); dziesięciobój – 8229 pkt.

Warto w tym miejscu wyjaśnić okoliczności nieukończenia dziesięcioboju na monachijskich Igrzyskach Olimpijskich. Wyniki uzyskane w pierwszych konkurencjach potwierdziły bardzo dobre przygotowanie zawodnika do startu. Po pięciu konkurencjach pierwszego dnia, Ryszard zajmował drugie miejsce i miał realne szanse na zdobycie srebrnego medalu. Pechowym okazał się drugi dzień. Po uderzeniu stopą w jeden z atakowanych płotków, zawodnik odczuł mocny ból, ale bieg ukończył. Wystartował jeszcze w rzucie dyskiem, ale kontuzja zmusiła go do wycofania się z konkurencji. Zdjęcie rentgenowskie wykazało złamanie jednej z kości śródstopia.



Ryszard Skowronek *pokonuje płotek*



Pierwszym trenerem R. Skowronka był Witold Szczurek. W opinii tego szkoleniowca Skowronek był wyjątkowo sprawny i bardzo łatwo przyswajał elementy techniki.

Kiedy w 1961 r. W. Szczurek zakomunikował kolegom z MKS „Amator", że ma w szkole ucznia, który będzie w przyszłości rekordzistą Polski w dziesięcioboju, przyjęli oni tę informację z niedowierzaniem. Wydawało się niemożliwe, żeby w małej szkółce we Wleniu, w którym nie ma obiektów lekkoatletycznych ani sali sportowej, można było osiągnąć taki cel. Nie znali jeszcze ani konsekwencji i uporu trenera w realizacji nakreślonych planów, ani charakteru Ryśka Skowronka.

Brak odpowiednich warunków i sprzętu do uprawiania dziesięcioboju stwarzały poważne trudności w realizacji planu szkoleniowego. Największym problemem był brak tyczki, którą PZLA przydzielał tylko ligowym zespołom.

Pierwsze znaczące sukcesy R. Skowronek osiągał już w szkole podstawowej, startując w czwórboju lekkoatletycznym. Na mistrzostwach Dolnego Śląska zajął 2. miejsce (60 m – 8,1 s, skok w dal – 5,56 m, skok wzwyż 154 cm, rzut piłeczką palantową – 77,5 m). Wkrótce przyszły zwycięstwa na mistrzostwach Dolnego Śląska w skoku w dal i biegu przez płotki. W 1967 r. Ryszard po raz pierwszy wystartował na stadionie „Skry" w Warszawie w dziesięcioboju i uzyskał wynik 5843 pkt. W kolejnym starcie na „Zawodach Przyjaźni" (zwanych nieoficjalnie Igrzyskami Nadziei Olimpijskich), rozegranych w Rostocku (NRD) po dziewięciu konkurencjach znajdował się na 1. miejscu, ale po słabszym biegu na dystansie 1500 m uplasował się na czwartej pozycji (6042 pkt.). Sukcesem zakończył się start na Mistrzostwach Polski Juniorów, na których zdobył złoty medal wynikiem 6198 pkt., a sezon zakończył wynikiem 6359 pkt. Następny rok to pasmo dalszych sukcesów. Najważniejszym był rekord Polski juniorów ustanowiony podczas Mistrzostw Europy Juniorów w Lipsku, na których zajął 4. m. z rezultatem 6852 pkt. Na Spartakiadzie Młodzieży w 1969 r. był pierwszy z rekordem życiowym 7245 pkt.

Kiedy zdał maturę i rozpoczął studia we Wrocławiu na AWF, był już znanym zawodnikiem. Przez rok startował w barwach WKS „Śląsk" Wrocław, ale na drugim roku studiów przeniósł się do AZS-u i rozpoczął współpracę z trenerem Stanisławem Sochą. Trwała ona do zakończenia kariery zawodniczej. Zawodowo jest nadal związany z profesorem S. Sochą.

Zawodnik został odznaczony m.in. Złotym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe (trzykrotnie), Złotym Krzyżem Zasługi i medalem Zasłużonego Mistrza Sportu.

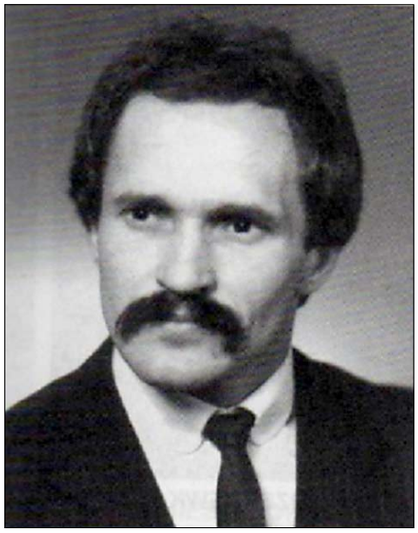
Obecnie doc. dr Ryszard Skowronek pracuje w Zakładzie Lekkiej Atletyki katowickiej AWF. Ma dwóch synów, jeden z nich również pracuje w AWF.



Od lewej: Ryszard Katus, ***Ryszard Skowronek****, Edward Kozakiewicz*

Andrzej Stępień

OLIMPIJCZYK



Urodził się 16 lipca 1953 r. w Cieplicach Śląskich.

PK: MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra
WKS „Flota" Gdynia

Trenerzy: Jerzy Swatowski, Jerzy Kil, Włodzimierz Drużbiak.

IO: 1980 r. Moskwa. Startował na 400 m (odpadł w ćwierćfinale) i w sztafecie 4 x 400 m (odpadł w eliminacjach); 1984 r. zakwalifikował się na Igrzyska Olimpijskie w Los Angeles. Zbojkotował je Związek Radziecki i pod jego naciskiem niemal w ostatniej chwili PKOl również podjął decyzję nieuczestniczenia w imprezie.

WS: Imponujący jest dorobek medalowy zawodnika z mistrzostw Polski seniorów:

- medale złote: bieg na 400 m – 1981, 1982, 1983, 1984, 1985 i 1986 r., 4 x 400 m – 1977, 1979, 1980, 1981, 1982 i 1984 r.;
- medale srebrne: 400 m – 1980 r., sztafeta 4 x 400 m – 1976 i 1983 r.;
- medale brązowe – sztafeta 4 x 100 m – 1979 i 1985 r.

W sumie jest ich siedemnaście.

Startował w reprezentacji Polski na I Mistrzostwach Świata. Trzykrotnie reprezentował kraj w Pucharze Europy.

Na Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych (Kuba, 1977), biegnąc w sztafecie 4 x 400 m na jednej zmianie ze sławą lekkiej atletyki Alberto Juantoreną, walnie przyczynił się do zdobycia złotego medalu przez reprezentację polskiej armii. Na takiej samej imprezie (cztery lata później w Budapeszcie) zdobył dwa złote medale.

Treningi rozpoczął od narciarstwa zjazdowego i biegowego. Po przeprowadzonych próbach wydolnościowych lekarz klubowy Stanisław Siuta stwierdził, że chłopiec powinien trenować bieg na 400 m. Słuszność diagnozy potwierdził start na Mistrzostwach Szkół Przemysłu Metalowego, zorganizowanych w 1971 r. w Gdyni. Andrzej uzyskał wtedy czas 50,2 s. Jesienią rozpoczął trening w grupie Jerzego Swatowskiego. W następnym roku na MPJ zajął w finale 6. m. z nowym rekordem życiowym 49,4 s. Wynik ten był przepustką do kadry narodowej, w której był bez przerwy przez czternaście lat, aż do zakończenia kariery sportowej. W tym okresie trzydzieści cztery razy reprezentował Polskę, m.in. na Igrzyskach Olimpijskich, w międzynarodowych zawodach mistrzowskich i meczach międzypaństwowych.

Ukoronowaniem kariery każdego sportowca jest udział w Igrzyskach Olimpijskich. A. Stępień dostąpił tego zaszczytu w 1980 r., kiedy zakwalifikował się na Olimpiadę w Moskwie. Wiele państw zbojkotowało tę imprezę, ZSRR znajdowało się bowiem wtedy w stanie wojny z Afganistanem, co zgodnie ze starożytną tradycją grecką, wykluczało ten kraj ze startu. W rewanżu władze radzieckie zrezygnowały z udziału w Igrzyskach w 1984 r., organizowanych w Los Angeles. Pod naciskiem Związku Radzieckiego, Polska również wycofała swoją reprezentację. Podobnie jak pozostali nasi olimpijczycy, Andrzej Stępień mógł tylko oglądać zmagania najlepszych sportowców w telewizji. Tak więc sport, który ma jednoczyć narody, po raz kolejny został wykorzystany do rozgrywek politycznych.

Z okresu wyczynowego uprawiania sportu pozostało mi wiele wspaniałych przeżyć. Bardzo często i ciepło wspominam lata startów w barwach MKS MDK „Karkonosze", a to ze względu na niepowtarzalną atmosferę koleżeństwa panującego w moim pierwszym klubie – wspomina zawodnik. *– Po zakończeniu wyczynowego uprawiania sportu zacząłem pracować w WKS „Flota" jako trener i zawsze starałem się przenosić tę atmosferę do swojej grupy treningowej.*

A oto moje oficjalne rekordy życiowe: 100 m – 10,82 s, 200 m – 21,42 s i 20,9 s pomiar ręczny, 400 m – 46,10 s i 47,3 s w hali, 800 m – 1:51,2 min. Po Mistrzostwach Europy, gdzie nasza sztafeta 4 x 400 m zajęła 4. m. z dobrym wynikiem 3:02,12 min, startowałem w Memoriale im. Makariosa. Zwyciężyłem w biegu na 400 m z czasem 45,74 s, jednak ten wynik nie trafił do PZLA z powodu zaniedbania organizatorów i z tego także powodu nie mogę uznawać go swój oficjalny rekord życiowy.

Ukończyłem studia na AWF w Poznaniu i podyplomowe studia z zarządzania kulturą fizyczną. Dzięki zdobytym kwalifikacjom pełniłem funkcje dyrektora Klubu i dyrektora Zarządu Klubu. Dosłużyłem się w marynarce wojennej stopnia komandora porucznika.

Leopold Tomaszewicz



*Na pierwszym planie siedzi trzeci od lewej **Leopold Tomaszewicz**. W głębi w jasnej kurtce Zdzisław Krzyszkowiak*

Urodził się 8 stycznia 1950 r. Cieplicach Śląskich.

Długodystansowiec, reprezentant Polski.

PK: MKS „Podgórze Karkonoskie”
GKS „Olimpia” Poznań
WKS „Flota” Gdynia,
KS „Bałtyk” Gdynia

Trenerzy: Julian Gozdowski, Tadeusz Mielko, Michał Czapliński, Andrzej Stepowski.

WS: 1973 r. PMPS dystans 6 km – srebrny medal; 1975 r. HMPS 3000 m – srebrny medal (8:06,8 min); MPS 3000 m z przeszkodami – brązowy medal (8:32,0 min); start na HME 3000 m (odpadł w eliminacjach); Grand Prix Brdy w obsadzie międzynarodowej 3000 m z przeszkodami – 3. m. (8:29,2 min); 1976 r. – HMPS 3000 m – srebrny medal (8:03,0 min); PMPS dystans 8 km – brązowy medal; Memoriał im. J. Kusocińskiego 3000 m z przeszkodami – 2. m. (8:25,4 min) – najlepszy z Polaków; 1977 r. – HMPS 3000 m – srebrny medal (7:57,81 min); MPS 3000 m z przeszkodami – srebrny medal (8:30,7 min); reprezentował Polskę w meczu Polska – Francja; zwyciężył na 3000 m z przeszkodami na Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych na Kubie.

Jako jedyny, w okresie szczytowej formy Bronisława Malinowskiego, dwukrotnie pokonał tego olimpijczyka na jego koronnym dystansie 3000 m z przeszkodami.

Rekordy życiowe: 800 m – 1:52,2 min, 1000 m – 2:23,8 min, 1500 m – 3:42,2 min, 3000 m – 8:00,6 min, 3000 m w hali – 7:57,6 min, 5000 m – 13:43,4 min, 3000 m z przeszkodami – 8:23,4 min. Rezultat uzyskany na dystansie 5 km przetrwał jako rekord Wybrzeża 7 lat i został poprawiony w 1993 r. przez Piotra Gładkiego.

W 1976 r. wracając do domu „garbusem” kupionym od Henryka Szordykowskiego, uległ ciężkiemu wypadkowi. Lekarze sportowi zabronili mu biegać, ale na szczęście zajął się nim pulmonolog prof. Tadeusz Kielanowski (wujek trenera Andrzeja Stepowskiego). Kuracja była tak skuteczna, że zawodnik po powrocie na bieżnię poprawił swoje rekordy sprzed wypadku.

Szykanowany ze względu na sympatie polityczne, wyemigrował do Kanady. Na początku lat 80. XX w., w trudnym początkowym okresie, utrzymywał się z nagród za wyniki w biegach ulicznych. Między innymi w maratonie osiągnął czas 2:16:20 godz., a w biegu na 25 km 1:13:00 godz. Uzyskane rezultaty zwróciły na niego uwagę władz kanadyjskiego Komitetu Olimpijskiego i L. Tomaszewicz otrzymał propozycję reprezentowania tego kraju na Igrzyskach Olimpijskich. Warunkiem jednak było wyrzeczenie się obywatelstwa polskiego i przyjęcie kanadyjskiego. Leopold nie zgodził się i tym samym zrezygnował z udziału imprezie najważniejszej dla wszystkich sportowców. Po jakimś czasie przeniósł się do Stanów Zjednoczonych i poznał mieszkająca tam Polkę, z którą się ożenił. Państwo Tomaszewiczowie mają dwie córki. W domu rozmawiają wyłącznie po polsku i kultywują polskie tradycje. Parokrotnie odwiedzali swój kraj.

Krystyna Wielgat-Zając



*Meta tuż, tuż. Zwycięża **Krystyna Wielgat-Zając***

Urodziła się 25 sierpnia 1955 r. w Wałbrzychu.

Biegaczka na średnich i długich dystansach, reprezentantka Polski.

PK: MKS „Karkonosze” Jelenia Góra
KS „Górnik” Wałbrzych

Trenerzy: Stanisław Czajewicz, Bogdan Supeł, Henryk Połeć, Leszek Zając.

WS: 1971 r. OSM zdobyła srebrny medal na 1500 m; 1974 r. PMPJ złoty medal na dystansie 2,5 km; MPJ złoty medal na dystansie 1500 m w czasie 4:28,6 min; start w trójmeczu juniorów CSRS, NRD i Polski – 2. m., 4:25,3 min; 1978 r. – 3. m. na PMP; 1979 r. – srebrny medal na PMP; 1980 r. – srebrny medal na PMP; 2. m. na MP w biegu na 20 km; 3. m. w Warszawskim Maratonie Pokoju, będącym jednocześnie Mistrzostwami Polski Kobiet.

W kadrze narodowej była przez siedem lat: w 1974 r. oraz od 1977 do 1982 r. W tym okresie wielokrotnie reprezentowała Polskę w meczach międzypaństwowych i mityngach.

Na treningi do MKS „Amator" zgłosiła się sama. Trafiła do grupy Stanisława Czajewicza, który prowadził treningi ze skoczkami i płotkarzami. Była wtedy uczennicą siódmej klasy. Szybko zadomowiła się w zespole i kiedy szkoleniowiec zakomunikował, że ma ona predyspozycje do biegów średnich i powinna przenieść się do grupy Bogdana Supła, zaprotestowała. Argumenty obu trenerów były na tyle przekonujące, że po namyśle zawodniczka wyraziła zgodę. O właściwym wyborze konkurencji świadczyły wielokrotne zwycięstwa w imprezach wojewódzkich w kategoriach młodzieżowych, ale również w imprezach centralnych.

A to wycinek z wrześniowego numeru „Nowin Jeleniogórskich" (z 1974 r.):

„Sportowiec miesiąca – Krystyna Wielgat"

W sierpniu lekkoatletka MKS „Karkonosze" Krystyna Wielgat była najlepszą zawodniczką w naszej punktacji. Na mistrzostwach Polski (juniorów – przyp. aut.) *w Warszawie wywalczyła złoty medal na dystansie 1500 m w czasie 4:28,6 min. Brała udział w trójmeczu reprezentacji CSRS, NRD i Polski w Ostrawie w kategorii młodzieżowej, gdzie również startowała na tym dystansie. Zajęła drugie miejsce w czasie 4:25,3 min przegrywając tylko z koleżanką z reprezentacji – Bielczyk. Krystyna Wielgat ma 18 lat. Biegi uprawia od pięciu lat trenując w grupie mgr Bogdana Supła. Kilkakrotnie zdobyła tytuły mistrzyni Dolnego Śląska, jest również mistrzynią Polski w biegu przełajowym na dystansie 2,5 km. W tym roku została zaliczona do kadry narodowej.*

Oprócz najważniejszych osiągnięć wymienionych na początku, odnosiła również wiele sukcesów na prestiżowych zawodach krajowych i zagranicznych. Były to: Cross „Wieczoru" Katowice – 1. m. na dystansie 2500 m i X Wiosenny Cross Ostrzeszów – 1. m. na dystansie 1500 m (1975). Po przerwie, spowodowanej urlopem macierzyńskim, powróciła do wysokiej formy, a kolejne lata to nowe osiągnięcia:

- 1978 r. – 1. m. w Zielonej Górze na zawodach „Puchar Wyzwolenia"; – 1. m. w biegu głównym Crossu „Wieczoru" w Katowicach; 1. m. w ostrzeszowskim „Międzynarodowym Biegu Przyjaźni" w grupie seniorek; 1. m. biegu głównym Crossu „Wieczoru"; 1. m. w biegu głównym Crossu „Wieczoru", 1. m. w biegu przełajowym w Żaganiu, 1. m. w ostrzeszowskim „Międzynarodowym Crossie", 1. m. w Memoriale im. J. Żylewicza w Gdańsku, 1. m. w Jeleniogórskim Biegu Jesieni na dystansie 9,5 km.
- 1981 r. – 1. m. w biegu głównym „Crossu Wieczoru"; 1. m. w „Crossie Żagańskim"; 1. m. w „Międzynarodowym Crossie" w Ostrzeszowie; 1. m. w „Jeleniogórskim Biegu Wiosennym".

W różnych latach zwyciężała również w prestiżowych biegach przełajowych i ulicznych w Neapolu, Bonzano, Namur, Lizbonie i Sofii.

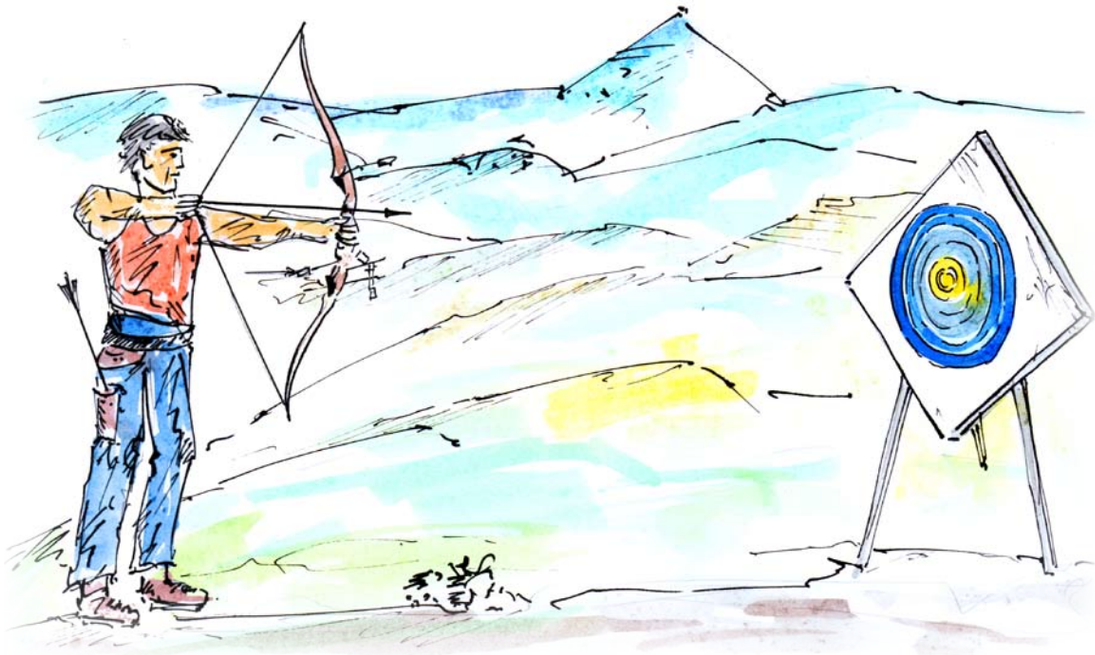
Najlepiej wspomina lata wcześniejsze, w których sport był traktowany inaczej, mniej w nim było komercji, więcej radości z poznawania świata.

Obecnie pracuje w wałbrzyskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli. Obaj synowie Państwa Krystyny i Leszka Zajączów są członkami kadry w triathlonie.



Ryszard Skowronek na mecie

ŁUCZNICTWO



Łucznictwo na ziemi jeleniogórskiej miało swój początek w sześćdziesiątych latach XX wieku. Na szczególne wyróżnienie zasługuje sekcja łucznicza założona w miejscowości Staniszów k./Jeleniej Góry. Powstała ona z inicjatywy Eugeniusza Bełdowicza, byłego mistrza i reprezentanta Polski w łucznictwie. Będąc w 1962 r. kierownikiem kolonii letniej w Staniszowie, zachęcił on miejscową młodzież do uprawiania łucznictwa. Przez dwa miesiące sam prowadził zajęcia z liczną grupą chętnych do poznawania sztuki posługiwania się łukiem w walce sportowej, przygotowując jednocześnie niektóre wyróżniające się osoby do roli instruktorów. Grupę szkoleniową powierzył opiece Józefa Ograbka. Już w 1962 r. sekcja łucznicza w Staniszowie otrzymała pomoc finansową ze strony Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Jeleniej Górze. Jej zawodnicy występowali już samodzielnie w zawodach w barwach LZS „Grot" Staniszów. Starty rozpoczęto w różnych kategoriach wiekowych obu płci. Wielki zapał do treningów



Staniszów 1963. Od lewej siedzą: Ryszard Manulak, Witold Czapor, Adam Chudecki. Stoją: Bogumił Łoś, Jerzy Łoś, Jan Cych, Józef Chapor, Ryszard Chudecki, Bogumił Ornaf, Stanisław Hyży, Witold Barański



Trening na boisku w Staniszowie, 1963 r. Od lewej: Zdzisław Rzyman, Adam Błażyński, Henryka Rzyman

i jakość wyszkolenia uczestników sekcji „Grot" rekompensowały braki techniczne sprzętu i dość trudne warunki treningowe. Józef Ograbek szybko pozyskał do współpracy wielu działaczy społecznych i uczestników sekcji. Najaktywniejsi współpracownicy to: Danuta Anderało, Józef, Witold i Tadeusz Barańscy, Ewa Błażyńska, Adam i Ryszard Chudeccy, Jan Cych, Witold Czapor, Urszula Gajewska, Małgorzata Isajewicz, Krystyna Kosieradzka, Wiesława Kubiak, Bogumił Łoś, Ryszard Manula, Zofia Roszczybiak, Janusz Sajnog, Genowefa Sławińska, Renata Symak.

Prasa regionalna wśród wielu zasłużonych dla rozwoju łucznictwa na Dolnym Śląsku wymieniała małżeństwo Barbarę i Józefa Ograbków, Henrykę i Zdzisława Rzymanów, Różę Skorupę, Dorotę Hyży, Jerzego Janga, Bartłomieja Lenarta i Janusza Grzejszczaka. To dzięki wyżej wymienionym łucznicy ze Staniszowa szybko dali poznać się z najlepszej strony. Ich trud owocował w bezpośrednich zawodach sportowych uczestników sekcji LZS „Grot" Staniszów. W latach 1962-65 czasopisma regionalne donosiły o bardzo dobrych wynikach ze Staniszowa. Oto tylko niektóre wyniki meczów i innych zmagań sportowych:

- Trójmecz „Grota" Staniszów – KKS „Zapłon" Jelenia Góra – LZS Ciechanów (1962). Zawodnicy ze Staniszowa zdecydowanie zwyciężyli zajmując 1. miejsce z 1161 pkt., drużynowo przed Ciechanowem – 979 pkt. i „Zapłonem" Jelenia Góra – 675 pkt.
- Mistrzostwa Dolnego Śląska Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w łucznictwie (1965). Zawodnicy z LZS „Grot" Staniszów zdobyli 4 tytuły mistrzowskie i 11 tytułów wicemistrzowskich.
- Tytuł mistrza drużynowego okręgu w kategorii kobiet. Indywidualnie 2. miejsce Zofia Ograbek (1965).

Drużyna juniorów LZS „Grot" Staniszów zajęła pierwsze miejsce w Mistrzostwach Okręgowych Juniorów (Poznań 1965). LZS „Grot" Staniszów zajął drużynowo 8. miejsce na 28 startujących zespołów. Na 156 startujących zawodników reprezentanci LZS „Grot" Staniszów uplasowali się w pierwszej trzydziestce.

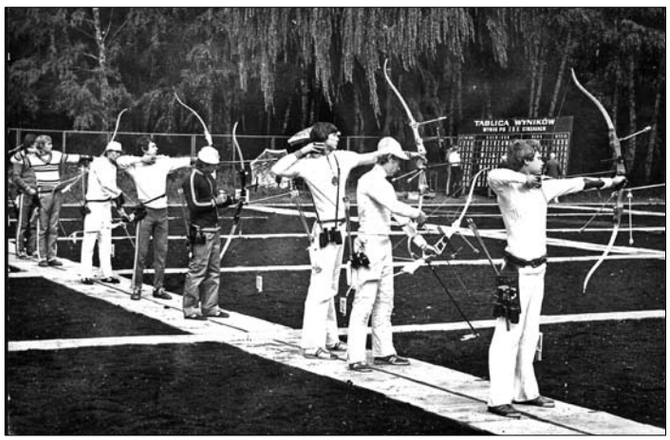
Dorobek punktowy był zasługą przede wszystkim takich zawodników, jak: Witold Barański, Waldemar Krawczyk, Zdzisław Pacewicz, Włodzimierz Hyży i inni. Wśród juniorów prym wiedli: Ryszard Chudecki, Witold Czapor i Ryszard Pacewicz. Czołowymi zawodnikami w kategorii seniorów byli: Józef Ograbek, Stanisław Formawolski i Zdzisław Rzyman. Treningi łuczników odbywały się na stadionie, a podczas trudnych warunków atmosferycznych zajęcia przeprowadzano w tunelu (około 70 metrów), znajdującym się w części Wzgórza Witosza od strony wsi Staniszów.

W Jeleniej Górze dopiero w 1968 r. w Kolejowym Klubie Sportowym „Kolejarz" reaktywowano sekcję łucz-



LZS „Grot" Staniszów 1965 r. Od lewej: Józef Ograbek, Witold Czapor, Adam Chudecki, Ryszard Pacewicz, Adam Błażyński, Stanisław Hyży

niczą, jedyną jak dotąd, prowadzącą szkolenie sportowe bez przerwy pod kierunkiem jednego trenera, Henryka Chemicza (instruktora sportowego łucznictwa) przez 42 lata. Odtworzenie historii działalności sekcji łuczniczej było możliwe dzięki licznym artykułom z prasy regionalnej i ogólnopolskiej oraz kronikarskim zbiorom, które są w posiadaniu sekcji Miejskiego Klubu Sportowego „Bobry" w Jeleniej Górze. Ewenementem jest to, że trener, jednocześnie gospodarz i organizator imprez sportowych, przez tak długi okres szkolił łuczników, jednocześnie uczestnicząc prawie we wszystkich zawodach wynikających z kalendarza regionalnych i krajowych imprez łuczniczych.



Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży – Kielce, 1982. Marek Chemicz – pierwszy z prawej

Warto też zwrócić uwagę na fakt braku stałego sponsora oraz konieczność ciągłego borykania się z problemami finansowymi, co jak wiemy, nie sprzyja skutecznej działalności sportowej. Sekcja łucznicza od początku swojego istnienia opierała się na doraźnej pomocy sympatyków tej dyscypliny sportu przy niewielkiej pomocy finansowej władz miejskich. Mimo przychylności KKS „Kolejarz", który następnie kontynuował działalność pod nazwą KS „Zapłon", warunki działalności sekcji łuczniczej nie ulegały satysfakcjonującym zmianom, gdyż działacze klubu większą uwagę skupiali na rozwoju innych dziedzin sportu, jak piłka nożna, kolarstwo, sporty motorowe, piłka siatkowa i inne.

W owym czasie jedynym zapleczem lokalowym było pomieszczenie znajdujące się pod trybuną stadionu piłkarskiego przy ulicy Złotniczej w Jeleniej Górze, pełniące równocześnie funkcję sekretariatu, magazynu i szatni dla osób trenujących łucznictwo. Poligonem treningowym był i jest nadal plac parkingowy przyległy do zewnętrznej strony starej trybuny stadionu.

W latach 1968-80 w sekcji trenowało od 40 do 50 zawodników (chłopców i dziewcząt) w następujących kategoriach wiekowych: 10-12 lat – dzieci (apacz); 13-14 lat – dzieci starsze; 15-16 lat – młodzik młodszy i starszy; 17-18 lat – junior młodszy i starszy; 19-20 1at – młodzieżowiec; 20 i więcej lat – senior.

Ze względu na konkurencję podział jest następujący:

- dzieci (apacz) – Ł-CD – strzelanie do tarczy z odległości 15 i 10 metrów,
- dzieci starsze (orlik) – Ł-ABC – strzelanie do tarczy z odległości 25, 20, 15 i 10 metrów,
- młodzik – Ł-AB – strzelanie do tarczy z odległości 50 i 30 metrów,
- junior młodszy i starszy – Ł-AB – strzelanie do tarczy z odległości 70, 60, 50 i 30 metrów,
- senior – Ł-AB – strzelanie z odległości 90, 70, 50 i 30 metrów.

Wyżej wymienione konkurencje odbywają się na otwartej przestrzeni.

Zawody halowe rozgrywane są we wszystkich kategoriach wiekowych w strzelaniu z łuku do tarczy z odległości 18 metrów.

Podobnie jak inne sekcje jeleniogórskich klubów sportowych, tak i łucznictwo przeżywało swoje wzloty i upadki. Gdy w 1990 r. doszło do reorganizacji PKP, sekcja łucznicza miała być zlikwidowana, jednak dzięki staraniom H. Chemicza i zarządu klubu KS „Zapłon" przekazano ją MZKS-owi „Karkonosze". Poprawiły się wtedy nieco warunki szkolenia, gdyż treningi mogły się odbywać w jednej z sal gimnastycznych. Sekcja łucznicza miała też możliwości użytkowania pomieszczeń magazynowych. W rezultacie tych zmian członkowie sekcji, zwłaszcza najmłodsi, osiągali coraz lepsze wyniki sportowe.



Trener Henryk Chemicz

Kiedy w 1996 r. doszło do likwidacji wielosekcyjnego klubu sportowego MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra, działalność sportową kontynuowały nowo utworzone jednosekcyjne i dwusekcyjne kluby sportowe. Sekcja łucznicza wraz z sekcją tenisa stołowego zostały objęte programem szkoleniowo-sportowym nowo utworzonego klubu pod na-

zwą: Miejski Klub Sportowy „Bobry". Funkcję prezesa, a zarazem trenera sekcji łuczniczej nadal pełnił H. Chemicz. Klub jednak nie miał strategicznego sponsora ani warunków konkretnego planowania działalności, a zwłaszcza możliwości stałego uczestnictwa we współzawodnictwie sportowym. O sukcesach łuczników w tym okresie mogą świadczyć chociażby tytuły artykułów zamieszczanych wówczas w prasie: „Zapłon" wygrał spartakiadę łuczników", „Halowe strzelanie", „Celne strzały Bobrów", „Srebrny występ jeleniogórskich łuczników", „Jeleniogórski „Zapłon" na drugiej pozycji", „Świetny występ jeleniogórskich łuczników", „Grad medali", „Turniej klasyfikacyjny łuczników", „Wrześniowe strzelanie", „Sukcesy w Olimpiadzie Dzieci i Młodzieży Euroregio 96", „Mistrzowie łuków", „Rekord Mateusza".



Podczas treningu – stadion ul. Złotnicza, 2010 r. Od lewej: Grzegorz Radomski, Bartosz Maciejewski, Adrianna Trzebińska, Aneta Sędor, Kornelia Grzech, Oskar Belter

Od początku lat siedemdziesiątych do 1982 r. największe sukcesy sportowe w kolejnych trzech kategoriach wiekowych sekcji łuczniczej odnotował Marek Chemicz, urodzony 2 maja 1963 r. Już jako niespełna 10-latek odniósł zwycięstwo w kategorii dzieci podczas turnieju sportowego zorganizowanego z okazji Września Jeleniogórskiego 1973. Jego przygoda łucznicza trwała około 20 lat. Uczestniczył w zmaganiach sportowych we wszystkich kategoriach wiekowych, startując w 55 imprezach sportowych szczebla regionalnego i krajowego, plasując się na medalowych miejscach. Po dwuletniej przerwie w treningach, już jako senior, odniósł sensacyjne zwycięstwo podczas Halowych Mistrzostw Dolnego Śląska w 1978 r., w których uczestniczyło ok. 40 zawodników w jego kategorii wiekowej.

Jak zawodnicy w każdej innej dyscyplinie sportu, tak i łucznicy jeleniogórscy osiągali lepsze i gorsze wyniki podczas rywalizacji sportowej. Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku sekcja łucznicza koncentrowała swoją działalność szkoleniową głównie na dwóch kategoriach wiekowych – dzieci i młodzików. W latach 1999-2010 dziewczęta i chłopcy uczestniczyli w zawodach o zasięgu regionalnym, krajowym i międzynarodowym. Ich sukcesy to:

- 5 złotych, 6 srebrnych i 4 brązowe medali podczas zawodów łuczniczych w Goerlitz, 1999 r.
- 5 złotych, 5 srebrnych medali podczas Olimpiady Euroregionu NYSA, Hoyerswerda, w której uczestniczyli zawodnicy z 8 państw (2000),
- Zdobycie tytułu wicemistrzyni Dolnego Śląska przez Agatę Garbaczewską w kategorii wiekowej „apacz" w 2002 r.

Na wyniki sportowe duży wpływ ma odpowiedni sprzęt łuczniczy, a więc łuki, cięciwy, strzały, sprzęt ochraniający przedramię, i ochrony na palec ręki naciągający cięciwę. Warto wspomnieć, że dopiero w latach osiemdziesiątych XX wieku łucznicy jeleniogórscy zaczęli korzystać z łuków i osprzętu produkcji zagranicznej. Z czasem uległy modyfikacji również strzały do łuków. Zrezygnowano ze strzał drewnianych na rzecz metalowych z powłokami z włókna węglowego. Diametralnie wzrosły koszty utrzymania, co nie sprzyjało rozwojowi sekcji. MKS „Bobry", z wielkim trudem przetrzymał kryzysowe lata, a zwłaszcza okres 2003-04, w którym to sekcja była bliska likwidacji. W latach 2006-10 zarząd klubu zdecydował się swoją działalność ukierunkować tylko na szkolenie młodszych kategorii oraz na zwiększenie liczby ćwiczących w poszczególnych grupach wiekowych. Ponadto postanowiono, że łucznicy będą uczestniczyć w możliwie dużej liczbie zawodów organizowanych na terenie kraju. Konsekwencję realizacji założonego planu zaobserwowano już od 2006 r., kiedy to zawodnicy klubu brali udział w ciągu roku w ponad 10 zawodach, w tym kilku o randze ogólnopolskiej. Były to zawody na otwartej przestrzeni i zawody halowe, o charakterze turniejów i rozgrywek ligowych. W bezpośredniej walce sportowej medalowe miejsca zdobywali: Adrianna Trzebińska, Maja Kaczmarek, Anna Rurak, Aleksandra Zemlak oraz Krzysztof Bukaj, Albert Przybylski, Radosław Romaniuk.



Zawodnicy z trenerem, 2010. Od lewej: Aneta Sędor, Kornelia Grzech, Anna Rurak, Adrianna Trzebińska, Henryk Chemicz – trener

W latach 2007-09 do grona osób, które zajęły jedno z trzech pierwszych miejsc w różnego rodzaju zawodach wynikających z kalendarza imprez, dołączyli: Magdalena Wawrzyniak, Kornelia Grzech, Aleksandra Wsolak, Alicja Gubernat, Justyna Uszyło, Patryk Skupin, Jakub Nowakowski, Jan Czarnecki, Oskar Belter, Zygmunt Ryszard, Tomasz Wawrzyniak i inni.

Wymienieni zawodnicy startowali prawie we wszystkich zawodach, w których uczestniczyła reprezentacja MKS „Bobry" Jelenia Góra. Z biegiem lat łucznicy zmieniali zarówno kategorie wiekowe, jak i konkurencje podczas zawodów indywidualnych i drużynowych.

W okresie ostatnich 30 lat działalności sekcji łuczniczej MKS „Bobry" najlepsze wyniki uzyskano w 2010 r. Być może wpływ na to miała dotacja finansowa z Urzędu Miasta, przeznaczona na wspieranie rozwoju sportu kwalifikowanego, która objęła znaczną część łuczników z MKS „Bobry". Oto nazwy imprez, które odbyły się w 2010 r. i sukcesy jeleniogórskich łuczników:

- Halowe Dolnośląskie Zawody Łucznicze Dzieci i Młodzików – Strzelin – 10 stycznia:
  Adrianna Trzebińska – 1. miejsce, Aleksandra Wsolak – 1. miejsce, Anna Rurak – 3. miejsce, Patryk Skupin – 3. miejsce, Aneta Sędor – 4. miejsce.
- Halowe Mistrzostwa Dolnego Śląska Open – Legnica – 21 lutego:
  mężczyźni drużynowo – 5. miejsce, kobiety drużynowo – 8. miejsce.
- Halowe Mistrzostwa Dolnego Śląska Dzieci i Młodzików – Ścinawa Średnia – 6 marca:
  Aneta Sędor – 5. miejsce, Adrianna Trzebińska – 7. miejsce, Patryk Skupin – 5. miejsce.
- Zawody Otwarcia Sezonu w Łucznictwie Seniorów i Juniorów – Wrocław – 25 kwietnia:
  Adrianna Trzebińska – 3. miejsce, Patryk Skupin – 3. miejsce.
- Turniej Łuczniczy z okazji 709 rocznicy Bitwy Pod Legnicą, 1 runda Ligi Młodzików – Legnickie Pole – 1 maja:
  Adrianna Trzebińska – 1. miejsce, Oskar Belter – 2. miejsce, Anna Rurak – 5. miejsce, Patryk Skupin – 6. miejsce, Aneta Sędor – 7. miejsce.
- Turniej Łuczniczy z okazji Dnia Dziecka – Jelenia Góra – 23 maja:
  Anna Rurak – 1. miejsce, Oskar Belter – 1. miejsce, Aleksandra Wsolak – 1. miejsce, Adrianna Trzebińska – 1. miejsce, Aneta Sędor – 3. miejsce, Patryk Skupin – 3. miejsce, drużynowo mężczyźni – 4. miejsce, drużynowo kobiety – 3. miejsce.
- Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików – Pielgrzymka – 29-30 maja:
  Patryk Skupin – 3. miejsce, P. Skupin / A.Trzebińska – 3. miejsce mikst, O. Belter / A. Rurak – 3. miejsce mikst.
- Wrocławska Olimpiada Młodzieży w Łucznictwie – Wrocław – 12 czerwca:
  A. Wsolak – 1. miejsce, A. Trzebińska – 2. miejsce, P. Skupin – 4. miejsce, O. Belter – 3. miejsce, A. Rurak – 6. miejsce, A. Sędor – 7. miejsce.
- Mistrzostwa Polski Młodzików – Żywiec – 4 maja:
  A. Trzebińska – 1. miejsce, A. Rurak – 3. miejsce, A. Trzebińska / P. Skupin – 3. miejsce mikst, A. Rurak / O. Belter – 3. miejsce mikst.
- Międzynarodowy Turniej Łuczniczy – Jelenia Góra 12 września:
  A. Rurak – 1. miejsce, A. Sędor – 1. miejsce, A. Wsolak – 1. miejsce, P. Skupin – 1. miejsce, O. Belter – 4. miejsce, K. Grzech – 5. miejsce.
- Mistrzostwa Dolnego Śląska w Łucznictwie – Wrocław – 19 września:
  A. Trzebińska – 1. miejsce, A. Rurak – 1. miejsce, A. Wsolak – 1. miejsce, O. Belter – 2. miejsce, P. Skupin – 3. miejsce.

- Dolnośląskie Zawody Łucznicze Dzieci i Młodzieży – Strzelin – 25 września:
  A. Wsolak – 1. miejsce, O. Belter – 1. miejsce, P. Skupin – 2. miejsce.
- Ogólnopolski Halowy Turniej w Łucznictwie – Nowa Ruda – 27-28 listopada:
  A. Trzebińska – 3. miejsce.
- Mikołajkowy Halowy Turniej Łuczniczy – Jelenia Góra – 5 grudnia:
  A. Trzebińska – 1. miejsce, P. Skupin – 2. miejsce, A. Wsolak – 3. miejsce.

Prezentując osiągnięcia indywidualne i drużynowe, warto zwrócić uwagę na dużą progresję wyników sportowych uczestników sekcji łuczniczej MKS „Bobry" w 2010 r. Z całej plejady startujących zawodników, zwłaszcza w latach 2006-10, na szczególne wyróżnienie zasłużyli w kolejności wśród dziewcząt: A. Trzebińska, A. Wsolak, A. Rurak i A. Sędor, a wśród chłopców P. Skupin i O. Belter. Natomiast w latach 1973-82 zdecydowanie najlepszym zawodnikiem, zdobywcą największej liczby punktów dla klubu był Marek Chemicz. Należałoby również przypomnieć osiągnięcia niektórych zawodników sekcji łuczniczej, podczas MP Młodzików w Żywcu 4 maja 2010 r. A. Trzebińska zdobyła wtedy 3 złote medale w konkurencji 2 x 50 m, 2 x 30 m i 2 x ŁAB, Patryk Skupin i A. Trzebińska – brązowe medale i tytuł wicemistrzów Polski w kat. mikst, Oskar Belter oraz Anna Rurak – brązowe medale i tytuły drugich wicemistrzów Polski w kat. mikst młodzik młodszy, a Anna Rurak – 2 brązowe medale i tytuł wicemistrzyni Polski w kat. 2 x 40 m i 2 x 30 m.

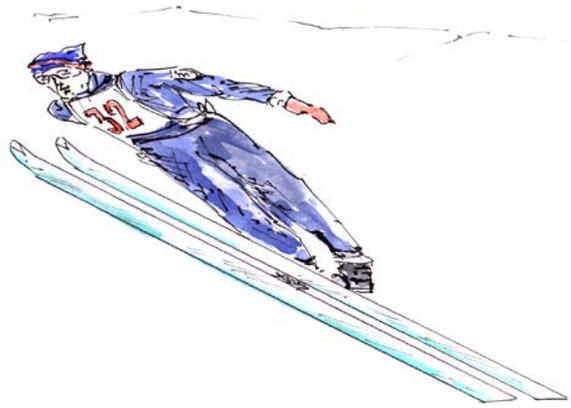
Spośród zawodników osiągających najlepsze wyniki w ostatnim dziesięcioleciu, największą uwagę na siebie zwrócił Patryk Skupin, który swoją karierę sportową rozpoczął dopiero w 2006 r. pod kierunkiem trenera H. Chemicza, a od dwóch lat ma ugruntowane miejsce w kadrze wojewódzkiej Dolnego Śląska łuczników.



MKS „Bobry" Jelenia Góra, 2010 r. Od lewej stoją: Waldemar Majewski, Patryk Skupin, Marek Skupin, Oskar Belter, Bartosz Maciejewski, Grzegorz Radomski, Aneta Sędor, Kornela Grzech, Piotr Żłobicki, Ryszard Zygmunt, Andrzej Wojtkiewicz, Andrzej Trzebiński, Henryk Chemicz – trener. Klęczą od lewej: Wiktor Piotrowski, Tomasz Wawrzyniak, Michał Stasiak, Magdalena Wawrzyniak, Aleksandra Wsolak, Anna Zygmunt, Jakub Nowakowski, Hugo Wojtkiewicz

NARCIARSTWO KLASYCZNE





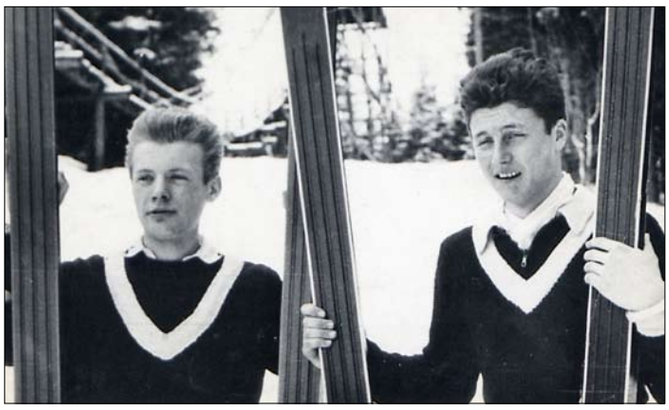
W 1919 r., tuż po odzyskaniu niepodległości, powstał Polski Związek Narciarski, który rozpoczął pionierską pracę nad upowszechnieniem narciarstwa w II Rzeczypospolitej. Działalnością swą obejmował nie tylko tereny górskie: Beskidy, Tatry, Karpaty, ale również tereny Wileńszczyzny, Białorusi i Podola. Organizowano wiele imprez początkowo lokalnych, a później ogólnopolskich, łącznie z mistrzostwami Polski. Na stokach i skoczniach Europy i Ameryki Północnej Polacy odnosili pierwsze sukcesy. Nazwiska Bronisława Czecha, Stanisława Marusarza i Heleny Marusarzówny stały się symbolem sukcesów sportowych dla pokoleń młodych Polaków, którzy po II wojnie światowej osiedlili się na ziemi jeleniogórskiej. Wśród nich znaleźli się działacze ze Lwowa, Stanisławowa i Zakopanego, m.in.: Stanisław Taczak, Adam Alberti, Władysław Dobrowolski, Eugeniusz Kowalczyk, Leszek Pawłowski, Jerzy Ustupski oraz sportowcy: Jerzy Lechowicz, Józef Świerk, bracia Jan i Józef Klamerusowie,



Jerzy Lechowicz



Tadeusz Jankowski



Jacek Włodyga (z lewej) i Jerzy Witke – czołowi skoczkowie „Śnieżki" Karpacz

Julian Zubek, Paweł Oprocha. Wkrótce dołączyli do nich: Józef Mrozowski, Wanda Lechowicz, Stanisław Tymowicz, Janina Kalicińska. W 1946 r. powstał Dolnośląski Związek Narciarski, którego prezesem został ppłk Artur Kasprzyk, a w Karpaczu Dolnośląskie Towarzystwo Sportowe z sekcją narciarską. W Karkonoszach, gdzie Niemcy planowali przed II wojną światową zorganizowanie olimpiady zimowej, zastano dobrą bazę do uprawiania narciarstwa klasycznego – biegów i skoków. Niemal w każdej miejscowości górskiej i podgórskiej były wytyczone trasy biegowe i skocznie narciarskie, od 25 do 30-metrowych: Karpacz (2), Szklarska Poręba (3), Cieplice (na górze Sołtysiej), Jelenia Góra (na górze Kopka), Sobieszów, Jagniątków, Kowary, Przesieka, Miłków, do dużych – w Szklarskiej Porębie (góra Przedział), Karpaczu (Orlinek) i w Lubawce.

Rozwojowi sportów narciarskich w regionie jeleniogórskim sprzyjały warunki terenowe i śniegowe. Pierwsze zawody zorganizowano w 1946 r. dla młodzieży z inicjatywy Stanisława Tymowicza z Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (OM TUR) w Jeleniej Górze. W 1947 r. odbyło się 14 imprez: Mistrzostwa Narciarstwa OM TUR, Mistrzostwa Polskich Związków Zawodowych, Akademickie Mistrzostwa Polski, Międzynarodowy Konkurs Skoków z udziałem reprezentantów Norwegii, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, a także „Silesiady", które weszły do tradycji Karpacza i były rozgrywane w 1947, 1948 i 1949 r. Organizacja tych imprez była osobistą zasługą słynnego szermierza i olimpijczyka z okresu międzywojennego Władysława Dobrowolskiego, który zamieszkał w Karpaczu i z zapałem propagował narciarstwo. W 1947 r. po raz pierwszy zorganizowano w Szklarskiej Porębie Puchar Karkonoszy. Jego inspiratorką i organizatorką była Wanda Lechowicz, najbardziej energiczna działaczka w okręgu jeleniogórskim.

Wielkim wydarzeniem było przydzielenie w 1948 r. Dolnośląskiemu Związkowi Narciarskiemu narciarskich mistrzostw Polski w kategorii seniorów na skoczni o punkcie krytycznym 54 metrów. Jej remontem i modernizacją kierował sam Stanisław Marusarz. Grono działaczy powiększyło się o nowe osoby zaangażowane w organizację sportu narciarskiego. Byli to m.in.: dr Roman Brodacki, Edmund Korngut, Władysław Szmidt, Jerzy Włodyga, Stanisław Bialikiewicz, Bolesław Setkowicz, Ludwik Alenowicz, Stanisław Jastrzębski, Otton Piesiewicz, Maria Zdziechowicz, Kazimierz Krupiński. Ponieważ w tym okresie brakowało wykwalifikowanej kadry trenerskiej, zapał młodzieży próbowali ukierunkować szkoleniowo czynni zawodnicy, jak: Jerzy Lechowicz w Szklarskiej Porębie, Tadeusz Jankowski w Karpaczu, Stanisław Rażniewski we Wrocławiu i Jeleniej Górze, Rudolf Fross, Bronisław Haczkiewicz. Mimo trudności rosły szeregi zawodników, odnoszących sukcesy w skali ogólnopolskiej. Byli to:



Od lewej: Józef Mrozowski – sekretarz OZN Wrocław, Zofia Popiołek, Jerzy Małysz, Jerzy Lechowicz



Marian Krzyżosiak, Wanda Lechowicz

– skoczkowie i dwuboiści: Jerzy Lechowicz, Jan Klamut, Ryszard Witke, Stanisław Benedykt, Jerzy Biliński, Jerzy Lasocki,
– biegacze: Tadeusz Jankowski, Krystyna Wezdecka, Irena Arłamowska,
– zjazdowcy: Anna Witkowska, Tomasz Gluziński, rodzeństwo Janina i Zbigniew Naorniakowscy, Hanna Krupińska, Robert Kurkowiak, Egon Myśliwiec, Stanisław Pękala, Kazimierz Krupiński, bracia Kazimierz i Zygmunt Nowakowscy.

Do uprawiania narciarstwa zachęcał młodzież Leopold Tajner, który po powrocie z Olimpiady w Saint Moritz w 1948 r., przebywając na leczeniu w sanatorium w Cieplicach, społecznie prowadził pokazowe treningi dla uczniów tamtejszego liceum. Wielu z nich zachęcił do kontynuowania narciarstwa podczas studiów oraz do przyszłej pracy trenerskiej. W latach 1955-70 Okręgowy Związek Narciarski współpracujący z Wydziałem Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu realizował swoje zadania statutowe. Zajmował się głównie organizacją imprez, szkoleniem sędziów oraz tzw. kadry wojewódzkiej. Prezesem OZN był inż. Władysław Szmidt, wiceprezesem ds. szkoleniowych Bronisław Haczkiewicz, a sekretarzem znany z poprzedniej działalności w Jeleniej Górze Józef Mrozowski. Sprawami sędziowskimi kierowała Wanda Lechowicz ze Szklarskiej Poręby. W skład zarządu wchodzili przedstawiciele klubów narciarskich z terenu Dolnego Śląska.

Warto wspomnieć, że w 1968 r, z inicjatywy Stanisława Rażniewskiego i Zbigniewa Lipińskiego utworzono w Jeleniej Górze podokręg mający na celu zwiększenie liczby imprez narciarskich. Do realizacji tych zamierzeń w znacznym stopniu przyczyniła się społeczna działalność Elżbiety i Leszka Kuźmów.

Gdy przeniesiono OZN z Wrocławia do Jeleniej Góry (1974), powstały lepsze warunki do rozwoju narciarstwa w regionie. Inicjatorami przybliżenia ośrodka koordynującego działalność sekcji i klubów narciarskich do ich siedzib w górskich miejscowościach byli: Jan Klamut, Zbigniew Lipiński, Andrzej Musielski, Stanisław Rażniewski. Funkcję sekretarza pełnił Janusz Radczuk. W 1987 r. OZN uzyskał osobowość prawną, został wpisany jako stowarzyszenie i podjął samodzielną działalność pod nazwą Karkonoskiego Okręgowego Związku Narciarskiego.

Kolejni prezesi OZN to: Jerzy Małysz 1974-77, Andrzej Musielski 1978-81, Jan Klamut 1981-91, Jerzy Ressel 1992-94, Krzysztof Gilowski 1994-97, Andrzej Kusztal 1997- 2004, Andrzej Karasiński 2004-10.

Szczególną aktywność zarząd wykazywał w okresie prezesury Andrzeja Klamuta, którego wspierali wiceprezesi: Bohdan Skowroński – odpowiedzialny za sprawy organizacyjne i Zbigniew Lipiński – za sprawy sportowo-szkoleniowe. Sekretarzem była wówczas Wiesława Kozłowska.



Jacek Włodyga po skoku na Krokwi – Zakopane 1960 r.



Od lewej: Włodzimierz Paszkiewicz, Czesława Szkarłat, Wiesława Kozłowska

Opracowano i realizowano perspektywiczny plan rozwoju narciarstwa zarówno w sferze upowszechniania tego sportu wśród dzieci i młodzieży, jak i podniesienia efektywności szkolenia wyczynowego. Podjęto stałą współpracę z Kuratorium Oświaty, Szkolnym Związkiem Sportowym i Ludowymi Zespołami Sportowymi.

Efekty przyjętej strategii to:

- zwiększenie kwalifikacji i liczby sędziów i delegatów technicznych,
- realizowanie w 18 szkołach podstawowych programu upowszechniania narciarstwa, tzw. system limanowski, przez zwiększenie liczby godzin wychowania fizycznego do 6 tygodniowo,
- wyposażenie szkół w sprzęt narciarski,
- zorganizowanie cyklicznych zawodów (6-8 razy w sezonie) pn. Liga Szkół Podstawowych, w której startowało około 350 dzieci,
- współorganizacja Biegu Piastów,
- pomoc przy organizacji Karkonoskiego Biegu Dzieci i Młodzieży – największej imprezy masowej w narciarstwie w kraju (1500-3000 startujących),
- powołanie etatowych trenerów odpowiedzialnych za pracę szkoleniową w tzw. kadrach wojewódzkich, przygotowywanych do startów w Ogólnopolskich Olimpiadach Młodzieży (d. Spartakiady) – tę funkcję pełnił Tadeusz Jankowski, a następnie Jan Mądry,
- wzbogacenie kalendarza imprez o Igrzyska Młodzieży Szkolnej, Mistrzostwa SZS, Memoriał W. Paszkiewicza, Mały Memoriał B. Czecha, Puchar Karkonoszy, Biegi Sylwestrowe.

Sukcesy młodych narciarzy, zdobywających medale na OOM, przyczyniły się do powołania w 1980 r. Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu, w której jedną ze specjalności były biegi narciarskie i skoki. Inicjatywa wiceprezesa OZN Zbigniewa Lipińskiego została mocno wsparta przez wicewojewodę jeleniogórskiego Irenę Siutę-Kamińską i Kuratora Oświaty i Wychowania Karola Lisowskiego oraz Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze.



Juniorki biegaczki BKS „Śnieżka" Karpacz. Siostry-bliźniaczki Draheim Ewa (z lewej) i Małgorzata (z prawej) oraz Anna Hornik



Grupa sędziów

Poparli ją także bezpośrednio odpowiedzialni za sport dzieci i młodzieży w Polsce pracownicy GKKF w Warszawie – Jan Mulak i Bogdan Szewczyk. Dzięki zaangażowaniu dyrekcji szkoły w krótkim czasie udało się zgromadzić wykwalifikowaną kadrę szkoleniową i stworzyć warunki pozwalające pogodzić naukę z wyczynowym uprawianiem sportu.

Działająca w OZN Komisja Sędziowska szkoliła nowe kadry i awansowała na kolejne stopnie sędziów międzynarodowych, związkowych, okręgowych i klubowych. Kierowali nią: Wanda Lechowicz, Marian Kuchmistrz i Wiesława Kozłowska.



Stanisław Michoń

Jakuszyce ośrodkiem narciarstwa biegowego

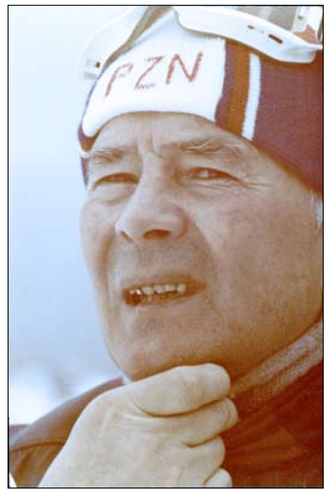
Jednym z walorów Polany Jakuszyckiej jest zaleganie na niej pokrywy śnieżnej najdłużej w Polsce, co stwarza doskonałe warunki do uprawiania narciarstwa biegowego. Nie mogły być one jednak wykorzystane przez trenerów i zawodników ze względu na zaostrzenie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przepisów dotyczących przebywania w strefie przygranicznej. Jako pierwszemu udało się uzyskać zgodę na szkolenie narciarzy na tym terenie w określonych godzinach trenerowi JKS „Świt" Jelenia Góra Kazimierzowi Makarowskiemu. Dopiero w połowie lat sześćdziesiątych inni działacze i trenerzy uzyskali zgodę na treningi i organizację imprez w okolicach Leśniczówki. Za zgodą nadleśnictwa, trenerzy Włodzimierz Paszkiewicz, Leszek Kuźma i Zbigniew Lipiński, chodząc na nartach i wycinając siekierkami gałęzie, wytyczali trasy biegowe.



Przed Biegiem Piastów

Pierwsze zawody gromadziły około 80-140 zawodników. Niezastąpionym sekretarzem imprez była Elżbieta Kuźma.

Pełny rozwój Jakuszyc jako bazy narciarstwa biegowego wiąże się z powstaniem w Szklarskiej Porębie Oddziału Centralnego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku, a od 1975 r. Oddziału Centralnego Ośrodka Sportu, którego dyrektorem od 1962 do 1976 r. był znany działacz i sędzia narciarski Jerzy Małysz, przybyły z Ustronia w Beskidach. Budowa wyciągu na Szrenicę oraz przygotowanie mechaniczne trasy zjazdowej przyczyniły się do polepszenia warunków szkoleniowych alpejczyków. Baza szkoleniowa dla trenujących biegaczy praktycznie nie istniała. W Jakuszycach, słynących ze specyficznego klimatu i długiego zalegania pokrywy śnieżnej, nie było do tej pory tras z prawdziwego zdarzenia ani zaplecza socjalnego.



Jerzy Lechowicz

Początek rozwoju Jakuszyc jako prawdziwego ośrodka narciarstwa klasycznego wiąże się ze skierowaniem w 1973 r. przez Polską Federację Sportu na Dolny Śląsk Tadeusza Jankowskiego, który został zatrudniony w Wojewódzkiej Federacji Sportu we Wrocławiu w charakterze trenera – koordynatora narciarstwa. Ten znany w kraju zawodnik, olimpijczyk i trener po blisko dwudziestu latach powrócił z Zakopanego do tych stron, w których w latach czterdziestych (w Karpaczu) rozpoczęła się jego kariera.

Przedstawił władzom administracyjnym i sportowym województwa jeleniogórskiego i miasta Szklarska Poręba plan budowy ośrodka sportowego biegaczy i biatlonistów. W jego skład miały wchodzić trasy biegowe, strzelnica, trasy nartorolkowe, asfaltowe, zaplecze socjalne dla zawodników i sędziów (hotel), siłownia, basen. Praca nad realizacją tego planu rozpoczęła się od tras biegowych na 5 i 10 kilometrów zgodnie z wytycznymi FIS. Jednocześnie Centralny Ośrodek Sportu powierzył funkcję osoby odpowiedzialnej za przygotowanie tras trenerowi Kazimierzowi Kałużnemu. Na torach kolejowych ustawiono kilka wagonów, w których

znajdowały się szatnie, magazyny, biuro zawodów. Dyrektor COS Jerzy Małysz otrzymał zapewnienie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu, że już w 1975 roku będą przyznane środki finansowe na rozbudowę ośrodka w Jakuszycach. Niestety w związku z reformą administracyjną kraju, w 1975 r. przerwano działalność ośrodka. W czerwcu trener T. Jankowski podjął pracę jako trener koordynator narciarstwa w nowo powstałym województwie wałbrzyskim, które uznało narciarstwo klasyczne i biathlon za dyscypliny wiodące. W ślad za trenerem do Wałbrzycha przeniosło się kliku czołowych zawodników: Wiesław Stasiak, Maria Adukis, Stanisław Michoń, Wiesław Przybyszewski.

COS Oddział w Szklarskiej Porębie wytyczył również trasy wg wskazań Tadeusza Jankowskiego w rejonie dolnej stacji wyciągu krzesełkowego na Szrenicę. Mimo że planowaną budowę wstrzymano, w Jakuszycach nadal odbywały się treningi i imprezy sportowe, takie jak: Mistrzostwa Polski, Ogólnopolskie Spartakiady Młodzieży, Puchar Karkonoszy oraz masowe zawody popularyzujące biegi narciarskie, jak Bieg Piastów dla dorosłych i Harcerski Bieg Narciarski, zwany później Karkonoskim Biegiem Dzieci i Młodzieży.

Ważnym etapem na drodze do powstania prawdziwego ośrodka było wybudowanie według pomysłu Z. Lipińskiego przez COS w połowie lat osiemdziesiątych dwóch pawilonów zlokalizowanych na nasypie obok torów kolejowych. Znajdowały się tam pomieszczenia na szatnie, biuro zawodów, radiowęzeł, magazyny, toalety. Jakuszyce stały się zapleczem narciarstwa klasycznego dla całego kraju – przeniesiono tu wiele imprez z Zakopanego, Beskidów, które tam nie mogły się odbyć z powodu braku śniegu.



Dorota Dziadkowiec


Wiesława Iglińska-Lis i Kazimierz Kałużny

Ówczesny stan ośrodka w Jakuszycach i najlepszych w kraju tras do uprawiania narciarstwa biegowego łączy się z osobą Juliana Gozdowskiego, który po powrocie w 1983 r. z Wałbrzycha, gdzie m.in. organizował Bieg Gwarków, czynnie włączył się w organizację Biegu Piastów. Początkowo organizacją tego biegu zajmowało się Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej i jego prezes Jan Goetze. Po kilku latach przejął ten obowiązek Karkonoski Okręgowy Związek Narciarski i powstały w nim Zakład Działalności Gospodarczej, którym kierował Julian Gozdowski.

Po likwidacji Zakładu Działalności Gospodarczej w grudniu 1991 r. jego majątek wraz z zobowiązaniami i należnościami przejęło powstałe w dniu 30 września 1991 r. Stowarzyszenie Biegu Piastów i Medyków. Funkcję prezesa powierzono inicjatorowi Biegu Piastów Julianowi Gozdowskiemu. Kolejne lata (1991-2010) to systematyczna rozbudowa ośrodka i modernizacja tras. Doceniając dobrą organizację Biegu Piastów, wpisano go do grona najlepszych imprez pod nazwą Worldloppet.

W latach 1955-70 Dolny Śląsk miał ambicje dorównania narciarzom z Tatr i Beskidów. Szczycący się doskonałymi wynikami już na IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Szklarskiej Porębie zawodnicy zdobywali medale i na Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Szklarskiej Porębie w 1975 r., zajęli drugie miejsce za Krakowem. Realizowany w Polsce system współzawodnictwa dzieci i młodzieży, w ramach którego rozgrywane były i są corocznie Ogólnopolskie Olimpiady Młodzieży (d. Spartakiady), spowodował wzrost zainteresowania ze strony wojewódzkich władz administracyjnych i sportowych.

Warunkiem działalności klubów w regionie jeleniogórskim były środki otrzymywane od władz administracyjnych. Ze względu na braki finansowe w klubach, wielu odnoszących sukcesy zawodników opuszczało nasz region.

I tak zawodnik „Śnieżki" Karpacz Ryszard Witke przeniósł się do Wrocławia, Tadeusz Jankowski, biegacz z Karpacza – do Zakopanego, Krystyna Turowska z CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra do AZS Zakopane, Wiesława Jaźwińska, Małgorzata Zwolak i Jarosław Rosiński z MKS Jelenia Góra do AZS Zakopane, Wiesław Przybyszewski ze „Szrenicy" Szklarska Poręba do „Górnika" Wałbrzych, Stanisław Michoń ze „Śnieżki" Karpacz do „Górnika" Wałbrzych, Wiesława Stasiak z MKS Jelenia Góra do „Górnika" Wałbrzych, Dorota Dziadkowiec-Michoń ze „Śnieżki" Karpacz do AZS Katowice.

Dopiero w latach osiemdziesiątych udało się częściowo zapobiec temu zjawisku i zdobyć środki na szkolenie narciarzy w Karkonoszach. Powstał GLKS „Halniak" w Podgórzynie, a potem w Jeleniej Górze KS „Start" (1985), związany ze spółdzielczością. Objął on szkoleniem w kategoriach seniorskich wybijających się biegaczy narciarskich z naszego regionu. Ich trenerem był Kazimierz Kałużny. Efektem pracy trenera z zawodnikami były medale na mistrzostwach Polski seniorów, zdobyte przez Wiesławę i Zbigniewa Lisów oraz sztafety 4 x 10 km.

Po transformacji ustrojowej, już od lat dziewięćdziesiątych najlepszym sportowcom zapewniono możliwość studiowania na uczelniach wyższych, jakie powstały w Jeleniej Górze: w Akademii Ekonomicznej, filii Politechniki Wrocławskiej, Karkonoskiej Wyższej Szkole Zawodowej, Szkole Managerskiej, AWF Wrocław (Wydział Zamiejscowy), Studium Nauczycielskim – kierunek wychowanie fizyczne, Kolegium Nauczycielskim – wychowanie fizyczne.



Jacek Włodyga

Zawodnicy regionu jeleniogórskiego szczególnie wyróżniający się wynikami w kategoriach seniorskich, medaliści mistrzostw Polski i reprezentanci Polski:

Biegi: Maria Adukis, Zbigniew Baran, Małgorzata Bochan, Joanna Chwal, Iwona Daniluk, Dorota Dziadkowiec-Michoń, Agnieszka Garncarczyk, Bogdan Henśl, Wiesława Iglińska-Lis, Tadeusz Jankowski, Wiesława Jaźwińska, Tomasz Kałużny, Sławomir Kulej, Zbigniew Lis, Krystyna Turowska, Małgorzata Siedzikiewicz, Franciszek Sinkuć, Waldemar Witulski, Małgorzata Zwolak.

Skoki: Franciszek Broda, Mirosław Graf, Grzegorz Jabłoński, Jerzy Lechowicz, Ryszard Witke, Robert Witke

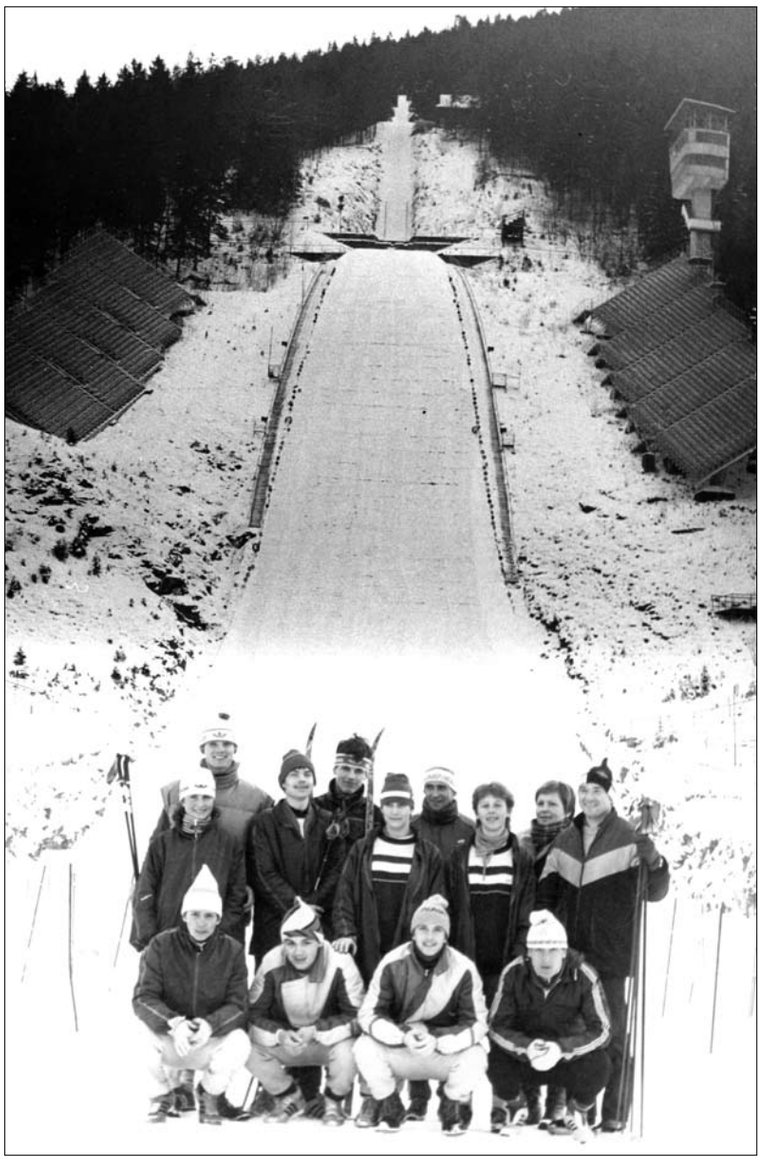
Kombinacja norweska: Adrian Graf, Jan Klamut, Jerzy Lechowicz, Franciszek Szczyrbak.



Od lewej: Dariusz Graf, Mirosław Graf, Janusz Łaszewicz, Jacek Włodyga – prezes, Małgorzata Jędrusiak, Ryszard Sierbień, Jerzy Bürgelt – trener, Aleksandra „Marta" Dzięcielak, Jerzy Dzięcielak, Helena „Ala" Cukierda, Ryszard Witke

KARPACZ

Sekcja narciarstwa klasycznego istniała także w Dolnośląskim Towarzystwie Narciarskim Oddział w Karpaczu. Po reorganizacji sportu polskiego w 1947 r., gdy agendy zostały przejęte przez organizację związkową, klub ten przyjął nazwę „Związkowiec". Nowym prezesem został Ryszard Sierbień. Mimo kłopotów finansowych klub organizował wiele zawodów sportowych, zarówno zimowych, jak i letnich. Kolejna reorganizacja nastąpiła w 1951 r. Wtedy w miejsce Zrzeszenia „Związkowiec" powołano Klub Sportowy Federacji „Budowlanych". W skład zarządu weszli wszyscy działacze z Karpacza,



Zawodnicy „Śnieżki" Karpacz na mistrzostwach Tatrzańskiego Okręgowego Związku Narciarskiego, Zakopane 1986. Stoją od lewej: Dorota Dziadkowiec, Mirosław Grabowski, Jacek Wyszomirski, Dariusz Mentel, Beata Leniewicz, Stanisław Michoń, Danuta Majewska, Janina Dziadkowiec, kierowca. W przysiadzie: Rafał Misztal, Krzysztof Bukowski, Zbigniew Dygas, Jarosław Żuber

a prezesem został Karol Pietrek. W 1957 r. nastąpiła kolejna zmiana nazwy klubu na KS „Śnieżka", co jest równoznaczne z końcem działalności pionierskiej. Klub zaczął specjalizować się w prowadzeniu sekcji: bobslejowej, skeletonowej, saneczkowej i narciarskiej. W 1967 r. po rezygnacji UKFiT z sekcji bobslejowej zostały dwie: narciarska i saneczkowa. Działacze BKS „Śnieżka" aktywnie uczestniczyli w organizacji imprez narciarskich na terenie Karpacza (także biegów i skoków). Pracą zarządów kierowali kolejno prezesi: Zbigniew Tyl, Władysław Stoch, Jacek Włodyga, Anna Kozik, Zbigniew Paprotny, Violeta Dereczenik. Sukcesy zawodników „Śnieżki" w konkurencjach biegowych to zasługa kadry trenerskiej, którą tworzyli w kolejnych latach: Tadeusz Jankowski, Irena i Włodzimierz Paszkiewicz, Paweł Oprocha, Antoni Posiadło, Paweł Paruzel, Eugeniusz Bagiński, Emil Piejko, Anna Tomaszewska-Cyganek, Stanisław Michoń, Ewa Draheim-Włodyga, Dorota Dziadkowiec-Michoń.

Zawodnicy wyróżniający się w okresie 65-lecia:

Biegi: Magdalena Bator, Marta Brol, Krzysztof Bukowski, Krystyna Czerkawska, Ewa i Małgorzata Draheim, Zbigniew Dygas, Dorota Dziadkowiec, Mariusz Dziadkowiec-Michoń, Marzena Golińska, Mirosław Grabowski, Anna Hornik, Jan Jakubaszek, Tadeusz Jankowski, Teresa Jarmakowicz, Tadeusz Król, Sebastian Ledniorski, Andrzej Linkiewicz, Dariusz Mentel, Stanisław Michoń, Jacek Miśkiewicz, Jakub Mroziński, Łukasz Olejnik, Anna Opacka, Paweł Paruzel, Edward Pięta, Alina Rumka, Paweł Sproch, Eliza Szredniara, Henryk Szumowski, Danuta Szutes, Anna i Zenona Tomaszewskie, Henryk Warzybok, Maria Warzybok, Michał Woźnica, Jarosław Żuber,

Skoki i dwubój klasyczny:

Trenerzy: Zdzisław Dobrowolski, Włodzimierz Paszkiewicz, Zbigniew Jelonek, Izydor Lachtara, Ryszard Witke, Jan Flamiński, Wiesław Dygoń.

Zawodnicy wyróżniający się w okresie 65-lecia: Franciszek Broda, Kamil Czerwinka, Wiesław Dygoń, Mirosław Graf, Grzegorz Jabłoński, Jan Klamut, Janusz Łukasiewicz, Stanisław Mroziński, Jerzy Popiel, Krzysztof Rams, Robert Witke, Ryszard Witke, Robert Wlazło, Jacek Włodyga, Andrzej Zwolski.



Od lewej: Emil Piejko – trener, Jacek Włodyga – prezes BKS-u „Śnieżka" Karpacz, Wiesława Iglińska-Lis

SZKLARSKA PORĘBA

Różne koleje losu, związane z reorganizacją sportu w Polsce, przechodziła również Szklarska Poręba. Już w 1946 r. działała tu agenda Dolnośląskiego Towarzystwa Sportowego we Wrocławiu, przekształcona w 1948 r. w Klub Sportowy „Związkowiec" z sekcją narciarską. Inicjatorem i organizatorem był znany działacz i trener ze Lwowa Stanisław Tymowicz. W ramach kolejnej reorganizacji sportu i rozbudowy sportu związkowego, sekcja w roku 1952 r. stała się filią wrocławskiego klubu „Stal – Pafawag" należącego do federacji metalowców. Do Stanisława Tymowicza dołączył Wacław Szarapo. Równolegle działalność podjął inny klub sportowy działający pod opieką Związku Zawodowego Chemików, który przyjął nazwę ZKS „Unia".



Franciszek Szczyrbak w pogoni za Janem Kawulokiem



Jan Rzadkosz

Liczną grupą działaczy i sędziów kierowała Wanda Lechowicz, którą mocno wspierał mąż Jerzy przybyły z Zakopanego – znakomity, wszechstronny narciarz zarówno w konkurencjach klasycznych, jak i alpejskich. Jerzy Lechowicz, pracując zawodowo w leśnictwie, w dalszym ciągu był czynnym zawodnikiem oraz pierwszym trenerem. Na terenie Szklarskiej Poręby silną grupę stanowili uczniowie miejscowego Liceum Pedagogicznego, w którym zajęcia wychowania fizycznego prowadzili doskonali fachowcy, nauczyciele – państwo Łucja i Tadeusz Sztolfowie, rodzice Andrzeja Sztolfa – skoczka i olimpijczyka z Innsbrucku. Uczniowie Liceum Pedagogicznego z wielkim powodzeniem startowali w lekkoatletyce w barwach „Górnika" Wałbrzych, natomiast w okresie zimowym startowali jako narciarze w barwach ZKS „Unia", trenowani w Liceum Ogólnokształcącym przez Jerzego Lechowicza. Do wyróżniających się zawodników w biegach narciarskich i skokach należeli: Adam Radwiłowicz, Stanisław Ciara, Erich Ast, Tadeusz Jaszczyk, Ferdynand Biederman, Wincenty Stałgo, Jerzy Rygiel (skoki). Podkreślić należy, iż z inicjatywy Lechowicza uczniowie w pobliżu szkoły wybudowali małą skocznię narciarską oraz wytyczyli trasę biegową. Jerzy Lechowicz, którego wspierał Jan Rzadkosz oraz Adam Radwiłowicz, doprowadzili również do stanu używalności małą skocznię w Białej Dolinie oraz przy WDW. Zbudowano od podstaw małą skocznię przy ul. Mickiewicza (oświetloną), na której częste konkursy skoków gromadziły tłumy widzów-wczasowiczów. W 1957 r. klub przyjął nazwę ZKS „Szrenica". Jego długoletnim prezesem była Wanda Lechowicz, a następnie tę funkcję objął Władysław Piszczek. Ważnym momentem w działalności klubu było w 1970 r. przejęcie patronatu nad nim przez Hutę Szkła Kryształowego. Klub zmienił wtedy



Od lewej: Jan Rzadkosz, Bogdan Henśl, Mieczysław Radoń. W głębi już nieistniejąca skocznia narciarska przy drodze do Jakuszyc, 1955 r.



Trener MKS „Karkonosze" Włodzimierz Paszkiewicz smaruje narty Janowi Mądremu

nazwę na KS „Julia" i aktywnie działał pod prezesurą Janusza Gogolewskiego, a następnie Andrzeja Kusztala, w dalszym ciągu wspieranych w pracy organizacyjnej i szkoleniowej przez państwa Lechowiczów. W roku 1997 z powodu trudności finansowych klub zawiesił działalność sekcji narciarskiej.

W 1968 r. w oparciu o Górski Batalion Wojsk Ochrony Pogranicza w Szklarskiej Porębie powstał Wojskowy Klub Sportowy, którego głównym zadaniem było kontynuowanie przez wyróżniających się zawodników kariery w kategoriach seniorskich. W ramach klubu działała sekcja narciarstwa klasycznego, której trenerami zostali znani zawodnicy: Bogdan Henśl, Franciszek Szczyrbak, Henryk Dumin i Maria Dobrowolska. Prezesem licznego zarządu złożonego nie tylko z wojskowych był płk Łopusiewicz. W 1975 r. klub przeszedł pod patronat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i kontynuował działalność jako WKS „Gwardia" Szklarska Poręba. Funkcję prezesa pełnił płk Zdzisław Drobniak, a wiceprezesa znany działacz i sędzia narciarski ppłk Marian Krzyżosiak. W krótkim czasie zawodnicy klubu odnieśli wiele cennych sukcesów na arenie ogólnopolskiej. Niestety, w 1981 r. decyzją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych klub został rozwiązany, a zgromadzony sprzęt przekazano jednostce WOP w Lubaniu. Po transformacji ustrojowej lat dziewięćdziesiątych rolę upowszechniania narciarstwa i szkolenia zawodników przejęły nowo powstałe przy szkołach uczniowskie kluby sportowe, które prowadzili: Mirosław Graf – skoki, Marek Adamczak – biegi, Dariusz Hudoba – biegi, Irena i Dorota Kuchmistrz – biegi. Warto również wspomnieć, że od 2008 r. w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie wprowadzono szkolenie w zakresie biegów narciarskich prowadzone przez trenera Waldemara Matusiaka.

Wyróżniający się w okresie 65-lecia zawodnicy klubów ze Szklarskiej Poręby:

Skoki i kombinacja norweska: Andrzej Aleksandrowicz, Kazimierz Bakiera, Henryk Benedykt, Bogdan Dymtrowicz, Adrian Graf, Mirosław Graf, Grzegorz Jabłoński, Wacław Karpiel, Józef i Jan Klamerusowie, Jerzy Lasocki, Jerzy Lechowicz, Marek Ludwiczak, Ryszard Majer, Roman Palul, Andrzej Runge, Jerzy Runge, Jan Rzadkosz, Jan Słomka, Jan Stakun, Franciszek Szczyrbak, Józef Świerk, Czesław Wręczycki, Zdzisław Żukowski.

Biegi narciarskie: Mariola Afanasiewicz, Eryk Ast, Gertruda Baumerd, Małgorzata Bochan, Zbigniew Borowiec, Mieczysław Dynius, Sebastian Daćkow, Mariusz Głowaczewski, Stanisław Grysztar, Bogdan Henśl, Wiesława Iglińska-Lis, Mariusz Jasiński, Tadeusz Jaszczyk, Ryszard Kałużny, Marcin Klat, Krzysztof i Justyn Kusztalowie, Sławomir Kulej, Zbigniew Lis, Beata Mochniej, Zygmunt Myćka, Mieczysław Radoń, Adam Radwiłowicz, Franciszek Sinkuć, Witold Strzałkowski, Krystyna Trylańska, Elżbieta Wołosz.



Juniorki MKS „Chojnik" Sobieszów, 1959 r. Od lewej: o.n., Helena Boruta, o.n., Emilia Prudaczuk, Krystyna Turowska, Lidia Niedopytalska

JELENIA GÓRA

W oparciu o największy zakład przemysłowy w Jeleniej Górze – Fabrykę Włókien Sztucznych „Celwiskoza" – działał w latach 1957-60 Wielosekcyjny Klub Sportowy „Świt", kierowany przez prezesa Mariana Klimka. Jedną z sekcji było narciarstwo. Prowadził ją młody absolwent WSWF, trener II klasy Jerzy Pietkiewicz. Wśród biegaczy wyróżnili się Janusz Marek i Wolfgang Naiser.

W roku 1960 w wyniku fuzji z WKS „Kabewiak" klub przyjął nazwę CWKS „Karkonosze", a w 1968 r. po fuzji z WKS „Polonią" zmienił ją na JKS „Dolnoślązak". W tym czasie prężnie działała sekcja narciarstwa biegowego, którą kierował inż. Jan Fedorowicz z Celwiskozy. Szkoleniem zajmował się znany na Dolnym Śląsku biegacz Kazimierz Makarowski. Dobre wyniki uzyskiwali wówczas zawodniczki i zawodnicy: Rafaela Kobylnik, Elżbieta Dzik, Maria Dobrowolska, Krystyna Wojciechowska, Elżbieta Pańczak, Elżbieta Rychlicka, Ewa Szerszeń, Wolfgang Neiser, Walter Judka, Leszek Kuźma, Józef Podolak, Kazimierz Kałużny, Leszek Kałużny, Wiktor Szczypka, Janusz Ogórek, Tadeusz Miksiewicz, Adam Piecuch, Jan Gregorczyk.

Uzdolniona w dziedzinie sportów zimowych młodzież szkolna objęta była szkoleniem w Międzyszkolnym Klubie Sportowym „Karkonosze" Jelenia Góra", który od 1967 r. specjalizował się głównie w narciarstwie klasycznym. Klub kontynuował działalność powstałego we wrześniu 1955 r. KS „Zryw" Sobieszów, którego założycielem i pierwszym szkoleniowcem był absolwent WSWF we Wrocławiu, trener II klasy Zbigniew Lipiński. W wyniku reorganizacji sportu szkolnego w Polsce klub zmienił w 1957 r. nazwę na MKS „Chojnik" Sobieszów. Sukcesy narciarzy w kategoriach młodzieżowych spowodowały masowe wstępowanie młodzieży do klubu z prawie każdej miejscowości ówczesnego powiatu jeleniogórskiego. Działalność klubu znacznie wykroczyła poza Sobieszów i w związku z tym w 1963 r. przyjął on nazwę Międzyszkolny Klub Sportowy „Podgórze Karkonoskie". W 1967 r. decyzją zarządu wojewódzkiego we Wrocławiu dokonała się fuzja z Miejskim Klubem „Amator" Jelenia Góra, działającym przy Młodzieżowym Domu Kultury w Jeleniej Górze. Wielosekcyjny klub przyjął nazwę MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra. Sekcje sportów zimowych otrzymały autonomię, a kierował nimi działacz na stanowisku wiceprezesa. W okresie



Obóz letni narciarzy biegowych MKS „Karkonosze" w Chodzieży, 1978 r. W rzędzie dolnym siedzą od lewej: Waldemar Balicki, Agata Maziarz, Marzena Jankowska, Janina Juszko, Jolanta Piłko, Teresa Strzelecka. W rzędzie środkowym siedzą od lewej: Jan Królik, Jarosław Rosiński, Jacek Skowron, Joanna Horanin, Artur Kozaryna, Krzysztof Maziarz. W rzędzie górnym stoją od lewej: Piotr Szafrański, Zbigniew Stępień, Krzysztof Królik, Jan Mądry – trener, Krzysztof Włodarczyk



Wiesława Jaźwińska – pierwszy bieg i Zbigniew Lipiński

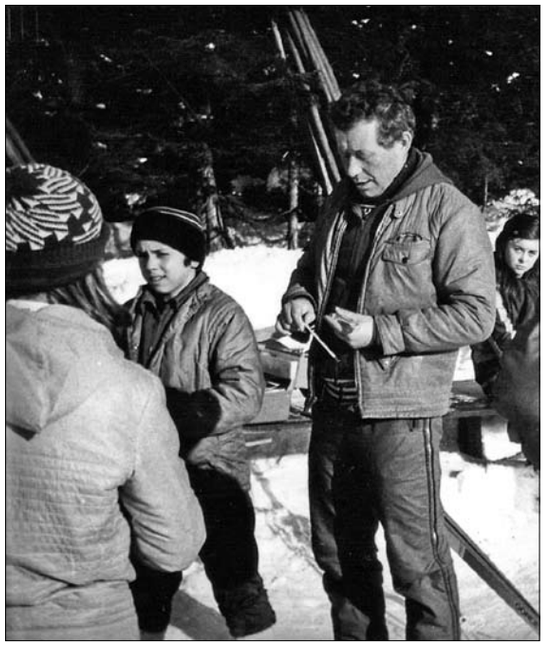
pięćdziesięciopięcioletniej działalności w sportach zimowych, w tym w narciarstwie klasycznym, klub odniósł wiele sukcesów w rywalizacji krajowej i międzynarodowej. Sekcja narciarstwa biegowego trzykrotnie zdobywała drużynowe mistrzostwo Polski juniorów, a jedenastokrotnie mistrzostwo klubów Szkolnego Związku Sportowego. Zawodnicy i zawodniczki zdobyli ponad 500 medali na mistrzostwach kraju, we wszystkich kategoriach wiekowych. Osiągnięte wyniki, w tym 65% wkład w wyniki województwa na Ogólnopolskich Olimpiadach Młodzieży, zaowocowały dużą pomocą finansową ze strony wojewódzkich władz sportowych we Wrocławiu m.in. przez zatrudnienie na pełnym etacie trenera biegów narciarskich Jana Mądrego. Po zakończeniu wieku juniorskiego wielu zawodników kontynuowało karierę zawodniczą w AZS, łącząc ją ze studiami. Od początku działalności klub nie ograniczał się wyłącznie do szkolenia zgłaszających się chętnych do uprawiania narciarstwa. Prowadził równolegle akcję popularyzacji sportów zimowych w całym regionie przez organizację cyklicznych imprez dla ogółu dzieci i młodzieży. Celem tych zawodów było zachęcenie zarówno dzieci, jak i rodziców do uprawiania narciarstwa oraz tworzenie tradycji sportowych.

Największe inicjatywy klubu w zakresie upowszechniania narciarstwa to: Szkolna Liga Narciarstwa Biegowego, Harcerski Bieg Narciarski, a później Memoriał Włodzimierza Paszkiewicza, Puchar „Nowin Jeleniogórskich" i Mały Memoriał Bronisława Czecha.

Lata 1955-61 to były początki szkolenia prowadzonego przez Zbigniewa Lipińskiego, a następnie od 1959 r. przez Juliana Gozdowskiego, przynoszące pierwsze sukcesy w skali Dolnego Śląska oraz na arenie ogólnopolskiej. Na trasach Zakopanego i Wisły pierwsze sukcesy odnosili biegacze i biegaczki: Joanna Deja, Romana Kazak, Wiktor Czuchraj, Andrzej Kuryło, Henryk Silniewicz, Krystyna Biała, Bogdan Wasilew, Józef Sciubidło, Edyta Piecha. W sekcji pojawili się pierwsi skoczkowie, którzy dzięki skoczni pod Chojnikiem odnosili sukcesy. Najlepsi to Zygmunt Krzeszowiak, Aleksander Gruca i Czesław Wręczycki.

W latach 1962-68 przejęcie cyklicznego szkolenia przez doświadczonego trenera Włodzimierza Paszkiewicza szybko zaowocowało poważniejszymi sukcesami. Do sekcji garnęła się uzdolniona młodzież wyłoniona podczas organizowanych przez klub zawodów o „Puchar Nowin Jeleniogórskich". Zajęcia z grupami naborowymi prowadził nauczyciel wychowania fizycznego z Jagniątkowa Marian Jabłoński. Dużym osiągnięciem było zdobycie przez klub w 1961 r. krajowego prymatu w Szkolnym Związku Sportowym. Wyróżniający się w tym okresie zawodnicy to: Emilia Prudaczuk, Krystyna Turowska, Maria Biała, Jerzy Biały, Janusz Pauli, Marek Czernicki, Zbigniew Glebowicz, Anna Wilczyńska, Regina Kmieć, Grażyna Kulik, Józefa Czeladka, Maria Muckus, Maria Dobrowolska.

Doskonaliła swoje umiejętności grupa skoczków, w których szkoleniu w okresie zimowym pomagał trener Jerzy Lechowicz. Spektakularnym sukcesem było zdobycie w Zakopanem mistrzostwa Polski młodzików przez Leszka Wojnarowicza. Inni wyróżniający się skoczkowie to: Hen-



Zbigniew Popek



Medaliści Mistrzostw Polski Juniorów w biegach narciarskich. Od lewej: A. Kozaryna, A. Szybiński – trener, M. Skowron, J. Rosiński

ryk Wydra, Jan Karykowski, Zygmunt Paprotny, Janusz Kowalski. W 1965 r. rozpoczął pracę z biegaczami jako wolontariusz wychowanek klubu Jan Mądry, pełniący funkcję asystenta trenera Włodzimierza Paszkiewicza.

Sekcja w latach 1969-87 już jako MKS MDK „Karkonosze" miała największe osiągnięcia w swej 55-letniej działalności. Z powodów zdrowotnych pracę przerwał W. Paszkiewicz. Trenerem koordynatorem został Zbigniew Lipiński, który oprócz pracy w klubie otrzymał zadanie przygotowania reprezentacji Dolnego Śląska do Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz spartakiad młodzieży. Sekcja otrzymała duże wsparcie finansowe ze strony Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego we Wrocławiu. Pozwalało to na zwiększenie kadry trenerskiej i szkolenie w grupach wiekowych. Szkolenie podstaw prowadzili trenerzy Zbigniew Popek w Sobieszowie i Antoni



Zbigniew Lis z żoną Wiesławą Iglińską-Lis

Gałuza w Piechowicach oraz Andrzej Szybiński. Grupy zawodników wyczynowych trenowali Leszek Kuźma i Jan Mądry, wsparci w latach osiemdziesiątych przez Emila Piejkę, Andrzeja Kozińskiego, Waldemara Matusiaka i Zbigniewa Stępnia. Wyniki uzyskane przez zawodników sekcji w decydującej mierze przyczyniały się do sukcesów narciarstwa dolnośląskiego w Ogólnopolskim Systemie Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz Spartakiad i Mistrzostw Polski juniorów. Sekcja trzykrotnie zdobyła mistrzostwo Polski Juniorów oraz jedenaście razy mistrzostwo Szkolnego Związku Sportowego.

Wyróżniający się w skali ogólnopolskiej zawodnicy tego okresu to:

– medaliści mistrzostw Polski juniorów: Andrzej Szybiński, Roman Tuszyński, Józef Jowanis, Ryszard Gałuza, Wiesława Jaźwińska, Teresa i Danuta Poczynek, Ilona Woźniak, Wiesława Stasiak, Maria Adukis, Waldemar Matusiak, Piotr Szafrański, Waldemar Balicki, Stanisław Kupczyński, Marzena Jankowska, Jolanta Piłko, Teresa Stolecka, Mieczysław Skowron, Artur Kozaryna, Jarosław Rosiński, Małgorzata Zwolak, Zbigniew Baran, Adam Matyszczuk, Janusz Pawlik, Wioletta Pawlikowska, Agata Maziarz, Joanna Horanin, Elżbieta Dulik.

W latach 1988-2010 w kadrze trenerskiej nastąpiła zmiana pokoleniowa. Szkolenie przejęli wychowankowie klubu, absolwenci Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. W początkowych latach tego okresu kadrę szkoleniową tworzyli: Andrzej Koziński (do 1996), Zbigniew Stępień, Waldemar Matusiak, Ewa Mickiewicz, Jan Flemiński. Obecnie trenerem głównym jest Waldemar Matusiak, którego wspomagają: Ewa Mickiewicz, Mieczysław Skowron, Jarosław Bednarz i Zbigniew Stępień.

Wyróżniający się zawodnicy w skali ogólnopolskiej: Iwona Daniluk, Agnieszka Wanżewicz, Joanna Chwal, Agnieszka Gancarczyk, Sylwia Szelest, Ewelina Daniło, Wiesława Dołżańska, Małgorzata Siedzikiewicz, Edyta Klimczak, Paweł Bałos, Wojciech Biełogłowski, Jacek Andura, Robert Greifenberg, Piotr Borówka, Jacek Niegosz, Mariusz Jasiński, Tomasz Lasota, Wojciech Smykowski, Piotr Balicki, Adrian Hajduk, Magdalena Nykiel.

Prezesi i wiceprezesi klubu: Zbigniew Lipiński, Antoni Grygor, Władysław Kurbiel, Marian Machoy, Henryk Gradkowski, Bohdan Skowroński, Leszek Szelest, Stanisław Świcarz, Józef Gajewski, Jacek Wojciechowski, Zofia Czernow, Zbigniew Stępień, Janusz Wojtas.

CIEPLICE

Sport narciarski rozwijał się także w KS „Stal" Cieplice. Sekcja narciarska przy działającym w Fabryce Maszyn Papierniczych w Cieplicach Klubie Sportowym „Stal" została założona przez znanego na Dolnym Śląsku działacza

i trenera Stanisława Rażniewskiego, którego skierowała do pracy w Cieplicach Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, aby w strukturach Związku Metalowców wznowił działalność funkcjonującej uprzednio w Szklarskiej Porębie sekcji narciarskiej KS „Stal" Pafawag. Szczególne osiągnięcia w KS „Stal" mieli zjazdowcy szkoleni przez Stanisława Rażniewskiego. Trenerami biegów byli Władysław Paszkiewicz 1956/57 i Stanisław Ptaszek 1957/58.

Wyróżniający się zawodnicy na Dolnym Śląsku: Daniel Lament – skoki, Michał Kostek – skoki, kombinacja norweska, Roman Jóźwiak – skoki, Władysław Rudnicki – biegi, kombinacja norweska, Franciszek Stefanowicz – biegi, Krzysztof Deja – biegi, Grzegorz Wierusz – biegi, Tadeusz Terej – biegi, Teresa Czuchraj – biegi, Anita Koślaga – biegi, Wojciech Ratajczak – biegi, Bogumił Frej – biegi, Wojciech Jonak – biegi, Roman Obersztein – biegi.

JELENIA GÓRA

Szkolenie narciarskie prowadził też Wojewódzki Spółdzielczy Klub Sportowy „Start" Jelenia Góra, założony w 1985 r. z inicjatywy prezesa Wojewódzkiego Zrzeszenia Sportowego „Start" Jana Nowaka. Funkcję prezesa pełnił Jerzy Śmigla, a wiceprezesów Jan Nowak i Zbigniew Lipiński.

Trenerem sekcji narciarskiej był Kazimierz Kałużny. Do trenujących w klubie wychowanków trenera Kazimierza Kałużnego z KS „Julia": Wiesławy i Zbigniewa Lisów, Sławomira Kuleja, Franciszka Sinkucia, Marcina Głowackiego dołączyli wychowankowie MKS „Karkonosze": Zbigniew Baran, Adam Matuszczyk i Robert Greifenberg.

W krótkim czasie efekty sportowe sekcji stały się sensacją na arenie krajowej. W latach 1985-88 Zbigniew Lis zdobył trzykrotnie mistrzostwo Polski seniorów oraz czterokrotnie miejsce medalowe, jego żona Wiesława również miejsca medalowe mistrzostw Polski seniorów, a brązowy medal – sztafeta w składzie: Zbigniew Lis, Zbigniew Baran, Sławomir Kulej i Franciszek Sinkuć. Świetnie zapowiadająca się działalność klubu w sporcie wyczynowym została w 1990 r. zakończona ze względów finansowych.

PODGÓRZYN

W połowie lat sześćdziesiątych do grona klubów prowadzących szkolenie narciarskie dołączył GLKS „Halniak" Podgórzyn. Był pierwszym na Dolnym Śląsku



Od lewej: o.n., Zbigniew Baran, Zbigniew Lipiński, Sławomir Kulej, Adam Matyszczuk, Zbigniew Lis, Wiesława Iglińska-Lis, Jan Nowak, Franciszek Sinkuć, Kazimierz Kałużny, kierowca Leon Szczybura

klubem w zrzeszeniu Ludowych Zespołów Sportowych, który oprócz upowszechniania narciarstwa w środowisku wiejskim podjął się również zorganizowania szkolenia wyczynowego w biegach narciarskich. Terenem działalności obejmował miejscowości położone w gminie Podgórzyn, w których od 1965 r. istniały koła LZS pod nazwą „Halniak", również związane z uprawianiem narciarstwa biegowego. Zajęcia w nich prowadzili: w Sosnówce – Bogdan Henśl, w Ściegnach – Eugeniusz Bagiński, w Miłkowie – Paweł Oprocha.



Od lewej: Waldemar Witulski, Zbigniew Jakiel – trener, Adam Kudła i Tadeusz Florczyk

Zaznaczyć należy, iż w Sosnówce prężnie działała sekcja piłki ręcznej dziewcząt prowadzona przez Andrzeja Musielskiego. Z jego inicjatywy w miejsce kół LZS w gm. Podgórzyn powołano w 1974 r. Gminny Ludowy Klub Sportowy „Halniak" z siedzibą w Sosnówce. Władze sportowe województwa jeleniogórskiego zapewniły klubowi środki finansowe. W szkołach podstawowych w Sosnówce, Miłkowie i Ścięgnach z powodzeniem realizowany był rozszerzony program nauczania narciarstwa tzw. system limanowski. Szkoły były zaopatrywane w sprzęt ze środków Kuratorium Oświaty i Wychowania. Równolegle ze szkoleniem klub podjął się trudu organizacji na terenie gminy imprez w narciarstwie biegowym, począwszy od gminnych, wojewódzkich aż do mistrzostw Polski LZS-ów. A. Musielski oprócz kierowania klubem, z dobrym skutkiem prowadził też szkolenie młodych narciarzy. Trenerem był Zbigniew Jakiel. W latach 1983-85 w klubie pracował jako trener K. Kałużny, który dalej szkolił swoich wychowanków z KS „Julia" – Wiesławę Iglińską i Zbigniewa Lisa. Szkoleniem sportowym zajmowali się: w Ścięgnach – Andrzej Musielski junior, w Sosnówce – Elżbieta Bagińska, w Miłkowie – Leonora Zienkiewicz.



Od lewej: Zbigniew Jakiel – trener, Jerzy Lekszycki, Andrzej Musielski – prezes

Stworzono dobre warunki do kontynuowania kariery w kategoriach seniorskich, co przyczyniło się do zdobycia medali w mistrzostwach Polski seniorów. Zawodnicy GLKS „Halniak" reprezentowali województwo na ogólnopolskich zimowych spartakiadach, a następnie olimpiadach młodzieży.

Szczególnie wyróżniający się zawodnicy w historii klubu: Waldemar Witulski – medalista MP seniorów, Jerzy Lekszycki – 4. m. MP seniorów, Wiesława Iglińska-Lis – medalistka MP seniorów, Zbigniew Lis – medalista MP seniorów, Leonora Zienkiewicz – medalistka MP seniorów, Janina Juszko – medalistka MP, Marianna Czopko – medalistka MP.

Należy podkreślić, że zawieszenie działalności GLKS „Halniak" nie przerwało uprawiania narciarstwa na terenie gminy Podgórzyn. Powstałe w szkołach uczniowskie kluby sportowe kontynuują szkolenie i udział młodzieży w zawodach. Są to: UKS „Olimpijczyk" przy Szkole Podstawowej w Sosnówce (Andrzej Musielski i Elżbieta Bagińska), UKS Sosnówka przy Gimnazjum w Sosnówce (Leonora Zienkiewicz), UKS „Strzelec" Miłków przy Szkole Podstawowej – Urszula Jaskółowska, Krzysztof Kędroń.

NARCIARSTWO ZJAZDOWE



Sympatyków narciarstwa alpejskiego, którzy osiedlili się po wojnie na ziemi jeleniogórskiej, ucieszył fakt, że w Karkonoszach jest wiele stoków narciarskich, co umożliwiało uprawianie i rozwój tej dyscypliny sportu. Chociaż tylko w Bierutowicach był zainstalowany wyciąg saniowy, szybko zaczęły powstawać sekcje narciarstwa zjazdowego w Jeleniej



Od lewej: Egon Myśliwiec, Wanda Lechowicz, Jerzy Lechowicz, Anna Witkowska

Górze, Szklarskiej Porębie i Karpaczu. W Szklarskiej Porębie odbywały się imprezy na trasie zjazdowej ze Szrenicy przez Kocioł Szrenicki do mety na rozwidleniu drogi na Łabski Szczyt, w Karpaczu zaś w Kotle Małego Stawu. Kamieniem milowym w rozwoju „zjazdów" była budowa wyciągu krzesełkowego na Kopę w Karpaczu (1959) i na Szrenicę w Szklarskiej Porębie (1962). Powstała tam trasa zjazdowa otrzymała licencję FIS do rozgrywania slalomów gigantów i slalomów specjalnych. W Karpaczu wytyczono trasę z Kopy do dolnej stacji wyciągu. Równocześnie kluby zainstalowały wiele wyciągów zaczepowych, które służyły do organizacji szkolenia i zawodów dziecięco-młodzieżowych. Właścicielem trasy zjazdowej w Szklarskiej Porębie był od-



Od lewej: Janusz Cich, Egon Myśliwiec (w głębi), Jerzy Witke, Zbigniew Rusin



Defilada zawodników przed zawodami w Szpindlerowym Młynie

dział Centralnego Ośrodka Sportu w Szklarskiej Porębie. Pracowało w nim wielu działaczy, na czele z Jerzym Małyszem. Za przygotowanie tras odpowiadał znany zjazdowiec Tadeusz Woźniak. Kierownikiem biura zawodów był Tadeusz Dębkowski. Oprócz tradycyjnego od 1946 r. Pucharu Karkonoszy przeprowadzono wielokrotnie Mistrzostwa Polski Seniorów, Mistrzostwa Polski Juniorów, Ogólnopolskie Spartakiady (Olimpiady) Młodzieży, Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Na zmianę z Karpaczem w Szklarskiej Porębie organizowano corocznie cykl zawodów o randze wojewódzkiej.

Likwidacja oddziału COS w Szklarskiej Porębie w 1990 r. była początkiem ograniczania imprez i przyczyniła się do zmniejszenia liczby sekcji i zawodników.

Szczególnie wyróżniający się w okresie 65-lecia zawodniczki i zawodnicy seniorzy z regionu jeleniogórskiego w konkurencjach zjazdowych:

Kobiety: Urszula Baranowska, Czesława Cukierda, Helena Cukierda, Marta Dzięcielak, Dorota Kaczmarek, Katarzyna Karasińska, Magdalena Kozik, Dagmara Krzyżyńska, Anna Witkowska-Węgrzyn.

Mężczyźni: Jan Bartkiewicz, Michał Burzyński, Piotr Kaczmarek, Michał Kałwa, Andrzej Koźbiał, Egon Myśliwiec, Jerzy Pietkiewicz, Artur Romanowski, Bartłomiej Wasileńczyk, Jerzy Witke, Tadeusz Woźniak.

KLUB SPORTOWY „ŚNIEŻKA" KARPACZ

Działająca w KS „Śnieżka" sekcja narciarstwa alpejskiego w okresie 65-lecia zapisała się dobrze w historii sportu. Do sukcesów przyczyniła się doskonała praca z dziećmi i możliwość kontynuowania kariery. Wychowankowie sekcji zdobywali medale na arenie ogólnopolskiej w mistrzostwach Polski we wszystkich kategoriach wiekowych. Stanowili trzon reprezentacji województwa w Ogólnopolskiej Olimpiadzie (Spartakiadzie) Młodzieży. Ich sukcesy w konkurencjach zjazdowych były zasługą kadry trenerskiej, którą tworzyli: Janusz Cich, Ryszard Paradny, Jerzy Witke, Andrzej Witke, Jerzy Bürgelt, Andrzej Szenejch, Helena Cukierda-Lekrzycka, Anna Gajdzińska, Jan Buła, Czesława Cukierda-Leksycka, Roman Molenda, Katarzyna Molenda-Zakrzewska, Mirosław Rzepisko, Anna Woźniak, Jacek Wyszomirski, Marek Kuchciński, Karolina Koćmirowska, Anna Kalisz, Waldemar Cich, Kazimierz Mazur.



Od lewej: Andrzej Klamut, Marek Przeworski, Mirosław Stoch, Marian Bobiowski, Waldemar Draheim, Czesława Cukierda, Krystyna Olejnik, Katarzyna Janisławska, Grzegorz Fryc, Helena „Ala" Cukierda, Mariola Lachtara, Teresa Tomaszewska, Jerzy Witke – trener

Wyróżniający się zawodnicy w okresie 65-lecia na arenie ogólnopolskiej to: Natalia Badura, Michał Burzyński, Czesława Cukierda, Helena Cukierda, Waldemar Draheim, Zdzisław Fabian, Jakub Gajewski-Głodek, Sylwia Gudan, Bogdan Hajndrych, Do-

rota Kaczmarek, Lech Kaczmarek, Piotr Kalisz, Andrzej Klamut, Magdalena Kozik, Bartłomiej Kwiek, Mariola Lachtara, Danuta Mazur, Kazimierz Mazur, Roman Molenda, Jakub Nakielski, Kazimierz Nowakowski, Zygmunt Nowakowski, Krystyna Olejnik, Ryszard Paradny, Tomasz Plan, Marek Przeworski, Natalia Puszkiel, Artur Romanowski, Antoni Rychel, Jędrzej Stanek, Mirosław Stoch, Krystyna Szczodrak, Ignacy Szczupłowski, Maria Szicht, Wacław Świerniak, Antoni Wicher, Andrzej Witke, Jerzy Witke, Anna Woźniak, Elżbieta Woźniak, Tomasz Żerebecki.

SZKLARSKA PORĘBA

Pierwsze sukcesy na arenie ogólnopolskiej zanotowali młodzi zjazdowcy Dolnośląskiego Towarzystwa Sportowego z sekcji założonej przez Stanisława Tymowicza, która w 1948 przekształciła się w KS „Związkowiec", a w 1952 r.



Tadeusz Woźniak z córką Małgorzatą

w filię KS „Stal Pafawag" Wrocław. W pierwszej dziesiątce mistrzostw Polski juniorów uplasowali się najlepsi zawodnicy tej sekcji: Anna Witkowska, Jacek Witkowski, Leszek Łożyński, Jerzy Lasocki.

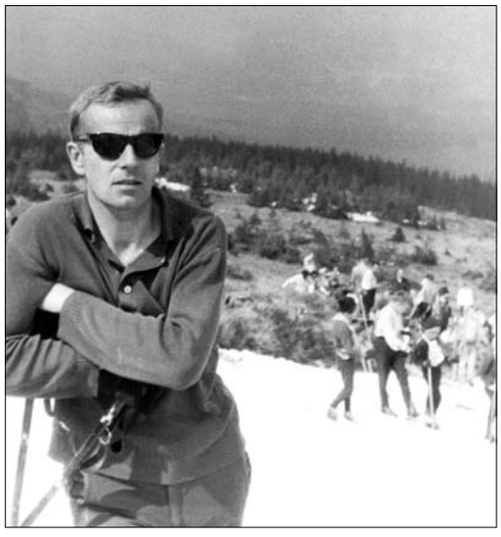
Drugim klubem, równolegle szkolącym zjazdowców, był KS „Unia", w którym startował i trenował młodzież Jerzy Lechowicz. Klub w sierpniu 1957 r. zmienił nazwę na Związkowy Klub Sportowy „Szrenica" (prezes Władysław Piszczek) i działał do końca 1969 r. Najlepsi zawodnicy tego klubu w tym okresie to: Tadeusz Woźniak, Irena Urban,

Kazimierz Mazur



siostry Piszczek, Władysław Tomczyk, Egon Myśliwiec, Roman Rafa.

W 1970 r. patronat nad klubem przejęła Huta Szkła Kryształowego „Julia". Na stanowisku trenera klub zatrudnił znanego zjazdowca Egona Myśliwca, który w krótkim okresie pracy szkoleniowej wychował wielu zawodników odnoszących sukcesy na arenie krajowej i medalistów mistrzostw Polski juniorów i ogólnopolskich spartakiad młodzieży. Byli to m.in.: Małgorzata Bury, Jacek i Paweł Gogolewscy, Mirosław Kamiński, Remigiusz Makowski, Marek Puchała, Sławomira Tybor, Jolanta Wiśniewska, Waldemara Wołczyk. Podkreślić należy, że prężnie działający klub pod prezesurą inż. Janusza Gogolewskiego walnie przyczynił się do dużych sukcesów Dolnego Śląska w ogólnopolskim systemie współzawodnictwa młodzieży w spor-



Jan Bartkiewicz



Stanisław Rażniewski

tach zimowych w latach 1967-71. Również WKS „Gwardia" Szklarska Poręba umożliwiał kontynuowanie kariery zawodnikom kończącym wiek juniora, m.in. Romanowi Niegoszowi, Henrykowi Konieczce i Józefowi Kurcinowi.

W 1996 r. KS „Julia" ze Szklarskiej Poręby zawiesił działalność. Szkolenie narciarskie dzieci i młodzieży przejął założony przez Romana Rafę KS „Szrenica", który stał się kontynuatorem działalności poprzednich klubów. Kadrę trenerską stanowili Irena Urban-Myśliwiec i Roman Rafa. Zawodnicy sekcji aktywnie uczestniczyli w zawodach regionalnych, osiągając coraz lepsze wyniki w zawodach ogólnopolskich.

JELENIA GÓRA

W latach 1945-55 nie prowadzono wyczynowego szkolenia młodzieży jeleniogórskiej. Niemniej zaznaczyć trzeba, iż Polska YMCA w Jeleniej Górze zapewniała swoim uczestnikom sobotnio-niedzielne wyjazdy na narty do swego schroniska im. Bronisława Czecha na Polanie, w drodze na Śnieżkę. Inicjatorami szkolenia byli Kazimierz Baran i Donat Roycewicz. Po likwidacji Polskiej YMCA w Jeleniej Górze w 1949 r., szkolenia kontynuowane były przez „Ognisko", a następnie w 1952 r. przez Młodzieżowy Dom Kultury, gdzie trenerem był najpierw Marian Koczwara, a następnie Janusz Januszewski.

Wyjazdy niedzielne w góry ujawniły wiele talentów narciarskich, między innymi Egona Myśliwca, Jerzego Pietkiewicza i Stanisława Różewicza.

W latach 1957-60 zjazdowcy jeleniogórscy w barwach JKS „Świt" mieli sukcesy medalowe. Osiągnęli je w mistrzostwach Dolnego Śląska: Jerzy Pietkiewicz (jednocześnie trener) i Artur Cichoń.

KS „STAL" CIEPLICE – 1954-64

Klub narciarski „Stal" Pafawag Wrocław został założony w 1954 r. przy Fabryce Maszyn Papierniczych w Cieplicach. Funkcję prezesa pełnił Julian Świzdor. Wtedy to przyjechał z Wrocławia znany na Dolnym Śląsku zawodnik, trener, działacz narciarski i tenisowy Stanisław Rażniewski, którego do Cieplic skierowała Wojewódzka Rada Związków Zawodowych. Bazą klubu stał się dawny ośrodek sportowy „Ogniwo", mieszczący się przy ul. Mireckiego w Cieplicach. Zarówno dyrekcja Fabryki Maszyn Papierniczych w Cieplicach, jak WRZZ i Rada Okręgowa Zrzeszenia Sportowego „Stal" zapewniły, jak na owe czasy, bardzo dobre warunki do działalności sekcji narciarskiej. Oczkiem w głowie trenera i jednocześnie zawodnika Stanisława Rażniewskiego było narciarstwo zjazdowe. Do klubu zgłaszało się wielu młodych amatorów zjazdów nie tylko z Cieplic, lecz z całej Kotliny Jeleniogórskiej. Ideą Stanisława Rażniewskiego była rywalizacja z Karpaczem i Szklarską Porębą. Bazą szkoleniową w okresie zimowym stał się stok w Kotle Smogorni, w pobliżu schroniska Odrodzenie k./Przesieki, gdzie śnieg zalegał bardzo długo. Klub organizował tam cykliczne zawody zjazdowe o Puchar Przesieki.

Dzięki uporowi i zaangażowaniu trenera Stanisława Rażniewskiego zbudowano tam w czynie społecznym drewnianą chatkę, gdzie zawodnicy mieli możliwość przebrania się i zjedzenia posiłku. Ponieważ Stanisław Rażniewski miał liczne obowiązki, w klubie w charakterze trenera został zatrudniony również czynny w dalszym ciągu zawodnik Egon Myśliwiec. Wychowankowie St. Rażniewskiego i E. Myśliwca zdobywali medale w kategoriach juniorskich w Polsce.



Egon Myśliwiec na starcie mistrzostw Polski w Szczyrku 1956 r.



1956 r. – pierwszy medalista mistrzostw Polski juniorów Waldemar Żółtaniecki (z lewej) i Zbigniew Lipiński

Najwybitniejsi zawodnicy KS „Stal" (oprócz E. Myśliwca) to: Jan Bartkiewicz, Zygmunt Bogusz, Stanisław Chemicz, Bogdan Deja, Wiesław Deja, Andrzej Gartkiewicz, Józef Kobec, Ryszard Pawlak, Jerzy Purzycki, Józef Razowski, Filip Ruszczyński, Antoni Rychel, Kazimierz Śmieszko, Leon Urban, Krystian Worbs.

MIĘDZYSZKOLNY KLUB SPORTOWY „KARKONOSZE" JELENIA GÓRA

Sekcja narciarstwa alpejskiego w 55-letnim okresie istnienia tego klubu przechodziła różne etapy działalności sportowo-organizacyjnej.

Lata 1955-1963

Zawodnicy szkoleni przez trenera Zbigniewa Lipińskiego jako pierwsi w historii klubu odnosili sukcesy na arenie ogólnopolskiej. Pierwszym medalistą mistrzostw Polski juniorów został Waldemar Żółtaniecki – późniejszy trener klubowy.

Wyróżniali się wówczas zjazdowcy – juniorzy: Andrzej Koźbiał (późniejszy trener sławnej reprezentacji Kanady), Włodzimierz Lipczyński, Ludwik Prokopowicz, Wiesław Łuniewski, Krystyna Kokoszko, Ryszard Weber, Michał Lipczyński, Tadeusz Potkański, Zbigniew Kilar. Podkreślić należy, iż w tym okresie Michał Lipczyński i Tadeusz Potkański byli równorzędnymi rywalami najlepszego zjazdowca w historii polskiego narciarstwa Andrzeja Bachledy-Curuś. W biegu zjazdowym na słynnej trasie ze Skrzycznego w Szczyrku, ich szaleńcza jazda podczas mistrzostw

Paweł Gasidło



Polski wprawiła w podziw słynnego trenera polskiej reprezentacji Andrzeja Roja-Gąsienicę.

Lata 1964-1970

Po ukończeniu studiów we wrocławskiej AWF Wrocław do klubu wrócił Waldemar Żółtaniecki, który objął funkcję głównego trenera zjazdów. Okresowo wspierali go w pracy szkoleniowej: Stanisław Rażniewski, Egon Myśliwiec, Jerzy Pietkiewicz. Uznano, że głównie należy zająć się uzdolnionymi dziećmi. Prowadzono zajęcia w czterech dziecięcych szkółkach. Trenerami młodych narciarzy byli: Anna Gorayska, Irena Urban, Edward Lascioli i Michał Lipczyński. Najlepsi zawodnicy tego okresu to: Jacek Chyczewski, Henryk Konieczko, Józef Kurcin, Cecylia Mizgalska, Władysław Niegosz, Roman



Waldemar Żółtaniecki (z lewej) i Jerzy Pietkiewicz



Prezes Bohdan Skowroński (z lewej) i Waldemar Matusiak

Niegosz (późniejszy przywódca „Solidarności"), Jan Operacz, Danuta Pawlukiewicz, bracia Jerzy i Tomasz Rolscy, Filip Ruszczyński, Jerzy Szempliński, Franciszek Wala, Anna Zwatrzko. Ich wyniki przyczyniły się do dużego sukcesu reprezentacji Dolnego Śląska w 1970 r. podczas Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Szklarskiej Porębie.

Lata 1971-1991

W tym okresie zjazdowcy odnieśli największe sukcesy. Ze „szkółek" prowadzonych przez Annę Gorayską, Irenę Urban, Annę Woźniak, Edwarda Lascioli, a potem Sławomirę Pakosz i Tomasza Rażniewskiego do grup zaawansowanych trafiło wielu szczególnie uzdolnionych zawodników. Trenerem głównym został absolwent AWF Wrocław – wskazany przez dr Bronisława Haczkiewicza – mgr Paweł Gasidło, którego w szkoleniu wyczynowym wspierali: Waldemar Żółtaniecki, Kazimierz Mazur, Edward Lascioli oraz okresowo Marek Koselski i Józef Kurcin. Sekcja, która zyskała poważne wsparcie ze strony nowego wiceprezesa Bohdana Skowrońskiego, organizowała cykliczne zawody dla dzieci, zapewniała sprzęt i transport oraz realizowała budowę własnego ośrodka szkoleniowego na stoku Babińca i Wiciarki. Nie bez znaczenia była pomoc fachowa udzielona przez byłego czołowego zjazdowca Dolnego Śląska Tadeusza Woźniaka, którego córka Małgorzata z sukcesami podtrzymywała rodzinne tradycje sportowe. Sekcja przeżywała rozkwit sportowy i organizacyjny, co skutkowało na arenie ogólnopolskiej dwukrotnym zdobyciem drużynowego mistrzostwa Polski w kategoriach juniorów i młodzików oraz siedmiokrotnego mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż najmłodsi sportowcy, szkoleni przez Edwarda Lascioli (Beata Skowrońska, Magdalena Salij, Mirosław Paszkiewicz, Edward Dudek, Dariusz Święs, Mirosław Ciepłostański), dwukrotnie reprezentowali Polskę podczas nieoficjalnych Mistrzostw Świata Dzieci pn. „Trofeo Topolino" we Włoszech i Szwajcarii.

Najlepsi zawodnicy tego okresu, w tym medaliści mistrzostw Polski juniorów i OSM: Urszula Baranowska, Ryszard Czerwonka, Bogdan Haduch, Zbigniew Haduch, Grażyna Kister, Marek Malison, Beata Ostrowska, Sławomira Pakosz, siostry Regina i Dorota Pietkiewicz, Dorota Przygoda, Marek Puchała, Dorota Radomska, Agata Roszkiewicz, Mirosław Rusin, Małgorzata Woźniak.

Lata 1992-1998

Z powodu trudności finansowych i odejścia z klubu trenerów szkolenie zostało ograniczone do grup dziecięcych, prowadzonych przez trenera Waldemara Żółtanieckiego. Wyróżniający się zawodnicy przechodzili do KS „Aesculap" Jelenia Góra i KS „Śnieżka" Karpacz. W 1998 r. po odejściu z pracy trenera W. Żółtanieckiego działalność sekcji została czasowo zawieszona.

W 2004 r. reaktywowano ją i szkolenie prowadzone jest przez trenera Jarosława Zawiślańskiego.

SZKOŁA NARCIARSKA I SUDECKI KLUB SPORTOWY „AESCULAP" JELENIA GÓRA

W 1970 r. z inicjatywy Teresy i Stanisława Rażniewskich oraz Danuty Koenig zawiązała się, w oparciu o PP „Uzdrowisko" w Cieplicach, pierwsza grupa chętnych do nauki jazdy na nartach. Stanowiła ona zalążek dzisiejszej Szkoły Narciarskiej i Sudeckiego Klubu Sportowego „Aesculap". W późniejszych latach następowała dalsza reorganizacja klubu i szkoły, których celem było nie tylko zwiększenie liczby ćwiczących, ale również przygotowanie kondycyjne do sezonu, w tym do turystyki górskiej. Wychowankowie klubu kierowani byli na kursy kadrowe Polskiego Związku Narciarskiego, gdzie zdobywali stopnie instruktorskie i tworzyli własną kadrę szkoleniową. Pierwsi z nich to: Astrid Koenig, Cezary Zahorski, Tomasz Rażniewski, Michał Rażniewski, Tomasz Kijanka, Aleksander Błachut.

Ewenementem w skali kraju był fakt objęcia szkoleniem dzieci pięcio- i sześcioletnich. Przez wiele lat pracowali z nimi: Teresa Rażniewska, Krystyna Szemplińska, Mieczysław Bogdaszewski, a od 2009 r. Małgorzata Mierzwińska.

W 1977 r. zaszły kolejne istotne zmiany w „Aesculapie". Stał się on jednostką organizacyjną PTTK, uzyskał wsparcie koła terenowego PTTK jako klub i jednocześnie szkoła narciarska.



Rodzina Rażniewskich. Stoją: Michał i Teresa, siedzą: Stanisław i Tomasz

Rok 1982 to ważny okres w rozwoju „Aesculapa". Utworzono stowarzyszenie pod nazwą Szkoła Narciarska i Sudecki Klub Narciarski „Aesculap" z siedzibą w Jeleniej Górze. Podjęto starania o budowę własnej bazy do prowadzenia zajęć. Stok z wyciągiem zaczepowym na Wiciarce nie wystarczał rozwijającemu się klubowi, a wprowadzenie stanu wojennego nie pozwalało na treningi w Karkonoszach. Terenem poszukiwań stały się bliskie Jeleniej Górze Góry Kaczawskie – rejon Dziwiszowa, Chrośnicy i Łysej Góry. W 1982 r. powstał projekt budowy bazy narciarskiej na Łysej Górze, a w 1985 r. pierwszy wyciąg zaczepowy na stoku Klimka w Dziwiszowie. W 1987 r. zbudowano w Jagniątkowie dwa wyciągi, ale ze względu na bezśnieżne zimy działały one krótko. Budowa w 1988 r. pierwszego wyciągu orczykowego na Łysej Górze była początkiem dynamicznego rozwoju tego miejsca, jako wzorowego ośrodka narciarskiego. Zbudowano nowe wyciągi, wytyczono i przygotowano trasy zjazdowe, zadbano o sztuczne dośnieżanie i oświetlenie. Budynek znajdujący się na terenie mikrostacji sportów zimowych otrzymał III nagrodę w konkursie na najładniejszy obiekt architektoniczny w rejonie Jeleniej Góry.

Równolegle z rozwojem bazy uwidoczniały się efekty szkolenia w zawodach regionalnych i ogólnopolskich. W początkowym okresie działalności wyczynowej klubu kadrę trenerską stanowili Janusz Pauli oraz Tomasz i Michał Rażniewscy. Wyróżniający się w tym okresie zawodnicy to: Agnieszka Iwanow, Agnieszka Cymerska, Robert Czerniak, Artur Piątkowski, Patrycja Kalamus, Maciej Strawa, Grzegorz Bacior, bracia Tomasz i Jarosław Marklowie.

Klub aktywnie włączał się w cykl zawodów dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Laur śnieżny" organizowany przez MKS „Karkonosze". W 1990 r. odnotował pierwsze sukcesy na arenie ogólnopolskiej – Łucja Zgudka wygrała dwubój alpejski na międzynarodowych zawodach w Zakopanem, a Michał Kałwa zajął czwarte miejsce. W latach 1991-94 czołowi zawodnicy tego klubu brali udział w międzynarodowych zawodach w Alpach. W 1995 r. rozpoczął się wieloletni okres wielkich sukcesów zawodników „Aesculapa" na tak prestiżowych zawodach światowych, jak „Trofeo Topolino" czy Ais Canada Whistler Cup. Piotr Kaczmarek wygrał we Włoszech slalom gigant, a w Kanadzie slalom. Katarzyna Karasińska dwukrotnie była druga. Wyniki te otworzyły zjazdowcom „Aesculapa" drogę do dalszej kariery sportowej. Stały się początkiem drogi do kadry narodowej oraz kadry przygotowań olimpijskich i udziału w mistrzostwach świata juniorów. Kolejne lata przyniosły medalowe sukcesy na ogólnopolskich spartakiadach młodzieży (2. i 3. miejsce drużynowo). Dwoje zawodników – Piotr Kaczmarek i Katarzyna Karasińska – przygotowywało się od 1998 r. w kadrze olimpijskiej do startu w Igrzyskach Olimpijskich 2002 r. w Salt Lake City. Doskonałe wyniki Katarzyny Karasińskiej zapewniły jej start w 2006 r. na Olimpiadzie w Turynie.



Katarzyna Karasińska

Najlepsi zawodnicy w historii klubu do roku 2010: Katarzyna Karasińska – olimpijka, wielokrotna medalistka mistrzostw Polski seniorek i juniorek, Piotr Kaczmarek – reprezentant Polski, wielokrotny medalista mistrzostw Polski we wszystkich kategoriach wiekowych, Bartłomiej Wasileńczyk – reprezentant Polski juniorów, wielokrotny medalista mistrzostw Polski juniorów, Katarzyna Dębska – medalistka OOM, Agnieszka Iwanicka – medalistka OOM, Jan Dębski – medalista OOM, Bartłomiej Kwiek – medalista OOM.

Wychowankami „Aesculapa", zawodnikami, którzy największe sukcesy odnosili, startując w innych klubach, są Michał Kałwa – olimpijczyk, wielokrotny medalista mistrzostw Polski i Jarosław Markl – medalista mistrzostw Polski juniorów. Doskonałe wyniki „Aesculapa" to rezultat systemowego szkolenia, począwszy od szkółek dla 5-6 latków. Jest to zasługą prezesa Teresy Rażniewskiej, wspieranej wieloletnim doświadczeniem męża Stanisława oraz kierownika wyszkolenia Michała Rażniewskiego. W szkoleniu najlepszych w grupie wyczynowej szczególnie podkreślić należy pracę trenerów Piotra Wądołowskiego i Jana Bisagi, których ogromne zaangażowanie przyczyniło się do sukcesów wymienionych zawodników.



Dagmara Krzyżyńska

NARCIARSKI KLUB SPORTOWY „GILE" JELENIA GÓRA

Powstał w 1979 r. Założycielem klubu i wieloletnim prezesem do 2003 r. był lekarz medycyny Krzysztof Gilowski, który w młodości uprawiał narciarstwo w MKS „Chojnik". Po śmierci K. Gilowskiego funkcję prezesa objął trener Marek Krzyżyński. Pełnił ją do roku 2010. MKS „Gile" prowadził trzy sekcje: narciarską, pływacką i tenisową. Wiodąca była sekcja narciarska. W okresie swojej świetności klub zatrudniał znakomitą kadrę, której członkowie wielokrotnie stawali na podium mistrzostw Polski instruktorów.

Do wyróżniających się zawodniczek i zawodników w historii klubu należeli: Dagmara Krzyżyńska, Joanna Ratanow, Maja Jarząbek, Justyna Rosik, Aneta Cieślak, Justyna Wiklik, Krzysztof Szmak, Błażej Gazda, Paweł Pakosz, Wojciech Puch.

Zawodniczką, która klubowi i całemu regionowi przyniosła najwięcej rozgłosu, była Dagmara Krzyżyńska – olimpijka.

KLUB SPORTOWY „GRAŃ" KARPACZ

Założycielem i prezesem był Zbigniew Pleśniarski. Klub szkolił w narciarstwie alpejskim dzieci i młodzież z Karpacza i okolic. Podopieczni trenerów Wojciecha Mitana oraz Mirosława Rzepisko i odnosili sukcesy w kategoriach młodzieżowych, m.in. Jędrzej Stanek, który zdobył w 1996 r. 2 srebrne medale OOM.

KLUB SPORTOWY „KEM-BUD" JELENIA GÓRA

W latach 1995-97 sekcję zjazdową prowadził trener Adam Kałwa. Jego syn Michał wywalczył w mistrzostwach Polski juniorów pięć medali (dwa złote, dwa srebrne i jeden brązowy). Był uczestnikiem Mistrzostw Świata Juniorów i Seniorów oraz zdobywcą brązowego medalu w MP Seniorów oraz członkiem kadry narodowej i olimpijskiej.

Urszula Baranowska-Pietruczuk



Urodziła się 26 stycznia 1959 r. w Cieplicach Śląskich Zdroju.

PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra

Trenerzy: Anna Gorayska, Paweł Gasidło.

Jak sama przyznaje, jej zainteresowanie czynnym uprawianiem sportu narciarskiego było przypadkowe. Babcia Urszuli przyjaźniła się z panią Anna Gorayską, która prowadziła szkółkę narciarską w Międzyszkolnym Klubie Sportowym „Karkonosze". Dzięki tej znajomości Urszula trafiła pod opiekę pani Anny. Kiedy już znalazła się w klubie, wiele uwagi i cierpliwości na początku szkolenia poświęcał jej Paweł Gasidło, który podjął pracę w klubie zaraz po ukończeniu wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Urszula podkreśla, że jego zaangażowanie i sposób podejścia do członków szkolonej grupy miały bardzo duży wpływ na rozwój jej umiejętności technicznych i kształtowanie cech niezbędnych dla zawodnika uprawiającego wyczynowo narciarskie konkurencje alpejskie.

Pierwsze sukcesy na skalę krajową przyszły w latach 1977 i 1978. Na mistrzostwach Polski juniorów młodszych sezonu 1977 Urszula zajęła trzecie miejsce w slalomie gigancie. Rok później w tej samej kategorii wiekowej zdobyła tytuły wicemistrzowskie w biegu zjazdowym i slalomie gigancie, a trzecie miejsce w slalomie specjalnym. W roku 1979 natomiast, startując na mistrzostwach Polski seniorów w Szczyrku, zajęła 5. miejsce w biegu zjazdowym. Jej talent rozwijał się więc prawidłowo i potwierdzenie dużych możliwości sportowych wśród seniorów było tego dowodem.

Coraz lepsze wyniki osiągane na zawodach zwróciły na nią uwagę klubów zakopiańskich, które już tradycyjnie starały się pozyskać dla siebie wyróżniających się zawodników z Dolnego Śląska. Mimo kuszącej oferty, łącznie z zapewnieniem mieszkania i pracy dla jej mamy na terenie Zakopanego, Urszula nie wyraziła zgody na zmianę barw klubowych. Zbyt mocne były jej więzi emocjonalne z klubem i środowiskiem, w którym osiągnęła wysoki poziom wyszkolenia.

Chociaż stan zaopatrzenia w sprzęt narciarski w klubach zakopiańskich dawał zdecydowanie większe szanse na osiąganie dobrych wyników, Urszula niezmiennie trwała w swoim postanowieniu, przyjaźń i więź ze środowiskiem, w którym funkcjonowała, okazały się bowiem wartościami dla niej nadrzędnymi. Być może jej dalsza kariera sportowa potoczyłaby się nawet korzystniej, gdyby ofertę przyjęła. Doświadczenie innych wybitnych zawodniczek z naszego terenu, które z możliwości takich skorzystały, dowodzi jednak, że jedynie lepszy sprzęt niekoniecznie musi być gwarantem właściwego rozwoju talentu.

Urszula Baranowska jest przykładem umiejętnego łączenia wyczynowego uprawiania sportu z nauką, ukończyła bowiem Akademię Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. W czasie studiów poznała przyszłego męża Mirosława, z którym stworzyła wielce usportowioną rodzinę. Każde z dzieci uprawia jakiś sport. Córka Beata Maria uprawia snowboard i kitesurfing (obecnie przebywa w Australii), Dorota Anna – WKKW, Christopher Olivier akrobatykę sportową (jest członkiem kadry narodowej Kanady w pięcioboju nowoczesnym), Joanna Teresa uprawia akrobatykę sportową, tenis i pływanie. Dla całej rodziny Urszuli Baranowskiej sporty zimowe stanowią najatrakcyjniejszą formę spędzania wolnego czasu w okresie zimowym i stanowią o stylu życia według zasady: „Gdy dziecko zacznie chodzić, jest to oznaka, że pora uczyć je jazdy na nartach".



Michał Burzyński



Urodził się 19 sierpnia 1986 r. w Opolu.
PK: BKS „Śnieżka" Karpacz
Szkoła Narciarska i Sudecki Klub Sportowy „Aesculap" Jelenia Góra
Ski Club Garmisch – Austria

Przygodę z narciarstwem zaczął w wieku dwóch lat pod czujnym okiem ojca Marka. Wszystko, co osiągnął w sporcie, zawdzięcza właśnie jemu. Ojciec był jego jedynym trenerem, serwisantem oraz wielkim przyjacielem.

Pierwsze zawody wygrał na stoku „Wiciarka", na którym w dzieciństwie wykonał swój pierwszy samodzielny zjazd. W wieku młodzieńczym zaczął startować w Czechach i rywalizować z tamtejszą młodzieżą.

Po dwóch latach startów u sąsiadów (Czechów) wziął udział w prestiżowych młodzieżowych zawodach z cyklu „Unigas Cup Tour" i w pięciu startach odniósł cztery zwycięstwa, co dało mu wygraną w całym cyklu.

Kolejną bardzo ważną imprezą były międzynarodowe zawody Fila Spring Cup's, gdzie punktowane były wyniki 5 startów (Niemcy, Austria, Włochy, Szwajcaria). W imprezie startowali zawodnicy z całej Europy. Pierwszy tak poważny sprawdzian zakończył się triumfem Michała.

W 2003 r. zajął 3. miejsce wśród kadetów w slalomie podczas mistrzostw świata we Francji. Ponadto był 6. w slalomie gigancie i 6. w supergigancie.

Jako 17-latek w 2003 r. podczas mistrzostw Polski seniorów w Szczyrku zdobył tytuł mistrza Polski seniorów w slalomie oraz drugie miejsce w slalomie gigancie. Dzięki ciężkiej i konsekwentnej pracy oraz talentowi został powołany do kadry narodowej na Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006.

Rok 2005 był bardzo udany dla zawodnika. W mistrzostwach Polski juniorów w Ustrzykach zdobył trzy medale – złoty w slalomie, dwa srebrne w slalomie specjalnym i slalomie gigancie. W tym samym roku w Szczyrku, podczas mistrzostw Polski seniorów, zajął 2. miejsce w supergigancie. W międzynarodowych mistrzostwach Czech w 2005 r. w slalomie zdobył brązowy medal.

W wieku 20 lat zakończył karierę zawodniczą.

Helena „Ala" Cukierda-Lekrzycka



Urodziła się 29 stycznia 1955 r. w Miłkowie.
PK: BKS „Śnieżka" Karpacz (1964-78)
Trenerzy: Janusz Cich, Jerzy Witke, Jerzy Bürgelt, Egon Myśliwiec.

Członkini kadry narodowej i reprezentantka Polski w konkurencjach alpejskich.

Jej predyspozycje do uprawiania sportu narciarskiego dostrzegł Ryszard Paradny, nauczyciel wychowania fizycznego w szkole podstawowej. On też nakłonił „Alę", by wstąpiła do klubu sportowego „Śnieżka" Karpacz, który pod kierunkiem trenera Janusza Cicha prowadził szkółkę narciarską. Rozpoznanie Ryszarda Paradnego było trafne, gdyż potwierdziły to sukcesy „Ali", które przyszły bardzo szybko. Mając 14 lat, na zawodach w Szczyrku zdobyła tytuł mistrzyni Polski w biegu zjazdowym w kategorii młodziczek. Jej talent rozwijał się właściwie, gdyż cztery lata później powtórzyła ten wynik w kategorii juniorek na zawodach w Zakopanem. Zawodniczka wysoko ceni sobie ten sukces, szczególnie że został on osiągnięty w bardzo niesprzyjających warunkach. W ostatnich dniach przed wyjazdem „Ali" do Zakopanego jej nart zjazdowych używał brat Józek tak niefortunnie, że je połamał.

Trudności z zaopatrzeniem klubów sportowych, zwłaszcza klubów spoza Zakopanego, w sprzęt wyczynowy były w tym okresie bardzo dla zawodników dotkliwe, dlatego też w zawodach tych zmuszona była założyć narty slalomowe, krótsze od zjazdowych. Mimo to pokonała wszystkie pretendentki do tytułu mistrzowskiego. W tym samym roku (1973) Helena Cukierda mocnym akcentem podkreśliła swoje aspiracje do grona najlepszych zawodniczek w kategorii seniorek, zajmując na mistrzostwach Polski trzecie miejsce w slalomie specjalnym, a w zawodach o Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny powtórzyła ten sukces w slalomie gigancie.



***Ala Cukierda** (z lewej) i Krystyna Krupska (Szczyrk)*

Z pewnością był to najlepszy okres w karierze „Ali", ponieważ także w zawodach regionalnych z udziałem czołówki krajowej zajmowała miejsca od pierwszego do trzeciego zarówno w slalomie specjalnym, jak i gigancie. Znakomitą passę potwierdziła udziałem w mistrzostwach Europy w niemieckim Ruhpolding. Jeszcze w krajowych eliminacjach do tych zawodów, startując na standardowym sprzęcie, pokonała zawodniczki z Zakopanego. Dopiero po mistrzostwach Europy dostała nowe narty „Polsport". W imprezie tej startowała w obu konkurencjach slalomowych i mimo że nie osiągnęła sukcesu, zdobyła cenne doświadczenie i świadomość swoich dużych umiejętności.

Helena Cukierda-Lekrzycka zakończyła wyczynowe uprawianie sportu narciarskiego w 1978 r. Umiejętnie łączyła sport z nauką, gdyż w czasie swojej kariery zawodniczej ukończyła studia na wrocławskiej AWF.

Czesława Cukierda-Leksycka



Urodziła się 15 lipca 1958 r. w Kowarach.
PK: BKS „Śnieżka" Karpacz (1967-80)

Trenerzy: Ryszard Paradny, Janusz Cich, Jerzy Witke, Jerzy Bürgelt, Egon Myśliwiec.

O trzy lata młodsza siostra Heleny „Ali". Członkini kadry olimpijskiej w narciarstwie alpejskim, wyselekcjonowanej do Igrzysk Olimpijskich w Montrealu (1976). Ostatecznie naszej reprezentacji kobiecej w konkurencjach alpejskich do kadry olimpijskiej nie włączono.

Jazdy na nartach próbowała już jako pięcioletnie dziecko. Zachęcona przykładem siostry, szybko wstąpiła do klubu sportowego „Śnieżka", aby tam podnosić swoje umiejętności sportowe. Pierwsze sukcesy zaczęła odnosić w zawodach rangi krajowej dla młodzieży szkolnej: zajęła czwarte miejsce w slalomie gigancie i szóste miejsce w slalomie specjalnym na Spartakiadzie Młodzieży Szkolnej w sportach zimowych w 1975 r. w Zakopanem. Jako juniorka przewodziła stawce



Puchar Świata FIS Masters
4 kwietnia 2008 r.

zawodniczej Dolnego Śląska, a w zawodach krajowych mieściła się w pierwszej trójce zawodniczek startujących w obu slalomach. Będąc jeszcze juniorką, w 1976 r. udanie rywalizowała z seniorkami, gdyż w rozgrywanych wtedy zawodach o Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny zajęła bardzo wysokie, trzecie miejsce. Dzięki tej lokacie otrzymała z Polskiego Związku Narciarskiego swój pierwszy profesjonalny sprzęt.

Wyniki osiągane w slalomie specjalnym i biegu zjazdowym dały jej kwalifikację do grona ośmiu najlepszych zawodniczek w konkurencjach alpejskich i powołanie do kadry olimpijskiej. Wypadek, jakiemu uległa podczas treningu biegu zjazdowego w czasie mistrzostw Polski seniorów, a w następstwie tego kilkutygodniowy pobyt w szpitalu, powstrzymały jednak dalszą progresję wyników. Po operacji kolana i długiej rehabilitacji wróciła na trasy zawodów. Mimo początkowych niepowodzeń, szybko odzyskała formę i już w sezonie zimowym 1978 r. na mistrzostwach Polski w Szczyrku w biegu zjazdowym zajęła wysokie 5. miejsce.

Podążając śladami starszej siostry, również ukończyła studia na AWF we Wrocławiu. Zakończenie kariery sportowej w wyczynowym narciarstwie było wynikiem ponownego zabiegu chirurgicznego kolana kontuzjowanego w 1976 r.

W 2008 r. Czesława Cukierda powróciła do aktywnego udziału w zawodach narciarstwa alpejskiego w cyklu „Masters" (dla „weteranów"). Odnosiła w nich sukcesy, zajmując wysokie miejsca w slalomie specjalnym (3. miejsce w Austrii, 1. miejsce w Czechach).

Dorota Dziadkowiec-Michoń



Urodziła się 8 maja 1969 r. w Cieplicach Śląskich.

PK: MBKS „Śnieżka" Karpacz (1981-89)
„Halniak" Podgórzyn (1989)
MBKS „Śnieżka" Karpacz (1990-2001)
AZS AWF Katowice (2001-06)
KS „Śnieżka" Karpacz (2006)

Już w szkole podstawowej przejawiała duże zainteresowanie sportem. Najbardziej fascynowała ją lekka atletyka i narciarstwo biegowe. W trzeciej klasie SP spróbowała sił w narciarstwie zjazdowym, po roku zrezygnowała.

Po zwycięstwie w biegu na 800 m z okazji Dnia Sportu Szkolnego, za namową nauczycielki SP w Karpaczu Ewy Draheim w 1981 r. rozpoczęła pierwsze treningi na „biegówkach". Różnorodne zajęcia (nartorolki, gry i zabawy, rajdy po górach, biegi terenowe) prowadzone przez E. Draheim zachęciły Dorotę do systematycznego treningu. W tym samym roku zaczęła startować w cyklicznej lidze SP organizowanej przez ZOW SZS w Jeleniej Górze. W ciągu dwóch lat odniosła 13 zwycięstw na 15 rozegranych lig. W regionie karkonoskim była „gwiazdą" biegów narciarskich. Dalsze umiejętności doskonaliła w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. W 1986 r. podczas XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zdobyła trzy medale: złoty w biegu na 7,5 km, srebrny na 5 km i brązowy w biegu sztafetowym 3 x 5 km.

W kolejnym roku zdobyła srebrny i brązowy medal w mistrzostwach Polski juniorek. Była najmłodszą biegaczką powołaną do kadry narodowej „A". Startowała z różnym powodzeniem w mistrzostwach świata juniorek i seniorek oraz Pucharach Świata.

Przez 12 lat startowała w MP seniorek, zdobywając 10 tytułów mistrza Polski, 6-krotnie była wicemistrzynią kraju oraz 4-krotnie brązową medalistką.

Wielokrotnie zwyciężała w Biegu Piastów na dystansie 50 i 25 km oraz w Biegu Gwarków na dystansach 10 i 25 km.

Po zdaniu matury próbowała swoich sił w biathlonie. W 1988 r. na mistrzostwach świata juniorek zajęła 14. miejsce. Jako osoba ciekawa sportowych doznań i emocji, w 1989 r. spróbowała sprawdzić się w biegach na nartorolkach, ustanawiając rekord świata na dystansach 50 i 100 km (odpowiednio 2:06:46 godz., 4:21:46 godz., w ciągu 12 godzin przebiegła 244 km).



W tym samym roku zdobyła mistrzostwo Europy w Budapeszcie na dystansie 20 km, a we włoskim Schio wywalczyła srebrny medal w biegu pod górę na 10 km. Dwukrotnie zdobyła Puchar Świata w biegach na nartorolkach.

Wykorzystując duże predyspozycje wydolnościowo-wytrzymałościowe, rozpoczęła swoją przygodę z biegami długodystansowymi na nartach. Zaczęła startować w Pucharze Świata biegów długodystansowych z cyklu Worldlopped, do którego zaliczanych jest 15 biegów narciarskich na całym świecie. W 1990 r. zaliczyła bardzo udanie swój pierwszy światowy maraton narciarski. W Sapporo Int. Ski Maraton na dystansie 50 km zajęła 2. miejsce. Jedną z wielu nagród był weekend w najlepszym hotelu w Tokio. Szczególnie godne podkreślenia były trzykrotne zwycięstwa w punktacji ogólnej Pucharu Świata w latach 1990, 91, 92. Wygrała między innymi następujące biegi: König Ludwig Lauf – 50 km – Niemcy, Birkebeinerrenet – 54 km – Norwegia, Keskinada Lopped – 50 km – Kanada. Drugie miejsca zajęła w Sapporo Int. Ski Marathon – 50 km – Japonia, w australijskim Kangaroo Hoppet – 42 km i Dolomitenlauf – 60 km – Austria.

Na miejscach 3., 4., 5. i 6. sklasyfikowana była we włoskiej Marcialonga, na 5. w biegu długodystansowym w Hiihto w Finlandii. W najdłuższym biegu długodystansowym Vasalopped – 90 km wśród kobiet zajęła 6. miejsce z czasem 5 godzin 36 minut. Po przerwie, spowodowanej macierzyństwem, w 1994 r. zwyciężyła w Pucharze Alp, a w Worldlopped została sklasyfikowana na 4. miejscu. W swojej bogatej karierze zdobyła 18 medali w mistrzostwach Polski seniorek (7 złotych, 5 srebrnych, 6 brązowych), trzykrotnie triumfowała w Biegu Piastów (1990, 1999, 2001), była 5-krotną zwyciężczynią Biegu Gwarków (1997-2000 i 2007), w roku 2005 zwyciężała w biegu na 30 km wśród kobiet w Jizerskiej Piadesatce. Trzykrotna zwyciężczyni Pucharu Świata w biegach długich w ramach cyklu Worldloppet (1990-92), 8-krotna medalistka mistrzostw świata (1-2-5) i 2-krotna medalistka mistrzostw Europy (1-1-0) na nartorolkach.

Pomimo tych sukcesów nie została doceniona przez władze PZN i nie powołano jej do kadry olimpijskiej na IO w Lillehammer. W czasie blisko 30-letniej kariery zawodniczej poznała wielu wspaniałych ludzi, zwiedziła świat, zobaczyła atrakcyjne miejsca. Jako absolwentka AWF w Katowicach pracuje w szkole oraz kontynuuje karierę trenerską, swoją wiedzę i doświadczenie przekazując młodym adeptom narciarstwa.

Tradycję rodzinną kontynuuje jej syn Mariusz, od lat czołowy biegacz narciarski w kraju.

Aleksandra „Marta" Dzięcielak-Wojciechowska



Urodziła się 27 czerwca 1966 r. w Jeleniej Górze.
PK: KS „Julia" Szklarska Poręba (1972-76)
BKS „Śnieżka" Karpacz (1977-83)
TS „Wisła – Gwardia" Zakopane (1983-86)
Trenerzy: Egon Myśliwiec, Jerzy Bürgelt, Zygmunt Holek.

Mistrzyni Polski w biegu zjazdowym w 1984 i 1986 r., oraz w supergigancie w 1984 r. Członkini kadry narodowej w konkurencjach alpejskich.

Pierwszy raz założono jej narty, gdy miała 5 lat. Mając 7 lat, była już członkiem klubu sportowego „Julia" Szklarska Poręba, a jej pierwszym trenerem był Egon Myśliwiec. We wspomnieniach Marty początkowe lata szkolenia utrwaliły się jako trudne ze względu na warunki niesprzyjające uprawianiu sportu narciarskiego. Mało wyciągów, brak dobrze przygotowanych i zabezpieczonych tras zjazdowych, trudności z zaopatrzeniem w sprzęt narciarski. Trenowała jednak z dużym zapałem, nawet w niedzielę rano, dlatego też pamięta do tej pory, że była pozbawiona oglądania w telewizji „Teleranka". Niewygodę, spowodowaną koniecznością dojazdów z Jeleniej Góry do Szklarskiej Poręby po zajęciach szkolnych, rekompensował Egon Myśliwiec swoim prawdziwie ojcowskim podejściem do podopiecznych. Wytrwale wspierał Martę jej ojciec Jerzy.

W 1977 r. Marta zmieniła barwy klubowe, a jej nowym klubem został BKS „Śnieżka" Karpacz. Tu doskonaliła swoje umiejętności pod okiem trenera Jerzego Bürgelta. Już po dwóch latach intensywnych treningów, mając 13 lat, zdobyła złoty medal na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

W następnym roku w OSM zdobyła dwa złote medale w gigancie i slalomie specjalnym, a w 1981 r. wygrała wszystkie konkurencje alpejskie w OSM. Również za gra-

nicą odnosiła duże sukcesy. Startując we Włoszech w zawodach Topolino, w nieoficjalnych mistrzostwach Europy młodzików, zajęła 5. miejsce – najlepsze w historii startów polskich narciarzy.

W tym okresie przeniosła się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem, ale nadal reprezentowała w zawodach klub BKS „Śnieżka". Marta Dzięcielak była w grupie alpejek trenowanych jako zaplecze dla sióstr Doroty i Małgorzaty Tlałka.

Przez cały okres pobytu w zakopiańskiej SMS czuła się wyalienowana ze względu na pochodzenie z innego regionu, a opiekunowie nie robili nic, by zmienić nastawienie grupy do koleżanki z Karkonoszy.

W tej sytuacji Marta uznała, że być może przejście do zakopiańskiego klubu polepszy sytuację – została w 1983 r. zawodniczką TS „Wisły – Gwardia" Zakopane. Już po roku zdobyła dwa tytuły mistrzyni Polski seniorek – w zjeździe i supergigancie. Sukces ten nie zmienił jednak stosunku otoczenia do Marty, w dalszym ciągu była niedoceniana. Gdy w 1986 r. ponownie została najlepszą w Polsce alpejką w zjeździe i pokonała wszystkie rywalki, rodowite góralki, zamiast słów uznania usłyszała, że jest za stara (miała 21 lat), że nic nie rokuje jej rozwoju i uzyskiwania lepszych wyników. Dla Marty było to szokiem i rozgoryczona – postanowiła zakończyć sportową karierę. Przez kilkanaście lat mieszkała w Krakowie, gdzie założyła rodzinę. Do Jeleniej Góry, gdzie obecnie mieszka, wróciła w 2002 r.

Marta Dzięcielak stara się nie tracić kontaktu ze sportem, a kiedy na to czas jej pozwala, wykorzystuje swoje umiejętności narciarskie. Jak przyznaje, nie opuszcza jej żal, że w okresie optymalnych zdolności sportowych nie mogła korzystać z tak dobrego sprzętu i warunków do uprawiania ukochanej dyscypliny, jakie są dostępne obecnie.



*Jerzy Dzięcielak z córką **Martą***

Adrian Graf



***Adrian Graf** na najwyższym podium*

Urodził się 3 kwietnia 1985 r.

Członek kadry narodowej seniorów w kombinacji norweskiej w latach 2006-08.

Adrian Graf od początku swojej kariery (w wieku 15 lat) ze względu na bardzo dobre, wrodzone predyspozycje wydolnościowe postanowił uprawiać kombinację norweską. Pierwsze swoje skoki oddał na malutkiej skoczni w Goleszowie (miasto „klanu" Tajnerów), gdzie przebywał z rodzicami na wczasach. Na pożyczonym od Jana Szturca sprzęcie w obecności braci Fijasów i Tajnerów „zaliczył" 30 metrów z upadkiem. Potem było już dużo lepiej. Następny trening skokowy odbył się na skoczniach w Wiśle „Centrum", gdzie z uwagą obserwowali poczynania młodego – jedynego Dolnoślązaka przyjaciele jego ojca, Apoloniusz Tajner (ówczesny trener Adama Małysza) oraz Jan Szturc (pierwszy trener). W takich okolicznościach rozpoczęła się przygoda A. Grafa ze sportem, która trwała do 2009 r.

Po osiągnięciu dobrego poziomu sportowego zawodnik z Karkonoszy zaczął startować w zawodach ogólnopolskich, a następnie międzynarodowych. Czterokrotnie zwyciężył w Mistrzostwach Dolnego Śląska w latach 2002-05. W 2004 r. zajął dwa razy 6. miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży rozgrywanej na skoczniach Szczyrku oraz na trasach Kubalonki. W 2005 r. Adrian Graf zajął na OOM w kombinacji norweskiej, również w kategorii juniorów, dwukrotnie 5. i raz 6. miejsce (dla przypomnienia, OOM jest równorzędna mistrzostwom Polski). W międzynarodowych zawodach w Niemczech w 2003 r. na skoczni w Sohland zajął 1. miejsce przed dwoma zawodnikami z Niemiec. W mistrzostwach Czech w 2005 r. był siódmy. W tym samym roku, w sezonie zimowym na Mistrzostwach Polski seniorów w Zakopanem Adrian Graf wywalczył 13. miejsce, uzyskując powołanie do Kadry Narodowej. W tym samym sezonie zimowym i letnim brał udział w Pucharze Świata „A", zajmując 34. miejsce (na zawodach rozgrywanych w Czechach) oraz 36. miejsce w Pucharze Świata „B" w Karpaczu.

W Mistrzostwach Śląska w 2006 r. A. Graf wywalczył 3. miejsce, a w 2007 r. 6. miejsce. W 2007 r. został powołany do reprezentacji Polski na Uniwersjadę do Turynu, gdzie zajął 27. miejsce, a z polską drużyną – 8. miejsce.

W 2009 r. zakończył karierę sportową z powodu kontuzji oraz związanych z nią bolesnych dolegliwości kręgosłupa. W tym samym roku skończył studia magisterskie na Politechnice Opolskiej na kierunku fizjoterapia. Adrian Graf był najlepszym dwuboistą z Karkonoszy w ostatnim dwudziestoleciu oraz pierwszym dwuboistą w historii, który wziął udział w Uniwersjadzie. Reprezentował UKS GRAF-ski Szklarska Poręba, Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra oraz podczas studiów AZS Katowice i AZS Opole. Mieszka i pracuje w Szklarskiej Porębie.

Mirosław Graf



Grzegorz Jabłoński (z lewej) i ***Mirosław Graf***

Urodził się 5 czerwca 1959 r. w Szklarskiej Porębie, gdzie mieszka do dziś. Ucząc się w Szkole Podstawowej nr 4 w Szklarskiej Porębie, dziewięcioletni Mirek został zachęcony przez nauczyciela wychowania fizycznego, Mariana Kuchmistrza, do uprawiania narciarstwa. Otrzymał ze szkoły narty, na których mógł ćwiczyć na pobliskich zboczach. Już po roku zapisał się do miejscowego klubu „Julia" i chodził na spotkania organizowane dla dzieci w ośrodku WOP-u przez trenera Franciszka Szczyrbaka.

Pierwszy skok w życiu wykonał na skoczni „Pod Jaworem", znajdującej się w centrum Szklarskiej Poręby (był to skok 10-metrowy). W pierwszym konkursie dla dzieci, zorganizowanym na tej samej skoczni, zajął pierwsze miejsce przed Markiem Ludwiczakiem i Mirkiem Pacygą. W mistrzostwach okręgu w 1971 r. Marek Ludwiczak był pierwszy, rewanżując się M. Grafowi, który został wicemistrzem. W mistrzostwach Dolnego Śląska w 1971 r. w kategorii dwunastolatków Graf zajął 1. miejsce. Zawodnik ten, już jako młody skoczek, charakteryzował się mocnym wybiciem, gwarantującym dużą odległość, jednak ze względu na odniesioną kontuzję stawu skokowego (niewyleczoną całkowicie) miał trudności z równoległym prowadzeniem nart. Przy ograniczonej ruchomości stawu skokowego występowało odchylenie nogi na zewnątrz i narty układały się w literę „V". Ten sposób prowadzenia nart przez zawodników zyskał aprobatę sędziów dopiero kilkanaście lat potem i został nazwany stylem „V". W tym czasie za taki sposób skakania Mirosław Graf był dużo gorzej oceniany przez sędziów i jego skoki, chociaż dalekie, jako niestylowe, były niżej punktowane, co automatycznie spychało go na dalsze miejsca. Pomimo tego „mankamentu" od 1974 r. Mirosława Grafa objęto szkoleniem centralnym, powołując go do młodzieżowej kadry, a w 1980 r. do kadry narodowej seniorów.

W 1972 r. ze względu na rozwiązanie sekcji skoków w „Julii" M. Graf rozpoczął treningi w „Śnieżce" Karpacz, gdzie trenerem był Ryszard Witke. Pod jego kierunkiem uzyskiwał coraz lepsze wyniki. Ustanowił rekordy skoczni (w Sohland NRD – 54 m, w Lubawce – 75,5 m, Dusznikach – 42 m) i z powodzeniem rywalizował z najlepszymi skoczkami w Polsce (z Z. Węgrzynkiewiczem, A. i H. Tajnerami).

W zawodach ogólnopolskich pod nazwą „Olimpijski Alert Młodzieży" w Zakopanem w 1976 r. M. Graf uplasował się na trzecim miejscu, ulegając braciom Andrzejowi i Henrykowi Tajnerom.

Startując już w kategorii seniora, M. Graf na Mistrzostwach Polski CRZZ w 1978 r. był trzeci za H. Tajnerem i Z. Węgrzynkiewiczem. W Dusznikach Zdroju w 1978 r. wygrał konkurs, ustanawiając rekord skoczni – 42 m. W tym samym roku został wicemistrzem Karpacza, przegrywając nieznacznie z kolegą klubowym Grzegorzem Jabłońskim. W 1979 r. wygrał w Lubawce konkurs z cyklu Pucharu Polski i ustanowił rekord skoczni.

W 1980 r. został powołany do służby wojskowej, którą odbywał w klubie WKS „Wisła" Zakopane. W dalszym ciągu był w kadrze narodowej Polski i zajmował czołowe lokaty w konkursach: 4. miejsce w Międzynarodowym Pucharze Karkonoszy w 1980 r., na skoczni „Orlinek" w Karpaczu, 1. miejsce na turnieju o Puchar Naczelnika Karpacza – 1981 r., 13. miejsce w Pucharze Beskidów w Szczyrku – 1981 r., 8. i 11. miejsce w Memoriale B. Czecha i H. Marusarzówny – 1981 r., dwukrotnie 4. miejsce w Memoriale Ludwika Fischera – 1982 r.

M. Graf kończąc służbę wojskową, za namową trenera Tadeusza Kozdera chciał rozpocząć studia na AWF we Wrocławiu. Niestety wyniki badań lekarskich przekreśliły jego zamiary. Okazało się, że zawodnik kadry narodowej był bardzo poważnie chory na serce. Wyjaśniły się

w ten sposób przyczyny częstego zmęczenia M. Grafa przy wykonywaniu ćwiczeń poprawiających kondycję i przy wielokrotnym wchodzeniu na rozbieg skoczni.

Stwierdzenie poważnej wady serca było ogromnym szokiem dla młodego sportowca, a ciągłe krytykowanie jego stylu skakania, nazwanego przez złośliwych sprawozdawców sportowych „rozpaczliwym", spowodowało, że Mirosław Graf w 1982 r. zakończył karierę sportową.

Jednak nie zrezygnował ze studiów. Ponieważ warunkiem przyjęcia na wydział zaoczny był staż pracy, rozpoczął starania o etat nauczyciela wychowania fizycznego w szkole. Nie spełniał wprawdzie odpowiednich wymogów, ale został zatrudniony dzięki interwencji znanego pasjonata narciarstwa, starszego wizytatora wydziału oświaty Zbigniewa Lipińskiego. Po dwóch latach pracy w szkole M. Graf został studentem AWF. W trakcie studiów przeszedł udaną operację wymiany zastawki serca. Tytuł magistra uzyskał w 1990 r.

Przez kilka lat był prezesem KS „Julia" w Szklarskiej Porębie, przez dwie kadencje zasiadał w Radzie Miasta Szklarskiej Poręby.

28 lat pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego w szkołach w Szklarskiej Porębie, a od 2009 r. pełni funkcję dyrektora Ośrodka Rehabilitacyjnego w Janowicach Wielkich. Nie rozstał się jednak ze sportem – w 2001 r. założył Uczniowski Klub Sportowy „GRAF-ski" Szklarska Poręba (sekcja skoków narciarskich i kombinacji norweskiej). Wyniki uzyskiwane przez zawodników były bardzo obiecujące. Syn Mirosława – Adrian był członkiem kadry narodowej seniorów w kombinacji norweskiej i jako pierwszy w historii Karkonoszy student startował w 2007 r. w Uniwersjadzie w Turynie (Włochy). M. Graf od dwóch kadencji pełni funkcję przewodniczącego Komisji Skoków i Kombinacji Norweskiej w Polskim Związku Narciarskim.



Mirosław Graf

Bogdan Henśl



Urodził się 25 maja 1931 r. w miejscowości Ostróg pod Horyniem na Wołyniu. Uprawiał narciarstwo klasyczne i biegi. Mieszka w Szklarskiej Porębie.

W 1945 r. Bogdan Henśl wraz z rodzicami został wysiedlony z Wołynia i przeniósł się do Krakowa do swojej ciotki mieszkającej w Łagiewnikach. Po trzech latach wraz z matką i starszą siostrą Janką wyjechał do Wałbrzycha.

Zainteresował się sportem, mając 18 lat i nie było to narciarstwo. Klub Sportowy „Górnik" Wałbrzych zorganizował w 1949 r. wyścig kolarski dla amatorów. Bogdan Henśl, jadąc na poniemieckim rowerze, wygrał zawody, został przyjęty do sekcji kolarskiej i otrzymał w nagrodę rower wyścigowy, włoski „Frejus", jednak nie na własność, tylko do treningu i na wyścigi. Młody kolarz na tak znakomitym pojeździe przemierzał Dolny Śląsk wzdłuż i wszerz. Gdy dotarł do Szklarskiej Poręby, która tak go urzekła, że postanowił się tu osiedlić, zwrócił klubowi rower i w 1950 r. zapisał się do KS „Unia" Szklarska Poręba. Zaczął z wielką pasją trenować biegi narciarskie i skoki. Pokonywał codziennie wiele kilometrów, a chociaż czasami brakowało mu sił, nie poddawał się. Nagrodą za mozolną pracę były zwycięstwa, początkowo w lokalnych, a potem w okręgowych zawodach. Nie wystarczyły treningi. Należało też wykazać się dużą pomysłowością, by przystosować do biegania narty zjazdowe. W tym

celu zwężano zjazdówki o szerokość krawędzi, obcinano je piłą. Brakowało butów biegowych, smarów, nart, ale była za to wielka pasja i chęć rywalizacji.

Jesienią 1950 r. Bogdan Henśl został powołany do służby wojskowej. Ponieważ był już znanym sportowcem, odbywał ją w sekcji narciarskiej OWKS Wrocław.

W styczniu 1951 r. wystartował w III Zimowej Spartakiadzie Okręgu Wojskowego Wrocław, w konkursie skoków rozegranym w Karpaczu na skoczni Orlinek. W zawodach brali udział również zawodnicy z Zakopanego, reprezentujący kluby wojskowe, m.in. Franciszek Gąsienica-Groń (w 1956 r. zdobywca brązowego medalu w kombinacji norweskiej na Olimpiadzie w Cortinie d'Ampezzo). Bogdan Henśl tak relacjonuje swój start: *Zawody miały dramatyczny i humorystyczny scenariusz. Dzień wcześniej na treningu złamałem nartę skokową. Powstał problem, na czym wystartować. W tamtych latach nie było ani magazynu sprzętu, ani nart. Sytuacja trudna, zapasowych nart nie było, więc nie miałem na czym wystartować. Jedyne wyjście to skleić dziób, ale nic z tego nie wyszło. Połączyłem odłamany dziób z nartą za pomocą blachy i owinąwszy ją leukoplastrem, nasmarowałem tę blachę smarem FF. Wygrałem ten konkurs skoków. Zakończenie zawodów i rozdanie dyplomów było zabawnym zdarzeniem. Uroczystego wręczania nagród i dyplomów dokonywał rosyjski generał w polskim mundurze. Zaczął jednak od niewłaściwej strony i trzeci zawodnik stał się pierwszym. Ponieważ nikt nie śmiał zwrócić uwagi generałowi, dopiero po zakończeniu ceremonii oddałem Frankowi Gąsienicy dyplom za trzecie miejsce, a od niego dostałem swój.*

Bogdan Henśl w ponaddwudziestoletniej karierze sportowej „nałamał" dużo nart, a o jednym takim przypadku opowiada następująco: *W Szczyrku w 1958 r. na mistrzostwach Polski CRZZ złamałem nartę na jeden dzień przed zawodami – to pech. Nie miałem drugiej zapasowej pary nart (fińskie jarwinen), musiałem więc wystartować na jednej „jarwince", a drugiej polskiej. Na starcie wyglądało to trochę dziwnie, nawet sędzia zauważył, że trudno będzie na takim sprzęcie zająć wysoką lokatę. Nie wiem, czy te uwagi i kpiny kolegów dodały mi skrzydeł, czy dobra forma spowodowała, że wygrałem ten bieg na 15 kilometrów, „dokładając" drugiemu na mecie 2 minuty.*

W 1959 r. Bogdan Henśl był w znakomitej formie. Swój start na mistrzostwach Polski relacjonuje bardzo emocjonalnie: *…Zakopane – mistrzostwa Polski konkurencji klasycznych, start i meta pod Krokwią. W trakcie rozgrzewki zorientowałem się, że ucieka mi czas startu, w efekcie spóźniłem się dwie minuty, mając numer startowy 72., wystartowałem za zawodnikiem z numerem 76 (startowało się co 30 sekund). Po wydaniu komunikatu z wynikami okazało się, że zająłem 9. miejsce, z czasem gorszym od zwycięzcy o 1 minutę i 15 sekund. Zrobiło mi się nieswojo – po odjęciu dwóch minut na starcie – wynik sam się nasuwa. Niejednokrotnie zastanawiałem się, jak to możliwe, że zawodnicy ze Szklarskiej Poręby czy Karpacza (Ryszard Witke – mistrz Polski, olimpijczyk), mając tak dobre wyniki (wliczając w tym moje skromne osiągnięcia), są tak po macoszemu traktowani przez Polski Związek Narciarski. Mniejsze dotacje, a co za tym idzie, mniejsze pieniądze dla klubów. Brakowało funduszy na obozy, sprzęt, dożywianie. Mam w dziennikach wiele razy zanotowane niewykonanie założeń treningowych z powodu braku sił. Byłem głodny. Po prostu brakowało kalorii, posiłku aby pobiec zaplanowane 25-40 km…*

Bogdan Henśl w latach 1967-69 skończył studium trenerskie na WSWF we Wrocławiu i uzyskał dyplom trenera II klasy narciarstwa klasycznego. Po 20 latach startów wycofał się z wyczynowego uprawiania narciarstwa. W tym okresie przebiegł około 46 tys. km i jak sam twierdzi, było to tylko 30% porcji treningowej, jaką wykonywała czołówka polskich biegaczy. Gdyby miał odpowiednią opiekę, treningi byłyby intensywniejsze, a wyniki dużo lepsze.

Bogdan Henśl 24 razy był mistrzem Dolnego Śląska na 15 km i 30 km, i czterokrotnie wicemistrzem na tych samych dystansach. Zdobył również mistrzostwo Górnego Śląska na 15 km i wicemistrzostwo na 30 km. Został mistrzem Polski CRZZ na 15 km i brązowym medalistą w kombinacji norweskiej. Brał udział w Międzynarodowym Memoriale Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny jako reprezentant Polski „B". Ścigał się na torach biegowych z najlepszymi zawodnikami Polski – Józefem Rysulą, Tadeuszem Kwapieniem, Józefem „Ojcem" Bukowskim, Janem Staszelem i Tadeuszem Jankowskim.

W 1977 r. na międzynarodowych mistrzostwach trenerów zorganizowanych w Zakopanem zajął 1. miejsce wygrywając z Edwardem Budnym.



*Mistrzostwa CRZZ, Zakopane 1960 r., sztafeta 4 x 10 km. Od lewej: Stanisław Lorenc (Bielsko-Biała), kończy trzecią zmianę, a **Bogdan Henśl** wyrusza na czwartą*

Wiesława Iglińska-Lis



Urodziła się 27 czerwca 1960 r. w Szklarskiej Porębie.
Narciarka biegaczka.
PK: WKS Szklarska Poręba (1970-74)
KS „Julia" Szklarska Poręba (1975-83)
GLKS „Halniak" Podgórzyn (1983-85)
WSKS „Start" Jelenia Góra (1985-88)
BKS „Śnieżka" Karpacz (1988-91)
Trenerzy: Maria Dobrowolska, Kazimierz Kałużny.

Pierwsze kroki na nartach biegowych stawiała pod okiem Marii Dobrowolskiej. Przygodę z biegami narciarskimi rozpoczęła w 1970 r. jako uczennica SP nr 1 w Szklarskiej Porębie.

Mając 15 lat, rozpoczęła treningi z Kazimierzem Kałużnym w klubie „Julia" Szklarska Poręba. Ciężka i wytrwała praca przyniosła jej wiele sukcesów, gdy startowała jako juniorka. Mając 18 lat, w mistrzostwach Polski seniorów zdobyła brązowy medal w biegu na dystansie 10 km i była czwarta na 5 km (1978).

W latach 1977-79 reprezentowała województwo jeleniogórskie w Zimowych Spartakiadach Młodzieży (MP juniorów), zdobywając 1. miejsce w 1978 r. na dystansie 10 km i 1. miejsce w 1979 r. na dystansie 5 km. Srebrny medal zdobyła w sztafecie 3 x 5 km wraz z E. Wołosz i M. Bochan.

Jako seniorka przez 8 lat startowała w mistrzostwach Polski. Największym jej osiągnięciem było mistrzostwo Polski na 20 km zdobyte w 1980 r. W zawodach mistrzowskich zdobyła (oprócz złota na 20 km) 4 medale brązowe oraz zajęła pięć tak „niechcianych" przez sportowców czwartych miejsc. Piękną karierę uwieńczyła zdobyciem w barwach „Śnieżki" Karpacz brązowego medalu w 1990 r. Bardzo udanie wystartowała w Memoriale B. Czecha i H. Marusarzówny w 1988 r., plasując się na miejscu tuż poza podium (4. miejsce).

W sezonie 1977/78 zajęła 4. miejsce w klasyfikacji końcowej Pucharu Polski. Jako juniorka decyzją Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu została powołana do kadry olimpijskiej grupy „C", przygotowującej się do Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid.

Osiągnięcia sportowe przyniosły jej wysokie lokaty w plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" na najlepszych sportowców – 5. i 3. miejsce w latach 1978-79.

Wielokrotnie startowała w Biegu Piastów, odnosząc zwycięstwa na jakuszyckich trasach:
1986 r. – 1. miejsce w biegu na dystansie 25 km,
1998 r. – 1. miejsce w biegu na dystansie 50 km.

Grzegorz Jabłoński



Urodził się 19 września 1956 r. w Szklarskiej Porębie. Karierę sportową rozpoczął w 1968 r. w klubie „Julia" Szklarska Poręba. Pierwszym jego trenerem był Jerzy Lechowicz, a od 1970 r. Franciszek Szczyrbak. Pierwszy swój skok narciarski oddał na nartach zjazdowych. Był to zakład między kolegami, czy nie stchórzy. Po zjeździe (skoku) otrzymał od J. Lechowicz narty skokowe i tak się zaczęła jego przygoda ze skokami narciarskimi. W grupie młodzików, a później juniorów kilkakrotnie zajmował pierwsze miejsca na zawodach m.in. w Mistrzostwach Dolnego Śląska – trzy razy, w „Pucharze Karkonoszy", w Mistrzostwach Polski – 5. miejsce w kategorii juniorów, i dwukrotnie pierwsze miejsca w konkursach w Sohland (NRD).

W 1972 r. wraz z kolegami zmienił barwy klubowe na „Śnieżkę" Karpacz, ponieważ sekcja skoków klubu „Julia" się rozpadła. W klubie „Śnieżka" jego trenerem został Ryszard Witke i to jemu zawdzięczał rozwój swego talentu w dziedzinie skoków narciarskich.

W latach 1970-76 pobił kilka rekordów skoczni, między innymi na „Karpatce", „Strzelecu", „Orlinku" czy w Sohland w NRD.

W latach 1976-78 odbył zasadniczą służbę wojskową przy WKS „Wisła" Zakopane. W tym okresie powołano go do kadry Polski. Będąc w niej zaliczył kilka udanych występów. I tak:

- na skoczni w „Oberhof" (NRD) na igielicie zajął 5. i 9. miejsce,
- na skoczni „Frenštát" (Czechosłowacja) 4. i 8. miejsce,
- na skoczni „Rožnov" (Czechosłowacja) 3. i 6. miejsce,
- w zawodach o „Puchar Tatr" (Czechosłowacja) – zaliczanym do Pucharu Świata – 16. miejsce w drugim konkursie, bo w pierwszym miał upadek na progu skoczni i wylądował na 72. metrze robiąc salta w powietrzu. Należy zaznaczyć, że w czasie tych zawodów takich upadków było kilka z powodu złego stanu skoczni. Dopiero po upadku Grzegorza Jabłońskiego zawody odwołano.

Po zakończeniu służby wojskowej Jabłoński wrócił do klubu „Śnieżka" Karpacz, gdzie zaczął żmudną, ale uwieńczoną zwycięstwem walkę o Wielki Puchar Miasta Karpacza. Trwała ona aż pięć lat, ponieważ konkurs odbywał się tylko raz w roku, a żeby wygrać Puchar, trzeba było zdobyć 1000 punktów. Udało mu się zdobyć Puchar po pokonaniu takich zawodników, jak: Janusz Waluś, Janusz Duda, Robert Witke, Mirosław Graf, Andrzej i Henryk Tajner i wielu innych czołowych skoczków z kadry Polski.

Do swoich sukcesów Grzegorz Jabłoński mógł także zaliczyć dobre występy w „Pucharze Beskidów", w Memoriale Ludwika Fischera, Memoriale Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny, Memoriale Legierskiego. W zawodach tych zajmował od 4. do 14. miejsca.

Karierę zawodniczą zakończył w 1987 r. z powodu braku pieniędzy na zakup sprzętu. Po pięcioletniej przerwie w 1992 r., za namową władz klubu „Śnieżka", Jabłoński wystartował w zawodach o Puchar Karkonoszy na nowej skoczni „Lubawka". Kilku jego kolegów doznało zawodu, gdyż sprzątnął im sprzed nosa trzy puchary: pierwszy – za otwarcie skoczni, drugi – dla najstarszego zawodnika i trzeci – za zajęcie trzeciego miejsca w konkursie.

Tadeusz Jankowski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 20 kwietnia 1930 r. w Jabłonce.
Narciarz-biegacz.
PK: ZWM OMTUR Karpacz
„Związkowiec" Karpacz
„Budowlani" Karpacz
„Śnieżka" Karpacz
OWKS Kraków
„Start" Zakopane
Trener Tadeusz Kaczmarczyk.

Losy wojenne i powojenne Tadeusza Jankowskiego z powodzeniem nadają się jako temat do filmu fabularnego, obrazującego skomplikowaną młodość. Szczegóły można znaleźć w napisanej przez niego książce „A tarcze znikały w mroku...".

Część sportowa życiorysu związana jest z przyjazdem w roku 1945 do Karpacza, gdzie „wylądował" dzięki znajomemu oficerowi Wojska Polskiego. Tu otrzymał samodzielne mieszkanie i zatrudnienie. Podjął naukę w miejscowym gimnazjum. W Karpaczu los zetknął go z przedwojennymi sportowcami: olimpijczykiem – szermierzem Władysławem Dobrowolskim i Jerzym Ustupskim – narciarzem i wioślarzem oraz narciarzami – Eugeniuszem Drągiem i Pawłem Oprochą. Ci ludzie spowodowali, że zainteresował się sportem. Z pasją próbował wszystkich dostępnych w Karpaczu dyscyplin sportowych, startując w biegach narciarskich, zjazdach, skokach, a także w saneczkach, bobslejach i skeletonie. Z powodzeniem brał również udział w lekkoatletycznych biegach długodystansowych. Wielki wpływ na jego działalność w narciarstwie miało spotkanie ze Stanisławem Marusarzem, który budował w Karpaczu



Tadeusz Jankowski *trzyma narty z drewna hikorowego, znalezione w schowku niemieckiego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Karpaczu. Narty miały przytwierdzoną plakietkę z napisem: „J. Bradl Mistrz Świata FIS, 1939 r. Zakopane"*

skocznię. Jankowski uczestniczył w pierwszym powojennym kursie instruktorów narciarstwa, co spowodowało, iż mógł również zająć się szkoleniem młodzieży karpackiej. Na znalezionych na strychu poniemieckich nartach uczył jazdy chłopców z domu dziecka. W zajęciach przez całą zimę pomagał mu Stanisław Marusarz.

Szkolenie narciarskie w klubach karpackich łączył, z powodzeniem, ze startem w wielu zawodach w różnych dyscyplinach i konkurencjach sportowych. Brał udział w pierwszych narciarskich mistrzostwach Polski Ludowych Zespołów Sportowych, wygrywając biegi, skoki i kombinację norweską. Sukcesy sportowe Jankowskiego i jego zdjęcia w prasie spowodowały, że odnalazł go ojciec, który po siedmioletnim pobycie na Syberii powrócił do Polski.

T. Jankowski odnosił sukcesy w kategoriach juniorskich, zdobywając miejsca medalowe w mistrzostwach Polski. Świetnie zapowiadającą się karierę sportową przerwała służba wojskowa i skierowanie do karnej jednostki oraz praca w kopalni. Osiągnięciami sportowymi Jankowskiego zainteresowano się w Ministerstwie Obrony Narodowej i otrzymał on skierowanie do OWKS w Krakowie, gdzie startował w lekkiej atletyce z takimi zawodnikami, jak Jerzy Chromik, Jan Szwargot. W mistrzostwach Wojska Polskiego zdobył miejsca medalowe w biegach na 5 i 10 km. Na meczu CWKS – ATK startował ze słynnym Emilem Zatopkiem. Reprezentował barwy Polski na meczu z reprezentacją ZSRR we Wrocławiu. Skończył kurs trenerów lekkoatletycznych. Po ukończeniu służby wojskowej wrócił do ukochanego narciarstwa i startował w barwach „Budowlanych" Karpacz, odnosząc sukcesy jako zawodnik i trener. Przyjął propozycje SKS „Start" i przeniósł się do Zakopanego. Ta decyzja spowodowana była dążeniem do wyników w skali międzynarodowej, których nie gwarantował klub karpacki. Pracując jako trener kadry biatlonistek, wspomagał działalność szkoleniową MKS „Karkonosze", przyczyniając się do sukcesów tego klubu.

IO: 1964 Innsbruck: 15 km – 33. m. na 71 start. z czasem 55:57,2 (zw. E. Mäntyranta, Finlandia – 50:54,1); 30 km – 40. m. na 69 start. – 1:42:34,0 (zw. E. Mäntyranta, Finlandia – 1:39:50,7); 4 x 10 km – 8. m. na 15 start. z czasem 2:27:27,0 (zw. Szwecja – 2:18:34,6). Partnerami w sztafecie byli: E. Budny, J. Gut Misiaga i J. Rysula.

WS: Mistrz Polski juniorów w kombinacji norweskiej (1950). Wśród seniorów 3-krotny mistrz kraju: w biegach na 15 km (1958), 30 km (1964) oraz sztafecie 4 x 10 km (1959) i 3-krotny wicemistrz Polski: na 30 km (1958) i 50 km (1959, 1963). Uczestnik MŚ w Lahti (1958), gdzie zajął: 49. m. (15 km), 40. m. (30 km), 9. m. (4 x 10 km) i MŚ w Zakopanem (1962), gdzie w biegu na 50 km zajął 18. m.

Absolwent średniej szkoły ogólnokształcącej. Trener – inicjator i twórca pierwszej w kraju grupy kobiet, które zaczynały uprawiać biathlon (Zofia Kiełpińska, Krystyna Liberda, Helena Mikołajczyk, Anna Stera). Także współtwórca pomysłu „ojców chrzestnych", wspomagających finansowo uzdolnione sportowo dzieci z terenów Podhala (wychowanka trenera Bernadetta Bednarz, zdobyła na MŚ w biathlonie letnim w Chanty Mansijsku (Rosja), brązowy medal w sztafecie juniorek we wrześniu 2000). Realizowana jest kolejna inicjatywa trenera Jankowskiego, zmierzająca do powstania szkoły sportowej o profilu biathlonowym w Czarnym Dunajcu. Mistrz Sportu. Mieszka w Zakopanem.



Reprezentacja Polski w biathlonie kobiet na Olimpiadę w Albertville 1992 r. Od lewej: Zofia Kiełpińska, Krystyna Liberda, ***Tadeusz Jankowski*** *– trener, Agata Suszka, Halina Pitoń*

Wiesława Jaźwińska-Miętus



Urodziła się 7 maja 1957 r. w Cieplicach Zdroju. Mieszkając w Sobieszowie, uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 1. Rozpoczęła przygodę ze sportem, zainspirowana przez wspaniałego nauczyciela wf i jednocześnie trenera narciarskiego Zbigniewa Popka.

Talent wsparty predyspozycjami wytrzymałościowymi wkrótce przyniósł pierwsze efekty sportowe. W 1968 r. zdobyła mistrzostwo młodzików w zawodach powiatowych, a w 1969 r. mistrzostwo województwa w biegach młodziczek. W 1972 r. rozpoczęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Cieplicach. Zapał do sportu pozostał, więc trenowała dalej biegi w MKS „Karkonosze" Jelenia Góra pod okiem trenera Jana Mądrego. Ukierunkowane szkolenie o charakterze wyczynowym przyniosło duże sukcesy w kategoriach juniorskich. Wielokrotnie zdobywała miejsca medalowe w mistrzostwach Dolnego Śląska.

W 1976 roku zdobyła wicemistrzostwo Polski w biegu sztafetowym i wicemistrzostwo Polski w biegu na 10 km juniorek. Została sklasyfikowana na 8. miejscu wśród seniorek przez PZN. W tym samym roku zdała maturę w cieplickim LO i rozpoczęła studia w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Kontynuowała karierę zawodniczą w barwach AZS Zakopane pod okiem znanych trenerów Jana Kobylańskiego i Kazimierza Zelka. Oprócz sukcesów krajowych (zawsze w czołówce) odniosła wiele sukcesów na arenie międzynarodowej. W 1977 r. w międzynarodowych zawodach akademickich w Einselden – Szwajcaria: zajęła 3. miejsce w biegu na 10 km, 3. miejsce w biegu na 5 km, 2. miejsce w sztafecie. W 1978 r. w międzynarodowych zawodach akademickich w Hall – Austria – 1. miejsce w biegu sztafetowym. W 1979 r. w międzynarodowych zawodach akademickich w Stina de Valle w Rumunii – 1. miejsce w biegu sztafetowym, 2. miejsce w biegu na 5 km. W 1978 startowała na Uniwersjadzie w Szpindlerowym Młynie w Czechosłowacji. W 1979 r. zwycięstwem w biegu na 50 km w IV Biegu Piastów zakończyła karierę zawodniczą.

W 1981 r. skończyła z wyróżnieniem studia w Krakowie i rozpoczęła trwającą do dziś pracę zawodową, najpierw w latach 1982-85 w Spółdzielni Inwalidów „Simet" w Jeleniej Górze, a od 1986 r. w szpitalu w Zakopanem. Specjalizuje się w rehabilitacji. Kończy studia podyplomowe na Akademii Medycznej w Poznaniu.

Mężatka – mąż Jan Miętus – reprezentant Polski w łyżwiarstwie. Mieszkanka Zakopanego.

Dorota Kaczmarek



Urodziła się 19 maja 1990 r. w Cieplicach Śląskich.

PK: BKS „Śnieżka" Karpacz (2000-10)

Trenerzy: Kazimierz Mazur, Wojciech Mitan.

Pierwsze kroki na nartach stawiała w wieku trzech lat, na Łysej Górze w Dziwiszowie pod troskliwym okiem ojca. W 1996 r. wystartowała w swoich pierwszych zawodach narciarskich. Dwa lata później jej rodzice zadecydowali, że najwyższy czas spróbować sił na arenie międzynarodowej. Jako dziecko młodsze, zajęła 3. miejsce w zawodach Brixen Fila Cup (Włochy) – odpowiednik Pucharu Europy dla dzieci. Jako dziecko starsze, wywalczyła 2. miejsce w Szwajcarii w zawodach Flumserberg Fila Cup i 5. we Włoszech – Brixen Fila Cup. Bardzo przeżyła zawody w Zakopanem, gdzie startując z ostatnim numerem startowym zwyciężyła z dwusekundową przewagą nad reprezentantkami Tatr. Trener i rodzice zdecydowali, że ich pociecha winna sprawdzić się w zawodach Pucharu Polski. Wtedy jej trenerem został Wojciech Mitan, człowiek pracowity, ale i wyma-

gający. Efektem żmudnej pracy było zajęcie 3. i 4. miejsca w klasyfikacji ogólnej Pucharu Polski w sezonach 2001-02 i 2002-03.

Celem zawodów były nie tylko zwycięstwa, ale również kwalifikacje na międzynarodowe zawody we Francji, Włoszech i Słowenii. Najmilej wspomina zawody FIS młodziczek w Val d' Isere we Francji, gdzie zajęła 11. miejsce. Na krajowym podwórku w kategorii juniorki młodszej, podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w latach 2003-05, zdobyła srebrny medal oraz trzy brązowe w SG, GS i SC. Za sezon 2004/05 była sklasyfikowana na trzecim miejscu w Pucharze Polski juniorek młodszych. W wieku 16 lat została przez PZN powołana do młodzieżowej reprezentacji Polski kobiet. Wiązało się to ze zmianą trenera, ale dawało też wiele korzyści, teoretycznie bowiem mogła startować we wszystkich zawodach.

Ciężko pracowała przez dwa lata, na szczęście (jak mówi) w 2008 r. została powołana do kadry narodowej „A" kobiet. Trenerem reprezentacji był wtedy Austriak Roland Blair. Podczas zawodów w Argentynie, Nowej Zelandii i Skandynawii miała możliwość zmierzyć się z najlepszymi zawodniczkami i poprawić błędy w technice.

W latach 2005-10 zanotowała wiele znaczących sukcesów. W mistrzostwach Polski seniorek osiągnęła następujące rezultaty: 2009 r. – Ustrzyki Dolne – 3. m. w slalomie, 2006 – Szczyrk – 5. m. w slalomie, 2008 – Zakopane – 5. m. w slalomie, 2009 – Szczyrk – 3. m. w slalomie gigancie i 4. m. w slalomie. W wielu zawodach międzynarodowych plasowała się w pierwszej ósemce. W norweskiej miejscowości Bjorli – 2008 r. „złapała" życiową formę i „zrobiła" najlepszy wynik w sezonie – 2. miejsce w slalomie. Na czołowych lokatach plasowała się m.in.: 1. m. – Strbskie Pleso – 2008 r. w slalomie, Horni Misecky (Cze.) Citizen – 1. m. – slalom, Kaunertal (Aut) – Uniwesity Race – 3. m. – slalom, Livigno (Ita) – 4. m. – slalom, Zinal (Sui) Fis Race – 4. m. – slalom.

Starty w Pucharze Europy ocenia Dorota jako niezadowalające. Z końcem sezonu 2008/09 doznała bardzo poważnej kontuzji (zerwanie ścięgna w stawie skokowym), która wyeliminowała ją na pół roku z systematycznego treningu. Nie do końca przygotowana, po kilkunastu treningach, za namową trenera wystartowała w supergigancie. Tak doszło do drugiej kontuzji, tym razem stawu kolanowego. Do mistrzostw Polski w 2011 r., ostatnich w karierze, przygotowywała się samodzielnie. Los nie był dla niej łaskawy, pierwszy start zakończył się urazem drugiego kolana. Po pechowym sezonie została skreślona z kadry narodowej.

Zrezygnowała z wyczynowego uprawiania sportu i złożyła dokumenty na Akademię Medyczną we Wrocławiu. Od 2010 r. studiuje medycynę, a narciarstwo jest i tak nieodłączną częścią jej życia.

Trzykrotnie była laureatką konkursu „Nowin Jeleniogórskich" na najlepszego sportowca roku, raz zajęła 9. miejsce w plebiscycie na najlepszego sportowca Dolnego Śląska.

Piotr Kaczmarek



Piotr Kaczmarek *(drugie miejsce), Andrzej Bachleda-Curuś jr (pierwsze miejsce), Bartłomiej Wasileńczyk (trzecie miejsce)*

Urodził się 1 marca 1982 r. w Rawiczu.

Alpejczyk, wicemistrz Polski w slalomie, członek kadry narodowej w narciarstwie alpejskim. Reprezentował Polskę na zawodach Pucharu Świata w 2000 r.

Pierwsze kroki, a raczej kroczki w narciarstwie stawiał bardzo wcześnie, bo mając zaledwie dwa lata. Osobą, która zaszczepiała mu miłość do nart od pierwszych lat życia, była jego matka, Maria Kaczmarek, trener, instruktor i pasjonat narciarstwa.

Pierwszy kontakt Piotrka z nartami miał miejsce na stoku „Złotówka" przy schronisku Strzecha Akademicka w Karpaczu, do których często przyjeżdżali z odległego Rawicza, gdzie zamieszkiwali na stałe. W 1986 r. pani Maria – matka Piotra została instruktorem w jeleniogórskiej szkółce narciarskiej „Aesculap". Wymagało to nie lada poświęcenia, jeżeli wziąć pod uwagę, że aby zdążyć na zbiórkę w Jeleniej Górze o godzinie 8 rano w sobotę, należało wyjechać z dworca kolejowego w Rawiczu o godzinie 3.30.

Determinacja, z jaką pani Maria i jej syn pracowali nad podniesieniem poziomu jego umiejętności sportowych, szybko dała pozytywne efekty. Najpierw przyszły sukcesy w kategorii dzieci młodszych i starszych – zwycięstwa w zawodach o Laur Karkonoszy i w zawodach ogólnokrajowych. Ten etap szkolenia Piotrek zakończył zwycięstwem w slalomie gigancie na międzynarodowych zawodach w Herlikovicach, w lutym 1992 r.

Przejście do kategorii wiekowej młodzika i juniora młodszego wiązało się już z poważniejszym obciążeniem

treningowym. Zaczęły się wyjazdy na lodowce w okresie letnim i obozy kondycyjne. Startując w slalomie specjalnym i w slalomie gigancie w swojej kategorii wiekowej, Kaczmarek wygrywał większość zawodów w kraju, w tym mistrzostwa Polski. Triumfował także na prestiżowych zawodach międzynarodowych, jak nieoficjalne mistrzostwa świata młodzików i juniorów młodszych Trofeo Topolino we Włoszech, skąd przywiózł dwa złote medale. Były też sukcesy na zawodach Whistler Cup w Kanadzie, w Abetone we Włoszech i w Ricky w Czechach.

W 1996 r. Piotr Kaczmarek został najmłodszym członkiem kadry narodowej alpejczyków, powołanej w ramach przygotowań do Igrzysk Olimpijskich Salt Lake City 2002.

Rosnący poziom umiejętności sportowych potwierdzał także w rywalizacji juniorów starszych, wygrywając zawody w ramach Pucharu Europy. Zdobył puchar dla najlepszego juniora podczas zawodów we Włoszech, jak również mistrzostwa Polski we wszystkich konkurencjach alpejskich. Będąc jeszcze juniorem, w zawodach o mistrzostwo Polski seniorów zmierzył się w 2000 r. z najlepszym polskim alpejczykiem, Andrzejem Bachledą i z minimalnie gorszym czasem zdobył tytuł wicemistrzowski. W tym samym roku otrzymał stypendium Amerykańskiej Akademii Narciarskiej – Green Mountain Valley School w stanie Vermont.

W Stanach Zjednoczonych ukończył szkołę średnią i rozpoczął studia na Uniwersytecie Stanowym w Vermont, łącząc naukę z dalszymi startami w zawodach FIS na terenie USA i Europy. W roku 2000 po raz pierwszy wystartował w zawodach Pucharu Świata. W następnym roku powrócił do kraju, by z kadrą Polski przygotować się do Olimpiady w Salt Lake City. Niestety, decyzją Polskiego Związku Narciarskiego nie został zakwalifikowany do grona olimpijczyków. Rozgoryczony tą decyzją, a w szerszym kontekście brakiem troski związku o należyte przygotowanie alpejczyków do Igrzysk, Piotr Kaczmarek, mając zaledwie 20 lat, postanowił zakończyć wyczynowe uprawianie sportu narciarskiego. Dziś jego sześcioletni syn, jak nie tak dawno on sam, od wczesnych lat życia startuje w zawodach narciarskich i zdobywa swoje pierwsze medale.

Tomasz Kałużny



Urodził się 14 lutego 1980 r. w Jeleniej Górze.

Biegacz narciarski.

Sport zaczął uprawiać od siódmej klasy szkoły podstawowej. Swoje pierwsze kroki w narciarstwie stawiał w klubie „Julia" Szklarska Poręba pod okiem ojca – trenera Kazimierza Kałużnego.

Pierwsze sukcesy na trasach biegowych Tomasz Kałużny zanotował w 1995 r. Jako uczeń Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze wywalczył 4. miejsce na 5 kilometrów w XX Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Wiśle. W tym też roku w Zieleńcu został mistrzem Polski młodzików na 5 km stylem dowolnym. W 1998 r., reprezentując barwy MKS „Trójwieś Beskidzka" Bielsko-Biała, został złotym medalistą Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Jakuszycach, na dystansie 10 km stylem dowolnym i był drugi w biegu na 15 km techniką dowolną. W 1999 r. ponownie zmienił barwy klubowe i jako zawodnik SMS Karpacz, został potrójnym złotym medalistą na kolejnej OOM w Zakopanem. W tym też roku zdobył swój pierwszy srebrny medal w kategorii seniorów na 30 km techniką klasyczną. T. Kałużny, biegnąc w barwach Stowarzyszenia „Bieg Piastów", przegrał tylko z Januszem Krężelokiem z AZS AWF Katowice. W 2000 r., startując jako zawodnik Stowarzyszenia Narciarsko-Wrotkarskiego Ski Roll Jelenia Góra, został ponownie potrójnym złotym medalistą OOM w Jakuszycach. W tym też roku zajął 40. miejsce, w biegu na 10 km techniką dowolną na Mistrzostwach Świata Juniorów rozgrywanych w Szczyrbskim Jeziorze (Słowacja). Kolejne medale seniorskich MP T. Kałużny wywalczył w 2001 r. w Zakopanem. Jako zawodnik AZS AWF Katowice, był

pierwszy w biegu łączonym 10 km techniką klasyczną i 10 km techniką dowolną, drugi na 30 km stylem dowolnym i trzeci na 15 km stylem klasycznym. Do trofeów indywidualnych biegacz dorzucił również złoto w sztafecie 3 x 10 km. Wraz z nim biegli Janusz Krężelok i Adam Kwak. W 2002 r. na następnych MP w Jakuszycach T. Kałużny był najlepszy w biegu na dochodzenie (2 x 10 km) i 30 km techniką dowolną, ze startu wspólnego oraz drugi w sprincie na 1,5 km. Równie udane dla zawodnika były kolejne MP (2003, Jakuszyce). Na dorobek T. Kałużnego na tej imprezie składały się złote medale w biegach na 10 km. st. klasycznym i 30 km st. dowolnym oraz srebrny w sprincie na 1,5 km. W 2004 r. narciarz zmienił barwy klubowe na Ski Roll Jelenia Góra, a od 2006 r. reprezentuje LKS „Poroniec" Poronin. Jako zawodnik klubu z Poronina, T. Kałużny wywalczył swoje ostatnie jak dotychczas medale MP. W 2008 r. w Jakuszycach, biegnąc w składzie sztafety „Porońca" (wraz z Józefem Tatarem, Maciejem Kreczmerem i Mateuszem Nuciakiem), zdobył złoty medal na dystansie 4 x 10 km techniką klasyczną, zaś w 2010 r. ponownie w Jakuszycach był drugi w biegu na 30 km stylem dowolnym.

Michał Kałwa

OLIMPIJCZYK



Urodził się 9 sierpnia 1978 r. w Poznaniu.
Narciarz alpejczyk.
PK: „Karkonosze" Jelenia Góra (1985)
„Aesculap" Jelenia Góra (1986-92)
„Gile" Jelenia Góra (1992-95)
„Kembud" Jelenia Góra (1995-97)



Zimowe Igrzyska Młodzieży, Andora, 1995 r. ***Michał Kałwa*** *(z lewej) z ojcem Adamem*

„Grań" Karpacz (1997-2004)
AZS AWF Katowice (2005-2008)

Trenerzy: Adam Kałwa, Andrzej Bielawa, Leszek Ćwikła i Robert Zubek.

IO: 2006 Turyn: zjazd – 44. m. na 55 start. z czasem 1:56,81 (zw. A. Deneriaz, Francja – 1:48,80); kombinacja – nie ukończył konkurencji. W zjeździe zajął 37. m. z czasem 1:42,74, ale nie ukończył pierwszego przejazdu slalomu i nie został sklasyfikowany. Startowało 65 zaw. Zw. T. Ligety, USA – 3:09,35 (zjazd – 1:41,42 slalom – 1:27,93); supergigant – 45. m. na 63 start. z czasem 1:36,25 (zw. K. A. Aamodt, Norwegia – 1:30,65); slalom – nie ukończył drugiego przejazdu slalomu i nie został sklasyfikowany (I przejazd – 59,82, II przejazd – nu.). Start. 97 zaw. Zw. B. Raich, Austria – 1:43,14 (53.37 + 49.77)

WS: Uczestnik MŚ: 2001 St. Anton – 29. m. (slalom), 2003 St. Moritz – 36. m. (slalom), 2005 Santa Caterina (Bormio) – 23. m. (kombinacja), 27. m. (slalom), 33. m. (slalom gigant), 54. m. (supergigant), PŚ: najlepsze lokaty: 34. m. – superkombinacja (2005 Val d'Isere), 50. m. – zjazd (2005 Bormio), 53. m. – supergigant (2005 Kitzbuehel), MŚJ: 1996 – 32. m. (slalom), 1997 – 16. m. (slalom), 36. m. (slalom gigant), 1998 – 21. m. (slalom), PE: najlepsze lokaty: 14. m. – slalom (2000 Plejsach), 17. m. – slalom (2001 Donnersbachwald), 19. m. – slalom (2000 See), Uniwersjady: 2005 Innsbruck – 4. m. (slalom), 19. m. (zjazd), 20. m. (supergigant). 13-krotny mistrz Polski: slalom (2001, 2004, 2006, 2007, 2009), slalom gigant (2003, 2004, 2006, 2007), supergigant (2003, 2005), kombinacja (2005, 2006).

Absolwent Liceum Ogólnokształcącego (SMS) w Karpaczu (1998), student AWF Katowice. Kawaler. Mieszka w Sosnowcu.

Katarzyna Karasińska
OLIMPIJKA



Od lewej: Piotr Kaczmarek, ***Katarzyna Karasińska****, Bartek Wasileńczyk*

Urodziła się 24 listopada 1982 r. we Wrocławiu.

Narciarka alpejska.

PK: SN i SKS „Aesculap" Jelenia Góra (1987 – nadal)

Trenerzy: Teresa Rażniewska, Piotr Wądołowski, Jan Bisaga, Roland Blair i Zbigniew Kamiński.

Uczestniczyła w Igrzyskach Olimpijskich Turyn 2006. Reprezentowała Polskę na mistrzostwach świata w St. Anton (2001), St. Moritz (2003), Santa Caterina (2005), Are (2007) oraz w Val d'Isere. Startowała w trzech cyklach Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim (2004, 2005, 2006). Trzykrotna mistrzyni i dziewięciokrotna wicemistrzyni Polski.

Wczesne dzieciństwo spędziła w Wałbrzychu i w tym mieście stawiała swoje pierwsze kroki na nartach pod okiem ojca, Andrzeja Karasińskiego. Naukę jazdy zaczęła wcześnie, jako czterolatka. Po przeprowadzce rodziców do Zgorzelca, najbliżej położonym miejscem odpowiednim do uprawiania narciarstwa były stoki Kotliny Jeleniogórskiej. Ponieważ na stokach tych szkółkę narciarską prowadził klub sportowy „Aesculap" Jelenia Góra, Andrzej Karasiński zadbał o to, by Kasia w szkółce tej uzyskała solidne podstawy do dalszego rozwoju jej talentu. Tak więc w 1987 r. została ona członkiem tego klubu. Tu pod okiem Teresy Rażniewskiej zdobywała nowe umiejętności i doskonaliła już posiadane.

Po ukończeniu szkoły podstawowej podjęła naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu, gdzie kolejne etapy szkolenia sportowego pokonywała pod kierunkiem trenera Piotra Wądołowskiego. To on przygotował Kasię i poprowadził ją do pierwszych sukcesów w zawodach dla juniorów młodszych na trasach krajowych (mistrzostwo Polski w slalomie specjalnym i slalomie gigancie) oraz zagranicznych (drugie miejsce w prestiżowych dla tej kategorii wiekowej zawodach Trofeo Topolino we Włoszech i Air Ganada Whistler Cup).

W 1996 r. Karasińska została powołana do kadry narodowej juniorek młodszych, którą prowadził trener Jan Bisaga. Po kilku latach, gdy naturalną drogą rozwoju swych umiejętności sportowych została już członkiem kadry narodowej seniorek, stanowisko trenera kadry objął austriacki szkoleniowiec Roland Blair, który funkcję tę pełnił przez sześć sezonów. Po krótkim okresie współpracy z trenerem Livio Maeonim w 2010 r. Kasia, pozostając członkiem kadry narodowej, rozpoczęła treningi w trybie indywidualnym z ekipą, której przewodził Dietmar Thöni. W ekipie tej znaleźli się również Piotr Wądołowski, jako odpowiedzialny za przygotowanie sprzętu i fizjoterapeuta Łukasz Cierpich.

Największym sukcesem Katarzyny Karasińskiej jest zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Europy w sezonie 2004/05. W sezonie 2005/06 kilkakrotnie mieściła się w trzeciej dziesiątce zawodniczek startujących w Pucharze Świata, przy czym najlepszym jej rezultatem w tym cyklu zawodów było dwunaste miejsce w slalomie specjalnym podczas zawodów w Semmeringu. Zdobyte wówczas punkty dały jej dwudzieste drugie miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w tej konkurencji. Startując w największej prestiżowo imprezie sportowej – na Olimpiadzie w Turynie, zajęła trzydzieste miejsce w slalomie specjalnym, co biorąc pod uwagę znakomity poziom rywalizacji, było rezultatem na miarę jej możliwości.

Katarzyna Karasińska poświęcając się swojej dyscyplinie sportowej, nie zaniedbywała dalszej nauki. Ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego w Krakowie i uzyskała kwalifikacje trenera II klasy w narciarstwie alpejskim. Nadal wyczynowo uprawia ten sport i wytrwale pracuje, by utrzymać się w dobrej formie. Obecnie przygotowuje się do sezonu 2011/2012.

IO: 2006 Turyn: slalom specjalny – 30. m. na 64 start. z czasem 1:34,30 (45.41 + 48.89). Zw. A. Paerson, Szwecja – 1:29,04 (42.38 + 46.66).

WS: Mistrzyni Zimowej Uniwersjady w Turynie-Bardonecchia w slalomie (2007). Uczestniczka MŚ: 2001 St. Anton – 24. m. (slalom specjalny), 2003 St. Moritz – 33. m. (slalom), 2005 Santa Caterina – 16. m. (slalom), 2007 Åre – 21. m. (slalom), 2009 Val d'Isère – 36. m. (slalom gigant), 23. m. (slalom), MŚJ: 2000 Steneham – 35. m. (slalom gigant), 2001 Verbier – 16. m. (slalom), 2002 Sella Nevea – 24. m. (slalom), PŚ: najlepsze lokaty: 19. m. – slalom (2006 Levi), 20. m. – slalom (2006 Aspen), 21. m. – slalom (2005 Zagrzeb), 27. m. – slalom (2005 Santa Caterina); w klasyfikacji generalnej PŚ zajęła miejsca: 2005 – 94. m., 2007 – 63. m., PE: najlepsze lokaty: 1. m. w slalomie (2005 Leukerbad, 2006 Ga-Pa), 2. m. w slalomie (2004 – dwukrotnie w Åre, 2005

w Rogli); 10. m. w klasyfikacji generalnej PE (2005), Uniwersjady: 2003 Tarvisio – 10. m. (slalom), 22. m. (slalom gigant). 3-krotna mistrzyni Polski: slalom (2001, 2004, 2006, 2008), 9-krotna wicemistrzyni kraju: slalom (2005), slalom gigant (2001, 2003, 2004, 2008, 2009), supergigant (2000, 2003), kombinacja (2000) oraz 4-krotna brązowa medalistka MP: slalom (2009), slalom specjalny (2000), slalom gigant (2000, 2006).

Absolwentka Liceum Sportowego w Karpaczu i AWF w Krakowie (2009), mgr wf. Mieszka w Zgorzelcu.

Magdalena Kozik



Urodziła się 25 lutego 1981 r. w Jeleniej Górze.
PK: „Śnieżka" Karpacz (1985-99)
AZS AWF Kraków – Zakopane (1999-2001)

Trener: Roman Molenda, Katarzyna Molenda-Zakrzewska, Kazimierz Mazur, Wojciech Mitan (AZS).

Członkini kadry olimpijskiej przed Olimpiadą w Nagano (1998). Mistrzyni Polski w sezonie 1998 w biegu zjazdowym.

Zainteresowanie sportem zawdzięcza swoim rodzicom, którzy zapisali ją do klubu sportowego „Śnieżka" w Karpaczu, kiedy była jeszcze pięcioletnim dzieckiem. Wcześniej do klubu tego tą samą drogą trafiła jej starsza siostra Karolina. Starania rodziców w kierunku wdrożenia córek do wyczynowego uprawiania sportu narciarskiego nie były jednak wynikiem chwilowego impulsu. Tradycje tego sportu w rodzinie były bardzo znaczące. Ojciec Magdy, Andrzej reprezentował Polskę na Olimpiadzie w Innsbrucku (1976), a jej wujek, Andrzej Żyła także był olimpijczykiem.

Treningi w „Śnieżce" Magda rozpoczęła pod staranną opieką trenerów Romana Molendy i Katarzyny Molendy-Zakrzewskiej. Nic więc dziwnego, że pierwsze sukcesy przyszły dość szybko. Jako najmłodsza spośród uczestniczących w zawodach, często je wygrywała, pokonując starsze zawodniczki. Rozwój jej umiejętności sportowych uległ przyspieszeniu z chwilą, gdy kierownikiem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu w 1995 r. został trener Kazimierz Mazur.

Mając 14 lat, Magdalena wygrywała już silnie obsadzone zawody w kategorii juniorek, a niebawem zaczęła aspirować do krajowej czołówki seniorek. Bardzo udanym dla niej sezonem była zima 1998 r. Na mistrzostwach Polski rozgrywanych w tym sezonie w Szczyrku, będąc jeszcze juniorką, wygrała bieg zjazdowy kobiet, zajęła trzecie miejsce w supergigancie oraz w kombinacji alpejskiej. Slalom gigant ukończyła także w czołówce startujących, zajmując siódmą lokatę. Sukcesy te Magda powtórzyła w roku 2001, również w Szczyrku, zdobywając tytuł mistrzyni Polski w supergigancie i brązowe medale w slalomie oraz w kombinacji alpejskiej.

Magdalena Kozik, posiadając jeszcze status drugorocznej juniorki, została powołana do kadry olimpijskiej. Niestety był to okres, kiedy to Polski Związek Narciarski poszukując oszczędności, stracił zainteresowanie dla konkurencji alpejskich. Bardzo niekorzystnie odbiło się to na ich dalszym rozwoju. Pozbawiona zachęty do podnoszenia swoich umiejętności i motywacji do utrzymywania się w wysokiej formie sportowej, Magdalena Kozik w 2001 r. postanowiła zakończyć wyczynowe uprawianie sportu narciarskiego.



Kazimierz Mazur – trener

Dagmara Krzyżyńska

OLIMPIJKA



Urodziła się 12 kwietnia 1981 r. w Kowarach.

Narciarka alpejska.

PK: „Gile" Jelenia Góra (1985-2000)

AZS-AWF Kraków-Zakopane (2001 – nadal)

Trenerzy: Marek Krzyżyński, Jerzy Witowski, Jan Bisaga i Roland Blair.

IO: 2006 Turyn: slalom gigant – 25 m. na 65 start. z czasem 2:15,91 (1:03,86 + 1:12,05). Zw. J. Mancuso, USA – 2:09,19 (1:00,89 + 1:08,30).

WS: 3-krotna złota medalistka Uniwersjady: 2001 Zakopane (slalom i slalom gigant), 2005 Innsbruck (slalom gigant). Uczestniczka MŚ: 2001 St. Anton – nu. (slalom), 2003 St. Moritz – 32. m. (slalom), 42. m. (slalom gigant), 2005 Santa Caterina – 27. m. (slalom gigant), 2007 Åre – nu. (slalom gigant), MŚJ: 1999 – 19. m. (slalom), 2001 Verbier – 9. m. (slalom), 18. m. (slalom gigant), PE: najlepsze lokaty: 1. m. – slalom gigant (2004 Abetone), 2. m. – slalom gigant (2004 Abetone), Uniwersjady: 2005 Innsbruck – 4. m. (slalom). Zwycięstwo w slalomach FIS (2000 w Rogli i Plose Monte Fana, 2005 w Taernaby, 11-krotna mistrzyni Polski: w slalomie (1999, 2003, 2005), slalomie gigancie (1998, 2000-2001, 2003, 2004), supergigancie (1998) i kombinacji alpejskiej (2000, 2003). 6-krotna wicemistrzyni kraju: w slalomie (2000, 2004), slalomie gigancie (1999, 2000, 2006) i kombinacji (1998).

Absolwentka Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu (2000) i AWF w Krakowie (2008), mgr wf. Trener II klasy w narciarstwie alpejskim. Szkoleniowiec firmy Profisport Wadowice. Od 2009 r. nie startuje zawodniczo (ciężka kontuzja stawu skokowego). Mieszka w Jeleniej Górze.

Zbigniew Lis



Urodził się 28 listopada 1958 r. w Szklarskiej Porębie.

PK: KS „Julia" Szklarska Poręba (1973-77) skoki narciarskie

KS „Julia" Szklarska Poręba (1977-79) dwubój zimowy

KS „Julia" Szklarska Poręba (1980-83) biegi narciarskie

MGKS „Halniak" Podgórzyn (1983-85) biegi narciarskie

KS „Start" Jelenia Góra (1985-88) biegi narciarskie

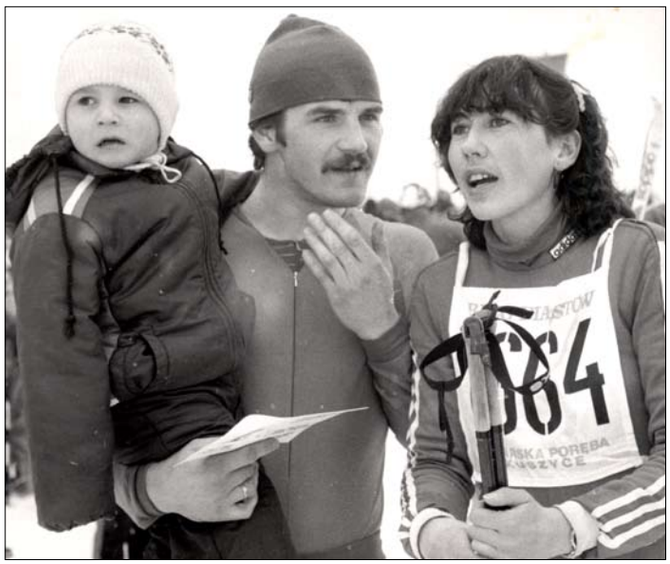
KS „Śnieżka" Karpacz (1988-91) biegi narciarskie

Trenerzy: Franciszek Szczyrbak, Ryszard Witke, Kazimierz Kałużny.

Przygodę ze sportami zimowymi rozpoczął w 1973 r. (jako 15-latek) od uprawiania skoków narciarskich w „Julii" Szklarska Poręba. Jego pierwszym trenerem był Franciszek Szczyrbak. Następnie kilka lat trenował pod okiem olimpijczyka Ryszarda Witke.

W kolejnych dwóch latach startował w dwuboju zimowym. W 1977 r. zajął szóste miejsce w mistrzostwach Polski juniorów w biegach. Pod okiem trenera Kazimierza Kałużnego zaczął odnosić pierwsze sukcesy. W 1985 r. jako reprezentant KS „Halniak" Podgórzyn zdobył wicemistrzostwo Polski seniorów na dystansie 15 km, przegrywając jedynie z Józefem Łuszczkiem. W tych samych mistrzostwach zdobył brązowy medal na 30 km.

W kolejnym klubie „Start" Jelenia Góra odniósł największe sukcesy, zdobywając sześć medali mistrzostw Polski seniorów: 1. miejsce – w latach 1985/86 w biegu na dystansie 50 km (maraton); 1. m. – 30 km, 1. m. w sezonie 1986/87 na



***Zbigniew Lis** z synem Marcinem i żoną Wiesławą*

50 km. W klubie „Start" Jelenia Góra zdobył 3 mistrzostwa Polski, 1 – wicemistrzostwo Polski oraz 2 brązowe medale.

W sezonie 1987/88 uczestniczył w prestiżowych, międzynarodowych zawodach w Murmańsku, zajmując w maratonie na 60 km czternaste miejsce wśród ponad tysiąca startujących zawodników (był najlepszy z Polaków). W sezonie 1989 r. startował w letnich zawodach na nartorolkach na dystansie 50 km, zajmując trzecie miejsce, przegrywając jedynie z czołówką światową: Maurilio De Zolt i Dal Saso (Włochy).

W latach 1988-91 na zakończenie kariery w KS „Śnieżka" Karpacz zdobył w sezonie 1990/91 wicemistrzostwo Polski i dwukrotnie był trzeci na 50 i 30 km.

Zdobył najwięcej medali mistrzostw Polski dla województwa jeleniogórskiego, w latach 1985-91 wywalczył na śnieżnych trasach 11 medali mistrzostw Polski seniorów (3 złote, 3 srebrne i 5 brązowych). Odnotował również bardzo dobre wyniki na zawodach na nartorolkach, zajmując w okresie letnim 1989 r. – 2. miejsce w biegu sztafetowym podczas Mistrzostw Europy w Budapeszcie razem z W. Grabowskim i D. Mentlem. O jego wszechstronności świadczy fakt zdobycia brązowego medalu w mistrzostwach Europy w biegach górskich – Campionato Europeo Ski Roll In Salita w Schio (Włochy).

Zawsze był związany z regionem jeleniogórskim. Jego kariera sportowa łączyła się z występami w klubach dolnośląskich. Od wielu lat startuje w Biegu Piastów. W latach 1980, 1983 i 1989 został zwycięzcą biegu głównego na dystansie 50 km, dwukrotnie był triumfatorem na dystansie 25 km w latach 1993, 1995. Jego wyniki docenili kibice, zawodnicy i działacza, czego dowodem były dwukrotne zwycięstwa w plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" na najlepszego sportowca województwa jeleniogórskiego w latach 1987 i 88.

Stanisław Michoń



Urodził się 23 grudnia 1955 r. w Miłkowie.
PK: MBKS „Śnieżka" Karpacz (1968-78)
WKS „Legia" Zakopane (1979-81)
MBKS „Śnieżka" Karpacz (1982-89)
„Halniak" Podgórzyn (1989)
„Śnieżka" Karpacz (1990-2005)

Do uprawiania narciarstwa biegowego namówiła go nauczycielka wf Anna Tomaszewska-Cyganek, gdy był w 6 klasie szkoły podstawowej. Pierwszy znaczący sukces odniósł wraz z kolegami ze Szkoły Podstawowej w Bierutowicach, zdobywając srebrny medal na IV Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Ważnym etapem w karierze sportowej Michonia był rok 1976. Zdał wtedy maturę, wygrał pierwszy Bieg Piastów, w mistrzostwach Polski seniorów na 50 km zajął siódme miejsce.

Rok później został powołany do kadry narodowej seniorów przed Mistrzostwami Świata w Lahti (1978). Jego kolegami i rywalami byli: Jan Staszel (brązowy medalista MŚ w Falun – 1974 r.), Wiesław Gębala (olimpijczyk z Innsbrucku – 1976 r.) oraz Józef Łuszczek, który jak się później okazało, w Lahti zdobył dwa medale, złoty na 15 km i brązowy na 30 km.

W styczniu 1979 r. S. Michoń wyjechał pierwszy raz na bieg maratoński Dolomitenlauf w Linz na dystansie 60 km. Zajął wtedy 37. miejsce i przekonał się, że ma duży potencjał wytrzymałościowy. W tym samym roku został powołany do służby wojskowej, którą odbywał w klubie WKS „Legia" Zakopane. W barwach „Legii" w 1980 r. zdobył srebrny medal w biegu sztafetowym 4 x 10 km na MP seniorów.

Po powrocie do macierzystego klubu, nie mając środków na szkolenie, podjął pracę z młodzieżą. Równocześnie sam intensywnie trenował, czego efektem było 4. miejsce na MP seniorów i zdobycie I klasy sportowej, która pozwalała ubiegać się o stypendium sportowe. PZN przekazał mu pismo informujące, że przekroczył limit wieku, więc nie może otrzymać stypendium. To niepowodzenie zmobilizowało go do ciężkiej pracy w klubie MBKS „Śnieżka" Karpacz. Zamierzał spróbować swych sił w biegach maratońskich.

Sam wystąpił z pismem w tej sprawie do organizatora biegu Dolomitenlauf w Austrii i otrzymał oficjalne zaproszenie na koszt organizatora. Nie bez trudu zdobył paszport oraz zgodę GKKFiT z Warszawy. W takich okolicznościach rozpoczęła się jego przygoda ze światowymi biegami długodystansowymi (Worldloppet). W 1986 r. startował w Pucharze ALP (Dolomitenlauf 60 km Austria, Marcialonga 70 km Włochy, Koenig Ludwiglauf 65 km Niemcy).

Wielkim przeżyciem dla 32-letniego zawodnika był udział w najdłuższym biegu (Vasaloppet – Szwecja) na dystansie 90 km. Startował razem z byłym mistrzem świata z Lahti Józefem Łuszczkiem. Mając kontakt z czołówką światową, wzbogacał swoją wiedzę na temat metod treningowych, które starał się przenieść na szkolenie w swoim klubie. W 1988 r., jako biegający trener, wraz z kolegami: K. Bukowskim, S. Dygasem i M. Grabowskim zdobył brązowy medal MP seniorów w biegu sztafetowym 4 x 10 km (Zakopane). Dzień wcześniej jego wychowanek Zbigniew Dygas wywalczył brązowy medal w biegu indywidualnym na 15 km.

Stanisław Michoń był pierwszym Polakiem, który otrzymał medal Mister Worldlopped za udział we wszystkich największych maratonach na świecie. Startował m.in. w Sapporo Int Ski Marathon na 50 km oraz w Australii Kangaroo Moppet – 50 km, zajmując w tych biegach przyzwoite 20. miejsce.

W czasie 30-letniej pracy trenerskiej wychował wielu medalistów spartakiad i olimpiad młodzieży, MP młodzików, juniorów i seniorów. Jego wychowankowie startowali w Pucharach Świata, MŚ juniorów, ME w narciarstwie biegowym i nartorolkach.

Godnym podkreślenia jest fakt, że w całym swoim sportowym życiu (jako zawodnik i trener) związany był z ukochanym klubem – „Śnieżką" Karpacz.

Egon Myśliwiec

(1932-1993)



Urodził się 9 stycznia 1932 r. w Katowicach.
Narciarz alpejczyk.
PK: KS „Związkowiec" Jelenia Góra (1947-49)
KS „Budowlani" Jelenia Góra (1950-51)
OWKS Wrocław (1951-53)
KS „Budowlani" Jelenia Góra (1953-54)
KS „Stal" Cieplice (1954-64)
KS „Szrenica" (1964-68)

Do Jeleniej Góry przyjechał z rodzicami w 1945 r. Rozpoczął naukę w Liceum Elektrycznym, którego uczniowie dobrze grali w siatkówkę i koszykówkę. Egon był chłopcem niewysokim (164 cm), dlatego nie mógł odnosić sukcesów w tych grach, a że był bardzo ambitny, wybrał lekkoatletykę. Pilnie szkolił się początkowo w Polskiej YMCA, przemianowanej potem na Stowarzyszenie Pracy Społecznej „Ognisko", a mieszczącej się przy ul. Skłodowskiej-Curie, później zaczął trenować wielobój w KS „Związkowiec" (od 1950 r. KS „Budowlani"). Reprezentował Jelenią Górę w meczach lekkoatletycznych rozgrywanych pomiędzy miastami. W trójmeczu z Lubaniem i Kamienną Górą, wygranym przez Jelenią Górę, Egon wygrał ośmiobój, uzyskując w skoku o tyczce – 265 cm, a w skoku wzwyż – 150 cm. Był również reprezentantem miasta (razem z Wiesławem Nowosielskim) w biegach przełajowych na 1 km o Puchar



Egon Myśliwiec *(w czapce)*

„Gazety Robotniczej", organizowanych we Wrocławiu. Był lekkoatletą bardzo wszechstronnym – najlepszym juniorem dziesięcioboistą w Jeleniej Górze i rekordzistą juniorów w rzucie kulą – 13,47 m i dyskiem 45,37 m. Wielokrotnie wygrywał zawody szkolne w różnych konkurencjach, uzyskując w biegu na 100 m – 12,1 sek, w skoku w dal – 525 cm. Trenerem E. Myśliwca był Marian Koczwara, który dostrzegł u niego talent narciarski i namówił go do uprawiania tej dyscypliny sportu.

Początkowe sukcesy Egona w narciarstwie nie były imponujące – został mistrzem Hufca ZHP w zjeździe oraz był najlepszy w mistrzostwach „Ogniska". Startując na zboczach górki Czarny Strumień w szkolnych mistrzostwach Dolnego Śląska w 1949 r. zajął trzecie miejsce za Januszem Groszewskim i Tadeuszem Purzyckim. W tym samym roku w juniorach klasy „C" wygrał slalom o Puchar Śnieżki, wyprzedzając tym razem Groszewskiego i Jelonka.

Reprezentując KS „Budowlani" Jelenia Góra, coraz częściej wygrywał rywalizację. W slalomie gigancie, na zawodach rozgrywanych w Kotle Smogorni k. „Odrodzenia", zajął 1. miejsce przed Kazimierzem Nowakowskim. Razem z innymi czołowymi narciarzami okręgu (braćmi Kazimierzem i Zygmuntem Nowakowskimi) Egon Myśliwiec doskonalił technikę pod okiem instruktora Franciszka Brody na obozie treningowym zorganizowanym w „Strzesze Akademickiej". Jednak najwięcej korzyści przynosiły Myśliwcowi bezpośrednie kontakty z czołowymi alpejczykami Polski. Ten bardzo zdolny narciarz o znakomitym przygotowaniu ogólnorozwojowym (treningi lekkoatletyczne) był pilnym obserwatorem i szybko uczył się od najlepszych zawodników, poznając tajniki szybkich skrętów.

Przełomowym okresem w jego karierze był rok 1951. Egon Myśliwiec skończył wtedy szkołę i został powołany do wojska. Szybko włączono go do sekcji narciarskiej OWKS Wrocław. Wziął udział w III Zimowej Spartakiadzie Okręgu Wojskowego Wrocław organizowanej w Karpaczu. Zwyciężył w slalomie specjalnym przed Gąsienicą z Zakopanego. Przez okres pobytu w wojsku reprezentował OWKS Wrocław i w tym czasie wygrywał mistrzostwa Dolnego Śląska w slalomie specjalnym, slalomie gigancie i zjeździe.

W 1953 r. po ukończeniu służby wojskowej powrócił do Jeleniej Góry, a w sezonie zimowym przebywał w schronisku „Samotnia" i intensywnie trenował w żlebie nad Małym Stawem. Ciężka praca przyniosła wymierne rezultaty – w lokalnych zawodach uzyskiwał czasy lepsze od następnych zawodników o kilka sekund. Jego ambicją było jednak osiągnięcie poziomu reprezentowanego przez najlepszych zawodników w Polsce – zakopiańczyków. Sprzyjało mu szczęście – w Terenowym Klubie Sportowym „Stal" przy Fabryce Maszyn Papierniczych w Cieplicach w 1954 r. powstała sekcja narciarska założona przez pasjonata narciarstwa zjazdowego – Stanisława Rażniewskiego, który został trenerem Myśliwca. TKS „Stal" dysponował odpowiednimi środkami finansowymi i charakteryzował się stosunkowo dobrą organizacją, dlatego też zapewniał odpowiednie warunki treningowe i startowe swoim zawodnikom.

Egon Myśliwiec już w 1955 r. uzyskał pierwszy znaczący sukces. Wygrał wszystkie konkurencje (slalom specjalny, gigant i zjazd) na międzynarodowych zawodach w Szpindlerowym Młynie (Czechosłowacja). W tym samym roku został dopuszczony do startu w X Memoriale B. Czecha i H. Marusarzówny, i w slalomie specjalnym na Nosalu z udziałem najlepszych narciarzy Europy zajął 20. miejsce (był dziewiątym Polakiem). Slalom wygrał Jan Ciaptak-Gąsienica ex aequo z Walterem Schusterem (Austria) przed Egonem Zimmermanem (Austria) i Andrzejem Rojem-Gąsienicą.

Na zakończenie sezonu zimowego 1955/56 w klasyfikacji PZN najlepszych w slalomie gigancie, Myśliwiec zajął razem z Popieluchem i Wawrytką 9.-11. miejsce. Przed nimi w kolejności od 1. do 8. miejsca byli: Ciaptak, Marusarz, Dziedzic, Zarycki, Roj, Czarniak, Gogulski i Płonka. Egon Myśliwiec został jako jedyny zawodnik zjazdowiec z Karkonoszy powołany do kadry narodowej, w której był do 1960 r. W 1956 r. na mistrzostwach Polski w Szczyrku w gigancie E. Myśliwiec zajął siódme miejsce przed Wawrytką i Stańcą. Konkurencję wygrał Ciaptak-Gąsienica. W trójkombinacji zjazdowej narciarz z Cieplic wywalczył 10. miejsce, potwierdzając tymi wynikami wejście do grupy najlepszych alpejczyków w Polsce. Egon Myśliwiec siedmiokrotnie reprezentował Polskę na zawodach międzynarodowych – przełamując hegemonię zakopiańczyków w konkurencjach zjazdowych.

W tym czasie podczas zawodów okręgowych pod Łabskim Szczytem w Szklarskiej Porębie, w slalomie gigancie

zdeklasował swoich konkurentów. Nad drugim – Krystianem Worbsem uzyskał przewagę 9 sekund, a nad trzecim – Romanem Molendą 11 sekund.

W 1964 r. „Stal" Cieplice rozwiązała sekcję narciarską, a E. Myśliwiec zgłosił akces do KS „Szrenica" Szklarska Poręba i powoli wycofywał się z wyczynowego uprawiania narciarstwa. Uzyskał uprawnienia trenerskie i do końca życia, przez prawie 30 lat szkolił młodych narciarzy, wychowując wielu mistrzów Polski w konkurencjach młodzieżowych.

Zmarł nagle w dniu 19 lipca 1993 r. na udar mózgu.

Artur Romanowski



Urodził się 31 maja 1963 r. w Kowarach.
Narciarz alpejczyk.
PK: BKS „Śnieżka" Karpacz (1975-82)
TS „Wisła – Gwardia" Zakopane (1983-89)

Trenerzy: Jerzy Bürgelt, Zbigniew Dziuban, Wojciech Wawrytko.

Naukę rozpoczął w Szkole Podstawowej w Karpaczu. W 1975 r. zapisał się do szkółki narciarskiej BKS „Śnieżka" Karpacz. Młodego Artura wypatrzyła Czesława Cukierda, czołowa alpejka Polski. Swoimi spostrzeżeniami podzieliła się z trenerem klubowym Jerzym Bürgeltem, który od razu dostrzegł nieprzeciętny talent Artura i przeniósł go do grupy starszej, gdzie już bezpośrednio pod okiem trenera robił szybkie postępy. Już po kilku miesiącach treningów, na których zawsze chciał być najlepszy, Artur Romanowski został liderem grupy. Wymagania trenera w stosunku do niego były bardzo duże, większe niż wobec innych ćwiczących, ponieważ dostrzegł w tym zawodniku ogromne możliwości. Gdy Romanowski miał pretensje do trenera o dodatkowe ćwiczenia, które musiał wykonywać, zawsze otrzymywał od J. Bürgelta odpowiedź: *Na razie jesteś tylko zaliczką na dobrego narciarza*. W ten sposób trener dopingował tego ambitnego zawodnika do jeszcze większej dyscypliny i intensywnych treningów. Po dwóch latach morderczej pracy A. Romanowski został powołany do kadry narodowej juniorów.

Startując w zawodach juniorów, kilkakrotnie wygrywał konkurencje alpejskie w ramach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, a jedynym zagrażającym mu rywalem był zawodnik z BBTS „Włókniarz" Bielsko-Biała Jerzy Mikołajek. W 1981 r. osiemnastoletni alpejczyk z BKS „Śnieżka" Karpacz został mistrzem Polski seniorów w slalomie gigancie organizowanym na Hali Goryczkowej w Zakopanem. Przed Romanowskim tylko Andrzej Bachleda-Curuś, będąc juniorem, zdołał wygrać z seniorami i zdobył tytuł mistrzowski. Tak wspomina ten wielki sukces trener Jerzy Bürgelt: *…Po zjeździe ze startu, gdzie opiekowałem się zawodnikami mojego klubu, dotarłem do mety, nic nie wiedząc jeszcze o wynikach zawodów. Zobaczyłem Artura przed tablicą wyników i zapytałem go: „na co tak patrzysz?", odpowiedział: „wygrałem" i zapytał: „panie trenerze, czy jestem już teraz narciarzem?". Nie odpowiedziałem, ale mocno go wyściskałem, w ten sposób gratulując mu zwycięstwa…*

Jerzy Bürgelt w 1981 r. wyjechał do Niemiec, gdzie był trenerem kadry narodowej alpejek (pięć lat), alpejczyków (dziewięć lat), a potem juniorów. W 2008 r. został trenerem kadry narodowej juniorów Rosji.

W 1982 r. Artur Romanowski przeniósł się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem i karierę sportową kontynuował w tamtejszym TS „Wisła – Gwardia" .

Sześciokrotny mistrz Polski seniorów: w zjeździe (1987-88), slalomie gigancie (1981), supergigancie (1985, 1989) i kombinacji (1983). Jedenastokrotny wicemistrz kraju: w zjeździe (1983-86), slalomie (1986-87), slalomie gigancie (1983, 1988-89), supergigancie (1987) i kombinacji (1986). Zajmował ponadto wielokrotnie czołowe lokaty w mistrzostwach Polski oraz zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych. Przez kilka lat był reprezentantem



Jerzy Bürgelt (trener)

Polski i należał do kadry narodowej seniorów razem z Janem Pawlicą, Kazimierzem Burzykowskim, Henrykiem Wieczorkiem, Edwardem Przybyłą, Janem Walkoszem, Maciejem Ciaptakiem-Gąsienicą. Ich trenerem był Ryszard Ćwikła.

W latach dziewięćdziesiątych Artur Romanowski wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie nadal odnosił sukcesy w zawodach akademickich. Zdobył w środowisku polonijnym wielkie uznanie, pomagając Polakom, którzy znaleźli się w USA. Bierze udział w zawodach polonijnych, rywalizując nadal z Maciejem Ciaptakiem-Gąsienicą.

Eliza Surdyka

OLIMPIJKA



Na najwyższym podium ***Eliza Surdyka***

Urodziła się 16 marca 1977 r. w Świebodzicach.
Narciarka-biegaczka.
PK: MKS „Sudety" Kamienna Góra (1988-92)
BBTS „Włókniarz" Bielsko-Biała (1993-96)
AZS-AWF Katowice (1997-2001)

Trenerzy: Stanisław Bodzek, Halina i Włodzimierz Waluś, Herbert Adamus, Albert Łarionow i Wadim Anuczin.

Wychowanka MKS „Sudety" Kamienna Góra, klubu, który prowadził szkolenie w okolicach Lubawki. Jej pierwszym trenerem był Stanisław Bodzak. W szkole podstawowej uczęszczała do klasy sportowej. Duża porcja zajęć wychowania fizycznego oraz trzy treningi tygodniowo pozwalały na szybkie podnoszenie umiejętności ruchowych i techniki biegu. Wiele zawdzięcza St. Bodzakowi, który dla wszystkich zawodników był nie tylko trenerem, ale i opiekunem. Zachęcał do żmudnej pracy mówiąc: *Eliza staraj się, pokaż się, masz wielką szansę, by wyjechać na Igrzyska Olimpijskie w Nagano 1998*.

W Bielsku E. Surdyka trenowała pod opieką Włodzimierza Walusia, Haliny Adamus. Dwa lata przed olimpiadą trener kadry kobiet, Herbert Adamus dał jej szansę trenowania przy kadrze. W następnym sezonie, już jako zawodniczka AZS AWF Katowice, uczestniczyła w przygotowaniach do Uniwersjady i mistrzostw świata juniorów. Przez cztery kolejne lata 1994-97 brała udział w mistrzostwach świata juniorów: 1994 Breitenwang, 1995 Gallivare, 1996 Asiago i 1997 Canmore. W tych latach była najlepszą juniorką w kraju. Również trzykrotnie reprezentowała swój kraj w Uniwersjadach: 1997 – Korea, 1999 – Słowacja, 2001 – Polska – Zakopane, zajmując miejsca w pierwszej dwudziestce. W Nagano w 1998 r. startowała na 15 km stylem klasycznym. W swoim bogatym dorobku ma 10 tytułów mistrzyni Polski seniorek, w tym 6 w biegach indywidualnych i cztery w sztafecie 4 x 5 km, siedmiokrotnie była wicemistrzynią Polski na różnych dystansach.

W sezonie 2000/01 była najlepszą seniorką w kraju, ale zarząd PZN podjął decyzję o „odmłodzeniu" kadry kobiet. Wtedy E. Surdyka zakończyła karierę zawodniczą i została trenerką w SMS Szczyrk i LKS „Klimczok" Bystra. Zajęcia szkoleniowe przynoszą jej wiele satysfakcji i zadowolenia. Ukończyła studia na katowickim AWF oraz studium turystyczne, posiada uprawnienia trenerskie (narciarstwo klasyczne).

Wyniki:

IO: 1998 Nagano: 15 km klas. – 58. m. na 65 start. z czasem 55:37,5 (zw. O. Daniłowa, Rosja – 46:55,4).

WS: 10-krotna mistrzyni Polski: na 10 km dow. (1999), 10 km klas. (2001), 5 km klas. + 5 km dow. (2001), 15 km klas. (1999) i 4 x 5 km (1994, 1995, 1998-2001) oraz 7-krotna wicemistrzyni kraju: na 5 km klas. (2000), 15 km dow. (2001), 30 km dow. (1999), w biegu długim (2001) i w biegach sztafetowych (1993, 1996-97).

Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Bielsku-Białej (1996) i katowickiej AWF (2001). Pracuje w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku jako nauczyciel wf i trener. Mieszka w Bielsku-Białej.



Olimpiada w Nagano w 1998 r. Od lewej: Bernadeta Bocek-Piotrowska, ***Eliza Surdyka****, Dorota Kwaśny-Lejawa*

Krystyna Turowska



*Od lewej: Kazimierz Moździerz, **Krystyna Turowska**, Ludwik Fischer, Siostra Helena Warszawska*

Urodziła się 29 marca 1946 r. w Jeleniej Górze.
Narciarka-biegaczka.
PK: MKS „Chojnik" Sobieszów (1960-66)
CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1967)
AZS Zakopane (1968-76)
SNPTT (1977-78)

Trenerzy: Włodzimierz Paszkiewicz, Kazimierz Makarowski, Janusz Kobylański, Szymon Krasicki, Stefania Biegun, Tadeusz Jankowski, Iwan Kondraszow.

Krystyna Turowska uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze. Na lekcjach wf, prowadzonych przez przedwojennego nauczyciela Donata Roycewicza, nauczyła się grać w szczypiorniaka, tańczyć, pływać, a zimą zjeżdżać na sankach z górki. Po zakończeniu nauki w „podstawówce" Krystyna zdała do Liceum Ogólnokształcącego w Cieplicach, gdzie lekcje wychowania fizycznego prowadził wielki pasjonat narciarstwa biegowego Włodzimierz Paszkiewicz. To on, będąc również trenerem w MKS „Chojnik", zapisał swoją uczennicę do sekcji biegowej. Krystyna zaczęła regularne trenować i startować początkowo w zawodach szkolnych, a po krótkim okresie przygotowawczym w imprezach wojewódzkich i ogólnopolskich. W dużej grupie startujących dziewcząt była często najlepsza, a jej najgroźniejszą rywalką okazała się jej serdeczna koleżanka Emilia Prudaczuk. Startując w 1964 r. w Ogólnopolskich Zimowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Krynicy, Turowska zajęła drugie miejsce na 5 km.

Po zdaniu matury kontynuowała naukę w Studium Nauczycielskim w Jeleniej Górze. W tym okresie zdobyła kilka tytułów mistrzowskich Dolnego Śląska na 5 i 10 km. Brała udział w zawodach ogólnopolskich, zajmując miejsca w drugiej dziesiątce. W tym czasie najlepszymi zawodniczkami w Polsce były: Stefania Biegun, Weronika Budna, Czesława Stopka i Józefa Pęksa-Czerniawska – narciarki ze Szczyrku i Zakopanego. Krystynie, trenującej indywidualnie na trasach w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, było bardzo trudno im dorównać. W 1967 r. przeszła z MKS „Chojnik" do CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra, gdzie trenerem był Kazimierz Makarowski. Niestety było to połowiczne rozwiązanie, dlatego też jeszcze ucząc się na SN-ie, w 1968 r. Krystyna Turowska zgłosiła akces do AZS-u „Zakopane". Przez cały rok, mieszkając w Jeleniej Górze, dojeżdżała często do Zakopanego. Dopiero w 1969 r., po zakończeniu nauki (studiowała na kierunkach: wychowanie fizyczne i biologia), przeniosła się do Zakopanego.

W 1968 r. K. Turowską – jeszcze studentkę jeleniogórskiego Studium Nauczycielskiego – spotkało duże wyróżnienie: weszła w skład 22-osobowej reprezentacji Polski na Zimową Uniwersjadę organizowaną w austriackim Innsbrucku. Wystartowała w sztafecie 3 x 5 km wraz z koleżankami z zakopiańskiego AZS-u: Teresą Mereną i Marią Krok



Drużynowy Mistrz Polski – Klub „Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego 1907". Od lewej: Krystyna Turowska, Janina Pawlikowska, Janina Piczura, Zofia Topór-Huciańska. Zakopane 1977 r.



*Trener **Krystyna Turowska** z Józefem Łuszczkiem*

i zdobyła wicemistrzostwo Uniwersjady. Był to pierwszy (srebrny) medal zdobyty przez jeleniogórską zawodniczkę. Krystyna Turowska jeszcze dwa razy brała udział w Uniwersjadzie. W 1970 r. w fińskim Rovaniemi, startując w takim samym składzie, w sztafecie 3 x 5 km zdobyła brązowy medal, a w Lake Placid (USA, 1972) srebrny, również w sztafecie 3 x 5 km, biegnąc z Zofią Majerczyk (pierwsza zmiana) i Bogumiłą Trzebunią (trzecia zmiana). Zawodniczka polska przegrała pierwsze miejsce na 30 metrów przed metą, wyprzedzona przez Rosjankę Lubow Muchaczową (mistrzyni olimpijska w sztafecie z Sapporo – 1972 r.).

Jeszcze w 1975 r. K. Turowska wzięła udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Szwajcarii studentów organizowanych w miejscowości górskiej Les Diablerets. Tym razem forma dopisała, zawodniczka polska wygrała konkurencje, w których startowała (5 i 10 km oraz sztafeta 3 x 5 km). Szczęśliwa zwyciężczyni otrzymała od organizatorów oprócz trzech złotych medali pamiątkowy dyplom ze swoim zdjęciem.

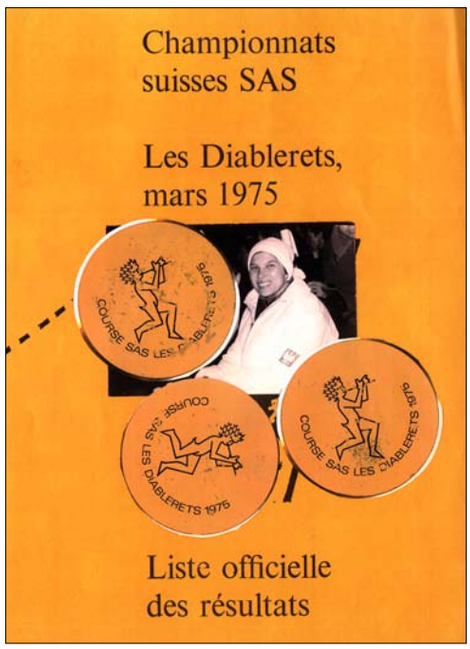
W AZS-ie Zakopane Krystyna Turowska miała dobre warunki do rozwoju swojego talentu. Trenerem klubowym był znakomity fachowiec, Janusz Kobylański. Pod jego opieką zawodniczka zaczęła uzyskiwać coraz lepsze wyniki. W 1970 r. na Mistrzostwach Polski w Zakopanem na 5 km zajęła 7. miejsce, plasując się wśród najlepszych biegaczek Polski. Została powołana do kadry narodowej, w której była przez 6 lat. Również w 1970 r. ta ambitna zawodniczka rozpoczęła studia na AWF w Krakowie, które ukończyła w 1976 r., otrzymując tytuł trenera II klasy narciarstwa biegowego oraz magistra wf.

Krystyna Turowska została powołana do reprezentacji Polski i brała udział w zawodach przed Mistrzostwami Świata w Falun (1973) i w próbie przedolimpijskiej (1975) w austriackim Innsbrucku. Niestety nie znalazła uznania w oczach selekcjonerów PZN-u i nie została włączona do ekipy narodowej na mistrzostwa świata i olimpiadę. W klasyfikacji Polskiego Związku Narciarskiego najlepszych biegaczek roku 1976 zajęła 3. miejsce. Wyprzedziła ją tylko Anna Gębala i Anna Pawlusiak (obie z BBTS Bielsko).

Również w tym samym roku w challenge'u na najlepszego narciarza Polski, organizowanym przez redakcję „Sportu" i Polskiego Związku Narciarskiego (alpejki razem z biegaczkami), wśród kobiet Krystyna Turowska zajęła 8. miejsce. Klasyfikację wygrała koleżanka klubowa K. Turowskiej z AZS-u „Zakopane", specjalistka w zjazdach – Marta Piętoń.

Znaczącym sukcesem K. Turowskiej było zdobycie pierwszego miejsca na 10 km i pokonanie Anny Pawlusiak (2. miejsce) w ważnych zawodach o Puchar Beskidów w 1978 r. K. Turowska, biorąc udział w mistrzostwach Polski seniorek, uzyskiwała następujące wyniki: wicemistrzostwo Polski w sztafecie 4 x 5 km, czołowe lokaty w MP: 5 km – 3. miejsce (1977), 4. miejsce (1973, 1975); 10 km – 4. miejsce (1977), 5. miejsce (1974, 1976, 1978); sztafeta 3 x 5 km – 3. miejsce (1969-71), 5. miejsce (1972); sztafeta 4 x 5 km – 3. miejsce (1976), 4. miejsce (1975), 5. miejsce (1973, 1974, 1978).

Krystyna Turowska, będąc jeszcze zawodniczką reprezentującą wysoki poziom sportowy, w 1977 r. rozpoczęła pracę trenerską w Sekcji Narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Otrzymała grupę dziewcząt – juniorek młodszych, wśród których znalazła się Zofia (Topór-Hu-





Zofia Kiełpińska

ciańska) Kiełpińska. To ona po kilku latach została czołową biegaczką kraju i tak mówiła o swojej trenerce: *…wiele zawdzięczam trener Turowskiej. Miała specyficzne metody wychowawcze. Uważała, że skoro jesteśmy bardzo młode, to przede wszystkim należy zadbać o nasze wychowanie. Wychowanie przez sport. Była bardzo stanowcza i konsekwentna. Czarne było dla niej czarne, a białe – białe…*

W 1985 r. K. Turowską zaangażował do pracy KS „Start" Zakopane, gdzie startował mistrz świata Józef Łuszczek, który tak charakteryzował swoją trenerkę: *…jest wymagająca, dokładna i sumienna. Prowadzi interesujące treningi, „kombinuje" różne ciekawe układy zarówno w treningu na śniegu, jak też w sali gimnastycznej, na pływalni i w grach zespołowych uzupełniających przygotowania biegacza. Bardzo dobrze się z nią pracuje.*

Bartłomiej „Bartek" Wasileńczyk



Urodził się 8 lipca 1979 r. w Jeleniej Górze.
Narciarz alpejczyk.
PK: NKS „Gile" Jelenia Góra (1983-85)
MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1986-92)
SN i SKS „Aesculap" Jelenia Góra (1992-2000)
AZS AWF Kraków (1997-2000)

Trenerzy: Waldemar Żółtaniecki, Paweł Gasidło, Michał Rażniewski, Jan Bisaga, Zbigniew Kamiński.

Bartek, mając 4 lata, został przez rodziców zapisany do szkółki narciarskiej prowadzonej przez NKS „Gile" w Jeleniej Górze. Od dziecka wykazywał się talentem narciarskim. Jako sześciolatek otrzymał pierwszy dyplom za 3. miejsce uzyskane w zawodach zjazdowych w Szklarskiej Porębie. W wieku 10 lat uczestniczył w imprezach ogólnopolskich, rywalizując z powodzeniem z dziećmi ze Szczyrku i Zakopanego.

W styczniu 1992 r. wygrał slalom gigant w Pucharze PZN (Zakopane). Zawody te były eliminacją ustalającą reprezentację młodych polskich alpejczyków na zagraniczne imprezy. 13-letni narciarz z Jeleniej Góry doznał zaszczytu reprezentowania Polski na nieoficjalnych „Mistrzostwach Europy Dzieci" odbywających się w Słowenii. Zajął doskonałe 6. miejsce w slalomie. Był to najlepszy od 20 lat wynik polskiego narciarza na tego typu zawodach.

Po ukończeniu szkoły podstawowej Wasileńczyk rozpoczął naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Startując w mistrzostwach zimowych SMS w Zakopanem (marzec 1994 r.), wygrał slalom specjalny w kategorii junior młodszy.

Bartłomiej Wasileńczyk był jednym z najlepszych polskich alpejczyków, zwłaszcza w konkurencjach technicznych. Niestety wiosną 1997 r., trenując w Alpach, doznał kontuzji stawu skokowego. Po półrocznej rehabilitacji ambitny narciarz wrócił na stoki górskie i zaczął osiągać doskonałe wyniki. Trzykrotnie uczestniczył w Mistrzostwach Świata Juniorów (1997-99). W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (luty 1998 r. Szklarska Poręba) był drugi w slalomie gigancie, a w 1999 r. w Zakopanem zajął także drugie miejsce w supergigancie i kombinacji alpejskiej, zaś w slalomie trzecie.

Uczestniczył w Memoriale Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny (1999), zajmując 3. miejsce w slalomie. W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Seniorów w Zakopanem (1999) na Nosalu, w slalomie uplasował się na trzecim miejscu, ulegając tylko Andrzejowi Bachledzie-Curuś jr oraz koledze klubowemu Piotrowi Kaczmarkowi. Powołano go do kadry przygotowań olimpijskich przed Olimpiadą w Salt Lake City (Stany Zjednoczone – 2002 r.). Rozpoczął studia wyższe na krakowskim AWF-ie, gdzie został, jako wybitny sportowiec, przyjęty bez egzaminów wstępnych. W 2000 r. Wasileńczyk na Mistrzostwach Polski w Krynicy, biorąc udział w slalomie gigancie, doznał poważnej kontuzji kolana (wiązadła krzyżowego). Pozostawiony bez pomocy ze strony PZN-u i klubu musiał się leczyć prywatnie. Trwało to bardzo długo i przekreśliło dalsze wyczynowe uprawianie narciarstwa zjazdowego.

Mieszka w Jeleniej Górze.

Jerzy Witke



Członek kadry narodowej w narciarstwie alpejskim, reprezentant Polski w latach 1965-67. Jeden z braci usportowionej rodziny Witke. Najstarszy z nich, Ryszard był znakomitym skoczkiem, najmłodszy Andrzej, tak jak Jerzy wybrał konkurencję alpejską – zjazd. Jerzy Witke urodził się 19 marca 1942 r. w Sanoku. Wraz z rodzicami i braćmi przybył do Karpacza w 1946 r.

Warunki terenowe Karpacza, jak wiadomo, wręcz zachęcają do uprawiania sportów zimowych, więc bracia postanowili sposobność tę wykorzystać, wstępując do miejscowego klubu sportowego „Śnieżka". Zanim Jerzy zdecydował się na specjalizację w konkurencji zjazdowej, próbował także skakać na nartach, lecz wypadek, któremu uległ w czasie konkursu na dużej skoczni „Orlinek" podczas mistrzostw Dolnego Śląska, skutecznie zniechęcił go do doskonalenia się w tej konkurencji. Na szczęście odpięcie się narty podczas konkursu skutkowało tylko poturbowaniem, nie zaś poważną kontuzją, która mogłaby go wyeliminować z grona narciarzy wyczynowych. Z pewnością jakość sprzętu narciarskiego, jaki kluby sportowe (także i „Śnieżka") miały do dyspozycji w tamtym czasie, nie sprzyjała osiąganiu bardzo dobrych wyników, a co najważniejsze, nie zapewniała zawodnikom bezpieczeństwa. Również słabe zabezpieczenie tras zjazdowych było przyczyną częstych upadków i groźnych kontuzji.

Będąc juniorem, Jerzy wygrywał zawody w imprezach rangi regionalnej i zajmował czołowe miejsca w zawodach szczebla krajowego w swojej kategorii wiekowej. Osiąganym wynikom zawdzięcza powołanie do kadry narodowej juniorów w roku 1957.

Przejście z kategorii juniora do kategorii seniora zbiegło się z podjęciem przez Jerzego w 1960 r. studiów w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego we Wrocławiu i ze zmianą barw klubowych. J. Witke przeniósł się do zakopiańskiego AZS, gdzie mógł trenować pod stałą opieką trenera Stanisława Dziedzica i konfrontować swoje umiejętności w rywalizacji z najlepszymi zawodnikami kraju.

Najpierw musiał zdobyć kwalifikację do kadry klubowej, a kiedy to osiągnął, podjął walkę o powołanie do kadry narodowej Polski.

Zajęcie 5. miejsca w kombinacji alpejskiej (bieg zjazdowy i slalom specjalny) na Mistrzostwach Polski w Szczyrku w roku 1963, zwróciło na tego zawodnika uwagę Andrzeja Roja – ówczesnego trenera kadry narodowej. Wkrótce też J. Witke został powołany do tej kadry. Reprezentował nasz kraj, uczestnicząc w międzynarodowych zawodach różnej rangi przez trzy kolejne lata. Za swoje największe osiągnięcie uważa zajęcie trzeciego miejsca w slalomie specjalnym na zawodach z udziałem bardzo silnej stawki zawodników w austriackiej miejscowości Stainach w 1966 r. A oto epizod z przebiegu kariery, jaki najbardziej utkwił w jego pamięci:

Aby zobrazować, jak bardzo niebezpieczne było uprawianie narciarstwa alpejskiego w okresie, kiedy sprzęt narciarski i trudne, słabo zabezpieczone trasy zjazdowe doprowadzały do częstych upadków i różnych kontuzji, przytoczę zdarzenie z końca lat pięćdziesiątych, może początku sześćdziesiątych, z zawodów o Mistrzostwo Dolnego Śląska w slalomie gigancie na Szrenicy w Szklarskiej Porębie. Warunki atmosferyczne fatalne, w nocy mżawka i temperatura dodatnia, rano – ochłodzenie... Śnieg, którego po wcześniejszych opadach było bardzo dużo, miękki pod spodem, na wierzchu zlodowaciał i twarda lodowa skorupa załamuje się przy każdej próbie skrętu. Organizatorzy mają dylemat: puścić zawody czy je odwołać? Po paru godzinach oczekiwania i marznięcia na górze jest decyzja – zawody odwołane, wracamy do domów. I się zaczęło... wszyscy „na hura!", zmarznięci, ale szczęśliwi, że koniec , zjeżdżają na dół. Śnieg szybki, ale skorupa lodowa na nim nie pozwala ani na skręty, ani na hamowania. Rozpędzeni wywracamy się jeden za drugim, tłukąc bezlitośnie przemarznięte ciała i łamiąc, co się da – ręce, nogi, narty. Ja po takim upadku i kilku saltach dostaję nartą w czoło. Krew zalewa mi całą twarz. Wygląda to groźnie, ale wstaję, otrzepuję się ze śniegu i zbieram wszystko, co pogubiłem w czasie koziołkowania (kije, gogle, czapka). Na koniec biorę na plecy swoją sympatię (która przyszła tylko oglądać zawody) i zjeżdżam dalej... Ślad tego zdarzenia – szrama od środka czoła po brew nad lewym okiem– pozostał do dziś i od samego wspomnienia dostaję gęsiej skórki.

Po zaprzestaniu czynnego uprawiania sportu Jerzy Witke wrócił do macierzystego klubu „Śnieżka" Karpacz, gdzie podjął pracę w wyuczonym zawodzie trenera. Tutaj wykorzystując swoje doświadczenie i zdobytą w trakcie studiów wiedzę, ukształtował do dalszej kariery zawodniczej przyszłych mistrzów i wicemistrzów Polski, m.in. Helenę Cukierdę, Czesławę Cukierdę, Mariolę Lachtarę i Waldemara Draheima.

Obecnie, mimo dojrzałego wieku, nie stracił kontaktu z aktywnym uprawianiem sportu, nadal jeździ na nartach, dobrze też gra w tenisa.

Robert Witke



Urodził się 28 czerwca 1967 r. w Warszawie. Jego rodzice to Bożena Cedro, rekordzistka i mistrzyni Polski w pływaniu na 100 m stylem dowolnym i Ryszard Witke – mistrz Polski, dwukrotny olimpijczyk w skokach narciarskich.

Mając tak usportowionych rodziców, już jako trzyipółletnie dziecko zjechał na nartach z Kasprowego Wierchu asekurowany przez przyjaciela ojca – Andrzeja Bachledę-Curuś. Pod kierunkiem trenera, którym był ojciec, 7-letni Robert oddał swój pierwszy skok na skoczni „Karpatka" znajdującej się w centrum Karpacza.

Pierwsze sukcesy przyszły bardzo wcześnie. W 1976 r. młodzik Witke wygrał „Mały Puchar Beskidów" w Szczyrku. Potem już jako zawodnik „Śnieżki" Karpacz w kategorii młodzik, junior młodszy i junior zajmował w zawodach medalowe miejsca. Został mistrzem Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zorganizowanej w 1979 r. w Karpaczu, wygrywając wynikiem 225,5 pkt. ze swoim „stałym" rywalem zakopiańczykiem Jarosławem Mądrym. Do najgroźniejszych przeciwników Roberta należeli młodzi juniorzy z Zakopanego – oprócz wspomnianego Jarosława Mądrego – Jan Kowal i Zbigniew Klimowski oraz bracia Janusz i Zbigniew Malikowie ze Szczyrku.

W wieku 16 lat Robert Witke został mistrzem Polski juniorów, wygrywając konkurs na skoczni „Orlinek" w Karpaczu. Drugie miejsce zajął Jan Kowal i to on był partnerem Roberta na Mistrzostwach Świata w Kuopio. Niestety nasi zawodnicy w Finlandii zajęli odległe miejsca. Jednak po roku na Mistrzostwach Świata Juniorów w Szwajcarii ich wyniki były dużo lepsze. W miejscowości Täsch Jan Kowal w konkursie był dziesiąty, a Robert Witke w pierwszej serii skoków czwarty, ale niestety nie wytrzymał presji, zepsuł drugi skok i zajął dobre czternaste miejsce.

Robert Witke wielokrotnie reprezentował Polskę na konkursach juniorów organizowanych w całej Europie. Zajmował w tych konkursach czołowe miejsca, a często wygrywał z renomowanymi skoczkami świata.

Starty w seniorach w 1986 r. zaczął od zajęcia 4. miejsca na mistrzostwach Polski. Jednak mimo sukcesów w konkursach Robert Witke nie został powołany do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata w Lotach Narciarskich odbywające się w Kulm (Austria). Ambitny skoczek wyjechał prywatnie i oddał (jak się potem okazało) najdłuższy skok w życiu – 142 m, co dało mu 24. miejsce.

W 1987 r. Witke został powołany do służby wojskowej, którą odbywał w Bolesławcu. Po przysiędze przeniesiono go do WKS „Legia" Zakopane, gdzie trenował do końca sezonu. Niestety, konflikt z trenerem klubowym Krzysztofem



Robert Witke *(z lewej) z ojcem Ryszardem*

Sobańskim zakończył się odesłaniem Witkego na powrót do jednostki wojskowej w Bolesławcu. Po zakończeniu służby wrócił on do Karpacza i pod okiem ojca Ryszarda rozpoczął treningi, odrabiając zaległości.

W 1990 r. mieszkając w Karpaczu, Robert Witke reprezentował Górniczy Klub Narciarski w Szczyrku. Przyczynił się do zdobycia przez ten klub drużynowego mistrzostwa Polski (razem z Jarosławem Węgrzynkiewiczem i braćmi Januszem i Zbigniewem Malikami). Pokonali oni faworyzowany zespół WKS „Legia" Zakopane, w którym występowali Jan Kowal i Jarosław Mądry. Indywidualnie Robert Witke w mistrzostwach Polski seniorów na średniej skoczni zajął trzecie, a na dużej szóste miejsce.

W 1991 r. zakończył karierę sportową. Powodem jego rezygnacji były kłopoty finansowe klubu i brak bazy treningowej w Karpaczu.



Ryszard Witke *w karykaturze Edwarda Ałaszewskiego*

Ryszard Witke

OLIMPIJCZYK



Urodził się 9 listopada 1939 r. w Sanoku.
Skoczek narciarski.
PK: „Budowlani" Karpacz (1952-57)
AZS Wrocław (1957-62)
„Śnieżka" Karpacz (1963-72)

Trenerzy: Włodzimierz Paszkiewicz i Bronisław Haczkiewicz.

Przygodę z narciarstwem rozpoczął w V klasie szkoły podstawowej, jeżdżąc na znalezionych na strychu poniemieckich nartach. Było to w 1946 r. w Karpaczu, gdzie osiedliła się po wojnie jego rodzina. Początkowo uprawiał narciarstwo zjazdowe, ale nie chcąc być gorszym od kolegów, oddał swój pierwszy skok na skoczni „Treningowej" osiągając najdłuższą odległością (skakał na nartach zjazdowych). Zapisał się do klubu „Budowlani" i pod kierunkiem trenera Włodzimierza Paszkiewicza szybko stał się najlepszym juniorem, wygrywającym też konkursy z seniorami. Startował również w biegach i zjazdach, zajmując czołowe lokaty, jednak najwięcej czasu poświęcał skokom i w tej dyscyplinie zaczął odnosić sukcesy ogólnopolskie.

W 1957 r., jako absolwent LO w Karpaczu, rozpoczął studia na WSWF we Wrocławiu i reprezentował w zawodach AZS aż do zakończenia studiów (1962). Skoki trenował pod kierunkiem pracownika naukowego uczelni Bronisława Haczkiewicza. Po dwóch latach treningów Ryszard Witke został powołany do kadry narodowej, w której był przez 13 lat do 1972 r. W tym okresie wygrywał ze wszystkimi czołowymi skoczkami Polski, a przez dwa miesiące, od lutego do marca 1966 r. był najlepszym skoczkiem na świecie, wygrał bowiem cztery konkursy z rzędu. Zaczął od zawodów w Norwegii, gdzie odniósł zwycięstwo na skoczniach w Kristiansand i Porsgrunn. Kolejnym sukcesem było zwycięstwo w Sapporo (skoki 91,5 m, 95 m, z notą 230, 1 pkt.). Następca tronu Hirohito osobiście gratulował sukcesu pol-

skiemu skoczkowi. Po raz czwarty Ryszard Witke triumfował na najbardziej prestiżowych zawodach w Polsce, wy-grywając już po raz drugi międzynarodowy Memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny. W tym samym roku zajął siódme miejsce na Mistrzostwach Świata w Holmenkollen. W 1968 r. wygrał konkurs w Breitenwang (Austria).

Był mistrzem (1963) i wicemistrzem Polski (1962) oraz trzykrotnie zajmował trzecie miejsca w kraju (1971, 1964, 1965). Nazywano go „Orłem Karkonoszy", pokonał bowiem koalicję skoczków ze Szczyrku i Zakopanego (J. Przybyłę, P. Walę, A. Łaciaka, A. Sztolfa, E. Fiedora i wielu innych). Ten znakomity skoczek doznawał kontuzji przed najważniejszymi zawodami, dlatego też w Igrzyskach Olimpijskich uzyskał średnie wyniki. Przed Olimpiadą w Grenoble (1968) wygrał konkurs w Szczyrku, w Szczyrbskim Plesie był trzeci za J. Raśką i W. Biełousowem, a w Turnieju Czterech Skoczni zajął dziesiąte miejsce. Niestety, kontuzja (porażenie rogówki przy naświetlaniu lampą kwarcową) pozbawiła Witkego szans na uzyskanie wysokiej lokaty na Olimpiadzie – był dopiero trzydziesty pierwszy.

W latach 1963-66 Ryszard Witke w plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" na najlepszych sportowców regionu jeleniogórskiego zajmował dwukrotnie pierwsze (1964 r., 1966 r.), raz drugie (1963 r.) i raz trzecie (1965 r.) miejsce.

IO: Dwukrotny olimpijczyk: 1964 Innsbruck: średnia skocznia – 45. m. na 53 start., skoki 67 m, 73,5 m i 72 m z notą 186,10 (zw. V. Kankkonen, Finlandia – skoki 77 m, 80 m i 79 m z notą 229,90); duża skocznia – 35. m. na 52 start., skoki 86 m, 78 m i 74 m z notą 187,30 (zw. Toralf Engan, Norwegia – skoki 93,5 m, 90,5 i 73 m z notą 230,70). 1968 Grenoble: średnia skocznia – 32. m. na 58 start., skoki 73,5 m i 68,5 m z notą 190,3 (zw. J. Raška, CSRS – skoki 79 m i 72,5 m z notą 216.5); duża skocznia – 31. m. na 58 start., skoki 88,5 m i 88 m z notą 179,4 (zw. W. Biełousow, ZSRR – skoki 101,5 i 98,5 m z notą 231,3).

WS: Pierwszy skoczek z Sudetów, który awansował do polskiej czołówki (w kadrze narodowej 1959-72). Mistrz Polski na skoczni 70 m (1963) i wicemistrz (1962) oraz 3-krotny brązowy medalista MP: na skoczni 70 m (1971) i 90 m (1964-65). Największy sukces odniósł podczas Mistrzostw Świata w Holmenkollen (1966), gdzie na skoczni 70 m zajął 7. miejsce (za skoki 75,5 i 72 m otrzymał notę 210,1 pkt.). Poza tym: dwukrotny triumfator konkursu skoków podczas Memoriału B. Czecha i H. Marusarzówny (1965, 1966), uczestnik Turnieju Czterech Skoczni (1968 – 10. m.) i Uniwersjady w Chamonix (1960), gdzie zajął 4. m.

Zasłużony Mistrz Sportu. Po zakończeniu kariery sportowej pracował jako trener w „Śnieżce" Karpacz. Wybitny działacz sportowy (udział w przebudowie skoczni w Karpaczu i Lubawce). Wykładowca (AWF Katowice) i sędzia FIS. Mieszka w Karpaczu.

Anna Witkowska-Węgrzyn



Urodziła się 31 stycznia 1935 r. w Sławsku (Karpaty Wschodnie).

Jest córką Szczepana Witkowskiego – olimpijczyka z Chamonix w 1924 r., który startował w biegu patrolowym z karabinem i strzelaniem do baloników. Szczepan Witkowski z powodzeniem grał również w piłkę nożną w klubach lwowskich. Zmarł w 1927 r. Jego żonę Marię wywieziono w 1939 r. na Syberię, z której powróciła do Polski w 1945 r. W 1946 r. Maria Witkowska wraz z dwojgiem dzieci – Jackiem (ur. 1932) i Anną – przeniosła się z Przemyśla na Ziemie Zachodnie, do Szklarskiej Poręby. Utrzymywała rodzinę z wynajmowania pomieszczeń noclegowych dla turystów. Dom pp. Witkowskich był znanym miejscem zakwaterowania podczas obozów i zawodów w Szklarskiej Porębie.

Anna wraz z bratem Jackiem uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 1 w Szklarskiej Porębie. Razem z grupą szkolnych kolegów w 1948 r. oboje wstąpili (Jacek był w czołówce polskich zjazdowców, w kategorii juniorów) do sekcji zjazdowej KS „Związkowiec", założonego przez znanych lwowskich trenerów i działaczy Stanisława Tymowicza i Wacława Szapiro. Szkołę średnią Anna Witkowska skończyła w Jeleniej Górze. W roku 1950 zajmowała pierwsze miejsca na Dolnym Śląsku w kategorii juniorek, zarówno w konkurencjach zjazdowych, jak i biegowych. Od 1952 r. po fuzji KS „Związkowiec" sekcja narciarska występowała jako KS „Stal" Wrocław. Anna brała udział w większości zawodów krajowych i ogólnopolskich. Startując w barwach

„Stali" do roku 1955, zdobywała wiele miejsc medalowych w mistrzostwach Polski CRZZ oraz zrzeszenia sportowego „Stal". Dużym sukcesem było zdobycie 1. miejsca w slalomie podczas międzynarodowych zawodów w Szpindlerowym Młynie. W 1955 r. rozpoczęła studia na AWF we Wrocławiu i z wielkimi sukcesami startowała w barwach AZS Zakopane. Już w 1956 r. zdobyła akademickie wicemistrzostwo Polski. Regularnie plasowała się w czołówce polskich zjazdówek – zajęła 1. miejsce w zjeździe i 2. miejsce w trójkombinacji na mistrzostwach Polski AZS-u. Została powołana do kadry narodowej.

Po skończeniu AWF zawodowo specjalizowała się w rehabilitacji. Społecznie udziela się w Polskim i Okręgowym Związku Narciarskim, szczególnie w komisji sędziowskiej. Startuje na zawodach instruktorów PZN. Mieszka we Wrocławiu.

Waldemar Witulski



Od lewej: Andrzej Musielski – prezes, ***Waldemar Witulski****, Dariusz Witulski. Siedzi: Janina Juszko*

Urodził się 24 stycznia 1960 r. w Kowarach.

PK: GLKS „Halniak" Podgórzyn (1975-88)

Szkoła Podstawowa w Miłkowie była początkiem jego przygody z narciarstwem. Pierwszym jego nauczycielem był Edward Maziarz – nauczyciel wf w Miłkowie, który przygotowywał swego podopiecznego w kierunku biegów lekkoatletycznych (średnich). Pierwszym sukcesem Waldka było uzyskanie czasu poniżej 3 minut na 1000 m. Po spotkaniu z trenerem Andrzejem Musielskim W. Witulski zdecydował się na uprawianie narciarstwa biegowego. W wieku 15 lat niełatwo było rozpoczynać naukę techniki biegowej w narciarstwie. Witulski wiele zawdzięcza człowiekowi wielkiego serca i ducha, nieodżałowanemu Pawłowi Oprosze, który uczył go narciarskiego rzemiosła, a także Bogdanowi Henślowi, byłemu narciarzowi, człowiekowi bardzo aktywnemu sportowo. Pod jego kierunkiem szybko nadrabiał braki techniczne.

Pierwszy sukces przyszedł w 1978 r. podczas Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Wiśle, gdzie jako zawodnik „Halniaka" zdobył brązowy medal w sztafecie. W tym okresie jego klubowym trenerem był Zbigniew Jakiel, którego tak wspomina W. Witulski: *nigdy nie uprawiał wyczynowo żadnej dyscypliny, narciarstwo znał tylko z teorii, był jednak trenerem, któremu można było całkowicie zaufać. Braki praktyczne kompensował intuicją, spostrzegawczością i doskonałym przygotowaniem teoretycznym.* Precyzyjnie przygotowane plany treningowe doprowadziły Waldka do krajowej czołówki juniorów. Podczas OOM, rozgrywanej na pięknych, jakuszyckich trasach, zajął drugie miejsce w biegu na 10 km. W sezonie 1978/79 odnotował kilka sukcesów w ramach Pucharu Polski, co dawało wysokie miejsce w punktacji ogólnej juniorów. Za całokształt wyników został powołany do kadry narodowej juniorów.

Początek nowego sezonu 1979/80 nie był najlepszy, jednak ze startu na start Witulski uzyskiwał coraz lepsze wyniki. Ukoronowaniem ciężkiej pracy były bardzo udane mistrzostwa Polski juniorów, na zawsze wspaniale przygotowanych trasach jakuszyckich. W pierwszym biegu na 15 km wygrał z dużą przewagą, mimo że nie był faworytem. W drugim biegu na 10 km zbyt wiele stracił w pierwszej fazie biegu, ale w drugiej części pobiegł zdecydowanie lepiej i zajął drugie miejsce. Te udane MP juniorów ugruntowały jego pozycję w światku narciarskim. Oprócz dobrych wyników w startach indywidualnych duży sukces odniosła sztafeta klubowa GLKS „Halniak" Podgórzyn. Trener Z. Jakiel, zestawiając eksperymentalnie sztafetę: J. Musielski – senior, J. Lekszycki – 4. w MO seniorów, W. Witulski – junior, T. Florczyk – junior młodszy, miał wyczucie i intuicję. Zespół z Podgórzyna zajął 4. miejsce za silnymi sztafetami zakopiańskimi, a przed wieloma wyżej notowanymi klubami. Ukoronowaniem tego sezonu, kończącego występy W. Witulskiego w kategorii juniorów, było pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej Pucharu Polski.

W 1981 r. dzielił czas pomiędzy naukę i treningi. W pierwszym sezonie jako senior wypadł nieźle, podczas biegu na 30 km zdobył szóste miejsce, co było planem minimum opracowanym przez trenera. W kolejnym biegu na 15 km, po niezbyt obiecującym początku, ale dramatycznej

końcówce zajął trzecie miejsce, z kilkusekundową przewagą nad czwartym zawodnikiem. Pierwszy medal dla klubu (GLKS „Halniak" Podgórzyn) miał swoją wymowę. W pozostałej części sezonu Witulski plasował się na czołowych miejscach w zawodach Pucharu Polski.

Po sezonie skoncentrował się na nauce. W maju 1981 r. zdał egzamin maturalny i wyjechał do Zakopanego na obóz kadry narodowej seniorów. Sezon 1981/82 uważał za stracony ze względu na stan wojenny, utrudnienia w podróżowaniu i ogólną apatię.

Podczas odbywania służby wojskowej w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w Jeleniej Górze osiągnął kilka znaczących wyników w zawodach Pucharu Polski. Największy sukces odnotował w 1984 r., zwyciężając w Biegu Piastów w Jakuszycach. Przez okres 1982-84 pozostawał pod opieką trenera Zbigniewa Jakiela.

Ciekawy okres jego kariery to lata 1984-87. Zmiana trenerów (Kazimierz Kałużny, Jerzy Ziemniak) oraz wzmocnienie klubu przez małżeństwo Wiesławę i Zbigniewa Lisów pozwoliło „Halniakowi" zdobyć medale podczas mistrzostw Polski seniorów. Po dwóch latach państwo Lisowie przeszli do KS „Start" Jelenia Góra, zaś W. Witulski został wierny swojemu klubowi. Pozostał w nim twierdząc, że historia „Halniaka" to jego sportowe życie. W tym okresie zdobył kilkanaście miejsc w czołówce zarówno w Pucharze Polski, jak i mistrzostwach Polski (ale bez medali). Do największych sukcesów zalicza drugie zwycięstwo w Biegu Piastów (1987 r.) w obsadzie międzynarodowej. U progu sezonu 1987/88 powrócił do współpracy ze Zbigniewem Jakielem, który udzielał mu wielu cennych wskazówek.

W ostatnim sezonie swojej kariery zawodniczej (1987/88) Waldemar Witulski podczas MP seniorów w Zakopanem był w czołówce na 30 km i po dramatycznej końcówce biegu na 35 km zajął czwarte miejsce, tak nielubiane przez zawodników.

Ocenia swoją karierę jako niezbyt błyskotliwą, ale myśli, że zrobił tyle, ile mógł w aktualnej sytuacji życiowej.

Po zakończeniu kariery sportowej czynnie uprawia sport. Latem są to biegi uliczne i maratony z cyklu Worldlopped (Szwecja, Austria, Czechy, Niemcy, Włochy).



Od lewej: Leonora „Olka" Zienkiewicz, Andrzej Musielski – prezes, Jerzy Lekszycki, ***Waldemar Witulski****, Tadeusz Florczyk, Adam Kudła*

PIŁKA NOŻNA



Piłka nożna odgrywała ważną rolę w życiu mieszkańców Jeleniej Góry, a niektóre mecze były wydarzeniami poruszającymi nie tylko kibiców, ale prawie wszystkich jeleniogórzan.

W 1945 r. Jelenia Góra, tak jak wiele innych miejscowości Dolnego Śląska, nie była zniszczona przez działania wojenne. Opuszczone przez Niemców miasto zostało szybko zasiedlone – przez Polaków ze wschodnich kresów Polski, robotników przymusowo wywiezionych na roboty w Niemczech oraz byłych więźniów obozów koncentracyjnych i jenieckich. Uprawianie piłki nożnej i kibicowanie piłkarzom stało się jednym ze sposobów na to, by zapomnieć o przeżyciach wojennych. Czynni niegdyś zawodnicy i trenerzy, którym wojna zabrała wolność i zdrowie, teraz swoje doświadczenie i miłość do piłki nożnej przekazywali innym przez organizowanie struktur piłkarskich (klubów i związków sportowych). Byli to zasłużeni działacze sportowi: Tadeusz Fijałkowski, Józef Okapiec, Mieczysław Prussak, Władysław Smaczyński, Wacław Tokarski, Stanisław Tymowicz i Stanisław Wilczyński.[1]*

W 1945 r. utworzony został pierwszy Komisaryczny Zarząd Okręgu Piłkarskiego Jelenia Góra. Prezesem Zarządu został Władysław Smaczyński, były zawodnik lwowskiej „Pogoni".[2] Ale młodzi ludzie rwący się do gry na boisku już w czerwcu 1945 r. utworzyli pierwszą drużynę piłkarską pod nazwą „Zryw". Byli to: Stanisław Bijak, Mieczysław Cybulski, Ryszard Kalinowski i Mirosław Mucha. Drużyna ta rozegrała swój pierwszy mecz z czeskim zespołem SK „Hostynne", wygrywając 4 : 1.[3] Mecz odbył się na stadionie przy ulicy Złotniczej. W porównaniu do stanu obecnego, teren stadionu był nieco mniejszy od strony wjazdu (drewniana brama wjazdowa znajdowała się na wysokości metalowej bramki, która dziś wiedzie na bieżnię). Zdewastowane ogrodzenie z drewnianych pali i drutu kolczastego nie stanowiło żadnego zabezpieczenia. Od strony ulic Złotniczej i Powstańców Śląskich rozciągał się niezagospodarowany trawiasty teren (później urządzono tam – dziś nieistniejące – boisko dla trampkarzy), a wzdłuż ulicy Powstańców Śląskich – boisko boczne, które po modernizacji służy do chwili obecnej jako treningowe. Od strony ulicy Wincentego Pola usytuowana była niewielka trybuna z zadaszonymi wieżyczkami u jej szczytów. Wieżyczki te zachowano podczas późniejszej modernizacji i rozbudowy. Główna i jedyna wówczas płyta boiska była typowym klepiskiem, z pasmami resztek trawy po „skrzydłach". W bramkach, na żelaznych „sztangach", przymocowane były kawałki drucianej siatki ogrodowej z licznymi łatami. Przy silnym strzale łaty te wraz z piłką leciały za bramkę i często z tego powodu dochodziło do sporów z sędzią o to, czy był gol, czy nie.

W takich warunkach przyszło młodym ludziom, szczęśliwym, że mają gdzie kopać piłkę, tworzyć coś, co wkrótce

* Przypisy do tego rozdziału znajdują się na stronie 415

przyjęło konkretne formy organizacyjne. Jak wyżej wspomniano, pierwszym klubem sportowym w mieście był „Zryw", ale już w lipcu 1945 r. powstały Organizacja Młodzieży Towarzystw Uniwersytetu Robotniczego OMTUR i Kolejowy Klub Sportowy „Ruch" – jednosekcyjne kluby piłkarskie, które rozpoczęły rywalizację sportową w klasie „A".[4]

Zespół OMTUR-u w większości składał się z byłych piłkarzy bezpośredniego zaplecza lwowskiej „Pogoni". Znaleźli się w nim bracia Jan i Rudolf Haasowie (napastnicy), Władysław Matysiak (środkowy napastnik) i bramkarz Narożny. Ulubieńcami kibiców byli: szybki, bramkostrzelny, o świetnej technice napastnik Zbigniew Dudek oraz środkowy obrońca Ludwik Jarosławski, z racji pobytu w obozie na terenie Francji zwany powszechnie „Francuzem". Bardzo lubianym zawodnikiem był też obrońca Józef Kryształowski „Jóźko", etatowy wykonawca rzutów wolnych zza szesnastki. Gdy sędzia taki rzut dyktował, publiczność chóralnym okrzykiem „Jóźko, Jóźko" wyznaczała egzekutora, a on rzadko zawodził. Często strzał był tak mocny, że piłka przerywała drucianą, wielokrotnie łataną siatkę i sędzia nie uznawał bramki. Dopiero zainstalowanie siatek sznurowych położyło kres konfliktom na tym tle.

„Ruch" radził sobie nieźle dzięki dwóm wspaniałym zawodnikom. Byli nimi środkowy obrońca Mirosław Mucha i bramkarz Skulski. Mirosław Mucha wyjechał wkrótce do Wrocławia, gdzie zasłynął jako zapora nie do przejścia w drużynie I KS Wrocław, później drugoligowego „Ogniwa".[5]

10 maja 1946 r. przy przedsiębiorstwie przewozowym „Hartwig" powstał Komunikacyjny Klub Sportowy „Zapłon". Jego założyciele to grono ludzi, którzy, jak pisał Janusz Cwen *...zachwyceni urokiem Karkonoszy postanowili ten teren spopularyzować w całym kraju. Rozpoczęto od organizowania motorowych imprez lokalnych, które później przekształciły się w imprezy ogólnokrajowe. Początkowo klub prowadził także sekcję piłki nożnej, ale w następnych latach skoncentrował się na boksie, rajdach motorowych i sportach zimowych.*[6] Mimo że drużyna piłkarska „Zapłonu" nie miała wielkich sukcesów, jej mecze cieszyły się sporym zainteresowaniem kibiców. Wyróżniającym się zawodnikiem tego zespołu był szybki lewoskrzydłowy Stanisław Musiał. [7]

Ewenementem był legendarny KS WUZ Cieplice. Idea stworzenia tego klubu zrodziła się w kręgu pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z Wrocławia, który miał swoją siedzibę w Cieplicach. Trzon zespołu stanowili zawodnicy przybyli ze Lwowa i z Górnego Śląska: Gałek, Garstka, Gebhart, Górka, Haliczko, Kania, Lasecki, Mordarski, Przepiórka, Witkowski. Treningi odbywały się na boisku piłkarskim położonym tuż za siedzibą urzędu, nad rzeką Kamienną, sparingi zaś na stadionie przy obecnej ulicy Lubańskiej, a mecze przy ulicy Złotniczej w Jeleniej Górze. W bramce początkowo występował przedwojenny reprezentant Polski – Adolf Krzyk, który wkrótce przeniósł się do „Burzy" Wrocław. Mecze WUZ-u ściągały na stadion przy ul. Złotniczej tłumy kibiców. Cieplicka drużyna zagrała zarówno ze sławami przedwojennej, jak i nowo utworzonej po wojnie ligi: z mistrzem Polski „Polonią" Warszawa (remis 2 : 2), „Wisłą" Kraków (zwycięstwo 4 : 3) i „Szombierkami" Bytom (zwycięstwo 6 : 3).

Wyniki te rekomendowały zespół WUZ-u do gry w najwyższej krajowej klasie, dlatego też jego działacze, którzy swoje doświadczenia w tego rodzaju pracy zdobywali w przedwojennym Lwowie, podjęli u władz piłkarskich starania o zakwalifikowanie do rozgrywek I ligi. Niestety, centrala piłkarska orzekła, że zespół zaczynać musi od klasy najniższej, to jest klasy „C". Ta decyzja ostudziła inicjatywę działaczy, a zawodników, prezentujących niemałe przecież umiejętności, wystarczająco zniechęciła. Niedługo potem siedzibę WUZ przeniesiono do Wrocławia i tam trafiła część zawodników. Lasecki, Górka i Garstka stali się czołową siłą „Ogniwa" Wrocław, które wówczas nosiło jeszcze nazwę I KS, Mordarski trafił do „Wisły" Kraków, Kania do „Odry" Opole i tylko Haliczko przeniósł się do sąsiada zza miedzy – OMTUR-u.[8]

W okresie do roku 1949 powstawały sukcesywnie kolejne kluby sportowe, czy to przez fuzje, jak w przypadku „Związkowca", który powstał z połączenia OMTUR-u z KS „Pocztowiec", czy przez utworzenie zupełnie nowych klubów, jak KS „Gwardia", którego rejestracja nastąpiła w grudniu 1948 r.

Baza do uprawiania piłki nożnej w Jeleniej Górze, jak na tak duże miasto, była bardzo skromna. W latach, o których mowa, kluby miały do dyspozycji tylko jedną płytę przy ulicy Złotniczej, na której wszystkie miejscowe zespoły odbywały treningi i rozgrywały mecze mistrzowskie. KS „Gwardia" dysponowała wprawdzie boiskiem w parku „Paulinum", ale leżało ono na obrzeżach miasta i ledwo spełniało wymogi co do wymiarów, a zawodnicy przy wykonywaniu rzutów rożnych mieli duże problemy z rozbiegiem. Swoje mecze KS „Gwardia" rozgrywała więc na stadionie przy ul. Złotniczej, a przez kilka lat była nawet jego zarządcą. Dopiero wybudowanie przez podchorążych z Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej stadionu przy ulicy Grunwaldzkiej, a potem boiska OKKF „Papiernik" przy ulicy Wiejskiej (na jego części stoi obecnie pawilon handlowy „Jubilat") poprawiło sytuację.Ale to stało się wiele lat później.

Mimo istotnych trudności z bazą sportową powstawały nowe kluby sportowe z sekcjami piłki nożnej, a dotychczas działające przechodziły zasadnicze zmiany organizacyjne, niestety nie zawsze z dobrym skutkiem. W 1948 r. najsilniejszy piłkarski klub Jeleniej Góry OMTUR został objęty patronatem Związku Młodzieży Polskiej Towarzystw Uni-

wersytetu Robotniczego i jako ZMP TUR po pewnym czasie połączył się z KS „Pocztowiec", przechodząc do pionu Związku Zawodowego Zrzeszenia Sportowego „Związkowiec".[9] Występujący pod taką właśnie nazwą zespół dostarczył jeleniogórskiej publiczności wielu powodów do radości, będąc równorzędnym przeciwnikiem dla najlepszych zespołów województwa dolnośląskiego. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że istniała wówczas tylko jedna grupa klasy „A", której mistrz uczestniczył w barażach o drugą ligę. Jako pierwszemu klubowi z terenu Dolnego Śląska udało się to w 1949 r. „Polonii" ze Świdnicy, w drugim sezonie po utworzeniu tej klasy rozgrywek.[10]

Do „Związkowca" zaczęła się garnąć młodzież i władze klubu musiały pomyśleć o utworzeniu drużyny juniorów. Wkrótce udało się pozyskać kilku bardzo utalentowanych chłopców. Do reprezentacji Polski juniorów powołano Romana Tyszkiewicza, Zbigniewa Zawkę (wyrastał na świetnego stopera), a następcę Narożnego – Jerzego Marczewskiego zastąpił w bramce Ludwik Konarski. Stanisławem Domańskim, powołanym do kadry narodowej Polski juniorów, zainteresowała się „Wisła" Kraków i młody jeleniogórzanin wkrótce stał się zawodnikiem tego klubu.

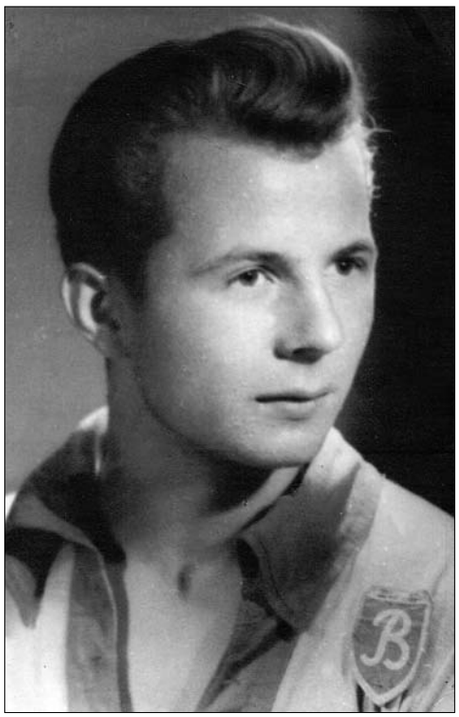
W tym okresie mecze „Związkowca" oglądały tłumy kibiców. Jego podstawowy skład stanowili: w bramce Jerzy Marczewski (coraz częściej zastępowany przez młodego Ludwika Konarskiego), w obronie „Jóźko" Kryształowski, Ludwik Jarosławski i jedyny – ale za to jaki! nabytek z „Pocztowca" – Henryk Wiśniewski. W pomocy grali Mieczysław Korzan i Ryszard Kalinowski, w ataku od prawego skrzydła: Rudolf Haas, Jan Haas, Władysław Matysiak, Zbigniew Dudek, Haliczko. Grano wówczas w systemie „WM" czyli trzech w obronie, dwóch w pomocy i pięciu w ataku – był to bardzo ofensywnie i widowiskowo grający zespół.

Mecz z „Burzą" Wrocław kibice zapamiętali na długie lata. Do przerwy wrocławianie prowadzili 3 : 1, a jeleniogórzanom gra kompletnie się „nie kleiła". W drugiej połowie ruszyli jednak z takim impetem, że nie tylko wyrównali straty, ale strzelili jeszcze dwie bramki i mecz zakończył się zwycięstwem „Związkowca" w stosunku 5 : 3.

Ponieważ III ligę utworzono dopiero w roku 1953, z całą pewnością można przyjąć, że do roku 1950 pod względem poziomu sportowego „Związkowiec" należał do najlepszych zespołów Dolnego Śląska. W grudniu 1950 r. w ramach ogólnopolskiej reorganizacji sportu powołano federacje związków sportowych. W kraju zaczęły funkcjonować federacje według branż: „Stal" (przemysł metalowy), „Górnik" (przemysł wydobywczy), „Ogniwo" (gospodarka komunalna), „Start" (spółdzielczość pracy), „Spójnia" (spółdzielczość spożywców), „Unia" (przemysł chemiczny), „Gwardia" (milicja i formacje wojskowe podległe MSW), „Włókniarz" (przemysł włókienniczy), „Kolejarz" (PKP), „Budowlani" (budownictwo). Do współzawodnictwa sportowego oficjalnie dopuszczono kluby wojskowe – oprócz „Legii" przemianowanej na CWKS (Centralny Wojskowy Klub Sportowy) do rywalizacji przystąpiły OWKS-y (Okręgowe WKS) z Wrocławia, Bydgoszczy, Lublina i Krakowa. Opiekę nad „Związkowcem" objęły Jeleniogórskie Zakłady Budownictwa Mieszkaniowego, co zdecydowało o przynależności do federacji „Budowlani" i od 16 grudnia 1950 r. klub pod taką właśnie nazwą kontynuował swą działalność.

Zmiana ta nie wyszła klubowi na dobre. Zespół, który do tego czasu uchodził za jeden z najlepszych na Dolnym Śląsku, stawał się coraz słabszy. Gdy do wrocławskiej „Stali" PAFAWAG, która po awansie do II ligi dokonywała wzmocnień, odeszli bramkostrzelni napastnicy Zbigniew Dudek oraz bracia Jan i Rudolf Haasowie. Roman Tyszkiewicz rozpoczął studia na Politechnice Wrocławskiej, a Władysław Matysiak zakończył czynne uprawianie sportu, drużyna została pozbawiona najmocniejszych punktów. Zbigniew Dudek, grając w drugiej lidze, także zdobywał dużo bramek dla swojej drużyny. Powoli wykruszała się również formacja defensywna – Józef Kryształowski zakończył karierę sportową, bramkarz Jerzy Marczewski skoncentrował się na grze w koszykówkę, a Ludwika Jarosławskiego coraz częściej trapiły kontuzje. Na szczęście w bramce świetnie radził sobie Ludwik Konarski, a w 1951 r. do zespołu dołączyli bardzo dobrzy zawodnicy z Górnego Śląska – pomocnik Ryszard Slawik i środkowy napastnik Ginter Korzonek. Ubytki w linii obrony znakomicie wypełnili juniorzy Zbigniew Zawko i Adam Golop. Mimo tak dużych zmian w składzie, sezon 1952 (rozgrywki prowadzono wówczas w systemie „wiosna – jesień") drużyna „Budowlanych" zakończyła miejscem w środku tabeli klasy „A", dzięki czemu nadal można było zaliczać ją do czołówki zespołów piłkarskich na Dolnym Śląsku.

Kiedy wydawało się, że drużyna po tak głębokich zmianach personalnych już okrzepła, kibice jeleniogórscy przeżyli kolejny wstrząs. W 1953 r. powołano bowiem do odbycia zasadniczej służby wojskowej Ludwika Konarskiego. Henryk Wiśniewski i Ludwik Jarosławski zakończyli czynne uprawianie sportu, zaś Mieczysław Korzan wyjechał do Szczecina, gdzie został zawodnikiem drugoligowej „Stali Stocznia". Zachęceni dobrym przykładem Zbigniewa Zawki i Adama Golopa, działacze klubowi znowu sięgnęli po wyróżniających się juniorów. Od pewnego czasu brylował wśród nich niepozorny, ale bardzo szybki i sprytny napastnik nazwany „Kajtkiem". Kazimierz Chruściel, bo o nim mowa, szybko znalazł miejsce w wyjściowym składzie „Budowlanych", a wkrótce dzięki efektownemu dryblingowi i pomysłowości w grze, stał się ulubieńcem kibiców. Działacze odważniej poszli tą drogą i w krótkich odstępach czasu do zespołu seniorów dołączyli uczniowie jeleniogórskich szkół średnich – Józef Regner i jego młodszy brat Zygmunt, Wiesław Waldemar i Jan Wojdyłło. Największe



Kazimierz Chruściel

Ryszard Slawik



problemy były z obsadą bramki. Doraźnie sięgnięto po Jerzego Marczewskiego, ale względy rodzinne nie pozwoliły mu na systematyczny udział w treningach i meczach. Do drużyny włączono więc kolejnego wychowanka, utalentowanego bramkarza juniorów – Wojciecha Kostunia. Tak radykalnie odmłodzona drużyna nie miała szans na utrzymanie się w najwyższej klasie rozgrywek piłkarskich województwa, więc sezon 1953 r. zakończył się dla niej degradacją do klasy „B". Jeleniogórskich kibiców czekały zatem emocje związane z derbowymi pojedynkami „Budowlanych" z dobrą



Zespół „Budowlanych. Stoją od lewej: o.n., Ludwik Konarski, Ginter Korzonek, Zbigniew Zawko, Henryk Wiśniewski, Ryszard Kalinowski, o.n., Ryszard Slawik, o.n., Bolesław Ditkowski, Ludwik Jarosławski „Francuz", Mieczysław Korzan – przed towarzyskim meczem z „Górnikiem" Wirek wygranym 2 : 1 – 9.08.1952 r.

drużyną KS „Kowary", „Stalą" Cieplice, a przede wszystkim z „Gwardią", która po osłabieniu spadkowicza nie ukrywała pretensji do miana najlepszej drużyny w mieście i podokręgu DZPN. Warto przy tym wspomnieć, że w czasie gdy „Budowlani" opuszczali klasę „A", awans do tej klasy wywalczył LZS Stara Kamienica. Opiekunem tego zespołu, prezesem i sponsorem jednocześnie był miejscowy lekarz, wielki fanatyk piłki nożnej – doktor Stanisław Turski. Niestety, po kilku obiecujących występach nastąpiła seria dotkliwych porażek i ambitni chłopcy z drużyny doktora Turskiego musieli opuścić szeregi klasy „A".

W tym miejscu warto też poświęcić uwagę zespołowi „Gwardii", gdyż był to jedyny z kilku funkcjonujących w mieście klubów, który od początku swego istnienia toczył „świętą wojnę" z „Budowlanymi". Trzon tej drużyny stanowili instruktorzy Ośrodka Wyszkolenia Sportowego „Gwardia" przy ul. Nowowiejskiej – Władysław Probola, Jerzy Cichy, Tadeusz Zdanowicz, Mieczysław Cybulski oraz zawodowi oficerowie i podoficerowie jednostki KBW – Kazimierz Antoszewski, Ziębora, Kazimierz Krzeszowski i Jerzy Modrzyk. Zespół uzupełnili piłkarze powoływani do odbycia zasadniczej służy wojskowej w jednostce. Szczególną rolę w tym zespole pełnił Kazimierz Antoszewski – był kierownikiem sekcji, kierownikiem drużyny, trenerem, a wcześniej także zawodnikiem. Osobiście prowadził rozpoznanie w rejonach poboru Śląskiego Okręgu Wojskowego i dbał, o to żeby do jednostki przy ul. Świerczewskiego trafiali wypatrzeni wcześniej piłkarze. W ten sposób właśnie w jednostce znalazł się późniejszy ulubieniec publiczności, Janek Weiss. Nowy pobór zawsze dawał szansę na wzmocnienie drużyny. Kazimierz Antoszewski dwoił się i troił, by spośród rekrutów wyłowić najlepszych kandydatów do uzupełnienia zespołu. „Poligonem" dla uczestników selekcji było boisko w parku „Paulinum", a czasami plac alarmowy jednostki. KS „Gwardia" podjęła też szkolenie narybku w drużynach trampkarzy i juniorów. Wychowankiem „Gwardii" był bramkarz Bolesław Wolf, który jeszcze jako junior wszedł do podstawowego składu drużyny seniorów oraz Zdzisław Jędrasiewicz, mocny punkt defensywy późniejszego „Świtu".[11]

Paradoksalnie, mimo trzech utalentowanych bramkarzy „własnego chowu": Ludwika Konarskiego, Wojciecha Kostunia i Bolesława Wolfa, w 1954 r. dwa najsilniejsze zespoły w mieście – „Gwardia" i „Budowlani" zostały bez bramkarzy. Ludwik Konarski odbywał służbę wojskową w Kielcach i był podporą tamtejszej drugoligowej „Gwardii", Wojciech Kostuń, powołany do odbycia służby w marynarce wojennej, strzegł bramki walczącej o drugą ligę „Floty" Gdynia, a po Bolesława Wolfa przyjechali wysłannicy „Gwardii-Wisły" i zabrali go do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Krakowie. Wysiłki Kazimierza Antoszewskiego, by pozostawić B. Wolfa w miejscowej jednostce, niestety nie dały rezultatu.

Na początku 1954 r. zespół „Budowlanych" został po raz kolejny dotkliwie osłabiony: służbę wojskową rozpoczęli Ryszard Slawik i starszy z braci Regner – Józef. Straty te złagodził wprawdzie nieco powrót „do cywila" dobrego napastnika – Tadeusza Puchalskiego, jednak przed rozgrywkami w klasie „B" należało zespół wzmocnić. W tym celu działacze udali się po posiłki do wylęgarni talentów piłkarskich – na Górny Śląsk. W tym czasie, a i długo potem, funkcjonowało przekonanie że „...jak Ślązak, to i bardzo dobry piłkarz". Opinia ta potwierdzała się na boisku. Do Jeleniej Góry przyjechali bardzo młodzi zawodnicy, wychowankowie znanych klubów śląskich. Wśród nich byli: Ryszard Jońca – obdarzony niesamowitym refleksem, tak bardzo potrzebny drużynie bramkarz, Piotr Pałka – wychowanek AKS Chorzów, rozważny zawodnik środka pola, Jerzy Blaza – zapalczywy w grze pomocnik, nieco starszy od nich Gerard Kocwaj oraz napastnicy – Ginter Ptok (pseudonim „Bokser"), Jan i Zygmunt Skrzypczykowie. Wkrótce dołączył do nich lewoskrzydłowy Eugeniusz Wawrzynek. Ponadto do klubu przybyli: bardzo szybki i skuteczny prawoskrzydłowy Franciszek Sołtys z „Resovii" oraz solidny pomocnik – Andrzej Mrugasiewicz z „Kolejarza" Lębork. Ze starego składu „Budowlanych" w drużynie pozostali Ryszard Kalinowski i Bolesław Ditkowski (ostatni grający jeszcze zawodnicy OMTUR-u) oraz niedawni juniorzy – Kazimierz Chruściel, Zygmunt Regner, Adam Golop, Jan Wojdyłło i Waldemar Wiechno. Proces budowania silnego zespołu zakłóciło odejście do mierzącej w drugą ligę „Sparty" Lubań Zbigniewa Zawki. Po obsadzeniu pozycji bramkarza, newralgicznym punktem stała się pozycja środkowego obrońcy. Z konieczności tę odpowiedzialną funkcję w drużynie powierzono „Kajtkowi" Chruścielowi. Mimo niezbyt imponujących (jak na wymogi stopera) warunków fizycznych, „Kajtek" w nowej roli spisywał się rewelacyjnie. Ponieważ zawodnicy pozyskani z Górnego Śląska znakomicie wypełnili wszystkie pozostałe luki w drużynie, już zwycięskie mecze towarzyskie z wyżej notowanymi przeciwnikami przed rozpoczęciem rundy jesiennej sezonu 1954 pokazały, że okres występów „Budowlanych" w klasie „B" nie będzie długi.[12]

Tymczasem w sporcie jeleniogórskim zaczęły się dziać ciekawe rzeczy. 11 listopada 1953 r. ukonstytuował się zarząd Jeleniogórskiego Klubu Sportowego „Unia" działającego pod patronatem Związku Zawodowego Chemików przy uruchomionych rok wcześniej zakładach „Celwiskoza". W styczniu 1954 r. prezesem „Unii" został Marian Klimek, działacz zasłużenie utożsamiany z rozwojem tego klubu i późniejszymi jego sukcesami. Sekcję piłki nożnej zgłoszono do rozgrywek mistrzowskich jeszcze w 1953 r., jako Koło Zrzeszenia Sportowego, a pierwszym jej trenerem był Wilhelm Grolik, były zawodnik pierwszoligowy przedwojennych klubów AKS Chorzów i „Polonia" Warszawa.[13]

Niemal równocześnie przy Remontowo-Budowlanej Spółdzielni Pracy w Jeleniej Górze zawiązało się Międzyspółdzielcze Koło Sportowe „Start", które także zgłosiło do rozgrywek zespół piłki nożnej. Zarówno „Unia", jak i „Start" musiały zacząć rywalizację sportową od najniższej klasy rozgrywkowej, tj. od klasy „C". Klasa „D" przewidziana była dla ludowych zespołów sportowych, które miały oczywiście możność awansu do klas wyższych, czego przykładem na naszym terenie był wspomniany wcześniej LZS Stara Kamienica.

Po wzmocnieniach zawodnikami pozyskanymi z Górnego Śląska „Budowlani" rozpoczęli rozgrywki w klasie „B" z dużym impetem. Z meczu na mecz drużyna konsolidowała się, a trener Andrzej Brożek miał swobodę ruchu przy ustalaniu składu na dany mecz, gdyż liczebność kadry pierwszego zespołu wreszcie na to pozwalała.

W trakcie rozgrywek dochodzili nowi zawodnicy z Górnego Śląska, inni wyjeżdżali, nie znajdując miejsca w podstawowym składzie. Niektórzy z tej grupy, jak Ryszard Jońca i Piotr Pałka związali się z Jelenią Górą na stałe, tu zakładając rodziny, a Gerard Kocwaj sprowadził swoją rodzinę ze Śląska.

Niestety Ryszard Jońca nie pograł w piłkę długo. Najpierw podczas meczu w Kamiennej Górze połamano mu żebra, a ledwo się wyleczył, to samo spotkało go w meczu w Nowej Rudzie. Trzeba przy tym nadmienić, że obowiązujące wówczas przepisy gry w piłkę nożną nie chroniły bramkarza w obrębie pola bramkowego tak, jak jest to obecnie. Atak na bramkarza w tym polu był więc dozwolony i wielu bramkarzy padło ofiarą tych przepisów. Po serii ciężkich kontuzji Ryszard Jońca zrezygnował z dalszego uprawiania piłki nożnej i z tą decyzją jeleniogórscy kibice musieli się pogodzić. Jego miejsce na dalsze mecze zajął Eugeniusz Wawrzynek – „Wawrzun", który od razu stał się ulubieńcem publiczności z powodu efektownych parad. „Budowlani" od początku rozgrywek przewodzili w grupie i prowadzenia nie oddali, choć byli mocno naciskani przez „Spartę" z Bolesławca. Do decydującego o awansie do klasy „A" meczu między tymi zespołami doszło w rundzie wiosennej 1955 r. w Bolesławcu. Trudno dziś w to uwierzyć, ale z Jeleniej Góry wyjechały na ten mecz 24 ciężarowe samochody, których „paki" z prowizorycznie umieszczonymi ławkami były wypełnione kibicami – nie był to czas autokarów. Mecz w Bolesławcu zakończył się zwycięstwem

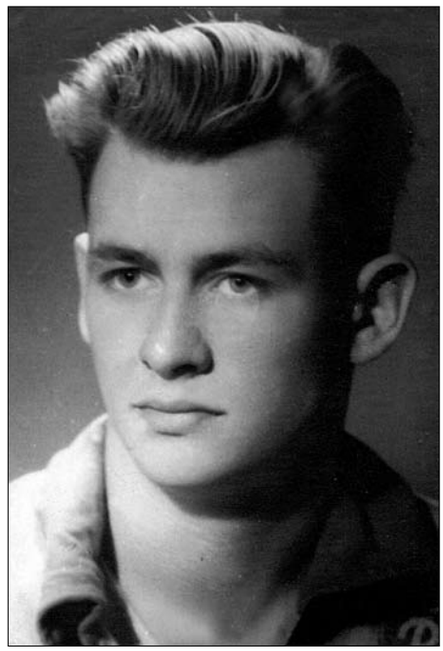


Drużyna „Budowlanych". Stoją od lewej: Tadeusz Puchalski, Ginter Korzonek, Andrzej Mrugasiewicz, Józef Waliczek, Gerard Kocwaj, Zygmunt Regner, Jan Wojdyłło. W rzędzie dolnym od lewej: Ryszard Jońca, Waldemar Wiechno, Ryszard Slawik, Franciszek Sałtys, Kazimierz Chruściel – jesień 1953 r.



Drużyna „Budowlanych". W rzędzie górnym stoją od lewej: Jan Wojdyłło, Zygmunt Regner, Ginter Ptok, w rzędzie środkowym stoją od lewej: Bolesław Ditkowski, Tadeusz Puchalski, Gerard Kocwaj, Piotr Pałka, Jerzy Blaza, Jan Skrzypczyk, Adam Golop. W przysiadzie: Ryszard Jońca – luty 1954 r.

Ryszard Jońca – wychowanek znanej szkółki prof. Murgota



„Budowlanych" w stosunku 2 : 0, zaś „Wawrzun" obronił karnego. Powrót jeleniogórzan do „A" klasy był więc efektowny. Jednak w tych rozgrywkach zespół „Budowlanych" nie radził sobie zbyt dobrze – u siebie wygrywał, na wyjazdach przegrywał, czasem remisował, zajmując środkowe miejsca w tabeli.

O wiele lepiej wiodło się w klasie „A" piłkarzom „Olimpii" Kowary, którzy w rok po awansie „Budowlanych" także wywalczyli w niej miejsce. W 1957 r. „Olimpia" Kowary, jako pierwszy klub z jeleniogórskiego podokręgu DZPN, awansowała do trzeciej ligi. Inauguracyjny sezon rozgrywek na tym szczeblu był dla tego zespołu bardzo udany, gdyż zakończył się miejscem w czołówce tabeli. Następny sezon nie był jednak pomyślny. Odejście Gintera Wicharego, Jerzego Wysockiego i Witolda Księżyka do „Turowa" Bogatynia oraz Bogdana Fiedorka i braci Brand do BKS Bolesławiec tak osłabiło zespół, że jego filar Zygmunt Muszyński i bracia Jantosowie nie byli już w stanie skonsolidować nowego składu na poziomie zapewniającym utrzymanie się. W efekcie tego „Olimpia" opuściła trzecią ligę. Kadrę „Olimpii" Kowary w jej najlepszym okresie stanowili: bramkarze – Ginter Wichary, Lech Kozubek, obrońcy – Bogdan Fiedorek, Zygmunt Muszyński, Stefan Cybulski, pomocnicy i napastnicy – Jerzy Wysocki, Jerzy Gramatyka, Jerzy Brand, Zbigniew Brand, Witold Księżyk, Leszek Jantos, Waldemar Jantos, Edward Wielgosz, Mieszała. Trenerem drużyny był Pilaszek, a jej kierownikiem Klich.[14]

Na przełomie lipca i sierpnia 1955 r. do koszar przy ulicy Grunwaldzkiej przeniesiono z Beniaminowa koło Warszawy Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Jej komendant, pułkownik Wacław Kazimierski, wielki sympatyk sportu, od samego początku przejawiał zainteresowanie nawiązaniem współpracy z jeleniogórskimi działaczami w celu ukształtowania wspólnych form organizacyjnych dla dyscyplin sportowych, w których można byłoby wykorzystać potencjał szkoły. Władze wojskowe w kraju preferowały wówczas dyscypliny „walki" i wydatkowanie środków na ten cel było akceptowane. Tymczasem płk Kazimierski szybko zorientował się, że miasto pozbawione jest hali sportowej przystosowanej do potrzeb sportu wyczynowego, podczas gdy jednostka dysponuje dwoma halami. Poza tym wśród podchorążych było wielu czynnych do niedawna zawodników różnych „cywilnych" dyscyplin sportowych. Również działacze jeleniogórscy dostrzegli możliwość wzmocnienia zespołu, zwłaszcza piłkarskiego, o zawodników powoływanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Najszybciej dogadali się działacze sekcji koszykówki „Budowlanych" i już w 1956 r. zgłoszono do rozgrywek w klasie „A" zespół złożony z cywilów i żołnierzy.

Jednak w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej rozważano możliwość zgłoszenia zespołu do rozgrywek w piłce nożnej, jako własnego wojskowego klubu. Wzorem działaczy koszykówki pod koniec 1956 r. „Budowlani" wyszli z inicjatywą połączenia również sekcji piłki nożnej. Tym-



Drużyna KS „Kowary" – kapitan drużyny Zygmunt Muszyński (ósmy od lewej), Bogdan Fiedorek (dziewiąty od lewej) – obrońcy „nie do przejścia", Lech Kozubek (w przyklęku drugi od lewej) – bramkarz, znany saneczkarz i bobsleista – 1955 r.

czasem sekcja taka w OSR była już w stadium organizacji; spośród żołnierzy służby zasadniczej podchorążych wyselekcjonowano zawodników i rozpoczęto już treningi pod kierunkiem kapitana Mieczysława Machowskiego. Komendant szkoły przystał na propozycję „Budowlanych" i podjęto prace nad przygotowaniem „regulaminu połączeniowego". W tym czasie rozwinięte w OSR dyscypliny sportowe (np. strzelectwo) posługiwały się już nieformalnie nazwą „Polonia". Płk Wacław Kazimierski uznał, że utrwalona w tradycji polskiego sportu nazwa będzie możliwa do zaakceptowania przez zwierzchnie władze wojskowe i w tych oczekiwaniach się nie pomylił. W opracowanym „regulaminie połączeniowym" zawarto klauzulę, że łączące się strony wnoszą swój potencjał bez długów (przeciwne rozwiązanie nie byłoby zaakceptowane przez dowództwo, które w tym czasie przychylnie odnosiło się do tworzenia klubów cywilno-wojskowych). Do rozmów z działaczami „Budowlanych" wyznaczono majora Kazimierza Byrskiego. W trakcie ustalania warunków połączenia okazało się, że „Budowlani" są klubem poważnie zadłużonym. Od dalszych uzgodnień odstąpiono, a OSR powróciła do pomysłu zgłoszenia do rozgrywek piłkarskich własnego klubu. W styczniu 1957 r. podjęto starania o rejestrację klubu wojskowego pod nazwą WKS „Polonia". Nie obyło się przy tym bez trudności, bo tymczasem „Budowlani" zmienili nazwę na Terenowe Koło Sportowe „Polonia", a w jednym mieście nie mogły funkcjonować dwa kluby o tej samej nazwie.

Działacze cywilnej „Polonii" jakimś sposobem pozbyli się balastu długów i rozmowy na temat połączenia klubów wznowiono. Stało się to faktem w miesiącach zimowych 1958 r. i od początku sezonu 1958/1959 piłkarze przystąpili do rozgrywek klasy „A" w składzie wzmocnionym zawodnikami z OSR.[15] Czas ku temu był najwyższy, gdyż cywilna „Polonia" przeżywała wyraźny regres formy. Nie wszystkim jej zawodnikom z „nową" „Polonią" było po drodze. Do JKS „Świt" przeszli Kazimierz Chruściel, Józef Regner, Gerard Kocwaj i Romuald Mierzwiński, a po upływie jednego roku – Tadeusz Puchalski i Zygmunt Regner.

Na długo przed rozpoczęciem nowego sezonu komendant OSR zadbał o dopływ zawodników z poboru i zespół przystąpił do rozgrywek jako tako przygotowany. W następnym sezonie zawodnicy „wojskowi" stanowili już główną siłę drużyny, a jej poziom uzasadniał aspiracje trzecioligowe. Do służby w OSR zostali powołani zawodnicy z dobrych trzecioligowych klubów. Bramkarz Edward

Kmiecik, obrońcy Józef Kadłubowski i Adam Cyganik oraz napastnik Ryszard Dyszy prezentowali poziom od dawna nieoglądany w Jeleniej Górze. Dość wspomnieć, że jesienią 1959 r. podczas meczu z „Łużycami" w Lubaniu, gdzie drużynom jeleniogórskim zawsze grało się ciężko, Ryszard Dyszy po rozpoczęciu drugiej połowy meczu, mijając slalomem kilku miejscowych zawodników, „wjechał" z piłką do bramki. Oczywiście, dziś wyczyn taki nie byłby możliwy, bo na pewno już przy mijaniu drugiego zawodnika zostałby „skoszony". Ale wówczas nie znano czegoś takiego jak „faul taktyczny".

Wiosną 1960 r. odnowiona „Polonia" wywalczyła długo oczekiwany awans do III ligi. Autorami sukcesu byli trener Zbigniew Zbyszewski i piłkarze: Tadeusz Barański, Edward Biderman, Jan Bijak, Stanisław Chemicz, Adam Cyganik, Ryszard Dyszy, Józef Kadłubowski, Edward Kmiecik, Edward Nizioł, Gerard Noga, Ryszard Slawik, Zenon Szeliga. Kierownikiem sekcji piłki nożnej był ppłk Teodor Glapka, zaś prezesem klubu mjr Kazimierz Byrski. W nagrodę za uzyskanie awansu zawodnicy otrzymali po 300 zł premii, a pełniący czynną służbę wojskową w OSR po dziesięć dni urlopu. *I wreszcie jeleniogórscy sympatycy futbolu doczekali się. Po bezbramkowym meczu z „Łużycami", który przyniósł upragniony awans, kibice przemaszerowali ulicami miasta z orkiestrą na czele, a radosny napis na transparencie: „Witamy w III lidze" z zadowoleniem czytali przechodnie.* [16]

Interesująca była też droga rozwoju innego klubu jeleniogórskiego – JKS „Unia", który w 1957 r. połączył się z MKS „Start". Na walnym zebraniu w dniu 6 marca 1958 r. klub przyjął nazwę JKS „Świt". Prezesem klubu został Marian Klimek. W tym samym roku piłkarze „Świtu" awansowali do klasy „B", w której rywalizowali z innym jeleniogórskim zespołem KS „Gwardia". W tym też roku „Centrala" zrezygnowała z podporządkowania klubów sportowych poszczególnym federacjom, dzięki czemu kluby uzyskiwały możność powrotu do tradycyjnych nazw lub przyjmowania dowolnych. Korzystając z tego, KS „Gwardia", będąc nadal klubem wojskowym, zmieniła nazwę na „Kabewiak".

Dnia 5 sierpnia 1960 r., w wyniku dwustronnych porozumień, podjęto decyzję o połączeniu się JKS „Świt" i WKS „Kabewiak". Głównym argumentem, przemawiającym za połączeniem, była chęć stworzenia silnego ze-



Drużyna WKS „Polonia" przed meczem z „Łużycami" Lubań, który po bezbramkowym remisie dał jeleniogórzanom awans do trzeciej ligi. Stoją od lewej: trener Zbigniew Zbyszewski, Ryszard Dyszy, Edward Kmiecik, Józef Kadłubowski, Adam Cyganik, Stanisław Chemicz, Zenon Szeliga, Edward Nizioł, Tadeusz Barański, Jan Bijak, Gerard Noga, Edward Biderman – 4.07.1960 r.



Drużyna „Świtu" w najsilniejszym składzie, stoją od lewej: Zygmunt Regner, Stanisław Głogowski, Stanisław Zagrodnik, Józef Pawlukiewicz, Romuald Mierzwiński, Bogdan Rydinger, Kazimierz Domaradzki, Zdzisław Jędrasiewicz, Kazimierz Chruściel, Piotr Pośpiech, Gerard Kocwaj – 1958 r.

społu piłkarskiego i szerszego udostępnienia sportowcom z miasta dobrej bazy treningowej – stadionu w parku „Paulinum" oraz sal w jednostce i w ośrodku „Gwardia". Zachęcał do tego także przykład utworzonego w wyniku fuzji cywilno-wojskowego klubu „Polonia". Nową nazwę klubu: Cywilno-Wojskowy Klub Sportowy „Karkonosze" przyjęto dopiero na walnym zgromadzeniu 5 maja 1961 r. Wybrano wówczas nowy zarząd, na którego czele stanął Marian Klimek. W skład zarządu weszli również kpt. Stefan Sztukowski jako jeden z wiceprezesów oraz Kazimierz Antoszewski. Jeszcze w tym samym roku w składzie zarządu nastąpiła zmiana – funkcję prezesa objął Jan Sokołowski, a urzędującego sekretarza Marian Klimek.[17]

Przewodniczącym zarządu sekcji piłki nożnej został kpt. Stefan Sztukowski. Decyzja o połączeniu okazała się słuszna. W sezonie 1961/62 zespół „Karkonoszy" zajął pierwsze miejsce w klasie „A" i awansował do III ligi. W ten sposób w najwyższej klasie rozgrywek Dolnego Śląska Jelenia Góra miała dwa zespoły – „Polonię" i „Karkonosze", toczące ze sobą „świętą wojnę". Główną siłę „Polonii" stanowili zawodnicy powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej w OSR, uzupełnieni tylko Stanisławem Chemiczem i Janem Świerniakiem, wychowankami „Budowlanych", którzy i tak nosili mundury, bowiem staraniem komendanta OSR pułkownika Wacła-



Rok 1958. Mecz o mistrzostwo klasy „B" JKS „Świt" – „Łużyce" Lubań (7 : 1). Obrońcy drużyny gości wyraźnie zaskoczeni dynamiczną akcją Zygmunta Regnera



Drużyna WKS „Kabewiak", Kazimierz Antoszewski (szósty z lewej w górnym rzędzie), Jan Weiss (drugi z prawej), Kazimierz Krzeszowski (czwarty z prawej), Józef Pawlukiewicz (czwarty z lewej) – 1959 r.

Tak ukształtowała się kadra pierwszego zespołu CWKS „Karkonosze” po fuzji JKS „Świt” i WKS „Kabewiak” (1960 r.)



Kazimierz Chruściel



Piotr Pośpiech



Stanisaw Głogowski



Robert Zug



Józef Pawlukiewicz



Jan Weiss



Bogdan Rydinger



Kazimierz Krzeszowski



Józef Regner



Leon Idziorek



Grzegorz Rutkowski



Tadeusz Puchalski



Zygmunt Regner



Romuald Mierzwiński

wa Kazimierskiego służbę wojskową odbywali w jednostce przy ulicy Grunwaldzkiej (wcześniej umożliwiono to Eugeniuszowi Wawrzynkowi i Leonowi Idziorkowi). Siłę „Karkonoszy” natomiast stanowili jeleniogórzanie, wychowankowie „Świtu” i piłkarze pozyskani w drodze naturalnego napływu do tego klubu jeszcze przed połączeniem z „Kabewiakiem”. Do Stanisława Głogowskiego, Romualda Mierzwińskiego, Bogdana Rydingera, Grzegorza Rutkowskiego, Piotra Pośpiecha, Andrzeja Głowackiego, Kazimierza Chruściela oraz świetnego technika i snajpera – Roberta Zuga dołączyli Karol Grabke oraz Jan Weiss, Kazimierz Krzeszowski i Józef Pawlukiewicz – żołnierze z jednostki KBW. Po awansie do ligi okręgowej zespół wzmocnili Jan Skrzypczyk – były zawodnik „Budowlanych”, który po okresie gry w innych klubach powrócił do Jeleniej Góry, Henryk Zdebel – późniejszy mózg drużyny (potem także pierwszoligowego ROW Rybnik) i Werner Wiór. Ukształtował się w ten sposób naprawdę silny zespół. Objęcie drużyny przez trenera Zbigniewa Kufreja zapoczątkowało drogę sukcesów.

Tymczasem w „Polonii" trwały usilne starania o wzmocnienie drużyny. Dzięki zaangażowaniu pułkownika Wacława Kazimierskiego i prezesa klubu majora Kazimierza Byrskiego, w 1962 r. zespół piłkarski zasilili powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej: świetny bramkarz Kazimierz Sularz, obrońcy Henryk Zitko i Stanisław Pawlak, pomocnicy Wiesław Łucyszyn i Werner Hodalski, napastnicy: Piotr Michalik, Gerard Rother, Marian Chabrzyk i Józef Zwierzyna. W roku 1963 dołączyli do nich pomocnik Gerard Jędrysik i napastnik Paweł Cwolek. Wojskowych uzupełniali miejscowi: Stanisław Chemicz w obronie i Jan Świerniak w ataku.

Przystępując do rozgrywek pucharowych, zespół CWKS „Karkonosze" nie miał większych sukcesów, choć jego potencjał sportowy, jak już wspomniano, był duży. W pierwszym meczu z „C"-klasowym „Włókniarzem" Mirsk zwycięstwo 3 : 2 uzyskano dopiero po dogrywce. Potem poszło znacznie łatwiej – 4 : 0 z „C"-klasowym „Orłem" Mysłakowice, 3 : 2 z „A"-klasową „Olimpią" Zgorzelec, 4 : 3 z „B"-klasową „Olszą" Olszyna Lubańska, 10 : 0 z „B"-klasową „Lechią" Piechowice. Wyniki osiągane z niżej notowanymi drużynami w żadnym wypadku nie zapowiadały sukcesu w meczu z pierwszym wymagającym przeciwnikiem, jakim była lokalna „Polonia", zespół z czołówki III-ligowej tabeli. Mecz zgromadził na stadionie przy ulicy Złotniczej wielu kibiców obu drużyn. „Karkonoszom" nie dawano wielu szans na zwycięstwo w tym meczu. Tym większe było zaskoczenie rozmiarami zwycięstwa. Wynik 6 : 0, biorąc pod uwagę, że „Poloniści" wystąpili w pełnym składzie, dla kibiców tej drużyny był szokujący. Wprawdzie jej zawodnicy przebąkiwali, że mecz „odpuścili", bo mieli jeszcze szansę na zajęcie pierwszego miejsca w III lidze, ale mało prawdopodobne, by im ktoś w to uwierzył, gdyż wiadomo było, że spotkanie miało dla obu drużyn znaczenie prestiżowe.

Z drugiej zaś strony mecz ten wykazał, że trójka napastników: Jan Weiss, Robert Zug i Jan Skrzypczyk wsparta twardo grającymi Wernerem Wiórem i Bogdanem Rydingerem w pomocy, Józefem Pawlukiewiczem na środku obrony i niezawodnym Stanisławem Głogowskim w bramce, stanowi coraz mocniejszy trzon zespołu. Po wysokim zwycięstwie nad „Polonią" zawodnicy uświadomili sobie, że stać ich na wiele, co potwierdziły kolejne mecze.

Tak relacjonował je Marian Koczwara: *Następnym przeciwnikiem „Karkonoszy" był trzecioligowy „Górnik" Wałbrzych. Po remisie 1 : 1 i nierozstrzygniętej dogrywce*



Derby Jeleniej Góry WKS „Polonia" (koszulki w pasy) – CWKS „Karkonosze" – 1963 r.

Wojskowy Klub Sportowy „Polonia”

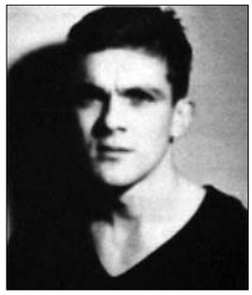
W tym składzie zespół WKS „Polonia” w 1963 r. toczył emocjonującą walkę o czołową lokatę w III lidze



Romuald Pipusz



Stanisław Pawlak



Kazimierz Sularz



Stanisław Chemicz



Kazimierz Byrski



Henryk Stępień



Werner Hodalski



Henryk Zitko



Gerard Jędrysik



Ludwik Murczak



Jan Świerniak



Marian Chabrzyk



Gerard Rother



Paweł Cwolek



Józef Zwierzyna

przyszła kolej na rzuty karne. „Karkonosze” wylosowały pierwsze strzelanie i zaczęły bardzo dobrze. Kolejno: Jan Weiss, Józef Pawlukiewicz, Leon Idziorek, Robert Zug i Jan Skrzypczyk pokonali bramkarza górników Kossowskiego i przyszła kolej na wałbrzyszan. Ale i oni ani razu nie zawiedli. Sędzia zarządził kolejną serię karnych. Dzięki bardzo dobrej dyspozycji w tym dniu bramkarza Stanisława Głogowskiego piłkarze jeleniogórscy zapewnili sobie dalszy awans w rozgrywkach.[18]

Jeszcze w 1961 r. rozegrano na szczeblu centralnym dwie serie spotkań Pucharu Polski. Jako pierwszego przeciwnika „Karkonosze” wylosowały trzecioligową wówczas „Polonię” Warszawa i pokonały ją dość wysoko, bo w stosunku 3 : 0. Bramki w tym meczu zdobyli Robert Zug, Jan Weiss i Kazimierz Chruściel.

W drugiej serii przeciwnikiem jeleniogórzan była trzecioligowa „Pogoń” Prudnik, która w poprzedniej serii spotkań wyeliminowała drugoligową „Arkę” Gdynia. Mecz odbył się w Prudniku i zakończył się zwycięstwem „Karkonoszy” 5 : 1. Robert Zug strzelił trzy bramki, a pozostałe dwie Jan Weiss i Jan Skrzypczyk. Gospodarze zdobyli bramkę z rzutu karnego.

Tak uformowany zespół CWKS „Karkonosze” okazał się rewelacją rozgrywek o Puchar Polski edycji 1961/1962


Stanisław Głogowski


Waldemar Żarczyński


Robert Zug


Jan Weiss


Józef Pawlukiewicz


Werner Wiór


Jan Skrzypczyk


Piotr Pośpiech


Grzegorz Rutkowski


Bogdan Rydinger


Karol Grabke


Romuald Mierzwiński


Andrzej Głowacki


Kazimierz Chruściel

Wiosną 1962 r. wznowiono rozgrywki Pucharu Polski z udziałem już tylko czternastu zespołów, wśród których znalazły się głównie zespoły I, II i III ligi oraz dwie drużyny „A”-klasowe, w tym „Karkonosze”. Tym razem przeciwnikiem jeleniogórzan był zespół z „najwyższej półki” – pierwszoligowa „Lechia” Gdańsk. W dniu meczu, 4 marca, już na godzinę przed pierwszym gwizdkiem sędziego na stadionie zgromadził się prawie komplet widzów. Później nie było już ani jednego miejsca, nie tylko na trybunach, ale i obok siatek odgradzających boisko od widowni.

Jedyna „złota bramka” padła w pierwszej połowie meczu. Strzelił ją Jan Skrzypczyk „wypuszczony w uliczkę” przez Jana Weissa. Mimo że padła tylko jedna bramka, był to bardzo ciekawy, szybki mecz, obfitujący w wiele składnych akcji z obu stron, celnych strzałów i efektownych parad bramkarzy.

Następny mecz, już o wejście do ćwierćfinałowej ósemki, zespół jeleniogórski rozegrał z liderem drugiej ligi – „Stalą” Rzeszów. To było niezwykłe widowisko. Stadion przy ulicy Złotniczej wypełniony do ostatniego miejsca, łącznie z „miejscami” na gałęziach drzew, które w tamtym czasie otaczały plac gry od strony rzeki Bóbr i zakładów „Polfa”. Jak w spotkaniu z „Lechią”, tak i tym razem „Karkonosze” miały przewagę przez znaczną część meczu, a w ostatnich minutach bohatersko walczyły o zwycięstwo. Sukces przyszedł w 44. minucie, kiedy Weiss wypuszczony

przez Skrzypczyka, poprowadził piłkę parę metrów i strzelił gola nie do obrony. Gospodarze wystąpili w składzie: Głogowski, Rutkowski, Pawlukiewicz, Mierzwiński, Wiór, Rydinger, Weiss, Grabke, Skrzypczyk, Zug, Głowacki.

W meczu o wejście do finałowej czwórki „Karkonosze" wylosowały „Odrę" Opole, zespół liczący się wówczas w tabeli pierwszoligowej. Z nieznanych powodów, wbrew obowiązującej zasadzie, według której zespół z niższej klasy jest gospodarzem spotkania (rozgrywano wówczas tylko jeden mecz), na gospodarza tego meczu centrala piłkarska wyznaczyła „Odrę". Dla jeleniogórzan, jako zespołu sklasyfikowanego o trzy klasy niżej, miejsce rozgrywki miało bardzo istotne znaczenie. Mimo to zawodnicy „Karkonoszy" nie ulękli się renomowanego przeciwnika i rozegrali mecz „jak równy z równym" (takim właśnie tytułem opatrzył relację z tego meczu katowicki „Sport").

Opolanie wygrali to spotkanie 2 : 0, przy czym drugą bramkę strzelili na 4 minuty przed końcowym gwizdkiem sędziego. O tym, że mecz nie toczył się do jednej bramki, jak można było oczekiwać ze względu na dzielącą oba zespoły różnicę klas rozgrywkowych, świadczą sytuacje bramkowe, jakie stworzyli jeleniogórzanie. Już w 6. minucie Zug wypuszczony na wolną pozycję przez Skrzypczyka znalazł się na polu karnym, ale strzelił w aut. W 34. minucie ten sam piłkarz wykonał pięknie rzut rożny. Górną piłkę skierował głową do bramki „Odry" Skrzypczyk, ale trafiła ona w poprzeczkę. Dobitka również głową z odległości jednego metra przez Weissa jeszcze raz trafiła w poprzeczkę i wyszła w pole. W 69. minucie Wiór zagrał do Zuga, który po przekątnej wypuścił Grabkego. Ten z odległości około 35 metrów strzelił silnie pod poprzeczkę. Bramkarz opolan Mach z trudem, końcami palców wybił piłkę na róg.

„Przegląd Sportowy" również docenił zespół z Jeleniej Góry, pisząc,: *Jeżeli za sobotni mecz w Opolu należy kogoś pochwalić, to przede wszystkim Karkonosze – za ogromną ambicję, poświęcenie, fair grę, a także niewątpliwe umiejętności przekraczające chyba o wiele wymogi klasy „A". Ten młody zespół pozostawił w Opolu jak najlepsze wrażenie i zdobył sympatię publiczności. Podobał się szczególnie blok defensywny ze stoperem Pawlukiewiczem i lewym obrońcą Żarczyńskim.*[19]

Należy także podkreślić, że drużynę w większości tworzyli wychowankowie klubów jeleniogórskich: Głogowski, Pawlukiewicz, Żarczyński, Mierzwiński, Rydinger, Rutkowski, Chruściel, a średnia wieku tego zespołu, wynosząca 22 lata, została słusznie podkreślona w relacji „Przeglądu Sportowego". Trudno też nie docenić roli trenera Zbigniewa Kufreja, który obejmując w sierpniu 1961 r. opiekę nad drużyną, w tak krótkim czasie potrafił stworzyć świetny, z meczu na mecz lepiej rozumiejący się zespół.

W meczach pucharowych, zwłaszcza tych, które były rozgrywane na szczeblu okręgu dolnośląskiego i na szczeblu centralnym, wszyscy zawodnicy wznieśli się na wyżyny swoich umiejętności piłkarskich i możliwości fizycznych. To zrozumiałe, że w pamięci kibiców najbardziej utkwili zdobywcy bramek, jak Robert Zug, Janek Weiss czy Janek Skrzypczyk. Ale dla nikogo, kto pamięta drogę „Karkonoszy" do sukcesu pucharowego, nie ulega wątpliwości, że sukcesu tego by nie było, gdyby bramki jeleniogórskiej drużyny nie bronił Staszek Głogowski. Obdarzony świetnymi warunkami fizycznymi i świetnym refleksem, dobrą grą na przedpolu i przeglądem sytuacji, wypracował sobie niebywały autorytet w zespole. Pewność jego interwencji przekładała się na pewność gry obrońców. Dzięki jego opanowaniu, Waldek Żarczyński, Józek Pawlukiewicz, Grzesiek Rutkowski i Bogdan Rydinger z meczu na mecz grali coraz pewniej, zaś linia defensywna stała się najsilniejszą formacją drużyny i nawet pierwszoligowcy z Opola na swoim własnym boisku mieli ogromne kłopoty z jej sforsowaniem. Nic więc dziwnego, że pozyskaniem Staszka były zainteresowane kluby drugoligowe i pierwszoligowe. Wszystkie oferty Staszek odrzucał, nawet ofertę z tak sławnego klubu jak „Ruch" Chorzów.

Gdy w rozmowach z kolegami pojawiły się z ich strony wypowiedzi z mieszaniną podziwu i obawy rodzaju: *O kurcze, Stasiu, „Ruch" Chorzów!* Staszek uspokajał: *No to co, że „Ruch" Chorzów? Jak mogę opuścić drużynę i kolegów, z którymi się zżyłem, jak mogę wyjechać z Jeleniej Góry przecież tu mam rodzinę?* I Stanisław Głogowski pozostał wierny „Karkonoszom" i swojemu miastu do końca swojej kariery sportowej. Licząc jego okres gry od drużyny trampkarzy JKS „Świt" do drużyny seniorów MZKS „Dolnoślązak", bronił barw jeleniogórskiego klubu przez 18 lat. Po zakończeniu czynnego uprawiania piłki nożnej poświęcił się pracy szkoleniowej z trampkarzami i juniorami w swoim macierzystym klubie.[20]

Obok awansu do ćwierćfinału w Pucharze Polski, w roku 1962 „Karkonosze" wywalczyły awans do III ligi. Tak więc od sezonu 1962/63 w rozgrywkach tej ligi uczestniczyły dwa zespoły jeleniogórskie – „Polonia" i „Karkonosze". Przez dwa kolejne sezony (1962/63 i 1963/64) jeleniogórscy kibice mieli nie lada gratkę. „Karkonosze" i „Polonia" na przemian grały w domu i na wyjeździe, nasza publiczność mogła więc w każdą niedzielę oglądać ciekawy mecz, zapełniając trybunę po ostatnie miejsce. Można sobie wyobrazić, co działo się w mieście i na stadionie, gdy dochodziło do meczu derbowego. Dziś, gdy jesteśmy świadkami chamstwa i brutalności pseudokibiców podczas meczów derbowych Warszawy czy Krakowa, aż trudno uwierzyć, że ówczesne derby Jeleniej Góry, bez oddziałów służby ochrony i policji, bez wydzielonych sektorów na widowni odbywały się bez awantur, w prawdziwie sportowej atmosferze. Owszem, czasem pod adresem sędziego padł jakiś niecenzuralny epitet, ale nietrzeźwym najczęściej kibicem zajmowali się porządkowi i nikt im w tych czynnościach



Stanisław Głogowski (bramkarz) bohater pucharowego meczu z „Górnikiem" Wałbrzych

nie przeszkadzał. Kibice „Polonii" na zasadzie wzajemności nie demonstrowali radości z powodu niepowodzeń „Karkonoszy" zdarzających się w rozgrywkach ligowych. Gdy drużyna Karkonoszy w meczach Pucharu Polski szła jak burza, wszyscy kibicowali temu zespołowi i cieszyli się z jego sukcesów. Wspaniałe było to, że gdy mowa o największych sukcesach jeleniogórskiej piłki nożnej, to właśnie edycja Pucharu Polski 1961/62 jest dziś przywoływana obok roku 1997, kiedy to „Kem-Bud" awansował do II ligi.

Niestety, dobre wyniki „Karkonoszy" w Pucharze Polski oraz „Polonii" w rozgrywkach III ligi zwróciły uwagę możniejszych klubów na wyróżniających się zawodników z obu klubów. Najłatwiej było „Śląskowi" Wrocław, który będąc klubem Śląskiego Okręgu Wojskowego, mógł swobodnie decydować o miejscu odbywania służby przez Gerarda Rothera i Jana Świerniaka z „Polonii". „Karkonoszom" też trudno było utrzymać u siebie tak szybkiego i bramkostrzelnego zawodnika, jak Jan Weiss, który po odbyciu zasadniczej służby wojskowej pozostał w Jeleniej Górze.

Rother i Świerniak zasilili „Śląsk" Wrocław na okres do zakończenia służby wojskowej i zdobywali bramki dla tego zespołu na boiskach pierwszej ligi w sezonach – 1964/65 oraz 1965/66, natomiast Jan Weiss grał w „Śląsku" od początku rundy jesiennej sezonu 1965/66 do końca rundy jesiennej sezonu 1968/69. Stanisław Chemicz po zakończeniu służby wojskowej przeniósł się do pierwszoligowej „Cracovii" i grał w niej do końca kariery sportowej.

Od roku 1964 widoczna była coraz słabsza gra jeleniogórskich zespołów. „Karkonosze" zajmowały w rozgryw-



Derby WKS „Polonia" – CWKS „Karkonosze" zawsze gromadziły komplet kibiców, nawet w deszczu



Zespół „Chemika". Stoją od lewej: Grzegorz Rutkowski, Zbigniew Rasiewicz, Ryszard Gorzelak, o.n., Ireneusz Czernatowicz, Zbigniew Biegacz, Zbigniew Motyka, Zygmunt Jasiński. W rzędzie dolnym: Jerzy Szwabowicz, Ryszard Stelmaszak, Jerzy Tuczapski, Piotr Sośnik – 1970 r.

kach końcowe miejsca w tabeli. W sezonie 1966/67 nastąpił krótkotrwały zryw, bowiem na koniec rundy jesiennej zespół przewodził w tabeli, ale na wiosnę było znacznie gorzej. Obie drużyny nie notowały sukcesów, plasując się w dolnych rejonach tabeli.

Aktywność jeleniogórzan w dyscyplinie sportu, jaką jest piłka nożna, w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku nie ograniczała się tylko do „Polonii" i „Karkonoszy". W 1960 r. z inicjatywy pracowników Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych został założony OKKF „Papiernik". Dwie drużyny seniorów i juniorów oraz trzy drużyny trampkarzy trenowały i grały na wybudowanym własnymi siłami boisku przy ulicy Wiejskiej. Drużyna seniorów rozpoczęła rozgrywki w sezonie 1962/63 w klasie „C" i awansując rok po roku, w sezonie 1964/65 grała już w klasie „A".

„Papiernik" był drużyną bardzo młodą, złożoną głównie z mieszkańców Raszyc, ówczesnej dzielnicy Jeleniej Góry położonej między ulicami Wiejską, Paderewskiego i Legnicką (dzisiejsza Aleja Jana Pawła II). W zespole grali przedstawiciele kilku rodzin – między innymi pięciu braci Lisikiewiczów, trzech Kopaszewskich i po dwóch Góreckich, Żarczyńskich i Szwabowiczów. To w tym klubie ujawniły się talenty Tadeusza Narbutowicza, Bogdana Żarczyńskiego, Piotra Kiszki i Michała Szwabowicza. Rozwinęli oni swe umiejętności w klubach I ligi, jak Tadeusz Narbutowicz i II ligi, jak Piotr Kiszka i Michał Szwabowicz.

Na osobną charakterystykę zasługuje Bogdan Żarczyński. Jego późniejsze przejście z „Papiernika" do „Karkonoszy" związane było z powołaniem do zasadniczej służby wojskowej. Działacze „Karkonoszy" od dość dawna mieli Bogdana pod obserwacją i pobór 1964 r. sprawę jego przejścia do tego klubu przyśpieszył. Nie od razu miał miejsce w podstawowym składzie, bo „Karkonosze" były jeszcze mocne kadrowo, ale po odejściu Janka Weissa do „Śląska" Wrocław oraz wyjeździe Henryka Zdebela i Jana Skrzypczyka na Górny Śląsk, w ofensywnych liniach drużyny wytworzyła się luka, którą Bogdan Żarczyński wypełnił znakomicie. Należy przy tym wyjaśnić, że obrońca Waldemar Żarczyński, który tak dobrze zaprezentował się w meczach o Puchar Polski, nie był spokrewniony z Bogdanem.

Bogdan zasłynął na boiskach Dolnego Śląska z „rogali", rzutów wolnych bitych w ten sposób, że piłka leciała w stronę bramki łukiem, omijając „mur" obrońców i wpadała do siatki obok zaskoczonego bramkarza. Metodą prób i błędów sam wypracował ten sposób uderzania piłki i z powodzeniem stosował go podczas meczów na długo wcześniej, nim „rogale" rozsławił Kazimierz Deyna. Po raz pierwszy Bogdan wykonał rzut wolny „rogalem" jeszcze w meczu juniorów „Papiernika". Potem wielokrotnie pokonywał bramkarzy tym sposobem i to bramkarzy bardzo dobrych.

W barwach jeleniogórskich klubów „Papiernik" i „Karkonosze" w ciągu 15 lat swojej kariery sportowej Bogdan rozegrał ponad 650 meczów, podczas których wykonując rzuty wolne „rogalem", zdobył ponad 100 bramek. Mimo ofert z klubów I i II ligi, a nawet po udanych meczach testowych w drużynie „Miedzi" Legnica, pozostał w Jeleniej Górze.

W wysokiej formie Bogdan Żarczyński dotrwał do sezonu 1976/77, w którym drużynie o przysłowiowy „włos" umknął awans do II ligi. Przez kilka następnych lat pracował jako trener drużyny juniorów. Usiłował nauczyć swoich podopiecznych uderzenia „rogalem", ale żaden z nich nie zdołał przyswoić sobie tej umiejętności.[21]

W 1961 r. powstał OKKP „Farmacja", jako klub powołany w wyniku porozumienia dyrekcji Janowickich Zakładów Papierniczych i Jeleniogórskich Zakładów Farmaceutycznych. Sekcja piłki nożnej tego klubu posiadała występującą w klasie „B" drużynę seniorów oraz drużynę juniorów i trampkarzy.

Treningi odbywały się na boisku w Dąbrowicy koło Jeleniej Góry oraz na stadionie miejskim przy ulicy Złotniczej. Wyróżniającym się zawodnikiem tego klubu był reprezentant Dolnego Śląska juniorów Adam Należyty, później bramkarz MZKS „Karkonosze" i drugoligowej „Odry" Wodzisław. W 1970 r. kluby „Papiernik" i „Farmacja" połączyły się w Międzyzakładowe Ognisko Krzewienia Kultury Fizycznej „Chemik". Sekcja piłki nożnej posiadała drużyny seniorów w klasie „A" i „B" oraz zespoły juniorów. Trenerem seniorów był Antoni Kurzyński, a zespoły juniorów prowadził były obrońca „Karkonoszy" – Grzegorz Rutkowski. Sukcesem tego klubu był awans do klasy okręgowej w sezonie 1973/74. Rok wcześniej juniorzy rywalizowali w finałowych grach o mistrzostwo Dolnego Śląska.[22]

Pod koniec lat sześćdziesiątych pojawiła się idea, która kilka lat wcześniej, gdy „Polonia" i „Karkonosze" toczyły „świętą wojnę", była nie do wyobrażenia. Dążenia działaczy sportowych do stworzenia jednego, silnego sportowo i materialnie klubu w mieście znalazły klimat sprzyjający realizacji tego celu. Chodziło nie tylko o połączenie sił w sekcji piłki nożnej, ale także o wzmocnienie potencjału sekcji kolarskiej, bokserskiej, zapasów i koszykówki oraz stworzenie warunków dla założenia sekcji lekkoatletycznej, która objęłaby opieką juniorów KKS MDK „Amator", zaliczanych w kilku konkurencjach do czołówki krajowej. Dnia 21 stycznia 1968 r. nastąpił uroczysty moment połączenia WKS „Polonia" z CWKS „Karkonosze" w jeden klub sportowy pod nazwą Jeleniogórski Klub Sportowy „Dolnoślązak". Prezesem klubu został inż. Jan Sokołowski, lecz w krótkich odstępach czasu nastąpiły zmiany i funkcję tę kolejno pełnili ppłk Modest Lewczuk, Józef Wojnarowski oraz Marian Kotlarek.

Działacze obu łączonych klubów, przy udziale najwyższych władz miasta uzgodnili, że klub będzie podlegał



Drużyna „Lechii" Piechowice z sezonie 1976/77. Od lewej: Krzysztof Derkus, Władysław Skrzypczyński, Grzegorz Drzewiecki, Jan Jasiński, Zdzisław Dutka, Zygfryd Borkowski, Grzegorz Wojciechowski, Bronisław Spychała, Tadeusz Tarczyński, Andrzej Starzyński, Tadeusz Hibner

Federacji Chemików, a działalność prowadzona będzie w oparciu o ZWCh „Celwiskoza", żołnierzy jednostek wojskowych garnizonu jeleniogórskiego oraz zakłady i instytucje Jeleniej Góry.

W tej formie organizacyjnej JKS „Dolnoślązak" przetrwał do 17 lipca 1974 r., kiedy to podjęto decyzję o połączeniu go z OTKKF „Chemik". Główną korzyścią „Dolnoślązaka" było przejęcie zespołu piłki nożnej „Chemika", występującego w lidze okręgowej. Po tej fuzji przyjęto nazwę Międzyzakładowy Związkowy Klub Sportowy – MZKS.

Wcześniej piłkarze „Dolnoślązaka" nie osiągali wyników na miarę oczekiwań kibiców. Duże oczekiwania były zresztą uzasadnione, gdyż w drużynie występowało kilku bardzo dobrych zawodników, jak stoper Walter Judka, obrońca Jerzy Czepa, bramkarz Kazimierz Motylewski oraz napastnicy Bogdan Żarczyński i Albert Domański. W kwietniu 1971 r. trenerem drużyny został kpt. Mieczysław Machowski z Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, lecz mimo jego wysiłków zespół zajął dopiero 14. miejsce w tabeli i jedynie decyzja Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej o utworzeniu dwóch grup ligi okręgowej uchroniła go od spadku. W kolejnym roku nie nastąpiła poprawa formy drużyny i spadła ona do klasy „A", ale i na tym poziomie rywalizacji piłkarzom „Dolnoślązaka" nie wiodło się najlepiej. Dopiero wspomniana wyżej fuzja z OTKKF „Chemik" pozwoliła na utrzymanie przez jeleniogórskich piłkarzy statusu klubu ligi okręgowej na przyzwoitym poziomie.[23]

Przeprowadzona 1 czerwca 1975 r. zmiana podziału administracyjnego kraju przyniosła Jeleniej Górze status stolicy województwa jeleniogórskiego. Pierwszym wojewodą został wielki entuzjasta sportu, a zwłaszcza piłki nożnej – Maciej Szadkowski, zaś prezydentem miasta równie wielki sympatyk sportu – Kazimierz Żurawski. Dla jeleniogórskiego sportu nastały dobre czasy. Działające w mieście kluby zaczęły odczuwać dobrodziejstwo pozytywnego nastawienia władz administracyjnych miasta i województwa do ich potrzeb, przede wszystkim w zakresie bazy materialnej.

W tym samym roku MZKS przyjął utrwaloną w pamięci kibiców piłkarskich nazwę „Karkonosze". Uczyniono to nie bez przeszkód, gdyż w tym czasie funkcjonował w Jeleniej Górze Międzyszkolny Klub Sportowy o tej samej nazwie. Zadecydowało jednak „prawo sukcesji", które przemawiało na korzyść MZKS.

Gdy zespoły z Jeleniej Góry, targane słabościami natury organizacyjnej i nie tylko, balansowały na granicy ligi okręgowej i klasy „A", „Lechia", klub z sąsiednich Piechowic pod mądrym kierownictwem prezesa Franciszka Waloszczyka, zarazem dyrektora utrzymującego ten klub zakładu „Karelma", z sezonu na sezon wzmacniał swoją pozycję na arenie sportowej Dolnego Śląska. Wreszcie w sezonie 1975/76 stanął przed wielka szansą awansu do II ligi. Na dwie kolejki spotkań przed zakończeniem rozgrywek, w tabeli ligi okręgowej jeleniogórsko-legnicko-wałbrzyskiej przewodził „Górnik" Wałbrzych z 39 punktami, przed „Lechią", która zgromadziła 38 punktów. W przedostatniej kolejce „Lechia" miała podejmować „Górnika" w Piechowicach. Ponieważ ostatnie mecze obie drużyny miały grać ze słabszymi przeciwnikami, zwycięstwo „Lechii" w meczu z „Górnikiem" dawało jej niemal stuprocentowe szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego uprawniającego do gry w meczu barażowym o wejście do II ligi.

W dniu 6 czerwca 1976 r., w obecności ponad pięciu tysięcy widzów, obie drużyny stoczyły zacięty pojedynek. „Lechia" miała wprawdzie inicjatywę i stworzyła więcej sytuacji do zdobycia bramek, ale „Górnik" grał rozważniej pod względem taktycznym, a w drugiej połowie meczu uwidoczniły się również jego walory szybkościowe i kondycyjne. Ambicja i wola walki o każdą piłkę zawodników „Lechii" nie wystarczyły do zniwelowania przewagi „Górnika" w tych elementach gry. I mimo że obrońcy „Górnika" dwukrotnie wybijali piłkę z linii bramkowej wyręczając swojego bramkarza, to ten zespół wykorzystał w 54. minucie meczu okazję do zdobycia bramki i spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 1 : 0. Wynik ten sprawił, że przewaga „Górnika" nad „Lechią" w układzie tabeli wzrosła do trzech punktów (w tym czasie za zwycięstwo przyznawano tylko dwa punkty). Tak więc nawet porażka wałbrzyszan w ostatnim meczu z „Górnikiem" Polkowice, przy zwycięstwie „Lechii" w Lubaniu z „Łużycami", nie mogła już zmienić kolejności tych zespołów w końcowej tabeli. Notabene, wałbrzyski „Górnik" wygrał swój mecz 4 : 0, a „Lechia" rozgromiła spadkowicza „Łużyce" 7 : 1.[24]

Od rundy jesiennej sezonu 1975/76 sytuacja zespołu piłkarskiego MZKS „Karkonosze" zaczęła się poprawiać. Trenerem pierwszej drużyny został Tadeusz Gawin, absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu ze specjalnością piłka nożna, były zawodnik trzecioligowej „Odry" Wrocław. Na koniec rundy drużyna zajęła czwarte miejsce w tabeli. Trzon zespołu w tym okresie stanowili: Adam Należyty, Marian Węgrzyn, Bogdan Żarczyński, Stanisław Stefańczyk, Kazimierz Sakowicz, Robert Rożek, Andrzej Kowal, Tadeusz Kocniowski, Jerzy Wochna, Adam Biel, Tadeusz Wuwer, Jerzy Jończy, Aleksander Charko i Piotr Kiszka. Decyzją PZPN w roku 1976 utworzona została III liga międzywojewódzka. Zespoły z czterech województw dolnośląskich oraz województw opolskiego i zielonogórskiego utworzyły grupę VI (ten model trzeciego frontu utrzymał się do przemianowania go na drugą ligę w ramach reformy systemu rozgrywek w 2008 r.).

Już w pierwszym sezonie rozgrywek w nowo utworzonej III lidze międzywojewódzkiej jeleniogórzanie byli o krok od wymarzonego awansu do II ligi. Do sukcesu wystarczał naszej drużynie remis w meczu na własnym

boisku z najgroźniejszym przeciwnikiem – „Chemikiem" Kędzierzyn. Goście, by awansować, musieli wygrać. I ku rozpaczy kibiców jeleniogórskich dokonali tego, mimo że nasi zdecydowanie przeważali. Wystarczyła jedna kontra i najlepszy strzelec przyjezdnych Konkolewski rozwiał wszelkie marzenia miejscowych o II lidze. Nie pomógł doping kompletu publiczności. Nie pomogły wzmocnienia dokonane przed rozpoczęciem rozgrywek. A szczęście było tak blisko... Warto przypomnieć zawodników, którzy dostarczyli tych emocji, a byli to: kapitan drużyny, środkowy obrońca, wychowanek klubu Andrzej Kowal (mający za sobą występy w drugoligowej Arkonii Szczecin), bramkarze: Adam Należyty, Krzysztof Widecki; obrońcy: Jerzy Jończy, Zbigniew Wawrzyński, Kazimierz Sakowicz, Stanisław Stefańczyk; pomocnicy i napastnicy: Zdzisław Dutka, Zygfryd Borkowski, Marek Ignatowicz, Andrzej Miśkiewicz, Tadeusz Kocniowski, Jerzy Benke, Bronisław Wilk, Alfred Żebrak i Marian Janigacz.

Jak wspomniano, przed rozpoczęciem rozgrywek drużyna została poważnie zasilona wyróżniającymi się zawodnikami klubów z terenu województwa (Jerzy Benke – „Łużyce" Lubań, Zygfryd Borkowski i Alfred Żebrak – „Gryf'" Gryfów Śląski, Marian Janigacz i Zdzisław Dutka – „Lechia" Piechowice, Bronisław Wilk – „Olimpia" Zgorzelec), stanowiła więc mocną ekipę. Niestety, zespół w tym składzie nie dotrwał do następnego sezonu, by ponowić atak na drugą ligę. Najlepszych zawodników przechwyciły bogatsze kluby. Władze miasta i województwa nabrały przekonania, że w innych dyscyplinach sportowych łatwiej będzie osiągnąć najwyższy poziom krajowy, jak przystało na stolicę województwa i w związku z tym zmianie uległa strategia ich działania w zakresie rozwoju kultury fizycznej, w tym sportu kwalifikowanego. Sprzyjała temu wyraźna poprawa bazy sportowej. Jelenia Góra od lat cierpiąca na brak hali sportowej z prawdziwego zdarzenia, w krótkim czasie wzbogaciła się o dwa takie obiekty – halę „Spartakusa" przy kortach tenisowych i halę na stadionie przy ulicy Złotniczej. Należy przy tym podkreślić, że kolejni prezesi MZKS „Karkonosze" Jerzy Barczyk i Tadeusz Kiełczewski umiejętnie wykorzystali szansę na rozbudowę stadionu, jaka pojawiła się w ramach usuwania skutków powodzi, która w 1977 r. zdewastowała ten obiekt.

Podkreślić też trzeba ogromne zaangażowanie i talenty organizatorskie wiceprezesa klubu Kazimierza Antoszewskiego kierującego pracą wielu sympatyków klubu, którzy na okres budowy oddali mu swój czas i siły. A bywały dni, kiedy należało skoordynować pracę ponad dwustu wolontariuszy. Końcowego efektu nie byłoby jednak, gdyby nie pomoc jeleniogórskich zakładów pracy, które nieodpłatnie udostępniły specjalistyczny sprzęt i zapewniły fachowy nadzór.



Drużyna MZKS „Karkonosze" z roku 1976. Stoją od lewej: Bogdan Żarczyński, Adam Należyty, Andrzej Kowal, Zdzisław Dutka, Zbigniew Wawrzyński, Alfred Żebrak, Marian Janigacz, Krzysztof Okoń oraz Stanisław Zagrodnik – trener. W rzędzie dolnym: Bronisław Wilk, Zygfryd Borkowski, Jerzy Jończy, Marek Ignatowicz

Lata głębokiego kryzysu ekonomicznego i politycznego, który nastąpił na przełomie dekady lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, nie sprzyjały progresji wyników sportowych naszych drużyn piłkarskich. Od czasu fuzji MZKS-u z „Chemikiem" w mieście funkcjonowały tylko dwa kluby prowadzące na poziomie wyczynowym sekcje piłki nożnej – MZKS „Karkonosze" i „Chojnik", który jednak skupił się głównie na szkoleniu trampkarzy i juniorów.

Znacznie lepiej w tym okresie wiodło się piechowickiej „Lechii", która aż do 1987 r. nieprzerwanie występowała w III lidze, zajmując przeważnie miejsca w pierwszej połowie tabeli. Zarówno trener zespołu Tadeusz Hibner (do niedawna filar obrony i kapitan drużyny), jak i działacze środowiska sportowego w okręgu uważali jednak, że potencjał drużyny pozwala na realizację dużo ambitniejszych celów. Ich przekonanie znalazło potwierdzenie w toku rozgrywek o Puchar Polski edycji 1983/84. Pierwszy mecz „Lechii" na szczeblu centralnym tych rozgrywek z zespołem „Motoru" Praszka nie wzbudził jeszcze większego zainteresowania, ale gdy po zwycięstwie na boisku przeciwnika 2 : 1 (bramki strzelili Adam Bąk i Henryk Głowacki) następnym rywalem okazał się rewelacyjny „Mistrz Jesieni" rozgrywek I ligi – „Górnik" Wałbrzych, kolejny występ „Lechii" w Pucharze Polski zapowiadał się fascynująco. I mecz rozegrany 24 sierpnia 1983 r. urzeczywistnił te zapowiedzi. Przy nadkomplecie publiczności, „Górnik" zaprezentował się w pełnym składzie, z Włodzimierzem Ciołkiem (ówczesnym liderem tabeli strzelców pierwszoligowych) i równie znakomitym snajperem – Leszkiem Kosowskim. Zawodnicy „Lechii" nie ulękli się pierwszoligowca i grając bardzo ambitnie, w pierwszej połowie meczu przejęli inicjatywę w grze. Po pierwszej, bezbramkowej połowie meczu zawodnicy „Górnika" ruszyli do zdecydowanego ataku, lecz obrońcy gospodarzy wypełniali swoją rolę bez zarzutu. W 71. minucie meczu w zamieszaniu na polu karnym gości piłkę wyłuskał Henryk Głowacki i strzałem odbitym po drodze przez jednego z zawodników „Górnika", zdobył zwycięską, jak się okazało, bramkę. Na szczególne wyróżnienie w drużynie „Lechii" zasłużyli: bramkarz Marek Woch, obrońcy Grzegorz Królikowski i Jerzy Jończy. Świetnie też zaprezentowali się Bogdan Przybyło, Adam Bąk, Zbigniew Puka, Alfred Żebrak i zdobywca bramki – Henryk Głowacki.

Następnym przeciwnikiem piechowickiej „Lechii" był zespół „Odry" Opole – spadkowicz z I ligi. Rozegrany 14 września 1983 r. mecz stał na dobrym poziomie i dostarczył licznej publiczności wielu emocji. Goście od pierwszego gwizdka sędziego ruszyli z impetem. Oczywistym było, że zwycięstwo w poprzedniej serii nad „Górnikiem" Wałbrzych wystawiło „Lechii" znakomitą rekomendację. Defensywa miejscowych nie dopuszczała do groźnych sytuacji podbramkowych, zaś celnymi, długimi przerzutami uruchamiała szybkich skrzydłowych. Do kontrataków włączał się też obdarzony silnym strzałem z dystansu stoper Jerzy Jończy i to on w typowy dla siebie sposób w 40. minucie meczu, wykorzystując podanie Jarosława Sitki, z odległości ponad 20 metrów zdobył piękną bramkę. Po przerwie piłkarze „Odry" rzucili się energicznie do odrobienia straty, ale to piechowiczanie w szybkim kontrataku zdobyli drugą bramkę, a jej strzelcem był Henryk Głowacki.

W 1/16 Pucharu Polski piłkarze „Lechii" zmierzyli się z samą „Wisłą" Kraków. Na niewielkim stadionie w Piechowicach z dużym trudem zmieściło się ponad pięć tysięcy widzów. Edmund Zientara, który prowadził wówczas „Wisłę", nie wystawił wprawdzie do składu Andrzeja Iwana i Adama Nawałki, ale i bez nich krakowianie prezentowali się jak na pierwszoligowców przystało. Od pierwszych ich zagrań było wiadomo, że o lekceważeniu miejscowych nie mogło być mowy. Przewaga techniczna i taktyczna „wiślaków" nie podlegała dyskusji, lecz gra była wyrównana, a co najważniejsze, widowiskowa. Obrońcy „Lechii" jak zwykle grali bardzo uważnie, ale mimo to nie ustrzegli się błędu, który sędzia zinterpretował jako faul w polu karnym. Tak więc w 49. minucie meczu Michał Wróbel, wyróżniający się napastnik gości, pewnym strzałem z „jedenastki" zdobył dla nich prowadzenie 1 : 0. Gdy w 57. minucie Leszek Lipka podwyższył wynik na 2 : 0, wydawało się, że dalsze bramki są kwestią czasu. Owszem, padła bramka, ale zdobył ją Jurek Jończy, który wspaniałym strzałem z dystansu „zdjął pajęczynę" w okienku bramki „Wiślaków". W końcowym okresie meczu, gdy niesieni niesamowitym dopingiem publiczności zawodnicy „Lechii" parli do wyrównania, goście trzykrotnie stworzyli sobie stuprocentowe sytuacje strzeleckie, ale bramkarz Marek Woch nie dał się pokonać, broniąc nawet w sytuacjach „sam na sam". Honorową przegraną 1 : 2 z renomowanym przeciwnikiem „Lechia" zakończyła udział w rozgrywkach Pucharu Polski. Mimo przegranej, drużyna Tadeusza Hibnera zasłużyła na wielkie słowa uznania.[25]

W 1980 r. zespół piłkarski MZKS „Karkonosze" opuścił szeregi drużyn trzecioligowych, spadając do klasy „A". Wprawdzie w 1982 r. powrócił do III ligi, ale tylko na jeden rok. W tym okresie trenowaną przez Józefa Jechalskiego drużynę stanowili wychowankowie klubu, którym przewodzili bramkarze Krzysztof Widecki i Kazimierz Jóźwicki oraz Janusz Kudyba, Zbigniew Jasiński, bracia Jarosław i Krzysztof Bieleccy, Jerzy Kaziów i Waldemar Wojskowicz.

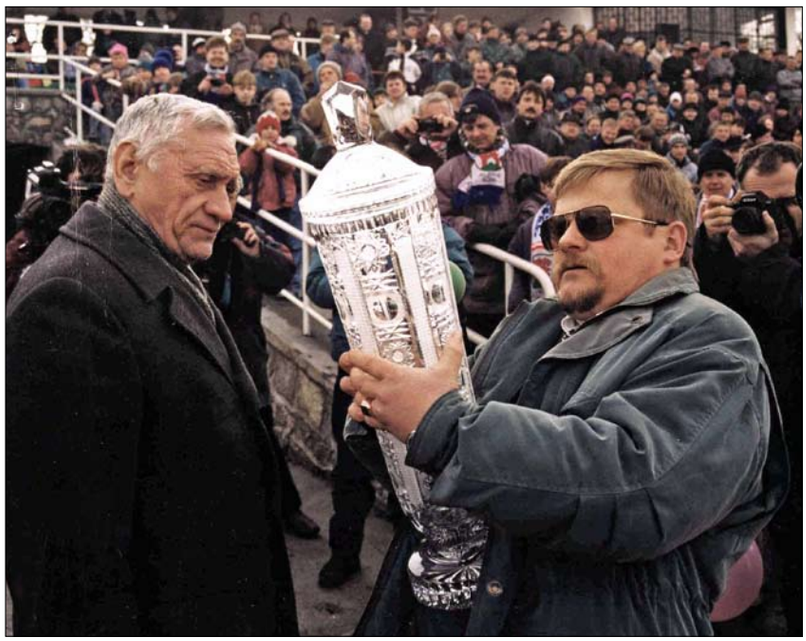
Po degradacji do jeleniogórsko-legnickiej klasy okręgowej wielu zdolnych zawodników opuściło klub. W sekcji zaczęło się źle dziać, a działacze nie potrafili opanować sytuacji. Od 1983 do 1986 r. „Karkonosze" opuściło 32 graczy, a na ich miejsce nikt nie przybył.

Wśród zawodników, którzy odeszli do innych klubów z wyższych lig, byli utalentowani wychowankowie Cezary Michalski i Jerzy Kaziów, a wcześniej Janusz Kudyba. Efektem dużego ubytku zawodników było wycofanie drużyny w sierpniu 1985 r. z rozgrywek klasy okręgowej. W następnym sezonie „Karkonosze" rozpoczęły rywalizację w klasie „A", ale po roku znowu grały już w klasie okręgowej, zaś po upływie trzech lat, w sezonie 1990/91 pod kierownictwem trenera Tadeusza Gawina awansowały do ligi międzyokręgowej, gdzie występowały ze zmiennym szczęściem. W 1993 r. pod opieką trenera Stanisława Zagrodnika nastąpiło generalne odmłodzenie drużyny. W pierwszym składzie pojawili się utalentowani wychowankowie, z których wielu było jeszcze juniorami: Ernest Konon, Artur Seta, Jarosław Pietrzykowski, Daniel Duraj, Paweł Frątczak, Tomasz Lizak, Cezary Olbrycht, Maciej Koksztys oraz Rafał Musiał pozyskany z „Rudaw" Janowice Wielkie. Awans do III ligi był niewątpliwym sukcesem trenera Stanisława Zagrodnika i jego młodej drużyny. Zespół ten, już pod kierunkiem nowego trenera Józefa Klepaka z Wrocławia, w rozgrywkach sezonu 1994/95 stał się prawdziwą rewelacją. Uzupełniony jeszcze Remigiuszem Jeżem i Sebastianem Komorowskim ze „Śląska", Hubertem Łukasikiem z „Kuźni" Jawor i Jackiem Buganiukiem z „Piławianki" oraz bramkarzem Pawłem Zarzyckiem z „Olimpii" Kowary, zespół grał szybko, widowiskowo i skutecznie. Trybuny stadionu przy ulicy Grunwaldzkiej (płyta stadionu przy ulicy Złotniczej była wówczas w remoncie) znowu zapełniły się widzami, jak za czasów, gdy grała tam WKS „Polonia". Przyjemnie było patrzeć, jak w ulewnym deszczu młodzież „Karkonoszy" rozbijała spadkowicza z II ligi, KP Wałbrzych – mecz zakończył się zwycięstwem w stosunku 6 : 2.

Rozgrywki sezonu 1994/95 „Karkonosze" ukończyły na wysokim, VI miejscu, więc jeleniogórscy kibice wierzyli, że skonsolidowany zespół w nowym sezonie pójdzie za ciosem i wywalczy awans. Trzeba jednak pamiętać, że w tym czasie MZKS „Karkonosze" był klubem wielosekcyjnym. Obok sekcji piłki nożnej prowadził sekcję piłki ręcznej kobiet, zapasów, łucznictwa, tenisa stołowego, kolarską i narciarską.

Tak duży klub niełatwo było utrzymać. Wiadomo już było, że pogarszająca się sytuacja finansowa nie pozwoli na realizację tak obiecująco zapowiadających się zamierzeń w sekcji piłki nożnej. Przed rozpoczęciem sezonu 1995/96 nastąpiły znaczące ubytki kadrowe w zespole. Zakończył się okres „wypożyczenia" i do „Śląska" Wrocław powrócili Remigiusz Jeż i Sebastian Komorowski. Odeszli też Jacek Buganiuk i Hubert Łukasik. Tomasz Lizak i Artur Seta wyjechali do klubów niemieckich. Skład uzupełnili wyróżniający się zawodnicy z klubów niższych klas z terenu województwa: Dariusz Marciniak z Dąbrowicy, Waldemar Uzorko z Wojcieszyc, Arkadiusz Janowski z Leśnej. Z „Arki" Nowa Sól pozyskano utalentowanego bramkarza Marka Przykłotę. Do kadry pierwszego zespołu włączono też wyróżniających się juniorów – Radosława Masternaka i Daniela Berbeckiego.

Tymczasem sytuacja finansowa klubu pogarszała się dramatycznie. Prezes Tadeusz Pochłód na nadzwyczajnym walnym zebraniu członków klubu zrezygnował z dalszego pełnienia swej funkcji, zaś nowego zarządu nie udało się powołać. Nad klubem zawisła groźba rozwiązania. Wobec niemożności wyłonienia władz klubu wojewoda jeleniogórski powołał kuratora w osobie Stanisława Korzekwy. Piłkarze, na przekór trudnościom, osiągali całkiem dobre rezultaty, między innymi pokonując u siebie rewelacyjnego lidera – „Rokitę" Brzeg Dolny w stosunku 4 : 0. Kierownik sekcji Leszek Harapin, nie znajdując pomocy ze strony władz klubu, odwołał się do najwierniejszych kibiców, którzy na jego apel utworzyli nieformalne „ciało wspomagające". To z ich dobrowolnych składek zakupiono nasiona trawy do uzupełnienia ubytków w murawie boiska. W tym miejscu należy wspomnieć nieżyjącego już Mariana Kunickiego, bardzo oddanego sympatyka klubu, który z niebywałą determinacją odwiedzał znanych przedsiębiorców w mieście i przekonywał, najczęściej skutecznie, do udzielenia pomocy finansowej klubowi. W toku tej akcji udało się wysondować opinię przedsiębiorców na temat możliwości formalnego sponsorowania klubu. Otóż większość z nich była zainteresowana wspomaganiem tylko sekcji piłki nożnej. Niektórzy, jak na przykład Bogusław Kempiński, już wcześniej objęli opieką piłkarzy, świadcząc pomoc w formie zatrudnienia, zakupu sprzętu sportowego, pokrycia kosztów obozu przygotowawczego lub dostarczenia środków transportu. To, że na koniec rundy jesiennej 1995 r. zespół uplasował się na 4. miejscu tabeli, było efektem wielkiej mobilizacji zawodników, trenera, kierownika sekcji i wspomnianego grona kibiców, którzy społecznie wykonywali na stadionie wiele prac, jakie w normalnych okolicznościach wymagałyby zaangażowania środków finansowych. Oczywiście, bez materialnego wsparcia ze strony przedsiębiorców: Bogusława Kempińskiego, Henryka Chorzempy, Andrzeja Ciepieli i innych, osiągnięcie tego rezultatu nie byłoby możliwe. Trzeba też dodać, że na uzyskanie dobrego wyniku duży wpływ miała szybka adaptacja w zespole młodych zawodników ze szkółki piłkarskiej „Zagłębia" Lubin, którzy po ukończeniu wieku juniora nie znaleźli miejsca w drużynach seniorskich tego klubu, a w następnym sezonie stanowili już trzon drużyny jeleniogórskiej. Byli to: Rafał Hibsher, Dominik Szostak i Andrzej Hebda. Grupę tę uzupełniał utalentowany junior z BKS Bolesławiec – Marek Dąbrowski. Rozpoznanie przez działaczy możliwości uratowania dorobku sportowego klubu wykazało, że istnieje szansa dokonania tego poprzez „wyprowadze-



Prezes „Kem-Budu" Bogusław Kempiński (z prawej) w imieniu kibiców jeleniogórskich wręcza trenerowi Kazimierzowi Górskiemu „Puchar Wdzięczności"

nie" poszczególnych sekcji i przejęcie ich przez inne kluby albo stworzenie z nich jednosekcyjnych klubów sportowych. W wyniku przeprowadzonych rozmów i konsultacji z liczącymi się w mieście firmami i „usportowionymi" przedsiębiorcami, ustalono „chętnych" na objęcie sponsoringiem sekcji piłki nożnej, piłki ręcznej kobiet, tenisa stołowego i łuczniczej.

Bogusław Kempiński, właściciel firmy budowlanej „Kem-Bud", objął sponsoringiem sekcję piłki nożnej jeszcze w rundzie jesiennej 1995 r. To głównie dzięki niemu możliwe było zaangażowanie nowego, doświadczonego trenera Jerzego Fiutowskiego, który z powodzeniem wcześniej prowadził kilka klubów pierwszoligowych i drugoligowych. Dobry wynik, jaki osiągnął zespół na koniec rundy jesiennej, widocznie przekonał Bogusława Kempińskiego, że warto promować firmę przy pomocy zespołu piłkarskiego, skoro zdecydował się na pełnienie funkcji prezesa w nowo utworzonym klubie i wystąpić do kuratora „Karkonoszy" o przekazanie sekcji piłki nożnej nowemu klubowi.

Zebranie założycielskie stowarzyszenia kultury fizycznej pod nazwą Miejski Klub Sportowy „Kem-Bud" odbyło się w dniu 8 stycznia 1996 r. Na czele zarządu stanęli Bogusław Kempiński jako prezes oraz Zbigniew Ładziński jako wiceprezes. Szczęśliwie udało się przejąć od „Karkonoszy" sekcję piłki nożnej z zachowaniem jej całego dorobku sportowego, w tym oczywiście z tradycją i statusem zespołu III ligi.

Sposób „wyprowadzenia" sekcji piłki nożnej z „Karkonoszy" stał się wzorem dla innych sekcji i wkrótce usamodzielniły się sekcje piłki ręcznej kobiet, tenisa stołowego i łucznictwa. Sekcja zapasów potrzebowała więcej czasu na zorganizowanie się w nowej strukturze. Problem sekcji kolarstwa i narciarstwa czasowo rozwiązał „Kem-Bud", przejmując je formalnie, ale wkrótce stało się oczywiste, że mobilizacja wszystkich środków klubu ukierunkowana będzie na zdobycie awansu piłkarzy do II ligi. Strat punktowych z rundy jesiennej nie udało się już nadrobić. Pierwsze miejsce w tabeli i awans do drugiej ligi wywalczył „KP" Wałbrzych, a „Kem-Bud" zajął piąte miejsce.

W przerwie letniej przed rozpoczęciem sezonu 1996/97 zarząd klubu podjął zdecydowane działania mające na celu istotne wzmocnienie zespołu. W charakterze grającego asystenta trenera Jerzego Fiutowskiego zaangażowano „świeżo upieczonego" absolwenta Akademii Trenerskiej PZPN, rekordzistę występów w ekstraklasie – Marka Chojnackiego. Drużynę uzupełnili doświadczeni pierwszoligowcy – obrońcy Andrzej Słowakiewicz i Waldemar Tęsiorowski ze „Śląska" Wrocław oraz bramkarz Krzysztof Koszarski z „Zagłębia" Lubin. Po okresie gry w Niemczech do zespołu powrócił Artur Seta. Niestety, nastąpiło też poważne osłabienie linii ataku, gdyż do Belgii wyjechał Ernest Konon. Początkowo występował on w klubie drugoligowym, ale wkrótce znalazł miejsce w pierwszoligowym KBC „Genk" Aby wzmocnić siły ofensywne, z „Kryształu" Stronie Śląskie pozyskano czołowych snajperów ubiegłego sezonu trzecioligowego – jednego z braci bliźniaków, Sebastiana Gorząda oraz Arkadiusza Nowomiejskiego. W ostatniej chwili przed rozpoczęciem rozgrywek do zespołu dołączył Jan Wrona – wychowanek „Czarnych" Lwówek Śląski, czołowy strzelec II ligi w barwach „Ślęzy" Wrocław. Do kadry pierwszego zespołu włączono też juniorów – pomocnika Sebastiana Medonia, który zaliczył już występ w reprezentacji Polski juniorów do lat 16 w meczu z Czechami, oraz napastnika Arkadiusza Sojkę. Grono wychowanków uzupełnili doświadczeni już w bojach drugoligowcy ze „Ślęzy" Wrocław – Tomasz Lizak i Rafał Musiał oraz dobry obrońca Paweł Frątczak. Imponujący „na papierze" skład drużyny „Kem-Budu" potwierdził się na boisku.

Rundę jesienną „Kem-Bud" zakończył na pierwszym miejscu z przewagą trzynastu punktów nad „Pogonią" Świebodzin i „Kryształem" Stronie Śląskie. Na wiosnę było już tylko lepiej. Inauguracyjny mecz rundy wiosennej w dniu 31 marca 1997 r. miał wyjątkową oprawę, honorowym gościem imprezy byli bowiem wielce zasłużony dla polskiej piłki nożnej trener Kazimierz Górski i jeden z filarów defensywy „Złotej Jedenastki" – Władysław Żmuda (mało kto wie, że przez pewien, niezbyt długi czas, był

on mieszkańcem Jeleniej Góry). W meczu pierwszej kolejki „Kem-Bud" wygrał z „Piastem" Nowa Ruda 2 : 1. Awans do drugiej ligi nasz zespół zapewnił sobie na siedem kolejek przed zakończeniem rozgrywek. Brakujące do awansu punkty zostały zdobyte w Jeleniej Górze 11 maja 1997 r. w meczu ze „Ślęzą" Wrocław, wygranym 2 : 0. Obie bramki zdobył Jan Wrona. Przyjemnie było patrzeć na wiwatujące tłumy kibiców, którzy wreszcie po wielu latach doczekali się awansu swojej drużyny do II ligi. Dla naszego miasta sukces ten miał znaczenie prestiżowe, bowiem w powojennej historii piłkarstwa na Dolnym Śląsku występowały już w II lidze zespoły z mniejszych miast: „Polonia" Świdnica, „Sparta" Lubań, „Pogoń" Oleśnica, „Kryształ" Stronie Śląskie, „Lechia" Dzierżoniów, „Chrobry" Głogów. Teraz wreszcie dołączyła do nich Jelenia Góra z „Kem-Budem".

Przed inauguracją rozgrywek II ligi w sezonie 1997/98 nie było zasadniczych zmian w składzie zespołu. Doszli tylko napastnik Dariusz Garbaty z „Piasta" Iłowa i doświadczony, o długim stażu w I i II lidze obrońca – Artur Milewski. Nowe „nabytki" pozwoliły zniwelować dużą stratę, jaką było wyłączenie z gry Artura Sety, który doznał skomplikowanego złamania nogi podczas meczu o Puchar Polski z „Naprzód" Rydułtowy. Ponieważ zespół ten występował w tej samej grupie II ligi, do której włączono „Kem-Bud", nasi zawodnicy i trenerzy potraktowali mecz jako próbę sił, a jego wynik jako podstawę do oceny szans w rywalizacji, która miała się niebawem zacząć. Jeleniogórzanie po dobrym meczu odnieśli zwycięstwo w stosunku 2 : 1, ale wyłączenie z gry na długi czas Artura Sety, który stawał się czołowym zawodnikiem drugiej linii, było zdecydowanie za wysoką ceną tego zwycięstwa. Strata bolała tym bardziej, że jeszcze w trakcie rozgrywek wiosennej rundy III ligi poważne kontuzje wyeliminowały z przygotowań Rafała Musiała i Pawła Frątczaka.

MKS „Kem-Bud" zainaugurował rozgrywki drugoligowe meczem u siebie, w którym zmierzył się z „Lechią" Zielona Góra. Stadion przy Złotniczej znowu wypełnił się do ostatniego miejsca. Poprzedni sezon „Lechia" zakończyła na dziewiątym miejscu, a więc w środku tabeli. Wynik tego spotkania mógł zatem stanowić jakiś miernik poziomu i oceny szans dla jeleniogórskiej drużyny w dalszych rozgrywkach. Mecz nie stał na wysokim poziomie, choć emocji nie brakowało. W naszej drużynie widoczna była trema, typowa dla zespołów wchodzących „na salony" sportowej rywalizacji. Mecz zakończył się zwycięstwem „Kem-Budu" 1 : 0, a historyczną bramkę i nagrodę w postaci ogromnego tortu ufundowanego przez Alfreda Surowiaka, właściciela cukierni „Bristolka", zdobył Darek Garbaty. Przybyli tłumnie na stadion kibice byli usatysfakcjonowani, choć opuszczali obiekt z respektem dla przegranych i poziomu, jaki mogą prezentować zespoły wyżej notowane w tabeli niż „Lechia".

Nie sposób opisać wszystkie spotkania „Kem-Budu" w II lidze. W pierwszym sezonie rozgrywek zespół dostarczył kibicom niezapomnianych wrażeń. Były efektowne zwycięstwa i remisy „w domu", były remisy i porażki na wyjazdach. Za najbardziej udaną można uznać rundę jesienną pierwszego sezonu w II lidze. „Kem-Bud" plasował się w środku tabeli, ale wsławił się jako „pogromca liderów". Przegrali z nim liderzy: Varta-Namysłów (1 : 4), „Aluminium" Konin (1 : 3), „Ruch" Radzionków (2 : 3), „Polonia" Szombierki Bytom (1 : 2). Niestety, trzeba także odnotować



Drużyna MKS „Kem-Bud". Stoją od lewej: Bogusław Kempiński – prezes, Marek Dąbrowski, Krzysztof Koszarski, Arkadiusz Nowomiejski, Grzegorz Murat, Sebastian Gorząd, Andrzej Słowakiewicz, Jan Wrona, Tomasz Krysiak, Sebastian Medoń, Marek Przykłota, Tomasz Lizak, Andrzej Hebda, Mariusz Urbaniak, Arkadiusz Janowski, Rafał Hübscher, Jerzy Fiutowski – trener. Niżej: Marek Chojnacki, Waldemar Tęsiorowski, Arkadiusz Sojka, Paweł Frątczak, Dominik Szostak, Artur Seta, Rafał Musiał, Robert Jończy

zawód, jaki spotkał jeleniogórską publiczność w jednym z pierwszych spotkań – ze „Śląskiem" Wrocław, spadkowiczem z I ligi. Przedstawiciele prasy oszacowali, że mecz ten oglądało około 5 tysięcy widzów. Choć na pierwszy rzut oka wydawało się, że przewagę ma „Kem-Bud", doświadczeni zawodnicy „Śląska", niczym wytrawny szachista, wypunktowali naszą drużynę 2 : 0. Wszystkie mecze rozgrywane przy Złotniczej były zacięte i stały na dobrym lub na bardzo dobrym poziomie. Obfitowały w płynne dynamiczne akcje, piękne strzały i efektowne parady bramkarzy – było w nich wszystko to, co kibice kochają najbardziej. Sebastian Gorząd dynamicznymi rajdami siał zamęt w defensywie drużyny przeciwnej i sam strzelał na bramkę albo wykładał piłkę kolegom, którzy kończyli akcje. Janek Wrona swoim charakterystycznym zwodem „wkręcał" w ziemię obrońców i otwierał sobie drogę do bramki w akcjach „jeden na jeden". A już to, co demonstrował w bramce Krzysztof Koszarski w meczu z „Ruchem" Radzionków, zawodników drużyny przeciwnej wprowadzało w osłupienie. Na konferencji po meczu trener „Ruchu" przyznał, że przy takiej dyspozycji bramkarza „Kem-Budu" zwycięstwo jego drużyny nie było możliwe. Ale i na obcych boiskach nasz zespół prezentował się dobrze i z wyjątkiem „wpadki" w Myszkowie z „Krisbutem", toczył wyrównane pojedynki. Jan Wrona, który po ciężkiej kontuzji odniesionej jeszcze we wrocławskiej „Ślęzie" został przez ten klub spisany na straty, w „Kem-Budzie" odzyskał wysoką formę i znowu stał się postrachem bramkarzy. Był głównym bohaterem meczu rozegranego w Poznaniu z tamtejszą „Wartą". Zespół gospodarzy znajdujący się w ścisłej czołówce tabeli, jednak przegrał u siebie z jeleniogórskim beniaminkiem i to w stosunku 1 : 4. Prasa sportowa zgodnie uznała ten wynik za sensację, zwłaszcza że w drużynie „Warty" występował czołowy strzelec II ligi – Maciej Żurawski. Nie brakowało też dramatycznych chwil podczas meczów „Kem-Budu". Kibice jeleniogórscy z pewnością pamiętają mecz z dużo niżej notowanym w tabeli „Chemikiem" Police. Spodziewane pewne trzy punkty „ulatywały z deszczem", który niwelował walory szybkich zawodników naszej drużyny. Na 20 minut przed końcem spotkania goście prowadzili po przypadkowej bramce i skutecznie bronili uzyskanej przewagi, w czym pomagała im grząska murawa boiska. Wreszcie jeden z dynamicznych rajdów Sebastiana Gorząda przyniósł upragniony efekt. W swoim stylu poszedł do przodu, zakręcił obrońcami, strzelił płasko i było 1 : 1. Mimo intensywnego deszczu, publiczność wspierała zawodników niesamowitym dopingiem. Napór „Kem-Budu" wzmagał się; faul; rzut wolny, gdzieś z około 25 metrów; do bramki od strony „Jelfy" strzelać miał Waldek Tęsiorowski. Goście ustawili mur. Rozbieg, techniczny strzał ponad murem, bramkarz nawet nie drgnął. 2 : 1! Szał na trybunach. Kibice przemoknięci do nitki, ale szczęśliwi. To był mecz!

Jesienna runda sezonu 1997/98 zakończyła się rezultatem lepszym od spodziewanego. „Kem-Bud" zajął miejsce tuż poniżej środka tabeli, co jak na beniaminka uznano za niespodziankę. Pod koniec rozgrywek zarysowały się jednak sytuacje grożące konfliktem na tle rygorystycznego sposobu prowadzenia zespołu przez trenera Jerzego Fiutowskiego. Z tego okresu pochodzi opowieść, która krążyła jako anegdota, ale zdarzenie miało miejsce w rzeczywistości. Pod jakimś zarzutem trener odsunął od pierwszego składu Jana Wronę. Kiedy zawodnik zapytał: *To co mam teraz robić?* trener odpowiedział: *Możesz robić co chcesz, możesz na przykład grabić liście.* Nikogo ta sytuacja nie zdziwiła, bo trener w stosunkach z zawodnikami potrafił być nieprzyjemny. Z końcem rundy jesiennej 1997 r. trener Jerzy Fiutowski odszedł z „Kem-Budu", a jego nowym pracodawcą został rywal z grupy – legnicka „Miedź", z którą jeleniogórzanie grając jesienią na wyjeździe, w kontrowersyjnych okolicznościach doznali porażki 0 : 1, tracąc bramkę w ostatnich minutach meczu. Kiedy na wiosnę 1998 r. „Miedź" przyjechała do Jeleniej Góry, po przeciwnych stronach stanęli do niedawna współpracownicy – trener Jerzy Fiutowski i jego były asystent Marek Chojnacki. Jan Wrona oczywiście wrócił do wyjściowego składu i w spotkaniu z „Miedzią" zagrał chyba swój życiowy mecz. „Kem-Bud" wygrał 4 : 1, a Jan zdobył wszystkie cztery bramki. Jeżeli do tego dodać, że na koniec rozgrywek „Miedź" opuściła II ligę, do czego klęska w Jeleniej Górze bardzo się przyczyniła, krążąca wśród kibiców opinia, że „zemsta Janka Wrony była sroga", mogła mieć swoje uzasadnienie.

Przed nowym sezonem 1998/99 nastroje w klubie nie były budujące. Z gry w „Kem-Budzie" zrezygnowali Waldemar Tęsiorowski i Andrzej Słowakiewicz. Uroczyście pożegnano Krzysztofa Koszarskiego, który w Jeleniej Górze zakończył swoją bogatą karierę sportową. Najlepszy obok Jana Wrony „snajper" w drużynie – Dominik Szostak, po skomplikowanym złamaniu stopy w jednym z ostatnich meczów rundy jesiennej, został na długi czas wyłączony z uprawiania sportu.

Dawały się też odczuć duże koszty utrzymania zespołu związane z dalekimi wyjazdami, zakwaterowaniem zawodników (zamiejscowi stanowili większość w zespole), opieką medyczną oraz organizacją meczów przy zwiększonych obowiązkach w zakresie utrzymania porządku i bezpieczeństwa widzów. Powodowało to, że coraz trudniej było finansować drużynę siłami głównego sponsora i sponsorów go wspomagających. Nałożyły się na to trudności ekonomiczne firmy „Kem-Bud" i niesłusznie utrwalone we władzach miejskich przekonanie, że klub jest własnością Bogusława Kempińskiego i wynikające stąd stanowisko władz, że to prywatna sprawa właściciela.

W rzeczywistości klub nadal posiadał status stowarzyszenia i podlegał takim samym regulacjom prawnym jak szereg innych klubów sportowych województwa, które otrzymywały wsparcie ze strony władz gminnych. Z drugiej zaś strony działacze klubowi nie mieli doświadczenia w prowadzeniu klubu według nowoczesnych reguł. Z perspektywy czasu wydaje się, że zabrakło formuły ściślejszego powiązania z klubem przedsiębiorców doraźnie wspierających klub, jak na przykład właściciela firmy „Halutek" Andrzeja Ciepieli, Jensa Krügera (właściciel „Jelenia Plast") czy dilera firmy „Renault" – Ryszarda Dzięciołowskiego oraz innych, których kibice jeleniogórscy wspominają z należytym szacunkiem i wdzięcznością. Przekształcenie klubu w spółkę prawa handlowego, jak niektórzy radzili, nie wchodziło w grę, gdyż forma sportowej spółki akcyjnej była prawnie dopuszczalna tylko dla klubów I ligi. Na nic zdały się starania w zarządzie miasta, nie pomogła też zmiana nazwy klubu – z MKS „Kem-Bud" na jednoznacznie odwołującą się do korzeni gminnych JKP – „Jeleniogórski Klub Piłkarski". W opinii władz miejskich to był klub Kempińskiego, co przyczyniało się do stworzenia nieprzychylnego klimatu wokół niego i w efekcie radykalnie ograniczało możliwość pozyskania środków z innych źródeł. Należy dodać, że dzięki sukcesom „Kem-Budu" gwałtownie wzrosła liczba dzieci garnących się do drużyn trampkarzy i juniorów młodszych, w tym okresie bowiem klub obejmował szkoleniem około 200 młodych adeptów piłkarstwa.

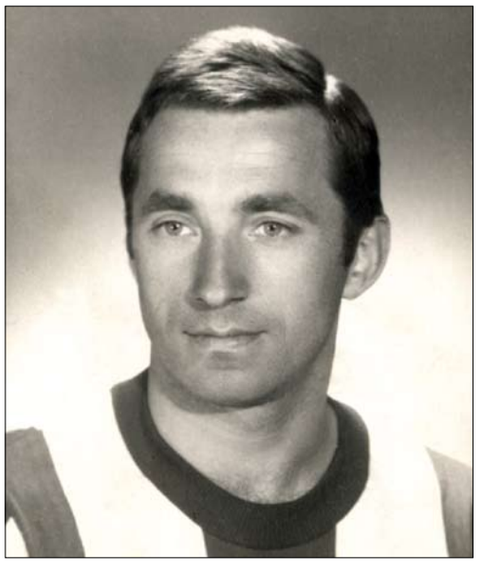
W związku z zaistniałą sytuacją pojawiła się groźba wycofania zespołu z rozgrywek II ligi. Ostatecznie drużyna przystąpiła do rywalizacji, ale znacznie osłabiona kadrowo. Do pierwszego składu przesunięto juniorów Sebastiana Medonia i Arkadiusza Sojkę, a także pozyskanego z „Olimpii" Kowary, także juniora – Jacka Hobgarskiego. Mimo obiecujących występów (np. Arek Sojka w swoim pierwszym meczu zdobył bramkę w wygranym meczu 2 : 0 z „Naprzód" Rydułtowy), ci młodzi zawodnicy nie byli w stanie wypełnić luki powstałej po odejściu filarów defensywy. Poczynione już po rozpoczęciu rozgrywek rozpaczliwe próby wzmocnienia składu (dołączyli do niego stoper Janusz Gałuszka z „Polonii" Warszawa, Jacek Sorbian i Janusz Jelonkowski ze „Śląska" Wrocław, obrońca Zbigniew Wójcik i znakomity bramkarz Paweł Primel z „Zagłębia" Lubin) choć wartościowe, okazały się jednak spóźnione. Do uratowania przed spadkiem z II ligi zabrakło punktów, które zespół stracił (mimo zdecydowanej przewagi na boisku) w przegranym meczu w rundzie jesiennej u siebie z „Rakowem" Częstochowa 0 : 1.

Pod koniec występów w II lidze klub przyjął nazwę „Karkonosze", ale nie wpłynęło to na zwiększenie zainteresowania poprawą jego kondycji finansowej. Po spadku do III ligi groźbę nieprzystąpienia do rozgrywek zażegnała oferta klubu sportowego „Progres" Jelenia Góra-Maciejowa, który wystąpił do likwidatora „Karkonoszy" o przekazanie sekcji piłki nożnej. „Progres" po awansie do klasy okręgowej radził sobie w tych rozgrywkach całkiem dobrze, istniała więc nadzieja, że dorobek sekcji nie będzie zaprzepaszczony. W celu ratowania statusu drużyny trzecioligowej likwidator JKP „Karkonosze" przekazał klubowi z Maciejowej sekcję piłki nożnej i MKS „Progres" przystąpił do rozgrywek III ligi. Zespół był jednak kompletnie rozbity. Wielu podstawowych zawodników odeszło. Do pierwszego składu weszli młodzi zawodnicy z zespołu rezerw i juniorzy. W ostatniej chwili dokonano kilku transferów czasowych, pozyskano nawet wartościowych zawodników (np. Grzegorza Podstawka, który zdobywał później bramki w ekstraklasie w barwach „Polonii" Bytom), ale o zgraniu nie mogło być mowy. Od pierwszych spotkań drużyna okupowała dolne rejony tabeli i na przekór swej nazwie, w roku 2000 opuściła III ligę. Należy jednak dodać, że w roku 1999 nastąpiła reorganizacja tej ligi, w której ramach utworzono tylko cztery grupy; w obecnym układzie rozgrywek struktura ta funkcjonuje jako II liga. Grupa, do której włączono „Progres", obejmowała zespoły z zachodniej części kraju. Były więc wyjazdy do Kołobrzegu, Świnoujścia, Wronek i Poznania. Jeżeli ktoś miał nadzieję, że utrzymanie zespołu w III lidze będzie pochłaniało mniej środków finansowych, to się srodze zawiódł.

MKS „Progres" nie występował pod tą nazwą długo. Sentymenty wzięły górę i klub przyjął nazwę „Karkonosze". Po spadku do IV ligi, nie licząc rocznej „kwarantanny" w klasie okręgowej, klub funkcjonuje nadal i mimo niezłej pracy z młodzieżą, nic nie zapowiada poprawy poziomu sportowego drużyny. Utalentowani młodzi zawodnicy, często jeszcze jako juniorzy, odchodzą do bogatszych klubów, w których mogą doskonalić swoje umiejętności. Przemysław Kocot przeszedł do „Zagłębia" Lubin, gdzie występuje w pierwszym składzie i jest powoływany do wyjściowego składu reprezentacji Polski do lat 23. Adam Mójta znalazł miejsce w „Odrze" Wodzisław, a Roman Maciejak w „Piaście" Gliwice.

Obecnie grający w „Karkonoszach" zawodnicy mają status amatorów. W większości uczą się w szkołach średnich lub studiują na jeleniogórskich uczelniach. Wobec zdecydowanie lepszych pozycji żeńskich zespołów piłki ręcznej oraz koszykówki żeńskiej i męskiej, trudno dziś oczekiwać, by samorząd miasta lub jakiś sponsor zaangażował swoje środki w promocję czwartoligowego zespołu. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że pojawi się w Jeleniej Górze fanatyk piłki nożnej, gotowy wyłożyć swoje pieniądze. Skoro zdarzyło się to w Niecieczy i Stróżach, dlaczego nie miałoby się to zdarzyć w Jeleniej Górze?

Stanisław „Maciek” Chemicz



Urodził się 15 stycznia 1940 r. we Lwowie. Po zakończeniu wojny i wysiedleniu z rodzinnego miasta, wraz z rodzicami oraz trzema starszymi braćmi zamieszkał w Jeleniej Górze u zbiegu ulic Wincentego Pola i Złotniczej. Do stadionu miał bardzo blisko, nic więc dziwnego, że spędzał na nim większość wolnego czasu.

Gdy w 1950 r. wprowadzono system rozgrywek dla trampkarzy i kluby jeleniogórskie rozpoczęły nabór do tworzonych w tym celu drużyn, „Maciek” – bo już wtedy był znany pod tym imieniem, zgłosił się do TKS „Budowlani”. Mimo że miał niewiele ponad 10 lat, należał do wyróżniających się zawodników swojej drużyny i jako środkowy napastnik był najskuteczniejszym strzelcem. W rozmowie z dziennikarzem wspomina: *Później w zależności od potrzeb drużyny, zajmowałem różne pozycje na boisku. Byłem nawet przez pewien czas bramkarzem. Piłka nożna była dla mnie pasją, a jak najlepsze opanowanie tej dyscypliny życiowym celem. Szybko to zauważono nie tylko w klubie. Trafiłem do kadry juniorów Dolnego Śląska, a ponieważ w reprezentacji tego regionu „wakowało” miejsce lewego obrońcy, tam zostałem wpasowany do drużyny. Odtąd zawsze na koszulce miałem umieszczony numer 4*.

Jako jeszcze junior został włączony do pierwszego składu KS „Polonia”, którą to nazwę przyjęli „Budowlani” po awansie do klasy „A”.

Mimo że już w juniorach „Maciek” ustawiany był na bocznej obronie, zdobywanie bramek sprawiało mu taką radość, że często w czasie meczu zapędzał się pod bramkę przeciwnika, zwiększając siłę ataku. Można więc śmiało powiedzieć, że już w połowie lat pięćdziesiątych prezentował nowoczesny, według dzisiejszych kryteriów oceny, sposób gry bocznego obrońcy.

W 1958 r. ówczesny trener kadry juniorów Polski – Kazimierz Górski powołał Chemicza do swojej drużyny przed turniejem UEFA w Luxemburgu. W turnieju tym piłkarz nie wziął jednak udziału z powodu kontuzji doznanej podczas zawodów narciarskich w Szczyrku (narty to była druga pasja sportowa „Maćka”). Zaliczył jednak występ w reprezentacji Polski w meczu z Rumunią.

W jeleniogórskim okresie swojej kariery „Maciek”, jako zawodnik „A”-klasowej, a później III-ligowej WKS „Polonia” był dwudziestosześciokrotnym reprezentantem kadry juniorów, dwunastokrotnym reprezentantem „młodzieżówki” i pięciokrotnym reprezentantem kadry seniorów Dolnego Śląska. Ponieważ kadrę WKS „Polonia” stanowili w większości żołnierze powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej, trudno było ustabilizować skład na wysokim poziomie na dłuższy okres, mimo iż wielu zawodników reprezentowało bardzo wysoki poziom umiejętności piłkarskich. Większość z nich trafiła później do drużyn I ligi. Również i do Chemicza wpłynęły oferty z kilku klubów I i II ligi. Było sprawą oczywistą, że pozostając w „Polonii”, kariery sportowej nie zrobi. Mając tego świadomość, mimo przywiązania do klubu, w którym się wychował, w 1964 r. podjął decyzję o zmianie barw klubowych. Spośród kilku poważnych ofert wybrał „Cracovię”. Z drużyną tą w latach 1965-72 rozegrał 280 spotkań i tylko w trzech meczach wchodził na murawę z ławki rezerwowych.

Różnie wiodło się drużynie „Cracovii” w rozgrywkach, dwukrotnie bowiem opuszczała ona I ligę, ale też szybko do niej powracała. W 1975 r. Stanisław Chemicz zakończył czynne uprawianie sportu i zajął się pracą szkoleniową w swoim klubie.

Znalazłszy się w Krakowie, w bardzo prężnym ośrodku akademickim, jak przystało na młodego ambitnego człowieka, pomyślał też o realizacji celów pozasportowych, choć ze sportem związanych. Łączył pracę instruktora w klubie ze studiami na krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego. W 1978 r. otrzymał dyplom magisterski, a następnie w 1983 r. w tej uczelni uzyskał stopień doktora nauk wychowania fizycznego za pracę „Sport polski na terenie Krakowa w latach okupacji hitlerowskiej (1939-1945)”. Po ukończeniu w 1983 r. kursu w PZPN uzyskał dyplom trenera I klasy.

Uczestniczył w sympozjach trenerskich organizowanych przez UEFA: 1991 Praga, 1993 Helsinki, 1998 Barcelona, uzyskując certyfikat edukatora futbolu UEFA. Odbył staże trenerskie w klubach: Manchester United, Blackburn Rovers, AIK Sztokholm.

Wyższe kwalifikacje trenerskie przydały mu się, gdy w 1985 r. odwieczny rywal „Cracovii” – „Wisła” znalazła się w strefie spadkowej z I ligi i władze tego klubu poprosiły go o poprowadzenie drużyny. S. Chemicz wykonał postawione

zadanie i „Wisła" Kraków zachowała status pierwszoligowca. Jego umiejętność pracy z młodymi adeptami piłkarstwa została dostrzeżona w PZPN, w rezultacie czego zaangażowano go do pracy z reprezentantami Polski w kategoriach wiekowych U-16 i U-20. Wraz z Janem Pieszką reprezentacje te prowadził w latach 1985-98 w 163 meczach międzypaństwowych. Dwukrotnie z reprezentacjami Polski U-18 uczestniczył w Mistrzostwach Europy Juniorów w 1994 r. w Szwajcarii i w 1996 r. w Niemczech.

Stanisław Chemicz jest nadal związany z „Wisłą" Kraków. W 1987 r. z jego inspiracji i inicjatywy założono Szkółkę Piłkarską TS „Wisła", której jest koordynatorem. Jej wychowankami jest wielu znanych obecnie piłkarzy występujących w drużynach ekstraklasy, pierwszej i drugiej ligi. Szkółka regularnie wspomaga kadrowo zespoły reprezentacji Polski juniorów od U-15 do U-18, jak również zespół bezpośredniego zaplecza „Białej Gwiazdy" – drużyny „Młodej Ekstraklasy".

Autor książek: „Piłka nożna w okupowanym Krakowie" (1982); „Sport w Krakowie w latach 1939-1945" (2003).

Dr Stanisław Chemicz, wychowanek „Polonii" Jelenia Góra, może się więc uważać za spełnionego jako piłkarz, szkoleniowiec, naukowiec.

Mieszka w Krakowie.

Jerzy Kaziów



Urodził się 15 kwietnia 1963 r. w Jaworze. W MZKS „Karkonosze" swoją przygodę z piłką nożną zaczynał od drużyny trampkarzy i kontynuował ją w zespole juniorów. Będąc jeszcze w wieku juniora, został włączony do kadry pierwszego zespołu seniorów.

W 1980 r. drużyna „Karkonoszy" została zdegradowana do klasy „A" i jak zwykle w takich sytuacjach bywa, w klubie podjęto przebudowę zespołu, sięgając po wyróżniających się juniorów. Jerzy Kaziów i inni wychowankowie klubu wkrótce zaczęli stanowić o sile pierwszego zespołu „Karkonoszy". W 1981 r. odmłodzona drużyna konsolidowała się w bojach o mistrzostwo klasy „A", by w roku następnym pewnie awansować do III ligi. Klub nadal borykał się z trudnościami natury organizacyjno-finansowej, w związku z czym młody zespół pozbawiony był należytego wsparcia ze strony władz klubu, nie mógł więc sprostać w walce o punkty doświadczonym przeciwnikom, dlatego też batalia o utrzymanie się w III lidze zakończyła się niepowodzeniem. Po wyróżniających się zawodników ochoczo sięgnęły inne kluby, a trzeba zaznaczyć, że oprócz Jerzego Kaziowa bardzo silnymi punktami drużyny byli obaj bramkarze – Krzysztof Widecki i Kazimierz Jóźwicki oraz bracia Jarosław i Krzysztof Bieleccy.

Jerzy Kaziów trzeźwo ocenił sytuację – uznał, że sport sportem, a o przyszłość trzeba zadbać, wybierając bardziej racjonalne rozwiązanie. Ponieważ wkroczył w wiek poborowego i w nieodległej perspektywie czekała go zasadnicza służba wojskowa, wyprzedzając to nieuchronne zdarzenie, wstąpił do Oficerskiej Szkoły MSW w Szczytnie, w której funkcjonowała trzecioligowa drużyna MKS „Gwardia". W ten sposób działania ukierunkowane na zdobycie stopnia oficerskiego mógł łączyć z dalszą grą w zespole piłkarskim na przyzwoitym poziomie.

W „Gwardii" Szczytno występował od rundy wiosennej sezonu 1983/84 do zakończenia rozgrywek sezonu 1986/87, co zbiegło się z ukończeniem szkoły.

Grając w „Gwardii", Jerzy Kaziów był wyróżniającym się zawodnikiem na pozycji napastnika, dzięki czemu zwrócił na siebie uwagę działaczy innego gwardyjskiego klubu – „Olimpii" Poznań, występującego w I lidze. Tam też przeniósł się po ukończeniu szkoły. W „Olimpii" grał na swojej stałej pozycji napastnika od sezonu 1986/87 do rundy jesiennej sezonu 1990/91. Należał w tym okresie do grona najskuteczniejszych napastników w rozgrywkach I ligi. W barwach „Olimpii" Poznań rozegrał 117 spotkań, w których zdobył 33 bramki.

Po krótkim okresie gry w rundzie jesiennej 1991 r. w drużynie ligi norweskiej, wrócił do Poznania, gdzie zasilił drugoligową „Wartę". W klubie tym występował od rundy wiosennej 1992 r. do końca sezonu 1992/93, po czym na następny sezon przeniósł się do innego klubu z Wielkopolski – pierwszoligowego KS „Amica" Wronki. Po kolejnym krótkotrwałym okresie gry za granicą w szwajcarskim FC Solothurn, na dłużej związał się kontraktem z KS „Dyskobolia" Grodzisk Wielkopolski, z którym to klubem przez

cztery sezony dzielił gorycz degradacji z I ligi i radość rychłego powrotu do grona pierwszoligowców. W zespole „Dyskobolii" Jerzy Kaziów rozegrał 25 spotkań, w których zdobył 6 bramek. Warto przy tym nadmienić, że grając w drużynie „Dyskobolii" w sezonie 1998/99 po jej spadku do II ligi, Jerzy Kaziów wystąpił w meczu z jeleniogórskim „Kem-Budem". Zarówno mecz w Jeleniej Górze, jak i w Grodzisku Wielkopolskim zakończył się zwycięstwem „Dyskobolii" – 4 : 2 i 4 : 1.

Czynne uprawianie sportu piłkarskiego Jerzy Kaziów zakończył w sezonie 2000/01 jako zawodnik drugoligowego „Aluminium" Konin.

W czasie swoich występów w drużynach I ligi – „Olimpii" Poznań i „Dyskobolii" Grodzisk Wielkopolski Jerzy Kaziów rozegrał 142 mecze, zdobywając 39 bramek.

Przemysław Kocot



Urodził się 31 stycznia 1986 r. w Jeleniej Górze.

Obrońca. Wielokrotny reprezentant Polski w kategoriach wiekowych juniorów i seniorów do lat 23. Obecnie występuje na pozycji lewego obrońcy w podstawowym składzie zespołu ekstraklasy – „Zagłębia" Lubin.

Grać w piłkę zaczął w drużynie trampkarzy MKS „Karkonosze" pod opieką trenera Bogdana Oleksyka. Talent Kocota i szybki rozwój jego umiejętności piłkarskich sprawił, że nie ukończywszy jeszcze wieku trampkarza, zasilił już drużynę juniorów młodszych i naturalnym trybem szkolenia – zespół juniorów starszych. Szybko zauważono jego stałe postępy, co zaowocowało powołaniem go do reprezentacji juniorów Dolnego Śląska, a potem do reprezentacji Polski juniorów. W meczu juniorów Polska – Węgry, rozegranym w 2003 r., strzelił bramkę, choć od samego początku ustawiany był w defensywnych formacjach zespołu. Dobre opinie, jakie zbierał po swoich występach, spowodowały, że zwrócili na niego uwagę szkoleniowcy pierwszoligowego „Zagłębia" Lubin. Tak więc w sezonie 2002/03 jeszcze przed ukończeniem wieku juniora, Przemysław Kocot został formalnie zawodnikiem tego klubu.

Do rundy jesiennej 2004 r. występował w zespole rezerw „Zagłębia", który rywalizował w IV lidze. Doświadczeni trenerzy klubu stwierdzili jednak, że udział w rozgrywkach na tym poziomie nie służy dobrze rozwojowi jego talentu. Tymczasem sąsiedni klub z „miedziowej" rodziny – występujący w II lidze „Górnik" Polkowice pilnie potrzebował wzmocnienia formacji defensywnej. Na zasadzie transferu czasowego Kocot został więc przekazany temu klubowi i zaczął regularne występy na zapleczu ekstraklasy.

W „Górniku" Polkowice Przemysław Kocot grał od rundy jesiennej sezonu 2004/05 do końca sezonu 2006/07. Po okrzepnięciu w meczach na drugim froncie, przed rozpoczęciem rundy jesiennej sezonu 2007/08 ponownie znalazł się w zespole „Zagłębia". Tu coraz częściej dawano mu szansę gry w meczach pierwszej drużyny, początkowo jako zmiennikowi, a w meczach towarzyskich w składzie wyjściowym.

W sezonie 2009/10 wystąpił już w dwunastu spotkaniach „Zagłębia" w ekstraklasie, a w obecnym sezonie jest już zawodnikiem wyjściowego składu drużyny.

Przebieg dotychczasowej kariery sportowej Przemysława Kocota można uznać za modelowy. Gdyby szkoleniowcy i działacze „Karkonoszy" i „Zagłębia" nie kierowali się dobrze pojętym interesem polskiego piłkarstwa i samego zawodnika, być może mówilibyśmy o jeszcze jednym zmarnowanym talencie.



Ludwik Konarski w akcji (mecz towarzyski TKS „Polonia" – PTC Pabianice, wynik 2 : 1, lipiec, 1956 r.

Ludwik „Baron” Konarski



Urodził się 25 sierpnia 1931 r. we Lwowie, w rodzinie lekarza. Po szczęśliwym przetrwaniu zagrożeń, jakie były udziałem wielu rodzin zamieszkałych na Kresach po wybuchu drugiej wojny światowej, Ludwik wraz z rodzicami i siostrą w 1945 r. osiadł w Jeleniej Górze. Ponieważ szczycił się przed kolegami „od piłki” pochodzeniem z rodziny hrabiowskiej, ci nadali mu przezwisko „Baron”. Dla kibiców, którzy pamiętają mecze rozgrywane na Złotniczej w latach 1949-52, Ludwik Konarski jest postacią legendarną. A przecież nie można powiedzieć, by jako zawodnik grający na pozycji bramkarza, imponował warunkami fizycznymi, charakterystycznymi dla obecnie grających na tej pozycji. Szczupły, mierzący „zaledwie” 175 centymetrów wzrostu, szesnastoletni chłopiec pojawił się na treningach OMTUR-u, tuż po jego powstaniu. Można więc powiedzieć, że był pierwszym wychowankiem jeleniogórskiego klubu. Początkowo w bramce drużyny OMTUR grał niemłody już, lecz doświadczony Narożny. Wkrótce jednak jego miejsce zajął przedstawiciel młodszej generacji – Jerzy Marczewski. Był solidnym bramkarzem, nie schodził poniżej przyzwoitego poziomu, ale bardziej niż piłka nożna pociągała go koszykówka. Dlatego też, kiedy tylko Konarskiego uznano za gotowego do gry w pierwszym zespole, ustąpił mu miejsca. Kibice przyjęli tę zmianę z niedowierzaniem. Oto w poważnym mistrzowskim meczu w bramce gospodarzy stanął mało znany chłopiec. Jego pewne i zdecydowane interwencje były dla wszystkich kompletnym zaskoczeniem. Skromne, jak na bramkarza warunki fizyczne, nadrabiał niezwykłym refleksem i skocznością. Nikt nie przypuszczał, że w tym drobnym ciele drzemią takie możliwości. Kibice mogli podziwiać efektowne parady i obrony strzałów w sytuacjach, w jakich kapitulowali poprzednicy Konarskiego. Tak więc „z marszu” stał się silnym punktem drużyny, a jego rola w zespole rosła z meczu na mecz. Prześmiewczy zrazu przydomek „Baron” zaczął nabierać nowego wydźwięku. Ludwik Konarski w krótkim czasie stał się ulubieńcem jeleniogórskich kibiców. Cechowała go pewność zarówno w grze na linii, jak i na przedpolu bramki. Jego specjalnością była obrona dolnych strzałów w róg bramki, zwanych wtedy „szczurami”, ale w obronie strzałów górnych też radził sobie nadspodziewanie dobrze. Poza tym demonstrował zupełnie nowy element techniki gry bramkarza – obronę nogami strzałów oddawanych z najbliższej odległości, co dziś jest podstawowym elementem wyszkolenia zawodnika grającego na tej pozycji. *Bramkarz jest od łapania piłki, a jeżeli któryś bronił nogami, to pewnie z konieczności do bramki wstawili jakiegoś gracza z pola* – takie były wówczas kibicowskie kryteria oceny gry bramkarza.

Dla dzieciaków zafascynowanych piłką nożną Ludwik Konarski stał się idolem w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Każdy z nich chciał być bramkarzem (piszący te słowa także), a podawanie piłki Konarskiemu poczytywali sobie za zaszczyt. Na treningi nie zakładano siatek na bramki, a i strzałów niecelnych było dużo, chłopcy za bramką mieli więc sporo biegania, a starcia o to, kto pierwszy dopadnie piłki, były czymś normalnym. Byle tylko można było podać piłkę samemu Konarskiemu.

Powołanie Ludwika Konarskiego do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 1953 r. kibice jeleniogórscy odebrali jako katastrofę. Jak się okazało, była to tylko zapowiedź katastrofy, gdyż wkrótce odeszli do klubów wyższej klasy prawie wszyscy zawodnicy. Z podstawowego składu „Związkowca” w TKS „Budowlani”, na którą to nazwę klub przemianowano, pozostali tylko pomocnik Ryszard Kalinowski i rezerwowy obrońca Bolesław Ditkowski. W następnym sezonie zespół „Budowlanych” został zdegradowany do klasy „B”.

Konarskiego przydzielono do jednostki w Lubaniu, w której funkcjonowała „B”– klasowa drużyna „Gwardii”. W drużynie tej zagrał tylko kilka meczów. Kiedy pokazał swoje umiejętności, rozkazem odgórnym w trybie natychmiastowym przeniesiono go do jednostki KBW w Kielcach, gdzie oparta na tej jednostce „Gwardia” występowała w II lidze. „Gwardia” Kielce rokrocznie balansowała na krawędzi utrzymania i spadku. Relacje prasy sportowej z tamtego okresu opisujące spotkania „Gwardii” były w swej treści niezmienne: *Od wyższej porażki gwardzistów uchronił niesamowity Konarski*, albo: *Bramkę na wagę zwycięstwa (remisu) zdobył Morek, ale gdyby nie Konarski w bramce...* itd. po każdej kolejce spotkań.

„Gwardia" Kielce tak długo grała w II lidze, jak długo Ludwik Konarski był żołnierzem tamtejszej jednostki wojskowej. Na wiosnę 1956 r. po zakończeniu służby powrócił on do Jeleniej Góry, do swego macierzystego klubu, który nosił już nazwę „Polonia" i występował w klasie „A". Podjął treningi ze swoją drużyną, ale było sprawą oczywistą, że gra w zespole tej klasy go nie satysfakcjonuje. Autor niniejszej noty biograficznej w tym czasie skończył wiek juniora i o pozycję pierwszego bramkarza w składzie „Polonii" rywalizował z Eugeniuszem Wawrzynkiem. Stąd codzienne treningi na bocznej płycie boiska, poza treningami oficjalnymi, które odbywały się tylko dwa razy w tygodniu po dwie godziny. Kiedy „Baron" zorientował się, że może z młodszym kolegą trenować indywidualnie, zaproponował wspólne treningi. Można sobie wyobrazić, jakiej rangi przeżyciem dla piszącego te słowa były te treningi. W prowadzonych wówczas rozmowach Konarski wyznał, że nie interesuje go taka forma treningów i taka ich intensywność jak w „Polonii". W czasie wspólnych treningów zademonstrował kilka ćwiczeń, które wyjaśniały, jak mozolną pracą nabył swoje akrobatyczne umiejętności.

Opisana wyżej sytuacja miała miejsce w okresie przygotowań do nowego sezonu 1956/57. Na prośbę trenera „Polonii", Ludwik Konarski wystąpił w paru meczach kontrolnych tej drużyny z zespołami, które na naszym terenie miały swoje zgrupowania.

Na oferty klubów wyżej notowanych niż „Polonia" „Baron" nie musiał czekać długo. Grająca wówczas w II lidze i broniąca się przed spadkiem „Sparta" Lubań starała się o pilne wzmocnienie swojej drużyny. Po okresie gry w „Gwardii" Kielce, Ludwik Konarski był dla działaczy z Lubania kandydatem wymarzonym. Niestety, straty punktowe były już znaczne i zespół „Sparty" nie zdołał się przed spadkiem uratować. Jednak swą grą Konarski przypomniał się działaczom innych klubów w Polsce, którzy jak zawsze, z drużyny spadkowicza wybierają najlepszych zawodników. Za sprawą Zbigniewa Zawki, kolegi z okresu gry w „Związkowcu", występującego teraz w trzecioligowym „Kolejarzu" Szczecin, z klubu tego Ludwik otrzymał ofertę i ją przyjął. Jesienią 1957 r. (w tym czasie grano systemem wiosna – jesień) został zawodnikiem szczecińskiego klubu, który wkrótce zmienił nazwę na KS „Pogoń".

Wygrywając zdecydowanie rywalizację w III lidze, „Pogoń" awansowała do II ligi, a w następnym sezonie, po zdobyciu tytułu mistrzowskiego, do I ligi. Ludwik Konarski – „Baron" występował w „Pogoni" Szczecin przez szereg lat, należąc do najsilniejszych punktów drużyny, aż do zakończenia swej kariery sportowej. Z informacji, które do autora niniejszej noty dotarły, wiadomo, że w Szczecinie założył rodzinę, a po zaprzestaniu czynnego uprawiania sportu podjął pracę na statku M/S „Nowotko".

Ernest Konon



Urodził się 16 marca 1974 r. w Jeleniej Górze. Swoją przygodę z piłką nożną zaczął w Lubinie. Tam w drużynie trampkarzy miejscowego „Zagłębia" zaczął zdobywać pierwsze bramki.

W dniu 1 marca 1990 r. podpisał zgłoszenie do klubu MZKS „Karkonosze", gdzie pod fachową opieką trenera Grzegorza Królikowskiego rozwijał swoje uzdolnienia piłkarskie. Już jako junior wyróżniał się dużym zaangażowaniem w grze, szybkością i przebojowością. Miał rzadko spotykaną łatwość w wypracowywaniu sobie sytuacji strzeleckich. Umiejętnościami tymi zwrócił na siebie uwagę trenera Stanisława Zagrodnika prowadzącego pierwszy zespół „Karkonoszy", występujący w tym czasie w klasie okręgowej.

W 1991 r. do innych klubów odeszło kilku podstawowych zawodników. W tej sytuacji trener Zagrodnik odważnie sięgnął do zespołu juniorów i w składzie drużyny seniorskiej wkrótce znaleźli się oprócz Ernesta Konona, jego rówieśnicy: Tomasz Lizak, Artur Seta, Daniel Duraj oraz jeszcze młodsi od niego: Jarosław Pietrzykowski, Marek Paul i Andrzej Pieroń. To był szczęśliwy dla zespołu „zaciąg juniorski". Trener Stanisław Zagrodnik uformował drużynę grającą bez kompleksów i z polotem, a Ernest Konon stał się jej najskuteczniejszym napastnikiem. Gdy zespół okrzepł, w sezonie 1993/94 wywalczył awans do III ligi. W następnych trzech sezonach występów jeleniogórskiej drużyny w III lidze Ernest Konon należał do ścisłej czołówki najlepszych strzelców tej klasy rozgrywkowej. Był zapraszany na testy do drugoligowej „Ślęzy" Wrocław, gdzie grał już jego kolega z drużyny juniorskiej Tomasz Lizak, a także do pierwszoligowego „Sokoła" Pniewy. Wybrał jednak ofertę

belgijskiego KVVO Overpelt Fabrik, z którym związał się po zakończeniu rundy jesiennej 1996 r. Ponieważ w tym czasie występujący pod nazwą MKS „Kem-Bud" zespół sposobił się do decydujących gier o awans do II ligi, jeleniogórscy kibice nie mogli odżałować tak dużej straty, jaką było odejście Ernesta Konona.

Po okresie rocznej gry w KVVO Overpelt Fabrik, Ernest Konon przeszedł do czołowego klubu belgijskiej ekstraklasy – KRC Genk. Choć nie zawsze miał miejsce w podstawowym składzie, z zespołem tym zdobył Puchar Belgii. Chciał jednak grać cały czas, a nie wchodzić na boisko z ławki, przeszedł więc do Cercle Brugge KSV. Tu grał pełne dwa sezony – 1998/99 oraz 1999/2000. Podczas występów w klubach belgijskiej ekstraklasy Ernest Konon rozegrał 58 spotkań, zdobywając w nich 14 bramek.

Po okresie gry w Belgii Ernest Konon wyjechał na Cypr, gdzie związał się kontraktem z klubem Enossis Neon Paralimniou. Z tego klubu latem 2001 r. został przeniesiony na pół roku do „Zagłębia" Lubin, a po powrocie na Cypr i wypełnieniu kontraktu wrócił do kraju, gdzie po pół sezonu grał w ŁKS Łódź (jesień 2002) i w „Śląsku" Wrocław (wiosna 2003). Od rundy jesiennej 2003 r. przez pełne cztery sezony był zawodnikiem „Jagiellonii" Białystok. Przez następne sezony – 2008 (jesień) do 2010 (wiosna) występował w „Koronie" Kielce. W pierwszym okresie gry (sezon 2008/09) był podstawowym zawodnikiem, występując w 25 spotkaniach tej drużyny. W październiku 2010 r. po przerwie, spowodowanej koniecznością wyleczenia przewlekłej kontuzji, Ernest Konon podpisał kontrakt z beniaminkiem II ligi – „Sokołem" Sokółka.

W chwili opracowywania niniejszej noty biograficznej można już uznać, że kariera sportowa Ernesta Konona jako piłkarza dobiega końca. Śledzący etapy jego aktywności sportowej kibice piłkarscy w Jeleniej Górze z pewnością będą zgodni w ocenie, że mimo doraźnych sukcesów, nie wykorzystał w pełni swego talentu i możliwości. Przyczynę tego upatrywać należy w jego dużej podatności na kontuzje. Z jednej strony jest to zrozumiałe, jeśli się zważy na temperament i styl gry Ernesta: szybki, przebojowy, nie unikający starć z defensorami drużyny przeciwnej mimo nie najlepszych przecież warunków fizycznych (176 cm wzrostu, 68 kg wagi). Z tego samego powodu cierpią też inni klasowi zawodnicy prezentujący te same cechy, jak na przykład Andrzej Niedzielan czy Ireneusz Jeleń, by nie szukać daleko.Ale jest też druga przyczyna. Jak wspomina jego trener Stanisław Zagrodnik, Konon tak bardzo palił się do gry, że często ukrywał swoje dolegliwości, nie przyznawał się do kontuzji, a już skrajnym przypadkiem było samowolne zdjęcie gipsu z nogi na tydzień przed wyznaczonym terminem, byle tylko zagrać w najbliższym meczu.

Janusz Kudyba



Urodził się 12 lipca 1961 r. w Jeleniej Górze. Jako trzynastolatek zapisał się do drużyny trampkarzy MZKS. W tym czasie z klubem współpracował doskonale znany dziś fizjolog, prof. Jan Chmura. Pewnego dnia zabrał grupę chłopców do DODN przy ulicy 1 Maja, i tam przeprowadził im testy wydolnościowe. W tamtym okresie Januszowi Kudybie najbardziej podobało się w grze zdobywanie goli, grał więc w ataku swojej drużyny. Szybkość nie była jednak jego najmocniejszą stroną. Tymczasem dr Jan Chmura przeprowadził testy w hali. W tych warunkach chłopiec nie był w stanie wykazać się pełnią swoich możliwości fizycznych. Uzyskane wyniki usytuowały go poza pierwszą piętnastką, co odczuł jako upokorzenie. Nie mogąc się z tym pogodzić, urażony przestał uczęszczać na treningi.

Kiedy kończył 15 lat, jego starszy brat Ryszard, mający już na swym koncie występy w reprezentacji Dolnego Śląska juniorów, skłonił go do podjęcia treningów na nowo. W tym czasie z juniorami MZKS „Karkonosze" pracował trener Tadeusz Gawin. On też zadbał, by adaptacja młodego piłkarza w zespole nastąpiła w miarę szybko. Sprzyjały temu talent, pracowitość i świetne warunki fizyczne, którymi Janusz Kudyba potwierdził predyspozycje do wyczynowego na wysokim poziomie uprawiania piłki nożnej. Było tylko kwestią czasu, by rosłym i skutecznym napastnikiem, który kilkakrotnie pokazał się z dobrej strony podczas ponadregionalnych rozgrywek drużyn juniorów i znalazł się w kadrze Polski tej grupy wiekowej, zainteresował się jakiś ligowy klub. Dzięki temu właśnie Janusz Kudyba w 1980 r. znalazł się w „Lechu" Poznań. Tam jednak nie było łatwo (jeszcze juniorowi), przebić się do kadry pierwszego zespołu, a gra w rezerwach go nie satysfakcjonowała. W 1981 r. wrócił więc w rodzinne strony i zasilił trzecioligową „Le-

chię" Piechowice. Tu wypatrzyli go wysłannicy grającego w II lidze „Motoru" Lublin i z tym właśnie klubem związał się on latem 1982 r. To był dobry okres dla „Motoru", gdyż w tym samym sezonie klub ten wywalczył awans do I ligi. W każdym z pierwszych czterech sezonów gry „Motoru" w I lidze Janusz strzelał po trzy bramki. W 1987 r. „Motor" spadł do II ligi, Kudyba grał jednak coraz skuteczniej i choć w następnym sezonie jego drużynie nie udało się powrócić do I ligi, on ze zdobyczą 17 bramek został królem strzelców drugoligowej rywalizacji.

Po sześciu latach gry w drużynie lubelskiej, w 1988 r. Janusz Kudyba wrócił na Dolny Śląsk, zasilając drugoligowe wówczas „Zagłębie" Lubin. W swym pierwszym sezonie gry w nowym klubie strzelił 13 bramek i wraz z kolegami wywalczył awans do I ligi. W następnym sezonie było jeszcze lepiej, gdyż „Zagłębie" zdobyło tytuł wicemistrza Polski, do czego Kudyba z dorobkiem 12 bramek bardzo się przyczynił.

Po krótkim epizodzie w szwedzkiej Karlscronie AIF powrócił do „Zagłębia", z którym w 1991 r. wywalczył tytuł mistrza Polski. W następnym sezonie ponownie związał się na krótko z klubem zagranicznym – tym razem z norweskim SFK Lyn Oslo, a po powrocie do kraju zasilił aspirujący do I ligi GKS Bełchatów. Tu odzyskał swoją skuteczność i ze zdobyczą 19 bramek zakończył sezon 1992/93 z koroną „króla strzelców" II ligi. W przerwie letniej 1993 r. wzmocnił drużynę „Śląska" Wrocław, która mobilizowała siły do walki o powrót do I ligi. W nowym sezonie strzelił aż 28 bramek i po raz kolejny został „królem strzelców", jednak nie pomogło to jego drużynie w osiągnięciu zamierzonego celu. Stało się to dopiero w następnym sezonie. Groźna kontuzja uniemożliwiła mu świętowanie awansu na boisku, ale i tak, grając w mniej niż połowie spotkań, z 11 bramkami na koncie, miał znaczący udział w tym sukcesie. W następnym sezonie nadal zmagał się z kontuzjami i grał bardzo mało. Strzelił tylko 2 bramki, obie w meczu ze „Stalą" Mielec, ale były to bramki na wagę utrzymania się „Śląska" w I lidze. Jak się potem okazało, był to ostatni mecz Janusza Kudyby w jego bogatej piłkarskiej karierze.

Działacze „Śląska" Wrocław docenili udział Janusza Kudyby w osiągnięciach klubu, zamieszczając charakterystykę jego sportowych dokonań w „Alei Gwiazd" na klubowej stronie internetowej.

Występując od początku swej przygody z futbolem w roli napastnika, Janusz Kudyba zdobył 37 bramek w I lidze i 83 bramki w II lidze. Był wicemistrzem, a potem mistrzem Polski. Po zaprzestaniu czynnego uprawiania sportu poświęcił się pracy trenera. Pierwsze sukcesy w tej roli odniósł prowadząc trzecioligowy „Gawin" Królewska Wola w latach 2005-07. W pierwszym sezonie jego pracy drużyna zajęła czwarte miejsce w tabeli, a w następnym trzecie. Gdy w wyniku reformy systemu rozgrywek jego zespół znalazł się w II lidze, po zakończeniu pierwszej rundy spotkań prowadził w tabeli, a jego dyspozycja uzasadniała aspiracje pierwszoligowe. Nie było mu dane doprowadzenie dzieła do końca, gdyż właściciel klubu postanowił przekazać zespół do I KS „Ślęzy" Wrocław.

Obecnie Janusz Kudyba prowadzi, z coraz lepszymi efektami, drugoligową „Miedź" Legnica. Jednak jego największym sukcesem w roli szkoleniowca jest zdobycie z reprezentacją Dolnego Śląska w 2007 r. mistrzostwa Europy reprezentacji regionalnych – Pucharu UEFA Regions Cup. Turniej finałowy odbył się w Bułgarii. Pokonując po drodze drużyny z Ukrainy 2 : 1, z Portugalii 2 : 0 i drużynę regionu Aveiro, w meczu decydującym o tytule mistrzowskim Dolnoślązacy zmierzyli się z drużyną gospodarzy. W regulaminowym czasie było 1 : 1. W dogrywce bramkę na wagę zwycięstwa zdobyli podopieczni Janusza Kudyby. *To, że sukces ten nie przedostał się do ogólnopolskiego obiegu publicznego, nie przynosi chwały polskim mediom, szczególnie tym, które zajmują się tematyką sportową.* – napisał znany dziennikarz sportowy Ryszard Niemiec. Trudno się z tym nie zgodzić.

Janusz Kudyba – najpierw wicemistrz, a potem mistrz Polski z „Zagłębiem" Lubin, od trzech lat łączy pracę trenera z funkcją stałego komentatora spotkań polskiej ekstraklasy w telewizji „Orange".

Chociaż mieszka we Wrocławiu, czuje się mocno związany z Jelenią Górą. Tutaj strzelał pierwsze bramki, które otworzyły mu drogę do kariery sportowej.

Cezary Michalski



Monaco 1992. ***Cezary Michalski*** *(z lewej) wymienia proporczyk z kapitanem AS „Monaco"*

Urodził się 23 września 1964 r. w Pieńsku. Po przeniesieniu się rodziców do Jeleniej Góry naukę kontynuował w Szkole Podstawowej nr 12, w klasie sportowej o profilu

lekkoatletycznym. Reprezentując szkołę, był także członkiem drużyny piłkarskiej, która zdobyła mistrzostwo szkół podstawowych województwa jeleniogórskiego i uczestniczyła w turnieju strefowym, który odbył się w Bydgoszczy. Dobre występy w drużynie szkolnej zachęciły go do podnoszenia swych umiejętności pod kierunkiem doświadczonych szkoleniowców. Zapisał się więc do MZKS „Karkonosze", gdzie trafił do drużyny juniorów młodszych. Zbiegło się to w czasie z podjęciem dalszej nauki w Technikum Mechanicznym w Jeleniej Górze, gdzie pieczę nad piłkarską reprezentacją szkoły sprawował nauczyciel wychowania fizycznego Maciej Lewandowski. Pod jego kierunkiem drużyna wywalczyła mistrzostwo szkół średnich województwa jeleniogórskiego.

Równocześnie Michalski czynił dalsze postępy w grze, występując w zespole juniorów MZKS „Karkonosze", dzięki czemu został powołany do reprezentacyjnej drużyny juniorów województwa na mecze w turnieju o Puchar Michałowicza. Będąc jeszcze juniorem, został przez trenerów Tadeusza Gawina i Leszka Harapina włączony do kadry pierwszego zespołu MZKS „Karkonosze", który w sezonie 1982/83 wywalczył awans do nowo tworzonej III ligi międzywojewódzkiej.

W 1984 r. Cezary Michalski powołany został do odbycia zasadniczej służby wojskowej we Wrocławiu, gdzie dostał się do grupy żołnierzy szkolonych pod kątem przydatności dla kadry pierwszego zespołu „Śląska" Wrocław. Po rocznym okresie gry w rezerwach tej drużyny został oddelegowany do jednostki na terenie województwa lubuskiego, gdzie w sezonie 1985/86 swą grą wspierał trzecioligowe drużyny, najpierw „Lechii" Zielona Góra, a potem „Pogoni" Świebodzin.

Po zakończeniu służby wojskowej, począwszy od sezonu 1986/87, Cezary Michalski związał się z klubem „Miedź" Legnica, z którym w okresie dalszych dziesięciu lat osiągał największe sukcesy. Najpierw było mistrzostwo III ligi i baraż o wejście do II ligi z „Górnikiem" Knurów. Po zwycięstwie w Knurowie 2 : 1, w Legnicy była porażka 0 : 1, ale wobec lepszego bilansu bramkowego w obu meczach (bramka zdobyta na wyjeździe liczy się podwójnie), to „Miedź" uzyskała awans.

W tym czasie Michalski znalazł ostatecznie swoje miejsce w ustawieniu drużyny. Występując początkowo na pozycji napastnika, w miarę zdobywania „boiskowego" doświadczenia coraz pewniej poczynał sobie w defensywnej formacji swojej drużyny. Zależnie od ustawienia taktycznego na dany mecz grał jako defensywny pomocnik, jako t.zw. „libero", a także na pozycji obrońcy.

Będąc pewnym punktem drużyny i zawodnikiem o doskonałym przeglądzie wydarzeń na boisku, zaskarbił sobie autorytet i zaufanie kolegów. Z tej racji powierzono mu godność kapitana drużyny.

Sezon 1990/91 był dla „Miedzi", a zarazem dla Cezarego Michalskiego, bardzo udany. Jego drużyna, prowadząc przez dłuższy czas w tabeli, na finiszu rozgrywek o przysłowiowy „włos" przegrała tytuł mistrzowski i o awans do I ligi musiała stoczyć barażowy mecz ze „Stalą" Mielec, zagrożoną spadkiem z tej ligi (według obowiązującego wówczas regulaminu PZPN, wicemistrz II ligi nie awansował bezpośrednio).

Po zwycięstwie u siebie 3 : 1, mecz rewanżowy w Mielcu „Miedź" przegrała 0 : 3. Niepowodzenie to drużyna zrekompensowała sobie doskonałymi wynikami w rozgrywkach o Puchar Polski. Pokonawszy po drodze drugoligową „Ostrovię" oraz pierwszoligowe: „Stal" Mielec, „Olimpię" Poznań i „Zawiszę" Bydgoszcz, a w półfinale „Stilon" Gorzów, w dniu 24 czerwca 1992 r. na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, w meczu finałowym „Miedź" zmierzyła się z „Górnikiem" Zabrze. W regulaminowym czasie padł wynik remisowy 1 : 1. Rzuty karne piłkarze „Miedzi" egzekwowali lepiej niż zabrzanie i wygrywając ten konkurs w stosunku 4 : 3, zdobyli Puchar Polski.

Odniesiony sukces dał drużynie „Miedzi" prawo udziału w rozgrywkach UEFA o Puchar Zdobywców Pucharów. Los nie był dla tego zespołu łaskawy, gdyż przydzielił mu zdobywcę Pucharu Francji – AS „Monaco". Gospodarzem pierwszego meczu była „Miedź". Na stadionie w Lubinie zwyciężyli goście 1 : 0, a bramkę strzelił późniejszy mistrz świata i Europy w drużynie Francji – Youri Djorkaeff. W meczu rewanżowym legniczanie grali jak równy z równym, a spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

W meczu o Superpuchar Polski drużyna „Miedzi" zmierzyła się z „Lechem" Poznań. Prowadząc do przerwy 2 : 0, uległa renomowanemu przeciwnikowi 2 : 4.

Cezary Michalski rozegrał w barwach „Miedzi" Legnica 200 spotkań w pełnym wymiarze czasu. Mimo że występował w formacji defensywnej, strzelił przeciwnikom 4 bramki. Karierę czynnego piłkarza zakończył w sezonie 1998/99 po powrocie z Niemiec, gdzie przez jeden sezon – 1995/96 występował w jednej z drużyn Oberligi.

Uprawiając wyczynowo sport, nie wiązał swej przyszłości z tą dziedziną życia. Ukończył wyższe studia ekonomiczne, ma tytuł magistra zarządzania i marketingu i pracuje w swoim zawodzie. Mieszka w Legnicy.

Tadeusz Narbutowicz



Tadeusz Narbutowicz *(z prawej)*
z trenerem Stanisławem Zagrodnikiem

Urodził się w 1950 r. Napastnik. Występował w pierwszoligowej drużynie „Zagłębia" Sosnowiec, z którą w 1977 r. zdobył Puchar Polski.

Gdy w 1960 r. przy Fabryce Papieru w Jeleniej Górze powstawał klub sportowy „Papiernik", mieszkający w Raszycach (mimo że w tym czasie miejscowość ta leżała już w administracyjnych granicach miasta, jej nazwa długo jeszcze funkcjonowała wśród jeleniogórzan) trzej bracia Narbutowiczowie – Michał, Jerzy i Tadeusz, tak jak inni chłopcy, zgłosili się do drużyny piłkarskiej. Czwarty z braci, Edward, wybrał kolarstwo.

Od powstania pierwszych klubów sportowych w 1945 r., a każdy z nich miał sekcję piłki nożnej, mieszkańcy Raszyc należeli do najwierniejszych kibiców. Na stadion przy ulicy Złotniczej mieli blisko, wystarczyło tylko przejść przez „garbaty" mostek i łąkę, skacząc z kamienia na kamień pokonać bagnisty teren przed skarpą, na której stoi teraz kotłownia „Jelfy", przesadzić wysoki płot od strony ulicy Powstańców Śląskich i już można było oglądać mecz.

Chłopcy z Raszyc od samego początku lgnęli do piłki i wnosili istotny wkład w tworzenie nowej zmiany dla piłkarzy, którzy przygodę z piłką zaczęli przed drugą wojną światową. Z „raszyckiego zaciągu" pochodzili zawodnicy „Budowlanych", „Świtu" oraz pierwszych „Karkonoszy": Kazimierz Chruściel („Kajtek"), Józef Regner i jego brat Zygmunt, bracia Roman i Jan Wojdyłło, Bolesław Niedzień i Adam Lisikiewicz.

Utworzenie w 1960 r. „Papiernika" uradowało i zmobilizowało młodych piłkarzy, bo mogli już grać we własnym klubie. Tadeusz Narbutowicz, obok Bogdana Żarczyńskiego i Michała Szwabowicza, należał do wyróżniających się zawodników drużyny. Był bardzo sprawny ruchowo, szybki, uwielbiał drybling (z tego powodu nadano mu później przydomek „Kiwmajster"), który był jego silną stroną, choć stosowany w nadmiarze hamował czasem akcje drużyny. Ale trzeba też przyznać, że przytrzymanie piłki i ściągnięcie na siebie w ten sposób kilku zawodników drużyny przeciwnej, po jego celnych zagraniach często otwierało wolne pole dla skutecznych akcji kolegów. Do wymienionych umiejętności piłkarskich należałoby również dodać celne, zaskakujące strzały.

Trener „Karkonoszy" Stanisław Zagrodnik, dostrzegając duże możliwości Tadeusza Narbutowicza, już w 1967 r. zabiegał u prezesa klubu Mariana Klimka o wytransferowanie Tadeusza z „Papiernika". Nie uzyskał jednak dla tej propozycji aprobaty z powodu drobnej postury Tadeusza, choć braki w tym względzie w trójnasób nadrabiał on szybkością, techniką i pomysłowością w grze. Próbę pozyskania Narbutowicza do swojego zespołu Stanisław Zagrodnik podjął w 1970 r., gdy pracował z drużyną „Stali" Chocianów, która w tym czasie rywalizowała z „Miedzią" Legnica o pierwsze miejsce w klasie „A". Mając w perspektywie awans do wyższej klasy, Stanisław Zagrodnik zamierzał wzmocnić formację ofensywną drużyny, a Tadeusz Narbutowicz był do tego kandydatem jak najbardziej odpowiednim, jako zawodnik o wielkich możliwościach dalszego rozwoju (miał przecież dopiero 20 lat).

Zanim jednak uzyskał uprawnienia do gry w nowym klubie, minęły już dwie kolejki spotkań nowej rundy rozgrywek. Trzeci mecz „Stal" grała na swoim boisku z silnym przeciwnikiem – „Polarem" Wrocław. Spotkanie zakończyło się wynikiem 2 : 0 dla „Stali", w której debiutował Narbutowicz i to właśnie on zdobył obie bramki.

W 1973 r. Stanisław Zagrodnik był już trenerem trzecioligowego zespołu „Miedzi" Legnica. Narbutowicz pozostał w „Stali" Chocianów, gdzie występował do końca sezonu 1973/74, ale następny sezon rozpoczął jako zawodnik „Miedzi".

W ramach przygotowań do drugiej rundy rozgrywek trzecioligowych tego sezonu doszło do sparingowego meczu „Miedzi" z pierwszoligowym „Zagłębiem" Sosnowiec. Mecz był umówiony wcześniej dzięki temu, że uczestnicząc w kursie trenerów, Stanisław Zagrodnik pozostawał w koleżeńskich stosunkach z trenerem „Zagłębia" Józefem Gałeczką. Jego uwadze polecił więc Narbutowicza, jako wielce utalentowanego zawodnika. Występ tego piłkarza w meczu sparingowym z „Zagłębiem" opinię tę potwierdził i u progu sezonu 1974/75 Tadeusz Narbutowicz był już pierwszoligowcem.

Dziś Stanisław Zagrodnik wyznaje, że wcześniej polecał Tadeusza Hubertowi Kostce, ówczesnemu trenerowi „Górnika" Zabrze, ale ten odniósł się niechętnie do możliwości transferu do wielkiego „Górnika" zawodnika z trzeciej ligi. Gdy po jakimś czasie w trakcie kolejnej sesji kursu trenerów Stanisław Zagrodnik i jego sławni koledzy wybrali się na mecz GKS-u Katowice z „Zagłębiem" Sosnowiec, ujrzeli Tadeusza Narbutowicza w wyjściowym składzie drużyny sosnowieckiej. Mecz zakończył się wynikiem 1 : 1, a Narbutowicz wypracował sytuację, z której jego drużyna zdobyła bramkę. Po meczu Hubert Kostka przyznał, że pomylił się w ocenie tego zawodnika.

Tadeusz Narbutowicz grał w pierwszoligowym „Zagłębiu" do końca sezonu 1976/77, należąc nie tylko do najskuteczniejszych napastników zespołu, ale także do grona najlepszych strzelców I ligi.

Z drużyną „Zagłębia" Sosnowiec Tadeusz Narbutowicz zdobył w 1977 r. Puchar Polski, po zwycięstwie w meczu finałowym z „Polonią" Bytom 1 : 0, który odbył się na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Powróciwszy na Dolny Śląsk, od sezonu 1977/78 zdobywał bramki w zielono-czarnym kostiumie drugoligowego „Zagłębia" wałbrzyskiego. Karierę sportową zakończył po okresie gry za granicą, gdzie mieszka na stałe.

Jan Świerniak



Urodził się w 1944 r. Wychowanek Klubu Sportowego „Polonia". Reprezentant Dolnego Śląska juniorów. Napastnik (prawoskrzydłowy), zdobywał bramki w barwach „Śląska" Wrocław, występującego w I lidze.

Grając w zespole trampkarzy TKS „Polonia" w 1956 r., robił szybkie postępy. Wraz z rozwojem fizycznym nabierał pewności sobie i odwagi w grze „do przodu". Szkoleniowcy w klubie nie mieli wątpliwości, że Jan Świerniak to duży talent. Dalszy rozwój jego umiejętności piłkarskich w pełni to potwierdził. Będąc juniorem, oprócz świetnych warunków fizycznych, wyróżniał się dużą szybkością, dobrą techniką i bardzo silnym plasowanym strzałem z obu nóg.

Walory te sprawiły, że dość szybko zyskał uznanie selekcjonera reprezentacji Dolnego Śląska juniorów, a w swoim klubie został włączony do kadry pierwszej drużyny. Utrzymał miejsce w pierwszym składzie „Polonii", mimo że po fuzji z Wojskowym Klubem Sportowym „Polonia" nie było to łatwe, gdyż do zespołu dołączyli odbywający służbę wojskową w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej zawodnicy mający za sobą grę w drużynach II ligi. Powołany do służby wojskowej, mógł odbyć ją właśnie w tej szkole, gdyż „Polonia" miała status klubu cywilno-wojskowego.

Gra Jana Świerniaka w WKS „Polonia" wiąże się z najlepszym okresem w historii tego klubu. W sezonie 1962/63 zespół włączył się w walkę o pierwsze miejsce w III lidze premiowane udziałem w grach barażowych o wejście do II ligi. Dość wspomnieć, że w linii ataku swojej drużyny Świerniak miał za partnerów Gerarda Rothera, późniejszego kadrowicza drużyny narodowej, zawodnika GKS Katowice oraz Józefa Zwierzynę, podstawowego później zawodnika również pierwszoligowej „Odry" Opole. Jan Świerniak i Gerard Rother strzelili większość zdobytych przez drużynę bramek. Jego umiejętności nie mogły zostać niedostrzeżone przez działaczy Wojskowego Klubu Sportowego „Śląsk" Wrocław, który święcił w tym czasie historyczny awans do I ligi i szukał możliwości wzmocnienia.

Przed rozpoczęciem sezonu 1964/65 Jan Świerniak i jego partner z drużyny zostali przeniesieni do pełnienia dalszej części służby we Wrocławiu. Grając w I lidze Świerniak nie zdobywał już tak wielu bramek jak w meczach III ligi, ale nie zawodził w bardzo ważnych dla swojej drużyny spotkaniach. To właśnie bramka strzelona przez niego dała „Śląskowi" zwycięstwo (2 : 1) w wyjazdowym meczu z „Ruchem" Chorzów . Po zakończeniu służby wojskowej Jan Świerniak pozostał w „Śląsku" na pierwszą rundę kolejnego sezonu rozgrywek, lecz w 1966 r. przeszedł do drugoligowego „Startu" Łódź, a po krótkim okresie gry w tym klubie wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie zasilił drużynę „Orłów" Chicago i występował w niej do zakończenia kariery sportowej.

Krzysztof Widecki



Urodził się 13 marca 1959 r. w Jarosławcu. Bramkarz. W barwach pierwszoligowej drużyny „Górnika" Wałbrzych występował w sezonach 1986/87, 1987/88, 1988/89.

Grać w piłką nożną zaczął w drużynie trampkarzy Ludowego Zespołu Sportowego „Halniak" Podgórzyn. Po wkroczeniu w wiek juniora przeniósł się do „Chojnika" Cieplice. Jego dobre warunki fizyczne, świetny refleks i ogólna sprawność ruchowa sprawiły, że szybko stał się mocnym punktem swojej drużyny. Pewnością interwencji i dobrą grą na przedpolu bramki zwrócił na siebie uwagę szkoleniowców z MZKS Jelenia Góra Andrzeja Żyłki i Tadeusza Gawina, którzy pilnie poszukiwali wartościowego zmiennika na pozycji bramkarza dla Adama Należytego.

Już po kilku występach Wideckiego w nowej drużynie wiadomo było, że dla Adama rośnie groźny konkurent. Mierzący 189 cm wzrostu piłkarz pracował solidnie i robił szybkie postępy. Odejście Adama Należytego do drugoligowej „Odry" Wodzisław po nieudanej batalii MZKS „Karkonoszy" o II ligę w 1977 r. nie było więc dla zespołu sytuacją dramatyczną, jeżeli chodzi o obsadę pozycji bramkarza. Trzeba też dodać, że w tym czasie rywalizował z Wideckim o miejsce w wyjściowym składzie „Karkonoszy" równie utalentowany Kazimierz Jóźwicki. Po odejściu wielu zawodników, stanowiących do niedawna trzon zespołu, drużyna MZKS „Karkonosze" oparta została na własnych wychowankach i utalentowanych juniorach pozyskanych z okolicznych klubów. Dość wspomnieć, że w pierwszym składzie, tak jak Widecki, znaleźli się jeszcze juniorzy, albo zawodnicy po wkroczeniu w wiek seniora – Jerzy Kaziów, Waldemar Wojskowicz, czy bracia Bieleccy. Radykalne odmłodzenie drużyny miało swoją cenę – była nią degradacja z trzeciej ligi do klasy okręgowej, ale już w roku 1981 młodzi piłkarze „Karkonoszy" ponownie znaleźli się w gronie trzecioligowców, zaś Krzysztof Widecki obok Jerzego Kaziowa i Waldemara Wojskowicza był wyróżniającym się zawodnikiem drużyny.

Załamanie organizacyjno-finansowe klubu w latach 1984-86 spowodowało odejście wielu zawodników, w tym oczywiście najbardziej utalentowanych. Krzysztofem Wideckim od dość dawna interesował się sztab szkoleniowy drugoligowego „Górnika" Wałbrzych, klubu, który coraz pewniej zmierzał do I ligi. Tak więc w stosunkowo krótkim czasie Krzysztof Widecki z zawodnika klasy okręgowej (w 1983 r. zespół „Karkonoszy" znowu opuścił III ligę) stał się zawodnikiem drużyny pierwszoligowej.

W barwach „Górnika" występował trzy pełne sezony – od roku 1986 do końca roku 1989. Po degradacji „Górnika" z I ligi, co nastąpiło z końcem sezonu 1988/89, Krzysztof Widecki powrócił do Jeleniej Góry, by na krótko związać się z zespołem „Lechii" Piechowice.

Gdy w 1990 r. trener Stanisław Zagrodnik po raz kolejny przystąpił do budowy odmłodzonej drużyny w „Karkonoszach", miał świadomość, że na pozycji bramkarza powinien grać zawodnik doświadczony, o dużym autorytecie. Krzysztof Widecki był wymarzonym kandydatem do tej roli w zespole. Wrócił więc do klubu, w którym się wypromował i wsparł dużo młodszych kolegów w walce o awans do III ligi. Swoim doświadczeniem, pewnością interwencji oraz autorytetem byłego pierwszoligowca wydatnie przyczynił się do tego awansu.

Zakończył swoją karierę sportową w 1994 r. na początku pierwszego sezonu młodej drużyny w rozgrywkach III ligi, ustępując miejsca w bramce Pawłowi Zarzyckiemu. Od kilku lat przebywa za granicą.

PIŁKA RĘCZNA KOBIET



W grudniu 1981 r. na wniosek prezesa Wojewódzkiej Federacji Sportu w Jeleniej Górze Romana Prystroma zarząd Międzyzakładowego Związkowego Klubu Sportowego „Karkonosze" podjął decyzję o zarejestrowaniu 2 stycznia 1982 r. i utworzeniu od podstaw sekcji piłki ręcznej kobiet. Opracowanie wieloletniego programu rozwoju piłki ręcznej w klubie i stopniowe wdrażanie go do realizacji w kolejnych latach powierzono trenerowi Zdzisławowi Wąsowi, wówczas nauczycielowi wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 3 w Cieplicach.

Pierwszy klubowy zespół młodziczek oparty został na uczennicach Szkoły Podstawowej nr 3. Równocześnie z chwilą uruchomienia działalności nowo utworzonej sekcji trener Zdzisław Wąs rozpoczął bardzo szeroko zakrojoną akcję popularyzującą piłkę ręczną w większości szkół podstawowych i średnich Jeleniej Góry i okolic.

Pomagali mu w tym doskonali nauczyciele i pasjonaci piłki ręcznej: Jerzy Bilski, Andrzej Broniszewski, Krzysztof Pietrukaniec, Janusz Wawrzyniak i Władysław Zjawin.

Pozytywne efekty tej działalności nie dały na siebie długo czekać. W sezonie 1986/87 zgłoszono zespół seniorek do ligi międzywojewódzkiej, a do rozgrywek młodzieżowych szczebla wojewódzkiego i dolnośląskiego 4 drużyny reprezentujące różne kategorie wiekowe.

W sezonie 1988/89 pierwszy zespół awansował do II ligi państwowej.



Obóz sportowy w Wiśle, 2002 r. Od lewej siedzą w dolnym rzędzie: Inna Silantieva, Agnieszka Zienkiewicz, Małgorzata Jędrzejczak. Siedzą w środkowym rzędzie: Magdalena Młot, Iwona Niedźwiedź, Adam Małysz, Marzena Sadura, Anna Dyba. Siedzą w górnym rzędzie: Joanna Stefanowska, Katarzyna Jeż – kapitan drużyny, Marta Oreszczuk, Dila Samadova. Siedzą w najwyższym rzędzie: Beata Kowlaczyk, Mirosława Hipnarowicz. Stoją: Agata Wypych, Maciej Żmijewski – masażysta zespołu

W sezonie 1991/92 klub zatrudnił rosyjskiego trenera z Petersburga – Wiktora Kobzara, który wprowadził zespół do I ligi państwowej.

Wtedy też po raz pierwszy jeleniogórski klub wzmocnił się zawodniczkami zagranicznymi – podpisano kontrakty z dwiema Rosjankami i jedną zawodniczką z Kazachstanu.

Pod koniec lat osiemdziesiątych zakłady pracy Jeleniej Góry przestały dofinansowywać działalność MZKS „Karkonosze". Na początku 1991 r. wygasły lub zostały wypowiedziane wszystkie umowy sponsorskie. W tej sytuacji zarząd klubu pod kierownictwem prezesa Wiesława Dei podjął decyzję o zmianie nazwy klubu na Klub Sportowy „Karkonosze" Jelenia Góra.

W sezonie 1993/94 kłopoty finansowe spowodowały, że zespół piłkarek spadł do II ligi, ale w następnym roku ponownie awansował, niestety tylko na jeden sezon, gdyż w 1996 r. po raz kolejny znalazł się w II lidze.

W tym czasie wielosekcyjny klub KS „Karkonosze" przeżywał bardzo duże kłopoty finansowe i organizacyjne. Zarząd pod kierownictwem prezesa Tadeusza Pochłoda, nie chcąc likwidować poszczególnych sekcji, podjął decyzję o tworzeniu i rejestrowaniu jednosekcyjnych klubów finansowanych przez zamożnych sponsorów.

W listopadzie 1995 r. zarząd klubu zwrócił się z prośbą do prezesa Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego „Jelfa" S.A. Franciszka Przybylskiego o przyjęcie funkcji głównego sponsora wyodrębnionej sekcji piłki ręcznej kobiet.

30 stycznia 1996 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Jeleniej Górze zarejestrowano stowarzyszenie sportowe o nazwie Miejski Klub Sportowy „Jelfa" S.A.

Prezesem zarządu klubu został radca prawny przedsiębiorstwa Jerzy Piekarski.

W sezonie 1997/98 MKS „Jelfa" S.A. awansował do ekstraklasy i tym samym rozpoczął serię sukcesów sportowych na parkietach krajowych i zagranicznych.

Na początku 1999 r. sponsor zaproponował prowadzenie przez klub kampanii reklamowej uznanego produktu witaminowego „Vitaral". Zarząd uznał tę propozycję za bardzo atrakcyjną i podjął uchwałę o zmianie nazwy klubu na MKS „Vitaral-Jelfa" Jelenia Góra.

1 marca 1999 r. w hali przy ul. Złotniczej 12 padł rekord frekwencji na meczu. Spotkanie „Witaminek" z wielokrotnym mistrzem Polski „Montexem" Lublin oglądało ponad 2200 widzów.

W 2005 r. Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne „Jelfa" S.A. w związku z reorganizacją właścicielską wycofało się



Zwycięski mecz o brązowy medal Mistrzostw Polski z „Zagłębiem" Lubin, 2004 r. Od lewej siedzą w pierwszym rzędzie: Magdalena Młot, Justyna Alberciak, Alicja Surma, Marta Oreszczuk, Joanna Stefanowska, Katarzyna Jeż. Siedzą w środkowym rzędzie: Katarzyna Duran, Iwona Szafulska. Stoją w środkowym rzędzie: Jan Wołkowiecki – kierownik drużyny, Agata Wypych, Lidia Saczuk, Kinga Ślusarczyk, Marzena Buchcic, Anna Dyba, Sylwia Pociecha, Małgorzata Jędrzejczak z synem Kubą, Minister Obrony Narodowej RP Jerzy Szmajdziński. Stoją w ostatnim rzędzie: Waldemar Stępień – wiceprezes klubu, Roman Jezierski – trener, Józef Sarzyński – wiceprezydent Jeleniej Góry, Paweł Studniarek – lekarz klubowy, Paweł Osuch – prezes klubu, Maciej Żmijewski – masażysta, Stanisław Korzekwa – dyrektor klubu

ze sponsorowania klubu, odbierając mu jednocześnie prawo do używania swojego logo i nazwy. W tej sytuacji podjęto decyzję o przekazaniu zespołu prywatnemu przedsiębiorcy – doktorowi Janowi Czarneckiemu, właścicielowi firmy farmaceutycznej „Finepharm" Sp. z o.o., który zarejestrował klub pod nazwą MKS PR „Finepharm" Jelenia Góra.

W 2007 r. MKS PR „Finepharm" Jelenia Góra pozyskał kolejnego prywatnego sponsora – firmę „Carlos" Sp. z o.o., która (po wycofaniu się Jana Czarneckiego ze sponsorowania) przejęła wszystkie udziały i zarejestrowała w 2008 r. klub jako KS „Carlos" Jelenia Góra.

Prezesem automatycznie został właściciel firmy Tomasz Maciulak, a gdy klubowi udało się pozyskać następnego prywatnego sponsora – Fabrykę Okien „Astol", zmienił on nazwę na KS „Carlos – Astol" Jelenia Góra.

Pod koniec 2008 r. dotychczasowy właściciel klubu Tomasz Maciulak sprzedał udziały klubu członkowi zarządu – byłej zawodniczce Katarzynie Jeż, która na początku 2009 r. przekazała zespół i prawo do gry w ekstraklasie nowemu stowarzyszeniu o nazwie Klub Piłki Ręcznej Jelenia Góra. Jego prezesem został Andrzej Buklarewicz.

OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE:

- sezon 1988/89
  MZKS „Karkonosze"
  – awans zespołu do II ligi państwowej;
- sezon 1991/92
  KS „Karkonosze"
  – awans zespołu do I ligi państwowej;
- sezon 1998/99
  MKS „Jelfa" S.A.
  – 6. miejsce w I lidze,
  – Królową Strzelczyń Polskiej Ligi została Katarzyna Jeż;
- sezon 2000/01
  MKS „Vitaral Jelfa"
  – 4. miejsce w ekstraklasie,
  – finał Pucharu Polski,
  – 1/16 finału Europejskiego Pucharu Zdobywców Pucharów;
- sezon 2001/02
  MKS „Vitaral Jelfa"
  – 4. miejsce w ekstraklasie,
  – Królową Strzelczyń Polskiej Ligi została Katarzyna Jeż;
- sezon 2002/03
  MKS „Vitaral Jelfa"
  – 4. miejsce w ekstraklasie,
  – finał Pucharu Polski,
  – Królową Strzelczyń Polskiej Ligi została Inna Silantieva;
- sezon 2003/04
  MKS „Vitaral Jelfa"
  – zespół prowadzony przez trenera Romana Jezierskiego zdobył brązowy medal mistrzostw Polski,
  – półfinał Europejskiego Pucharu Challange CUP 2004. W ćwierćfinale „Witaminki" pokonały słynny niemiecki zespół BAYER 04Leverkusen,
  – Królową Strzelczyń Polskiej Ligi została Agata Wypych;
- sezon 2004/05
  MKS „Vitaral Jelfa"
  – trener Roman Jezierski po raz drugi zdobył brązowy medal mistrzostw Polski,
  – ćwierćfinał Europejskiego Pucharu Challange CUP 2005;
- sezon 2007/08
  MKS PR „Finepharm"
  – 5. miejsce w ekstraklasie,
  – Królową Strzelczyń Polskiej Ligi została Marta Gęga;
- sezon 2008/09
  KS „Carlos-Astol"
  – 1/8 finału Europejskiego Pucharu Challange CUP 2009.

Dumą napawa fakt, że zawodniczki jeleniogórskiego klubu reprezentowały Polskę w licznych meczach międzypaństwowych oraz mistrzostwach świata i Europy. Były to: Katarzyna Jeż, Małgorzata Jędrzejczak, Beata Kowalczyk, Iwona Niedźwiedź, Marzena Sadura, Marta Gęga. Na Mistrzostwach Świata w Petersburgu występowały: Agata Wypych, Magdalena Młot i Iwona Szafulska, a na Mistrzostwach Europy w Szwecji Agata Wypych.

Osiągnięcia zawodniczek grup młodzieżowych:

- sezon 2001/02 – brązowy medal mistrzostw Polski juniorek młodszych,
- sezon 2003/04 – srebrny medal mistrzostw Polski młodziczek,
- sezon 2004/05 – brązowy medal juniorek młodszych na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży,
- sezon 2005/06 – brązowy medal mistrzostw Polski juniorek młodszych,
- sezon 2006/07 – złoty medal mistrzostw Polski juniorek,
- sezon 2007/08 – srebrny medal mistrzostw Polski juniorek.

W Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Czechach w barwach reprezentacji Polski wystąpiły: Marta Gęga, Izabela Czarna i Anna Baranowska.

Wielkim osiągnięciem MKS „Vitaral Jelfa" było przyznanie w 1999 r. przez Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska „Klucza Sukcesu" w kategorii upowszechniania sportu oraz nominowanie przez to Stowarzyszenie w 2005 r. w kategorii najlepszego klubu sportowego.

Trenerzy pierwszego zespołu (w kolejności alfabetycznej): Adam Fedorowicz, Edward Jankowski, Roman Jezierski, Katarzyna Jeż, Małgorzata Jędrzejczak, Wiktor Kobzar, Henryk Rozmiarek, Stanisław Sokołowski, Marek Stopczyński, Romuald Szpot, Zdzisław Wąs.

Asystenci: Katarzyna Jeż, Małgorzata Jędrzejczak, Dilrabo Samadova.

Trenerzy zespołów młodzieżowych: Jerzy Bilski, Andrzej Broniszewski, Jacek Dobrowolski, Dariusz Jarosz, Marta Oreszczuk, Krzysztof Pietrukaniec, Bogusław Skrzypiński, Mirosław Uram, Janusz Wawrzyniak, Władysław Zjawin.

Prezesi Zarządu: Ryszard Rakowski – MZKS „Karkonosze", Marian Wojciechowicz – MZKS „Karkonosze", Roman Zieliński – MZKS „Karkonosze", Wiesław Deja – KS „Karkonosze", Tadeusz Pochłód – KS „Karkonosze", Jerzy Piekarski – MKS „Vitaral – Jelfa", Krzysztof Olszewski – MKS „Vitaral – Jelfa", Paweł Osuch – MKS „Vitaral – Jelfa", Jan Czarnecki – MKS PR „Finepharm", Tomasz Maciulak – KS „Carlos – Astol", Katarzyna Jeż – KS „Carlos – Astol", Andrzej Buklarewicz – KPR Jelenia Góra.

Kuratorzy: Kazimierz Antoszewski, Jerzy Neter, Stanisław Korzekwa.

Katarzyna Jeż



Ćwierćfinałowy mecz o Europejski Puchar Challange Cup 2004 z „Bayer" 04 Leverkusen Niemcy. Na pięć sekund przed końcem Katarzyna Jeż wykonuje rzut karny. Jeśli zdobędzie bramkę, zespół awansuje do półfinału. Rzut-bramka-półfinał

Urodziła się 29 grudnia 1970 r. w Jeleniej Górze.

W IV klasie szkoły podstawowej stanęła przed dużym dylematem, w co się zaangażować i na co postawić: na harcerstwo, grę na pianinie, naukę języków czy sport. Podjąć decyzję pomógł jej nauczyciel wychowania fizycznego Zdzisław Wąs, który przeprowadzał właśnie w tym czasie nabór do szkolnej sekcji piłki ręcznej. Nigdy nie przypuszczała, że jej przygoda z tą dyscypliną sportu będzie trwała 27 lat.

Pierwsze sukcesy przyszły nadspodziewanie szybko i łatwo. W wieku 15 lat została powołana do kadry narodowej juniorek młodszych, a następnie juniorek i seniorek. W 1988 r. zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski juniorek i tytuł najskuteczniejszej zawodniczki mistrzostw.

Jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Cieplicach oraz Studium Nauczycielskiego w Jeleniej Górze, które ukończyła w 1990 r. W tym samym roku urodziła córeczkę Martę, a już po kilku miesiącach wznowiła treningi i wróciła na boisko.

Równocześnie podjęła pracę w zawodzie nauczycielki wychowania fizycznego w Szkole Specjalnej w Jeleniej Górze, a następnie w Szkole Podstawowej nr 6 w Cieplicach.

W sezonie 1991/92 zespół prowadzony przez rosyjskiego trenera Wiktora Kobzara awansował po raz pierwszy w historii Jeleniej Góry do I ligi państwowej i był to początek długoletniej i wspaniałej kariery Katarzyny Jeż.

W 1996 r. obroniła pracę magisterską na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. W roku 2000 ukończyła Policealne Studium „Druk-Tur" w Jeleniej Górze o profilu handel zagraniczny.

Na przełomie 1995/96, kiedy KS „Karkonosze" miał duże problemy finansowe i zabiegał o strategicznego sponsora, wykazała się dużą inicjatywą i pomysłowością w rozmowach i negocjacjach z kierownictwem Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego „Jelfa" S.A. Zakończyły się one wielkim sukcesem, powstał bowiem jednosekcyjny klub MZKS „Jelfa" S.A., w którego barwach, z dwuletnią przerwą, Katarzyna Jeż występowała do 2005 r.

W sezonie 1996/97 grała w belgijskiej ekstraklasie, reprezentując barwy S.C. Neerpelt. Po roku wróciła do Jeleniej Góry, bo jej siedmioletnia córka Marta rozpoczynała naukę w szkole podstawowej.

W MKS „Vitaral-Jelfa" Katarzyna Jeż objęła zaszczytną funkcję kapitana drużyny, z której wywiązywała się znakomicie. Jej sukcesy z zespołem: brązowy medal mistrzostw Polski, dwa razy czwarte miejsce w ekstraklasie, dwa finały Pucharu Polski, półfinał Europejskiego Pucharu Challan-

ge CUP 2004. Dwukrotnie została Królową Strzelczyń Ligi Polskiej (sezony 1998/99 i 2001/2002).

Sezon 2002/03 był szczególny w jej sportowym życiu. Jako jedna z pierwszych Polek podpisała kontrakt z duńskim klubem „Randers HK" i rozpoczęła grę w najlepszej lidze świata.

Po roku wróciła do Jeleniej Góry i reprezentowała barwy MKS PR „Finepharm", który przejął zespół od MKS „Vitaral Jelfa".

Przez krótki okres reprezentowała barwy AZS Politechniki Koszalin, następnie SC. Sachsen – Neustadt Sebnitz (Niemcy) i KS „Carlos" Jelenia Góra, gdzie była grającą asystentką trenera, a później członkiem kierownictwa klubu.

Pod koniec 2008 r. odkupiła od Tomasza Maciulaka udziały klubu i stała się jego właścicielką. Na początku 2009 r. postanowiła przekazać zespół i prawo do gry w ekstraklasie nowemu stowarzyszeniu – Klubowi Piłki Ręcznej Jelenia Góra.

Obecnie prowadzi małą kawiarnię w Cieplicach i jak sama mówi, cieszy się sukcesami córki Marty, która studiuje we Wrocławiu i gra w KPR Jelenia Góra.

Tak mówi o swojej przygodzie ze sportem:

– Miałam wielu trenerów, ale najbardziej ukształtował mnie jako zawodniczkę Zdzisław Wąs,

– Nigdy w życiu nie zapomnę atmosfery w szatni przed i po meczu, zapachu piłki, kleju i maści przeciwbólowych.

– Nikt, kto nie był sportowcem, nie wie, jak to jest grać w wypełnionej kibicami hali, kiedy gra się dobre zawody, a kiedy złe.

– Przeżyłam wiele wspaniałych jak i bardzo trudnych chwil: sukcesy, porażki, wzloty i upadki. Jedno wiem na pewno, sport hartuje i kształtuje charakter.

– W Danii zetknęłam się z piłką ręczną na najwyższym światowym poziomie, począwszy od organizacji klubu, warsztatu trenerskiego, po zaangażowanie zawodniczek.

– Moja „podróż życia" to 2-tygodniowy obóz przygotowawczy z duńskim zespołem w Chinach. Niezapomniane wrażenia i przeżycia w egzotycznym i cudownym kraju.

– Mój największy stres podczas meczu: 2004 rok, rewanżowy mecz w Jeleniej Górze o wejście do półfinału Pucharu Europejskiego Challange CUP 2004 ze słynnym niemieckim zespołem Bayern 04 Leverkusen. 5 sekund do końca meczu sędziowie dyktują dla nas rzut karny, trener wskazuje na mnie. Biorę piłkę, podchodzę do linii 7 metrów – gwizdek sędziego – rzut – bramka – szał radości na trybunach – awans. Było super, ale co by było, gdybym nie trafiła? Wolę o tym nie myśleć.

– Największa moja porażka sportowa to przegrany finałowy mecz o Puchar Polski w 2003 r. ze „Zgodą" Ruda Śląska.

– Próbowałam kiedyś policzyć, ile rzuciłam bramek podczas mojej gry w ekstraklasie. Wyszło mi, że ponad 1200.

– Wszystkie te sukcesy zawdzięczam ogromnej cierpliwości moich rodziców i męża Remika. Dziękuję im za to bardzo serdecznie.

– Poznałam również ludzi, którzy klepali mnie po plecach, jak były sukcesy, a odwracali się, gdy zdarzały się porażki.

– Moje hobby – rodzina, psy (bo zawsze są wierne), narty, podróże.

Małgorzata Jędrzejczak



***Małgorzata Jędrzejczak** w ataku na bramkę EB „Start" Elbląg*

Urodziła się 4 lipca 1966 r. w Turku.

Szkołę podstawową ukończyła w Głogowie. W 1981 r. przeniosła się do Wrocławia, gdzie rozpoczęła naukę w II Liceum Ogólnokształcącym w klasie o profilu sportowym. W 1986 r. zdała maturę i rozpoczęła studia w Akademii Wychowania Fizycznego, które ukończyła w 1990 r. obroną pracy magisterskiej.

Grać w piłkę ręczną zaczęła w wieku 10 lat w klubie „PIAST" Głogów. Jej pierwszymi trenerami byli Elżbieta Andrzejów i Jerzy Chojnacki.

W 1981 r., z chwilą podjęcia nauki w szkole średniej we Wrocławiu, rozpoczęła się jej wieloletnia kariera w AZS-AWF Wrocław. Zaczęła od prowadzonego przez trenera Jerzego Derkacza zespołu juniorek, z którym zdobyła srebrny i brązowy medal w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży.

W 1982 r. została powołana do kadry narodowej juniorek.

Z drużyną trenowaną przez Bogdana Cybulskiego zdobyła dwukrotnie mistrzostwo Polski seniorek (1989 i 1990). W 1992 r. została powołana do kadry narodowej seniorek.

W 1996 r. krótko reprezentowała barwy EB „Start" Elbląg, by jeszcze w tym samym roku przenieść się do AZS-AWF „Nata" Gdańsk. Zespół ten, prowadzony przez trenera reprezentacji Polski Jerzego Cieplińskiego, zdobył dwa razy wicemistrzostwo Polski.

W 1998 r. po urodzeniu syna Jakuba przeniosła się do Jeleniej Góry, gdzie zaczęła drugi etap swojej wspaniałej kariery w MKS „Vitaral Jelfa", którego pierwszy zespół prowadził Zdzisław Wąs. W barwach tego klubu występowała do 2004 r., zdobywając: brązowy medal mistrzostw Polski, trzy razy IV miejsce w ekstraklasie, dwa razy finał Pucharu Polski, półfinał Europejskiego Pucharu Challange CUP 2004 i 1/16 finału Europejskiego Pucharu Zdobywców Pucharów. W tych największych w historii klubu osiągnięciach jej olbrzymi wkład jest niepodważalny. Prezentowała zawsze solidną i skuteczną grę, opartą na dużym doświadczeniu, doskonałych umiejętnościach technicznych i ogromnej ambicji.

W sezonie 2004/05 występowała w barwach Klubu Uczelnianego AZS Politechnika Koszalińska, skutecznie pomagając akademiczkom w utrzymaniu się w ekstraklasie.

W latach 2006/07 broniła barw powstałego w miejsce MKS „Vitaral Jelfa" nowego stowarzyszenia MKS PR „Finepharm".

W 2009 r. w barwach KPR Jelenia Góra zagrała swój ostatni mecz w ekstraklasie z SPR Olkusz.

W reprezentacji Polski rozegrała 121 meczów, zdobywając ponad 80 bramek. Jej największym osiągnięciem sportowym na arenie międzynarodowej było zajęcie z reprezentacją Polski w 1998 r. 5. miejsca w Mistrzostwach Europy.

Od kilku lat prowadzi restaurację na Górze Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim. Z dużym zaangażowaniem doradzała i pomagała trenerowi pierwszego zespołu ekstraklasy Zdzisławowi Wąsowi. Od sezonu 2010/11 jest pierwszym trenerem drużyny Klubu Piłki Ręcznej Jelenia Góra.

Wypowiedzi zawodniczki na temat jej kariery i uprawianej dyscypliny sportu:

– O trenerach nie wypada mówić źle. Lepiej w ogóle nie mówić. Nie zawsze zgadzałam się z tym, co nam „serwowali". Starałam się jednak od każdego coś skorzystać, czegoś się nauczyć. Poza tym podpatrywałam zagraniczne zawodniczki.

– Czego oczekuję od sędziów? Tylko obiektywizmu. Reszta należy do nas.

– Zawsze gram do końca i nigdy nie odpuszczam. Nie ma takiego wyniku, którego nie można zmienić na swoją korzyść. Jeśli siedem osób na boisku myśli o zwycięstwie, to są w stanie sięgnąć po każdą piłkę. Wspólne myślenie prowadzi do sukcesu.

– Nie ma dla mnie meczów z góry wygranych, wyników przesądzonych „od pierwszego gwizdka", staram się przekazać młodszym koleżankom to przekonanie, że sukces osiągnie tylko ten, kto weń wierzy.

– Każda z nas w drużynie musi być w jakimś elemencie zdecydowanie lepsza od innych, żeby wpisać siebie w obraz całej ekipy.

– Nie znoszę nudy na boisku. Ręczna – to gra emocji, jeśli ich nie ma, to nie ma gry. Nie można wygrywać cierpiąc albo milcząc.

– Piłka ręczna to bardzo ostra gra, łatwo o siniaki i trzeba umieć je likwidować, bo to nie tylko kwestia „uszczerbku na urodzie", ale krwiaki, to możliwość powstawania zrostów i problemów ze zdrowiem.

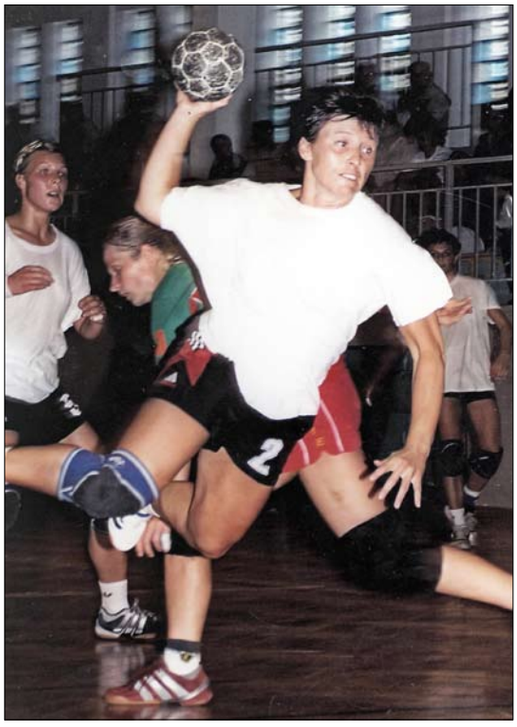
– Piłka ręczna to jedna wielka, dynamiczna i nieustająca roszada, ale nie może być w tym przypadkowości. Kilka sekund gry – to efekt kilkunastu godzin treningu, co nie zawsze widać z trybun.

– Nie jestem agresywna, tylko nie lubię tracić piłki.

– Dila Samadova zadzwoniła do mnie i była na tyle przekonywająca, że zainteresowałam się grą w „Jelfie". Był to dla mnie początek nowego etapu sportowego życia.

– Jestem zadowolona, że grałam w „Vitaral Jelfie". Poczułam się wreszcie w pełni doceniona. Gra sprawiała mi przyjemność i satysfakcję.

Marta Oreszczuk



Urodziła się 6 marca 1973 r. w Jeleniej Górze. Sportem zainteresowała się w wieku 10 lat w jeleniogórskiej Szkole Podstawowej nr 3.

Niedługo potem rozpoczęła treningi w MZKS „Karkonosze" w grupie młodziczek, następnie juniorek młodszych. Gdy skończyła 15 lat, włączono ją do zespołu seniorek, który w sezonie 1988/89 uzyskał awans do II ligi państwowej. Bardzo szybko stała się podstawową zawodniczką pierwszej „siódemki", co zaowocowało powołaniem jej do kadry narodowej juniorek młodszych.

W sezonie 1991/92 zespół awansował po raz pierwszy w historii Jeleniej Góry do I ligi.

W 1992 r. zdała maturę w Liceum Zawodowym Gospodarstwa Rolnego w Jeleniej Górze.

W 1993 r. wyszła za mąż za piłkarza „Lechii" Piechowice Piotra Oreszczuka i zamieszkała w Jagniątkowie.

Między pierwszym a drugim macierzyństwem wróciła na boisko. Taką samą decyzję podjęła po urodzeniu drugiej córeczki i w 1997 r. rozpoczęła treningi w nowo powstałym jednosekcyjnym klubie MKS „Vitaral Jelfa", w którego barwach występowała do 2005 r.

Lata 1999-2005 to okres dużych sukcesów sportowych drużyny i osiągnięć osobistych Marty Oreszczuk. Zespół „Witaminek" stał się jednym z najlepszych w polskiej ekstraklasie, a ona jedną z najlepszych zawodniczek.

W tym okresie zdobyła z zespołem dwa brązowe medale mistrzostw Polski, trzy razy czwarte miejsce w ekstraklasie. Występowała w dwóch finałach Pucharu Polski oraz w półfinale i ćwierćfinale Europejskich Pucharów Challange CUP 2004 i 2005 i w 1/16 finału Europejskiego Pucharu Zdobywców Pucharów.

Wielokrotnie w plebiscycie Związku Piłki Ręcznej w Polsce wybierana była do „siódemki kolejki" i „siódemki sezonu". Otrzymywała nagrody i wyróżnienia w licznych krajowych i międzynarodowych turniejach, kilkakrotnie znalazła się w gronie 10 najpopularniejszych sportowców regionu.

W 1999 r. rozpoczęła studia w Akademii Ekonomicznej w Jeleniej Górze, by w 2004 r. obronić pracę magisterską na kierunku gospodarka i administracja publiczna.

W 2005 r. rozpoczęła pracę jako specjalista ds. oświaty w Wydziale Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Jeleniej Górze, nie rezygnując z kontynuowania kariery sportowej.

W miejsce MKS „Vitaral Jelfa" powstało nowe stowarzyszenie o nazwie MKS PR „Finepharm", w którego barwach zdobyła piąte miejsce w ekstraklasie, będąc bezsprzecznie najlepszą zawodniczką sezonu.

Łączenie pracy zawodowej z uprawianiem sportu nie było łatwe, toteż by nie rezygnować ze swojej pasji, postanowiła zdobyć uprawnienia trenera piłki ręcznej. W tym celu ukończyła we wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego dwuletnie studia podyplomowe pedagogiki dla nauczycieli oraz kurs sportu ogólnego i kurs instruktora piłki ręcznej.

W 2007 r. rozpoczęła pracę trenerską z grupą wyselekcjonowanych dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze.

W 2008 r. była kandydatką z listy Platformy Obywatelskiej w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wiosną 2009 r. grała swój ostatni mistrzowski mecz w ekstraklasie w barwach „Carlos Astol", kończąc oficjalnie swoją 26-letnią sportową karierę.

Była jedyną wybitną zawodniczką piłki ręcznej z Jeleniej Góry, która reprezentowała barwy klubów rodzinnego miasta od rozpoczęcia do zakończenia swojej wielkiej kariery sportowej.

Jest dumna ze swoich córek, które jak się okazało, odziedziczyły po rodzicach talent i zapał do uprawiania sportu. Starsza, Iza w wieku 15 lat wyjechała z domu i trenuje piłkę ręczną w MTS „Kwidzyn", natomiast młodsza – Ola mieszka z rodzicami i trenuje piłkę ręczną w KPR Jelenia Góra i narciarstwo biegowe w MKS „Karkonosze".

Tak Marta Oreszczuk mówi o sobie i sportowej karierze:

– Świętowałam wszystkie trzy awanse do I ligi i ekstraklasy, opłakiwałam dwie degradacje.

– Sport sprawił, że poznałam męża Piotra, wówczas zawodnika piłki nożnej „Lechii" Piechowice.

– Tak się jakoś składało, że kiedy zachodziłam w ciążę, to drużyna awansowała do ekstraklasy.

– Dwukrotnie po urodzeniu córeczek byłam przekonana, że nie wrócę na boisko. Ale Dila Samadova skutecznie przekonywała mnie do powrotu.

– Kibice i znajomi nie dowierzali, że tak dobrze godzę obowiązki matki, żony, studentki i zawodniczki.

– Piłka ręczna to bardzo brutalna gra. Trzeba być twardym i zahartowanym. Liczne kontuzje nie zostawiają śladów w psychice, tylko wymagają fizycznej rehabilitacji i przezwyciężenia bólu.

– Jeśli sport traktuje się serio, to trzeba mu podporządkować właściwie wszystko. Dlatego ja traktowałam sport jako obowiązek zawodowy.

– Piłka ręczna nie toleruje „gładkich" osobowości, kibice też lubią „kolczaste" zawodniczki.

– Po kilku sezonach spędzonych pomiędzy biurem, halą treningową, autokarem i domem rodzinnym poważnie zaczęłam się zastanawiać nad zakończeniem kariery.

– Jaka jestem? Bardzo wrażliwa, płaczliwa, ale konkretna i z charakterem, jak każdy spod znaku Ryb.

– Gdybym mogła pomarzyć, to chciałabym mieć czas na... posiedzenie przed domem, jazdę na nartach i na rowerze oraz na taniec, który uwielbiam, bo daje mi tak wiele przyjemności.



2004 r. – radość zawodniczek „Vitaralu" po zwycięstwie nad „Zagłębiem" Lubin. Na pierwszym planie ***Marta Oreszczuk****.*

Emilia Prudaczuk



Urodziła się 30 czerwca 1946 r. w Sobieszowie. W latach 1956-60 mieszkała w Karpaczu, gdzie trenowała narciarstwo w KS „Śnieżka" pod okiem Włodzimierza Paszkiewicza.

W 1960 r. wygrała w Warszawie mistrzostwa Polski w biegach przełajowych na 800 metrów. W latach 1960-64 uczęszczała do LO w Cieplicach Śl. Zdroju. Równocześnie kontynuowała uprawianie narciarstwa biegowego i lekkiej atletyki. Startując w biegach narciarskich i zawodach lekkoatletycznych na terenie województwa wrocławskiego, odnosiła wiele zwycięstw. Wynik z tego okresu na skalę kraju w biegach narciarskich to mistrzostwo Polski MKS-ów, a w lekkiej atletyce osiągnięciem był udział w finale biegu przez płotki (80 m) na mistrzostwach Polski juniorów.

W latach 1964-68 studiowała na WSWF we Wrocławiu (obecnie AWF). Trenowała lekkoatletykę i narciarstwo biegowe. Sezon narciarski zaczęła w AZS Zakopane. Co dwa tygodnie jeździła z Wrocławia do Zakopanego. Było to zbyt męczące, toteż wkrótce zrezygnowała z narciarstwa i zaczęła grać w kierowanej przez Józefa Zająca drużynie piłki ręcznej w AZS Wrocław, odnosząc tam duże sukcesy, między innymi zdobyła mistrzostwo Polski w 1968 i 1969 r., a w następnym roku wicemistrzostwo. W tym czasie była też w kadrze narodowej u trenera mgra Zająca. Po studiach pracowała rok w szkole i dwa lata na uczelni WSWF jako asystentka w zakładzie gier sportowych. Po rocznym pobycie w Warszawie (1972), gdzie grała w KS „Skra", wyjechała do Danii. Grając dwa lata w kopenhaskim klubie FIF, zdobyła tytuł mistrzyni i wicemistrzyni tego kraju. Jako trzydziestolatka zrezygnowała z wyczynowego sportu, z powodu licznych kontuzji. Podziwia Duńczyków, którzy stawiają na „masówki": biegi, pływanie, gry, amatorskie kolarstwo. Razi ją to, że obecna piłka ręczna jest bardzo brutalna.

Dilrabo Samadova



***Dila Samadova** (w wyskoku) w ataku na bramkę przeciwniczek*

Urodziła się 25 kwietnia 1961 r. w stolicy byłej republiki radzieckiej Tadżykistanu Duszanbe. Pochodzi z inteligenckiej rodziny o korzeniach muzułmańskich. Ojciec, z wykształcenia historyk i arabista, był członkiem Tadżyckiej Akademii Nauk, natomiast matka (po studiach z historii i ekonomii) pracowała w oświacie.

W 1978 r. Samodova zdała maturę i rozpoczęła studia w Instytucie Kultury Fizycznej w Duszanbe, które ukończyła w 1982 r.

Uprawiać sport zaczęła w szkole podstawowej od siatkówki, gimnastyki sportowej, lekkiej atletyki, skoków do wody i pływania. Jako czternastolatka rozpoczęła trwającą nieprzerwanie przez okres 30 lat wspaniałą zawodniczą przygodę z piłką ręczną.

W latach 1976-82 była zawodniczką klubu ekstraklasy „Spartak" Duszanbe. W roku 1978 dostała powołanie do kadry narodowej ZSRR, w którego barwach występowała do 1982 r.

Po ukończeniu studiów opuściła rodzinne miasto i przeniosła się do Leningradu, gdzie występowała w klubie „Zvezda". W Leningradzie poznała przyszłego męża Ukraińca Saszę Kobzara. W 1989 r. została szczęśliwą mamą córeczki Sabiny.

W 1992 r. przyjechała do Polski, do Wrocławia. Grając w klubie AZS-AWF, w sezonie 1992/93 zdobyła srebrny medal mistrzostw Polski.

W 1994 r. wraz z mężem i córką przyjechała do Jeleniej Góry, gdzie rozpoczęła grę w KS „Karkonosze". W 1996 r. sekcja piłki ręcznej wyodrębniła się z KS „Karkonosze" i powstało nowe stowarzyszenie sportowe o nazwie MKS „Jelfa" S.A., w którego barwach występowała do 2003 r. W okresie tym zespół osiągnął bardzo duże sukcesy: w latach 2000 i 2003 finał Pucharu Polski, 2002 i 2003 4. miejsca w ekstraklasie, a w 2001 r. po raz pierwszy w historii Jeleniej Góry brała udział w Europejskim Pucharze Zdobywców Pucharów. Samodova w znacznym stopniu przyczyniła się do tych osiągnięć. W tym czasie skończyła również Policealne Studium „Druk-Tur" w Jeleniej Górze o profilu handel zagraniczny.

Wspaniałą karierę zawodniczą zakończyła w 2003 r. W 2004 r. dostała kartę stałego pobytu w Polsce, co pozwoliło na legalne podjęcie pracy.

W latach 2004-05 pracowała w przedsiębiorstwie Polcolorit S.A. w Piechowicach na stanowisku przedstawiciela handlowego na Środkową Azję i Kaukaz, a w latach 2005-2006 w Przedsiębiorstwie Farmaceutycznym „Finepharm" Sp. z o.o. jako przedstawiciel handlowy na Rosję i Ukrainę.

W lipcu 2007 r. wróciła do pracy w sporcie – do swojej ukochanej dyscypliny – piłki ręcznej. Została trenerem w MKS PR „Finepharm" Jelenia Góra, a w sezonie 2009/10 dodatkowo pełniła funkcję asystentki trenera pierwszego zespołu ekstraklasy.

W tym samym roku w plebiscycie „Jelonka.com" została nominowana do dziesiątki najlepszych trenerów roku 2009. Sportową pałeczkę po niej przejęła córka Sabina Kobzar, studentka III roku Uniwersytetu Ekonomicznego w Jeleniej Górze, obecnie reprezentująca barwy KPR Jelenia Góra.

W 2004 r., w wolnym już państwie Tadżykistan została wydana książka pt. „Historia Tadżyków Świata" opisująca sławnych mieszkańców tej byłej republiki radzieckiej, którzy ją kiedyś opuścili i mieszkają w różnych zakątkach świata. Dila znalazła tam swoje zaszczytne miejsce jako przykład sportowca i wyzwolonej kobiety Dalekiego Wschodu. Była pierwszą dziewczyną z Tadżykistanu, która ściągnęła „czadrę" (osłonę na twarz kobiety), założyła sportowy strój i wyczynowo zaczęła uprawiać sport. Duża w tym również zasługa jej rodziców.

Agata Wypych



***Agata Wypych** w ataku na bramkę „Zagłębia" Lubin*

Urodziła się 29 lutego 1980 r. w Jeleniej Górze. Szkołę podstawową ukończyła w Łomnicy. Maturę zdała w Liceum Ekonomicznym w Jeleniej Górze.

Przygodę z piłką ręczną rozpoczęła w IV klasie szkoły podstawowej. Podczas tradycyjnych turniejów międzyszkolnych w hali przy ul. Złotniczej 12 na jej talent zwrócił uwagę nauczyciel wychowania fizycznego Bogusław Skrzypiński. Z najzdolniejszych dziewcząt stworzył zespół, który zagrał w lidze makroregionalnej młodziczek. W VII klasie awansowała do zespołu juniorek młodszych, prowadzonych przez trenera Zdzisława Wąsa.

Od tej chwili jej kariera toczyła się w błyskawicznym tempie. Jako juniorka młodsza występowała w swojej grupie wiekowej oraz w grupie juniorek starszych. Następnie włączono ją do zespołu seniorek, w którym przez półtora sezonu grała w II lidze.

W sezonie 1997/98 wraz z MKS „Jelfa" S.A. awansowała do ekstraklasy. Barwy tego klubu reprezentowała nieprzerwanie do 2005 r. Była jedną z najmłodszych i najzdolniejszych zawodniczek ekstraklasy. W tym okresie zdobyła z zespołem dwa brązowe medale mistrzostw Polski, występowała dwukrotnie w finale Pucharu Polski, dwa razy z bardzo dużym powodzeniem reprezentowała klub w półfinale i ćwierćfinale Europejskich Pucharów Challange CUP (2004 i 2005), a w 2004 r. została Królową Strzelczyń Ligi Polskiej. W plebiscycie „Gazety Wrocławskiej" na najlepszego studenta sportowca Dolnego Śląska zajęła pierwsze miejsce.

Rok 2005 był dla niej wyjątkowy z dwóch powodów – pierwszy to powołanie do kadry narodowej, a drugi – zmiana barw klubowych. Przeniosła się do Piotrkowa Trybunalskiego i zaczęła reprezentować barwy MKS „Piotrcovii". Z tym zespołem zdobyła srebrny i brązowy medal mistrzostw Polski oraz ponownie została Królową Strzelczyń Ligi Polskiej.

Z reprezentacją Polski wystąpiła na mistrzostwach świata w Petersburgu oraz na mistrzostwach Europy w Szwecji.

Agata Wypych udowodniła, że przy maksymalnym zaangażowaniu i samozaparciu można połączyć sport wyczynowy z nauką. W 2011 r. kończy studia i przygotowuje się do obrony pracy magisterskiej na Uniwersytecie Humanistyczno-Przyrodniczym na kierunku pedagogika z wychowaniem fizycznym.

W dalszym ciągu gra w MKS „Piotrcovia" i jest jedną z najlepszych i najskuteczniejszych piłkarek ręcznych polskiej ekstraklasy.

Oto wypowiedzi Agaty Wypych na temat jej przygody ze sportem:

– Uważam, że bardzo trafnie wybrałam swoją tzw. „drogę życiową". Jestem pewna, że mając możliwość ponownego wyboru, postąpiłabym tak samo.

– Nie wiem, skąd miałam przekonanie, że dokonuję słusznej decyzji, jednak wewnętrznie czułam, że piłka ręczna jest moim przeznaczeniem i że poświęcę się jej całkowicie.

– Walka o miejsce na podium nauczyła mnie sportowej rywalizacji i wiary, że uporem i zapałem można osiągnąć wymarzony cel.

– Dla mnie każdy wygrany mecz to osobisty sukces, a każda porażka to pełna mobilizacja do poprawienia wyniku i ostatecznego świętowania.

– Cieszę się, gdy słyszę, że zachęcone moim przykładem młode dziewczyny zaczynają grać i chcą być w tym najlepsze.

– Moim jedynym, jak dotąd niespełnionym marzeniem sportowym, jest wystąpienie z reprezentacją Polski na Igrzyskach Olimpijskich.

– Piłka ręczna jest dla mnie wszystkim, całym moim życiem, mam nadzieję, będę mogła grać jak najdłużej.

– Grę w jeleniogórskim klubie zawsze wspominam z sentymentem i uważam, że to właśnie tutaj zdobyłam większość umiejętności sportowych.

– Bardzo chętnie podtrzymuję kontakty z koleżankami z zespołu, kadrą trenersko-kierowniczą i wiernymi kibicami.

PIŁKA RĘCZNA MĘŻCZYZN



PIŁKA RĘCZNA 11-OSOBOWA (1955-1957)

Sekcję 11-osobową piłki ręcznej juniorów, w której skład wchodzili uczniowie Technikum Przemysłu Drzewnego w Sobieszowie, powołał Zbigniew Lipiński, pełniący równocześnie funkcję grającego trenera.

Młodzi piłkarze ręczni występowali w rozgrywkach pod nazwą KS „Zryw" Sobieszów.

Ich największe osiągnięcia to:
- mistrzostwa szkół Dolnego Śląska,
- udział w rozgrywkach klasy „A" Dolnego Śląska.

PIŁKA RĘCZNA 7-OSOBOWA (1958-1980)

Międzyszkolny Klub Sportowy „CHOJNIK" Sobieszów

We wrześniu 1958 r. przy TKKF – Cieplice została zorganizowana grupa ćwiczebna piłki ręcznej.

W styczniu 1959 r. przekazano ją w całości MKS-owi „Chojnik" Sobieszów. Trenerem został Andrzej Broniszewski, z którego inicjatywy sekcja powstała.

Początkowo bazą zawodniczą sekcji były Technikum Przemysłu Drzewnego i Szkoła Podstawowa nr 1 w Sobieszowie.



1956 r. Zespół „Zryw" Sobieszów w piłce ręcznej 11-osobowej. Od lewej: Zbigniew Lipiński – grający trener, Czesław Chwalisz, Ryszard Pejta, Jerzy Żywiecki, Stanisław Zygmuntowicz, Marian Nowak, Andrzej Biżew, Jan Florek, Edward Stasiński, Krzysztof Wierzbicki



Drużyna MKS „Chojnik" Sobieszów, 1959 r. Stoją od lewej: Władysław Ogorzałek, Leszek Fabiszak, Andrzej Broniszewski – trener, Roman Pietras, Zygmunt Bogusz. W przysiadzie od lewej: Leszek Dobrzański, Emil Regner, Jerzy Ptak, Włodzimierz Wiciak. Siedzi: Jerzy Ławniczak

W 1961 r. sekcja otrzymała autonomię i od tego czasu aż do rozwiązania działała w Cieplicach. Początkowo bazą szkoleniową było cieplickie Liceum Ogólnokształcące, a od 1963 r. Szkoła Podstawowa nr 3 w Cieplicach.

Zespoły MKS-u w rozgrywkach mistrzowskich występowały kolejno pod nazwami: „Podgórze Karkonoskie" (1963), „Karkonosze" (1968).

Osiągnięcia sportowe sekcji:

- halowe wicemistrzostwo Polski SZS juniorów (1967),
- czterokrotne wicemistrzostwo Dolnego Śląska juniorów (1963-66),
- mistrzostwo Dolnego Śląska SZS juniorów (1965, 1967, 1971),



Drużyna MKS „Podgórze" Cieplice. Od lewej: Adam Fedorowicz, Leszek Niemczycki, Jerzy Sobczak, Zbigniew Czerniawski, Leszek Gajewski, Ryszard Owczarek, Kazimierz Wojciechowicz

- 5. miejsce w mistrzostwach Polski SZS juniorów (1965),
- 1. miejsce w Dolnośląskiej Spartakiadzie Młodzieży – młodzicy (1969).

Sekcja mogła się poszczycić wychowaniem pięciu kadrowiczów i członków reprezentacji Polski. Byli to: Zbigniew Czerniawski, Jerzy Sobczak, Henryk Śliwa, Zbigniew Kozyra, Jacek Wiśniewski.

Wychowankami sekcji są wysoko oceniani obecnie trenerzy: Adam Fedorowicz, Marek Karpiński, Kazimierz Wojciechowicz-Grant (reprezentanci Australii na Olimpiadę w Barcelonie), Zbigniew Kozyra oraz znani sędziowie związkowi: Jerzy Głowala, Marek Potępa, Marek Dutkiewicz, Andrzej Broniszewski.

W 1968 r. doszło do fuzji z MKS MDK „Amator" Jelenia Góra. Jednak zabieg ten nie spełnił oczekiwań i nie podniósł poziomu sportowego sekcji. W dalszym ciągu dominowały Cieplice. Do kolejnych finałów dolnośląskich zakwalifikował się cieplicki zespół MKS II Karkonosze.

W roku 1973 Andrzej Broniszewski wyjechał z Cieplic. Kolejnymi trenerami byli: Marek Burzyński (1970-75), Jerzy Bilski (1973-75), Zbigniew Kozyra (1984-86).

Do sukcesów sekcji piłki ręcznej należy zaliczyć piąte miejsce w Mistrzostwach Polski Szkół Podstawowych w roku 1975 – SKS Szkoły Podstawowej nr 3 w Cieplicach (była to szkółka MKS-u prowadzona przez Marka Burzyńskiego). W roku 1980 sekcję rozwiązano.

Sukcesem pozasportowym był udział zawodników i trenera w plebiscycie na najlepszego zawodnika regionu 1969 r. Wśród seniorów 3. miejsce zajął Jerzy Sobczak, a wśród juniorów 5. miejsce Jan Kurdzielewicz. Andrzeja Broniszewskiego uznano za najlepszego trenera 1969 r.

PIŁKA RĘCZNA 7-OSOBOWA – seniorów

MzKS „CHOJNIK" Cieplice

W październiku 1964 r. na walnym zgromadzeniu sprawozdawczo-wyborczym KS „Stal" zapadła decyzja powołania do życia wyczynowej sekcji piłki ręcznej mężczyzn na bazie MKS-ów. Jej inicjatorem był Andrzej Broniszewski. Przyjął na siebie obowiązki trenera, zawodnika i gospodarza.

W rozgrywkach sportowych powołany zespół występował pod nazwą „Stal Fampa" Cieplice. Od momentu fuzji z sobieszowskim „Chojnikiem" nosił nazwę Międzyzakładowy Klub Sportowy „Chojnik" Cieplice.

Dolnośląskie rozgrywki rozpoczął w 1965 r. od klasy „B". Szybko awansując zespół zajął 2. miejsce w 1968 r. we wrocławskiej lidze okręgowej. W roku 1969 tę ligę wygrał, pokonując dwukrotnie rezerwy „Śląska" Wrocław. To



Zespół MKS „Karkonosze" Cieplice, 1965 r. Od lewej: Stanisław Radwański – trener, Kazimierz Wojciechowicz, Waldemar Bartnicki, Ryszard Owczarek, Zbigniew Czerniawski, Waldemar Stanisławski, Janusz Wawrzyniak, Julian Bartkowiak, Wiktor Szakoła, Roman Śmigasiewicz, Janusz Ogórek, Jerzy Sobczak

zwycięstwo dało „Chojnikowi" awans do II ligi grupy południowej, ale został on, z powodu reorganizacji rozgrywek na szczeblu centralnym, zdegradowany do ligi międzywojewódzkiej.

W 1995 r. z inicjatywy radnej Zofii Popek reaktywowano działalność sekcji. Organizatorem i trenerem został Zbigniew Czerniawski. Zawodnikami byli wychowankowie Zbigniewa Popka ze Szkoły Podstawowej nr 15 oraz uczniowie Zespołu Szkół Elektronicznych z Jeleniej Góry. Zespół startował w rozgrywkach ligi okręgowej Dolnego Śląska.

W roku 1997 sekcję przejął Andrzej Broniszewski, który zaczął realizować plany jej rozwoju, tworząc na bazie Szkoły Podstawowej nr 3 z Jeleniej Góry (uczniowie tej szkoły byli wicemistrzami województwa jeleniogórskiego) drużynę juniorów.



Pierwsza drużyna MzKS „Chojnik" Cieplice, 1964 r. Stoją od lewej: Stanisław Alicki – kapitan, Andrzej Broniszewski – grający trener, Bogdan Karpiński, Adam Jaremko, Sławomir Owczarek, Zbigniew Klimek. W przysiadzie od lewej: Wiktor Szakoła, Ryszard Mucha, Tadeusz Fabiański

Podczas wakacji w 1997 r. zorganizowano dla nich obóz szkoleniowo-sportowy w Giżycku. Mimo usilnych zabiegów nie zdołano zapewnić sekcji odpowiednich środków finansowych. Z tego powodu została ona rozwiązana w październiku 1998 r.

MzKS „TRANSPORTOWIEC"

Od września 1971 r. do sierpnia 1973 r. w Cieplicach działała zorganizowana przez Andrzeja Broniszewskiego sekcja MzKS „Transportowiec". Jej sponsorami były: Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Cieplicach i PKS Oddział Towarowy w Jeleniej Górze. Drużynę zaliczano do wrocławskiej klasy „A". Należała do jej czołówki. Z powodu wyjazdu Andrzeja Broniszewskiego z Cieplic sekcję rozwiązano w sierpniu 1973 r.

WKS „POLONIA" JELENIA GÓRA

W 1957 r. z inicjatywy pracowników sekcji wychowania fizycznego Oficerskiej Szkoły Radiolokacyjnej przy WKS „Polonia" została powołana sekcja seniorów piłki ręcznej 11-osobowej. Powołanie to poprzedziły zwycięstwa w Mistrzostwach Wojsk Lotniczych. Trener tego zespołu, Henryk Stępień, opiekował się także drużyną w dolnośląskich rozgrywkach klasy „B". W 1958 r., po awansie „Polonii" do klasy „A" szkolenie zespołu przejął Zygmunt Popiel.

Po dwóch latach „Polonia" awansowała do II ligi zespołów 11-osobowych i utrzymała się w niej do końca rozgrywek, to jest do roku 1962.

We wrześniu 1961 r. zespół uczestniczył w rozgrywkach o wejście do I ligi 7-osobowej. Szansy jednak nie wykorzystał, zajmując 3. miejsce na turnieju w Krakowie.



MKS „Karkonosze" juniorzy, 1973 r. Stoją od lewej: Zbigniew Kozyra, Edward Kasprzak, Adam Czarnecki, Tadeusz Tabaczniuk, Witold Bieńkowski, Wojciech Solski. W przyklęku od lewej: Piotr Kozak, Marek Dudkiewicz, Krzysztof Burkiewicz, Tadeusz Iwanek, Janusz Nadolski, Ryszard Lipski

Po rozwiązaniu rozgrywek drużyn 11-osobowych „Polonia" uczestniczyła w rozgrywkach ligi okręgowej wrocławskiej, zaliczając się do jej czołówki. Szkolenie zespołu ponownie prowadził Henryk Stępień. W 1968 r. zespół został rozwiązany, a zawodnicy przeszli do „Spartakusa" i cieplickiego „Chojnika".

W późniejszych latach powołano drużynę piłki ręcznej w WOSR. Zespół ten brał udział, jako Koło Sportowe „Polonia", w wewnętrznych rozgrywkach wojskowych. Największym osiągnięciem tej drużyny było wywalczenie mistrzostwa szkół oficerskich w 1973 r. Trenerem tego zespołu był wówczas Ryszard Majewski. W 1979 r. szkolenie przejął Zdzisław Wąs.

W 1981 r. przy Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej powołano Uczelniany Wojskowy Klub Sportowy „Polonia", włączając do niego sekcję piłki ręcznej.

W latach 1981-87 trenerem był Edward Bartkowiak, a kierownikiem Arkadiusz Rzepka. Od 1970 r. funkcję trenera pełnił Zbigniew Kozyra. W 1991 r. sekcję rozwiązano.

Zbigniew Kozyra, reprezentant Polski juniorów w 1973 r., wychowanek MKS „Karkonosze" (w latach 1984-86 trener tej drużyny), wstąpił w 1975 r. do zespołu „Polonii" jako zawodnik na pozycji bramkarza. Od stycznia 1987 r. do grudnia 1990 r. był trenerem seniorów UWKS „Polonia". W 1988 r. pod jego kierownictwem zespół zdobył brązowy medal na Spartakiady Szkolnictwa Wojskowego. Od października 1999 r. do maja 2000 r. był trenerem bramkarek zespołu ekstraklasy kobiet „Vitaralu Jelfa" Jelenia Góra. Wieloletni dyrektor Zespołu Szkół Elektronicznych w Jeleniej Górze. Trener II klasy piłki ręcznej.

MKS MDK „AMATOR" Jelenia Góra

Drużyna powstała w 1959 r. i startowała jeden sezon pod nazwą MKS „Technik". Zawodnicy rekrutowali się przede wszystkim spośród uczniów Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jeleniej Górze. Założycielem i trenerem zespołu był nauczyciel wychowania fizycznego Stanisław Radwański.

Największe sukcesy sportowe „Amatora" to zdobycie wicemistrzostwa klubowego juniorów w roku 1961 i udział w finałach klubowych Polski. W 1968 r. doszło do fuzji z MKS „Podgórze Karkonoskie" – „Cieplice". W 1980 r. sekcja została rozwiązana.

NKS „SPARTAKUS" Jelenia Góra

Z inicjatywy wykładowców i studentów Studium Nauczycielskiego w Jeleniej Górze została powołana sekcja wyczynowa piłki ręcznej seniorów. Z powodzeniem uczestniczyła ona w rozgrywkach dolnośląskiej klasy „A". Trenerem zespołu był Piotr Bykowski.



UWKS „Polonia" Jelenia Góra. Stoją od lewej: Zbigniew Kozyra – trener, Jarosław Studziński, Mirosław Gorbuliński, Jarosław Witeńko, Rafał Sadowski, Andrzej Bielat, Marek Sośniak – kierownik drużyny, Dariusz Musiała. W przyklęku od lewej: o.n., o.n., o.n., Jarosław Walburg, Dariusz Karpiński, Józef Kulpa (leży)

Zbigniew Czerniawski



Urodził się 5 listopada 1947 r. w Cieplicach Śląskich Zdroju. Magister inżynier górnik. Absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Abecadła piłki ręcznej uczył się w Szkole Podstawowej nr 1 w Sobieszowie pod okiem nauczyciela wychowania fizycznego Zbigniewa Popka. We wrześniu 1961 r. podjął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Cieplicach i tam wstąpił do wyczynowej sekcji piłki ręcznej Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Chojnik" Sobieszów, w której szkolenie prowadził trener Andrzej Broniszewski. Przez okres czteroletniej gry w MKS-ie zdobywał w latach 1963, 1964, 1965 wicemistrzostwo Dolnego Śląska juniorów. W październiku 1966 r. rozpoczął studia na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, traktując naukę bardzo poważnie. Dopiero po uzyskaniu dobrych wyników w semestrze, w lutym 1967 r. zgłosił swój udział w sekcji piłki ręcznej Akademickiego Zrzeszenia Sportowego. Szybko został zaakceptowany w drużynie I-ligowej i stał się jej podstawowym zawodnikiem. Tak pisano w „Echu Krakowa" z dnia 12 czerwca 1968 r. o jego grze w meczu w KS „Śląsk" Wrocław z AZS Kraków: *Nie pomogły rady trenera, nie pomogły zmiany zawodników. Po prostu nie mogli sobie poradzić ze znajdującym się w bardzo dobrej formie strzeleckiej zawodnikiem AZS-u Kraków – Czerniawskim, który sam zdobył 15 bramek.*

Czerniawski był głównym zdobywcą bramek w meczach:

– AZS : Gwardia Opole (24 : 23) – 8
– AZS : Rafamet Kuźnia Raciborska (32 : 23) – 11
– AZS : AZS Warszawa (23 : 18) – 10

W 1968 r. dostał powołanie do kadry i reprezentacji Polski młodzieżowej, seniorów i akademickiej. Jego kariera w reprezentacji kraju nie trwała długo z powodów politycznych, gdyż odmówiono mu wydania paszportu na międzynarodowy turniej seniorów do Brukseli pod koniec 1969 r. Jedynie w akademickiej trwała do 1973 r.

28 marca 1969 r. katowicki „Sport" w artykule „Odkrycie sezonu" napisał o Zbyszku Czerniawskim:

Najlepsza siódemka sezonu: Szymczak, Zawada, Lech, Wlazło, Czerniawski, Kryger, Kuchta. Ale nie Kuchta jest największym „objawieniem sezonu".

To określenie wszyscy eksperci rezerwują dla krakowianina Czerniawskiego. Jeszcze przed rokiem nikt o nim nie słyszał, a dziś wymieniają go jednym tchem obok największych sław. Czerniawski już umie bardzo dużo. Bardzo dobrze strzela niemal z każdej pozycji (w lidze zdobył 121 bramek co dało mu 5. miejsce w tabeli snajperów). Gra w stylu niezapomnianego Duńczyka Olsena uważanego niegdyś za najlepszego piłkarza ręcznego świata.

W 1974 r. Czerniawski rozpoczął pracę zawodową w Bolesławieckich Kamieniołomach. W 1980 r. był pracownikiem Kopalni Bazaltu w Jałowcu na stanowisku kierownika działu wydobycia, z bardzo dobrymi wynikami ekonomicznymi. Wstąpił do „Solidarności". Po raz drugi w jego życie brutalnie weszła polityka. Mając w ręku prawomocny wyrok Okręgowego Sądu Pracy we Wrocławiu, musiał opuścić kopalnię w 1981 r.

Wrócił do Jeleniej Góry i podejmował kolejno pracę w zakładach „Chemitex", „Jelfa". W 1983 r. zmienił zawód. Po uzyskaniu uprawnień pedagogicznych pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Podgórzynie do 1988 r.

W tym samym roku był wychowawcą w Pogotowiu Opiekuńczo-Wychowawczym w Jagniątkowie, a w 2001 r. taką samą funkcję sprawował w Domu Dziecka „Słoneczko" w Cieplicach. W 2005 r. przeszedł na emeryturę.

W 1994 r. za namową radnej Zofii Popek podjął się reaktywacji sekcji seniorów przy MzKS „Chojnik" Cieplice jako grający trener. W tej drużynie grał też jego syn Wojciech. W 1996 r. Zbigniew Czerniawski przekazał sekcję swojemu byłemu trenerowi – Andrzejowi Broniszewskiemu.

Adam Fedorowicz



Urodził się 30 września 1946 r. w Cieplicach, w rodzinie sportowej.

Magister wychowania fizycznego. Absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu.

Jego ojciec był piłkarzem, działaczem i sędzią piłkarskim. Adam Fedorowicz z powodzeniem grał w tenisa ziemnego, badmintona, w piłkę nożną, biegał na nartach.

Z piłką ręczną zetknął się we wrześniu 1960 r., gdy rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Cieplicach i został zawodnikiem Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Podgórze Karkonoskie" Cieplice. Od tego momentu pod okiem trenera Andrzeja Broniszewskiego rozpoczęła się jego kariera zawodnicza. Z drużyną „Podgórza" w roku 1965 zdobywał mistrzostwo Dolnego Śląska Szkolnego Związku Sportowego oraz czterokrotne mistrzostwo Dolnego Śląska – klubowe – juniorów. Po ukończeniu wieku juniora, w 1966 r., został zawodnikiem Międzyzakładowego Klubu Sportowego „Chojnik" Cieplice.

Równocześnie rozpoczął naukę w Studium Nauczycielskim w Jeleniej Górze. Podczas studiów był zawodnikiem Nauczycielskiego Klubu Sportowego „Spartakus". W 1967 r. wrócił do „Chojnika" i z nim w czerwcu 1969 r. awansował do II ligi grupy południowej. Pełnił funkcję kapitana drużyny. Oprócz piłki ręcznej uprawiał piłkę nożną w tym samym klubie.

Po reorganizacji rozgrywek II ligi „Chojnik" został zaliczony do ligi międzywojewódzkiej (w II lidze zajął 9. miejsce na 14 zespołów). Cały czas aż do roku 1970 nad karierą Fedorowicza czuwał Andrzej Broniszewski. W lipcu 1970 r. Fedorowicz przeniósł się do „Stali" Mielec, by w tym klubie przeżyć epizod zawodnika pierwszoligowego. Jeszcze w tym samym roku wyjechał na Pomorze i został zawodnikiem Klubu Sportowego „Gwardia" Koszalin. W lipcu 1976 r. powierzono mu funkcję grającego trenera w Klubie Sportowym „Ostrovia" Ostrów Wielkopolski. Sprawował ją do czerwca 1980 r., po czym wrócił do Koszalina, by tym razem pracować jako trener sekcji piłki ręcznej kobiet Akademickiego Klubu Sportowego Koszalin. Drużyna tego Klubu na przemian uczestniczyła w rozgrywkach I ligi, jak i ekstraklasy. Przygodę trenerską z AZS-em skończył w czerwcu 1986 r. W sierpniu 1989 r. przeniósł się do Słupska i podjął pracę w charakterze nauczyciela wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 14. W maju 1991 r. założył Międzyszkolny Klub Sportowy „Słupia" Słupsk, z którym związany był do roku 2008. Z tym klubem wiążą się jego największe sukcesy sportowo-wychowawcze na szczeblu krajowym. Trzykrotnie ze swoimi wychowankami w wieku 15-20 lat wywalczył awans do ekstraklasy kobiet (w latach 2000, 2002, 2008). Największym jednak sukcesem było zdobycie Pucharu Europy w Turnieju Mistrzów Krajowych Juniorek – Göteborg (Szwecja) w 1996 r. Adam Fedorowicz jest członkiem Rady Trenerów Związku Piłki Ręcznej w Polsce oraz członkiem Kolegium Ligi ZPRP. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1995), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1997), Złotą Odznaką Związku Piłki Ręcznej i Diamentową Odznaką Związku Piłki Ręcznej.

Na nauczycielską emeryturę odszedł w roku 1999, jednak nie rozstał się z ulubioną dyscypliną sportu, której poświęcił całe życie. Był także trenerem innych polskich zespołów ekstraklasy kobiet m.in. „Piotrcovia" Piotrków Trybunalski, a także w swoim rodzinnym mieście – „Vitaral" Jelenia Góra.

Obecnie od sierpnia 2011 r. jest trenerem drużyny kobiet „Beskidu" Nowy Sącz.

Marek Karpiński



Urodził się 10 lutego 1948 r. w Jeleniej Górze. Mając 13 lat, zgłosił się do sekcji piłki ręcznej MKS „Amator" w Jeleniej Górze, chciał bowiem pójść w ślady brata Bogdana, który z powodzeniem grał w MKS „Chojnik" So-

bieszów. Techniki i taktyki uczył go trener Stanisław Radwański. Po czterech latach treningu i gry w jeleniogórskim „Amatorze" Marek Karpiński wyjechał do Warszawy i przez jeden sezon (1965/66) był zawodnikiem pierwszoligowej „Warszawianki". Niestety młody sportowiec nie został zaakceptowany przez starszych kolegów z drużyny. Wrócił do Jeleniej Góry i rozpoczął grę w MKS „Podgórze" Cieplice. W 1966 r. jego drużyna zdobyła drugie miejsce w mistrzostwach Dolnego Śląska juniorów. Osiągnąwszy wiek seniora, M. Karpiński zgłosił akces do MZKS „Chojnik" Cieplice. Trenerem drużyny był wtedy Andrzej Broniszewski. Zespół „Chojnika" w sezonie 1968/69 zajął pierwsze miejsce w lidze okręgowej i awansował do II ligi – grupy południowej. Marek Karpiński brał udział tylko w pierwszej rundzie rozgrywek drugoligowych. W październiku 1969 r. rozpoczął studia na wrocławskim AWF-ie i dlatego też musiał zmienić barwy klubowe, zasilając AZS Wrocław, który również występował w II lidze. Tak więc został przeciwnikiem swoich niedawnych kolegów z „Chojnika" Cieplice. W drużynie AZS-u grał do zakończenia studiów, przez pięć lat.

Po otrzymaniu dyplomu zakończył wyczynowe uprawianie piłki ręcznej i rozpoczął pracę jako trener. Początkowo prowadził drużynę AZS „Politechnika" Wrocław, grającą w lidze międzywojewódzkiej. W sezonie 1975/76 zajęła ona pierwsze miejsce. Szkoląc w latach 1977-87 kobiecą drużynę wrocławskiego AZS-u, Marek Karpiński doprowadził ją z III ligi do brązowego medalu w ekstraklasie. Przez dwa następne lata (1987-88) był trenerem drużyny mężczyzn WKS „Śląsk" Wrocław. Zdobył z nią dwa razy 3. miejsce w ekstraklasie i 1. miejsce w rozgrywkach pucharowych.

Jednak największym sukcesem trenerskim Marka Karpińskiego było prowadzenie przez 3 lata reprezentacji Polski kobiet i udział tej drużyny w Mistrzostwach Europy w 2003 r.



Jerzy Sobczak *(z lewej)*
Andrzej Broniszewski – trener

Jerzy Sobczak

(1949-1998)



Jerzy Sobczak *z piłką*

Urodził się 18 marca 1949 r. w Koszalinie. Dwa lata później, wraz z rodzicami zamieszkał w Cieplicach Śląskich Zdroju. Tu uczył się w szkole podstawowej i tu ukończył technikum budowlane. W Cieplicach też stawiał swoje pierwsze sportowe kroki. Uprawiał wiele dyscyplin – między innymi piłkę nożną, piłkę ręczną i lekką atletykę. Od dziecka był bardzo sprawny fizycznie, więc żadna z tych dyscyplin nie sprawiała mu trudności. Jak sam wspominał, przyszedł moment, gdy musiał dokonać wyboru pomiędzy „nogą", a „ręką". W latach 1963-69 występował jako junior w zespole piłki ręcznej MKS „Podgórze" Sobieszów. W roku 1967, jako jedyny spośród piłkarzy ręcznych Dolnego Śląska, powołany został do kadry Polski juniorów.

W sezonie 1969-70 z zespołem „Chojnika" Cieplice zdobył mistrzostwo ligi dolnośląskiej i uzyskał awans do II ligi. Zdobywając w barwach „Chojnika" 78 bramek, zajął II miejsce w klasyfikacji strzelców II ligi. Trenerem drużyny w tym okresie był Andrzej Broniszewski.

W 1970 r. Sobczak został wytypowany przez Związek Piłki Ręcznej w Warszawie do kadry olimpijskiej, w której przygotowywał się do reprezentowania narodowych barw w rozgrywkach piłki ręcznej na Olimpiadzie w Monachium. Tego samego roku został również członkiem kadry narodowej seniorów, grając już w I-ligowym zespole „Stal" Mielec.

Do Mielca, gdzie piłkarze ręczni „Stali" grali w I lidze od dawna, przyjeżdżał dwukrotnie. W 1969 r., gdy pierwszy raz w swojej karierze sportowej opuścił ukochane Cieplice, nie spodobało mu się tam. Wyjechał. Powrócił jednak wkrótce po namowach matki.

Sezon 1970/71 rozpoczął w podstawowym składzie „Stali" Mielec. Oprócz niego zespół zasilili Franciszek Gą-

sior i Zenon Łakomy. Tak wzmocniona drużyna „Stali" rozgrywki I-ligowe tego sezonu zakończyła na 4. miejscu.

Wyjątkowo udanymi spotkaniami, w których Sobczak miał znaczący udział, były zwycięskie mecze – w Mielcu 22 : 12 – z mistrzem Polski „Grunwaldem" Poznań i trzecią w tabeli „Anilaną" Łódź – także w Mielcu 16 : 12 i 22 : 15 oraz 13 : 7 i 16 : 15 w Łodzi. Spektakularnym sukcesem było zdobycie Pucharu Polski po zwycięstwach nad „Gwardią" Opole, „Pogonią" Zabrze i „Śląskiem" Wrocław. W zespole „Stali" Mielec Sobczak rozegrał szereg spotkań międzynarodowych, m.in.: 14 : 11 z „Dynamo" Halle (NRD), 16 : 13 z „Wismutem" Aue (NRD) i 13 : 10 z „Lokomotivą" Movchalovce (CSRS).

Przez trzy sezony był podstawowym zawodnikiem „Stali" Mielec.

Sezon 1971-72 – I liga (ekstraklasa) – „Stal" Mielec zakończyła na 4. miejscu, następny – na 5.

Przez ten okres Sobczak był reprezentantem Polski w kategorii młodzieżowej oraz reprezentantem Polski seniorów, powołanym do kadry olimpijskiej na Olimpiadę w Monachium, w 1972 r. Niestety, z udziału w Olimpiadzie wyeliminowała go poważna kontuzja nogi (naderwany przywodziciel) i w efekcie długi pobyt w szpitalu.

W roku 1973 postanowił podjąć studia w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Katowicach (dzisiaj AWF). Ukończył kierunek nauczycielski i turystykę z rekreacją. Otrzymał dyplom trenera II klasy w piłce ręcznej. Przez okres studiów był zawodnikiem drużyny AZS. W tym czasie drużyna ta awansowała do II ligi.

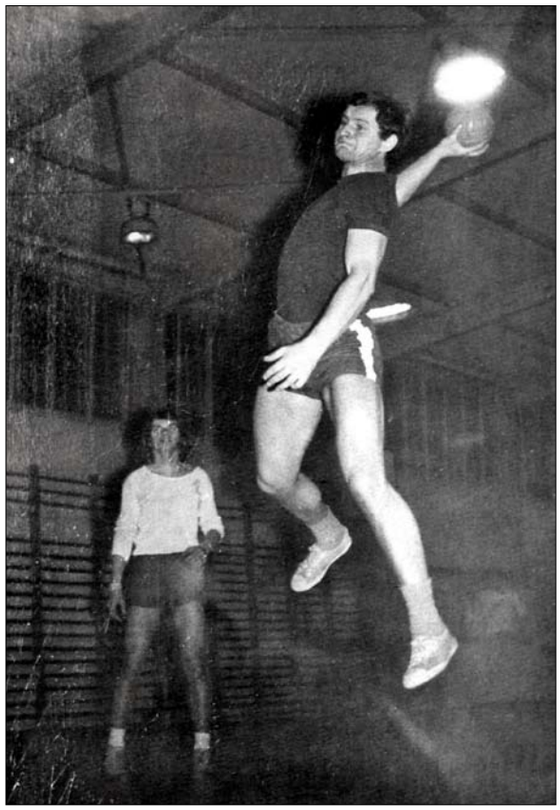
Karierę zawodniczą zakończył w 1977 r. i za namową Andrzeja Broniszewskiego przeprowadził się razem z rodziną do Konina. Został trenerem piłkarzy ręcznych „Zagłębia" Konin.

W 1979 r. sekcja piłki ręcznej została włączona w struktury Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy „Start" w Koninie. Od 1980 r. zespół grał w lidze międzywojewódzkiej. Kilkakrotnie próbował walczyć o awans do II ligi, ale w 1989 r. sekcja piłki ręcznej zawiesiła działalność.

Od 1978 do 1992 r. Sobczak był wiceprezesem urzędującym Wojewódzkiej Federacji Sportu w Koninie. W tym okresie pracował także jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 4 w Koninie oraz w konińskim Zespole Szkół Budowlanych. Po rozwiązaniu Wojewódzkich Federacji Sportu został wiceprezesem Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Koninie i pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 1. Bardzo lubił pracę z dziećmi. Bardzo często podkreślał, że dawała mu ona największą satysfakcję. Mówił, że szkoła to jego miejsce.

Zmarł nagle 7 sierpnia 1998 r. w Koninie.

Henryk Śliwa

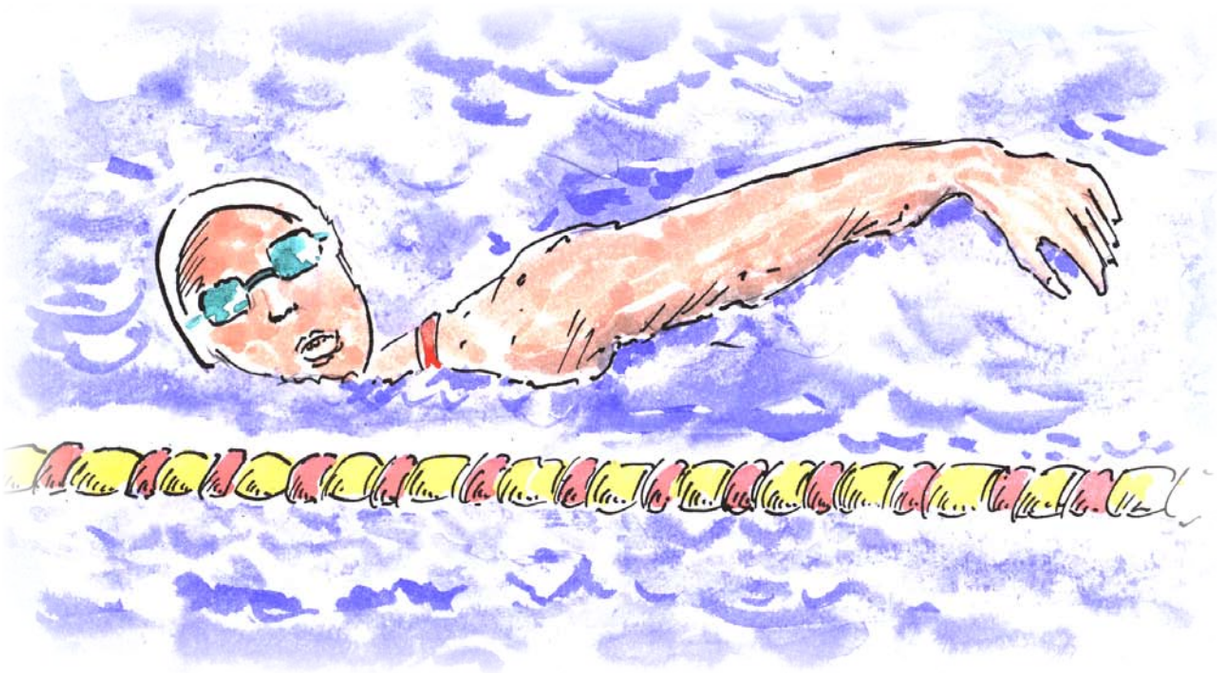


Urodził się 20 stycznia 1954 r. w Cieplicach Śląskich Zdroju. Pierwszy kontakt z piłką ręczną miał jako uczeń Szkoły Podstawowej nr 3 w Cieplicach. Wśród rówieśników wyróżniał się dobrymi warunkami fizycznymi i sprawnością. W trzeciej klasie został zakwalifikowany do grupy dzieci trenujących piłkę ręczną. Zajęcia wychowania fizycznego prowadził Andrzej Broniszewski. H. Śliwa był zdolnym sportowo uczniem, łatwo przyswajającym sobie nowe elementy abecadła sportowego.

W 1966 r. wstąpił do Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Podgórze" Cieplice. Był uczestnikiem grupy szkoleniowej młodzików. W maju 1969 r. należał do drużyny juniorów, która zdobyła pierwsze miejsce w Dolnośląskiej Spartakiadzie Młodzieży już pod nazwą „Karkonosze". W tym samym roku został powołany do kadry i reprezentacji Dolnego Śląska juniorów. Jesienią 1970 r. przeniósł się do Mielca i wstąpił do I-ligowej „Stali". Był kapitanem drużyny. W 1974 r. grał już w drugoligowej „Gwardii" Koszalin. W tym klubie skończył karierę zawodniczą w 1982 r.

Ze sportem obecnie ma tylko kontakt rekreacyjny. Gra w siatkówkę i jeździ na nartach.

PŁYWANIE



Do spopularyzowania tej dyscypliny sportu w regionie jeleniogórskim przyczyniła się niewątpliwie działalność Młodzieżowego Klubu Sportowego „Jedenastka". Powstał on z inicjatywy rodziców uczniów klas czwartych i piątych Szkoły Podstawowej nr 11, którym zależało na tym, by ich dzieci po czterech lub pięciu lekcjach mogły zdobywać w przyszkolnym krytym basenie umiejętność pływania. Po wpisaniu klubu do Krajowego Rejestru Sądowego rozpoczęły się intensywne treningi, których uczestnikami byli uczniowie dwóch utworzonych w SP 11 klas pływackich. Pod okiem instruktorów dzieci nie tylko nauczyły się pływać, ale wkrótce z powodzeniem mogły uczestniczyć w rywalizacji sportowej.

Pierwszym prezesem MKS „Jedenastka" i zarazem trenerem młodszych dzieci był przez pół roku Norbert Promirski, następnie objął tę funkcję Edward Frąckiewicz, a po jego rezygnacji w 2000 r. wybrano na to stanowisko Małgorzatę Włostowską, która kieruje klubem do dziś. Wiceprezesem od początku działalności MKS „Jedenastka" jest trener grupy zaawansowanej Witold Włostowski. Zajęcia z młodzieżą prowadzili ponadto: Paweł Bożek, Edward Drozd, Andrzej Jaworski, Zbigniew Łukasiuk.

W związku z powstaniem kilku szkółek pływackich, klub przyjmuje tylko te dzieci, które już umieją pływać, a ich szkolenie ma charakter nie rekreacyjny, lecz sportowy. Reprezentanci klubu uczestniczą w rywalizacji międzyklubowej Dolnego Śląska, koordynowanej przez Dolnośląski Okręgowy Związek Pływacki we Wrocławiu. Biorą także udział w mistrzostwach Polski organizowanych przez Polski Związek Pływacki, jak również w różnych imprezach sportowych w Polsce i za granicą.

Klub działa prężnie, a jego członkowie mogą się pochwalić wieloma sukcesami. Kamila Włostowska (rocznik 1989) zdobyła 50 medali w mistrzostwach Polski, a w 2004 r. została mistrzynią Polski seniorów na dystansie 50 m stylem dowolnym. Podczas Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży w Paryżu zdobyła ósme miejsce w Europie.

Karina Włostowska (rocznik 1991) zdobyła ponad trzydzieści medali w mistrzostwach Polski juniorów w pływaniu stylem dowolnym i motylkowym.

Wielokrotną medalistką w pływaniu stylem klasycznym jest Karolina Lewińska (rocznik 1993), zaś jej rówieśnik Maciej Wołodźko to medalista w stylu motylkowym. Młodsze dzieci zajmują miejsca w pierwszej dziesiątce Ligi Dolnośląskiej i zdobywają medale w zawodach okręgowych. Dzięki osiągnięciom sportowym młodzi zawodnicy dostają się do najlepszych szkół w Polsce i za granicą.



Karina Włostowska

Karolina Lewińska



Urodziła się 21 kwietnia 1993 r. w Jeleniej Górze. Obecnie uczęszcza do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Oświęcimiu, a jej trenerem jest Piotr Woźnicki.

Nauczyła się pływać, gdy miała pięć lat. Systematyczne treningi rozpoczęła już w pierwszej klasie Szkoły Podstawowej nr 11, w Młodzieżowym Klubie Pływackim „Jedenastka" w Jeleniej Górze. Jej trenerem był wtedy Andrzej Jaworski.

Jako jedenastolatka, podczas Korespondencyjnych Mistrzostw Polski we Wrocławiu 2004 r. zdobyła swój pierwszy medal – została wicemistrzynią Polski w stylu klasycznym. Inne osiągnięcia Karoliny Lewińskiej to:

- 2004 – mistrzyni okręgu dolnośląskiego i małopolskiego, zdobywczyni Pucharu Prezydenta Jeleniej Góry;
- 2007 – srebrny medal na Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Krakowie;
- 2007 – powołanie do kadry narodowej;
- 2008 – reprezentowanie Polski na Olimpiadzie Młodzieżowej i w mistrzostwach juniorów w Belgradzie;
- 2008 – rekord Polski piętnastolatków na dystansie 200 m stylem klasycznym;
- 2009 – złoty medal w pływaniu stylem klasycznym na 200 m i srebrny na 100 m w Wielomeczu w Atenach;
- 2009 – srebrny medal na dystansie 200 m stylem klasycznym, brązowy na 100 m i trzy złote medale w sztafecie (4 x 100 m stylem dowolnym, 4 x 200 m stylem dowolnym, 4 x 100 stylem zmiennym) UKP „Unia" Oświęcim na Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 16 we Władysławowie; ustanowienie rekordu Polski (4 x 100 stylem zmiennym) z koleżankami A. Nitką, P. Sikorą i O. Zagrodnik;
- 2010 – złoty medal w sztafecie 4 x 100 m i trzy brązowe w stylu klasycznym na 50, 100 i 200 m na Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Gorzowie Wielkopolskim;
- 2010 – dwa brązowe medale (na 100 i 200 m stylem klasycznym) i złoty w sztafecie na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Drzonkowie.

Kamila Włostowska



Urodziła się 18 kwietnia 1989 r. w Warszawie. Tam też rozpoczęła swoją przygodę z pływaniem w warszawskiej „Polonii". W 2000 r. wraz z rodzicami przeprowadziła się do

Jeleniej Góry. Tu na pływalni przy SP nr 11 w klubie MKS „Jedenastka" trenowała pod okiem ojca – trenera Witolda Włostowskiego. Uczęszczała najpierw do SP nr 11, potem do Gimnazjum nr 4 w Jeleniej Górze, następnie do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. W 2008 r. rozpoczęła studia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Jeleniej Górze, a w 2009 r. przeniosła się do Wyższej Szkoły Sportu i Turystyki w Pruszkowie.

Wyszła za mąż, urodziła w maju 2009 r. synka, ale nie zrezygnowała z pływania. Już w grudniu 2009 r., reprezentując Jelenią Górę, wystartowała w zimowych Mistrzostwach Polski Seniorów i Młodzieżowców, zdobywając dwa brązowe medale.

Jej osiągnięcia to:

- 2003 – 7. miejsce na dystansie 50 m stylem dowolnym podczas Młodzieżowych Dni Olimpijskich w Paryżu;
- 2004 – zobycie tytułu mistrzyni Polski seniorów na dystansie 50 m stylem dowolnym oraz wicemistrzyni Polski seniorów na dystansie 100 m podczas zimowych mistrzostw Polski seniorów;
- 2005 – pokonanie na dystansie 50 m stylem dowolnym utytułowanej pływaczki Otylii Jędrzejczak podczas Grand Prix Polski; 7. miejsce podczas Mistrzostw Europy Juniorów w Budapeszcie; brązowy medal podczas letnich mistrzostw Polski seniorów 50 m stylem dowolnym;
- 2006 – dwa złote medale podczas zimowych mistrzostw Polski 17-, 18-latków; brązowy medal na letnich mistrzostwach Polski seniorów; dwa złote medale podczas Letniej Olimpiady Młodzieży w Poznaniu;
- 2007 – złoty i brązowy medal podczas zimowych mistrzostw Polski juniorów 17- i 18-latków;
- 2008 – złoty medal na dystansie 50 m stylem dowolnym, srebrny na dystansie 100 m stylem grzbietowym, brązowy na dystansie 50 m stylem grzbietowym i brązowy na dystansie 100 m stylem dowolnym na letnich Mistrzostwach Polski Seniorów i Młodzieżowców w Ostrowcu Świętokrzyskim; medal złoty i brązowy podczas zimowych Mistrzostw Polski Seniorów i Młodzieżowców.

Jako juniorka osiągała sukcesy również na dystansach: 200 m stylem dowolnym, 50 m i 100 m stylem grzbietowym oraz 100 m stylem klasycznym. Ogółem zdobyła ponad 50 medali w mistrzostwach Polski seniorów i juniorów.

Karina Włostowska



Urodziła się 22 czerwca 1991 r. w Warszawie. W 2000 r. wraz z rodzicami przeprowadziła się do Jeleniej Góry. Wcześniej trenowała w warszawskiej „Polonii" i uczęszczała do szkoły sportowej.

Swój pierwszy medal mistrzostw Polski zdobyła, mając 12 lat. W 2005 r. jako czternastolatka zdobyła srebrny medal na dystansie 100 m stylem motylkowym. W 2006 r. podczas Młodzieżowych Dni Olimpijskich we Włoszech zajęła 16. miejsce, a podczas letnich mistrzostw rocznikowych w Poznaniu wywalczyła złoty medal na dystansie 50 m stylem motylkowym, srebrny na 100 m stylem motylkowym i brązowy na 50 m stylem dowolnym.

Podczas Zimowych Mistrzostw Polski w Raciborzu trzykrotnie została mistrzynią Polski. Zimowe Mistrzostwa Juniorów do lat 16. (Skierniewice, 2007 r.) także zakończyły się dla niej pomyślnie. Zdobyła wtedy cztery medale: dwa srebrne na dystansach 50 i 100 m stylem dowolnym i dwa brązowe na dystansach 50 i 100 m stylem motylkowym.

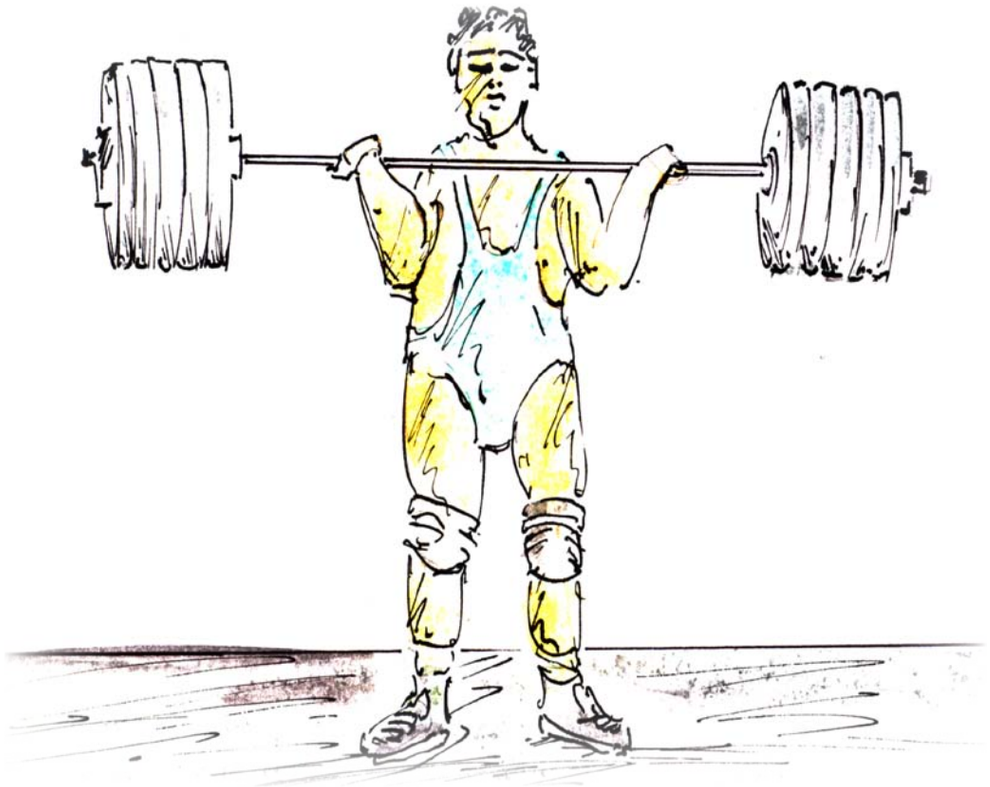
W 2008 r. była brązową medalistką Letniej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży na dystansie 100 m stylem dowolnym. Wielokrotnie w czasie swojej kariery występowała w finałach mistrzostw Polski seniorów i młodzieżowców. Łącznie zdobyła ponad 30 medali.

Ta uzdolniona pływaczka była najlepszą uczennicą w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu i za wyniki w nauce dostawała stypendium Prezesa Rady Ministrów. W sierpniu 2010 r. rozpoczęła naukę w prestiżowej amerykańskiej uczelni Rice Univeristy w Houston, gdzie otrzymała pełne stypendium za wyniki sportowe uzyskane podczas Letniej Olimpiady Młodzieży w 2009 r., na której zdobyła 4 medale, w tym złoty na dystansie 100 m stylem motylkowym.

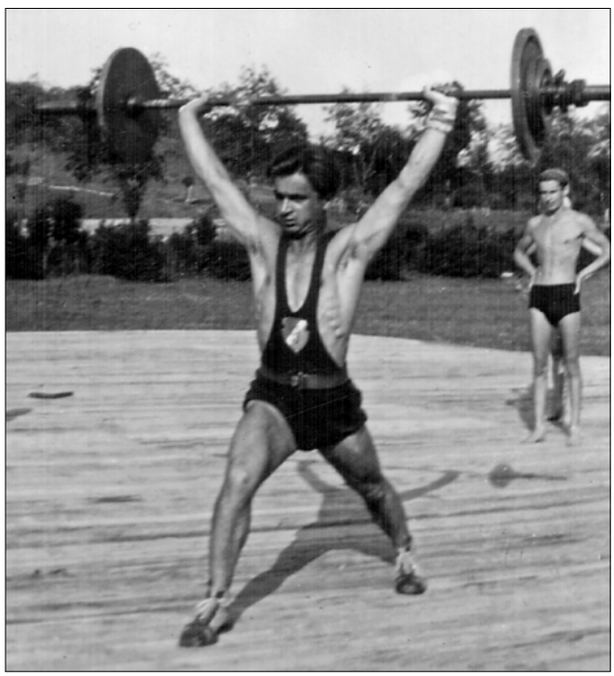
W 2010 r. (był to dla niej rok maturalny) zajęła 5. miejsce podczas Letnich Mistrzostw Polski Seniorów i Modzieżowców.

Pomimo zmian szkół nadal reprezentuje klub „Jedenastka" w Jeleniej Górze.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW



Powstanie Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów we Wrocławiu w 1953 r. stworzyło prawne możliwości do organizacji i działalności szkoleniowo-sportowej sekcji podnoszenia ciężarów na terenie Dolnego Śląska. Niezorganizowane formy tej dyscypliny sportu pojawiały się na ziemi jeleniogórskiej w początkach lat 50-tych XX w. Często miały charakter okazjonalny i stanowiły części programów sportowo-rekreacyjnych licznych festynów środowiskowych o różnym charakterze. Można w tym miejscu przywołać nazwisko Andrzeja Jasiukowicza, który już w 1952 r. jako 15-latek skupiał wokół siebie chłopców chętnych do rywalizacji w dźwiganiu ciężarów, mimo że typowej sztangi jeszcze nie mieli.



Bronisław Stępień podczas zajęć treningowych, 1955 r.

Początki zorganizowanych form podnoszenia ciężarów na terenie Jeleniej Góry pojawiły się w 1953 r., kiedy to po raz pierwszy władze KS „Gwardia" Jelenia Góra włączyły sekcję podnoszenia ciężarów do programu działalności sportowo-szkoleniowej klubu. Szkolenie odbywało się pod kierunkiem wszechstronnie uzdolnionego sportowo Bronisława Stępnia. Będąc wspaniałym gimnastykiem, judoką, lekkoatletą i ciężarowcem skupiał wokół sekcji podnoszenia ciężarów wielu młodych adeptów i miłośników tej dyscypliny sportu. O jego karierze sportowej czytelnik dowie się w załączonej indywidualnej charakterystyce w końcowej części tekstu opracowania.

Początki sekcji podnoszenia ciężarów w Jeleniej Górze i ówczesnych Cieplicach były mocno związane również z osobą Mieczysława Jankowskiego, byłego pracownika Fabryki Maszyn Papierniczych w Cieplicach, który z pracow-

nikami działu konstrukcyjnego wykonywał sztangi służące procesowi treningowemu – jak wspomina A. Jasiukowicz. Warto nadmienić, że M. Jankowski, będąc we Francji, uprawiał ulubioną przez siebie dyscyplinę sportu, jaką jest podnoszenie ciężarów. To jemu Cieplice (do czerwca 1975 r. oddzielna jednostka administracyjna) wiele zawdzięczały w rozwoju młodych talentów ciężarowców, którzy reprezentowali region jeleniogórski w systemie współzawodnictwa sportowego. Często jednostki tworzą historię danej dyscypliny sportu. Do nich należy zaliczyć właśnie Bronisława Stępnia nie tylko jako inicjatora, ale równocześnie wszechstronnego zawodnika. Wiara podopiecznych w skuteczną pracę B. Stępnia zachęcała do solidnej pracy treningowej członków sekcji KS „Gwardia" i okolicznych miejscowości. Wyróżniającymi się członkami sekcji podnoszenia ciężarów byli: Józef Kocot, Mirosław Jakubowicz i Ryszard Staw. Bardzo mocną pozycję w sekcji stanowił sam trener Bronisław Stępień, czołowy wieloboista Dolnego Śląska i kraju. Sekcja ciężarowców „Gwardii" Jelenia Góra sukcesywnie wzmacniała swoje szeregi, stając się w szybkim tempie liczącą się drużyną na Dolnym Śląsku. W pierwszym roku swej działalności (1953) była najsilniejszą sekcją, wyprzedzając wcześniej powstałe sekcje w Wałbrzychu i we Wrocławiu.

Podczas Drużynowych Mistrzostw Dolnego Śląska w Podnoszeniu Ciężarów (Wałbrzych, 1953) jeleniogórzanie zajęli pierwsze miejsce w punktacji zespołowej. Był to wielki sukces nie tylko szkoleniowy B. Stępnia, lecz osobisty – jako najwszechstronniejszego zawodnika, późniejszego zdobywcy tytułu mistrza Polski w sześcioboju ciężkoatletycznym (1953). Potrafił skutecznie wyszukiwać talenty wśród młodzieży, organizował imprezy pokazowe, demonstrując techniki podnoszenia ciężarów. To właśnie już w maju 1953 r. dał się poznać jako wielki talent A. Jasiukowicz, który pokonał sztangę o wadze 70 kg, mając wówczas niespełna 16 lat. Już w sierpniu 1954 r. A. Jasiukowicz podjął treningi w „Gwardii" Jelenia Góra. Dzięki zaangażowaniu wielu bezimiennych działaczy i szkoleniowca B. Stępnia wielu jeleniogórzan mogło realizować swoje pasje życiowe w „Gwardii" Jelenia Góra.

Sztandarowym wynikiem sportowym było zdobycie tytułu mistrza Polski w sześcioboju ciężkoatletycznym przez B. Stępnia (1953). Wielka szkoda, że władze „Gwardii" tak szybko zrezygnowały z dalszego szkolenia ciężarowców. Podobnie jak w wielu innych dyscyplinach sportu, tak i w pionie gwardyjskim następowały różnego rodzaju reorganizacje, które osłabiały ciągłość szkolenia sportowego. Dużo dobrego działania na rzecz rozwoju podnoszenia ciężarów na Dolnym Śląsku można przypisać Śląskiemu Okręgowi Wojskowemu, który był, jak wiemy, protoplastą klubów gwardyjskich, m.in. z sekcjami ciężkoatletycznymi.

W wyniku wspomnianych reorganizacji już w połowie 1954 r. sekcja podnoszenia ciężarów przy K.S „Gwardia"



Od lewej: Andrzej Jasiukowicz, Wojciech Podgajny, w głębi Iza Podgajna

Jelenia Góra została przekazana do Kolejowego Klubu Sportowego „Kolejarz" Jelenia Góra. Dzięki staraniom B. Stępnia (trenera) oraz działacza sportowego Józefa Gębskiego i inż. Romankiewicza, szybko reaktywowano sekcję podnoszenia ciężarów i wznowiono treningi, tym razem w świetlicy kolejowej w Jeleniej Górze. Sekcja otrzymała dość znaczne wsparcie finansowe ze strony Rady Okręgowej DOKP, dzięki któremu zakupiono sprzęt treningowy i umożliwiono zawodnikom uczestnictwo we współzawodnictwie sportowym, poprzez decyzję o bezpłatnych przejazdach kolejowych na treningi i mecze. Trudniejsze warunki treningowe nie zaważyły na sukcesach drużyny ciężarowców KKS „Kolejarz" Jelenia Góra.

Pierwszy sukces zanotowano już w październiku 1955 r. Podczas Drużynowych Mistrzostw Zrzeszenia „Kolejarz" w Podnoszeniu Ciężarów (Jelenia Góra, 1955 r.) drużyna jeleniogórskiego „Kolejarza" zajęła pierwsze miejsce. Było to wielkie wydarzenie sportowe dające wiele satysfakcji kibicom z miasta i okolic przybyłym licznie do sali MDK w Jeleniej Górze. Zawodnikami, którzy wygrali walki w swoich kategoriach, byli: Zbigniew Troć, waga lekka, wynik 220 kg; Bronisław Stępień, waga piórkowa, wynik 260 kg; Marian Grzelak, waga lekka, wynik 220 kg; Ryszard Staw, waga średnia, wynik 292,5 kg; Andrzej Jasiukowicz, waga półciężka, wynik 305 kg; Marian Iwaniak, waga ciężka, wynik 285 kg. Spośród pięciu startujących drużyn tylko jeden zawodnik spoza Jeleniej Góry, a mianowicie Bernard Hajduk, reprezentant Poznania, wygrał w wadze lekkociężkiej.

W listopadzie 1955 r. zawodnicy „Kolejarza" Jelenia Góra brali udział w Mistrzostwach Zrzeszeń Sportowych



Wygrana 4 : 3 z „Gwardią" Wrocław, 4 grudnia 1955 r. Od lewej: Bronisław Stępień, Zbigniew Troć, Marcel Gralak, Ryszard Staw, Andrzej Jasiukowicz, Jerzy Swatowski. Wszyscy poprawili swoje rekordy życiowe

w Lublinie, podczas których wśród ośmiu zrzeszeń zajęli czwarte miejsce. Najwięcej punktów dla jeleniogórskiej drużyny zdobyli: B. Stępień w wadze koguciej, A. Jasiukowicz w wadze lekkociężkiej, zajmując drugie miejsca oraz M. Grzelak (waga piórkowa) i B. Hajduk (waga lekkośrednia) – zdobywcy trzeciego miejsca.

Inne wyniki walk na pomostach ciężarowców KKS „Kolejarz" Jelenia Góra:

- mecz „Kolejarz" Jelenia Góra – „Górnik" Thorez Wałbrzych – Świetlica Kolejowa Jelenia Góra (listopad 1955 r.). Punkty dla jeleniogórzan zdobyli: B. Stępień, Z. Troć, M. Grzelak i A. Jasiukowicz. Dzięki zwycięstwu drużynowemu sekcja podnoszenia ciężarów „Kolejarz" Jelenia Góra zajęła pierwsze miejsce w Lidze Dolnośląskiej,
- mecz „Gwardia" Wrocław – „Kolejarz" Jelenia Góra (4 grudnia 1955 r.). Bohaterem meczu był M. Grzelak – 280 kg. Kolejne punkty dla „Kolejarza" zdobyli: B. Stępień z wynikiem 267,5 kg, Z. Troć wynikiem 227,5 kg, R. Staw wynikiem 297,5 kg, A. Jasiukowicz wynikiem 310 kg, J. Swatowski wynikiem 285 kg. Wszyscy jeleniogórscy ciężkoatleci podczas tych zawodów poprawili swoje dotychczasowe rekordy życiowe. Na tej imprezie sportowej w barwach „Gwardii" wygrał w wadze lekkociężkiej Ireneusz Paliński (olimpijczyk), o czym wspomina również w swojej biografii sportowej A. Jasiukowicz.

W walce sportowej zdarzają się również niespodzianki – porażki. Do wielkiej „wpadki" zawodniczej zaliczyć należy start jeleniogórskich ciężarowców w meczu międzynarodowym Francja – Polska w grudniu 1955 r. Punkty zdobył tylko B. Stępień w wadze koguciej wynikiem 257,5 kg.

W styczniu 1956 r. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu ustalił kadrę wojewódzką w podnoszeniu ciężarów, w której znaleźli się zawodnicy z „Kolejarza" Jelenia Góra: B. Stępień – waga kogucia, Z. Troć – waga lekka, R. Staw – waga średnia i A. Jasiukowicz – waga półciężka.

W latach 1955-56 drużyna podnoszenia ciężarów „Kolejarz" Jelenia Góra należała do najlepszych zespołów na Dolnym Śląsku. Zdecydowanie przewodziła w rozgrywkach Ligi Okręgowej, tylko raz ponosząc porażkę 3 : 4 z „Gwardią" Wrocław.

Pierwsze zawody międzyklubowe w 1956 r. przyniosły „Kolejarzom" zwycięstwo z AZS Wrocław wynikiem 5 : 2 oraz zwycięstwo z LZS Wołów – 6 : 1. W tym

samym 1956 r. B. Stępień ustanowił nowy rekord okręgu w wadze koguciej wynikiem 270 kg w trójboju ciężkoatletycznym. Sekcja „Kolejarz" Jelenia Góra zakończyła pierwszą rundę rozgrywek bez porażki.

Inne wyniki odnotowane w 1956 r. przez ciężarowców „Kolejarza" Jelenia Góra:

– 3. miejsce B. Stępnia w wadze koguciej podczas MP w Podnoszeniu Ciężarów oraz 4. miejsce R. Stawa i 6. miejsce Z. Trocia,
– zespołowo zawodnicy „Kolejarza" Jelenia Góra zajęli 3. miejsce za Warszawą i Katowicami (Stalinogód).

Na liście najlepszych ciężarowców na I półrocze 1956 r. znaleźli się zawodnicy „Kolejarza" Jelenia Góra:

– B. Stępień – waga kogucia, rezultatem 277,5 kg,
– Z. Troć – waga lekka, rezultatem 230 kg,
– A. Jasiukowicz – waga średnia, rezultatem 315 kg.

Kolejny rok (1957) działalności sportowej ciężarowców jeleniogórskich zakończył się dużym sukcesem A. Jasiukowicza, który podczas I Mistrzostw Polski Juniorów zdobył tytuł wicemistrza Polski w wadze półciężkiej, uzyskując w trójboju ciężkoatletycznym wynik 307,5 kg.

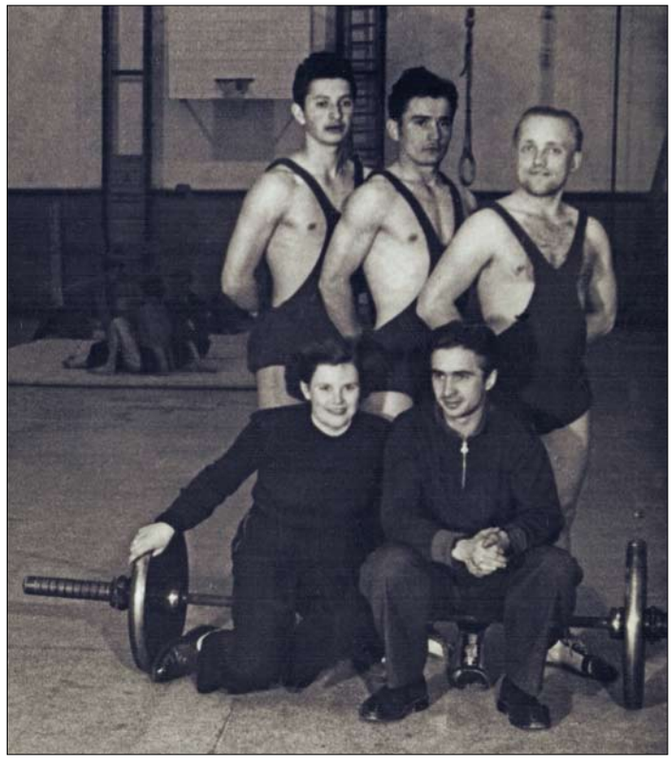
Również w 1957 r. B. Stępień w turnieju klasyfikacyjnym uzyskał w trójboju bardzo dobry wynik w wadze piórkowej – 267, 5 kg.

W wyniku kolejnej reorganizacji, która dotknęła tym razem KKS „Kolejarz" Jelenia Góra, sekcja podnoszenia ciężarów przeszła pod opiekę KKS „Zapłon" Jelenia Góra. Te zmiany doprowadziły do upadku tak dobrze funkcjonującej sekcji. Ten niekorzystny okres cechował się licznymi odejściami zawodników z sekcji. Część z nich odeszła, by odbyć zasadniczą służbę wojskową, część podjęła studia lub zmieniła barwy klubowe. Wreszcie doszło do szybkiego rozwiązania sekcji podnoszenia ciężarów w „Zapłonie" Jelenia Góra. Forma niezorganizowana sekcji podnoszenia ciężarów w środowisku jeleniogórskim istniała prawie cztery lata. Kolejnej próby wznowienia sekcji ciężkoatletycznej w Jeleniej Górze podjął się w 1961 r. znany już wówczas zawodnik A. Jasiukowicz, ale tym razem już w ramach działalności Ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Po powrocie do Cieplic, już jako absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, A. Jasiukowicz rozpoczął propagowanie wśród młodzieży i dorosłych różnych form aktywności fizycznej, w tym podnoszenia ciężarów. Szybko zjednał sobie sympatię i poparcie dla swojej działalności w Ognisku TKKF Cieplice, którego początki sięgały 1957 r.

Praca nad reaktywowaniem sekcji podnoszenia ciężarów nabrała tempa od momentu przejęcia jej przez tego zawodnika. Zawodnicy rozpoczęli treningi pod jego kierunkiem. Odbywały się one w sali KS „Cieplice". Mimo że ciężarowcy zaczęli odnosić sukcesy sportowe podczas różnych turniejów, KS „Stal" Cieplice zwlekał z przyjęciem sekcji do swojego programu działalności szkoleniowej aż do 1961 r. Zaczęły się kłopoty związane z korzystaniem z sali sportowej KS „Stal". W tej sytuacji A. Jasiukowicz nawiązał współpracę z Radą Powiatową LZS w Jeleniej Górze. Przychylność przewodniczącego Rady Powiatowej LZS Konrada Bandrowskiego zaowocowała przejęciem sekcji podnoszenia ciężarów pod barwy LZS (1962). Początkowo zawodnicy nie odnosili większych sukcesów. W ramach LZS ciężarowcy, w tym sam A. Jasiukowicz występujący w roli szkoleniowca i zawodnika, szybko zaczęli uzyskiwać zauważalne wyniki sportowe w środowisku klubów LZS i innych. Rozpoczęto właściwą pracę szkoleniową i organizacyjną. Już od połowy 1965 r. zawodnicy pod kierunkiem A. Jasiukowicza zaczęli uzyskiwać dobre wyniki i rezultaty szkoleniowe. Oto niektóre z nich:

- Powiatowe Zawody w Podnoszeniu Ciężarów – Jelenia Góra – 1965 r.:

– Andrzej Jasiukowicz ustanowił rekord życiowy w trójboju ciężkoatletycznym – wynikiem 360 kg, zajmując 1. miejsce,
– Jan Bielewicz – 16-latek – waga lekka, zajął 1. miejsce, wynikiem 242,5 kg,
– Adam Solarz – również w wadze lekkiej, zajął 2. miejsce 237,5 kg,
– Sylwin Dzius – również w wadze lekkiej zajął 3. miejsce, wynikiem 215 kg,
– Jerzy Bielecki – zajął 1. miejsce w wadze średniej, wynikiem 260 kg.



Stoją od lewej: Ryszard Staw, Marian Gralak, o.n.
Siedzą: Janina i Bronisław Stępniowie



Od lewej siedzą: Stanisław Wojciukiewicz, Jerzy Gendzis, Leszek Socha. Stoją: Ludwik Superson, Andrzej Jasiukowicz, Janusz Brzuśnian, Mirosław Jasiukowicz, Krzysztof Prask, Joanna Jasiukowicz

Dobre rezultaty uzyskał także Ryszard Bramański – w wadze lekkiej – 225 kg oraz Edward Korejba w wadze lekkociężkiej – 315 kg.

- Mistrzostwa C klasy LZS (Wołów, 1966):

– 1. miejsce Andrzej Jasiukowicz – waga półciężka, wynik 320 kg.

- Mecz LZS Jelenia Góra – LZS Kamienna Góra.
  Bardzo dobrze zaprezentowali się w swoich kategoriach następujący zawodnicy, zajmując pierwsze miejsca: Janusz Koliszko – waga piórkowa – 172,5 kg, Adam Solarz – waga lekka – 255 kg, Andrzej Jasiukowicz – waga półciężka – 352,5 kg. Drużynowo zwyciężyła drużyna LZS Cieplice.
- Drużynowe Mistrzostwa LZS (1967):

– Andrzej Jasiukowicz, będąc w ekipie województwa Dolnego Śląska, zajął 1. miejsce w wadze półciężkiej rezultatem 350 kg.

– 1968 r. Andrzej Jasiukowicz zajął drugie miejsce w plebiscycie na najlepszego trenera LZS na Dolnym Śląsku.

- Eliminacje o wejście do II ligi (1968), zwyciężył LZS Dolny Śląsk przed „Zagłębiem" Lubin w zespole LZS Dolny Śląsk startowali zawodnicy z LZS Cieplice: J. Bielewicz, waga średnia, wynik – 360 kg, M. Malinowski, waga półciężka – 320 kg, A. Jasiukowicz, waga półciężka – 340 kg.
- Wojewódzkie Mistrzostwa LZS (Bierutów, 1969) – startowały reprezentacje sześciu powiatów. Pierwsze miejsce zajęli zawodnicy LZS Cieplice – 45 pkt.
  W poszczególnych kategoriach wagowych 1. i 2. miejsca zajęli ciężarowcy LZS Cieplice:

– Kazimierz Wojtasik – waga musza – wynik 202,5 kg,

– J. Bielewicz – waga półciężka – wynik 360 kg,

– J. Jasiukowicz – waga półciężka – wynik 355 kg,

– K. Załęcki – waga półciężka – wynik 315 kg,

– M. Malinowski – waga lekkociężka – wynik 232 kg.
  Jan Bielewicz ustanowił swój nowy rekord życiowy – waga średnia – wynik 370 kg (grudzień 1969).

- Turniej zawodników I i II klasy (Wrocław, luty 1970 r.):

– A. Jasiukowicz – waga półciężka, wynik 357,5 kg (105, 107,5, 145).

- Mistrzostwa Powiatu Jeleniogórskiego w Podnoszeniu Ciężarów (III 1970):

– Konrad Ogorzałek – waga kogucia, wynik 235 kg,

– Ryszard Niewiadomski – waga piórkowa, wynik 217,5 kg,

– Roman Bilewicz – waga średnia, wynik 360 kg,

– A. Jasiukowicz – waga półciężka, wynik 352,5 kg,

– Zygmunt Bogusz – waga lekkociężka, wynik 332,5 kg,

– Jerzy Król – waga ciężka, wynik 367,5 kg.

- Mistrzostwa Klasy Okręgowej w Podnoszeniu Ciężarów (wrzesień 1970, Cieplice):

– LZS Cieplice – 1. miejsce – (w sumie 2672 kg).
  Najlepsze wyniki spośród jeleniogórzan osiągnęli:

– J. Bielewicz – waga średnia – rezultat 345 kg,

– A. Jasiukowicz – waga półciężka – rezultat 340 kg.
  Do znacznego ożywienia w organizacji imprez sportowych o programie ciężkoatletycznym doszło w 1974 r. Ciekawsze wyniki LZS Cieplice:

- Mecz w Podnoszeniu Ciężarów o Mistrzostwo Ligi Okręgowej (Lublin, maj 1974):

– LZS Wrocław zajął 2. miejsce za drugim „Śląskiem" Wrocław. W barwach LZS Wrocław startowało trzech zawodników LZS Cieplice (dwuboj – rwanie i podrzut).

– Janusz Brzuśnian – waga kogucia, wynik 160 kg.

– A. Jasiukowicz – waga półciężka, wynik 245 kg i 240 kg.

- Mistrzostwa Powiatu Jeleniogórskiego w Podnoszeniu Ciężarów (Jelenia Góra, maj 1974):
  Tytuł mistrza powiatu zdobyli w dwuboju ciężkoatletycznym:

– L. Socha – waga musza, wynik 150 kg,
– J. Brzuśnian – waga kogucia, wynik 170 kg,
– R. Bilewicz – waga lekka, wynik 200 kg,
– A. Jasiukowicz – waga półciężka, wynik 240 kg,
– J. Bielewicz – waga lekkociężka, wynik 245 kg,
– L. Superson – waga półciężka, wynik 230 kg.

W 1975 r. doszło do zmian w strukturze administracyjnej kraju. Również w szeregach kadry zarządzającej sportem w LZS nastąpiły zmiany personalne.

Prezesem Rady Wojewódzkiej LZS został Zbigniew Główczyński, a sekretarzem urzędującym Konrad Bandrowski. RW LZS dużą uwagę zwróciła na rozwój działalności sportowej. Wyznaczono dyscypliny priorytetowe, a były to: zapasy, kolarstwo i podnoszenie ciężarów. Przystąpiono do rozbudowy bazy treningowej, zwłaszcza dla uprawiających zapasy i podnoszenie ciężarów. Zbudowano wolno stojący pawilon sportowy przy ul. Nowowiejskiej (1978). Sekcja podnoszenia ciężarów wzmocniła swoje szeregi, włączając do grona starszych ciężarowców wielu młodych, utalentowanych zawodników. Byli wśród nich: syn A. Jasiukowicza – Mirosław, Krzysztof Prask, Stanisław Wojciukiewicz, Wiesław Sieroń i Ludwik Superson. Ich uczestnictwo w sekcji znacznie zwiększyło dorobek punktowy w zmaganiach sportowych. Jak już wcześniej wspomniano, rywalizacja w myśl nowych przepisów odbywała się nie w trójboju, lecz w dwuboju ciężkoatletycznym.

W 1976 r. w Jeleniej Górze rozpoczął działalność nowy klub sportowy pod nazwą: Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy „Agrosudety" Jelenia Góra. Przewodniczącym RW WLKS został Janusz Ring, zastępca dyrektora Sudeckiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego.

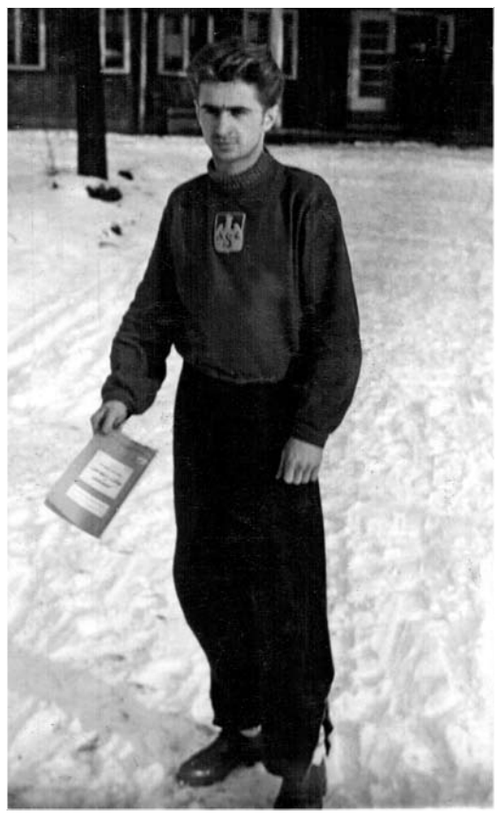
Pierwsze Mistrzostwa WLKS „Agrosudety" dla ciężarowców zorganizowano 30 stycznia 1976 r.

Zwycięzcy dwuboju ciężkoatletycznego:
– J. Delejewski – waga musza – wynik 150 kg,
– W. Wastowski – waga kogucia – wynik 140 kg,
– M. Jasiukowicz – waga piórkowa – wynik 195 kg,
– St. Wojciukiewicz – waga średnia – wynik 217 kg,
– K. Prask – waga półciężka – wynik 195 kg,
– A. Jasiukowicz – waga lekkociężka – wynik 225 kg.

Trenerem, a zarazem zawodnikiem, był Andrzej Jasiukowicz – zasłużony działacz kultury fizycznej. W 1977 r. został on oceniony jako najlepszy trener w pionie LZS województwa, a jego syn Mirosław uplasował się na siódmym miejscu na liście sportowców. Stanisław Wojciukiewicz na tej liście był na dziewiątej pozycji.

Rywalizacja wśród sportowców uprawiających podnoszenie ciężarów nie zawsze miała czysto sportowy charakter. Zdarzało się niekontrolowane stosowanie anabolików, najczęściej metanodolu. Nie tolerował tego A. Jasiukowicz, opierając wyniki na solidnej pracy szkoleniowej młodzieży. Skutek był do przewidzenia. Pod koniec 1978 r. sekcja WLKS „Agrosudety" zajęła dopiero 9. miejsce wśród zespołów juniorów w lidze międzywojewódzkiej. W 1979 r. doszło do znacznego kryzysu w sekcji podnoszenia ciężarów w WLKS „Agrosudety". Trener A. Jasiukowicz przestał zajmować się omawianą dyscypliną sportu co doprowadziło do likwidacji sekcji podnoszenia ciężarów. W tej sytuacji część zawodników przeszła do BKS Bolesławiec (K. Prask, S. Wojciukiewicz), M. Jasiukowicz rozpoczął studia na AWF we Wrocławiu, J. Bielewicz przestał trenować, podobnie uczynił L. Superson. W „Agrosudetach" pozostali kulturyści. Krzysztof Prask, będąc już zawodnikiem BKS Bolesławiec, zdobył złoty medal w kategorii ciężkiej wśród juniorów podczas VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Bydgoszczy. Jego dalsza kariera, podobnie jak kariera S. Wojciukiewicza, trwała krótko. Przyczyną była kontuzja kręgosłupa.

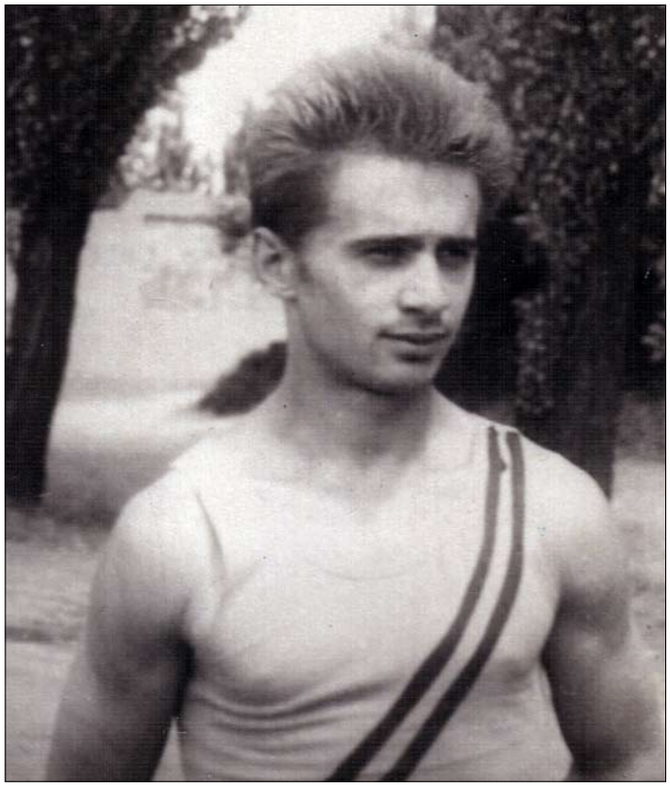
Na zakończenie warto zaznaczyć, że sekcje podnoszenia ciężarów również działały pod patronatem WLKS „Agrosudety" w Kowarach, gdzie trenerem był Waldemar Rębiszewski, Cieplicach (sala Zdroju – trener A. Jaśnik) oraz w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej pod kierunkiem Bogusława Łobody, pełniącego zarazem funkcję kierownika szkolenia WLKS „Agrosudety" Jelenia Góra, któremu podlegały również sekcja podnoszenia ciężarów przy Zespole Szkół Rolniczych w Rakowicach Wielkich.



Bronisław Stępień

Bronisław Stępień

(1930-1985)



Urodził się 8 listopada 1930 r. w Łodzi, zmarł 18 stycznia 1985 r. w Palermo. Wszechstronnie uzdolniony sportowo (lekka atletyka, gimnastyka, podnoszenie ciężarów i judo). Doskonały trener i wychowawca. Trzykrotny mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów w latach 1960-62 – waga kogucia. Rekordzista Polski w sześcioboju ciężkoatletycznym. W 19 zawodach międzynarodowych odniósł 9 zwycięstw.

Bronisław Stępień swoją karierę sportową rozpoczął od uprawiania lekkiej atletyki. W 1949 r. na dystansie 1000 metrów zdobył wicemistrzostwo Polski w kategorii juniorów. Znaczące sukcesy odnosił jako zawodnik w judo, zdobywając w 1955 r. mistrzostwo Polski w wadze muszej. W dwóch kolejnych latach zdobył tytuły wicemistrza Polski. W połowie lat pięćdziesiątych XX w. należał również do najlepszych gimnastyków w klubie sportowym „Gwardia" Jelenia Góra. Za swoje sukcesy sportowe B. Stępień został wyróżniony odznaką Mistrza Sportu (1957).

W 1955 r. B. Stępień zmienił barwy klubowe, przechodząc jako trener i zawodnik w podnoszeniu ciężarów do KKS „Kolejarz" Jelenia Góra. Od tego czasu ciężarowcy „Kolejarza" uzyskiwali coraz lepsze wyniki we współzawodnictwie dolnośląskim i krajowym, a wśród nich sam trener – zawodnik B. Stępień.

Oto wybrane osiągnięcia sportowe B. Stępnia w latach 1955-57 r.:

- 1. miejsce podczas Centralnych Zawodów Zrzeszenia „Kolejarz" w Jeleniej Górze (1955), waga piórkowa, wynik 260 kg,
- 2. miejsce podczas Indywidualnych – Drużynowych Mistrzostw Polski (Lublin 1955),
- rekord okręgu w wadze koguciej – wynik 267,5 kg,
- 1. miejsce w Międzynarodowych Zawodach FSG – Francja – „Kolejarz", waga kogucia, wynik 267,5 kg,
- poprawił własny rekord okręgu w wadze koguciej, wynik 270 kg,
- 1. miejsce w Mistrzostwach Okręgu, waga kogucia, wynik 267,5 kg,
- 1. miejsce – Mistrzostwa Polski w sześcioboju ciężko atletycznym, waga kogucia, wynik 1971 pkt.

W kolejnych latach do najwartościowszych wyników B. Stępnia można zaliczyć szereg zwycięstw w turniejach i mistrzostwach okręgowych. I tak:

- 1. miejsce w Turnieju Klasyfikacyjnym, waga kogucia, wynik 267,5 kg,
- 1. miejsce na liście ciężarowców w okręgu w wadze koguciej, wynik 277,5 kg,
- 1. miejsce w okręgu, waga kogucia, wynik 270 kg,
- 1. miejsce na liście najlepszych zawodników okręgu za I kw. 1957 r., wynik 272,5 kg.

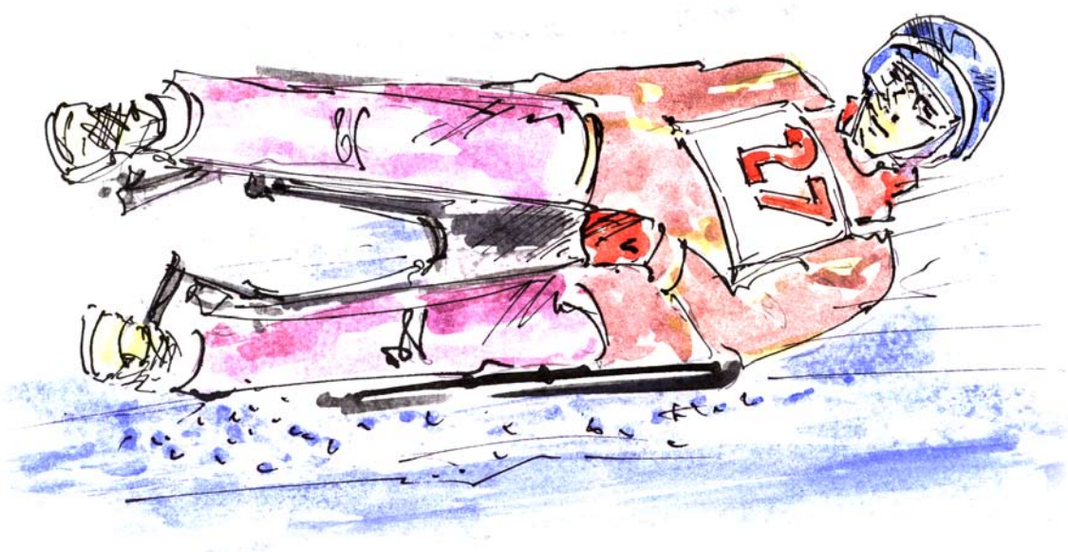
Od 1959 r. B. Stępień startował już w barwach „Górnika" Thorez Wałbrzych. Ważniejsze osiągnięcia:

- 1. miejsce podczas XXX Mistrzostw Polski, waga kogucia, wynik 282,5 kg,
- najlepszy wynik w wadze koguciej uzyskał podczas XXXII MP (Oświęcim, 1962 r.), wynik 292,5 kg.

Bronisław Stępień zakończył zawodniczą karierę startem na XXXIV MP (Białystok, czerwiec 1964 r.), w którym zajął drugie miejsce z wynikiem 280 kg.

Kolejne lata B. Stępień poświęcił tylko pracy trenerskiej z młodzieżą „Górnika" Thorez w Wałbrzychu. Był również trenerem polskiej reprezentacji młodzieżowej. W ostatnim etapie działalności był trenerem ciężarowców w Palermo (Włochy – Sycylia). Tam zmarł w czasie zajęć treningowych; został pochowany na cmentarzu w Jeleniej Górze.

SANECZKARSTWO



Najstarszą sekcją saneczkową na Dolnym Śląsku jest działająca do chwili obecnej sekcja klubu sportowego „Śnieżka" Karpacz. Została założona w 1947 r. (obok istniejącej sekcji narciarskiej) przez takich działaczy, jak: Artur Wodzicki, Tadeusz Dajewski i Józef Mrozowski.

W Kowarach 21 lipca 1946 r. na terenie Państwowej Fabryki Dywanów Smyrneńskich, z inicjatywy Ignacego Mikołajczyka, powstał klub sportowy „Włókniarz" Kowary. W sezonie zimowym 1948/49 powołano w tym klubie sekcję saneczkowo-bobslejową, której kierownikiem został Stanisław Klocek. 22 lutego odbyły się w Karpaczu Mistrzostwa Polski w Saneczkarstwie. Zawodnicy „Włókniarza" uplasowali się w pierwszej dziesiątce. Najlepszymi zawodnikami klubu byli Helena Konieczna i Zygmunt Orzechowski. Gdy w 1950 r. z terenu Kowar wyjechał kierownik sekcji Stanisław Klocek, działalność sekcji stopniowo zanikała. W roku 1949 została założona sekcja saneczkowo-bobslejowa klubu sportowego „Unia" Szklarska Poręba. Zawodnicy tego klubu – S. Giełżecki i T. Łuczak – w 1950 r. zdobyli mistrzostwo Polski w konkurencji dwójek. Drugi tytuł mistrzowski wywalczyła dwójka M. Święs – J. Czepan w roku 1951. Po kilku latach działalności sekcja przestała istnieć ze względu na trudności finansowe i sprzętowe.

Na początku lat pięćdziesiątych w Jeleniej Górze założono sekcję saneczkarsko-bobslejową w klubie „Gwardia", ale jej zawodnicy nie odnosili sukcesów.

W związku z reorganizacją sportu polskiego w 1947 r., agendy Dolnośląskiego Towarzystwa Sportowego zostały wchłonięte przez organizację związkową i klub przyjął nazwę KS „Związkowiec". Pierwszym prezesem był Ryszard Sierbień. W 1951 r. klub ten przyjął nazwę KS „Budowlani",



Kadra saneczkarzy na Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku 1976. Od lewej: Roman Molenda, Andrzej Żyła, Barbara Piecha, Mirosław Więckowski, Teresa Bugajczyk, Andrzej Kozik, Józef Fender. Siedzą: Jan Kasielski, Halina Kanasz, Andrzej Piekoszewski



Na torze w Karpaczu

a prezesem został Karol Pietrek, który tę funkcję pełnił do 1965 r.

W 1957 r. klub zmienił nazwę na BKS „Śnieżka". Można powiedzieć, że zakończył się wówczas okres pracy pionierskiej, a działalność nabrała charakteru bardziej ustabilizowanego. Na przestrzeni tych wielu lat, dzięki zaangażowaniu wielu ludzi: sportowców, działaczy, szkoleniowców, bezgranicznie oddanych sprawie klubu, mógł się on poszczycić wspaniałymi osiągnięciami.

Sportowcy klubu sportowego „Śnieżka" Karpacz reprezentowali barwy Polski na zimowych igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach świata i Europy, pucharach świata seniorów i juniorów. Brali udział w najważniejszych imprezach na terenie Polski – mistrzostwach Polski seniorów i juniorów, młodzieżowych mistrzostwach Polski. Najlepsze wyniki osiągnęli saneczkarze na Zimowej Olimpiadzie w Sapporo, gdzie Halina Kanasz uplasowała się na 6. miejscu w jedynkach, a Mirosław Więckowski na 5. miejscu w dwójkach.



Trener Antoni Okniański

Reprezentanci Polski w saneczkarstwie, biorący udział w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich:
– Halina Kanasz – Sapporo 1972, Innsbruck 1976,
– Mirosław Więckowski – Sapporo 1972, Innsbruck 1976,
– Teresa Bugajczyk – Innsbruck 1976,
– Jan Kasielski – Innsbruck 1976,
– Andrzej Kozik – Innsbruck 1976,
– Andrzej Piekoszewski – Innsbruck 1976,
– Andrzej Żyła – Innsbruck 1976,
– Piotr Orsłowski – Nagano 1998.

W mistrzostwach świata największy sukces odnieśli saneczkarze w 1958 r., zdobywając na torze w Krynicy dwa srebrne medale: Helena Betcher-Szubertowa w jedynkach i Jerzy Koszla z Janiną Suszczewską w dwójkach.

W mistrzostwach Europy seniorów dwa medale zdobyła Halina Kanasz – srebrny w jedynkach w 1974 r. w Imst i brązowy w 1975 r. w Valdaora. Również duże sukcesy zanotowali saneczkarze w mistrzostwach Europy juniorów, zdobywając srebrne medale: Ewa Głowaczewska w Igls w 1966 r., Teresa Bugajczyk w Kufstein w 1972 r. i Piotr Bugajczyk w Königssee w 1974 r.

Saneczkarze klubu odnosili sukcesy w mistrzostwach Polski seniorów i juniorów. Wśród seniorów mistrzami Polski byli:
– Helena Majorczyk – jedynki 1949,
– Jan Andrzejak – jedynki 1949,
– Wanda Molenda – jedynki 1950,
– Sylwester Flejszmanowicz – jedynki 1950,
– Jan Andrzejak, Kazimierz Kucharski – dwójki 1955,
– Ewa Głowaczewska – jedynki 1966,
– Halina Kanasz – jedynki 1973,
– Andrzej Żyła – jedynki 1973,
– Halina Kanasz – jedynki 1975,
– Mirosław Więckowski – jedynki 1975,
– Mirosław Więckowski, Andrzej Kozik – dwójki 1975,
– Piotr Bugajczyk – jedynki 1976,
– Artur Siwicki – jedynki 1978,
– Artur Siwicki, Andrzej Połuczanin – dwójki 1988,
– Ewa Pstrak – jedynki 1988,
– Mariusz Sławiński, Jarosław Grzyb – dwójki 1991,
– Jarosław Grzyb – jedynki 1992,
– Artur Gędzius – jedynki 2009.

Zawodnicy „Śnieżki" wielokrotnie zdobywali tytuł drużynowego mistrza Polski, a mianowicie w latach: 1949, 1950, 1971, 1973, 1975, 1976, 2003, 2009 – Adam Wanielista (drużyna) złoty medal, 2010 – Jakub Kowalewski (drużyna) złoty medal. Wiele sukcesów w mistrzostwach Polski odnieśli także juniorzy. Tytuły mistrzowskie w jedynkach ju-

niorek zdobyły: Urszula Siwicka 1968; Halina Kanasz 1970, 1971; Teresa Bugajczyk 1972; Lucyna Grzyb 1975; Barbara Łasisz 1976; Alicja Bobiowska 1979; Sylwia Pytel 1987; Monika Seifert 1992; Marta Diak 2003; Anita Lipińska 2008.

Mistrzostwie Polski juniorów: Tadeusz Kasielski – jedynki 1969; Mirosław Więckowski – jedynki i dwójki 1971; Jan Kasielski – jedynki 1972; Piotr Więckowski – jedynki 1975; Marcin Sławiński, Jarosław Grzyb – dwójki 1975; Artur Siwicki – jedynki 1977; Jerzy Jabłoński – jedynki 1980; Grzegorz Król – jedynki 1981; Dawid Bugajczyk – jedynki 1992, 1993; Piotr Orsłowski – dwójki 1993; Jacek Paprota – jedynki 2003; Adam Wanielista – dwójki 2007; Artur Gędzius – jedynki 2007; Artur Gędzius – jedynki 2008; Artur Gędzius – jedynki 2009; Jakub Kowalewski 2010.

Sekcja saneczkarska MKS „Karkonosze" Jelenia Góra została założona w 1967 r. przez Edwarda Maziarza i początkowo nosiła nazwę MKS „Podgórze Karkonoskie". Bazowała ona w tym okresie na dzieciach i młodzieży Szkoły Podstawowej w Miłkowie, gdzie Maziarz był zatrudniony jako nauczyciel wychowania fizycznego. Od roku 1968 sekcja przyjęła nazwę MKS MDK „Karkonosze" Jelenia Góra, a od 1997 r. – „Karkonosze – Sporty Zimowe" Jelenia Góra.

Pierwszymi zawodnikami klubu odnoszącymi sukcesy, a szkolonymi przez Edwarda Maziarza, byli:

- 1970 r.: Małgorzata Kretowicz – 3. miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów; Wiktor Berłowski i Czesław Makowski – 10. miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów.
- 1971 r.: Mirosław Gibek z Andrzejem Kozikiem „Śnieżka" Karpacz – 3. miejsce w dwójkach na Mistrzostwach Polski juniorów.



Przemysław Pochłód



Trener Edward Maziarz

- 1972 r.: Małgorzata Kretowicz – zdobywczyni brązowego medalu w Mistrzostwach Europy juniorów w Kufstein; Małgorzata Kretowicz – 1. miejsce w Pucharze Nadziei Olimpijskich.
- 1973 r.: Bogumiła Łuksza – 1. miejsce w Mistrzostwach Polski młodziczek; Jerzy Topoła – 1. miejsce w Mistrzostwach Polski młodzików; 1. miejsce drużynowo MKS „Karkonosze" w Mistrzostwach Polski młodzików w Krynicy.

Z sekcji wywodziło się wielu reprezentantów województwa na ogólnopolskie zimowe igrzyska młodzieży szkolnej w saneczkarstwie, którzy zdobywali medale złote, srebrne i brązowe. W roku 1977 trener Edward Maziarz przeszedł do pracy w Liceum Ogólnokształcącym w Karpaczu, gdzie były klasy o profilu sportowym i objął stanowisko wicedyrektora ds. sportowych. Na bazie tego Liceum od września 1980 r. utworzono Szkołę Mistrzostwa Sportowego, która prowadziła działalność dydaktyczną zgodną z programem nauczania liceum ogólnokształcącego o profilu ogólnym, rozszerzonym o 24 godziny tygodniowo zajęć szkolenia sportowego. Szkolono młodzież w dyscyplinach: narciarstwo klasyczne i alpejskie, biathlon i saneczkarstwo. Najwięcej uczniów szkoły trenujących saneczkarstwo wywodziło się z klubu MKS „Karkonosze" Jelenia Góra, gdzie pracowali tacy szkoleniowcy, jak: Antoni Okniański, Edward Maziarz, Małgorzata Piekoszewska, Krzysztof Hypki, Mirosław Więckowski i Jan Kasielski. Wykwalifikowana kadra trenerska klubu i szkoły, prowadząca zajęcia szkoleniowe sześć razy w tygodniu, przyczyniła się do wzrostu poziomu sportowego zawodników. Większość medali w mistrzostwach Polski seniorów, juniorów, w spartakiadach młodzieży zdobywali zawodnicy klubu. Najlepsi reprezentowali Polskę

w mistrzostwach świata i Europy seniorów i juniorów. Największym sukcesem był udział trzech zawodników w zimowych igrzyskach olimpijskich. Byli to: Adrian Przechewka – Albertville 1992, Lillehammer 1994; Robert Mieszała – Nagano 1998; Norbert Foltin – Nagano 1998.

Bardzo dobre wyniki osiągali także zawodnicy: Rafał Zasada, Jarosław Kołodziej, Monika Pawlak, Monika Filip, Katarzyna Marczyk, Anna Majewska, Joanna Szadkowska, Artur Tarnawski, Tomasz Koćmierowski, Magdalena Rewers, Daniel Nowicki, Igor Pieniążek i Agnieszka Niebieska.

Lata 1998-2005 charakteryzują się powołaniem do życia szkółek ukierunkowanych na wszechstronne szkolenie chętnych do uprawiania saneczkarstwa wśród dzieci jeleniogórskich. Na bazie Szkoły Podstawowej nr 15 szkolenie saneczkarzy prowadził Robert Dobrowolski, zaś dzieci z Zabobrza oraz z gimnazjum w Cieplicach szkolił Sylwester Poniatowski.

Od 2003 r. do kadry trenerskiej dołączyła utytułowana wychowanka klubu – Monika Pawlak, absolwentka AWF Kraków. W latach 1998-2005 zawodnicy sekcji zdobywali medale w mistrzostwach Polski seniorów, w ogólnopolskich olimpiadach młodzieży, a najlepsi reprezentowali Polskę w mistrzostwach świata, Europy, pucharach świata seniorów i juniorów.

Wyróżniający się w tym czasie zawodnicy to: Ewelina Staszulonek, Przemysław Pochłód, Aleksandra Kupczyńska, Monika Romańczuk, Maciej Kurowski, Maciej Krakowiecki, Bartosz Hutor, Marta Pryszcz, Sandra Kowalczyk, Marcin Sikora.



Młodzieżowe Mistrzostwa Polski, Stary Smokowiec, 2008 r. Od lewej: Adam Wanielista („Śnieżka" Karpacz), Maciej Kurowski, Marta Pryszcz, Robert Dobrowolski – trener, Ewelina Staszulonek, Jacek Józefowicz, Sylwester Poniatowski – trener (wszyscy MKS „Karkonosze" Jelenia Góra)

Do kadry olimpijskiej „Turyn 2006" zostali zakwalifikowani Przemysław Pochłód i Ewelina Staszulonek. Ostatecznie nominację na Igrzyska otrzymała jedynie Ewelina Staszulonek, która zajęła na torze w Cesanie 15. miejsce. Polski Związek Sportów Saneczkowych wyznaczył Przemysławowi Pochłodowi wyższe niż Międzynarodowa Federacja kryteria, których nie był w stanie osiągnąć.

Na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Vacouver 2010 wystąpili Ewelina Staszulonek i Maciej Kurowski. E. Staszulonek uplasowała się na wysokim ósmym miejscu, a M. Kurowski zajął 23. miejsce w jedynkach. Należy podkreślić, że M. Kurowski był pierwszym od 1980 r. zawodnikiem polskim, który wystąpił na zimowych igrzyskach olimpijskich w konkurencji jedynek.

Sekcja saneczkowa MKS „TRANSPORTOWIEC" Jelenia Góra

W Jeleniej Górze istniała sekcja saneczkowa pod nazwą MKS „Transportowiec" Jelenia Góra. Jej założycielem był w 1962 r. Tadeusz Kaczmarek. Pełnił on także od początku istnienia sekcji funkcję trenera. Do 1969 r. sekcja ta nazywała się „Aeroklub" Jelenia Góra, a w 1969 r. zmieniła nazwę na MKS „Aero-PKS" Jelenia Góra, by w grudniu 1971 r. znów wrócić do nazwy MKS „Transportowiec" Jelenia Góra.

Najlepsze wyniki zawodników sekcji:

- 1966 r.:
  - 16. miejsce Teresy Dudzik w Mistrzostwach Europy juniorów w Igls.
- 1969 r.:
  - 4. miejsce Janusza Borkowskiego w Mistrzostwach Polski juniorów.
- 1971 r.:
  - 4. miejsce Adama Klucha w Mistrzostwach Polski juniorów.
  - 5. miejsce Jacka Błaszczyńskiego w Mistrzostwach Polski juniorów.

Najlepszą zawodniczką sekcji była Helena Schubert, która startowała w niej od 1966 r. Systematycznie zajmowała czołowe lokaty w mistrzostwach Polski seniorów. Czołowym zawodnikiem Polski i Dolnego Śląska był pilot szybowcowy Julian Ziobro. Do sekcji saneczkowej należało wielu pilotów i skoczków spadochronowych.

W wyniku zmian organizacyjnych i nieporozumień w Zarządzie Klubu – działalność sekcji ustała w roku 1973.

Sekcja saneczkarska LKS „KWARC" Świeradów

Sekcja powstała w 1966 r. Jej założycielem i trenerem był Jerzy Rożek. Początkowo nosiła nazwę „Dolny Śląsk". W 1976 r. wróciła do dawnej nazwy LKS „Kwarc" Świeradów.

Najlepsze wyniki zawodników sekcji:

- 1971 r.:
  - Grzegorz Jednorowski i Marek Tomeczko – mistrzostwo Polski juniorów młodszych w dwójkach,
  - Małgorzata Mitrasów – wicemistrzostwo Polski juniorek młodszych,
  - drużynowe mistrzostwo Polski juniorów młodszych na torze w Karpaczu.
- 1972 r.:
  - Grzegorz Jednorowski i Marek Tomeczko – wicemistrzowie Polski juniorów starszych w dwójkach. Obaj reprezentowali barwy Polski na Mistrzostwach Europy juniorów w Kufstein, zajmując dalsze miejsce.
- 1974 r.:
  - Krzysztof Kuklik – tytuł mistrza Polski juniorów w jedynkach,
  - Janina Despot – 3. miejsce w mistrzostwach Polski juniorek.
- 1976 r.:
  - Sławomir Mrożek – mistrzostwo Polski młodzików,
  - klub – drużynowym wicemistrzem Polski młodzików.
- 1979 r.:
  - Sławomir Mrożek – srebrny medal w jedynkach w MP juniorów.

Od początku istnienia sekcji trenerem był Jerzy Rożek. Pełnił tę funkcję do roku 1975. (Wtedy objął stanowisko kierownika wyszkolenia sportowego w PZSSan). Trenerem sekcji został Zygmunt Semkowicz.

Skeleton

Ta odmiana saneczkarstwa uprawiana jest w pozycji głową do przodu, na pojeździe o konstrukcji cechującej się niskim osadzeniem siedziska na płozach i w przeciwieństwie do saneczkarstwa wyczynowego – ułożeniem zawodnika na brzuchu, twarzą do przodu (ang. Skeleton – kanwa, szkielet). Prekursorem tej dyscypliny był w 1886 r. w St. Moritz Anglik Shild. Skonstruował on, wzorem kanadyjskich Indian, niskie, żebrowane saneczki, stosując jednak inny styl jazdy – w pozycji leżącej na brzuchu. Skeletony wchodziły dwukrotnie do programu Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1928 r. w St. Moritz i w 1948. Złoto olimpijskie w 1928 r. zdobył Amerykanin Henton. W latach 90. nastąpił renesans skeletonu w skali międzynarodowej. Skeleton powrócił do Igrzysk Olimpijskich w 2002 r. w Salt Lake City, po 54 latach przerwy.



Skeletonista na torze w Karpaczu

Pierwsze oficjalne zawody rozegrano w 1884 r., jednakże wówczas ślizgano się na drewnianych pojazdach. Obecnie podstawa jest ze stali lub włókna szklanego.

W Polsce skeleton usiłowano spopularyzować na początku lat pięćdziesiątych w Karpaczu, sądzono bowiem, że po Igrzyskach Olimpijskich w 1948 r. utrzyma się on na dłużej w programie olimpiad. Tak się jednak nie stało. Rezygnacja ze skeletonu w programie igrzysk spowodowała zaniechanie uprawiania tego sportu przez ośrodek w Karpaczu.

Pierwsze mistrzostwa Polski w skeletonie rozegrano w latach:

- 1952 – 1. miejsce J. Wojtyński („Kolejarz" Kraków), 2. miejsce R. Pędrak („Unia" Krynica),
- 1953 – 1. miejsce J. Szymański („Spójnia" Nowy Sącz); 2. miejsce S. Ciapała („Spójnia" Nowy Sącz),
- 1954 – 1. miejsce J. Konieczny („Kolejarz" Kraków); 2. miejsce A. Konieczny („Kolejarz" Kraków).

Zawodnicy „Śnieżki" Karpacz odnosili sukcesy w tej dyscyplinie sportu. Tytuł mistrza Polski w roku 1965 wywalczył Stanisław Grochalski. Czołowymi zawodnikami sekcji skeletonowej byli: Ignacy Czik, Adrian Karczyński, Sylwester Flejszmanowicz, Włodzimierz Źróbik, Czesław Karbowski, Artur Wodzicki, Karol Pietrek, Jan Falkowski. Sekcja skeletonowa istniała także w klubie „Orzeł" Mysłakowice. Najlepszym zawodnikiem tej sekcji był Lech Kozubek.

W roku 1967 Polski Związek Sportów Saneczkowych podjął decyzję o likwidacji sekcji skeletonowej, uznając tę dyscyplinę za zbyt niebezpieczną dla zdrowia i życia zawodników.

Na początku lat dziewięćdziesiątych próbę reaktywowania sekcji skeletonowej podjął były saneczkarz Henryk Borotko. W 1983 r. podczas zawodów saneczkowych i bobslejowych w Karpaczu wykonywał on pokazowe zjazdy. Jednak jego starania o spopularyzowanie skeletonu zakończyły się niepowodzeniem.

DZIAŁACZE



Tadeusz Latoś

Urodził się 23 października 1933 r. w Grabownicy, dr doc. hab., pediatra, wieloletni dyrektor, prezes Centrum Pulmonologii i Alergologii w Karpaczu, działacz sportowy, prezes Dolnośląskiego Okręgowego Związku Sportów Saneczkowych (1964-76). W latach 1968-76 sprawował opiekę medyczną nad kadrą narodową saneczkarzy, członek ekipy olimpijskiej w Sapporo (1972). Prezes i wieloletni członek zarządu Polskiego Związku Sportów Saneczkowych – pełnił odpowiedzialne funkcje przewodniczącego Komisji Lekarskiej, wiceprezesa do spraw sportowych. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaczeniami sportowymi i resortowymi.



Karol Pietrek

Urodził się 12 sierpnia 1923 r. w Mysłowicach, saneczkarz, bobsleista, działacz sportowy; klub: „Śnieżka" Karpacz (1949-58). Startował w latach 1949-58 na sankach i bobslejach. W 1953 r. wspólnie z Ryszardem Sierbieniem wywalczył wicemistrzostwo Polski w konkurencji dwójek saneczkarskich. Prezes klubu „Śnieżka" Karpacz w latach (1951-65), a także prezes Okręgowego Związku Sportów Saneczkowych. Przez wiele lat sprawował funkcję kierownika sekcji bobslejowej oraz członka zarządu PZSSan ds. sportu bobslejowego. Za pracę społeczną dla środowiska sportowego wyróżniony:

- srebrnym Krzyżem Zasługi,
- złotą odznaką „Zasłużony działacz kultury fizycznej",
- złotą odznaką „Zasłużony dla Dolnego Śląska",
- złotą odznaką Polskiego Związku Sportów Saneczkowych.



Władysław Stoch

Urodził się 18 października 1932 r. w Załucznem, zm. 4 listopada 2008 r. w Karpaczu, prezes klubu „Śnieżka" Karpacz (1968-81, 1996-2000). Z klubem był związany ponad 50 lat, od 1956 r. Działacz sportowy, sędzia międzynarodowy, wieloletni członek zarządu Polskiego i Okręgowego Związku Sportów Saneczkowych. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, srebrną odznaką FIL, odznaczeniami resortowymi i sportowymi.



Maria Kucharska

Urodziła się 14 marca 1930 r. we Lwowie, pracownik administracyjny, działaczka sportowa. Od 1949 r. związana z KS „Śnieżka" Karpacz jako zawodniczka sekcji saneczkarskiej, a następnie wieloletni członek zarządu, sędzia międzynarodowy, członek zarządu Okręgowego Związku Sportów Saneczkowych odpowiedzialna za sprawy sędziowskie, współorganizatorka zawodów saneczkarskich. Odznaczona: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką PZSan, Honorową Odznaką FIL, Medalem 30-lecia za krzewienie kultury fizycznej na Dolnym Śląsku.

Edward Maziarz

Urodził się 13 kwietnia 1938 r. w Przędzelu. Saneczkarz (tory lodowe), triatlonista; klub „Śnieżka" Karpacz, absolwent AWF Wrocław, trener MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1967-2001), KS „Śnieżka" Karpacz (2002 – nadal), prezes UKS „Karpatka" Karpacz (2002 – obecnie). Sędzia międzynarodowy, wieloletni członek zarządu Polskiego Związku Sportów Saneczkowych i Okręgowego Związku Sportów Saneczkowych. Odznaczony złotym Krzyżem Zasługi, srebrną odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej", Medalem Komisji Edukacji Narodowej, złotą odznaką PZSan, brązową odznaką FIL, złotą odznaką WFS.

Reprezentanci Polski w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich:

- 1972 Sapporo: Halina Kanasz – „Śnieżka" Karpacz; Mirosław Więckowski – „Śnieżka" Karpacz;
- 1976 Innsbruck: Teresa Bugajczyk – „Śnieżka" Karpacz; Halina Kanasz – „Śnieżka" Karpacz; Jan Kasielski – „Śnieżka" Karpacz; Andrzej Kozik – „Śnieżka" Karpacz; Andrzej Piekoszewski – „Śnieżka" Karpacz; Mirosław Więckowski – „Śnieżka" Karpacz; Andrzej Żyła – „Śnieżka" Karpacz;
- 1992 Albertville: Adrian Przechewka – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra;
- 1994 Lillehammer: Adrian Przechewka – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra;
- 1998 Nagano: Robert Mieszała – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra; Piotr Orsłowski – „Śnieżka" Karpacz;
- 2006 Turyn: Ewelina Staszulonek – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra;
- 2010 Vancouver: Ewelina Staszulonek – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra; Maciej Kurowski – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra.

Mistrzowie Polski w saneczkarstwie w latach 1949-2010:
Jedynki kobiet:

1949 – Halina Majorczyk – „Związkowiec" Karpacz
1950 – Wanda Molenda – „Związkowiec" Karpacz
1953 – Janina Krawczyk – „Ogniwo" Karpacz
1966 – Ewa Głowaczewska – „Śnieżka" Karpacz
1973 – Halina Kanasz – „Śnieżka" Karpacz
1975 – Halina Kanasz – „Śnieżka" Karpacz
1988 – Ewa Pstrak – „Śnieżka" Karpacz
1991 – Katarzyna Marczyk – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
1992 – Monika Filip – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2005 – Ewelina Staszulonek – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2008 – Ewelina Staszulonek – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra

Jedynki mężczyzn:

1949 – Jan Andrzejak – „Związkowiec" Karpacz
1950 – Sylwester Flejszmanowicz – „Związkowiec" Karpacz
1955 – Jerzy Koszela – „Śnieżka" Karpacz
1973 – Andrzej Żyła – „Śnieżka" Karpacz
1975 – Mirosław Więckowski – „Śnieżka" Karpacz
1976 – Piotr Bugajczyk – „Śnieżka" Karpacz
1978 – Artur Siwicki – „Śnieżka" Karpacz
1986 – Artur Siwicki – „Śnieżka" Karpacz
1992 – Jarosław Grzyb – „Śnieżka" Karpacz
2002 – Przemysław Pochłód – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2004 – Przemysław Pochłód – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2006 – Maciej Kurowski – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2007 – Maciej Kurowski – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2009 – Artur Gędzius – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2010 – Maciej Kurowski – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra

Dwójki:

1950 – S. Giełżecki – T. Łuczak – „Unia" Szklarska Poręba
1951 – Marian Święs – Julian Czepan – „Unia" Szklarska Poręba
1953 – Jan Andrzejak – Kazimierz Kucharski – „Budowlani" Karpacz
1975 – Mirosław Więckowski – Andrzej Kozik – „Śnieżka" Karpacz
1984 – Artur Siwicki – Andrzej Połuczanin – „Śnieżka" Karpacz
1986 – Zdzisław Sidorowicz – Dariusz Łuszcz – „Śnieżka" Karpacz
1991 – Marcin Sławiński – Jarosław Grzyb – „Śnieżka" Karpacz
1992 – Leszek Szarejko – Adrian Przechewka – „Start" Bielsko/MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
1993 – Leszek Szarejko – Adrian Przechewka – „Start" Bielsko/MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2002 – Przemysław Pochłód – Marcin Sikora – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra
2003 – Bartosz Hutor – Arkadiusz Motylski – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra/ „Śnieżka" Karpacz
2010 – Filip Romański – Jakub Kowalewski – MKS „Karkonosze" Jelenia Góra/ „Śnieżka" Karpacz

Michał Andrzejewski



Michał** (z lewej) i Jacek **Andrzejewscy

Urodził się 30 maja 1976 r. w Miliczu.
Saneczkarz (tory naturalne).
PK: „Kwarc" Świeradów Zdrój
Uczestnik MŚ i ME, wicemistrz Europy juniorów, 4-krotny mistrz Polski: w jedynkach (1994) i dwójkach (1994-96), 3-krotny mistrz Polski juniorów w dwójkach (1993-95), wicemistrz kraju juniorów w jedynkach (1993), w dwójkach startował m.in. z bratem Jackiem.
Wyniki:
MŚ: 1994 – 27. m. (jedynki), 7. m. (dwójki z K. Niewiadomskim), 1996 – 25. m. (jedynki).
ME: 1993 – 9. m. (dwójki), 1997 – 31. m. (jedynki).
ME jun: 1993 – 2. m. (dwójki), 1995 – 5. m. (dwójki).
PŚ: dwójki – 1993 – 12. m., 1994 – 7. m., 1996 – 12. m., 1997 – 6. m.

Helena Betcher-Szubert



Urodziła się 31 maja 1937 r. we Wrocławiu.
Saneczkarka (tory lodowe).
PK: „Śnieżka" Karpacz (1947-65)
MKS „Transportowiec" Jelenia Góra (1966-72)
Wicemistrzyni świata, mistrzyni Czechosłowacji (1958) i Jugosławii (1958), wicemistrzyni Polski (1962); 14-krotna mistrzyni Dolnego Śląska. Najlepszy sportowiec Jeleniej Góry (1968), pseudonim sportowy „Bela", od 1972 r. mieszka w Niemczech.
Wyniki:
MŚ: 1958 – 2. m.; 1962 – 4. m.

Małgorzata Bittel



Urodziła się 2 lipca 1969 r. w Lubaniu Śląskim.
Saneczkarka (tory naturalne).
PK: „Kwarc" Świeradów Zdrój
Mistrzyni Polski (1986), 3-krotna wicemistrzyni kraju (1988, 1991-92), mistrzyni Polski juniorek (1987).

Teresa Bugajczyk-Łabudź

OLIMPIJKA



Urodziła się 3 listopada 1953 r. w Cieplicach Śląskich.
Saneczkarka (tory lodowe) w konkurencji jedynek.
PK: „Śnieżka" Karpacz (1968-81)
Trenerzy: Antoni Okniański i Roman Molenda.
Wyczynowe uprawianie sportów zimowych w saneczkarstwie rozpoczęła w 1968 r. w karpackiej „Śnieżce" pod kierunkiem trenera Antoniego Okniańskiego. Po rocznym okresie szkolenia wzięła udział w zawodach o Puchar Nadziei Olimpijskich. Były to zawody dużej rangi, dlatego pierwsze miejsce, jakie zajęła w swojej konkurencji, było sporym osiągnięciem. Nic dziwnego, że natychmiast trafiła do notatnika trenera kadry narodowej. Powołanie do tej kadry nastąpiło wkrótce. Będąc jeszcze juniorką, od tego czasu bardzo często brała udział w zawodach dla seniorek – w 1971 r. wywalczyła nawet wicemistrzostwo Polski. Nie omijała jednak żadnej okazji do pokazania się na zawodach w jej kategorii wiekowej. I tak w 1972 r. na Mistrzostwach Europy Juniorek w Kufstein wywalczyła tytuł wicemistrzowski, a w mistrzostwach Polski zdobyła złoty medal. W tym samym roku na Mistrzostwach Świata Juniorów w Valdaora zajęła 7. miejsce. Im bliżej Olimpiady, tym lepsze osiągała wyniki: na dwa lata przed igrzyskami – 8. miejsce na Mistrzostwach Świata w Konigssee, a na rok przed ich rozpoczęciem – 4. miejsce na torze w Valdaore. Do udziału w Igrzyskach Olimpijskich Innsbruck 1976 Teresa Bugajczyk zakwalifikowała się więc z bardzo dobrą rekomendacją. Rosnącą formę potwierdziła podczas zawodów przedolimpijskich, które odbyły się w Sapporo. Wynik osiągnięty na torze olimpijskim był wprawdzie poniżej jej nadziei i możliwości, ale dwunastego miejsca w silnie obsadzonej konkurencji nie można przecież uznać za rozczarowujące.

Liczne starty w następnych latach po Olimpiadzie potwierdziły przynależność tej zawodniczki do ścisłej czo-

łówki światowej saneczkarek toru lodowego. W zawodach rozgrywanych w ramach mistrzostw świata i Europy lokowała się tuż za podium i tylko raz, na Mistrzostwach Europy w Oberhofie w 1979 r. wypadła poza pierwszą dziesiątkę, zajmując trzynaste miejsce.

Ze startem w Mistrzostwach Świata w austriackim Imst w 1978 r. wiąże się niecodzienne zdarzenie, które boleśnie utkwiło w pamięci Teresy:

Mieszkamy w hotelu, w którym jest bar odwiedzany przez miejscowych gości. W hotelowej piwnicy mamy pomieszczenie na przygotowanie i przechowywanie sanek. Sanki przygotowane na medal – myślę: „Do trzech razy sztuka", muszę zdobyć ten medal.

Następnego dnia rano idziemy wystawić sanki. Szok! Brakuje trzech par. Znikły dwie jedynki – moja i Jasia Kasielskiego – oraz dwójka. Nikt nic nie widział, nie słyszał. Zawiadamiamy policję i jedziemy na tor. Organizator i sędziowie zostali powiadomieni, ale nikt nic nie może zrobić. Tragedia! Po raz trzeci zabrakło szczęścia. Przed startem policja przywozi zdewastowane sanki. Co to znaczy, wiedzą tylko ci, którzy są wtajemniczeni w specyfikę sportu saneczkowego. Muszę wystartować jako ostatnia zawodniczka. Trener Okniański przechodzi siebie, aby przygotować płozy. Wyścig z czasem trwa. Kompletnie zestresowana uplasowałam się na szóstym miejscu, a miał być medal. Jak się okazało, sanki „wypożyczyli" sobie pijani piekarz i kominiarz. A przecież kominiarz powinien był przynieść szczęście!

T. Bugajczyk zakończyła karierę sportową w 1981 r., po wcześniejszym zdobyciu tytułów mistrzyni Polski w konkurencjach indywidualnej i drużynowej. W tym samym roku ukończyła studia we wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Mieszka w Winterbergu w Niemczech, pracuje w wyuczonym zawodzie, prowadząc zajęcia rehabilitacji sportowej w klinice neurologicznej. Wcześniej, przez 6 lat pracowała z grupą dzieci w miejscowym klubie sportowym. Niektórzy z grona jej byłych podopiecznych są obecnie członkami niemieckiej kadry narodowej saneczkarzy, a jeden z nich uczestniczył w Igrzyskach Olimpijskich Vancouver 2010.

Wyniki:

IO: 1976 Innsbruck: jedynki – 12. m. na 26 start. z czasem 2:53,929 (łączny czas czterech ślizgów: 43,621 + 43,701 + 43,157 + 43,450), zw. M. Schumann NRD – 2:50,621; ślizgi: 42,854 + 42,830 + 42,285 + 42,653.

WS: Mistrzyni Polski (1980) i 3-krotna wicemistrzyni (1971, 1977-78) uczestniczyła poza tym: trzykrotnie w MŚ: 1971 Valdaora – 7. m., 1974 Königssee – 8. m., 1978 Imst – 6. m.; i siedmiokrotnie w ME: 1971 Imst – 9. m., 1972 Königssee – 14. m., 1973 Königssee – 7. m., 1974 Kufstein – 4. m., 1975 Valdaora – 4. m., 1978 Hammarstrand – 4. m., 1979 Oberhof – 13. m., Wicemistrzyni Europy i Polski juniorek (1972).

Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Karpaczu (1972) i wrocławskiej AWF (1981). Mistrzyni Sportu. Mieszka w Niemczech (Winterberg).

Monika Filip



Urodziła się 11 października 1972 r. w Cieplicach Śląskich. Saneczkarka (tory lodowe).

PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1987-92)

Uczestniczka MŚ, 2-krotna mistrzyni Polski (1992-93), mistrzyni kraju juniorek (1991)

Wyniki:

MŚ jun.: 1991 – 15. m.

Ewa Głowaczewska



Urodziła się 14 lipca 1948 r. w Jeleniej Górze.

Saneczkarka (tory lodowe).

PK: „Śnieżka" Karpacz

Brązowa medalistka ME juniorów (1966), mistrzyni Polski (1966), wicemistrzyni Polski (1967), reprezentantka Polski w MŚ seniorów i ME juniorów. Uczyła się jeździć na sankach w towarzystwie byłej wicemistrzyni świata Betcher -Schubertowej i reprezentantki Polski J. Suszczewskiej. Zakończyła karierę sportową w 1968 r.

Wyniki:

ME jun.: 1964 – 5. m.; 1965 – 7. m.; 1963 – 3. m.

Halina Kanasz-Woźny

OLIMPIJKA



Urodziła się 30 stycznia 1953 r. w Henrykowie koło Braniewa.

Saneczkarka na torach lodowych (startująca w konkurencji jedynek).

PK: „Śnieżka" Karpacz (1966-77)

Trenerzy: Antoni Okniański i Roman Molenda.

IO: Dwukrotna olimpijka:

- 1972 Sapporo: jedynki – 6. m. ex aequo z W. Martyką (Polska) na 22 start. z czasem czterech ślizgów 3:02,33; ślizgi: 45,66 + 45,98 + 45,52 + 45,17 (zw. A. M. Müller NRD – 2:59,18; ślizgi: 45,00 + 45,00 + 44,86 + 44,32).
- 1976 Innsbruck: jedynki – 14. m. na 26 start. z łącznym czasem czterech ślizgów – 2:56,335; ślizgi: 43,967 + 45,138 + 43,499 + 43,731 (zw. M. Schumann NRD – 2:50,621; ślizgi: 42,854 + 42,830 + 42,285 + 42,653).

WS: 2-krotna mistrzyni Polski seniorek (1973, 1975) i juniorek (1970, 1971). Czołowa zawodniczka mistrzostw Europy: 1973 Königssee – 4. m., 1974 Kufstein – 2. m. i srebrny medal oraz 1975 Valdaora – 3. m. i medal brązowy. 4-krotna uczestniczka MŚ: 1971 Valdaora – 6. m., 1973 Oberhof – 10. m., 1974 Königssee – 6. m., 1975 Hammarstrand – 4. m.

Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Karpaczu (1972) i wrocławskiej AWF (1979). Rok po słabym występie olimpijskim w Innsbrucku zrezygnowała z dalszych startów i zajęła się szkoleniem młodzieży „Śnieżki" Karpacz. Odznaczona m.in. srebrnym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe. Mieszka w Niemczech (Soltau).

Jan Kasielski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 14 listopada 1954 r. w Karpaczu.

Saneczkarz startujący na torach lodowych.

PK: „Śnieżka" Karpacz (1968-77)

Trenerzy: Antoni Okniański i Roman Molenda.

IO: 1976 Innsbruck: jedynki – 12. m. na 42 start. z czasem czterech ślizgów 3:34,189; ślizgi: 53,969 + 53,551 + 53,115 + 53,554 (zw. D. Günther, NRD – 3:27,688; ślizgi: 52,381 + 52,107 + 51,418 + 51,782); dwójki – 10. m. na 25 start. z czasem dwóch ślizgów 1:27,737; ślizgi: 43,748 + 43,989 (zw. H. Rinn, N. Hahn, NRD – 1:25,604; ślizgi: 42,773 + 42,831). Partnerem J. Kasielskiego był A. Żyła.

WS: Największe sukcesy odniósł jako junior (w ciągu czterech startów w ME nie wypadł z pierwszej dziesiątki). Poza czterema tytułami mistrza Polski (1969, 1970, 1972 w jedynkach i 1970 w dwójkach) na ME w Königssee (1974)

był 4. w jedynkach i wraz z Krzysztofem Kuklikiem zdobył brązowy medal. W konkurencji seniorów o sukcesy było trudniej. Międzynarodowy mistrz Polski w jedynkach (1976); najlepsze wyniki osiągał, startując z partnerami (w dwójkach): Andrzejem Kozikiem, Krzysztofem Kuklikiem i Andrzejem Żyłą. Najcenniejszy sukces odniósł w Pucharze Skandynawii (1977), gdzie zajął 3. m. w konkurencji dwójek (z Kuklikiem) i jedynek.

Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Karpaczu (1975) i wrocławskiej AWF (1982). Emerytowany nauczyciel w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu, gdzie mieszka.

Joanna Korzeniowska



Urodziła się 23 sierpnia 1973 r. we Lwówku Śląskim.

Saneczkarka (tory naturalne).

PK: „Kwarc" Świeradów Zdrój (1985-95)

Uczestniczka MŚ i ME, 5-krotna mistrzyni Polski (1991-95), wicemistrzyni kraju (1989), wicemistrzyni Polski juniorek (1991).

Wyniki:

MŚ: 1992 – 12. m.

ME: 1994 – 10. m., 1991 – 11. m., 1993 – 11. m.

PŚ: 1993 – 11. m., 1994 – 8. m.

Jerzy Koszla

(1935-1959)



Urodził się 3 października 1935 r. w Jeleniej Górze, zmarł 17 września 1959 r.

Saneczkarz (tory lodowe).

PK: „Śnieżka" Karpacz

Wicemistrz świata w parze z J. Suszczewską, mistrz Polski w jedynkach (1955), wicemistrz kraju w dwójkach mieszanych (1954) wraz z E. Koszla; zginął w wypadku motocyklowym.

Wyniki:

MŚ: dwójki: 1958 – 2. m.

Andrzej Kozik

OLIMPIJCZYK



Urodził się 20 grudnia 1953 r. w Leśnej k. Lubania Śląskiego.

Saneczkarz (tory lodowe).

PK: „Śnieżka” Karpacz (1966-76)

Trenerzy: Antoni Okniański i Roman Molenda.

IO: 1976 Innsbruck: dwójki – 12. m. na 25 start. z czasem łącznym dwóch ślizgów 1:28,002; ślizgi: 44,025 + 43,977 (zw. H. Rinn, N. Hahn, NRD – 1:25,604; ślizgi: 42,773 + 42,831). Partnerem był M. Więckowski.

WS: Karierę międzynarodową rozpoczął jako junior na ME 1972, gdzie zarówno w konkurencji jedynek, jak i dwójek zajął 4. m. Potem specjalizował się w ślizgach dwójek, będąc partnerem najpierw J. Kasielskiego (1972), a potem Mirosława Więckowskiego (1973-76) z którym osiągnął najlepsze wyniki: tytuł mistrza Polski (1975), 4 m. na MŚ w Hammarstrand (1975) oraz na ME – 5 m. w Kufstein (1974) i 8 m. w Valdaora (1975). Zdobył także w dwójkach (z Więckowskim) 3. m. w Pucharze Narodów w Imst (1973).

Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Karpaczu (1972) i wrocławskiej AWF (1979). Jest trenerem, mieszka w Karpaczu.

Lech Kozubek



Urodził się 23 lipca 1931 r. w Łomży.

Skeletonista, bobsleista, saneczkarz.

PK: „Włókniarz” Kowary (1950-55)

KS „Orzeł” Mysłakowice (1956-68)

5-krotny mistrz Polski w skeletonie (1958, 1960, 1962, 1964, 1968), wicemistrz kraju (1963), zdobywca Pucharu GKKF (1960, 1964), zdobywca Pucharu Śnieżki (1958) i Pucharu GKKF (1953) w czwórkach bobslejowych, także piłkarz i lekkoatleta – sprinter w barwach „Górnika” Kowary, sędzia i działacz sportowy.

Maciej Kurowski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 19 czerwca 1986 r. w Jeleniej Górze.

Saneczkarz (tory lodowe).

PK: MKS „Karkonosze” Jelenia Góra

AZS AWF Katowice (od 2010)

Trenerzy: Sylwester Poniatowski, Robert Dobrowolski i Marek Skowroński.

Gdy w 1999 r. rozpoczął naukę w Gimnazjum nr 4 w Jeleniej Górze, lekcje wychowania fizycznego w tej szkole prowadził Sylwester Poniatowski, który był także trenerem w Międzyszkolnym Klubie Sportowym „Karkonosze”. W ramach aktywizacji sportowej uczniów pewnego dnia zabrał kilku z nich, w tym i Maćka, na jazdę na sankorolkach. Maćkowi spodobało się to tak bardzo, że zaczął uczęszczać na treningi. W tym czasie traktował je jednak jako przyjemną zabawę.

W miarę upływu czasu i postępów w opanowaniu techniki jazdy, coraz poważniej rozważał możliwość poświęcenia się tej dyscyplinie sportu i kontynuowania nauki w liceum o profilu sportowym. Choć rodzice nie pochwalali jego wyboru, Maciek niebawem został uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Tu rozpoczął treningi pod kierunkiem Mirosława Więckowskiego. Były one o wiele bardziej intensywne i odbywały się już na sztucznym torze. Będąc jeszcze uczniem pierwszej klasy liceum, w sezonie 2002/03 wywalczył swój pierwszy medal – brązowy, za zajęcie trzeciego miejsca w mistrzostwach Polski juniorów młodszych w konkurencji jedynek. W następnym sezonie nastąpił dalszy postęp w osiąganych przez niego wynikach: mistrzostwo Polski w kategorii juniorów i wicemistrzostwo Polski w kategorii seniorów. Nic więc dziwnego, że Kurowskim zaczęli interesować się trenerzy kadry narodowej juniorów. Tymczasem w szkole dostał się on pod opiekę trenera Tomasza Koćmierowskiego. W sezonie 2004/05 zadebiutował w zawodach Pucharu Świata. Początek startów

na torach zagranicznych nie był dla niego łatwy. Nieznajomość specyfiki torów, brak dobrego sprzętu i brak doświadczenia w zawodach dużej rangi sprawiły, że osiągane wyniki nie były satysfakcjonujące. Lepszym rezultatem zakończył się jego start w mistrzostwach świata w niemieckim Altenbergu, gdzie zajął siedemnaste miejsce, które na tym etapie szkolenia było jego najlepszym osiągnięciem sportowym. Dobrą passę kontynuował na zawodach krajowych, w tym najważniejszych, bo na mistrzostwach Polski seniorów. Na pożegnanie kategorii wiekowej juniora zdobył w tych zawodach swój pierwszy złoty medal mistrza Polski. Powołanie do kadry narodowej było naturalnym następstwem tego sukcesu. Teraz Maciek pozostawał pod okiem trenera kadry Marka Skowrońskiego.

Z przejściem do kategorii wiekowej seniorów wiązały się jednak zdecydowanie większe obciążenia i trudności, choćby w postaci kwalifikacji do udziału w ślizgach konkursowych, które w zawodach juniorów nie obowiązywały.

W pierwszym sezonie startów w nowym otoczeniu – 2006/07 Maciej Kurowski zanotował dwa występy w głównej fazie zawodów, w których zajął miejsca 32. i 27. Start w mistrzostwach świata w Igls k./Innsbucka Maciek zakończył na 38. miejscu. W sezonie 2007/08 coraz częściej kwalifikował się do głównej fazy zawodów, a co najważniejsze osiągał rezultaty ślizgów z coraz mniejszą różnicą czasów do najlepszych.

Obycie w zawodach dużej rangi dało swoje efekty, Maciek utwierdził się bowiem w przekonaniu o swoich dużych możliwościach, które potwierdził już podczas Mistrzostw Polski 2008 r., rozegranych na torze w łotewskiej Siguldzie. Udział w tych zawodach zakończył pełnym sukcesem, gdyż w konkurencji jedynek zdobył mistrzostwo Polski, a w konkurencji dwójek – wicemistrzostwo.

Sezon 2008/09 był trzecim sezonem startów w Pucharze Świata. Maciej Kurowski systematycznie zajmował miejsca na początku trzeciej dziesiątki. Mimo że miał zachęcające wyniki w konkurencji dwójek, w uzgodnieniu z trenerem kadry postanowił skoncentrować się na startach w konkurencji jedynek. Na Mistrzostwach Świata w Lake Placid w 2009 r. zajął w tej konkurencji 29. miejsce.

Do czasu Igrzysk Olimpijskich w Vancouver Maciej Kurowski czternastokrotnie zdobywał tytuł mistrza Polski i trzykrotnie tytuł wicemistrzowski. Udział w Igrzyskach zakończył na 23. miejscu, a więc na przyzwoitym poziomie, jaki prezentował wcześniej podczas zawodów najwyższej rangi.

Wyniki:

IO: 2010 Vancouver: jedynki – 23. m. na 38 start. z łącznym czasem czterech ślizgów 3:17,027 (zw. F. Loch, Niemcy – 3:13,085). Czasy poszczególnych ślizgów M. Kurowskiego: 49,427 + 49,200 + 49,361 + 49,039.

WS: Uczestnik MŚ: 2007 Igls – 10. m. (sztafeta mieszana), 38. m. (jedynki), 2008 Oberhof – 10. m. (sztafeta



mieszana), 32. m. (jedynki), 2009 Lake Placid – 29. m. (jedynki), ME: 2010 Sigulda – 21. m. (jedynki), 7. m. (drużyna mieszana) MŚJ: 2005 Winterberg – 8. m. (druż.), 2006 Altenberg – 17. m. (jedynki). W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w sezonie 2007/08 zajął miejsca: 31. m. (jedynki), 27. m. (dwójki). W zawodach Pucharu Świata zajął miejsca: 18. m. – jedynki (2010 Koenigsee), 20. m. – jedynki (2008 Altenberg i 2009 Vancouver). 4-krotny mistrz Polski: jedynki (2006, 2007, 2010), sztafeta (2009) i 3-krotny wicemistrz kraju: jedynki (2004), dwójki (2007, 2009).

Absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu (2005). Mieszka w Jeleniej Górze.

Kinga Machnik



Urodziła się 12 lutego 1976 r. we Lwówku Śląskim.

Saneczkarka (tory naturalne).

PK: „Kwarc" Świeradów Zdrój.

Uczestniczka ME, 2-krotna mistrzyni Polski (1996-97), 2-krotna wicemistrzyni Polski (1994-95), 5-krotna mistrzyni Polski juniorek (1992-96).

Robert Mieszała

OLIMPIJCZYK



Urodził się 17 września 1973 r. w Jeleniej Górze.
Saneczkarz.
PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1988-98)
„Śnieżka" Karpacz (1998-2003)
Trener Antoni Okniański.
IO: 1998 Nagano: dwójki – 15. m. na 17 start. z łącznym czasem dwóch ślizgów 1:43,507 (zw. S. Krausse, J. Behrendt, Niemcy – 1:41,105). Partnerem był P. Orsłowski.
WS: Najważniejsze osiągnięcia w dwójce wraz z Piotrem Orsłowskim: MŚ 1997 Igls – 9. m., PŚ 1996/97 – 12. m. (klasyfikacja generalna); Leszkiem Szarejką: MŚ 1995 Lillehammer – 12. m., PŚ 1994/95 – 10. m. (klasyfikacja generalna).
Absolwent Liceum Zawodowego SMS w Karpaczu (1993) i AWF w Krakowie (2000), nauczyciel wf. Mieszka w Jeleniej Górze.

Krzysztof Niewiadomski



Urodził się 5 maja 1970 r. w Gryfowie Śląskim.
Saneczkarz (tory naturalne).
PK: „Kwarc" Świeradów Zdrój (1982-94)
Mistrz Europy, 3-krotny mistrz Europy juniorów, brązowy medalista PE, 9-krotny mistrz Polski: w jedynkach (1986-89, 1991, 1993) i dwójkach (1988-89, 1991), 2-krotny wicemistrz Polski w jedynkach (1985, 1992), partner O. Samulskiego (1982-93) i M. Andrzejewskiego (1994), wychowanek trenera M. Rutkowskiego.
Wyniki:
MŚ: jedynki – 1986 – 14. m., 1990 – 9. m., 1992 – 17. m.; dwójki – 1990 – 7. m., 1992 – 7. m., 1994 – 7. m.
ME: jedynki – 1989 – 9. m., 1993 – 9. m.; dwójki – 1989 – 6. m., 1991 – 1. m.
ME jun.: jedynki – 1985 – 18. m., 1986 – 13. m., 1987 – 9. m., 1988 – 1. m., 1989 – 1. m.; dwójki: 1987 – 4. m., 1988 – 1. m.
PŚ: dwójki – 1993 – 10. m., 1994 – 7. m.
PE: dwójki – 1992 – 3. m.

Piotr Orsłowski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 16 sierpnia 1974 r. w Jeleniej Górze.
Saneczkarz.
PK: MBKS „Śnieżka" Karpacz (1992-98)
Trener Antoni Okniański.
IO: 1998 Nagano: dwójki – 15. m. na 17 start. z łącznym czasem dwóch ślizgów 1:43,507 (zw. S. Krausse, J. Behrendt, Niemcy – 1:41,105). Partnerem był R. Mieszała.
WS: Najważniejsze osiągnięcia w dwójce wraz z Robertem Mieszałą: MŚ 1997 Igls – 9. m., PŚ 1996/1997 – 12. m. (klasyfikacja generalna), Norbertem Foltinem: MŚ Jun. 1993 – 10. m., Tomaszem Koćmierowskim: MŚ Jun. 1994 – 10. m. Mistrz Polski juniorów (1993/1994) w dwójce z Norbertem Foltinem.

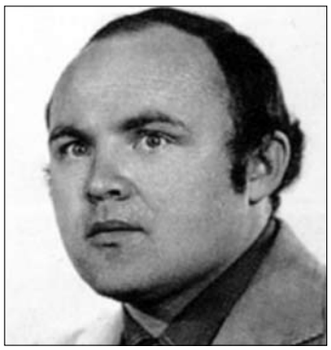


Absolwent Liceum Zawodowego SMS w Karpaczu (1993), Kolegium Nauczycielskiego w Jeleniej Górze (1996) i AWF w Warszawie.

Mieszka w Piasecznie koło Warszawy.

Andrzej Piekoszewski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 30 czerwca 1950 r. w Szczecinie.

Saneczkarz startujący na torach lodowych w konkurencji jedynek.

PK: „Śnieżka" Karpacz (1966-76)

Trenerzy: Antoni Okniański i Roman Molenda.

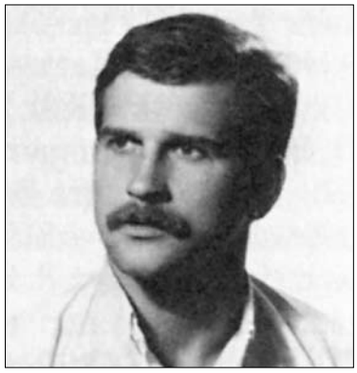
IO: 1976 Innsbruck: jedynki – 19. m. na 42 start. z łącznym czasem czterech ślizgów 3:36,259; ślizgi: 54,474 + 54,166 + 53,502 + 54,117 (zw. D. Günther NRD – 3:27,688; ślizgi: 52,381 + 52,107 + 51,418 + 51,782).

WS: Wicemistrz Polski (1975), uczestnik MŚ: 1971 Valdaora – 12. m., 1973 Oberhof – 5. m. (najlepsze miejsce!), 1974 Königssee – 12. m. i ME: 1970 Hammarstrand – 17. m., 1971 Imst – 14. m., 1972 Königssee – 13. m., 1973 Königssee – 6. m., 1974 Kufstein – 10. m., 1975 Valdaora – 5. m. (najlepsze na ME).

Absolwent Zawodowej Szkoły Energetycznej w Jeleniej Górze (1967). Działacz sportowy.

Mieszka w Karpaczu.

Andrzej Połuczanin



Urodził się 18 marca 1958 r. w Prostkach.

Saneczkarz (tory lodowe).

PK: „Śnieżka" Karpacz (1975-88)

Uczestnik MŚ i ME, 4-krotny mistrz Polski: w jedynkach (1982) i dwójkach (1984-85, 1988), 3-krotny wicemistrz kraju: w jedynkach (1978) i dwójkach (1976, 1987), partner A. Siwickiego.

Wyniki:

MŚ: jedynki: 1985 – 28. m.; 1987 – 29. m.

Dwójki: 1985 – 12. m.; 1987 – 17. m.

ME: dwójki: 1986 – 8. m.

Adrian Przechewka

OLIMPIJCZYK



Urodził się 30 września 1972 r. we Wrocławiu.

Saneczkarz na torach lodowych.

PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1990-92)

AZS-AWF Kraków (1993-97)

Trenerzy: Artur Siwicki, Mirosław Więckowski i Antoni Okniański.

IO: Dwukrotny olimpijczyk:

- 1992 Albertville: dwójki – 20. m. na 20 start. z czasem 1:55,054 (zw. S. Krausse, J. Behrendt, Niemcy – 1:32,053). Partnerem Przechewki był L. Szarejko.
- 1994 Lillehammer: dwójki – 16. m. na 20 start. z czasem 1:38,904 (zw. K. Brugger, W. Huber, Włochy – 1:36,720). Partnerem był L. Szarejko.

WS: Startował głównie w dwójce (partner Leszek Szarejko). Brązowy medalista MŚ juniorów (1991). 2-krotny mistrz Polski w dwójkach (1992-93), wicemistrz kraju (1991), mistrz Polski juniorów (1991). Uczestnik PŚ: 1993 – 9. m., 1994 – 13. m.

Absolwent Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Mieszka w Niemczech.

Oktawian Samulski



Urodził się 9 marca 1972 r. w Złotoryi.

Saneczkarz (tory naturalne).

PK: „Kwarc" Świeradów Zdrój (1988-94)

Mistrz Europy seniorów i juniorów w parze z K. Niewiadomskim, brązowy medalista PE, 3-krotny mistrz Polski w dwójkach (1988-89, 1991), wicemistrz kraju w jedynkach (1991), wychowanek trenera M. Rutkowskiego.

Wyniki:

MŚ: dwójki – 1990 – 7. m., 1992 – 7. m.

ME: dwójki – 1989 – 6. m., 1991 – 1. m.

PE: dwójki – 1992 – 3. m.

ME jun: dwójki – 1987 – 4. m., 1988 – 1. m.

Artur Siwicki



Urodził się 29 maja 1958 r. w Lidzbarku Warmińskim.

Saneczkarz (tory lodowe).

PK: „Śnieżka" Karpacz (1973-1989)

Uczestnik MŚ i ME, 4-krotny mistrz Polski w jedynkach (1978, 1980, 1981, 1986) i 5-krotny w dwójkach (1980, 1982, 1984, 1985, 1988), mistrz Polski juniorów w jedynkach (1977) i w dwójkach (1975), srebrny medalista MP jun. w jedynkach (1975), partner A. Połuczanina.

Wyniki:

MPS: jedynki: 1978 – 1. m.; 1980 – 1. m.; 1981 – 1. m.; 1986 – 1. m.; 1975 – 2. m.; 1988 – 3. m.; dwójki: 1980 – 1. m. (z K. Kuklikiem); 1982 – 1. m. (z K. Kuklikiem); 1984-85 – 1. m. (z A. Połuczaninem); 1988 – 1. m. (z A. Połuczaninem).

MP jun.: jedynki: 1977 – 1. m., 1975 – 2. m.; dwójki: 1975 – 1. m.

MŚ: jedynki: 1985 – 26. m.; 1987 – 31. m.; dwójki: 1985 – 12. m.; 1987 – 17. m.

ME: dwójki: 1986 – 8. m.

Ewelina Staszulonek

OLIMPIJKA



Urodziła się 17 lutego 1985 r. w Jarosławiu, woj. podkarpackie.

Saneczkarka (jedynki).



PK: MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (2000-10)
AZS AWF Katowice (2010 – nadal)

Trenerzy: Robert Dobrowolski, Mirosław Więckowski, Marek Skowroński i Rafał Wołek.

IO: Dwukrotna olimpijka:

- 2006 Turyn: jedynki – 15. m. na 30 start. z czasem czterech ślizgów – 3:12,179 (zw. S. Otto, Niemcy – 3:07,979). Czasy poszczególnych ślizgów: 48,653 + 47,666 + 48,293 + 47,567.
- 2010 Vancouver: jedynki – 8. m. na 29 start. z czasem czterech ślizgów – 2:47,621 (zw. T. Huefner, Niemcy – 2:46,524). Czasy poszczególnych ślizgów: 41,975 + 41,816 + 41,948 + 41,882.

WS: Uczestniczka MŚ (jedynki): 2005 Park City (USA) – 18. m. (ind.), 9. m. (drużyna mieszana), 2007 Igls – 16. m. (ind.), 10. m. (drużyna mieszana), 2009 Lake Placid – 13. m. (ind.), ME: 2004 Oberhof – 14. m. (ind.), 7. m. (druż.), 2006 Winterberg, Niemcy – 18. m. (ind.), 8. m. (druż.), 2010 Sigulda – 14. m. (ind.), 7. m. (druż.). W zawodach drużynowych startowała razem z Przemysławem Pochłódem, Marcinem Piekarskim i Krzysztofem Lipińskim. Uczestniczka zawodów Pucharu Świata (najlepsze miejsce 5 w Cesanie k. Turynu – 2006 i Altenbergu – 2007) oraz mistrzostw świata juniorów: 2005 Winterberg – 8. m. (ind. i druż.). Miejsca w Pucharze Świata (klasyfikacja generalna) – sezon: 2002/03 – 42. m., 2003/04 – 41. m., 2004/05 – 14. m., 2005/06 – 28. m., 2006/07 – 13. m., 2008/09 – 9. m., 2009/10 – 17. m.

Mistrzyni Polski w jedynkach saneczkowych (2005, 2010) i w sztafecie (2009).

Absolwentka Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu i Studium Turystycznego w Jeleniej Górze.

Mieszka w Mroczkowicach koło Świeradowa Zdroju.

Janina Suszczewska



Urodziła się 14 lutego 1936 r. w Brzozówce koło Nowogródka (ZSRR).

Saneczkarka (tory lodowe).

PK: „Gwardia" Jelenia Góra (1955-57)
„Śnieżka" Karpacz (1957-59)
„Olsza" Kraków (1960-68)
SNPTT Zakopane (1969-73)

Srebrna (dwójki z J. Koszlą, 1958) i brązowa (jedynki, 1963) medalistka MŚ, mistrzyni Polski (1963) w jedynkach., złota medalistka związkowych zawodów o MP (1967), w dwójkach partnerka J. Koszli, trener w SNPTT Zakopane (1970-1973). Nie wystartowała w zawodach saneczkowych na IO w Innsbrucku (1964) – rezerwowa.

Mirosław Więckowski

OLIMPIJCZYK



Urodził się 5 czerwca 1952 r. w Miłkowie koło Jeleniej Góry. Saneczkarz.

PK: „Śnieżka" Karpacz (1966-76)

Trenerzy: Antoni Okniański i Roman Molenda.

IO: Dwukrotny olimpijczyk:

- 1972 Sapporo: jedynki – 27. m. na 45 start. w łącznym czasie czterech ślizgów 3:37,61; ślizgi: 54,43 + 54,82 + 54,61 + 53,75 (zw. W. Scheidel, NRD – 3:27,58; ślizgi: 52,17

+ 52,06 + 51,58 + 51,77); dwójki – 5. m. na 20 start. z czasem dwóch ślizgów 1:29,66; ślizgi: 44,88 + 44,78 (zw. Włochy (P. Hildgartner, W. Plaikner) i NRD (H. Hörnlein, R. Bredow) – 1:28,35). Partnerem był W. Kubik.

- 1976 Innsbruck: jedynki – 16. m. na 42 start. z łącznym czasem czterech ślizgów 3:35,220; ślizgi: 54,739 + 53,782 + 53,113 + 53,586 (zw. D. Günther NRD – 3:27,688; ślizgi: 52,381 + 52,107 + 51,418 + 51,782); dwójki – 12. m. na 25 start. w łącznym czasie dwóch ślizgów 1:28,002; ślizgi: 44,025 + 43,977 (zw. H. Rinn, N. Hahn, NRD – 1:25,604; ślizgi: 42,773 + 42,831). Partnerem był A. Kozik.

WS: Startował w jedynkach, ale lepsze wyniki osiągnął w dwójce: z Wojciechem Kubikiem (1972) i Andrzejem Kozikiem (1973-76). Mistrz Polski w jedynce i dwójce (z A. Kozikiem) w 1975. Uczestnik MŚ: jedynki – 1975 Hammarstrand – 6. m., dwójki – 1973 Obersdorf – 12. m., 1974 Königssee – 13. m., 1975 Hammarstrand – 4. m. (do brązowego medalu zabrakło 7 setnych sekundy!) i ME: jedynki – 1974 Kufstein – 7. m., 1975 Valdaora – 12. m., dwójki – 1974 Kufstein – 5. m., 1975 Valdaora – 8. m. Uczestnik ME juniorów: 1972 – 5. m. (jedynki), 8. m. (dwójki) i mistrz Polski juniorów (1971).

Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Kowarach (1978) i 3-letnich zawodowych studiów trenerskich wrocławskiej AWF (1989). Instruktor saneczkarstwa w MBKS „Śnieżka" Karpacz (1979-82) i MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (od 1982) oraz nauczyciel Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu; także trener, m.in. kadry narodowej juniorów (1998-2001). Mieszka w Karpaczu.

Andrzej Żyła

OLIMPIJCZYK



Urodził się 24 listopada 1946 r. w Miłkowie. Saneczkarz i bobsleista.



***Andrzej Żyła** na Olimpiadzie w Salt Lake City*

PK: „Śnieżka" Karpacz (1963-76), saneczkarstwo
„Śnieżka" Karpacz (1980-86), bobsleje

Trenerzy: Antoni Okniański i Roman Molenda.

IO: 1976 Innsbruck: dwójki saneczkowe – 10. m. na 25 start. z czasem łącznym dwóch ślizgów 1:27,737; ślizgi: 43,748 + 43,989 (zw. H. Rinn, N. Hahn, NRD – 1:25,604; ślizgi: 42,773 + 42,831). Partnerem A. Żyły był J. Kasielski. Rezerwowy zawodnik podczas IO w Sapporo (1972).

WS: Mistrz Polski w dwójkach z Janem Kasielskim (1973). Uczestnik saneczkowych MŚ w jedynkach: 1971 Valdaora – 13. m., 1973 Oberhof – 14. m., 1974 Königssee – 10. m., 1975 Hammarstrand – 15. m. i ME: 1971 Imst – 7. m., 1972 Königssee – 23. m., 1974 Kufstein – 5. m. (najlepsze miejsce!), 1975 Valdaora – 7. m. Olimpijczyk 1976 (w dwójce). Uczestnik bobslejowych MŚ 1985 Cervini: 10. m. (czwórka, partnerzy: Krzysztof Przybył, Marian Ostrowski, Andrzej Kupczyk).

Absolwent Zasadniczej Szkoły Zdobienia Kryształów w Karpaczu (szlifierz kryształów). W latach osiemdziesiątych, po wieloletniej przerwie reaktywował w Polsce bobsleje, będąc najpierw zawodnikiem, a później działaczem i trenerem; opiekun kadry bobsleistów i inicjator ich wyjazdu na IO (1998), wieloletni prezes Okręgowego Związku Sportów Saneczkowych w Karpaczu. Ojciec olimpijczyka Tomasza Żyły. Mieszka w Karpaczu.

SIATKÓWKA KOBIET



Pisząc o siatkówce, warto wspomnieć o jej historii w Polsce i na świecie. W 1895 r. absolwent Springfield College W.G. Morgan rozpoczął próby z nową grą. Jako dyrektor YMCA (Young Men's Christian Assoctiattion) w miejscowości Holyoke, poszukiwał gry, która w porównaniu z koszykówką i futbolem, byłaby od nich mniej męcząca, ostra i brutalna, a bardziej gentelmeńska, przy tym nie wymagająca zbyt drogiego sprzętu.

W niewielkiej salce gimnastycznej zawiesił w poprzek siatkę do tenisa, ćwiczących podzielił na dwa zespoły i polecił im przebijać piłkę ponad tą przeszkodą. Po wielu próbach i dyskusjach, w maju 1896 r. Morgan z grupą swoich dziesięciu wychowanków w Springfield zademonstrował nową grę, zwaną początkowo „mintonetee". Od tego spotkania przyjęła się nowa jej nazwa „Voleyball".

Do Europy siatkówka dotarła za pośrednictwem YMCA wraz z wkroczeniem do Europy armii amerykańskiej w czasie I wojny światowej. Najpierw stała się popularna we Francji, następnie w 1919 r. dotarła do Czechosłowacji i Polski, a potem również do krajów nadbałtyckich. Kolebką siatkówki w Polsce stały się trzy miasta: Warszawa, Kraków i Łódź.



Drużyna KS „Budowlani". Od lewej: Mieczysław Prussak – prezes, o.n., o.n., Elżbieta Fryc, o.n., o.n., o.n., o.n.



JKS „Świt". Od lewej: Maria Roycewicz, Leokadia Bilska, Danuta Kucharczyk, Anna Lewandowska-Tabaka, o.n., Władysława Karolczak-Maciejewska, o.n.

Siatkówka w Jeleniej Górze ma swój początek w 1947 r. w Stowarzyszeniu YMCA (siedziba przy ul. Skłodowskiej-Curie). Propagatorem i pierwszym trenerem prowadzącym zajęcia z tej dyscypliny sportu był absolwent AWF Warszawa – Marian Koczwara, który rozpoczął pracę w Jeleniej Górze w 1948 r. Od 1948 r. w Jeleniej Górze działał Klub Sportowy „Związkowiec", przemianowany potem na „Budowlanych". Prowadzono tam szkolenie w sekcjach żeńskiej i męskiej. Prezesem tego klubu był Mieczysław Prussak. W latach 1948-50 jeleniogórskie siatkarki były mistrzyniami Dolnego Śląska. Grając w Krakowie o wejście do II ligi, zajęły 5. miejsce. Najlepsze zawodniczki tego zespołu to: E. Fryc, R. Siedlecka oraz J. Lecewicz. W 1953 r. powstał Jeleniogórski Klub Sportowy „Unia". Początkowo funkcję prezesa pełnił Jerzy Titow, a po roku powołano nowy zarząd z Marianem Klimkiem na czele, zaś dotychczasowemu prezesowi powierzono funkcję zastępcy. Obowiązki sekretarza pełnił Jan Susabowski. W latach 1953-54 główną sekcją „Unii" nadal była piłka siatkowa (kobiety i mężczyźni). W latach 1954-56 trenerem tego zespołu kobiet był Marian Koczwara. W roku 1957 po połączeniu JKS „Unia" z Międzyspółdzielczym Kołem Sportowym „Start" powstał Jeleniogórski Klub Sportowy „Świt". W roku 1959 duży sukces odnotowały siatkarki JKS „Świtu" Jelenia Góra, które zdobyły wicemistrzostwo okręgu Dolnego Śląska, pozostawiając na placu boju takie drużyny, jak: „Chełmiec" Wałbrzych, „Odra" Ib Wrocław, „Polonia" Świdnica, AZS Wrocław. Jednak nie udało się im awansować do II ligi, przegrały bowiem turniej kwalifikacyjny w Radomiu.



Od lewej: Elżbieta Fryc, o.n., Romana Siedlecka, o.n., Maria Roycewicz (w okularach)

W 1960 r. zespół kobiet (JKS „Świt") zajął pierwsze miejsce w rozgrywkach klasy „A" i uzyskał prawo gry w turnieju eliminacyjnym o wejście do II ligi. W zespole „Świtu" występowały wtedy: Maria Roycewicz, Romana Siedlecka, Danuta Kucharczyk, Leokadia Bilska, Anna Lewandowska-Tabaka, Maria Stanisławska, Irena Olejniczak, Irena Popis-Pawlicka, Barbara Górska i Maria Starczewska.

Na turnieju eliminacyjnym w Cieszynie z udziałem „Warszawianki" Warszawa, „Orła" Przeworsk, „Unii" Tarnów i „Piasta" Cieszyn jeleniogórska drużyna zajęła czwarte miejsce i nie awansowała. Rok później najlepsze zawodniczki wyjechały z Jeleniej Góry i wówczas klub podjął decyzję o wycofaniu zespołu z rozgrywek.

W 1965 r. utworzony został Nauczycielski Klub Sportowy „Spartakus", który zrzeszał nauczycieli – sportowców z powiatu jeleniogórskiego oraz studentów jeleniogórskiego Studium Nauczycielskiego. W tym samym roku zespół siatkarek tego klubu zadebiutował w rozgrywkach klasy „A" Dolnego Śląska. Po dwóch sezonach rozgrywkowych drużyna pod kierunkiem Antoniego Kurzyńskiego, awansowała do III ligi (okręgowej). Po dwóch latach musiała jednak ją opuścić. Przyczynił się do tego fakt, że po dwóch latach

nauki do swoich macierzystych klubów odeszły absolwentki SN, a młodzieży nie szkolono. W kolejnych sezonach zespół pod kierownictwem Wandy Dublańskiej występował w klasie „A".

W 1978 r. z inicjatywy Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Jeleniej Górze w ZKS „Komunalnik" utworzono sekcję żeńską, która przez trzy sezony występowała w klasie wojewódzkiej. Trenerką tej sekcji była Ewa Koselska.

Szkolenie siatkarek kontynuował MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra. Już w 1986 r. zawodniczki tego klubu zajęły 1. miejsce w III lidze dolnośląskiej (28 spotkań – 52 punkty, 78 : 24 sety). W kwietniu 1986 r. w Jeleniej Górze odbył się pierwszy turniej o wejście do II ligi z udziałem AZS Uniwersytet Śląski Katowice, „Ogniwo" Szczecin, AZS Słupsk i MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra. Dziewczętom nie udało się awansować do turnieju finałowego. Największym ich osiągnięciem był awans MZKS „Karkonosze" do II ligi w 1987 r. Podopieczne jeleniogórskiego szkoleniowca Andrzeja Kołaczyka (trenera II klasy) przebrnęły przez turniej półfinałowy w Słupsku i finałowy w Katowicach, zapewniając sobie awans do II ligi. W turnieju półfinałowym w Słupsku zespół „Karkonoszy" Jelenia Góra pokonał AZS Słupsk 3 : 0, „Sokoła" Piła 3 : 2 i przegrał 2 : 3 z „Azotami" Chorzów, awansując do turnieju finałowego odbywającego się w Katowicach w dniach 24-26.04.1987 r. Tam jeleniogórzanki pokonały drużyny: „Zelmera" Rzeszów 3 : 0, AZS-u AWF Katowice 3 : 1 i przegrały 2 : 3 z „Tarnovią", awansując do upragnionej II ligi. Awans wywalczyły: Bożena Wawrzyniak (kapitan zespołu), Wioletta Puchała, Bożena Dudzik, Beata Dudzik, Zofia Patrzykowska, Anna Etel, Jolanta Zych, Elżbieta Karakuła. Sprawami organizacyjnymi i szkoleniem zajmowali się: Andrzej Kołaczyk – trener oraz Henryk Chorzempa – kierownik drużyny. W najważniejszym spotkaniu finałowym zespół jeleniogórski pokonał zespół gospodarzy AZS AWF Katowice 3 : 1 (1 : 15, 15 : 7, 15 : 7, 15 : 7).

Katowiccy kibice nie szczędzili złośliwych uwag i niecenzuralnych dowcipów na temat umiejętności zespołu z Jeleniej Góry, ale wkrótce przekonali się, że mylą się w ocenie jeleniogórzanek. Wprawdzie pierwszego seta przegrały one 1 : 15, ale trzy następne wygrały w identycznym stosunku 15 : 7.

W 1988 r. drużyna jeleniogórskich siatkarek z wielkim entuzjazmem przystąpiła do rozgrywek w II lidze (8 zespołów), ale jak się okazało, ten optymizm był nieuzasadniony, bo po inauguracyjnych porażkach z „Radomką" i „Stalą" Mielec po 0 : 3, przyszły kolejne – z AZS Białystok i „Stalą" Nowa Dęba. Na półmetku zespół trenera A. Kołaczyka zajmował siódme miejsce. W sumie w rozgrywkach II ligi rozegrał 28 meczów, z których tylko siedem zakończyło się zwycięstwem „Karkonoszy". Zdaniem dra Józefa Zająca, kierownika wyszkolenia MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra, awans do II ligi był sztuczny i przyśpieszony, a powody degradacji z II ligi to według niego: brak rezerw, brak pełnego składu w niektórych spotkaniach, brak zmienniczek na poszczególnych pozycjach, brak treningu indywidualnego.

Po spadku z II ligi część zawodniczek zrezygnowała z gry, a klub nie przystąpił do rozgrywek o mistrzostwo Dolnego Śląska. Nie udało się wypracować właściwego modelu szkolenia siatkarek, mimo że podejmowano takie próby (od stycznia 1988 trenowało 120 uczennic szkół podstawowych).



Stoją od lewej: L. Paculа, B. Wawrzyniak, B. Dudzik, B. Dudzik, E. Karakuła, K. Chorzempa. Siedzą juniorki, 1986 r.

SIATKÓWKA MĘŻCZYZN



W grach sportowych najwyższy poziom osiągnął zespół siatkówki męskiej utworzony przy Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych w Jeleniej Górze – był to koniec 1945 r., zaraz po II wojnie światowej. Z okolic Białegostoku przyjechała do Jeleniej Góry rodzina pułkownika Jana Maliszewskiego, weterana wojny polsko-rosyjskiej 1920 r. Jego synowie Witold i Tadeusz byli wszechstronnie utalentowanymi sportowcami. W 1946 r. wraz z Józefem Kowalskim, Janem Szaszkiewiczem, Ruliński i uczniami Liceum Elektrycznego stworzyli siatkarską drużynę, która wygrała mistrzostwa Polski OM TUR-ów. Tak dobrze grającym zespołem zainteresowali się działacze. Powstał klub „Elektryk", który w 1947 r. brał udział w mistrzostwach Dolnego Śląska. Jeleniogórska drużyna przyjechała do Wrocławia w roli faworyta, a jej filarem był Witold Maliszewski, którego „Słowo Polskie" nr 12 z 14 stycznia 1947 r. w artykule „Raaz, dwaa, trzyy…" tak charakteryzowało: *…jest to gracz na poziomie ogólnokrajowym, którego ścięcia wzbudziły we wszystkich zachwyt nie tylko z powodu nadzwyczajnej siły, ale też i celności…* W turnieju obok „Elektryka" brały udział: „Bielawianka" z Bielawy, MKS „Juvenia" i AZS z Wrocławia. Zawody były rozgrywane w sali Liceum przy



Zawodnicy „Elektryka" (białe koszulki) i AZS-u przed meczem finałowym – Wrocław 1947 r. Od lewej siedzą: Jerzy Derubski, Jan Szaszkiewicz, Henryk Hawrylak. Stoją od lewej: Witold Maliszewski, Zbigniew Ubysz, Tadeusz Maliszewski, Czesław Kluk, o.n., Jerzy Stroński, Ruliński (imię nieustalone), Henryk Antczak

ul. Poniatowskiego. Sala szkolna była nieogrzewana, a niska temperatura (–5 °C) nie zachęcała zawodników do długiego przebywania na boisku. Jednak nie zimno było powodem pierwszej porażki „Elektryka" z AZS-em. Jeleniogórzanie, mimo ambitnej gry, nie mogli sprostać akademikom, którzy wystąpili w najsilniejszym składzie: Antczak, Postolski, Kluk, Stroński, Ubysz, Dembski, Hawrylak i Derubski. Najlepszym graczem spotkania był Henryk Antczak – „Długi", który ze swoim „wykładaczem" – wystawiającym Zbigniewem Ubyszem przechylili zwycięstwo na stronę AZS-u. Wynik meczu – 2 : 1 (15 : 9, 13 : 15, 15 : 7) dla AZS-u. Pozostałe mecze „Elektryk" wygrał z „Bielawianką" 2 : 0 (15 : 5, 15 : 9) i MKS „Juvenią" 2 : 0 (15 : 5, 15 : 6) i zajął drugie miejsce na Dolnym Śląsku. Niestety bracia Maliszewscy wyjechali do Wrocławia: Witold w 1947 r., a Tadeusz rok później. Poziom sportowy drużyny „Elektryka" gwałtownie spadał, aż w końcu zespół się rozwiązał. Pozostali zawodnicy przeszli do Stowarzyszenia „Polska YMCA", reprezentując również klub „Związkowiec", który w 1950 r. zmienił swoją nazwę na „Budowlani" Jelenia Góra. Trzon drużyny tworzyli: Józef Kowalski (kapitan zespołu), Tadeusz Albin, Stanisław Bilski, Bolesław Szczurek, Eugeniusz Kowalewski i Andrzej Pisarski, a ich trenerem był Marian Koczwara. Często siatkarze uczestniczyli także w rozgrywkach koszykarzy, na przykład Tadeusz Albin i Jerzy Bilski byli również czołowymi zawodnikami sekcji koszykówki. Jeleniogórska siatkówka uległa osłabieniu, gdy w październiku 1950 r. wyjechał na studia do Wrocławia Tadeusz Albin.



Zawodniczki i zawodnicy Polskiej YMCA 1948 r. Od lewej: Donat Roycewicz (bez koszulki), w środku klęczy – Tadeusz Maliszewski

W 1951 r. przy Zakładach Optycznych powstała sekcja siatkówki „Stal" Jelenia Góra, zasilona najlepszymi zawodnikami z Jeleniej Góry i Cieplic. Zespół ten nieoczekiwanie zdobył mistrzostwo Dolnego Śląska Zrzeszenia Sportowego „Stal". Zawody rozegrano we Wrocławiu, a uczestniczyło w nich sześć drużyn. W jeleniogórskim zespole wyróżniali się: Stanisław Bilski, Stefan Bałkowski i Jerzy Czerwiński.

Po wykonaniu „zadania" czołowi zawodnicy zrezygnowali z dalszej gry w drużynie „Stali". Stefan Bałkowski, uczeń Liceum w Cieplicach, przeszedł do „Górnika" Kowary. Tam też grali młodsi uczniowie cieplickiego Liceum: Gabryś Borowski, bracia Andrzej i Jan Turkiewiczowie. Drużyna „Górnika" Kowary, składająca się z juniorów, w 1953 r.



„Budowlani". Od lewej: Marian Koczwara, Jan Kowalski, o.n., Jerzy Bilski, Stanisław Bilski, Bolesław Szczurek, Andrzej Pisarski



Mistrzowie Polski juniorów – 1955 r. Od lewej: W. Sawicki, J. Zeń, B. Humienny, G. Borowski, R. Wolański, J. Turkiewicz, A. Turkiewicz, S. Roszkiewicz

na Centralnych Mistrzostwach Zrzeszenia Sportowego „Górnik", rozgrywanych w Katowicach, zajęła trzecie miejsce wśród renomowanych zespołów seniorskich. Pierwszy był „Górnik" Katowice – drużyna, w której pierwszoplanową rolę odgrywał przyszły, wielokrotny reprezentant Polski Tadeusz Siwek.

Uczniowie cieplickiego Liceum, reprezentując Szkolne Koło Sportowe (już bez Stefana Bałkowskiego, który w 1953 r. zdał maturę), ale wzmocnieni Witoldem Sawickim, zdobyli w 1955 r. mistrzostwo Polski juniorów. W turnieju finałowym rozegranym w Białymstoku wzięły udział czołowe zespoły z klubów występujących w I lidze. Była to największa niespodzianka mistrzostw – najlepsi fachowcy nie przypuszczali, że szkolna drużyna z malutkiego uzdrowiska Cieplice Śl. okaże się najlepsza w Polsce. Mistrzem Polski juniorów został zespół w składzie: Gabriel Borowski (kapitan), Andrzej Turkiewicz, Jan Turkiewicz, Witold Sawicki, Bernard Humienny, Jerzy Zeń, Roman Wolański, Stanisław Roszkiewicz.

W 1953 r. przy Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex – Celwiskoza" w Jeleniej Górze powstał Jeleniogórski Klub Sportowy „Unia", a w nim sekcja siatkówki żeńskiej i męskiej. Inicjatorem powołania drużyny męskiej był Bogumił Kubica, ówczesny księgowy, a pierwsi zawodnicy to: Kazimierz Waloszek, Zbigniew Mankuś, Roman Koc, Władysław Lichodziejewski, Jan Pogorzelski, Jerzy Zubowicz, Eugeniusz Kowalewski, Jan Kaczmarczyk i Roman Tyszkiewicz (wychowanek Polskiej YMCA). Początkowo trenerem drużyny męskiej i żeńskiej był inż. Ryszard Nowicki, a potem Zbigniew Podhalicz.

W 1957 r. w wyniku połączenia JKS „Unia" z MKS „Start" powstał JKS „Świt", w którym grali: Henryk Zagrodnik (młodszy brat znanego trenera piłki nożnej Stanisława), Mirosław Misiak, Witold Sawicki, Leon Niemczyk (później znany aktor filmowy), Henryk Urbanowicz, Mikołaj Sawczuk, Stanisław Głogowski, Zdzisław Pasiński, Jerzy Galiński. Zespół grający w klasie „A" spadł do klasy „B" i w 1960 r. został rozwiązany. Sekcja siatkówki męskiej reaktywowała działalność w 1962 r. w klubie CWKS „Karkonosze", powstałym w 1960 r. na skutek fuzji JKS „Świt" i WKS „Kabewiak". Dalsze losy drużyny tak opisuje Marian Koczwara w miesięczniku „Karkonosze" (nr 8/120/87 r.):

...Zespół w składzie: Zygmunt Rapa, Czesław Rerak, Mikałaj Sawczuk, Adam Chemicz, Robert Bacior, Józef Miller, Adolf Bazarowski, pod opieką inż. Jerzego Leszczyńskiego wystartował w rozgrywkach dolnośląskiej klasy „B", wygrywając w pierwszym meczu ze „Śnieżką" Kamienna Góra 3 : 1. Po pierwszej rundzie rozgrywek w sezonie 1962/63 drużyna zajęła w tabeli drugie miejsce za „Chemikiem" Ziębice, a po drugiej – pierwsze i awansowała do klasy „A", gdzie uzyskała dziesiąte miejsce na jedenaście występujących zespołów.



Drużyna „Orła" Mysłakowice. Od lewej: o.n., (imię nieustalone) Tomczyk, Jerzy Witke, Roman Lustyk, (imię nieustalone) Miller – kierownik drużyny, o.n., Józef Miller, o.n., Ryszard Witke



Drużyna KS „Stal" Cieplice. Od lewej: Eugeniusz Salecki, Zbigniew Weis, Henryk Wieczorek, Jerzy Grabowski, Jan Turkiewicz, Perykles Gogorowski, Eugeniusz Skornowicz

W sezonie 1964/65 końcowa tabela rozgrywek o mistrzostwo Dolnego Śląska przedstawiała się następująco: 1. „Chełmiec" II Wałbrzych, 2. „Victoria" Wałbrzych, 3. „Włókniarz" Dzierżoniów, 4. „Gwardia" II Wrocław, 5. CWKS „Karkonosze", 6. „Górnik" Lubin, 7. „Oleśniczanka" Oleśnica, 8. AZS II Wrocław, 9. „Łużyce" Lubań, 10. „Zjednoczeni" Żarów, 11. BKS Bolesławiec. Barwy „Karkonoszy" w tym okresie reprezentowali: Henryk Urbanowicz, Bogdan Humienny, Antoni Kurzyński, Jerzy Bednarz, Ryszard Stawinoga, Zygmunt Rapa, Stępień (imię nieustalone), Józef Miller, Mikołaj Sawczuk, Jerzy Zubowicz.

Sezon 1965/66 zakończył się dla jeleniogórskiego zespołu niepomyślnie. Zajął on przedostatnie miejsce w tabeli i spadł do klasy „B"...

W 1957 r. w Jeleniej Górze rozpoczął również działalność Wojskowy Klub Sportowy „Polonia", w którym zorganizowano sekcję siatkówki męskiej. Funkcję trenera objął absolwent poznańskiej WSWF Maciej Kozak. Początkowo drużyna brała udział tylko w rozgrywkach wewnątrzwojskowych, ale na początku lat 60. została zgłoszona do „A" klasy i w 1963 r. awansowała do ligi okręgowej, w której grała do 1967 r. 21 stycznia 1968 r. nastąpiła fuzja klubów WKS „Polonia" i CWKS „Karkonosze" – powstał JKS „Dolnoślązak", który utrzymał sekcję, ale bez najlepszych zawodników. Leszek Bach, Andrzej Siennicki i Sławomir Budźko, tworzący trzon drużyny, zasilili zespół „Orła" Mysłakowice, klubu działającego przy Dolnośląskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego. Siatkarze „Dolnoślązaka" bez najlepszych zawodników grali przed rozwiązaniem się tylko przez rok (1968 r.) w klasie „B", a trenerem był Jerzy Leszczyński.

Drużyna „Orła", w której grał Jerzy Witke (czołowy narciarz zjazdowy w Polsce), bracia Wdowiakowie, Hubert Olejniczak, Ryszard Stawinoga, Józef Miller i Jerzy Maklak (grający trener), po wzmocnieniu zawodnikami WKS „Polonii" w 1968 r. zajęła pierwsze miejsce w klasie „A" i awansowała do ligi okręgowej. W rozgrywkach „okręgówki" zajmowała wysokie lokaty i na rok awansowała do II ligi. Niestety po spadku zespołu z II ligi zabrakło w klubie środków finansowych i sekcja została rozwiązana.

W 1956 r. w Fabryce Maszyn Papierniczych w Cieplicach za namową pasjonata siatkówki tokarza Eugeniusza Kubiesy powołano w „Stali" sekcję piłki siatkowej mężczyzn. Drużyna rozpoczynająca grę w klasie „C", w 1957 r. awansowała do klasy „B". Trenerem i kapitanem zespołu był Eugeniusz Salecki, z którym grali: Jerzy Grabowski, Czesław Karchuć, Stanisław Perekitko, Perykles Gogorowski, Eugeniusz Górko, Zbigniew Weis, później dołączyli do nich: inż. Eugeniusz Skornowicz, Jan Turkiewicz, Stefan Bałkowski (po zakończeniu gry w I ligowym AZS-ie Wrocław), inż. Henryk Wieczorek ze „Startu" Łódź. Siatkarze rozgrywali mecze na kortach tenisowych w parku Zdrojowym, a w okresie zimowym w hali przy ul. Mireckiego. W 1959 r. „Stal" weszła do klasy „A" i uzyskała dalsze wzmocnienia, w 1960 r. rozwiązano zespół „Świtu" przy „Celwiskozie" i zawodnicy drużyny zgłosili akces do „Stali". Byli to: Witold Sawicki, Henryk Urbanowicz oraz gracze „Polfy" Jelenia Góra: Marian Bielec, Zygmunt Rapa, bracia Humienni: Benedykt i Bogdan i najmłodszy „junior" Czesław Gajdamowicz.



Drużyna Koła Sportowego „Polonii" przy Wojskowej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w Jeleniej Górze. Od lewej: Tomasz Jasiulewicz, Jan Walkowiak, Andrzej Niedziela, Lesław Bach – trener, Paweł Kralik, Stanisław Pabin, Andrzej Laudy. W przyklęku: Andrzej Budz

Drużyna „Stali" awansowała do ligi okręgowej, w której spotykała się z „Polonią" Świdnica, „Olimpią" Kowary, „Orłem" Mysłakowice, „Gwardią" II Wrocław, „Ceramiką" Żarów i „Spójnią" Wrocław oraz drużynami z Wołowa, Pieńska, Zgorzelca i Bolkowa. Jednak największy sukces odniosła w 1964 r., biorąc udział w Centralnych Mistrzostwa Zrzeszenia „Stal" – zdobyła pierwsze miejsce na Dolnym Śląsku, kwalifikując się do turnieju strefowego

w Zielonej Górze. Turniej ten wygrała i razem ze „Stalą" Mielec, „Hutnikiem" Nowa Huta i „Avią" ze Świdnika zakwalifikowała się do finału rozgrywek. Kraków był organizatorem zawodów rozgrywanych w tzw. balonie, gdzie była niska temperatura (grudzień) i podciśnienie, co nie ułatwiało gry siatkarzom z Cieplic. Pierwsze miejsce zajął zespół „Avii" ze Świdnika, zaś „Stal" Cieplice była czwarta, ale i tak był to wielki sukces amatorów z prowincjonalnego miasteczka.

W 1965 r. drużyna „Stali" spisywała się nadzwyczajnie i uzyskała awans do II ligi, ale w niej nie grała, gdyż kierownictwo klubu wycofało ją z rozgrywek na skutek braku środków finansowych. Dodatkowym przemawiającym za tą decyzją argumentem była rezygnacja (ze względów zdrowotnych) z uprawiania siatkówki czołowego zawodnika i grającego trenera Eugeniusza Saleckiego. Działacze klubu „poświęcili" siatkarzy, aby zwiększyć dotację dla piłkarzy „Stali", którzy awansowali do klasy „A".

Drużyna siatkarzy jeszcze przez 5 lat brała udział w turniejach zakładowych, nie uczestnicząc już w rozgrywkach zorganizowanych przez PZPS.

W 1965 r. w Jeleniej Górze powołano Nauczycielski Klub Sportowy „Spartakus", w którym działała również sekcja siatkówki męskiej. Celem tej sekcji, jak i całego klubu, było umożliwienie nauczycielom i studentom rekreacyjnego uprawiania sportu. W drużynie „Spartakusa" grali m.in.: Antoni Kurzyński (grający trener), Tadeusz Menclikowski, Czesław Gajdamowicz, Jan Pisarek, Kazimierz Kliczkowski i Piotr Skarga (później znany aktor filmowy).

Przy końcu lat siedemdziesiątych działające w Wojskowej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej Koło Sportowe „Polonia" zgłosiło drużynę do rozgrywek dolnośląskiej ligi okręgowej. Zdobyła ona wicemistrzostwo ligi w latach 1979 i 1980. Trenerami zespołu byli Andrzej Wróbel (grający w drużynie) i Jan Kazimierz Kowalski, a zawodnikami: Marek Grzybowski, Andrzej Chmielarski, Sylwester Kaczyński, Ireneusz Budek, Mirosław Bejna i Janusz Staszałek.

W latach 1980-82 drużyna „Polonii", już jako Uczelniany Wojskowy Klub Sportowy, trenowana przez Stanisława Pabina i Andrzeja Wróbla, grała nadal w lidze okręgowej. Do zespołu dołączyli zawodnicy: Dariusz Iwanek, Robert Stanowski, Krzysztof Smółka, Jacek Kowal, Jerzy Sztokmański i Paweł Majchrzak.

W następnych dwóch latach (1982-84) drużyna już pod opieką trzech trenerów (dołączył jeszcze Andrzej Siennicki) oraz wzmocniona Piotrem Siennickim i Mirosławem Żywiołowskim awansowała do ligi międzywojewódzkiej, a w 1984 r. do ligi makroregionalnej. Było to największe osiągnięcie uczelnianego zespołu (w tym czasie nie było II ligi, a liga makroregionalna była jej odpowiednikiem). Niestety, ta dobra passa nie trwała długo, drużyna UWKS „Polonia" grała w lidze makroregionalnej tylko przez jeden sezon 1985/86. W następnym sezonie, po spadku, rozpoczęła ponownie rozgrywki w lidze międzywojewódzkiej, w której pozostawała do 1990 r. W tym czasie z trzech trenerów został tylko jeden – Andrzej Wróbel.



KS „Komunalnik" Jelenia Góra. Od lewej w przysiadzie: Grzegorz Zimny, Zbigniew Witek, Włodzimierz Komorowski, Marcin Michalec. Stoją: Andrzej Dąbrowski, Ryszard Skoczeń, Stefan Bałkowski (trener), za nim Bogdan Zdrojewski, Kazimierz Czyszczoń, za nim Grzegorz Delestowicz, Ryszard Fedorowicz, Jarosław Wilk, Franciszek Pogorzelski

W kolejnych czterech latach, w związku z likwidacją Wyższej Szkoły Radiotechnicznej i obniżeniem jej statusu do Centrum Radioelektronicznego, następowało stopniowe ograniczanie działalności sportowej.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych w Jeleniej Górze zostały powołane dwie sekcje siatkówki męskiej. Pierwsza z nich powstała przy Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w 1975 r. jako drużyna Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Gwardii" Jelenia Góra. W 1977 r. sekcję tę przeniesiono do „Gwardii" Szklarska Poręba, ale drużyna siatkarzy w rozgrywkach nadal występowała jako „Gwardia" Jelenia Góra. W lipcu tego samego roku do Jeleniej Góry sprowadzono trenera Andrzeja Kołaczyka, byłego zawodnika i szkoleniowca pierwszoligowych zespołów (ostatnio „Odry" Wrocław – drużyny żeńskiej). Pod jego kierownictwem zespół wywalczył awans do klasy międzywojewódzkiej. Skład drużyny to: Andrzej Solik, Roman Słomski, Jan Urbanowicz, Henryk Mroczkowski, Maciej Sobczak i Jan Rogulski.

Powstanie w 1976 r. drugiej sekcji zainicjował dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego Eugeniusz Różycki, który na polecenie dyrektora Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze Zygmunta Kiełczewskiego doprowadził do wybudowania w 1978 r. sali treningowej przy ul. Grunwaldzkiej dla siatkarzy Klubu Sportowego „Komunalnik". Trenerem pierwszej drużyny był Stefan Bałkowski, którego tylko przez jeden rok zastępował Janusz Kowalski.

Trenerem drugiego zespołu został Antoni Kurzyński. Jednosekcyjny klub „Komunalnik" opierał swą działalność na młodzieży z jeleniogórskich szkół. Do najlepszych zawodników grających w lidze międzywojewódzkiej należeli: Włodzimierz Komorowski, Andrzej Dąbrowski, Kazimierz Czyszczoń, Ryszard Fedorowicz, Jarosław Wilk, Ryszard Skoczeń, Jan Krzeszowski, Grzegorz Zimny, Bogdan Zdrojewski, Grzegorz Delestowicz, Jerzy Seredyński i Zbigniew Opała.

Zespoły „Komunalnika" i „Gwardii" reprezentowały średni poziom, plasując się na środkowych miejscach ligi międzywojewódzkiej. Kryzys sportu, spowodowany przemianami ustrojowymi, dotknął również drużyny siatkarzy, które zostały rozwiązane.

Tadeusz Albin

(1931-2000)



Drużyna „Budowlani" Wrocław 1952 r. Od lewej: ***Tadeusz Albin****, Jacek Michocki, Kazimierz Basiewicz, Jerzy Nadziejko, Bohdan Lepieszo, Jerzy Kafarski*

Urodził się 17 stycznia 1931 r. we Włodzimierzu Wołyńskim.

Wraz z rodziną po wojnie osiedlił się w Turońsku (obecnie Mysłakowice) koło Jeleniej Góry. W 1950 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące w Jeleniej Górze w klasie matematyczno-fizycznej. W szkole był sportowcem wszechstronnym, grał w koszykówkę i siatkówkę, biegał (wygrał bieg przełajowy na 1 km w 1949 r.) uprawiał narciarstwo. Występował w drużynie „Budowlanych" Jelenia Góra, grając w kosza i siatkówkę, dlatego też, gdy rozpoczął w 1950 r. studia na Politechnice Wrocławskiej (wydział budownictwa lądowego), zgłosił się do drużyny siatkarzy „Budowlanych" Wrocław i rozegrał swój pierwszy mecz 24 maja 1951 r. w ramach rozgrywek II ligi. Wraz z nim grali: Jacek Michocki, Tadeusz Kociński, Kazimierz Basiewicz, Edward Palczak, Jerzy Kafarski, Bohdan Lepieszo, Stanisław Bidnik. Już po kilku miesiącach Tadeusz Albin zyskał wśród kolegów z zespołu tak duże uznanie, że został kapitanem drużyny. Po trzech latach gry zespół „Budowlanych" w 1954 r. awansował do I ligi składającej się z ośmiu drużyn, w tym pewnego kandydata na mistrza Polski – drużyny „Gwardii" Wrocław. „Gwardia" Wrocław po pokonaniu w II rundzie w Warszawie najgroźniejszego rywala AZS AWF 3 : 0 (17 : 15, 15 : 4, 15 : 8) była pewna mistrzowskiego tytułu, ale nie doceniła beniaminka ligowego – zespołu „Budowlanych". „Gwardia" przegrała z lokalnym rywalem, doznając w II rundzie jedynej porażki. Ta porażka przekreśliła tytuł mistrzowski – „Gwardia" została tylko wicemistrzem Polski, ale największą porażką dla gwardzistów była utrata pierwszeństwa we Wrocławiu. Zespół „Budowlanych" zajął czwarte miejsce, a w latach późniejszych plasował się w środkowej lub dolnej części tabeli ligowej.

W 1957 r. Tadeusz Albin zmienił barwy klubowe rozpoczynając grę we wrocławskiej „Gwardii". W tym samym roku rozegrał w reprezentacji Polski dwa towarzyskie mecze z drużyną Węgier. W 1960 r. zawarł związek małżeński z Elżbietą Pawlak, siatkarką z Gorzowa Wlkp., która przeniosła się do Wrocławia i grała w I lidze w „Gwar-

dii" Wrocław. W 1963 r. nierozłączni przyjaciele Tadeusz Albin i Jacek Michocki odeszli z „Gwardii", zasilając KKS „Odrę" Wrocław, która awansowała do I ligi. W zespole „Odry" grali: Stefan Makoś, Bolesław Szkutnik, Marian Culak, Mirosław Zamaro, Zbigniew Wolnicki. Trenerem zespołu od 1963 do 1968 r. był Witold Maliszewski. Drużyna „Odry" w 1965 r. spadła do II ligi, ale w następnym roku weszła do I ligi, aby po dwóch latach opuścić ją definitywnie. W tym też czasie (1968) Tadeusz Albin zakończył wyczynowe uprawianie siatkówki, ale sportowe przyjaźnie trwały nadal, zwłaszcza że Witold i Tadeusz Maliszewscy oraz Tadeusz Albin pracowali razem w Centralnym Ośrodku Badawczym Projektów Górnictwa Odkrywkowego „Poltegor", gdzie Witold Maliszewski był kierownikiem zespołu.

Tadeusz Albin po zakończeniu osiemnastoletniej kariery sportowej, grając bez przerwy w zespołach I- i II-ligowych, często przyjeżdżał w góry, aby odwiedzić strony rodzinne i grał dla przyjemności w siatkówkę. Utrzymywał dobrą formę fizyczną nawet po przejściu na emeryturę. 23 marca 2000 r. zmarł nagle na zawał serca podczas gry w siatkówkę.

Stefan Bałkowski



Urodził się 10 czerwca 1935 r. w Wilnie.

Rodzinne miasto opuszczał transportem kolejowym wraz z rodzicami przy końcu kwietnia 1945 r. Od lutego 1946 r. mieszkał w Cieplicach Śl. Zdroju, gdzie w 1953 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące. W czasie trwania nauki intensywnie zajmował się sportem. Jako młodzik na mistrzostwach powiatu zajął drugie miejsce wśród seniorów w trójskoku wynikiem 12,47 m, przegrywając tylko z przebywającym w tym czasie w Jeleniej Górze reprezentantem Polski w rzucie oszczepem Andrzejem Walczakiem. Jednak najwięcej czasu poświęcał na gry sportowe, szczególnie na piłkę siatkową. W 1951 r. za namową kolegi siatkarza z Jeleniej Góry, Stanisława Bilskiego, został zawodnikiem drużyny „Stal" Jelenia Góra, z którą zdobył pierwsze miejsce w mistrzostwach Dolnego Śląska zrzeszenia sportowego „Stal", rozegranych we Wrocławiu. W następnym roku wraz z kolegami z Liceum reprezentował Kowary, grając w „Górniku". Zespół ten, w którym oprócz Stefana Bałkowskiego grali Gabriel Borowski i bracia Andrzej i Jan Turkiewiczowie, zajął 3. miejsce w Centralnych Mistrzostwach Zrzeszenia Sportowego „Górnik" rozegranych w Katowicach. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna „Górnik" Katowice. Największe wyróżnienie spotkało Stefana Bałkowskiego w 1953 r., gdy powołano go jako jedynego z Cieplic i Jeleniej Góry do reprezentacji szkół średnich Dolnego Śląska na Ogólnopolską Spartakiadę Szkół. Młody ciepliczanin znalazł się wśród najlepszych juniorów regionu i grał razem z późniejszymi reprezentantami Polski – Leonardem Tietiancem i Michałem Andruszko. Reprezentacja Dolnego Śląska zajęła w Spartakiadzie szóste miejsce.

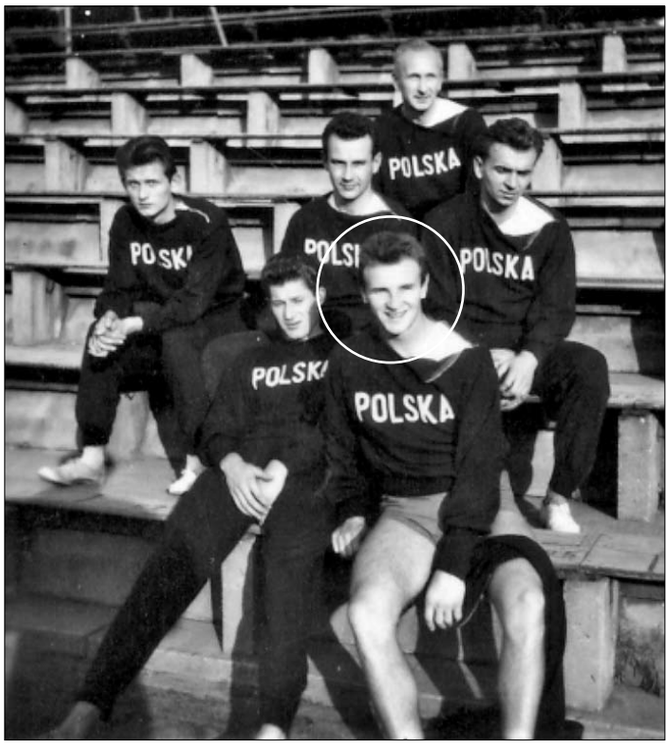
W 1953 r. Stefan Bałkowski rozpoczął studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Szczecinie, gdzie grał w „A" klasowym AZS-ie, będąc najlepszym zawodnikiem tej drużyny. Po roku przerwał studia ekonomiczne i przeniósł się do Wrocławia do Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Został zawodnikiem I-ligowego AZS-u, trenowanego przez Adama Piechurę. Jego kolegami z drużyny byli zawodnicy najwyższej klasy, tacy jak: Jerzy Marszałek, Stefan Stachelski, Wiesław Rembieliński, Michał Andruszko, Zbigniew Jarosz, Władysław Pałaszewski, Marian Rutkowski i Gabriel Borowski. Nic więc dziwnego, że wśród reprezentantów Polski Stefan Bałkowski był zawodnikiem wchodzącym (pierwszym lub drugim), ale mieścił się bez przerwy w pierwszej drużynie ligowej. Najlepiej zapamiętał mecz z AZS AWF w Warszawie, gdzie grał w pierwszym składzie, mając po drugiej stronie siatki wielokrotnych reprezentantów Polski. W okresie gry S. Bałkowskiego w AZS-ie drużyna bez przerwy była w I lidze, zajmując środkowe miejsca w tabeli. Liga liczyła dziesięć najlepszych zespołów w Polsce.

W 1958 r. Stefan Bałkowski ukończył studia we Wrocławiu i wrócił do Cieplic, zasilając miejscowy zespół „Stali" grający w lidze okręgowej. Spotkał się w drużynie z Eugeniuszem Saleckim, Czesławem Gajdamowiczem, Bernardem i Bogdanem Humiennymi oraz Marianem Bielcem. Stefan Bałkowski zakończył wyczynową grę w siatkówkę w 1961 r. W następnych latach uczestniczył dla przyjemności w rozgrywkach nauczycielskich.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych został trenerem „Komunalnika" Jelenia Góra, którego po roku wprowadził do klasy międzywojewódzkiej i utrzymał go na środkowych miejscach w tabeli. Zakończył pracę trenera po wycofaniu drużyny z rozgrywek w 1982 r.

Gabriel Borowski

(1937-1994)



Reprezentanci Polski przed meczem z Węgrami – 1957 r. Od góry: Henryk Antczak, poniżej od lewej: Leopold Koczerkiewicz, Jan Śliwka, Tadeusz Albin, najniżej: Zbigniew Jarosz, ***Gabriel Borowski***

Urodził się 17 października 1937 r. w Lubinie, pow. Konin. W 1946 r. wraz z rodziną osiedlił się w Cieplicach Zdroju, gdzie w 1956 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące. W szkole, tak jak inni uczniowie, interesował się sportem, jeździł na nartach, grał w tenisa, rozgrywał mecze piłki ręcznej i nożnej, ale najchętniej grał w siatkówkę z takimi jak on, entuzjastami tego sportu. Byli to koledzy z ławy szkolnej: Stanisław Roszkiewicz, Jerzy Zeń, Benek Humienny, Roman Wolański i bracia Turkiewiczowie – Andrzej i Jan. Wspólna pasja tych młodych sportowców, niespodziewanie chyba dla nich samych, zakończyła się wielkim sukcesem. Drużyna szkolna, wzmocniona Witoldem Sawickim, wygrała wszystkie eliminacje i dotarła do finału mistrzostw Polski juniorów. W rozegranym w Białymstoku finale pokonali juniorów renomowanych klubów, zdobywając jako Szkolny Klub Sportowy przy Liceum Ogólnokształcącym w Cieplicach mistrzostwo Polski. Gabriel Borowski był kapitanem drużyny i to on odebrał puchar jako nagrodę główną.

Po zdaniu matury w 1956 r. rozpoczął studia w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego we Wrocławiu i zgłosił akces do pierwszoligowej drużyny AZS-u Wrocław. Trenerem drużyny był wielokrotny mistrz Polski w siatkówce Adam Piechura, człowiek błyskotliwy i dowcipny, który od razu nadał Borowskiemu przydomek „Przekroik". W tym czasie tygodnik „Przekrój" był pismem elitarnym, kreującym styl i modę. Gabriel Borowski zawsze ubierał się najmodniej, a na rozgrzewkach przedmeczowych efektownie zbijał wystawione piłki, stąd drugi przydomek – „Rozgrzewkowy". Borowski od razu znalazł się wśród najlepszych zawodników drużyny i razem z takimi sławami, jak: Jerzy Marszałek, Zbigniew Jarosz, Stefan Stachelski, Michał Andruszko, Władysław Pałaszewski stanowił trzon zespołu. Jak na siatkarza, był niewysoki, miał 173 cm wzrostu i właściwie powinien być wystawiającym i przyjmującym, ale temperament i zamiłowanie do uzyskiwania efektu sprawiały, że był pierwszym zbijającym – atakującym. Mógł sobie na to pozwolić, gdyż miał bardzo dobrą skoczność (jedną z najlepszych w Polsce).

W 1957 r. Polski Związek Piłki Siatkowej powołał z zawodników wrocławskich reprezentację Polski na dwa towarzyskie mecze z Węgrami. W drużynie znaleźli się: Henryk Antczak, Władysław Pałaszewski, Zbigniew Jarosz, Leopold Koczerkiewicz, Stefan Stachelski, Tadeusz Albin, Gabriel Borowski i Jan Śliwka.

AZS Wrocław zajmował środkowe miejsca w I lidze (12 zespołów), ale w 1961 r. ją opuścił. Borowski w tym czasie skończył studia i rozpoczął pracę w studium WF Akademii Medycznej, rezygnując z dalszej gry w siatkówkę.

W 1961 r. zarząd AZS-u reaktywował rozwiązaną w 1950 r. sekcję tenisową. Początkowo akademicy grali na dwóch kortach na Zaciszu, a potem na nowo powstałych kortach przy Politechnice. Borowski organizował mistrzostwa akademickie Wrocławia o puchar przechodni rektora Akademii Medycznej. Trzykrotnie zawody te wygrał student prawa Roman Prystrom, otrzymując puchar na własność. Borowski zajmował drugie miejsca. Drużyna AZS-u plasowała się na 3-4. miejscu na Dolnym Śląsku, a Borowski w 1965 r. znalazł się na najlepszym, piątym miejscu na liście najlepszych seniorów w województwie. Niestety nawet treningi w okresie zimowym w hali sportowej przy ul. Kirowa nie pomogły Borowskiemu w uzyskaniu lepszych ogólnopolskich wyników. W 1967 r. wyjechał z Polski do Szwajcarii i tam pozostał. Został trenerem narciarstwa (jeździł zawodniczo w AZS Wrocław i był dwukrotnym mistrzem Dolnego Śląska w konkurencjach alpejskich) i tenisa. W Austrii ożenił się z Dianą Fischer. Od czasu do czasu odwiedzał Polskę, kolegów z Jeleniej Góry i Wrocławia, rozgrywając z nimi towarzyskie spotkania tenisowe.

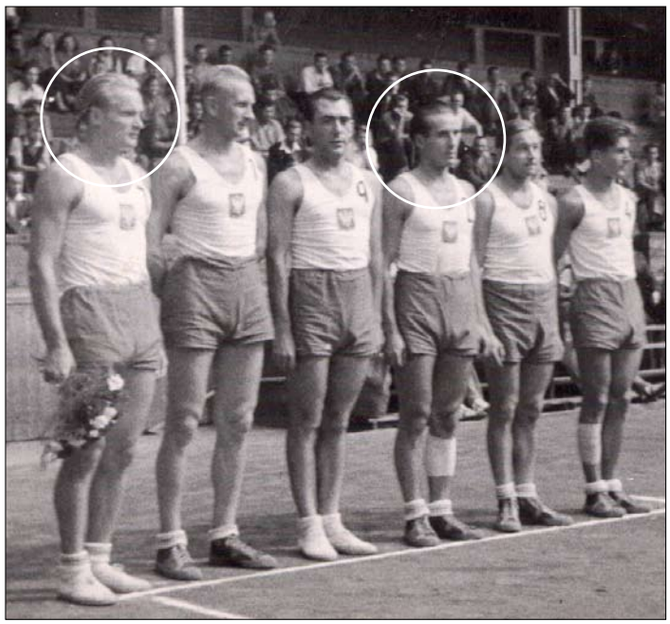
W 1994 r. do braci sportowej dotarła z zagranicy wiadomość o nagłej, tragicznej śmierci Borowskiego. Jego plany dotyczące rozbudowy ośrodków sportowych w Cieplicach, o których opowiadał kolegom, nie zostaną zrealizowane i nikt nie dowie się, czy chciał on tylko zaimponować kolegom, czy rzeczywiście zrealizować swoje plany.

Witold Maliszewski

(1922-1976)

Tadeusz Maliszewski

(1923-1991)



*Pierwszy z lewej **Witold Maliszewski** – kapitan, czwarty z lewej **Tadeusz Maliszewski***

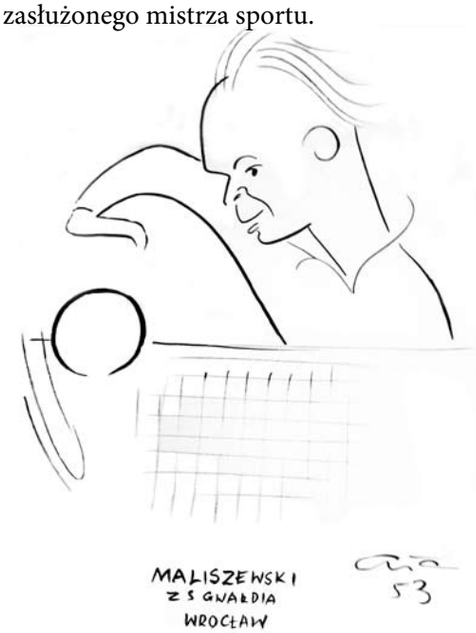
Witold Maliszewski urodził się 15 stycznia 1922 r. w Poznaniu, a jego brat Tadeusz 2 października 1923 r. w Bydgoszczy. W Jeleniej Górze osiedlili się wraz z rodzicami zaraz po wojnie w 1945 r. Witold przed rozpoczęciem wojny w 1939 r. był powołany do reprezentacji Polski juniorów. W Jeleniej Górze bracia stworzyli drużynę siatkówki w Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych i w 1946 r. wygrali ogólnopolską rywalizację OMTUR-ów. W tym samym roku jako pierwsi ukończyli Państwowe Gimnazjum im. Stefana Żeromskiego. W 1947 r. występowali w klubie „Elektryk" powstałym przy Szkole Elektrycznej, do której uczęszczało wiele wysportowanej młodzieży. Bracia Maliszewscy to najlepsi zawodnicy w drużynie jeleniogórskiej, a starszy Witold był jej kapitanem.

Zespół „Elektryk" zajął w 1947 r. drugie miejsce na Dolnym Śląsku, ulegając w finale AZS-owi Wrocław. W tym samym roku Witold Maliszewski przeniósł się do AZS-u, rozpoczynając studia na wydziale elektrycznym Politechniki Wrocławskiej, Tadeusz zaś zgłosił akces do AZS-u Wrocław w 1948 r. W AZS-ie grali do 1950 r. Zdobyli dwa tytuły mistrzów Polski (Toruń, 1948 r. i Nowa Huta, 1950 r.) i jeden tytuł wicemistrzowski (Warszawa, 1949 r). Trzon zespołu stanowili: Witold Maliszewski (kapitan drużyny), Tadeusz Maliszewski, Henryk Antczak, Zbigniew Ubysz, Jerzy Stroński, Adam Piechura, Czesław Kluk, Stanisław Postolski. Trenerem był „Lolo" – Leonard Michniewski.

Gdy w 1951 r. drużyna AZS-u ze względu na brak środków finansowych została wycofana z rozgrywek, Maliszewscy wraz z kolegami przenieśli się do KS „Gwardia" Wrocław. Występy braci Maliszewskich w barwach „Gwardii" były pasmem sukcesów (jedno mistrzostwo Polski, trzy wicemistrzostwa i dwa trzecie miejsca). Niestety, w 1959 r. kontuzja (wypadnięcie dysku w kręgosłupie) wyeliminowała młodszego z braci – Tadeusza z życia sportowego. Nie zerwał on jednak kontaktu ze sportem, został trenerem pierwszoligowego zespołu żeńskiego „Gwardii". Rozpoczął studia, a w 1963 r. uzyskał tytuł magistra ekonomii. Pracował wraz z kolegami w zespole kierowanym przez brata Witolda w „Poltegorze". Jednak udar mózgu, jakiego doznał w czerwcu 1970 r., wykluczył go całkowicie z życia zawodowego. Tadeusz Maliszewski, 22-krotny reprezentant Polski, zmarł 22 sierpnia 1991 r.

Witold Maliszewski w zespole gwardyjskim grał aż do 1962 r., w 1963 r. zakończył karierę zawodnika i został trenerem pierwszoligowego zespołu KKS „Odra", który prowadził do 1968 r. Zmarł w wieku 54 lat na raka płuc. Witold Maliszewski reprezentował Polskę 36 razy. Uczestniczył wraz z bratem Tadeuszem w Mistrzostwach Świata w Pradze, Akademickich Mistrzostwach Świata w Berlinie i w „Bałkaniadzie" w Sofii.

Witold i Tadeusz Maliszewscy byli sportowcami wszechstronnymi, dobrymi lekkoatletami, a w siatkówce stworzyli mistrzowski tandem trudny do powstrzymania. W ich grze było widać lekkość, tak charakterystyczną dla zawodników obdarzonych talentem. Otrzymali różne odznaczenia, ale najbardziej cenili przyznane im tytuły mistrza sportu i zasłużonego mistrza sportu.



***Witold Maliszewski** w karykaturze Edwarda Ałaszewskiego*

SPORTY LOTNICZE



Lotnictwo sportowe zaczęło się rozwijać w naszym regionie wcześniej niż inne dyscypliny sportu, bo już w sierpniu 1945 r. Wtedy to, wykorzystując szczątki urządzeń lotniskowych i wyremontowany poniemiecki sprzęt, rozpoczęto w Jeżowie Sudeckim pod komendą Tadeusza Puchajdy normalne szkolenie czterdziestoosobowej grupy szybowników. W listopadzie tego samego roku Departament Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji zorganizował zjazd przedstawicieli lotnictwa sportowego z udziałem dyrektora inżyniera Madejczyka, inżyniera Lei i generała inżyniera Pietraszka. W konferencji uczestniczyło ponad stu uczestników, wybitnych działaczy i szybowników, którzy ocaleli z pożogi wojennej. Uchwały tego gremium miały ogromne znaczenie dla odradzającego się w Polsce szybownictwa i bardzo korzystnie wpłynęły na jego rozwój.

W styczniu 1946 r. został powołany Aeroklub Jeleniogórski z trzema sekcjami: samolotową, szybowcową i modelarską.



Uczestnicy I Kongresu Lotniczego (sejmiku) w listopadzie 1945 r., w Grunau, dziś Jeżów Sudecki. W środku grupy stoją: gen. inż. Pietraszek, inż. Madejczyk, inż. Leja, Puchajda, Kempówna i wielu innych znakomitych pilotów sprzed II wojny światowej

Sekcja samolotowa

Skupiła pilotów wyszkolonych przed wojną oraz rozpoczęła szkolenie pilotów szybowcowych na samolotach. Była w zasadzie sekcją usługową na rzecz sekcji szybowcowej. Jej członkowie uczestniczyli w organizowanych imprezach oraz pokazach lotniczych.

Piloci: Januszewski, Szrejbrowski i Zawadzki brali udział w zawodach samolotowych, które odbyły się w 1948 r. W zlocie gwiaździstym 22 lipca 1950 r. w Warszawie uczestniczyli: Czesław Chochorowski, Zygmunt Rychter, Roman Wiejski i Bronisław Czapski. Od 1955 r. organizowano i rozgrywano coroczne mistrzostwa Polski juniorów i seniorów. Uwzględniono w nich wszystkie konkurencje rozgrywane w zawodach międzynarodowych.

W I Mistrzostwach Polski w roku 1956 reprezentant Aeroklubu Jeleniogórskiego Tadeusz Kaczmarek był dwunasty na czterdziestu startujących, a w 1957 r. w III Samolotowych Mistrzostwach Polski Juniorów Tadeusz Kaczmarek zdobył mistrzowski tytuł.

W 1958 r. Zbigniew Wróblewski zdobył mistrzostwo Polski w akrobacji samolotowej. W zlocie i zawodach samolotowych w Toruniu w 1960 r. Tadeusz Kaczmarek zajął 4. miejsce, natomiast w VII Mistrzostwach Polski w Katowicach w 1961 r. załoga w składzie Tadeusz Kaczmarek i Stanisław Babiarz uplasowała się na 5. miejscu.

Kolejne lata to pasmo sukcesów pilotów sekcji samolotowej Aeroklubu Jeleniogórskiego:

- 1961 – 5. miejsce załogi Tadeusz Kaczmarek i Stanisław Babiarz w VII Mistrzostwach Polski w Katowicach,
- 1962 – 1. miejsce tej samej załogi na Mistrzostwach Polski w Gdańsku,
- 1963 – 5. miejsce – Tadeusz Kaczmarek i Stanisław Borak w Samolotowych Mistrzostwach Polski w Białymstoku,
- 1964 – Julian Ziobro – 3. miejsce w Samolotowych Mistrzostwach Polski w Akrobacji,
- 1964 – Wiesław Dziedzio – 5. miejsce, a Tadeusz Popiel 7. miejsce w Samolotowym Zlocie do Morza,
- 1964 – Henryk Sienkiewicz – 2. miejsce w Zlocie Dziennikarzy i Pilotów.

Członkowie sekcji samolotowej z powodzeniem startowali corocznie w różnych rajdach nawigacyjnych, w mistrzostwach Euroregionu Nysa, mistrzostwach dziennikarzy i pilotów, mistrzostwach Dolnego Śląska czy Samolotowych Zawodach imienia Z. Dudzika. Najaktywniejszymi byli piloci: Andrzej Ciechoński, Jacek i Wiesław Dziedzio, Krzysztof Gawęda, Marek Korneć, Zbigniew Oborowski, Tomasz Stachów, Elżbieta Urbanowicz, Andrzej Wolniak.

Sekcja szybowcowa

Działa od 1945 r. Jeleniogórscy szybownicy zdobyli łącznie 45 odznak diamentowych. Marzeniem każdego z nich było zwycięstwo w zawodach w bezpośredniej rywalizacji, poczynając od zawodów klubowych przez międzyklubowe, okręgowe, mistrzostwa Polski, mistrzostwa Europy, na mistrzostwach świata kończąc. Piloci Aeroklubu Jeleniogórskiego, dzięki panującym na tym terenie doskonałym warunkom do lotów żaglowych i wysokościowych przy wiatrach zachodnich i południowych, mogli zdobywać przewyższenia niezbędne do uzyskiwania odznak, ustanawiając rekordy. Oto one:

- 22.11.1950 r. – Irena Kempówna i Lucyna Wlazło – 4964 m – rekord Polski na szybowcu dwumiejscowym,
- 1.12.1950 r. – Andrzej Brzuska i Władysław Parczewski – 8162 m – rekord świata na szybowcu dwumiejscowym,
- 14.12.1950 r. – Andrzej Brzuska – 7330 m – rekord Polski,
- 27.10.1959 r. – Józef Kurpiela – 9050 m – rekord Polski,
- 5.12.1961 r. – Lidia Pazio i Elżbieta Grodecka – 7080 m – rekord świata na szybowcu dwumiejscowym,



Dekoracja mistrzowskiej załogi w Gdańsku przez ministra Stefana Antosiewicza i generała Freya-Bieleckiego. Od lewej pil. Tadeusz Kaczmarek, pil. Stanisław Babiarz, mechanik Mirosław Mirkiewicz

- 9.12.1962 r. – Lidia Pazio – 7870 m – rekord świata,
- 12.05.1987 r. – Elżbieta Urbanowicz – dwa rekordy – wysokości absolutnej (9250 m) oraz wysokości przewyższenia (8250 m).

Rekordy wysokościowe ustanowili tu także piloci zagraniczni z Węgier, Danii i NRD. Od 1990 r. rekordy wysokościowe nie są już rejestrowane, FAI stwierdziła bowiem, że stanowią zbyt duże zagrożenie dla życia szybowników.

Ogółem piloci polscy i zagraniczni zdobyli na fali karkonoskiej 882 diamenty do złotej odznaki szybowcowej. Jeleniogórzanie, oprócz rekordów wysokościowych, ustanawiali również rekordy w długościach przelotu. Zenon Skolski wykonał przelot na odległość 640 km, Julian Ziobro z pasażerem Z. Krystkiem pobił szybkościowy rekord Polski w przelocie po trójkącie 200 km, osiągając wynik 95,355 km/h. Łącznie ten szybownik pobił pięć rekordów Polski. Henryk Lisiecki ustanowił rekord odległościowy, wykonując przelot na odległość 740,6 km. Barbara Maciąg ustanowiła rekord świata przelotu docelowego 341,9 km i uzyskała odległość 543 km, co było rekordem Polski. Jerzy Popiel pobił rekord świata i pięć rekordów Polski.



Przyjęcie wicemistrza świata – Jerzego Popiela przez przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Ratuszu w Jeleniej Górze. Od lewej: szef wyszkolenia AJ – Tadeusz Popiel, sekretarz PZPR – Zdzisław Balicki, wiceprezes AJ – Tadeusz Kaczmarek, prezes AJ – Władysław Kuczera, szef techniczny AJ – Jerzy Popiel, przewodniczący MRN – Zbigniew Daroszewski

Piloci, którzy zdobyli najwyższe trofea to:

- Adam Witek – mistrz świata w klasie standard w 1958 r. 3. miejsce w 1960 r., w 1963 r. 2. miejsce w mistrzostwach Kanady, 4. miejsce w mistrzostwach Węgier. W 1958 r. otrzymał medal im. Czesława Tańskiego.
- Jerzy Popiel – dwukrotny mistrz Polski i dwukrotny wicemistrz świata (RFN, 1960 i Argentyna 1963).
- Julian Ziobro – wicemistrz świata w 1976 r. w Finlandii. 2. miejsce w ZSRR, 3. miejsce w Czechosłowacji, mistrz Polski 1964 r. Zdobył tytuł szybowcowego mistrza Czechosłowacji.
- Zbigniew Oborowski – wielokrotnie startował w mistrzostwach Polski oraz zawodach regionalnych, zajmując miejsca w ścisłej czołówce.

Czołowi piloci sekcji to: Witold Bródka, Wiesław Dziedzio, Marek Korneć, Henryk Lisiecki, Zbigniew Oborowski, Elżbieta Urbanowicz.

Aby uzyskać srebrną odznakę, należy spełnić następujące warunki: wykonać przelot długości 50 km, uzyskać przewyższenie 1000 m i wykonać lot trwający dłużej niż 5 godzin. Warunki do uzyskania złotej odznaki wynoszą odpowiednio: 300 km, 3000 m i 5 godzin. Odznaka diamentowa wymaga przelotu o długości co najmniej 500 km, przelotu docelowego – odległość przelotu docelowego po trasie docelowo-powrotnej lub po trójkącie o długości co najmniej 300 km oraz przewyższenie o wysokości przynajmniej 5000 m.

Sekcja spadochronowa

Powstała przy aeroklubie w 1957 r., kiedy kierownictwo Aeroklubu Jeleniogórskie sprowadziło z Katowic młodego i zdolnego instruktora Pawła Piłata, który w krótkim czasie zgromadził wokół siebie grono entuzjastów. Mimo trudnych warunków do uprawiania tego sportu (małe lotnisko, położona w pobliżu stacja kolejowa i przebiegające wzdłuż linie wysokiego napięcia), w stosunkowo krótkim czasie sekcja osiągnęła doskonałe wyniki. Jej członkowie brali udział w różnych zawodach i pokazach. Wysoki poziom wyszkolenia i ambicja zawodników pozwoliły na bicie rekordów.

Oto rekordziści i ich sukcesy:

- 1962 – Hipolit Gołąbek – dwa rekordy,
- 1963 – Witold Bródka – rekord Polski, wyrównanie rekordu świata na celność lądowania z 2000 m,
- 1964 – Hipolit Gołąbek, Witold Bródka i Paweł Piłat – zespołowy rekord Polski w skoku spadochronowym z wysokości 1500 m z natychmiastowym otwarciem spadochronu.



Rozdanie statuetek „Ikara" za wybitne osiągnięcia dla lotnictwa sportowego, 2006 r. Od lewej: Wiesław Dziedzio, Bogusław Regulski, Tadeusz Kaczmarek, Leszek Gański, Marcin Jaxa-Rożen

- 1964 – Hipolit Gołąbek – indywidualny rekord Polski z wysokości 1500 m. W kolejnych latach skoczkowie odnosili sukcesy, zajmując czołowe lokaty w zawodach i mistrzostwach spadochronowych. Uczestniczyli w nich: Piotr Iwański, Jędrzej Jaxa-Rożen, Waldemar Kasperowicz, Czesław Kudłek, Adam Łużny, Tomasz Sikora. Edyta Gierczak ustanowiła spadochronowy indywidualny rekord Polski w skoku wysokościowym kobiet – 8250 m. Wybitnymi osiągnięciami może się poszczycić Marcin Jaxa-Rożen. Startując w wielu zawodach, zawsze zajmował czołowe miejsca. Wykonał ponad 3000 skoków. Zdobył złotą odznakę spadochronową z trzema diamentami i został mistrzem sportu spadochronowego.

Jeleniogórzanie doceniali i wyróżniali sportowców Aeroklubu Jeleniogórskiego. Typowali ich do grona najlepszych dziesięciu sportowców w plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich". Na listach uhonorowanych w ten sposób znaleźli się: Witold Bródka, Hipolit Gołąbek, Eugeniusz Hilczer, Marcin Jaxa-Rożen, Tadeusz Kaczmarek, Henryk Lisiecki, Lidia Pazio, Paweł Piłat, Jerzy Popiel, Zenon Skolski, Elżbieta Urbanowicz, Julian Ziobro.

Z okazji sześćdziesięciolecia istnienia Aeroklubu Jeleniogórskiego za całokształt pracy oraz działalność społeczną zostali wyróżnieni statuetkami „Ikara": Wiesław Dziedzio, Leszek Gański, Marcin Jaxa-Rożen, Tadeusz Kaczmarek, Bogusław Regulski.



Pierwsze Jeżowskie Zawody Szybowcowe o puchar „Skrzydlatej Polski", 1961 r.



Stanisław Babiarz

(1931-2007)



Urodził się 8 grudnia 1931 r. we Lwowie. Tam też rozpoczął w roku 1938 naukę w szkole podstawowej, którą ukończył dopiero po wojnie w Świebodzinie. Maturę zdał w 1951 r. we Wrocławiu i tu rozpoczął studia na Politechnice Wrocławskiej, które ukończył jako mgr inż. mechanik w 1956 r.

Pracę zawodową podjął w Biurze Projektów we Wrocławiu (1956-58). Następne 31 lat przepracował w górnictwie węgla brunatnego, najpierw jako sztygar zmianowy. Przez kolejne stopnie doszedł aż do stanowiska naczelnego inżyniera energomaszynowego i inwestycji w kopalniach: „Turów", „Adamów", „Konin" i „Bełchatów". W roku 1989 przeszedł na rentę, a w 1996 – na emeryturę. Pracował również na części etatu jako sekretarz generalny Aeroklubu Polskiego, dyrektor Centralnej Szkoły Szybowcowej w Lesznie oraz mechanik komory niskich ciśnień w Głównym Ośrodku Badań Lotniczo-Lekarskich we Wrocławiu.

Lotnictwo amatorskie zaczął uprawiać w 1951 r., szkolenie samolotowe we Wrocławiu. Podstawowe szkolenie szybowcowe rozpoczął we Wrocławiu, a skończył w lipcu 1953 r. w Bielsku-Białej u instruktora Tadeusza Góry. W 1956 r. zdobył licencję pilota samolotowego zawodowego II klasy i uprawnienia instruktora samolotowego I klasy. W latach 1960-71, w czasie pracy w kopalni „Turów", był członkiem Aeroklubu Jeleniogórskiego i zdobywał dla niego czołowe lokaty w mistrzostwach Polski czy zawodach ogólnopolskich. W latach 1956-83 startował 42 razy w sportowych zawodach samolotowych w kraju i za granicą. W mistrzostwach Polski brał udział 16 razy, zdobywając trzykrotnie tytuł mistrza Polski. Czołowe lokaty zajmował również w zawodach okręgowych i rajdach dziennikarzy i pilotów. Z sukcesami reprezentował polskie lotnictwo sportowe za granicą.

W ciągu 37 lat wylatał 2131 godzin na 16 typach samolotów i 347 godzin na 13 typach szybowców. Był pilotem I klasy, posiadaczem srebrnej i złotej odznaki z dwoma diamentami za przewyższenie 5450 m i przelot docelowy 338 km. W 1981 r. otrzymał tytuł i medal Mistrza Sportu Samolotowego. Był członkiem Aeroklubów: Wrocławskiego, Jeleniogórskiego, Ostrowskiego i Ziemi Piotrkowskiej. Wyróżniał się wybitną działalnością społeczną na rzecz lotnictwa. Dbał szczególnie o jego propagowanie wśród młodzieży, zwłaszcza w Szkole Podstawowej nr 118 im. płk pil. Bolesława Orlińskiego na osiedlu Gądów Mały we Wrocławiu, za co został uhonorowany tytułem „Przyjaciel Szkoły". Zmarł we Wrocławiu 29 listopada 2007 r., jest tam pochowany na Cmentarzu Grabiszyńskim.

Za swoją działalność zawodową i sportową otrzymał liczne odznaczenia i nagrody, m.in. Sztandar Pracy II Klasy, Krzyż Kawalerski i Złoty Krzyż Zasługi. Był członkiem Klubu Lotników „Loteczka" we Wrocławiu oraz Wrocławskiego Klubu Seniorów Lotnictwa.

Tadeusz Kaczmarek



Urodził się 27 sierpnia w 1932 r. w Lesznie Wielkopolskim, w którym powstało po wojnie centrum polskiego i światowego szybownictwa. Przygodę z lotnictwem rozpoczął od przynależności do koła lotniczego Ligi Lotniczej

w Gimnazjum i Liceum Mechanicznym im. Bergera w Poznaniu. Po badaniach lotniczo-lekarskich w 1951 r., w ramach organizacji Służba Polsce, został skierowany na kurs do szkoły szybowcowej w Rzadkowie. Szkolił go instruktor Andrzej Płaziński. Szkolenie podstawowe odbył na szybowcu SG-38 za wyciągarką.

Po ukończeniu kursu szybowcowego latał w Aeroklubie Poznańskim u instruktora Edwarda Adamskiego i Andrzeja Rakowskiego. Szkolenie samolotowe rozpoczął u instruktora Leszka Banasiaka. W marcu 1953 r. otrzymał skierowanie na kurs instruktorski do Centrum Wyszkolenia Lotniczego we Wrocławiu.

Po ukończeniu kursu uzyskał uprawnienia instruktora samolotowego III klasy. Powrócił do AP, gdzie społecznie szkolił między innymi kandydatów do oficerskiej szkoły lotniczej. W maju 1954 r. zdobył srebrną odznakę szybowcową nr 740 oraz uzyskał II klasę pilota szybowcowego i II klasę pilota samolotowego. We wrześniu 1955 r. startował w I Szybowcowych Mistrzostwach Polski Juniorów na Żarze, zajmując 7. miejsce. W październiku tegoż roku startował w I Samolotowych Mistrzostwach Polski w Warszawie, gdzie zajął 14. miejsce na 34 startujące załogi.

Pierwszy diament do złotej odznaki szybowcowej zdobył w dniu 1 czerwca 1956 r. na szybowcu „Bocian", pokonując trasę Kobylnica – Kętrzyn o długości 342 km.

W latach 1955-56 brał czynny udział w wielu pokazach lotniczych, między innymi w Poznaniu, Ostrowie Wielkopolskim i w Szczecinie. W lipcu 1956 r. ustanowił prędkościowy rekord Polski na trasie 200 km na szybowcu „Bocian".

W dniu 15 lutego 1957 r. zdobył przewyższenie 3660 m i tym samym uzupełnił brakujący mu warunek do złotej odznaki szybowcowej nr 151. Drugi diament wysokościowy zdobył 13 września 1957 r., uzyskując przewyższenie 5400 m.

W lipcu 1957, jako członek Aeroklubu Jeleniogórskiego, zdobył mistrzostwo Polski w III Samolotowych Mistrzostwach Juniorów w Ostrowie Wielkopolskim. Kolejno startował w Samolotowych Mistrzostwach Polski. W 1959 r. powołano go na szefa wyszkolenia Aeroklubu Jeleniogórskiego i na tym stanowisku przepracował 2 sezony, a w 1961 r. został przez APRL mianowany na wiceprezesa AJ.

W roku 1961 uzyskał I klasę pilota samolotowego, I klasę pilota szybowcowego oraz I klasę instruktora samolotowego. W tym samym roku w silnej konkurencji na VII Samolotowych Mistrzostwach Polski w Katowicach zajął 5. miejsce. W lutym 1962 roku został powołany do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Radomiu. Po przeszkoleniu mianowano go na stopień podporucznika lotnictwa. W sierpniu 1962 r. przelotem docelowym 508 km zdobył ostatni warunek do złotej odznaki z trzema diamentami nr 84. Natomiast we wrześniu tego roku wraz z Stanisławem Babiarzem zdobył Samolotowe Mistrzostwo Polski na samolocie „Jak-18".

Jesienią 1962 r. waz z pilotem Stanisławem Łuszpińskim został oddelegowany na Węgry w góry Matra, w celu zbadania fali oraz dokonania lotów falowych. Osiągając tam wysokość 4650 m, ustanowił rekord Węgier. Ogółem na szybowcach wylatał 1250 godzin.

Kolejno uczestniczył w Samolotowych Mistrzostwach Polski w Białymstoku w 1963 r., zajmując wraz z pilotem Stanisławem Babiarzem 5. miejsce, a w 1965 r. w Grudziądzu 7. miejsce. Na samolotach wylatał łącznie około 2500 godzin. Jest współorganizatorem Międzynarodowego Ośrodka Szkolenia Szybowcowego.

Za swoją wieloletnią działalność na rzecz lotnictwa sportowego został uhonorowany wieloma wyróżnieniami, m.in. Brązowym i Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, odznaką Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego, Złotą Odznaką za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego, Złotym Krzyżem Zasługi, Dyplomem FAI Paul'a Tissandier'a oraz Błękitnym Skrzydłami.

Andrzej Wolniak



Urodził się 29 kwietnia 1952 r. w Jeleniej Górze. Z wykształcenia i zawodu jest elektrotechnikiem. Prowadzi własny zakład elektromechaniczny.

Do Aeroklubu Jeleniogórskiego zapisał się w 1968 r. i jako młody chłopiec uczęszczał do modelarni AJ. Startował w wielu zawodach modelarskich, w tym również w Mistrzostwach Polski, m.in. w Krajowych Zawodach Modeli Latających (Katowice, 1970 r.) zajął 2. miejsce, w Mistrzostwach Polski (Częstochowa, 1982 r.) uplasował się na 5. miejscu. Zajął 1. miejsce w Ogólnopolskich Zawodach Makiet Latających F4A (Jelenia Góra, 1983 r.). Jest nie tylko uznanym zawodnikiem modelarskim, ale również instruktorem I klasy oraz sędzią modelarskim II klasy.

W 1971 r. rozpoczął szkolenie szybowcowe. Zdobył srebrną i złotą odznakę szybowcową z dwoma diamentami. Od 1985 r. reprezentował AJ w licznych zawodach szybowcowych, m.in. w Szybowcowych Mistrzostwach Dolnego Śląska zajął 1. miejsce (1991), w Międzynarodowych Zawodach Szybowcowych w klasie standard – 2. miejsce (Leszno, 1991 r.). Jest pilotem szybowcowym I klasy oraz instruktorem I klasy.

Szkolenie samolotowe rozpoczął w 1975 r., zdobywając stopniowo uprawnienia pilota II i I klasy. Już w 1980 r. reprezentował Aeroklub Jeleniogórski w Samolotowych Rajdowo-Nawigacyjnych Mistrzostwach Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego zajmując 10. miejsce, w 1998 r. – 3. miejsce, 1999 r. – 2. miejsce, 2000 r. – 2. miejsce, 2001 r. – 1. miejsce, 2002 r. – 1. miejsce w Międzynarodowych Zawodach Samolotowych „Euroregionu Nysa".

Ogółem w okresie 42 lat reprezentował Aeroklub Jeleniogórski w ponad 130 zawodach modelarskich, szybowcowych i samolotowych. Oto niektóre z nich:

- 1983 – Ogólnopolskie Zawody Modeli – Makiet Latających – 1. miejsce;
- 1985 – Zawody Szybowcowe Dunajvaros – Węgry – 7. miejsce;
- 1987 – Krajowe Zawody Szybowcowe – Lisie Kąty – 5. miejsce;
- 1987 – Samolotowe Mistrzostwa Dolnego Śląska – 4. miejsce;
- 1988 – Szybowcowe Mistrzostwa Polski – Leszno – klasa Standard – 15. miejsce;
- 1991 – Międzynarodowe Zawody Szybowcowe – Leszno – klasa Standard – 2. miejsce;
- 1991 – Szybowcowe Mistrzostwa Dolnego Śląska – Lubin – 1. miejsce;
- 1992 – Szybowcowe Zawody o Puchar Beskidów – Żar – 6. miejsce;
- 1992 – Krajowe Zawody Szybownicze – Lisie Kąty – 3. miejsce;
- 1995 – Rajd Dziennikarzy i Pilotów – Mirosławice – 12. miejsce;
- 1996 – Rajd Dziennikarzy i Pilotów – Mirosławice – 11. miejsce;
- 1997 – Rajd Dziennikarzy i Pilotów – Mirosławice – 3. miejsce;
- 1997 – Mistrzostwa Polski – Lubin – 19. miejsce;
- 1998 – XXXVI Lott Południowo-Zachodniej Polski – 8. miejsce;
- w latach 1999-2002 zajmował 1. i 2. miejsce w Międzynarodowych Zawodach Euroregionu Nysa;
- 2003 – Świętokrzyskie Zawody Rajdowo-Nawigacyjne – Kielce – 1. miejsce.

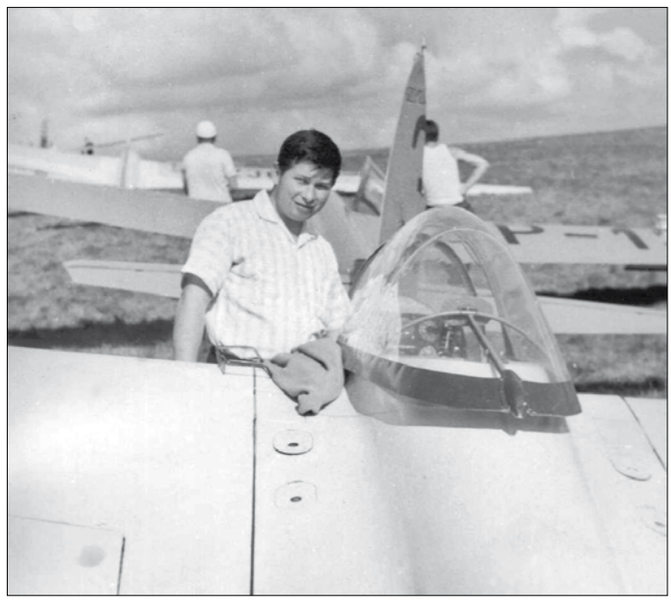
W latach 1987-91 pracował jako pilot w Zakładzie Usług Agrolotniczych we Wrocławiu, a w latach 2000-01 był zatrudniony na etacie szefa wyszkolenia AJ.

Pełnił funkcję członka Zarządu Aeroklubu Jeleniogórskiego, będąc w latach od 2005 do 2009 członkiem Komisji Rewizyjnej AJ. Ponadto był wiceprzewodniczącym Sądu Koleżeńskiego Aeroklubu Polskiego. Ogółem spędził w powietrzu na szybowcach 1275 godzin, a na samolotach 3760 godzin. Jako instruktor wylatał na szybowcach 430 godzin, a na samolotach 560 godzin.

Za swoją lotniczą działalność otrzymał odznakę Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego, Srebrną Odznakę za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego oraz Dyplom „Skrzydlatego Wieku".



Witold Bródka



Urodził się 15 października1938 r. w Kiwerce. Z wykształcenia jest elektrykiem. Swoją przygodę z lotnictwem rozpoczął w Aeroklubie Jeleniogórskim od kursu teoretycznego, po którym w 1957 r. został skierowany na kurs szy-

bowcowy do Lęborka. Tu szkolił się u instruktora Tadeusza Słoniny na szybowcu „Czapla". Szkolenie kontynuował w AJ. Od 1958 r. odbywał służbę wojskową, a po jej ukończeniu powrócił do działalności lotniczej w Jeleniej Górze. Zdobył srebrną i złotą odznakę szybowcową, uzyskał licencję pilota szybowcowego I klasy.

Równolegle ukończył szkolenie spadochronowe i w 1961 r. został skoczkiem spadochronowym w sekcji instruktora Pawła Piłata. Brał udział w pokazach lotniczych oraz w różnych imprezach okolicznościowych i zawodach. Już w 1962 r. wraz z Pawłem Piłatem ustanowił spadochronowy rekord Polski na celność lądowania z wysokości 1500 m.

W dniu 9 czerwca 1963 r., w czasie nocnych skoków ustanowił rekord świata z wysokości 2000 m z natychmiastowym otwarciem spadochronu wynikiem 3,95 m. W czerwcu 1964 r. w zespole trzech skoczków poprawił rekord Polski wynikiem 5,73 m. Łącznie wykonał 603 skoki spadochronowe.

W latach 70. i 80. brał udział w wielu zawodach szybowcowych, w których plasował się w ścisłej czołówce. Między innymi: w 1983 r. w Międzynarodowych Zawodach na Węgrzech zajął 6. miejsce, wygrał Okręgowe Zawody w Lubinie, zaś w Krajowych Zawodach im. Szczepana Grzeszczyka w Lisich Kątach był trzeci.

Posiada złotą odznakę szybowcową z trzema diamentami nr 353. Ogółem wylatał na szybowcach 1950 godzin i przeleciał po trasach 35 853 km.

W czasie swojej ponad 50-letniej działalności w Aeroklubie Jeleniogórskim pracował społecznie w różnych jego komisjach. Jest członkiem Jeleniogórskiego Klubu Seniorów Lotnictwa i Klubu Lotników „Loteczka".

Za swoje osiągnięcia otrzymał tytuł Mistrza Sportu, odznakę Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego, Srebrną Odznakę za Zasługi dla Aeroklubu PRL, Medal 50-lecia Aeroklubu Jeleniogórskiego. Z okazji 40-lecia Aeroklubu Jeleniogórskiego został uhonorowany pucharem i dyplomem „Najlepszemu szybownikowi". Witold wielokrotnie uczestniczył w plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" na dziesięciu najlepszych sportowców regionu.



Wiesław Dziedzio



Urodził się 1 stycznia 1930 r. w Grajewie. W roku 1945 transportem repatriacyjnym wyjechał wraz z rodziną z tamtych stron, przyłączonych do ZSRR. Najpierw osiedlił się w Ełku, a następnie w Jeżowie Sudeckim. Odbywając służbę w organizacji Służba Polsce, bez trudu otrzymał skierowanie na szkolenie szybowcowe. Przygotowanie teoretyczne przeszedł zimą 1949 r. w Szkole Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim. W kwietniu 1950 r. rozpoczął podstawowe szkolenie szybowcowe w Lęborku, dalszy etap to kontynuowanie szkolenia w Jeżowie Sudeckim i na Żarze, gdzie zdobył pierwsze warunki do srebrnej odznaki szybowcowej. Będąc członkiem Aeroklubu Jeleniogórskiego, prowadził szkolenie i trening. Uzyskał uprawnienia do lotów za samolotem oraz do akrobacji podstawowej. Zasadnicza służba wojskowa przerwała latanie na okres trzech lat. Po powrocie z wojska zastał Aeroklub Jeleniogórski zlikwidowany. Skorzystał z możliwości wznowienia latania w Aeroklubie Wrocławskim. Wraz z grupą pilotów i działaczy zamkniętego Aeroklubu Jeleniogórskiego oraz kadrą instruktorską Szkoły Szybowcowej w Jeżowie brał udział w staraniach o wznowienie działalności lotniczej w Jeleniej Górze, co przyniosło pozytywny efekt. Rok 1957 uwieńczony został zdobyciem srebrnej i złotej odznaki szybowcowej oraz wielu uprawnień szkoleniowych. W roku 1960 uzyskał uprawnienie pilota samolotowego, co znacznie rozszerzyło zakres jego działalności społecznej i sportowej. Prócz działalności sportowej zajmował się również pracą społeczną w Aeroklubie, będąc aktywnym członkiem zarządu oraz społecznym instruktorem szybowcowym. Ostatni diament za przelot 500 km zdobył w 1962 r. Wsławił się również pionierskim przelotem ponad 400 km z jeleniogórskiej fali.

W 1966 r. rozpoczął pracę zawodową w Aeroklubie Jeleniogórskim, początkowo jako instruktor szybowcowy, na-

stępnie jako instruktor samolotowy i szef wyszkolenia. Posiadając uprawnienia do lotów agrolotniczych w kraju i za granicą, brał udział w wielu akcjach zwalczania szkodników rolniczych i leśnych, w tym dwukrotnie w Egipcie.

Po przejściu na emeryturę w roku 1990, pracował przez pewien okres jako pilot do zadań zleconych oraz społeczny instruktor samolotowy i szybowcowy. Po zaprzestaniu latania (ze względów zdrowotnych) udziela się w działalności aeroklubowej jako wykładowca i egzaminator na różnych kursach. Jest również społecznym inspektorem do spraw BiHL i członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej.

Ogółem wylatał 8850 godzin, z tego 1850 na szybowcach. Ogólny nalot instruktorski to 3250 godzin.

Posiada złotą odznakę szybowcową z trzema diamentami oraz tytuł Mistrza Sportu w szybownictwie. Za swoją działalność zawodową i społeczną wielokrotnie odznaczany, między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, odznaką Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego, odznaką Zasłużonego dla Lotnictwa Wojskowego i wieloma innymi odznaczeniami, wyróżnieniami i dyplomami, m.in. Dyplomem FAI Paul'a Tissandier'a. Jest członkiem Klubu Lotników „Loteczka" we Wrocławiu.

Marek Korneć



Urodził się w 1957 r. w Jeleniej Górze. Z wykształcenia i zawodu jest technikiem budowlanym. Swoją przygodę z lotnictwem rozpoczął jako młody chłopak w modelarni Aeroklubu Jeleniogórskiego. Od 1972 r. jest aktywnym modelarzem, biorącym udział w wielu zawodach, posiadającym uprawnienia instruktora modelarskiego.

Teoretyczne i praktyczne przeszkolenie szybowcowe przeszedł w 1973 r., zdobywając III klasę pilota szybowcowego. W 1975 r. zdobył srebrną odznakę szybowcową, a rok później złotą. W 1976 r. startował w Szybowcowych Mistrzostwach Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego, a w 1977 r. brał udział w Szybowcowych Mistrzostwach Polski Juniorów. Po tych zawodach został powołany do Kadry Narodowej Juniorów Polski. Wielokrotnie zajmował czołowe lokaty, startując w zawodach tej rangi co Mistrzostwa Polski Juniorów czy Mistrzostwa Dolnego Śląska.

W 1980 r. zdobył złotą odznakę z trzema diamentami. W tym samym roku został zatrudniony jako instruktor pilot w Aeroklubie Jeleniogórskim. Szkolenie samolotowe przeszedł w 1982 r. Obecnie posiada licencję pilota zawodowego. Jest również skoczkiem spadochronowym (11 skoków). W AJ pracował do 1991 r. Z wieloma sukcesami reprezentował AJ w licznych zawodach szybowcowych i samolotowych. W roku 2003 wygrał wraz z Grzegorzem Sochaniem zawody szybowcowe o „Puchar Safari" w Czechach.

Na szybowcach wylatał 3050 godzin, w tym jako instruktor 826, zaś na samolotach 830 godzin. Startuje w zawodach szybowcowych od 1976 r., a w zawodach samolotowych od 1984 r. Jest żelaznym reprezentantem Aeroklubu Jeleniogórskiego. Wielokrotnie zakwalifikował się na Szybowcowe Mistrzostwa Polski Juniorów i Seniorów. Spośród wielu jego startów najważniejsze to:

- 1979 – Szybowcowe Mistrzostwa Polski – powołanie do Kadry Narodowej,
- 1981 – Szybowcowe Mistrzostwa Dolnego Śląska i Opola – 3. miejsce,
- 1982 – Krajowe Zawody Szybowcowe – II Liga – Lisie Kąty – 4. miejsce,
- 1983 – Międzynarodowe Szybowcowe Mistrzostwa Węgier – 3. miejsce,
- 1985 – Międzynarodowe Szybowcowe Mistrzostwa Węgier – 3. miejsce,
- 1992 – Krajowe Zawody Szybowcowe II ligi – 2. miejsce,
- 1992 – Mistrzostwa Euroregionu Nysa – Zawody samolotowo-nawigacyjne – 1. miejsce.

W latach 2003-05 zwyciężał w międzynarodowych zawodach w Czechach. Wykonał pierwszy historyczny przelot docelowo-powrotny na fali w 2006 r., uzyskując odległość 323 km.

Wyspecjalizował się w przelotach zimowych na fali, osiągając odległości 371 i 479 km.

Za całokształt działalności w lotnictwie sportowym został wyróżniony między innymi: tytułem i odznaką Mistrza Sportu, Odznaką za Zasługi dla Aeroklubu PRL, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Srebrną Odznaką za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego, tytułem Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego.

Elżbieta Koźma-Urbanowicz



Urodziła się 27 kwietnia 1957 r. w Olszynie Lubańskiej. Z wykształcenia jest technikiem budowlanym. Swoją przygodę z lotnictwem rozpoczęła w wieku 18 lat od szkolenia podstawowego w grupie instruktora Zenona Mazurka. Już w 1975 r. posiadała III klasę pilota szybowcowego. W następnych latach systematycznie podnosiła swoje kwalifikacje i 1978 r. uzyskała I klasę pilota szybowcowego, uprawnienia instruktora II klasy i licencję pilota samolotowego turystycznego. Również w tym samym roku została zatrudniona na etacie instruktora szkolenia lotniczego w Aeroklubie Jeleniogórskim.

W 1979 r. startowała w Szybowcowych Mistrzostwach Polski Juniorów. Lata osiemdziesiąte to okres licznych startów w zawodach, takich jak: Szybowcowe Mistrzostwa Polski Kobiet, Samolotowe Mistrzostwa Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego, Ogólnopolskie Zawody Samolotowe im. Zdzisława Dudzika, Klubowe Zawody Samolotowe. We wszystkich tych startach zajmowała czołowe lokaty. Udział w tak licznych imprezach nie przeszkodził jej w dalszym podnoszeniu swojego kunsztu lotniczego. W 1981 r. uzyskała uprawnienia instruktora szybowcowego I klasy, w 1983 r. pilota samolotowego zawodowego II klasy, w 1984 r. uprawnienia instruktora samolotowego II klasy, a w 1987 była już instruktorem samolotowym I klasy.

W tym okresie zdobyła złotą odznakę szybowcową z dwoma diamentami. Dnia 12 maja 1987 r. ustanowiła dwa rekordy Polski w wysokości absolutnej – 9250 m i przewyższenia – 8250 m. Lata dziewięćdziesiąte, to również wiele udanych startów w zawodach samolotowych.

W związku z trudnościami finansowymi, jakie przechodził Aeroklub Jeleniogórski, zwolniła się w 1991 r. z etatu instruktora i przeniosła się do pracy w Instytucie Gospodarki Wodnej – Stacji Meteo w Jeleniej Górze. Mając najwyższe kwalifikacje, dalej społecznie szkoliła młodych adeptów latania. W 2001 r. została ponownie zatrudniona w Aeroklubie Jeleniogórskim, tym razem na stanowisku szefa wyszkolenia. Funkcję tę z powodzeniem pełni do dnia dzisiejszego.

Łącznie na szybowcach wylatała 1400 godzin, a na samolotach 1800 godzin.

Została uhonorowana Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Srebrną Odznaką za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego oraz odznaką Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego. W roku 1987 została wyróżniona przez redakcję „Skrzydlatej Polski" Białym Cumulusem. W roku 2008, jako pierwszej kobiecie w Polsce, przyznano i wręczono na Żarze Wyróżnienie Honorowe im. Dedala za wybitne zasługi w pracy instruktorskiej i wychowawczej.

Józef Kurpiela



*Od lewej: pilot **Józef Kurpiela** i Stanisław Błasiak przy obelisku upamiętniającym 60-lecie Aeroklubu Jeleniogórskiego*

Urodził się 8 stycznia 1937 r. w Kołomyi, w rodzinie zawodowego żołnierza. Z okresu lat wojennych mocno utkwiły mu w pamięci obserwacje startujących i lądujących niemieckich samolotów łącznikowych na lotnisku, nad rzeką Prut w Kołomyi.

W roku 1945 został wysiedlony i jako emigrant przewieziony do obecnych granic Polski. Lata nauki zakończył maturą w 1955 r. we Wrocławiu, gdzie mieszka od 1947 r.

Szybowcowe szkolenie praktyczne odbył w Szkole Szybowcowej LPŻ, na drugim turnusie szkoleniowym w Strzyżewicach k. Leszna w 1952 r., wykonując loty na szybowcach: „SG-38", „Salamandra" i „Jeżyk". Dalszą praktykę lotniczą odbył na lotnisku Gądów Mały we Wrocławiu.

W 1953 r. spełnił dalsze wymagane warunki i uzyskał srebrną odznakę szybowcową nr 696.

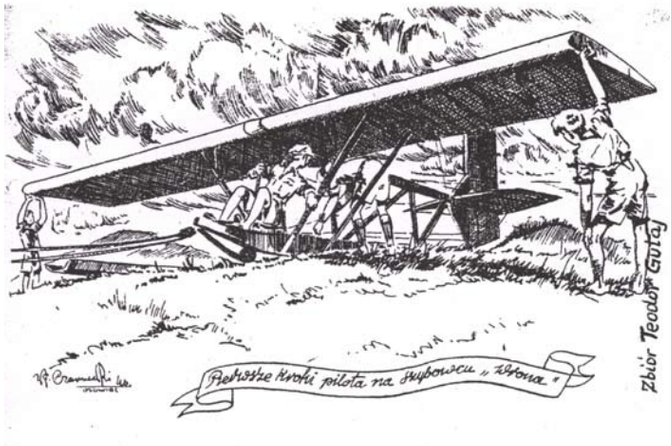
Następnego roku wyszkolił się na samolotach i uzyskał uprawnienia pilota samolotowego III klasy. Po specjalistycznym kursie w Lisich Kątach uzyskał uprawnienia instruktora szybowcowego, rozpoczynając pracę zawodową w 1955 r. jako instruktor pilot. W roku 1957 został zatrudniony jako instruktor pilot w Wyczynowej Szkole Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim, będąc członkiem Aeroklubu Jeleniogórskiego.

Złotą odznakę szybowcową nr 149 zdobył w Ostrowie Wielkopolskim. Diamentowe przewyższenie 5060 m uzyskał w Michałkowie 14 lipca 1956 roku na szybowcu „Jaskółka" w locie chmurowym, zaś diament za przelot 345 km wykonany 9 lipca 1956 r. na trasie Michałków – Jasionka koło Rzeszowa, także na „Jaskółce".

Pierwszy kontakt z lataniem w terenie górskim miał podczas III Szybowcowych Mistrzostw Polski Juniorów na szybowisku Żar w lipcu 1957 r., gdzie zajął 2. miejsce. Startował dwa razy w Samolotowych Mistrzostwach Polski Juniorów: w Toruniu w 1958 r. zdobył tytuł mistrza Polski, zaś w Łodzi w 1959 r. zajął 3. miejsce. 27 października 1959 r. na szybowcu Jaskółka w Jeżowie Sudeckim uzyskał przewyższenie – 9050 m i wysokość absolutną 10460 m. O wyczynie tym pisał Janusz Krasicki w „Skrzydlatej Polsce": *Józef Kurpiela jako pierwszy w Polsce pilot przekroczył na szybowcu wysokość 10 000 m*. Jest jedynym żyjącym obecnie w Polsce pilotem, który na szybowcu uzyskał samodzielnie taką wysokość.

Był ponadto posiadaczem licencji kontrolera ruchu lotniczego K-1596 z uprawnieniami kontroli lotniska Wrocław i kontroli zbliżania.

Uhonorowany odznaką Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego. Obecnie emeryt, członek wrocławskiego Klubu Lotników „Loteczka".



Henryk Lisiecki

(1928-1988)



Urodził się 1 sierpnia 1928 r. Pilot szybowcowy, z zawodu zegarmistrz. Zaczął latać w 1947 r. w Malborku u instruktora Czernisa. Szkolenie kontynuował w Aeroklubie Jeleniogórskim i w Szkole Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim.

W 1961 r. startował w Jeżowskich Zawodach o Puchar „Skrzydlatej Polski", w których zajął 6. miejsce, zaś rok później – 2. miejsce. W maju 1963 r. Aeroklub Jeleniogórski zorganizował obóz w Białymstoku w celu bicia rekordów w przelotach odległościowych. Dzień 29 maja przyniósł oczekiwaną pogodę, która zachęciła uczestników obozu do podjęcia prób rekordowych lotów. Henryk wystartował na szybowcu „Foka" i wykonał przelot 660 km, lądując w miejscowości Colan koło Cottbus w NRD. Dzięki temu przelotowi zdobył duże doświadczenie i ponownie w maju 1964 r. podjął samotnie próbę realizacji kolejnego rekordowego przelotu. 24 maja potężny wyż z ośrodkiem nad Leningradem stworzył nadzieję na jego wykonanie. Lisiecki zgłosił trasę Sokółka – Halle, która miała wynosić 810 km, dłuższą od oficjalnego rekordu świata Amerykanina Alvisa H. Parkera, wynoszącego wówczas 784,14 km. Punktu docelowego nie osiągnął, ustanowił jednak rekord Polski.

Był wybitnym szybownikiem, latał z pasją i z tzw. „ptasim nosem". W latach sześćdziesiątych należał do czołówki polskich pilotów szybowcowych. Zawsze koleżeński, jego zakład zegarmistrzowski w centrum Jeleniej Góry był reklamą szybownictwa, stanowił miejsce towarzyskich spotkań pilotów. Znając dobrze język niemiecki, często współpracował z pilotami zagranicznymi, którzy w Jeleniej Górze podnosili swoje lotnicze kwalifikacje.

Wielokrotnie odznaczany – Mistrz Sportu, Złota Odznaka za Zasługi dla Aeroklubu PRL, Zasłużony Działacz Lotnictwa Sportowego.

Zmarł 26 sierpnia 1988 r., został pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Jeleniej Górze.

Barbara Maciąg



Urodziła się 18 lipca 1930 r. w Dobrzejowicach. Swoją przygodę z lotnictwem rozpoczęła w 1948 r. na szybowisku Góra Osowa koło Częstochowy, w pierwszej żeńskiej szkole szybowcowej w PRL-u, której niezapomnianym kierownikiem był Henryk Sięga. Z uzyskaną tam kategorią „B" zgłosiła się w swoim macierzystym aeroklubie w Toruniu. Tu zaczęła latać na innych niż SG-38 szybowcach i pod okiem instruktora Franka Rutkowskiego zaliczyła pierwsze ważniejsze osiągnięcia: przewyższenie 2500 metrów i czas lotu 6 godzin 40 minut. Wkrótce potem, w roku 1950, wykonała na Żarze przelot 53 km, zdobywając srebrną odznakę szybowcową. Jeszcze w tym samym roku na obozie falowym w Jeleniej Górze uzyskała przewyższenie 3400 metrów, a rok później przelotem 325 km zdobyła jako pierwsza kobieta w Polsce, a druga na świecie (po Francuzce Marcelle Choisnet-Gohart) – złotą odznakę szybowcową.

W maju 1953 r. przelotem otwartym 543 km (szybowiec „Mucha", lądowanie w ZSRR) pobiła krajowy rekord kobiecy. W „męskiej" klasyfikacji lepszy wynik uzyskał tylko Tadeusz Góra. W latach pięćdziesiątych przeniosła się do Jeżowa Sudeckiego, gdzie rozpoczęła pracę jako nauczycielka w Szkole Podstawowej. Od 1957 r. jest członkiem Aeroklubu Jeleniogórskiego.

W 1956 r. przelotem docelowo-powrotnym 341,9 km ustanowiła nowy rekord świata (szybowiec „Jaskółka"). W roku 1961 przewyższeniem 6150 metrów (lot na fali w Jeleniej Górze) uzyskała trzeci diament do złotej odznaki szybowcowej (nr 57, FAI – 168). Tytuł Mistrza Sportu otrzymała w 1962 r., a w 1986 odznakę Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego.

Jest magistrem polonistyki, obecnie na emeryturze, członkiem Jeleniogórskiego Klubu Seniorów Lotnictwa i Klubu Lotników „Loteczka" we Wrocławiu. Mieszka w Jeżowie Sudeckim.

Zbigniew Oborowski



Zbigniew Oborowski *(z lewej) i Andrzej Ciechoński*

Urodził się 9 października 1957 r. w Olszynie Lubańskiej. Z zawodu jest inżynierem mechanikiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Lotnicze zainteresowania od 1977 r. związały go z Aeroklubem Jeleniogórskim. W tym roku rozpoczął szkolenie szybowcowe w grupie doświadczonego instruktora Bronisława Burakiewicza, kontynuował je kolejno z instruktorami Wacławem Kowalewskim i Jerzym Szemplińskim. W 1978 r. skompletował warunki do srebrnej odznaki szybowcowej i zdał egzaminy państwowe na licencję pilota szybowcowego. W 1979 r. wyszkolił się na pilota samolotowego u instruktora Marcina Jaxy-Rożena i zdał w tym samym roku egzaminy państwowe na licencję pilota samolotowego. W 1980 r. uczestniczył w kursie instruktorskim i w roku następnym, szkoląc praktycznie pilotów szybowcowych, uzyskał uprawnienie instruktora szybowcowego. W roku 1982 odbył służbę wojskową, przeszkalając się a następnie wykonując w pułku lotniczym zadania mechanika obsługi śmigłowca Mi-2.

W latach osiemdziesiątych i kolejnych swoją pasję lotniczą realizował szkoląc w Aeroklubie jako instruktor pilotów szybowcowych, uzupełniał własne kwalifikacje lotnicze i rozpoczął starty sportowe w zawodach szybowcowych i samolotowych.

Od 1984 r. startował w okręgowych zawodach szybowcowych, zdobywając doświadczenie i zajmując coraz wyższe pozycje i kwalifikację do zawodów krajowych (wówczas II ligi). W 1988 r. zwyciężył w zawodach okręgowych w Opolu (na lotnisku w Polskiej Nowej Wsi) i zakwalifikował się do szybowcowych zawodów krajowych w Grudziądzu (rozgrywanych na lotnisku w Lisich Kątach).Startując w zawodach krajowych w 1990 r., zajął pozycję kwalifikującą go do mistrzostw Polski. W Szybowcowych Mistrzostwach Polski w Klasie Standard, rozgrywanych w Lesznie w 1991 r., zajął w końcowej klasyfikacji mistrzostw wysoką szóstą pozycję, dzięki której został powołany do szybowcowej kadry narodowej Polski, w której pozostawał do 1998 r. W latach 1992-98 startował w kolejnych mistrzostwach Polski. Do latania zawodniczego powrócił w 2005 r. startem w zawodach krajowych w Ostrowie, uzyskując tam pozycję kwalifikującą go do udziału w mistrzostwach Polski. Od 2006 r. corocznie uczestniczy w mistrzostwach szybowcowych i zawodach niższej rangi, zajmując w nich bardzo dobre pozycje. Wraz z tegorocznymi uczestniczył w 30 zawodach szybowcowych różnej rangi. W krajowym rankingu szybowników jest najwyżej sklasyfikowanym jeleniogórskim pilotem szybowcowym.

Od 1985 r. startował również wielokrotnie w rajdowo-nawigacyjnych zawodach samolotowych początkowo w zawodach okręgowych, następnie w krajowych i mistrzostwach Polski. Ogółem w latach 1985-2001 wystartował w 16 zawodach samolotowych, osiągając najlepsze wyniki wśród jeleniogórskich pilotów.

Poza działalnością sportową, pracował społecznie na rzecz Aeroklubu, pełniąc przez wiele lat funkcję przewodniczącego sekcji szybowcowej, inicjując i przeprowadzając przelotowe zawody nadlotniskowe dla mniej doświadczonych pilotów, współuczestniczył w organizacji Szybowcowego Pucharu Karkonoszy. Kilkakrotnie był delegatem Aeroklubu Jeleniogórskiego na zjazd krajowy Aeroklubu Polskiego.

W latach 1990-94 pracował jako pilot zawodowy w jednej z firm z naszego regionu. W tym czasie jako pierwszy jeleniogórski pilot zaczął wykonywać z jeleniogórskiego lotniska przeloty międzynarodowe. Przez rok 1994 kierował Jeleniogórskim Towarzystwem Lotniczym S.A. W lutym 1995 r. zarząd Aeroklubu powołał go na stanowisko dyrektora. Tę funkcję pełnił przez 3 lata. W tym okresie Aeroklub Jeleniogórski, podobnie jak całe lotnictwo sportowe, musiał się zmierzyć z procesem transformacji, która najogólniej mówiąc, polegała na zdecydowanym ograniczeniu państwowych dotacji na działalność stowarzyszeń.

Ogółem na szybowcach wylatał 1980 godzin, wykonując 3270 lotów i pokonując 49 tys. km po trasach przelotów. Posiada diamentową odznakę pilota szybowcowego. Na samolotach wylatał 1300 godzin w 4020 lotach.

Za pracę i działalność w lotnictwie sportowym odznaczono go brązową i srebrną Odznaką za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego i Odznaką Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego.

Lidia Pazio



Urodziła się 6 lutego 1933 r. w Łodzi. Podstawowe szkolenie na szybowcach SG-38 i „Salamandra" (II stopień, pilot kategorii B) odbyła w 1951 r. w Szkole Szybowcowej w Lęborku u instruktora Jana Tomaszewskiego. Już rok później zdobyła uprawnienia instruktora szybowcowego w Centrum Wyszkolenia Instruktorów Szybowcowych Ligi Lotniczej w Jeżowie Sudeckim, szkolenie praktyczne odbywając na szybowcach „Żuraw" i „Mucha" u instruktora Olgierda Paszyca. Pracę zawodową rozpoczęła w 1958 r. jako instruktor pilot w Wyczynowej Szkole Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim.

Srebrną Odznakę Szybowcową zdobyła w 1954 r., Złotą w 1960 r., a Diamentową Odznakę Szybowcową w 1962 r. 5 grudnia 1961 r. ustanowiła rekordy świata i Polski na szybowcu dwumiejscowym „Bocian" – z pasażerką Elżbietą Grodecką, wysokości absolutnej 8084 m oraz przewyższenia 7080 m i rekord Polski na szybowcu jednomiejscowym „Mucha Standard" wysokości absolutnej 8950 m i przewyższenia 7870 m.

Brała udział w wielu zawodach szybowcowych: w Krajowych Zawodach Szybowcowych Kobiet (1971 i 1972),

XII Mistrzostwach Szybowcowych Republiki Litewskiej (1969) i Międzyrepublikańskich Zawodach Szybowcowych na Litwie (1970).

Szkolenie samolotowe rozpoczęła w marcu 1953 r. w Aeroklubie Bielsko-Bialskim na samolocie „Piper Cub" u instruktora Czesława Swiecińskiego. W 1957 r. uzyskała licencję pilota samolotowego turystycznego, a po dalszych szkoleniach w Aeroklubie Jeleniogórskim i w Centrum Wyszkolenia Lotniczego w Krośnie w 1960 r. uzyskała I klasę pilota sportowego i uprawnienia instruktora samolotowego. Następnie przeszkoliła się na samolotach wielosilnikowych, w lotach według przyrządów i w lotach agro. Brała również udział w takich zawodach samolotowych, jak: Warszawskie Zawody Samolotowe (1967-71), Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe (1972 i 1973), Samolotowe Mistrzostwa Polski (1972 i 1973) i jako nawigator w Zlocie do Morza (1967).

Uczestniczyła też w pokazach lotniczych we Wrocławiu, Krakowie, Warszawie i w Wiedniu jako pilot prowadzący zespół akrobacyjny trzech szybowców „Foka" w barwach Aeroklubu Jeleniogórskiego.

Od 1953 do 1991 r. (do przejścia na emeryturę) pracowała zawodowo w lotnictwie, najpierw w Szkole Szybowcowej ŻAR, następnie w Aeroklubie Gdańskim, w Szkole Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim, w aeroklubach: jeleniogórskim i warszawskim jako instruktor szybowcowy i od 1960 r. również jako instruktor samolotowy. Od 1970 r. była kierownikiem wyszkolenia w Aeroklubie Warszawskim.

W 1974 r. rozpoczęła pracę w Zakładzie Usług Agrolotniczych WSK PZL Warszawa Okęcie. Oprócz tego w kraju wykonywała loty przeciwpożarowe, instruktorskie, dyspozycyjne oraz cargo w akcjach w NRD, Tunezji i Sudanie. Pełniła funkcję dowódcy przebazowania samolotów między krajem i bazami agrolotniczymi w Afryce (w tym 23 przeloty nad Morzem Śródziemnym i 9 nad Saharą).

Ogółem wylatała 8370 godzin na 24 typach szybowców i 25 typach samolotów.

Za swoją wieloletnią pracę została wyróżniona i odznaczona: Brązowym Krzyżem Zasługi, Brązowym i Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem 50-lecia Polskiego Lotnictwa Sportowego, tytułem Mistrza Sportu i Odznaką za Zasługi dla Aeroklubu PRL.

Jerzy Popiel



Urodził się 15 stycznia 1933 r. w Równem. Szkołę podstawową i liceum ukończył we Wrocławiu. Studiował na Politechnice Wrocławskiej i Warszawskiej, uzyskując tytuł inżyniera lotniczego w 1955 r. Szkolenie lotnicze rozpoczął w 1948 r. na szybowisku w Strzebielinie. Bardzo szybko uzyskał najwyższe kwalifikacje lotnicze. W 1950 r. zdobył srebrną, a rok później złotą odznakę szybowcową. W 1952 r. ukończył szkolenie na samolotach. Jako ósmy Polak zdobył w 1953 r. diamentową odznakę szybowcową. Licencję szybowcową (S-105) i samolotową (D-105) otrzymał w 1956 r. Pilotem śmigłowcowym został w 1977 r., a rok później zdał egzaminy na licencję (HZ-105). W 1989 r. zdobył licencję samolotową i śmigłowcową Holandii, gdzie wykonywał prace kontraktowe do 1992 r.

Pracę zawodową podjął w 1956 r. jako inżynier postępu technicznego w ZG LPŻ, w latach 1957-61 był szefem technicznym w Wyczynowej Szkole Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim, będąc równocześnie członkiem Aeroklubu Jeleniogórskiego. W latach 1962-63 roku był instruktorem w Aeroklubie Wrocławskim. Od 1963 do 1977 r. pracował w Zakładach Szybowcowych we Wrocławiu jako szef kontroli jakości i w Bielsku-Białej jako pilot doświadczalny. W latach 1977-87 był pilotem zawodowym i pełnił funkcję kierownika zespołu terenowego w Przedsiębiorstwie Usług Lotniczych. Od 1987 r. do 1992 r. był zatrudniony w Aero-Service (Holandia) jako pilot samolotowy i śmigłowcowy. Latał również w Egipcie jako pilot agro (1971). Wspaniałą i owocną karierę zawodową zakończył w 1992 r., przechodząc na zasłużoną emeryturę.

Jego sportowe latanie zaowocowało już w 1953 r. tytułem Szybowcowego Mistrza Polski, który zdobył ponownie w 1959 r., a w 1961 został wicemistrzem Polski. Startując w Szybowcowych Mistrzostwach Świata raz był srebrnym (1963), raz brązowym (1960) medalistą, raz zajął 4. miej-

sce (1965). Jerzy Popiel przez ponad 12 lat był członkiem Szybowcowej Kadry Narodowej. Ustanowił również rekord świata w przelocie docelowym w 1953 r., rekordy Polski na trasie trójkąta 100 km (Wrocław, 1953) i trójkąta 300 km (Argentyna, 1963). Sławne stały się jego przeloty: „Wilgą-104" na trasie Warszawa – Kair (1971) i motoszybowcem „Ogar", z Bielska-Białej przez Bornholm, Szwecję, do Finlandii i z powrotem.

W swoim lotniczym życiu spędził 11.450 godzin w powietrzu. Na szybowcach wylatał 3850 godzin, na samolotach 6450, a na śmigłowcach 1150. Wykonał 1230 obloty techniczne, w tym obloty prototypów polskich szybowców: „Jantar-19", „Pirat-75" i „Jantar-St-2". Brał również udział w próbach fabrycznych takich szybowców, jak: „Pirat", „Foka-5", „Cobra" 5 i 17, „Jantar" 1 i 17, „Jantar" Standard i motoszybowca „Ogar".

Uhonorowany Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, posiada tytuł Zasłużonego Mistrza Sportu, Złoty Medal za Wybitne Osiągnięcia Sportowe (3-krotnie), dyplomy od Marszałka Polski. Jest członkiem honorowym Aeroklubu Polskiego i Klubu Lotników „Loteczka".

Zenon Skolski

(1929-1996)



Urodził się 11 lipca 1929 r. w Borysławiu. Od czerwca 1946 r. członek Aeroklubu Wrocławskiego. Ukończył Oficerską Szkołę Artylerii oraz kurs specjalistyczny (6 miesięcy) w Oficerskiej Szkole Lotniczej i jako obserwator lotniczy służył w wojsku 4 lata i 7 miesięcy. Stopień wojskowy – porucznik. Po przeniesieniu do rezerwy ukończył podstawowe szkolenie szybowcowe w 1952 r., a podstawowe szkolenie samolotowe w 1954 r. we Wrocławiu. Od 1957 członek Aeroklubu Jeleniogórskiego, pracował jako zawiadowca lotniska w Jeleniej Górze.

Instruktor, pilot szybowcowy I klasy. Srebrną odznakę zdobył 20 kwietnia 1956 r., złotą – 25 października 1956 r., diamentową – 20 czerwca 1961 r. Mistrz sportu od 10 października 1961 r. Na szybowcach spędził w powietrzu 2020 godzin i przeleciał na nich 40, 100 km. Wielokrotnie startował w różnych zawodach szybowcowych: regionalnych, okręgowych, ogólnopolskich i Mistrzostwach Polski. Za każdym razem godnie reprezentował Aeroklub Jeleniogórski, zajmując miejsca w pierwszej dziesiątce. Latał na 32 typach szybowców.

Instruktor, pilot samolotowy I klasy. Wylatał 3100 godzin. Posiadał uprawnienia do wykonywania lotów agrolotniczych. Latał w kraju i za granicą na 14 typach samolotów.

W historii polskiego szybownictwa zapisał się na trwałe wykonaniem najdłuższego przelotu docelowego (ówcześnie) na szybowcu dwumiejscowym Bocian, połączonego z wykorzystaniem fali karkonoskiej. 8 sierpnia 1962 r. wystartował z lotniska w Jeleniej Górze o godzinie 9:42. Lot na falę i osiągnięcie wysokości 4500 m zajęły mu prawie godzinę. Już o godzinie 16:00 był nad punktem docelowym. Odległość 640 km pokonał w czasie około 5 godzin. Warunki termiczne tego dnia były wspaniałe – wiał silny tylny wiatr, noszenia do 4 m/s, podstawa chmur 2000-2500 metrów. Trzeba było jednak lądować. Przekroczenie granicy państwa (przed startem nie otrzymał na to zgody) groziło wtedy naprawdę przykrymi konsekwencjami. Skolski twierdził, że pokonanie w tym dniu dystansu 1000 km byłoby niezwykle łatwe. Był przekonany, że w podobnych warunkach meteorologicznych, mając szybowiec przygotowany do lotów wysokościowych i po odpowiednio wczesnym starcie, mógłby pokonać odległość nawet 1500 km.

Zenon Skolski zmarł nagle 10 stycznia 1996 r. Jest pochowany na cmentarzu w Lubinie.

Adam Witek



Urodził się 17 listopada 1926 r. w Bulowicach koło Kęt. Z wykształcenia ekonomista. Pracę w lotnictwie podjął w Aeroklubie Wrocławskim. Do Aeroklubu Jeleniogórskiego przeniósł się w 1957 r. i został zatrudniony w Wyczynowej Szkole Szybowcowej w charakterze instruktora szybowcowego. W 1958 r. zwyciężył w eliminacjach kadry

narodowej i reprezentował Polskę na VII Szybowcowych Mistrzostwach Świata w Lesznie, gdzie zdobył tytuł Mistrza Świata w klasie standard na szybowcu „Mucha Standard". Trenując w Kotlinie Jeleniogórskiej odniósł kolejne sukcesy w zawodach międzynarodowych. W 1959 r. zajął 3. miejsce w I Szybowcowych Mistrzostwach Alpejskich w Zell am See w Austrii. Rok później reprezentował Polskę na VIII Szybowcowych Mistrzostwach Świata w Kolonii. Startując na szybowcu „Foka" zdobył tytuł drugiego wicemistrza. W 1961 r. na Mistrzostwach Szybowcowych Francji w Montagne Noir zajął 5. miejsce.

Posiada złotą odznakę szybowcową z 3 diamentami. Za wybitne osiągnięcia sportowe otrzymał najwyższe polskie odznaczenie szybowcowe – Medal Czesława Tańskiego, tytuł Mistrza Sportu oraz złote medale GKKFiS i Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego. W 1963 roku został przeniesiony z Aeroklubu Jeleniogórskiego i awansowany na kierownika Aeroklubu Kieleckiego.

Julian Ziobro



Urodził się 23 grudnia 1936 r. w Przedmieściu Czudeckim na Rzeszowszczyźnie. Szkołę podstawowa ukończył w Strzyżowie i tam rozpoczął naukę w liceum ogólnokształcącym. Ukończył je w Pilźnie w roku 1953.

Lotnictwo pociągało go od dziecka. Podczas wojny, mając 6 lat, widział w pobliżu domu rodzinnego walkę powietrzną, w wyniku której samolot radziecki został strącony przez pilota niemieckiego. Wtedy postanowił zostać pilotem. Po ukończeniu szkoły średniej pracował niemal przez rok w WSK Rzeszów.

W 1954 r. wyszkolił się na szybowcach w szkole szybowcowej w Lęborku. Po szkoleniu za samolotem wylatał na termice 30 godzin. W roku 1955 dostał skierowanie z Aeroklubu Rzeszowskiego od kpt. Kowalewskiego i ppor. Antoniego Schabowskiego do Szkoły Szybowcowej w Lisich Kątach na półroczny szybowcowy kurs instruktorski. Zdobył srebrną odznakę szybowcową i II klasę wyszkolenia. Po kursie, skończonym we wrześniu roku 1955, dostał nakaz pracy w Ligocie Dolnej. Tam szkolił uczniów na szybowcach ABC za wyciągarką.

W grudniu 1956 r. rozpoczął w Szkole Technicznej w Zamościu zasadniczą służbę wojskową. Następnie kontynuował ją w Modlinie, obsługując jako mechanik urządzenia radiowe i łącznościowe między członkami załogi kokpitowej samolotu IŁ 28.

W roku 1959 J. Ziobro uzyskał złotą odznakę szybowcową, a w rok później złotą z trzema diamentami. Ostatni diament zdobył za przelot docelowy z Lęborka na lotnisko Gocław w Warszawie, gdzie odznakę wręczono mu już następnego dnia.

Szkolenie samolotowe rozpoczął w Lęborku w roku 1960. Następnie przebywał dwukrotnie na szkoleniu w Krośnie do II i I klasy samolotowej, którą uzyskał tam w grudniu 1961 r.

Julian Ziobro latał również w Lęborku wyczynowo na szybowcach, czego efektem było zakwalifikowanie się do szybowcowych mistrzostw Polski.

W roku 1961 podjął pracę instruktorską w Aeroklubie Jeleniogórskim. Wraz z żoną Mariolą, również szybowniczką, zamieszkał w internacie Szkoły Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim, latając zarówno na szybowisku Góry Szybowcowej, jak i w Jeleniej Górze. Dwukrotnie w kolejnych latach był stamtąd wysyłany przez władze centralne APRL na samolotowe szkolenie Lotniczego Przysposobienia Wojskowego II stopnia, najpierw na „Junaku-3", a następnie w Łodzi na „Biesie".

W roku 1963 J. Ziobro został członkiem szybowcowej kadry narodowej, w której był nieprzerwanie przez 18 lat. W roku 1965 na Szybowcowych Mistrzostwach Świata w Wielkiej Brytanii pomagał jako nawigator Janowi Wróblewskiemu, który wówczas zdobył tytuł mistrza świata w klasie otwartej. W tym samym roku J. Ziobro został szybowcowym mistrzem Czechosłowacji.

W roku 1968 rozpoczął pracę instruktorską w Krośnie nad Wisłokiem. W roku 1974 wygrał w Szybowcowych Mistrzostwach Polski, mimo że nie startował w jednej konkurencji. Latano tam na szybowcach typu „Jantar". W następnym roku został zakwalifikowany do Szybowcowych Mistrzostw Świata w Finlandii. Na trening, poprzedzający zawody, pojechał bardzo późno. Mając uprawnienia do lotów IFR, szkolił w tym czasie pilotów do PLL LOT. Ówczesny prezes ZG APRL, gen. Władysław Jagiełło podjął decyzję, że Ziobro pojedzie do Finlandii, gdy skończy to szkolenie. W efekcie zaliczył przed mistrzostwami tylko 3 konkurencje treningowe, co i tak się przydało. W roku 1976 został szybowcowym wicemistrzem świata, nie schodząc podczas trwania mistrzostw poniżej trzeciego miejsca. Gdyby pozwolono mu latać według jego koncepcji, zostałby zapewne mistrzem.

Łącznie wylatał 15 500 godzin, z tego 11 000 na samolotach i 4 500 na szybowcach, przelatując na nich po trasach 100 tysięcy kilometrów. Ponadto wykonał 5 skoków ze spadochronem: 3 przed szkoleniem szybowcowym i 2 w wojsku, gdzie raz otwierał spadochron zapasowy.



Edyta Gierczak



Urodziła się 4 września 1972 r. w Jeleniej Górze. Pracuje w Morskim Oddziale Straży Granicznej, gdzie od roku 2003 lata w charakterze obserwatora pokładowego.

Szkolenie spadochronowe rozpoczęła w roku 1989 w Aeroklubie Jeleniogórskim pod okiem doświadczonego instruktora Tadeusza Wiatra. W latach 1992-93 brała udział w ustanowieniu grupowych rekordów Polski. Ponadto ustanowiła kobiecy rekord Polski, skacząc w roku 1993 z wysokości 8250 metrów. W krótkim czasie zdobyła uprawnienie instruktora spadochronowego, w czym pomogło jej wykształcenie pedagogiczne. Jako instruktor pracowała najpierw społecznie, zaś od roku 2002 – zawodowo. W czasie działalności w Aeroklubie Jeleniogórskim zdobyła złotą odznakę spadochronową z jednym diamentem.

Łącznie wykonała 1140 skoków ze spadochronem i wyszkoliła dziesiątki skoczków spadochronowych.

Od roku 1998 jest pilotem samolotowym. Jej pierwszym instruktorem w szkoleniu samolotowym był Ryszard Szpieć, a następnym Andrzej Cichoński. Od roku 2001 Edyta Gierczak jest pilotem samolotowym z licencją zawodową. Na samolotach wylatała około tysiąca godzin.

Piotr Iwański



Urodził się 28 stycznia 1940 r. w miejscowości Blochy pod Warszawą. Z zawodu jest kierowcą, obecnie emerytowanym.

Teoretyczne szkolenie lotnicze rozpoczął w 1957 r. w Aeroklubie Jeleniogórskim. W kwietniu 1957 r. został skierowany na szkolenie szybowcowe do Szkoły Szybowcowej w Lęborku, gdzie zdobył III klasę pilota szybowcowego. Następnie kontynuował szkolenie szybowcowe i spadochronowe w Aeroklubie Jeleniogórskim. Obowiązkową służbę wojskową odbył w wojskach lotniczych. W tym czasie brał udział w Spadochronowych Mistrzostwach Polski, zajmując w 1962 i 1963 r. 4. miejsce. Za osiągnięte wyniki był wyróżniany i nagradzany przez dowódców DWLot.

Po odbyciu służby wojskowej wrócił do AJ i kontynuował szkolenie. Zdobył I klasę pilota szybowcowego i złotą odznakę szybowcową z dwoma diamentami. Na szybowcach wylatał 550 godzin. Jako skoczek spadochronowy zdobył srebrną i złotą odznakę spadochronową, uzyskał I klasę wyszkolenia, wykonując 565 skoków. Czterokrotnie reprezentował AJ w Zimowych Zawodach Spadochronowych, osiągając następujące wyniki:

- 1967 – drużynowe 3. miejsce, indywidualnie 8. m.,
- 1968 – drużynowe 4. miejsce, indywidualnie 5. m.,
- 1969 – drużynowo 2. miejsce, indywidualnie 4. m.,
- 1970 – indywidualnie i drużynowo 5. miejsce.

Uczestniczył w wielu pokazach spadochronowych. Brał udział w Międzynarodowych Zawodach Spadochronowych w Lubinie, gdzie zajął 2. i 3. miejsce.

Podczas zawodów na lotnisku w Jeleniej Górze miał mrożącą krew w żyłach przygodę. Kiedy wiatr zniósł go na tory kolejowe, zauważył nagle pociąg pospieszny zdążający do Warszawy. Widząc zbliżające się niebezpieczeństwo, czynił rozpaczliwe wysiłki, aby zmienić kierunek opadania. W ostatniej chwili wykonał manewr, zwany fachowo „ślizgiem w kierunku wiatru", i po sekundach grozy wylądował na linii telefonicznej, tuż obok pędzącego z hukiem pociągu. Zapytany przez kolegów, co by było, gdyby manewr mu się nie udał, Piotr odparł z uśmiechem: *Prawdopodobnie wykoleiłbym pociąg*.

Jest członkiem Jeleniogórskiego Klubu Seniorów Lotnictwa i Klubu Lotników „Loteczka" we Wrocławiu. Wyróżniony został Dyplomem „Skrzydlatego Wieku" i Srebrną Odznaką za zasługi dla Aeroklubu Polskiego.

Marcin Jaxa-Rożen



Urodził się 24 stycznia 1939 r. w Warszawie. Jego ojciec był kapitanem Wojska Polskiego (w roku 1948, w stopniu pułkownika LWP wyrzucony z wojska. Pochowany na starym cmentarzu w Jeleniej Górze), a nieżyjący już wówczas dziadek – generałem. Do powstania warszawskiego mieszkał na Bielanach. Tam zafascynowały go nisko przelatujące samoloty, startujące z pobliskiego lotniska, niestety, oznaczone czarnymi krzyżami.

W 1953 r. zapisał się do modelarni lotniczej Pałacu Młodzieży w Katowicach, a w 1955 r. zgłosił się do Aeroklubu Śląskiego, gdzie ukończył teoretyczny kurs szybowcowo-samolotowy. „Wszechmogąca" Komisja Weryfikacyjna w drodze łaski pozwoliła mu jedynie na szkolenie spadochronowe. Pierwszy skok wykonał pod okiem instruktora Jana Filusa 9 maja 1955 r. W tym samym roku ukończył również Wyczynową Szkołę Spadochronową w Nowym Targu. Sezon zakończył wykonując 24 skoki ze spadochronem. W 1957 r. ukończył kurs szybowcowy w Ligocie Dolnej. Jako reprezentant Aeroklubu Śląskiego w roku 1959 brał udział w Spadochronowych Mistrzostwach Polski. W 1960 r. rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Wrocławskiej i przeniósł się do Aeroklubu Wrocławskiego.

W 1963 r. po ukończeniu kursu w Strzebielinie Morskim został instruktorem. W okresie studiów wyczynowo uprawiał jedynie spadochroniarstwo, startując regularnie w mistrzostwach Polski i reprezentując Aeroklub Wrocławski na zawodach w Czechosłowacji i NRD. Był też współautorem spadochronowych rekordów Polski.

Po ukończeniu studiów w 1965 r. przeniósł się do Jeleniej Góry, gdzie w AJ trafił na sprzyjający klimat, stworzony m.in. przez Pawła Piłata, Hipolita Gołąbka, Witolda Bródkę i Eugeniusza Hilczera. Przez dwa lata pracował jako instruktor spadochronowy. Zainicjował Zimowe Zawody Spadochronowe, które rozgrywano w Jeleniej Górze przez wiele lat. Cieszyły się one wielkim zainteresowaniem polskich i zagranicznych zawodników, i dzięki temu Aeroklub Jeleniogórski zapraszany był do udziału w wielu innych zawodach, odnosząc znaczące sukcesy. Drużyna AJ zwyciężyła w zawodach o Puchar Zatoki Gdańskiej i w Wieloboju Spadochronowym w Mielcu (warto dodać, że rozgrywano te zawody w następujących konkurencjach: skoki spadochronowe na celność lądowania w dzień i w nocy, strzelanie, bieg na przełaj, pływanie). Na tych zawodach Marcin zajął drugie miejsce, rok później – piąte, a drużyna AJ zdobyła drugie miejsce. W tej dyscyplinie reprezentował dwukrotnie Polskę na mistrzostwach „Demoludów".

W 1971 r. na Węgrzech nasza drużyna wywalczyła brązowy medal, a Marcin był najlepszym zawodnikiem reprezentacji. W sumie startował w 65 zawodach spadochronowych różnej rangi, w mistrzostwach Polski, międzynarodowych, ogólnopolskich, międzyklubowych.

M. Jaxa-Rożen należy do ścisłej elity w spadochroniarstwie i stanowi legendę tego sportu. Brał udział w wielu zawodach w kraju i za granicą, a także ustanawiał rekordy Polski. Zdobył złotą odznakę spadochronową z trzema diamentami i tytuł Mistrza Sportu. Został instruktorem I klasy i skoczkiem doświadczalnym. Był reprezentantem Polski i przez dwa lata trenerem kadry w wieloboju spadochronowym. W 1971 r. zaliczony został do trójki najlepszych polskich skoczków. Wykonał 2222 skoki.

Jak sam wspomina, szybownictwa nie traktował wyczynowo. Wylatał 1314 godzin. Zdobył złotą odznakę szy-

bowcową z dwoma diamentami, uprawnienia instruktora I klasy i pilota doświadczalnego II klasy. W okresie od 1984 do 2010 r. wykonał około 600 lotów próbnych doświadczalnych w czasie 352 godzin, oblatując szybowce produkowane i remontowane w Zakładach Szybowcowych w Jeżowie Sudeckim.

W szkoleniu samolotowym uzyskał uprawnienia instruktora i licencję pilota zawodowego. Łącznie wylatał 2344 godziny, z tego część po trasach afrykańskich.

Posiadając trzy licencje instruktorskie, jest nieocenionym szkoleniowcem. Znany ze swojego społecznego zaangażowania, przekazuje swoje bogate doświadczenie młodszym kolegom.

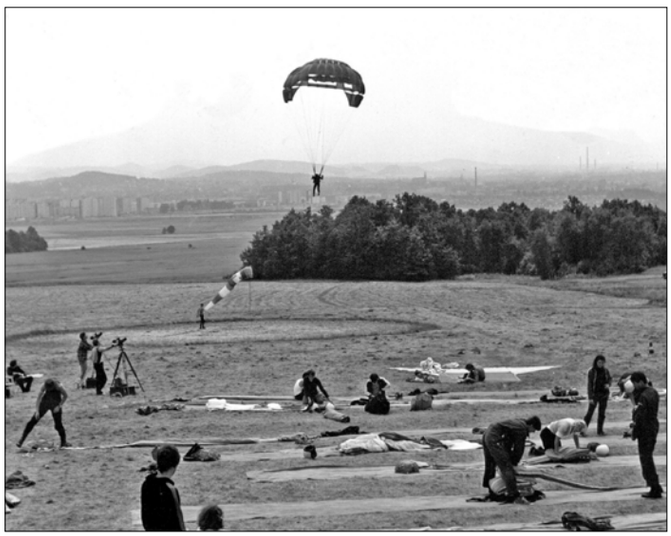
Przez trzy kadencje był członkiem Zarządu Aeroklubu Polskiego, przez wiele lat członkiem Zarządu Aeroklubu Jeleniogórskiego, a w latach 1989-94 jego prezesem. Obecnie jest członkiem zarządu AJ. Po 33 latach pracy w Inspektoracie Kontroli Cywilnych Statków Powietrznych przeszedł w roku 2003 na emeryturę.

Za swoją bogatą działalność sportową, społeczną i zawodową był wielokrotnie wyróżniany. Między innymi otrzymał: Srebrny Krzyż Zasługi, Medal za Zasługi dla Obronności Kraju, Dyplom FAI im. Paul'a Tissandier'a, Srebrny Krzyż Zasługi ZHP, odznakę Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego, Błękitne Skrzydła, odznakę Za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego, a także Za Zasługi dla Kultury Fizycznej i Turystyki Dolnego Śląska, Złotą Odznakę GOPR.

Na uwagę zasługuje również jego działalność w Górskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym, gdzie pełni aktywną służbę od roku 1974 jako starszy ratownik.

Jeden z trzech synów, Jędrzej, poszedł w ślady ojca, podzielając praktycznie jego lotnicze pasje.

Marcin Jaxa-Rożen otrzymał w roku 2011 wyróżnienie Zasłużony dla Miasta Jelenia Góra.



Tomasz Sikora



Urodził się 14 lutego 1961 r. w Częstochowie. Z zawodu jest kierowcą mechanikiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą.

Podstawowe szkolenie spadochronowe rozpoczął jako uczeń szkoły średniej pod okiem instruktora Andrzeja Osowskiego w Aeroklubie Częstochowskim w roku 1977. Podczas służby wojskowej trenował skoki ze spadochronem w WKS „Śląsk" u instruktorów Jacka Szreki i Edwarda Ligockiego. W roku 1983 brał udział w Spadochronowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Inowrocławiu, zajmując 5 miejsce. Po odbyciu służby wojskowej przeniósł się do AJ i rozpoczął trening spadochronowy pod okiem instruktora Tadeusza Wiatra. W latach 1990-93 uczestniczył w biciu spadochronowych rekordów grupowych wysokościowych, których łącznie z kolegami ustanowił osiem. Wszystkie te rekordy Polski są do dziś aktualne. Najbardziej cenny z nich jest rekord z wysokości 7650 metrów, ustanowiony w grupie 4 skoczków na lotnisku Ławica w Poznaniu. Inny, to skok w grupie sześcioosobowej z podobnej wysokości.

Tomasz Sikora zdobył w roku 1992 złotą odznakę spadochronową z trzema diamentami oraz tytuł Mistrza Sportu. Ogółem wykonał 2313 skoków ze spadochronem. Brał udział w wielu pokazach i skokach propagandowych. Wielokrotnie reprezentował AJ w imprezach i zawodach ogólnopolskich, osiągając doskonałe rezultaty. W uznaniu wybitnych osiągnięć otrzymał srebrną odznakę Zasłużony dla Aeroklubu Polskiego.

STRZELECTWO SPORTOWE



Wojskowy Klub Sportowy „Polonia", działający w oparciu o szybko rozwijającą się instytucję wojskową, jaką w latach pięćdziesiątych była szkoła oficerska, nie mógł istnieć bez sekcji strzeleckiej. Niestety w tym czasie pojęcie strzelectwa sportowego dalekie było od rzeczywistości. Wojsko strzelało z broni bojowej i to wchodziło w zakres wyszkolenia bojowego. Broni pneumatycznej i małokalibrowej było bardzo mało, gdyż najważniejsza była kwestia obronności, zaś potrzeby sportowe uznawano za sprawy drugorzędne. Zawody sportowe w strzelectwie organizowane były w ramach resortów mundurowych z wykorzystaniem broni służbowej. Polski Związek Strzelectwa Sportowego działał głównie w miastach wojewódzkich, gdyż w powiatach nie było sekcji strzeleckich, a więc Jelenia Góra nie była tu żadnym wyjątkiem.

Zorganizowanie sekcji strzeleckiej i popularyzację tej dyscypliny sportu powierzono kierownikowi cyklu taktyki Karolowi Rucińskiemu. Strzelcy brali udział w zawodach wewnętrznych oraz w mistrzostwach wojsk lotniczych. Poza ramy koszar strzelectwo zaczęło wychodzić począwszy od roku 1967. Organizatorem i kierownikiem sekcji został Czesław Kozłowski. Do grona działaczy włączył się Ryszard Modrzejewski. Okręgowy Związek Sportowy otworzył II ligę strzelecką i organizował dla zespołów dolnośląskich spotkania najczęściej we Wrocławiu (korzystając z tamtejszych obiektów wojskowych). WKS „Polonię" reprezentowali: Ryszard Korelus, Jan Scholtz, Zofia Lasecka, Stanisław Liber (broń krótka) oraz Wacław Król, Krzysztof Kowalski, Piotr Karnicki, później Zbigniew Hempel (broń długa). Wśród juniorów wyróżniali się: Jan Pałubski i Zbigniew Kowalewski.

Strzelcy sportowi zaprezentowali się w pełni na zawodach organizowanych w 1968 r. we Wrocławiu, na Mistrzostwach Szkolnictwa Wojskowego. Jan Pałubski – junior zdobył 1. m. w kbks-6 i 3. miejsce w kbks-5, w czołówce broni długiej byli Zbigniew Hempel i Krzysztof Kowalski. W mistrzostwach Dolnego Śląska (1969) Jan Pałubski również wygrał swoje koronne konkurencje (dwukrotnie pierwsze miejsce). Sekcja prowadziła na szeroką skalę popularyzację odznak strzeleckich, zarówno wśród żołnierzy służby zasadniczej, jak i podchorążych oraz kadry zawodowej. Zapraszała też młodzież szkół średnich.

W 1972 r. sekcja zorganizowała dwumecz między strzelcami jeleniogórskimi – radiotechnikami i wrocławską szkołą inżynieryjną. Do spartakiady dęblińskiej w 1973 r. strzelców przygotowywali: kierownik sekcji Gerard Kochański oraz trenerzy Jan Scholtz i Jan Pałubski. Drużynowo jeleniogórski zespół uległ jedynie łódzkiej Akademii Medycznej, a pokonał Wojskową Akademię Techniczną, która zwyciężyła w ogólnej punktacji spartakiadowej.

Osiągnięcia indywidualne: Jan Nogieć – 3. miejsce w konkurencji pd-5, Zbigniew Krawczyk – 5. miejsce

w konkurencji pd-5 i Kazimierz Walkowiak – 5. miejsce w konkurencji kbks-5. Dwa lata później (również na strzelnicach dęblińskiej „szkoły orląt") jeleniogórscy strzelcy nie mieli już takich osiągnięć, sekcja uplasowała się bowiem na dziesiątym miejscu. Jedynie Feliks Judkowiak zajął siódme miejsce w konkurencji kbks-5. W II lidze obok drużyn z Wrocławia, Legnicy, Oleśnicy jeleniogórzanie znaleźli się jednak w górnej części tabeli. Sekcja szkoliła również sędziów strzelectwa. Uprawnienia zdobyli Jan Pałubski i Jan Scholtz.

Od 1976 r. wprowadzono kolejny eksperyment sportowy. Zaczęła obowiązywać zasada: „nie asy, lecz masy". W ocenie strzelania brało się pod uwagę cały rocznik promowanych podchorążych z pistoletu wojskowego i karabinka automatycznego Kałasznikowa. To dało zespołowi 5. miejsce wśród uczelni wojskowych w Polsce. Od 1977 r. nastąpił powrót do strzelectwa sportowego, ale i tym razem Wrocław był dla jeleniogórzan pechowy – drużyna zajęła znów 10. miejsce. Sukcesem indywidualnym było 2. miejsce Bogdana Niemczyka pd-5. Wiesław Wojciechowski był 10. Ale w punktacji ogólnej spartakiady, która obejmowała dziesięć konkurencji sportowych, „Polonia" znalazła się tuż za podium (4. miejsce). W następnych trzech latach jeleniogórscy strzelcy wypadli z dziesiątki – drużynowo zajęli 11. miejsce. Jedynie kadet Leszek Grzybowski w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego był drugi.

Dopiero rok 1984 przyniósł sukcesy. Tak pisał o nich „Żołnierz Wolności": *Ostatecznie, niespodziewanie, ale w pełni zasłużenie zwyciężyli reprezentanci Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej z Jeleniej Góry. Byli oni bardzo dobrze przygotowani do zawodów, w czym spora była zasługa trenera i zawodnika w jednej osobie por. Jerzego Filipowskiego*. Kiedy zebrano wreszcie grupę dobrych strzelców, postanowiono zmodyfikować strzelectwo. Miano się posługiwać już nie bronią sportową, lecz służbową i znowu ważne były masy, a nie asy (kadra zawodowa i słuchacze). W tej konkurencji (w roku 1988) „Polonia" zdobyła 10. i 12. miejsce, ale w ogólnej klasyfikacji spartakiady jeleniogórzanie zdobyli wicemistrzostwo. W 1988 r. obowiązki kierownika sekcji strzeleckiej powierzono Kazimierzowi Stąporowi, któremu w procesie szkolenia pomagali: Daniel Lewoń, Wiesław Paleń i Wiesław Świech. W sekcji szkolono zawodników w sześciu konkurencjach: pistolet wojskowy (pw-20), pistolet dowolny (pd-60), karabinek sportowy 3 postawy, karabinek pneumatyczny (kpn-60), pistolet pneumatyczny (ppn-60). Głównym zadaniem sekcji było przygotowanie podchorążych kadetów do mistrzostw uczelni wojskowych oraz turniejów organizowanych przez instytucje wojskowe, np. przez Wojskową Akademię Medyczną w Łodzi.

Pierwszy start strzelców w 1988 r. wypadł „blado" – sekcja zajęła 11. miejsce. Natomiast w roku następnym na mistrzostwach uczelni wojskowych organizowanych w Poznaniu zespołowo jeleniogórzanie uplasowali się na 4. miej-



Reprezentanci WOSR w Jeleniej Górze na mistrzostwach wyższych szkół wojskowych w Poznaniu, 1991 r.
W pierwszym rzędzie od lewej: Ryszard Rybacki, Kazimierz Stąpór, Zbigniew Kowalski, Marek Tołkacz, Arkadiusz Rzepka, Jan Drozd.
Za nimi od lewej: Krzysztof Szałecki, Daniel Lewoń, Sławomir Marcinkowski, Janusz Cieślak

scu wśród 13 ekip. Indywidualnie podchorąży Jerzy Chabora w konkurencji pw-20 zdobył złoty medal. W tym samym roku strzelcy UWKS „Polonia" na turnieju w Łodzi drużynowo zajęli 3. miejsce, indywidualnie w konkurencji karabinka pneumatycznego pchor. Mariusz Kazimierczak zdobył brąz. Sukces strzelców w Łodzi spowodował, że dowództwo WOSR dostrzegło strzelców – udzieliło im pomocy w rozbudowie strzelnicy pneumatycznej i nawiązało współpracę z sekcją strzelecką WKS „Śląsk" Wrocław. O sprawność broni strzeleckiej troszczył się gospodarz sekcji Henryk Ciechanowski.

W XIV Turnieju Strzeleckim „Żołnierza Wolności" w Łodzi reprezentanci „Polonii" drużynowo zajęli 1. miejsce. Prasa napisała: *Niespodzianką było zwycięstwo w klasyfikacji łącznej „radiotechników". Reprezentacja WOSR nieoczekiwanie pokonała wszystkich konkurentów, przy czym warto zaznaczyć, iż żaden zawodnik WOSR w rywalizacji podchorążych nie stanął na pudle*. W Spartakiadzie Uczelni Wojskowych, którą organizowali „Kwatermistrzowie" z Poznania (1991) indywidualnie strzelcy z Jeleniej Góry wywalczyli: kbks-60 – złoty medal – pchor. Krzysztof Szałecki, srebrny – pchor. Zbigniew Kossek; pw 20 – brązowy – kadet Sławomir Marcinkowski.

Łódzki turniej strzelecki pod patronatem „Żołnierza Wolności" (1991 r.) połączono z mistrzostwami uczelni wojskowych. W klasyfikacji generalnej mistrzostw w strzelaniu pneumatycznym WOSR zajęła 2. miejsce. Indywidualnie medale zdobyli: złoty – pchor. Janusz Cieślak, srebrny – kdt Mariusz Domański. Wicemistrzostwo zespołowo i dwa medale indywidualne uzyskano również na mistrzostwach uczelni we Wrocławiu (1993). Lata 1989-93 dla sportu strzeleckiego były okresem największych sukcesów w historii Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Wcześniej (1985-87) wprowadzono pierwsze zmiany w finansowaniu sportu w Wojsku Polskim, a dotyczyło to wojskowych klubów sportowych. Generalną zasadą były: cięcia, oszczędność i samowystarczalność. W 1991 r. w związku z reorganizacją zarząd klubu został zmuszony do zmian, w tym do redukcji etatów. Etatowych pracowników zmuszono do przejścia na system umów – zleceń. Zredukowano zatrudnienie do siedemnastu osób w 1992 i siedmiu w 1994 r. Wraz ze zmianami etatowymi nastąpiło zawężenie działalności klubu, zmieniali się również „sternicy". Kolejno funkcję prezesa klubu pełnili: Andrzej Gorzałczyński, Zbigniew Kowalski, Janusz Górecki, a po kilku miesiącach przekazano ją Zbigniewowi Kowalskiemu. Jedynie Arkadiusz Rzepka, urzędujący wiceprezes, od wielu lat pozostawał na swym stanowisku. W klubie zostały cztery sekcje wojskowe i trzy cywilno-wojskowe, i tu działała sekcja strzelecka. Sekcje dokonywały naboru młodzieży ze środowiska cywilnego, głównie ze szkół jeleniogórskich, i były finansowane przez określone wydziały urzędu miasta. Dodatkowo fundusze na działalność sekcji pochodziły ze składek członkowskich.

Po tej reorganizacji zawodnicy pokazali się na cywilnych strzelnicach dopiero w 1993 r., kiedy to Kinga Kułakowska wywalczyła trzecie miejsce na Mistrzostwach Makroregionu Dolnośląskiego i dziesiąte na Mistrzostwach Polski Juniorek.

W 1994 r. sukces w strzelectwie osiągnęli Adam Sidor – zwycięzca trzech turniejów wojewódzkich i Sylwia Bogacka – w strzelaniu z karabinka pneumatycznego. Pracę szkoleniową prowadzili Kazimierz Stąpór i Henryk Ciechanowski. Zawodniczka Sylwia Bogacka zajęła ósme miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Bydgoszczy. Sukcesy odnosili również: Katarzyna Kardasiak, Joanna Sokołowska, Witold Matyszczak. W następnym roku Sylwia Bogacka została powołana do kadry narodowej. Wcześniej zajęła pierwsze miejsce w mistrzostwach okręgu poznańskiego, trzecie w finale Pucharu Polski (Zielona Góra) w konkurencji kpn-40 z wynikiem 389 pkt. i piąte na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Troje zawodników zostało powołanych do kadry makroregionu dolnośląskiego. W 1998 r. bezapelacyjnie liderką klubu została Sylwia Bogacka – drużynowa brązowa medalistka Mistrzostw Europy w Tallinie, uczestniczka Mistrzostw Świata w Barcelonie (12. miejsce) i Mistrzostw Europy w Kopenhadze (6. miejsce). Została ona objęta programem szkolenia kadry olimpijskiej „Sydney 2000". Obok Bogackiej w sekcji wyróżniali się Przemysław Czaiński i Łukasz Michniewicz. Ten rok był dla strzelców bardzo udany, gdyż zawodnicy łącznie zdobyli 19 miejsc pierwszych, 8 miejsc drugich i 4 miejsca czwarte.

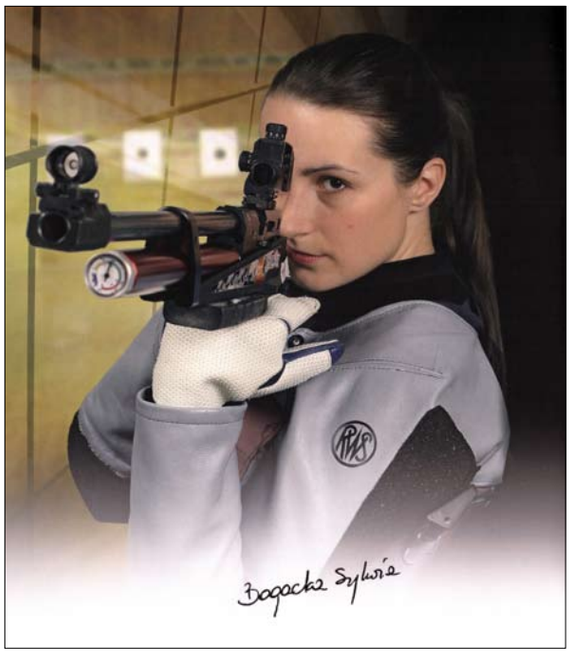
W następnym roku S. Bogacka królowała w strzelaniu z kpn-40 – zajęła 1. miejsce w Pucharze Polski, 1. miejsce w mistrzostwach Polski juniorów, 10. miejsce w mistrzostwach Europy. Pozostali strzelcy: Joanna Sokołowska, Katarzyna Kardasiak, Witold Matyszczak również uzyskiwali dobre wyniki w makroregionie. Nastąpiła w klubie zmiana kierownicza – prezesem został działacz sportowy Tadeusz Kaźmierowicz. Na skutek dalszej redukcji pozostały tylko dwie sekcje sportowe, w których zatrudniono trzech szkoleniowców. Sekcja strzelecka szkoliła 56 zawodników, sekcja judo 20 zawodników. Decyzją ministra obrony narodowej rozwiązano Centrum Szkolenia Radioelektronicznego, które było ostatnim wojskowym ogniwem „wygaszanej" Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej. Na walnym zebraniu sprawozdawczym 21 marca 2001 r. zaproponowano zmianę nazwy klubu na Karkonoski Klub Sportowy „Polonia" i dokonano zmiany statutu oraz rejestracji nowej jednostki sportowej KKS „Polonia". Jednak zmiany organizacyjne nie przerywały szkolenia i startów zawodników sekcji strzeleckiej. Joanna Sokołowska również została powołana do kadry narodowej Polski. Coraz więcej młodzieży trenowało w sekcji strzeleckiej, między innymi Magdalena Michalak

i Łukasz Paszkowski, którzy na Makroregionalnych Mistrzostwach Młodzików zdobyli tytuły, tym razem dla KKS „Polonia".

W 2003 r. z funkcji prezesa klubu zrezygnował Tadeusz Kaźmierowicz (do czasu zakończenia kadencji jego obowiązki pełnił wiceprezes urzędujący Arkadiusz Rzepka). Zarząd klubu wyraził zgodę na przejście Sylwii Bogackiej do ZPKS „Gwardia" Zielona Góra. KKS „Polonia" starał się o przejęcie strzelnic po rozwiązanej jednostce wojskowej i w dalszym ciągu organizował szkolenie w dwóch sekcjach. Funkcję prezesa powierzono Henrykowi Ciechanowskiemu. Lata 2004-07 to działalność dwóch sekcji – strzeleckiej i judo, które szkoliły 54 zawodników. Wśród nich wyróżniali się: Joanna Sokołowska, Anna Czerniawska, Łukasz Paszkowski, Małgorzata Czyż, Anna Chodkowska, Szymon Stelmach. Sekcja strzelecka wyremontowała dwie strzelnice – kulową i pneumatyczną. W 2008 r. sekcja judo odeszła z klubu i rozpoczęła samodzielny byt jako uczniowski klub sportowy. UWKS „Polonia" rozpoczynała w 1981 r. swą działalność w 11 sekcjach sportowych, a obecna jej kontynuatorka KKS „Polonia" pozostała z jedną sekcją.

Sylwia Bogacka

OLIMPIJKA



Urodzona 3 października 1981 r. w Jeleniej Górze. Zawodniczka w strzelaniu z karabinu małokalibrowego, pneumatycznego i sportowego.

PK: „Polonia" Jelenia Góra (2000-01)
„Śląsk" Wrocław (2002-03)
„Gwardia" Zielona Góra (2004 – nadal)

Trenerzy: Henryk Ciechanowski, Andrzej Kijowski i Ryszard Taysner.

IO: Dwukrotna olimpijka:

- 2004 Ateny: karabin 3 x 20 strzałów, trzy postawy 50 m – 17 m ex aequo w kwalifikacjach (32 zaw.) z wynikiem 573 pkt.; nie awansowała do finału, zajmując ostatecznie 17. miejsce w konkursie (zw. L. Gałkina, Rosja – 668,4 (587 + 101,4)
- 2008 Pekin: karabin 3 x 20 strzałów, trzy postawy 50 m: 10. miejsce w kwalifikacjach (43 zaw.) z wynikiem 582 pkt, nie awansowała do finału (8 zaw.), zajmując ostatecznie 10. miejsce w konkursie (zw. L. Du, chiny – 690,3 (589 + 101,3), karabin pneumatyczny 40 strzałów, 10 m: 7. m. w kwalifikacjach (47 zaw.) z wynikiem 397 pkt, 8. m. w finale (8 zaw.) z wynikiem 495,7 pkt (397 + 98,7). Zw. K. Emmosns, Czechy – 503,5 pkt. (400 + 103,5).

Złota medalistka MŚ w strzelectwie 2010 Monachium w strzelaniu zespołowym 3 x 20 na odległość 300 m wraz z Karoliną Kowalczyk i Alicją Zieją. Srebrna medalistka MŚ 2006 Zagrzeb (karabin sportowy 3 x 20 strz. ind.). Brązowa medalistka MŚ 2010 Monachium w karabinie zespołowo 300 m leżąc, wraz Karoliną Kowalczyk i Alicją Zieją. Srebrna medalistka ME 2005 Tallin (karabin pneum. 40 strz. druż.) oraz jednocześnie rekordzistka Europy (1191 pkt), 2008 Winterthur (karabin pneum. 40 strz. druż.). Brązowa medalistka ME 2009 Osijek (karabin 3 x 20 strz. 300 m druż.). Brązowa medalistka MEJ 1998 Tallin (karabin pneum. druż.). Finalistka ważnych imprez międzynarodowych: MŚ 6. m. karabin sportowy 3 x 20 strz. druż. (2006 Zagrzeb), ME 4. m. karabin pneum. druż. (2002 Saloniki), 4. m. karabin małokalibrowy 3 x 20-50 m druż. (2003 Pilzno), 4. m. karabin leżąc (300 m) druż. (2009 Osijek), 5. m. karabin pneum. druż. (2004 Györ, 2006 Moskwa), 6. m. karabin pneum. ind. (2006 Moskwa), 6. m. karabin sportowy 3 x 20 strz. druż. (2007 Granada, 2009 Osijek), 7. m. karabin małokalibrowy 3 x 20-50 m (2003 Pilzno), 7. m. karabin pneum. druż. (2007 Deauville), 8. m. (karabin sportowy – trzy postawy (Sydney 2007, Monachium 2007), 3. m. karabin pneum. 40 strz. (2004 Resende, Brazylia), 3. m. karabin sportowy – trzy postawy (finał PŚ Bangkok 2007), 5. m. karabin pneum. (finał PŚ Granada 2006), 6. m. karabin małokalibrowy 3 x 20-50 m (2003 Changwon, Korea Płd.), 6. m. karabin sportowy – trzy postawy (finał PŚ Granad 2006. 5-krotna mistrzyni Polski: karabin sportowy 3 x 20 strz. (2005, 2006, 2007, 2009), karabin pneum. 40 strz. (2008) i 6-krotna wicemistrzyni kraju: karabin sportowy 3 x 20 strz. (2003, 2004), karabin pneum. 40 strz. (2002, 2004, 2006, 2009), karabin sportowy 60 strz. leżąc (2008). Rekordzistka Polski w konkurencji karabinek sportowy 3 postawy (3 x 20 strzałów) wynikiem 584 pkt.

Odznaczona brązową, srebrną i złotą odznaką Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Studentka socjologii w Wyższej Szkole Biznesu w Gorzowie Wielkopolskim. Studentka socjologii Uniwersytetu Lubuskiego w Zielonej Górze, gdzie obecnie mieszka.

SZACHY



Początek powojennej historii życia szachowego w Jeleniej Górze cechował brak działaczy, brak świetlic i placówek kulturalnych. Pomimo tych trudności, kilkunastu szachistów, którzy trafili do Jeleniej Góry z różnych rejonów Polski, spotykało się na przełomie 1945 i 1946 r. w nowo powstałej siedzibie Ligi Morskiej przy ulicy Grabowskiego, aby rozegrać pierwszy turniej o mistrzostwo Jeleniej Góry. Zwyciężył Józef Dzierkacz przed Stanisławem Turskim i Tadeuszem Wilczyńskim.

W 1948 r. powstał w Jeleniej Górze pierwszy klub szachowy przy polskiej YMCA. Do Jeleniej Góry przyjeżdżały drużyny z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Gdyni, Wrocławia i Częstochowy.

W latach 1949-52 szachistami zaopiekowało się Stowarzyszenie „Ognisko", a następnie powstały dwa kluby szachowe: „Włókniarz" przy Jeleniogórskiej Przędzalni Czesankowej oraz „Kolejarz" przy PKP.

W KS „Włókniarz" startowali: Kazimierz Białogórski, Tadeusz Wilczyński, Przemysław Lenkowski i inni. Natomiast klub „Kolejarz" reprezentowali: Józef Dzierkacz, Zygmunt Szamborski, Józef Starzyński i inni.

W 1953 r. przybył z Częstochowy do Jeleniej Góry i zasilił szeregi „Kolejarza" Henryk Skalik – działacz i sędzia szachowy. W latach 1953-60 rokrocznie zdobywał on mistrzostwo Jeleniej Góry.

W późniejszym okresie „Kolejarz" zmienił nazwę na KKS „Zapłon", a następnie przeobraził się w „Start".

W 1961 r. powstał nowy klub szachowy „Kongo", a jeleniogórscy szachiści zdobyli zdecydowanie mistrzostwo w lidze okręgowej. Patronat nad nimi objęło Towarzystwo Klubów Robotniczo-Chłopskich, stąd zmiana nazwy klubu na „Tekrich".

Szachiści tego klubu zdobyli w 1964 r. mistrzostwo Dolnego Śląska. Autorami tego sukcesu byli między innymi: Władysław Paczuski – znakomity szachista i brydżysta, Kazimierz Gałka, Juliusz Jaszczuk, Henryk Skalik, Edward Waszek, Wacława Czernia.

Henryk Skalik został pierwszym prezesem podokręgu Polskiego Związku Szachowego w Jeleniej Górze. W następnych latach prezesami byli: Wojciech Radecki (1970-72), Alfons Warwaszyński (1973), Janusz Cyr (1976-84).

W latach 1965-67 do Jeleniej Góry przybyło kilku zawodników, którzy znacznie wzmocnili jeleniogórskie kluby „Kwadrat" i „Rzemieślnik". Do aktywniejszej działalności włączył się Juliusz Jaszczuk, nauczyciel pracujący w Technikum Chemicznym i Młodzieżowym Domu Kultury, który kontakt ze sportem nawiązał już w latach 1932-34 we Lwowie, uprawiając piłkę nożną i kolarstwo. Nieco później spróbował grać w szachy i okazało się, że ma on w tym kierunku duży talent. Po wojnie Juliusz Jaszczuk zamieszkał w Legnicy, gdzie zorganizował klub sportowy „Spójnia" a następnie przeprowadził się do Jeleniej Góry. Od pierwszego dnia włączył się do pracy z dziećmi i młodzieżą w szkółce zapaśniczej i szachowej MDK. Stał się

przysłowiową „alfą i omegą", jeśli chodzi o szachy, zapasy i turystykę rowerową. W swojej karierze zdobył trzy razy mistrzostwo Dolnego Śląska oraz sześć razy reprezentował Dolny Śląsk w półfinałach mistrzostw Polski. Inicjował wiele spotkań drużynowych z ekipami zagranicznymi. Tradycyjną imprezą stał się czwórmecz z udziałem reprezentacji PGWAR w Legnicy, „Dynama" Poczdam, „Slavii" Praga oraz reprezentacji Jeleniej Góry.

W 1969 r. J. Jaszczuk zorganizował w Jeleniej Górze mecz szachowy pomiędzy reprezentacjami jeleniogórskiego podokręgu i okręgu Katowice. Na promenadzie ul. 15 Grudnia (obecnie Bankowa) toczyło między sobą pojedynki blisko stu szachistów, których gęsto obstąpili widzowie. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się pojedynek jeleniogórzanina dra Stanisława Podanowskiego z szachistą z Katowic – Ślązakiem, zakończony zwycięstwem naszego reprezentanta.

Setki osób oglądały również grę na pięciometrowej szachownicy z figurami o półmetrowej wysokości. Grający na niej Juliusz Jaszczuk zremisował z katowiczaninem Bąkiem. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny z Katowic.

Mimo wyraźnego ożywienia działalności, szachiści Jeleniej Góry mieli coraz mniej sukcesów w rozgrywkach. Klub „Kwadrat" w 1972 r. spadł do klasy „B". Próba wzmocnienia tego klubu zawodnikami drugiego reprezentanta Jeleniej Góry – klubu „Simet" (dawniej „Rzemieślnik") dało tylko połowiczne rezultaty. Jeleniogórzanie zdobyli wprawdzie prawo walki o drugą ligę, lecz ich konfrontacje z reprezentantami innych województw były bardzo nieudane.

Z połączenia obu klubów powstał nowy, pod nazwą „Start" Jelenia Góra. Pierwsza drużyna, grająca w lidze dolnośląskiej, nosiła nazwę „Start Simet", druga, grająca w klasie „A" – „Start Kwadrat". W pierwszej byli zawodnicy starsi, doświadczeni, teoretycznie lepsi, natomiast w drugiej ostrogi zawodnicze zdobywali juniorzy szkoleni przez Tadeusza Hoca. Pierwszy zespół awansował do II ligi, drugi do ligi dolnośląskiej.

W 1974 r. pierwszy zespół spadł z II ligi, a czołowi zawodnicy zasilili kluby z innych województw. W 1975 r. Jelenia Góra miała tylko jednego reprezentanta w rozgrywkach drużynowych na terenie Dolnego Śląska – klub „Kwadrat". Do zespołu prowadzonego przez Tadeusza Hoca – wykładowcę Akademii Ekonomicznej w Jeleniej Górze – awansowali jeleniogórscy juniorzy, między innymi: Liliana Sielewicz, Zbigniew Warwaszyński, Andrzej Dzieniszewski, Stanisław Jodkowski, Ryszard Kochan, Witold Stecki, Kazimierz Rej, Robert Kuczyński. Drużyna, całkowicie odmłodzona, nieoczekiwanie zdobyła w 1973 r. wicemistrzostwo, a w 1976 r. mistrzostwo Dolnego Śląska. Rozegrane w Karpaczu w czerwcu 1976 r. eliminacje do II ligi zakończyły się sukcesem klubu „Kwadrat", który bardzo wyraźnie wyprzedził konkurentów z Krakowa, Lublina, Płocka i Ełku.

W 1976 r. powstał Okręgowy Związek Szachowy w Jeleniej Górze, na którego czele stanął Janusz Cyr.



Juliusz Jaszczuk (z prawej) przy pierwszej szachownicy



Mistrz świata Aleksander Karpow (z lewej), Paweł Jaracz i prezes PZSzach Jacek Żemantowski

Powstał również nowy klub „Iskra", w którym udzielali się: Henryk Skalik, Stanisław Zygarowicz, Kazimierz Gałka i Romuald Jankiewicz. Reaktywował swoją działalność klub „Simet", a klub „Kwadrat" utworzył dodatkowo dwie nowe drużyny na bazie Młodzieżowego Domu Kultury.

Szkółka szachowa MDK odegrała istotną rolę w rozwoju tej dyscypliny sportu. Duża była w tym zasługa zatrudnionych tam trenerów – pasjonatów, wyjątkowo oddanych jeleniogórskim szachom. Prekursorem był wcześniej wspomniany Juliusz Jaszczuk, po którym szkolenie przejął Tadeusz Hoc. Pod jego kierunkiem rozwijali swoje talenty młodzi szachiści: Robert Kuczyński, Ryszard Kochan, Andrzej Dzieniszewski, Leszek Cejko, Marian Marcinek, Witold Stecki, Eugeniusz Bastecki, Liliana Sielewicz i inni.

W 1977 r., po ukończeniu studiów w Krakowie, osiedlił się w Jeleniej Górze Józef Jaracz. Pojawienie się w naszym mieście osoby, która posiada kategorię szachową „kandydat na mistrza", I klasę sędziowską oraz uprawnienia trenera szachowego, nie mogło ujść uwadze Tadeusza Hoca – głównego animatora życia szachowego w Jeleniej Górze. Za jego namową Józef Jaracz wstąpił do klubu „Kwadrat" oraz przejął szkolenie młodzieży w Młodzieżowym Domu Kultury.

Nadal osiągał sukcesy w grze bezpośredniej (mistrzostwo Jeleniej Góry 1978 r., mistrzostwo województwa jeleniogórskiego, turnieje ogólnopolskie i międzynarodowe), ale główną uwagę poświęcał szkoleniu młodzieży. Kopalnią talentów stały się organizowane co roku w MDK mistrzostwa szkół. Uzdolnione dzieci, przeszkolone w MDK, trafiały później do jeleniogórskich klubów. Do najbardziej utalentowanych wychowanków, którzy następnie w NKS „Spartakus" rozwijali swoje umiejętności, należeli: Dominik Lewiński, Sebastian Sośnik, Anna Rój, Małgorzata Mazurkiewicz, Marcin Mazurkiewicz, Krzysztof Makiej, Łukasz Kłykow, Paweł Jaracz (syn trenera) i inni. Większość z nich awansowała do kadry juniorów PZSzach. Dominik Lewiński reprezentował Polskę w 1988 r. na MŚ juniorów do 16 lat w Timisoarze.

W czerwcu 1979 r. powstała nowa sekcja NKS „Spartakus", która przejęła działalność sportową klubu „Kwadrat". W tym czasie Jelenia Góra miała jedną drużynę w II lidze („Spartakus" I) dwie drużyny w klasie wojewódzkiej („Spartakus" II, „Spartakus" III) oraz dwie drużyny w klasie „A" („Iskra" oraz „Simet").

Dobre wyniki zawodników w dużej mierze zależą od udziału w turniejach o wysokiej randze. W owym czasie władze Jeleniej Góry znajdowały środki finansowe, aby organizować imprezy krajowe i międzynarodowe na najwyższym poziomie. Brali w nich udział szachiści jeleniogórscy oraz z kraju i zagranicy: Anglii, Danii, Szwecji, Niemiec, Francji, Rumunii, Bułgarii, Węgier, Jugosławii, Czechosłowacji. W 1977 r. zorganizowano XXIX Mistrzostwa Polski Kobiet. Odbywały się też coroczne czerwcowe turnieje o puchar Prezydenta Jeleniej Góry i międzynarodowe turnieje z okazji Września Jeleniogórskiego. W turniejach o puchar Prezydenta grali młodzi zawodnicy, najlepsi w swoich krajach. Nawiązywano kontakty międzynarodowe. Naszych szachistów zapraszano na międzynarodowe noworoczne turnieje do Poczdamu (Niemcy), Iwajłowgradu (Bułgaria), Timisoary (Rumunia).



Międzynarodowy Turniej Szachowy w Niesky (NRD). Harald Darius (z lewej) i Józef Jaracz

Wysoki poziom reprezentowali oni również w szachach aktywnych i granych tempem błyskawicznym (5 minut na partię). Dowodzą tego kilkakrotne zwycięstwa w silnie obsadzonym Międzynarodowym Turnieju Szachowym o Puchar Gazety Robotniczej we Wrocławiu.

Obrany kierunek szkolenia i wypracowany system organizacyjny zyskały przychylność władz miasta Jeleniej Góry i sprawiły, że szachiści osiągali coraz lepsze wyniki. JKS „Spartakus" zadomowił się na stałe w II lidze, a w 1991 r. wystąpił nawet w I lidze. Do naszego miasta przyjeżdżali znani mistrzowie międzynarodowi – Jacek Bednarski i Andrzej Maciejewski, którzy zasilili JKS „Spartakus" Jelenia Góra.

Wyniki, jakie osiągają zawodnicy danej dyscypliny sportowej, zawsze wpływają na jej spopularyzowanie, toteż szachy zaczęły zdobywać dużą popularność wśród mieszkańców całego województwa. W plebiscycie na najlepszego sportowca regionu jeleniogórskiego, organizowanym przez „Nowiny Jeleniogórskie", Paweł Jaracz, zawodnik JKS „Spartakus", pomimo młodego wieku, przez kilka lat plasował się w czołówce wyróżnionych. W XVII plebiscycie w 1991 r. zajął trzecie miejsce, a w jubileuszowym XX w 1994 r. – drugie miejsce.

Ciężkie czasy dla szachów jeleniogórskich nastały w 1992 r. Drużyna JKS „Spartakus" ostatni raz wystąpiła w rozgrywkach połączonych drużyn I i II ligi w Mikołajkach w 1991 r. Na następne mistrzostwa Polski nie pojechała z powodu braku środków finansowych. Próba reanimacji jeleniogórskich szachów poprzez powołanie nowego klubu „Liczyrzepa" nie dały spodziewanego rezultatu. Po kilku latach działalności klub przestał istnieć. Obecnie szachiści, korzystając z uprzejmości dyrektora ODK, spotykają się sporadycznie w Osiedlowym Domu Kultury na Zabobrzu.



Barbara Jaracz

W ostatnich miesiącach 2010 r. grupa rodziców (Marcin Kaczmarek, Andrzej Dwilewicz, Barbara Jaracz i inni) powołała klub szachowy KSz „Jelonka" Jelenia Góra.

Zrzesza on najmłodszych adeptów sztuki szachowej, którzy pod opieką arcymistrzyni Barbary Jaracz (żona Pawła Jaracza) i Andrzeja Dwilewicza podnoszą swoje kwalifikacje. Do najzdolniejszych młodych szachistek należą siostry Agata i Katarzyna Dwilewicz. Jest nadzieja, że wyrosną z nich następcy Roberta Kuczyńskiego i Pawła Jaracza.



Eliminacje Mistrzostw Świata, Piechowice 1988 r. Zawodnicy „Spartakusa".
Od lewej: Marcin Mazurkiewicz, Małgorzata Mazurkiewicz, Paweł Jaracz, Sebastian Sośnik, Łukasz Kłykow, Adam Kłykow

Paweł Jaracz



Urodził się 22 lipca 1975 r. Zaczął grać w szachy w wieku 7 lat. Pierwsze kroki stawiał w MDK Jelenia Góra pod okiem ojca Józefa Jaracza. Jest wielokrotnym medalistą mistrzostw Polski juniorów, w tym czterokrotnie złotym. W 1989 r. zdobył mistrzostwo w kategorii wiekowej do lat 14 (w Piechowicach) i do lat 15 (w Żychlinie). Mając zaledwie piętnaście lat, w roku 1990 zdobył tytuł mistrza Polski na zawodach w Nisku wśród zawodników do lat 20, oraz w roku 1993 do lat 18 (w Bielsku-Białej). Wiele razy reprezentował Polskę na mistrzostwach Europy i świata. Najlepsze rezultaty osiągał w roku 1988 (czwarte miejsce w Timisoarze w grupie do lat 14) oraz w 1989 (szóste miejsce w Portoryko, w tej samej kategorii wiekowej). W latach 1991-2005 wystąpił dziewięciokrotnie w finałach mistrzostw Polski mężczyzn. W roku 1994 w Gdańsku zdobył brązowy medal, a w roku 2000 w Płocku zajął czwarte miejsce.

Do jego sukcesów w międzynarodowych turniejach zaliczyć należy zwycięstwa w Wiedniu (turniej z okazji 1000-lecia Austrii w 1996) i w Guben (w latach 2000-01), jak również dzielone I miejsce w Boblingen (2002) oraz Benasgue (2003). W 2008 r. odniósł kolejny sukces, dzieląc II miejsce w Cappelle-la-Grande. We wrześniu 2010 r. zdobył w Arvier (Włochy) tytuł szachowego mistrza Unii Europejskiej.

Uznawany jest za specjalistę w grze błyskawicznej i szybkiej. Ma na swoim koncie wiele sukcesów, m.in. dwukrotne mistrzostwo Polski w szachach błyskawicznych (1996 i 2003), mistrzostwo Polski w szachach aktywnych (1994), dwukrotne zwycięstwa w Królewskim Gambicie Radomia (2001 i 2002).

Wielokrotnie zwyciężał w turniejach krajowych i zagranicznych (Świdnica, Wrocław, Polanica Zdrój, Biel-Biene, Sztokholm, Drezno).

Tytuł arcymistrza ma od 2000 r. Jego ranking to 2543 pkt.

Po rozwiązaniu sekcji JKS „Spartakus" Paweł Jaracz zdobył dwukrotnie z drużyną „Stilonu" Gorzów mistrzostwo Polski oraz trzykrotnie z drużyną AZS Lublin wicemistrzostwo Polski. Nigdy jednak nie wyprowadził się z Jeleniej Góry.

Robert Kuczyński

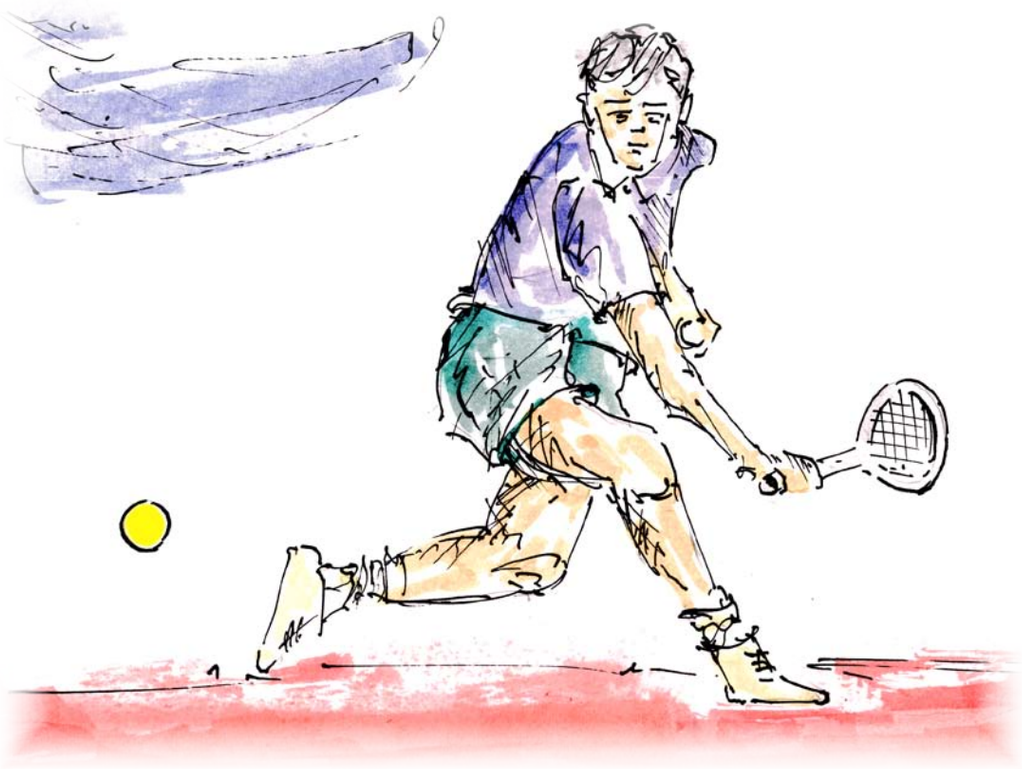


Urodził się 17 kwietnia 1966 r. w Jeleniej Górze. Gry w szachy nauczył się od starszego brata Krzysztofa, który pokazywał mu podstawowe ruchy. Kiedy zapisywał się do szkółki szachowej MDK, oświadczył, że ma 10 lat. Skłamał (był o rok młodszy), bo koniecznie chciał być przyjęty. Jego trenerem był Tadeusz Hoc. Robert Kuczyński zdobył dwukrotnie mistrzostwo Polski juniorów – w 1980 r. w Chełmie (do 17 lat) oraz w 1985 r. we Wrocławiu (do 20 lat). W 1987 r. zdobył tytuł indywidualnego mistrza kraju seniorów oraz dwukrotnie (w 1989 i w 1993 r.) – tytuł wicemistrza.

Był brązowym medalistą Olimpiady Szachowej w Dubaju (1986). Brał udział w kolejnych pięciu olimpiadach szachowych. Reprezentując Polskę w dwóch finałach drużynowych mistrzostw Europy, zdobył w 1992 r. brązowy medal.

W 1986 r. zwyciężył w turnieju młodych mistrzów w Oakham. W 1988 r. był drugi w Genewie, natomiast w 1991 r. podzielił 2. miejsce w memoriale Akiby Rubinsteina w Polanicy Zdroju. W 1994 r. zwyciężył w kołowym turnieju w Legnicy. Najwyższy osiągnięty ranking, to 2525 pkt. W JKS „Spartakus" grał do 1989 r., a następnie przeniósł się do „Legionu" Warszawa i osiadł na stałe w stolicy.

TENIS



Jeleniogórskie korty należą do najpiękniejszych w Polsce. Usytuowano je na tarasach wzgórza, pełniącego funkcję naturalnej widowni. Otoczone zostały od strony ulicy trybunami, wśród których rosną drzewa dające schronienie przed słońcem. Ten piękny obiekt zaraz po II wojnie światowej odwiedzało wielu ludzi pragnących odpocząć od szarej rzeczywistości. Korty stały się miejscem towarzyskich spotkań, enklawą spokoju i bezpieczeństwa, bardzo potrzebną tym, którzy chcieli zapomnieć o nie tak dawnych przeżyciach wojennych. Sztukę gry w tenisa opanowali przeważnie ludzie wykształceni i to oni właśnie tworzyli sekcję tenisową. Rozgrywali zawody, szkolili młodzież, zachęcali ją do uprawiania białego sportu. Pionierami jeleniogórskiego tenisa byli: Janina Antonow-Sękalska, Roman Antonow, Andrzej Brożek, Andrzej Ciemierkiewicz, Irena Kisielewska, Zdzisław Kisielewski, Irena Skoczyńska, Zbigniew Skoczyński, Zdzisław Skowroński, Bogumiła Szmidt, Franciszek Szpunar, bracia Wojnarscy, Jędrzej Zawadzki, Janina Zielińska-Fajkosz.

Nie mieli jednak szczęścia do jednego, stałego klubu, który zapewniłby im odpowiednią opiekę i finansowanie. Powstały w 1946 r. KKS „Zapłon" przetrwał tylko trzy lata, a potem kolejno były kluby sportowe: „Spójnia", „Budowlani", „Polonia", „Stal" (Cieplice), „Zdrój", „Orzeł" (Mysłakowice), „Dolnoślązak", „Spartakus", „Sudety" i ponownie „Spartakus". Przemiany organizacyjne destrukcyjnie wpływały na rozwój tenisa w Jeleniej Górze.

W 1947 r. po zgłoszeniu sekcji do rozgrywek wyłoniono najlepsze tenisistki i tenisistów. Wśród kobiet rakietą numer jeden bezapelacyjnie była Irena Skoczyńska, która w 1947 r. zdobyła pierwszy tytuł mistrzyni Dolnego Śląska. Rywalizacja mężczyzn była bardziej wyrównana. Wygrał ją Andrzej Ciemierkiewicz, późniejszy wicemistrz Dolnego Śląska, po przegranym finale z Jerzym Derubskim z AZS Wrocław.

W latach pięćdziesiątych na jeleniogórskich kortach wyszkoliło się dwóch juniorów, którzy po zdobyciu tytułów mistrzów Dolnego Śląska osiągnęli sukcesy ogólnopolskie. Pierwszy z nich to Eugeniusz Siedlecki, który mając za partnera Ernesta Dietrycha z „Gwardii" Wrocław, został w 1955 r. wicemistrzem Polski w grze deblowej. Drugi – Roman Prystrom – w 1958 r. zajął trzecie miejsce w mistrzostwach Polski oraz odniósł zwycięstwo w kilkunastu turniejach ogólnopolskich. Były to m.in.: turniej o Puchar Warmii i Mazur w Ostródzie, w którym w finale pokonał Wiesława Biełanowicza z „Baildonu" Katowice, a także turniej „Ekspressu Wieczornego" (w finale odniósł zwycięstwo nad Wojciechem Henslem z „Legii" Warszawa) oraz Ogólnopolski Turniej w Szczecinie, gdzie wygrał z Erykiem Bratkiem („Baildon" Katowice). Zdobył też wicemistrzostwo Polski młodzików, przegrywając z Wiesła-

wem Nowickim z MKT Łódź. Obaj juniorzy – Siedlecki i Prystrom po maturze wyjechali na studia. Jednak dopiero w latach sześćdziesiątych jeleniogórskie korty zdobyły ogólnopolską sławę – na nich rozpoczęły rywalizację najlepsze rakiety Polski i zagranicy. Początki były jednak skromne. W 1962 r., po modernizacji kortów, wykonanej pod kierownictwem inż. arch. Wiktora Prystroma, zorganizowano pierwszy turniej „Września Jeleniogórskiego". Uczestnikami zawodów byli tylko tenisiści dolnośląscy, a pierwszym zwycięzcą Roman Prystrom, ówczesny mistrz Dolnego Śląska, reprezentujący wtedy barwy „Gwardii" Wrocław.

W następnych turniejach „Września Jeleniogórskiego" brało udział coraz więcej zawodników krajowych i zagranicznych. Naczelną funkcję w organizacji zawodów pełnił wtedy powszechnie znany działacz sportowy mgr Stanisław Rażniewski. Zwycięstwa odnosili wówczas m.in.: Jiri Javorsky, Vaclav Krasny (trzykrotnie), Pavel Sevcik z Czechosłowacji, Władimir Korotkow ze Związku Radzieckiego, Thomas Emmrich z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz najlepsi polscy tenisiści: Czesław Dobrowolski, Henryk Drzymalski, Wiesław Gąsiorek, Witold Meres, Józef Piątek, Waldemar Rogowski (dwukrotnie).

Wśród kobiet pierwsze miejsce zajmowały: Krystyna „Lala" Filipówna (trzykrotnie), Danuta Szmidt-Calińska, Danuta Wieczorek-Szwaj (czterokrotnie), Barbara Kral-Olsza (trzykrotnie), Jolanta Rozala, Małgorzata Rejdych, Barbara Włochowicz, Alina „Ajka" Zdunówna i Renata Wojtkiewicz oraz zawodniczki z Czechosłowacji – Milena Stojanowa i Libuše Kuzelowa. W połowie lat osiemdziesiątych w turniejach „Września Jeleniogórskiego" brało już udział ponad 100 uczestników. Zawody te uzyskiwały najwyższe kwalifikacje PZT – trzygwiazdkowe w cyklu turniejów Grand Prix Polski i były porównywalne z Międzynarodowym Turniejem w Sopocie oraz Międzynarodowymi Mistrzostwami Polski w Katowicach.

Jelenia Góra wsławiła się również trzykrotnym organizowaniem – w latach 1964, 1970, 1977 – Narodowych Mistrzostw Polski Seniorów. W mistrzostwach Polski w 1964 r. z powodzeniem występowały legendy polskiego tenisa Jadwiga Jędrzejowska i Władysław Skonecki. Jadwiga Jędrzejowska wywalczyła dwa tytuły mistrzowskie – w grze podwójnej, w parze z Krystyną Żmijanką-Makowską oraz w grze mieszanej z Wiesławem Bielanowiczem. W grze pojedynczej tytuł mistrzowski zdobyła Danuta Rylska, a wiecznie młoda Jadwiga Jędrzejowska została



Sekcja tenisowa KS „Zapłon" Jelenia Góra, 1949 r. Od lewej stoją: Z. Kisielewski, o.n., W. Steczkowski, J. Zawadzki, o.n., A. Ciemierkiewicz, J. Sękalska, A. Mamoń, R. Antonow, F. Szpunar, E. Grabowski z córką Anną, w przyklęku: J. Wasylkowski, L. Praszek, H. Nowakówna, J. Iżyński, I. Kisielewska z synem Bartkiem



Drużyna „Budowlanych", 1954 r. Od lewej: Roman Prystrom, Andrzej Brożek, Leszek Praszek, Jerzy Ruszczyński, Teresa „Punia" Kaczkowska, Janina Sękalska, Eugeniusz Siedlecki, Tadeusz Kowalski

wicemistrzynią Polski. Władysław Skonecki już w ćwierćfinale przegrał z Mieczysławem Rybarczykiem, ale w grze deblowej w parze z Wiesławem Nowickim zdobył tytuł mistrzowski. W zawodach udanie zadebiutował młodszy brat Wiesława, utalentowany junior Tadeusz Nowicki, zajmując czwarte miejsce.

Wiesław Gąsiorek w 1970 r. ustanowił trudny do pokonania rekord zdobycia po raz dwunasty kolejnego mistrzostwa Polski w grze pojedynczej. Największą jednak sensacją była znakomita gra deblowa pary Czesław Dobrowolski, Stanisław Kończak. Tenisiści, sklasyfikowani na liście PZT przy końcu trzeciej dziesiątki, zadziwili wszystkich skutecznością i walecznością. Zdobyli wicemistrzostwo Polski, pokonując na drodze do finału kilka renomowanych debli. W grze finałowej młodym zawodnikom zabrakło już sił i przegrali ze świetnie grającymi tenisistami Mieczysławem Rybarczykiem i Tadeuszem Nowickim.

W 1977 r. doszło do największej niespodzianki – jeden z najbardziej popularnych sportowców Polski – Wojciech Fibak przegrał w półfinale mistrzostw z Czesławem Dobrowolskim. Jednak tytuł mistrza Polski wywalczył Tadeusz Nowicki, który w pięciu setach pokonał pogromcę Fibaka.

W połowie lat siedemdziesiątych XX w. zawodnicy jeleniogórskiego „Spartakusa", dzięki awansowi do II ligi, dołączyli do czołowych zespołów w Polsce i stali się rozpoznawalni wśród tenisowej społeczności. Drużyna występowała w składzie: Krystyna Łapszo (była zawodniczka AZS Gdańsk), Barbara Kukielak, Elżbieta Szewczenko, Roman Prystrom (były zawodnik „Gwardii" Wrocław), Filip Ruszczyński, Zdzisław Rowiński (trener i były zawodnik „Chełmca" Wałbrzych), Andrzej Salicki, Kazimierz Janik i Andrzej Krzyszkowski (były zawodnik „Arki" Gdynia). Zespół ten wygrał wszystkie mecze na Dolnym Śląsku oraz decydujące o awansie spotkania z tak znanymi drużynami, jak „Legia Ib" Warszawa, „Start" Łódź, „Sparta" Szczecin, „Nafta" Zielona Góra oraz „Warta" Poznań.

Przez cztery lata zespół „Spartakusa", wzmocniony Mieczysławą Andrzejewską z SKT Sopot, Antonim Swiłłą z „Arki" Gdynia, Grzegorzem Gołaskim z „Olimpii" Poznań, Ryszardem Domagałą i Markiem Czyżewskim z „Gwardii" Wrocław zajmował w lidze kolejno: trzecie, drugie (dwa razy) i raz szóste miejsce. W 1978 i 1979 r. w meczach z GKS-em i „Baildonem" z Katowic tenisistom z Jeleniej Góry brakowało do pierwszoligowego awansu

tylko jednej piłki. Niestety zabrakło odrobiny szczęścia – drużyna pozostała w II lidze. Dobra gra tenisistów została jednak doceniona. Lidera drużyny Romana Prystroma uznano za najlepszego wśród sportowców jeleniogórskich, a Zdzisława Rowińskiego za najlepszego trenera. Otrzymali oni od prezydenta Jeleniej Góry pamiątkowe puchary.

W latach 80. drużyna „Spartakusa" jeszcze dwukrotnie po degradacji awansowała do II ligi, jednak w rozgrywkach zajmowała końcowe lokaty, przez cały czas znajdując się w strefie spadkowej.

Kryzys w latach dziewięćdziesiątych XX w., tak charakterystyczny dla przemian ustrojowych, odcisnął swoje piętno również na jeleniogórskim tenisie. Zarząd klubu wycofał drużynę z rozgrywek ligowych i zrezygnował z organizacji dużych imprez. Wprawdzie w 2000 r. drużyna „Spartakusa" uzyskała awans do I ligi, jednak nie w wyniku pokonania przeciwników, lecz na skutek braku chętnych do gry w lidze. W tym czasie kluby nie były już zainteresowane udziałem w rozgrywkach drużynowych i wycofywały swoje drużyny z rywalizacji zespołowej. Jeleniogórska drużyna w składzie: Filip Feret, Hubert Heleniak, Łukasz Korzekwa, Wojciech Sawicki, Paweł Szmaland, Roman Zapart nie wygrała żadnego meczu w turnieju decydującym o awansie do I ligi (II liga już wcześniej została rozwiązana). Wprawdzie na skutek wycofania się innych drużyn uzyskała awans do I ligi, ale przegrała wszystkie mecze i w 2001 r. ją opuściła.

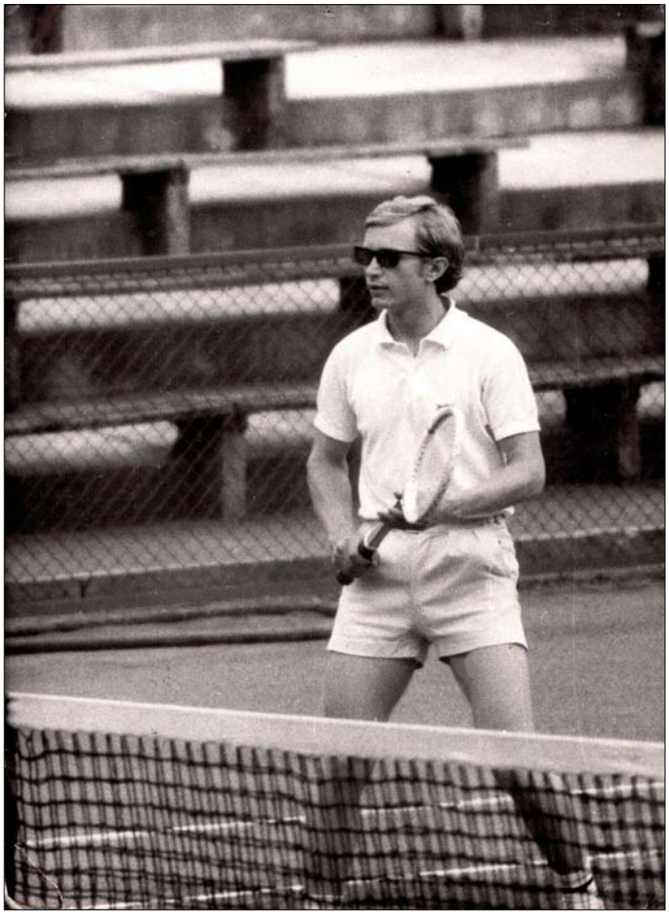
W 2004 r. w Jeleniej Górze powstał na osiedlu Zabobrze klub tenisowy (cztery korty) „KT Jelenia Góra". Systematyczna praca trenera Janusza Lewińskiego z młodzieżą przyniosła wymierne rezultaty. Młodziczki klubu zdobyły w 2009 r. mistrzostwo Polski w drużynowych rozgrywkach, pokonując w finale stosunkiem gemów zespół SKT Sopot (przy remisie 3 : 3). W mistrzowskim zespole występowały: Natalia Lewińska, Monika Przybył, Zofia Stanisz i Karolina Śnita.

Szeroki opis wydarzeń tenisowych znajduje się w publikacji R. Prystroma – „50 lat jeleniogórskiego tenisa 1946-96".



Drużyna „Spartakusa", 1976 r. Od lewej: Roman Prystrom, Barbara Kukielak, Zdzisław Rowiński, Elżbieta Szewczenko, Filip Ruszczyński, Waldemar Albański

Roman Prystrom



Urodził się 22 stycznia 1942 r. w Białymstoku.
PK: KS „Budowlani" Jelenia Góra (1950-55)
TKS „Polonia" Jelenia Góra (1956)
WKS „Polonia" Jelenia Góra (1957-59)
KS „Gwardia" Wrocław (1959-75)
NKS „Spartakus" Jelenia Góra (1976-79)

Z zawodu jest prawnikiem, mieszka w Jeleniej Górze. W 1950 r. w wieku ośmiu lat rozpoczął naukę gry w tenisa na jeleniogórskich kortach w grupie 18-letnich chłopców. Znalazł się tam, ponieważ zabrał go na kort jego starszy o pięć lat brat Wiktor, gdy otrzymał informację o powstaniu szkółki tenisowej.

Już po czterech latach przebywanie na kortach po 5-6 godzin dziennie i czyhanie na moment „wolnego" kortu i odbijanie na nim piłeczki tenisowej – przyniosło rezultaty. 12-letni chłopiec został mistrzem juniorów w Jeleniej Górze i otrzymał pierwszy w życiu dyplom. Znaczącym sukcesem było czwarte miejsce wśród juniorów Dolnego Śląska w 1956 r. oraz wicemistrzostwo Dolnego Śląska w singlu i deblu (M. Stojowski) w 1957 r.

Rok 1957 był przełomowy dla młodziutkiego tenisisty. Startując na Mistrzostwach Polski juniorów w Opolu, pokonał znanych w kraju zawodników – Michałowicza ze „Spójni" Warszawa i Bratka z „Baildonu" Katowice, osiągając ćwierćfinał. W grze o półfinał przegrał (5 : 7, 3 : 6) z późniejszym mistrzem Andrzejem Faruzelem – „Olsza" Kraków. Już jako młodzik zdobył uznanie trenerów. Jego zdjęcie zamieszczono w prestiżowym tygodniku, jakim wtedy był „Sportowiec". W „nagrodę" klub WKS „Polonia" Jelenia Góra wysłał zawodnika na I Ogólnopolski Turniej Tenisowy Młodzików do Warszawy. W rzeczywistości były to mistrzostwa Polski tenisistów do lat 15. Zajął w tych zawodach trzecie miejsce w singlu i pierwsze w deblu, a startując w tym samym roku na mistrzostwach Dolnego Śląska seniorów, pokonawszy mistrza Wałbrzycha – Zdzisława Bajtałę, uplasował się na trzecim miejscu.

W 1958 r. zdobył tytuł mistrza Dolnego Śląska juniorów. Jednak największym jego sukcesem było zdobycie trzeciego miejsca na Mistrzostwach Polski Juniorów we Wrocławiu. Za uzyskanie tak dobrego wyniku prezes klubu wręczył zawodnikowi nagrodę pieniężną w wysokości 300 złotych. Mecz o trzecie miejsce R. Prystrom rozegrał ze znanym tenisistą z Wybrzeża – Gustawem Machem (AZS Gdańsk). Spotkanie miało się rozegrać na korcie centralnym przed planowanym finałem. Jednak gdy mecz ten bardzo się przedłużał, organizatorom „puściły" nerwy i przenieśli pojedynek na kort nr 1. Przeniesienie na boczny kort okazało się pomyślne dla reprezentanta Dolnego Śląska, który odniósł sukces wynikiem 12 : 10, 6 : 1.

Na wszystkie zawody Roman Prystrom wyjeżdżał sam (bez kierownika i trenera, którego niestety nigdy nie miał). Może właśnie to spowodowało, że od najmłodszych lat analizował grę przeciwników, dobierając odpowiednią taktykę i sposób prowadzenia spotkania. Styl gry oraz okulary, w których występował Prystrom, sprawiły, że otrzymał przydomek „profesor".

W 1958 r. w Ogólnopolskim Turnieju Tenisowym o Mistrzostwo Młodzików został wicemistrzem Polski, przegrywając tylko z Wiesławem Nowickim.

W ogólnopolskim Turnieju Młodzików o Puchar Warmii i Mazur w Ostródzie zajął 1. miejsca w singlu i deblu (razem z Wiesławem Biełanowiczem). Nagrodą za ten sukces były oprócz dyplomu dwa tomy „Przygód dobrego wojaka Szwejka". Władze PZT doceniły wyniki młodego tenisisty i został on powołany do kadry narodowej juniorów. Wziął udział w zgrupowaniu, na którym techniki i taktyki uczyli go najlepsi trenerzy w Polsce – Józef Hebda i Eryk Ślusarz.

W 1959 r. zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Jeleniej Górze i rozpoczął studia prawnicze we Wrocławiu. Przed wyjazdem z Jeleniej Góry w maju wygrał Puchar „Expressu Wieczornego". Grając już w barwach „Gwardii" Wrocław, odnosił zwycięstwa we wszystkich turniejach

ogólnopolskich, w których startował: w Szczecinie, Zielonej Górze, Radomiu, Katowicach, a na mistrzostwach Polski juniorów w Poznaniu w 1960 r. zdobył wicemistrzostwo w singlu i mikście z Haliną Kucharską oraz trzecie miejsce w deblu z Andrzejem Glińskim.

Przez 17 lat grał w „Gwardii" Wrocław, będąc od 1958 do 1967 r. w kadrze narodowej juniorów, galeowców i seniorów. Zwyciężał w spotkaniach z najlepszymi tenisistami w kraju, m.in. z dziewięcioma mistrzami i wicemistrzami Polski (Radzio, Piątek, Maniewski, Jamroz, Drzymalski, Dobrowolski, Niedźwiedzki, Meres, Fibak). Pokonał mistrza Kuby – Comarottiego (1971), mistrzów NRD: Stahlberga (1960), Trettina (1967), Fährmanna (1968), Rautenberga (1969), czołowych graczy Czechosłowacji: Sirokego, Brejchę, Krupę i Stojanova. Wygrał w finale turnieju pocieszenia MMP w Katowicach z reprezentantem ZSRR – Minajewem (1965).

Na listach klasyfikacyjnych PZT zajmował następujące miejsca: w 1960 r. – 16., 1961 – 17., 1964 – 11., 1965 – 14., 1966 – 10., 1967 – 12., 1968 – 13., 1969 – 16., 1970 – 18., 1971 – 20., 1972 – 24., 1973 – 8., 1974 – 20., 1977 – 22.

W 1965 r. otrzymał tytuł magistra prawa, a w 1972 r. po zakończeniu dwuletniej aplikacji arbitrażowej uzyskał uprawnienia radcowskie.

W 1975 r. po awansie „Gwardii" Wrocław do I ligi (wygrany mecz na wyjeździe z AZS Warszawa 5 : 4) Roman Prystrom, będąc liderem drużyny, zrezygnował z gry w lidze, uległ bowiem namowom jeleniogórskich działaczy i powrócił na „swoje" korty do Jeleniej Góry.

Jeleniogórski „Spartakus" zdobył w 1976 r. awans do II ligi, a zadecydował o tym wygrany mecz z drugą drużyną „Legii" I b Warszawa 5 : 4. W trakcie tego meczu Roman Prystrom przegrywał z czołowym juniorem Polski Witoldem Osolińskim 0 : 6 i 0 : 4 i zwycięstwo jego drużyny bardzo się oddalało, a II liga stawała się nieosiągalna. Jeleniogórzanin całkowicie zmienił sposób gry, zaczął atakować pewnego zwycięstwa przeciwnika. Zmiana taktyki przyniosła rezultaty – wygrał drugiego seta 6 : 4, a trzeciego 6 : 1. Roman Prystrom i drużyna „Spartakusa" odnieśli zwycięstwo, tym cenniejsze, że w tej sytuacji prawie niemożliwe.

Jeleniogórska drużyna z powodzeniem grała w II lidze, a Roman Prystrom występując na pierwszej pozycji w zespole, nie przegrał przez dwa lata żadnego meczu (1976, 1977).

W plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich" w 1978 r. został uznany za najlepszego sportowca Jeleniej Góry i siódmego w województwie. Ostatni mecz w jego karierze to zwycięskie spotkanie w ramach rozgrywek II-ligowych w 1979 r. ze „Startem" Łódź.

W latach 1979-84 Roman Prystrom był prezesem Wojewódzkiej Federacji Sportu w Jeleniej Górze. Od 1984 r. pracuje jako radca prawny.

Jest autorem książki pt. „50 lat jeleniogórskiego tenisa 1946-1996".

Wyniki:

W grze pojedynczej:

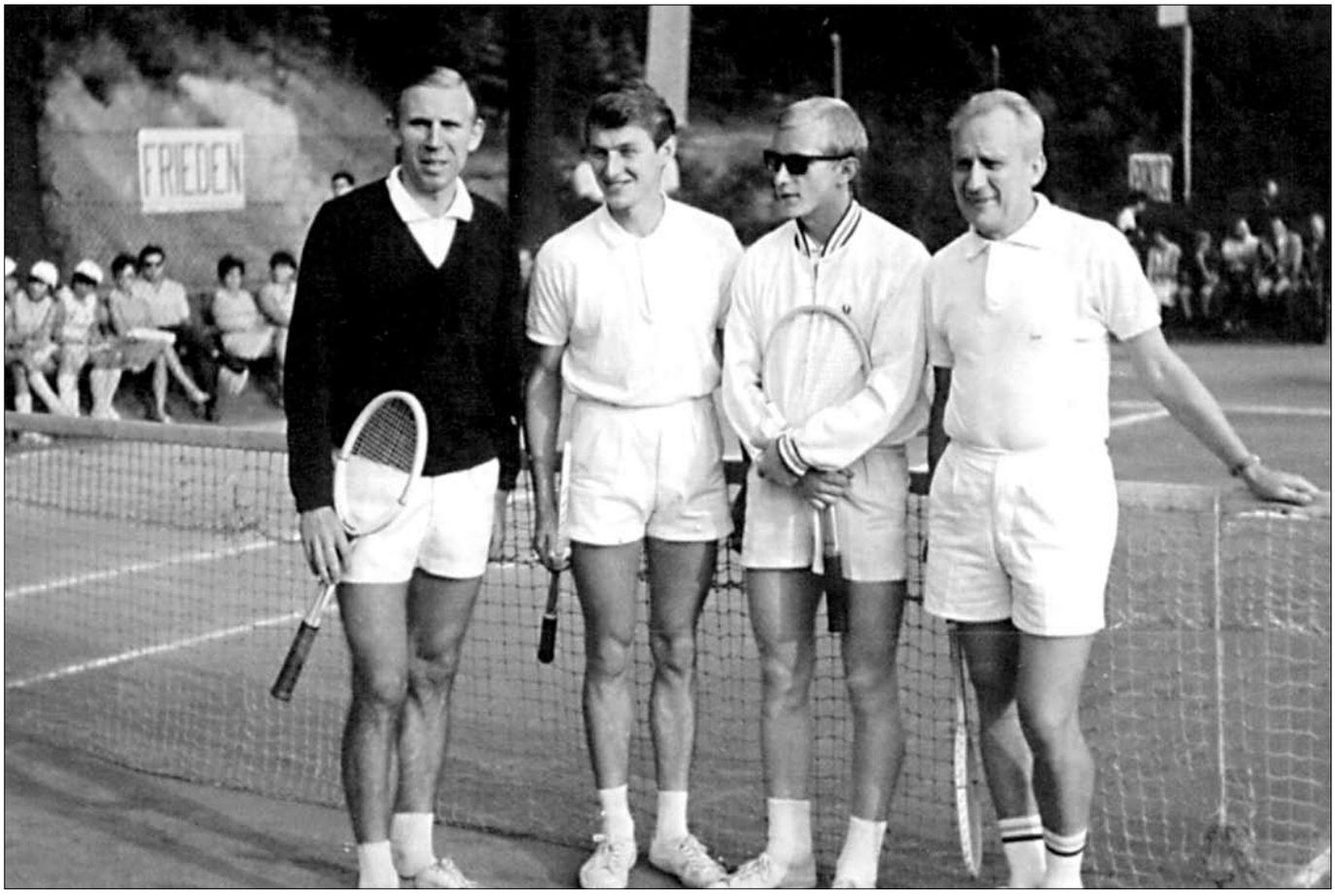
- zwycięzca dziewięciu ogólnopolskich i międzynarodowych turniejów: Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Katowice (pocieszenie) – 1965, 1967, Międzynarodowy Turniej Targów Poznań (pocieszenie) – 1965, Narodowe Mistrzostwa Polski (pocieszenie) – 1968, Turniej Tenisowy „Września Jeleniogórskiego" – 1962, Ogólnopolski Turniej Tenisowy „Dni Wrocławia" – 1966, 1967, Zimowe Mistrzostwa Gliwic – 1967, Halowe Mistrzostwa Gwardyjskiego Pionu Sportowego MSW Wrocław – 1970;
- finalista trzech ogólnopolskich turniejów: Ogólnopolski Turniej Tenisowy Radom – 1967, Ogólnopolski Turniej Tenisowy Wrocław – 1963, Narodowe Mistrzostwa Polski Sopot (pocieszenie) – 1967;
- półfinalista dziesięciu ogólnopolskich turniejów: Młodzieżowy Turniej Warszawa – 1962, Ogólnopolski Turniej Tenisowy „Dni Wrocławia" – 1965, 1967, Ogólnopolski Turniej Tenisowy Mistrzostwo Małopolski Kraków – 1966, Turniej Tenisowy – Memoriał Janusza Kwiatka Radom – 1966, Ogólnopolski Turniej Tenisowy „WJ" Jelenia Góra – 1966, Ogólnopolski Turniej Tenisowy Puchar „Czarne Diamenty" Bytom – 1971, Ogólnopolski Turniej Tenisowy z okazji 1 Maja Wrocław – 1972, Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Wrocławia – 1973, Ogólnopolski Turniej Tenisowy o Puchar Winobrania Zielona Góra – 1977.

W grze deblowej:

- zwycięzca trzynastu ogólnopolskich turniejów: Ogólnopolski Turniej Tenisowy „WJ" Jelenia Góra – 1962 (J. Kudżera), 1963 (B. Maniewski), 1968 (W. Mach), 1973 (M. Czyżewski), 1974 (V. Krasny), Ogólnopolski Turniej Tenisowy „Dni Gdańska" – 1967 (J. Grusiecki), 1977 (M. Czyżewski), Ogólnopolski Turniej Tenisowy „Dni Wrocławia" – 1967 (P. Jamroz), Ogólnopolski Turniej Tenisowy z okazji 1 Maja Wrocław – 1967 (J. Czyżewski), 1972 (M. Czyżewski), Turniej Tenisowy – Memoriał Cz. Bobińskiego do lat 25 Radom – 1967 (A. Swiłło), Ogólnopolski Turniej Tenisowy z okazji „Dnia Hutnika" Chorzów – 1969 (P. Jamroz), Ogólnopolski Turniej Tenisowy o „Puchar Winobrania" Zielona Góra – 1977 (M. Czyżewski);
- finalista dwunastu ogólnopolskich i międzynarodowych turniejów: Ogólnopolski Turniej Tenisowy o Puchar

Uzdrowiska Inowrocław – 1962 (J. Stasikowski), Ogólnopolski Turniej Tenisowy „WJ" Jelenia Góra – 1965 (P. Jamroz), 1966 (Z. Rowiński), Ogólnopolski Turniej Tenisowy „Dni Morza" Gdynia – 1967 (J. Piątek), 1970 (P. Jamroz), Ogólnopolski Turniej Tenisowy „Dni Gdańska" – 1969 (J. Piątek), 1972 (M. Chmela), Ogólnopolski Turniej Tenisowy o puchar „Ziemi Żywieckiej" Żywiec – 1967 (A. Swiłło), Ogólnopolski Turniej Tenisowy Puchar „Czarne Diamenty" – 1969 (J. Piątek), Mistrzostwa Gwardyjskiego Pionu Sportowego MSW Bydgoszcz – 1973 (P. Jamroz), Międzynarodowy Turniej Tenisowy z okazji MTP Poznań – 1969 (P. Jamroz), Ogólnopolski Turniej Tenisowy Otwarte Mistrzostwa Wrocławia – 1973 (M. Czyżewski);

- półfinalista sześciu ogólnopolskich i międzynarodowych turniejów: Halowe Mistrzostwa Polski Ostrowiec Św. – 1966 (K. Kowalczewski), 1967 Gdańsk (Z. Lutkowski), Międzynarodowy Turniej Tenisowy „WJ" Jelenia Góra – 1964 (Z. Rowiński), 1967 (P. Jamroz), Międzynarodowy Turniej Tenisowy o „Puchar Bałtyku" Sopot – 1969 (P. Jamroz), Ogólnopolski Turniej Tenisowy z okazji 1 Maja Wrocław – 1977 (R. Domagała);
- piętnastokrotny mistrz Dolnego Śląska seniorów w latach 1960-73 (czterokrotny w singlu, dziewięciokrotny w deblu, dwukrotny w mikście);
- dziesięciokrotny wicemistrz Dolnego Śląska seniorów w latach 1961-75 (sześciokrotny w singlu, trzykrotny w deblu, jednokrotny w mikście). Roman Prystrom przez 15 lat grał w I i II lidze, zajmując z drużyną „Gwardii" Wrocław (K. Dałkowska, P. Jamroz, R. Prystrom) w 1964 i 1967 r. trzecie miejsce w Polsce.



Finaliści gry deblowej – Żywiec 1967 r. Od lewej: Wiesław Gąsiorek, Antoni Swiłło, Roman Prystrom, Józef Piątek

TENIS STOŁOWY



W pierwszych powojennych latach tenis stołowy w regionie jeleniogórskim nie funkcjonował jako dyscyplina sportowa, ujęta w ściśle określone ramy organizacyjne. Zgodnie z przyjętym jeszcze przed drugą wojną światową modelem wychowania fizycznego dzieci i młodzieży, zwanym często „modelem Wacława Kuchara”[1], aktywność sportowa młodego człowieka powinna przejawiać się nie tylko w jednej dyscyplinie sportu. Wzory wypracowane w okresie międzywojennym, jeszcze przez kilka lat po wojnie kultywowała Polska YMCA i szkolne zespoły sportowe. Szkolny klub sportowy w ówczesnych warunkach nie był jednak sformalizowaną strukturą, dlatego też nie było przeszkód formalnych do tego, by uczeń szkoły średniej, a nawet podstawowej, reprezentujący SKS w rozgrywkach międzyszkolnych, uczestniczył także w zawodach jako członek klubu sportowego. Tenis stołowy to dyscyplina sportowa, w której zasada ta realizowała się w pełni. Doskonale ilustruje to przykład Janusza Wasylkowskiego, który w meczu „Stal” Piechowice – „Budowlani” Jelenia Góra (3 : 6) reprezentował klub jeleniogórski, a w meczu SKS „Żeromski” – „Pocztowiec” Jelenia Góra (6 : 3) występował jako przedstawiciel szkoły.

Tak więc zarówno w szkołach, jak i w powstających klubach sportowych preferowano wszechstronność. Imprezy międzyszkolne, jak na przykład mistrzostwa szkół w lekkiej atletyce, odbywały się na stadionie przy ulicy Złotniczej przy sporym zainteresowaniu publiczności, a dobre wyniki startujących uczniów podnosiły prestiż szkoły. Również tenis stołowy w pierwszych latach po wojnie zaistniał najpierw w rozgrywkach między szkołami średnimi. Co ciekawe, wkrótce z zespołami szkolnymi zaczęły rywalizować drużyny reprezentujące zakłady pracy. W tym miejscu należy wspomnieć, że przez wiele jeszcze lat po 1945 r. istotną rolę w popularyzacji tenisa stołowego odgrywały przyzakładowe świetlice. Prawie każda z nich wyposażona była w stół do ping-ponga, który służył do przeprowadzania turniejów „o mistrzostwo zakładu” i wyłaniania tą drogą reprezentacji zakładowych.

W rozgrywkach międzyszkolnych, toczonych na zasadzie „mecz i rewanż”, najaktywniejsze były zespoły Liceum Ogólnokształcącego w Jeleniej Górze, Liceum Przemysłu

[1] Wacław Kuchar (1897-1981) piłkarz, lekkoatleta, łyżwiarz, hokeista, 1920-24 wielokrotny mistrz Polski w lekkoatletyce (biegi, skoki, dziesięciobój); 1924 – reprezentant drużyny piłkarskiej na igrzyskach olimpijskich – 26 występów w reprezentacji; 1922-28 rekordzista i mistrz Polski w łyżwiarstwie szybkim; 1926-31 reprezentant Polski w drużynie hokeja na lodzie.

Drzewnego w Sobieszowie, Liceum Ogólnokształcącego w Cieplicach i Szkoły Przemysłowej przy Jeleniogórskiej Wytwórni Optycznej.

Wyniki spotkań były publikowane w „Słowie Polskim" i „Gazecie Robotniczej", jako godne uwagi wydarzenia sportowe.

Funkcjonujące w Jeleniej Górze już od paru lat kluby sportowe szybko zorientowały się, jak duży jest potencjał sportowy młodzieży licealnej i jeden po drugim zaczęły tworzyć sekcje tenisa stołowego, przyjmując do nich licealistów.

W samej tylko Jeleniej Górze sekcje tenisa stołowego utworzyły kluby: TKS „Budowlani", ZS „Gwardia", KS „Pocztowiec", KKS „Kolejarz" i „Stal" przy Jeleniogórskiej Wytwórni Optycznej. „Budowlani" oparli swój skład na licealistach Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego i Liceum Handlowego, „Gwardia" – na pracownikach Ośrodka Sportowego, „Kolejarz" – na pracownikach PKP i członkach ich rodzin, „Stal" JWO – na uczniach przyzakładowej Szkoły Przemysłowej. W tym samym czasie sekcje tenisa stołowego utworzyły cieplicka „Stal", (bazując na uczniach tamtejszych szkół) oraz „Stal" Piechowice. I to właśnie „Budowlani", „Gwardia" oraz obie „Stale" przebiły się na początku lat pięćdziesiątych do klasy „A", która była wówczas najwyższą w województwie strukturą rozgrywek w tej dyscyplinie sportu.

Podstawową kadrę wymienionych klubów stanowili: w „Budowlanych" w początkowym okresie licealiści – Tadeusz Puchalski, Drozdowski, Kwaczyński i Janusz Wasylkowski, a po awansie do klasy „A" – Tadeusz Puchalski, Eugeniusz Siedlecki i Andrzej Brożek; w „Stali" Cieplice – Janusz Szkliński, Eugeniusz Parzymies, Jerzy Zalewski; w „Stali" Piechowice – Adam Pade, Stefan Osetek, Władysław Siciarz i ich następcy – Ginter Nowka, Wiesław Ciepielewski, Lucjan Turowicz; w „Gwardii" – Jerzy Cichy, Stanisław Krysiński, Adam Pięta; w „Kolejarzu" – Leon Idziorek, Kiernożycki, Józef Kocot; w „Stali" JWO – Marian Stępień, Albin Stich, Jan Sobieski.



Janusz Szkliński, najlepszy tenisista stołowy powiatu jeleniogórskiego w latach 1951-55

Po utworzeniu ligi okręgowej na Dolnym Śląsku, w pierwszym okresie tylko „Stal" Piechowice wywalczyła w niej miejsce. „Stal" cieplicka po wyjeździe J. Szklińskiego straciła impet, „Budowlani" po odejściu E. Siedleckiego – w związku z podjęciem przez niego studiów we Wrocławiu – i T. Puchalskiego, powołanego do odbycia zasadniczej służby wojskowej, odmłodzili zespół i dalsze boje w klasie „A" toczyli uczniowie Technikum Finansowego w Jeleniej Górze – Kazimierz Wolf i Stanisław Perekitko, wsparci przez doświadczonego Andrzeja Brożka, jako zawodnika, trenera i kierownika sekcji w jednej osobie.

W latach 1956-57 poziom tenisa stołowego w Jeleniej Górze podnieśli zawodnicy „Gwardii" Jodziewicz i Czajkowski – drugoligowcy powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej w jednostce KBW i to właśnie oni zdominowali mistrzostwa powiatu w 1957 r. (mistrzem został Jodziewicz przed Wolfem i Czajkowskim). Ich występy nie przełożyły się jednak na sukces drużynowy, gdyż „Gwardia" nie uczestniczyła wówczas w rozgrywkach drużynowych na szczeblu województwa.

Po zmianie nazwy z TKS „Budowlani" na TKS „Polonia" i połączeniu z WKS „Polonia" przy Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej, wszystkie siły klubu WKS „Polonia" zostały skierowane na sekcję piłki nożnej i na budowę silnej sekcji bokserskiej. Traktowani po macoszemu tenisiści stołowi, bez oporów ze strony władz klubu, przeszli do odradzającej się sekcji tenisa stołowego „Stali" Cieplice. Po odejściu Kazimierza Wolfa i Stanisława Perekitki WKS „Polonia" sekcję tenisa stołowego zlikwidowała. Zespół „Stali", uzupełniony przez Adolfa Bazarowskiego, w rozgrywkach klasy „A" zajmował czołowe miejsca w tabeli, a w roku 1962 z pierwszego miejsca awansował do III ligi, na którą przemianowano dotychczasową ligę okręgową. W meczach z silnymi przeciwnikami drużyna radziła sobie całkiem nieźle, lokując się w środku tabeli i sprawiając kilka niespodzianek (np. pokonując lidera tabeli „Pogoń" Wrocław -Leśnica 6 : 4). Niestety, w 1964 r. wskutek zaistniałych w klubie trudności organizacyjno-finansowych zespół występujący wówczas w składzie: Stanisław Perekitko, Zbigniew Grzędzielski, Henryk Bańka wycofano z rozgrywek. Wcześniej podobny los spotkał piechowicką „Lechię" (tę nazwę przyjęła w 1955 r. „Stal").

Nowy Rok 1957 pingpongiści „Lechii" – Wiesław Ciepielewski, Ginter Nowka, Lucjan Turowicz i Zbigniew Wór

mogli świętować w doskonałych nastrojach, gdyż pokonawszy dwa dni wcześniej drużynę KS „Stal" Złotoryja, zapewnili sobie awans z pierwszego miejsca do ligi okręgowej. Tu jednak napotkali silniejszych przeciwników. „Lechia" zdołała wygrać tylko trzy spotkania, a jedno zremisować i niechybnie opuściłaby ligę, gdyby nie wycofanie się z rozgrywek dwóch drużyn. Słabsze występy były jednak usprawiedliwione, gdyż przed rozpoczęciem rozgrywek zespół opuścił doświadczony Ginter Nowka. Jego miejsce w drużynie zajął młody Jan Schodowski. W następnym sezonie (1957) „Lechia" zakończyła rozgrywki już z przyzwoitym dorobkiem, zajmując w tabeli piątą lokatę. Do rozgrywek sezonu 1958 r. zespół jednak nie przystąpił, gdyż decyzją zarządu klubu został z ligi okręgowej wycofany ze względu na duże koszty utrzymania sekcji (głównie koszty dalekich wyjazdów). W efekcie do rozgrywek w sezonie 1960 r. drużyna przystąpiła w klasie „A". Gdy ponownie zajęła pierwsze miejsce w tych rozgrywkach i uzyskała awans do ligi okręgowej, a w roku 1961 znowu zaczęły się dalekie wyjazdy, okazało się, że udział niektórych zawodników w meczach tenisa stołowego stoi w kolizji z potrzebami coraz silniejszej drużyny piłkarskiej, której byli mocnymi punktami (Lucjan Turowicz był w niej bramkarzem). W tej sytuacji zarząd klubu postanowił rozwiązać sekcję tenisa stołowego, skutkiem czego zespół w 1962 r. na dobre opuścił ligę okręgową. Najlepszy jej zawodnik, Wiesław Ciepielewski, wyjechał z kraju i osiadł we Francji, gdzie długo jeszcze był czynnym tenisistą w zespole ligi regionalnej.

Ponieważ dużo wcześniej sekcje tenisa stołowego zlikwidowały KKS „Kolejarz", ZS „Gwardia" i WKS „Polonia", tenis stołowy jako dyscyplina sportowa na poziomie wyczynowym w połowie lat sześćdziesiątych przestał w Jeleniej Górze istnieć.

Zamykając prezentację pierwszego dwudziestolecia powojennej historii tenisa stołowego w Jeleniej Górze, warto zwrócić uwagę na styl gry i warunki uprawiania tej dyscypliny sportu na przestrzeni tego okresu. Co do stylu gry, długo jeszcze kultywowano techniki wypracowane przed drugą wojną światową. Pod tym względem można było wyodrębnić zawodników według trzech kategorii: reprezentujących styl klasycznej defensywy (podcięcie z obu stron zza stołu), ofensywny – oparty głównie na prowadzeniu gry forhendem oraz styl archaicznie defensywny, tzw. „żyłę". Rzadko spotykało się wówczas zawodnika wszechstronnego. Na początku lat pięćdziesiątych spośród wyróżniających się zawodników na naszym terenie styl klasycznie ofensywny reprezentowali Siedlecki i Puchalski z „Budowlanych", klasycznie defensywny – Cichy z „Gwardii", zaś będący utrapieniem dla przeciwników styl obrony znad stołu, reprezentowali Brożek z „Budowlanych", Osetek ze „Stali" Piechowice oraz Cybulski z „Gwardii". Za zawodnika wszechstronnego z całą pewnością można było uznać Janusza Szklińskiego ze „Stali" Cieplice i Wiesława Ciepielewskiego z „Lechii" Piechowice, którzy prezentowali grę bardzo widowiskową.

Problemem zespołów klubowych, a szczególnie pingpongistów szkolnych i „świetlicowych", był brak odpowiedniego sprzętu, a zwłaszcza piłeczek. Kluby sportowe miały łatwiej, gdyż były zaopatrywane w sprzęt, choć po „aptekarsku", przez Okręgowy Związek Tenisa Stołowego we Wrocławiu, lecz ogromna rzesza pingpongistów z SKS-ów i świetlic zakładowych musiała sobie radzić sama. Standardowe „deski" i „gumy", choć niedostosowane do indywidualnego stylu gry, można było kupić w sklepie sportowym przy ulicy Konopnickiej. Piłeczki były praktycznie nieosiągalne. Od czasu do czasu pojawiały się czechosłowackie „Ideal", bardzo twarde i stosunkowo ciężkie (stąd potoczna ich nazwa „kartofel"), a jeszcze rzadziej węgierskie „Sport", które swoim kształtem rzadko spełniały wymogi wzorca kuli. Stąd też często zdarzało się, zwłaszcza w świetlicach, że byli chętni do grania, były rakietki, a nie było czym grać. Dochodziło do zabawnych scen, gdy stający do stołu przeciwnicy mecz zaczynali od sporu o to, czyją piłeczką będą grać. W tych warunkach wypracowano trudną umiejętność łatania pękniętych piłeczek przy pomocy acetonu i odpowiednio wyciętego kawałeczka innej pękniętej piłeczki. Jakość dostępnych w handlu „gotowych" rakietek, jak również rakietek samodzielnie przygotowywanych, wykluczała możliwość prowadzenia ostrego ataku z niskiej piłki, co obecnie należy do podstawowych elementów gry ofensywnej.

W roku 1956 oficjalnie dopuszczono używanie przez zawodników rakietek „gąbczastych". Nowość polegała na zastąpieniu czopkowatej „gumy" okładziną z cienkiej warstwy gąbki o gładkiej powierzchni. Jeszcze długo w naszym kraju rakietek takich nie produkowano, prywatnym „importem" przywożono je z Czechosłowacji, gdzie postęp w produkcji sprzętu był odpowiedni do skali osiąganych sukcesów w tej dyscyplinie sportu. Rakietka gąbczasta – w ciągu następnych lat wielokrotnie modyfikowana – spowodowała ogromne przyspieszenie gry, co w początkowym okresie znacznie utrudniło życie zawodnikom, którzy pozostali przy tradycyjnej rakietce z powodu niemożności zdobycia tego sprzętu lub nieopanowania techniki uderzeń, jakiej rakietka gąbczasta wymagała. Pierwszym, który posiadł tę sztukę, był na naszym terenie Ginter Nowka ze „Stali" (później „Lechii") Piechowice.

W omawianym okresie dużym mankamentem w prowadzeniu przez jeleniogórskie kluby sekcji tenisa stołowego był całkowity brak szkolenia od podstaw. Do sportu wyczynowego trafiali chłopcy, którzy grając w szkołach i świetlicach zakładowych, opanowali już podstawowe uderzenia, a w klubie, do którego często trafiali przypadkowo, doskonalili swoje umiejętności, podpatrując starszych zawodników. Nikt sobie w klubach nie zawracał głowy korygo-

waniem błędów, a o zależności między prawidłowością uderzeń a pracą nóg nawet nie słyszano, brakowało literatury na temat zasad gry i metod szkolenia. Postępy „klubowego narybku" zależały więc od indywidualnych uzdolnień i determinacji w dążeniu do lepszych wyników. Zwykle dopiero na tym etapie, na podstawie efektów konfrontacji z ogranymi już zawodnikami, podejmowano decyzje co do wyboru jednej z kilku uprawianych dyscyplin sportowych. Na przykład Stanisław Perekitko zrezygnował z gry w koszykówkę, a Kazimierz Wolf z piłki nożnej. Ale już jeden z wcześniejszych mistrzów – Janusz Wasylkowski wybrał tenis ziemny, zaś Lucjan Turowicz z „Lechii" Piechowice bez powodzenia próbował pogodzić tenis stołowy z piłką nożną.

W 1969 r. sekcję tenisa stołowego reaktywował KS „Chojnik" Cieplice, który powstał z fuzji cieplickiej „Stali" z „Chojnikiem" Sobieszów. Realizatorem tej inicjatywy był Stanisław Perekitko, który jako pracownik Zakładów Budowy Maszyn Papierniczych „Fampa", głównego sponsora klubu, miał możność lobbowania na jej rzecz. Po wcześniejszym wycofaniu się z rozgrywek zespół musiał zaczynać je od klasy najniższej – klasy „B". W 1971 r. drużyna w składzie: Stanisław Perekitko, Zbigniew Grzędzielski, Zbigniew Weis, Henryk Bańka awansowała do klasy „A", zaś w roku 1973 do III ligi.

Sezon rozgrywek 1977/78 zapoczątkował nowy rozdział w dziejach jeleniogórskiego tenisa stołowego. Akces do „Chojnika" zgłosił Bogusław Gruna z „Granicy" Bogatynia, do niedawna czołowy zawodnik Dolnego Śląska. Znaczne postępy poczynił wychowanek „Chojnika", wicemistrz Dolnego Śląska juniorów – Edward Chojnacki, a w 1978 r. do składu dołączył Zbigniew Pawlikowski, czołowy zawodnik drugoligowej „Ślęzy" Wrocław, który po ukończeniu Akademii Wychowania Fizycznego, podjął pracę zawodową w Jeleniej Górze. Wtedy „Chojnik" włączył się do grupy barażowej zespołów walczących o awans do II ligi, lecz walkę tę przegrał. Po remisie 5 : 5 w decydującym meczu, o niepowodzeniu naszego zespołu przesądził gorszy stosunek setów – 21 : 23.



Drużyna „Chojnika" Cieplice z 1971 r.
Od lewej: Zbigniew Weis, Henryk Bańka, Stanisław Perekitko.

Przed rozpoczęciem sezonu 1979/80 zespół został wzmocniony o nowych, bardzo utalentowanych juniorów – Henryka Góreckiego i Artura Segieta – wychowanków „Pogoni" Wleń, którzy w tej kategorii wiekowej należeli do ścisłej czołówki krajowej. W nowym składzie: Zbigniew Pawlikowski, Henryk Górecki, Artur Segiet, Edward Chojnacki i Stanisław Perekitko, „Chojnik" przystąpił do rozgrywek w klasie międzywojewódzkiej, która była wówczas strukturą szczebla centralnego i toczyła walkę o II ligę w dwóch grupach: południowo-zachodniej i północno-wschodniej. Po pierwszej rundzie po cztery najlepsze zespoły miały utworzyć nową grupę i rozgrywać spotkania systemem „każdy z każdym". Do II ligi mógł awansować tylko jeden zespół, zdobywca pierwszego miejsca. W pierwszej rundzie przeciwnikami „Chojnika" byli: „Victoria-Baryt" Boguszów-Gorce, AZS Politechnika Wrocław, PKS „Odra" Wrocław, „Kolejarz" Opole, „Włókniarz" Kalisz, „Lechia" Zielona Góra i „Granit" Strzelin.

W pierwszej rundzie spotkań zespół jeleniogórski triumfował, odnosząc komplet zwycięstw. Zawodnikami, którzy zdobyli największą liczbę punktów, byli: Zbigniew Pawlikowski, Henryk Górecki i Artur Segiet. Mocną stronę drużyny stanowiły deble: Pawlikowski – Górecki i Chojnacki – Segiet. W drugim etapie rozgrywek grupę zespołów walczących o bezpośredni awans do II ligi utworzyły: „Victoria-Baryt" Boguszów-Gorce, AZS „Politechnika" Wrocław, „Granit" Strzelin, „Ślęza" Wrocław, „Burza" II Wrocław, „Sparta" Ziębice i „Stal" Zawadzkie. Do końca marca 1980 r. rozegrano cztery kolejki spotkań, a „Chojnik" bez porażki przewodził w grupie. W trzech ostatnich meczach umożliwiono młodszym zawodnikom ogrywanie się z silnymi przeciwnikami, lecz mimo dwóch porażek, awans do II ligi stał się faktem.

W okresie poprzedzającym start zespołu do rozgrywek drugoligowych z „Chojnika" dochodziły niepokojące wieści. Redaktor Andrzej Wdowiak w swoim artykule pod znamiennym tytułem: „Co można jeszcze zmarnować" („Nowiny Jeleniogórskie" nr 36 z 3 września 1980 r.) poinformował o niezrozumiałych decyzjach władz klubowych. Oto z kwoty 360 tys. złotych, jaką przekazano klubowi na potrzeby sekcji tenisa stołowego z różnych źródeł (m.in. z Wojewódzkiej Federacji Sportu), na potrzeby pingpongistów przeznaczono tylko 147 tys. złotych, zaś z puli 10 tys. złotych, przyznanej na nagrody dla zawodników, nie trafiła do nich ani jedna złotówka, władze klubu przyznały



Najlepsi zawodnicy sekcji: Artur Segiet, Zbigniew Pawlikowski, Henryk Górecki

bowiem priorytet w tym względzie „B"-klasowej sekcji piłki nożnej. W rezultacie, na tydzień przed pierwszym meczem ze „Stocznią" Szczecin nie było środków, by wykupić 8000 wcześniej zamówionych piłeczek i zarezerwować diety dla sędziów. Tymczasem pod względem sportowym i szkolenia sekcja czyniła dalsze postępy, stawiając na rozwój talentów, które ujawniły się w klubach niższych klas w województwie jeleniogórskim, do „Chojnika" trafili bowiem utalentowani Sławomir Nowak i Andrzej Zdziech z „Granicy" Bogatynia, którzy w Jeleniej Górze podjęli naukę.

Korzystną dla „Chojnika" zmianę w regulaminie rozgrywek II ligi przeprowadził Polski Związek Tenisa Stołowego, nakazując udział w drużynie dwóch „młodzieżowców". Ponieważ Henryk Górecki i Artur Segiet byli reprezentantami Polski w kategorii juniorów, zmiana ta stwarzała naszemu zespołowi szansę na osiąganie niezłych wyników. U progu drugoligowych zmagań kadrę pierwszego zespołu tworzyli: Zbigniew Pawlikowski, Henryk Górecki, Artur Segiet, Edward Chojnacki, Piotr Siwek, Stanisław Perekitko, Andrzej Górecki, Krzysztof Ściban i Piotr Kuźma.

W pierwszych dniach października 1980 r. KS „Chojnik" przekazał sekcję tenisa stołowego MZKS „Karkonosze" i od tego czasu pod tą nazwą zespół uczestniczył w rozgrywkach drugoligowych. Z dziewięcioma innymi drużynami w grupie jeleniogórzanie toczyli walkę systemem dwóch spotkań w jednej kolejce – pierwszy mecz w sobotę, drugi w niedzielę. Zgodnie z regulaminem zespoły, które po pierwszej serii spotkań zajmowały miejsca od 1. do 4., toczyły między sobą walkę o awans do I ligi, zaś zespoły z miejsc od 5. do 10. – o utrzymanie się w II lidze. MZKS „Karkonosze" znalazł się w tej drugiej grupie, a o utrzymaniu statusu drugoligowca zadecydował turniej drużynowy w Lublinie, który zakończył się zwycięstwem naszego zespołu.

Przed rozpoczęciem nowego sezonu rozgrywek w październiku 1982 r. pingpongistów ponownie dotknęły skutki złej kondycji finansowej klubu. Dzięki interwencji Wojewódzkiej Federacji Sportu bezpośrednią opiekę i finansowanie sekcji przejął Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Jeleniej Górze. Zespół nie był jednak dobrze przygotowany do sezonu, zabrakło bowiem pieniędzy na obóz i mecze sparingowe z silnymi przeciwnikami, do rozgrywek przystąpił więc z marszu. Co gorsza, z występów w drużynie, wobec niewywiązania się klubu z przyjętych zobowiązań, zrezygnowali Zbigniew Pawlikowski i Edward Chojnacki. W tej sytuacji Henryka Góreckiego i Artura Segieta w podstawowym składzie „uzupełnili" juniorzy – Stanisław Nowak i Piotr Kuźma. Tak młody i niedoświadczony zespół nie miał szans na nawiązanie równorzędnej walki z wymagającymi przeciwnikami, toteż po serii porażek musiał opuścić szeregi II ligi.

Po spadku z II ligi z zespołu odeszli Henryk Górecki (do pierwszoligowej „Victorii" Wałbrzych) oraz Artur Segiet. I choć do drużyny powrócili Zbigniew Pawlikowski i Edward Chojnacki, a z Gminnego Ludowego Klubu Sportowego Mysłakowice przybył Piotr Kruczek, zespół nie odzyskał dawnego potencjału i na całe lata ugrzązł w III lidze.

Jak już wyżej wspomniano, ani „Chojnik", ani inne kluby posiadające sekcje tenisa stołowego we wcześniejszych latach, nie prowadziły szkolenia od podstaw dzieci w kategoriach wiekowych: kadet, młodzik, junior. Zmieniło się to z początkiem 1983 r., gdyż w grudniu roku 1982 MZKS „Karkonosze" ogłosił nabór dziewcząt i chłopców w wieku 10-12 lat do sekcji tenisa stołowego. Efekty tej inicjatywy dały się zauważyć po sześciu latach, kiedy chłopcy na tyle opanowali technikę gry, że zaczęli stopniowo wchodzić do kadry drugiego, a następnie pierwszego zespołu. Niektórzy odnosili sukcesy w turniejach indywidualnych na szczeblu regionalnym i ponadregionalnym. Jeden z wychowanków szkółki, Tomasz Skiba, w sezonie 1989/90 wywalczył najpierw tytuł wicemistrza Dolnego Śląska juniorów młodszych, a potem tytuł wicemistrza Polski w tej kategorii wiekowej.

Sekcja parokrotnie jeszcze zmieniała przynależność klubową. W 1984 r. MZKS „Karkonosze" przekazał ją KKS-owi „Zapłon", by po roku 1993 przyjąć ją na powrót i dopiero rozpad wielosekcyjnego klubu na początku 1996 r. wymusił zorganizowanie się tenisistów stołowych i łuczników w samodzielny klub „Bobry", w którym sekcja będąca de facto sukcesorką tradycji cieplickiej „Stali", funkcjonuje do chwili obecnej, zaś wychowanek szkółki powstałej w 1983 r. – Robert Trojan jest jej trenerem i wiodącym zawodnikiem.

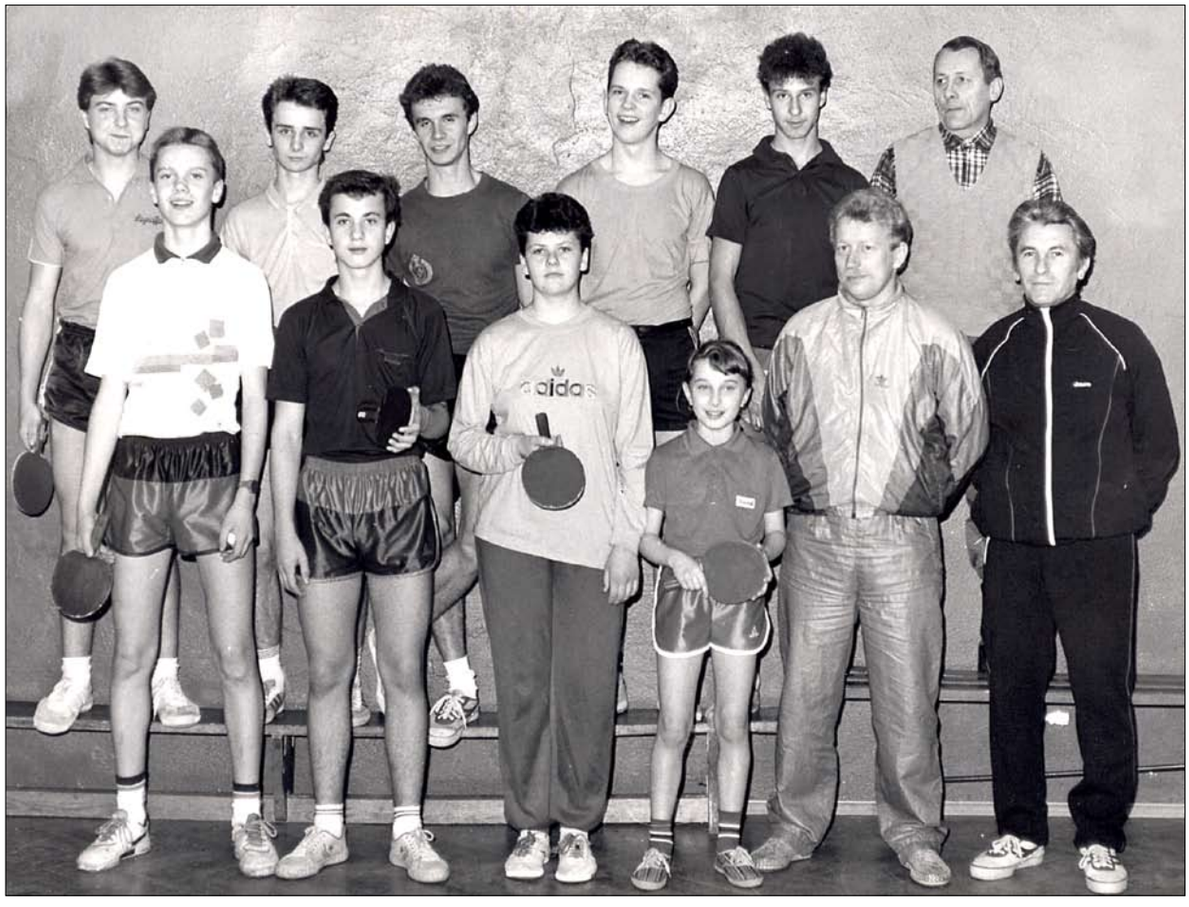
Efekty dobrej pracy szkoleniowej w klubie „Pogoń" Wleń, z którego wywodzili się Henryk Górecki i Artur Segiet, uświadomiły działaczom sportowym z mniejszych ośrodków, że tenis stołowy jest dyscypliną, która może

zainteresować młodzież i pobudzić jej aktywność do uprawiania sportu. Na początku lat osiemdziesiątych głośno było o sukcesach młodzików i juniorów z ZKS „Maraton" Ogorzelec, GLKS Mysłakowice, ZKS „Gryfex" Gryfów Śląski, MLKS „Czarni" Lwówek Śląski czy „Granica" Bogatynia. Na szczególną przy tym uwagę zasługują osiągnięcia dziewcząt z ZKS „Maraton" Ogorzelec i GLKS Mysłakowice, które regularnie wygrywały turnieje na szczeblu wojewódzkim i zajmowały czołowe miejsca w turniejach szczebla regionalnego.

Ponieważ dalszy rozwój wyróżniających się zawodniczek z wymienionych klubów wymagał ich ogrywania się z dobrymi przeciwniczkami, w KKS „Zapłon" postanowiono skompletować zespół dziewczęcy. Tą drogą w 1985 r. trafiły do klubu Regina Kasprzak z ZKS „Gryfex" Gryfów Śląski, Dorota Dychała z „Maratonu" Ogorzelec, Joanna Wolińska z GLKS Mysłakowice oraz Beata Fajfrowska z MLKS „Czarni" Lwówek Śląski. W takim właśnie składzie drużyna pod wodzą trenera Zbigniewa Pawlikowskiego w następnym roku włączyła się do walki o awans do drugiej ligi, a w 1987 r. awans ten wywalczyła.

Po uzyskaniu uprawnień trenera tenisa stołowego opiekę szkoleniową nad członkami klubowej szkółki przejęła Regina Kasprzak, która z dużym zaangażowaniem wywiązywała się ze swoich obowiązków.

5 lipca 1987 r. akces do KKS „Zapłon" zgłosił dwunastoletni, niezwykle utalentowany chłopiec Lucjan Błaszczyk. W klubie jeleniogórskim podnosił swe umiejętności pod opieką trenerów Zbigniewa Pawlikowskiego i Reginy Kasprzak, uczestnicząc w turniejach i odnosząc sukcesy w swojej kategorii wiekowej na szczeblu ponadregionalnym i krajowym. Skala jego talentu, sumienność w treningu, skromność i szybkie postępy w grze uświadomiły opiekunom, że dalsze jego szkolenie wymaga warunków, których jeleniogórski klub nie jest w stanie zapewnić. Nawiązano więc kontakt z klubem „Lumel" Zielona Góra, prowadzącym Szkołę Mistrzostwa Sportowego między innymi w tenisie stołowym, na bazie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Drzonkowie. I tam właśnie przeniósł się Lucjan Błaszczyk. Do „Zapłonu" przeszła wtedy z „Lumelu" Arbeta Wanowska, która w 1988 r. istotnie wzmocniła zespół



Sekcja tenisa stołowego Kolejowego Klubu Sportowego „Zapłon" w Jeleniej Górze. Od czterech lat dziewczęta grają z powodzeniem w II lidze, a mężczyźni zajmują pierwsze miejsce w lidze międzywojewódzkiej.
Od lewej stoją: Bogusław Szczepaniak, Robert Skiba, Marek Krupski, Tomasz Skiba, Piotr Chemicz, Kinga Korczak, Marek Skiba, Emilia Kijok, Robert Trojan, Zbigniew Pawlikowski – trener, Edward Duda – kierownik sekcji, Henryk Bańka – trener.



Lucjan Błaszczyk z Reginą Kasprzak w grze mieszanej na zajęciach szkółki

jeleniogórzanek występujący w II lidze. Żeńska drużyna KKS „Zapłon" w składzie: Regina Kasprzak, Arbeta Wanowska, Dorota Dychała, Joanna Wolińska i Beata Fajfrowska dwukrotnie kończyła rozgrywki na trzecim miejscu, a raz na czwartym, poważnie zagrażając liderkom w walce o I ligę. Odejście Joanny Wolińskiej do pierwszoligowej „Stali" Zawadzkie spowodowało w zespole regres, który nakładając się z trudnościami w finansowaniu potrzeb sekcji (koszty dalekich wyjazdów, konieczność zaopatrzenia w sprzęt wysokiego wyczynu oraz obsługi spotkań mistrzowskich i udziału w turniejach indywidualnych), skutkował degradacją do III ligi. Po spadku z II ligi zespół opuściły Dorota Dychała i Arbeta Wanowska. Do nowego sezonu drużyna przystąpiła w składzie: Regina Kasprzak, Beata Fajfrowska, juniorka Kinga Korczak i kadetka Emilia Kijok. Na podkreślenie zasługują indywidualne sukcesy, jakie w tym okresie osiągała Regina Kasprzak. W 1989 r. zajmowała wysokie miejsca (trzecie i piąte) w ogólnopolskich turniejach klasyfikacyjnych seniorek, a w roku 1990 ogólnopolski turniej klasyfikacyjny wygrała. Wyniki, osiągane przez Reginę Kasprzak w meczach ligowych i na turniejach indywidualnych, usytuowały ją w 1990 r. na ósmym miejscu listy rankingowej Polskiego Związku Tenisa Stołowego w kategorii seniorek. Dwukrotnie w roku 1988 i 1990 wybierana była do grona dziesięciu najlepszych sportowców województwa jeleniogórskiego.

Po przekazaniu sekcji w 1993 r. do MZKS „Karkonosze" dziewczęca drużyna została wycofana z rozgrywek, a Regina Kasprzak z koleżankami przeszła do LZS Kaczorów, który dobrze prowadzoną pracę szkoleniową w męskim zespole postanowił rozszerzyć o trenowanie wyczynowej drużyny kobiecej.

Warto odnotować, że z grona wychowanków szkółki zapoczątkowanej w 1983 r. i prowadzonej do chwili obecnej wywodzą się, oprócz wspomnianego już Roberta Trojana, Bogusław Szczepaniak, Waldemar Mikiel, Roman Walczak, Remigiusz Troć, Mariusz Motyka, Adam Łuszczewski oraz Marcin Żuławski, który wspomaga w awaryjnych sytuacjach drużynę drugoligową. Wymienieni zawodnicy występują w meczach drużyn drugiej i trzeciej, uczestniczących w rozgrywkach odpowiednio – IV i V ligi. W meczach tych drużyn, jeżeli zachodzi potrzeba „pogoni" za wynikiem, do gry przystępuje weteran Bogusław Gruna, a gdy przewaga jest bezpieczna, ogrywają się przedstawiciele najmłodszego zaplecza sekcji: Paweł Osiński, Rafał Ławro i Paweł Grochala. Obecnie drużynę „Bobrów" występującą ze zmiennym szczęściem w II lidze, tworzą: Robert Trojan, Robert Derkowski, Maciej Kosal (wychowanek ZKS „Maraton" Ogorzelec), Mateusz Kowal (wychowanek „TOP" Bolesławiec) oraz Marcin Żuławski.

Przedstawiony wyżej rys historyczny tenisa stołowego w regionie jeleniogórskim nieodparcie nasuwa refleksję, że ta dyscyplina sportu, mimo obiecujących wyników niektórych drużyn i zawodników, nie cieszyła się należytą opieką ze strony władz klubowych. Świetlice zakładowe już dawno przestały istnieć, zaś stoły pingpongowe zniknęły ze świetlic szkolnych. Jak na ironię, o takim sprzęcie, jaki jest obecnie osiągalny za niewielkie pieniądze, dawniej nie można było nawet pomarzyć. Piłeczek do ping-ponga nie trzeba już łatać. Pozostaje tylko zadbać o przygotowanie miejsc, w których dzieci i młodzież szkolna będzie miała możność nabywania podstawowych umiejętności gry, a potem ich rozwijania. Być może z czasem uda się pobudzić rywalizację szkół w tenisie stołowym, jak było to niegdyś. Betonowe stoły na placach zabaw, możliwe do wykorzystania tylko przez kilka miesięcy w roku, i to przy słonecznej, bezwietrznej pogodzie, nie przyczynią się do zwiększenia popularności tej bardzo pożytecznej dyscypliny sportu.



Drużyna „Bobrów" przed meczem drugiej ligi. Od lewej: Maciej Kosal, Robert Derkowski, Robert Trojan, Mateusz Kowal

Lucjan Błaszczyk

OLIMPIJCZYK



Urodził się 28 grudnia 1974 r. w Lwówku Śląskim.

PK: „Czarni" Lwówek Śląski (1985-87)
„Zapłon" Jelenia Góra (1987-88)
„Lumel" Zielona Góra (1989-93)
„Baildon" Katowice (1993-95)
TTC Steffel Limburg, Niemcy (1995-97)
TTC Zugbrücke Grenzau, Niemcy (1997 – nadal)

Trenerzy: Ryszard Kowalski, Stanisław Ugrynowicz, Zbigniew Pawlikowski, Jan Maszewski, Józef Jagiełowicz, Milan Stencel, Emmerich Terebesi, Chen Zhibin, Stefan Dryszel.

Od pierwszych lat szkolnych interesował się sportem. Uczęszczał na zajęcia w sekcjach siatkówki i koszykówki szkolnego SKS-u i grał w piłkę nożną w drużynie trampkarzy miejscowego klubu sportowego MLKS „Czarni" Lwówek Śląski. W tym samym klubie podjął też treningi w sekcji tenisa stołowego. Zarówno w drużynie piłkarskiej, jak i przy stole pingpongowym jego postępy musiały być znaczące, skoro pewnego zimowego popołudnia trenerzy obu sekcji pojawili się w mieszkaniu Lucjana i w poważnej rozmowie przy udziale rodziców, zwrócili się do niego z prośbą o dokonanie wyboru, której z tych dwóch dyscyplin sportowych zamierza poświęcić się z pełnym zaangażowaniem. Dziś Lucjan Błaszczyk mówi, że o wyborze tenisa stołowego zadecydował fakt, iż decyzję podejmował w zimie, kiedy uprawiało się sporty halowe. Bez wątpienia była to dla niego bardzo szczęśliwa okoliczność.

Pierwsi trenerzy Lucjana Błaszczyka w „Czarnych" to wielki pasjonat tenisa stołowego Ryszard Kowalski oraz nauczyciel wychowania fizycznego Stanisław Ugrynowicz. To oni odkryli jego talent i wielkie predyspozycje do uprawiania tej dyscypliny sportu. W archiwach klubu sportowego KS „Bobry" Jelenia Góra zachowało się pierwsze formalne zgłoszenie Lucjana Błaszczyka do klubu MLKS „Czarni" Lwówek Śląski. Na pierwszej stronie tego dokumentu widoczna jest data 15 maja 1985 r., a więc Lucjan miał w tym czasie niewiele ponad 10 lat. Po pewnym czasie sekcja tenisa stołowego MLKS „Czarni" została bez trenera, a w jeleniogórskim „Zapłonie" pracowali Zbigniew Pawlikowski, absolwent Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, ze specjalizacją w dziedzinie tenisa stołowego oraz prowadząca szkółkę Regina Kasprzak. W wyniku porozumienia między klubami, dnia 5 lipca 1987 r. Lucjan Błaszczyk został zawodnikiem KKS „Zapłon" Jelenia Góra. Od tego czasu trzy, czasem cztery razy w tygodniu dojeżdżał pociągiem na treningi do Jeleniej Góry. Z konieczności lekcje odrabiał w pociągu, podczas podróży w jedną i drugą stronę. Wkrótce zaczął odnosić pierwsze sukcesy indywidualne w kategorii kadetów, już nie tylko na szczeblu województwa jeleniogórskiego, ale także na szczeblu ponadregionalnym. Zwróciły one uwagę trenerów specjalizującej się w tenisie stołowym Szkoły Mistrzostwa Sportowego KS „Lumel" Zielona Góra. W ocenie trenerów obu klubów, skala talentu Lucjana Błaszczyka wymagała objęcia go specjalną, wszechstronną opieką szkoleniową. Klub zielonogórski, prowadząc Szkołę Mistrzostwa Sportowego na bazie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Drzonkowie, spełniał wszystkie związane z tym wymagania.

Do Drzonkowa Lucjan Błaszczyk przybył w lipcu 1988 r. i został tam otoczony opieką na miarę oczekiwań i potrzeb wynikających z rozwoju jego talentu oraz postępów w nauce. Miał przecież niespełna 14 lat. Zamieszkał w internacie i podjął dalszą naukę w szkole podstawowej.

Jak wspomina trener Józef Jagiełowicz, Lucjan Błaszczyk był wówczas drobnym, szczupłym chłopcem, ale już pierwsze treningi wykazały, że ma charakter. Dzięki swej pracowitości i sumienności w treningu, pod kierunkiem trenerów Jana Maszewskiego i Józefa Jagiełowicza zrobił kolosalne postępy.

Po pierwszym roku szkolenia w Drzonkowie Lucjan Błaszczyk został mistrzem Polski kadetów. Po przejściu do kategorii wiekowej juniora zaczął już występować w pierwszoligowym zespole „Lumelu" Zielona Góra, z którym wywalczył tytuł drużynowego wicemistrza Polski. Będąc jeszcze juniorem, w 1991 r., w parze z Piotrem Skierskim, zdobył tytuł mistrza Polski w grze deblowej seniorów. W 1992 r. zakwalifikował się do grona dwunastu najlepszych juniorów Europy i na turnieju finałowym w Stambule zwyciężył we wszystkich pojedynkach, zdobywając puchar Europa Top 12. Na mistrzostwach świata juniorów zajął drugie miejsce. W 1993 r. reprezentował już Polskę na mistrzostwach Europy seniorów. W następnych

latach wielokrotnie jeszcze występował na mistrzostwach Europy w grze indywidualnej, deblowej i mieszanej oraz w drużynie narodowej, zdobywając łącznie 13 medali: jeden złoty, pięć srebrnych i siedem brązowych.

Po pierwszych sukcesach Lucjana Błaszczyka na arenie międzynarodowej, pieczę nad dalszym przebiegiem jego kariery sportowej przejął cieszący się wielkim autorytetem w świecie tenisa stołowego Andrzej Grubba. On to przekonał młodego pingpongistę, że dalszy rozwój jego umiejętności sportowych jest możliwy tylko w stałej konfrontacji z zawodnikami najwyższej klasy, a ponieważ liga niemiecka od lat uchodzi za najlepszą w Europie, przejście do klubu niemieckiego byłoby ze wszech miar wskazane.

Awans do grona ośmiu najlepszych zawodników na mistrzostwach świata w Chinach w 1995 r. otworzył Lucjanowi Błaszczykowi drogę do jednego z najsilniejszych zespołów tenisa stołowego w Europie – TTC Zugbrücke Grenzau, z którym związał się w 1997 r. Reprezentując ten klub, regularnie występował w Superlidze tenisa stołowego, przy czym dwukrotnie uczestniczył w meczach finałowych tych rozgrywek. W sezonie 1998/99 został wyróżniony pucharem dla najlepszego zawodnika Superligi.

Na osiągnięcie wysokiego poziomu w dyscyplinie sportu, którą pokochał, Lucjan Błaszczyk pracował bardzo ciężko. I mimo że dużo osiągnął i często odbiera tego dowody w kontaktach z publicznością i młodymi zawodnikami, nie czuje się idolem. Pozostał skromnym, bardzo kontaktowym młodym człowiekiem. Obecnie pracuje nad uzyskaniem licencji „A" trenera Międzynarodowej Federacji Tenisa Stołowego (ITTF). Dba o formę fizyczną i sportową, gdyż jego głównym celem sportowym jest zakwalifikowanie się do reprezentacyjnej ekipy polskiej na Igrzyska Olimpijskie 2012 r. w Londynie. Czekają go jednak trudne eliminacje i do nich właśnie się przygotowuje. Byłyby to już piąte jego igrzyska olimpijskie. Przewiduje, że w roku 2012 wróci do kraju na stałe, by osiedlić się w Drzonkowie i podjąć tam pracę szkoleniową.

Osiągnięcia sportowe

Czterokrotny olimpijczyk (1996 Atlanta, 2000 Sydney, 2004 Ateny, 2008 Pekin), 35-krotny mistrz Polski w grze pojedynczej, deblowej i mieszanej. Mistrz Europy w grze mieszanej z Ni Xia Lian (Zagrzeb 2002), wicemistrz Europy w grze deblowej z Andrzejem Grubbą (Bratysława 1996), z Tomaszem Krzeszewskim (Zagrzeb 2002), z Chorwatem Ruiwu Tanem (Belgrad 2007), z Chińczykiem Zeng Yi Wang (Stuttgart 2009). Brązowy medalista mistrzostw Europy w grze mieszanej (Birmingham 1994, Bratysława 1996, Courmayeur 2003). Srebrny medalista Mistrzostw Europy w drużynie Polski (Eindhoven 1998) i dwukrotny medalista brązowy Mistrzostw Europy w drużynie Polski (Brema 2000, Belgrad 2007). Największy sukces indywidualny – awans do grona ośmiu najlepszych tenisistów stołowych świata na Mistrzostwach Świata w 1995 r. w Tianjin.



Pierwsze zgłoszenie Lucjana Błaszczyka do klubu sportowego. Z dniem 05.07.1987 r. przeszedł z MLKS „Czarni" Lwówek Śląski do KS „Zapłon" Jelenia Góra

ZAPASY



Początki jeleniogórskich zapasów sięgają 1960 r. W krótkim czasie Jelenia Góra stała się kuźnią talentów zapaśniczych. Wystarczy wspomnieć, że stąd wywodzi się cała plejada wspaniałych zawodników z olimpijczykami Kazimierzem i Józefem Lipieniami. Już od początku lat sześćdziesiątych o sukcesach zawodników jeleniogórskich często donosiła prasa:

„Nowiny Jeleniogórskie" (1962):

Najmłodsi zapaśnicy „Amatora", reprezentując okręg wrocławski, brali udział w mistrzostwach Polski młodzików w stylu wolnym w dniach 22-23 kwietnia w Łodzi. Nasi chłopcy w bardzo silnej obsadzie (14 klubów) zajęli drużynowo 2. miejsce w Polsce. Indywidualnie największy sukces odniósł Stanisław Paszkiewicz, który po zaciętych walkach zdobył wicemistrzostwo Polski. Pozostali zapaśnicy „Amatora" zajęli następujące miejsca: Rogulski i Janowski – 3. m., Hofman, Podsiadło, Obruszkiewicz i Cuknis – 4. m., Parzyjagła i Mazurkiewicz – 5. m.

W dniach 7-9 marca odbyły się w Krakowie mistrzostwa Polski juniorów w zapasach w stylu klasycznym. Barwy Dolnego Śląska reprezentowali między innymi zapaśnicy jeleniogórskiego „Amatora", spośród których najlepsze wyniki uzyskali Gniewek – 4. m., Jankowski – 4. m., Szafrański – 6. m., Rybicki – 6. m., Bujło – 6. m.

„Gazeta Robotnicza" (1963):

MKS MDK „Amator" z Jeleniej Góry obsadził pół reprezentacji Dolnego Śląska młodzików na mecz z Katowicami w dniu 27 stycznia. Są to: Andrzej Górecki, Tadeusz Chojnacki, Andrzej Parzyjagła, Czesław Czerniec i Ryszard Brawański.

„Nowiny Jeleniogórskie" (1963):

Polski Związek Zapaśniczy w dowód uznania za bardzo dobre wyniki szkoleniowe powołał na zgrupowanie centralne przed meczami międzypaństwowymi juniorów jeleniogórskiego „Amatora": Władysława Potrapeluka, Wojciecha Góreckiego, Czesława Czernieca, Stanisława Szponara.

„Nowiny Jeleniogórskie" (1964):

Młodzi zapaśnicy MKS „Amator", wraz ze swoimi kolegami z Brzegu Dolnego, bawili niedawno w stolicy Czechosłowacji. Wychowankowie prof. Juliana Jaszczuka stoczyli tam trzy mecze z reprezentacją Pragi. Duży sukces indywidualny odniósł Czesław Czerniec, który po pięknej walce pokonał czterokrotnego mistrza CSRS. Chłopcy otrzymali od załogi kombinatu piekarniczego rogala o wadze dwóch kilogramów.

W roku 1964 w Piotrkowie Trybunalskim rozegrano po raz pierwszy mistrzostwa Polski juniorów w stylu wolnym,



Stoją od lewej: Zbigniew Gawle, Zdzisław Szwed, Kazimierz Lipień, Andrzej Parzyjagła, Jan Brosławski, o.n., Czesław Czerniec, Jacek Czerniec. Siedzą od lewej: Krzysztof Nycek, Karol Gałuch, Augustyn Rogulski, Józef Lipień, Kazimierz Górecki, Adam Górecki

w których spróbowali swych sił Jan Gniewek i Czesław Czerniec – odnieśli sukces, zdobywając złoty i brązowy medal.

Sekcja zapaśnicza jeleniogórskiego „Amatora" miała wyjątkowo udany sezon. Zawodnicy tej sekcji zdobyli 16 tytułów mistrzów Dolnego Śląska w kategorii młodzików, cztery w kategorii juniorów. Polski Związek Zapaśniczy powołał Władysława Potrapeluka na 3-tygodniowy obóz do Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Warszawie. Zawodnik ten ma szanse wyjechać do Belgradu na Turniej Nadziei Olimpijskich. Czesław Czerniec i Stanisław Szponar są kandydatami na wyjazd do Budapesztu na zawody międzynarodowe. Jeszcze jednym dowodem uznania dla sekcji „Amatora" jest przyznanie jej prawa bronienia barw narodowych w meczu Polska – Węgry młodzików, który odbędzie się w połowie sierpnia we Wrocławiu.

„Gazeta Robotnicza" (1965):

Zapaśnicy przeszli do CWKS „Karkonosze" z dużym dorobkiem sportowym. Ich osiągnięcia w latach 1960-65 to: wicemistrzostwo Dolnego Śląska juniorów w stylu klasycznym na rok 1963, mistrzostwo Dolnego Śląska młodzików w stylu klasycznym na rok 1963, wicemistrzostwo Polski juniorów na rok 1964, mistrzostwo Dolnego Śląska młodzików w stylu klasycznym i wolnym na rok 1965, 4. miejsce w drużynowych (klubowych) mistrzostwach Polski juniorów w 1965. Indywidualnie zawodnicy „Amatora" zdobyli jeden tytuł mistrza Polski w kategorii młodzików, 32 tytuły mistrzów Dolnego Śląska w stylu klasycznym i wolnym, 47 tytułów wicemistrzowskich, 2 tytuły mistrzów Polski w kategorii juniorów w obu stylach, 3 tytuły wicemistrzów Polski w kategorii juniorów w stylu klasycznym i wolnym.

Wraz z trenerem Juliuszem Jaszczukiem przeszli do CWKS „Karkonosze" jego asystenci: Jan Gniewek, Zbigniew Grocholski, Czesław Czerniec, Augustyn Rogulski.

Zapasy w Jeleniej Górze uprawiane były w następujących klubach: MKS „Amator" (1960-65), CWKS „Karkonosze" (1966-68), JKS „Dolnoślązak" (1969-74), KS „Agrosudety" MZKS „Karkonosze" (1975-94), w „Jeleniogórskim Centrum Sportów Walki" (od 1994), Uczniowskim Klubie Sportowym „Centrum" przy Szkole Podstawowej nr 7 (od 1996).

Jeleniogórski CWKS „Karkonosze" był pierwszym klubem sportowym, gdzie pod okiem swego nauczyciela – Juliusza Jaszczuka trenowali najsłynniejsi ze znanych na arenie międzynarodowej polskich zapaśników – bracia Józef i Kazimierz Lipieniowie. W 1965 r. ukończyli kurs instruktorski i sędziowski w zapasach wychowankowie trenera Jaszczuka Jan Gniewek i Zbigniew Grocholski, którzy włączyli się do szkolenia zawodników. W tym samym roku mistrzostwo Polski juniorów w stylu klasycznym zdobyli Augustyn Rogulski i Karol Gałuch (Katowice). W 1965 r. w Mistrzostwach Polski Juniorów, które odbyły się w Jeleniej Górze, Stanisław Szponar wywalczył srebrny, a Czesław Czerniec brązowy medal. W sezonie 1966/67 CWKS „Karkonosze" w składzie: Kazimierz i Józef Lipieniowie, Andrzej Parzyjagła i Zbigniew Gawle, Zdzisław Szwed, Adam Górecki, Karol Gałuch, Czesław Czerniec, wywalczyli drużynowe mistrzostwo Polski juniorów. Tytuły w indywidualnych mistrzostwach Polski juniorów zdobyli Kazimierz i Józef Lipieniowie oraz Stanisław Szponar (Białystok 1967), a Janusz Żurawski był pierwszy w mistrzostwach Polski młodzików w Warszawie. Drużyna CWKS „Karkonosze" w tym czasie walczyła w klasie „A". Rozgrywki drużynowe wywoływały ogromne zainteresowanie kibiców. Już na długo przed każdym meczem brak było biletów na mecze zapaśnicze, które rozgrywane były w małej sali MDK przy ul. Skłodowskiej-Curie. W 1969 r., po odbyciu zasadniczej służby wojskowej w I-ligowym CWKS „Legia" Warszawa, do Jeleniej Góry powrócili Czesław Czerniec i Władysław Potrapeluk. W sezonie 1968-1969 walczyli oni w drużynie „Legii" w mistrzostwach Polski seniorów obok sław polskich zapasów: Bolesława Dubickiego, Włodzimierza Smolińskiego, Adama Ostrowskiego, Lu-

cjana Sosnowskiego, Bogdana Bujaka, Zygmunta Karczewskiego. W tym sezonie drużyna CWKS „Legia" wywalczyła tytuł drużynowego mistrza Polski po raz czternasty. Trenerem drużyny był Piotr Szczeblewski. W trakcie pobytu w „Legii" (1968) Potrapeluk i Czerniec ukończyli kurs instruktorów zapasów. W 1969 r. trenerem-koordynatorem „Dolnoślązaka" został Czesław Czerniec. Doświadczenia nabyte w „Legii" Warszawa, w tym poznanie nowych form szkolenia, bardzo przydały się w jego pracy trenerskiej. W tym czasie zapaśnicy MZKS „Dolnoślązak", awansowali do II ligi zapaśniczej w strefie wrocławsko-poznańskiej, w której walczyły następujące kluby: KS „Lotnik" Wrocław, KS „Baryt" Boguszów, KS „Pafawag" Wrocław, KS „Thorez" Wałbrzych, KS „Włókniarz" Strzelin, KS „Olimpia" Poznań, KS „Unia" Swarzędz, „Hutnik" Pieńsk. W drużynie II ligowego „Dolnoślązaka" walczyli: Adam Bącal, Czesław Czerniec, Janusz Słoniowski, Andrzej Parzyjagła, Augustyn Rogulski, Henryk Rogulski, Władysław Potrapeluk, Krzysztof Nycek, Ryszard Hrobak, Andrzej Przybyłowicz, Andrzej Melion, Janusz Żurawski, Tadeusz Polis, Jan Gawle, Zbigniew Gawle, Z. Kasica. W tym sezonie zapaśnicy zajęli 6. miejsce w II lidze. Najlepszym zawodnikiem jeleniogórskim był Adam Bącal, który w 11 walkach uzyskał 10,5 punkta na 11 możliwych. W 1969 r. Janusz Żurawski zdobył tytuł mistrza Polski juniorów młodszych w wadze 87 kg, a jego kolega klubowy Andrzej Melion był mistrzem Dolnego Śląska w wadze 48 kg. W Indywidualnych Mistrzostwach Dolnego Śląska juniorów 1. miejsce zajęli: M. Mikulski, P. Sobczak i J. Żurawski. W 1970 r. Krzysztof Nycek zdobył mistrzostwo Polski juniorów, natomiast mistrzami Dolnego Śląska zostali: Witold Zubacz, Jan Kazimierczyk i Janusz Żurawski.

W 1970 r. Polski Związek Zapaśniczy przeprowadził reorganizację rozgrywek drużynowych seniorów, wprowadzając turnieje indywidualne I i II ligi, które odbywały się w 4 rzutach w ciągu roku. Do pierwszego turnieju I ligi w stylu klasycznym dopuszczono zawodników posiadających I klasę sportową. W pierwszej lidze indywidualnej walczyli: Adam Bącal, Czesław Czerniec, Krzysztof Nycek, Andrzej Parzyjagła, Władysław Potrapeluk, Witold Zubacz, Janusz Żurawski. Dla grup juniorskich wprowadzono drużynowe rozgrywki Ligi Wojewódzkiej Juniorów. W drużynie JKS „Dolnoślązaka" walczyli: Ireneusz Amborski, Eugeniusz Borejko, Henryk Chmielewski, Ryszard Fałek, Czesław Gajdziński, Adam Górecki, Mariusz Hałaj, Jan Kazimierczak, Lesław Kowalski, Leszek Kowalski, Mikołaj Kruków, Stanisław Laska, Stanisław Malejki, Włodzimierz Malejki, Edward Masełko, Stanisław Mazurczak, Wiesław Michalik, Zbigniew Nycek, Waldemar Obuchowicz, Mirosław Pasternak, Mirosław Pasterniak, Wojciech



Od lewej: Stanisław Szponar, Augustyn Rogulski, Ryszard Duchnik, Henryk Rogulski, Jan Starucha, Czesław Czerniec, Janusz Parzyjagła, Władysław Potrapeluk, Andrzej Górecki

Patlewicz, Ireneusz Pietruszko, Lesław Wieczorkiewicz, Mirosław Wieczorkiewicz, Waldemar Wierzbowski, Zdzisław Wierzbowski, Jan Wojtas, Mirosław Złotkowski.

W Indywidualnych Mistrzostwach Dolnego Śląska w kategorii seniorów, które odbyły się w Wałbrzychu w 1971 r., Janusz Żurawski w wadze 100 kg i Adam Bącal w wadze 90 kg byli najlepsi. Władysław Potrapeluk na Indywidualnych Mistrzostwach Polski seniorów zdobył 3. miejsce w wadze 57 kg, a Janusz Żurawski wygrał Indywidualny Turniej Zapaśniczy w Strzelinie. W 1972 r. w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski Witold Zubacz był mistrzem Polski juniorów, a Janusz Żurawski zdobył tytuł wicemistrza.

W 1974 r. wicemistrzem Polski juniorów był Z. Górecki, a M. Złotkowski wywalczył 3. miejsce. W Indywidualnych Mistrzostwach Dolnego Śląska w kategorii juniorów M. Złotkowski zajął 1. miejsce, a M. Fatyga w wadze 48 kg



Od lewej: Marian Kotlarek – kierownik sekcji, Czesław Czerniec – trener, Kazimierz Górecki, Krzysztof Nycek, Janusz Żurawski (mistrzowie Polski juniorów)



Stoją od lewej: Stanisław Malejki, Włodzimierz Malejki, Janusz Żurawski, Marian Kotlarek – kierownik sekcji zapaśniczej, Ireneusz Samborski, Waldemar Obuchowicz, Ryszard Fałek, trener Czesław Czerniec. W przyklęku od lewej: Zbigniew Grocholski – trener, Edward Masełko, Mirosław Wieczorkiewicz, Jacek Gregorczyk, Zbigniew Górecki, Leszek Kowalski

i E. Masełko (52 kg) – 2. miejsce. W tym samym roku na Spartakiadzie Młodzieży w Wałbrzychu zapaśnicy w punktacji drużynowej uplasowali się na trzeciej pozycji. Indywidualnie tytuł mistrzowski zdobył Z. Górecki. W styczniu 1975 r. E. Masełko (waga 48 kg) za dobre wyniki w I lidze indywidualnej powołany został do kadry Polski seniorów. Awans ten spotkał również Z. Góreckiego (45 kg). W tym samym roku na Mistrzostwach Dolnego Śląska, które od-



Zawodnicy w Sarbinowie. Stoją, od lewej: Adam Bącal – trener, Marek Kowalski, Ryszard Wieczorek, Zdzisław Biernat, Andrzej Melion, Zbigniew Grzybek, Czesław Czerniec – trener, Adam Górecki, Edward Masełko, o.n., Zbigniew Grocholski – trener. Klęczą, od lewej: Leszek Kowalski, Zbigniew Górecki, Mirosława Czerniec – córka trenera, Stanisław Mazurczak, przed nim Piotr Kamiński, Władysław Masełko

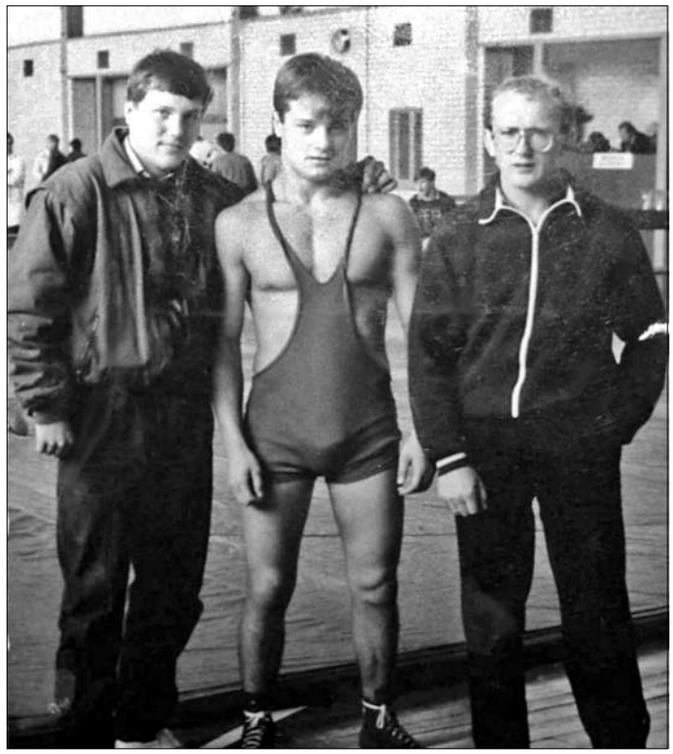
były się w Strzelinie, tytuły mistrzowskie zdobyli Z. Górecki (45 kg) i M. Wieczorkiewicz (75 kg). W maju zapaśnicy zajęli 1. miejsce w mistrzostwach Dolnego Śląska w punktacji klubowej. Sukcesem zakończył się również start jeleniogórzan w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Białymstoku. Z. Górecki zdobył wtedy srebrny medal, a M. Wieczorkiewicz brązowy. A. Melion walczył w turnieju II ligi we Wrocławiu, zajmując 1. miejsce w swojej wadze i awansował do I ligi. W roku 1976 na Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Poznaniu pierwszy złoty medal dla województwa jeleniogórskiego zdobył Z. Mielniczuk, a A. Janicki brązowy. W zawodach strefowych, będących eliminacjami do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego w stylu klasycznym, klub MZKS „Karkonosze" zwyciężył z 214 punktami przed GKS „Zagłębie" z 118 punktami oraz KS „Baryt Boguszów" z 69 punktami. W ogólnopolskim turnieju w Olsztynie w kategorii młodzików MZKS „Karkonosze" zajął 2. miejsce w punktacji klubowej za KS „Cement" Chełm. Indywidualnie najlepiej spisali się: A. Malczewski, M. Kochanowski i K. Figuła, którzy zajęli 1. miejsca w swoich kategoriach wagowych. W maju tego samego roku jeleniogórscy zapaśnicy odnieśli zwycięstwo w klasyfikacji klubowej podczas turnieju o zasięgu makroregionalnym. Zwycięzcy oraz zdobywcy drugich miejsc na tych zawodach uzyskali prawo startu w ogólnopolskim turnieju juniorów młodszych w stylu klasycznym: Z. Smoter – 32 kg, G. Janicki – 36 kg, L. Użałowicz i K. Pardus – 44 kg, A. Malczewski – 48 kg, P. Boczula – 52 kg, M. Glapa, A. Kochanowski – 75 kg, K. Figuła – +75 kg.

W Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży Juniorów w Piotrkowie Trybunalskim (1977) M. Wieczorkiewicz zdobył srebrny medal. Powołano go do kadry Polski seniorów, przygotowywanej do mistrzostw Europy. Sukcesem zapaśników zakończył się też Ogólnopolski Turniej Młodzików im. W. Miazia w Radomiu, w którym MZKS „Karkonosze" zajął 2. miejsce w punktacji klubowej za KS „Siła" Mysłowice. Indywidualnie w swoich wagach zwyciężyli L. Użałowicz i A. Malczewski.

W 1978 r. zapaśnicy startowali w Strefowym Turnieju Klasyfikacyjnym do Mistrzostw Polski Juniorów. Do finału zakwalifikowali się zawodnicy: Krzysztof Pardus, Piotr Górecki, Andrzej Janicki, Donald Fluder i Andrzej Machaj. Drużynowo klub MZKS „Karkonosze" zajął 2. miejsce. W lipcu „Karkonosze" rozegrały towarzyski mecz z młodzieżową reprezentacją USA na obiektach sportowych SP nr 6 w Cieplicach Śl. Mecz zakończył się zwycięstwem gości 12: 8.

W 1979 r. w Turnieju Nadziei Olimpijskich, który odbył się w Jeleniej Górze, klub MZKS „Karkonosze" w punktacji klubowej zajął 1. miejsce. Indywidualnie zwyciężyli: Paweł Boczula, Jan Wiśniewski i Paweł Masajło. Drugie miejsca zajęli: Zbigniew Smoter, Bernard Pilipiszyn i Marian Prokopczuk, 3. miejsce Jan Słowiński. W czerwcu w Jeleniej Górze odbyły się zawody eliminacyjne do Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Sześciu zawodników awansowało do zawodów finałowych.

Po zmianie barw klubowych – przejściu z MKS „Amator" do CWKS „Karkonosze" – sekcja zapaśnicza została zmuszona do opuszczenia sali sportowej przy ul. Skłodowskiej-Curie. Przez 7 lat zapaśnicy nie mieli własnej bazy treningowej, więc zajęcia odbywały się w SP nr 10, SP nr 6, ZSZ „Fampa", ZSZ Rzemiosł Artystycznych, II Liceum Ogólnokształcącym w Cieplicach Śl. oraz w Ośrodku Szkolenia „Gwardia". W 1982 r. zapaśnicy doczekali się własnej sali treningowej przy ul. Złotniczej 12. To dzięki niezwykłemu zaangażowaniu działaczy sportowych klubu MZKS „Karkonosze", prezesów Jerzego Barczyka i Tadeusza Kiełczewskiego oraz władz wojewódzkich i miejskich powstał nowoczesny obiekt sportowy. Zapaśnicy otrzymali do dyspozycji nowy sprzęt treningowy, tj. manekiny, maty zapaśnicze, siłownię. Powstał gabinet odnowy biologicznej z sauną, gabinetem masażu, biczem wodnym, basenem do zabiegów solankowych. Nowym kierownikiem sekcji został Janusz Murawski. W latach 80. zapaśnicy zaczęli ponownie odnosić sukcesy w grupach juniorów oraz powrócili do startów w II i I lidze indywidualnej. Do wyróżniających się zawodników w tym okresie należeli: Edward Abucewicz, Józef Andruszkiewicz, Tomasz Andruszkiewicz, Ryszard Becker,



Reprezentanci Polski juniorów. Od lewej: Mariusz Przybyszewski, Witold Płoński, Ryszard Becker



Działacze sekcji: Kazimierz Antoszewski (z lewej) i Marian Kotlarek

Adam Biernat, Zdzisław Biernat, Kazimierz Bigos, Paweł Boczula, Donald Fluder, Marek Gajos, Mirosław Glapa, Dariusz Gogojewicz, Robert Halicki, Andrzej Janicki, Robert Kaliński, Jacek Kobiałko, Piotr Krysman, Piotr Kut, Leszek Łaboda, Artur Malczewski, Jerzy Malinowski, Edward Masełko, Władysław Masełko, Krzysztof Owczarek, Piotr Palimąka, Krzysztof Pardus, Bernard Pilipiszyn, Witold Płoński, Andrzej Potaczek, Jacek Rubin, Robert Ryjo, Zbigniew Smoter, Zbigniew Sulżycki, Jacek Szczepański, Zbigniew Szymaniak, Leszek Użałowicz, Ryszard Wieczorek, Artur Wieczorkiewicz, Mirosław Wieczorkiewicz, Bogdan Wojnicz, Bogdan Wolak, Jerzy Wrocławski, Paweł Wróbel, Andrzej Żołnierek, Piotr Żołnierek.

W latach 80. nawiązywano kontakty o charakterze międzynarodowym. Zapaśnicy brali udział w zawodach na Łotwie i Białorusi, zdobywając tam tzw. „obycie startowe", które skutkowało dobrymi wynikami w zawodach krajowych.



Trener Juliusz Jaszczuk (z lewej) wręcza kierownikowi sekcji Marianowi Koczwarze „czeski rogal"

W 1980 r. Leszek Użałowicz zdobył złoty medal w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Olsztynie, a Krzysztof Pardus brązowy medal w mistrzostwach Polski juniorów. W 1981 r. zawodnicy powtórzyli swój sukces w Bochni, gdzie Krzysztof Pardus osiągnął mistrzostwo Polski juniorów, a Leszek Użałowicz wicemistrzostwo.

Ryszard Becker w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Dębicy wywalczył brązowy medal (1982). W kolejnych latach bardzo dobre wyniki osiągał członek kadry Polski juniorów Paweł Wróbel. W międzynarodowym Turnieju Przyjaźni w Budapeszcie zdobył brązowy medal. W 1986 r. w Międzynarodowym Turnieju Fleischmana w Czechosłowacji zapaśnicy MZKS „Karkonoszy" w punktacji klubowej zajęli I miejsce. W nagrodę otrzymali srebrny samowar oraz puchar i statuetkę mistrza olimpijskiego Evżena Fleischmana. Złote medale wywalczyli Zbigniew Szymaniak i Robert Szpila, srebrne: Jan Statkowski, Tomasz Andruszkiewicz, Witold Płoński, Mariusz Przybyszewski, zaś brązowy krążek Radosław Kozioł. Bardzo dobrymi wynikami mógł się także poszczycić Mirosław Wieczorkiewicz. W zawodach I ligi zapaśniczej w Katowicach na obiektach kopalni „Wujek" był trzeci. Robert Szpila uzyskał 3. miejsce w mistrzostwach Polski juniorów. Turniej zapaśniczy o „Złoty Pas" rozgrywany z okazji „Września Jeleniogórskiego" stał się jednym z najbardziej liczących się w kraju turniejów. Startowali w nim zapaśnicy z Łotwy, Białorusi, Czech, Słowacji, Niemiec. Niestety, kryzys finansowy nasilający się od końca lat 80. doprowadził do upadłości klubu w 1996 r. Dzięki staraniom trenera Czesława Czernieca powstał nowy klub o nazwie „Jeleniogórskie Centrum Sportów Walki". Władze miasta przekazały temu klubowi sprzęt po byłej sekcji zapaśniczej. Czesław Czerniec opracował schemat organizacyjny funkcjonowania klubu poprzez zakładanie Uczniowskich Klubów Sportowych (UKS-ów), w których uprawiane miały być także zapasy. Klubowi udało się nawiązać nowe kontakty międzynarodowe z Ultrechtem w Holandii i Starą Turą na Słowacji. W jednym z najbardziej liczących się turniejów w Europie w holanderskim Ultrechcie, gdzie startowało 650 zawodników, zapaśnicy z Jeleniej Góry walczyli zarówno z kolegami z „Zagłębia" Wałbrzych oraz „Hutnika" Pieńsk, jak i ze Stanów Zjednoczonych, Japonii a także z reprezentantami niemal wszystkich krajów Europy Zachodniej i Wschodniej. W zawodach sukces indywidualny odniósł zawodnik „Zagłębia" Julian Kwit (mistrz świata juniorów z 1988 r.), który wygrał w kategorii wagowej do 58 kg i został uznany za najlepszego technika turnieju.

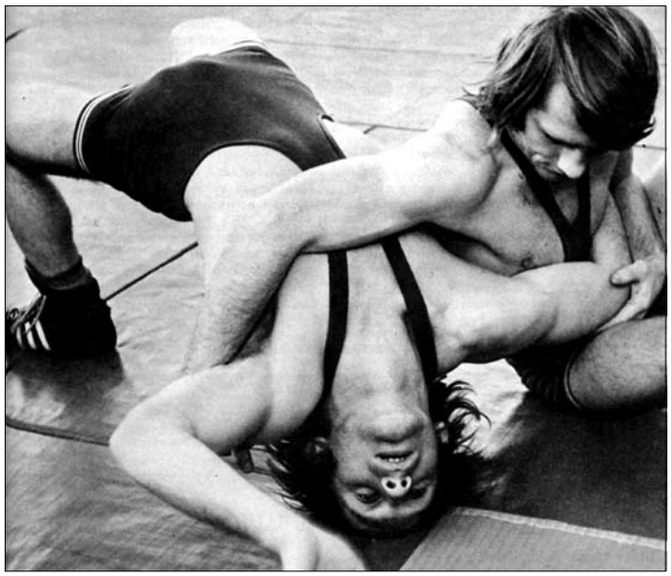
Do wyróżniających się zawodników w tym czasie należeli finaliści OSM: Michał Biernat, Paweł Obajda, Dominik Oryszczak, Patryk Sapiecha. W drużynowych mistrzostwach województw Patryk Sapiecha, reprezentując woj.



Od lewej: trener Czesław Czerniec, Antoni Kawczyński, prezydent miasta Radomia Ryszard Fałek (wychowanek jeleniogórskich zapasów), Wojciech Żmigrodzki

wrocławskie, wraz z drużyną zdobył mistrzostwo Polski juniorów. Wygrał również w międzynarodowym turnieju w Hawliczkowym Brodzie (kategoria wagowa do 66 kg). W turnieju w Starej Turze (Słowacja, 1997), w którym startowało 350 zawodników z 11 państw, Michał Szpila zdobył brązowy medal. W 2005 r. Antoni Kawczyński z UKS „Centrum" wywalczył piąte miejsce w najmocniej obsadzonej (startowało w niej 35 zawodników) kategorii wagowej do 74 kg w Mistrzostwach Polski Juniorów w Dębicy. Paweł Andruszkiewicz był w tym samym roku drugi w Międzynarodowym Turnieju im. Miazia w Radomiu, natomiast złoty medal uzyskał w Ogólnopolskim Turnieju Zapaśniczym we Wrocławiu. Czterech zawodników UKS „Centrum" przy Szkole Podstawowej nr 7 zostało zakwalifikowanych do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Radomiu. Paweł Andruszkiewicz, bracia Żmigrodzcy oraz Antoni Kawczyński mogli od 2003 r. łatwiej pogodzić uprawiane zapasów z nauką, dzięki czemu ostatni z nich już po roku otrzymał szansę występów w I lidze.

Obecnie zapasy uprawiane są w Jeleniogórskim Centrum Sportów Walki, Uczniowskim Klubie Sportowym „Centrum" oraz Uczniowskim Klubie Sportowym „Karkonosze" Stara Kamienica. Jeleniogórskie Centrum Sportów Walki oraz Urząd Miasta Jelenia Góra corocznie organizują Turniej im. Mariana Kotlarka (ostatni z nich odbył się w połowie maja 2010 r i startowało w nim 168 zawodników z 10 klubów województwa dolnośląskiego). We wrześniu



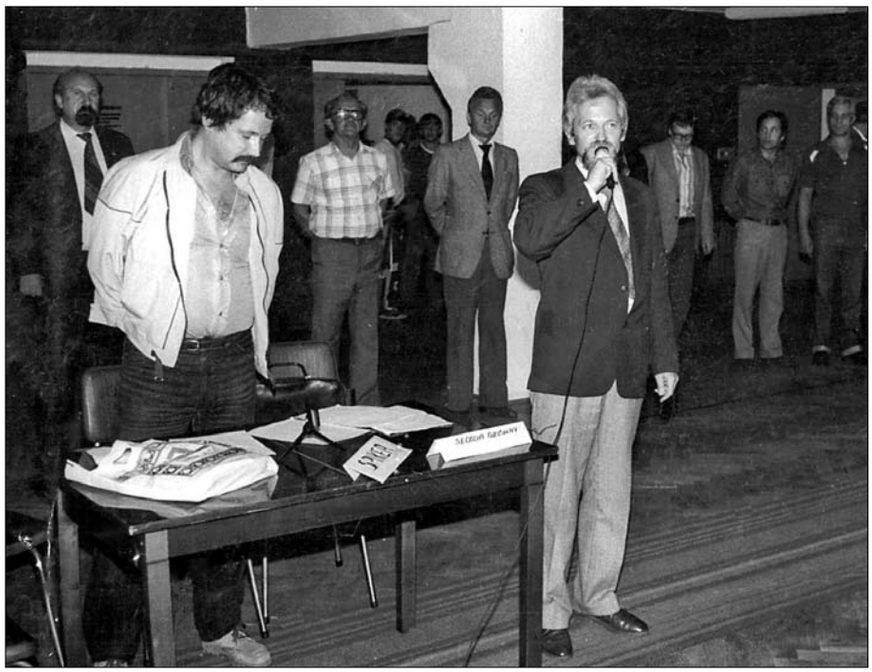
„Bratobójcza" walka Lipieniów

w Jeleniej Górze odbywa się także Turniej Zapaśniczy o „Złoty Pas".



Walki zapaśników na placu Ratuszowym w Jeleniej Górze, 1965 r.

W ciągu minionego pięćdziesięciolecia na poziom jeleniogórskich zapasów złożyła się praca wielu trenerów i działaczy: Juliusza Jaszczuka, Czesława Czernieca, Zbigniewa Grocholskiego, Augustyna Rogulskiego, Jana Gniewka, Adama Bącala, Mirosława Wieczorkiewicza, Edwarda Masełki, Władysława Potrapeluka, Stanisława Mazurczaka, Ryszarda Wieczorka, Mariana Kotlarka, Kazimierza Antoszewskiego, Przemysława Cieńskiego, Józefa Wadowskiego, Stanisława Siuty, Mariana Koczwary, Jerzego Barczyka, Tadeusza Kiełczewskiego i innych. Często członkowie kadry szkoleniowej spełniali równocześnie funkcje trenerów, wychowawców, opiekunów, menedżerów i gospodarzy sekcji. Spośród wymienionych wyżej na szczególne wyróżnienie z pewnością



Przemysław Cieński i Marian Michalski (z mikrofonem) podczas otwarcia Turnieju Zapaśniczego o „Złoty Pas"

zasłużyli: Juliusz Jaszczuk, Czesław Czerniec, Adam Bącal, Marian Kotlarek, Kazimierz Antoszewski, Przemysław Cieński.

Juliusz Jaszczuk (ur. 18.02.1915 r. – zm. 1996)

Przed wojną mieszkał wraz z rodzicami i siostrą we Lwowie, gdzie w 1935 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie im. Bolesława Prusa. Jako młody chłopak grał w piłkę nożną w klubie „Lwowianka", uprawiał tenis ziemny i boks w klubie „Czarni" we Lwowie. Był jednym z założycieli i prezesem klubu szachowego „Hełm-Lwów", który od drugiej połowy lat 30. rokrocznie zdobywał drużynowe mistrzostwo Lwowa. Po wojnie trafił na Dolny Śląsk, początkowo mieszkał w Legnicy, a następnie w 1960 r. przeprowadził się do Jeleniej Góry. Tu zaczął się realizować jako animator sportu i wychowawca młodzieży. Był instruktorem zapasów, lekkiej atletyki, sędzią bokserskim i sędzią zapaśniczym. Założył sekcję zapaśniczą przy MDK „Amator" w Jeleniej Górze. Niezwykle kreatywny, o barwnej osobowości, niezwykłych pomysłach, był trenerem, wychowawcą, nauczycielem i przyjacielem młodzieży, która uprawiała zapasy.

Skupiał wokół siebie rzesze młodzieży, której oferował oprócz atrakcyjnych zajęć treningowych wycieczki rowerowe w ramach międzynarodowego zjazdu campingowców z całej Europy i reszty świata nad Balatonem, wyprawy nad Morze Czarne do Warny w Bułgarii. Pozostały one jego wychowankom w pamięci na całe życie.

Już we wrześniu 1960 r. J. Jaszczuk zorganizował „Mistrzostwa Kotliny Jeleniogórskiej", w których uczestniczyły kluby zapaśnicze z całego Dolnego Śląska. Wkrótce rywalizacja sportowa stała się jeszcze atrakcyjniejsza, gdyż zyskała wymiar międzynarodowy. Położenie Jeleniej Góry ułatwiało rozwijanie kontaktów zagranicznych. Wyjazdy do ówczesnej Czechosłowacji mogły się jednak odbywać tylko w tzw. pasie przygranicznym. Ale jak zwykle z każdym problemem, tak i z tym trener J. Jaszczuk potrafił sobie poradzić. Udało mu się uzgodnić ze stroną czechosłowacką, że po przekroczeniu granicy polska grupa będzie przewożona specjalnym autobusem do Pragi. Mecze rozgrywane były w Parku im. Juliusa Fučika.



Czesław Czerniec (w środku) z międzynarodową ekipą sędziów na turnieju w Krasnojarsku

Walki pomiędzy Polakami, Czechami i Słowakami oglądało tysiące kibiców. Mecze rewanżowe, które odbywały się w Jeleniej Górze na placu Ratuszowym, gromadziły liczną widownię.

W latach 60. zapasy uprawiały setki młodych chłopców, którzy marzyli o najwyższych trofeach w kraju i za granicą. Szczytem ich pragnień był udział w olim-

piadzie i zdobycie olimpijskiego medalu. To trener Jaszczuk odkrył wielki talent braci Kazimierza i Józefa Lipieni, późniejszych medalistów igrzysk olimpijskich.

Czesław Czerniec

(ur. 25.09.1947 r. w Jeleniej Górze)

W latach 1962-65 był zawodnikiem kadry Polski juniorów i reprezentantem kraju w rozgrywanych wówczas pierwszych drużynowych meczach juniorów z Niemiecką Republiką Demokratyczną i Czechosłowacją. W 1964 r. zdobył brązowy medal mistrzostw Polski juniorów w Piotrkowie Trybunalskim w stylu wolnym, a w 1965 r. w Jeleniej Górze w stylu klasycznym. Drużynowe mistrzostwo Polski juniorów zdobył w 1967 r. z CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra, a drużynowe mistrzostwo Polski seniorów z „Legią" Warszawa w sezonie 1968/69. W 1970 r. w Zakopanem walczył w I lidze indywidualnej w zapasach.

Pracował na stanowisku starszego inspektora w ZGL „Północ". Ma uprawnienia sędziego I klasy międzynarodowej FILA i trenera I klasy. Z zapasami związany jest od pół wieku, tj. od powstania sekcji MKS „Amator" w Jeleniej Górze w 1960 r. W Okręgowym Związku Zapaśniczym pełnił funkcję prezesa, trenera koordynatora oraz członka Rady Trenerów w sportach indywidualnych. W latach 1990-92 był kierownikiem biura Rady Sportu i Zespołu Metodyczno-Szkoleniowego. Założył Jeleniogórskie Centrum Sportów Walki, którego był szefem w latach 1993-96 (funkcja społeczna) i Uczniowski Klub Sportowy „Centrum" przy Szkole Podstawowej nr 7 w Jeleniej Górze, gdzie pełnił funkcję wiceprezesa klubu oraz trenera (1996-2010). W powołanej przez prezydenta miasta Jeleniej Góry Radzie Sportu pełnił funkcję wiceprzewodniczącego (2006-10).

Przez 16 lat, jako sędzia I klasy międzynarodowej, oceniał najlepszych zawodników na świecie, podczas mistrzostw Europy i niezliczonych turniejów międzynarodowych w całej Polsce oraz m.in. w Rzymie, chorwackim mieście Pula, w Kijowie, Oslo, Dortmundzie, Arhus, Wolfurtcie i Krasnojarsku na dalekiej Syberii. W 2008 r. Zarząd Dolnośląskiego Związku Zapaśniczego powierzył mu funkcję przewodniczącego Kolegium Sędziów w DZZ Wrocław.

Jako trener przepracował w jeleniogórskich klubach ponad 40 lat. Pod koniec lat 70. i w latach 80. XX w. pracował z kadrą Polski juniorów jako asystent trenerów: Artura Odyńskiego, Andrzej Wojdy, Mirosława Koryckiego. Do wybijających się juniorów należeli późniejszy dwukrotny mistrz świata Bogdan Daras (1985-86) oraz wicemistrz świata Mirosław Klozik (1985-86). Jego wychowankowie klubowi: Zbigniew Górecki, Leszek Użałowicz, Mirosław Wieczorkiewicz walczyli w mistrzostwach świata i Europy. Ponadto w I i II lidze zapaśniczej walczyli: Krzysztof Nycek, Krzysztof Pardus, Witold Zubacz, Janusz Żurawski, Andrzej Parzyjagła, Ryszard Becker, Robert Szpila, Waldemar Obuchowicz, Adam Bącal, Jerzy Wrocławski, Edward Masełko, Andrzej Melion. Zapaśnicy z Jeleniej Góry zdobyli w Igrzyskach Młodzieży, Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, mistrzostwach Polski 40 medali.



Drużyna Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki i Uczniowskiego Klubu Sportowego „Centrum" po zakończeniu Turnieju o „Złoty Pas"



Czesław Czerniec – sędzia I Klasy Międzynarodowej w Zapasach

Za osiągnięcia w pracy zawodowej został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi (1987), medalem honorowym „Zasłużony dla Miasta Jeleniej Góry", „Złotą Gwiazdą z Diamentami (1993), odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej" (1988), medalem „Zasłużony dla MZKS Karkonosze" (1988), „Nagrodą Miasta Jeleniej Góry" (2008).

W 2011 r. został wyróżniony nagrodami – Ministra Sportu i Marszałka Województwa Dolnośląskiego.

Kazimierz Antoszewski
(ur. 19.02.1929)

Z jeleniogórskimi klubami: „Gwardia", „Kabewiak", JKS „Świt", „Dolnoślązak", MZKS „Karkonosze" związany był już od 1945 r. Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, między innymi: prezesa Okręgowego Związku Zapaśniczego, prezesa Wojewódzkiej Federacji Sportu, prezesa klubu „Karkonosze" w Jeleniej Górze. Współpracował z Marianem Kotlarkiem na rzecz rozwoju jeleniogórskich zapasów. Od lat 70. inicjował kontakty sportowe o charakterze międzynarodowym z wchodzącymi wówczas w skład ZSRR Homlem (Białorusią)i Rygą (Łotwą). Był współorganizatorem międzynarodowych turniejów zapaśniczych o „Złoty Pas" z okazji obchodzonego rokrocznie od 1958 r. „Września Jeleniogórskiego", w którym obok Polaków brali udział Czesi, Słowacy, Niemcy, Łotysze, Białorusini i Rosjanie. Pełnił funkcję kierownika ekipy jeleniogórskich zapaśników na turniejach międzynarodowych za granicą. Za pracę społeczną na rzecz jeleniogórskiego sportu otrzymał najwyższe odznaczenia państwowe. Obecnie jest emerytowanym bankowcem.

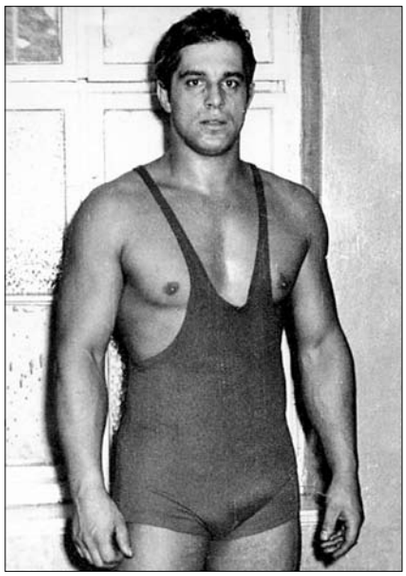
Marian Kotlarek (ur. 1916 Mińsk Mazowiecki – zm. 1996 Jelenia Góra)

Z zapasami był związany ponad trzydzieści lat. Niezwykle skromny, życzliwy, dbał o rozwój ulubionej dyscypliny sportu, na której rzecz pracował społecznie. Jego ulubionym środkiem lokomocji był motocykl typu „Komarek". Przyjeżdżał nim zawsze na treningi do Szkoły Podstawowej nr 10, w której ćwiczyli zapaśnicy. Popularyzował zapasy poprzez pokazy walk przy każdej nadarzającej się okazji. Współpracował z gazetą załogi ZWCH „Chemitexu-Celwiskoza" „Wspólny Cel", „Nowinami Jeleniogórskimi", „Gazetą Robotniczą", w których pisano o najlepszych wynikach zapaśników. Ponadto pełnił wiele funkcji społecznych: prezesa Okręgowego Związku Zapaśniczego w Jeleniej Górze, prezesa Klubu, kierownika sekcji zapaśniczej. Za pracę na rzecz rozwoju sportu zapaśniczego otrzymał wiele wyróżnień. Jednak największym wyróżnieniem obdarowali go jego przyjaciele sportowcy, którzy corocznie organizują memoriał im. Mariana Kotlarka, zachowując pamięć o człowieku, który przyczynił się do rozwoju zapasów.

Przemysław Cieński (ur. 12.10.1951 r. w Jeleniej Górze)

Przemysław Cieński pracował społecznie, pełniąc funkcję kierownika sekcji zapaśniczej w klubie MZKS „Karkonosze", był członkiem zarządu Okręgowego Związku Zapaśniczego w Jeleniej Górze. Po powstaniu Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki (był jednym z założycieli) został jego prezesem. W związku z pełnionymi funkcjami pracował przy organizacji wielu imprez sportowych. Był członkiem ekipy zapaśniczej na międzynarodowych turniejach w Rydze, Homlu, Hawliczkowym Brodzie. Po nawiązaniu kontaktów ze Słowakami sponsorował udział ekipy jeleniogórskich zapaśników w międzynarodowym turnieju zapaśniczym w Starej Turze. Przemysław Cieński przepracował społecznie 35 lat w klubach JKS „Dolnoślązak", MZKS „Karkonosze", Jeleniogórskim Centrum Sportów Walki, UKS „Centrum" przy SP nr 7 w Jeleniej Górze.

Adam Bącal



Urodził się 14 października 1941 r. w Piotrkowie Trybunalskim.

PK: KS „Piotrcovia”
CWKS „Karkonosze” Jelenia Góra
KS „Dolnoślązak” Jelenia Góra
KS „Karkonosze” Jelenia Góra

Walczył w turnieju indywidualnym I ligi w Zakopanem (1970). Zdobył brązowy medal w Mistrzostwach Polski Seniorów w Katowicach (1968), srebrny medal w Mistrzostwach Dolnego Śląska Seniorów (1970 i 1972), 1. miejsce w II lidze indywidualnej w Strzelinie (1974).

Uprawianie zapasów rozpoczął w KS „Piotrcovia” w Piotrkowie Trybunalskim. Jako zawodnik tego klubu uczestniczył w IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Zapaśniczej Seniorów, która odbyła się w 1967 r. w Jeleniej Górze. Poznał tam swoją przyszłą żonę i dzięki temu na stałe związał się z Jelenią Górą. Walczył w barwach „Karkonoszy”, uzyskując bardzo dobre wyniki sportowe. Rywalizował w kategorii 90 kg z Czesławem Kwiecińskim, który był wielokrotnym reprezentantem Polski i pięciokrotnym uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich.

W roku 1975 uzyskał stopień instruktora zapasów i rozpoczął pracę szkoleniowca w klubach sportowych „Karkonosze” i „Agrosudety” w Jeleniej Górze. Wielokrotnie wyróżniany za pracę szkoleniową i wychowawczą z młodzieżą. Był również laureatem plebiscytu „Nowin Jeleniogórskich”. Jako zapalony miłośnik kolarstwa turystycznego brał udział w maratonach kolarskich w kraju i za granicą.

Jego syn Sławomir nie poszedł w ślady ojca. Był reprezentantem Polski w piłce nożnej juniorów, a w sezonie 1987/1988 znalazł się w szerokiej kadrze I-ligowego „Górnika” Wałbrzych.

Ryszard Becker



Urodził się 8 marca 1964 r.

PK: KS „Hutnik” Pieńsk
MZKS „Karkonosze” Jelenia Góra
„Siła” Mysłowice
„Śląsk” Wrocław
MZKS „Karkonosze”
Jeleniogórskie Centrum Sportów Walki

Walczył w pierwszej i drugiej lidze indywidualnej. Startował w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Dębicy (1982) – zdobywając brązowy medal, w Międzynarodowym Turnieju Juniorów im. „Maksymiaka” Warszawa (1982) – 2. miejsce, w Międzynarodowym Turnieju im. „Maksymiaka” Warszawa (1983) – 3. miejsce, w Mistrzostwach Polski Juniorów Racibórz (1983) – 4. miejsce, w Mistrzostwach Polski Juniorów Gorlice (1984) – brązowy medal, w Mistrzostwach Polski Seniorów Zabrze (1984) – 4. miejsce.

Zapasy zaczął uprawiać w KS „Hutnik” Pieńsk. Jako 14-letni chłopak przyjechał do Jeleniej Góry i tu uczęszczał do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Rzemiosł Artystycznych, a następnie do technikum. Ukończył studium fizjoterapii, kurs instruktora zapasów i z powodzeniem szkolił młodzież MZKS „Karkonosze” i w Jeleniogórskim Centrum Sportów Walki. Mieszka na stałe w Jeleniej Górze. Ten niezwykle ambitny zawodnik bardzo dobrze potrafił pogodzić naukę ze sportem. Stoczył wiele interesujących walk, o których pamiętają kibice sportu zapaśniczego. Wygrał z wicemistrzami świata: Henrykiem Grabowieckim, Bogdanem Klozikiem oraz mistrzem Polski Janem Potockim.

Zbigniew Górecki



Urodził się 29 maja 1954 r. w Jeleniej Górze.
PK: MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra
„Wisłoka" Dębica

Wywalczył piąte miejsce w Mistrzostwach Świata w Las Vegas oraz Mistrzostwach Europy Oulu (Finlandia), został srebrnym medalistą drużynowego Pucharu Europy. Tytuł drużynowego Mistrza Polski Seniorów uzyskał także w latach 1977, 1978, 1979 oraz 1980. Srebrnym medalistą Mistrzostw Polski Seniorów został w 1980 r. Brązowy medal zdobył trzykrotnie: w 1977, 1978 oraz w 1979 r. Był także czterokrotnym mistrzem Polski juniorów.

Już jako młodzik rokował duże nadzieje na bardzo dobre wyniki sportowe. Niezwykle sprawny, o nienagannej koordynacji ruchowej, opanował tzw. „wywrotkę jeleniogórską" i bardzo szybko został mistrzem Dolnego Śląska. Był wielokrotnym medalistą turniejów ogólnopolskich, m.in. Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i Mistrzostw Polski juniorów. Talent zapaśniczy pozwolił mu na osiągnięcie mistrzostwa sportowego. Był członkiem kadry olimpijskiej i kandydatem na Igrzyska Olimpijskie w Moskwie. Reprezentował Polskę na największych turniejach zapaśniczych na świecie.



Józef Lipień z rodziną przy swojej gwieździe w Alei Gwiazd we Władysławowie, 2006 r.

Józef Lipień

OLIMPIJCZYK



Urodził się 6 lutego 1949 r. w Jaczkowie koło Kamiennej Góry.

Zapaśnik stylu klasycznego (waga kogucia 57 kg)
PK: CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1965-67)
„Wisłoka" Dębica (1967-80)

Trenerzy: Juliusz Jaszczuk, Tadeusz Popiołek, Czesław Korzeń i Janusz Tracewski.

Jeden z najbardziej utalentowanych polskich zapaśników. Po zakończeniu wspaniałej kariery sportowej przyjeżdżał do Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki przy ul. Złotniczej. Jego opowieści o zmaganiach na matach całego świata przykuwały uwagę młodych adeptów zapasów. To on na zajęciach treningowych przekazywał technikę zapaśniczą, której nauczył się w Jeleniej Górze, będąc młodym chłopcem. Jego szczególnie ulubionym rzutem była tzw. „wywrotka jeleniogórska", która wzbudzała ogromne zainteresowanie młodych adeptów zapasów.

Potrafił bardzo interesująco opowiadać o rywalizacji z bratem Kazimierzem. Aby uniknąć walki z nim, zdecydował się na zmianę kategorii wagowej, w której występował. Gdy bracia walczyli jeszcze w tej samej kategorii wagowej o tytuł mistrza Polski w Wałbrzychu, na matę skierowane były oczy wszystkich kibiców. Obaj demonstrowali kapitalną technikę i kocią zwinność. Teoretycznie lepszym zawodnikiem miał być Kazimierz, ale po niezwykle interesującym przebiegu bratobójczego pojedynku zwyciężył Józef Lipień.

IO: Czterokrotny olimpijczyk, srebrny medalista olimpijski:

• 1968 Meksyk: styl klas., waga kogucia 57 kg: w pierwszej walce przegrał 1 : 3 z K. Öczanem (Turcja), w drugiej

zremisował 2 : 2 z C. Y. Anem (Korea Płd.), w trzeciej został położony na łopatki w 9 min. przez R. Björlina (Finlandia), zajmując 16 m. w turnieju (zw. J. Varga Węgry).

• 1972 Monachium: styl klas., waga kogucia 57 kg – w pierwszej walce wygrał 3 : 1 z F. Scuderim (Włochy), w drugiej pokonał w 1:17 min. T. Damdinsharava (Mongolia), w trzeciej przegrał w 8:39 min. z R. Kazakowem (ZSRR), w czwartej uległ 1 : 3 C. Traikowowi (Bułgaria), odpadł z konkurencji zajmując 8. m. na 30 startujących (zw. R. Kazakow ZSRR).

• 1976 Montreal: styl klas., waga kogucia 57 kg – w pierwszej walce przegrał przez dyskwalifikację z M. Botilą (Rumunia), w drugiej wygrał 3 : 1 z Y. Sugą (Japonia), w trzeciej pokonał 3 : 1 P. Ukkolę (Finlandia), w czwartej uległ 0 : 4 F. Mustafinowi (ZSRR), odpadł z konkurencji, zajmując w turnieju 10. m. (zw. P. Ukkola Finlandia).

• 1980 Moskwa: styl klas., waga kogucia 57 kg – w pierwszej walce wygrał 11 : 5 z J. Krystą (CSRS), w drugiej pokonał w 7:17 min. (8 : 5) G. Donewa (Bułgaria), w trzeciej wyciągnął wolny los, w czwartej zwyciężył 10 : 4 G. Molnára (Węgry), w piątej nastąpiła obustronna dyskwalifikacja w walce z M. Botilą (Rumunia), w finale ponownie doszło do obustronnej dyskwalifikacji w walce z B. Ljungbeckiem (Szwecja), a następnie przegrał 4 : 11 z S. Serikowem (ZSRR), zajmując 2. m. w turnieju na 13 startujących i zdobywając srebrny medal (zw. S. Serikow ZSRR).

WS: 9-krotny mistrz Polski w. koguciej (1969, 1970) i piórkowej (1972, 1974-1976, 1978, 1979, 1981) oprócz złotego medalu mistrzostw świata (1973 Teheran) był jeszcze 2-krotnie srebrnym medalistą MŚ – 1974 Katowice, 1975 Mińsk i brązowym medalistą ME – 1978 Oslo (wszystkie w kat. wagowej 57 kg). Finalista MŚ 1970 Edmonton – 4. m.,1978 Meksyk – 6. m. i ME 1973 Helsinki – 6. m.

Absolwent Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Jeleniej Górze i Studium Trenerskiego przy AWF Warszawa.

Po zakończeniu kariery sportowej w kraju (1981) pracował jako trener w Danii (Frederikshaven 1983-84), w Szwecji (Hörby 1984-88) i „Wisłoce" Dębica (1997-2000), po czym przeszedł na rentę. Odznaczony m.in. dwukrotnie złotym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe i Krzyżem Kawalerskim OOP (1983). Mieszka w Dębicy.

Kazimierz Lipień

OLIMPIJCZYK
(1949-2005)



Urodził się 6 lutego 1949 r. w Jaczkowie koło Kamiennej Góry, zmarł 13 listopada 2005 r. w Nowym Jorku.

Zapaśnik stylu klasycznego (waga piórkowa 62 kg)

PK: CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1965-67)
„Wisłoka" Dębica (1967-80)
Vesteras (Szwecja)

Trenerzy: Juliusz Jaszczuk, Tadeusz Popiołek, Czesław Korzeń i Janusz Tracewski.

Na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu najważniejszą walkę stoczył Kazimierz Lipień z László Reczim, którą tak komentował Zygmunt Dmowski (kierownik wyszkolenia Polskiego Związku Zapaśniczego):

Po czterech dniach ciężkich zmagań zostali najlepsi – trzech półfinalistów w każdej kategorii wagowej. W kategorii piórkowej (do 62 kg): Polak – Kazimierz Lipień, Węgier – László Reczi i Nelson Dawidian – reprezentant ZSRR. Zawodnicy znają się dobrze. Są najlepsi na świecie. Nieraz toczyli ze sobą zażarte pojedynki, ale nigdy dotąd na Igrzyskach. Za chwilę nastąpi rozstrzygnięcie wieloletnich zmagań, pragnień, ambicji. Rozgrywki w zapasach są skomplikowane, a w tej wadze los zupełnie przemieszał szyki faworytom.

Lipień walczył już z Dawidianem, który po twardej, dramatycznej walce wygrał z Polakiem. W następnym pojedynku silny jak tur Reczi po nieprzerwanych atakach



***Kazimierz Lipień** w finale Igrzysk Olimpijskich w zapasach w Montrealu (1976)*

pokonał Dawidiana i staje do walki z Lipieniem. Jeżeli pojedynek ten wygra Reczi – zostanie mistrzem olimpijskim. Jeśli niewysoko wygra Lipień, mistrzem zostanie zawodnik radziecki. Jeśli Lipień zdobędzie na niesamowicie silnym Węgrze 8 lub więcej punktów, lub położy go na łopatki – Polak zostanie mistrzem! Taka wygrana jest tym, czym nokaut w boksie – wydaje się niepodobieństwem. Lipień musiałby wygrać wysoko z zawodnikiem, który pokonał niezwyciężonego Dawidiana. Ale szansa jest... Kazek jest szybszy od Węgra. Umie się koncentrować. Umie walczyć tak, jakby chodziło o życie.

A walka toczyć się będzie o najwyższe trofeum w światowym zapaśnictwie.

Napięcie przed walką jest ogromne. Ruchy zawodników stają się jakby szybsze. Gong! Zaczęli! Pierwszy atakuje wywrotką Lipień.

Węgier blokuje, unosi niemal jedną ręką Polaka, ale w momencie, gdy rozluźnia uchwyt, daje Lipieniowi stanąć na nogi. Następuje druga błyskawiczna wywrotka i Węgier „stoi na głowie".

Lipień prowadzi dwoma punktami. Ale za chwilę jest już w powietrzu. Węgier ciągnie jeden ze swych słynnych suplesów. Wyrównał! Znowu atakuje, znów Kazik w powietrzu! Rzut i... Kazik w momencie rzutu nadludzkim wysiłkiem wysuwa się z uchwytu Węgra i kontruje go, trzymając w moście. Reczi traci punkty! Dalsze próby ataków ze strony obydwu zawodników. Kto wygra?

Widownia przeżywa ogromne emocje. Podzielona na dwa odłamy: „Kazik! Kazik!" skandują Amerykanie i Polonia, a „László! László!" Kanadyjczycy i Węgrzy.

Przerwa, kilka szybkich oddechów, gorączkowe rady trenerów. I... znowu się zwarli. Nagle nieustannie atakujący Węgier – w powietrzu! Błyskawiczny „nurek pod ręką" i potężny suples Kazika. Ryk widowni: „Kazik!, Kazik!..." Węgier wychodzi z mostu, staje na nogi i w tym momencie zaskakujący „nurek" Kazka. Rzut! Dalsze zdobyte punkty. Jest już pięć. Jeszcze jeden punkt, następny atak, tym razem o jeden za dużo! Węgier kontruje nurkującego Polaka. Uchwytem za głowę rzuca suples. Kazek zatacza ogromny łuk w powietrzu. Znowu przygasa nadzieja na medal. Ale walka będzie toczyć się do ostatniego tchu. Kazik atakuje niespodziewanie innym chwytem. Sprowadzenie! Reczi w parterze. I – teraz albo nigdy!

Straszną bronią Kazka jest odwrotny pas w parterze. Wyniesiony pomimo rozpaczliwej obrony Węgier leci jak z katapulty! Brakuje jeszcze 3 punktów. Ale Kazik wie, że walczy z jednym z najlepszych zawodników świata. Węgier nie da się wynieść po raz drugi. Może skontrować. W momencie, gdy Reczi szykuje się do kontry, Kazik błyskawicznie zmienia uchwyt. Znowu szaleńczy wysiłek – „wózek".

Udało się! Reczi kompletnie zaskoczony stracił dalsze 2 punkty. Wreszcie przerwa. Złapać oddech, pomyśleć co robić, jak zdobyć to olimpijskie złoto?

Gong – III runda! Czy Reczi, potężny Reczi, odrobi straty, czy zwycięzcą olimpijskim zostanie Lipień? Obaj walczą z uporem i zaciętością. Atakuje Reczi, Lipień wybronił się i znowu nurkuje Węgrowi pod ramię. Raz, drugi... jest! Węgier w powietrzu! I Kazek rzuca, lecz nie przez siebie w tył – jak tego oczekiwał Węgier – ale potężnym odmachem i skłonem w przód stawia Węgra w moście, i trzyma 5... 10 sekund! Zwycięstwo jest już jego! Wyrastają mu skrzydła, ta pewność to nowy, potężny zastrzyk energii. Ostatnia minuta walki. Teraz tylko się nie pomylić, nie stracić zarobionych punktów, nie dać się zaskoczyć szalejącemu na macie Węgrowi. Wreszcie gong! Potężny, wydawałoby się, niezwyciężony Reczi przegrał wysoko z Polakiem! Wybuch szaleństwa! Pierwszy złoty medal olimpijski dla polskiego zapaśnika!

IO: Trzykrotny olimpijczyk, złoty i brązowy medalista olimpijski:

• 1972 Monachium: styl klas., waga piórkowa 62 kg – w pierwszej walce wygrał na łopatki w 8:34 min. z T. Toulotte (Francja), w drugiej zwyciężył 3 : 1 L. Recziego (Węgry), w trzeciej pokonał na łopatki w 5:37 min. S. Migiakisa (Grecja), w czwartej wygrał 3,5 : 0,5 pkt. z S. Koleticem (Jugosławia), w piątej przegrał na łopatki w 7:00 min. z H. Wehlingiem (NRD), w szóstej zwyciężył 3 : 1 H. Fujimoto (Japonia), zdobywając brązowy medal (zw. G. Markow Bułgaria).

• 1976 Montreal: styl klas., waga piórkowa 62 kg – w pierwszej walce pokonał 4 : 0 H. Stuppa (Kanada), w drugiej położył na łopatki w 1:59 min. J. J. Vieirę (Portugalia), w trzeciej zwyciężył 4 : 0 S. Łazarowa (Bułgaria), w czwartej pokonał przez dyskw. S. Migiakisa (Grecja), w piątej wyciągnął wolny los, w szóstej przegrał 1 : 3 z N. Dawidjanem (ZSRR), w siódmej zwyciężył 3,5 : 0,5 pkt. L. Recziego (Węgry), zdobywając złoty medal.

• 1980 Moskwa: styl klas., waga piórkowa 62 kg – w pierwszej walce przegrał 2 : 4 z S. Migiakisem (Grecja), w drugiej wygrał w 5:29 min. (11 : 0) z L. Malmkvistem (Szwecja), w trzeciej uległ 3 : 5 P. Kirowowi (Bułgaria), odpadł z konkurencji, zajmując 6 m. na 11 start. (zw. S. Migiakis Grecja).

WS: Największy talent w historii polskich zapasów. Zdobywca pierwszych medali olimpijskich w zapasach (styl klasyczny): złotego (Montreal) i brązowego (Monachium). 2-krotny mistrz świata (1973 Teheran, 1974 Katowice) oraz 4-krotny wicemistrz świata (1971 Sofia, 1975 Mińsk, 1977 Göteborg, 1978 Meksyk), a także: 3-krotny mistrz Europy (1975 Ludwigshagen, 1976 Leningrad, 1978 Oslo) i 3-krotny medalista ME – srebrnym (1973 Helsinki) i brązowym 1972 Katowice, 1979 Bukareszt (wszystkie występy w wadze piórkowej). Finalista ME 1974 Madryt – 6. m. 12-krotny mistrz Polski (styl klas.) w wadze koguciej (1968), w wadze piórkowej (1969-1971, 1973) i w wadze lekkiej (1974-1980).

Absolwent Technikum dla Pracujących w Jeleniej Górze (1972) i Studium Trenerskiego w AWF Warszawa (1980). Po zakończeniu kariery sportowej w Polsce (1981) wyjechał do Szwecji (trener i zawodnik), gdzie zdobył trzy tytuły mistrza tego kraju (1981, 1985 w stylu klasycznym i 1982 w stylu wolnym). Był trenerem Vasteras (1981-83), Balingsloev (1984-85), Varberg Bois B.K. (1985-88) i Hoeoer B. K. (1988-91). Pracował w PZZ jako trener kadry narodowej w zapasach (styl klasyczny). Odznaczony m.in. siedmiokrotnie złotym i srebrnym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe oraz Złotym Krzyżem Zasługi (1972) i Krzyżem Kawalerskim OOP (1976). Brat bliźniaczy srebrnego medalisty olimpijskiego Józefa. Mieszkał w Dębicy. Po zakończeniu kontraktu szkoleniowego w PZZ, w 2004 wyjechał na stałe do USA. Zmarł nagle w Nowym Jorku. Pochowany 23 listopada 2005 r. w Dębicy.

Michał Łojewski



Urodził się 7 października 1979 r. w Jeleniej Górze.

PK: niemiecki SC 04 Norymberga
MZKS „Karkonosze" w Jeleniej Górze
KS „Sobieski" Poznań

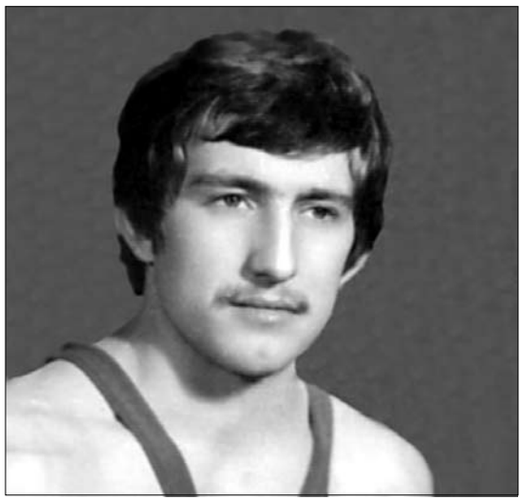
Będąc zawodnikiem jeleniogórskiego MZKS „Karkonosze" (od 1994 r. do 1996 r.), zdobył brązowy medal w mistrzostwach Polski kadetów w stylu klasycznym w Gorlicach (1995). Jednocześnie walczył w niemieckim SC 04 Norymberga. W mistrzostwach Niemiec w stylu wolnym wywalczył w grupie kadetów (1995) brązowy medal. Był dwukrotnie srebrnym medalistą Mistrzostw Niemiec juniorów w stylu wolnym (1996-97).

Walczył w polskiej lidze indywidualnej seniorów, reprezentując KS „Sobieski" Poznań (2000-01).

Michał Łojewski rozpoczął uprawianie zapasów w wieku 13 lat, zachęcony przez ojca Jerzego Łojewskiego, który był zawodnikiem sekcji zapaśniczej KS „Agrosudety" w Jeleniej Górze. Po wyjeździe do Niemiec walczył w klubie SC 04 Norymberga (1992). Szybko stał się czołowym zapaśnikiem w grupie kadetów i juniorów, co udowodnił zdobytymi medalami w mistrzostwach Polski w stylu klasycznym oraz Niemiec w stylu wolnym. Walczył w indywidualnej lidze zapaśniczej w KS „Sobieski" Poznań. Jednocześnie ukończył Akademię Ekonomiczną w Poznaniu i uzyskał tytuł magistra o specjalizacji handel międzynarodowy.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej rozpoczął działalność jako manadżer polskich zapaśników w niemieckiej Bundeslidze. Był wiceprezesem Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki w Jeleniej Górze (2007). Założył klub zapaśniczy ULKS „Karkonosze" w Starej Kamienicy (2007). Jest sędzią Polskiego Związku Zapaśniczego I klasy.

Edward Masełko



Urodził się 25 marca 1954 r. w Jeleniej Górze.
PK: JKS „Dolnoślązak" Jelenia Góra
KS „Wisłoka" Dębica
CWKS „Legia" Warszawa
MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra
JCSW w Jeleniej Górze

Zdobył w Mistrzostwach Polski Młodzieżowców brązowy medal (48 kg, Gdańsk 1972 r.), w Turnieju Nadziei Olimpijskich „Montreal 76" w Chełmie Lubelskim (1973) zajął 1. miejsce (48 kg), w Mistrzostwach Polski Seniorów we Włocławku (1973) – 6. miejsce (w kategorii wagowej 48 kg), w finałowej klasyfikacji pierwszej Ligi Indywidualnej (1974) – 1. miejsce (48 kg), w drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów z „Wisłoką" Dębica (1976) – 1. miejsce, w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów (1977) – 3. miejsce. Wywalczył złoty medal podczas Międzynarodowego Turnieju Zapaśniczego w Konstancji (1976), brązowy medal podczas VIII Międzynarodowego Turnieju Seniorów im. Zbyszka Cygankiewicza w Dębicy (1977). W Mistrzostwach Polski Seniorów, które odbyły się ponownie w Dębicy w 1978 r., uplasował się na 7. miejscu.

Był reprezentantem Polski w meczu drużynowym z Rumunią w Ploeszti w 1972 r. oraz w rywalizacji Polska – Bułgaria w Bochni w 1977 r. i w meczu Polska – Węgry w Budapeszcie w 1978 r. Startował w Mistrzostwach Świata Weteranów (Racibórz 2011), gdzie wywalczył tytuł wicemistrza.

Po zakończeniu kariery sportowej Edward Masełko ukończył kurs instruktorski, dzięki czemu nadal jest związany z zapasami. Pracuje w Jeleniogórskim Centrum Sportów Walki w Jeleniej Górze, z powodzeniem przekazując wiedzę, którą uzyskał przez 40 lat uprawiania zapasów.

Prywatnie jego pasją jest renowacja stylowych mebli.

Krzysztof Nycek



Urodził się 4 stycznia 1952 r. w Jeleniej Górze.
PK: MKS „Amator"
CWKS „Karkonosze"
KS „Dolnoślązak"

Zdobył tytuł mistrza Polski juniorów w Rzeszowie (1970), zajął 4. miejsce w Międzynarodowym Turnieju w Dębicy (1970), 5. miejsce w I lidze w Zakopanem (1971), 1. miejsce w Mistrzostwach Federacji Chemików w Raciborzu (1971), 1. miejsce w Mistrzostwach Polski CRZZ w Raciborzu (1971).

Ten bardzo zdolny zapaśnik wziął udział w zgrupowaniu przed Mistrzostwami Europy, które odbyło się w Przemyślu (1970), jednak w czasie walk sparingowych uległ kontuzji i został wyłączony ze składu kadry na mistrzostwa. Był bardzo dobrze wyszkolony technicznie, a jego ulubiony chwyt to kontra na „wózki", którą kończył walki przez położeniem swoich przeciwników na łopatki.

Waldemar Obuchowicz



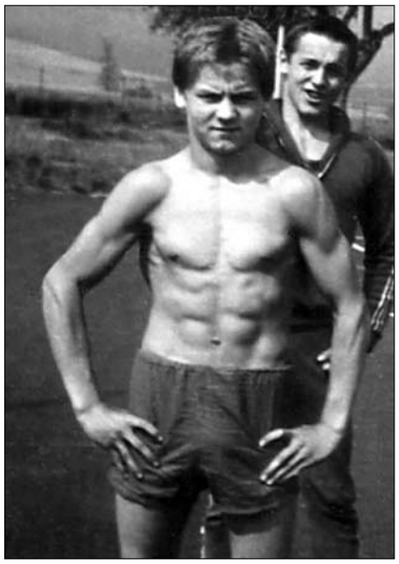
Od lewej: ***Waldemar Obuchowicz****, Mirosław Wieczorkiewicz, Ryszard Wieczorek*

Urodził się 4 lipca 1957 r. w Jeleniej Górze.
PK: JKS „Dolnoślązak" Jelenia Góra
„Zagłębie" Wałbrzych

Walczył w I lidze indywidualnej i drużynowej seniorów (75 kg). W kategorii juniorów był w czołówce krajowej, zdobył brązowy medal w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym w Olsztynie (1973), brązowy medal w Kędzierzynie Koźlu (1974), 1. miejsce w turniejach na Dolnym Śląsku juniorów (1971, 1972, 1973, 1974, 1975).

Z powodów zdrowotnych szybko zakończył karierę sportową. Ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu i otrzymał tytuł trenera II klasy. Rozpoczął pracę trenerską, tworząc szkółkę zapaśniczą przy GKS „Zagłębie" Wałbrzych. Pracował w Boguszowie-Gorcach, a następnie utworzył UKS „Victorię" Wałbrzych. Jest jednym z pierwszych trenerów w kraju, który szkolił zapaśniczki, odnosząc sukcesy w zawodach krajowych i międzynarodowych. W okresie 30-letniej kariery trenerskiej wychował wielu liczących się zawodników i zawodniczek. Był sędzią klasy międzynarodowej w zapasach. Jest wiceprezesem i trenerem UKS-u „Victoria" Wałbrzych.

Krzysztof Pardus



Urodził się 20 marca 1962 r.

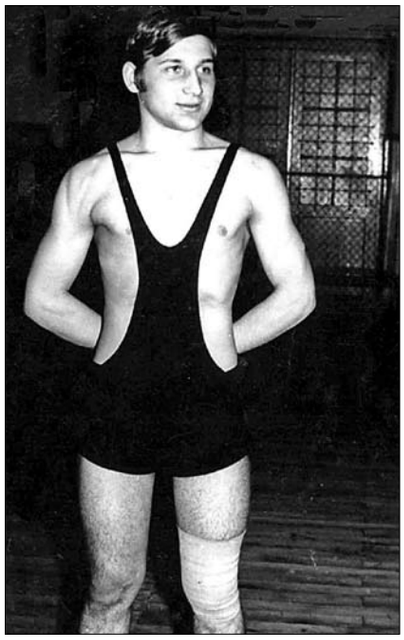
Walczył w I i II lidze indywidualnej i drużynowej (62 kg). Mistrz Polski juniorów w kategorii 57 kg – Bochnia (1981). Brązowy medalista Mistrzostw Polski Juniorów w Warszawie (1982 i 1983). W XXVII Ogólnopolskim Turnieju o Memoriał Pawła Jasińskiego Seniorów w Mysłowicach (1982) – 5. miejsce. W turnieju I ligi indywidualnej w Raciborzu (1984) – 6. miejsce. W VI Ogólnopolskim Turnieju o Memoriał Władysława Miazia w Radomiu (1977) – srebrny medal.

Walczył w wielu turniejach międzynarodowych m.in. jako reprezentant Polski w dalekiej Ałma-Acie za górami Uralu. W grupach młodzieżowych wygrał 22 turnieje zapaśnicze.

W rywalizacji klubowej MZKS „Karkonosze" walczył w kategorii 57 kg z Leszkiem Użałowiczem, Andrzejem Janickim, Arturem Malczewskim, Pawłem Boczulą. Wyżej wymienieni byli medalistami zawodów krajowych i zagranicznych.

Po zakończeniu służby wojskowej w WKS „Śląsk" Wrocław otrzymał list pochwalny za nienaganną służbę wojskową oraz osiągnięte wyniki sportowe. Otrzymał medal: „Zasłużony dla MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra".

Andrzej Parzyjagła



Urodził się 1 czerwca 1950 r.

PK: MKS „Amator" Jelenia Góra
CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra
JKS „Dolnoślązak"
CWKS „Legia" Warszawa

Walczył w I i II lidze indywidualnej (60 kg). Mistrz Polski juniorów (Radom 1968), brązowy medalista w drużynowych mistrzostwach Polski z CWKS „Legia" Warszawa (1970-72), czterokrotny mistrz Dolnego Śląska juniorów.

Zapasy zaczął uprawiać w 1960 r., mając 10 lat, w MDK „Amator" w Jeleniej Górze. W roku 1968 w Mistrzostwach Polski Juniorów w walce finałowej pokonał bardzo dobrego zawodnika KS „Elektryczność" Warszawa Andrzeja Suprona (późniejszego medalistę olimpijskiego, jednego z najlepszych zawodników na świecie). Przez 12 lat startów w zawodach juniorów i seniorów w I i II lidze sprawił wie-

le niespodzianek swoim przeciwnikom. Wygrywał z reprezentantami kraju Romanem Kierpaczem (GKS Katowice) i Jerzym Orlikiem (KS „Pafawag" Wrocław). Jego koronnym rzutem było biodro tzw. „chla-stok", który wykonywał na początku walki lub pod jej koniec. Po tym rzucie wygrywał przez położenie na łopatki.

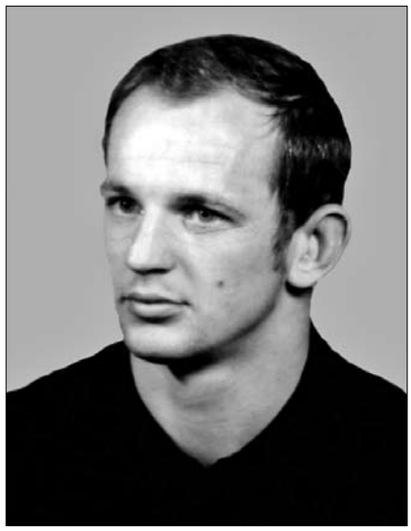
Witold Płoński



Urodził się 30 grudnia 1969 r. w Jeleniej Górze.
PK: MZKS „Karkonosze" w Jeleniej Górze

Dwukrotny złoty medalista Turnieju Nadziei Olimpijskich Juniorów – Gdańsk (1987) 74 kg, Dębica (1988) 74 kg. W Indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów (1988) – 4. miejsce, 74 kg. Duże sukces odniósł w VII Międzynarodowym Turnieju o Puchar Szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Radomiu (1986) – 1. miejsce, 70 kg. Najlepszy technik w VI Międzynarodowym Turnieju im. Zdzisława Talmy, w grupie juniorów we Wrocławiu (1988) – 1. miejsce, 70 kg. W XIV Międzynarodowym Turnieju Seniorów w Hawlićkuvy'm Brodzie o „Złoty Samowar" (1986) – 2. miejsce, 74 kg. W XV Międzynarodowym Turnieju Seniorów w Hawlićkuvy'm Brodzie (1987) – 1. miejsce, 74 kg. Najlepszy technik w Międzynarodowym Turnieju o „Złoty Pas" w Jeleniej Górze (1987) – 1. miejsce, 74 kg. Niezwykle utalentowany zapaśnik, startował w wielu turniejach na matach w kraju i za granicą. Jego dynamiczne walki wzbudzały duże zainteresowanie kibiców i uczestników zawodów. Były nie tylko widowiskowe, lecz także perfekcyjne technicznie, co powodowało, że wielokrotnie W. Płońskiego wyróżniano specjalnymi nagrodami oraz tytułem „najlepszego technika" turnieju. Jego ulubionym rzutem był suples z wykluczenia głowy i ręki o wysokiej amplitudzie, który jest wykonywany przez najlepszych zapaśników.

Stanisław Szponar



Urodził się 4 kwietnia 1949 r. w Borowinie.
PK: MKS „Amator" Jelenia Góra
CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra
„Gwardia" Warszawa
„Zagłębie" Wałbrzych

Zawodnik walczący w I lidze indywidualnej w kategorii wagowej 82 kg, dwukrotny zdobywca tytułu mistrza Polski juniorów (Białystok 1967 i Warszawa 1968), wicemistrz Polski juniorów (Jelenia Góra 1966). Wywalczył ponadto brązowy medal w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów (Warszawa 1969) oraz 1. miejsce w Lidze Indywidualnej po czterech rzutach (1972). Był członkiem kadry olimpijskiej przygotowującej się do Olimpiady w Monachium w 1972 r.

Walczył w wielu turniejach międzynarodowych jako reprezentant Polski, odnosząc sukcesy i potwierdzając swoje mistrzostwo sportowe. W 1971 r. w turnieju międzynarodowym w kazachskiej Ałma-Acie (wówczas stolicy Socjalistycznej Republiki Kazachstanu), zajął 2. miejsce. Dużym sukcesem w tym turnieju było jego zwycięstwo z rumuńskim mistrzem świata Libermanem. Do udanych startów należy zaliczyć także udział Stanisława Szponara w międzynarodowych zawodach, w 1972 r. w stolicy Rumunii Bukareszcie, na których uplasował się na 3. miejscu. W 1978 r. ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie i uzyskał tytuł trenera II klasy. W tym samym roku podjął pracę w Wojewódzkiej Federacji Sportu w Wałbrzychu. W roku 1981 został trenerem pierwszej drużyny „Zagłębia" Wałbrzych. Był jednocześnie trenerem reprezentacji Polski juniorów w (1982-92). To niezwykły talent trenerski, a jego zawodnicy z „Zagłębia" wywalczyli ok. pięćdziesięciu medali w mistrzostwach Polski juniorów, mistrzostwach Polski seniorów, mistrzostwach Europy, mistrzostwach świata. Jako II trener reprezenta-

cji Polski odniósł sukces w Atlancie na Igrzyskach Olimpijskich, gdzie jego podopieczni zdobyli aż pięć medali, w tym: trzy złote, jeden srebrny i jeden brązowy, a ekipa polskich zapaśników w punktacji drużynowej uplasowała się na pierwszym miejscu.

Stanisław Szponar dał się poznać jako organizator wielkich turniejów światowych, takich jak: Międzynarodowy Turniej im. Władysława Pytlasińskiego czy Mistrzostwa Europy, które zorganizował w Wałbrzychu. W uznaniu tych zasług środowisko zapaśnicze powierzyło mu w latach 2000-04 pełnienie funkcji prezesa Polskiego Związku Zapaśniczego, z której wywiązał się znakomicie. W okresie jego kadencji kondycja finansowa PZZ miała się dobrze, a sportowo największy sukces odniósł zawodnik Dariusz Jabłoński, uzyskując tytuł mistrza świata (2003).

Jan Szymański



Urodził się 12 lutego 1962 r. w Jeleniej Górze.
PK: „Agrosudety" Jelenia Góra

Zawodnik walczył w I i II lidze indywidualnej (52 kg). W Mistrzostwach Polski Juniorów w Gdańsku (1982) wywalczył brązowy medal. Na Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym Juniorów w Mysłowicach (1982) zajął 2. miejsce, w I Lidze Seniorów w Mysłowicach (1983) – 4. miejsce, w I Lidze Seniorów w Raciborzu (1984) – 6. miejsce, w Mistrzostwach Polski Seniorów w Zabrzu (1984) – 5. miejsce, w VIII Międzynarodowym Turnieju E. Fleischmanna w Czechosłowacji (1986) zdobył srebrny medal.

Jego pierwszym trenerem był Stanisław Mazurczak (były zawodnik „Karkonoszy" Jelenia Góra).

Miał duże szanse na wywalczenie sobie miejsca w kadrze polskich seniorów. Niezwykle ambitny sportowiec, szybko robił postępy. Niestety z powodu poważniej kontuzji musiał zakończyć karierę sportową. Ukończył technikum rolnicze i prowadzi gospodarstwo rolne.

Leszek Użałowicz



Urodził się 28 marca 1963 r. w Jeleniej Górze.
PK: JKS „Dolnoślązak"
MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra
WKS „Śląsk" Wrocław

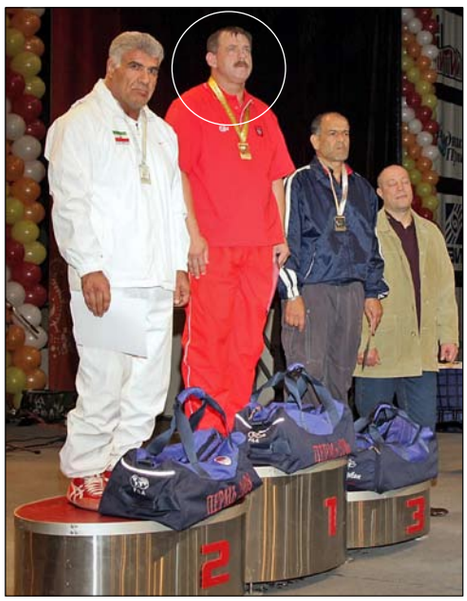
Walczył w I lidze indywidualnej w kategorii wagowej 62 kg. Złoty medalista Mistrzostw Polski Seniorów (Wrocław 1987), brązowy medalista Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży (1980), złoty medalista Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Olsztynie (1981), srebrny medalista Mistrzostw Polski Juniorów w Bochni (1982), srebrny medalista Mistrzostw Polski Juniorów w Raciborzu (1983).

Zawodnik o nienagannej technice walki. Mocno zabudowana obręcz barkowa rąk pozwalała mu na wykluczanie ręki i głowy przeciwnikom i wykonanie koronnego rzutu biodrowego. Był wielokrotnym reprezentantem Polski w turniejach międzynarodowych. Wygrywał z najlepszymi zawodnikami na świecie. W kraju z powodzeniem rywalizował z wicemistrzem świata Bogdanem Klozikiem w kategorii wagowej 62 kg. Jednak zdecydował się dokonać regulacji wagi ciała i walczyć w kategorii 57 kg, tym samym zwalniając miejsce swemu rywalowi.

Był bardzo ambitnym i wszechstronnie uzdolnionym sportowcem. Z powodzeniem grał w piłkę nożną, np. podczas sparingowego meczu z III-ligowym zespołem „zapaśnicy-piłkarze" zdobył aż siedem bramek. Podciągał się na drążku 54 razy, co było rekordem klubowym MZKS „Karkonosze". Jest podoficerem Wojska Polskiego i bardzo cenionym trenerem WKS „Śląsk" Wrocław. Jego wychowankowie zdobyli około czterdziestu medali w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, mistrzostwach Polski, mistrzostwach Europy, mistrzostwach świata, m.in. Michał Mierzejewski zdobył brązowy medal w Mistrzostwach Europy Junio-

rów, Damian Janikowski brązowy medal w Mistrzostwach Świata Juniorów (2009). W latach 2001-04 juniorzy zdobyli czterokrotnie mistrzostwo Polski. Obecnie Paweł Pośład i Damian Janikowski zostali objęci przygotowaniami do Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Leszek Użałowicz ma dwóch synów, którzy z powodzeniem uprawiali zapasy.

Mirosław Wieczorkiewicz



Mirosław Wieczorkiewicz *– mistrz świata weteranów*

Urodził się w 1957 r. w Workucie (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich).

PK: JKS „Dolnoślązak" Jelenia Góra
CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra
MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra
„Unia Racibórz"
MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra
„Zagłębie" Wałbrzych
JCSW w Jeleniej Górze.

Walczył w I lidze indywidualnej w kategorii wagowej 82 kg. Mistrz świata weteranów: w Perm (2008), Helsinkach (2009), Belgradzie (2010) oraz Raciborzu (2011). Został powołany do kadry Polski seniorów po wywalczeniu srebrnego medalu w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Piotrkowie Trybunalskim (1977). Zdobył brązowy medal w Mistrzostwach Polski Seniorów w Raciborzu (1985). Wielokrotnie reprezentował Polskę w zawodach o randze międzynarodowej, zdobywając medalowe miejsca.

Rozpoczął karierę zapaśniczą w wieku 12 lat i już wtedy wyróżniał się dużą siłą i ogromną ambicją walki. W 1972 r., po zdobyciu mistrzostwa Dolnego Śląska młodzików, został powołany do kadry Dolnego Śląska. Wywalczył srebrny medal w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Piotrkowie Trybunalskim (1977) i jako największe odkrycie piotrkowskiej spartakiady, niezwykły talent zapaśniczy, trafił do kadry Polski juniorów i seniorów. Czterokrotnie wygrywał turnieje I ligi zapaśniczej w kategorii 82 kg. Walczył także w turniejach o randze międzynarodowej, zdobywając medalowe miejsca. W kadrze polskich zapaśników w jego kategorii wagowej walczyli: dwukrotny mistrz świata Bogdan Daras, mistrz świata Andrzej Malina, wicemistrz świata Jan Dołgowicz, którzy etatowo obsadzali tę kategorię na najważniejszych imprezach światowych. W związku z tym czekał na swoją wielką szansę, której nie zmarnował i zdobył aż cztery medale w mistrzostwach świata weteranów – trzy złote oraz jeden brązowy. M. Wieczorkiewicz jest prezesem Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki w Jeleniej Górze oraz trenerem reprezentacji kadetów i juniorów Dolnego Śląska. Jest również najlepszym przykładem pracowitości i systematyczności w dążeniu do mistrzostwa sportowego.

Jerzy Wrocławski



Urodził się 27 czerwca 1959 r.

PK: KS „Hutnik" Pieńsk
MZKS „Karkonosze" Jelenia Góra
„Legia" Warszawa
„Siła" Mysłowice

Walczył w pierwszej lidze indywidualnej (1977-80). Osiągał bardzo dobre wyniki sportowe, m.in. zdobywając medale w takich imprezach sportowych, jak: Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w Piotrkowie Trybunalskim (1977) – srebrny medal, Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Grudziądzu (1979) – złoty medal. W meczu CWKS „Legia Warszawa – „Steaua" Bukareszt (1979) wygrał pojedynek, w turnieju międzynarodowym „7 państw" w Sofii (1979) zdobył brązowy medal. Drużynowy mistrz Polski z „Siłą" Mysłowice (1983).

Jeden z bardzo zdolnych zapaśników. Miał naturalną wagę 48 kg i wygrywał z najlepszymi w kraju m.in. z mi-

strzem Świata Dariuszem Jabłońskim i mistrzem Polski Krzysztofem Kowalczykiem. Bardzo dobrze wykonywał tzw. „jeleniogórską wywrotkę", której nauczył się w MZKS „Karkonosze" w Jeleniej Górze. Ten sympatyczny zawodnik, nazywany przez kolegów „Sandokanem", nie wykorzystał swojej wielkiej szansy i zakończył karierę po siedmiu latach startu na matach w kraju i za granicą.

Paweł Wróbel



Urodził się 12 listopada 1967 r. w Jeleniej Górze.
PK: MZKS „Karkonosze"
„Zagłębie" Wałbrzych
SV 98 Brötzingen

Członek kadry narodowej juniorów (1983-85). Reprezentował Polskę w Turnieju Międzynarodowym w Budapeszcie (1984) – srebrny medal, w Międzynarodowym Turnieju Weißwasser DDR (1985) – brązowy medal. W kraju walczył w Międzynarodowym Turnieju o Memoriał Władysława Maksymiaka w Warszawie (1986) – brązowy medal, w Międzynarodowym Turnieju im. Władysława Miazia w Radomiu (1983) – złoty medal, w Międzynarodowym Turnieju o „Złoty Pas" w Jeleniej Górze (1984) – 1. miejsce.

Po wyjeździe do Niemiec walczył w SV 98 Brötzingen. Był dwukrotnym mistrzem Nordbadenii (1990 – 62 kg i 2004 – 60 kg), zajął 4. miejsce w mistrzostwach Niemiec seniorów (1990). Walczył również w grupie weteranów – zdobył medal srebrny i złoty w mistrzostwach Niemiec (2005 i 2008).

W pamięci wielu kibiców zapisała się walka stoczona w Międzynarodowym Turnieju Zapaśniczym im. Władysława Miazia w Radomiu (1983). W finale spotkał się z najlepszym zawodnikiem gospodarzy Włodzimierzem Zawadzkim (późniejszym mistrzem Igrzysk Olimpijskich oraz Mistrzem Świata). Paweł walczył jak przystało na reprezentanta kraju, nie pozwolił przeciwnikowi się zastraszyć – wykonał trzy rzuty biodrowe, zdobywając przewagę techniczną. Jego bardzo groźny rywal nie zdołał odrobić punktów. Paweł Wróbel okazał się najlepszym zawodnikiem turnieju. Nadal związany jest z zapasami, pracując w charakterze trenera w niemieckim klubie SV 98 Brötzingen. Obecnie jest zatrudniony w zakładach Mercedes Benz.

Janusz Żurawski



Urodził się 25 maja 1954 r.
PK: CWKS „Karkonosze"
JKS „Dolnoślązak" Jelenia Góra
KS „Pafawag" Wrocław o
KS „Siła" Mysłowice

Walczył w I lidze indywidualnej w zapasach. W 1981 r. po czterech turniejach I ligi zdobył 2. miejsce w Polsce (za mistrzem świata Romanem Wrocławskim). Drużynowy mistrz Polski (1977), mistrz Polski młodzików (1967), dwukrotnie mistrz Polski juniorów młodszych (1968 i 1969), mistrz Polski juniorów (1970), złoty medalista Spartakiady Młodzieży (1971).

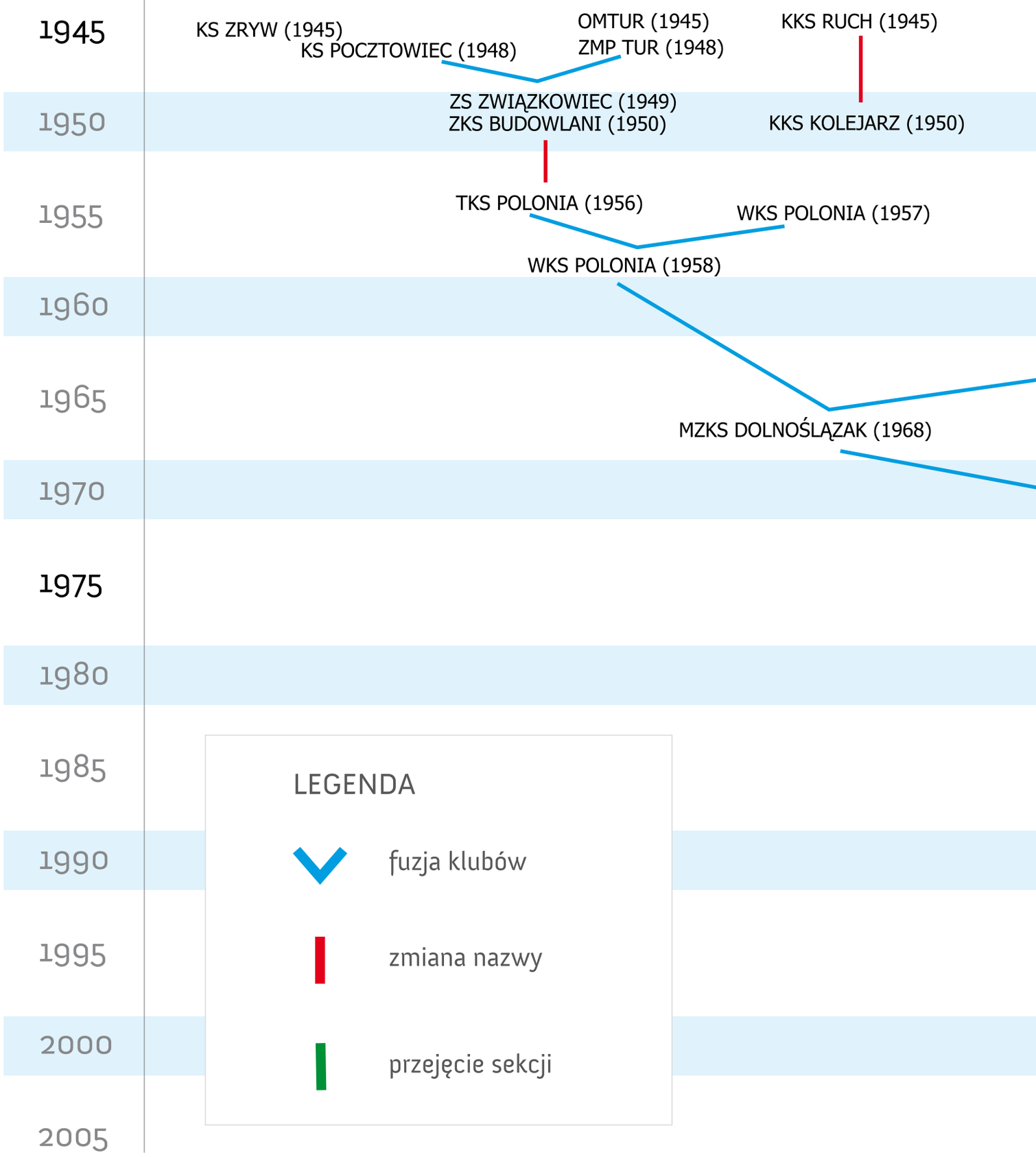
W kategoriach młodzieżowych zdobył w kraju wszystkie możliwe tytuły. W grupie seniorów w kraju walczyli najlepsi zawodnicy na świecie: mistrz świata Roman Wrocławski, wicemistrz olimpijski Roman Bierła. Pomimo że Janusz wygrał siedem razy z Romanem Wrocławskim, dwukrotnie z Romanem Bierłą oraz z dwukrotnym mistrzem olimpijskim Andersonem (Szwecja), nigdy nie otrzymał szansy startu w mistrzostwach Europy czy mistrzostwach świata. Ten niezwykle ambitny sportowiec w 1978 r. ukończył AWF w Katowicach i rozpoczął pracę jako trener w AKS Chorzów.

Po zakończeniu kariery sportowej zajął się z powodzeniem działalnością gospodarczą w branży samochodowej. Ma własną stację diagnostyczną.

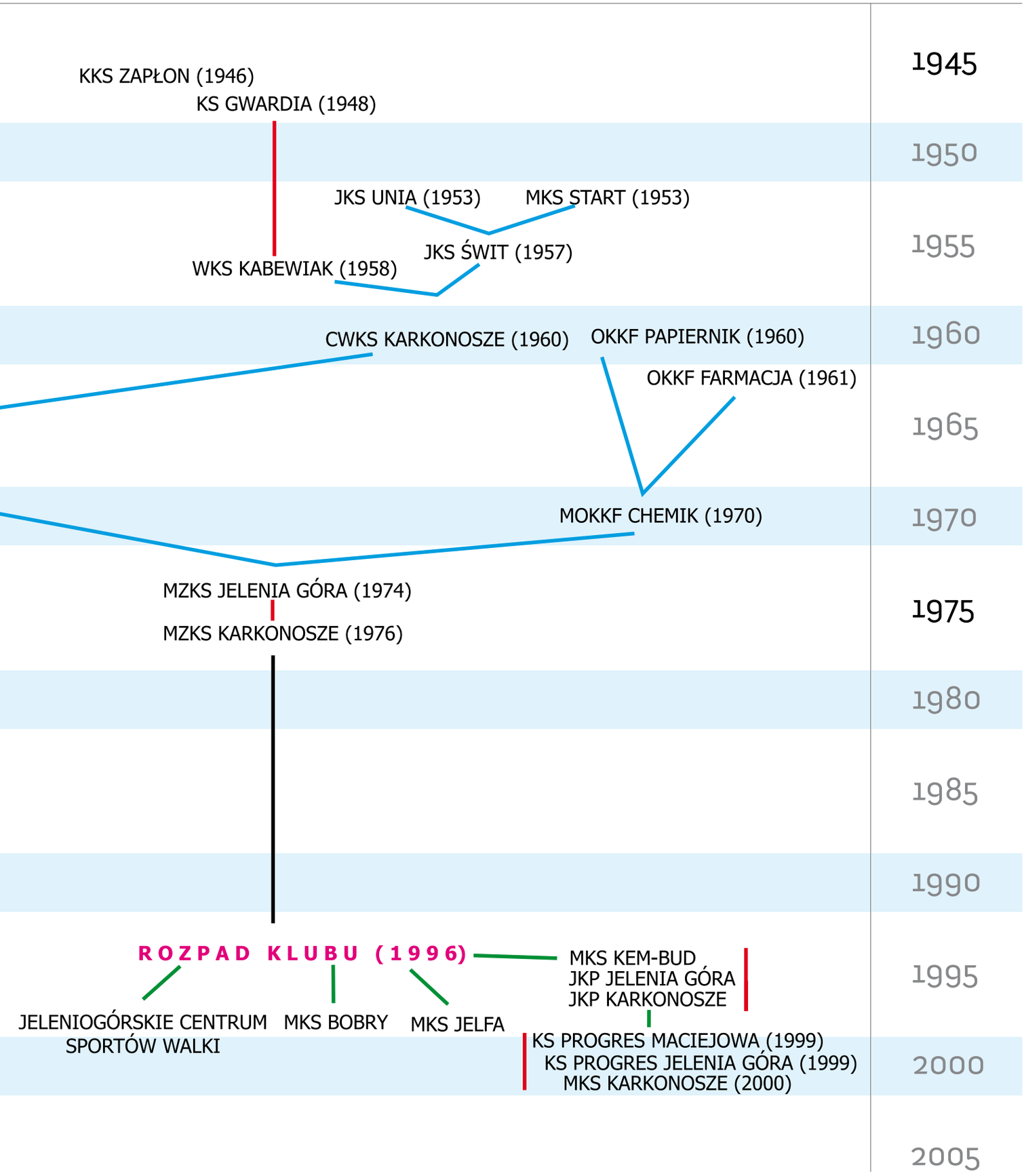
Aneksy



Struktura klubów sportowych



w Jeleniej Górze – PIŁKA NOŻNA



NOTY O AUTORACH

Stefan Bałkowski – siatkarz, magister wychowania fizycznego (WSWF Wrocław 1958 r.), zawodnik KS „Stal" Jelenia Góra, „Górnika" Kowary, AZS Szczecin, AZS Wrocław, „Stali" Cieplice, trener „Komunalnika" Jelenia Góra.

Andrzej Broniszewski – zawodnik I ligowego AZS Poznań w 11-osobowej piłce ręcznej, magister wychowania fizycznego, specjalista III stopnia kultury fizycznej, trener I klasy piłki ręcznej, sędzia związkowy.

Wieloletni prezes Okręgowego Związku Piłki Ręcznej i członek zarządu Wojewódzkiej Federacji Sportu w Jeleniej Górze. W 1969 r. zwycięzca plebiscytu „Najlepszy Trener Ziemi Jeleniogórskiej". Wyróżniony złotą i diamentową „Honorową Odznaką Związku Piłki Ręcznej w Polsce" i złotą odznaką „Za Zasługi dla Sportu".

Stanisław Czajewicz – absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, trener I klasy w lekkiej atletyce. Współtwórca JKL „Amator", MKS „Amator, później MKS MDK „Karkonosze" oraz Podstawowej Szkoły Sportowej Nr 12, przez osiem lat jej dyrektor, inicjator i organizator wielu zawodów lekkoatletycznych w Jeleniej Górze.

Za osiągnięcia w pracy odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania, Złotą i Srebrną Honorową Odznaką Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, brązowym odznaczeniem „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej", medalem ZG Szkolnego Związku Sportowego „Za Zasługi w Rozwoju Kultury Fizycznej w Szkole" i odznaką „Za Zasługi w Sporcie Szkolnym", posiada Tytuł Honorowy Zasłużonego Trenera Lekkiej Atletyki oraz wiele odznaczeń regionalnych.

Czesław Czerniec – trener zapasów I klasy, z tą dyscypliną sportu związany ponad pół wieku. Jego wychowankowie walczyli w I i II lidze zapaśniczej, mistrzostwach świata i Europy. Przez 16 lat jako sędzia I klasy międzynarodowej oceniał najlepszych zawodników na świecie podczas mistrzostw Europy i turniejów międzynarodowych.

Józef Jaracz – magister inżynier odlewnik, trener, sędzia oraz działacz szachowy. Ojciec arcymistrza Pawła Jaracza. Z jeleniogórskimi szachami jest związany od 1977 r.

Tadeusz Kaczmarek – pilot samolotowy oraz szybownik, instruktor samolotowy, działacz Aeroklubu Jeleniogórskiego oraz wieloletni prezes OZSSan. i sędzia międzynarodowy. Samolotowy mistrz Polski z roku 1962. Posiadacz licznych odznak lotniczych i szybowcowych oraz wyróżnień: Brązowego i Srebrnego Medalu za Zasługi dla Obronności Kraju, odznaki „Zasłużony Działacz Lotnictwa Sportowego", Złotej Odznaki za Zasługi dla Aeroklubu Polskiego, Złotego Krzyża Zasługi oraz Dyplomu FAI Paul'a Tissandier'a.

Piotr Kasprów – badmintonista. Uprawianie tego sportu rozpoczął w TKKF „Metal" następnie grał w „Chojniku" Jelenia Góra (1978-90). Pełnił funkcję kierownika drużyny I i II ligowej.

Grzegorz Kędziora – magister nauk politycznych. Dziennikarz sportowy mediów jeleniogórskich, sekretarz zespołu autorskiego niniejszej publikacji, miłośnik sportu, w tym judo.

Stanisław Korzekwa – absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. W latach 1980-86 dyrektor Międzyzakładowego Związkowego Klubu Sportowego „Karkonosze" w Jeleniej Górze. 1996-2006 dyrektor jednosekcyjnego Miejskiego Klubu Sportowego „Vitaral Jelfa" w Jeleniej Górze.

Antoni Marek Kurzyński – nauczyciel, trener, działacz sportowy, absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego (AWF) w Krakowie – 1964 r., kierunek wychowanie fizyczne. Trener I klasy piłki nożnej. Nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze (7 lat), dyrektor tej szkoły (4 lata), wiceprzewodniczący Szkolnego Związku Sportowego w Jeleniej Górze (25 lat). Członek Zarządu Głównego SZS przez 24 lata. Działacz sportowy – prezes Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Jeleniej Górze (12 lat).

Odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP – 1998 r., Medalem Komisji Edukacji Narodowej – 1992 r., złotą odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej" – 1986 r., Złotą Honorową Odznaką PZPS – 1985 r., Srebrną Honorową Odznaką PZPN.

Zbigniew Lipiński – absolwent WSWF Wrocław – 1955, trener I klasy narciarstwo, trener II klasy koszykówka. Założyciel, trener, działacz MKS „Karkonosze" Jelenia Góra (1955-2007), wiceprezes SKS „Start" Jelenia Góra (1986-92), wiceprezes Okręgowego Związku Narciarskiego (1976-95), wiceprezes stowarzyszenia „Biathlon Karkonoski", członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Narciarskiego (1976 -86), przewodniczący komisji biegowej PZN, członek Zarządu Głównego – wiceprezes ds. szkoleniowych Polskiego Związku Biathlonu, wiceprezes ZOW SZS w Jeleniej Górze.
Otrzymał odznaczenie im. Jędrzeja Śniadeckiego „Za Wybitne Zasługi w Rozwoju Sportu Młodzieżowego", przyznane przez ZG SZS i redakcję „Przeglądu Sportowego" w roku 1995 r.

Edward Maziarz – saneczkarz (tory lodowe), absolwent AWF Wrocław, triatlonista; klub „Śnieżka" Karpacz, trener, prezes UKS „Karpatka" Karpacz (2002 – obecnie).

Sędzia międzynarodowy, wieloletni członek zarządu Polskiego Związku Sportów Saneczkowych i Okręgowego Związku Sportów Saneczkowych. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, srebrną odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej", Medalem Komisji Edukacji Narodowej, złotą odznaką PZSan, brązową odznaką FIL, złotą odznaką WFS.

Kazimierz Meler – absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, licencjonowany trener I klasy lekkiej atletyki, jeden z inicjatorów utworzenia Podstawowej Szkoły Sportowej Nr 12, inicjator i organizator wielu zawodów lekkoatletycznych w Jeleniej Górze.

Za osiągnięcia w pracy odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, srebrną odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej", Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, wyróżniony dwukrotnie Nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania oraz wieloma odznaczeniami regionalnymi.

Marian Michalski – absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Doktor nauk wychowania fizycznego, trener I klasy lekkiej atletyki, instruktor piłki siatkowej, ratownik wodny. Długoletni nauczyciel, wykładowca na wszystkich etapach edukacji, wieloletni trener lekkiej atletyki, profesor Kolegium Karkonoskiego (1998-2006), docent Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej (od 2010 r. i nadal) w Jeleniej Górze. Od 1976 r. członek Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego (1997-2006 sekretarz KTN w Jeleniej Górze). Autor prac o tematyce kultury fizycznej w tym dwóch książkowych opracowań. Organizator Studium Nauczycielskiego w Jeleniej Górze (1984) o kierunku wychowanie fizyczne. Współautor ustawy sejmowej o kulturze fizycznej (1976). Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji zawodowych m.in.: posła na Sejm RP (1993-97), zastępcy dyrektora wydziału Kultury Fizycznej Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze (1977-82), wizytatora – metodyka powiatowego w Zgorzelcu (1967-75) oraz wizytatora – metodyka wychowania fizycznego w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Jeleniej Górze (1975-76). Za całokształt pracy w resorcie oświaty, kultury fizycznej odznaczony został wieloma wyróżnieniami, a m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1999).

Roman Prystrom – radca prawny, tenisista, prezes WFS w Jeleniej Górze (1979-84), autor książki pt. „50 lat jeleniogórskiego tenisa 1946-96".

Władysław Roman – kolarz (szosa), zawodnik „Ruchu Grudziądz", CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra, trener w klubach LZS Rybnica, LZS Jelenia Góra, MZKS „Karkonosze", „Romet Bydgoszcz", „Agrosudety" Jelenia Góra, działacz sportowy.

Henryk Stępień – absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu – doktor nauk wychowania fizycznego. Od 1 października 1955 r. skierowany do pracy w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w Jeleniej Górze jako oficer szkolenia fizycznego. Współzałożyciel WKS „Polonia" – szkoleniowiec w grach zespołowych: piłce koszykowej, ręcznej i nożnej. Inicjator i współzałożyciel oraz działacz UWKS „Polonia" przy Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej, w której pełnił obowiązki instruktora, wykładowcy i kierownika cyklu szkolenia fizycznego.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi oraz odznaczeniami resortowymi. Emerytowany oficer WP – 31 lat związany z wychowaniem fizycznym i sportem wojskowym oraz sportowym środowiskiem jeleniogórskim.

Eugeniusz Sroka – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze, trener koszykówki – I klasy. Autor wielu publikacji na temat koszykówki.

Franciszek Szczyrbak – biatlonista i kombinator norweski, zawodnik klubów ze Szklarskiej Poręby: „Szrenicy", „Julii", WKS „Gwardii", trener, działacz sportowy, sędzia związkowy i delegat techniczny PZBiathlonu.

Roman Wesołowski – bokser, stoczył 109 walk, z czego 69 wygrał, 16 zremisował, a 24 przegrał. Karierę bokserską rozpoczął w klubie „Kolejarz" Jelenia Góra, walczył w barwach „Stali" Cieplice, „Wybrzeża" Gdańsk, JKS „Świt" Jelenia Góra i CWKS „Karkonosze" Jelenia Góra. Trenerami jego byli: Stanisław Nieroba, Aleksander Antkiewicz, Czesław Taborek i Jan Goździk.
Po zakończeniu uprawiania boksu (1962 r.) pracował jako elektryk. W 1997 roku wraz ze Zdzisławem Jeleśniańskim i Ryszardem Chrobakiem był inicjatorem założenia Młodzieżowego Klubu Sportowego Jelenia Góra, którego młodzi bokserzy zdobyli tytuły mistrzów Polski młodzików, juniorów i kadetów.

W tym też klubie rozpoczął karierę sportową przyszły mistrz Polski, czołowy pięściarz zawodowy świata Łukasz Janik.

Roman Wesołowski został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. Otrzymał tytuły Zasłużonego Honorowego Obywatela Jeleniej Góry i Dusznik Zdroju.

Witold Włostowski – licencjonowany trener Polskiego Związku Pływackiego, pasjonat pływania, wielokrotnie wyróżniany za swój wkład pracy w pływanie jeleniogórskie przez Dolnośląski Okręgowy Związek Pływacki. Jego zawodnicy zdobyli ponad 70 medali mistrzostw Polski, biorą udział w imprezach międzynarodowych i są powoływani do kadry narodowej w pływaniu.

Kazimierz Wolf – prawnik. Piłkarz ZKS „Budowlani" i TKS „Polonia" Jelenia Góra (1953-58), tenisista stołowy ZKS „Budowlani" i TKS „Polonia" (1955-58), KS „Stal" Cieplice (1958-63), AZS Wrocław (1964-65). Działacz sportowy NKS „Spartakus" (1976-79), MZKS i MZKS „Karkonosze" (1974-79), współzałożyciel i działacz MKS „Kem-Bud" (1996-99). Od roku 1996 członek zarządu Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Jeleniej Górze. Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej.

INDEKS NAZWISK

(dotyczy stron 1-371)

A

Aamodt Kjetil André 194
Abramowicz Kamil 109
Abucewicz Edward 355
Adamczak Jacek 107
Adamczak Marek 13, 14, 16, **19**, 29, 32, 165
Adamczyk Maciej 108
Adamek Aneta 18
Adamiak Emilian *108*
Adamik Antoni 29
Adamiuk Stanisław 45
Adamski Edward 312
Adamus Halina 202
Adamus Herbert 202
Adukis Maria 161, 162, 168
Afanasiewicz Mariola 165
Albański Waldemar *338*
Alberciak Justyna *250*
Albers Jurij 29
Alberti Adam 156
Albin Tadeusz 98, 123, 299, **303**, 304, 305, *305*
Aleksandrowicz Andrzej 165
Alenowicz Ludwik 157
Alicki Stanisław *261*
Ałaszewski Edward *119, 208, 306*
Amborski Ireneusz 353
Anacko Stanisław 112
Anderało Danuta 151
Anderson 371
Andrejków Wiesław 67, *67*
Andruszkiewicz Józef 355
Andruszkiewicz Paweł 357
Andruszkiewicz Tomasz 355, 356
Andruszko Michał 304, 305
Andrzejak 33
Andrzejak Jan 278, 283
Andrzejewska Mieczysława 337
Andrzejewski Jacek *283*
Andrzejewski Michał **283**, 285
Andrzejów Elżbieta 254
Andura Jacek 168
Anem C. Y. 363
Antczak Henryk *298*, 299, 305, *305*, 306
Antczak Roman *129*, 132, *132*
Antoniszyn Krzysztof 67
Antonow Roman 335, *336*
Antonow-Sękalska Janina 335, *336, 337*
Antosiewicz Stefan *308*
Antoszewski Kazimierz 216, 221, *221*, 231, 252, *356*, 357, 358, 360
Anuczin Wadim 202
Arendt Bogdan 128
Arłamowska Irena 158
Arodź Dorota 87, 89, *89*, 90, *90*,
Ast Erich (Eryk) 124, 164, 165
Augustyniak Sławomir 3

B

Babiarz Stanisław 308, *308*, **311**, 312
Babicka Małgorzata 87, 91, **92**, 94, 97
Babik J. 32
Bach Lesław 301, *301*
Bachleda Andrzej zob. Bachleda-Curuś Andrzej
Bachleda-Curuś Andrzej 175, 201, 207
Bachleda-Curuś Andrzej jr *192*, 193, 205
Bacik Mariusz 107
Bacior Grzegorz 177
Bacior Robert 300
Badacz Joanna zob. Chwal-Badacz Joanna
Badacz Przemysław 14, 16, 17, 18, **19**, *26*
Badura Natalia 172
Badurzyński Janusz 99
Bagińska Elżbieta 14, 27, 170
Bagiński Eugeniusz 163, 170
Bajtała Zdzisław 339
Bakiera Kazimierz 165
Balicki Piotr 168
Balicki Waldemar *166*, 168
Balicki Zdzisław *309*
Balińska Roksana
Balsam Agnieszka *90*
Bała Stanisław 12
Bałkowski Stefan 299, 300, 301, *302*, 303, **304**, 376
Bałos Paweł 168
Bałuta Maciej 131
Bałwas Jacek *65*, 67
Banach 33, 35
Banasiak Leszek 312
Bandrowski Konrad 273, 275
Bany Robert 4, *4*
Bańka Henryk 343, 345, *345, 347*
Bański Józef *42*, 43, 46
Baran Kazimierz 98, 174
Baran Krzysztof 70
Baran Zbigniew 162, 168, 169, *169*
Baranowska Anna 251
Baranowska Urszula zob. Baranowska-Pietruczuk Urszula
Baranowska-Pietruczuk Urszula 172, 176, **179**
Baranowski 49
Barański Artur 67
Barański Edward 45
Barański Józef 151
Barański Tadeusz 151, 220, *220*
Barański Witold *150*, 151
Barczyk Jerzy 231, 355, 357
Bareła Tadeusz 123, 124,
Barska Jolanta 39
Barszczewski Edward 58, *59*
Bartkiewicz Jan 172, *173*, 175

Bartkowiak Edward 262
Bartkowiak Julian *261*
Bartnicki Adam *105*
Bartnicki Waldemar *261*
Bartosik Ryszard 124
Bartyzel Włodzimierz 67
Bartyzel Zbigniew 67
Bartz Jerzy 105
Basiewicz Kazimierz 303, *303*
Bastecki Eugeniusz 332
Bator Magdalena 163
Batura Edward 122
Baumerd Gertruda 165
Baverel-Robert Florence 28
Bazarowski Adolf 300, 343
Bącal Adam 353, *354,* 357, 358, 359, **361**
Bącal Sławomir 361
Bąk 331
Bąk Adam 232
Beachem Keila 90, *90*
Beck Bogusław 123, *124*
Becker Ryszard 355, *355,* 356, 359, **361**
Bednarek Przemysław 108
Bednarski Jacek 333
Bednarz Bernadetta 190
Bednarz Jarosław 18, 168
Bednarz Jerzy 301
Behrendt J. 290, 292
Bejna Mirosław 302
Bek 43
Beker Józef 77
Belter Oskar *153,* 154, 155, *155*
Bełdowicz Eugeniusz 150
Bełzowski Ludwik 100
Benedykt Henryk 165
Benedykt Stanisław 158
Benke Jerzy 231
Beńko Stanisława 124
Beran Halina 131
Berbecki Daniel 233
Berej Piotr 134
Berger T. 25
Berłowski Wiktor 279
Betcher-Szubert Helena 278, **284**, 286
Bialikiewicz Stanisław 127, 157
Biała Krystyna 167
Biała Maria 167
Białachowski Piotr 131
Białas Aleksander 33, 61, *62, 104,* 105, *105,* 127
Białogłowski Wojciech 18
Białogórski Kazimierz 330
Białoszewski Krzysztof 67
Biały Jerzy 167
Biderman Edward 220, *220*
Bidnik Stanisław 303
Biederman Ferdynand 164
Biedrzycka A. 7
Biegacz Zbigniew *228*
Biegun Stefania 203
Biel Adam 230
Bielak Marcelina 18
Bielak Monika 15, 18
Bielat Andrzej *262*
Bielawa Andrzej 194
Bielczyk 149
Bielec Marian 301, 304
Bieleccy, bracia Jarosław i Krzysztof 232, 239, 248
Bielecki J. 62, 63, 64
Bielecki Jan 63
Bielecki Jarosław 232, 239
Bielecki Jerzy 273
Bielecki Józef 59, 62, 63
Bielecki Krzysztof 232, 239
Bielewicz Jan 273, 274, 275
Bielukiewicz Roman 131
Biełanowicz Wiesław 335, 336, 339
Biełogłowski Wojciech 168
Biełoszabska Alicja 99
Biełousow Wasilij *66,* 209
Biełowa Nadia 23, 24, 27, 28
Bieniek Jan 43
Bieńkowski Janusz *47,* 48, *48*
Bieńkowski Witold *262*
Bierła Roman 371
Biernacki 44
Biernat Adam 356
Biernat Michał 356
Biernat Zdzisław *354,* 356
Bierowski Adam 124
Bierowski Tadeusz 14
Bierut Andrzej 102
Biesan Władysław 45
Bigos Dariusz 72
Bigos Kazimierz 356
Bijak Jan 220, *220*
Bijak Stanisław 212
Bil Dawid 56
Bilewicz Kazimierz 59
Bilewicz Roman 274, 275
Biliński Edward 103
Biliński Jerzy 158
Biliński Marek 103
Bilnik Alfreda zob. Kwiatkowska Alfreda
Bilowicz Szymon 105
Bilska Leokadia 296
Bilski Jerzy 99, 249, 252, 260, 299, *299*
Bilski Stanisław 122, 123, 299, *299,* 304
Biłous Włodzimierz 64, 66, **74**
Bisaga Jan 178, 195, 197, 205
Bitner Leszek 131
Bittel Małgorzata **284**
Biwott Amos 137
Biżew Andrzej *259*
Björlin Risto 363
Blair Roland 192, 195, 197
Blaszke Wojciech 63
Blaza Jerzy 216, *218*
Błachno Andrzej 87, 89, *90*
Błachut Aleksander 176
Błaszak Iwona *91,* 91
Błaszczyk J. 3
Błaszczyk Józef 126
Błaszczyk Lucjan 347, *348,* **349,** 350, *350*
Błaszczyk Zygmunt 47
Błaszczyński Jacek 280
Błażejewski Józef 58
Błażko Adam 131
Błażko Andrzej 131
Błażków Bronisław 124
Błażyńska Ewa 151
Błażyński Adam *151*
Błażyński Leszek *54*
Bobak Paulina 24
Bobela Marek 100

Bober Dorota 18
Bobiowska Alicja 279
Bobiowski Marian *172*
Boborycki Bogdan 133
Bocek-Piotrowska Bernadeta *202*
Bochan Małgorzata 162, 165, 188
Boczula Paweł 355, 356, 367
Bodzek Stanisław 21, 202
Bodziana Grzegorz *15,* 31
Bodziana Mieczysław 19, 29
Bodziana R. 31
Bogacka Sylwia 328, **329**
Bogdan Izabela 87, *88, 89,* 89
Bogdaszewski Mieczysław 176
Bogucki Dariusz 103, *104,* 105, **110**
Bogucki Krzysztof *104*
Bogusz Zygmunt 126, 175, *260,* 274
Bondarowicz Agnieszka 131
Borak Stanisław 308
Boranik Patrycja 124
Boranik Paulina 124
Borczyk Ryszard 131
Borejko Anna 17, 18
Borejko Eugeniusz 353
Boreta Janusz 126
Borkowski G. 101
Borkowski Janusz 280
Borkowski Zygfryd *229,* 231, *231*
Borotko Henryk 281
Borotko Zbigniew 67
Borowiec Jan 48
Borowiec Zbigniew 165
Borowski Gabriel 299, 300, *300*, 304, **305***, 305*
Borówka Piotr 168
Borsuk Wacław 131
Boruta Helena *165*
Botila M. 363
Bożek Paweł 267
Braja Jerzy 47
Braja Zygmunt 47
Bramański Ryszard 274
Brand Jerzy 218
Brand Zbigniew 218
Brand, bracia 218
Bratek Eryk 335
Brawański Ryszard 351
Bredow R. 294
Brejcha Petr 340
Broda Franciszek 162, 163, 200
Brodacki Roman 157
Broel-Plater 33
Brol Marta 163
Broniszewski Andrzej 249, 252, 259, 260, *260*, 261, 263-266, 376
Brosławski Jan *352*
Brozio Marcin 134
Brożek Andrzej 42, 217, 335, *337*, 343, 344
Brożyna Dariusz 131
Bródka Witold 309, 310, **313**, 324
Brugger K. 292
Brzezik Edward 58
Brzostek Aleksander 100
Brzozowska Anna 87, *89*, 89
Brzuska Andrzej 308
Brzuśnian Janusz *274*, 274, 275
Buccow Mercedes zob. Mercedes von Buccow
Buchcic Marzena *250*
Buczkowski Ryszard 43, 44, 45-47, *47,* 48, *48,*49, 53
Budek Ireneusz 302
Budna Weronika 203
Budny Edward 187, 190
Budny Marek 18
Budz Andrzej *301*
Budźko Sławomir 301
Bugaj T. *119*
Bugajczyk Dawid 279
Bugajczyk Piotr 278, 283
Bugajczyk Teresa zob. Bugajczyk-Łabudź Teresa
Bugajczyk-Łabudź Teresa *277*, 278, 279, 283, **284**, 285
Bugajewicz Jan 67
Bugajski Piotr 131
Buganiuk Jacek 233
Bujak Bogdan 353
Bujak Marek 15, 18
Bujło 351
Bukaj Krzysztof 154
Bukiewicz Waldemar 55
Buklarewicz Andrzej 251, 252
Bukowski Józef „Ojciec” 187
Bukowski K. 199
Bukowski Krzysztof 163, *163*
Bulcewicz Piotr 108
Buła Jan 172
Burakiewicz Bronisław 318
Bürgelt Jerzy *162,* 172, 180, 181, 183, 201, *201*
Burkiewicz Krzysztof *262*
Bury Bartłomiej 15
Bury Małgorzata 173
Burzykowski Kazimierz 202
Burzyński Marek 260
Burzyński Michał 172, **180**
Buszta Krzysztof 4
Butra Roman 67
Bychowiec Artur 131
Bychowiec Janusz 131
Bychowiec Jerzy 131
Bychowiec, bracia 131
Bykowski Piotr 128, 262
Byra Robert 47, *47,* 48, *48*
Byrdy Zbigniew *12*
Byrski Kazimierz mjr 219, 220, 223, *224*

C

Carikow Borys 106
Cedro Bożena 207
Cejko Leszek 332
Celiński Stefan 56
Centkiewicz Czesław 98
Cerazy Wojciech 8
Cerekwicki Dawid 18
Chabora Jerzy pchor. 328
Chabrzyk Marian 223, *224*
Chadży Szymon 134
Chapor Józef *150*
Charko Aleksander 230
Chemicz Adam 300
Chemicz Henryk 152, *152,* 153, *154, 155*
Chemicz Marek *152,* 153, 155
Chemicz Piotr *347*
Chemicz Stanisław „Maciek” 175, 220, *220,* 221, 223, *224,* 227, **238**, 239
Chipczyński Marek 100
Chlebus Henryk 48

Chmela Mirosław 341
Chmielarski Andrzej 302
Chmielewski Grzegorz *5*
Chmielewski Henryk 353
Chmura Jan 243
Chochorowski Czesław 308
Chodkowska Anna 329
Choisnet-Gohart Marcelle 318
Chojnacki Edward 345, 346
Chojnacki Jerzy 254
Chojnacki Marek 234, 235, 236
Chojnacki Tadeusz 351
Chojnecki Grzegorz *70*
Chorążykiewicz Waldemar kpt. 46
Chorzempa Henryk 233, 297
Chorzempa K. 297
Chrobak Ryszard 48, 49, *50,* 50, 377
Chromik Jerzy 190
Chromiński Stanisław 124, *125,* 134, 137, 143
Chromiński Zdzisław *134*
Chrostek Roman 42
Chrostek St. 19
Chruściel Kazimierz „Kajtek" 214, *215,* 216, *217,* 219, *221, 222*, 222, 224, *225*, 226, 246
Chtiej Jan *61*
Chudecki Adam 131, *150*, 151, *151*
Chudecki Ryszard **136**, *136*, 138, *150*, 151
Chudeusz Jerzy 117
Chudeusz L. 115
Chudobski Tadeusz 59
Chwaja Jerzy 61
Chwal Joanna zob. Chwal-Badacz Joanna
Chwal-Badacz Joanna **20**, 21, 23, 24
Chwalisz Czesław *259*
Chwałek Michał 71
Chybziński Jerzy 100
Chyczewski Jacek 175
Chyliński Edward 67
Chyliński Władysław 67, *67*
Ciapała S. 34, 35, 281
Ciaptak zob. Ciaptak-Gąsienica Jan
Ciaptak-Gąsienica Jan 200
Ciaptak-Gąsienica Maciej 202
Ciara Stanisław 124, 164
Cich Janusz *171*, 172, 180, 181
Cich Waldemar 172
Cichocki Stefan 124
Cichoń Artur 174
Cichoński Andrzej 323
Cichosz Joanna 131
Cichy Jerzy 216, 343, 344
Ciechanowski Henryk 328, 329
Ciechoński Andrzej 308, *318*
Ciechoński Marian 100
Cielemęcka Małgorzata 87
Ciemierkiewicz Andrzej 42, 335, *336*
Cieński Przemysław 357, 358, *358,* 360
Ciepiela Andrzej 233, 237
Ciepielewski Wiesław 343, 344
Ciepliński Jerzy 254
Ciepłostański Mirosław 176
Cierpich Łukasz 195
Cieślak Aneta 178
Cieślak Janusz pchor. *327*, 328
Cieślak Ludwik 114, 131
Cięciwa Józef 100, 101, *101*, 102, 103, *104*, 104, 105, *105*, 106, 109, **110**, 111, 113, 114
Cimosz Adam 4, *5*, 5, 6, 7, 8, *8*, 10
Cimosz Łukasz *8*
Ciołek Beata 131
Ciołek Włodzimierz 232
Ciszewski Adam 43
Citkow Zbigniew 128
Ciuba Bartosz 18
Ciupa Henryk 34, **36**
Coleman Ryan 91
Comarotti 340
Coubertin Pierre zob. Pierre de Coubertin 137
Cudyk Łukasz *129*, 134, **136***, 136*
Cukierda Czesława zob. Cukierda-Leksycka Czesława
Cukierda Helena zob. Cukierda-Lekrzycka Helena „Ala"
Cukierda-Lekrzycka Helena „Ala" *162*, 172*, 172***, 180**, 181, *181*, 206
Cukierda-Leksycka Czesława 172*, 172*, **181**, 182, 201, 206
Cuknis 351
Culak Marian 304
Cwen Janusz 103, 105, 213
Cwolek Paweł 223, *224*
Cybulski 344
Cybulski Bogdan 254
Cybulski Mieczysław 212, 216
Cybulski Stefan 218
Cybulski Zbigniew 120
Cych Jan 128, *136*, 136, **137***, 137*, 138, 141, *150*, 151
Cych Stanisława 137
Cychol Zygmunt 126
Cygal Marcelina 15, 18
Cyganik Adam 220, *220*
Cymerska Agnieszka 177
Cyniak Tomasz *108*
Cyr Janusz 330, 331
Czaiński Przemysław 128
Czajewicz Stanisław 99, 109, 122, 123, 128, 129, 130, 132, 133, 136, 138, 139, 142, 143, 149, 376
Czajkowski 343
Czajkowski Bogdan 33
Czajkowski Konrad 47, *47, 48*
Czapiewski Wiesław 40, 41
Czapkowicz Leopold 117
Czapliński Michał 148
Czapor Józef 151
Czapor Witold *150*, 151, *151*
Czapski Bronisław 308
Czarczyk Aleksander 45, 46, *46*, 47
Czarna Izabela 251
Czarnecka Ewa 131
Czarnecka Iwona 131
Czarnecki Adam *262*
Czarnecki Jan 90, 91, 154, 251, 252
Czarnecki Marian 115, 117
Czarniak 200
Czech Bronisław 156
Czech Jakub 109
Czech Mirosław 18
Czechowicz Andrzej 129
Czechowski Z. 82
Czekański Artur *105*, 106, 107, 108, 109, **111**, *111*, 112, 116
Czeladka Józefa 167
Czemarnik Konrad 18
Czepa Jerzy 230
Czepan Julian 277, 283

Czerkawska Krystyna 163
Czerkawski Grzegorz 131
Czernatowicz Ireneusz *228*
Czernia Wacława 330
Czerniak Kamila 15, 17, 18
Czerniak Paweł 15, 18
Czerniak Robert 177
Czerniawska Anna 329
Czerniawski Wojciech 263
Czerniawski Zbigniew 260, *260, 261*, 261, **263**
Czernicki M. 31
Czernicki Marek 13, 17, 167
Czerniec Czesław 351, *352*, 352, *353*, 353, *354*, 356, *357*, 357, 358, *358*, 359, 376
Czerniec Jacek *352*
Czerniec Mirosława *354*
Czernis 317
Czernow Zofia 168
Czerwinka Kamil 163
Czerwiński Jerzy 98, 299
Czerwiński Józef 45
Czerwonka Ryszard 176
Czik Ignacy 33, 281
Czopik Roman 108
Czopko Marianna 170
Czuba Adam 127
Czuchraj Teresa 169
Czuchraj Wiktor 167
Czystołowski Krzysztof 134
Czyszczoń Kazimierz *302*, 303
Czyż Agnieszka **138**, *138*
Czyż Małgorzata 329
Czyż Roman 100, 101
Czyżewski Ireneusz 340
Czyżewski Marek 337, 340, 341

Ć

Ćwikła Leszek 194
Ćwikła Ryszard 202

D

Dachowski Wiesław 128
Daćkow Sebastian 165
Dadaczyński Wacław 11, *11*
Dajewski Tadeusz 33, 277
Dałkowska Krystyna 341
Damdinsharava T. 363
Damsz Ryszard 55
Daniel J. 88
Daniluk Iwona zob. Daniluk-Dereń Iwona
Daniluk-Dereń Iwona *14*, 14, 16, 17, 18, 20, **21**, 22, 32, 162, 168
Daniło Ewelina zob. Daniło-Jedziniak Ewelina
Daniło Iwona 16
Daniło Izabella 14, 16, 17, 18, 20, 21, **22**
Daniło-Jedziniak Ewelina *14*, 14, 16, 18, 20, **23**, 168
Daniłowa O. 202
Daras Bogdan 359, 370
Darius Harald *332*
Darnikowski Jarosław 107
Daroszewski Andrzej *11, 12*, 13
Daroszewski Zbigniew *309*
Darowski Jerzy 100
Daszkiewicz Aleksander 131
Daszkiewicz Karol 137
Dawidian Nelson 363, 364
Dąbrowski Andrzej *302*, 303
Dąbrowski Henryk *42*, 43
Dąbrowski J. 34
Dąbrowski Marek 233, *235*
Dąbrowski Paweł 134
Dąsal Antoni 48
Deja Bogdan 175
Deja Joanna 167
Deja Krzysztof 169
Deja Wiesław 175, 250, 252
Delejewski J. 275
Delestowicz Grzegorz *302*, 303
Dembski 299
Deneriaz A. 194
Dereczenik Violeta 163
Derkacz Jerzy 254
Derkowski Robert 348, *348*
Derkus Krzysztof *229*
Derubski Jerzy *298*, 299, 335
Despot Janina 281
Deyna Kazimierz 145, 228
Dębkowski Tadeusz 172
Dębniak Marian 48, 49
Dębska Katarzyna 178
Dębski Jan 178
Diak Marta 279
Dietrych Ernest 335
Ditkowski Bolesław *215*, 216, *218*, 241
Djorkaeff Youri 245
Dłutowska Joanna *90*
Dmowski Zygmunt 363
Dobrowolska Maria 165, 166, 167, 188
Dobrowolski Czesław 336, 337, 340
Dobrowolski Jacek 55, 252
Dobrowolski Robert 38, 280, *280*, 288, 293
Dobrowolski Władysław 156, 157, 189
Dobrowolski Zdzisław 163
Dobrzański Leszek *260*
Dolewski Zbigniew 100
Dołgowicz Jan 370
Dołżańska Wiesława 168
Domagała Ryszard 337, 341
Domański Albert 230
Domański Czesław 59, 64
Domański Mariusz 328
Domański Stanisław 214
Domaradzki Kazimierz *221*
Dombrowski J. 40
Domitrz Waldemar *15*, 16, 23, 24, 27, 30
Donew G. 363
Dorniak Piotr *13, 14*, 16, 18
Dowgiałło 44
Dragon Benedykt 45
Dragunowicz Tomasz 131
Draheim Ewa zob. Draheim-Włodyga Ewa
Draheim Małgorzata *159*, 163
Draheim Waldemar 172, *172*, 206
Draheim-Włodyga Ewa *159*, 163, 182
Drąg Eugeniusz 189
Drążczyk Krzysztof 99
Drewalski Ryszard 123
Drewicz 44
Drewicz Henryk 45, 47
Drewicz Stanisław 43
Drewniak Marian 48
Drobniak Zdzisław płk 12, 165

Drozd Edward 267
Drozd Eugeniusz 99
Drozd Jan *327*
Drozd Piotr 34, 37
Drozdowski 343
Drozdowski Adam 100
Drozdowski Zygmunt 124
Drużbiak Włodzimierz 147
Dryszel Stefan 349
Drzewiecki Grzegorz *229*
Drzymalski Henryk 336, 340
Du L. 329
Dubicki Bolesław 352
Duchnik Ryszard *353*
Duda Edward *347*, 382, 383
Duda Janusz 189
Dudek Edward 176
Dudek Eugeniusz 67
Dudek Ireneusz 131
Dudek Paweł 56, *57*
Dudek Zbigniew 213, 214
Dudkiewicz Marek *262*
Dudkiewicz Tomasz *104*, 106
Dudkiewicz Zbigniew 99
Dudulewicz Bogdan 38, 40
Dudzik Beata 297, *297*
Dudzik Bożena 297, *297*
Dudzik Kazimierz 100
Dudzik Teresa 280
Dudziński Emil 141, 142
Dulik Elżbieta 168
Dulnik Katarzyna zob. Gruszczyńska-Dulnik Katarzyna
Dumin Henryk 165
Dunaj Henryk 19
Duraj Daniel 233, 242
Duran Katarzyna *250*
Durawa Leonard 47, *47*, 48, *48*
Durka Jolanta 131
Dusza Artur 131
Dusza Jerzy 131
Dutka Zdzisław *229*, 231, *231*
Dutkiewicz Marek 260
Dutkiewicz Tomasz 103
Dwilewicz Agata 333
Dwilewicz Andrzej 86, *86*, 87, 92, 94, 97, 101, 131, 333
Dwilewicz Katarzyna 333
Dyba Anna *249, 250*
Dybicki Ryszard 34, 36
Dychała Dorota 347, 348
Dydek Małgorzata 96
Dygas S. 199
Dygas Zbigniew *163*, 163, 199
Dygat Stanisław 120
Dygoń Wiesław 14, *15*, 16, 19, 163
Dymtrowicz Bogdan 165
Dynius Mieczysław 165
Dynylak Michał 131
Dyszy Ryszard 220, *220*
Dytewski Janusz 126
Dytko Halina *128*, 130
Dziadkowiec Dorota zob. Dziadkowiec-Michoń Dorota
Dziadkowiec Janina *163*
Dziadkowiec-Michoń Dorota *161*, 162, *163*, 163, **182**
Dziadkowiec-Michoń Mariusz 163
Działo Jan *105*
Dziedzic Jadwiga 126
Dziedzic Stanisław 200, 206
Dziedzicki Tadeusz 98
Dziedziela Wojciech 131
Dziedzio Jacek 308
Dziedzio Wiesław 308, 309, *310*, 310, **314**
Dzieniszewski Andrzej 331, 332
Dzierkacz Józef 330
Dzierzba Wiesław *105*, 106
Dzierzbicki 34
Dzięcielak Aleksandra zob. Dzięcielak-Wojciechowska Aleksandra „Marta"
Dzięcielak Jerzy *162, 184*
Dzięcielak-Wojciechowska Aleksandra „Marta" *162*, 174, **183**, 184, *184*
Dzięciołowski Ryszard 237
Dzik Elżbieta 166
Dzikowska Anna 18
Dziubak 49
Dziuban Zbigniew 201
Dzius Agnieszka 133
Dzius Sylwin 273
Dźwilewska Jadwiga 128

E

Effert 98
Ely Shyra 90
Embach C. 36, 37, 40, 41
Emmosns K. 329
Emmrich Thomas 336
Engan Toralf 209
Engländer Tadeusz 123
Envoldsen Jon Arne 25
Etel Anna 297

F

Fabian Ludwik 47
Fabian Marian 47, 48
Fabian Zdzisław 172
Fabiańska Dorota *4*, 4, 6
Fabiański Tadeusz *261*
Fabiszak Leszek *260*
Fährnann 340
Fajfrowska Beata 347, *347*, 348
Fakt Dariusz *71*
Fakt Henryk *71*
Falkowski 33
Falkowski Jan 281
Fałek Ryszard 353, *354, 357*
Faruzel Andrzej 339
Fatyga M. 353
Feddek Marcin 108
Fedorowicz 44
Fedorowicz Adam 3, 252, 260, *260*, **264**
Fedorowicz Jan 166
Fedorowicz Ryszard *302*, 303
Fedyk Stanisława zob. Cych Stanisława
Fedyna Andrzej 123
Fender Józef *277*
Feret Filip 338
Fibak Wojciech 334, 340
Fiedor E. 209
Fiedorek Bogdan 218, *219*
Figuła K. 355
Fijałkowski Tadeusz 212
Fijas Piotr *35*
Fijas, bracia 184
Filip Monika 280, 283, **285**

Filipiak Bożena *71*, 71
Filipiak Krzysztof 66, *71*, 380
Filipowski Jerzy por. 327
Filipówna Krystyna „Lala" 336
Filla Wilibald 58
Filus Jan 324
Finster Adam 56
Firkowski Juliusz 67, **74**
Firlej Andrzej 67
Fischer Diana 305
Fischer Ludwik *203*
Fiszer Edward 43, 44, 45
Fiutowski Jerzy 234, *235*, 236
Flak Tomasz *129*, 133
Flamiński Jan 163
Fleischer Otton 126
Fleischman Evžen 356
Flejszmanowicz Sylwester 33, 278, 281, 283
Flemiński Jan 168
Florczyk Tadeusz *170*, 210, *211*
Florek Jan *259*
Florkowski Jan 99
Fluder Donald 355, 356
Foik Marian 126
Foltin Norbert 34, 35, **36**, 40, 280, 290
Formawolski Stanisław 151
Formicki Piotr *70*, 71, 72, 73, *73*, **73**, 75, 76
Formicki Zbigniew 67
Fornalczyk B. 77
Fortuna Elżbieta 130
Frąckiewicz Edward 267
Frątczak Grażyna 128
Frątczak Paweł 233, 234, *235*, 235
Fredziak Katarzyna *91*
Frej Bogumił 169
Frej Tadeusz 45, *45*
Frey Bogdan 124
Frey-Bielecki gen. *308*
Fross Rudolf 157
Fryc Elżbieta *295*, 296, *296*
Fryc Grzegorz *172*
Fujimoto H. 365
Fuksowicz Zygmunt 45, 46, *46*, 47
Furman Irena 128
Furmańczyk Anna 128

G

Gadzimski Jerzy 86, *91*, 100, 109, 113, 116
Gadzinowski Andrzej 99
Gaik Jan 45
Gajda Alfred 59
Gajda Edyta 4
Gajdamowicz Czesław 301, 302, 304, 353
Gajdamowicz Ludmiła 101
Gajdzińska Anna 172
Gajdziński Czesław 353
Gajek Edward 100
Gajewska Urszula 151
Gajewski Józef 168
Gajewski Leszek *260*
Gajewski Tadeusz 99
Gajewski-Głodek Jakub 172
Gajic Miodrag 91
Gajos Marek 356
Galiński Jerzy 300
Galiński Józef 99
Gałązka Piotr 67
Gałeczka Józef 246
Gałek 213
Gałek Anna 15, 17, 18
Gałka Kazimierz 330, 332
Gałkina Lioubov 329
Gałuch Karol *352*, 352
Gałuszka Janusz 237
Gałuza Antoni 168
Gałuza Ryszard 168
Gancarczyk Agnieszka 168
Gański Leszek *310*, 310
Garbacka 10
Garbaczewska Agata 153
Garbaty Dariusz 235
Garczyńska Ewa zob. Garczyńska-Czernuszewicz Ewa
Garczyńska-Czernuszewicz Ewa 126, **138**
Garczyński Waldemar 126, **139**, 140
Gargula M. 101
Gargula Rafał 134
Garliński Tomasz 115, 117
Garncarczyk Agnieszka 162
Garstka 213
Gartkiewicz Andrzej 175
Gasidło Paweł 30, *175*, 176, 179, 205
Gatka Tomasz 34, *34*, 35, *35*, **36**, 37, 39, 40, 41
Gawęda Krzysztof 308
Gawin Tadeusz 230, 233, 243, 245, 248
Gawle Jan 353
Gawle Zbigniew *352*, 352, 353
Gawrońska Magdalena 89, 90, *90*
Gazda Błażej 178
Gazda Jan 132
Gazda S. 82
Gąsienica-Groń Franciszek 187, 200
Gąsiennica J. 31
Gąsior Franciszek 265
Gąsiorek Wiesław 336, 337, *341*
Gąsiorek Władysław 36
Gebhart 213
Gedó G. 54
Gendzis Jerzy 274
Gerlach Dominik *8*
Gębala Anna 204
Gębala Wiesław 198
Gębski Józef 271
Gędzius Artur 278, 279, 283
Gęga Marta 251
Gibek Mirosław 279
Gibes Ewelina 134
Giełżecki S. 277, 283
Gierałtowski Stanisław 99
Gierasiński J. 101
Gierczak Edyta 310, **323**
Gierutto Witold 122
Gil Dariusz 72
Gil Szczepan 131
Giletycz Witold 101, 110
Gilewski Franciszek 45, 46, *46*
Gilowski Krzysztof 158, 178
Ginter Bogdan 16
Glapa Mirosław 355, 356
Glapka Teodor ppłk 220
Glebowicz Zbigniew 13, 17, 31, 167
Glinka Waldemar **140**, 141
Gliński Andrzej 340
Gluziński Tomasz 158
Głogowski Artur 108

Głogowski Stanisław *221, 222*, 222, 223, 224, *225*, 226, *227*, 300
Głowacki Andrzej 222, *225*, 226
Głowacki Bartosz 18
Głowacki Henryk 232
Głowacki Marcin 169
Głowaczewska Ewa 278, 283, **285**
Głowaczewski Mariusz 165
Głowala Jerzy 260
Główczyński Zbigniew 275
Głuszak Jan 99
Gniewek Jan 351, 352, 357
Godlewski Krzysztof 60, 61, *61*, **76**, 77, 81, 82
Goetze Jan 161
Gogojewicz Dariusz 356
Gogolewski Jacek 173
Gogolewski Janusz 165, 173
Gogolewski Paweł 173
Gogorowski Perykles *301*, 301
Gogulski 200
Golińska Marzena 163
Goliński Krzysztof *26*
Golop Adam 214, 216, *218*
Gołaski Grzegorz 337
Gołąbek Hipolit 309, 310, 324
Gołda M. 115
Gorayska Anna 175, 176, 179
Gorbuliński Mirosław *262*
Gorzałczyński Andrzej 328
Gorząd Sebastian 234, *235*, 236
Gorzechowski Tadeusz 136
Gorzelak Ryszard *228*
Gorzkowski Władysław 43, 44
Goszczyński Stanisław 59
Gozdowski Julian 126, 139, 148, 161, 167
Goździk Jan 47, *47, 48*, 48, 49, 377
Góra Tadeusz 311, 318
Góra Tomasz 108
Górak Krystyna 95
Góralski Michał 134
Góreccy, bracia 228
Górecki Adam *352*, 352, 353, *354*
Górecki Andrzej 351, *353*
Górecki Henryk 345, 346, *346*
Górecki Janusz 328
Górecki Kazimierz *352, 353*
Górecki Piotr 355
Górecki Wojciech 351
Górecki Zbigniew 353, *354*, 354, 355, 359, **362**
Górka 213
Górka Jerzy 105
Górko Eugeniusz 301
Górko Feliks 128, 129
Górko Stanisław 127
Górniaczyk Natalia *91*
Górniak Adam *4*, 4, *5*, 6, *8*
Górniak Kazimierz 128
Górnicki Stefan 124
Górska Barbara 296
Górski Józef 105
Górski Kazimierz 234, *234*, 238
Grabke Karol 222, *225*, 226
Grabowiecki Henryk 361
Grabowska Ania *336*
Grabowska Anna 41
Grabowski Bogdan 45, 46, 99
Grabowski Edward *336*
Grabowski Jerzy *301*, 301
Grabowski M. 199
Grabowski Mirosław *163*, 163
Grabowski Tadeusz 33
Grabowski W. 198
Gradkowski Henryk 117, 133, 168
Graf Adrian 162, 165, *184*, **184**, 185, 186
Graf Dariusz *162*
Graf Mirosław 162, *162*, 163, 165, **185**, *185*, 186, *186*, 189
Gralak Marcel *272*
Gralak Marian *273*
Gramatyka Jerzy 218
Gregorczyk Jacek *354*
Gregorczyk Jan 166
Greifenberg Robert 168, 169
Greske Paweł 58
Griszczuk Igor 107
Griszczuk Oksana 4, 5, 8
Grochala Paweł 348
Grochalski Stanisław 281
Grocholski Zbigniew 352, *354*, 357
Grochowska Marlena 18, 20
Grodecka Elżbieta 308, 319
Groszewski Janusz 200
Groyecki Jerzy 118
Grubba Andrzej 350
Gruca Aleksander 167
Gruca D. 32
Gruna Bogusław 345, 348
Grusiecki Jerzy 340
Gruszczyńska-Dulnik Katarzyna 87, *87*, 88, 89
Gruźlewski Mariusz 36
Gryczka Grzegorz 35, *35*, **37**
Gryczka Tomasz 34
Grygiel Artur 109
Grygiel T. 115
Grygor Antoni 168
Grysztar Stanisław 165
Grysztar Władysław 29
Grzech Kornelia *153,154*, 154, 155, *155*
Grzegorz Marek 103
Grzejdak D. 10
Grzejszczak Janusz 151
Grzelak Marian 271, 272
Grzeszczak Joanna 15, 18
Grzeszczak Przemysław 15, 18
Grzędzielski Zbigniew 343, 345
Grzyb Jarosław 34, 278, 279, 283
Grzyb Lucyna 279
Grzybek Agnieszka zob. Grzybek-Cyl Agnieszka
Grzybek Joanna 15, 16, 17, 18, 22, **25**, 26, *30*
Grzybek Zbigniew *354*
Grzybek-Cyl Agnieszka 15, 16, 17, 18, 22, **23**, 24, 25, *30*, 130
Grzybowska Krystyna 124
Grzybowski Leszek 327
Grzybowski Marek 302
Grzywa G. 32
Grzywa I. 21, 32
Grzywa M. 32
Gubernat Alicja 154
Gudan Sylwia 172
Gujski Romuald *4*
Günther D. 283, 291, 294
Gut Misiaga J. 190
Gwizdoń Magdalena 20, 24, 25

H

Haas Jan 213, 214
Haas Rudolf 213, 214
Habela A. 34, 35
Haczkiewicz Bronisław 157, 158, 176, 208
Haduch Bogdan 176
Haduch Zbigniew 176
Hahn N. 286, 288, 294
Hajduk Adrian 168
Hajduk Bernard 271, 272
Hajndrych Bogdan 172
Hakke Czesław 98
Halicki Robert 356
Haliczko 213, 214
Hałaj Mariusz 353
Hampel O. 36, 37, 40, 41
Hanusik Z. 82
Hanusz Czesław 128, 141
Haracz Beata 55
Harapin Leszek 233, 245
Harasym Dariusz 14
Hasała Artur 4, 5, 7, 8
Hawel R. 10
Hawrylak Henryk *298*, 299
Hawryluk Marian 59
Hebda Andrzej 233, *235*
Hebda Józef 339
Hejn Mateusz 134
Heleniak Hubert 338
Heliasz Zygmunt 122, 127
Heliasz Zygmunt 122, 127
Hempel Zbigniew 326
Henkel Iwona 131
Hensel Wojciech 335
Henśl Bogdan 12, 13, 16, 28, 31, 162, *164*, 165, 170, **186**, 187, *187*, 210
Herbst M. *119*
Herezo Piotr 134
Herkt Tomasz 90, 95
Hęk Bogdan 122
Hibner Tadeusz *229*, 232
Hibsher Rafał 233
Hilczer Eugeniusz 310, 324
Hildebrandt Zdzisław 131
Hildgartner P. 294
Hipnarowicz Mirosława *249*
Hobgarski Jacek 237
Hoc Tadeusz 331, 332, 334
Hodalski Werner 223, *224*
Hodun Michał *132*
Hoffman Tadeusz 100
Hofman 351
Holcomb Steven 37, 38, 39, 40
Holek Zygmunt 183
Holoubek Gustaw 120
Hopfer Tomasz 126
Hoppe R. 37, 38, 39, 40
Horanin Joanna *166*, 168
Hornik Anna *159*, 163
Hörnlein Horst 294
Horojdko Edward 67
Hrobak Ryszard 48, 49, *50*, 50, 353, 377
Hubaczek Aleksander 100, 101, *101*, 102
Huber W. 292
Hübscher Rafał *235*
Huciński Tadeusz 95
Hudoba Dariusz 14, 16, 165
Huefner Tatiana 293
Humiecki 35
Humienny Benedykt 99, 301, 305
Humienny Bernard 300, 304
Humienny Bogdan 99, 301, 304
Hutor Bartosz 280, 283
Hypki Krzysztof 279
Hyży Dorota 151
Hyży Stanisław *150, 151*
Hyży Włodzimierz 151

I

Idzi Marian 67
Idziorek Leon *222*, 222, 224, 343
Iglińska Wiesława zob. Iglińska-Lis Wiesława
Iglińska-Lis Wiesława *161*, 162, *163*, 165, *168, 169*, 170, **188**
Ignatowicz Marek 231, *231*
Imiołek Monika 134
Isajewicz Małgorzata 151
Iwan Andrzej 232
Iwanek Dariusz 302
Iwanek Tadeusz *262*
Iwaniak Marian 271
Iwanicka Agnieszka 178
Iwanow Agnieszka 177
Iwanowicz Magdalena *91*
Iwański Piotr 310, **323**
Izdebski Józef 62
Izworski Tadeusz 66
Iżyński Jerzy *336*

J

Jabłońska Aleksandra *128*, 130
Jabłoński Andrzej 100
Jabłoński Dariusz 369, 371
Jabłoński Grzegorz 162, 163, 165, 185, *185*, **188**, 189
Jabłoński Jerzy 279
Jabłoński Marian 167
Jacheć Małgorzata 130
Jachnicki Zbigniew *99*
Jackowiak Jacek 124
Jackowski Mirosław 99
Jackson Britany 90
Jacyna Piotr 126
Jagielski 35
Jagiełło Władysław gen. 322
Jagiełowicz Józef 349
Jagodziński Andrzej 18
Jagodziński Artur 14
Jagusz Zofia zob. Jagusz-Chromińska Zofia
Jagusz-Chromińska Zofia 124
Jaguś Małgorzata 131
Jakiel Zbigniew 170, *170*, 210, 211
Jakieła Zbigniew *12*
Jakobs M. 36, 37, 40, 41
Jakubaszek Jakub 125
Jakubaszek Jan 131, 163
Jakubowicz Mirosław 271
Jakubowski Jerzy 131
Jałowy Paweł 117
Jamroz Piotr 340, 341
Janas Anna *15*
Janaszek Jakub 10
Janczewski Jan 58
Jang Jerzy 151
Janicki Andrzej 355, 356, 367
Janicki G. 355

Janigacz Marian 231, *231*
Janik Kazimierz 337
Janik Łukasz 50, *50, 51*, 51, **52**, 377
Janik Rafał 51, *51*, 52
Janik Zbigniew 3
Janikowski Damian 370
Janisławska Katarzyna *172*
Jankiewicz Romuald 332
Jankowska Marzena *166*, 168
Jankowski 351
Jankowski Edward 252
Jankowski Mieczysław 270, 271
Jankowski Radosław 131
Jankowski Tadeusz 32, 124, 125, *156*, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 187, **189**, 190, *190*, 203
Janotta Joanna 130
Janowski 351
Janowski Arkadiusz 233, *235*
Jantos Leszek 218
Jantos Waldemar 218
Januszewski 308
Januszewski Janusz 55, 174
Januszewski Krzysztof 56
Jaracz Barbara *333*, 333
Jaracz Józef 332, *332*, 334, 376
Jaracz Paweł *332*, 332, 333, *333,* **334**, 376
Jaremko Adam *261*
Jaremko Zenon 59, 60
Jarmakowicz Teresa 163
Jaros Ewa 130
Jarosik Jerzy 48
Jarosławski Ludwik „Francuz" 213, 214, *215*
Jarosz Dariusz 252
Jarosz Roman 15
Jarosz Zbigniew 304, *305*
Jaroszewski Grzegorz 67
Jaroszewski Jerzy 100
Jaruga-Syska Elżbieta 133
Jarząbek Maja 178
Jasek Paulina 91
Jasiński Jan *229*
Jasiński Mariusz 14, 16, 18, 165, 168
Jasiński Zbigniew 232
Jasiński Zygmunt 100, *228*
Jasiukowicz Andrzej 270, 271, *271, 272*, 273, 274, *274*, 274
Jasiukowicz Joanna 274, *274*
Jasiukowicz Mirosław *274*, 275
Jasiulewicz Tomasz *301*
Jasiulewicz Z. 10
Jaskóła Marian 45
Jaskółowska Urszula 170
Jaskuła Stanisław 47, 48, *48*
Jaskułowska Urszula 14
Jasnos Henryk 49
Jastrzębski Stanisław 157
Jaszczuk Juliusz 128, 330, 331, *331*, 332, 351, 352, *356*, 357, 358, 359, 362, 363
Jaszczyk Tadeusz 124, 164, 165
Jaśnik A. 275
Javorsky Jiri 336
Jaworska Magdalena 131
Jaworska Małgorzata 131
Jaworski Adrian 15
Jaworski Andrzej 267, 268
Jaworski Ryszard 131
Jaxa-Rożen Jędrzej 310
Jaxa-Rożen Marcin *310*, 310, **324**, 325
Jaxa-Rożen Zofia 142
Jaźwińska Wiesława zob. Jaźwińska-Miętus Wiesława
Jaźwińska-Miętus Wiesława 162, *167*, 168, **191**
Jażdżewski Krzysztof 21
Jechalski Józef 232
Jednorowski Grzegorz 281
Jedziniak Ewelina zob. Daniło-Jedziniak Ewelina
Jeleń Ireneusz 243
Jeleśniański Zdzisław 49, *50*, 50, 377
Jelonek 200
Jelonek Zbigniew 163
Jelonkowski Janusz 237
Jezierski Roman *250*, 251, 252
Jeż Katarzyna *249, 250*, 251, **252**, *252*
Jeż Marta 252
Jeż Remigiusz 233
Jędrasiak Bartosz 131, 132, *132*
Jędrasiewicz Zdzisław 216, *221*
Jędrusiak Małgorzata *162*
Jędrysik Gerard 223, *224*
Jędrzejczak Kuba 250
Jędrzejczak Małgorzata *249, 250*, 251, 252, **253**, *253*
Jędrzejczak Otylia 269
Jędrzejczyk Ewa 131
Jędrzejek Rafał *130*
Jędrzejewski W. *119*
Jędrzejowska Jadwiga 336
Jodkowski Stanisław 331
Jodziewicz 343
Jonak Wojciech 169
Jońca Ryszard 216, 217, *217, 218*
Jończy Jerzy 230, 231, *231*, 232, *235*
Jończy Robert *235*
Jordan Michael 115
Jowanis Józef 168
Józefowicz Jacek *280*
Józefowicz Julita zob. Machałek Julita
Jóźwiak Roman 169
Jóźwicki Kazimierz 232, 239, 248
Juantorena Alberto 147
Juchniewicz Anna 133
Judka Monika zob. Rżany-Judka Monika
Judka Walter 166, 230
Judkowiak Feliks 327
Jujka Marta 87, *92,* **92**, 93
Jujka Paweł 93, 103, *104*, 104, 105, *105*, 106, 107, 114
Jurczak Mariusz 18
Jurkiewicz Andrzej 58
Jurkowski Władysław 45
Juszczyński Marek 100
Juszczyński Zbigniew 99
Juszko Janina *166*, 170, *210*
Juzyszyn Dariusz 143

K

Kabusek Ryszard 48
Kaciczak Małgorzata 131
Kacperkiewicz Danuta 131
Kaczkowska Teresa „Punia" *337*
Kaczmarczyk Jan 300
Kaczmarczyk Tadeusz 189
Kaczmarczyk Zygmunt 127, 128
Kaczmarek Dorota 172, 173, **191**
Kaczmarek Lech 173
Kaczmarek Maja 154

Kaczmarek Marcin 333
Kaczmarek Maria 192
Kaczmarek Piotr 138, 172, 177, 178, **192**, *192*, 193, *195*, 205
Kaczmarek Tadeusz 280, 308, *308, 309, 310*, 310, **311**, 376
Kaczmarek Violetta 15, 18
Kaczmarski Andrzej *130*, 131
Kaczor Zenon 49, *50*, 50, 52
Kaczorowska Paulina 8
Kaczorowski Eugeniusz 99
Kaczorowski Konrad 48
Kaczorowski Paweł 64
Kaczorowski Tadeusz 67
Kaczyński Sylwester 302
Kadłubowski Józef 220, *220*
Kadyło Tomasz 34
Kafarski Jerzy 303, *303*
Kalamus Patrycja 177
Kalicińska Janina 157
Kalicki Kazimierz 99
Kalinowski Jacek 115, 117
Kalinowski Ryszard 212, 214, *215*, 216, 241
Kaliński Robert 356
Kalisz Anna 172
Kalisz Piotr 173
Kaliszewski Tomasz 105, 106
Kalka Henryka 124
Kałużny Kazimierz 160, *161*, 162, 166, 169, *169*, 170, 188, 193, 197, 211
Kałużny Leszek 166
Kałużny Ryszard 165
Kałużny Tomasz 162, **193**, 194
Kałwa Adam 178, 194
Kałwa Michał 172, 177, 178, **194**, *194*
Kamiński 49
Kamiński Krzysztof 108, *108*
Kamiński Mirosław 173
Kamiński Paweł *104, 105*
Kamiński Piotr *354*
Kamiński Zbigniew 195, 205
Kanasz Halina zob. Kanasz-Woźny Halina
Kanasz-Woźny Halina *277*, 278, 279, 283, **286**
Kania 213
Kankkonen Veikko 209
Kapusta 35
Karakuła Elżbieta 297, *297*
Karasińska Katarzyna 172, 177, *177*, 178, **195**, *195*
Karasiński Andrzej 158, 195
Karbownicki B. *119*
Karbowniczek Piotr 100
Karbownik Marek 55
Karbowski Czesław 33, 281
Karbowski Lech 124
Karchuć Czesław 301
Karczewski Zygmunt 353
Karczyński Adrian 33, 281
Karczyński Marcin *73*
Kardasiak Katarzyna 328
Kardyś Tomasz 100
Karnicki Piotr 326
Karolczak-Maciejewska Władysława *296*
Karpiel Wacław 165
Karpiński Bogdan *261,* 264
Karpiński Dariusz *262*
Karpiński Marek 260, **264**, 265
Karpow Aleksander *332*
Karwatka Irena 124
Karykowski Jan 168
Karyś Jan 45, 46, *46*
Kasica Z. 353
Kasielski Jan *277*, 278, 279, 283, 285, **286**, 288, 294
Kasielski Tadeusz 279
Kasperczak Janusz 42, 43, 46
Kasperowicz Michał 134
Kasperowicz Waldemar 310
Kasprów Piotr 3, *4,* 4, 6, 7, 376
Kasprów Rafał 5, 6, *6*, 7, 8, **9**, 10
Kasprzak Edward *262*
Kasprzak Regina 347, *347*, 348, *348*, 349
Kasprzycka E. 5
Kasprzyk Artur ppłk 157
Kaszuwara Iwona 87, *88*, 88, *89, 97*
Katus Ryszard *146*
Kaudziński Józef 58, *59*
Kawczyński Antoni *357*, 357
Kawulok Jan 13, 17, *164*
Kazak Romana 167
Kazakow R. 363
Kazanowska Ewa 86, 113
Kazimierczak Jan 353
Kazimierczak Mariusz pchor. 328
Kazimierczyk Jan 353
Kazimierski Wacław płk 45, 46, 218, 219, 222, 223
Kaziów Jerzy 232, 233, **239**, 240, 248
Kaźmierowicz Tadeusz 328, 329
Kaźmierska Irena 124
Kąs Kajetan 134
Kecht Piotr 104
Kegel Marian 82
Kempiński Bogusław 233, *234*, 234, *235*, 236, 237
Kempisty Hubert 100, 101, *101*, 102
Kempówna Irena *307*, 308
Kędroń Krzysztof 14, 170
Kękus 33
Kępka Stanisław 29
Kęsek Jarosław 18
Kiciak Alicja 133
Kiciński Bartłomiej 108, *108*
Kicka Zbigniew 53
Kiczko Anna zob. Stasiak-Kiczko Anna
Kiczko Władysław 128, **141**
Kieliszek Grzegorz 100
Kiełczewski 49
Kiełczewski Tadeusz 231, 355, 357
Kiełczewski Zygmunt 303
Kiełpińska Zofia 190, *190*, 203, *205*, 205
Kiernożycki 343
Kierpacz Roman 368
Kierzkowski Janusz *64*, 82
Kieta Bronisław 43
Kijanka Tomasz 176
Kijewski Eugeniusz 115
Kijok Emilia *347*, 348
Kijowski Andrzej 329
Kil Jerzy 147
Kilanowski Krzysztof 67
Kilar Zbigniew 175
Kirowow P. 365
Kirszenstein Irena zob. Szewińska Irena 128
Kiser Marian 45
Kisiel Andrzej 66, *67*

Kisiel Jan 59
Kisiel Józef 59, 60, 61
Kisielewska Irena 335, *336*
Kisielewski Bartek *336*
Kisielewski Maciej *12*
Kisielewski Zdzisław 335, *336*
Kister Grażyna 176
Kiszka Piotr 228, 230
Klacanski 9
Klamerus Jan 156, 165
Klamerus Józef 156, 165
Klamut Andrzej 158, *172*, 173
Klamut Jan 158, 162, 163
Klat *13*
Klat Marcin 165
Klementowska Marta 87
Klepak Józef 233
Klich 218
Kliczkowski Kazimierz 302
Klim Czesław *46*
Klimczak Andrzej *67*, 67
Klimczak Edyta 168
Klimczak Kazimierz 67
Klimecki Jan 43
Klimek Marian 47, 49, *58*, 78, 166, 216, 220, 221, 246, 296
Klimek Zbigniew *261*
Klimowski Zbigniew 207
Klocek Stanisław 277
Klozik Bogdan 361, 369
Klozik Mirosław 359
Kluch Adam 280
Kluk Czesław *298*, 299, 306
Kłębek Alojzy 45
Kłykow Adam *333*
Kłykow Łukasz 332, *333*
Kmiecik Edward 220, *220*
Kmieć Regina 167
Koba Tadeusz 45, 46, 49
Kobak Teresa 131
Kobec Józef 175
Kobiałko Jacek 356
Kobierecka Karolina 134
Kobylański Dariusz 103
Kobylański Jan 191
Kobylański Janusz 203, 204
Kobylnik Rafaela 166
Kobzar Sabina 257
Kobzar Sasza 257
Kobzar Wiktor 250, 252
Koc Roman 300
Kocemba Askaniusz 14, 16, 17, 18
Kochan Ryszard 331, 332
Kochanowski A. 355
Kochanowski M. 355
Kochański Gerard 326
Kociński Tadeusz 303
Kocniowski Tadeusz 230, 231
Kocot Józef 271, 343
Kocot Przemysław 237, **240**,
Kocwaj Gerard 216, 217, *217, 218*, 219, *221*
Koczerkiewicz Leopold „Poldek" *305*
Koczwara Marian 86, 93, 95, 98, 99, 100, *109*, 109, 111, 113, 115, 117, 118, 119, 121, 122, 128, 174, 200, 223, 296, 299, *299*, 300, *356*, 357
Koczwara Robert 55
Koć Remigiusz 97
Koćmierowski Tomasz 280, 288, 290
Koćmirowska Karolina 172
Koćmirowska Karolina 172
Kodź Mieczysław 105
Koenig Astrid 176
Koenig Danuta 176
Kokorudz Ryszard *42*, 43, 44, *44, 46*, 47
Kokoszko Krystyna 175
Koksztys Maciej 233
Kolanko Zbigniew 19
Kolanus Joanna 87
Kolasa Andrzej 131
Koletic S. 365
Koliszko Janusz 274
Kołaczyk Andrzej 297, 303
Kołaczyk Rafał *105*
Kołodziej 42
Kołodziej Eugeniusz 29
Kołodziej Ewelina 15, 17, 18
Kołodziej Jakub 109
Kołodziej Jarosław 280
Kołodziej Piotr 128, 141
Kołodziejczyk Krystyna 128
Kołodziejski Jakub 134
Kołodziejski Jerzy 43, 44
Kołodziejski Tomasz 124, *130*, 134
Kołtowski Jerzy 105
Komański Karol 108, *108*
Komański Ryszard 108
Komar Władysław 143
Komorowski Sebastian 233
Komorowski Włodzimierz *302*, 303
Konarski Kazimierz płk 11
Konarski Ludwik „Baron" 214, *215*, 216, **241**, 242
Kondraszow Iwan 203
Koniecki Arkadiusz 95
Konieczko Henryk 175
Konieczna Helena 277
Konieczny 35
Konieczny Aleksy 34, 35, 40, 281
Konieczny H. 35
Konieczny J. 35, 281
Konieczny Zygmunt 34, 35, 40
Konkolewski 231
Konon Ernest 233, 234, **242**, 243
Konopacka Halina 122
Konrady Janusz 67
Kończak Stanisław 337
Kopaszewscy, bracia 228
Kopczyński Michał 134
Kopeć Eugeniusz 128
Korać Radivoj 119
Korczak Kinga *347*, 348
Korejba Edward 274
Korelus Ryszard 326
Korneć Marek 308, 309, **315**
Korngut Edmund 157
Korona Ryszard 49
Korotkow Władimir 336
Korsak Henryk *43*, 43, 44
Korwel Patryk 18
Korycki Mieczysław 67, 68, *68, 69*, **77**, 78
Korycki Mirosław 359
Korzan Mieczysław 214, *215*
Korzekwa Łukasz 338
Korzekwa Robert 133, *133*
Korzekwa Stanisław 233, *250*, 252, 376
Korzeniewski Zygmunt 105
Korzeniowska Joanna **287**
Korzeń Czesław 362, 363
Korzonek Ginter 214, *215, 217*

Kosal Maciej 348, *348*
Koselska Ewa 297
Koselski Marek 176
Kosieradzka Krystyna 151
Kosiński Jerzy *32*
Kosiński Józef 198
Kosmala W. *119*
Kosowski Leszek 232
Kosowski Zdzisław *99*
Kossek Zbigniew pchor. 328
Kossowski 224
Kossowski Zdzisław 100
Kostek Michał 3, *4, 5*, 6, 7, 8, *8*, 169
Kostka Hubert Tadeusz 247
Kostrzewski Jerzy 46
Kostuń Wojciech 215, 216
Koszarski Krzysztof 234, *235*, 236
Koszela Jerzy 283
Koszla E. 287
Koszla Jerzy 278, **287**, 293
Koszulański Jan 67
Kościński Henryk 99
Koślaga Anita 169
Kośmider Krzysztof 4
Kotlarek Jan 100
Kotlarek Marian 47, 229, *353, 354, 356*, 357, 358, 360
Kotowicz Zbigniew 15
Kowal Andrzej 230, 231, *231*
Kowal Jacek 302
Kowal Jan 207, 208
Kowal Mateusz 348, *348*
Kowal Zbigniew 49
Kowalczewski Kazimierz 341
Kowalczuk Tomasz *50*, 50
Kowalczyk Beata 251
Kowalczyk Eugeniusz 156
Kowalczyk Jan 59, 60, 61, *61*
Kowalczyk Karolina 329
Kowalczyk Krzysztof 371
Kowalczyk Marzena *91*
Kowalczyk Sandra 280
Kowalewski 98
Kowalewski Eugeniusz 123, 299, 300
Kowalewski Jakub 278, 279, 283
Kowalewski kpt. 322
Kowalewski Wacław 318
Kowalewski Zbigniew 326
Kowalski Jan *299*
Kowalski Jan Kazimierz 302
Kowalski Janusz 168, 303
Kowalski Jarosław *4*, 4
Kowalski Józef *99*, 298, 299
Kowalski Krzysztof 326
Kowalski Lesław 353
Kowalski Leszek 353, *354*
Kowalski Marcin *105*, 106, 107, 108, **112**
Kowalski Marek *354*
Kowalski Ryszard 349
Kowalski Sławomir 4, *4*, 6, 7, *8*
Kowalski Tadeusz *337*
Kowalski Zbigniew *327*, 328
Kowgier Czesław 103, *104*, 104, 105, *105*, 106, 107, 108, **112**, 113, 114, 116
Kowiel Marta 91
Kozacka Anna 87
Kozak Maciej 301
Kozak Piotr *262*
Kozakiewicz Edward *146*
Kozaryna Artur 166, 168, *168*
Kozdra Melania 8
Kozik Andrzej *277*, 278, 279, 283, **287**, 294
Kozik Anna 163
Kozik Magdalena 172, 173, **196**
Koziński Andrzej 14, *15*, 16, 20, 21, 22, 23, 24, 25, *26*, 27, 28, 30, 168
Koziński Maciej 16
Kozioł Radosław 356
Kozłowska Wiesława 86, 158, 159, *159*
Kozłowski Aleksander 45
Kozłowski Czesław 326
Kozłowski Dariusz *101*, 102
Kozłowski Jan 69
Kozłowski M. 7
Kozłowski Marian 119
Kozub W. 32
Kozubek Lech 218, *219*, 281, **288**
Kozyra Piotr 108, *108*
Kozyra Zbigniew 260, *262*, 262
Koźbiał Andrzej 172, 175
Koźma Elżbieta zob. Koźma-Urbanowicz Elżbieta
Koźma-Urbanowicz Elżbieta **316**
Krakowiecki Maciej 280
Kral Barbara zob. Kral-Olsza Barbara
Kralik Paweł *301*
Kral-Olsza Barbara 336
Krasicki Janusz 317
Krasicki Szymon 203
Krasny Vaclav 336, 340
Krausse S. 290, 292
Krawczenko Jewgienij *105*, 106
Krawczyk Janina 283
Krawczyk Waldemar 151
Krawczyk Zbigniew 326
Krawczykiewicz Józef 40
Krawczyszyn Kazimierz 94
Krawczyszyn Monika zob. Krawczyszyn-Samiec Monika
Krawczyszyn-Samiec Monika 87, *91*, **93**, 94
Kreczmer Maciej 194
Krempski Zbigniew 67
Kret Agnieszka *90, 91*
Kretowicz Małgorzata 279
Krężelok Janusz 193, 194
Krok Maria 203
Krokosz Teresa 131
Kromer Maria 131
Kroupa Radosław 18
Król Elżbieta 14
Król Grzegorz 279
Król Jerzy 274
Król Tadeusz 163
Król Wacław 326
Królak Stanisław *61*, 77
Królik Jan *166*
Królik Krzysztof *166*
Królikowski Grzegorz 232, 242
Kruczek Łukasz 134
Kruczek Piotr 346
Krüger Jens 237
Kruk 49
Kruków Mikołaj 353
Krupa 340
Krupińska Hanna 158
Krupiński Kazimierz 157, 158
Krupska Krystyna *181*
Krupski Marek *347*

Kryger 263
Krygiel Barbara 131
Krysiak Tomasz *235*
Krysiński Stanisław 343
Krysman Piotr 356
Krysta J. 363
Krystek Z. 309
Krystkiewicz Alicja 18
Krystkiewicz Michał 15, 18
Kryształowski Józef 213, 214
Krzeszewski Tomasz 350
Krzeszowiak Zygmunt 167
Krzeszowski Jan 303
Krzeszowski Kazimierz 216, *221, 222*, 222
Krzos 45
Krzyk Adolf 213
Krzykwa Monika 4, 7, 8
Krzyszkowiak Zdzisław 137, *137, 148*
Krzyszkowski Andrzej 337
Krzywosz Krzysztof *132*
Krzyżosiak Marian ppłk 12, *12*, 13, 16, *158*, 165
Krzyżyńska Dagmara 172, 178, *178*, **197**
Krzyżyński Marek 178, 197
Książkiewicz Jerzy 124
Księżyk Witold 218
Kubal Paweł 71
Kubiak Alicja 133
Kubiak Wiesława 151
Kubica Bogumił 300
Kubiesa Eugeniusz 301
Kubik Wojciech 294
Kubus Dorota 130
Kuchar Andrzej 113, 115
Kuchar Wacław 342
Kucharczyk Danuta *296*, 296
Kucharczyk Mieczysław 128
Kucharska Halina 340
Kucharska Maria 282
Kucharska Renata 131
Kucharski 33
Kucharski Kazimierz 122, 278, 283
Kucharzyk Marek 15
Kuchciński Marek 172
Kuchmistrz Dorota 165
Kuchmistrz Irena 165
Kuchmistrz Marian 26, 159, 185
Kuchnia Janina *59*
Kuchnia Marian 58, *59*, 59, *60*, 61, *61*, 66, 69, **78**, 80
Kuchta 263
Kuczera Władysław 309
Kuczyński Robert 331, 332, 333, **334**
Kuć Sebastian 134
Kudła Adam *170, 211*
Kudłek Czesław 310
Kudra Jan 77, 82
Kudyba Janusz 232, 233, **243**, 244
Kudyba Ryszard 243
Kudzin Ryszard 44, 45, *45*
Kudżera Jerzy 340
Kufrej Zbigniew 222, 226
Kühn E. 36, 37, 40, 41
Kukielak Barbara 337, *338*
Kuklik Krzysztof 281, 287, 292
Kulej Sławomir 162, 165, 169, *169*
Kulig Sylwester *15*
Kulik Alina 131
Kulik Grażyna 167
Kulińska Hildegarda 124
Kulpa Józef *262*
Kułakowska Kinga 328
Kunicki Marian 233
Künstler Jacek 127
Kupczyk Andrzej 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 133, 136, 294
Kupczyk Dawid 34, *34*, 35, *35*, 36, **37**, 38, 39, 40, 41, 133
Kupczyk Tadeusz 99
Kupczyńska Aleksandra 280
Kupczyński Stanisław *12, 13*, 13, 19, 168
Kurakin Aleksander 32
Kurasz Tomasz 15, 18
Kurbiel Władysław 168
Kurcin Józef 174, 175, 176
Kurdzielewicz Jan 260
Kurkowiak Robert 158
Kurowski Maciej 280, *280*, 283, **288**, 289
Kurpiela Józef 308, **316**, *316*, 317
Kuryło Andrzej 167
Kurzyński Antoni Marek 9, 229, 296, 301, 302, 303, 376
Kuske K. 36, 37, 38, 39, 40, 41
Kusociński Janusz 122
Kusz Marcin 56, *57*
Kusztal Andrzej 158, 165
Kusztal Justyn 165
Kusztal Krzysztof 165
Kuśniar Marta 124
Kut Piotr 356
Kut Tadeusz 59
Kuzelowa Libuš 336
Kuzmin A. 25
Kuźma Elżbieta 158, 160
Kuźma Leszek 122, 123, 127, *127, 130*, 158, 160, 166, 168
Kuźma Piotr 346
Kwaczyński 343
Kwak Adam 194
Kwapień Tadeusz 187
Kwaśniewska Maria 122
Kwaśny-Lejawa Dorota *202*
Kwiatkowska Alfreda 127
Kwiatkowski Jacek 124, 134
Kwiatkowski Marcin 134
Kwiatkowski Mariusz 69, 71
Kwiatkowski Paweł *67*, 77
Kwiatkowski Robert *129*, 131
Kwiatkowski Zbigniew 67, *67*
Kwieciński Czesław 361
Kwiek Bartłomiej 173, 178
Kwit Julian 356

L

Lachowicz Tomasz *4*
Lachtara Izydor 163
Lachtara Józef 45, 48
Lachtara Mariola *172*, 173, 206
Lament Daniel 169
Lange A. 36, 37, 38, 39, 40, 41
Lange Jan 98
Langen C. 36, 37, 40, 41
Lara Anna 87, *89*, 89
Lascioli Edward 175, 176
Lasecka Zofia 326
Lasecki 213
Laska Stanisław 353
Laskowski Edward 48
Lasocki Jerzy 126, 158, 165, 173

Lasota Tomasz 168
Laszkiewicz Dariusz *101*
Laszkiewicz Stanisław 59
Latarowska-Alończyk Krystyna 133
Latawiec Kazimierz 66
Latawiec Leopold 29
Latkowski Mariusz 34, 35, 37, **38**, 39, 40
Latocha Józef 45
Latoś Tadeusz 282
Latuszkiewicz Julian 48
Laudy Andrzej *301*
Lecewicz Irena 124
Lecewicz J. 296
Lecewicz Zdzisław 124
Lech 263
Lechowicz Jerzy 156, *156*, 157, *157*, 158, *160*, 162, 164, 165, 167, *171*, 173, 188
Lechowicz Wanda 157, *158*, 158, 159, 164, *171*
Leciejewska Magdalena *88*, 88, 89, *97*
Ledniorski Sebastian 163
Lee 54
Leja 307
Lekston Żaneta 131
Lekszycki Jerzy 170, *170*, 210, *211*
Lemiszewski Zbigniew 99
Lenart Bartłomiej 151
Lenart Jan 67, *67*
Lenczewski Zbigniew 67
Lengiewicz Bogdan 63, 64, *66*, 69, **79**
Leniewicz Beata *163*
Lenik Ryszard 128, 141
Lenkowski Przemysław 330
Lepieszo Bohdan 303, *303*
Lesiński Bogdan 99, 100, 117
Leszczyński 33
Leszczyński Bernard 100
Leszczyński Jerzy 300, 301
Leszczyński Józef 46, *46*, 53
Leśko Bronisław 59, *59*, 60, 61, *61*, 62, *62*, 63, *63*, 64, **79**
Leśko Lucjan 66, *68, 69*
Leśko Stanisław 59
Leśnik Jerzy 32
Lewandowska Elżbieta 124
Lewandowska-Tabaka Anna 296, *296*
Lewandowski Maciej 140, 245
Lewczuk Modest ppłk 229
Lewicka Grażyna 124, 131
Lewicka Urszula 131
Lewicki Krzysztof 14
Lewińska Karolina 267, **268**
Lewińska Natalia 338
Lewiński Dominik 332
Lewiński Janusz 338
Lewoń Daniel 327, *327*
Liber Stanisław 326
Liberda Krystyna 190, *190*
Liberman 368
Libersbach Stanisława 124
Lichodziejewski Władysław 300
Lichota Henryk 99, 100
Ligeta T. 194
Ligocki Edmund 46
Ligocki Edward 325
Lindner Leon 42, *42*, 43, *44*, 47
Linkiewicz Andrzej 163
Lipczyński Michał 175
Lipczyński Włodzimierz 175
Lipień Józef 351, 352, *352*, 359, *360,* **362***, 362*
Lipień Kazimierz 351, 352, *352,* 359, *360, 364,* **363**, 364
Lipińska Anita 279
Lipiński Krzysztof 293
Lipiński Zbigniew 13, 14, 15, 16, 99, 109, 125, 126, 158, 159, 160, 161, 166, *167*, 167, 168, 169, *169, 175*, 175, 186, 259, *259*, 376
Lipka Leszek 232
Lipowski Walenty 76, 81
Lipski Ryszard 262
Lis Krzysztof 63
Lis Sebastian 18
Lis Wiesława zob. Iglińska-Lis Wiesława
Lis Zbigniew 162, 165, *168*, 169, *169,* 170, **197**, 198
Lisiecki Henryk 309, 310, **317**
Lisiewicz Zdzisław 67
Lisikiewicz Adam 246
Lisikiewicz, bracia 228
Lisowska Małgorzata **142**
Lisowski Karol 159
Listos Edward 140
Liszewski Ignacy *65*
Liszewski Olgierd 63, *64*
Lizak Tomasz 233, 234, *235*, 242
Ljungbeck B. 363
Loch F. 289
Lokajski Eugeniusz 122
Lorenc Stanisław 187
Lorenz Janusz 129
Luboracki Marek 19, 29
Ludwiczak Marek 165, 185
Lupa 44
Lustyk Roman *300*
Lutkowski Zbigniew 341

Ł

Łabinowicz Jan 44, 47
Łaboda Leszek 356
Łabus Andrzej 63, 64, *65*, 66, *67*, 74, **80**, 81
Łabuś Wojciech 67
Łaciak A. 209
Łaciak L. 31
Ładziński Zbigniew 234
Łakomski Andrzej 59, 66, *69*, 74, **81**
Łakomy Zenon 266
Łapa Mieczysław 99
Łapszo Krystyna 337
Łarionow Albert 202
Łasak Henryk 82
Łasisz Barbara 279
Łaszewicz Janusz *162*
Ławniczak Jerzy *260*
Ławro Rafał 348
Ławrynowicz Czesław 67, *67*
Łazarow S. 365
Łącki Leonard 3, *4*, 4, 6
Łączny Mieczysław 58
Łączny Piotr 9
Łoboda Bogusław 275
Łojewski Jerzy 365
Łojewski Michał **365**
Łopatka Mieczysław 115, 120
Łopusiewicz płk 12, 165
Łopuszański Czesław 98
Łoś Bogumił *150*
Łoś Jerzy *150*

Łotarewicz Jan 16
Łożyński Leszek 173
Łuc Tadeusz 47, 49
Łucyszyn Wiesław 223
Łuczak T. 277, 283
Łuczkowiak 33
Łukasiewicz Janusz 163
Łukasiewicz Michał 44
Łukasik Hubert 233
Łukasiuk Zbigniew 267
Łukaszów Zdzisław 126
Łuksza Bogumiła 279
Łuniewski Wiesław 175
Łuszcz Dariusz 283
Łuszczek Józef 197, 198, 199, *204*, 205
Łuszczewski Adam 348
Łuszpiński Stanisław 312
Łużny Adam 310
Łużny Dariusz 131

M

Maceluch Janusz 59, *59*, 60, 61, *61*, 62, *62, 63, 65*, 66, *67*, 67, 69, 74
Mach 226
Mach Gustaw 339
Mach Wiesław 340
Machaj Andrzej 355
Machałek Julita 4, 5, 6, 7, 8
Machnik Kinga **289**
Machowski Mieczysław kpt. 219, 230
Machoy Marian 168
Maciąg Barbara 309, **318**
Maciąg Małgorzata *128*, 130
Maciejak Roman 237
Maciejewski Andrzej 333
Maciejewski Bartosz *153, 155*
Macioszczyk Krzysztof *89*, 89
Maciulak Tomasz 251, 252, 253
Maciulewicz Adrian 15, 17, 18
Macyk D. 7
Macyszyn Tymoteusz 62, 63, 64, *66*, 82
Madej Krzysztof *101*, 102
Madejczyk *307*, 307
Maeonim Livio 195
Magiera J. 82
Majchrowski Jan „Jacek" 124, **143**
Majchrzak Paweł 302
Majer Ryszard 165
Majer Stefan 118
Majerczyk Zofia 204
Majewska Anna 280
Majewska Danuta *163*
Majewski Ryszard 262
Majewski Waldemar *155*
Majka Wł. 62, 63
Majorczyk Halina 283
Majorczyk Helena 278
Majorowa Klaudia 9
Makaro Józef 67, *67*
Makarowski Kazimierz 127, 160, 166, 203
Makiej Krzysztof 332
Maklak Jerzy 301
Makomaski Zbigniew 126
Makoś Stefan 304
Makowska Anna 128, 134
Makowski Czesław 279
Makowski Remigiusz 173
Makuc Ryszard 122, 123
Malczewski Artur 355, 356, 367
Malec Irena 130
Malejki Stanisław 353, *354*
Malejki Włodzimierz 353, *354*
Maleszewski Władysław 118
Malik Janusz 207, 208
Malik Wiesław 63
Malik Zbigniew 207, 208
Malina Andrzej 370
Malinowski Bronisław 140, 148
Malinowski Jerzy 356
Malinowski M. 274
Malison Marek 176
Maliszewski Jan płk 298
Maliszewski Tadeusz *298, 299*, 299, **306**, *306*
Maliszewski Witold *123*, 298, *298*, 299, 304, **306**, *306*
Malmkvist L. 365
Małaszewska Natalia 87, 88, *89*, 89, 90, *90*, 91
Małecki 33
Małek Janusz 131
Małysz Adam 184, *249*
Małysz Jerzy 13, *157*, 158, 160, 161, 172
Mamoń Antoni 42, *336*
Maniewski Bogdan 340
Mankuś Zbigniew 300
Mäntyranta Eero 190
Manulak Ryszard *150*
Mańczak Krzysztof 100
Mańka Bogumił 138
Maranda Kazimierz 140
Marcinek Marian 332
Marcinek Marlena 18
Marciniak Dariusz 233
Marcinkowski Czesław 99
Marcinkowski Damian 18
Marcinkowski Sławomir *327*, 328
Marczewski Jerzy 99, 214, 215, 241
Marczyk Katarzyna 280, 283
Marek Janusz 166
Marklow Jarosław 177
Marklow Tomasz 177
Markow G. 365
Marmula Krystian 134
Marona Wiesław 67
Marszałek Jerzy 304, 305
Martyka W. 286
Marusarz Stanisław 156, 157, 189, 190, 200
Marusarzówna Helena 156
Maryszczak 49
Masajło Paweł 355
Masalski Ryszard 131
Masełko Edward 353, *354*, 354, 356, 357, 359, **366**
Masełko Władysław *354*, 356
Masternak Radosław 233
Maszewski Jan 349
Maszkiewicz Ryszard 128
Maślanka K. 10
Matczak Mariusz 109
Matiasz Barbara zob. Matiasz-Płońska Barbara
Matiasz-Płońska Barbara 55, 56, *57*, 57
Matusiak Waldemar 23, 165, 168, *176*
Matuszak M. 9
Matuszczyk Adam 169
Matwijów Dawid *13*, 14, 16, 17, 18, **26**, *26*

Matys Katarzyna 4, *4*, 6
Matysek Łukasz *15*
Matysiak W. 121
Matysiak Władysław 213, 214
Matyszczak Witold 328
Matyszczuk Adam 168, *169*
Matyszkiewicz Radosław 131
Maurilio De Zolt 198
Maziarz Agata *166*, 168
Maziarz Edward 210, 279, *279*, 282, 377
Maziarz Krzysztof *166*
Mazur 49
Mazur Danuta 173
Mazur Henryk 14
Mazur Kazimierz 172, 173, *173*, 176, 191, 196, *196*
Mazur Paweł 50, *50*
Mazurczak Stanisław 353, *354*, 357, 369
Mazurek Zenon 316
Mazurkiewicz 351
Mazurkiewicz Dariusz 14, 16, 17, 18
Mazurkiewicz Henryk 128
Mazurkiewicz Małgorzata 332, *333*
Mazurkiewicz Marcin 332, *333*
Mazurkiewicz W. 101
Mądry Jan 21, 159, *165, 166*, 167, 168, 191
Mądry Jarosław 207, 208
Mečar 9
Medoń Jerzy 131
Medoń Sebastian 234, *235*, 237
Meler Kazimierz 45, 111, 126, 129, 131, 132, 133, 142, 143, 144, 377
Melion Andrzej 353, *354*, 355, 359
Mencklikowski Tadeusz 302
Mendeng Alvine 90
Mendyk Piotr 48, 49
Mentel Dariusz *163*, 163, 198
Mercedes von Buccow *57*
Merena Teresa 203
Meres Bogdan 131
Meres Witold 336, 340
Mesler S. 37, 38, 39, 40
Michalak Magdalena 328
Michalak Magdalena 328
Michalak Marceli 42
Michalczewski 49
Michalec Andrzej 133
Michalec Marcin *302*
Michalik Piotr 223
Michalik Wiesław 18, 353
Michalska Genowefa 127
Michalski Cezary 233, **244**, *244*, 245
Michalski Józef *65*, 67
Michalski Marian 87, 124, *124, 358*, 377
Michałków Michał 15, 18
Michniacki Jerzy 99, 100, 101
Michniewicz Jadwiga 124
Michniewicz Łukasz 328
Michniewski Leonard 306
Michocki Jacek 303, *303*, 304
Michoń Stanisław *160*, 161, 162, *163*, 163, **198**, 199
Mickiewicz Ewa 20, 168
Mićków Martyna *91*
Mielko Tadeusz 126, 135, 138, 139, 148
Mielniczuk Z. 355
Mierzejewski Michał 369
Mierzejewski Mieczysław 45, 46, *46*
Mierzejewski Zbigniew 142
Mierzwińska Małgorzata 176
Mierzwiński Romuald 219, *221*, 222, *222, 225*, 226
Mieszała 218
Mieszała Idzi 45
Mieszała Robert 280, 283, **290**
Miętus Jan 191
Migiakis S. 365
Mikiel Waldemar 348
Mikołajczuk Stanisław 67
Mikołajczyk Helena 190
Mikołajczyk Ignacy 277
Mikołajek Jerzy 201
Miksiewicz Tadeusz 166
Mikuliszyn Zdzisław 100
Mikulska Mariola 133
Mikulski M. 353
Mikuszewski 44
Milewski Artur 235
Miller *300*
Miller Józef 300, *300*, 301
Minajew 340
Minciel Paweł 109
Minikowski Bogdan 100
Mirkiewicz Mirosław *308*
Misiak Mirosław 300
Misiewicz Roman 100, *101*, 101, 102, 103, *104*, 104, 105, *105*, 106, 107, 108, 109, **113**, 114
Misiewicz Ryszard 99
Misiuk Zbigniew 14, 15, 16
Misztal Beata 138
Misztal Marta 87, *89*, 89
Misztal Rafał *163*
Miśkiewicz Adam 99
Miśkiewicz Andrzej 231
Miśkiewicz Jacek 163
Mitan Wojciech 178, 191, 196
Mitrasów Małgorzata 281
Mizgalska Cecylia 175
Młot Magdalena *249, 250*, 251
Mnich Zdzisław 44
Mocek Jan 99
Mochniej Beata 165
Modrzejewski Ryszard 326
Modrzyk Jerzy 216
Molenda Roman 172, 173, 196, 201, *277*, 284, 286, 288, 291, 293, 294
Molenda Wanda 278, 283
Molenda-Zakrzewska Katarzyna 172, 196
Molnár G. 363
Mońka Franciszek 59, *63*
Moralez y Nawaro Manuela 133
Morawiec Kazimierz 47, 49
Mordarski 213
Morgan W.G. 295
Morski Ryszard 100
Morta Mieczysław 99
Moryc Marzena *89*, 89
Moskal P. 45
Moszczyński Jarosław *70*
Motyka Mariusz 348
Motyka Zbigniew *228*
Motylewski Kazimierz 230
Motylski Arkadiusz 283
Moździerz Kazimierz *203*
Mójta Adam 237
Mójta Marian 105
Mroczkowski Henryk 303

Mroziński Jakub 163
Mroziński Stanisław 163
Mrozowski Józef 127, 157, *157*, 158, 277
Mrożek Sławomir 281
Mróz Paweł 34, 35, 37, **38**, 39, 40
Mrugasiewicz Andrzej 216, *217*
Mucha Mirosław 212, 213
Mucha Ryszard *261*
Muchaczowa Lubow 204
Muckus Maria 167
Muczyński Mieczysław 3
Mulak Jan 159
Müller A.M. 286
Mundyk Agnieszka 4
Murat Grzegorz 235
Murawski Janusz 355
Murczak Ludwik *224*
Murgot prof. *218*
Murzyn Wacław 44, 48
Musiał Rafał 233, 234, *235*, 235
Musiał Stanisław 213
Musiała Dariusz *262*
Musiałowski Ryszard 59, *59*, 60
Musielska Joanna 15, 17, 18
Musielski Andrzej 14, 27, 158, 170, *170*, 210, *210, 211*
Musielski J. 210
Mustafinow F. 363
Muszyński Radomir 127
Muszyński Zygmunt 218, *219*
Myćka Małgorzata 87, 88, *89*, 89, 90, *90*, **94**
Myćka Zygmunt 165
Myśliwiec Egon 122, *122*, 123, 158, *171*, 172, 173, 174, 175, 180, 181, 183, **199**, 200, *200*, 201

N

Nadolski Dominik *61*
Nadolski Janusz *262*
Nadziejko Jerzy *303*
Nadzionek Jolanta 131
Naglak Filip 34
Naider Lidia *71*
Naiser Wolfgang 166
Najmrodzki Andrzej 100
Nakielski Jakub 173
Nalewajko Tadeusz 12
Należyty Adam 229, 230, 231, *231*, 248
Nanowski Jan 58
Naorniakowska Janina 158
Naorniakowski Zbigniew 158
Narbutowicz Edward 59, *60*, 246
Narbutowicz Jerzy 246
Narbutowicz Michał *104*, 105, *105*, 106, 107, 113, 246
Narbutowicz Tadeusz 228, **246**, *246*, 247
Narbutowiczowie, bracia 246
Narejko-Lesceljus Jadwiga **144**
Narożny 213, 214, 241
Naumowicz Julian 28
Nawalany Przemysław 134
Nawałka Adam 232
Neter Jerzy 252
Neuner M. 25
Niebieska Agnieszka 280
Niedopytalska Lidia *165*
Niedziela Andrzej *301*
Niedzielan Andrzej 243
Niedzień Bolesław 246
Niedziółko Katarzyna 18
Niedźwiedzki 49, 340
Niedźwiedź Iwona *249*, 251
Niegosz Jacek 168
Niegosz Piotr 67
Niegosz Roman 174, 176
Niegosz Władysław 175
Niekrawiec 33
Niemczak Michał 50
Niemczycki Leszek *260*
Niemczyk Bogdan 327
Niemczyk Leon 300
Niemczyn Dariusz 40, 41
Niemiec Ryszard 244
Nieroba Stanisław 44, 47, 377
Niesobski Łukasz 109
Niesobski Rafał 109
Niewadomski Krzysztof 283, **290**, 292
Niewiadomski Ryszard 274
Niewiadomy 49
Niewiara Marcin 34, 35, 37, **38**, 39, 40
Nitka A. 268
Niwiński Rajmund 124
Nizioł Edward 220, *220*
Nocuń Lidia 128
Noga Gerard 220, *220*
Nogieć Jan 326
Noje Józef 122
Nowacki Tadeusz 43, 45, *45*
Nowak 45
Nowak Elżbieta zob. Nowak-Trześniewska Elżbieta
Nowak Ewa 130, 133
Nowak Jan 86, 100, 105, 169, *169*
Nowak Jan I 99
Nowak Jan II 99
Nowak Łukasz 131
Nowak Magdalena 87
Nowak Marian *259*
Nowak Sławomir 346
Nowak Stanisław 346
Nowak U. 7
Nowak Wiesław 3
Nowakowska Renata 131
Nowakowska Weronika 24, 25
Nowakowski 33
Nowakowski Jakub 154, *155*
Nowakowski Józef 44
Nowakowski Kazimierz 158, 173, 200
Nowakowski Paweł 134
Nowakowski Ryszard 45
Nowakowski Tadeusz 125
Nowakowski Zygmunt 125, 158, 173, 200
Nowakówna Halina *336*
Nowak-Trześniewska Elżbieta 85, *85*, 86, **95**
Nowicka Justyna 51, **52**
Nowicki Daniel 280
Nowicki Ryszard 300
Nowicki Tadeusz 337
Nowicki Wiesław 336, 337, 339
Nowik Bolesław 49, **53**
Nowka Ginter 343, 344
Nowokuński Waldemar 62, 63
Nowomiejski Arkadiusz 234, *235*
Nowosielski Wiesław 122, *122*, 123, 127, 128, **144**, 199
Nowotna Marcelina 15, 18
Nuciak Mateusz 194

Nycek Krzysztof *352*, 353, *353*, 359, **366**
Nycek Zbigniew 353
Nykiel Magdalena 15, *15*, 16, 17, 18, 22, **27**, 28, *29*, 168

O

Obajda Paweł 356
Obersztein Roman 169
Oborowski Zbigniew 308, 309, **318**, *318*
Obruszkiewicz 351
Obuchowicz Waldemar 353, *354*, 359, **366**, *366*
Öczan K. 362
Odyński Artur 359
Ogorzałek Konrad 274
Ogorzałek Władysław *260*
Ogórek Janusz 166, *261*
Ogórek Joanna 87
Ograbek Barbara 151
Ograbek Józef 137, 150, 151, *151*
Ograbek Zofia 151
Okapiec Józef 212
Okniański Antoni 36, *278*, 279, 284, 285, 286, 288, 290, 291, 293, 294
Okoń Krzysztof *231*
Okulicz Aleksandra 131
Oladowski 49
Olbrycht Cezary 233
Olchówka Antoni 49
Olchówkowie, bracia 49
Olechowie, bracia 48
Olejniczak Edward *59*, 59, *61*, 62, *63, 65,* 65, *66*, 66, 69, 81
Olejniczak Hubert 301
Olejniczak Irena 296
Olejnik Krystyna *172*, 173
Olejnik Łukasz 163
Olejnik Mariusz 67
Oleksiak J. 34
Oleksy Leszek 100, 101, *101*, 102, 103, 105, *105*, 106, *108*, 111, 112, 116, 380
Oleksy Stanisław 59
Oleksy Tadeusz 49
Oleksyk Bogdan 240
Olesiak 35
Olesiewicz Zygmunt 118, 119
Olsen 263
Olsen J. 37, 38, 39, 40
Olszewska Wiesława 16
Olszewski Jacek 49
Olszewski Krzysztof 252
Opacka Anna 163
Opała Zbigniew 303
Operacz Jan 176
Operacz Marek 18
Oprocha Paweł 210
Oreszczuk Marta *249, 250*, 252, **255**, *256*
Oreszczuk Piotr 255
Organa Henryk 124
Orlik Jerzy 368
Orliński Bolesław płk pil. 311
Ornaf Bogumił *150*
Orsłowski Piotr 36, 278, 279, 283, **290**
Oryszczak Dominik 356
Orzechowski Zygmunt 277
Orzelska Ewa 5, 7
Osetek Stefan 343, 344
Osik Tadeusz 39
Osiński Paweł 348
Osoliński Witold 340
Osowski Andrzej 325
Osowski Czesław 33
Ostronosow Aleksander *104*, 106
Ostrowska Beata 176
Ostrowski Adam 352
Ostrowski Marian 34, 294
Osuch Mieczysław 67
Osuch Paweł *250*, 252
Otto S. 293
Owczarek Krzysztof 356
Owczarek Ryszard *260, 261*
Owczarek Sławomir 99, *261*
Ozimina 43

P

Pabin Stanisław *301*, 302
Pabisiak Marcin 131
Pacewicz Ryszard 151, *151*
Pacewicz Zdzisław 151
Pacuła L. *297*
Pacuła Zbigniew 131
Pacyga Mirosław 185
Paczuski Władysław 330
Pade Adam 343
Padjas Lucjan 126
Paerson A. 195
Pająk Magdalena 128
Pakosz Paweł 178
Pakosz Sławomira 176
Pakuszyńska Jadwiga 126
Palczak Edward 303
Paleń Wiesław 327
Palewicz R. 7, 9
Palimąka Piotr 356
Paliński Ireneusz 272
Palul Roman 12, 165
Pałaszewski Władysław 304, 305
Pałka Krystyna *15, 17*, 24, 25, *29*
Pałka Piotr 216, 217, *218*
Pałubski Jan 326, 327
Pańczak Elżbieta 166
Papierzański Teofil 56, 129
Paprota Jacek 279
Paprotny Zbigniew 163
Paprotny Zygmunt 168
Paradny Ryszard 172, 173, 180, 181
Paradowska Violetta *128*, 130
Parczewski Władysław 308
Pardus Krzysztof 355, 356, 359, **367**
Parker Alvis H. 317
Paruzel Paweł 13, 31, 163
Parzyjagła Andrzej 351, *352*, 352, 353, 359, **367**
Parzyjagła Janusz *353*
Parzymies Eugeniusz 343
Pasiński Zdzisław 300
Pasternak Mirosław 353
Pasternak Waldemar 67
Pasterniak Mirosław 353
Paszkiewicz Irena 126
Paszkiewicz Mirosław 176
Paszkiewicz Stanisław 351
Paszkiewicz Włodzimierz 128, 133, 141, 142, *159*, 160, 163, *165*, 167, 168, 169, 203, 208, 256
Paszkowski Bartosz *8*
Paszkowski Łukasz 329
Paszyc Olgierd 319
Pater 35

Pater Patryk *57*
Pater Wojciech *57*
Patlewicz Wojciech 353
Patrzała-Misiewicz Danuta 102
Patrzek Ryszard 102, 105
Patrzykowska Zofia 297
Paul Marek 242
Pauli Janusz 167, 177
Pawelec 49
Pawęzka Tadeusz 67, *69*
Pawlak Elżbieta 303
Pawlak Jan 100
Pawlak Monika 280
Pawlak Piotr 107
Pawlak Ryszard 175
Pawlak Stanisław 223, *224*
Pawlik Janusz 168
Pawlikowska Janina *203*
Pawlikowska Wioletta 168
Pawlikowski Zbigniew 345, 346, *346*, 347, *347*, 349
Pawlukiewicz Danuta 176
Pawlukiewicz Joanna *91*
Pawlukiewicz Józef *221, 222*, 222, 223, 224, *225*, 226
Pawlusiak Anna 204
Pawłowicz M. 9
Pawłowski Jakub *126*, 127
Pawłowski Leszek 156
Pawłowski Marcin 134
Pawłowski Mirosław 66
Pazdan Piotr 18
Pazio Lidia 308, 309, 310, **319**
Paździor Kazimierz 53
Paździora Władysław 47, *47, 48*, 48, 49
Pączek H. 10
Pedyk Izabella 15, 17
Pejta Ryszard *259*
Pelczarski Tadeusz 43
Pelichowski Józef 99
Penn Jocelyn 90, *90*
Perekitko Stanisław 99, 100, 301, 343, 345, *345*, 346
Perugiewicz Ignacy 47, *47, 48*, 48, 49
Petkiewicz Stanisław 122
Pędrak R. 281
Pękala Stanisław 158
Pęksa-Czerniawska Józefa 203
Piątek Andrzej 83
Piątek Józef 336, 340, 341, *341*
Piątek Piotr 59, *59*
Piątkowski Artur 177
Piczura Janina *203*
Piecha Barbara *277*
Piecha Edyta 167
Piechaczek Andrzej *61*
Piechowiak Barbara 128
Piechura Adam *100*, 305, 306
Piecuch Adam 166
Piecuch Henryk 13, 31, 124
Piecuch Kazimierz 55, *56*, 56, *57*
Piejko Emil 124, 163, *163*, 168
Piekarski Jerzy 102, 250, 252
Piekarski Marcin 293
Piekoszewska Małgorzata 279
Piekoszewski Andrzej 34, 35, *35, 277*, 278, 283, **291**
Piekoszewski Jerzy 34
Pieniążek Igor 280
Pieriepieczkin Anatolij 14, 16, 19
Pieroń Andrzej 242
Pierożyński Adrian *70*
Pierre de Coubertin 137
Piesch Erwin 127
Piesiewicz Otton 157
Pieszko Jan 239
Pietkiewicz Dorota 176
Pietkiewicz Jerzy 128, 129, 166, 172, 174, 175, *175*
Pietkiewicz Regina 176
Pietras Roman 126, *260*
Pietraszek gen. *307*, 307
Pietraszek Marek 124
Pietrek Karol 163, 278, 281, 282
Pietruczuk Beata Maria 179
Pietruczuk Christopher Olivier 179
Pietruczuk Dorota Anna 179
Pietruczuk Joanna Teresa 179
Pietruczuk Mirosław 179
Pietrukaniec Krzysztof 249, 252
Pietruszewska Elżbieta 41
Pietruszka Marcin 8
Pietruszko Ireneusz 353
Pietryga 43
Pietrzak Anna 88, 89
Pietrzyk Przemysław 7
Pietrzykowski Jarosław 233, 242
Pięta Adam 343
Pięta Edward 163
Piętoń Marta 204
Pik Krzysztof 67
Pilarski Stanisław 47, 48, *48*, 49
Pilarz Stanisław 47
Pilaszek 218
Pilipiszyn Bernard 355, 356
Pilipszyn Kamil 134
Piłat Paweł 309, 310, 314, 324
Piłko Jolanta *166*, 168
Piotrowski 49
Piotrowski Wiktor *155*
Piough Louis 34
Pipusz Romuald *224*
Pis Paweł 124, 134
Pisarek Jan 302
Pisarski Andrzej 299, *299*
Pisarski Rafał 106
Piskor Lucjan 3
Piskun J. 119
Piszcz Stanisław 67, *67*
Piszczek Władysław 164, 173
Piszczek, siostry 173
Pitoń H. 21
Pitoń Halina *190*
Plaikner Walter 294
Plan Tomasz 173
Plecas Nikola 117
Pleśniarski Zbigniew 178
Pluskota Kazimierz 45
Płacheta Marcin 34, 35, 37, 38, **39**, 40
Pławczyk Jerzy 122
Płaziński Andrzej 312
Płonka 200
Płoński Piotr 56, *57*, **57**
Płoński Witold 57, 355, 356, **368**
Płoński Wojciech *57*
Pływaczyk Krzysztof *15*, 31
Pniak Adam *101*, 102, 103, *104*, 104, 105, 131
Pochłód Przemysław *279*, 280, 283, 293
Pochłód Tadeusz 233, 250, 252
Pociecha Łukasz 18
Pociecha Sylwia 250

Poczęty Mirosław 131
Poczynek Danuta 168
Poczynek Teresa 168
Podanowski Stanisław 331
Podedworny Bolesław 99
Podhalicz Zbigniew 300
Podolak Józef 166
Podsiadło 351
Podstawek Grzegorz 237
Pogorzelski Franciszek *302*
Pogorzelski Jan 300
Pokrątka Bronisław 66, 67
Polański Tomasz 67
Policht Robert 67
Polis Tadeusz 45, *45, 46*, 46, 49, 353
Połeć Henryk 137, 139
Połubiński Dariusz *104, 105*, 106, 107, 108, **114***, 114*, 115
Połuczanin Andrzej 278, 283, **291**, 292
Pomiankiewicz Jarosław *104*, 105
Poniatowicz 35
Poniatowski Sylwester 280, *280*, 288
Popek J. 3
Popek Zbigniew 20, 168, *174*, 191, 261, 263
Popek Zofia 20, 261, 263
Popiel Jerzy 163, *309,* 310, **320**, 321
Popiel Tadeusz 308, *309*
Popiel Zygmunt 261
Popieluch 200
Popiołek Tadeusz 362, 363
Popiołek Zofia *157*
Popis-Pawlicka Irena 296
Popławska Barbara 131
Popławski Andrzej *129*, 131, *131*
Popławski Grzegorz 131
Popławski Maciej 124, 134
Popłoński Jarosław 15, 18
Popowski Wojciech 109, **115**
Poprawski Wiesław 102
Porębski 33
Poruszek Leszek 70
Poruszek Marcin *70*
Posiadło Antoni 163
Postolski Stanisław 299, 306
Poślad Paweł 370
Pośpiech Piotr *221, 222*, 222, *225*
Potaczek Andrzej 356
Potępa Marek 260
Potkański Tadeusz 175
Potocki Jan 361
Potrapeluk Władysław 351, 352, *353,* 353, 357
Potulicki 33
Pracownik Ryszard 43
Prask Krzysztof *274*, 275
Praszek Leszek *336, 337*
Prądzyński P. 7, 8
Primel Paweł 237
Priwałow Aleksander 21, 32
Probola Władysław 216
Prohazkova Hana 6
Prokopczuk Marian 355
Prokopowicz Ludwik 175
Proksa 50
Promirski Julian 129, *129*, 131, 133
Promirski Norbert 267
Prostak Ryszard 108, 115
Prudaczuk Emilia 126, *165*, 167, 203, **256**
Prussak Mieczysław 44, 212, *295*, 296
Pruszczak Krzysztof 100
Pryga Zbigniew 59
Prystrom Roman 100, 249, 305, 335, 336, *337*, 337, 338, *338***, 339**, 340, *341*, 377
Prystrom Wiktor 100, 336
Pryszcz Marta 280, *280*
Przechewka Adrian 280, 283, **291**, 292
Przeorski Marek *130*, 131, 132, 134, 135, 136, *138*, 138
Przepióra Henryk 67
Przepiórka 213
Przeworski Marek *172*, 173
Przybylska Elżbieta 86
Przybylski Albert 154
Przybylski Franciszek 250
Przybył J. 209
Przybył Krzysztof 34, 35, 294
Przybył Monika 338
Przybyła Edward 202
Przybyła Marcin 73
Przybyło Bogdan 232
Przybyło Marek 134
Przybyłowicz Andrzej 353
Przybyszewski Henryk *12, 13*, 13, *15*, 16, *17, 18*, 19, 26, 27, **28***, 29*, 29, 30
Przybyszewski Mariusz *355*, 356
Przybyszewski Wiesław *12*, 161, 162
Przygoda Dorota 176
Przykłota Marek 233, *235*
Przyszlak Mieczysław 58, 59, *60*
Pstrak Ewa 278, 283
Ptak Czesław 45, 46, 47, 53, 54
Ptak Jerzy *260*
Ptaszek Stanisław 169
Ptaszkowski Krzysztof 29
Ptok Ginter 216, *218*
Puch Wojciech 178
Puchajda Tadeusz 307, *307*
Puchalski Tadeusz 216, *217, 218,* 219, *222*, 343, 344
Puchała Marek 173, 176
Puchała Wioletta 297
Puka Zbigniew 232
Punicka Jarosława 129
Puńko Michał *57*
Purzycki Jerzy 175
Purzycki Tadeusz 200
Puszkiel Natalia 173
Putze M. 37, 38, 39, 40
Pyrgies Kryspin *73*
Pyszniak Zbigniew 106, 107
Pytel Sylwia 279

R

Rachmiel Wojciech 108, *108*
Raczyński Czesław 45, 46, *46*
Radczuk Janusz 158
Radecki Wojciech 330
Radomska Dorota 176
Radomski Grzegorz *153, 155*
Radoń Mieczysław *164*, 165
Radwański Stanisław 129, *261*, 262, 265
Radwański Tadeusz 59, 62, 63, 64,
Radwiłowicz Adam 124, 164, 165
Radzio Jan 340
Radziwanowski Andrzej *101*, 102, 103, *104,* 106, 108, 109
Rafa Roman 173, 174

Raich Benjamin 194
Rajszel Władysław 99
Rakowski Andrzej 312
Rakowski Ryszard 252
Rams Krzysztof 163
Rapa Zygmunt 58, 127, 300, 301
Rapacz Andrzej 29
Rasiewicz Zbigniew *228*
Raška Jiři 209
Ratajczak Wojciech 169
Ratanow Joanna 178
Ratyński Jarosław 130
Rautenberg 340
Razowski Józef 175
Rażniewska Teresa 176, *177*, 178, 195
Rażniewski Michał 176, *177*, 178, 205
Rażniewski Stanisław 100, 157, 158, 19, 174, *174*, 175, 176, *177*, 200, 236
Rażniewski Tomasz 176, *177*
Reczi László 363, 364, 365
Refcio Zygmunt 99
Regner Emil *260*
Regner Józef 214, 216, 219, *222,* 246
Regner Zygmunt 214, 216, *217, 218*, 219, *221*, *222*, 246
Rej Kazimierz 331
Rejdych Małgorzata 336
Rekiel Henryk 100
Rekiel Ryszard 100
Rembieliński Wiesław 304
Rerak Czesław 300
Ressel Jerzy 158
Reśkova 10
Rewers Magdalena 280
Rębiszewski Waldemar 275
Rękowska Alfreda 124
Riley Ruth 90
Ring Janusz 275
Rinn H. 286, 288, 294
Ristić Katarina 91
Rogaczewski Ilia 128
Rogowski Waldemar 336
Rogulski 351
Rogulski Augustyn *352*, 352, *353*, 353, 357
Rogulski Henryk *353*, 353
Rogulski Jan 303
Roj Andrzej zob. Roj-Gąsienica Andrzej
Rojek Marian 42
Rojek Rafał *129*, 131
Roj-Gąsienica Andrzej 175, 200, 206
Rolski Jerzy 176
Rolski Tomasz 176
Roman Władysław 61, 62, *62*, 63, *65, 66, 67*, 69, *69***, 81**, *81*, 82, 377
Romaniuk Radosław 154
Romankiewicz 271
Romanowski Andrzej 131
Romanowski Artur 172, 173, **201**, 202
Romańczuk Monika 280
Romański Filip 283
Rosa Grzegorz 71
Rosiak Weronika *8*
Rosik Justyna 178
Rosiński 46
Rosiński Jarosław 18, 162, *166*, 168, *168*
Rosko Stanisław 5
Rostek William 39, 138
Roszczybiak Zofia 151
Roszkiewicz Agata 176
Roszkiewicz Stanisław *300*, 300, 305
Roszkowski Rafał 50
Rother Gerard 223, *224*, 227, 247
Rowgało Robert *101*, 102, 103, *104*, 105, 106, **115**, 116
Rowiński Zdzisław 337, 338, *338, 341*
Roycewicz Donat 98, 122, 126, 174, 203, *299*
Roycewicz Henryk 122
Roycewicz Maria *296*, 296
Rozala Jolanta 336
Rozenek Zenon 47
Rozenek Zygmunt 49
Rozmiarek Henryk 252
Rożek Andrzej 3
Rożek Jerzy 281
Rożek Robert 230
Rożek Roman 45, 46, *47***, 53**, 54
Rój Anna 332
Różewicz Stanisław 174
Różycki Eugeniusz 303
Rubin Jacek 356
Rubin Sławomir 64
Ruciński Karol 326
Rudner 43, 44
Rudnicki Władysław 169
Ruliński 298, *298*
Rumka Alina 163
Runge Andrzej 165
Runge Jerzy 165
Rurak Anna 154, *154*, 155
Rurkowski Marian 48
Rusin Mirosław 176
Rusin Zbigniew *171*
Ruszczyński Filip 175, 176, 337, *338*
Ruszczyński Jerzy *337*
Rutkiewicz Katarzyna *4*
Rutkowski Franciszek 318
Rutkowski Grzegorz *222*, 222, *225*, 226, *228*, 229
Rutkowski Marian 290, 292, 304
Rutz Stanisław 138, 139
Rybacki Ryszard *327*
Rybak Agnieszka 18
Rybarczyk Mieczysław 337
Rybicki 351
Rybicki Jerzy 53
Rychel Antoni 173, 175
Rychlicka Elżbieta 166
Rychłowicz Jan 99
Rychter Ryszard 58, *61*
Rychter Zygmunt 308
Rydinger Bogdan *221, 222*, 222, 223, *225*, 226
Rygiel Bogdan 128
Rygiel Jerzy 164
Ryglowska Violeta 131
Ryjo Robert 356
Rykowski R. 10
Rylska Danuta 336
Rynkiewicz Marcin 9, 10
Rysula Józef 187, 190
Ryszard Zygmunt 154
Rzadki Jerzy 125
Rzadki Tadeusz 125
Rzadkosz Jan 164, *164*, 165
Rzepisko Mirosław 172, 178
Rzepka Arkadiusz 262, *327*, 328, 329
Rzyman Henryka *151*, 151
Rzyman Zdzisław 151, *151*

Rżany Monika zob. Rżany-Judka Monika
Rżany-Judka Monika 15, 16, 17, 18, 20, **30**, *30*

S

Sachnik Józef 121
Saczuk Lidia *250*
Sadocha Piotr 56, *57*
Sadowski Daniel *105*, 108
Sadowski Marcin *108*
Sadowski Rafał *262*
Sadura Marzena *249*, 251
Sagan Bartłomiej 15, 18
Sajnog Janusz 151
Sakowicz Kazimierz 230, 231
Salecki Eugeniusz *301*, 301, 302, 304
Salicki Andrzej 337
Salij Magdalena 176
Sałapa Beata 71, *71, 72*, **82**
Sałtys Franciszek *217*
Samadova Dilrabo (Dila) *249*, 252, 254, 256, **257**, *257*
Samborski Ireneusz *354*
Samiec Krzysztof 108, 109, **116**
Samulski Oktawian 290, **292**
Samuszkiewicz Zygmunt 42
Sapiecha Patryk 356
Saputa Eugeniusz *12*, 13, 15, 16
Saputa Eugeniusz *12*, 15, 16
Saran Radosław 50, *50*
Sarzyński Józef 250
Saso Dal 198
Satyrow Aleksander *105*, 106, 107
Sawczuk Mikołaj 300, 301
Sawicki Witold *300*, 300, 301, 305
Sawicki Wojciech 338
Sawko Andrzej 124
Schabowski Antoni 322
Scheidel Wolfgang 293
Schodowski Jan 344
Scholtz Jan 326, 327
Schubert Helena 280
Schumann M. 285, 286
Schuster Walter 200
Sciubidło Józef 167
Scott Sabrina 90, *90*
Scuderim F. 363
Segiet Artur 345, 346, *346*
Seifert Monika 279
Semeriak Zygmunt 67
Semkowicz Zygmunt 281
Senderski Andrzej 101
Seredyński Jerzy 303
Serikow S. 363
Seta Artur 233, 234, *235*, 242
Setkowicz Bolesław 157
Ševcik Pavel 336
Seweryński Stanisław 45
Sędor Aneta *153*, 154, *154,* 155, *155*
Sękalska Janina zob. Antonow-Sękalska Janina
Shild 281
Siciarz Władysław 343
Sidor Adam 328
Sidorowicz Zdzisław 283
Siedlecka Romana 296, *296*
Siedlecki Eugeniusz 335, 336, *337*, 343, 344
Siedlecki Michał 56, *57*
Siedzikiewicz Małgorzata 162, 168
Siegieńczuk Marek *130*
Sielewicz Liliana 331, 332
Siemieniuk Anna zob. Siemieniuk-Krala Anna
Siemieniuk-Krala Anna 128, 133
Sieniuć Józef 48
Sienkiewicz Henryk 308
Siennicki Andrzej 301, 302
Siennicki Piotr 302
Siennicki Wojciech *101*, 102, 103, *104*, 104, 105
Sieńko Krzysztof 34, *34*, 35, *35*, 36, 37, **39**, 40, 41
Sierbień Ryszard *162*
Sierbień Ryszard (senior) 162, *277*, 282
Sieroń Wiesław 275
Sięga Henryk 318
Sikora 43
Sikora Marcin 280, 283
Sikora P. 268
Sikora Roman 100
Sikora Tomasz (biathlonista) *29*, 32
Sikora Tomasz (spadochroniarz) 310, **325**
Sikorski Robert 131
Silantieva Inna *249*, 251
Silniewicz Henryk 167
Sinkowski Jan 100
Sinkuć Franciszek 162, 165, 169, *169*
Siroki 340
Sitko Jarosław 232
Siuta Stanisław 147, 357
Siuta-Kamińska Irena 159
Siwek Piotr 346
Siwek Tadeusz 300
Siwicka Urszula 279
Siwicki Artur 278, 279, 283, 291, **292**
Skalik Henryk 330, 332
Skała Wacław 69
Skarga Piotr 302
Skiba Małgorzata zob. Jacheć Małgorzata
Skiba Marek *347*
Skiba Robert *347*
Skiba Tomasz 346, *347*
Skierski Piotr 349
Skoczeń Ryszard *302*, 303
Skoczyńska Irena 335
Skoczyński Zbigniew 335
Skolski Zenon 309, 310, **321**
Skomra Henryk 100
Skonecki Władysław 336, 337
Skornowicz Eugeniusz *301*, 301
Skorupa Róża 151
Skowron Jacek 166
Skowron Mieczysław 20, 168, *168*
Skowronek Ryszard 41, 129, 135, **145**, *145*, 146, *146, 149*
Skowrońska Beata 176
Skowroński Andrzej 101
Skowroński Bohdan 125, 158, 168, 176
Skowroński Marek 288, 289, 293
Skowroński Z. 34, 40
Skowroński Zdzisław 335
Skrodzki W. 10
Skrzypczak 49
Skrzypczak Mateusz 109
Skrzypczyk Jan 216, *218*, 222, 223, 224, 225, *225*, 226, 228
Skrzypczyk Zygmunt 216
Skrzypczyński Władysław *229*

Skrzypiński Bogusław 252, 258
Skulski W. 213
Skupin Marek *155*
Skupin Patryk 154, 155, *155*
Skużka Jan 45
Slawik Ryszard 214, *215*, 216, *217*, 220
Sładczyk 35
Sławek Zbigniew 68, *69*, 99
Sławińska Genowefa 151
Sławiński Marcin 279, 283
Sławiński Mariusz 278
Słomka Adam *4*, 4, 5, 6, *6*, 7, 8, *8*
Słomka Bogdan 3, 4, 6, 7
Słomka Dorota *14*, 17, 18
Słomka Jan 165
Słomka Justyna 4, 5, 6, *6*, 7, 8
Słomka Paweł 6, 7, *7*, 8, *8*
Słomski Roman 303
Słonina Tadeusz 314
Słoniowski Janusz 353
Słowakiewicz Andrzej 234, *235*, 236
Słowiński Jan 355
Słupek Arkadiusz *8*
Słupek Kamil *8*
Słupek Paweł 8
Służałek Tomasz 107
Smaczyński Władysław 212
Smajda Katarzyna 87, *89*, 89, **96**, 97
Smoliński Włodzimierz 352
Smoter Zbigniew 355, 356
Smółka Krzysztof 302
Smykowski Wojciech 168
Sobacki Mariusz 103, 104
Sobański Krzysztof 208
Sobczak Jerzy 124, 260, *260, 261*, **265**, *265*, 266
Sobczak Maciej 303
Sobczak P. 353
Sobczak Ryszard 124
Sobczyk A. 21
Sobieski Jan 343
Sobieś Bogdan 50, *50*
Socha Klaudia *8*
Socha Leszek *274*, 275
Socha Oliwia *8*
Socha Stanisław 143, 145, 146
Sochań Grzegorz 315
Sojka Arkadiusz 234, *235*, 237
Sojka Żaneta *89*, 89, *90*
Sokołowska Aniela 99
Sokołowska Joanna 328, 329
Sokołowski Jan 221, 229
Sokołowski Mirosław 63
Sokołowski Stanisław 252
Solarz Adam 273, 274
Solik Andrzej 303
Solińska Małgorzata 131
Solski Wojciech *262*
Sołtys Franciszek 216
Sorbian Jacek 237
Sosnowski Lucjan 353
Sosnowski Marian 99
Sośniak Marek *262*
Sośnik Piotr *228*
Sośnik Sebastian 332, *333*
Spaleniak Tadeusz 99
Sproch Paweł 163
Spruś *42*, 43, 44
Spychała Bronisław *229*
Spychała Jerzy 59, 62, *62*, 63, *63*, 64, *66*
Sroka Eugeniusz 86, 87, 89, 90, *90*, 91, 92, 95, 96, 97, 100, 101, *101*, 102, 103, *104*, 104, 105, 106, 107, 108, *109*, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 116, **117**, 377
Sroka Rafał 86, *86*, 87, *89*, 89, 90, *90*, 91, 92, 93, 97, 108, *108*, 109
Sroka Roman 115
Stachelski Stefan 304, 305
Stachowiak Józef 53
Stachowicz Renata 4, *4*
Stachowicz Roman *4*
Stachów Tomasz 308
Stachura Łukasz 134
Stahlberg 340
Stakun Jan 165
Stalnik Magdalena 131
Stałgo Genowefa 124
Stałgo Wincenty 124, 164
Stamm Feliks 45, 52
Stanek Jędrzej 173, 178
Stangrycki Henryk 99
Stanisławska Maria 296
Stanisławski Waldemar *261*
Stanisz Rafał *70*
Stanisz Zofia 338
Staniszewski D. 7
Staniszewski Paweł *108*
Stankiewicz Zbigniew 38
Stanowski Robert 302
Stańca 200
Starczewska Maria 296
Starmach Jerzy 49
Starucha Jan *353*
Starybrat Tadeusz 127
Starzyński 127
Starzyński Andrzej *229*
Starzyński Józef 330
Stasiaczek Jan 100
Stasiak Anna zob. Stasiak-Kiczko Anna
Stasiak Michał *155*
Stasiak Wiesław 161
Stasiak Wiesława 162, 168
Stasiak-Kiczko Anna 128, 133
Stasikowski Jacek 341
Stasiński Edward *259*
Staszałek Janusz 302
Staszel Jan 187, 198
Staszulonek Ewelina 280, *280*, 283, **292**
Statkowski Jan 356
Staw Ryszard 271, *272, 273*
Stawinoga Ryszard 301
Stąpór Kazimierz 327, *327*, 328
Stec Joachim 129
Stecki Witold 331, 332
Steczkowski Władysław *336*
Stefaniak Grzegorz 131
Stefaniak Wiesława 141
Stefaniuk Zenon 53, 54
Stefanowicz Franciszek 169
Stefanowska Joanna *249, 250*
Stefańczyk Stanisław 230, 231
Steler 34
Stelmach 49
Stelmach Szymon 329
Stelmaszak Ryszard *228*
Stencel Milan 349
Stepowski Andrzej 148
Stera Anna *14*, 20, 21, 190

Sterenga Jan 100, 101, *101*, 102
Sterenga Marcin 109
Stępień 301
Stępień Andrzej 133, **147**
Stępień Bronisław *270*, 271, *272*, 272, 273, *273, 275*, **276**
Stępień Henryk 85, 98, 99, *224,* 261, 262, 377
Stępień Marian 343
Stępień Ryszard 44
Stępień Waldemar *250*
Stępień Zbigniew 20, *166*, 168
Stępniak 43
Stępniewski Waldemar 67
Stępnik Roman *42, 43*, 43
Stich Albin 343
Stich Jerzy 67
Stoch Mirosław *172*, 173
Stoch Władysław 163, 282
Stojanov Svatopluk 340
Stojanowa Milena 336
Stolecka Teresa 168
Stoń Zdzisław 45, 46, *46*
Stopczyński Marek 252
Stopka Czesława 203
Stradowska Krystyna 128
Strawa Maciej 177
Strel Elżbieta 132, *132*
Stroński Jerzy *298*, 299, 306
Stroński Ryszard 101, 111, 112
Stróżyk Marcin 5
Strukowska Małgorzata 131
Strycharz Paweł *101*, 102, 103, *104*, 104, 105, 106, 107
Strzałkowski Adam 15
Strzałkowski Witold 165
Strzelecka Teresa *166*
Studniarek Paweł *250*
Studziński Jarosław *262*
Stuppa H. 365
Styczyński Grzegorz 101, 102, 103, *105*, **118**
Suchecki Henryk *104, 105*
Suga Y. 363
Sularz Kazimierz 223, *224*
Sulima Adam 18
Sulżycki Zbigniew 356
Supeł Anna 131
Supeł Bogdan 129, 133, 135, 140, 149
Superson Ludwik *274*, 275
Supron Andrzej 367
Surdyka Eliza **202**, *202*
Surma 49
Surma Alicja *250*
Surowiak Alfred 235
Susabowski Jan 296
Suszczewicz Józef 99
Suszczewska Janina 278, 286, 287, **293**
Suszka A. 21
Suszka Agata *190*
Suszka Alfred 43, 45
Swatowski Jerzy 99, 126, 127, 128, 129, 133, 134, 135, 136, 137, 141, 142, 147, *272*
Swatowski Stanisław 262
Swertel 35
Swieciński Czesław 320
Swiłło Antoni 337, 340, *341*
Symak Renata 151
Sypko Adolf 129, 130
Szablewski Tadeusz 38
Szadkowska Joanna 280
Szadkowski Maciej 126, 230
Szafraniec Anna *72, 73*
Szafrański 351
Szafrański Piotr *166*, 168
Szafulska Iwona *250*, 251
Szajnowski Paweł 18
Szajowski Mieczysław 99, 100
Szajwaj Jan 66
Szakoła Wiktor *261*
Szałecki Krzysztof *327*, 328
Szałowski Jerzy 33
Szamborski Zygmunt 330
Szapiro Wacław 209
Szarejko Leszek 283, 290, 292
Szaszkiewicz Jan 298, *298*
Szczeblewski Piotr 353
Szczepaniak Bogusław *347*, 348
Szczepański Jacek 356
Szczerbicki Andrzej 67
Szczęsny Marek *12*
Szczodrak Krystyna 173
Szczubiał Dariusz 107
Szczupłowski Ignacy 173
Szczurek 98
Szczurek Bolesław 299, *299*
Szczurek Jacek 63, 69
Szczurek Jakub 131
Szczurek Witold 129, 135, 145, 146
Szczuraszek Joanna *89*
Szczybura Grzegorz 18
Szczybura Leon *169*
Szczybura Monika *13, 14*, 14, 16, 18
Szczypka Wiktor 166
Szczyrbak Artur 14, 16, 18, **30**
Szczyrbak Franciszek 12, 13, 15, *15*, 16, 17, 19, 20, 28, 30, **31**, *32*, 32, 162, *164*, 165, 185, 188, 197, 377
Szelest Leszek 168
Szelest Sylwia zob. Szelest-Ziemianin Sylwia
Szelest-Ziemianin Sylwia *14*, 14, 16, 17, 18, 20, **32**, 168
Szeliga Zenon 220, *220*
Szemplińska Krystyna 176
Szempliński Jerzy 176, 318
Szenejch Andrzej 172
Szerszeń Ewa 166
Szewczenko Elżbieta 337, *338*
Szewczyk Bogdan 159
Szewczyk Krzysztof 91
Szewczyk Ludwik 46
Szewczykowski 44
Szewińska Irena 128, *138*, 145
Szicht Maria 173
Szkarłat Czesława *159*
Szklanik Andrzej 99, 100
Szkliński Janusz 343, *343*, 344
Szkutnik Bolesław 304
Szlachetko M. 5
Szmajdziński Jerzy 90, *250*
Szmak Krzysztof 178
Szmaland Paweł 338
Szmidt Bogumiła 335
Szmidt Władysław 157, 158
Szmidt-Calińska Danuta 336
Szmit Zdzisław 71, 75, 83
Szmuchrowski Leszek 142
Szoka 45
Szordykowski Henryk 148
Szostak Dominik 233, *235*, 236
Szozda Stanisław 65, *66*
Szpieć Ryszard 323

Szpila Michał 357
Szpila Robert 356, 359
Szponar Stanisław 351, 352, *353*, **368**, 369
Szpot Romuald 252
Szpunar Franciszek 98, 335, *336*
Szredniara Eliza 163
Szreka Jacek 325
Szrodke Ryszard 47
Szrojke Ryszard *47*
Szrubianiec Angelika *15, 17*
Sztokmański Jerzy 302
Sztolf Andrzej 164, 209
Sztolf Łucja 123, 164
Sztolf Tadeusz 123, 164
Sztukowski Stefan kpt. 221
Sztupecki Ryszard 45, 46, *46*
Szturc Jan 184
Szuba Wiesław 59, *59*, 60, *60*, 61, **83**
Szumowski Henryk 163
Szurek Kazimierz 48, 49
Szurkowski Ryszard 64, 65, 66, *81*, 82
Szutes Danuta 163
Szwabowicz Jerzy *228*
Szwabowicz Michał 228, 246
Szwabowicze, bracia Jerzy i Michał 228
Szwaja Sylwia 55
Szwargot Jan 190
Szwed Zdzisław *352*, 352
Szwinta Jan 67
Szwinta Wiktor 67
Szybiński Andrzej 168, *168*
Szyda Jerzy 21, 29
Szymaniak Zbigniew 356
Szymanis Wiesław 48, 49
Szymanowski Wiesław 49
Szymański Andrzej 131, 134
Szymański J. 34, 35, 281
Szymański Jacek *130*, 131
Szymański Jan **369**
Szymczak 263
Szymczak A. 87
Szymczak Michał 8
Szymczyk Agnieszka *89*, 89
Szymkiewicz Celina 15
Szymków-Supeł Maria 133
Szymura P. 21
Szynkiewicz Celina 15
Szypuła Krystyna 4
Szypuła Władysław 58

Ś

Ściban Krzysztof 346
Ślesicki Zygmunt 118
Ślisińska Liliana 131
Śliwa Henryk 260, **266**
Śliwińska Ewa 55
Śliwiński T. 10
Śliwka Jan *305*, 305
Ślusarczyk Kinga *250*
Ślusarz Eryk 339
Śmieszko Kazimierz 175
Śmigasiewicz Roman *261*
Śmigla Jerzy 169
Śnita Karolina 338
Świątek Jerzy 100, 119
Świcarz Stanisław 12, *15*, 15, 16, 168
Świderski Lucjan 41
Świech Wiesław 327
Świerk Józef 156, 165
Świerniak Jan 221, 223, *224*, 227, **247**
Świerniak Wacław 173
Świerzowicz Jarosław 131, 136
Święs Dariusz 176
Święs Marian 277, 283
Świnder Kazimierz 58

T

Tabaczniuk Tadeusz *262*
Taborek Czesław 47, 377
Taczak Stanisław 156
Tajerle Tadeusz 131
Tajner Andrzej 185, 189
Tajner Apoloniusz 184
Tajner Henryk 185, 189
Tajner Leopold 158
Tajner, bracia 184
Talar Witold 58
Tan Ruiwu 350
Taraciński Jan 100
Taraszkiewicz Ireneusz *105*, 106, 108, 109, 111, 114, 116
Tarczyński Tadeusz *229*
Tarłowski Czesław 45, 46, *46*, 49
Tarnawski Artur 280
Tatar Józef 194
Taysner Ryszard 329
Tekiela Jan *70*
Terebesi Emmerich 349
Terej Tadeusz 169
Teresiński Krzysztof *130*, 131
Teterycz Dariusz 14
Tęcza Tomasz 108
Tęsiorowski Waldemar 234, *235*, 236
Thöni Dietmar 195
Tietianiec Leonard 304
Titow Jerzy 296
Tkacz Maciej *8*
Tkaczyk 49
Tlałka Dorota 184
Tlałka Małgorzata 184
Tłustochowski Tadeusz 39
Tłustochowski Tomasz 39, 136, 137
Tokarski 35
Tokarski Jan 99, *99, 121*
Tokarski Wacław 212
Tokarz Leszek 67
Tołkacz Marek 99, 100, 117, *327*
Tomasevicz C. 37, 38, 39, 40
Tomaszewicz Dorota 17, 18
Tomaszewicz Leopold 126, **148**, *148*
Tomaszewska Anna 163
Tomaszewska Teresa 172
Tomaszewska Zenona 163
Tomaszewska-Cyganek Anna 163, 198
Tomaszewski Jan 319
Tomczyk 300
Tomczyk Dominik 106
Tomczyk Władysław 173
Tomeczko Marek 281
Topczewski Tomasz 134
Topoła Jerzy 279
Topór-Huciańska Zofia zob. Kiełpińska Zofia
Toulotte T. 365
Tracewski Janusz 362, 363
Trafas Aleksander 58, *59*, 78
Trebunia Stanisław 29
Trettin 340
Troć Remigiusz 348

Troć Zbigniew 271, *272*
Trojan Robert 346, *347*, 348, *348*
Tropaczyński Józef *68*
Truszkiewicz Wiesław 45
Trybuchowicz Tadeusz 99
Trylańska Krystyna 165
Trzebińska Adrianna *153*, 154, *154*, 155
Trzebiński Andrzej *155*
Trzebunia Bogumiła 204
Trzeciak Krzysztof 55
Trześniewska Elżbieta zob. Nowak-Trześniewska Elżbieta
Trześniewski Mirosław 86
Tuczapski Jerzy *228*
Tułowski 35
Turek Janusz *12, 13*
Turek Jerzy 13
Turkiewicz Andrzej 299, *300*, 300, 304, 305
Turkiewicz Jan 299, *300*, 300, *301*, 301, 304, 305
Turowicz Lucjan 343, 344, 345
Turowska Krystyna 128, 162, *165*, 167, *203*, **203**, 204, *204*, 205
Turowski 49
Turska Zdzisława *4*
Turski Stanisław 98, 124, 216, 330
Tuszyński Roman 168
Tutka Czesław 124
Twardowski Marian 44
Twardziszewski Waldemar 67
Tybor Sławomira 173
Tyl Zbigniew 163
Tylenda Kacper 131
Tylenda Wiesław 133, 136
Tylka St. 19
Tyll Paweł *13*
Tyll Tadeusz 12, *12*, 16, 19, 29
Tymowicz Stanisław 157, 164, 173, 209
Tyszkiewicz Roman 214, 300

U

Ubysz Zbigniew 298, 299, 306
Ugrynowicz Stanisław 349
Ukkola P. 363
Ulicz Janusz 106
Uram Marcin 8, *8*
Uram Mirosław 252
Urawska Agata 55
Urban Irena zob. Urban-Myśliwiec Irena
Urban Leon 175
Urban Zofia 124
Urban-Barbasz Dorota 133
Urbaniak Cz. 32
Urbaniak Mariusz *235*
Urban-Myśliwiec Irena 173, 174, 175, 176
Urbanowicz Barbara 124
Urbanowicz Bożena 128
Urbanowicz Elżbieta 308, 309, 310
Urbanowicz Henryk 300, 301
Urbanowicz Jan 303
Urbanowicz Tadeusz 126
Ustupski Jerzy 156, 189
Uszyło Justyna 154
Uzorko Waldemar 233
Użałowicz Leszek 355, 356, 359, 367, **369**, 370

V

Varga J. 363
Vieira J.J. 365

W

Wacha Przemysław 9, 10
Wadowski Józef 357
Wajder Lidia *72*
Wala Franciszek 176
Wala Piotr 209
Walaszek M. 10
Walburg Jarosław *262*
Walczak Andrzej 304
Walczak Jacek 131
Walczak Marcin *70*
Walczak Roman 348
Walesiewiczówna Stanisława 122
Waliczek Józef *217*
Waligóra Kazimiera 127
Walkosz Jan 202
Walkowiak Jan *301*
Walkowiak Kazimierz 327
Walkowiak Krzysztof *70*
Waloszczyk Franciszek 230
Waloszek Kazimierz 300
Walter Kazimierz 100
Waluś Halina 202
Waluś Janusz 189
Waluś Włodzimierz 202
Wandzel Kazimierz 128
Wang Zeng Yi 350
Wanielista Adam 278, 279, *280*
Wanowska Arbeta 347, 348
Wanżewicz Agnieszka 14, 16, 17, 18, 168
Warczyk Dorota *71, 72*
Wardach Henryk 107
Warszawska Helena *203*
Warwaszyński Alfons 330
Warwaszyński Zbigniew 331
Warzybok Henryk 163
Warzybok Maria 163
Wasiejko Jacek 67
Wasileńczyk Bartłomiej „Bartek" 172, 178, *192, 195,* **205**
Wasilew Bogdan 167
Wasilewski Waldemar 40
Wastag Renata 18
Wastowski W. 275
Wasylkowski Janusz *336*, 342, 343, 345
Waszek Edward 330
Wawrytko Wojciech 200, 201
Wawrzynek Eugeniusz 217
Wawrzyniak Bożena 297, *297*
Wawrzyniak Janusz 43, 249, 252, *261*
Wawrzyniak Magdalena 154, *155*
Wawrzyniak Tomasz 154, *155*
Wawrzyński Zbigniew 231, *231*
Wądołowski Piotr 178, 195
Wąs Zdzisław 249, 252, 253, 254, 262
Wdowiak Andrzej 345
Wdowiakowie, bracia 301
Weber Ryszard 175
Wehling H. 365
Weis Zbigniew 3, *301*, 301, 345, *345*
Weiss Jan 216, *221, 222*, 222, 223, 224, 225, *225*, 226, 227, 228
Weiss Marian 42

Werenicz Jan 44, 48, 49
Weryk Stanisław 64
Wesołowski Roman 44, 45, 47, *47*, 48, *48, 49*, 49, 50, *50*, 377
Wezdecka Krystyna 158
Węcławowicz Wojciech 142
Węglewski Wojciech 49
Węgrzyn Marian 230
Węgrzynkiewicz Jarosław 208
Węgrzynkiewicz Z. 185
Wiatr Tadeusz 323, 325
Wichary Ginter 218
Wicher Antoni 173
Wichowski Janusz 98, *99, 100*, 109, *109*, **118**, 119, *119*, 120, *120, 121*
Wiciak Włodzimierz 260
Widecki Krzysztof 231, 232, 239, **248**
Wiechno Waldemar 127, 214, 216, *217*
Wieczorek A. 9
Wieczorek Danuta zob. Wieczorek-Szwaj Danuta
Wieczorek Dorota 15, 18
Wieczorek Henryk 202, *301*, 301
Wieczorek Kazimierz 58
Wieczorek Ryszard *354*, 356, 357, *366*
Wieczorek-Szwaj Danuta 336
Wieczorkiewicz Artur 356
Wieczorkiewicz Diana 133
Wieczorkiewicz Lesław 353
Wieczorkiewicz Mirosław 353, *354*, 355, 356, 357, 359, *366*, **370**
Wiejski Roman 308
Wiekliński Henryk 45, *46*
Wielgat Krystyna zob. Wielgat-Zając Krystyna
Wielgat-Zając Krystyna 128, **148**, *148, 149*, 149
Wielgosz Edward 218
Wieprzkowski Marian 43
Wieprzkowski Władysław 45, *46*, 47
Wieriemiejenko Władimir *104*
Wierietielny Aleksander *18*
Wierusz Grzegorz 169
Wierzbicki Krzysztof *259*
Wierzbicki Marcin 130, 133
Wierzbowski Waldemar 353
Wierzbowski Zdzisław 353
Wieszkowski Tadeusz 100, 101, *101*, 102
Wiewiórka Marek *105*, 106
Więckowski Jerzy 99
Więckowski Mirosław *277*, 278, 279, 283, 288, 291, **293**
Więckowski Piotr 279
Więcławek Jarosław 67
Wiklik Justyna 178
Wiktor Jerzy 100
Wiktor Waldemar 67
Wiktor Wiesław 67
Wilczek 45
Wilczyńska Anna 167
Wilczyński Andrzej 48
Wilczyński Jarosław 71
Wilczyński Stanisław 212
Wilczyński Tadeusz 330
Wilhelm K. 28
Wilhelmi Roman 120
Wilk Bronisław 231, *231*
Wilk Jarosław *302*, 303
Wilski Gerard 64, *66*
Wiltowski Jerzy *12*
Wilusz Jarosław 109
Wimberly Chris 114
Wimberly Tim 108
Winiarski Józef 49
Winiarski Zdzisław 49
Winkler Marian 43, 44
Winnicki Tadeusz *89*, 89, *90*
Winogradow Edward 68, 77
Wiór Artur 67
Wiór Werner 222, 223, *225*, 226
Wisny Robert *101*, 102, 103, 105, 106, **120**, 121
Wiśniewska Elżbieta 131
Wiśniewska Jolanta 173
Wiśniewski Henryk 214, *215*
Wiśniewski Jacek 260
Wiśniewski Jan 355
Wiśniewski Sebastian 18
Wiśniewski Waldemar 131
Witek Adam **309**
Witek Jerzy 101, 102, *104*, 105, 106, 108, *108*, 116
Witek Zbigniew *302*
Witeńko Jarosław *262*
Witke Andrzej 172, 173
Witke Jerzy *157, 171*, 172, *172*, 173, 180, 181, **206**, *300*, 301
Witke Robert 162, 163, 189, **207**, *207*, 208
Witke Ryszard 158, 162, *162*, 163, 185, 187, 189, 197, 207, **208**, *208*, 209, *300*
Witkoś Grażyna *91*
Witkowska Anna zob. Witkowska-Węgrzyn Anna
Witkowska Krystyna 127
Witkowska Maria 209
Witkowska-Węgrzyn Anna 11, 158, *171*, 172, 173, **209**
Witkowski 213
Witkowski Jacek 11, 173, 209
Witkowski Szczepan 11, 209
Witulski Dariusz *210*
Witulski Waldemar 162, *170*, 170, **210**, *210*, 211, *211*
Wlazło 263
Wlazło Lucyna 308
Wlazło Robert 163
Włochowicz Barbara 336
Włodarczyk Krzysztof *166*
Włodarski Marian 127
Włodyga 34
Włodyga Jacek *157, 158, 162*, 163, *163*
Włodyga Jerzy 157
Włoskiewicz Leopold 42
Włostowska Kamila 267, **268**
Włostowska Karina 267, *268*, **269**
Włostowska Małgorzata 267
Włostowski Witold 267, 269, 377
Włoszczowska Ewa *71*
Włoszczowska Maja *71*, 71, 72, 73, **83**
Woch Marek 232
Wochna Agnieszka 131
Wochna Jerzy 230
Wodecki Paweł 108
Wodzicki 33, 35
Wodzicki Artur 277, 281
Wojak Zygmunt 59, *59*, 60, *61*
Wojciechowicz Kazimierz zob. Wojciechowicz-Grant Kazimierz
Wojciechowicz Marian 252

Wojciechowicz-Grant Kazimierz 260, *260, 261*
Wojciechowska Krystyna 166
Wojciechowski Grzegorz *229*
Wojciechowski Jacek 168
Wojciechowski Wiesław 327
Wojciechów Damian 134
Wojciukiewicz Stanisław *274*, 275
Wojdanowski Adam 18
Wojdy Andrzej 359
Wojdyła Tomasz 109
Wojdyłło Jan 214, 216, *217, 218*, 246
Wojdyłło Roman 246
Wojdyłło, bracia 246
Wojnar Jerzy 40
Wojnarowicz Leszek 167
Wojnarowski Józef 229
Wojnarscy, bracia 335
Wojnicz Bogdan 356
Wojskowicz Waldemar 232, 248
Wojskowicz Wojciech 45, 46, *46*
Wojtas Jan 353
Wojtas Janusz 168
Wojtas Łukasz 134
Wojtasik Kazimierz 45, 46, *46, 47*, 49, 274
Wojtasz Jolanta 131
Wojtkiewicz Andrzej *155*
Wojtkiewicz Hugo *155*
Wojtkiewicz Renata 336
Wojtoń Stanisław 131
Wojtyński J. 281
Wolak Bogdan 356
Wolański Roman *300*, 300, 305
Wolf Bolesław 216
Wolf Kazimierz 343, 345, *377*
Wolińska Joanna 347, 348
Wolna Agata 14, 17, 18
Wolniak Andrzej 308, **312**
Wolnicki Zbigniew 304
Wolski Edward 47, *47*
Wolski Zbigniew 100
Wołczyk Waldemara 173
Wołek Rafał 293
Wołkowiecki Jan *250*
Wołodźko Maciej 267
Wołosz Elżbieta 165, 188
Worbs Krystian 175, 201
Woś Czesław 128
Wowczak Jacek *129*, 131
Woźniak Anna 172, 173, 176
Woźniak Elżbieta 173
Woźniak Ilona 168
Woźniak Małgorzata *173*, 176
Woźniak Marcin 55
Woźniak Tadeusz 172, *173*, 176
Woźniak Waldemar 109
Woźnica Michał 163
Woźnicki Piotr 268
Wójcicki T. 5
Wójcik Adam 106, *111*
Wójcik Dorota 87, *89*, 89, 90, *90*, 94, 96, **97**, *97*
Wójcik Marian 47, 49
Wójcik Michał 136, 137
Wójcik W. 77
Wójcik Wiesław 18
Wójcik Zbigniew 237
Wór Zbigniew 343
Wręczycki Czesław 165, 167
Wrocławski Jerzy 356, 359, **370**
Wrocławski Roman 371
Wrona Jan 234, *235*, 235, 236
Wronecka Ewa 15, 18
Wróbel Andrzej 302
Wróbel Michał 232
Wróbel Paweł 356, **371**
Wróbel Stanisław 100
Wróbel Władysław 12
Wróblewski Jan 322
Wróblewski Zbigniew 308
Wryszcz Edward 129
Wrzosek Michał *108*
Wsolak Aleksandra 154, 155, *155*
Wuwer Tadeusz 230
Wydra Henryk 168
Wypych Agata *249, 250*, 251, **258**, *258*
Wysocka Aleksandra 18
Wysocki Artur *130*
Wysocki Jerzy 218
Wysocki P. 7, 8
Wysocki Waldemar 143
Wyszomirski Jacek *163*, 172

Z

Zabawa Jan *101*, 102
Zacharczuk Teodozy 131
Zacharek Tadeusz 128
Zachatyński 35
Zachewicz M. 8
Zackiewicz Paweł 131, *131*
Zagórski Witold 118, *119*
Zagrodnik Henryk 300
Zagrodnik O. 268
Zagrodnik Stanisław *221*, *231*, 233, 242, 243, 246, *246*, 247, 248, 300
Zahorski Cezary 176
Zając Józef 87, 256, 297
Zając Krystyna zob. Wielgat-Zając Krystyna
Zając Leszek 149
Zając Łukasz 134
Zając Piotr 67
Zając W. 6
Zakrzewska Anna 3, 6, 133
Zakrzewski Edmund 63, 64, *65, 66*, 69
Zakrzewski Ireneusz *51*, 51, 52
Zakrzewski Stanisław 123
Zaleta Zenon 98, 99, *99, 121*, **121**, 123
Zalewska Iwona 131
Zalewski Jerzy 343
Załęcki K. 274
Załęski Stefan 123
Zamaro Mirosław 304
Zamojska Halina 131
Zamojski Franciszek 59
Zańczak Katarzyna 55
Zapart Roman 338
Zaręcki Jacek 45
Zarycki 200
Zarzycki Paweł 233, 248
Zasada Rafał 280
Zatopek Emil 190
Zator Jolanta 127
Zator Maciej 134
Zatorska Katarzyna 128
Zawada 263
Zawadzki 308
Zawadzki Jarosław 131
Zawadzki Jędrzej 335, *336*
Zawadzki Włodzimierz 371

Zawal Helena 124
Zawiślański Jarosław 176
Zawko Zbigniew 214, *215*, 216, 242
Zawlik Terasa 128
Zawół Mateusz 15, 17
Zblewski Michał 34, 35, 37, 38, 39, **40**
Zbyszewski Zbigniew 220, *220*
Zdanowicz Tadeusz 216
Zdebel Henryk 222, 228
Zdrodowski W. 115
Zdrojewski Bogdan 302, 303
Zdunówna Alina „Ajka" 336
Zdziech Andrzej 346
Zdziechowicz Maria 157
Zelek Kazimierz 191
Zelig Dariusz 106, 107, 112
Zemlak Aleksandra 154
Zeń Jerzy 300, 305
Zgorzalewicz Jolanta 124
Zgudka Łucja 177
Zhibin Chen 349
Zieja Alicja 329
Zieleniewski Sławomir 143
Zielińska Janina zob. Zielińska-Fajkosz Janina
Zielińska-Fajkosz Janina 335
Zieliński Andrzej 126
Zieliński Lucjan 99
Zieliński R. 82
Zieliński Roman 252
Ziemniak Jerzy 211
Ziemniak Stefan 58
Zienkiewicz Agnieszka *249*
Zienkiewicz Henryk 49
Zienkiewicz Leonora „Olka" 14, 170, *211*
Zienkiewicz Zbigniew 49
Zientara Edmund 232
Zierałko Antoni 45
Zięba J. 31
Zięba Stanisław płk 11
Ziębora 216
Ziętek Szymon 18
Zimmerman Egon 200
Zimmermann M. 36, 37, 40, 41
Zimny Grzegorz *302*, 303
Ziobro Jacek 116
Ziobro Julian 280, 308, 309, 310, **322**
Ziobro Mariola 322
Zioło Władysław 105
Zitko Henryk 223, *224*
Zjawin Władysław 249, 252
Złochowski Lesław 58
Złotkowski Mirosław 353
Znyk Grażyna 131
Zolt Maurilio zob. Maurilio De Zolt
Zubacz Witold 353, 359
Zubek Julian 157
Zubek Robert 194
Zubek Violetta *14*, 17, 18, 32
Zubowicz Jerzy 300, 301
Zug Robert *222*, 222, 223, 224, *225*, 226
Zwatrzko Anna 176
Zwierzyna Józef 223, *224*, 247
Zwolak Małgorzata 162, 168
Zwolak Tomasz 71
Zwolski Andrzej 163
Zybura Józef 99
Zych Jolanta 297
Zych Wiesław 100
Zygarowicz Stanisław 332
Zygmunt Anna *155*
Zygmunt Antoni 53
Zygmunt Ryszard *155*
Zygmuntowicz Stanisław *259*

Ź

Źróbik Włodzimierz 34, 35, **40**, 281

Ż

Żarczyńscy, bracia 228
Żarczyński Bogdan 228, 230, *231*, 246
Żarczyński Waldemar *225*, 226, 228
Żebrak Alfred 231, *231*, 232
Żemantowski Jacek *332*
Żerebecki Tomasz 173
Żłobicki Piotr *155*
Żmigrodzcy, bracia 357
Żmigrodzki Wojciech *357*
Żmijanka Krystyna zob. Żmijanka-Makowska Krystyna
Żmijanka-Makowska Krystyna 336
Żmijewski Maciej *249, 250*
Żmuda Władysław 234
Żołądek Piotr *6*, 9, 10
Żołnierczyk Jan 29
Żołnierek Andrzej 356
Żołnierek Piotr 356
Żółtaniecki Waldemar *175*, 175, 176, 205
Żuber Jarosław *163*, 163
Żukowski Bartłomiej *57*
Żukowski Zdzisław 165
Żuławski Marcin 348
Żurawicz Ireneusz 34, 35, **41**
Żurawski Henryk 49
Żurawski Janusz 352, 353, *353, 354*, 359, **371**
Żurawski Kazimierz 230
Żurawski Maciej 236
Żurek Adam *4*
Żurek Bogdan 58
Żyła Andrzej 34, 35, *35*, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 196, *277*, 278, 283, 287, **294**, *294*
Żyła Tomasz 34, *34*, 35, *35*, **41**
Żyłka Andrzej 248
Żywicka Lucyna *13*, 18
Żywiecki Jerzy *259*
Żywiołowski Mirosław 302

Opis:
1 – tekst
1 – fotografia
1 – sylwetka

WYKAZ SKRÓTÓW

AGH – Akademia Górniczo-Hutnicza
AKS – Amatorski Klub Sportowy
AM – Akademia Medyczna
AMP – Akademickie Mistrzostwa Polski
AMŚ – Akademickie Mistrzostwa Świata
AWF – Akademia Wychowania Fizycznego
AZS – Akademicki Związek Sportowy
AZS KK – Akademicki Związek Sportowy Kolegium Karkonoskie
BKS – Bokserski Klub Sportowy
BKS – Budowlany Klub Sportowy
BKS WP – Budowlany Klub Sportowy Wojsko Polskie
COS – Centralny Ośrodek Sportu
CRZZ – Centralna Rada Związków Zawodowych
CSRS – Czechosłowacka Republika Socjalistyczna
CUP – puchar
CWKS – Centralny Wojskowy Klub Sportowy
CWKS – Cywilno-Wojskowy Klub Sportowy
CRZZ – Centralna Rada Związków Zawodowych
DODN – Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
dow. – dowolny
DOZN – Dolnośląski Okręgowy Związek Narciarski
druż. – drużynowo
dyskw. – dyskwalifikacja
DZN – Dolnośląski Związek Narciarski
DZZ – Dolnośląski Związek Zapaśniczy
elim. – eliminacja
FIBA – Federation Internationale de Boxe Amateur, Międzynarodowa Federacja Boksu Amatorskiego
FILA – Fédération Internationale des Luttes Associées, Międzynarodowa Federacja Zapaśnicza
FIS – Federation Internationale de Ski (Międzynarodowa Federacja Narciarska)
gen. – generał
GKKF – Główny Komitet Kultury Fizycznej
GKKFiS – Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu
GKKFiT – Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki
GKS – Górniczy Klub Sportowy (Katowice)
GKS – Gwardyjski Klub Sportowy
GLKS – Gminny Ludowy Klub Sportowy
GOPR – Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
HKS – Hutniczy Klub Sportowy
HME – Halowe Mistrzostwa Europy
HMMP – Halowe Młodzieżowe Mistrzostwa Młodzieżowe Polski
HMP – Halowe Mistrzostwa Polski
HMPJ – Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów
HMPM – Halowe Mistrzostwa Polski Młodzików
HMPS – Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów
HMŚ – Halowe Mistrzostwa Świata
IMKA – zob. YMCA
IMP – Indywidualne Mistrzostwa Polski
ind. – indywidualny
IO – Igrzyska Olimpijskie
ITTF – Międzynarodowa Federacja Tenisa Stołowego
JKL – Jeleniogórski Klub Lekkoatletyczny
JKS – Jeleniogórski Klub Sportowy
jun. – junior
kb – karabin
kbd1 – karabin dowolny, strzelania z trzech postaw na 300 m
kbk – karabinek
kbks1 – karabinek sportowy, strzelanie z trzech postaw na 50 m
kbks5 – karabinek sportowy, strzelanie z postawy leżąc na 50 m
kg – kilogram
KKS – Kolejowy Klub Sportowy
KKS – Komunikacyjny Klub Sportowy
klas. – klasyczny
km – kilometr
kpt. – kapitan
KS – Klub Sportowy
KU – Klub Uczelniany
LKS – Ludowy Klub Sportowy
LO – Liceum Ogólnokształcące
LWP – Ludowe Wojsko Polskie
LZS – Ludowe Zespoły Sportowe
ŁKS – Łódzki Klub Sportowy
m – metr
m. – miejsce
MBKS – Miejski Budowlany Klub Sportowy

MDK – Młodzieżowy Dom Kultury
ME – Mistrzostwa Europy
MEJ – Mistrzostwa Europy Juniorów
MEJM – Mistrzostwa Europy Juniorów Młodszych
min. – minuta
mjr – major
MKL „12" – Międzyszkolny Klub Lekkoatletyczny „12"
MKS – Międzyszkolny Klub Sportowy
MKS – Miejski Klub Sportowy
MKS-MDK – Młodzieżowy Klub Sportowy – Młodzieżowy Dom Kultury
MKT – Miejski Klub Tenisowy
MLKS – Międzyzakładowy Ludowy Klub Sportowy
MM – Międzynarodowe Mistrzostwa
MME – Młodzieżowe Mistrzostwa Europy
MMP – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski
MP – Mistrzostwa Polski
MPJ – Mistrzostwa Polski Juniorów
MPJM – Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych
MPM – Mistrzostwa Polski Młodzików
MPS – Mistrzostwa Polski Seniorów
MPSZS – Mistrzostwa Polski Szkolnego Związku Sportowego
MŚ – Mistrzostwa Świata
MTB – Mountain Biking
MUKS – Międzyuczelniany Klub Sportowy
MZKS – Międzyzakładowy Klub Sportowy
NKS – Nauczycielski Klub Sportowy
NKS („Spartakus") – Nauczycielski Klub Sportowy („Spartakus")
NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna
OMTUR – Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego
OOM – Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży
OSM – Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży
OT – Ogólnopolski Turniej
OT – Okręgowy Turniej
OTK – Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny
OTKKF – Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej
OWKS – Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy
OZKol – Okręgowy Związek Kolarski
OZN – Okręgowy Związek Narciarski
pchor – podchorąży
PE – Puchar Europy
PGWAR – Północna Grupa Wojsk Armii Radzieckiej
pil. – pilot
PK – przynależność klubowa (przebieg kariery)
PKOl – Polski Komitet Olimpijski
PKP – Polskie Koleje Państwowe
PKS – Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej
pkt. – punkty
płk – pułkownik
PMPJ – Przełajowe Mistrzostwa Polski Juniorów
PMPJM – Przełajowe Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych
POL – Polska
Polska YMCA – Związek Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA
por. – porucznik
PP – Puchar Polski
ppł – przez płotki
ppłk – podpułkownik
ppor. – podporucznik
PŚ – Puchar Świata
PTTK – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
PZ Badm – Polski Związek Badmintona
PZKol – Polski Związek Kolarski
PZKosz – Polski Związek Koszyków
PZL – Państwowe Zakłady Lotnicze
PZLA – Polski Związek Lekkiej Atletyki
PZŁucz – Polski Związek Łuczniczy
PZN – Polski Związek Narciarski
PZPN – Polski Związek Piłki Nożnej
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
PZPS – Polski Związek Piłki Siatkowej
PZSS – Polski Związek Strzelectwa Sportowego
PZSSan – Polski Związek Sportów Saneczkowych
PZT – Polski Związek Tenisowy
PZWS – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
PZZ – Polski Związek Zapaśniczy
RFN – Republika Federalna Niemiec
ROW – Rybnicki Okręg Węglowy
sek. – sekunda
SGPiS – Szkoła Główna Planowania i Statystyki
SKLA – Śląski Klub Lekkoatletyczny
SKS – Spółdzielczy Klub Sportowy
SKS – Szkolny Klub Sportowy
SKT – Sopocki Klub Tenisowy
SMS – Szkoła Mistrzostwa Sportowego
SN – Studium Nauczycielskie
strz. – strzelań
SZS – Szkolny Związek Sportowy
TKKF – Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej
TS – Towarzystwo Sportowe
UKS – Uczniowski Klub Sportowy
USA – Stany Zjednoczone Ameryki Północnej
UWKS – Uczelniany Wojskowy Klub Sportowy

WDW – Wojskowy Dom Wczasowy
WKS – Wojskowy Klub Sportowy
WLKS – Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy
WOP – Wojska Ochrony Pograniczna
WRZZ – Wojewódzka Rada Związków Zawodowych
WS – wyniki sportowe
WSE – Wyższa Szkoła Ekonomiczna
WSWF – Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego
YMCA – Young Men Christian Association, Związek Młodzieży Chrześcijańskiej
zakw. – zakwalifikowany
ZIO – Zimowe Igrzyska Olimpijskie
ZKKF – Zakładowy Klub Kultury Fizycznej
ZO – Zarząd Okręgowy (np. Szkolnego Związku Sportowego)
ZPRP – Związek Piłki Ręcznej w Polsce
ZS – Związek Sportowy
ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZSSZ – Zrzeszenie Sportowe Szkolnictwa Zawodowego
zw. – zwycięzca
ZZK – Związek Zawodowy Kolejarzy

WYKAZ
ważniejszych źródeł i opracowań

Publikacje ogólne

1. *50 lat Akademickiego Związku Sportowego w Zakopanem*, Wydanie Jubileuszowe Akademickiego Związku Sportowego w Zakopanym, 1999
2. Tadeusz Jankowski, *A tarcze znikały w mroku…*, Kraków 2006
3. Tadeusz Jankowski, *Blaski i cienie polskiego biathlonu kobiet*, Zakopane 2011
4. Franciszek Mojak, Kazimierz Konarski, Marian Turczyn, *Na nartach z karabinem*, Krosno 2010
5. Władysław Zieleśkiewicz, *Encyklopedia sportów zimowych,* Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2001

Bibliografia olimpijczyków regionu jeleniogórskiego 1948-2010

1. Archiwa Urzędów Stanu Cywilnego w Polsce
2. Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu
3. Raporty olimpijskie dotyczące zapisu startu olimpijskiego zawodników między innymi z Jeleniej Góry
4. Kronika sportu polskiego 2000, Warszawa 2001
5. Kronika sportu polskiego 2001, Warszawa 2002
6. Kronika sportu polskiego 2002, Warszawa 2003
7. Kronika sportu polskiego 2003, Warszawa 2004
6. Kronika sportu polskiego 2004, Warszawa 2005
7. Kronika sportu polskiego 2005, Warszawa 2006
8. Kronika sportu polskiego 2006, Warszawa 2007
9. Kronika sportu polskiego 2007, Warszawa 2008
10. Kronika sportu polskiego 2008, Warszawa 2009
11. Kronika sportu polskiego 2009, Warszawa 2010
12. Porada Z., *Zimowe igrzyska olimpijskie 1924-2006*, Kraków 2007
13. Tuszyński B., Kurzyński H., *Leksykon olimpijczyków polskich 1924-2006*, Warszawa 2007
14. Zieleśkiewicz W., *Encyklopedia sportów zimowych,* PWN, Warszawa 2002
15. Mojak F., Konarski K., Turczyn M., *Na nartach z karabinem*, Krosno 2010
16. Schwarzer Z., *Dolnośląscy olimpijczycy 1948-1998*, Wrocław 2000
17. *Vancouver 2010, XXI Zimowe Igrzyska Olimpijskie*, Warszawa 2010
18. *50 lat Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Karkonosze" w Jeleniej Górze*, Jelenia Góra 2005
19. Kontakty telefoniczne z zainteresowanymi olimpijczykami regionu jeleniogórskiego
20. Bogdan Tuszyński, Henryk Kurzyński, *Od Chamonix i Paryża do Vancouver. Leksykon olimpijczyków polskich 1924-2010.* Wydawca Polski Komitet Olimpijski.

• Badminton

I. Źródła
   1. Archiwalne materiały prywatne:
      * Piotr Kasprów
      * Rafał Kasprów
      * Michał Kostek
      * Sławomir Kowalski
      * Leonard Łącki
      * Justyna Słomka
   2. Źródła rękopiśmienne i maszynopisy:
      * Protokoły z meczów ligowych drużyny KS „Chojnik" Jelenia Góra 1989-2001
   3. Źródła drukowane:
      * *Podsumowanie sezonu PZBad*. Warszawa lata 1989/90 do 1992/93, 1995/96 – 1998/99
      * *Badminton – wyniki* (opracowane roczniki 1990-2010) Stefan Pawlukiewicz-Suchedniów
   4. Prasa i czasopisma:
      * „Nowiny Jeleniogórskie" – lata 1995-2000
      * „Gazeta Wrocławska" – lata 1994, 1996-1999
      * „Jelonka" – lata 2006-2010
   5. Źródła wspomnieniowe – ustne:
      Michał Kostek, Wiesław Nowak, Adam Słomka

II. Wydawnictwo zwarte:
   1. *Historia Badmintona w Polsce,* Andrzej Szalewicz, Warszawa 2000

• Biathlon

1. Źródła drukowane
   – *Na nartach z karabinem,* Wyd. PZBth 2010
   – *A tarcze znikały w mroku,* Tadeusz Jankowski 2006
   – *Dziewczyny twarde jak stal zbójnickiego noża,* Tadeusz Jankowski 2007
   – *Polowanie na medal olimpijski w biathlonie,* Tadeusz Jankowski 2010
   – *Blaski i cienie polskiego biathlonu kobiet,* Tadeusz Jankowski 2011
   – *50 lat Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Karkonosze"*, 2005

2. Źródła maszynopisy
   – sprawozdanie z działalności OZBth – druk 1997
   – sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia „Biathlon Karkonoski" – 2002
3. Relacje ustne i archiwalne zbiory prywatne: Franciszka Szczyrbaka, Henryka Przybyszewskiego, Zbigniewa Lipińskiego, Andrzeja Kozińskiego, Joanny Badacz.
4. Wycinki prasowe w kronikach MKS „Karkonosze": „Słowo Polskie", „Nowiny Jeleniogórskie", „Gazeta Wrocławska", „Przegląd Sportowy"

• Boks

Relacje pisemne: Ryszard Chrobak, Jan Goździk, Zdzisław Jeleśniański, Janusz Lindner, dr Henryk Stępień

• Judo

Relacje ustne i pisemne Kazimierza Piecucha, relacje pisemne Barbary Matiasz-Płońskiej, zapiski Mariana Michalskiego.

• Kolarstwo

Prywatne kroniki Piotr Formicki, Krzysztof Filipiak, Andrzej Kisiel, Marian Kuchnia, Beata Sałapa, Władysław Roman, *Informator Karkonosze* – art. Mariana Koczwary, *Rada Powiatowa Ludowych Zespołów Sportowych Jelenia Góra – kronika LZS*, Zbigniew Semeriak – „Lechia" Piechowice

• Koszykówka

1. Miesięcznik Jeleniogórski „Karkonosze", a w nim artykuły redagowane przez: Mariana Koczwarę i red. Janusza Cwena.
2. Tygodnik „Nowiny Jeleniogórskie": artykuły, red. Henryk Stobiecki.
3. Portal Internetowy www.jg24.pl: red. Piotr Kuban i red. Grzegorz Kędziora oraz portal www.jelonka.com.
4. TVK „DAMI".
5. Tygodnik „Jelonka".
6. Trenerzy i działacze: Ewa Kazanowska, Jerzy Świątek, Marek Tołkacz, Leszek Oleksy, Ireneusz Taraszkiewicz, Jerzy Gadzimski, Eugeniusz Sroka, Andrzej Dwilewicz, Arkadiusz Rzepka.
7. Red. Janusz Rodziewicz.
8. Dzienniki: „Gazeta Robotnicza", „Słowo Polskie", „Gazeta Wrocławska".

• Lekka atletyka

1. *Księga pamiątkowa zjazdu absolwentów Państwowego Liceum Pedagogicznego (1947-1957),* pod redakcją dr Jerzego Szewsa, Wyd. Komitet Organizacyjny Zjazdu Absolwentów 2000, Agencja Wydawniczo-Reklamowa „WEST" w Jeleniej Górze 2000.
2. Bogdan Tuszyński, *Sprintem przez prasę sportową*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1975.
3. Miesięcznik: „Karkonosze" Kultura i Turystyka z lat 1986-1987. Wydawca Wojewódzki Dom Kultury w Jeleniej Górze.
4. Opracowania monograficzne, niepublikowane autorstwa Mariana Michalskiego, 1987.

• Łucznictwo

1. Kroniki sportowe ZW LZS w Jeleniej Górze (1961 – 1968)
2. Materiały niepublikowane – prywatne zbiory Henryka Chemicza (1968-2010)
3. Artykuły czasopism regionalnych o tematyce łuczniczej (1960 -2010)
4. Wywiady z trenerem H. Chemiczem i działaczami sportowym ze Staniszowa i Jeleniej Góry (2009-2010)

• Narciarstwo

1. Źródła drukowane:
   – sprawozdanie z działalności Okręgowego i Karkonoskiego Związku Narciarskiego w latach 1976-2006,
   – monografia KS „Śnieżka" Karpacz 1993 r.,
   – monografia KS Śnieżka Karpacz 2003 r.,
   – wspomnienia Tadeusza Jankowskiego w książce *A tarcze znikały w mroku*, 2006 r.,
   – monografia MKS „Karkonosze" Jelenia Góra 2005 r.,
   – praca magisterska Andrzeja Klamuta, Uniwersytet Wrocławski, 1997,
   – historia i działalność Szkoły Narciarskiej i Sudeckiego Klubu Sportowego „Aesculap" Jelenia Góra, 1980 i 2010,
2. Sprawozdanie pisemne o działalności KS „Gile", p. Krzyżyński 2011 r.
   – wspomnienia pisemne Stanisława Rażniewskiego o działalności KS „Stal" Cieplice, 2007
3. Relacje ustne:
   – Jerzego Lechowicza
   – Anny Witkowskiej
   – Franciszka Szczyrbaka
   – Leszka Kuźmy
   – Andrzeja Musielskiego
   – Jana Nowaka
   – Tadeusza Woźniaka
   – Jana Dębkowskiego
4. Wycinki prasowe „Słowo Polskie", „Gazeta Robotnicza" w Kronikach MKS „Karkonosze", „Przegląd Sportowy", „Nowiny Jeleniogórskie", „Gazeta Wrocławska".
5. Zbiory własne Zbigniewa Lipińskiego dotyczące sportu na ziemi jeleniogórskiej.

• Piłka nożna

I. Bibliografia
   1. Źródła:
      • Kazimierz Antoszewski
      • Stanisław Chemicz
      • Kazimierz Wolf
      • Marian Wójcik
   2. Źródła rękopiśmienne i maszynopisy:
      • Kronika klubu „Lechia" Piechowice,

- Wojskowy Klub Sportowy „Polonia": sekcja piłki nożnej. Jelenia Góra 2010,
- III liga – oczekiwania i możliwości. Informacja Sekcji Piłki Nożnej na posiedzenie Zarządu MZKS „Karkonosze" przed rozpoczęciem sezonu 1995/96,
- Inauguracja sezonu piłkarskiego – jesień 1997 – Apel do sympatyków klubu,
- List Kazimierza Wolfa do redakcji „Nowin Jeleniogórskich" z dn. 23.10.1995 r. – polemika z artykułem „Zapaść"

3. Źródła drukowane:
   - Informator Sportowy Jeleniogórskiego Międzyzakładowego Klubu Sportowego „Dolnoślązak", jesień 1969,
   - Informator Sportowy Jeleniogórskiego Międzyzakładowego Klubu Sportowego „Dolnoślązak", jesień 1970,
   - Informator Sportowy MZKS „Karkonosze", wiosna 1978,
   - Klub Sportowy „Karkonosze – Kem-Bud", Sekcja Piłki Nożnej – Skarb Kibica – jesień 1995,
   - Miejski Klub Sportowy „Kem-Bud" – wiosna 1997 – Dolnośląska III liga piłki nożnej,
   - 40 lat Międzyzakładowego Związkowego Klubu Sportowego „Karkonosze". Jelenia Góra, 1987
4. Prasa i czasopisma:
   - „Nowiny Jeleniogórskie", lata 1983, 1995-2000
   - „Karkonosze: kultura i turystyka", lata 1984-1987, 2000
   - „Słowo Sportowe", lata 1995-2000
5. Źródła wspomnieniowe:
   a) relacje pisemne: Stanisława Chemicza, Mariana Kunickiego, Antoniego Kurzyńskiego, Zbigniewa Lipińskiego, Stanisława Zagrodnika,
   b) relacje ustne: Kazimierza Antoszewskiego, Bogdana Fiedorka, Tadeusza Gawina, Leszka Harapina, Tadeusza Hibnera, Bolesława Jońca, Bogusława Kempińskiego, Wojciecha Kostunia, Andrzeja Kowala, Piotra Pałki, Zygmunta Regnera, Ryszarda Slawika, Bolesława Wolfa, Mariana Wójcika, Bogdana Żarczyńskiego.

II. Wydawnictwa zwarte:
1. *Dolny Śląsk w złocie.* Dolnośląski Związek Piłki Nożnej we Wrocławiu. Wrocław 2008.
2. *Jelenia Góra: zarys rozwoju miasta,* praca zbiorowa pod red. Zbigniewa Kwaśnego. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1989.
3. Konieczny Andrzej, Krawczyk Karol: *Piłka jest okrągła: 50 lat piłkarstwa w województwie katowickim*. Katowice, Wyd. „Śląsk", 1971.
4. Radoń Albin: *Piłka nożna w Polsce w latach 1921-1966. Tabele i zestawienia.* Warszawa, Wyd. „Sport i Turystyka", 1969.
5. *Trzydziestolecie OZPN w Wałbrzychu*, Wałbrzych 2006.
6. *WKS „Śląsk" Wrocław: sezon jakiego nie było.* Wrocław 1974

III. Źródła internetowe:
– http://www.slaskwroclaw.pl/index2.dhtml
– http://www.pogonszczecin.info/
– http://www.luzyce.luban24.pl/
– http://www.gieksa.pl/
– http://zaglebie.sosnowiec.pl/
– http://www.90minut.pl/

• Piłka ręczna kobiet
1. Internet – strona Klubu Piłki Ręcznej (www. kprjeleniagora.pl)
2. Agencja Oferta, Jelenia Góra, ul. W. Stwosza 20/63 – Vitaral Jelfa wydanie I i II.
3. Charakterystyki pisemne sporządziły i wywiadów udzieliły: Katarzyna Jeż, Małgorzata Jędrzejczak, Marta Oreszczuk, Dilrabo Samadowa, Agata Wypych.

• Piłka ręczna mężczyzn
1. Prywatne zbiory sportowych doniesień prasowych Zbigniewa Czerniawskiego
2. Doniesienia medialne:
   – „Wychowanie fizyczne i higiena szkolna", nr 5/1988 r.
   – „Echo Krakowa", 12.06.1968 r.
   – Katowicki „Sport", 28.03.1969 r.
   – „Karkonosze – kultura i sport", 5/86, 6/86
   – „Nowiny Jeleniogórskie", 1960, 1973
   – „Gazeta Robotnicza", 1960, 1973
   – „50 lat MKS „Karkonosze", 2005

• Podnoszenie ciężarów
1. *Jelenia Góra – Zarys rozwoju miasta*. Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
2. Materiały archiwalne w prywatnych zbiorach Andrzeja Jasiukowicza (1955-2010).
3. Kroniki sportowe LZS w Jeleniej Górze (1960-2010).
4. Wywiady z byłymi zawodnikami sekcji podnoszenia ciężarów (Adam Solarz, A. Jasiukowicz, 2010).
5. *Pamiętniki Wychowawców Fizycznych*. Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1977

• Saneczkarstwo
I. Opracowania ogólne:
1. Zieleśkiewicz W., *Encyklopedia sportów zimowych*, Warszawa 2002, Wydawnictwo Naukowe PWN.
2. *Kronika sportu polskiego 2006*, Warszawa 2007, Fundacja Dobrej Książki, opracowanie zbiorowe.
3. Porada Zb., *Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1924-2006,* Kraków 2007, Małopolska Rada Olimpijska Polskiego Komitetu Olimpijskiego.
4. *Igrzyska stare jak świat*, Warszawa 1976, Sport i Turystyka, praca zbiorowa.
5. Lipoński W., *Encyklopedia sportów świata*, Poznań 2006, Oficyna wydawnicza Atena

II. Wydawnictwa okolicznościowe i inne:
1. *Krynica kolebką polskiego saneczkarstwa*, Krynica 1997, Urząd miasta i gminy Krynica.
2. *Saneczkarstwo w latach 1914-1963*, Warszawa 1965, PZSSan.
3. Materiały sprawozdawcze OZSSan, Karpacz 2010.
4. Materiały sprawozdawcze PZSan, Warszawa 2008.

5. *Regulamin zawodów saneczkowych i bobslejowych*, Sport i Turystyka, Warszawa 1955.
6. *Kronika sportowa (1957-2010)*, Karpacz 2010, E. Maziarz.

III. Wywiady: Tadeusz Latoś, Lech Kozubek, Maria Kucharska, Karol Pietrek.

• Siatkówka mężczyzn

I. Archiwa państwowe
1. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, oddział w Jeleniej Górze

II. Czasopisma:
1. „Słowo Polskie" nr 2, 12, 1947 r.
2. „Karkonosze" nr 8/120/87 art. Mariana Koczwary, 1987 r.
3. 40 lat Międzyzakładowego Związkowego Klubu Sportowego „Karkonosze", 1987 r.
4. Gwardia Wrocław 1945-1980, 1981 r.

III. Źródła archiwalne prywatne:
1. Zapiski oraz relacje ustne Krystyny Maliszewskiej.
2. Relacja ustna Magdaleny Witoszyńskiej.
3. Relacja ustna Elżbiety Albin.
4. Relacja ustna Jacka Michockiego.
5. Relacja ustna Władysława Pałaszewskiego.
6. Relacja ustna Adama Piechury.
7. Zapiski oraz relacja ustna Eugeniusza Saleckiego.
8. Wycinki prasowe i relacje ustne Andrzeja Kołaczyka.
9. Relacje ustne Kazimierza Tustanowskiego.

IV. Publikacje:
1. R. Prystrom, *50 lat jeleniogórskiego tenisa.*
2. M. Ordyłowski, Z. Schwarzer, L. Szymański, *50 lat wrocławskiego sportu 1945-1995.*
3. *Księga sportu polskiego 1944-1974*, Wydawnictwo „Sport i Turystyka", Warszawa 1975.
4. *Kronika sportu,* Wyd. I, maj 1993 r., opr. całości: zespół pod kierunkiem Mariana. B. Michalika.
5. Krzysztof Mecner, *80 lat polskiej siatkówki*, Wyd. 2000 r.

• Sporty lotnicze

1. H. Szydłowski, (red.), *Polskie Lotnictwo Sportowe*, Kraków 1987.
2. S. Błasiak, T. Kaczmarek, *Biografie lotników jeleniogórskich*, maszynopis, Jelenia Góra 2011.
3. „Nowiny Jeleniogórskie" – roczniki archiwalne.
4. „Skrzydlata Polska" – roczniki archiwalne.
5. Kronika Klubu Lotników „Loteczka" we Wrocławiu.

• Strzelectwo

1. Rok 1957-1972 informacje dostarczyli Wacław Król, Jan Pałubski.
2. Rok 1972-1985 kronika sportowa – Henryk Stępień.
3. Rok 1988-1993 – informacje dostarczył Kazimierz Stąpor.
4. Rok 1993-2008 – informacje dostarczyli Henryk Ciechanowski i Arkadiusz Rzepka.

• Tenis

1. Biblioteki – Książnica Karkonoska w Jeleniej Górze
Czasopisma:
– „Sportowiec" nr 35, 1957 r.
– „Nowiny Jeleniogórskie" nr 22, 23, 24, 41, 44, 1976 r.
– „Nowiny Jeleniogórskie" nr 20, 21, 30, 36, 37, 42, 1978 r.
– „Nowiny Jeleniogórskie" nr 18, 1979 r.
– „Gazeta Robotnicza" z dnia 25 IX 1989 r.
2. Archiwa Państwowe

I. Dokumentacja i publikacje Polskiego Związku Tenisowego:
1. *40 lat Tenisa Polskiego 1921-1961,* pod red. E. Cunge, Warszawa, 1961 r.
2. *50 lat Polskiego Związku Tenisowego 1921-1971*. Zebrali i opracowali: A. Koseski, A. Królak, K. Tarasiewicz (na podstawie materiałów własnych i PZT), Warszawa 1972.
3. Biuletyn informacyjno-szkoleniowy PZT nr 2, 1973 r.

II. Źródła archiwalne prywatne:
1. Dokumentacja, listy klasyfikacyjne ze zbiorów Adama Królaka.
2. Dokumentacja, dyplomy sportowe ze zbiorów Romana Prystroma.

III. Publikacje:
1. W. Fibak, St. Garczarczyk, *Gramy w tenisa,* Warszawa. Wyd. Sport i Turystyka, 1978 r.
2. R. Prystrom: *50 lat jeleniogórskiego tenisa 1946-1996*, Jelenia Góra, Wydawnictwo Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego i Kolegium Karkonoskiego, 2005 r.
3. Aleksander Baliński, Grzegorz Rybiński, *Zapiski Stuletniej Przeszłości – Sopocki Tenis w latach 1897-1997*, Sopocki Klub Tenisowy, Sopot 1998 r.
4. Henryk Pestka, *Tenis w Gdyni w latach 1924-2007*, Łomża 2008 r.
5. M. Ordyłowski, Z. Schwarzer, L. Szymański, *50 lat wrocławskiego sportu 1945-1995*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2007 r.
6. Czesław Ludwiczek, *Tenis na Śląsku*, Text Partner, Katowice, 2010 r.

• Tenis stołowy

I. Źródła:
1. Archiwalne materiały prywatne:
– Henryk Bańka
– Edward Duda
– Bogusław Gruna
– Regina Kasprzak
– Andrzej Nowak
– Kazimierz Wolf
2. Źródła rękopiśmiennicze i maszynopisy:
– Komunikat Polskiego Związku Tenisa Stołowego o rozstawieniu zawodników na Ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego w 1990 roku.
– Marian Michalski: *Informacja o sytuacji w dziedzinie tenisa stołowego dla Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze*.

– Kronika klubu sportowego „Lechia" Piechowice.
– Kronika Janusza Wasylkowskiego.

3. Prasa i czasopisma:
   – „Nowiny Jeleniogórskie" lata 1978-1982
   – „Region", magazyn dwujęzyczny, rok 2010
   – „Tenis stołowy w Polsce i na świecie", magazyn, rok 1990
4. Źródła wspomnieniowe:
   a) relacje pisemne:
      – Zbigniew Pawlikowski
      – Kazimierz Wolf
   b) relacje ustne:
      – Henryk Bańka
      – Jan Ciepielewski
      – Edward Duda
      – Bogusław Gruna
      – Regina Kasprzak
      – Zbigniew Pawlikowski
      – Edward Szkliński

II. Źródła elektroniczne:
1. Wywiad Andrzeja Nowaka, pracownika naukowego AWF Wrocław z Lucjanem Błaszczykiem, Drzonków, sierpień 2009, (nagranie niepublikowane).
2. Wywiad Krzysztofa Wyrzykowskiego z Lucjanem Błaszczykiem, TVP Sport, 2009.

• Szachy

1. „Karkonosze" – informator kulturalny i turystyczny województwa jeleniogórskiego:
   – nr 4/92/85 Marian Koczwara, Jeleniogórskie szachy (1)
   – nr 5/93/85 Marian Koczwara, Szkółka szachowa MDK (2)
   – nr 7/95/85 Marian Koczwara, Jeleniogórskie szachy (3)
2. Relacje ustne: Stanisława Zygarowicza, Andrzeja Dzieniszewskiego, Leszka Cejko, Mariana Morcinka, Barbara Jaracz, Roberta Kuczyńskiego.

• Zapasy

1. Polski Związek Zapaśniczy.
2. Teksty autorstwa Zbigniewa Adamskiego oraz Mariana Kotlarka, powstałe z okazji 40 lat MZKS „Karkonosze", 1987.
3. Wycinki prasowe ze „Wspólnego Celu", „Nowin Jeleniogórskich", „Gazety Robotniczej" oraz miesięcznika „Karkonosze".
4. „Nowiny Jeleniogórskie" nr 7 z 1965 r., nr 29 i 30 z 1967 r.
5. Archiwum prywatne trenera Czesława Czernieca.

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU O PIŁCE NOŻNEJ

[1] Marian Koczwara: *Początki jeleniogórskiego sportu*, „Karkonosze" 1984, nr 7, s. 48.

[2] op. cit., s. 48.

[3] Janusz Cwen: *Ludzie jeleniogórskiego sportu: Mieczysław Cybulski*, „Karkonosze" 1986, nr 9, s. 42.

[4] Marian Koczwara: *Początki jeleniogórskiego...*, s. 49.

[5] Zapiski z archiwum autora (Kroniki).

[6] Janusz Cwen: *Z historii sportu jeleniogórskiego*. „Karkonosze"1987, nr 10, s. 43.

[7] Zapiski z archiwum autora.

[8] Zbigniew Lipiński: *Relacja ze wspomnień byłego piłkarza „WUZ" Cieplice*.

[9] Stanisław Chemicz: *„OMTUR" Jelenia Góra*. „Karkonosze" 1985, nr 9, s. 37.

[10] *30-lecie OZPN w Wałbrzychu.* Wydawnictwo okolicznościowe, Wałbrzych 2006, s. 64.

[11] Relacja Kazimierza Antoszewskiego (źródło niepublikowane).

[12] Relacja Ryszarda Slawika, Zygmunta Regnera i Piotra Pałki (źródło niepublikowane).

[13] *40 lat Międzyzakładowego Związkowego Klubu Sportowego „Karkonosze"*. Wydawnictwo okolicznościowe, Jelenia Góra 1987.

[14] Relacja Bogdana Fiedorka (źródło niepublikowane).

[15] Relacja Henryka Stępnia, byłego oficera wyszkolenia sportowego w OSR (źródło niepublikowane).

[16] Stanisław Chemicz: *Z kart historii sportu jeleniogórskiego*. „Karkonosze" 1985, nr 7, s. 41.

[17] Marian Koczwara: *Sport w Celwiskozie (4) – CWKS*. „Karkonosze" nr 8, s. 54.

[18] op. cit, s. 53.

[19] Stanisław Kozar: W*spomnienia kibica: jak Karkonosze walczyły o Puchar Polski.* „Karkonosze" 1985, nr 9, s. 45-47.

[20] Relacja Antoniego Kurzyńskiego i Stanisława Zagrodnika (źródło niepublikowane).

[21] Relacja autora z rozmowy przeprowadzonej z Bogdanem Żarczyńskim.

[22] Stanisław Chemicz: *Z kart historii jeleniogórskiego sportu: tradycja, rzeczywistość.* „Karkonosze" 1985, nr 10, s. 45-46.

[23] Marian Koczwara: *Sport w Celwiskozie (7) – Dolnoślązak.* „Karkonosze" 1987, nr 12.

[24] Kronika „Lechii" Piechowice (materiał w formie elektronicznej).

[25] Relacje Henryka Stobieckiego, zamieszczone w tygodniku „Nowiny Jeleniogórskie", 1983 nr 31, 35, 38, 40.

ISBN 978-83-929373-4-0